

POSZERZAMY HORYZONTY

TOM XXXIII

Redakcja naukowa

Dr inż. Małgorzata Bogusz

Dr inż. Agnieszka Piotrowska-Puchała

Dr Monika Wojcieszak

Mgr Michał Mrozek

MONOGRAFIA

SŁUPSK, wrzesień 2022

RECENZENCI:

Dr hab. Artur Jacek Kożuch prof. nadzw. UHP - Uniwersytet Przyrodniczo -Humanistyczny w Siedlcach, Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych

Dr inż. Małgorzata Bogusz - Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Wydział Rolniczo-Ekonomiczny

Dr inż. Anna Sieczko - Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Ekonomicznych

Dr inż. Piotr Prus - Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, Wydział Rolnictwa i Biotechnologii

Dr Jan Zawadka - Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Ekonomicznych

Dr Maciej Jewczak - Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Dr Anna Janicka - Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Wydział Rolniczo-Ekonomiczny

Dr Monika Wojcieszak - Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Ekonomiczno - Społeczny

Dr Lidia Jabłońska-Porzuczek - Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Ekonomiczno -Społeczny

Dr Agnieszka Żur - Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Instytut Ekonomii, Katedra Przedsiębiorczości i Innowacji

Dr Witold Trela - Prywatna działalność gospodarcza

WYDAWNICTWO:

Mateusz Weiland Network Solutions

Druk publikacji wykonano na podstawie dostarczonych oryginalnych tekstów, na odpowiedzialność autorów poszczególnych prezentacji.

ISBN: 978-83-63216-76-4

SPIS TREŚCI

I NAUKI SPOŁECZNO-EKONOMICZNE ORAZ O JAKOŚCI I ZARZĄDZANIU

1. STRUTURA KAPITAŁOWA PRZEDSIĘBIORSTW I JEJ EFEKTYWNOŚĆ NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH SPÓŁEK SEKTORA PALIWOWO-ENERGETYCZNEGO W LATACH 2018-2021 Jan Gadula	11
2. ROZWÓJ TRANSAKCJI BEZGOTÓWKOWYCH W POLSCE ORAZ ANALIZA PREFERENCJI SPOŁECZNYCH W ZAKRESIE WYBORU FORMY PŁATNOŚCI Tadeusz Gibas	23
3. DETERMINANTY WYBORU FIRMY ŚWIADCZĄCEJ USŁUGI KURIERSKIE WŚRÓD STUDENTÓW Michał Kasielski	35
4. OD IDEI ODRĘBNEGO BUDŻETU DLA STREFY EURO DO KONCEPTU INSTRUMENTU BUDŻETOWEGO NA RZECZ KONWERGENCJI I KONKURENCYJNOŚCI Klaudia Kudławiec-Sokołowska	45
5. EKSPORT POLSKI PO AGRESJI ROSJI NA UKRAINĘ Paweł Mieczan	53
6. ZASTOSOWANIE METODYKI BUSINESS MODEL CANVAS W TWORZENIU STRATEGII EKSPORTOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW Paweł Mieczan	66
7. EKSPORT UKRAINY PO AGRESJI ROSJI Paweł Mieczan	76
8. IMPORT POLSKI PO AGRESJI ROSJI NA UKRAINĘ Paweł Mieczan	87

9. ROZWÓJ MŚP W UNII EUROPEJSKIEJ NA PRZYKŁADZIE BRANŻY CUKIERNICZEJ PREMIUM	
Borys Wysocki	100
10. CONTEMPORARY FACTORS INFLUENCING THE LIQUIDITY OF STOCK EXCHANGES	
Piotr Ptak	111
11. ANALIZA PŁYNNOŚCI I RENTOWNOŚCI DLA PRZEDSIĘBIORSTWA VEKA POLSKA SP. Z O.O. ZA LATA 2018-2020 ORAZ WPŁYW PANDEMII COVID-19 NA SYTUACJĘ FINANSOWĄ JEDNOSTKI GOSPODARCZEJ	
Tomasz Rakowski, Tadeusz Gibas	121
12. ZMIANY W KORZYSTANIU Z INTERNETU U OBYWATELI I PRZEDSIĘBIORCÓW POLSKI	
Fatima Shawesh, Szymon Guminiak, Natalia Byczkowska	131
13. BUILD IT BACK BETTER 360 MARKETING STRATEGY FOR MCDONALD'S	
Marcin Walczak	140
14. COMPARISON OF BRITISH AIRWAYS AND RYANAIR	
Marcin Walczak	146
15. TYPES OF MARKETING STRATEGIES IN THE AUTOMOTIVE INDUSTRY	
Maciej Pierzgalski	154
16. VISION AND MISSION IN MODERN TECHNOLOGIES OF TESLA CAR BRAND EXAMPLE	
Maciej Pierzgalski	167
17. PERSONAL BRANDING AS A MODERN STYLE OF MANAGEMENT ON STEVE JOBS EXAMPLE	
Piotr Ptak	175
18. ROLA LOGISTYKI ZWROTNEJ W NOWOCZESNYCH KONCEPCJACH ZARZĄDZANIA ŁAŃCUCHEM DOSTAW	
Tomasz Ściegienny	184

19. HISTORIA WROCŁAWSKICH ZAKŁADÓW ELEKTRONICZNYCH MERA-ELWRO Jakub Synowiec, Maciej Jaroszewicz	192
20. KONIECZNOŚĆ ZMIAN W SZKOLNYM PROGRAMIE WYCHOWAWCZO- PROFILAKTYCZNYM (Z UWZGLĘDNIENIEM CZYNNIKÓW RYZYKA I CZYNNIKÓW CHRONIĄCYCH) NA PODSTAWIE WYNIKÓW EWALUACJI PROGRAMU PRZEPROWADZONEJ WŚRÓD UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ. WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH Magdalena Słowik	200
21. JAKOŚĆ RELACJI SZKOLNYCH PO PANDEMII COVID-19 W OPINII NAUCZYCIELI A KONIECZNOŚĆ ZMIAN W SZKOLNYM PROGRAMIE WYCHOWAWCZO-PROFILAKTYCZNYM W SZKOLE PODSTAWOWEJ. WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH Magdalena Słowik	225

II NAUKI HUMANISTYCZNE ORAZ TEOLOGICZNE

1. PROGRAM SZKOŁY EWANGELIZACJI ŚWIĘTEGO ANDRZEJA Izabela Szwed	243
2. BŁOGOSŁAWIENI I SŁUDZY BOŻY KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO POCHODZĄCY I POSŁUGUJĄCY W XIX I XX WIEKU NA TERENIE DZISIEJSZEJ DIECEZJI WITEBSKIEJ NA BIAŁORUSI	
3. Katsiaryna Laurynenka	251
4. POSTAĆ JEZUSA CHRYSTUSA W IKONIE ZSTĄPIENIA DO OTCHŁANI Zygmunt Nagel	263
5. PROBLEMATYKA NATCHNIENIA TWÓRCZEGO Z PERSPEKTYWY EGZYSTENCJALNEJ ESTETYKI SARTRE'A (NA PRZYKŁADZIE POWIEŚCI <i>LA NAUSÉE</i>) Tomasz Łukasz Stanowski	270
6. EGZYSTENCJALIZM ANTROPOLOGICZNY WITOLDA GOMBROWICZA (CZ. 1) Tomasz Łukasz Stanowski	278

7. EGZYSTENCJALIZM ANTROPOLOGICZNY WITOLDA GOMBROWICZA (CZ. 2)	
Tomasz Łukasz Stanowski	287
8. PRZYCZYNEK DLA ROZWOJU SZKOŁY GRAMATYKÓW	
Tomasz Łukasz Stanowski	294
9. CZŁOWIEK HISTORYCZNY WEDŁUG WILHELMA DILTHEYA (W UJĘCIU ELŻBIETY PACZKOWSKIEJ-ŁAGOWSKIEJ)	
Tomasz Łukasz Stanowski	302
10. DILTHEYOWSKA FILOZOFIA CZŁOWIEKA I HISTORII W KONFRONTACJI Z NIETZSCHEAŃSKIM NADCZŁOWIEKIEM I BŁĘDEM AHISTORYCZNOŚCI. (CZ. 1) PUNKT WIDZENIA PRZEŻYWAJĄCEGO SIEBIE	
Tomasz Łukasz Stanowski	308
11. DILTHEYOWSKA FILOZOFIA CZŁOWIEKA I HISTORII W KONFRONTACJI Z NIETZSCHEAŃSKIM NADCZŁOWIEKIEM I BŁĘDEM AHISTORYCZNOŚCI. (CZ. 2) NAJWAŻNIEJSZA FUNKCJA FILOZOFII	
Tomasz Łukasz Stanowski	315
12. DILTHEYOWSKA FILOZOFIA CZŁOWIEKA I HISTORII W KONFRONTACJI Z NIETZSCHEAŃSKIM NADCZŁOWIEKIEM I BŁĘDEM AHISTORYCZNOŚCI. (CZ. 3) WIARA W ILUZJĘ CZYLI BŁĄD NIETZSCHEGO	
Tomasz Łukasz Stanowski	322
13. BADANIA NAD ŻYCIEM I MYŚLĄ JÓZEFA GOŁUCHOWSKIEGO (CZ. 1)	
Tomasz Łukasz Stanowski	329
14. BADANIA NAD ŻYCIEM I MYŚLĄ JÓZEFA GOŁUCHOWSKIEGO (CZ. 2)	
Tomasz Łukasz Stanowski	336
15. BADANIA NAD ŻYCIEM I MYŚLĄ JÓZEFA GOŁUCHOWSKIEGO (CZ. 3)	
Tomasz Łukasz Stanowski	342
16. BADANIA NAD ŻYCIEM I MYŚLĄ JÓZEFA GOŁUCHOWSKIEGO (CZ. 4)	
Tomasz Łukasz Stanowski	351

17. NIE MASZ JUŻ ŻYDA ANI GRECZYNA... REAKCJA WŁADYSŁAWA SIŁY - NOWICKIEGO NA WYBÓR KAROLA WOJTYŁY NA STOLICĘ PIOTROWĄ. ANALIZA I EDYCJA ŹRÓDŁOWA TEKSTU Z CZASOPISMA <i>WIĘŹ</i> Z GRUDNIA 1978 ROKU	
Bartosz Różanek	359
18. WSPOMNIENIE WŁADYSŁAWA SIŁY – NOWICKIEGO O JERZYM BRAUNIE NA ŁAMACH CZASOPISMA <i>CHRZEŚCIJANIN W ŚWIECIE</i> Z LIPCA 1986 ROKU	
Bartosz Różanek	366
19. WSPOMNIENIE WŁADYSŁAWA SIŁY – NOWICKIEGO O JERZYM POPIELUSZCE W CZASOPIŚMIE <i>DROGOWSKAZY</i> Z PAŹDZIERNIKA 1989 ROKU	
Bartosz Różanek	373
20. WSPOMNIENIE WŁADYSŁAWA SIŁY – NOWICKIEGO O KAROLU POPIELU W PUBLIKACJI <i>KAROL POPIEL W NASZEJ PAMIĘCI</i>	
Bartosz Różanek	380
21. BOHATER CZY ZDRAJCA ? - OPINIA WŁADYSŁAWA SIŁY - NOWICKIEGO NA TEMAT RYSZARDA KUKLIŃSKIEGO W CZASOPIŚMIE <i>KONFRONTACJE</i> Z MARCA 1991 ROKU	
Bartosz Różanek	387
22. ETNOFUTURYZM JAKO POLE OPORU ETNICZNE WIZJE PRZYSZŁOŚCI W LITERATURZE SF	
Sebastian Urbaniak	394

III NAUKI WETERYNARYJNE

1. KARMIEŃ KONI EKOLOGICZNĄ PASZĄ HYDROPONICZNĄ W STAJNE SGGW	
Henadzi Mardan, Marek Balcerak, Marcin Gołębkowski	401

IV NAUKI MEDYCZNE

1. PORÓWNANIE CECH FIZYKOCHEMICZNYCH I ORGANOLEPTYCZNYCH
WYBRANYCH KREMÓW Z KWASEM HIALURONOWYM
**Justyna Ciećko, Adrianna Romańska, Paulina Wojtyła, Marek Kowalczyk,
Monika Kędzierska-Matysek.....408**
2. MITOGEN-ACTIVATED PROTEIN KINASE
Jakub Kordaczuk, Ewelina Kordaczuk.....420
3. IN VITRO EFFECT OF UNSATURATED FATTY ACIDS (UFAS) ON GROWTH
AND CELLULAR PROCESSES IN CANCER CELLS: A LITERATURE STUDY
Krystian Miazek.....425
4. WITAMINA D – CHARAKTERYSTYKA, WPŁYW NA ZDROWIE CZŁOWIEKA
I JEJ SUPLEMENTACJA
Wiktoria Ożarowska.....447
5. KAWA I JEJ WPŁYW NA ORGANIZM CZŁOWIEKA
Katarzyna Snoch.....457
6. TERAPIA ECMO - VV W ARDS
**Jagoda Józefczyk, Karolina Buć, Karolina Ganczar, Konrad
Zieliński.....467**
7. BULIMIA JAKO PRZYCZYNA WYMIOTÓW W CIĄŻY
Zuzanna Pokorna, Jakub Słowik.....475
8. OBRAZ WŁASNEGO CIAŁA, AKTYWNOŚĆ SEKSUALNA ORAZ
DYSFUNKCJE SEKSUALNE U OSÓB Z AMPUTACJĄ KOŃCZYNY DOLNEJ
(LLA)
**Karolina Bierć, Wojciech Domagała, Krzysztof Kuźma, Dariusz Salamon, Adam
Salwa, Julia Stachowiak, Julia Ślemp.....480**

9. PROBLEMY I ŻYCIE SEKSUALNE PACJENTÓW ODDZIAŁÓW GERIATRYCZNYCH ORAZ OSÓB STARSZYCH	
Krzysztof Kuźma, Julia Ślemp, Karolina Bierć, Adam Salwa, Wojciech Domagała, Julia Stachowiak, Dariusz Salamon.....	484
10. HIPERSEKSUALNOŚĆ ORAZ JEJ POSTRZEGANIE	
Krzysztof Kuźma, Julia Ślemp, Karolina Bierć, Adam Salwa, Wojciech Domagała, Julia Stachowiak, Dariusz Salamon.....	491
11. WPŁYW EPILEPSJI NA SEKSUALNOŚĆ	
Dariusz Salamon, Karolina Bierć, Wojciech Domagała, Krzysztof Kuźma, Adam Salwa, Julia Ślemp, Julia Stachowiak.....	497
12. WPŁYW AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ NA SEKSUALNOŚĆ	
Adam Salwa, Karolina Bierć, Krzysztof Kuźma, Julia Ślemp, Julia Stachowiak, Dariusz Salamon, Wojciech Domagała.....	503
13. SEKSUALNOŚĆ OSÓB Z CHOROBA POKINSONA	
Julia Stachowiak, Wojciech Domagała, Krzysztof Kuźma, Dariusz Salamon, Adam Salwa, Julia Ślemp, Karolina Bierć.....	509

I NAUKI SPOŁECZNO-EKONOMICZNE ORAZ O JAKOŚCI I ZARZĄDZANIU

1. STRUTURA KAPITAŁOWA PRZEDSIĘBIORSTW I JEJ EFEKTYWNOŚĆ NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH SPÓŁEK SEKTORA PALIWOWO-ENERGETYCZNEGO W LATACH 2018-2021

Jan Gadula

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Wydział Zarządzania

Studenckie Koło Naukowe Rachunkowości

Ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków

E-mail: gadulajan@gmail.com

1. Wstęp

Zalążkiem każdej działalności jest zasób finansowy, który jest wnoszony przez właścicieli. Zasób ten to kapitał, który jest swoistym fundamentem dla każdego przedsiębiorstwa, a ze względu na pełnione funkcje zapewnia przedsiębiorstwu przetrwanie i pozwala na rozwój. We współczesnej gospodarce wolnorynkowej, można zauważyć nieustannie rosnącą rolę kapitału. Na przestrzeni lat dynamicznie zmieniają się kierunki jego alokacji, a rosnące na niego zapotrzebowanie powoduje nieustanną konieczność pomnażania go. Determinuje to konieczność ciągłego usprawniania w zakresie gospodarowania tym dobrem. Niezmiernie ważny staje się zatem fakt, że bez odpowiedniej struktury kapitałowej przedsiębiorstwo nie będzie w stanie wykorzystać swojego potencjału, sprawnie się rozwijać, a co za tym idzie maksymalizować swojej wartości rynkowej. W obliczu wielu wyzwań i szans pojawiających się w otoczeniu, zarządzanie kapitałem w przedsiębiorstwie wymaga podejmowania przemyślanych decyzji finansowych.

Celem publikacji jest zwrócenie uwagi na kształtowanie przez przedsiębiorstwa struktury kapitałowej, przy uwzględnieniu kilku czynników, mających istotny wpływ przy tym procesie. Ponadto dokonano w niej także analizy efektywności struktur kapitałowych i zaprezentowano wykorzystanie mechanizmu dźwigni finansowej. Rozważania przeprowadzone zostały na wybranych spółkach z sektora paliwowo-energetycznego w latach 2018-2021.

2. Pojęcie i rola kapitału w przedsiębiorstwie

Kapitał stanowi obecnie jedną z najbardziej podstawowych kategorii ekonomicznych, które pojawiają się we współczesnej, w wysoce rozwiniętej gospodarce rynkowej. Mimo tak powszechnego występowania wciąż pozostaje pojęciem wieloznacznym i wielorako interpretowanym, w zależności od tego przez pryzmat jakiej dziedziny jest on definiowany. Mimo tego, iż jest on różnie ujmowany, każda z dziedzin uwzględnia bowiem fakt, że jest on

zasobem, który posiada pewną określoną wartość, potencjał, a także możliwość tworzenia bogactwa [Kowalik i Jaki, 2016]. Kapitał można zatem określić jako zgromadzone przez podmiot dobro, które służy do rozwoju produkcji, a także jako niezbędne do jej prowadzenia zasoby pieniężne. W toku produkcji kapitał może ulegać wzrostowi, a co za tym idzie tworzyć bogactwo, lub inaczej mówiąc generować zysk dla jego właścicieli. W warunkach gospodarki rynkowej kapitał stanowi dobro powszechnie pożądane i poszukiwane, gdyż jego posiadanie umożliwia prowadzenie działalności, w wyniku której, pod warunkiem, że jest ona prowadzona racjonalnie, wzrasta jego wartość. Jeśli jednak jest on wykorzystywany, w sposób sprzeczny z zasadami racjonalnego gospodarowania następuje jego strata. Literatura przedmiotu przedstawia kapitał jako jeden z najmniej zbadanych czynników, który zmienia swój stopień płynności i skład w badanym okresie. W teorii ekonomii kapitał zaczęto utożsamiać z pojęciem zasobu. Zasoby przedsiębiorstwa, wyrażane w sposób ilościowy, to będące w jego posiadaniu czynniki, które zostają wykorzystywane i zużywane w całości, lub częściowo w procesie produkcji. Skwantyfikowanie całego posiadanego kapitału nie stanowi problemu w przypadku czynników materialnych, problem pojawia się gdy do kapitału zaliczane są także czynniki niematerialne, jak np. wiedza, czy lojalność pracowników, które także stanowią zasób przedsiębiorstwa, a w konsekwencji tworzą jego kapitał [Lichtarski, 2005].

Mimo, iż w teorii ekonomii kapitał ujmowany jest zasobowo, to bardzo często przedstawia się go jako całość pasywów, będących składnikiem bilansu danego przedsiębiorstwa. Rozpatrując kapitał przez pryzmat pasywów, stanowi on zatem całokształt zaangażowanych zewnętrznych, wewnętrznych, obcych, własnych, a także terminowych i bezterminowych środków, które są zawarte w bilansie przedsiębiorstwa. Ujęcie całego kapitału przedsiębiorstwa w taki sposób, może okazać się jednak zbyt wąskie, gdyż utożsamia ono posiadany kapitał jedynie z pasywami, których poszczególne pozycje są w sposób enumeratywny wymienione w Ustawie o Rachunkowości, prowadzi to bowiem do zbyt dużego uproszczenia [Iwin-Garżyńska i Adamczyk, 2009].

Prowadząc rozważania na temat istoty kapitału w przedsiębiorstwie, należałoby zatem rozpatrywać go w sposób możliwie najszerszy, tak aby nie pominąć, żadnej z istotnych postaci jakie może on przyjmować. Dokładne zrozumienie istoty kapitału implementuje zatem konieczność rozpatrzenia go nie tylko jako dobra i pieniądza, ale też jako technologii i innych niematerialnych zasoby. Traktując kapitał jako zasób można zatem wyróżnić trzy podstawowe formy jego występowania w przedsiębiorstwach:

- kapitał rzeczowy – inaczej majątek produkcyjny, to m.in. wszelkie budynki, maszyny, zapasy, surowce, które są wykorzystywane w procesie produkcji, a co za tym idzie tworzą wartość dodaną;
- kapitał intelektualny – ze względu na swoją złożoność, może występować w postaci osobowej, rozumianej przez wiedzę i umiejętności posiadane przez kapitał ludzi tworzących przedsiębiorstwo. Druga z nich to postać bezosobowa, powstała na skutek działania kapitału ludzkiego, zaliczyć do niej można: patenty, znaki towarowe, licencje, itd.;
- kapitał pieniężny – obejmuje wszelkie środki pozyskane przez przedsiębiorstwo, ze źródeł wewnętrznych i zewnętrznych, wykorzystywane na każdym etapie działalności.

Wskazane formy kapitału w wyraźny sposób wskazują jego złożoność, kładąc nacisk na zasobowy charakter [<https://mfiles.pl/pl/index.php/Kapita%C5%82>].

Kapitał to swoisty fundament dla każdego przedsiębiorstwa, gdyż stanowi jego załączek. Pozyskane przez przedsiębiorstwo kapitały są czynnikiem decydującym o jego funkcjonowaniu, gdyż tworzą jego strukturę kapitałową, która przy racjonalnym dobieraniu źródeł kapitału może być sporym atutem, a w przeciwnym wypadku może negatywnie wpływać na działalność przedsiębiorstwa. Kapitał pozostaje w stałym obiegu zarówno w gospodarce, jak i w każdym przedsiębiorstwie, przyjmując różne formy, a co za tym idzie pełni szereg funkcji, zaliczyć do nich można [<https://mfiles.pl/pl/index.php/Kapita%C5%82>]:

- finansowa – wskazuje na kapitał jako główne źródło finansowania przedsiębiorstw;
- dochodowa – wskazuje na pomnażanie posiadanego kapitału jako główne źródło korzyści dla jego właścicieli;
- kreatywna – zainwestowanie własnego kapitału jako czynnik decydujący o kreacji przedsiębiorstwa;
- kosztowa – przedstawia kapitał, jako źródło kosztów dla przedsiębiorstwa;
- strategiczna – związana bezpośrednio z problemem odpowiedniego doboru źródeł finansowania i stworzenia strategii finansowej;
- rozwojowa – wskazuje na konieczność pozyskiwania kapitałów i pomnażania go w celu zapewnienia rozwoju;
- robocza – odnosi się do kapitału rzeczowego, będącego podstawą prowadzenia działalności;
- gwarancyjna – posiadany kapitał stanowi gwarancję spłaty dla wierzycieli przedsiębiorstwa;
- kontrolna – kapitał staje się gwarantem efektywności przedsiębiorstwa.

Kapitał, a w zasadzie pozyskanie odpowiedniej jego ilości stanowi warunek konieczny do powstania przedsiębiorstwa, a w toku prowadzonej działalności jest czynnikiem ją napędzającym. Bezsprzecznie jest on potrzebny do zachowania ciągłości działania, generowania zysków, a w konsekwencji do rozwoju.

3. Struktura, koszt i rentowność kapitału

Kształtowanie struktury kapitału to innymi słowy podejmowanie decyzji o udziale różnych form kapitału w ogólnej ich sumie wewnątrz przedsiębiorstwa. Jest to jeden z najbardziej znaczących elementów całego procesu zarządzania finansami przedsiębiorstwa, gdyż oddziałuje na wszelkie sfery jego działalności. Celem tego procesu jest poszukiwanie jak najbardziej optymalnej struktury kapitałowej, która przy danym poziomie ryzyka i zaplanowanych zyskach pozwoli na maksymalizację wartości rynkowej przedsiębiorstwa. Maksymalizacja wartości rynkowej w wielu przypadkach w dość wyraźny sposób podnosi rentowność zainwestowanego w przedsiębiorstwie kapitału, co prowadzi z kolei do powiększenia majątku jego właścicieli i pozwala przedsiębiorstwu na rozwój. W dążeniu do osiągnięcia najbardziej optymalnej struktury kapitału, która pozwoli na zwiększenie jego rentowności, a w konsekwencji także zysku, nie można zapominać o poziomie ryzyka. Jest ono nieodłącznym elementem kształtowania struktury kapitałowej, zwłaszcza w przypadku korzystania z kapitałów terminowych. Ciągłe dążenie do maksymalizowania

wypracowywanego zysku bez uwzględnienia towarzyszącego temu procesowi ryzyka, może doprowadzić przedsiębiorstwo na skraj wypłacalności, a w konsekwencji także do upadłości. Tworzeniu struktury kapitału, która będzie najbardziej efektywna trzeba pamiętać o kilku regułach, którymi zarządzający finansami powinni się kierować [Iwin-Garżyńska i Adamczyk 2009]:

- maksymalizacja wartości rynkowej przedsiębiorstwa;
- zachowanie odpowiedniej zdolności płatniczej;
- minimalizacja kosztów prowadzonej działalności;
- korzystanie ze źródeł, które w znaczący sposób nie podnoszą kosztu kapitału i ryzyka finansowego;
- możliwie najskuteczniejsze ograniczanie ryzyka finansowego, a także operacyjnego;

Wymienione zasady to jedynie wskazówki, którymi zarządzający przedsiębiorstwem mogą się kierować, przy tworzeniu danej struktury kapitałowej, tak aby „pracowała” ona jak najlepiej, na rzecz wartości przedsiębiorstwa. Niestety przy jej tworzeniu konieczne jest pamiętać o kilku praktycznych czynnikach, które nie do końca są zależne od zarządzających jednostką, ponieważ niejednokrotnie stanowią wypadkową sił z jaką oddziaływają na przedsiębiorstwo jej otoczenie i warunki powstałe wewnątrz organizacji [Czekaj i Dresler 2006]. Z reguły przedsiębiorstwo ma do wyboru szerokie spektrum źródeł kapitału dostępnych na rynku finansowym. Ich dobór, a w związku z tym sama struktura kapitału zależy od szeregu czynników, do których zaliczyć można [Bednarz i Gostomski, 2018]:

- przedmiot prowadzonej działalności i branżę – specyfika działalności w pewien sposób definiuje to z jakich źródeł kapitału przedsiębiorstwo może korzystać, np. firma produkcyjna posiadająca duże ilości majątku trwałego, w dużej mierze finansuje się zobowiązaniami długoterminowymi;
- dynamikę wzrostu – przedsiębiorstwa posiadające wysoką, lub bardzo wysoką dynamikę wzrostu, są w pewnych przypadkach zmuszone do wykorzystania zewnętrznych źródeł finansowania w ich strukturze kapitału, ze względu na realizowanie szerokiego programu inwestycyjnego, który ze względu na kapitałochłonność, nie może być pokryty jedynie z wypracowanych zysków;
- kondycję finansową przedsiębiorstwa – jeśli jest ona oceniana pozytywnie, wówczas przedsiębiorstwo posiada dogodniejszy dostęp do rynków finansowych;
- rzeczywisty koszt kapitału – wprowadza to konieczność racjonalnego wyboru źródeł kapitałów, tak aby nie zadłużyć przedsiębiorstwa w nadmierny sposób i nie utracić zdolności do obsługi długu;
- wysokość tarczy podatkowej – pozwala ona na odliczenie od podstawy opodatkowania kwoty odsetek należnych z tytułu wykorzystania kapitałów terminowych.

Finansowanie działalności zarówno przy wykorzystaniu kapitałów wewnętrznych i zewnętrznych implikuje konieczność ponoszenia kosztów przez każde przedsiębiorstwo. Odpowiednie oszacowanie kosztów jest zadaniem niezwykle wymagającym, dlatego też w wielu przedsiębiorstwach stosowane są zbyt liczne uproszczenia, które nie pozwalają na obliczenie rzeczywistego ponoszonego przez nie kosztu. Sytuacja ta sprawia, że kierownictwo

jednostki nie posiada klarownego obrazu ponoszonych przez przedsiębiorstwo rzeczywistych kosztów, co w konsekwencji prowadzi do podejmowania niewłaściwych decyzji. Jednym z najczęściej popełnianych, dość prozaicznych błędów jest traktowanie jako podstawy kalkulacji kosztu całego kapitału przedsiębiorstwa, kosztu środków udzielonych odpłatnie przez inne podmioty, np. w postaci kredytu bankowego, a także jednocześnie uznawanie posiadanego kapitału własnego jako darmowego źródła finansowania dla działalności [Szyszko i Szczepański, 2003]. s377)

Pojęcie kosztu kapitału odgrywa istotną rolę, zarówno w teorii jak i praktyce zarządzania finansami. Jego szacowanie jest konieczne, nie tylko w przypadku podejmowania decyzji o źródłach finansowania dla przyszłych inwestycji, ale zwłaszcza w kontekście rozpatrywania różnych sposobów finansowania przedsiębiorstwa, w szczególności w momencie jego kreowania. Właściwie oszacowany koszt kapitału stanowi niejednokrotnie podstawę w zakresie wyboru pomiędzy rozważanymi źródłami finansowania. Koszt kapitału w dużej mierze wpływa na efektywność obranego programu rozwojowego jednostki. Może kształtować się różnie, w zależności od swojego źródła pochodzenia, czy jest to kapitał własny, czy obcy. Kolejny z czynników wpływający na koszt, to horyzont czasowy zaangażowania kapitału, długo lub krótkoterminowy. Wysokość kosztu zaangażowanego w przedsiębiorstwie kapitału może ulegać znacznym fluktuacjom w okresie jego wykorzystania, zwłaszcza w przypadku długoterminowych kredytów bankowych o zmiennej stopie procentowej. Pojęcie kosztu kapitału jest pojęciem podobnie jak sam kapitał złożonym i wieloznacznym, w związku z czym bardzo ciężko doszukać się w dostępnej literaturze wspólnej definicji wyjaśniającej w sposób wyczerpujący istotę tej kategorii ekonomicznej. Pojęciem towarzyszącym kosztowi kapitału jest pojęcie ryzyka, które rośnie wraz ze wzrostem tego pierwszego. Podejmując zatem wszelkie decyzje związane z finansowaniem przedsiębiorstwa, kierować trzeba się nie tylko kosztem, ale i towarzyszącemu mu ryzyku. Debatując nad definicją kosztu kapitału można powiązać ją z wydatkami jakie ponosi przedsiębiorca w związku z jego obsługą. Analiza kosztu kapitału w przedsiębiorstwie jest konieczna z kilku powodów [Grzywacz, 2012, s.79].

- dokonywania oceny nowych projektów inwestycyjnych;
- maksymalizacji wartości przedsiębiorstwa, m.in. poprzez minimalizowanie nakładów i kosztu kapitału;
- zwiększania udziału kapitałów obcych w strukturze kapitału .

Wielkością, która jest swego rodzaju wypadkową stworzonej struktury kapitałowej i ponoszonego kosztu jest rentowność zainwestowanego kapitału. Stanowi ona rezultat działalności operacyjnej, którą realizuje przedsiębiorstwo poprzez decyzje zarządzających, jeśli decyzje podejmowane są w zgodzie z zasadami gospodarności i maksymalizacji wartości rynkowej, wówczas rentowność jest na satysfakcjonującym poziomie, w przeciwnym wypadku może osiągać ona bardzo niskie, lub w niektórych przypadkach nawet ujemne wartości, co negatywnie świadczy o decyzjach podejmowanych wewnątrz jednostki [Duliniec, 2011]. Rentowność kapitału, może wskazywać kierunki do rozwoju i inwestowania środków, może stać się również pewnym wyznacznikiem tego, czy nakłady ponoszone wewnątrz przedsiębiorstwa dają pozytywne efekty. Można ją także uznać za charakterystyczną dla każdego przedsiębiorstwa cechę, która może być elementem porównania z wynikami innych

przedsiębiorstw, lub średnią rentownością kapitału w danym sektorze. Jeśli rentowność kapitału danego przedsiębiorstwa znacznie odbiega od wartości charakterystycznych dla danej branży, niezbędna jest wówczas analiza przyczynowa, która pozwoli wyjaśnić, co powoduje dane odchylenie od bieżącej normy. Rentowność kapitału to innymi słowy zyskowność, która informuje o szybkości zwrotu z zaangażowanego kapitału i o tym jak sprawnie jest on wykorzystywany [https://mfiles.pl/pl/index.php/Wska%C5%BAnik_rentowno%C5%9Bci].

Bezpośrednio z pojęciem rentowności kapitału, kosztu i ryzyka związany jest efekt dźwigni finansowej. W teorii stanowi, a w rzeczywistości jest realną zachętą do zwiększania zadłużenia, pomimo wzrostu ryzyka. W dość prozaiczny sposób można zatem stwierdzić, że każda dodatkowa złotówka pozyskanego kapitału obcego będzie podnosić rentowność kapitału przedsiębiorstwa. Niestety jednak sytuacja wygląda zupełnie inaczej, owszem angażowanie większych ilości kapitału obcego podnosi rentowność całego zaangażowanego kapitału, ale tylko do pewnego momentu. Zatem, aby zauważyć w przedsiębiorstwie pozytywny efekt dźwigni finansowej musi dojść do spełnienia dwóch warunków:

- Rentowność zaangażowanego kapitału w przedsiębiorstwie musi być wyższa niż stopa oprocentowania długu, w przeciwnym przypadku zysk wypracowany w przedsiębiorstwie będzie niższy niż płacone odsetki od kapitałów obcych;
- Przedsiębiorstwo powinno zachować odpowiednią strukturę kapitałową, dlatego że zbyt wysoki udział długu doprowadzi do znacznego wzrostu kosztów długu i jego obsługi.

We właściwym badaniu rentowności kapitału pomagają dwa wskaźniki, rentowność kapitału własnego (ROE), rentowność kapitału całkowitego (ROC), są one stosunkowo proste w budowie, gdyż mierzą relację efektów (zysku), do poniesionych nakładów (kapitału). Ich porównanie pozwala określić, czy w przedsiębiorstwie występuje pozytywny efekt dźwigni finansowej. Jeżeli $ROE > ROC$, wówczas efekt dźwigni finansowej jest dodatni, gdy nierówność jest odwrotna, pojawia się efekt negatywny [Kowalik i Jaki, 2016].

4. Analiza przedsiębiorstw z sektora paliwowo energetycznego

Uzyskanie odpowiedniej dla danego przedsiębiorstwa struktury kapitałowej, a także właściwe nią zarządzanie to zadanie bardzo trudne, które stanowi znaczne wyzwanie dla współczesnych przedsiębiorstw. Na strukturę kapitałową wpływ ma wiele czynników, kilka z nich już wcześniej zostało opisanych w artykule. Jednym z wymienionych wcześniej jest rodzaj prowadzonej działalności. W związku z tym badaniu poddane zostaną spółki reprezentujące sektor paliwowo-energetyczny. Bezpieczeństwo energetyczne bezsprzecznie dla każdego państwa stanowi kwestię strategiczną, ze względu na to, iż wytwarzanie, a także przesyłanie energii elektrycznej jest dla każdej krajowej gospodarki czymś w rodzaju krwiobiegu, bez którego gospodarka nie jest w stanie funkcjonować i przetrwać [Energy Perspectives, 2016].

Ciągle rosnąca dynamika procesów gospodarczych, a także rozwój technologiczny powodują nieustanne zmiany otoczenia, co czyni go zgoła nieprzewidywalnym dla funkcjonujących w nim przedsiębiorstw. Ze względu na ewoluujące otoczenie rynkowe, a także mnogość regulacji prawnych, przedsiębiorstwa z branży energetycznej muszą reagować na pojawiające się zmiany. Związane są one m.in. z koniecznością zwiększenia podaży energii

elektrycznej, dostosowania się do zastrzonych przez Unię Europejską przepisów obejmujących emisje szkodliwych gazów, rozwój sieci przesyłowych i dystrybucyjnych, a także konieczność zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju. [Wojcieszak i Oręziak i Wielec, 2021]. Jak wynika z raportu GUS „Gospodarka paliwowo-energetyczna w latach 2019 i 2020” pozyskanie energii pierwotnej w Polsce systematycznie spadało w latach 2018-2020, w 2020 roku zmniejszyło się o 6% w porównaniu z rokiem 2019. Spadek pozyskania został odnotowany zwłaszcza w przypadku takich źródeł jak: węgiel kamienny, węgiel brunatny, ropa naftowa, z kolei wzrost wystąpił w przypadku gazu ziemnego i innych nośników energii. Zgodnie z danymi raportowymi, głównym odbiorcą węgla był sektor wytwarzania energii elektrycznej i ciepła, ich udział wynosił 52,2% 2020 roku. Wydobywanie węgla kamiennego w 2020 roku obniżyło się w stosunku do roku poprzedniego o blisko 12%. Wydobywanie gazu ziemnego również spadło w 2020 roku, jednak tylko o blisko 1,5% w stosunku do 2019, sytuacja wygląda podobnie także w przypadku ropy naftowej, której wydobywanie z roku 2019 do 2020 spadło o 5,6%. Dane wyraźnie pokazują, że wydobywanie tych surowców spada [Gospodarka paliwowo-energetyczna w latach 2019-2020, 2021]. Jak widać przed krajowymi przedsiębiorstwami z sektora paliwowo-energetycznego stoją poważne wyzwania, którym będą musiały stawić czoła.

Rozważania dotyczące struktury kapitałowej w opisanym sektorze przeprowadzone zostaną przeprowadzone na podstawie danych finansowych spółek akcyjnych z sektora paliwowo-energetycznego w latach 2018-2021. Wybrane do analizy przypadki spółki zgodnie reprezentują ww. sektor, ponadto każda z nich jest spółką państwową, notowaną na GPW S.A. w Warszawie. Do badania wybrane zostały następujące spółki: PKN Orlen S.A., PGNiG S.A., JSW S.A., Tauron S.A.

Zaprezentowane badania dotyczyć będą analizy struktur kapitałowych badanych spółek, a także efektywności stworzonych struktur. Tabela 1. przedstawia udział kapitału własnego w strukturach kapitałowych badanych spółek w latach 2018-2021.

Tabela 1. Struktura kapitałowa badanych spółek w okresie 2018-2021

Spółki	2018	2019	2020	2021
PKN Orlen S.A.	57,7%	57,9%	58,5%	54,2%
PGNiG S.A.	77,9%	74,6%	82,8%	51,0%
JSW S.A.	57,2%	56,3%	45,5%	44,3%
Tauron S.A.	51,7%	48,6%	39,5%	38,4%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 1. można zauważyć kilka prawidłowości, największą stabilizację jeśli chodzi o finansowanie kapitałem własnym posiada spółka PKN Orlen S.A., w latach 2018-2020 udział kapitału własnego jest bliski 60%, co prawda w 2021 nieco spada do 54,2%, ale i tak widoczne jest, że spółka w badanym okresie jest bardzo konsekwentna i nie pozwala, aby zadłużenie było większe niż 50%. Nieco inaczej sytuacja wygląda w przypadku PGNiG S.A., udział kapitału własnego w badanym okresie ulega znacznym fluktuacjom. W latach 2018-2020 spółka stosuje strategię konserwatywną, bardzo mocno opierając się na kapitale własnym, w szczytowym momencie, czyli w 2020 roku, jego udział wynosi blisko 83%. Sytuacja zmienia się jednak diametralnie w 2021 roku, kiedy to

udział kapitału własnego spada drastycznie do 51%. Warto dodać, iż nie jest to związane ze spadkiem wielkości posiadanego kapitału własnego, ale ze znacznym wzrostem finansowania kapitałem obcym, którego wielkość w porównaniu z rokiem 2020 wzrosła kilkukrotnie. W przypadku spółki JSW S.A. widać znaczną zmianę strategii finansowej, w latach 2018-2019 bazowała ona głównie na kapitałach własnych, jednak w 2020 i 2021 roku, uległo to zmianie, gdyż zdecydowano o jej finansowaniu długiem w ponad 50%. Tauron S.A. to najmłodsza z badanych spółek, charakteryzuje się zupełnie odmienną strategią w budowaniu struktury kapitałowej od innych badanych podmiotów. Jedynie w 2018 roku udział kapitałów własnych był powyżej 50%, kolejne lata to zdecydowany spadek tego udziału i systematyczne zadłużanie, aż do poziomu 62,6% w 2021 roku, wiąże się to z rosnącym ryzykiem finansowym.

Bardzo ważnym wskaźnikiem przy badaniu struktur kapitałowych jest zadłużenie kapitałem długoterminowym w stosunku do całego kapitału obcego. Pozwala ono na wskazanie, czy badany podmiot preferuje finansowanie obce w dłuższej perspektywie czasu, czy jedynie potrzebuje go na bieżące potrzeby. Tabela 2. przedstawia udział kapitału długoterminowego w zadłużeniu ogółem.

Tabela 2. Udział kapitału długoterminowego w zadłużeniu ogółem w badanych podmiotach w latach 2018-2021

Spółki	2018	2019	2020	2021
PKN Orlen S.A.	44,2%	46,4%	39,8%	40,3%
PGNiG S.A.	31,3%	31,8%	51,5%	21,3%
JSW S.A.	24,8%	38,3%	49,8%	41,2%
Tauron S.A.	59,9%	69,8%	74,4%	52,9%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych.

Dane w tabeli 2. wyraźnie pokazują, że PKN Orlen polega głównie na kapitale krótkoterminowym, który przeznacza na finansowanie bieżącej działalności, udział zobowiązań długoterminowych spadł od 2018 roku z poziomu 44,2%, do 40,3% w 2021 roku. Warto dodać, że zarówno zobowiązania krótko jak i długoterminowe zaliczyły w badanym okresie znaczny bezwzględny wzrost, jednak szybciej rosły te krótkoterminowe. Sytuacja wygląda podobnie w przypadku PGNiG S.A., spółka również obniżyła udział zobowiązań długoterminowych w badanym okresie, mimo iż w 2020 roku nic na to nie wskazywało, gdyż zadłużenie kapitałem długoterminowym wyniosło ponad 51%, było to jednak pewne odchylenie od trendu i w 2021 udział kapitału długoterminowego wyraźnie spadł. Zgoła inaczej sytuacja wygląda w przypadku JSW S.A., która w latach 2018-2021 zwiększała udział zobowiązań długoterminowych w strukturze długu, ostatecznie wzrósł on z 24,8% w 2018 roku do 41,2% w 2021 roku, może to być związane ze znacznym wzrostem rzeczowych aktywów trwałych w badanym okresie, na których finansowanie spółka wykorzystwała właśnie kapitał obcy długoterminowy. W spółce Tauron S.A. udział zobowiązań długoterminowych w strukturze długu ulegał znacznym fluktuacjom, w 2019 roku wzrósł o blisko 10 pp. w porównaniu z 2018 rokiem. Rok 2020 to kolejny znaczący wzrost kapitału długoterminowego, ale w 2021 roku spada on drastycznie, nawet poniżej poziomu z początku okresu analizy.

Rentowność kapitału własnego to bardzo ważny wskaźnik zwłaszcza w kontekście oceny przedsiębiorstwa przez potencjalnych inwestorów i obecnych właścicieli. Pokazuje on jak efektywnie zarządza się posiadanym kapitałem własnym i ile zysku śródrocznie jest on w stanie wygenerować. Tabela 3. przedstawia wielkość wskaźnika ROE w badanych podmiotach.

Tabela 3. Wartości wskaźnika ROE w badanych podmiotach w latach 2018-2021

ROE	2018	2019	2020	2021
PKN Orlen S.A.	17,18%	13,78%	-7,39%	21,84%
PGNiG S.A.	11,41%	5,71%	19,07%	14,40%
JSW S.A.	18,22%	4,19%	-24,29%	4,93%
TAURON S.A.	-11,20%	-3,13%	-28,37%	2,15%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych.

Bazując na danych w tabeli 3., na pierwszy rzut oka widać, że jedynie PGNiG S.A. w całym badanym okresie odnotowała dodatnią wartość badanego wskaźnika i to ona wyróżnia się najwyższą średnią wartością wskaźnika rentowności kapitałów własnych na poziomie 12,65%. Widać również, że największa wartość wskaźnika ROE wystąpiła w 2020 roku, kiedy to też zadłużenie zdecydowanie spadło, pozwoliło to prawdopodobnie na zwiększenie pozytywnego efektu dźwigni finansowej i wzrost rentowności kapitału własnego. Tuż za nią znajduje się spółka PKN Orlen, która w 2021 roku zanotowała najwyższą spośród badanych spółek wartość wskaźnika ROE, niestety strata odnotowana w 2020 roku spowodowana m.in. wpływem pandemii sprawiła, że w 2020 roku jego wartość była ujemna, był to jednak chwilowy problem, ponieważ w 2021 roku spółka zdecydowanie podniosła rentowność swojego kapitału własnego. JSW S.A. notowała systematyczny spadek od 2018 roku, kiedy to odnotowała bardzo wysoką rentowność, niestety 2020 rok przyniósł bardzo wysoką stratę co jak widać wpłynęło na wartość wskaźnika ROE, dramatycznie go obniżając, 2020 rok przyniósł jednak odwrócenie tego trendu i spółka odnotowała zysk co przełożyło się na dodatnią wartość wskaźnika. Z badanych podmiotów zdecydowanie najsłabiej radzi sobie Tauron S.A. w badanym okresie tylko raz w 2021 roku spółka odnotowała zysk i rentowność jej kapitału własnego była dodatnia, pozostałe lata to spore straty. Zwłaszcza 2020 rok okazał się wyjątkowo bolesny dla spółki odnotowała ona ogromną stratę, największą w badanym okresie, co destrukcyjnie wpłynęło na rentowność jej kapitału własnego.

W każdym przedsiębiorstwie, w którym w strukturze kapitałowej występuję kapitał obcy, niezbędnym staje się określenie pewnego poziomu, do którego korzystanie z zewnętrznych źródeł finansowania pozostaje opłacalne. Można go określić przez porównanie rentowności kapitału własnego (ROE) i rentowności kapitału całkowitego (ROC). Tabela 4. przedstawia wielkość wskaźnika ROC w badanych podmiotach.

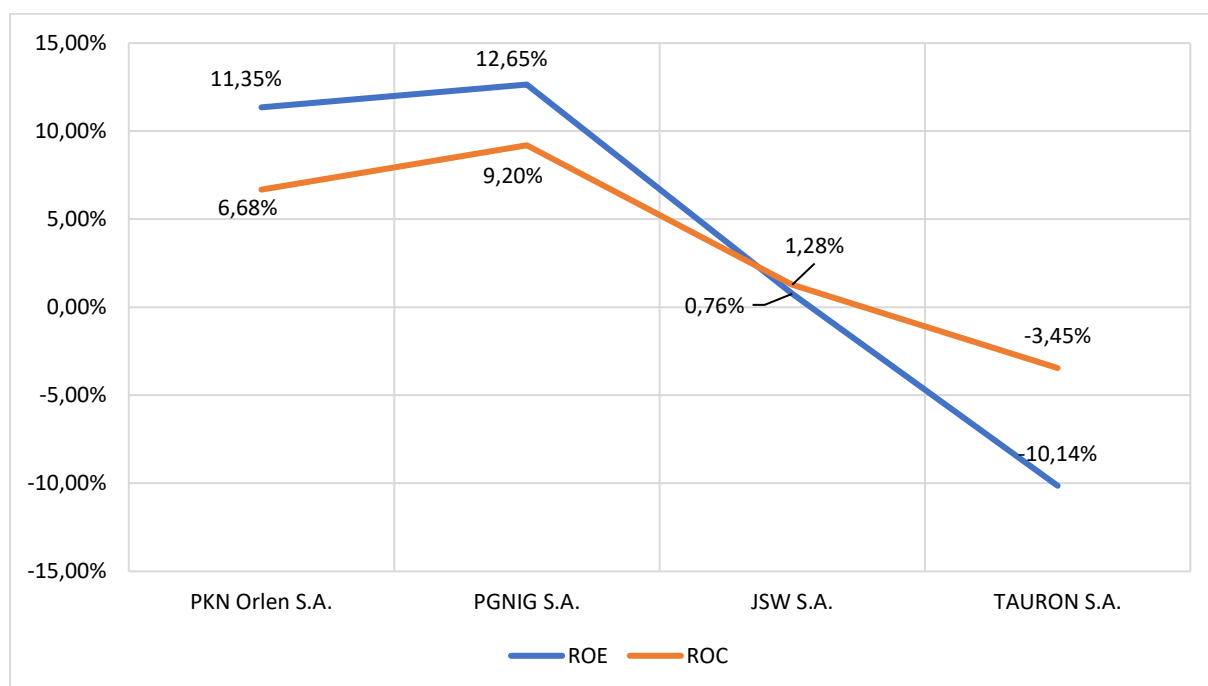
Tabela 4. Wartości wskaźnika ROC w badanych podmiotach w latach 2018-2021

ROC	2018	2019	2020	2021
PKN Orlen S.A.	10,36%	8,32%	-4,02%	12,07%
PGNiG S.A.	8,97%	4,49%	15,90%	7,43%
JSW S.A.	10,65%	2,61%	-10,67%	2,52%
TAURON S.A.	-4,96%	-0,44%	-10,14%	1,72%

Zródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych.

Dane zaprezentowane w tabeli 4. wyraźnie pokazują, że najwyższą rentownością kapitału całkowitego w badanym okresie może pochwalić się PGNiG S.A., która w 2020 roku wyniosła aż 15,90%, była zatem zdecydowanie większa od najwyższych rentowności kapitału całkowitego spółek PKN Orlen S.A. (10,36%) i JSW S.A. (10,65%) w badanym okresie. Najgorzej wypadającą spółką jest Tauron S.A. która w latach 2018-2020 notowała straty, stąd ujemne wartości wskaźnika ROC w tych latach. Rok 2021 przyniósł zyski, co spowodowało dodatnią rentowność na poziomie 1,72%, mimo iż dodatni wynik może cieszyć na pierwszy rzut oka, to rzeczywistość jest zupełnie inna, gdyż na tle pozostałych omawianych podmiotów spółka wypada bardzo słabo, zwłaszcza porównując jej najwyższą rentowność w badanym okresie z najwyższą rentownością kapitału całkowitego pozostałych podmiotów.

Porównując dane z tabeli 3. i tabeli 4. można zauważyć, że we wszystkich latach, w których spółki odnotowały dodatni wynik finansowy netto wartość wskaźnika ROE jest większa niż wskaźnika ROC. Świadczy to o tym, że spółki odnotowały dodatni efekt, opisanej w 2. rozdziale dźwigni finansowej. Pokazuje to w dość wyraźny sposób, że zaangażowanie kapitału obcego, w odpowiednich ilościach jest korzystne dla przedsiębiorstwa. Kapitały, które finansują działalność badanych przedsiębiorstw tworzą zatem efektywne struktury kapitałowe. Pomimo konieczności obciążanie budżetu z tytułu spłaty odsetek od kapitałów obcych i wzrostu ryzyka związanego z ich wykorzystaniem pozwalają, na odnotowanie dodatniego efektu dźwigni finansowej. Wykres 1 przedstawia średnie wartości wskaźników ROE i ROC dla badanych spółek w latach 2018-2021.



Wykres 1. Średnie wartości wskaźników ROE i ROC dla badanych podmiotów w okresie 2018-2021

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych.

Dane przedstawione na wykresie pokazują, że biorąc pod uwagę średnie wartości wskaźników ROE i ROC, jedynie w przypadku spółek PKN Orlen S.A. i PGNiG S.A. wartość ROE jest wyższa od ROC w całym badanym okresie. W przypadku PGNiG S.A. średnie wartości są adekwatnym odzwierciedleniem danych z tabeli, ponieważ ze względu na dodatni wynik finansowy spółka w całym badanym okresie odnotowywała dodatnie wartości ROE i ROC. Średnie wartości obu wskaźników są zatem na bardzo dobrym poziomie. Nieco inaczej sytuacja wygląda jeśli spojrzymy na dane w tabeli dla PKN Orlen S.A., spółka w 2020 roku odnotowała stratę i pomimo bardzo dobrych wyników rentowności w pozostałych latach, wartość średnia w badanym okresie jest obniżona. Duża strata spółki JSW S.A. w 2020 roku mocno odcisnęła się na wartościach średnich ROE i ROC, mocno je obniżając, pomimo ich dodatnich wartości w latach 2018, 2019 i 2021. Spółka Tauron S.A. przez trzy lata (2018-2020) notowała spore straty, co przełożyło się na ujemne średnie wartości ROE i ROC. Dodatni wynik finansowy w 2021 roku był znikomy i nie poprawił sytuacji jednostki.

5. Podsumowanie

Reasumując przedstawione w artykule rozważania, można otwarcie stwierdzić, iż kapitał stanowi konieczny atrybut każdego przedsiębiorstwa, który decyduje o jego powstaniu i istnieniu. Każda jednostka korzysta z różnych źródeł kapitału, w różnej ilości i ponosi inne koszty z tytułu jego pozyskania i korzystania. Dobór tych źródeł i towarzyszących im parametrów, które tworzą strukturę kapitałową danego przedsiębiorstwa, podlega decyzji zarządzających i determinowane jest przez branżę, w której ono działa. W pracy omówione zostały ogólne zasady dotyczące kapitału i jego struktury w przedsiębiorstwach. Jej kształtowanie omówione zostało na podstawie analizy przedsiębiorstw z sektora paliwowo-energetycznego. Badania pokazały, że większość przedsiębiorstw zdecydowanie częściej

wykorzystuje finansowanie własne, mimo iż jego udział w ich strukturach ulega, w niektórych przypadkach dość znacznym zmianom w badanym okresie. Struktura pozyskanego przez spółki kapitału obcego jest w większości oparta o zobowiązania krótkoterminowe, wyjątek od tej reguły stanowi jedynie spółka Tauron S.A. Wykorzystywany przez spółki kapitał obcy jest świadomie dobierany, a powstałe struktury są efektywne. Ponadto w większości przypadków pozwalają na wykorzystanie dodatniego efektu dźwigni finansowej, która podnosi rentowność ich kapitałów własnych. Pozytywny efekt dźwigni finansowej widać najlepiej na przykładzie PKN Orlen S.A., PGNiG S.A. i JSW S.A., gdyż notują one najwyższe wartości wskaźników rentowności. Mimo iż wszystkie badane podmioty są spółkami państwowymi, to w badanym okresie radzą sobie różnie, co widać po wartościach wskaźników ROE i ROC.

Bibliografia:

1. Bednarz J., Gostomski E., (2018). Źródła i sposoby finansowania przedsiębiorstw. Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
2. Cenker A. (2003). Koszt pozyskiwania kapitału. W: Szyszko L., Szczepański J. (red.), *Finanse przedsiębiorstwa. Praca zbiorowa* (379-381). Warszawa, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
3. Czekaj J., Dresler Z., (2006). *Zarządzanie finansami przedsiębiorstw*,. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
4. Dulinić A., (2011). *Finansowanie przedsiębiorstw, Strategie i instrumenty*. Warszawa, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
5. *Energy Perspectives, Long-term macro and market outlook*. (2016).
6. *Gospodarka paliwowo-energetyczna w latach 2019-2020 (analiza statystyczna)*, (2021). Warszawa, GUS.
7. Grzywacz J., (2012). *Kapitał w przedsiębiorstwie i jego struktura*. Warszawa, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza.
8. Iwin-Garżyńska J., Adamczyk A., (2009). *Wybrane zagadnienia finansów przedsiębiorstw*. Warszawa, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
9. Kowalik M., Jaki A., (2016). *Procesy restrukturyzacji wobec współczesnych przemian gospodarczych*. Kraków, Fundacja Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.
10. Lichtarski J., (2005). *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie*. Wrocław, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu.
11. Wojcieszak Ł., Oręziak B., Wielec M., (2021). *Rynek Energetyczny Zapobieganie przyczynom przestępczości*. Warszawa, Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.

Wykaz stron internetowych:

12. <https://mfiles.pl/pl/index.php/Kapita%C5%82>, (dostęp, 14.08.2022).
13. https://mfiles.pl/pl/index.php/Wska%C5%BAnik_rentowno_%9Bci, (dostęp, 18.08.2022).

2. ROZWÓJ TRANSAKCJI BEZGOTÓWKOWYCH W POLSCE ORAZ ANALIZA PREFERENCJI SPOŁECZNYCH W ZAKRESIE WYBORU FORMY PŁATNOŚCI

Tadeusz Gibas

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Instytut Finansów

Studenckie Koło Naukowe Rachunkowości

ul. Pułkownika Francesco Nullo 19/105, 31-543 Kraków

E-mail: tadeusz.gibas84@gmail.com

1. Wstęp

Płatności bezgotówkowe obejmują wszystkie formy płatności inne niż za pomocą tradycyjnych pieniędzy w banknotach lub bilonach. Historia płatności bezgotówkowych jest bardzo długa, od najdawniejszych lat istniały bowiem rozliczenia transakcji w formie barteru czy weksli, jednak to rozliczenia za pomocą karty płatniczej najbardziej kojarzą się ze współczesną formą rozliczania transakcji.

Współcześnie ciężko sobie wyobrazić życie codzienne, w którym istniałaby tylko gotówka. W portfelu niemal każdego Polaka znajduje się karta płatnicza, a na rynku co rusz pojawiają się nowe udogodnienia mające sprawić, że płacenie będzie szybsze i wygodniejsze. Znacznie łatwiej kupuje się przez internet, a część zakupów, jak wirtualne subskrypcje czy usługi, byłaby wręcz niemożliwa do zrealizowania za pomocą gotówki.

Nie zmienia to faktu, że wciąż istnieje wielu zwolenników pieniądza tradycyjnego. Choć coraz bardziej się przekonujemy do płacenia bezgotówkowo, wciąż są sytuacje, gdy gotówką jest nam wygodniej zapłacić lub jest to jedyna możliwa forma zapłaty, gdyż w danym miejscu możliwości zapłaty kartą nie ma. Wielu z nas lubi też po prostu poczuć realny pieniądź w rękach, czujemy się wtedy bezpieczniej i wiemy, ile wydajemy.

W poniższym artykule zgłębiona zostanie historia transakcji bezgotówkowych w Polsce. Ponadto, przedstawione zostaną wyniki badań naukowych, które miały na celu sprawdzenie popularności transakcji bezgotówkowych w Polsce oraz zbadanie determinantów mających wpływ na wybór formy płatności.

2. Rozwój transakcji bezgotówkowych w Polsce

W ostatnich latach popularność płatności bezgotówkowych stale rośnie, jednak ich historia sięga już XIX wieku. Mianowicie w 1894 w Stanach Zjednoczonych wydana została pierwsza karta płatnicza. Jej wydawcą był Hotel Credit Letter Company, a zastosowanie znalazła wyłącznie w sektorze turystycznym. Szersze zastosowanie bankowych kart płatniczych nastąpiło dopiero 50 lat później. W 1947 roku Flatbush National Bank wydał takową kartę, która miała zasięg lokalny. Pierwsza karta o zasięgu międzystanowym wydana została w 1950 roku przez Franklin National Bank z Nowego Jorku [Kuchciński, 2013].

W Polsce karty płatnicze popularność zyskały jednak dopiero w latach 90 XX w., w wyniku przemian, które objęły również system bankowości. Z czasem na rynku zaczęły się

pojawiać kolejne formy płatności bezgotówkowych, a dziś stanowią one dominującą formę rozliczania transakcji.

Przed 1989 rokiem w Polsce płatność kartami płatniczymi była możliwa tylko na niewielką skalę. Dokonać transakcji w ten sposób można było jedynie w 500 miejscach w kraju, w tym restauracjach i sieciówkach typu Pewex, Batona, Capelia oraz Desa. Pierwszy bankomat pojawił się w Polsce w latach 80. za sprawą banku Polska Kasa Opieki S.A. Ten sam bank w 1991 roku wyemitował kartę dla klientów indywidualnych, połączoną z rachunkiem oszczędnościowym posiadacza [Juszczak, Żak, 2014]

W 2002 roku pojawiła się możliwość dokonywania płatności przez SMS, w tym samym roku wydana została również pierwsza karta typu pre-paid. Już 5 lat później dokonano w Polsce pierwszej płatności zbliżeniowej, jednak stałe zostały one uruchomione dopiero w 2012 roku. W ostatnich latach ilość możliwych sposobów bezgotówkowego dokonania transakcji znacznie wzrosła, a przełomami na rynku były chociażby system BLIK czy też możliwość zbliżeniowego płacenia za pomocą Smartfonu.

Szczególnie system BLIK uznać można za przełomową formę płatności bezgotówkowej. Początki narzędzia przypadają na 2014 rok. 12 listopada Prezes Narodowego Banku Polskiego Marek Belka wyraził zgodę na uruchomienie systemu przez Polski Standard Płatności sp. z o.o. Za infrastrukturę teleinformatyczną odpowiada Krajowa Rada Rozliczeń. System uruchomiony został 9 lutego 2015 roku. Pod koniec tego samego roku wprowadzona została możliwość rozliczania płatności przy użyciu usługi P2P, dla posiadaczy telefonów komórkowych. Usługa ta umożliwia przekazanie pieniędzy w formie elektronicznej wpisując jedynie numer telefonu komórkowego odbiorcy [Jagodzińska-Komar, 2018].

System okazał się dużym sukcesem. Pod koniec 2016 roku z usługi korzystało 3,1 mln konsumentów, a wartość dokonanych transakcji przekroczyła miliard złotych. Już kilka lat później, w całym 2021 roku zrealizowano ponad 763 miliony transakcji na łączną kwotę 103,3 mld złotych, a liczba użytkowników systemu wyniosła ponad 10 milionów.

Obecnie płatności bezgotówkowe stanowią preferowaną przez większość Polaków formę rozliczania transakcji. Jak wynika z raportu „Płatności bezgotówkowe oczami Polaków 2021”, przygotowanego przez Warszawski Instytut Bankowy w ramach kampanii edukacyjno-informacyjnej „Warto bezgotówkowo”, niemal 65% Polaków najczęściej płaci kartą płatniczą. 76% badanych wskazało zaś bezgotówkową formę płatności jako tą, z której korzystają najczęściej.

W ostatnich latach liczba możliwości bezgotówkowego płacenia stale się powiększa, a pandemia COVID-19 sprawiła, że coraz częściej decydujemy się rozliczyć transakcję w ten właśnie sposób. Z badania przeprowadzonego przez Bain & Company wśród klientów banków detalicznych w ośmiu krajach wynika, że podczas pandemii koronawirusa 27% Polaków zrezygnowało z płacenia gotówką lub ograniczyło je do minimum. 41% badanych przyznało z kolei, że częściej niż przed pandemią korzysta z płatności zbliżeniowych.

Konieczność zainstalowania terminali płatniczych coraz bardziej odczuwają firmy, w których dotychczas możliwe było jedynie płacenie gotówką. Wspiera ich w tym program Polska Bezgotówkowa, zapewniający dofinansowanie firmom chcącym zainstalować terminal. Dzięki Programowi udało się zwiększyć ponad dwukrotnie liczbę terminali płatniczych, z 536 tys. W 2016 do ponad miliona w 2020 roku. Na koniec ubiegłego roku liczba ta wyniosła 1,123 miliona.

Od początku 2022 roku udostępnienie możliwości bezgotówkowego zapłacenia za transakcję jest nie tylko wskazana, ale także uregulowana prawnie. 1 stycznia wszedł bowiem przepis, według którego każdy podmiot, który według Ustawy o VAT ma obowiązek prowadzenia ewidencji sprzedaży za pomocą kas rejestrujących, jest jednocześnie zobowiązany do umożliwienia dokonania płatności w formie bezgotówkowej w każdym miejscu, w którym działalność jest faktycznie wykonywana. Przepis ten wynika z art. 19a ustawy - Prawo Przedsiębiorców.

3. Analiza preferencji w zakresie płatności bezgotówkowych – metodologia badań

Aby zbadać preferencje społeczne w zakresie wyboru formy płatności, przeprowadzono badanie naukowe w formie ankietowej. W przeprowadzonym badaniu zapytano respondentów o częstotliwość korzystania z płatności bezgotówkowych i preferowane formy tych płatności. Poproszono również o wyrażenie swojej opinii na temat płatności, w tym wymienienie największych wad i zalet takiego sposobu płacenia za transakcje.

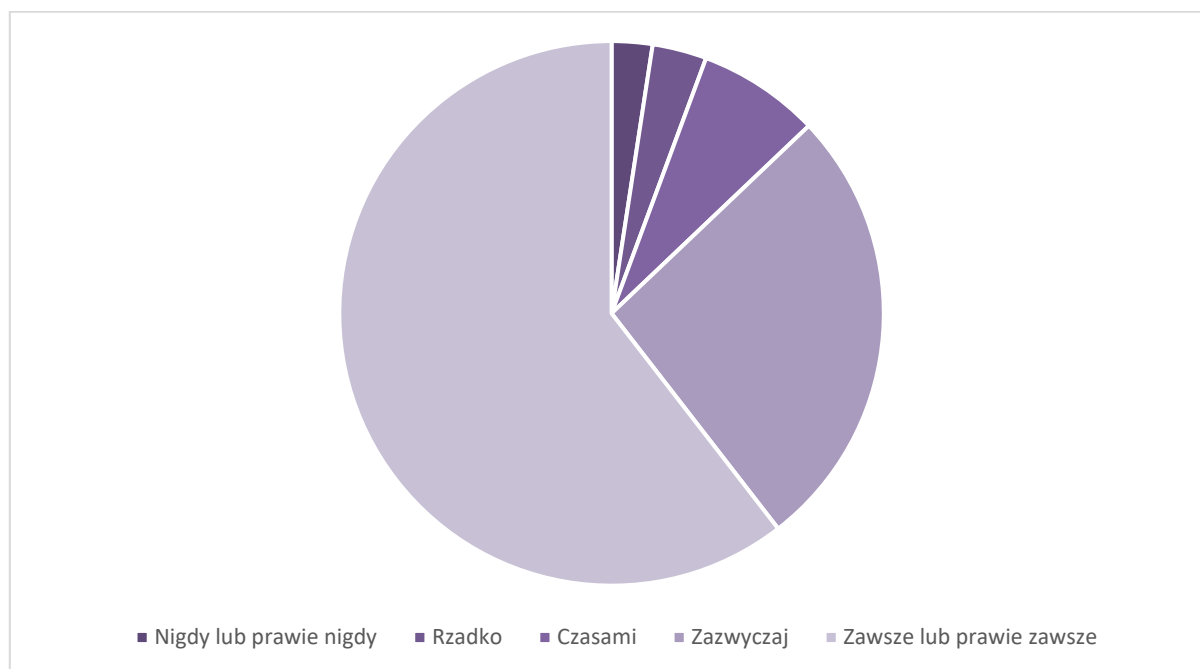
Podstawą do dokonania analizy jest badanie ankietowe, przeprowadzone w dniach 10.08-15.09.2020 na próbie 124 osób. Ankieta ta obejmowała 8 pytań dotyczących preferencji w zakresie płatności bezgotówkowych oraz 3 pytania metryczkowe.

Warto dodać, że wśród badanych zdecydowaną większość stanowiły osoby poniżej 30 roku życia – 89,8% osób nie przekroczyło 30 roku życia. Analiza będzie więc dotyczyła w szczególności osób młodych, w wielu przypadkach uczniów lub studentów. Należy wziąć to pod uwagę, ponieważ to zwłaszcza z nimi kojarzone są nowoczesne formy płatności. Natomiast te tradycyjne, gotówkowe, przypisywane są osobom starszym.

Ankietowani zostali również zapytani o płeć – 55,6% przebadanych osób to kobiety, 44,4% - mężczyźni.

4. Popularność płatności bezgotówkowych

W pierwszym pytaniu ankietowani zostali zapytani o to, jak często korzystają z płatności bezgotówkowych. Wyniki zostały zaprezentowane na poniższym wykresie:



Wykres 1. Jak często korzysta Pan/Pani z płatności bezgotówkowych?

Źródło: Opracowanie własne.

Zgodnie z wynikami badań, aż 97,6% badanych korzysta z płatności bezgotówkowych, a 87,1% robi to zazwyczaj, zawsze lub prawie zawsze. Można więc stwierdzić, że dla zdecydowanej większości badanych osób płatności bezgotówkowe są preferowaną formą płatności. Większość z nich korzysta z płatności bezgotówkowych zawsze lub prawie zawsze, co pozwala na osąd, iż wśród społeczeństwa płacenie w formie bezgotówkowej stało się normą i jest obecnie dominującą formą płatności.

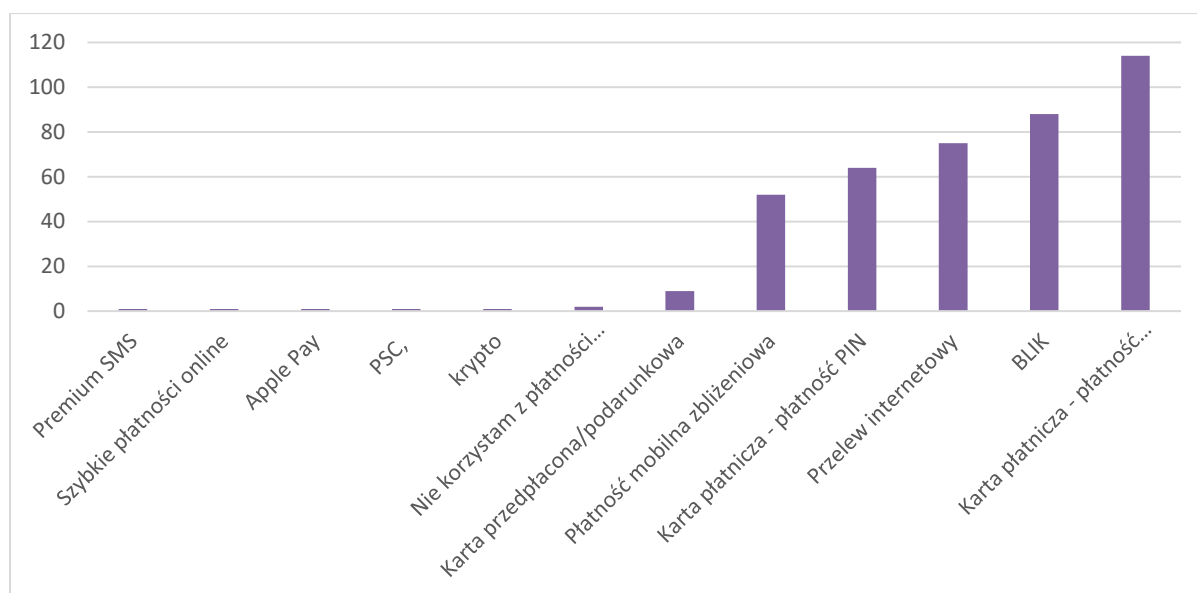
Warto również zbadać skłonność do korzystania z płatności bezgotówkowych w zależności od miejsca zamieszkania. Choć nowoczesne formy płatności mogą być kojarzone z dużymi miastami, a mniej z mieszkańcami wsi, to odpowiedzi nie są zróżnicowane w zależności od miejsca zamieszkania. Aż 79,48% odpowiadających mieszkających na wsi odpowiedziało, że korzysta z płatności bezgotówkowych zazwyczaj, zawsze lub prawie zawsze. Natomiast 46,15% zaznaczyło odpowiedź zawsze lub prawie zawsze. Wśród miast te liczby to – odpowiednio - 87,05% i 63,53%. Można więc zauważyć nieco większą skłonność mieszkańców miast do płacenia metodą bezgotówkową.

Błędem byłoby natomiast stwierdzenie, iż wieś znacząco odstaje w tym aspekcie. O znaczącej przewadze można jednak mówić w przypadku największych miast, czyli tych mających więcej niż 200 tysięcy mieszkańców. W tym przypadku 83,02% osób zaznaczyło odpowiedź „zawsze lub prawie zawsze”.

Można więc stwierdzić, iż skłonność do płacenia w formie bezgotówkowej rośnie w zależności od wielkości miejsca zamieszkania. Ilość osób, dla których taka forma płatności jest zdecydowanie dominującą jest niemalże dwukrotnie większa w przypadku mieszkańców największych miast niż jeżeli chodzi o mieszkańców wsi. Warto jednak zaznaczyć, iż może to się również wiązać z dostępnością tej formy płatności.

5. Preferowane formy płatności bezgotówkowej

W kolejnym pytaniu badani zostali zapytani o to, z których form płatności bezgotówkowych korzystają. Odpowiedzi przedstawia poniższy wykres:



Wykres 2. Z jakich form płatności bezgotówkowych Pan/Pani korzysta?

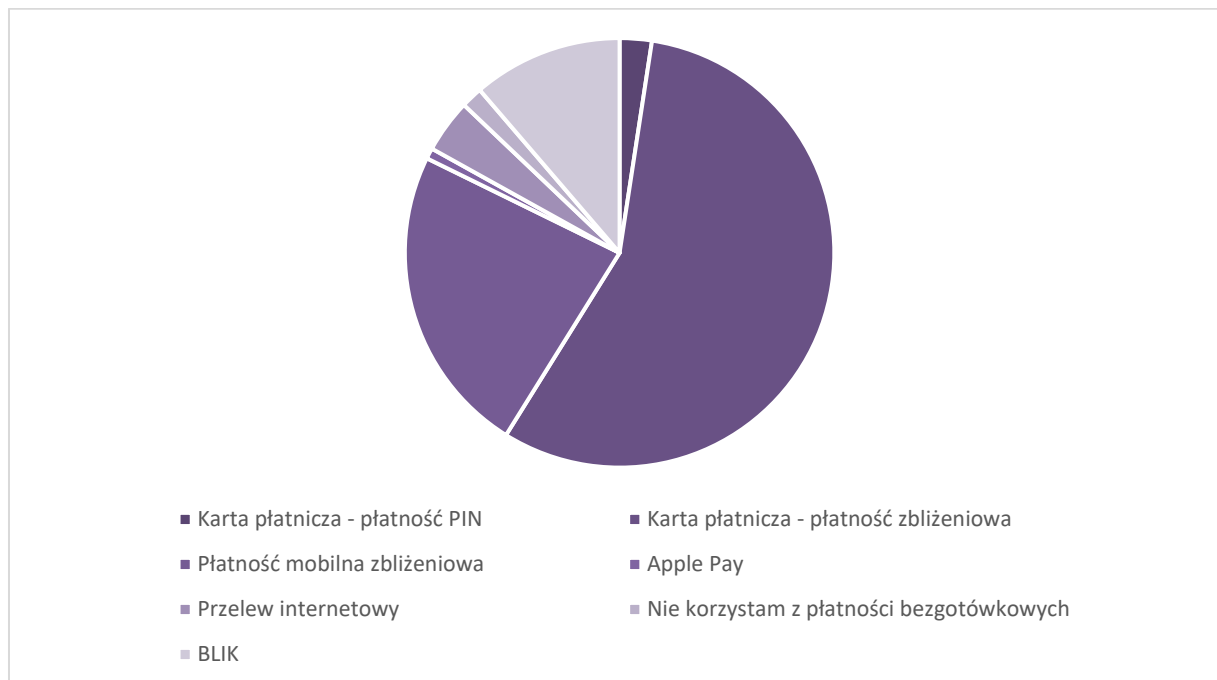
Źródło: Opracowanie własne.

Z pewnością w oczy rzuca się mnogość różnych form płatności bezgotówkowych. Są one nie tylko coraz bardziej popularne, ale także występują w wielu przeróżnych formach. Wymienione przez badanych formy płatności stanowią zaledwie ułamek wszelkich możliwości rozliczania transakcji, które oferuje rynek. Już w 2010 roku Bank Światowy przeprowadziła badanie wśród 101 banków centralnych, którego wyniki pozwoliły wyłonić aż 173 innowacyjne metody lub instrumenty płatności detalicznej [Harasim, 2013]. Liczne formy samych kart bankowych przedstawił z kolei Jarosław Banaś [2014], dzieląc je według 5 różnych kryteriów – według funkcjonalności, metod rozliczania, rodzaju nośnika, sposobu kontaktu z czytnikiem oraz trybu funkcjonowania karty.

Niezmienne od ilości dostępnych na rynku narzędzi, wśród badanych prym wiodą płatności zbliżeniowe za pomocą karty płatniczej. Aż 91,9% osób przyznało, że korzysta z tej formy płatności. Badani są bardziej skłonni płacić zbliżeniowo niż z pomocą kodu PIN – opcję tę zaznaczyło 51,6% osób.

Warto zauważyć popularność płatności mobilnych. Wśród nich najczęściej zaznaczana była płatność BLIK, jednak również inne odpowiedzi, jak płatność mobilna zbliżeniowa, czy Apple Pay, pojawiały się w ankiecie. Z kolei spora popularność przelewów internetowych może świadczyć o tym, że duża część osób decyduje się zrobić swoje zakupy online. Aż 90,32% badanych zaznaczyło przynajmniej jedną opcję wiążącą się z płatnością przez internet – płatności mobilne lub przelewy internetowe. Świadczy to o coraz większej popularności tego typu płatności, które za niedługo mogą być lepszym wyborem niż standardowe karty. Jednak wykres odpowiedzi na to pytanie udowodnił, że plastikowe karty płatnicze wciąż są najpopularniejszym środkiem płatności.

W trzecim pytaniu badani mieli wybrać jedną, najczęściej przez nich używaną formę płatności bezgotówkowej. Wykres odpowiedzi prezentuje się następująco:



Wykres 3. Z jakiej formy płatności bezgotówkowych korzysta Pan/Pani najczęściej?

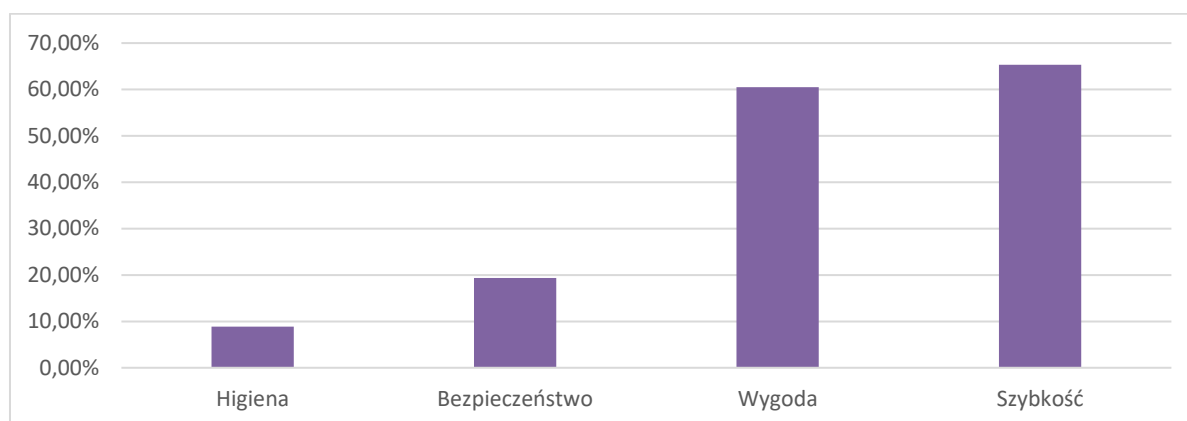
Źródło: Opracowanie własne.

Również w tym przypadku widać dużą popularność płatności zbliżeniowych za pomocą karty płatniczej. Jako najczęściej używaną formę płatności bezgotówkowej wybrała je ponad połowa przebadanych osób. W tym pytaniu, tak jak w poprzednim, możemy się także dowiedzieć, jak ważną rolę odgrywają dziś wszelkie formy płatności mobilnych – 42,5% badanych wskazało jedną z form płatności za pomocą internetu, w tym tego w telefonie jako najczęściej wybierany sposób płatności.

Wyniki dwóch ostatnich pytań wprost ukazują, że choć płacenie tradycyjną, plastikową kartą wciąż jest zdecydowanie najpopularniejszą formą płatności, to społeczeństwo coraz częściej korzysta z nowoczesnych metod, dzięki którym mogą zapłacić za pomocą chociażby telefonu.

6. Zalety i wady płatności bezgotówkowych

W kolejnych, otwartych pytaniach, badani zostali poproszeni o podanie zalet i wad płatności bezgotówkowych. Najczęściej pojawiające się odpowiedzi na pytanie o zalety płatności bezgotówkowych przedstawia poniższy wykres.



Wykres 4. Zalety płatności bezgotówkowych

Źródło: Opracowanie własne.

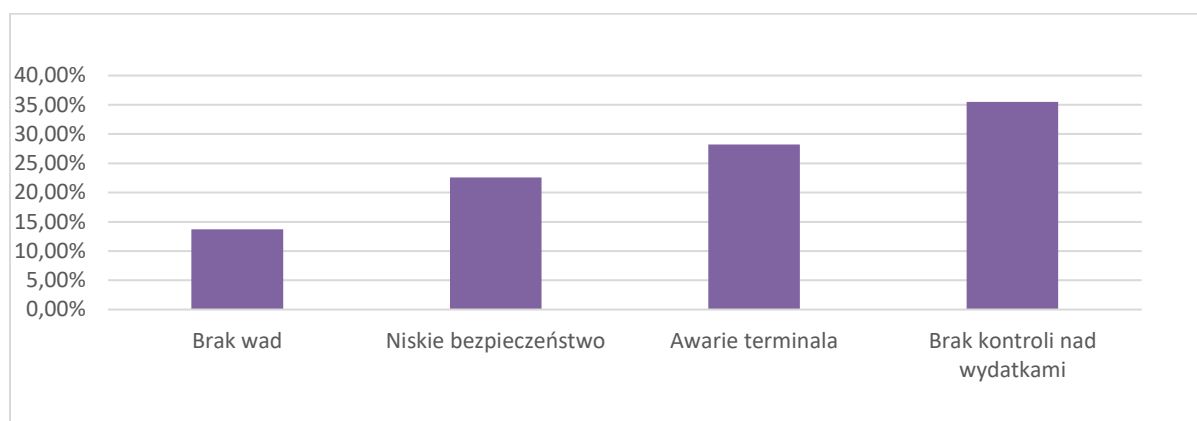
Wśród największych zalet, 65,32% ankietowanych wskazało na szybkość dokonywania transakcji. Wiele osób podkreślało, że w przypadku płatności metodą bezgotówkową nie trzeba tracić czasu na odliczanie gotówki, czekanie, aż kasjer wyda resztę, czy też pójście do bankomatu w celu wypłacenia pieniędzy. W przypadku płacenia gotówką transakcja przebiega o wiele dłużej, a w wielu przypadkach odliczanie określonej ilości gotówki jest równie długie, co uciążliwe.

Bardzo duża część osób – 60,48% - wskazała również na wygodę dokonywania transakcji. Dla wielu osób wiąże się to z brakiem konieczności noszenia przy sobie gotówki, w tym najmniejszych bilonów, które bardzo często zajmują sporą część portfela, przez co stają się dużo cięższe. Zdaniem badanych, wygodne jest również to, że nie trzeba odliczać konkretnej kwoty, czy też szukać drobnych podczas robienia zakupów.

Część badanych zwróciła również uwagę na bezpieczeństwo dokonywania transakcji – w przypadku noszenia przy sobie pieniędzy, jesteśmy narażeni na kradzieże, a skradzioną gotówkę bardzo ciężko jest potem odzyskać. W przypadku karty, nawet na wypadek kradzieży mamy możliwość ją zablokować, przez co nie utracimy pieniędzy. Badani podkreślają, że noszenie przy sobie dużej ilości gotówki jest zbyt ryzykowne, dlatego karta kredytowa jest lepszym wyborem.

Z bezpieczeństwem wiąże się również higiena, którą również podkreślali badani. Część osób pisało, że tradycyjne pieniądze są siedliskiem wielu bakterii, co potwierdzają badania naukowców z Uniwersytetu w Oxfordzie, którzy dowiedli, że na przeciętnym europejskim banknocie znajduje się około 26 tysięcy bakterii. Wśród wykrytych drobnoustrojów znaleziono chociażby *Klebsiella pneumoniae*, odpowiedzialną za zapalenia płuc, czy *Enterobakterie*, często odpowiadające za zakażenia szpitalne.

Oprócz wielu zalet płatności bezgotówkowych, badani wymienili również liczne wady. Najczęstsze odpowiedzi przedstawiono na poniższym wykresie.



Wykres 5. Wady płatności bezgotówkowych

Źródło: Opracowanie własne.

Największa część odpowiadających – 35,48%, zwróciła uwagę na mniejszą kontrolę nad wydatkami podczas bezgotówkowego płacenia. Nie widzimy na bieżąco, ile wydajemy, przez co łatwiej jest nam wydać większe ilości gotówki. W przypadku posiadania gotówki, widzimy ubywające pieniądze, dzięki czemu wiemy, kiedy powinniśmy przestać wydawać zbyt dużo. Wiele osób jako wady wspomina o awariach, które są częstym problemem dotyczącym płatności bezgotówkowych. Terminale czasem ulegają zepsuciu, co zmusza nas do zmiany metody płatności na gotówkę, którą nie zawsze mamy przy sobie.

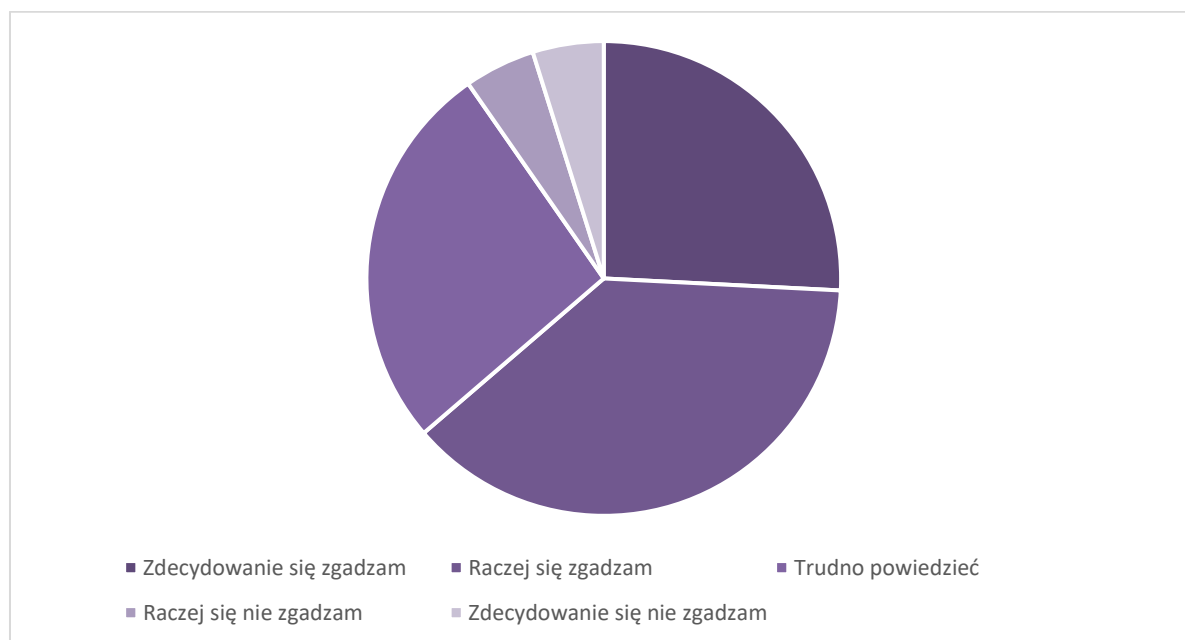
Część osób odwołała się również do wcześniejszych pytań, wymieniając jako sporą wadę fakt, że nie zawsze istnieje możliwość zapłaty w formie bezgotówkowej i czasem lokale nie są zaopatrzone w terminal.

Badani zwracali również uwagę na bezpieczeństwo. Jak podkreślają, posiadając pieniądze na koncie bankowym, jesteśmy narażeni na ataki cyberprzestępców. Co więcej, banki mają wgląd do naszej historii wydatków, co wzmaga obawy o kontrolę, przykładowo ze strony państwa. Płacąc bezgotówkowo, jesteśmy mniej anonimowi, a wszystkie nasze wydatki są zapisywane w cyberprzestrzeni.

Warto dodać, że 15,32% badanych napisało, że płacenie w formie bezgotówkowej nie posiada żadnych wad. W przypadku zalet było to 4,84%. Widać więc, że zdecydowanych zwolenników płatności bezgotówkowych jest sporo więcej, niż zdecydowanych przeciwników.

7. Bezpieczeństwo a wybór formy płatności

W poprzedniej grupie pytań, kwestia bezpieczeństwa płatności gotówkowych oraz bezgotówkowych podzieliła badanych. Część wymieniała bezpieczeństwo jako zaletę płatności bezgotówkowych, podkreślając, że gotówka jest znacznie łatwiejszym celem dla złodziei, zwłaszcza kieszonkowych, a w przypadku utraty jej sporej ilości ciężko później odzyskać stracone pieniądze. Znaleźli się również przeciwnicy tego stwierdzenia, którzy wspomnieli o licznych cyberatakach będących wadą trzymania pieniędzy w formie elektronicznej. Aby zgłębić temat i dokładniej zbadać opinię ankietowanych osób, zadane zostało pytanie o opinię na temat bezpieczeństwa płatności bezgotówkowych względem tradycyjnych.



Wykres 6. Czy zgadza się Pan/Pani ze stwierdzeniem: „Bezgotówkowa forma płatności jest bezpieczniejsza od tradycyjnej”?

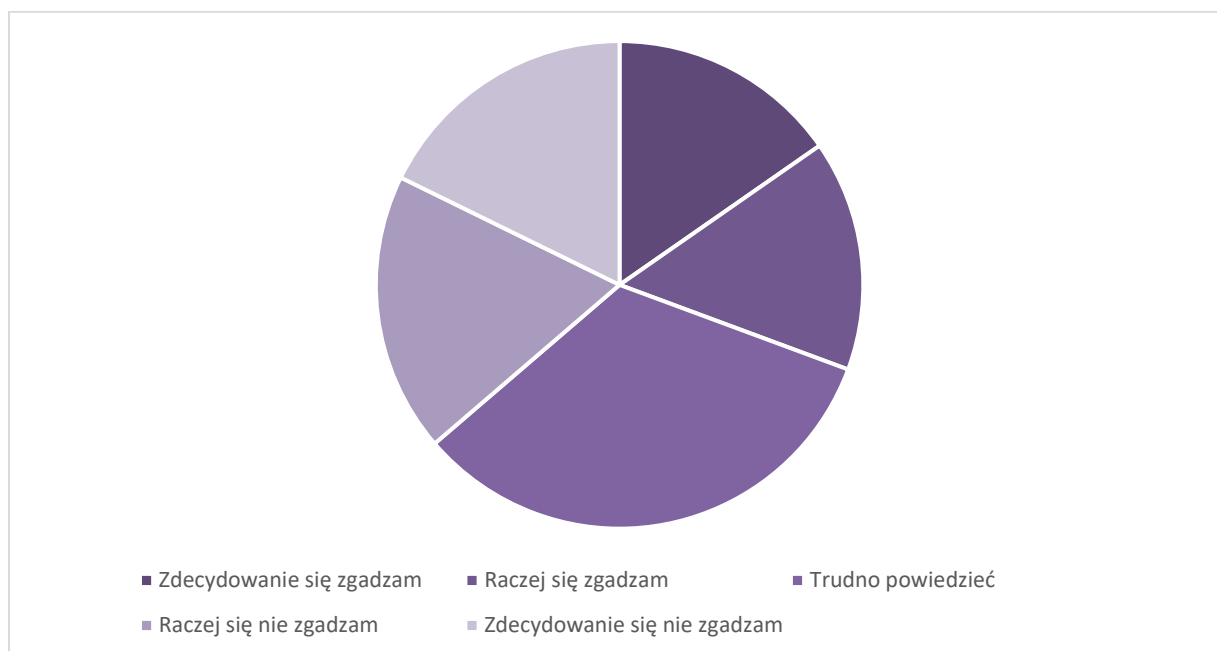
Źródło: Opracowanie własne.

Badani nie byli całkowicie zgodni w tej kwestii, jednak największa ich część – 37,90% - wskazała, że raczej się zgadza. Zdecydowanie z tym stwierdzeniem zgodziło się 25,81% osób, co oznacza, że większość badanych uważa bezgotówkową formę płatności za bezpieczniejszą od gotówkowej. Temat ten był poruszany przez wielu badanych w przypadku wad i zalet i mimo, że spora część osób wskazała niskie bezpieczeństwo jako wadę płatności bezgotówkowych, to zagrożenie nie jest dla nich aż tak duże, jak zagrożenie utraty gotówki. W zaletach podkreślano, że utraconą gotówkę ciężiej odzyskać, a za pomocą nowoczesnych funkcji, w tym zablokowania karty, możemy uniemożliwić zdobycie naszych środków przez złodziei w przypadku kradzieży lub zgubienia portfela.

Ciężko więc jednoznacznie stwierdzić, która z form transakcji – bezgotówkowa czy tradycyjna – może uchodzić za bezpieczniejszą. Warto nadmienić o licznych regulacjach mających zwiększyć bezpieczeństwo podczas bezgotówkowego rozliczania transakcji. Należą do nich Dyrektywy Unii Europejskiej w sprawie usług płatniczych – PSD I oraz PSD II, czy też wytyczne, zalecenia i rekomendacje opracowane i wydane przez Europejski Urząd Nadzoru Bankowego (ang. European Banking Authority – EBA), Europejski Bank Centralny oraz Komisję Nadzoru Finansowego [Gradzi, 2017].

8. Całkowite odstąpienie od gotówki na rzecz płatności bezgotówkowych

Wizja całkowitego przejścia na bezgotówkowe płaćenie wydaje się na ten moment odległa lub wręcz nierealna, jednak coraz więcej krajów rozważa taki krok. Głównie dotyczy to krajów skandynawskich, gdzie już teraz płatności gotówką stanowią zaledwie kilka procent PKB. W badaniu sprawdzono, jaki pogląd na odejście od gotówki przedstawia społeczeństwo.



Wykres 7. Czy zgadza się Pan/Pani ze stwierdzeniem: „Powinno się dążyć do tego, by płatności bezgotówkowe całkowicie zastąpiły gotówkę”?

Źródło: Opracowanie własne.

Pytanie to bardzo podzieliło badanych – największa część, 33,07%, zaznaczyła odpowiedź „Trudno powiedzieć”. Liczba osób, które zgodziły i nie zgodziły się z tym stwierdzeniem jest bardzo podobna, choć minimalnie więcej osób zaznaczyło, że się nie zgadza.

Wśród osób, które zgodziły się z tym stwierdzeniem, zdecydowana większość to ci, którzy zawsze lub prawie zawsze płacą bezgotówkowo. Można więc stwierdzić, że dla nich takie rozwiązanie byłoby najwygodniejsze, bowiem nie napotykaliby na problemy chociażby z brakiem terminala. Z kolei osoby, które się nie zgodziły, rzadziej korzystają z płatności bezgotówkowych, więc gotówka jest dla nich wciąż ważnym elementem płatności, z którego ciężko byłoby zrezygnować, z uwagi na wady, które zostały wcześniej wymienione. Dla największej liczby osób ta kwestia jest bardzo trudna i choć większość z nich preferuje płatności bezgotówkowe, z pewnością mają na uwadze wszystkie ich wady, przez co ostrożnie podchodzą do wizji całkowitego odstąpienia od gotówki.

Perspektywy odejścia od pieniądza gotówkowego są raczej odległe, a rozważając je, należy patrzeć znacznie szerzej i wziąć pod uwagę punkt widzenia nie tylko konsumentów. Dla państwa, rezygnacja z gotówki oznaczałaby spadek kosztów związanych z emisją, przechowywaniem i obrotem. Norweski Bank Centralny wyliczył z kolei, że jednostkowy koszt transakcji gotówkowej wynosi około 0,92 USD, podczas gdy w przypadku kart jest to 0,6 USD. Co za tym idzie, rezygnacja z gotówki byłaby bardzo korzystna dla banków. Jednak opłaty i prowizje związane z płatnościami kartą czy internetowymi mogłyby z kolei uderzyć w najuboższą część społeczeństwa [Zieliński, 2015]

9. Podsumowanie badań i wnioski

Podsumowując, płatności bezgotówkowe stanowią obecnie najpopularniejszą metodę płatności wśród młodych ludzi. Większość z nich ocenia płacenie w formie bezgotówkowej

pozytywnie i korzysta z nich częściej niż z tradycyjnej gotówki. Przyciąga ich zarówno wygoda i szybkość dokonywania transakcji, jak i spora ilość możliwych form płacenie bezgotówkowego. Spośród nich, preferują oni płacenie zbliżeniowe za pomocą karty płatniczej, choć bardzo popularne są też płatności mobilne.

Należy jednak wstrzymać się z osądem, że płatności bezgotówkowe są lepsze od gotówki w każdym aspekcie. Wciąż nie wszędzie można zapłacić kartą, jednak nie są to częste sytuacje. Zdarzają się one przede wszystkim na targowiskach i bazarach. Większość ludzi jest jednak zdania, że ten stan rzeczy powinien ulec zmianie i wszystkie placówki powinny udostępnić możliwość bezgotówkowej zapłaty.

Badani szeroko wypowiedzieli się na temat największych wad i zalet płatności bezgotówkowych. Podkreślali, że są one szybsze i wygodniejsze od gotówkowych, lecz nie sprzyjają posiadaniu kontroli nad wydatkami. Co więcej, nie są całkowicie zgodni w kwestii bezpieczeństwa tego typu płatności. Z tych względów mają również wątpliwości, czy powinny one w przyszłości zastąpić całkowicie gotówkę. Wiele osób podkreślało również kwestię higieny, będąc zgodnymi, że w dobie pandemii COVID-19 powinno się preferować płacenie bezgotówkowe.

Choć więc płatności bezgotówkowe są obecnie popularniejsze od gotówki, ze względu na liczne wady całkowite wyparcie gotówki może być bardzo skomplikowane, przez wciąż liczne ich wady oraz niegotowość wielu lokali do zaadaptowania tej formy płatności.

Bibliografia:

1. Kuchciński A., Rynek kart płatniczych w Polsce, *Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula* 2013/4(38), s. 104-105.
2. Juszczak S., Żak T., Ewolucja kart płatniczych w Polsce, *Zarządzanie Finansami i Rachunkowość* 2 (3) 2014, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, s. 69-70.
3. Jagodzińska-Komar E., Płatności natychmiastowe w Polsce na przykładzie systemu BLIK, *Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku, Nauki Ekonomiczne* 2019, s. 107-108.
4. Harasin J. Płatności zbliżeniowe jako przykład innowacji płatniczej – determinanty upowszechnienia, *Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Studia Ekonomiczne* 2013/173, s.243.
5. Banaś J. Płatności zbliżeniowe i perspektywy ich rozwoju, *Studia Ekonomiczne* 2014/186 cz.1, s.13-14.
6. Gradzi D., Bezpieczeństwo płatności elektronicznych jako element cyberbezpieczeństwa państwa – przegląd regulacji prawnych, *Przegląd bezpieczeństwa wewnętrznego* 2017/9/16, s.41.
7. Zieliński T.B., Rezygnacja z gotówki – nowy paradygmat pieniądza czy tylko innowacja w obszarze rozliczeń pieniężnych? *Annales H – Oeconomica*, 2015, s.744.

Wykaz stron internetowych:

8. <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Szwecja-do-2030-r-moze-stac-sie-pierwszym-krajem-bezgotowkowym-4076899.html> (dostęp, 06.09.2022).
9. <https://www.barbicide.pl/informacje/zarazliwe-banknoty> (dostęp, 06.09.2022).

10. <https://www.blik.com/blik-dominuje-w-mobilnych-platnoscach-763-mln-transakcji-i-ponad-10-mln-aktywnych-uzytkownikow-w-2021-r> (dostęp, 06.09.2022).
11. <https://www.wib.org.pl/wp-content/uploads/2021/10/211021-badanie-Platnosci-bezgotowkowe-oczami-Polakow-2021.pdf> (dostęp, 06.09.2022).
12. <https://alebank.pl/w-czasie-pandemii-covid-19-27-proc-polakow-zrezygnowalo-z-platnosci-gotowka-lub-ograniczyla-je/> (dostęp, 07.09.2022).
13. <https://www.cashless.pl/11563-liczba-terminali-platniczych-4-kw-2021-r> (dostęp, 07.09.2022).
14. <https://www.gov.pl/web/finanse/rozwoj-platnosci-bezgotowkowych--porozumienie-podpisane> (dostęp, 07.09.2022).
15. <https://poradnikprzedsiębiorcy.pl/-obowiazkowe-terminale-platnicze-dla-kogo-wprowadzil-je-polski-lad> (dostęp, 07.09.2022).

3. DETERMINANTY WYBORU FIRMY ŚWIADCZĄCEJ USŁUGI KURIERSKIE WŚRÓD STUDENTÓW

Michał Kasielski

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Wydział Zarządzania

Koło Naukowe Analiz Rynku Finansowego

E-mail: michal.kasielski@edu.uekat.pl

1. Wstęp

Branża KEP stanowi współcześnie jeden z kluczowych elementów systemów logistycznych i jest jedną z najszybciej rozwijających się branż TSL (Transport, Spedycja, Logistyka). Rozwinięciem skrótu KEP są usługi kurierskie, ekspresowe oraz pocztowe. Jest to umowne określenie występujące w literaturze. Brakuje jednak jednoznacznej definicji usługi kurierskiej w polskim prawie. Firmy działające w branży KEP podlegają przepisom prawa przewozowego jak i prawa pocztowego [Fachner i Szyszko, 2017, s.34]. Jedyna definicja usługi kurierskiej w polskim prawie widniała w nieistniejącej już ustawie z 23 listopada 1990 roku [Gulc, 2017, s.61-62]. Usługa kurierska była tam definiowana jako “usługa nie mająca charakteru powszechnego, polegająca na zarobkowym, przyspieszonym przewozie i doręczeniu w gwarantowanym terminie przesyłek” [Ustawa o łączności z 23 listopada 1990 r.]. Definicja nie została przeniesiona do aktualnie działającego prawa. Usługa kurierska jest obecnie definiowana jako usługa, która polega na odebraniu konkretnej przesyłki od nadawcy i dostarczeniu jej do odbiorcy. Usługa ta jest realizowana pod wskazany przez nadawcę adres [https://mfiles.pl/pl/index.php/Usługa_kurierska, dostęp 13.08.22].

Głównym elementem branży KEP są usługi kurierskie których cechą charakterystyczną jest obsługa dużej ilości paczek o stosunkowo niewielkiej wadze, nieprzekraczającej 31,5 kilograma. Usługi świadczone są zarówno dla odbiorców prywatnych jak i dla firm [Gulc, 2017, str.62]. Na polskim rynku możemy wyróżnić kilka typów firm świadczących usługi kurierskie:

- firmy międzynarodowe które posiadają dużą ilość oddziałów na całym świecie. Firmy te zwane są integratorami. Zaliczyć możemy do nich między innymi Fedex lub DHL;
- przedsiębiorstwa Europejskie. Są to firmy, które świadczą swoje usługi wyłącznie na rynku europejskim i zaliczyć możemy do nich na przykład DPD lub GLS;
- firmy świadczące usługi na rynku lokalnym np. Sprinter;
- przedsiębiorstwa wyspecjalizowane które nakierowane są na określonych z góry odbiorców [Marcysiak, Pieniak-Lendzion, Lendzion, 2013, s.31].

Przesyłki kurierskie są dominującą częścią usług pocztowych na polskim rynku. Zgodnie z raportem o stanie rynku pocztowego na rok 2021 widoczny jest ogromny wzrost przychodów tego rynku w latach 2019-2021. Z roku na rok udział przesyłek kurierskich w całości usług pocztowych stale rośnie. W roku 2019 przesyłki kurierskie stanowiły 50,6% całości usług pocztowych i uzyskiwały przychód na poziomie ponad 5 miliardów złotych. W roku 2021 stanowiły już ponad 63% a przychód wynosił ponad 8 miliardów złotych. Pokazuje to jak istotny był przyrost popularności usług kurierskich w ostatnich latach. Wzrost

popularności usług kurierskich jest związany ze wzrostem popularności zakupów internetowych oraz wybuchem pandemii [<https://www.uke.gov.pl/akt/raport-o-stanie-rynku-pocztowego-w-2021-r-428.html>, dostęp 15.08.22].

Firmy kurierskie w jak największym stopniu zaspokajają potrzeby klientów z zakresu dostawy paczek do odbiorców. Idzie za tym duża możliwość wyboru przez klienta sposobu dostawy. Firmy działające na polskim rynku oferują między innymi:

- dostawę paczki w dniu, w którym została nadana;
- dostawa paczki nadanej wieczorem rano następnego dnia;
- dostawa paczki w ciągu dwóch dni od jej nadania;
- dostawa przesyłki w nocy [Łukasik 2017, s.159-160].

Z badań wykonanych w 2021 roku można zaobserwować 4 firmy, które są wybierane najczęściej przez Polaków. Firmami tymi są InPost, DHL, dpd oraz Poczta Polska. Połowa z najczęściej wybieranych firm ma polskie pochodzenie, co może świadczyć o dużej konkurencyjności krajowych przedsiębiorstw na Polskim rynku. Liderem wśród ludzi mieszkających w Polsce jest InPost, który umocnił swoją pozycję w trakcie pandemii dzięki popularnym w całej Polsce paczkomatom. Paczkomaty to urządzenia do samoobsługowego odbioru paczek [Szpilko, Bazydło, Bodnar 2021, s.15].

2. Cel, materiały i metody

Celem niniejszej pracy jest określenie oraz analiza istotności determinant wyboru usługodawcy z branży KEP. Istotność determinantów zostanie określona dla całości badanej populacji oraz dla poszczególnych jej podgrup. Pozwoli to na jak najbardziej szczegółowe zbadanie najważniejszych dla studentów aspektów.

Do realizacji badań wykorzystana została metoda ankiety online oraz przegląd literatury. W ankiecie zastosowana została także metoda punktowa, respondenci mieli do wyboru odpowiedzi od 1 do 6. Odpowiedź 1 oznaczała najmniejszą istotność a 6 największą. W Tabeli 1 przedstawiona została charakterystyka przebadanej grupy badawczej. Grupę stanowią studenci z różnych uczelni wyższych. Pod uwagę byli brani zarówno uczniowie uczęszczający na uczelnię w trybie stacjonarnym jak i w trybie niestacjonarnym.

Tabela 1. Charakterystyka badanych respondentów

Suma ważnych odpowiedzi	141	%
Płeć		
Kobieta	69	48,94%
Mężczyzna	72	51,06%
Wiek		
18-20	30	21,28%
21-23	66	46,81%
24-25	30	21,28%
26+	15	10,64%
Tryb studiów		
Stacjonarne	105	74,47%
Niestacjonarne	36	25,53%

Miejsce zamieszkania		
wieś	29	20,57%
miasto do 25 tys. mieszkańców	24	17,02%
miasto 25-100 tys. mieszkańców	15	10,64%
miasto 100-250 tys. mieszkańców	40	28,37%
miasto 250-500 tys. mieszkańców	21	14,89%
miasto powyżej 500 tys. mieszkańców	12	8,51%

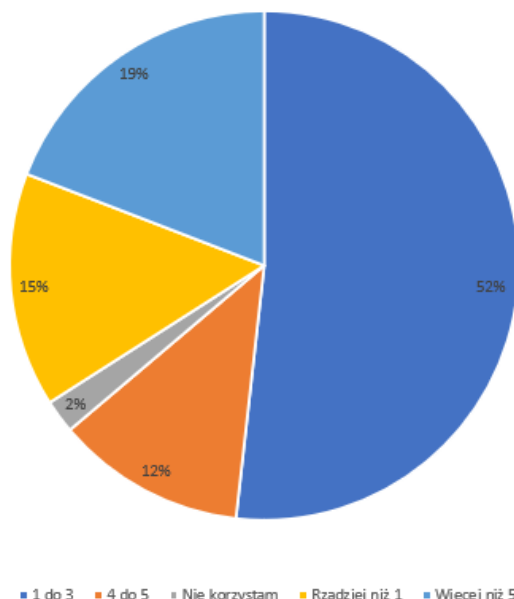
Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonej ankiety.

Badanie zostało przeprowadzone metodą ankietową online a osoby biorące udział zostały dobrane w sposób przypadkowy. W sumie odpowiedzi udzieliło 141 respondentów. Prawie 75 % z nich studiuje w trybie stacjonarnym. W badaniu wzięło udział 51% mężczyzn oraz 49% kobiet. Najwięcej respondentów znajduje się w przedziale wiekowym pomiędzy 21 a 23 rokiem życia. Stanowią oni aż 46,81% przebadanych respondentów. Najmniej liczną grupą są osoby starsze niż 26 lat i stanowią 10,64% badanych. Ankietowani odpowiadali na pytanie dotyczące miejsca ich zamieszkania. Dało to możliwość sprawdzenia, jak różnią się odpowiedzi studentów w zależności od miejsca ich zamieszkania. Największa grupa mieszka w miastach o wielkości 100-250 tysięcy mieszkańców. Ta grupa stanowi ponad 28% przebadanych respondentów. Drugą największą grupę stanowią osoby mieszkające na wsi i stanowią one 20,57% badanych. Najmniej osób zadeklarowało, iż mieszka w mieście powyżej 500 tysięcy mieszkańców. Było to tylko 8,51% ankietowanych.

3. Wyniki

Badanie dotyczyło determinantów wyboru firmy świadczącej usługi kurierskie. Pierwszą ważną kwestią była częstotliwość korzystania przez respondentów z usług firm z branży KEP. Wyniki widoczne są na rysunku 1.

Ile razy w miesiącu korzystasz z usług firm kurierskich?

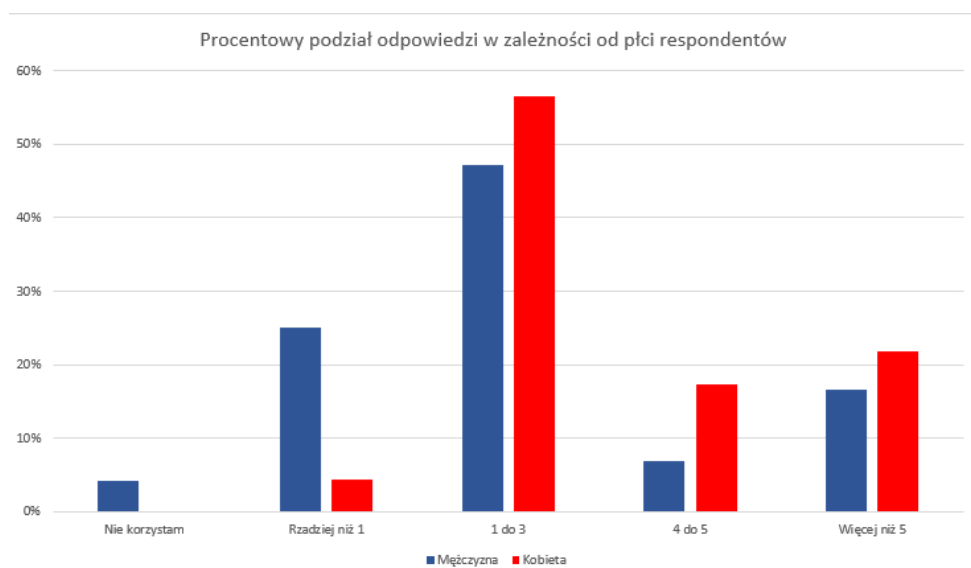


Rysunek 1. Procentowy rozkład wszystkich odpowiedzi na pytanie: Ile razy w miesiącu korzystasz z usług firm kurierskich?

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Częstotliwość korzystania z usług kurierskich została przedstawiona na wykresie 1. W badaniu ponad połowa wszystkich respondentów zadeklarowało, iż korzysta z usług kurierskich 1-3 razy w miesiącu. Drugą najliczniejszą grupą było osoby, które korzystają z usług kurierskich ponad 5 razy w miesiącu. Stanowili oni prawie 20%. Pokazuje to, iż studenci bardzo często korzystają z usług firm kurierskich. Ponad 70% korzysta z nich przynajmniej raz w miesiącu.

Bardzo dużą różnicę w częstotliwości korzystania z firm kurierskich widać po rozdzieleniu wyników pomiędzy poszczególne płcie. Wyniki poszczególnych płci zostały przedstawione na rysunku 2.



Rysunek 2. Ile razy w miesiącu korzystasz z usług firm kurierskich?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

W przypadku mężczyzn 26% korzysta z usług rzadziej niż raz w miesiącu. Częściej niż 4 razy w miesiącu korzysta 25% badanych. W przypadku kobiet tylko 4% badanych korzysta z usług rzadziej niż raz w miesiącu a powyżej 4 razy w miesiącu deklaruje prawie 40% badanych.

W Tabeli 2 przedstawione zostały średnie odpowiedzi dla poszczególnych determinantów wyboru firmy kurierskiej.

Tabela 2. Średnie wyniki dla poszczególnych determinantów wyboru firmy kurierskiej

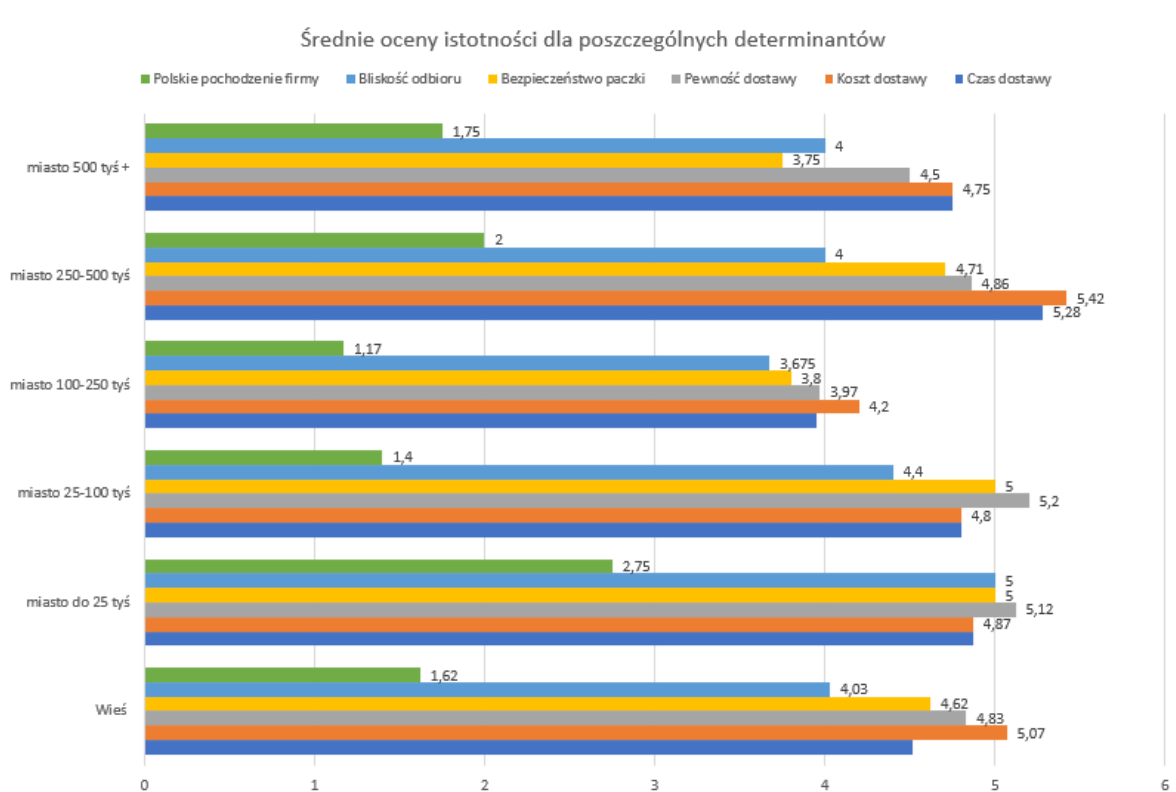
Czynniki wyboru	Średnia odpowiedź	Procent ocen 1 i 2 (najmniej istotne dla ankietowanych)	Procent ocen 5 i 6 (istotne i bardzo istotne dla ankietowanych)
Czas dostawy	4,58	4%	60%
Koszty dostawy	4,78	13%	69%
Pewność dostawy	4,65	8%	60%
Bezpieczeństwo transportowanej paczki	4,43	12%	58%
Bliskość punktów odbiorów	4,13	20%	52%
Polskie pochodzenie firmy	1,71	79%	6%

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Determinanty były oceniane przez respondentów w skali od 1 do 6 (1- nieistotny, 6- bardzo istotny). Podane zostały także procenty dla skrajnych odpowiedzi, nie istotnych i mało istotnych (procent ocen 1 i 2) oraz istotnych i bardzo istotnych (procent ocen 5 i 6). Najwyższą średnią ocenę istotności uzyskał koszt dostawy. Średnia odpowiedź wyniosła 4,78. Jest więc to najbardziej istotny aspekt wśród całej grupy badawczej. Ocenę 5 lub 6 wybrało 69% respondentów. Ocenę 1 bądź 2 wybrało 13% badanych. Drugim najbardziej istotnym aspektem jest pewność dostawy produktu do odbiorcy, średnia ocena wyniosła 4,65. Odpowiedź na poziomie 5 lub 6 udzieliło 60 % ankietowanych studentów. 8% z nich udzieliło odpowiedzi 1 lub 2. Najwięcej odpowiedzi 5 i 6 uzyskały koszty dostawy. Aż 69% respondentów uznało ten aspekt jako bardzo istotny bądź istotny.

Najmniej istotnym aspektem okazało się polskie pochodzenie firmy kurierskiej. Średnio ocena udzielona przez studentów wyniosła tylko 1,71. Ocenę 5 i 6 wybrało tylko 6% badanych. Aż dla 79% badanych fakt, iż firma pochodzi z polski jest nieistotny bądź mało istotny. Drugim najmniej istotnym aspektem jest bliskość punktów odbioru, jego średnia ocena wyniosła 4,13. Spośród wszystkich ankietowanych aż 20% oceniło ten aspekt na 1 lub 2.

Na rysunku 4 przedstawione zostało zestawienie średnich odpowiedzi dla poszczególnych miejsc zamieszkania. Tabela daje nam możliwość określenia najważniejszych determinantów wyboru firmy dla wymienionych miejsc.



Rysunek 4. Średnie oceny istotności dla poszczególnych determinantów

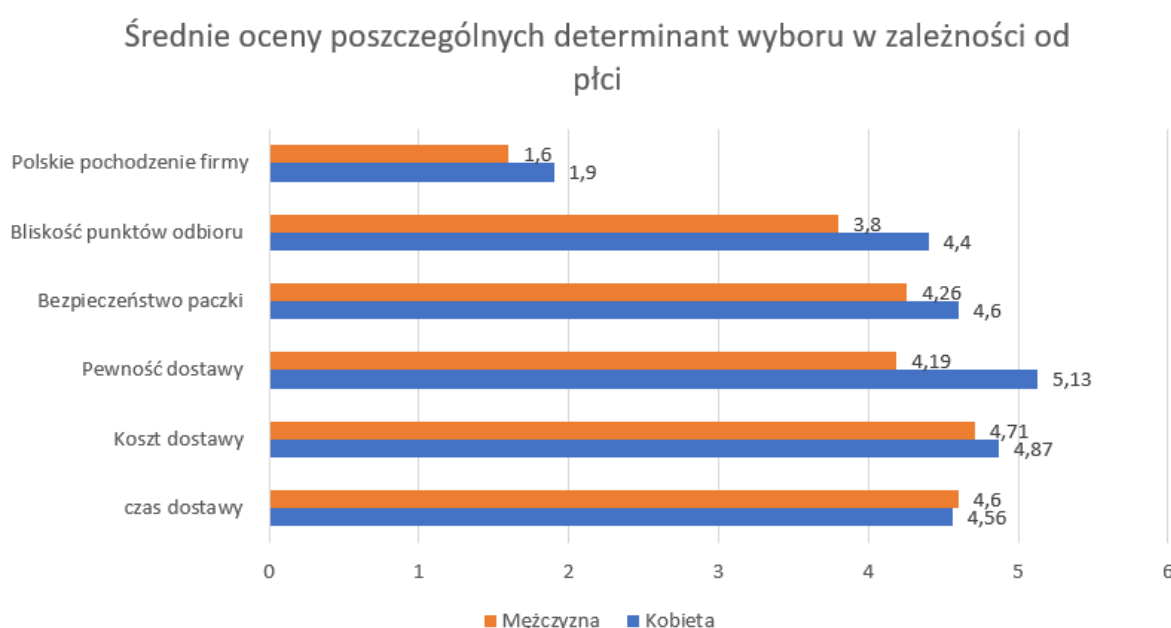
Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Najważniejszym aspektem dla studentów mieszkających na wsi jest koszt dostawy, średnia ocena jaką uzyskał wynosi 5,07. W przypadku miast do 25 tysięcy mieszkańców oraz miast pomiędzy 25 a 100 tysięcy mieszkańców aspektem najbardziej istotnym jest pewność

dostawy paczki od nadawcy do odbiorcy. Studenci mieszkający w miastach od 100 do 250 tysięcy oraz od 250 do 500 tysięcy mieszkańców jako najważniejszy aspekt przy wyborze wybrali koszty dostawy jako czynnik najbardziej istotny. Średnia ocena w przypadku miast 100-250 tysięcy mieszkańców wyniosła 4,2 a w przypadku miast 250-500 tys 5,42. W miastach powyżej 500 tysięcy mieszkańców istotny okazał się zarówno czas dostawy jak i koszt dostawy. Średnia ocena dla obu powodów wyniosła 4,75.

Najmniej istotnym aspektem, niezależnie od miejsca zamieszkania okazało się polskie pochodzenie firmy. Średnia ocena oscylują pomiędzy 1,17 w przypadku miast 100 -250 tysięcy mieszkańców a 2,75 w przypadku miast do 25 tysięcy mieszkańców.

Na rysunku 5 zauważyć można średnie oceny poszczególnych determinant wyboru firmy kurierskiej w zależności od płci respondentów.

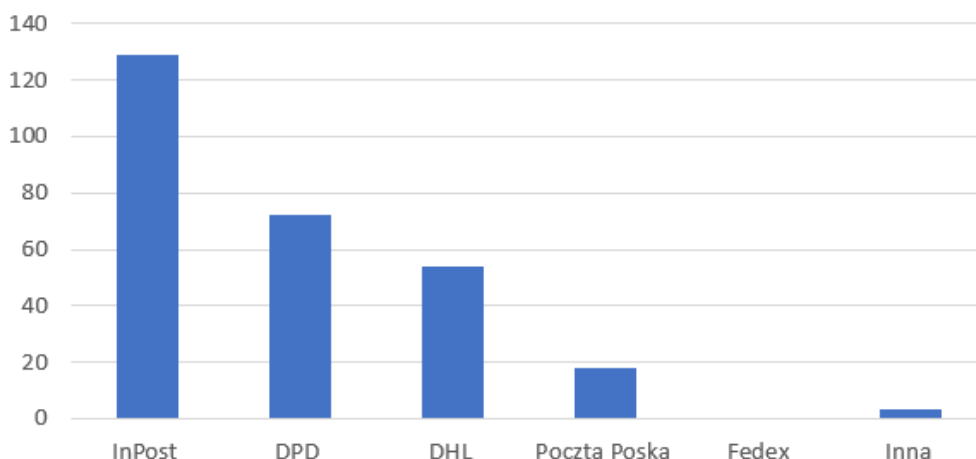


Rysunek 5. Średnie oceny podzielone ze względu na płeć ankietowanych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Wśród kobiet najistotniejszym aspektem okazała się pewność dostawy przesyłki, która uzyskała średnią ocenę na poziomie 5,13. Wśród panów największą ocenę uzyskały koszty dostawy ze średnią oceną 4,71. Wśród obu płci najmniej istotnym aspektem jest polskie pochodzenie firmy kurierskiej.

Respondenci zostali zapytani o firmy z których usług najczęściej korzystają. Pytanie było wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi widoczne są na rysunku 6.



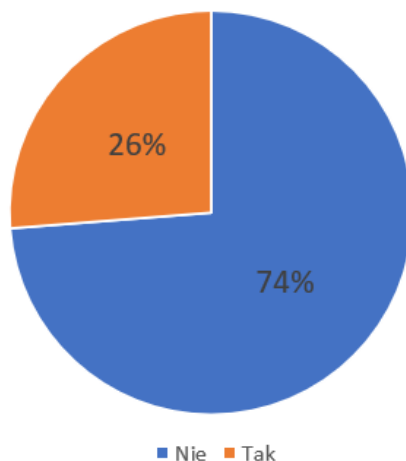
Rysunek 6. Odpowiedzi na pytanie: „Z usług jakich firm kurierskich korzystasz?”

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Największą popularności wśród studentów biorących udział w ankiecie uzyskała firma InPost. Aż 129 na 141 ankietowanych korzysta z usług tej firmy. Stanowi to aż 91% wszystkich respondentów. Drugą najczęściej wybieraną firmą zostało DPD z których usług korzysta 51% badanych. Firma Fedex nie uzyskała w ankiecie żadnej odpowiedzi. Z usług Poczty Polskiej korzysta 13% badanych.

Na Rysunku 7 widoczny jest procentowy podział odpowiedzi na pytanie „Czy proekologiczne praktyki stosowane przez firmę kurierską mają wpływ na decyzję przy jej wyborze?”.

Czy proekologiczne praktyki stosowane przez firmę kurierską mają wpływ na decyzję przy jej wyborze?



Rysunek 7. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy proekologiczne praktyki stosowane przez firmę kurierską mają wpływ na decyzję przy jej wyborze?”

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Aż 74 % wszystkich respondentów zadeklarowało, iż nie ma to wpływu na wybór firmy. Twierdząco odpowiedziało 26% badanych. W przypadku kobiet twierdząco na pytanie odpowiedziało 35% studentek, w przypadku mężczyzn tylko 18%. Pokazuje to, iż to dla kobiet ekologiczne działania firmy są ważniejszym aspektem przy jej wyborze.

4. Podsumowanie

Studenci są grupą bardzo często korzystającą z usług firm kurierskich. Ponad 70% z nich korzysta z nich przynajmniej raz w miesiącu. Z usług firm kurierskich dużo częściej korzystają panie. Tylko 4 % korzysta z nich rzadziej niż raz w miesiącu. Najistotniejszym determinantem wyboru firmy kurierskiej okazał się koszt dostawy. Były one najważniejszym aspektem w większości miejsc zamieszkania respondentów. Pewność dostawy stanowi także bardzo ważny punkt przy wyborze firmy kurierskiej. Najmniej ważnym aspektem okazało się polskie pochodzenie firmy. Oceny w tym przypadku były skrajnie niskie. Dowodzi to, iż dla studentów pochodzenie firmy nie ma żadnego znaczenia. Wolą zapłacić mniej niż wspierać polskie firmy kurierskie.

Spoglądając na podział odpowiedzi w zależności od miejsca zamieszkania można zaobserwować, iż w większych miastach respondenci zwracają większą uwagę na czas dostawy oraz jej koszty. W przypadku wsi oraz mniejszych miast poza kosztami dostawy najważniejszym aspektem jest pewność dostawy zamówionej przesyłki do odbiorcy. Pewność dostawy jest także najwyższym ocenianym aspektem wśród kobiet. Stawiają ją powyżej kosztów dostawy. W przypadku mężczyzn niskie koszty są bardziej istotne aniżeli pewność dostawy paczki. Bardzo ważny jest też dla nich czas dostawy który jest drugim najważniejszym czynnikiem wyboru. Zaskakująco mało ważny dla wszystkich ankietowanych jest bliskość punktu odbioru. Fakt ten spowodowany może być dużą dostępnością pojazdów osobistych oraz komunikacji miejskiej. Student woli zapłacić mniej za przesyłkę niż mieć ją dostarczoną jak najbliżej miejsca zamieszkania.

Firmą najbardziej popularną wśród ankietowanych jest InPost, aż 91% studentów biorących udział w ankiecie zaznaczyło firmę jako tą z której korzystają najczęściej. Jest to zapewne spowodowane bardzo dużą popularnością paczkomatów wśród studentów. Większość z nich zaznaczyło, iż najczęściej wybieranym sposobem dostawy przesyłki jest właśnie paczkomat. Daje on możliwość wygodnego odbioru paczki w dogodnej dla nas chwili. Na drugim miejscu znalazło się DPD. Fedex jest firmom która nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Jest to zapewne spowodowane małą popularnością firmy wśród klientów prywatnych na polskim rynku. Biorąc pod uwagę jak istotna jest dla studentów cena usługi dodatkowym minusem mogą być relatywnie wyższe ceny dostawy małych paczek niż u konkurencji.

Okazuje się, iż ekologiczne praktyki firm kurierskich nie mają dużego znaczenia przy ich potencjalnym wyborze przez ankietowanych studentów. Firmy w swoich akcjach marketingowych chwalą się rozwiązaniami ekologicznymi które wprowadzają w ramach swojej działalności. Bardzo popularnym rozwiązaniem stało się zastosowanie choćby elektrycznych busów. Przykładem może być też firma InPost chwaląca się, iż dostawy do ich paczkomatów są dużo bardziej ekologiczne niż dostawy do domu. Ekologiczne rozwiązania są bardziej istotne dla kobiet niż dla mężczyzn. Nie zmienia to jednak faktu, iż tylko dla 35% pań jest to aspekt mający wpływ na ich decyzję.

Bardzo dynamiczna sytuacja na świecie ma ogromny wpływ na branżę KEP. Najpierw wybuch pandemii, która spowodowała ogromny wzrost popytu na usługi firm kurierskich, a w ostatnim roku wybuch wojny na Ukrainie który spowodował ogromne wzrosty na rynku paliw. Bardzo duża część popytu na usługi kurierskie jest związana z zakupami internetowymi. Rosnąca inflacja może mieć wpływ na ilość zakupów dokonywanych przez ludzi, a co za tym idzie może zmniejszyć się zapotrzebowanie na tego typu usługi. W związku z dużym wzrostem

cen podstawowych produktów i mniejszą ilością pieniędzy w kieszeniach konsumentów istotność kosztów dostawy zamówienia będzie z czasem rosła. Optymalizacja procesów zachodzących pomiędzy nadaniem paczki a jej odbiorem przez konsumenta stanie się jeszcze ważniejsza, aby móc zaoferować przez firmy konkurencyjną cenę usługi. Warto będzie więc prowadzić dalsze badania w tym temacie, celem analizy zmian istotności aspektów wpływających na decyzje studentów przy wyborze firm kurierskich.

Bibliografia:

1. Fachner I., Szyszka G. (2017). Logistyka w Polsce - Raport 2017, Poznań Biblioteka Logistyczna, s.34.
2. Gulc A. (2017). Charakterystyka usług kurierskich w Polsce, *Humanities and Social Sciences*, s.61-62.
3. Łukasik Z. (2017) Usługi logistyczne w przedsiębiorstwach kurierskich krajowych i międzynarodowych, *Autobusy: technika, eksploatacja, systemy transportowe*, nr. 9, s. 159-160.
4. Marcysiak A., Pieniak-Lendzion K., Lendzion M. (2013). Usługi kurierskie na rynku usług logistycznych w Polsce, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach* nr. 96, s. 31.
5. Szpilko D., Bazydło D., Bodnar E. (2021). Wpływ pandemii COVID-19 na zakres i jakość usług kurierskich. *Wyniki badań wstępnych, Marketing i rynek*, numer 5, s. 15
6. Ustawa z 23 listopada 1990 r. o łączności (tekst jedn. Dz.U. z 1995 r., nr 117, poz. 564 ze zm.).

Źródła internetowe:

7. Internetowa Encyklopedia Zarządzania, https://mfiles.pl/pl/index.php/Usługa_kurierska (dostęp 13.08.22).
8. Gov.pl, <https://www.uke.gov.pl/akt/raport-o-stanie-rynku-pocztowego-w-2021-r-,428.html> (dostęp 15.08.22).

4. OD IDEI ODRĘBNEGO BUDŻETU DLA STREFY EURO DO KONCEPTU INSTRUMENTU BUDŻETOWEGO NA RZECZ KONWERCENCJI I KONKURENCYJNOŚCI

mgr Klaudia Kudławiec-Sokołowska

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych

E-mail: klaudia.kudlawiec@poczta.onet.pl

1. Wstęp

Przedmiotem artykułu jest koncept instrumentu budżetowego na rzecz konwergencji i konkurencyjności (BICC), który opiera się na jednej prostej zasadzie- ma usprawnić funkcjonowanie strefy euro jako jednolitego obszaru walutowego. Założenie to ma dwojakiego rodzaju implikacje, po pierwsze, należy unikać powielania istniejących narzędzi i programów, które nie wnoszą do funkcjonowania jednolitego obszaru walutowego żadnej wymiernej wartości dodanej, a po drugie, zoperacjonalizować dwa kardynalne cele działania tego instrumentu, konkurencyjność i konwergencję, pod kątem ich wkładu w sprawniejsze funkcjonowanie unii walutowej [O. Funke, L. Guttenberg, J. Hemkerm S. Tordoir, Finding common ground- A pragmatic budgetary instrument for euro area, 8 February 2019, <https://www.politico.eu/wp-content/uploads/2019/02/EA-budgetary-proposal-preliminary-for-sending-1.pdf>].

2. Materiał i metody

Bazę źródłową artykułu stanowią w głównej mierze dokumenty instytucji unijnych, przede wszystkim Komisji Europejskiej, Eurogrupy i Rady Unii Europejskiej oraz artykuły obcojęzyczne. Badanie zostało wykonane w oparciu o dwie metody jakościowe: analizę instytucjonalno-prawną oraz analizę źródłową.

3. Wyniki i dyskusja

Mimo że działania zmierzające do rekonstrukcji strefy euro rozpoczęły się już w 2012 r., znaczna część reform o charakterze polityczno-gospodarczym utknęła w martwym punkcie. Jedną z nich jest niewątpliwie koncept utworzenia odrębnego budżetu dla strefy euro, którego największym orędownikiem był prezydent Francji- Emmanuel Macron.

4. Droga do BICC

Pomysłodawcą koncepcji utworzenia odrębnego budżetu dla strefy euro był prezydent Francji- Emmanuel Macron, 26 września 2017 r. wygłosił on słynne przemówienie w paryskiej Sorbonie, w którym zaprezentował własną wizję reformy UE. Jednym z ważniejszych i budzących najwięcej kontrowersji postulatów był koncept budżetu dla strefy euro, który miałby zwiększyć stabilność Eurolandu w trakcie kryzysów oraz wspomóc finansowanie europejskich projektów i inwestycji. Budżet miałby być zasilany nie tylko ze składek państw członkowskich, lecz przede wszystkim z nowych podatków utworzonych na poziomie unijnym,

tj. specjalny podatek nałożony na tzw. amerykańskich gigantów internetowych tj. Amazon, Google czy Facebook, podatek węglowy, wyliczany na podstawie emisji dwutlenku węgla do atmosfery oraz podatek od transakcji finansowych. Zdaniem Macrona naturalną konsekwencją utworzenia budżetu dla strefy euro miałyby być także powołanie stanowiska ministra finansów strefy euro [M. Strzałkowski, Emmanuel Macron przedstawił swój pomysł na UE, 26.09.2017, <https://www.euractiv.pl/section/instytucje-ue/news/emmanuel-macron-przedstawil-swoj-pomysl-ue/>]. Autor przemówienia pominął jednak dwie ważne kwestie: po pierwsze, utworzenia odrębnego parlamentu dla strefy euro oraz po drugie, samej wielkości budżetu rzędu kilku procent PKB państw strefy, które często pojawiały się w jego przemówieniach. Jest to niewątpliwie próba znalezienia kompromisu z przedstawicielami rządu niemieckiego, którzy byli dotychczas wyraźnie przeciwni tego rodzaju reformom w strefie euro [Reformy UE według prezydenta Macrona: oferta adresowana do Niemiec, 26.10. 2017, https://pism.pl/publikacje/Reformy_UE_wed_ug_prezydenta_Macrona_oferta_adresowana_do_Niemiec].

6 grudnia 2017 r. Komisja Europejska zaprezentowała swój plan działania na rzecz dokończenia budowy UGiW, w którym zaproponowała utworzenie dwóch nowych instrumentów budżetowych mających istotne znaczenie dla pogłębienia integracji walutowej w UE. Pierwszym z nich miał być instrument realizacji reform strukturalnych, który asygnowałby działania reformatorskie wśród państw członkowskich, przyczyniając się tym samym do wzrostu konkurencyjności każdego z nich. Drugie projektowane narzędzie to stały mechanizm stabilizacyjny, który stanowiłby połączenie różnego rodzaju funduszy i instrumentów finansowych uruchamianych na wypadek dużych wstrząsów asymetrycznych i w celu utrzymania odpowiedniego poziomu inwestycji w danym kraju. Mechanizm ten winien być niezależny od istniejących instrumentów, bezwarunkowy i dostatecznie duży, by zapewnić rzeczywistą stabilizację na poziomie wszystkich państw członkowskich [Komisja Europejska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Europejskiego Banku Centralnego, Dalsze działania na rzecz dokończenia budowy Unii Gospodarczej i Walutowej: Plan działania, Bruksela, 6.12.2017., COM (2017) 821 final]. Mając na uwadze powyższe, mechanizm stabilizacyjny byłby pierwszym krokiem na drodze do utworzenia prawdziwego budżetu strefy euro.

Niespełna pół roku później Komisja Europejska przedstawiła wnioski ustawodawcze w przedmiocie dwóch nowych instrumentów stanowiących *de facto* podwaliny przyszłego budżetu strefy euro: Europejskiego Instrumentu Stabilizacji Inwestycji oraz programu wsparcia reform strukturalnych. Celem pierwszego z nich jest ochrona inwestycji publicznych i odzyskanie równowagi gospodarczej w sytuacji gdy państwo członkowskie strefy euro doświadcza dużych wstrząsów gospodarczych. Ma on zapewnić wsparcie finansowe w wysokości 30 mld euro, które przybierze formę wzajemnych pożyczek gwarantowanych przez budżet UE. Swoim zasięgiem obejmie on również nowy komponent dotacji, który będzie służył pokryciu całościowych kosztów odsetek kwalifikujących się państw członkowskich. Oznacza to, że instrument ten będzie opierał się na wkładach państw członkowskich, obliczanych proporcjonalnie do ich udziałów w dochodach z tytułu emisji pieniądza z posiadanych aktywów i w zamian za dostarczane banknoty. Program wspierania reform ma zapewniać natomiast wsparcie o charakterze finansowo-technicznym wszystkim krajom należącym do UE, które będą chciały zmodernizować swoje gospodarki, szczególnie

w obszarach uznanych za priorytetowe w kontekście semestru europejskiego. Budżet niniejszego programu ma opiewać na kwotę 25 mld euro i składać się z trzech odrębnych i uzupełniających się elementów: po pierwsze, narzędzia realizacji kluczowych reform będących częścią semestru europejskiego, po drugie, instrumentu wsparcia technicznego, który ma wspierać państwa członkowskie w poprawie ich zdolności administracyjnych i po trzecie, instrumentu wsparcia konwergencji, który jest dedykowany krajom chcącym przystąpić do strefy euro i ma wspomóc zarówno działania reformatorskie, jak i same uczestnictwo w strefie [Komisja Europejska, Komunikat prasowy, 31 maja 2018, Bruksela, Budżet UE: Program wspierania reform i Instrument Stabilizacji Inwestycji w celu wzmocnienia europejskiej unii gospodarczej i walutowej, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP_18_3972]. Przedstawione wnioski Komisji Europejskiej są postrzegane jako obniżona odpowiedź na francuską propozycję budżetu strefy euro. Zdaniem ekspertów nie stanowią one odpowiedzi na realne wyzwania przed jakimi stoi UGiW. Mając na uwadze europejski instrument stabilizacji inwestycji wątpliwości budzi przede wszystkim to, czy zasoby finansowe w wysokości 30 mld euro będą wystarczające by realnie wesprzeć kraje dotknięte recesją bądź skutkami kryzysów finansowych. Co więcej, instrument ten w dalszym ciągu opiera się na pożyczkach co może przełożyć się na jego niską skuteczność. Jeśli chodzi o program wsparcia reform strukturalnych istnieje ryzyko, że kraje uczestniczące otrzymają pomoc finansową na dalszą liberalizację rynków pracy i systemów emerytalnych kosztem braku inwestycji na rzecz zwiększenia konwergencji gospodarczej [Strefa euro potrzebuje prawdziwego, a nie symbolicznego budżetu, Grupa S&D, 31/05/2018, <https://www.socialistsanddemocrats.eu/pl/content/strefa-euro-potrzebuje-prawdziwego-nie-symbolicznego-budzetu-mowi-grupa-sd>]

Debata polityczna na temat zmian w architekturze UGiW nabrała zdecydowanego tempa po podpisaniu przez Francję i Niemcy tzw. deklaracji z Mesebergu w dniu 19 czerwca 2018 r. Celem spotkania prezydenta Francji- Emmanuela Macrona wraz z ówczesną kanclerz Niemiec- Angelą Merkel było sformułowanie wspólnego planu reformy UE i wypracowanie gruntu pod negocjacje z pozostałymi krajami UE w trakcie planowanego szczytu Rady Europejskiej [Deklaracja z Mesebergu: Francja i Niemcy przedstawiają plan zmian w Unii Europejskiej, 46/2018, 20.06.2018, https://pism.pl/publikacje/Deklaracja_z_Mesebergu_Francja_i_Niemcy_przedstawiaja_plan_zmian_w_Unii_Europejskiej]. W trakcie obrad francusko-niemieckiemu tandemowi udało się wypracować kompromis w sprawie utworzenia budżetu strefy euro celem „promowania konkurencyjności, konwergencji i stabilizacji w strefie euro”, który ma być osadzony w ramach ogólnego budżetu UE. Jego źródłem finansowania mają być wkłady narodowe, alokacja dochodów podatkowych oraz nowe zasoby własne UE. Środki pieniężne mogłyby być przeznaczone na sfinansowanie nowych inwestycji w państwach należących do strefy euro bądź wsparcie tych krajów, które są dotknięte przez kryzys [Meseberg Declaration, Renewing Europe's promises of security and prosperity, https://www.diplomatie.gouv.fr/IMG/pdf/declarationconjointe_cle0c657a.pdf].

Warto w tym kontekście podkreślić, że budżet miałby zostać utworzony w 2021 r., czyli w tym samym czasie co nowe Wieloletnie Ramy Finansowe (WRF), dlatego też pewna pula środków z WRF ma być przeznaczona wyłącznie dla tych państw, które są członkami unii walutowej. W związku ze sprzeciwem Niemiec nie podjęto decyzji odnośnie wielkości budżetu strefy euro dlatego wątpliwości budzi to czy środki finansowe będące w jego dyspozycji nie będą zbyt małe aby pełnić funkcję redystrybucyjną i powstrzymać proces dywergencji wśród

krajów UE [K. Frymark, K. Popławski, Niemiecko-francuska wizja reform UE z Mesebergu, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-06-27/nemiecko-francuska-wizja-reform-ue-z-mesebergu>].

Mimo że francusko-niemiecki kompromis był zdecydowanie mniej ambitny niż pierwotna propozycja prezydenta Francji przedstawiona podczas spotkania w Sorbonie, stanowi on wyraźne zobowiązanie do powołania autonomicznego budżetu dla strefy euro istniejącego niezależnie od budżetu UE [M. G. Schoeller, Preventing the eurozone budget: issue replacement and small state influence in EMU, „Journal of European Public Policy”, 2020]. Jest to niewątpliwie przełom w historii integracji europejskiej bowiem Niemcy od wielu lat blokowali utworzenie tego typu instrumentu w obawie o uruchomienie transferów fiskalnych między państwami członkowskimi. Francusko-niemieckie porozumienie spotkało się jednak ze zdecydowanym sprzeciwem ośmiu państw członkowskich UE, które wystosowały wspólny list stwierdzając, że nie ma zgody na poziomie wspólnotowym odnośnie do utworzenia tego rodzaju budżetu [Brunsden, J., & Khan, M., Franco-German eurozone reform plan faces growing opposition. Financial Times. <https://www.ft.com/content/19eba02a-75fd-11e8-b326-75a27d27ea5f>].

Mimo to Francja i Niemcy przedstawiły w listopadzie 2018 r. oficjalny projekt dotyczący przyszłej architektury budżetu strefy euro, który powinien wspierać nie tylko konkurencyjność, konwergencję i stabilizację na obszarze Eurolandu poprzez finansowanie inwestycji, lecz również inne wydatki publiczne uczestniczących państw członkowskich tj. rozwój, innowacyjność czy kapitał ludzki. Z drugiej strony niniejsza propozycja jest wyrazem ustępstwa wobec sceptycznie nastawionych krajów bowiem zakłada, że budżet strefy euro będzie częścią budżetu ogólnego UE oraz zostanie oparty na zasadzie warunkowości. Jego wielkość ma być natomiast określana przez szefów państw i rządów w trakcie negocjacji dotyczących WRF [Brunsden, J., & Khan, M., Franco-German eurozone budget plan wins support. Financial Times. <https://www.ft.com/content/e88d2688-ec1d-11e8-89c8-d36339d835c0>].

Koncept odrębnego budżetu dla strefy euro był przedmiotem dyskusji podczas szczytu państw strefy euro, który odbył się 14 grudnia 2018 r. W trakcie spotkania szefowie państw i rządów poparli ideę utworzenia instrumentu budżetowego na rzecz konwergencji i konkurencyjności dla strefy euro oraz omówili dostępne możliwości przyszłej funkcji stabilizacyjnej na poziomie Eurolandu, w tym ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Eurogrupa została jednocześnie upoważniona do kontynuowania prac nad koncepcją, zasadami wdrażania oraz harmonogramem BICC oraz przedstawienia rezultatów przed kolejnym szczytem strefy euro, który miał się odbyć w czerwcu 2019 r. [Szczyt strefy euro, Oświadczenie, Bruksela, 14 grudnia 2018 r. (OR. en) EURO 503/18].

Grudniowy szczyt strefy euro był istotny z dwóch względów: po pierwsze, kraje strefy euro osiągnęły konsensus odnośnie konieczności utworzenia instrumentu budżetowego dla strefy euro i po drugie, podjęli fundamentalną decyzję dotyczącą przyszłości tego konceptu, ograniczając zakres tego instrumentu do zapewnienia konwergencji i konkurencyjności rezygnując jednocześnie z budowy odrębnego budżetu dla strefy euro z prawdziwą funkcją stabilizacji [Funke i in., 2019, s. 1].

12 czerwca 2019 r. Komisja Europejska opublikowała komunikat na temat postępów w pogłębianiu UGiW, w którym wezwała szefów państw i rządów do osiągnięcia jak

najszybszego w sprawie instrumentu budżetowego na rzecz konwergencji i konkurencyjności dla strefy euro i zobligowała się do przedstawienia projektu rozporządzenia w tym przedmiocie na podstawie art. 136 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej [Eurogrupa, 13 czerwca 2019, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/eurogroup/2019/06/13>].

Kluczowym celem nowego instrumentu budżetowego ma być wspieranie reform strukturalnych i inwestycji w krajach należących do strefy euro by wzmocnić ich struktury gospodarcze i społeczne, przyczyniając się do lepszej amortyzacji wstrząsów w gospodarkach narodowych. BICC ma być częścią istniejących funduszy unijnych i być powiązany z europejskim semestrem. Oznacza to, że zainteresowane państwa należące do strefy euro będą przedstawiać odpowiednio uzasadnione i spójne projekty reform oraz inwestycji, które w następnej kolejności będą poddawane ocenie KE. Na ich podstawie będzie przyznawane wsparcie finansowe, które będzie wypłacane w transzach i uzależnione od wypełniania wcześniej uzgodnionych celów [Komisja Europejska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady oraz Europejskiego Banku Centralnego, Pogłębienie europejskiej unii gospodarczej i walutowej: podsumowanie postępów po czterech latach od publikacji sprawozdania pięciu przewodniczących. Wkład Komisji Europejskiej w szczyt strefy euro w dniu 21 czerwca 2019 r., Bruksela, dnia 12.06.2019, COM (2019), 279 final].

W oparciu o komunikat Komisji Europejskiej oraz dyskusje w gronie państw członkowskich ministrowie finansów strefy euro w dniu 13 czerwca 2019 r. uzgodnili kluczowe założenia BICC. Instrument będzie narzędziem realizacji reform strukturalnych, istniejącym w ramach budżetu ogólnego UE oraz powiązany z europejskim semestrem i nie posiadającym funkcji stabilizacyjnej, o którą zabiegała Francja [M. G. Schoeller, 2020]. Wnioski z posiedzenia Eurogrupy zostały przedłożone przewodniczącemu Rady Europejskiej i były przedmiotem kolejnego posiedzenia Eurogrupy oraz szczytu państw strefy euro, podczas którego wynegocjowano pozostałe cechy BICC oraz rozstrzygnięto kwestie alokacji i finansowania tego instrumentu (M. Kullas, Instrument for convergence and competitiveness, 01.2020, https://www.cep.eu/fileadmin/user_upload/cep.eu/Studien/cepInput_Das_Instrument_fuer_Konvergenz_und_Wettbewerbsfaehigkeit/cepInput_Instrument_for_convergence_and_competitiveness.pdf).

5. Podstawowe założenia instrumentu budżetowego na rzecz konwergencji i konkurencyjności dla strefy euro

Instrument budżetowy na rzecz konwergencji i konkurencyjności dla strefy euro ma zapewniać wsparcie finansowe tym krajom strefy euro, które realizują reformy strukturalne. W trakcie posiedzenia Eurogrupy z dnia 9.10.2019 r. zdecydowano, że ostateczny budżet BICC ma być określony w ramach negocjacji w sprawie WRF na lata 2021-2027. Mimo to ministrowie finansów państw członkowskich strefy euro uzgodnili sposób alokacji środków pieniężnych oraz finansowania tego instrumentu. Co najmniej 80 % środków finansowych ma być rozdysponowywana przez Komisję Europejską w oparciu o klucz uwzględniający populację oraz PKB per capita krajów strefy euro, dlatego też państwa o niższym PKB per capita winny otrzymać większe wsparcie finansowe niż te z wyższym wskaźnikiem. Kolejną kwestią uzgodnią w trakcie spotkania jest to, że każdy kraj strefy euro otrzyma co najmniej 70 procent wpłaconych pieniędzy, natomiast pozostałe 20 procent dostępnych funduszy ma być przeznaczane przez Komisję Europejską na szczególnie ambitne projekty reform i inwestycji.

Każde państwo, które otrzyma wsparcie finansowe, będzie zobligowane do współfinansowania danego projektu w wysokości 25 procent z zastrzeżeniem, że wartość ta może zostać obniżona do 12,5 procent gdy dany kraj znajduje się w trudnej sytuacji gospodarczej [Term sheet on the budgetary instrument for convergence and competitiveness (BICC), <https://www.pubaffairsbruxelles.eu/eu-institution-news/term-sheet-on-the-budgetary-instrument-for-convergence-and-competitiveness-bicc/>]. Mając na uwadze kwestię subsydiarnego sposobu finansowania BICC, którą miałyby zapewnić podpisanie umowy międzyrządowej zobowiązującej rządy krajowe do wnoszenia dodatkowych i bezpośrednich składek do budżetu UE na poczet działania instrumentu, państwa strefy euro ustaliły, iż decyzja w tej sprawie ma zapaść w trakcie negocjacji WRF. Co do zasady udział w tego rodzaju umowie ma być jednak dobrowolny¹ [Brunsden, J., & Fleming, S., The silent demise of the eurozone budget, „Financial Times Brussels Briefing” 2020].

Podczas posiedzenia podjęto również decyzję dotyczącą sposobu zarządzania BICC. Na początku każdego roku podczas posiedzenia szefów państw i rządów strefy euro powinny zostać określone tzw. strategiczne projekty reform i inwestycji. Każdy kraj strefy euro otrzyma wówczas indywidualne zalecenia zawierające listę reform i inwestycji, możliwych do współfinansowania ze środków BICC. Rządy państw należących do strefy euro będą jednocześnie mogły zgłosić własne propozycje reform i inwestycji, które będą rozpatrywane przez Komisję Europejską. Tzw. pakiety reform i inwestycji winny zawierać szczegółowy plan wdrożenia zakładanych reform, obejmujący swoim zasięgiem cele pośrednie i końcowe oraz szacowane koszty ich realizacji. Pakiety reform i inwestycji będą oceniane przez Komisję Europejską oraz Eurogrupę. W przypadku otrzymania pozytywnej oceny i w trakcie cyklu Semestru Europejskiego państwo otrzymujące wsparcie finansowe będzie zobowiązane do informowania pozostałych członków Eurolandu oraz Komisji Europejskiej o postępach we wdrażaniu reform. Środki finansowe z BICC będą wypłacane w kilku transzach, zaś ostatnia z nich ma zostać przekazana państwu strefy euro po osiągnięciu celu ostatecznego [Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, Eurogrupa, Komunikat prasowy 10 października 2019, Term sheet on the budgetary instrument for convergence and competitiveness (BICC), <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2019/10/10/term-sheet-on-the-budgetary-instrument-for-convergence-and-competitiveness-bicc/>]. Korzystanie ze środków finansowych przyznanych w ramach BICC będzie podlegać kontroli Trybunału Obrachunkowego, Parlament Europejski będzie natomiast zobligowany do udzielenia absolutorium [Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, Instrument budżetowy strefy euro, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/emu-deepening/bicc-faq/>].

Mając na uwadze to, że BICC jest dedykowany wyłącznie krajom należącym do strefy euro Eurogrupa podjęła również decyzję o rozpoczęciu prac nad Instrumentem na rzecz Konwergencji i Reform dla krajów spoza strefy euro (CRI). Zarówno cel, jak i funkcjonowanie CRI zostaną oparte na konstrukcji BICC mimo, że zarządzanie jego strukturą byłoby wyraźnie oddzielone od instrumentu dla krajów strefy euro [Eurogroup, The President, Brussels,

¹ Decyzja w tej sprawie zapadła podczas posiedzenia Eurogrupy w dniu 17 lutego 2020 r. Potwierdzono wówczas, że udział w umowie międzyrządowej przewidującej możliwość finansowania tego instrumentu ze składek państw członkowskich, będącego uzupełnieniem zasobów własnych budżetu UE, będzie dobrowolny i obejmie tylko zainteresowane państwa członkowskie strefy euro.

10.10.2019, https://www.consilium.europa.eu/media/41008/091019_eurogroup-president-letter.pdf].

Mimo że przyjęcie BICC było czystą formalnością, w trakcie pandemii koronawirusa zrezygnowano z utworzenia instrumentu budżetowego dla strefy euro na rzecz budowy instrumentu na rzecz odbudowy i zwiększania odporności. Wprawdzie jego przewidywana wielkość znacznie przekroczy rozmiar BICC lecz narzędzie to będzie miało charakter tymczasowy podczas gdy BICC byłby stałym instrumentem. [Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, Długofalowy budżet UE na lata 2021–2027 i pakiet odbudowy, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/the-eu-budget/long-term-eu-budget-2021-2027/>]

6. Wnioski

Idea autonomicznego budżetu dla strefy euro od początku budziła wiele wątpliwości w gronie państw członkowskich. Mimo że Francji oraz Niemcom udało się osiągnąć kompromis w tym przedmiocie, mniejsze państwa członkowskie wspierane przez Holandię skutecznie zastąpiły koncepcje prawdziwego budżetu dla strefy euro swoistym narzędziem budżetowym mającym wspierać realizację reform strukturalnych, jakim był BICC. Instrument ten miał być częścią budżetu ogólnego UE i funkcjonować w oparciu o zasadę współfinansowania krajowego, zaś jego wielkość oraz funkcja redystrybucyjna została zmniejszona do absolutnego minimum. Co więcej, BICC nie przewidywał utworzenia rzeczywistej funkcji stabilizacyjnej na poziomie Eurolandu, nie rozwiązywał więc fundamentalnych problemów z jakimi boryka się strefa euro, czyli ogromnej dysproporcji w rozwoju gospodarczym poszczególnych państw członkowskich oraz braku konsensusu co do sposobu osiągnięcia zbieżności między nimi.

Bibliografia:

1. Brunsten, J., & Khan, M., Franco-German eurozone reform plan faces growing opposition. Financial Times. <https://www.ft.com/content/19eba02a-75fd-11e8-b326-75a27d27ea5f>].
2. Brunsten, J., & Fleming, S., The silent demise of the eurozone budget, “Financial Times Brussels Briefing” 2020.
3. Brunsten, J., & Khan, M., Franco-German eurozone budget plan wins support. Financial Times. <https://www.ft.com/content/e88d2688-ec1d-11e8-89c8-d36339d835c0>.
4. Deklaracja z Mesebergu: Francja i Niemcy przedstawiają plan zmian w Unii Europejskiej, 46/2018, 20.06.2018, https://pism.pl/publikacje/Deklaracja_z_Mesebergu_Francja_i_Niemcy_przedstawiaja_plan_zmian_w_Unii_Europejskiej.
5. Eurogroup, The President, Brussels, 10.10.2019, https://www.consilium.europa.eu/media/41008/091019_eurogroup-president-letter.pdf
6. Eurogrupa, 13 czerwca 2019, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/eurogroup/2019/06/13>.
7. Frymark K., Popławski K., Niemiecko-francuska wizja reform UE z Mesebergu, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-06-27/niemiecko-francuska-wizja-reform-ue-z-mesebergu>.
8. Funke O., Guttenberg L., Hemkerm J., Tordoir S., *Finding common ground- A pragmatic budgetary instrument for euro area*, 8 February 2019, <https://www.politico.eu/wp-content/uploads/2019/02/EA-budgetary-proposal-preliminary-for-sending-1.pdf>.

9. Komisja Europejska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Europejskiego Banku Centralnego, Dalsze działania na rzecz dokończenia budowy Unii Gospodarczej i Walutowej: Plan działania, Bruksela, 6.12.2017., COM (2017) 821 final.
10. Komisja Europejska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady oraz Europejskiego Banku Centralnego, Pogłębienie europejskiej unii gospodarczej i walutowej: podsumowanie postępów po czterech latach od publikacji sprawozdania pięciu przewodniczących. Wkład Komisji Europejskiej w szczyt strefy euro w dniu 21 czerwca 2019 r., Bruksela, dnia 12.06.2019, COM (2019), 279 final.
11. Komisja Europejska, Komunikat prasowy, 31 maja 2018, Bruksela, Budżet UE: Program wspierania reform i Instrument Stabilizacji Inwestycji w celu wzmocnienia europejskiej unii gospodarczej i walutowej, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP_18_3972.
12. Kullas M., Instrument for convergence and competitiveness, 01.2020, https://www.cep.eu/fileadmin/user_upload/cep.eu/Studien/cepInput_Das_Instrument_fuer_Konvergenz_und_Wettbewerbsfaehigkeit/cepInput_Instrument_for_convergence_and_competitiveness.pdf.
13. Meseberg Declaration, Renewing Europe's promises of security and prosperity, https://www.diplomatie.gouv.fr/IMG/pdf/declarationconjointe_cle0c657a.pdf.
14. Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, Długofalowy budżet UE na lata 2021–2027 i pakiet odbudowy, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/the-eu-budget/long-term-eu-budget-2021-2027/>.
15. Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, Eurogrupa, Komunikat prasowy 10 października 2019, Term sheet on the budgetary instrument for convergence and competitiveness (BICC), <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2019/10/10/term-sheet-on-the-budgetary-instrument-for-convergence-and-competitiveness-bicc/>.
16. Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, Instrument budżetowy strefy euro, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/emu-deepening/bicc-faq/>.
17. Reformy UE według prezydenta Macrona: oferta adresowana do Niemiec, 26.10. 2017, https://pism.pl/publikacje/Reformy_UE_wed_ug_prezydenta_Macrona_oferta_adresowana_do_Niemiec.
18. Schoeller M.G., Preventing the eurozone budget: issue replacement and small state influence in EMU, „Journal of European Public Policy”, 2020.
19. Strefa euro potrzebuje prawdziwego, a nie symbolicznego budżetu, Grupa S&D, 31/05/2018, <https://www.socialistsanddemocrats.eu/pl/content/strefa-euro-potrzebuje-prawdziwego-nie-symbolicznego-budzetu-mowi-grupa-sd>.
20. Strzałkowski M., Emmanuel Macron przedstawił swój pomysł na UE, 26.09.2017, <https://www.euractiv.pl/section/instytucje-ue/news/emmanuel-macron-predstawil-swoj-pomysl-ue/>.
21. Szczyt strefy euro, Oświadczenie, Bruksela, 14 grudnia 2018 r. (OR. en) EURO 503/18.
22. Term sheet on the budgetary instrument for convergence and competitiveness (BICC), <https://www.pubaffairsbruxelles.eu/eu-institution-news/term-sheet-on-the-budgetary-instrument-for-convergence-and-competitiveness-bicc/>.

5. EKSPORT POLSKI PO AGRESJI ROSJI NA UKRAINĘ

Paweł Mieczan

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

ul. Cukrowa 8, 71-004 Szczecin

E-mail: pawelmieczan@gmail.com

1. Wstęp

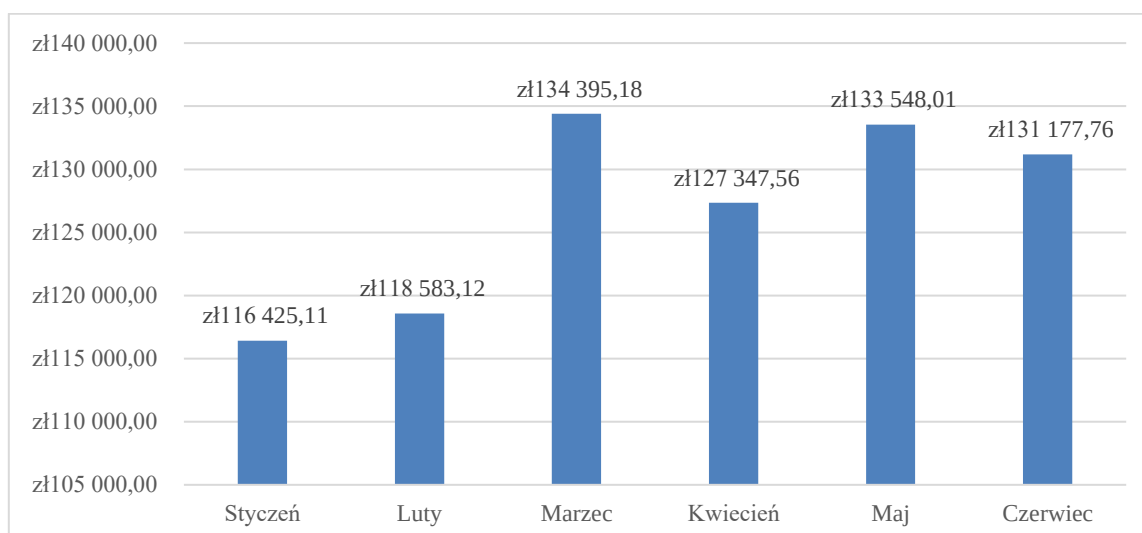
Polski eksport od lat notuje stale wzrost, którego nie powstrzymał ani światowy kryzys finansowy lat 2008 – 2009, ani wystąpienie pandemii COVID – 19 i jej następstwa. Kolejne perturbacje otoczenia gospodarczego związane były z agresją Rosji na Ukrainę, która nastąpiła 24 lutego 2022 r. W styczniu br. Rosja była trzynastym partnerem gospodarczym Polski w obszarze eksportu w ujęciu wartościowym PLN, natomiast Ukraina zajmowała w tym samym okresie szesnastą pozycję. Uwikłanie obu stron w konflikt zbrojny musiało odcisnąć piętno na ich obrotach gospodarczych. Z jednej bowiem strony mowa o sankcjach nakładanych na Rosję i pewnego rodzaju zamrożeniu relacji gospodarczych, z drugiej natomiast rzecz dotyczy szczególnego wsparcia Ukrainy w celu przeciwstawienia się przez ten kraj agresorowi. Konsekwencje tego konfliktu w ujęciu gospodarczym dotknęły również handlu Polski z tymi krajami. Dodatkowo autor zwróci także uwagę na Białoruś, jako kraj politycznie uwikłany w ten konflikt.

2. Materiały i Metody

Przeprowadzając badania na potrzeby opracowania niniejszego artykułu autor korzystał z metody analizy danych zastanych w oparciu o informacje źródłowe, w tym dane statystyczne dotyczące handlu zagranicznego Polski, jak również wykorzystana została wiedza autora artykułu, będącą następstwem ponad 12 – letniego doświadczenia w obszarze internacjonalizacji przedsiębiorstw.

3. Wyniki

W styczniu 2022 r. wartość polskiego eksportu wyniosła ponad 116,4 mld PLN. Wiodącym odbiorcą były wówczas Niemcy, odpowiedzialne za 27,86% polskiego eksportu. Do kraju tego sprzedano towary o łącznej wartości ponad 32,4 mld PLN. Drugim wiodącym odbiorcą była Francja z udziałem na poziomie 6,09% i wartością ponad 7 mld PLN, a trzecim Republika Czeska z udziałem 5,98% oraz wartością ponad 6,9 mld PLN. Dziesięciu najważniejszych odbiorców było w styczniu 2022 r. odpowiedzialnych za 65,77% polskiego eksportu towarów. Trzynastą pozycję w danym okresie zajęła Rosja z udziałem na poziomie 2,51% oraz wartością 2,9 mld PLN, natomiast Ukraina uplasowała się na 16 pozycji z odpowiednio 1,99% oraz 2,3 mld PLN, natomiast Białoruś na 34 miejscu z udziałem 0,4% oraz wartością 465 mln PLN.



Wykres 1. Polski eksport w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

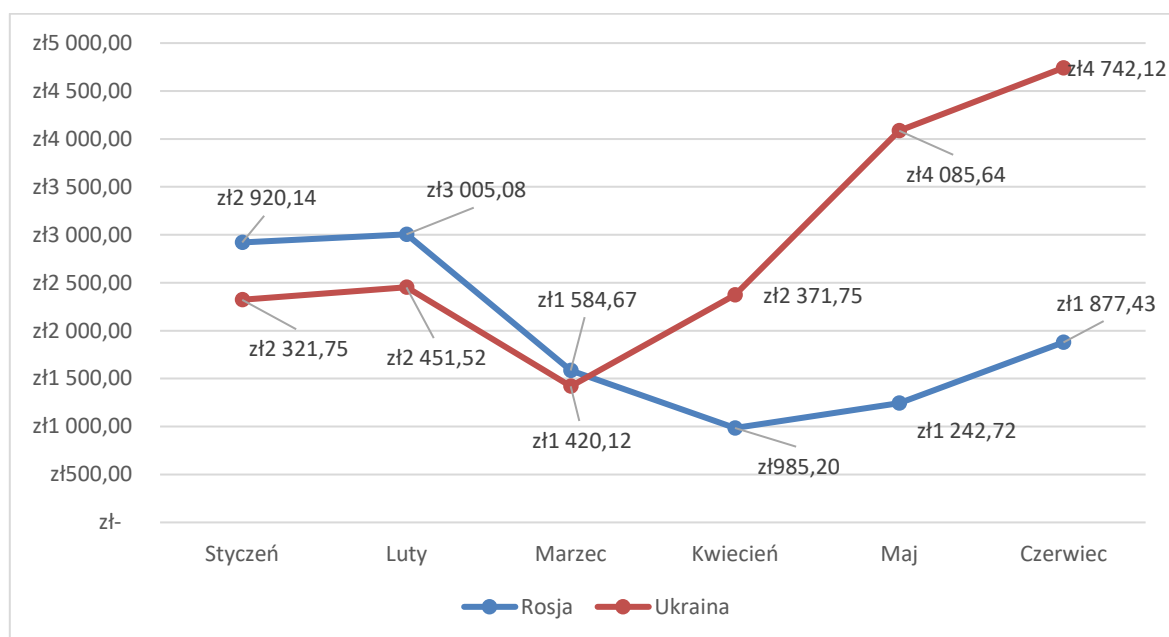
W lutym 2022 r. wartość eksportu wzrosła do ponad 118,5 mld PLN. Wiodącym odbiorcą w dalszym ciągu pozostawały Niemcy i choć wartość eksportu do tego kraju wzrosła do 32,8 mld PLN to ich udział okazał się niższy niż w styczniu 2022 r. i wyniósł on 27,7%. W lutym br. drugim największym odbiorcą były Czechy z udziałem na poziomie 6% oraz wartością 7,1 mld PLN, a zatem notując wzrost w obu tych aspektach względem stycznia. Trzecią pozycję zajęła Francja z udziałem 5,82% oraz wartością 6,8 mld PLN, jednak tutaj zaobserwowano spadek względem stycznia br. Spadek dotyczył również dziesięciu wiodących importerów polskich towarów, które posiadały udział na poziomie 65,17%. Rosja utrzymała trzynastą pozycję, notując przy tym wzrost udziału do 2,53%, a wartości eksportu do 3 mld PLN. Podobnie sytuacja kształtowała się względem Ukrainy, która zanotowała wskaźnik udziału 2,07% przy wartości sprowadzonych towarów w kwocie ponad 2,4 mld PLN, utrzymując tym samym 16 pozycję. Białoruś zanotowała awans w rankingu na 32 miejsce, co było efektem wzrostu wartości eksportu do tego kraju do 561,2 mln PLN, zapewniają jej udział na poziomie 0,47%.

W marcu 2022 r. eksport wyniósł ponad 134,3 mld PLN, a zatem pomimo rozpoczęcia agresji Rosji na Ukrainę, uległ on zwiększeniu. Niemcy pozostały liderem wśród odbiorców notując równocześnie blisko 1% wzrost udziału względem miesiąca poprzedzającego do 28,49%. Eksport do tego kraju osiągnął wówczas wartość 38,2 mld PLN, a zatem był on wyższy o ok. 5,5 mld PLN. Drugie miejsce utrzymała Republika Czeska (6,65% i 8,9 mld PLN), a trzecie Francja (5,83% i 7,8 mld PLN). Wzrostowi uległ udział dziesięciu wiodących odbiorców do 66,85%. Odnosić należy tutaj również pierwsze następstwa agresji Rosji na Ukrainę, które znalazły odzwierciedlenie w eksporcie do tego pierwszego kraju. Rosja, która w lutym była 13-tym wiodącym odbiorcą, tym razem zajęła 17 pozycję z udziałem na poziomie 1,18% oraz wartością towarów 1,5 mld PLN. Oba wskaźniki były zatem znacząco niższe niż jeszcze miesiąc wcześniej. W przypadku wartości eksportu, była ona niemal dwukrotnie niższa niż jeszcze w lutym. Spadek dotyczył także Ukrainy, która w marcu była 19-tym największym odbiorcą polskich towarów. Udział tego kraju wyniósł wówczas 1,06%, co dało wartość 1,4 mld PLN. Spadek zanotowała także Białoruś – do 419 mln PLN oraz 0,31%.

W kwietniu 2022 r. polski eksport uzyskał wartość ponad 127,3 mld PLN, co stanowiło spadek względem marca tego roku. To tutaj właśnie w sposób jednoznaczny agresja odcisnęła piętno na polskim handlu zagranicznym. Wiodący liderzy pozostali Ci sami, tj. Niemcy z udziałem 28,67% oraz wartością 36,5 mld PLN, a dalej Czechy (6,93% i 8,8 mld PLN) oraz Francja (5,64% i 7,1 mld PLN). Wiodących dziesięciu eksporterów posiadało wówczas udział na poziomie 66,79%. Rosja zanotowała kolejny spadek. Kraj ten był w tym miesiącu dopiero 24-tym najważniejszym odbiorcą z udziałem 0,77% oraz wartością 0,9 mld PLN. Ukraina zanotowała awans w hierarchii na 15-tą pozycję notując udział 1,86% przy wartości 2,37 mld PLN. Spadek dotyczył także Białorusi, która była dopiero 39-tym najważniejszym odbiorcą z udziałem 0,3% oraz wartością 384 mln PLN.

W maju 2022 r. eksport ponownie wzrósł i osiągnął on wartość 133,5 mld PLN. Liderem ponownie pozostały Niemcy, choć należy podkreślić spadek ich udziału w polskim eksporcie względem miesiąca poprzedzającego do 27,17%. Drugą pozycję utrzymały Czechy z rekordowym wynikiem w analizowanym okresie (9,7 mld PLN i 7,33% udziału), a trzecią Francja (7,5 mld PLN oraz 5,62%). Warto odnotować dynamiczny wzrost eksportu na Ukrainę, która w maju br. była 8-ym największym odbiorcą polskiego eksportu. Do kraju tego trafiły towary o wartości ponad 4 mld PLN, co dało mu udział na poziomie 3,06%. Należy podkreślić, że eksport do tego kraju względem kwietnia wzrósł niemal dwukrotnie. Podobnie, gdy spojrzymy na ujęcie wskaźnikowe rok do roku, dla Ukrainy było to aż 190,7. Pomimo nakładanych sankcji i ograniczenia współpracy polsko – rosyjskiej, uwagę zwraca wzrost eksportu do Rosji względem kwietnia. W maju br. osiągnął on wartość ponad 1,2 mld PLN, co zapewniło temu krajowi udział na poziomie 0,93%. Wzrost dotyczył również innego kraju uwikłanego politycznie w agresję Rosji na Ukrainę, tj. Białorusi. Eksport do tego kraju w maju osiągnął wartość 493 mln PLN, co dało temu krajowi 36-tą pozycję wśród odbiorców polskich towarów z udziałem na poziomie 0,37%.

W czerwcu 2022 r. polski eksport ponownie zanotował spadek do wartości 131,1 mld PLN. Wiodących trzech odbiorców utrzymało swoje pozycje. Należy jednak wskazać kolejny spadek udziału Niemiec w polskim eksporcie do 26,02%. W ujęciu wartościowym spadek do tego kraju osiągnął wartość ok. 2 mld PLN i uzyskany wynik wynosił 34,1 mld PLN. Istotny spadek (o ok. 1 mld PLN) zanotowano również w wartości sprzedanych towarów do Czech, który wyniósł 8,8 mld PLN, co dało temu krajowi udział na poziomie 6,76%, a trzecia Francja osiągnęła rezultat najbardziej zbliżony do poprzedniego miesiąca, na poziomie niespełna 7,5 mld PLN z udziałem 5,71%. Wzrósł eksport na Ukrainę i w czerwcu osiągnął on poziom 4,7 mld PLN, co zapewniło temu krajowi udział w polskim eksporcie w wysokości 3,62%, wyprzedzając takie kraje jak Szwecja, Stany Zjednoczone, Słowację, Hiszpanię czy Węgry. W ujęciu wskaźnikowym rok do roku eksport na Ukrainę osiągnął wartość indeksową 210. Zaskoczeniem ponownie może być wzrost eksportu do Rosji. Tym razem uzyskał on wartość 1,8 mld PLN, co zapewniło udział na poziomie 1,43%. Należy jednak zauważyć, że w ujęciu indeksowym rok do roku w czerwcu 2022 r. była to wartość na poziomie zaledwie 63,5. Równocześnie spadł eksport na Białoruś, gdzie uzyskał on wartość 479 mln PLN z udziałem na poziomie 0,37%.



Wykres 2. Polski eksport do Rosji i na Ukrainę w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

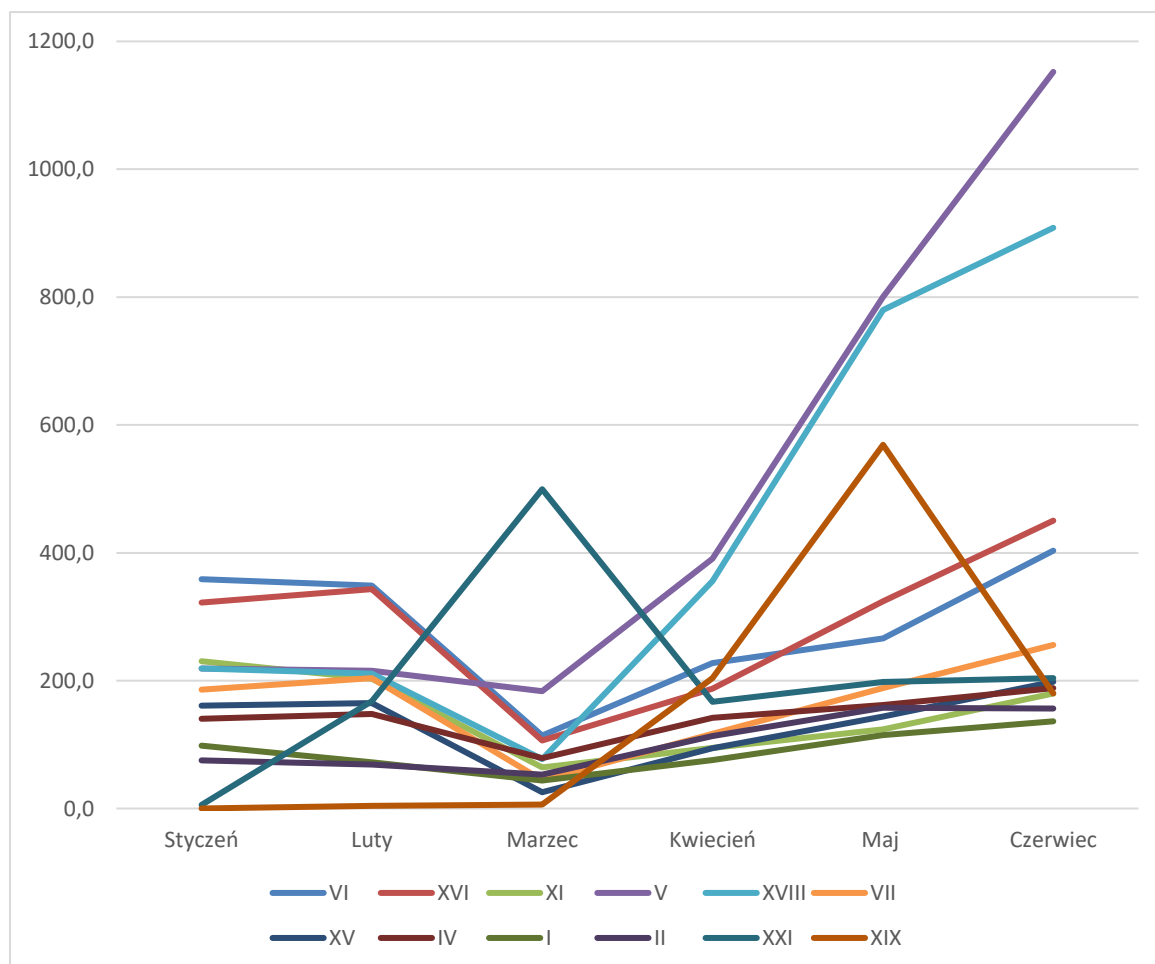
Kolejna analiza dotyczyła obrotów poszczególnymi grupami towarowymi w ujęciu nomenklatury scalonej CN dwóch krajów bezpośrednio zaangażowanych w wojnę, tj. Rosji i Ukrainy. Analiza dotyczyła analogicznie okresu styczeń – luty, aby zaobserwować tendencje przed wybuchem wojny, jak również zmiany pojawiające się w jej trakcie. Ponadto pod uwagę wzięto tylko te sekcje towarowe, których wartość eksportu w styczniu lub czerwcu 2022 r. przekroczyła 100 mln PLN.

W styczniu 2022 r. największą wartość eksportu z Polski na Ukrainę wygenerowała grupa towarowa VI – Produkty przemysłu chemicznego lub przemysłów pokrewnych. Jej wartość wyniosła ponad 358 mln PLN i stanowiło to 15% całkowitego eksportu do tego kraju. Drugą grupą towarową o najwyższej wartości była sekcja XVI – Maszyny i urządzenia mechaniczne; sprzęt elektr.; ich części; urządzenia do rejestracji i odtwarzania dźwięku i obrazu oraz części i wyposaż. do tych artykułów. Jej wartość była niewiele niższa i wyniosła ponad 322 mln PLN, co stanowiło 14% całkowitego eksportu na Ukrainę, natomiast na trzeciej pozycji była sekcja XI – Materiały i artykuły włókiennicze z wartością 230 mln PLN, a czwarta pozycja przypadła sekcji V – produktom mineralnym. Wiodące trzy grupy wygenerowały niemal połowę polskiego eksportu do tego kraju w ujęciu wartościowym. Z kolei najniższą wartość wygenerowała sekcja XIX – Broń i amunicja, ich części i akcesoria. Wyniosła ona ponad 82 tys. PLN, nie przekraczając progu 1%. Jak pokażą wyniki kolejnych miesięcy, autor nieprzypadkowo przytacza wartość eksportu tej sekcji.

W lutym 2022 układ dwóch wiodących sił pozostał niezmienny, tj. kluczowa sekcja VI w dalszym ciągu była liderem, jednakże wartość eksportu tej grupy spadła i wyniosła niemal 349 mln PLN (14%). Drugą pozycję utrzymała sekcja XVI, jednak w jej przypadku zaobserwowano wzrost do 343 mln PLN (14%). Trzecią pozycję tym razem zajęła sekcja V (215 mln PLN i 9%), natomiast sekcja XI spadła na pozycję 5 (202 mln PLN i 8%), tym samym będąc wyprzedzoną przez sekcję XVII - Pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające oraz

współdziałające urządzenia transportowe (210 mln PLN i 9%) oraz VII - Tworzywa sztuczne i artykuły z nich; kauczuk i artykuły z kauczuku. Warto zwrócić uwagę na sekcję XXI – Dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie i antyki. W styczniu jej wartość wyniosła 5,7 mln PLN i była to czwarta, najniższa wartość eksportu w ujęciu grupy towarowej z udziałem poniżej 1%. Natomiast w lutym zaobserwowano dynamiczny wzrost, który w ujęciu indeksowym wyniósł niemal 3000 (styczeń = 100). Sekcja ta wygenerowała eksport o wartości ponad 168 mln PLN, co stanowiło wówczas 7% udziału w eksporcie do tego kraju. Wartość eksportu broni (sekcja XIX) wyniosła ponad 4,4 mln PLN, a zatem indeks dynamiki wyniósł 5353 (styczeń = 100).

Pierwsze oznaki dużej zmiany w eksporcie do tego kraju zanotowano w marcu, gdzie nastąpiło znaczące zmiany wśród wiodących sekcji. Przede wszystkim należy zauważyć dominację jednej sekcji, tj. XXI. Tym razem dzieła sztuki będąc liderem osiągały udział na poziomie aż 35% z wartością eksportu blisko 500 mln PLN. Eksport tej sekcji wzrósł niemal trzykrotnie. Drugą pozycję tym razem zajęły produkty mineralne z wartością ponad 183 mln PLN i udziałem 13%. Dotychczasowy lider, sekcja VI tym razem osiągnęła wartość ponad 114 mln PLN, co zapewniło jej udział na poziomie 8%.



Wykres 3. Dynamika zmian polskiego eksportu na Ukrainę w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN w ujęciu sekcji towarowych nomenklatury scalonej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Kwiecień przyniósł kolejne zmiany. Tym razem liderem była sekcja V z wartością ponad 390 mln PLN i udziałem na poziomie 16%, wyprzedzając sekcję XVII z wartością 355 mln PLN i 15%. Dotychczasowy lider zanotował znaczący spadek, bowiem sekcja XXI tym razem wygenerowała niemal trzykrotnie niższą wartość 166 mln PLN, co tym razem dało jej 7% udziału i piątą pozycję. Warto zwrócić uwagę na sekcję XIX związaną z bronią, która wygenerowała wartość ponad 204 mln PLN, co stanowiło 9% całości eksportu do tego kraju.

W maju br. swoją pozycję umocniły produkty mineralne, których wartość wzrosła ponad dwukrotnie do 800 mln PLN, co zapewniło tej sekcji 20%. Drugą pozycję zajęła sekcja XVII, która także zanotowała znaczący wzrost, tj. z 355 mln PLN w kwietniu do 779 mln PLN w maju (19% udziału). Trzecią wiodącą grupą w tym miesiącu była sekcja XIX związana z bronią, której wartość wyniosła 568 mln PLN, uzyskując 14% udział.

Czerwiec br. charakteryzował się dodatkowym wzrostem sekcji produktów mineralnych (V) i pojazdów (XVII). Pierwsza z nich wygenerowała eksport na poziomie 1,1 mld PLN (24%), a druga 908 mln PLN (19%). Biorąc pod uwagę agresję Rosji na Ukrainę i zaangażowanie Polski we wsparcie Ukrainy, należy zwrócić uwagę, że w analizowanym okresie po raz pierwszy nastąpił spadek wartości eksportu broni i wyniosła ona niespełna 180 mln PLN (4%). Wzrost zanotowały natomiast sekcje, które jeszcze w styczniu br. były wiodącymi, tj. sekcja XVI osiągając wartość 450 mln PLN oraz VI z kwotą 403 mln PLN (9%).

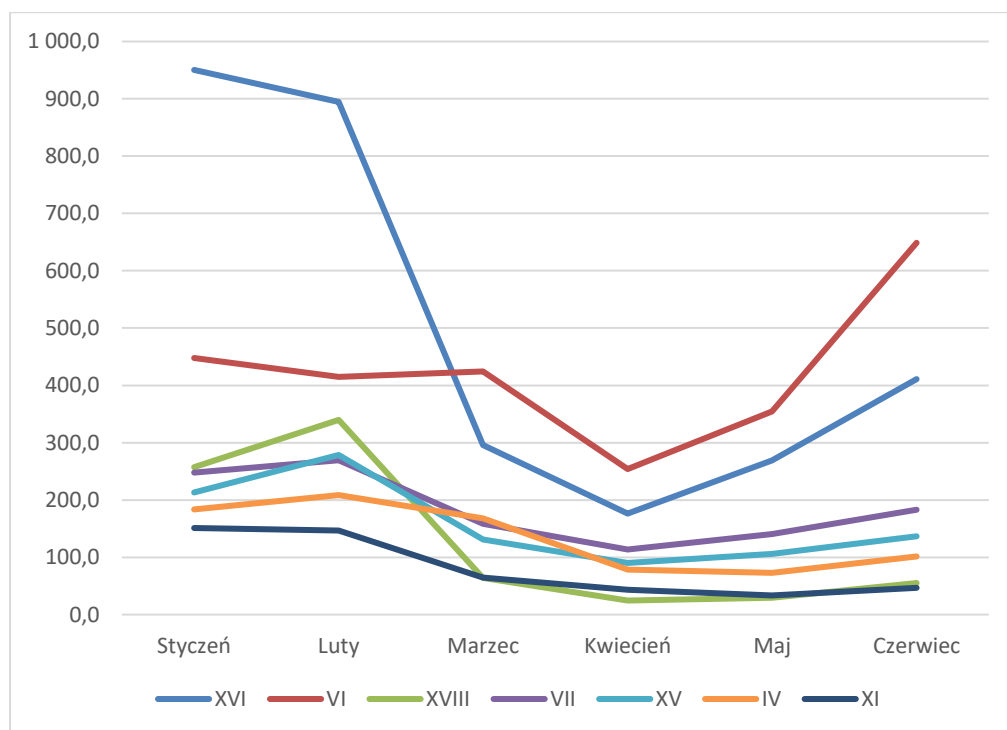
Tabela 1. Polski eksport na Ukrainę w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN w ujęciu sekcji towarowych nomenklatury scalonej

Wyszczególnienie	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	2022
VI - produkty przemysłu chemicznego lub przemysłów pokrewnych	358 657 887	348 973 277	114 145 317	227 692 076	266 157 864	403 338 784	1 718 965 205
XVI - maszyny i urządzenia mechaniczne; sprzęt elektr.; ich części; urządzenia do rejestracji i odtwarzania dźwięku i obrazu oraz części i wyposaż. do tych artykułów	322 184 039	343 206 786	106 469 738	187 463 711	324 276 018	450 357 408	1 733 957 700
XI - materiały i artykuły włókiennicze	230 424 109	202 847 160	64 332 218	94 678 416	123 667 695	180 019 815	895 969 413
V - produkty mineralne	219 186 839	215 569 032	183 570 634	390 916 125	800 280 916	1 152 363 889	2 961 887 435
XVII - pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające oraz współdziałające urządzenia transportowe	218 786 390	210 825 476	77 210 066	355 625 407	779 761 082	908 453 729	2 550 662 150
VII - tworzywa sztuczne i artykuły z nich; kauczuk i artykuły z kauczuku	185 851 575	204 105 261	44 386 955	117 015 199	188 671 534	255 883 729	995 914 253
XV - metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych	161 145 311	165 080 100	25 505 109	94 144 690	143 843 318	198 288 081	788 006 609
IV - gotowe artykuły spożywcze; napoje bezalkoholowe, alkoholowe i ocet; tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu	140 529 646	148 077 167	78 806 973	141 869 877	162 044 772	188 290 742	859 619 177
I - zwierzęta żywe; produkty pochodzenia zwierzęcego	98 127 368	72 123 157	43 789 619	75 868 206	115 054 345	136 429 384	541 392 079
II - produkty pochodzenia roślinnego	75 477 880	68 801 911	53 070 085	113 493 624	157 650 215	156 281 449	624 775 164
X - ścier z drewna lub pozostałego włóknistego materiału celulozowego; papier lub tektura, z odzysku (makulatura i odpady); papier i tektura oraz artykuły z nich	69 891 340	57 975 010	11 586 229	29 428 409	42 805 403	63 559 418	275 245 809
XX - artykuły przemysłowe różne	63 357 765	68 712 710	19 669 924	40 064 176	55 467 264	70 544 763	317 816 602

VIII - skóry i skórki surowe, wyprawione, futerkowe i art. z nich; wyroby siodlarskie i rymarskie; art. podróżne itp. pojemniki; art. z jelit zwierz. (b. jedwabników)	49 056 132	42 433 083	26 731 285	36 817 152	45 026 586	33 500 046	233 564 284
XIII - artykuły z kamienia, gipsu, cementu, azbestu, miki lub podobnych materiałów; wyroby ceramiczne; szkło i wyroby ze szkła	39 849 408	48 430 231	4 236 581	10 108 025	23 141 342	45 268 992	171 034 579
XII - obuwie, nakrycia głowy, parasole, laski, stołki myśliwskie, bicze; szpicruty ich części; pióra preparowane, art. z nich; kwiaty sztuczne; art. z włosów ludzkich	31 248 833	34 331 332	25 043 002	17 714 618	20 978 825	21 461 128	150 777 738
XVIII - przyrządy i aparatura, opt., fotogr., kinemat., pomiarowe, kontrolne, precyzyjne, med. lub chirurg.; zegary i zegarki; instrumenty muz.; ich części i akcesoria	28 788 909	25 066 700	30 002 412	56 823 496	47 220 072	73 303 750	261 205 339
IX - drewno i art. z drewna; węgiel drzewny; korek i art. z korka; wyroby ze słomy, z esparato lub innych materiałów do wyplatania; wyroby koszykarskie i z wikliny	20 684 566	19 733 335	4 839 056	9 543 839	9 902 064	17 555 871	82 258 731
XXI - dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie i antyki	5 680 222	168 108 198	499 519 720	166 999 810	197 764 146	204 167 296	1 242 239 392
III - tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego, roślinnego lub mikrobiologicznego oraz produkty ich rozkładu; gotowe tłuszcze jadalne; woski zwierzęce lub roślinne	2 006 250	2 089 495	757 161	1 410 500	2 204 303	2 953 659	11 421 368
XIV - perły natur. lub hodow., kamienie szlach. lub półszlach., metale szlach., metale platerowane metalem szlachetnym i artykuły z nich; sztuczna biżuteria; monety	734 267	616 900	59 981	49 723	10 773 832	312 933	12 547 636
XIX - broń i amunicja, ich części i akcesoria	82 527	4 418 330	6 387 269	204 025 673	568 952 084	179 780 683	963 646 566

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Nieco inaczej wyglądała sytuacja z Rosją. W styczniu br. wiodącą sekcją towarową w polskim eksporcie do Rosji była sekcja XVI, która osiągnęła wartość blisko 1 mld PLN, co zapewniło jej 33% udział w eksporcie do tego kraju. Druga najważniejsza grupa towarowa powiązana była z sekcją VI – Produkty przemysłu chemicznego lub przemysłów pokrewnych z wartością 447 mln PLN i udziałem na poziomie 15%, natomiast trzecią była sekcja XVII – 257 mln PLN i 9%.



Wykres 3. Dynamika zmian polskiego eksportu do Rosji w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN w ujęciu sekcji towarowych nomenklatury scalonej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Te przyniósł dopiero marzec, w którym wartość polskiego eksportu do Rosji spadła o niemal połowę względem lutego (1,6 mld PLN). Zaobserwowano w tym miesiącu także nieznaczną zmianę układu sił, bowiem liderem tym razem była sekcja VI (424 mln PLN i 27%). Druga w zestawieniu sekcja XVI zanotowała wartość ok. 295 mln PLN i było to ok. trzy razy niższa wartość względem lutego (19%). Znacząco natomiast spadł eksport sekcji XVII, która wygenerowała zaledwie 63 mln PLN (4%) i została ona wyprzedzona przez sekcję VII – Tworzywa sztuczne i artykuły z nich; kauczuk i artykuły z kauczuku, IV – Gotowe artykuły spożywcze; napoje oraz sekcję XV – Metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych. Warto przy tym wskazać, że choć w styczniu i w lutym sprzedawano z Polski do Rosji broń i amunicję; ich części i akcesoria to ich wartość wynosiła każdorazowo nie więcej niż 25 tys. PLN, a w marcu była ona na poziomie 0 PLN. Podobnie zresztą jak w kolejnych miesiącach, tj. kwietniu i maju.

W kwietniu liderem pozostała sekcja VI osiągając wartość 254 mln PLN (26%), wyprzedzając sekcję XVI (176 mln PLN i 18%) oraz VII (113 mln PLN i 12%).

Zaobserwowano kolejny spadek w sekcji XVII, tym razem bardzo znaczący, gdyż wygenerowała ona wartość zaledwie 24,5 mln PLN (2%).

Maj utrwalił dominację sekcji VI, która zbliżyła się do udziału na poziomie 1/3 eksportu do tego kraju. Wartość eksportu tej sekcji wyniosła 354 mln PLN, druga była sekcja XVI (268 mln PLN i 22%), a trzecia sekcja VII (140 mln i 11%). Warto przy tym zauważyć, że po spadku eksportu do tego kraju w marcu i kwietniu, maj był pierwszym okresem, w którym zanotowano ponowy wzrost. Eksport do tego kraju w maju wyniósł sumarycznie ponad 1,2 mld PLN.

Tendencja wzrostowa została utrwalona w czerwcu. Wówczas eksport do tego kraju wyniósł blisko 1,9 mld PLN. Dominację utrwaliła sekcja VI przekraczając 1/3 wartości polskiego eksportu do Rosji (35%) i osiągając wartość niemal dwukrotnie wyższą niż w maju – 648 mln PLN. Drugą pozycję utrzymała sekcja XVI również ze znaczącym wzrostem (410 mln PLN i 22%), a trzecią sekcja VII (183 mln PLN i 10%). Co warto podkreślić, w czerwcu zaledwie 3 sekcje z 21 sekcji zanotowały spadek, natomiast pozostałe notowały wzrosty.

Tabela 2. Polski eksport do Rosji w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN w ujęciu sekcji towarowych nomenklatury scalonej

Wyszczególnienie	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Suma
XVI - maszyny i urządzenia mechaniczne; sprzęt elektr.; ich części; urządzenia do rejestracji i odtwarzania dźwięku i obrazu oraz części i wyposaż. do tych artykułów	950 426 592	894 534 253	295 945 458	176 299 645	268 980 784	410 730 510	2 996 917 242
VI - produkty przemysłu chemicznego lub przemysłów pokrewnych	447 724 774	414 876 347	424 544 990	254 002 680	354 447 075	648 754 488	2 544 350 354
XVII - pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające oraz współdziałające urządzenia transportowe	257 452 461	339 755 406	63 772 358	24 548 043	29 438 479	55 003 314	769 970 061
VII - tworzywa sztuczne i artykuły z nich; kauczuk i artykuły z kauczuku	247 861 946	269 341 829	158 327 778	113 580 847	140 516 192	183 160 025	1 112 788 617
XV - metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych	212 917 936	278 569 166	130 835 391	90 107 562	106 160 009	136 548 614	955 138 678
IV - gotowe artykuły spożywcze; napoje bezalkoholowe, alkoholowe i ocet; tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu	183 718 065	208 519 877	167 809 529	78 365 027	72 870 505	101 389 965	812 672 968
XI - materiały i artykuły włókiennicze	151 128 899	146 470 944	64 619 919	43 457 320	33 431 540	46 703 605	485 812 227
X - ścier z drewna lub pozostałego włóknistego materiału celulozowego; papier lub tektura, z odzysku (makulatura i odpady); papier i tektura oraz artykuły z nich	93 873 985	88 422 264	49 338 623	46 578 215	41 877 283	62 008 728	382 099 098
XX - artykuły przemysłowe różne	93 636 329	96 828 896	56 822 532	42 658 117	44 052 483	48 646 990	382 645 347
XVIII - przyrządy i aparatura, opt., fotogr., kinemat., pomiarowe, kontrolne, precyzyjne, med. lub chirurg.; zegary i zegarki; instrumenty muz.; ich części i akcesoria	65 037 546	42 747 811	23 053 993	22 908 168	43 757 515	52 863 652	250 368 685
XIII - artykuły z kamienia, gipsu, cementu, azbestu, miki lub podobnych materiałów; wyroby ceramiczne; szkło i wyroby ze szkła	57 788 304	43 236 268	32 399 477	21 385 381	29 331 573	35 747 241	219 888 244

XII - obuwie, nakrycia głowy, parasole, laski, stołki myśliwskie, bicze; szpicruty ich części; pióra preparowane, art. z nich; kwiaty sztuczne; art. z włosów ludzkich	46 721 041	53 781 574	48 113 728	17 514 659	9 881 928	13 316 277	189 329 207
II - produkty pochodzenia roślinnego	45 352 505	69 483 314	34 617 989	36 722 015	26 168 599	35 310 316	247 654 738
IX - drewno i art. z drewna; węgiel drzewny; korek i art. z korka; wyroby ze słomy, z esparato lub innych materiałów do wyplatania; wyroby koszykarskie i z wikliny	22 518 316	21 335 763	9 699 860	7 760 775	11 520 080	18 987 543	91 822 337
V - produkty mineralne	22 103 943	19 424 795	10 198 120	4 848 589	16 113 606	13 406 459	86 095 512
I - zwierzęta żywe; produkty pochodzenia zwierzęcego	7 357 874	2 472 139	8 435 553	714 003	7 301 543	8 070 969	34 352 081
VIII- skóry i skórki surowe, wyprawione, futerkowe i art. z nich; wyroby siodlarskie i rymarskie; art. podróżne itp. pojemniki; art. z jelit zwierz. (b. jedwabników)	6 786 952	8 263 318	2 558 862	2 367 656	1 916 928	1 874 974	23 768 690
III - tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego, roślinnego lub mikrobiologicznego oraz produkty ich rozkładu; gotowe tłuszcze jadalne; woski zwierzęce lub roślinne	4 508 898	6 102 607	2 981 704	1 154 535	4 887 223	4 602 418	24 237 385
XIV - perły natur. lub hodow., kamienie szlach. lub półszlach., metale szlach., metale platerowane metalem szlachetnym i artykuły z nich; sztuczna biżuteria; monety	2 851 699	663 242	597 232	182 220	46 748	93 012	4 434 153
XXI - dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie i antyki	355 884			40 726	17 627	215 005	855 926
XIX - broń i amunicja, ich części i akcesoria	12 467			–	–	–	34 660

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

4. Podsumowanie

Przeprowadzone analizy związane z eksportem Polski w dobie agresji Rosji na Ukrainę pozwoliły na wyciągnięcie następujących wniosków:

1. Analizując dane eksportowe w ujęciu miesięcznym należy mieć na uwadze sezonowość niektórych towarów, co ma wpływ na obroty handlowe w danym miesiącu.
2. W styczniu br. Rosja była trzynastym partnerem gospodarczym Polski w obszarze eksportu w ujęciu wartościowym PLN, natomiast Ukraina zajmowała w tym samym okresie szesnastą pozycję.
3. W okresie od kwietnia do czerwca zanotowano spadek wartości polskiego eksportu względem wyniku z marca br.
4. W marcu zidentyfikowano pierwsze następstwa gospodarcze agresji Rosji na Ukrainę. Odnotowano wówczas spadek eksportu do obu tych krajów. Rosja spadła z 13 na 17 pozycję wśród największych odbiorców polskiego eksportu. W ujęciu wartościowym, eksport do tego kraju był niemal dwukrotnie niższy niż w lutym.
5. W kwietniu 2022 r. Rosja spadła na 24-te miejsce wśród najważniejszych odbiorców. Z kolei Ukraina zanotowała awans w hierarchii na 15-tą pozycję.
6. W maju odnotowano dynamiczny wzrost eksportu na Ukrainę, która w maju br. Była 8-ym największym odbiorcą polskiego eksportu. Eksport do tego kraju względem kwietnia wzrósł niemal dwukrotnie.
7. Pomimo nakładanych sankcji i ograniczenia współpracy polsko – rosyjskiej, uwagę zwraca wzrost eksportu do Rosji w maju względem kwietnia oraz w kolejnych miesiącach.
8. W czerwcu ponownie wzrósł eksport na Ukrainę i był on wyższy niż do takich krajów, jak Szwecja, Stany Zjednoczone, Słowacja, Hiszpania czy Węgry.
9. W styczniu 2022 r. wartość eksportu broni na Ukrainę nie przekraczała 100 tys. PLN, podczas gdy w marcu wyniosła ona ponad 6,3 mln PLN, w kwietniu 204 mln PLN, a w maju 568 mln PLN.
10. W Rosji wyniki za maj 2022 r. pokazują odbicie po spadkach jakie notowano w marcu i kwietniu. Co warto podkreślić, w czerwcu zaledwie 3 sekcje z 21 sekcji zanotowały spadek, natomiast pozostałe notowały wzrosty.
11. Na podstawie przeprowadzonej analizy można wskazać, że sytuacja w relacjach gospodarczych z Rosją zmierza w kierunku normalizacji, pomimo trwającego konfliktu zbrojnego.

Bibliografia:

1. Raporty konstruowane Bazy Handlu Zagranicznego Głównego Urzędu Statystycznego.

6. ZASTOSOWANIE METODYKI BUSINESS MODEL CANVAS W TWORZENIU STRATEGII EKSPORTOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW

Paweł Mieczan

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

ul. Cukrowa 8, 71-004 Szczecin

E-mail: pawelmieczan@gmail.com

1. Wstęp

Wysokokonkurencyjne otoczenie biznesowe wymaga wdrażania modeli biznesowych, które umożliwią zdobywanie przewag rynkowych i utrzymywanie ich w dłuższej perspektywie czasu. Dotyczy to zarówno działalności na rynku pierwotnym, jak i na bardziej wymagających rynkach zagranicznych. O stopniu trudności ekspansji zagranicznej stanowią uwarunkowania rynkowe związane chociażby z determinantami kulturowymi. Swobodne poruszanie się na rynkach zagranicznych wymaga nie tylko posiadania atrakcyjnego produktu/usługi, ale również zaoferowania czegoś więcej, co przekona kontrahentów do skorzystania z nieznanego im marki produktowej. Aby to osiągnąć należy przede wszystkim zwrócić uwagę na kompleksowe podejście do tworzenia strategii ekspansji zagranicznej. Od kilkunastu już lat rozpowszechniana jest metodyka tworzenia modeli biznesowych – Business Model Canvas, która została opracowana pod przewodnictwem Osterwaldera i Pigneur. Celem niniejszego artykułu jest próba analizy możliwości zastosowania tej metodyki do tworzenia skutecznej strategii eksportowej przedsiębiorstw.

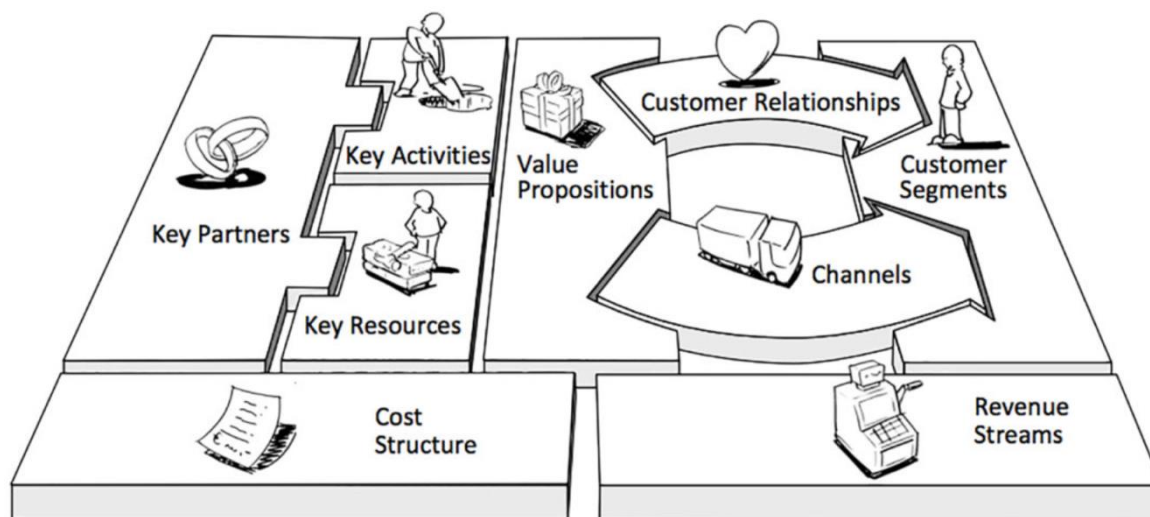
2. Materiały i Metody

Niniejsze badanie zostało przeprowadzone w oparciu o koncepcję metodyki Business Model Canvas, jak i wdrażane modele biznesowe związane z internacjonalizacją, które opracował autor niniejszego artykułu podczas swojego 12-letniego doświadczenia w zakresie doradztwa eksportowego. W pracach tych powszechnie wykorzystywał on wskazaną metodykę, co pozwoliło na podkreślenie znaczenia wybranych elementów modelu.

3. Wyniki

Opracowana przez Osterwaldera i Pigneur metodyka Business Model Canvas została zaprezentowana w opracowaniu „Business Model Generation: A Handbook for Visionaries, Game Changers and Challengers”. Jest ona efektem badań przeprowadzonych wśród niemal pięciuset praktyków biznesu z całego świata. Autorzy Ci wskazują, że model biznesowy opisuje przesłanki stojące za sposobem w jaki organizacja tworzy wartość oraz zapewnia i czerpie zyski z tej wytworzonej wartości. Wskazali oni, że innowacyjne modele biznesowe składają się z dziewięciu elementów, które wpisują się w logikę procesu zarabiania pieniędzy w przedsiębiorstwach. Dotyczą one czterech podstawowych obszarów działalności biznesowej, tj. klientów, oferty, infrastruktury oraz odpowiedniej pozycji finansowej. Dodają oni, że model biznesowy to w pewnym sensie szkic strategii, która ma zostać wdrożona w ramach struktur,

procesów i systemów organizacji. Elementy te dotyczą segmentów klientów, propozycji wartości, kanałów dystrybucji, relacji z klientami, strumieni przychodów, kluczowych zasobów, kluczowych działań, kluczowych partnerów oraz struktury kosztów.



Wykres 1. Elementy modelu biznesowego zgodnie z metodyką Business Model Canvas

Źródło: <https://merlin-ict.eu/what-is-a-business-model-canvas/>

Osterwalder i Pigneur w sposób następujący interpretują poszczególne elementy modelu:

1. **Segmenty klientów** (ang. *Customes Segments*). Element ten wskazuje grupy ludzi/organizacji, będących klientami danego podmiotu, a zatem tych, do których przedsiębiorstwo dociera i chce pozyskać do kooperacji. Jest to najistotniejszy element każdego modelu biznesowego, bowiem bez klientów nie ma racji bytu danej organizacji. Tworzenie każdego modelu biznesowego powinno się zatem rozpoczynać od odpowiedniego poznania klientów organizacji, ich cech specyficznych czy demograficznych. Zatem powinniśmy wiedzieć, czy będą to przykładowo mężczyźni czy kobiety, młodzież czy osoby starsze, mieszkańcy dużych miejscowości czy wsi, osoby zamożne czy mniej zamożne, osoby z wykształceniem wyższym czy podstawowym. Każda bowiem charakterystyka będzie nam determinowała zachowania takiego klienta, jak i oczekiwania, do zaspokojenia których powinna dążyć organizacja. W celu dokładnego poznania naszych klientów można wykorzystać proces empatyzacji pozwalający na wczucie się w ich bieżące problemy czy oczekiwania i przedstawienie im takiej oferty, która nie tylko przewyższy ofertę konkurencji, ale również spowoduje, że Ci klienci zdecydują się na pozostanie z daną organizacją na dłużej. Autorzy metodyki wskazują tutaj na następujące segmenty klientów, jak klient masowy, niszowy, segmentowany, dywersyfikowany czy wielostronny.
2. **Propozycja wartości** (ang. *Value Propositions*). Element ten prezentuje produkty i usługi, które generują wartość dla konkretnego segmentu klientów. Inaczej mówiąc jest to powód (korzyść), który decyduje, że klienci decydują się na podjęcie współpracy akurat z tym podmiotem, a nie innym. Wysokokonkurencyjne otoczenie biznesowe

wymaga stosowania wyróżników na rynku. Co ważne, determinowane one są grupą klientów. I tak w przypadku segmentu masowego oczekiwaną wartością może być cena. Inaczej mówiąc, w przypadku firm, które kierują swoje produkty do odbiorcy masowego (np. produkty spożywcze, elektronika), tą spodziewaną wartością może być atrakcyjność cenowa. W przypadku elektroniki i nowych technologii może nią natomiast być sam aspekt nowości. Zależy to jednak, tak jak wspomniano, od segmentu klientów. Jeżeli bowiem założymy, że będziemy chcieli dotrzeć z naszą ofertą do klienta młodego, zaznajomionego z nowymi rozwiązaniami, a równocześnie skłonnego zapłacić za nie, wówczas ten aspekt nowości może być głównym czynnikiem decyzyjnym. Z drugiej strony, osoby używające intensywnie urządzeń (np. pracujący na co dzień z komputerami), mogą cenić jako wartość ich wydajność. Osoby zamożne z kolei będą sobie ceniły sam fakt podkreślania ich statusu społecznego i z tego też powodu będą wybierały produkty ekskluzywnych marek. Zatem precyzyjnie określając naszych klientów jesteśmy w stanie dokładnie ich zdiagnozować i określić, jakie wartości są dla nich kluczowe w procesie decyzyjnym. Zatem jego odpowiednie stymulowanie może pozwolić na stałe generowanie przychodów.

3. **Kanały dystrybucji** (ang. *Channels*). Element ten określa, w jaki sposób dany podmiot komunikuje się z danym segmentem klientów, który obsługuje. Te z kolei determinują jaki poziom relacji zachodzi pomiędzy podmiotem a jego klientem. Kanały te można określić przede wszystkim ze względu na typ jako partnerskie lub własne. W kanale własnym mowa o sprzedaży bezpośredniej poprzez sprzedawców, sprzedaż internetową, ale także kanał pośredni poprzez własne sklepy. Z drugiej strony kanał partnerski realizowany jest wyłącznie w formie pośredniej poprzez sklepy partnerskie czy hurtownie.
4. **Relacje z klientami** (ang. *Customer Relationships*). Element ten jest wynikiem trzech poprzednich składników modelu. Wiedząc bowiem jaka jest charakterystyka naszego klienta, jakie wartości są dla niego cenne oraz jakich kanałów on używa, jesteśmy w stanie określić jakich relacji on oczekuje od danego podmiotu. Mogą one być zróżnicowane i dotyczyć np. relacji osobistych (np. małe sklepiki osiedlowe), zautomatyzowanych (np. zakupy internetowe), dedykowanych (np. opiekun klienta biznesowego), samoobsługowych (np. myjnie bezdotykowe czy dyskonty z kasami samoobsługowymi), ale również dotyczyć relacji związanych z tworzeniem społeczności (np. związane z wykorzystaniem mediów społecznościowych jak Instagram czy Facebook), czy relacji partycypacyjnej związanej ze współtworzeniem (np. portal Opineo).
5. **Struktura przychodów** (ang. *Revenue Streams*). Wskazane powyżej cztery elementy składają się na sposób, w jaki dany podmiot zarabia pieniądze. Kluczowe jest tutaj ujęcie za jaką wartość jest w stanie zapłacić klient. Co więcej, aktualnie coraz bardziej kluczowe staje się określenie w jaki sposób optymalizować te przychody i generować możliwie jak największe środki w jak najdłuższej perspektywie. Stąd chociażby przechodzenie ze strumienia jednorazowego na strumień stały (np. wdrożenie rozwiązań chmurowych, jak np. Office 365 w miejsce jednorazowej tzw. wersji pudełkowej). Przychody w organizacji mogą pochodzić np. ze sprzedaży aktywów (towarów), opłat za korzystanie (np. elektryczne hulajnogi czy samochody na minuty),

opłaty abonenckie (np. serwisy streamingowe typu Netflix czy też muzyczne jak Apple Music), wypożyczanie/leasing (np. sprzętu, samochodów) czy też licencji.

6. **Kluczowe zasoby** (ang. *Key Resources*). Jest to pierwszy element części kosztowej modelu biznesowego i określa wszystkie zasoby, które są niezbędne do funkcjonowania naszego modelu i generowania wartości, za które chcą zapłacić klienci. Mogą to być zatem zarówno zasoby infrastrukturalne (np. maszyny, urządzenia, nieruchomości), zasoby ludzkie (np. pracownicy organizacji, ale także powiązane z nimi kwestie podnoszenia ich kompetencji i kwalifikacji) czy też zasoby intelektualne (np. know – how firmy czy wykorzystywane prawa własności intelektualnej innych podmiotów, jak systemy komputerowe, aplikacje, patenty czy licencje). Oczywiście jednym z podstawowych zasobów są także źródła finansowe, które determinują niejednokrotnie zakres podejmowanych działań.
7. **Kluczowe działania** (ang. *Key Activities*). Są to najważniejsze aktywności, które muszą być podejmowane przez podmiot, aby mógł funkcjonować dany model biznesowy. Zalicza się do nich produkcję (czyli wytwarzanie produktów/usług, które następnie są spieniężane w wybranym strumieniu przychodów), rozwiązywanie problemów (właściwe np. dla firm ubezpieczeniowych czy doradczych) czy podtrzymywanie platformy/sieci (jak np. Allegro czy inPost, które muszą stale dążyć do rozwoju swoich platform, aby zachęcać użytkowników do korzystania z nich).
8. **Kluczowi partnerzy** (ang. *Key Partners*). Element ten odnosi się do sieci dostawców i współpracowników, którzy umożliwiają funkcjonowanie danego modelu. Należy podkreślić, że aktualnie mało który podmiot jest w stanie funkcjonować bez takich partnerów. Dla przykładu firmy produkcyjne muszą współpracować np. z dostawcami materiałów/surowców, czy też firmami transportowymi, które obsługują ich dystrybucję. Ponadto dochodzi tutaj do partnerstw strategicznych pomiędzy podmiotami konkurencyjnymi, które na co dzień rywalizują ze sobą, ale równocześnie potrafią znaleźć także pole do współpracy (np. relacja pomiędzy firmami Apple i Samsung, które z jednej strony rywalizują na coraz to nowsze wersje swoich flagowych produktów i toczą tzw. wojny patentowe, a z drugiej strony potrafiły one odłożyć na bok te partykularne interesy i nawiązać kooperację w obszarze dostaw wyświetlaczy wyprodukowanych przez Samsung do telefonów marki Apple). Motywy tej kooperacji są zróżnicowane i mogą dotyczyć np. optymalizacji i osiągnięcia korzyści skali. Z drugiej natomiast strony jest to kwestia obniżenia poziomu ryzyka i niepewności, a z trzeciej przejęcia konkretnych zasobów lub działań.
9. **Struktura kosztów** (ang. *Cost Structure*). Jest to ostatni element modelu biznesowego i określa on wszystkie wydatki, których poniesienie jest niezbędne do funkcjonowania danego modelu i generowania przychodów z tego tytułu. Mowa tutaj zatem o kosztach stałych, zmiennych, ale także aspektach związanych z korzyścią skali czy zakresem.

Podmioty gospodarcze podejmujące decyzje o internacjonalizacji swojej działalności stają przed dylematem jak właściwie się przygotować do aktywności tego typu. Każde przedsiębiorstwo posiada model biznesowy, w którym funkcjonuje, jednak nie zawsze ma on charakter sformalizowany w postaci dokumentu. Wchodząc ze swoją aktywnością na rynki

zagraniczne i opracowując strategię umiędzynarodowienia można właściwie wykorzystać koncepcję Business Model Canvas.

Rozpoczynanie działalności na nowych rynkach, tym bardziej w sytuacji, gdy dotychczas przedsiębiorstwo nie prowadziło żadnych działań eksportowych, obarczone jest dość znaczącym ryzykiem. Sama decyzja o wyjściu ze swoimi produktami/usługami poza granice kraju macierzystego, jest dla firm trudna. Barrierami stojącymi na drodze do internacjonalizacji może być bowiem np. nieznajomość języków obcych (w tym w szczególności języków rynków docelowych), brak wiedzy o zwyczajach kulturowych na rynkach docelowych, nieznajomość rynku zagranicznego i procedur związanych z obrotem międzynarodowym, czy chociażby wysokie wymagania logistyczno – transportowe. Determinanty rozpoczynania działalności eksportowej można sprowadzić przede wszystkim do dywersyfikacji źródeł przychodów. Niezwykle istotne są aspekty cenowe, bowiem w gospodarkach wyżej rozwiniętych niż Polska, klienci mogą dla przykładu być skłonni zapłacić za ten sam produkt znacząco więcej niż na rynku polskim, co konsekwentnie zapewni firmie zwiększony poziom przychodów przy takich samych kosztach wytworzenia. Nawet biorąc pod uwagę koszty dodatkowe, jak chociażby związane z transportem i logistyką, producenci są osiągać większe zyski ze sprzedaży zagranicznej niż krajowej. Co więcej, konieczność dostosowania do norm obowiązujących na rynkach zagranicznych zapewni danemu przedsiębiorstwu zwiększenie jego konkurencyjności, poprzez wdrożenie np. systemów zarządzania jakością.

Co warto podkreślić, aby podjąć pierwsze kroki związane z internacjonalizacją, należy przeprowadzić analizę obecnej sytuacji przedsiębiorstwa na rynku krajowym. Metodyka Business Model Canvas wydaje się być znakomitym narzędziem do tego celu. Ponadto można także wykorzystać narzędzie takie jak Macierz BCG (Boston Consulting Group), która związana jest z analizą działalności podmiotów w celu oceny, które produkty/usługi w jej ofercie są najbardziej rozwojowe i perspektywiczne („gwiazdy”, „dojne krowy”), a które stanowią zbędny ciężar dla firmy („kule u nogi”). Stymulowanie tych pierwszych i eliminowanie tych drugich może pomóc w optymalizacji podejmowanych aktywności, jak i generowanych przychodów. Należy także ocenić, na ile dany podmiot ma możliwości związane ze zwiększeniem produkcji, tj. czy posiada wolne moce przerobowe i czy istnieje ewentualność ich zaangażowania do nowych zadań.

Zanim jednak rozpoczną się prace nad opracowaniem strategii eksportowej, podstawowym zadaniem w organizacji jest określenie, które produkty/usługi posiadają odpowiedni potencjał eksportowy, a tym samym będą one przedmiotem internacjonalizacji. Biorąc pod uwagę ten aspekt należy przeanalizować przede wszystkim ich potencjał rynkowy (czyli w ujęciu metodyki Business Model Canvas – propozycję wartości), czy pragmatyczne aspekty, jak np. wskazane wcześniej zdolności produkcyjne, możliwości dostaw surowców/komponentów do ich wytwarzania. Ponadto bazując na własnej wiedzy branżowej, ale również w oparciu o profesjonalne opracowania i raporty rynkowe, możliwe jest określenie rynków docelowych potencjalnie najbardziej interesujących dla danego podmiotu. Kolejnym krokiem mogłaby być analiza konkurencji na tychże rynkach, która może zostać opracowana w oparciu o m.in. rankingi przedsiębiorstw, bazy danych czy stowarzyszenia branżowe. Niezwykle istotne w takiej analizie jest znalezienie mocnych i słabych stron takich podmiotów, aby móc odpowiednio wygenerować własną propozycję wartości na rynku docelowym, ale

także idealne skorelować ją z pozostałymi elementami modelu biznesowego. W analizie konkurencji kluczowe jest określenie, które kryteria oferty firm są kluczowe dla naszych klientów. W tym momencie pojawia się właśnie metodyka Business Model Canvas. Analiza poszczególnych elementów tej koncepcji w przełożeniu na model biznesowy związany z internacjonalizacją działalności, pozwala wygenerować przedsiębiorstwu skuteczne formy internacjonalizacji.

1. **Segmenty klientów.** Tak jak na rynku krajowym powinniśmy szczegółowo poznać klientów organizacji, to działanie to na rynku zagranicznym przyjmuje szczególny wymiar. Bierzemy bowiem tutaj przede wszystkim uwarunkowania kulturowe. Należy pamiętać, że mieszkańcy każdego kraju wychowują się od najmłodszych lat w specyficznych warunkach, które wpływają na procesy decyzyjne i zachowania konsumenckie w przyszłości. Nie bez powodu mówi się np. o silnym patriotyzmie gospodarczym w Norwegii, który był jedną z determinant skutkujących wycofaniem na początku tego stulecia sieci Lidl z tego kraju. Musimy tutaj poznać przede wszystkim uwarunkowania kulturowe w danym kraju, tj. np. jaka jest charakterystyka tych klientów, co stanowi dla nich główny zakupowy czynnik decyzyjny, co oni sobie cenią. Można do tego wykorzystać tzw. mapę empatii, stanowiącą element metodyki Design Thinking. Z drugiej strony inny aspekt kulturowy można odnieść np. do preferowanej kolorystyki i pozytywnych skojarzeń z nią na danym rynku. Dlatego też na rynku chińskim napoje marki Red Bull mają charakterystyczną puszkę w kolorze złotym. Z tego punktu widzenia warto także zwrócić uwagę na nazewnictwo marki produktowej i jej weryfikację na rynku docelowym (vide przykład marek oświetleniowych Osram). Im bliżej poznamy kulturę danego kraju tym łatwiej będzie nam opracować skuteczny model biznesowy związany z internacjonalizacją.
2. **Propozycja wartości.** Wchodząc na wysoko rozwinięty rynek zagraniczny należy zwrócić uwagę, że klienci na nim mogą nie stawiać aspektu cenowego jako wartości na pierwszym miejscu. Klienci Ci są w stanie zapłacić więcej za produkty wysokojakościowe, co niejako determinuje nam kierunek docelowy produktów/usług będących przedmiotem internacjonalizacji. Z tego punktu widzenia z pewnością na korzyść Polski świadczy lokalizacja kraju na kontynencie europejskim i członkostwo w Unii Europejskiej, a tym samym przynależność do tego samego „obszaru jakościowego” chociażby w ujęciu wymogów jakościowych, czego konsekwencją jest system certyfikacji. Polska jest ważnym graczem na rynku europejskim ze względu na m.in. utrzymywanie wysokich standardów jakościowych, a modernizacja przedsiębiorstw na szeroką skalę dokonana z wykorzystaniem środków unijnych dodatkowo wzmocniła pozytywny wizerunek polskiej gospodarki.
3. **Kanały dystrybucji.** Wybór odpowiedniego kanału dystrybucji zależy także od aspektów kulturowych. Dla przykładu podejmując się sprzedaży na rynkach arabskich, np. w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, ekspansja na ten rynek nie będzie możliwa bez posiadania lokalnego przedstawiciela będącego obywatelem tego kraju. Jest to wymóg niezbędny do prowadzenia sprzedaży w tym kraju. Dodatkowo należy tutaj zwrócić uwagę na to, czy dany podmiot prowadził już

sprzedaż zagraniczną czy nie. Dla początkujących eksporterów eksport bezpośredni stanowi większe ryzyko niż pośredni z wykorzystaniem potencjału i kompetencji partnerów biznesowych. Wynika to z prostej przyczyny – braku wiedzy, a przede wszystkim doświadczenia. Wykorzystanie zatem partnerów ogranicza ryzyko niepowodzenia, a tym samym większych strat finansowych. Eksport pośredni tym samym charakteryzuje się niższymi kosztami wejścia na dany rynek, jak i mniejszym ryzykiem. Przekłada się to także na odpowiedzialność, która w tym przypadku spoczywa przede wszystkim na tym pośredniku. Z drugiej jednak strony należy zwrócić na mniejszą dochodowość takiej ekspansji (pojawia się tutaj refleksyjne pytanie: mieć czy być?), dużą zależność od pośrednika, a tym samym ograniczoną możliwość nabywania doświadczenia na obcych rynkach i wiedzy z nimi związanej poprzez proces uczenia się na przykładzie, a także co bardzo istotne – brak kontaktu bezpośredniego z nabywcą. Drugi typ kanału dystrybucji – bezpośredni, właściwy jest w większym stopniu dla podmiotów, które mają już doświadczenie w tym obszarze, ale które również mają większy potencjał własny w ujęciu np. zasobów produkcyjnych itp. Ten kanał charakteryzuje większa dochodowość poprzez ograniczenie roli pośredników. Ponadto umożliwia on nabywanie doświadczenia międzynarodowego i wiedzy o rynkach zagranicznych. Ułatwia również szybsze dostosowywanie się do potrzeb rynku oraz zapewnia bezpośredni kontakt z kontrahentami. Wiąże się on równocześnie z większymi kosztami poprzez zaangażowanie kapitałowe i ludzkie, ale także dotyczy większego ryzyka niepowodzenia.

4. **Relacje z klientami.** Przygotowując się do prowadzenia działalności międzynarodowej należy przeanalizować, na ile firma ma potencjał do prowadzenia relacji z klientem. Dla przykładu, w jaki sposób zapewnimy serwis klienta? Z tego punktu widzenia czy mamy zespół biegły władający danym językiem obcym, co pozwoli mu na swobodne prowadzenie rozmów? Dalej, w przypadku klientów z innych kontynentów (np. Azja czy obie Ameryki), gdzie występuje różnica czasowa, w jaki sposób zapewnimy sprawną obsługę klientów w trybie bieżącym? Analizując ten aspekt należy przeanalizować w jaki sposób firma zapewni realizację procesu reklamacji, tj. czy będzie ona dysponowała zespołem serwisantów, którzy dokonują eskapad z rynku pierwotnego czy też może takowe firma pozyska na rynku zagranicznym.
5. **Struktura przychodów.** Dokonując wprowadzenia wyrobów firmy na rynek zagraniczny bez posiadania na nim wypracowanej, ustrukturyzowanej organizacji sprzedaży, trudniej jest czerpać zyski ze stałego źródła przychodów. Tym bardziej względem marki, która nie jest rozpoznawalna na danym rynku i która ma cechy anonimowości. Wszystko jednak zależy od tego jaki produkt/usługę będziemy chcieli tam sprzedać.
6. **Kluczowe zasoby.** W ujęciu internacjonalizacji szczególnego znaczenia nabierają dostępne zasoby. Z jednej strony mowa o maszynach/urządzeniach, które będą obsługiwały produkcję przeznaczoną na eksport. W tym ujęciu czy umożliwiają one zwiększenie produkcji oraz czy wytwarzają zgodnie ze standardami oczekiwanymi przez klienta zagranicznego? Przygotowując się do internacjonalizacji warto także

wziąć pod uwagę certyfikację np. w obszarze Systemu Zarządzania Jakością ISO, co ułatwi uwiarygodnienie podmiotu na rynkach zagranicznych. Z drugiej strony w jaki sposób zostanie zapewniona logistyka dostaw, tj. czy dysponujemy własnym transportem czy też będziemy musieli się opierać na podmiotach zewnętrznych? W tym celu warto rozważyć lokalizację centrum logistycznego za granicą co ułatwi obsługę rynków docelowych. W ujęciu finansowym ocenie podlega, czy dysponujemy zasobami adekwatnymi do prowadzenia prac związanych z dostosowaniem produktów do rynków docelowych i uruchomienia obsługi rynków zagranicznych, natomiast w kontekście zasobów ludzkich, czy pracownicy, którzy będą się zajmowali eksportem dysponują wiedzą i doświadczeniem w tym zakresie? Podmioty podejmując taką aktywność niejednokrotnie również tworzą specjalne komórki organizacyjne, jak np. dział eksportu z odelegowanymi pracownikami. Jest to istotne o tyle, że przydzielając danemu pracownikowi zadania związane z obsługą rynków zagranicznych, których nie współdzieli on z innymi obowiązkami, jesteśmy w stanie odpowiednio ocenić na ile jego działania są efektywne, a z drugiej strony na ile istnieje zasadność dla prowadzenia działalności eksportowej i czy przypadkiem rynki zagraniczne nie weryfikują negatywnie potencjału eksportowego danej firmy.

7. **Kluczowe działania.** W tym ujęciu weryfikujemy, jakie działania są niezbędne dla funkcjonowania podmiotu na rynkach zagranicznych. W przypadku działalności typowo wytwórczej i sprzedaży aktywów, jednym z kluczowych aspektów będą działania marketingowo – promocyjne, aby zaistnieć w świadomości klientów zagranicznych i budować rozpoznawalność na danym rynku. Dobierając w tym celu odpowiednie narzędzia, jak chociażby dostosowanie stron internetowych pod kątem językowym czy też budowanie wiarygodności przedsiębiorstwa, firma może być postrzegana pozytywnie na danym rynku.
8. **Kluczowi partnerzy.** Jest to kolejny istotny aspekt obok zasobów. W przypadku podmiotów rozpoczynających działalność międzynarodową z pewnością takimi nieodzownymi partnerami będą różnego rodzaju pośrednicy ułatwiający i nawet umożliwiający podjęcie ekspansji zagranicznej. Niezbędna jest tutaj także dywersyfikacja partnerów celem zwiększonych wolumenów zamówień. Zatem odpowiednie zaprojektowanie sieci dostaw surowców/materiałów/komponentów i poszukanie alternatywnych operatorów jest czynnikiem niezbędnym mogącym uchronić firmę przed negatywnym skutkami zaniechań w dostawach na rynki zagraniczne. Dodatkowo na początkowym etapie godnym rozważenia jest także aspekt związany z nawiązaniem kooperacji strategicznej z podmiotami konkurencyjnymi na rynki zagranicznym i występowanie względem nich jako poddostawca. Jest to sprawdzony model, w którym funkcjonuje wiele polskich podmiotów na rynku. Wytwarzają i sprzedają one wówczas swoje produkty na rynkach zagranicznych pod marką obcą – marką zamawiającego. Kooperacja z partnerami zapewnia łatwiejszy dostęp do rynku i zwiększenie wolumenu oraz wartości sprzedaży, redukcję kosztów i ryzyka dotyczącego wejścia na nieznany dotychczas rynek, a przede wszystkim umożliwia wykorzystanie ich zasobów (również klientów).

9. Struktura kosztów. Planując koszty ekspansji zagranicznej podmiot musi się liczyć ze zwiększonymi nakładami na ten cel, które może zapewnić np. ze źródeł zewnętrznych, jak dedykowanych środków unijnych. Pierwsza część kosztów będzie dotyczyła działań dostosowawczych, jak np. zwiększenie potencjału poprzez wybudowanie dodatkowej hali produkcyjnej czy magazynowej, zakup maszyn i urządzeń zapewniających wysoką efektywność i jakość produkcji, ale również zaangażowanie pracowników z doświadczeniem w tym zakresie. Nieodzowne mogą być także certyfikacje wyrobów zgodnie z wymogami rynku docelowego (np. certyfikaty wymagane/zalecane na danym rynku). Firmy, które rozwijają taką ekspansję w sposób bardziej zaawansowany poprzez bezpośrednie inwestycje zagraniczne analizują również aspekt związany z prowadzeniem rejestrowanej działalności w danym kraju i koszty inwestycji tam we własne nieruchomości, środki trwałe czy pracowników. Takimi formami ekspansji może być także akwizycja na danym rynku, która umożliwia wykorzystanie zasobów takiego przedsiębiorstwa, co skutecznie realizuje np. firma inPost na rynku francuskim czy brytyjskim.

Szczegółowa i organiczna praca związana z opracowaniem koncepcji internacjonalizacji w oparciu o najważniejsze (zweryfikowane praktycznie) aspekty związane z prowadzeniem biznesu na bazie metodyki Business Model Canvas umożliwia minimalizację zagrożeń związanych z niepowodzeniem ekspansji, a tym samym samej koncepcji.

4. Podsumowanie

Kilka lat temu prezes znanego producenta stolarki okiennej firmy Drutex – p. Leszek Gierszewski w jednym z wywiadów udzielonych Gazecie Wyborczej opisując ekspansję swojej firmy na rynki zagraniczne wskazał, iż „nie było sensu się reklamować, skoro nie mogliśmy zwiększyć naszych mocy produkcyjnych. Potem by się okazało, że nie umiemy dotrzymać siedmiodniowych terminów i stracilibyśmy wiarygodność”. Potwierdza to niezbędność przeprowadzenia prac koncepcyjnych i przygotowawczych przed podjęciem właściwych aktywności eksportowych. Należy przy tym pamiętać o następujących kwestiach:

1. Priorytetowe w tworzeniu modelu biznesowego ekspansji zagranicznej jest dokładne poznanie klienta, z punktu widzenia jego specyficznych cech, uwarunkowań kulturowych, zachowań konsumenckich, itp. Sprzyjać temu może wykorzystanie mapy empatii zgodnie z metodyką Design Thinking.
2. Skorelowanie metodyki Business Model Canvas z Macierzą BCG oraz analizą SWOT może umożliwić opracowanie skutecznej strategii ekspansji zagranicznej.
3. Dotychczasowe doświadczenia eksportowe determinują wybór formy ekspansji zagranicznej.
4. Właściwe utrzymywanie relacji z klientem na etapie procesu sprzedażowego, jak i posprzedażowego wymaga szczególnej uwagi ze względu na wysokie wymagania w tym zakresie.
5. W celu weryfikacji skuteczności podejmowanych aktywności przez pracownika/zespołu pracowników oddelegowanych do prowadzenia działań

eksportowych niezbędne jest zapewnienie im komfortu poprzez nie powierzanie innych działań niezwiązanych z tematyką nieeksportową.

Bibliografia:

1. Osterwalder A., Pigneur Y., Tworzenie modeli biznesowych. Podręcznik wizjonera, Warszawa, 2012.

7. EKSPORT UKRAINY PO AGRESJI ROSJI

Paweł Mieczan

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

ul. Cukrowa 8, 71-004 Szczecin

E-mail: pawelmieczan@gmail.com

1. Wstęp

Stan wojny, w którym Ukraina przebywa de facto od 2014 i aneksji Krymu przez Rosję, która wówczas nastąpiła, odcisnęła piętno na gospodarce ukraińskiej, a tym samym na handlu zagranicznym realizowanym przez ten kraj. Lokalizacja geograficzna kraju, jak i historyczne więzi z Rosją były jednymi z czynników skutkujących tym, że przez wiele lat to właśnie kraj ten był najważniejszym partnerem gospodarczym dla Ukrainy. Miało to miejsce nawet po aneksji Krymu przez Rosję. Równocześnie eskalacja konfliktu w postaci otwartych działań zbrojnych w ostatnich miesiącach musiała determinować dalsze relacje handlowe między tymi krajami, ale także mogła odcisnąć piętno na relacjach handlowych z innymi krajami. Dewastacja kraju i zniszczenia wojenne, uderzające poza aspektem ludzkim również w gospodarkę mogą doprowadzić do osłabienia pozycji konkurencyjnej ukraińskiej gospodarki, a tym samym ograniczyć jej eksport, czego skutki będą odczuwalne w najbliższych latach. Celem niniejszego artykułu jest analiza eksportu Ukrainy w pierwszym półroczu 2022 r., w okresie najbardziej intensywnych działań zbrojnych.

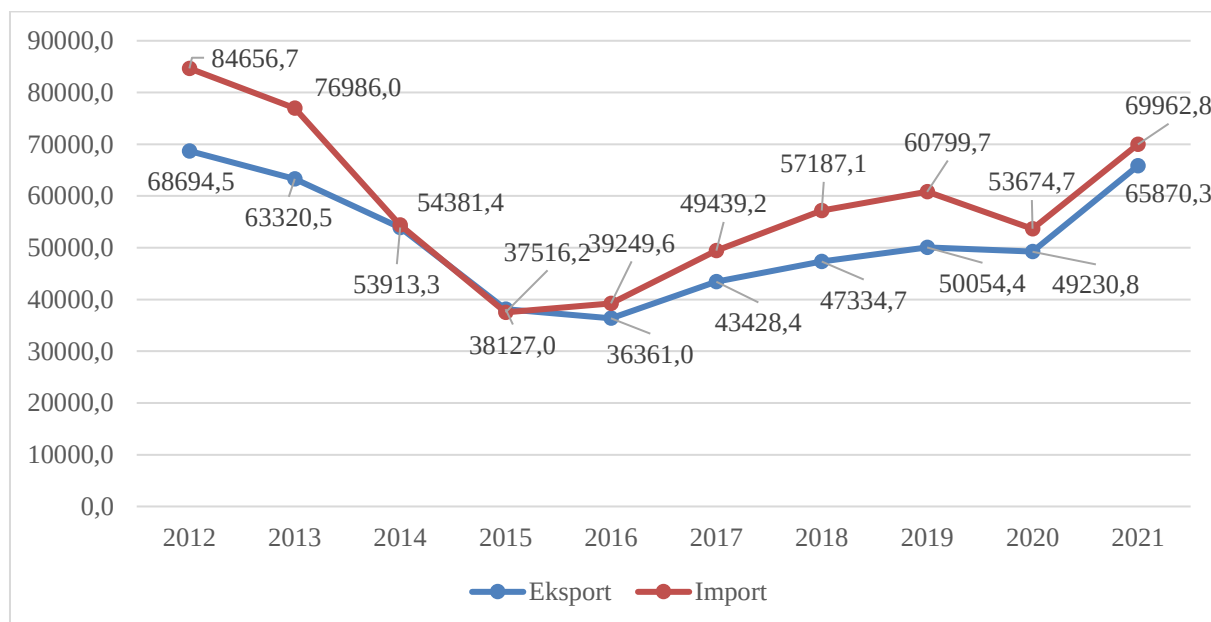
2. Materiały i Metody

Danymi wejściowymi do niniejszej analizy były statystyki, którymi dysponuje United Nations Comtrade, właściwe dla wszystkich krajów świata. Analiza została zatem przeprowadzona z uwzględnieniem waluty USD. Ponadto przeprowadzając analizy, autor korzystał z własnego doświadczenia w obszarze wsparcia ekspansji zagranicznej przedsiębiorstw oraz wiedzy, którą nabył przez kilkunastoletnią praktykę w tej dziedzinie.

3. Wyniki

Ukraina w ostatnich dziesięciu latach (okres 2012 – 2021) notowała przeważnie ujemny bilans w handlu zagranicznym. Jedynie w 2015 r. osiągnęła ona dodatni bilans, który wynosił wówczas ok. 610 mln USD. W analizowanym okresie, począwszy od 2012 r. zarówno eksport, jak i import w tym kraju spadał. Jeżeli chodzi o eksport to najniższą wartość osiągnął on w 2015 r., kiedy to wyniósł 36 361 mln USD. Z kolei import najniższą swoją wartość uzyskał we wspomnianym 2014 r., gdy była ona równa ponad 37 561 mln USD. Najniższe ujemne saldo w handlu zagranicznym zaobserwowano w 2014 r., gdy osiągnęło ono wartość 468 mln USD, z kolei największa różnica w tych aspektach miała miejsce w 2012 i 2013 r., gdy wyniosło ono odpowiednio: 15 962,2 mln USD oraz 13 665,5 mln USD. W kolejnych latach zaobserwowano wyrównanie, o czym wspomniano powyżej, aby znowu ujemne saldo rosło aż do 2019 r., kiedy osiągnęło ono wartość 10 475,3 mln USD. W kolejnych dwóch latach ponownie zanotowano

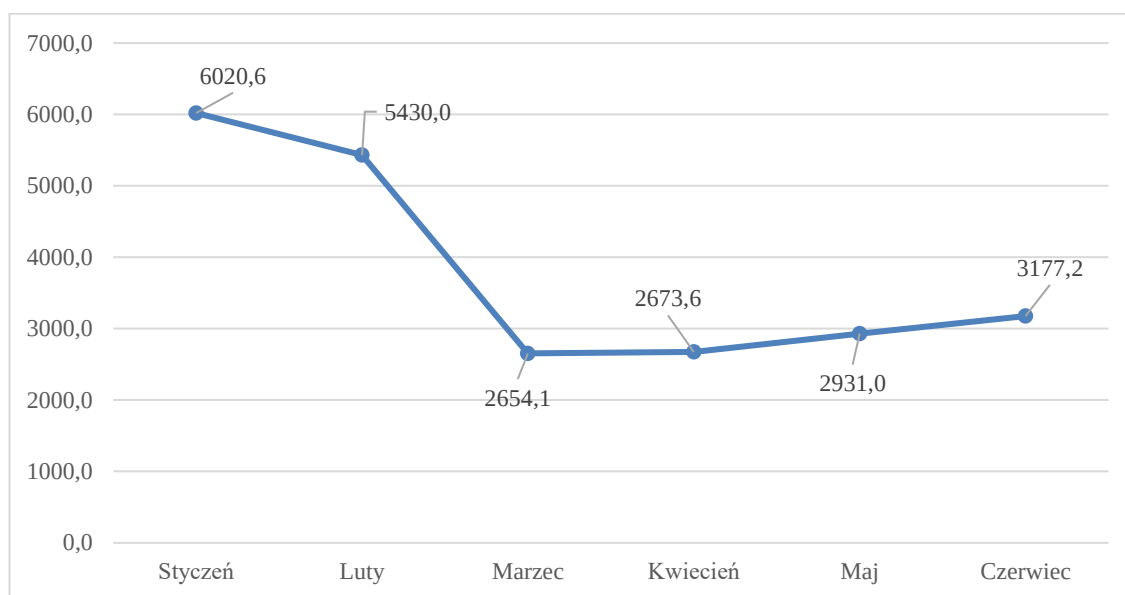
zmniejszenie różnicy pomiędzy eksportem i importem. W 2020 r. ujemne saldo wyniosło 4 443,9 mln USD, natomiast w 2021 r. było to 4 092,5 mln USD. Należy przy tym podkreślić, że poziom wartości importu z 2012 r. (84 656,7 mln USD) nie został w kolejnych latach poprawiony, co dotyczy również eksportu.



Wykres 1. Handel zagraniczny Ukrainy w latach 2012 – 2021 w mln USD

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych UN Comtrade.

Początek 2022 r. był dla tego kraju obiecujący, jednakże wraz z kolejnymi miesiącami i agresją Rosji eksport Ukrainy został mocno ograniczony. W styczniu 2022 r. jego wartość wyniosła ponad 6 mld USD. W lutym zanotowano spadek do 5,4 mld USD, natomiast największy spadek wartości zaobserwowano w marcu br. Wówczas to eksport wyniósł 2,6 mld USD i był on ponad 2,2 razy mniejszy niż w styczniu br. Należy przy tym podkreślić, że od tego miesiąca następował wzrost. Początkowo był on na bardzo niskim poziomie, gdyż dotyczył on ok. 20 mln USD i w kwietniu eksport osiągnął poziom 2 673 mln USD, jednak w maju wzrost był już większy i względem kwietnia wartość eksportu była wyższa o ok. 260 mln USD. Z kolei w czerwcu dynamika wzrostu utrzymała się na zbliżonym poziomie, a eksport wzrósł o ok. 250 mln USD.



Wykres 2. Eksport Ukrainy w okresie styczeń – czerwiec 2022 w mln USD

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych UN Comtrade.

Przez ostatnie lata najważniejszymi rynkami docelowymi ukraińskiego eksportu była Rosja, Polska, Turcja oraz Chiny. W latach 2017 – 2018 wiodącym odbiorcą ukraińskich towarów była Rosja, a wartość eksportu do tego kraju wynosiła odpowiednio 3,9 mld USD i 3,6 mld USD. W kolejnych latach jej pozycja uległa osłabieniu. W 2019 r. była ona trzecim odbiorcą z Ukrainy, a wartość eksportu do tego kraju wyniosła 3,2 mld USD. W 2020 r. choć Rosja utrzymała swoją pozycję to zaobserwowano kolejny spadek eksportu do tego kraju. Wyniósł on wówczas 2,7 mld USD. Z kolei w 2021 r. zaobserwowano wzrost. Dotyczył on nie tylko Rosji, ale też innych wiodących odbiorców. W tym roku Rosja spadła na czwartą pozycję, choć eksport do tego kraju wzrósł do 3,3 mld USD. Pozycję Rosji począwszy od 2019 r. zajęły Chiny, które zostały liderem wśród odbiorców z Ukrainy. Warto wskazać, że jeszcze w 2017 r. i 2018 r. były one szóstym – najważniejszym odbiorcą ukraińskiego eksportu z wartością towarów na zbliżonym poziomie. Z kolei w 2019 r. Chiny były już liderem generując wartość o ponad 1,6 razy wyższą niż w 2018 r. Dodatkowo w 2020 r. Chiny niemal podwoiły wartość odbieranych towarów – z 3 593 mln USD w 2019 r. do 7 117,8 mln USD, co zapewniło temu krajowi pozycję zdecydowanego lidera. Kolejny okres – 2021, charakteryzował się dalszym wzrostem wartości eksportu do tego kraju, która wyniosła blisko 8 mld USD. Warto zwrócić uwagę na pozycję Polski w eksporcie Ukrainy. W każdym z opisywanych lat Polska była drugim najważniejszym odbiorcą dla tego kraju. Należy podkreślić, że eksport do tego kraju także wzrasta. W latach 2018 – 2020 był on co prawda na zbliżonym poziomie, który wyniósł niespełna 3,3 mld USD, natomiast w 2021 r. jego wartość zdecydowanie wzrosła i osiągnął on wartość blisko 5 mld USD, co spowodowało umocnienie Polski wśród najważniejszych odbiorców ukraińskiej gospodarki. Wśród wiodących odbiorców ukraińskiego eksportu oprócz wymienionych powyżej krajów znalazły się także inne pochodzące spoza Europy, jak Indie czy Egipt. Zwraca uwagę także rola Turcji, która w omawianym okresie pozycjonowała się w pierwszej czwórce odbiorców z Ukrainy. Z kolei pozostałymi najważniejszymi europejskimi partnerami gospodarczymi były przede wszystkim Włochy, Niemcy, Niderlandy oraz Węgry. Należy jednak wskazać, że eksport

Ukrainy jest bardzo zdywersyfikowany. W 2017 r. główni odbiorcy wskazani w tabeli 1 generowali ok. 52% wartości ukraińskiego eksportu. Warto wskazać, że liderująca wówczas Rosja posiadała udział na poziomie ok. 9%, a dla kolejnych trzech krajów był to poziom ok. 6%. W 2018 r. tzw. top – 10, odpowiadał za 49% ukraińskiego eksportu. Wówczas udział lidera był jeszcze niższy niż rok wcześniej i wyniósł on 8%. Wzrósł za to udział Polski do 7%, a trzecie Włochy posiadały go na poziomie 6%. W 2019 r. wiodący odbiorcy odpowiedzialni byli za połowę ukraińskiego eksportu. Równocześnie dwaj wiodący odbiorcy, tj. Chiny i Polska posiadały udział na poziomie po zaledwie 7%. Dopiero istotne wzmocnienie pozycji Chin, które miało miejsce w 2020 r. spowodowało po raz pierwszy przekroczenie w omawianym okresie ich udziału na poziomie 10%. Chiny były wówczas odpowiedzialne za 14% ukraińskiego eksportu, wyprzedzając Polskę (7%) oraz Rosję (6%). Przyczyniło się to również do wzrostu udziału wiodących gospodarek do 53%. W ostatnim omawianym okresie udział Chin uległ zmniejszeniu do 12%, natomiast Polska wygenerowała rekordowy dotychczas udział na poziomie 8%. Sumarycznie najwięksi odbiorcy uzyskali 52% udziału.

Tabela 1. Najważniejsze rynki docelowe eksportu Ukrainy w latach 2017 – 2021 w mln USD

2017		2018		2019		2020		2021	
Kraj	Wartość	Kraj	Wartość	Kraj	Wartość	Kraj	Wartość	Kraj	Wartość
Rosja	3943,2	Rosja	3652,4	Chiny	3593,1	Chiny	7117,8	Chiny	7992,5
Polska	2727,6	Polska	3257,2	Polska	3295,8	Polska	3275,1	Polska	4979,1
Turcja	2513,6	Włochy	2628,8	Rosja	3242,8	Rosja	2708,3	Turcja	3999,6
Włochy	2474,8	Turcja	2352,4	Turcja	2619,0	Turcja	2435,4	Rosja	3349,1
Indie	2206,2	Niemcy	2208,3	Włochy	2418,9	Niemcy	2072,6	Włochy	3240,2
Chiny	2129,1	Chiny	2200,1	Niemcy	2383,0	Indie	1972,9	Niemcy	2789,9
Egipt	1831,5	Indie	2175,9	Egipt	2254,1	Włochy	1925,4	Indie	2513,8
Niemcy	1756,5	Węgry	1646,0	Indie	2024,1	Niderlandy	1808,8	Niderlandy	2128,4
Niderlandy	1685,2	Niderlandy	1603,5	Niderlandy	1848,4	Egipt	1617,9	Egipt	1909,9
Węgry	1328,0	Egipt	1556,9	Węgry	1562,8	Białoruś	1336,3	Hiszpania	1639,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych UN Comtrade.

Sytuacja zaczęła się zmieniać na początku 2022 r., a uległa istotnej zmianie po agresji Rosji na Ukrainę. Największym beneficjentem w tym okresie stała się Polska, która w styczniu osiągnęła trzeci rezultat – 390 mln USD. Wówczas liderem były Chiny – 682 mln USD, a drugą pozycję zajęła Turcja – 390 mln USD. Należy zwrócić uwagę na dalsze zmniejszanie znaczenia Rosji dla gospodarki ukraińskiej. W styczniu wygenerowała ona zamówienia na 256 mln USD, co było dopiero siódmym rezultatem w tym miesiącu. Wzrosło za to znaczenie m.in. Hiszpanii, która w omawianym okresie była czwartym – największym odbiorcą.

Choć Chiny utrzymały pozycję lidera w lutym, to równocześnie wartość eksportu do tego kraju znacząco zmalała – z 682 mln USD w styczniu do 531 mln USD. Polska awansowała na drugą pozycję, choć wartość towarów sprzedanych do tego kraju zmalała. Spadek osiągnął również m.in. Turcji i Hiszpanii. Z drugiej strony nastąpił wzrost eksportu

do Indii czy Egiptu. Pozycja Rosji dalej ulegała osłabieniu. W lutym była ona ósmym – największym odbiorcą z wartością 231 mln USD.

Pierwszy pełny miesiąc wojny charakteryzował się awansem Polski na pozycję lidera. Zwiększyła ona wówczas wartość dostaw o ok. 280 mln USD do 658 mln USD. Chiny notowały kolejny spadek – dotyczył on zarówno wartości (o ok. 240 mln USD do 287 mln USD), jak i pozycji w rankingu, która tym razem była druga. Swoją dotychczasową rolę wśród wiodących dziesięciu odbiorców utraciły Turcja, Egipt, Indie, Rosja i Hiszpania. W ich miejsce w zestawieniu zafunkcjonowały Węgry, Rumunia, Słowacja, Czechy i Austria. Warto wspomnieć o drugiej bezpośredniej stronie konfliktu – Rosji, która do niedawna była liderem wśród odbiorców ukraińskiego eksportu. W marcu br. była ona dopiero 40-tym największym odbiorcą z wartością 4,2 mln USD. Warto wskazać, że wyprzedziły ją m.in. takie gospodarki jak Jemen, Kostaryka, Myanmar, Libia czy Estonia, choć jednak spadek jej znaczenia nie może dziwić.

Kwiecień charakteryzował się wzrostem eksportu z Ukrainy. Polska, choć utrzymała pozycję lidera, to jednak wygenerowała wartość mniejszą niż miesiąc wcześniej i wyniosła ona 571 mln USD. Drugim odbiorcą w tym miesiącu była Rumunia, która awansowała na to miejsce z wartością 274 mln USD. Kolejne pozycje zajmowały inne, „nowe” gospodarki w analizowanym zestawieniu, tj. Słowacja i Węgry. Warto zaznaczyć kolejne osłabienie pozycji Chin, które w tym miesiącu zanotowały trzynasty rezultat z wartością 43,5 mln USD. To co zwraca uwagę, to fakt, że wśród najważniejszych odbiorców dominują kraje zlokalizowane najbliżej geograficznie. Co ważne, dane Comtrade wskazują na brak jakiegokolwiek eksportu w kwietniu do Rosji.

W maju br. swoją pozycję umocniła Polska, która wygenerowała wartość 638 mln USD. Drugą w zestawieniu była ponownie Rumunia z wartością 316 mln USD, a trzecią Węgry (217 mln USD). Zwraca uwagę powrót do zestawienia Turcji, która z wartością 151 mln USD była siódmym najważniejszym odbiorcą. Podobnie jak w kwietniu, w maju również nie miał miejsca eksport do Rosji.

Ostatni z analizowanych miesięcy wzmocnił pozycję Polski. Eksport do tego kraju wzrósł o ok. 25 mln USD względem maja. Rumunia wygenerowała wzrost o ok. 50 mln USD, a trzecią pozycję tym razem zajęła Turcja (259 mln USD). Czwartym największym odbiorcą, drugi miesiąc z rzędu była Bułgaria, która wyprzedziła Węgry notując spadek o ok. 35 mln USD. Dopiero w czerwcu zaobserwowano ponowny eksport do Rosji, jednak o symbolicznej wartości 421 USD.

Tabela 2. Najważniejsze rynki docelowe eksportu Ukrainy w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln USD

Styczeń		Luty		Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec	
Kraj	Wartość	Kraj	Wartość	Kraj	Wartość	Kraj	Wartość	Kraj	Wartość	Kraj	Wartość
Chiny	682,4	Chiny	531,4	Polska	658,9	Polska	571,8	Polska	638,5	Polska	662,6
Turcja	462,2	Polska	381,2	Chiny	287,7	Rumunia	274,1	Rumunia	316,4	Rumunia	366,4
Polska	390,4	Turcja	316,0	Węgry	251,0	Słowacja	203,0	Węgry	217,1	Turcja	259,2
Hiszpania	328,5	Hiszpania	252,2	Niemcy	150,8	Węgry	200,3	Bułgaria	179,8	Bułgaria	227,0
Włochy	327,4	Egipt	251,8	Rumunia	144,6	Niemcy	184,9	Niemcy	179,7	Węgry	182,3

Niderlandy	257,7	Niderlandy	244,1	Słowacja	114,2	Czechy	140,3	Słowacja	158,7	Niemcy	178,9
Rosja	256,7	Włochy	243,9	Czechy	114,2	Mołdawia	116,0	Turcja	151,9	Słowacja	137,7
Egipt	187,3	Rosja	231,7	Austria	109,3	Niderlandy	115,8	Czechy	127,5	Czechy	117,8
Niemcy	186,7	Indie	225,8	Niderlandy	67,6	Bułgaria	105,6	Niderlandy	112,5	Niderlandy	108,1
Indie	168,6	Niemcy	185,6	Włochy	62,1	Austria	97,6	Austria	82,8	Włochy	80,9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych UN Comtrade.

Należy także zwrócić uwagę na strukturę udziałową. Można powiedzieć, że w styczniu i lutym była ona na poziomie zbliżonym do wcześniejszych lat. Oznacza to, że dziesięciu wiodących dostawców w pierwszym z tych miesięcy wygenerowała wartość na poziomie ok. 54%, a w drugim 53%. W styczniu liderujące Chiny posiadały 11% udziału, wyprzedzając Turcję 8% i Polskę 6%. W lutym Chiny miały o 1% mniejszy udział niż w styczniu, udział Turcji spadł o 2%, a Polski wzrósł o 1%. Istotną zmianę zaobserwowano za to w marcu. Polska posiadała udział na poziomie aż 25% ukraińskiego eksportu. Drugie Chiny również zwiększyły swój udział, który tym razem wyniósł 11%. Warto podkreślić partycypację trzecich Węgier na poziomie ok. 9%. Wiodące gospodarki odpowiadały za aż 74% ukraińskiego eksportu, co stanowi wzrost o ok. 21 punktów procentowych względem lutego. W kwietniu wskaźnik ten dla Polski uległ zmniejszeniu do 21%. Druga Rumunia osiągnęła 10%, a trzecia Słowacja – 8%. Łącznie kraje TOP-10 odpowiadały za $\frac{3}{4}$ ukraińskiego eksportu. Maj umocnił pozycję Polski – 22% i Rumunii – 11%, z kolei czerwiec charakteryzował się spadkiem udziału Polski (21%), przy równoczesnym wzroście drugiej w zestawieniu Rumunii (12%). Wspominana już Turcja w tym miesiącu osiągnęła wskaźnik na poziomie 8%, a udział wiodących gospodarek skurczył się do 73%.

W pierwszym półroczu 2022 r. wiodącą grupą towarową w eksporcie z Ukrainy była żywność sklasyfikowana w sekcji II – Produkty pochodzenia roślinnego, która wygenerowała wartość na poziomie blisko 5,5 mld USD, co zapewniło jej udział na poziomie 24%.

Tabela 3. Eksport Ukrainy w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln USD w ujęciu sekcji towarowych nomenklatury scalonej

Sekcja towarowa	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	2022
I - zwierzęta żywe; produkty pochodzenia zwierzęcego	130 808 137	116 157 630	53 368 734	114 718 109	135 222 632	141 828 388	692 103 630
II - produkty pochodzenia roślinnego	1 739 035 336	1 497 517 711	498 185 046	422 034 957	608 898 500	733 107 814	5 498 779 364
III - tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego, roślinnego lub mikrobiologicznego oraz produkty ich rozkładu; gotowe tłuszcze jadalne; woski zwierzęce lub roślinne	874 082 984	599 597 897	199 900 237	273 781 967	356 114 389	471 671 343	2 775 148 817
IV - gotowe artykuły spożywcze; napoje bezalkoholowe, alkoholowe i ocet; tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu	392 519 009	328 796 217	89 980 100	126 130 520	130 449 341	143 480 428	1 211 355 615
V - produkty mineralne	487 307 115	561 697 065	532 937 621	460 997 450	418 392 057	337 116 175	2 798 447 483
VI - produkty przemysłu chemicznego lub przemysłów pokrewnych	242 033 079	199 145 027	55 999 791	85 424 400	70 455 179	97 701 580	750 759 056
VII - tworzywa sztuczne i artykuły z nich; kauczuk i artykuły z kauczuku	94 402 490	82 543 754	41 680 490	35 252 716	30 141 300	29 347 845	313 368 595
VIII - skóry i skórki surowe, wyprawione, futerkowe i art. z nich; wyroby siodlarskie i rymarskie; art. podróżne itp. pojemniki; art. z jelit zwierz. (b. jedwabników)	13 852 174	12 276 517	11 509 009	12 410 710	8 287 884	7 018 846	65 355 140
IX - drewno i art. z drewna; węgiel drzewny; korek i art. z korka; wyroby ze słomy, z esparato lub innych materiałów do wyplatania; wyroby koszykarskie i z wikliny	163 485 054	149 627 201	153 332 858	181 851 010	180 353 146	181 437 938	1 010 087 207
X - ścier z drewna lub pozostałego włóknistego materiału celulozowego; papier lub tektura, z odzysku (makulatura i odpady); papier i tektura oraz artykuły z nich	41 359 862	35 495 000	16 166 697	24 543 680	21 910 896	21 204 121	160 680 256
XI - materiały i artykuły włókiennicze	69 502 675	64 442 300	59 974 148	57 281 510	54 101 751	56 226 109	361 528 493

XII - obuwie, nakrycia głowy, parasole, laski, stołki myśliwskie, bicze; szpicruty ich części; pióra preparowane, art. z nich; kwiaty sztuczne; art. z włosów ludzkich	15 014 784	16 815 375	11 784 285	12 353 179	15 046 392	16 210 082	87 224 097
XIII - artykuły z kamienia, gipsu, cementu, azbestu, miki lub podobnych materiałów; wyroby ceramiczne; szkło i wyroby ze szkła	22 680 651	20 891 476	8 063 277	10 610 333	11 383 935	11 740 564	85 370 236
XIV - perły natur. lub hodow., kamienie szlach. lub półszlach., metale szlach., metale platerowane metalem szlachetnym i artykuły z nich; sztuczna biżuteria; monety	19 812 064	30 252 918	16 362 740	21 224 966	17 442 114	12 114 533	117 209 335
XV - metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych	1 195 666 386	1 135 272 864	441 532 223	355 175 937	411 724 796	499 739 140	4 039 111 346
XVI - maszyny i urządzenia mechaniczne; sprzęt elektr.; ich części; urządzenia do rejestracji i odtwarzania dźwięku i obrazu oraz części i wyposaż. do tych artykułów	352 117 898	424 479 704	356 252 179	361 765 791	346 863 597	295 126 155	2 136 605 324
XVII - pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające oraz współdziałające urządzenia transportowe	45 181 534	45 358 213	12 015 156	25 099 166	28 885 570	32 853 651	189 393 290
XVIII - przyrządy i aparatura, opt., fotogr., kinemat., pomiarowe, kontrolne, precyzyjne, med. lub chirurg.; zegary i zegarki; instrumenty muz.; ich części i akcesoria	11 642 157	9 669 100	20 120 886	10 102 409	6 590 446	7 945 395	66 070 393
XIX - broń i amunicja, ich części i akcesoria	0	0	0	0	0	0	0
XX- artykuły przemysłowe różne	96 429 460	93 430 669	74 341 908	80 373 161	78 697 348	81 094 450	504 366 996
XXI - dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie i antyki	239 685	171 941	34 397	10 135	2 273	22 356	480 787
SUMA	6 020 568 874	5 430 015 405	2 654 090 352	2 673 554 495	2 931 041 401	3 177 236 128	22 886 506 655

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych UN Comtrade.

Drugą co do wartości była sekcja XV - Metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych z wartością 4 mld USD (18%), natomiast trzecią sekcja V – Produkty mineralne (2,8 mld USD i 12%). Na zbliżonym poziomie do sekcji V kształtował się eksport sekcji III - Tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego, roślinnego lub mikrobiologicznego oraz produkty ich rozkładu; gotowe tłuszcze jadalne; woski zwierzęce lub roślinne. Te cztery wiodące sekcje były odpowiedzialne za 66% całkowitego eksportu Ukrainy w pierwszym półroczu 2022 r. Uwagę zwraca przy tym brak jakiegokolwiek eksportu sekcji XIX – broń i amunicja, ich części i akcesoria, co jest dość symptomatyczne.

Należy przy tym zwrócić uwagę na kształtowanie się ukraińskiego eksportu w kolejnych miesiącach. Liderem w styczniu była wskazana sekcja II z wartością blisko 1,8 mld USD (29%), wyprzedzając sekcję XV – 1,2 mld USD (20%), a na trzeciej pozycji była sekcja III z wartością 874 mln USD (15%), wyprzedzając sekcję V – 487 mln USD (8%). W styczniu dominacja tych czterech sektorów była wyższa niż w całym przedziale styczeń – czerwiec i wyniosła ona ok. 71%.

W lutym sekcja II utrzymała swoją pozycję lidera, choć wartość jej eksportu spadła o ponad 240 mln USD względem stycznia i osiągnęła ona wartość blisko 1,5 mld USD, co zapewniło jej udział na poziomie 28%. Druga była sekcja XV z rezultatem zbliżonym do styczniowego – 1,1 mld USD, co dało jej udział na poziomie 21%. Uwagę zwraca także zdecydowany spadek sekcji III o ok. 275 mln USD do wartości 599 mln USD. Skutkowało to spadkiem jej udziału z 15% w styczniu do 11%. Swoją pozycję wzmocniła natomiast sekcja V, u której zaobserwowano wzrost o ok. 75 mln USD, co doprowadziło do wzrostu jej udziału z 8% do 10%. W lutym także zaczęto obserwować spadek udziału wiodących czterech sekcji towarowych.

W marcu br. zaobserwowano znaczący spadek sekcji II – o ok. 2/3 do wartości niespełna 500 mln USD. Efektem tego był również spadek jej udziału do 19%. Utraciła ona tym samym pozycję lidera, którą tym razem zajęła sekcja V. Co prawda wartość jej eksportu również spadła względem miesiąca poprzedzającego, lecz spadek ten nie był tak istotny i wyniósł ok. 30 mln USD. Tym samym sekcja ta z wartością blisko 533 mln USD osiągnęła udział w eksporcie na poziomie 20%. Na trzecią pozycję spadła sekcja XV, która również znacząco utraciła na wartości (spadek z 1,1 mld USD do 441 mln USD), a jej udział wyniósł ok. 17%. Warto przy tym zauważyć znaczący wzrost eksportu sekcji XVI - Maszyny i urządzenia mechaniczne; sprzęt elektr.; ich części; urządzenia do rejestracji i odtwarzania dźwięku i obrazu oraz części i wyposaż. do tych artykułów. Choć w ujęciu wartościowym jej rezultat z marca był bliski wynikowi ze stycznia, to jednak udział tej sekcji wzrósł z 6% właśnie w styczniu do 13% w marcu. Tym razem zaobserwowano kolejny spadek udziału wiodących czterech sekcji towarowych w danym miesiącu, który wyniósł ok. 69%.

W kwietniu br. pozycję lidera utrzymała sekcja V, której wartość wyniosła blisko 461 mln USD. Odpowiadało to 17% udziału w eksporcie ogółem. Drugą pozycję utrzymała sekcja II z wartością 422 mln USD i udziałem 16%. Trzecią pozycję tym razem zajęła sekcja XVI, która w przeciwieństwie do dwóch pierwszych grup zanotowała wzrost wartości względem marca i to o ok. 5 mln USD. Po raz kolejny obserwowano spadek wiodących czterech grup, który tym razem wyniósł 60%.

Maj charakteryzował się ponownym wzrostem sekcji II, która powróciła na pozycję lidera z wartością 608 mln USD i udziałem 21%. Druga w zestawieniu sekcja

V tym razem zanotowała spadek do 418 mln USD, co zmniejszyło jej udział z 17% do 14%. Podobny udział uzyskała sekcja XV, notując równocześnie wzrost o wartości ok. 55 mln USD względem kwietnia. Czwartą pozycję zajęła sekcja III i łącznie sekcje te odpowiadały za 61% eksportu ogółem.

Ostatni z analizowanych miesięcy – czerwiec charakteryzował się wzrostami dla większości sekcji towarowych nomenklatury scalonej. Liderem pozostała sekcja II osiągając kwotę 733 mln USD, co zapewniło jej 23% udziału. Drugą pozycję zajęła sekcja XV z 499 mln USD i 16%, a trzecią sekcja III – 471 mln USD i 15%. Na czwartym miejscu tym razem była sekcja V – 337 mln USD i 11%. Po raz kolejny zanotowano wzrost udziału czterech wiodących sekcji, którego wielkość udziału tym razem wyniosła 64%.

4. Podsumowanie

Przeprowadzone badania eksportu Ukrainy w przededniu agresji rosyjskiej, jak i w pierwszych jej miesiącach wskazują na następujące aspekty:

1. W ostatnich latach Ukraina notowała głównie ujemne saldo w handlu zagranicznym.
2. Począwszy od 2012 r. zarówno eksport, jak i import Ukrainy malał, aby następnie zacząć notować wzrost od lat 2016 – 2017. Wzrost ten utrzymywał się do 2019 r. by osiągnąć spadek w 2020 r.
3. Wojna odcisnęła duże piętno na eksporcie Ukrainy. W ujęciu miesięcznym malał on już od lutego, a kulminacyjny spadek wystąpił w marcu br. Kolejne miesiące cechowały się jednak wzrostami wartości eksportu.
4. W analizowanym okresie najważniejszymi partnerami – odbiorcami ukraińskiej gospodarki była Rosja, Polska, Turcja i Chiny. W latach 2017 – 2018 Rosja była największym importerem z Ukrainy, lecz od tego czasu jej znaczenie spadało, aby w 2022 r. w wybranych miesiącach nie przynosić żadnych obrotów.
5. Miejsce Rosji jako lidera w kolejnych latach zajęły Chiny, które w 2022 r. zostały zastąpione przez Polskę, występującą dotychczas jako drugi najważniejszy partner handlowy Ukrainy. Pozycję lidera Polska uzyskała po raz pierwszy w omawianym okresie w marcu 2022 r.
6. Dominację Polski można dostrzec również poprzez analizę procentowego udziału w eksporcie Ukrainy ogółem. W marcu 2022 r. Polska miała go na poziomie 25%.
7. Szacunkowy udział dziesięciu wiodących odbiorców ukraińskiego eksportu w latach przedwojennych kształtował się na poziomie ok. 50%. Wojna zmieniła ten trend i doszło do mniejszej dywersyfikacji eksportu. Wiodących dziesięciu odbiorców odpowiadało wówczas za aż $\frac{3}{4}$ ukraińskiego eksportu.
8. W początkowym okresie wojny zintensyfikowany został eksport do krajów najbliżiej zlokalizowanych geograficznie, a dostawy na odległe rynki notowały mniejsze wartości.
9. Wiodącą grupą towarową ukraińskiego eksportu w pierwszym półroczu 2022 r. były produkty pochodzenia roślinnego.
10. Choć znaczenie różnych sekcji towarowych w eksporcie z Ukrainy w czasie wojny uległo drobnym zmianom to struktura towarowa ukraińskiego eksportu w tym okresie nie uległa diametralnym zmianom.

Bibliografia:

1. Baza danych UN Comtrade.

8. IMPORT POLSKI PO AGRESJI ROSJI NA UKRAINĘ

Paweł Mieczan

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

ul. Cukrowa 8, 71-004 Szczecin

E-mail: pawelmieczan@gmail.com

1. Wstęp

Polski handel zagraniczny rozwija się niezmiennie od lat. Dotyczy to zarówno eksportu, jak i importu. Po wielu latach ujemnego bilansu handlowego, począwszy od 2015 r. Polska zaczęła notować dodatni bilans handlowy, co jest wynikiem wielu uwarunkowań, jak chociażby przystąpienia do Unii Europejskiej i zapewnienie sobie w ten sposób preferencyjnego dostępu do kilkusetmilionowego rynku zbytu. Ponadto proces modernizacji polskiej gospodarki, wzrost napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych czy też procesy dostosowawcze do rynków wysokorozwiniętych w połączeniu z wciąż tańszą siłą roboczą skutkowały dynamicznym wzrostu eksportu, który utrzymuje się do dziś. Ma to miejsce pomimo występowania utrudnionych okoliczności gospodarczych, jak chociażby COVID – 19, czy aktualnie zmaterializowana wojna pomiędzy Rosją i Ukrainą. Światowa gospodarka w dobie globalizacji stanowi sieć naczyń powiązanych, co powoduje, że zmiany w jednym regionie świata znajdują odzwierciedlenie w różnych gospodarkach światowych. Celem niniejszego artykułu jest analiza zmian, jakie zaszły w polskim imporcie w pierwszych miesiącach agresji Rosji na Ukrainę oraz oddziaływania tego konfliktu na relacje gospodarcze pomiędzy tymi krajami a Polską.

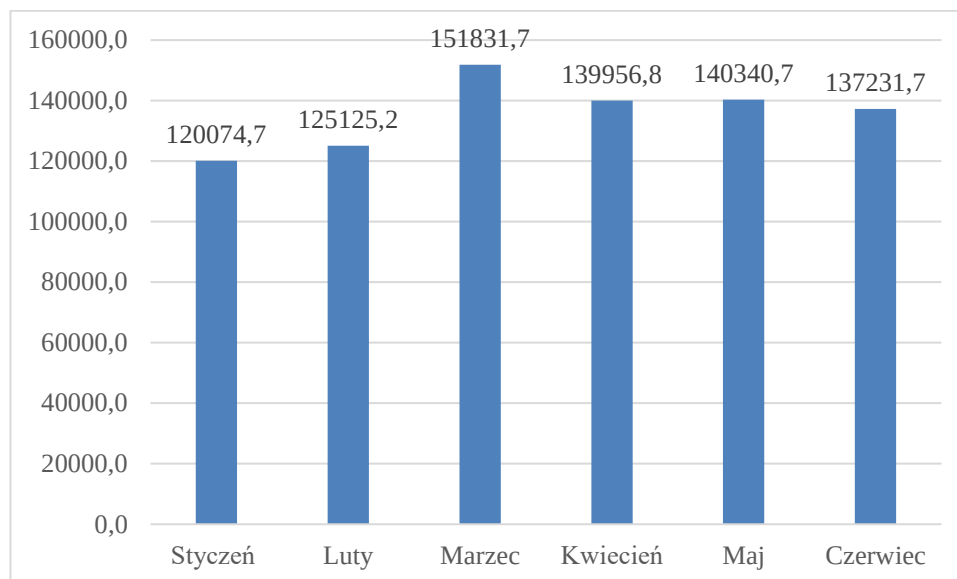
2. Materiały i Metody

Opracowując niniejszy artykuł, autor korzystał z dostępnych danych statystycznych w obszarze handlu zagranicznego, które prezentowane są cyklicznie przez Główny Urząd Statystyczny. Dodatkowo korzystał on z własnych obserwacji aktualnej sytuacji rynkowej, jak i wiedzy i doświadczenia w obszarze handlu zagranicznego, które są wynikiem wieloletniej praktyki biznesowej w tym obszarze.

3. Wyniki

W pierwszym półroczu 2022 r. Polska zanotowała ujemne saldo handlowe. Eksport wyniósł wówczas ponad 761,4 mld PLN, podczas gdy wartość importu stanowiła ponad 814,5 mld PLN. Bilans ujemny był zatem na poziomie 53 mld PLN. Import, podobnie jak eksport, w kwietniu zanotował spadek względem marca, jednak w maju zanotował już niewielki wzrost, lecz w czerwcu podobnie charakteryzował się spadkiem. W styczniu jego wartość wyniosła ponad 120 mld PLN. W lutym osiągnął on ponad 125 mld PLN notując dynamikę r.d.r. na poziomie 129,9. Kolejny znaczący wzrost zanotowano w marcu i import wyniósł wówczas ponad 151 mld PLN (indeks r.d.r 134,1). W kwietniu import zanotował spadek do poziomu 139 mld PLN, choć i tak indeksowo r.d.r. zanotował on najbardziej znaczący wzrost w całym analizowanym okresie i był on na poziomie 136,7. W maju import osiągnął nieznaczny wzrost

do 140,3 mld PLN (indeks r.d.r 133,6), natomiast w czerwcu zanotował kolejny spadek do 137,2 mld PLN (indeks r.d.r 127,6).



Wykres 1. Polski import w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W styczniu br. import wyniósł 120 mld PLN. Pierwszy miesiąc analizowanego okresu cechował się dominacją Niemiec, podobnie jak w przypadku eksportu z Polski. Niemcy dostarczyły wówczas na rynek polski wyroby o wartości ponad 25,1 mld PLN, co zapewniło im udział na poziomie 20,91%. Drugim najważniejszym dostawcą na rynek polski były Chiny, które w tym samym okresie wygenerowały wartość towarów w kwocie ponad 18,6 mld PLN (udział na poziomie 15,52%), a trzecim Rosja – 7,5 mld PLN oraz 6,31%. Dziesięciu najważniejszych dostawców odpowiadało za ponad 65,6% udziału w polskim imporcie. Wśród nich znalazły się oprócz wskazanej trójki także Włochy, Holandia, Czechy, Stany Zjednoczone, Francja, Belgia czy Korea Południowa. Uwagę w tym zestawieniu zwraca szczególnie obecność Korei Południowej, ale także występowanie trzech krajów w pełni pozaeuropejskich. Więcej krajów pozaeuropejskich występuje w drugiej i trzeciej dziesiątce. W tej pierwszej swoją obecność notuje Turcja, Japonia czy Wietnam, a w drugiej Arabia Saudyjska, Indie, Bangladesz czy Tajwan. W styczniu br. Ukraina była 19-tym największym dostawcą na rynek polski z wartością towarów na poziomie 1,7 mld PLN i udziałem 1,44%.

W lutym br. utrzymana została dominacja Niemiec, choć jej udział zmniejszył się nieznacznie z 20,91% w styczniu do 20,53% właśnie w lutym. W ujęciu wartościowym zaobserwowano jednak wzrost do niemal 25,7 mld PLN. Drugą pozycję utrzymały Chiny (18,8 mld PLN i 15,01%), a trzecią Rosja, która zanotowała znaczący wzrost w wartości o blisko 2 mld PLN do kwoty 9,6 mld PLN, co przełożyło się również na wzrost udziału do 7,65%. Lista krajów 10-ciu wiodących dostawców została utrzymana, choć nastąpił spadek pozycji Republiki Czeskiej. Ukraina, choć wygenerowała wzrost wartościowy (1,79 mld PLN), to w ujęciu procentowym jej udział zmniejszył się o 0,01% do 1,43%.

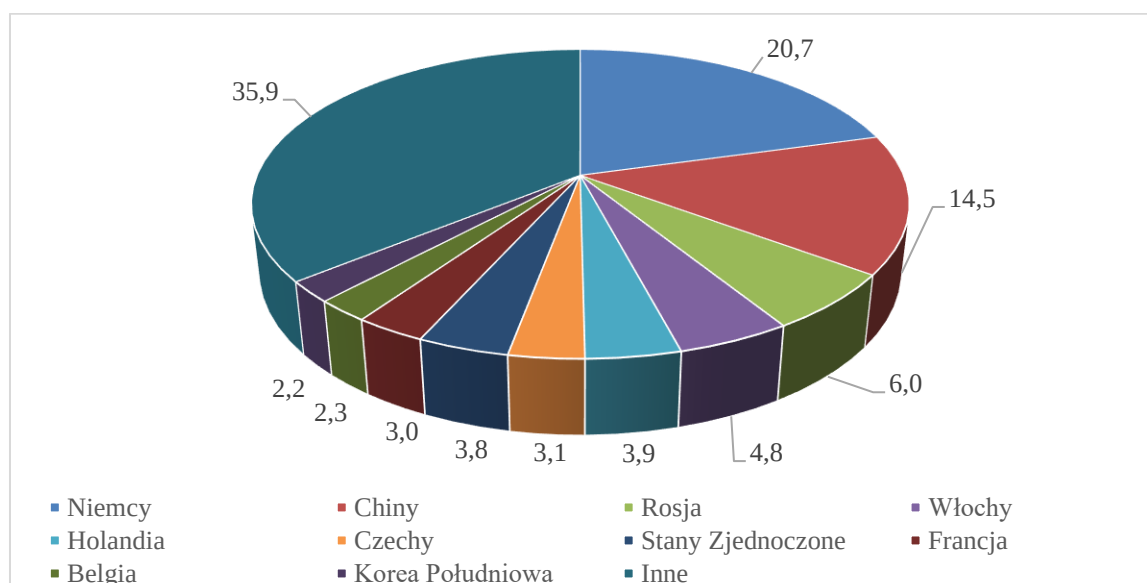
Marzec cechował się zwiększonym wzrostem względem miesiąca poprzedzającego, aniżeli miało to miejsce w lutym. Import wzrósł tutaj o ponad 25 mld PLN. Import z Niemiec

wzrósł o ponad 5 mld PLN, choć kraj ten zanotował spadek udziału do 20,25%. Drugą pozycję utrzymały Chiny (21,4 mld PLN – 14,09%), a trzecią – Rosja, pomimo trwającej agresji na Ukrainę (wzrost o ok. 1,6 mld PLN do 12,2 mld PLN), co zwiększyło udział tego kraju z 5% w lutym do 5,25%. Jest to jedyny kraj wśród trzech wiodących dostawców, który zanotował wzrost udziału. Nastąpiła też zmiana wśród 10-ciu wiodących eksporterów do Polski. Pozycję Korei Południowej zajęła Hiszpania. Jeśli chodzi o samą Ukrainę to zwiększyła ona w pierwszym miesiącu wojny wartość eksportu do Polski z 1,79 mld PLN w lutym do 2,1 mld PLN w marcu. Utrzymała ona tym samym swoją pozycję. Została ona co prawda wyprzedzona przez Arabię Saudyjską, ale sama również dokonała awansu wyprzedzając Japonię.

W kwietniu import zanotował spadek o ok. 12 mld PLN. Każdy z pięciu wiodących dostawców zanotował obniżenie wartości dostaw do Polski. Liderem pozostały Niemcy z kwotą 27,9 mld PLN i udziałem 19,95%. Drugą pozycję utrzymały Chiny (spadek o niespełna 2 mld PLN do kwoty 19,3 mld PLN i 13,8% udziału). Pomimo trwającej wojny i nakładanych sankcji, trzecią pozycję wśród dostawców utrzymała Rosja, choć i ona odnotowała spadek z 12,2 mld PLN do 9,4 mld PLN, co dało jej udział na poziomie 6,75%. Dopiero zajmujące szóstą pozycję Stany Zjednoczone wygenerowały wzrost względem miesiąca poprzedzającego, tj. z 5,1 mld PLN do 5,5 mld PLN, co zapewniło im udział na poziomie 3,91%. Pomimo trwającej wojny Ukraina również zanotowała wzrost eksportu do Polski, który wyniósł ponad 500 mln PLN do wartości 2,6 mld PLN, dając temu krajowi wzrost udziału do 1,88%. Pozwoliło to mu awansować w hierarchii na 12-tą pozycję wśród największych dostawców do Polski.

W maju nastąpiło znaczące odbicie w odniesieniu do Niemiec, które zanotowały tym razem wzrost do kwoty ponad 31,6 mld PLN, co zapewniło temu krajowi rekordowy w analizowanym okresie udział na poziomie 22,55%. Drugą pozycję utrzymały Chiny również notując wzrost. Wartościowo był on nieznaczny, gdyż o ok. 500 mln PLN, jednakże względem udziału zapewniło to wzrost do 14,12%. Trzecią pozycję tym razem zajęły Włochy, które w kwietniu były na czwartej pozycji, co zapewnił udział na poziomie 4,83%. Import z Rosji znacząco zmniejszył się, o blisko połowę wartości, tj. z 9,4 mld PLN w kwietniu br. do 4,8 mld PLN. Spowodowało to także spadek udziału do 3,43%. Zapewniło to Rosji szóstą pozycję w rankingu. Poza wspomnianymi Włochami, została ona jeszcze wyprzedzona przez Holandię i Stany Zjednoczone. Import z Ukrainy utrzymał się na poziomie zbliżonym do rezultatu z kwietnia i wyniósł on 2,64 mld PLN, dając udział na identycznym poziomie, tj. 1,88%.

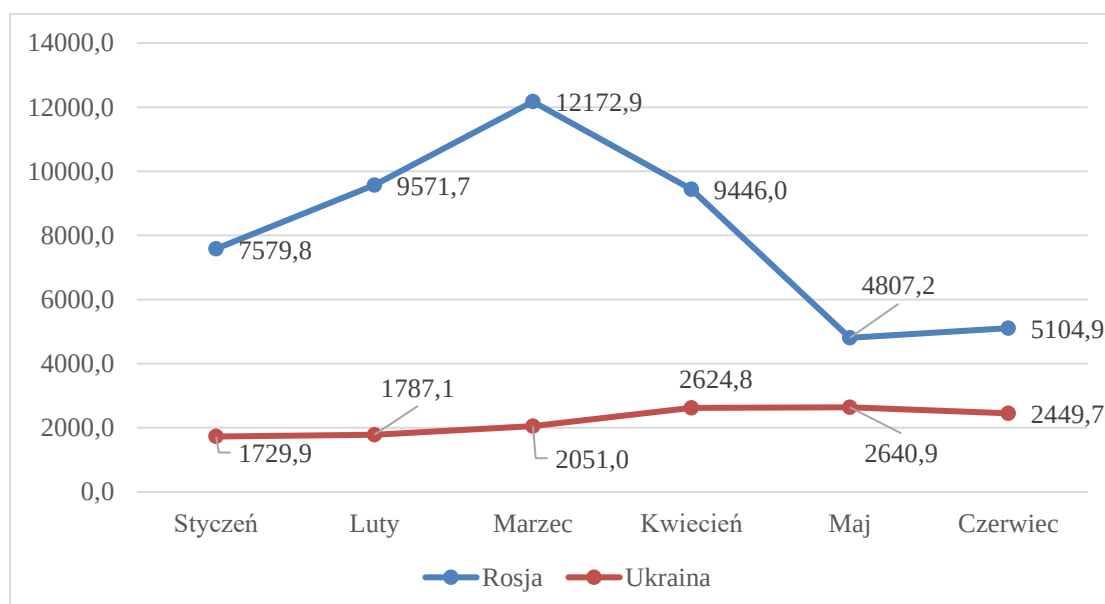
Po wzroście w maju, dane importu z czerwca ponownie charakteryzują się spadkiem. Import z Niemiec skurczył się o ponad 4 mld PLN do 27,3 mld PLN. Kraj ten zanotował w omawianym miesiącu najniższy udział w analizowanym okresie, który wyniósł 19,9%. Drugą pozycję utrzymały Chiny, które zanotowały wzrost o ok. 36 mln PLN, przekładając się na wzrost udziału do 14,47%. Rosja zanotowała kolejny spadek w zakresie pozycji w rankingu, tym razem na szóste miejsce, choć należy podkreślić, że wartość importu z tego kraju wzrosła o ok. 300 mln PLN do 5,1 mld PLN, zapewniając temu krajowi udział na poziomie 3,72%. Należy jednak przy tym podkreślić, że wartość indeksowa r.d.r. zarówno w czerwcu, jak i w maju była poniżej 100 (odpowiednio 96,4 i 88,1). Import z Ukrainy spadł do 2,45 mld PLN. Spadek dotyczył także udziału, który wyniósł 1,79%. Równocześnie w odniesieniu do tego kraju, nie zanotowano spadku dynamiki r.d.r. W każdym z omawianych miesięcy była ona powyżej 100, a najniższą wartość zanotowała ona właśnie w czerwcu, kiedy wyniosła 137,6.



Wykres 2. Udział wiodących krajów – dostawców na polski rynek w krajowym imporcie w %

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Ogólnie rzecz biorąc w pierwszym półroczu udział Niemiec wyniósł 20,68%. Drugie w zestawieniu były Chiny z udziałem 14,46%, a trzecią pozycję pomimo agresji na Ukrainę i konsekwencji z tym związanych w postaci nakładanych sankcji zajęła Rosja – 5,98%. Ponadto analizując import dwóch krajów uwikłanych w bezpośredni konflikt warto zauważyć odmienną sytuację względem ich dostaw do Polski. O ile na przestrzeni czasu import z Rosji zmalał o ok. 1/3, to względem Ukrainy wzrósł on o niespełna 1/3.



Wykres 3. Polski import z Rosji i Ukrainy w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Dalsza część niniejszej analizy dotyczyła wiodących grup towarowych importowanych przez polską gospodarkę z terenów właśnie Rosji i Ukrainy. Analiza ta została oparta o grupy towarowe zgodne z nomenklaturą scaloną CN. Do analizy przyjęto przede wszystkim wiodące grupy towarowe odpowiadające za co najmniej 1% całkowitej wartości importu z tych krajów.

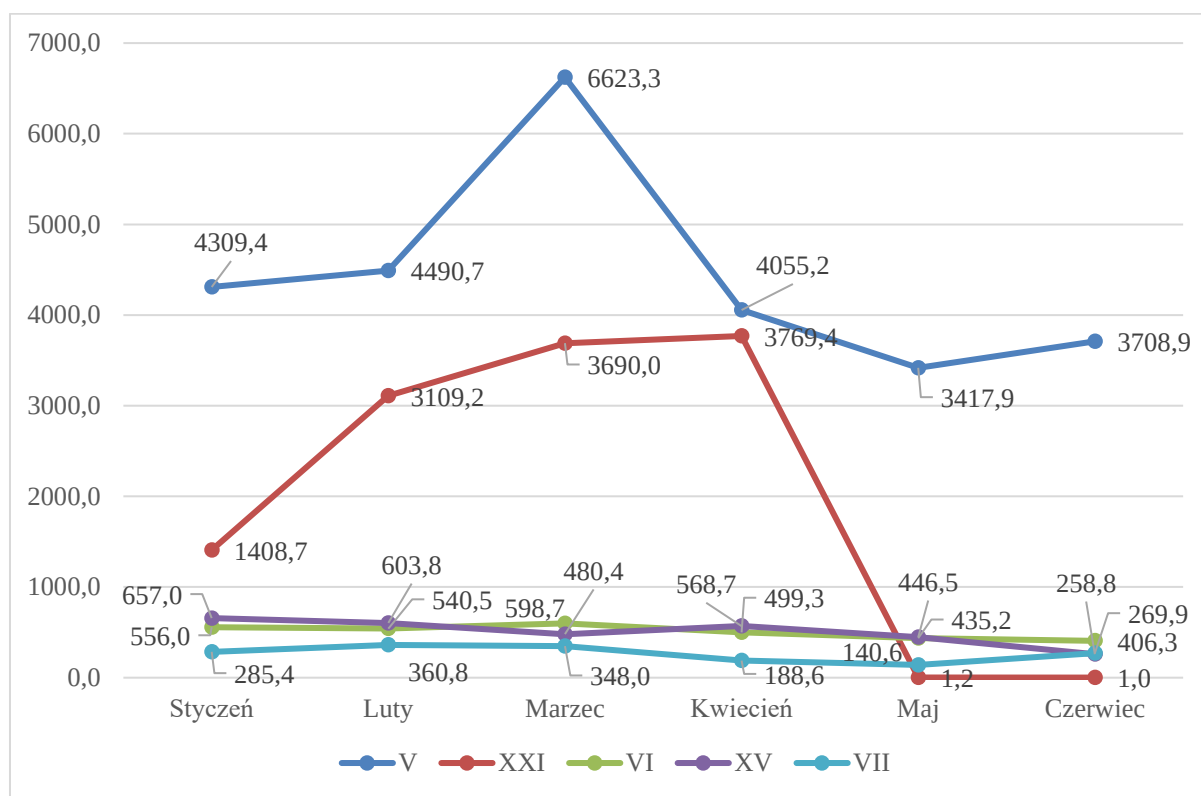
W przypadku Rosji w okresie styczeń – czerwiec było 7 takich grup towarowych. Niekwestionowanym liderem była sekcja V – Produkty mineralne, które całościowo posiadały udział na poziomie 54,7%. Drugą pozycję w analizowanym przedziale czasowym osiągnęła sekcja XXI – Dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie i antyki (24,6%), a trzecią sekcja VI – Produkty przemysłu chemicznego lub przemysłów pokrewnych z udziałem na poziomie 6,2%, tj. takim samym jak kolejna sekcja XV – Metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych. Powyżej progu 1% znalazły się także następujące sekcje: VII – Tworzywa sztuczne i artykuły z nich; kauczuk i artykuły z kauczuku (3,3%), I – Zwierzęta żywe; produkty pochodzenia zwierzęcego (1,2%) oraz IX – Drewno i artykuły z drewna; węgiel drzewny; korek i artykuły z korka; wyroby ze słomy, z esparato lub innych materiałów do wyplatania; wyroby koszykarskie i z wikliny (1,1%). Co warto podkreślić, cztery wiodące sekcje towarowe odpowiadały za 91,7% wartości eksportu do Polski.

Analizując poszczególne miesiące należy zwrócić uwagę, że wiodąca sekcja V osiągnęła w styczniu br. wartość na poziomie 4,3 mld PLN, co zapewniło jej udział na poziomie aż 57%. Druga w zestawieniu sekcja XXI osiągnęła wartość ponad trzy razy mniejszą i wyniosła ona 1,4 mld PLN, co odpowiadało udziałowi na poziomie 19%. Trzecia w styczniu była sekcja XV – 656 mln PLN i 9%, a czwarta sekcja VI – 556 mln PLN i 7%.

W lutym liderem pozostała sekcja V. Zanotowała ona również wzrost wartości o ok. 185 mln PLN, równocześnie jednak zanotowała ona spadek udziału, który był na poziomie 47%. Warto zwrócić uwagę na ponad dwukrotny wzrost wartości sekcji XXI, z 1,4 mld PLN w styczniu do 3,1 mld PLN w lutym. Przełożyło się to również na wzrost udziału, który tym razem kształtował się na poziomie 32%. Kolejne sekcje w zestawieniu – XV i VI zanotowały tym razem spadki wartościowe, co przełożyło się także na ich mniejszy udział na poziomie ok. 6%.

W marcu z kolei znaczący wzrost zanotowała liderująca sekcja V – z 4,5 mld PLN do 6,6 mld PLN, co skutkowało wzrostem udziału do 54%. Drugą pozycję utrzymała sekcja XXI, choć jej wzrost spowolnił. Tym razem wyniósł on ok. 580 mln PLN, co przełożyło się na spadek udziału do 32%. Wzrost wartościowy dotyczył trzeciej w zestawieniu sekcji VI – z 540 mln PLN do 598 mln PLN, co jednakowoż skutkowało mimo wszystko spadkiem udziału do 5%. Kolejne dwie sekcje notowały spadki – sekcja XV – z 603 mln PLN do 480 mln PLN, a sekcja VII z 360 mln PLN do 348 mln PLN.

W kwietniu po raz pierwszy zaobserwowane zostały następstwa toczącej się wojny Rosji z Ukrainą. O ponad 2,5 mld PLN zmalał import wiodącej dotychczas sekcji V i wyniósł on w tym miesiącu 4 mld PLN, co przełożyło się udział na poziomie 43%. Pomimo trwającej wojny wzrósł import sekcji XXI z 3,7 mld PLN w marcu do 3,8 mld PLN w kwietniu. Tym samym sekcja ta zbliżyła się zarówno wartościowo, jak i względem udziału (40%) do liderującej sekcji V. Spadek dotyczył sekcji VI i VII. Równocześnie zaobserwowano wzrost w sekcji XV z 480 mln PLN do 568 mln PLN. Dzięki temu, sekcja ta posiadała udział na poziomie 6%.



Wykres 4. Dynamika zmian polskiego importu z Rosji w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN w ujęciu wiodących sekcji towarowej nomenklatury scalonej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W maju uwagę zwraca znaczący wzrost udziału sekcji V, która tym razem odpowiadała za 71% importu z tego kraju. Równocześnie w ujęciu wartościowym nastąpił jej spadek względem kwietnia – z 4 mld PLN do 3,4 mld PLN. Tym razem wartość importu sekcji XXI nie przekroczyła 1,25 mln PLN, co dało jej udział 0,03%, co stanowi niespotykany dotychczas spadek. Należy podkreślić, że wartość importu tej sekcji w kwietniu była ponad 3000 razy wyższa niż w maju. Drugą pozycję tym razem zajęła sekcja XV z wynikiem wartościowym niższym niż w kwietniu (446 mln PLN), ale przy całkowitym spadku importu z tego kraju o blisko połowę, zapewniło jej to udział na poziomie 9%. Równocześnie nieznacznie wyprzedziła ona sekcję VI – 435 mln PLN (9%).

Ostatni z analizowanych miesięcy – czerwiec charakteryzował się kolejnym wzrostem udziału sekcji V. Tym razem wyniósł on 73%. Równocześnie wzrosła wartość tej sekcji i wyniosła ona 3,7 mld PLN. Po raz kolejny nikły był import sekcji XXI. Tym razem nie przekroczył on 1,05 mln PLN, co doprowadziło do kolejnego spadku udziału. Tym razem do 0,02%. Na drugą pozycję tym razem awansowała sekcja VI, choć wartość jej importu spadła względem maja i wyniosła 406 mln PLN. Zapewniło to jej 8% udziału. Trzecią najważniejszą grupą towarową była sekcja VII – 269 mln PLN i 5%, a czwartą sekcja XV – 258 mln PLN i 5%.

Tabela 1. Polski import z Rosji w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN w ujęciu sekcji towarowych nomenklatury scalonej

Sekcja towarowa	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	2022
V - produkty mineralne	4 309 368 799	4 490 708 938	6 623 264 532	4 055 188 769	3 417 929 133	3 708 897 283	26 605 357 454
XXI - dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie i antyki	1 408 652 328	3 109 198 980	3 690 028 663	3 769 361 493	1 248 239	1 047 056	11 979 536 759
VI - produkty przemysłu chemicznego lub przemysłów pokrewnych	556 021 375	540 483 536	598 710 537	499 283 208	435 242 181	406 347 281	3 036 088 118
XV - metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych	656 960 952	603 793 554	480 384 153	568 746 458	446 547 895	258 777 221	3 015 210 233
VII - tworzywa sztuczne i artykuły z nich; kauczuk i artykuły z kauczuku	285 448 612	360 843 829	348 046 161	188 616 587	140 593 537	269 873 212	1 593 421 938
I - zwierzęta żywe; produkty pochodzenia zwierzęcego	74 376 652	91 134 011	114 881 599	85 934 576	101 095 208	117 919 220	585 341 266
IX - drewno i art. z drewna; węgiel drzewny; korek i art. z korka; wyroby ze słomy, z esparato lub innych materiałów do wyplatania; wyroby koszykarskie i z wikliny	60 847 254	86 053 619	78 760 287	63 780 069	82 022 659	149 762 089	521 225 977
X - ścier z drewna lub pozostałego włóknistego materiału celulozowego; papier lub tektura, z odzysku (makulatura i odpady); papier i tektura oraz artykuły z nich	55 605 356	62 136 455	50 404 706	40 767 431	32 741 597	33 771 429	275 426 974
XIII - artykuły z kamienia, gipsu, cementu, azbestu, miki lub podobnych materiałów; wyroby ceramiczne; szkło i wyroby ze szkła	28 205 634	42 912 845	42 568 925	41 842 385	42 416 626	52 904 913	250 851 328
II - produkty pochodzenia roślinnego	33 453 334	41 488 725	36 681 442	32 338 149	35 014 753	32 302 694	211 279 097
XVI - maszyny i urządzenia mechaniczne; sprzęt elektr.; ich części; urządzenia do rejestracji i odtwarzania dźwięku i obrazu oraz części i wyposaż. do tych artykułów	37 908 049	41 657 692	30 903 402	30 626 337	22 576 717	25 114 218	188 786 415

III - tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego, roślinnego lub mikrobiologicznego oraz produkty ich rozkładu; gotowe tłuszcze jadalne; woski zwierzęce lub roślinne	15 968 460	14 931 517	23 082 906	23 320 923	26 133 010	18 615 365	122 052 181
XVII - pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające oraz współdziałające urządzenia transportowe	28 197 400	38 895 894	12 448 956	10 307 378	3 892 893	5 139 075	98 881 596
IV - gotowe artykuły spożywcze; napoje bezalkoholowe, alkoholowe i ocet; tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu	6 414 583	15 344 705	20 411 258	17 334 722	10 126 151	2 528 927	72 160 346
XX- artykuły przemysłowe różne	10 760 839	16 036 610	13 898 229	11 431 291	5 174 712	12 025 249	69 326 930
XI - materiały i artykuły włókiennicze	6 336 488	6 939 155	6 401 399	3 967 099	3 425 746	4 288 573	31 358 460
XVIII - przyrządy i aparatura, opt., fotogr., kinemat., pomiarowe, kontrolne, precyzyjne, med. lub chirurg.; zegary i zegarki; instrumenty muz.; ich części i akcesoria	1 560 589	3 359 578	1 126 704	719 151	756 256	417 925	7 940 203
XIX - broń i amunicja, ich części i akcesoria	202 486	3 032 134	210	10 416	—	4 427 900	7 673 146
VIII - skóry i skórki surowe, wyprawione, futerkowe i art. z nich; wyroby siodlarskie i rymarskie; art. podróżne itp. pojemniki; art. z jelit zwierz. (b. jedwabników)	1 255 069	1 475 496	200 510	2 405 617	25 025	549 069	5 910 786
XIV- perły natur. lub hodow., kamienie szlach. lub półszlach., metale szlach., metale platerowane metalem szlachetnym i artykuły z nich; sztuczna biżuteria; monety	2 085 626	1 230 538	162 524	9 404	36 661	18 022	3 542 775
XII - obuwie, nakrycia głowy, parasole, laski, stołki myśliwskie, bicze; szpicruty ich części; pióra preparowane, art. z nich; kwiaty sztuczne; art. z włosów ludzkich	175 501	43 185	510 051	28 489	195 315	149 110	1 101 651

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Wskazane wartości importu z Rosji pokazują ich spadek wraz z kolejnymi miesiącami, podczas gdy względem Ukrainy zaobserwowano tendencję odwrotną. Największy udział w imporcie z Ukrainy w okresie styczeń – czerwiec miała sekcja XV – Metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych, której wartość wyniosła ponad 3,8 mld PLN, zapewniając tym samym udział na poziomie 29%. Drugą pozycję zajęła sekcja V – Produkty mineralne z wartością 2,1 mld PLN i udziałem 16%, trzecią była sekcja III - Tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego, roślinnego lub mikrobiologicznego oraz produkty ich rozkładu; gotowe tłuszcze jadalne; woski zwierzęce lub roślinne z wartością 1,7 mld PLN i udziałem 13%, natomiast czwartą sekcja II – Produkty pochodzenia roślinnego – 1,4 mld PLN i 10%. Są to sekcje, które w analizowanym okresie łącznie odpowiadały za 68% importu z tego kraju i jako jedyne przekroczyły one indywidualnie poziom 10% udziału.

Analiza poszczególnych miesięcy potwierdza dominację tych sekcji. W styczniu sekcja XV była liderem z wartością 544 mln PLN i udziałem na poziomie 31%. Drugą pozycję zajmowała wówczas sekcja V (223 mln PLN i 13%), a trzecią sekcja III (152 mln PLN i 9%). Czwartą pozycję zajęła w danym okresie sekcja IV – Gotowe artykuły spożywcze; napoje bezalkoholowe, alkoholowe i ocet; tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu z wartością 142 mln PLN i 8% udziałem, a piątą sekcja IX - Drewno i art. z drewna; węgiel drzewny; korek i art. z korka; wyroby ze słomy, z esparato lub innych materiałów do wyplatania; wyroby koszykarskie i z wikliny – 140 mln PLN i 8%. Należy wskazać, że w tym miesiącu jeden z ogólnych liderów – sekcja II wygenerowała zaledwie 69 mln PLN, co odpowiadało udziałowi na poziomie 4%.

W lutym wzrosła wartość trzech wiodących sekcji ze stycznia. Sekcja XV osiągnęła wartość 596 mln PLN, co dało jej większy udział niż miesiąc wcześniej, który wyniósł 33%. Drugą pozycję utrzymała sekcja V – 227 mln PLN i 13%, a trzecią sekcja III -159 mln PLN i 9%. Sekcje IX i IV zanotowały spadek odpowiednio do 136 mln PLN i 135 mln PLN. Wzrosła natomiast wartość importu towarów z sekcji II do 88 mln PLN, zwiększając tym samym swój udział do 5%.

Marzec będący pierwszym pełnym miesiącem agresji Rosji na Ukrainę charakteryzował się wzrostem wartości sekcji XV i to o ponad 105 mln PLN, osiągając tym samym wartość na poziomie 705 mln PLN i jeszcze większy udział niż w lutym, tj. 34%. Znacząco wzrosła również wartość importu sekcji V – o niemal 130 mln PLN, tj. do kwoty 357 mln PLN, zwiększając tym samym jej udział do poziomu 17%. Największa dynamika dotyczyła jednak trzeciej w zestawieniu sekcji II, która wyniosła blisko 170 mln PLN i dała w marcu wartość 255 mln PLN, zwiększając swój udział ponad dwukrotnie do 12%. Warto zwrócić uwagę na spadek wartości importu sekcji III do wartości 134 mln PLN.

W kwietniu zwiększeniu uległa wartość eksportu dominującej sekcji XV, która osiągnęła wartość 781 mln PLN, choć jej udział równocześnie uległ obniżeniu do 30%. Jest to przede wszystkim skutkiem kolejnego wzrostu importu sekcji III i to ponad trzykrotnym. Sekcja ta w kwietniu wygenerowała wartość 449 mln PLN, co było drugim wynikiem tego miesiąca. Zapewnił on jej udział na poziomie 17%. Sekcja V, co prawda również osiągnęła wzrost na poziomie ok. 80 mln PLN do kwoty 434 mln PLN, lecz nie pozwolił on utrzymać jej pozycji wicelidera. Wzrost zanotowały także kolejne w zestawieniu sekcje II, IX i IV.

Tabela 2. Polski import z Ukrainy w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. w mln PLN w ujęciu sekcji towarowych nomenklatury scalonej

sekcja towarowa	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Suma
XV - metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych	544 375 093	596 931 147	705 633 073	781 916 589	751 956 925	475 440 719	3 856 253 546
V- produkty mineralne	223 727 139	227 185 406	357 020 701	434 907 680	463 480 317	439 186 010	2 145 507 253
III - tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego, roślinnego lub mikrobiologicznego oraz produkty ich rozkładu; gotowe tłuszcze jadalne; woski zwierzęce lub roślinne	152 985 287	159 415 012	134 560 475	449 867 270	360 328 319	463 844 656	1 721 001 019
II - produkty pochodzenia roślinnego	69 358 607	88 705 141	255 254 380	327 452 034	329 605 497	320 579 312	1 390 954 971
IX - drewno i art. z drewna; węgiel drzewny; korek i art. z korka; wyroby ze słomy, z esparato lub innych materiałów do wyplatania; wyroby koszykarskie i z wikliny	140 684 551	136 814 882	136 067 786	166 208 192	192 214 025	201 923 635	973 913 071
IV- gotowe artykuły spożywcze; napoje bezalkoholowe, alkoholowe i ocet; tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu	142 342 789	135 290 661	102 233 253	102 250 761	128 723 183	127 054 492	737 895 139
XX - artykuły przemysłowe różne	87 170 087	88 952 796	83 178 668	83 392 490	105 088 206	103 955 948	551 738 195
XVI - maszyny i urządzenia mechaniczne; sprzęt elektr.; ich części; urządzenia do rejestracji i odtwarzania dźwięku i obrazu oraz części i wyposaż. do tych artykułów	71 593 360	79 521 197	63 878 323	75 823 250	78 524 824	101 686 256	471 027 210
VI - produkty przemysłu chemicznego lub przemysłów pokrewnych	95 355 202	80 647 430	75 234 855	42 801 558	60 191 445	55 541 146	409 771 636
I- zwierzęta żywe; produkty pochodzenia zwierzęcego	52 222 852	29 773 782	24 670 536	41 408 676	26 714 519	57 231 103	232 021 468
VII - tworzywa sztuczne i artykuły z nich; kauczuk i artykuły z kauczuku	56 726 820	55 656 651	22 500 674	24 562 246	19 070 672	17 560 330	196 077 393
XIII - artykuły z kamienia, gipsu, cementu, azbestu, miki lub podobnych materiałów; wyroby ceramiczne; szkło i wyroby ze szkła	29 252 664	34 289 408	32 320 012	28 873 348	29 943 039	24 223 494	178 901 965

X - ścier z drewna lub pozostałego włóknistego materiału celulozowego; papier lub tektura, z odzysku (makulatura i odpady); papier i tektura oraz artykuły z nich	18 328 982	21 916 321	16 661 013	21 049 499	24 904 515	19 742 181	122 602 511
XI - materiały i artykuły włókiennicze	18 112 464	18 219 292	17 866 722	15 547 085	15 767 033	15 494 204	101 006 800
XVII - pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające oraz współdziałające urządzenia transportowe	10 444 946	13 888 002	8 704 854	9 891 445	38 804 780	10 453 831	92 187 858
XII - obuwie, nakrycia głowy, parasole, laski, stołki myśliwskie, bicze; szpicruty ich części; pióra preparowane, art. z nich; kwiaty sztuczne; art. z włosów ludzkich	14 892 766	17 222 998	11 822 073	16 350 359	13 064 521	13 320 608	86 673 325
VIII - skóry i skórki surowe, wyprawione, futerkowe i art. z nich; wyroby siodlarskie i rymarskie; art. podróżne itp. pojemniki; art. z jelit zwierz. (b. jedwabników)	968 192	727 395	1 985 712	888 433	1 125 439	1 464 398	7 159 569
XVIII - przyrządy i aparatura, opt., fotogr., kinemat., pomiarowe, kontrolne, precyzyjne, med. lub chirurg.; zegary i zegarki; instrumenty muz.; ich części i akcesoria	845 117	1 567 328	1 200 164	1 269 504	765 076	383 064	6 030 253
XXI - dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie i antyki	218 750	122 087	226 024	309 000	226 097	322 316	1 424 274
XIV - perły natur. lub hodow., kamienie szlach. lub półszlach., metale szlach., metale platerowane metalem szlachetnym i artykuły z nich; sztuczna biżuteria; monety	53 019	173 138	1 407	42 319	370 957	295 348	936 188
XIX - broń i amunicja, ich części i akcesoria	248 999	36 921	880	–	–	–	286 800

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W maju zaobserwowano pierwszy w analizowanym okresie spadek wartości importu sekcji XV i to o ok. 30 mln PLN, co skutkowało dalszym spadkiem jej udziału, który tym razem kształtował się na poziomie 28%. Drugą co do wartości importowaną grupą towarową była sekcja V, której wartość wzrosła o ok. 30 mln PLN, zapewniając jej wzrost udziału o 1% do 18%. Trzecia w zestawieniu sekcja III zanotowała spadek o ok. 90 mln PLN, a jej udział skurczył się z 17% do 14%.

W czerwcu pozycję lidera utrzymała sekcja XV, aczkolwiek zauważono zdecydowany spadek jej wartości o ok. 275 mln PLN względem miesiąca poprzedzającego. Skutkowało to spadkiem jej udziału w imporcie z Ukrainy z 28% do 19%. Druga tym razem była sekcja III, której wartość wzrosła o ponad 100 mln PLN do 463 mln PLN, znajdujących odzwierciedlenie w udziale na poziomie 19%. Trzecią pozycję uzyskała sekcja V, choć w jej przypadku także można mówić o spadku o ok. 24 mln PLN. Czwartą pozycję utrzymała sekcja II, która w ujęciu wartościowym zanotowała co prawda spadek, lecz względem udziału zanotowano wzrost do 13%.

4. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza importu Polski w okresie agresji Rosji na Ukrainę wykazała następujące właściwości:

1. W okresie styczeń – czerwiec 2022 r. saldo handlowe Polski było ujemne.
2. W analizowanym okresie pierwszy spadek importu względem miesiąca poprzedzającego miał miejsce w kwietniu, choć w ujęciu indeksowym rok do roku był on i tak na rekordowym dodatnim poziomie i wyniósł on 136,7.
3. Niemcy są najważniejszym partnerem handlowym Polski, zarówno w eksporcie, jak i imporcie. Równocześnie w okresie styczeń – czerwiec 2022 r. systematycznie kurczył się ich udział w polskim imporcie.
4. Po znaczącym osłabieniu importu z Niemiec w kwietniu br., maj charakteryzował się ponownie zwiększoną wartością obrotów pomiędzy tymi krajami.
5. Rosja jest jednym z najważniejszych dostawców na rynek polski. Choć w wyniku wojny jej pozycja uległa osłabieniu, to i tak w dalszym ciągu znajduje się ona wśród wiodących krajów tego zestawienia.
6. W pierwszym pełnym miesiącu agresji Rosji na Ukrainę, import Polski znacząco wzrósł, tj. o ponad 25 mld PLN. Rosja, pomimo trwającego konfliktu, w marcu utrzymała swoją pozycję w rankingu, a dodatkowo zwiększyła wartość swoich dostaw do Polski o ponad 1,6 mld PLN. Wartość dostaw do Polski w tym okresie zwiększyła również Ukraina.
7. Dopiero w kwietniu zaobserwowano znaczące konsekwencje konfliktu Rosja – Ukraina na import towarów z Rosji do Polski. Wówczas to jego wartość zmniejszyła się o blisko połowę względem miesiąca poprzedzającego.
8. W czerwcu ponownie zaobserwowano wzrostu wartości importu z Rosji.
9. W analizowanym okresie import z Rosji zmalał o ok. 1/3, natomiast względem Ukrainy wzrósł on o niespełna 1/3.
10. Niekwestionowanym liderem w imporcie z Rosji była sekcja V – produkty mineralne. Co warto podkreślić, cztery wiodące sekcje towarowe odpowiadały za 91,7% wartości eksportu do Polski.

11. Największy udział w imporcie z Ukrainy w okresie styczeń – czerwiec miała sekcja XV – Metale nieszlachetne i artykuły z metali nieszlachetnych.

Bibliografia:

1. Raporty konstruowane Bazy Handlu Zagranicznego Głównego Urzędu Statystycznego.

9. ROZWÓJ MŚP W UNII EUROPEJSKIEJ NA PRZYKŁADZIE BRANŻY CUKIERNICZEJ PREMIUM

Borys Wysocki

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Instytut Gospodarki Międzynarodowej
Studenckie Koło Naukowe EUrope
Al. Niepodległości 10, 61-875 Poznań
E-mail: borys.wysocki.a@gmail.com

1. Wstęp

Jeszcze kilka dziesięcioleci temu ekspansja przedsiębiorstw kojarzyła się głównie z wielkimi firmami, jednak działalność na arenie międzynarodowej jak i krajowej w dzisiejszych czasach coraz częściej dotyczy również mniejszych przedsiębiorstw (Ratajczak-Mrozek, Dymitrowski, Małys, 2013). Na całym świecie znaczenie gospodarcze małych i średnich przedsiębiorstw stale rośnie. Rynek słodczy na całym świecie od wielu lat także odnotowuje wzrosty. W 2016 roku przychody ze sprzedaży słodczy wyniosły 672 mld EUR, a w 2019 przychody te były większe o 61 mld euro. Prognozuje się, że w 2022 roku ta kwota wyniesie 804 mld euro (PKO, 2017). Z kolei wartość tego rynku ma wzrosnąć o ponad 14% w trzy lata od 2020 roku. Unia Europejska od lat dąży do rozwoju i integracji rynków europejskich wprowadzając szereg strategii i inicjatyw w ramach prowadzonych polityk. W niniejszym artykule skupiono się na korzyściach i możliwościach dla branży cukierniczej premium, związanych z działaniami Unii Europejskiej na rzecz integracji gospodarczej. Celem artykułu jest przedstawienie wpływu działań Unii Europejskiej na rozwój MŚP na przykładzie branży cukierniczej premium. W pierwszej części pracy opisano przebieg i cele gospodarczej integracji europejskiej. Następnie zdefiniowano sektor MŚP i branżę cukierniczą premium oraz przedstawiono czynniki rozwoju opisywanej branży. Zwrócono uwagę również na istniejące i potencjalne bariery rozwoju. W drugiej części artykułu przedstawiono poszczególne działania UE i na przykładach zanalizowano ich korzystny wpływ na rozwój branży cukierniczej premium.

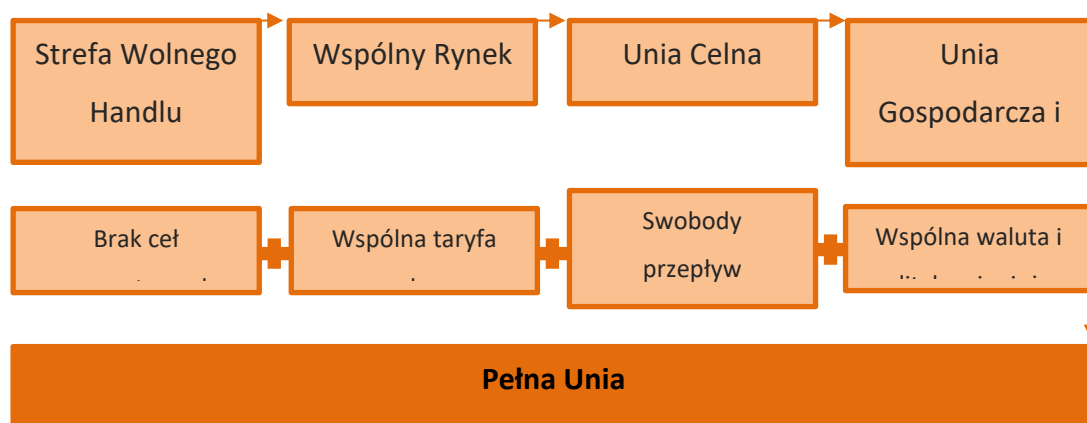
2. Integracja europejska – zarys historyczny

Po II wojnie światowej polityka państw europejskich zaczęła zmierzać w kierunku współpracy i zacieśniania wzajemnych więzi. Jednym z głównych celów politycznych stała się integracja. Pojęcie to oznacza (łac. integrare) scalanie lub łączenie. Powstawały organizacje, dzięki którym możliwe było rozpoczęcie procesu integracji na wielu płaszczyznach – zarówno pod względem politycznym jak i ekonomicznym oraz militarnym. Na mocy traktatu paryskiego w 1951r. powstała Europejska Wspólnota Węgla i Stali, a sześć lat później – EWG (Europejska Wspólnota Gospodarcza i Euratom (Europejska Wspólnota Energii Atomowej)). Na początku lat 70. zaczęto postrzegać Wspólnotę jako organizację polityczną łączącą ze sobą nowo powstałe struktury ponadnarodowe z polityką międzynarodową. W 1974 r. szefowie państw Wspólnoty Europejskiej podjęły decyzję o ustanowieniu regularnych spotkań Rady Europejskiej, a w latach 1990-91 odbyła się konferencja poruszająca tematy wspólnej unii gospodarczej i walutowej.

Wspólnoty europejskie odegrały dużą rolę w procesie integracji państw Europy Zachodniej. Dzięki tym działaniom 7 lutego 1992 r. podpisano Traktat o Unii Europejskiej w Maastricht, na podstawie którego utworzono Unię Europejską (Zielińska-Głębocka, 1999). Wtedy jeszcze UE nie zastąpiła istniejących wówczas wcześniej wspomnianych wspólnot, lecz stała się środkiem do pogłębienia procesu integracji. Powstało również pojęcie obywatelstwa Unii Europejskiej. Zaczęto się pochylać nad zagadnieniami dotyczącymi wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Początkowo organizację tworzyło sześciu członków. Jednak inne państwa Europy, widząc nowy potencjał gospodarczy i korzyści z niego płynące, dołączały na przestrzeni lat do Wspólnoty. Aktualnie Unię Europejską tworzy 27 państw (zpe.gov.pl, 2022).

3. Integracja gospodarcza obecnie Europie

Integracja gospodarcza to proces, którego podstawą jest liberalizacja handlu, polegająca na znoszeniu barier rynkowych i dążeniu do pełnej swobody przepływu różnych elementów wymiany międzynarodowej. W efekcie prowadzi to do zacieśniania współpracy między różnymi państwami i powstania jednego wspólnego rynku. Proces ten zachodzi etapami (Master, 2014). Autorem pierwszej i najpopularniejszej koncepcji integracji ekonomicznej był Béla Balassa, który stworzył model integracji składający się z poszczególnych etapów. Każdy z nich dotyczy coraz bardziej zaawansowanych i szerszych działań.



Grafika 1 Etapy integracji gospodarczej wg. B. Balassy, opracowanie własne

Pierwszym z nich jest ustanowienie Strefy Wolnego Handlu polegającej na likwidacji ceł i ograniczeń pozataryfowych wewnątrz organizacji. Następnie Unia Celna, która wprowadziła wspólną politykę handlową wobec pozostałych krajów. Kolejnym etapem jest Wspólny Rynek, którego założeniem jest znoszenie ograniczeń w obrocie dobrami i usługami oraz czynnikami produkcji. Unia Gospodarcza i Walutowa dotyczy wprowadzenia wspólnej waluty, rynku kapitałowego, a także ujednolicenia polityki podatkowej i społecznej. Końcowym elementem jest Pełna Unia (Pełna Integracja Ekonomiczna). Na tym etapie kraje ujednolicają polityki gospodarcze i ustanawiają organ ponadnarodowy, który wydaje wiążące decyzje dla państw członkowskich.

Unia Europejska w ramach tworzenia rynku wewnętrznego dąży do ustanawiania podstawowych swobód przepływu towaru (m.in. znoszenie ceł), kapitału, usług i pracowników. Zapewnia również swobodę przedsiębiorczości, czyli możliwość prowadzenia działalności w innych krajach członkowskich. Bierze również pod uwagę cyfryzację (jednolity rynek cyfrowy)

oraz ochronę własności intelektualnej (w tym patentów, licencji, znaków towarowych) (europarl.europa.eu, 2022 – 1). Jednym z najważniejszych priorytetów Unii Europejskiej jest wspieranie rozwoju sektora MŚP. Działania wspólnoty mają stworzyć sprzyjające warunki pozwalające na powstawanie i innowacyjny rozwój małych i średnich firm. Na znoszeniu barier i ustanawianiu swobód gospodarczych korzysta sektor małych i średnich przedsiębiorstw. W niniejszym artykule omawiane będą w ujęciu ogólnym marki cukiernicze premium należące do sektora MŚP.

3. Definicja marek cukierniczych premium – sektor MŚP

Produkty spożywcze zalicza się do produktów pierwszej potrzeby – kupowanych i zużywanych na bieżąco. Zakupów większości z nich dokonuje się w sposób zwyczajowy i codzienny. Jednak niektóre produkty kupowane są w sposób impulsywny – do tej grupy zalicza się kupno dóbr luksusowych. Żywność zaczęła mieć potencjał do stania się „nowym” rynkiem luksusowym. Pod wpływem trendów na towary nacechowane emocjonalnie, konsumenci zaczęli kojarzyć jedzenie z luksusem i odwrotnie. Poza klasycznymi korzyściami z konsumpcji, znacząca dla klientów stała się przyjemność z jedzenia, jakość, wartości marki oraz prestiż towarzyszący produktom (Hartmann, Nitzko & Spiller, 2016). Produkty te są uważane za drogie, egzotyczne i trudno dostępne. Wśród najbardziej rozpoznawalnej żywności luksusowej można wyróżnić takie produkty jak kawior, trufle, szampan, ocet balsamiczny Aceto Balsamico di Giuseppe Giusti, drogie sery, a nawet sól morską z Francji Fleur De Sel de Camargue. Sól w dawnych czasach była używana jako środek płatniczy (Newerli-Guz i Długosz, 2012). Do spożywczych produktów premium zalicza się także niektóre wyroby cukiernicze, oferowane przez markowe cukiernie. Przykładem takich produktów są np. makaroniki, które są oferowane przez renomowaną francuską firmę Ladurée w różnorodnych konfiguracjach smakowych i kolorystycznych. Do tej grupy można zaliczyć także wszelkie monoporcje o unikalnych walorach estetycznych, wyszukane torty i nie tylko. Luksusowe cukiernie sprzedają nie tylko sam wyrób cukierniczy, ale także historię swojej marki i samych produktów.

Popyt na produkty cukiernicze premium wzrasta pod wpływem trendów zdrowotnych i potrzeb hedonistycznych klientów. W odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie, coraz więcej producentów oferuje wyroby wyższej klasy. Rynek ten jest więc bardzo konkurencyjny.

4. Rozwój MŚP na przykładzie branży cukierniczej premium

Małe i średnie przedsiębiorstwa stanowią 99% wszystkich przedsiębiorstw w Unii Europejskiej i ma on duży wpływ na gospodarkę. Działalność sektora MŚP przyczynia się do tworzenia miejsca pracy, zapewnia również zmiany strukturalne, umożliwia rozwój technologiczny i generowanie innowacji, a także ma swój wkład w integrację gospodarek krajowych z gospodarką światową (Bass, 2006). Mimo stale rosnącej liczby przedsiębiorstw z tego sektora, nie jest łatwo je zdefiniować ze względu na proces ciągłego rozwoju i przemian w nim zachodzących. Definicja sektora MŚP sformułowana przez Komisję Europejską w 2014 roku odnosi się do jednoznacznych kryteriów ilościowych, tj. „liczby zatrudnionych w przedsiębiorstwie oraz wysokości rocznych obrotów lub sumy bilansowej”. Kryteria te zostały przyjęte również w polskim ustawodawstwie. Zgodnie z nimi przedsiębiorstwa dzielą się na:

1. Mikroprzedsiębiorstwa – zatrudniające mniej niż 10 pracowników oraz mające roczny obrót nie przekraczający 2 milionów euro lub roczna suma bilansowa nie przekracza 2 milionów euro.

2. Małe przedsiębiorstwa – zatrudniające od 10 do 49 pracowników oraz mające roczny obrót nie przekraczający 10 milionów euro lub roczna suma bilansowa nie przekracza 10 milionów euro.
3. Średnie przedsiębiorstwa – odpowiednio od 50 do 249 pracowników, roczny do 50 milionów euro lub roczna suma bilansowa do 43 milionów euro (Wysocki, 2021).

Z kolei P. Drucker (2009) definiuje omawiany sektor według kryteriów jakościowych wskazując na wadliwość podziału ilościowego. Autor uważa, że przedsiębiorstwa można podzielić ze względu na strukturę organizacyjną i relacje między pracownikami. W mikroprzedsiębiorstwie działalność jest jednoosobowa lub partnerska bez wyraźniej struktury zarządzania. W małym biznesie istnieje relacja szef-pracownik. Z kolei w przedsiębiorstwie średniej wielkości występują powiązania wieloszczeblowe z zespołem kierowniczym.

Jak wcześniej wspomniano – sektor MŚP charakteryzuje się wysoką zmiennością i dynamicznym rozwojem. Jest to spowodowane wysoką podatnością małych i średnich przedsiębiorstw na wpływ różnorodnych czynników (Matejun, 2008). Rozwój przedsiębiorstwa jest złożonym procesem, który zapewnia coraz większe korzyści z prowadzenia działalności dzięki zmianom poziomu i struktury przedsiębiorstwa (Szczepaniak, 2006). Dynamika tych zmian zależy od czynników zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych.

Pierwszą grupą są czynniki wewnętrzne, które dotyczą bezpośrednio środowiska wewnątrz danego przedsiębiorstwa. Zalicza się do nich wszelkie zasoby jakimi dysponuje firma – m.in. wielkość majątku. Ważna jest również sprawność zarządzania zasobami poprzez odpowiednie kwalifikacje, umiejętność i wiedzę pracowników oraz kierownictwa. Także płynność finansowa przedsiębiorstwa, zdolności produkcyjne. Na rozwój firmy na wpływ również wyrobienie przewagi konkurencyjnej dzięki oferowaniu wysokiej jakości produktów i wyrobienie marki. Stosowanie innowacyjnych rozwiązań i wprowadzanie nowych produktów według potrzeb konsumentów oraz elastyczność działania pozwalająca na szybką reakcję na zmiany zachodzące w otoczeniu (Piasecki, 1999, Matejun, 2008). Inni autorzy wyróżniają w wewnętrznych czynnikach rozwoju firm umiejętność łatwego wchodzenia w kooperację i budowanie powiązań z partnerami biznesowymi, stosowanie niższych i konkurencyjnych cen (Wigier, Szczepaniak, 2003)

Z kolei czynniki zewnętrzne stwarzają szanse rozwoju dla przedsiębiorstwa, czyli jego otoczenie. Otoczeniem przedsiębiorstwa można określić zbiór zjawisk i procesów, które kształtują jego warunki rozwoju (Penc, 2010). Innymi słowy otoczenie organizacji to wszystkie elementy, które do niej nie należą, ale wywierają na siebie wzajemny wpływ (Wolański 2021). Każde przedsiębiorstwo funkcjonuje w ramach tzw. bliższego i dalszego otoczenia. Bliższe otoczenie jest nazywane również mikrootoczeniem.

W skład mikrootoczenia wchodzi wszystkie podmioty i elementy nienależące do organizacji i mające na nią wpływ, z zaznaczeniem, iż przedsiębiorstwo również może na nie oddziaływać. Do jego obszarów działania zaliczyć można m.in. klientów, konkurencję na rynku i producentów dóbr komplementarnych oraz substytucyjnych, dostawców (Jędrzejczyk, Komorowska, 2013).

Mianem makrootoczenia określa się pozostałe czynniki, na które organizacja nie może bezpośrednio oddziaływać. Są to czynniki polityczne, rola państwa w gospodarce, wahania koniunktury gospodarczej, ceny energii i surowców, dostępność czynników produkcji, moda i zmiana gustów klientów, struktura popytu, regulacje systemu finansowego i podatkowego

w kraju, polityka celna, a także wsparcie finansowe państwa dla sektora MŚP (Matejun, 2008, Szczepaniak, 2006).

5. Bariery rozwoju MŚP w odniesieniu do marek cukierniczych premium

Mimo wielu czynników rozwoju i możliwości pozyskiwania Funduszy Europejskich oraz brania udziału w programach pomocowych, sektor małych i średnich przedsiębiorstw napotyka na swojej drodze bariery, które mogą mieć charakter mikro- i makroekonomiczny.

Bariery o charakterze makroekonomicznym związane są głównie z wysokimi kosztami związanymi z zatrudnieniem i opodatkowaniem działalności, spowolnieniem gospodarki krajowej i niekorzystnymi zmianami kursów walutowych oraz z niekorzystnymi stawkami celnymi. Może być także związana z ogólnoswiatowymi kryzysami. Występują również bariery zatrudnienia w formie niedostatecznych kwalifikacji pracowników i brakiem dostępu do wykwalifikowanej kadry (Starczewska-Krzysztozek, 2008), a także bariery administracyjne kreowane przez państwa (np. złożone procedury, duża ilość formalności związanych z działalnością gospodarczą). Wysoki poziom konkurencji na rynku a także pojawianie się na rynku tańszych substytutów zalicza się do barier rynkowych (Sobczak, 2014).

Do barier wewnętrznych (mikroekonomicznych) rozwoju przedsiębiorstw z sektora MŚP zalicza się bariery kapitałowe (niedostateczna ilość dysponowanych środków finansowych, kapitału rzeczowego i finansowego), bariery produkcyjne (konieczność modernizacji maszyn i narzędzi, niska jakość, starzejące się technologie), bariery związane z zarządzaniem (błędy w strategii firmy, niedostateczne umiejętności pracowników i kadry kierowniczej) (Lachiewicz, 2013). Barierą jest również nienadążanie za trendami panującymi wśród klientów, co w dzisiejszych czasach zaczyna być jedną z kluczowych umiejętności na rynku cukierniczym premium. W przemyśle spożywczym dużą rolę odgrywają kampanie marketingowe – barierą tu są wysokie koszty reklamy i najmu lokali. W produkcji słodczy głównymi ograniczeniami są niestabilne i rosnące ceny niezbędnych surowców m.in. mąka, cukier, tłuszcze. Zagroženiem jest również deficyt składników. Występuje bowiem coraz bardziej zauważalna luka pomiędzy popytem a podażą niektórych produktów. Jednym z nich jest kakao, którego luka podaźowa w 2020 roku wyniosła prawie 1 mln ton (Miśniakiewicz, 2016). Zmusza to producentów do zmiany receptur i technologii produkcji, co generuje kolejne koszty.

6. Korzyści z integracji gospodarczej dla sektora marek cukierniczych premium

Integracja eksportowa i importowa – nowe surowce i smaki

W dzisiejszym świecie wszystko staje się coraz bardziej osiągalne i znane, konsumenci zaczynają poszukiwać nowych, nieodkrytych smaków, które są mniej dostępne, co daje wrażenie ekskluzywności danych produktów cukierniczych. Wśród klientów obserwuje się tendencję do rezygnacji ciast pochodzących z sklepów i supermarketów na rzecz kupowania wyrobów cukierniczych „rzemieślniczych” pochodzących z mniejszych cukierni (Frolova, Kiseleva, Shkrabtak, Pomozova, Pekov & Reznichenko, 2019).

Badania pokazują, że ponad połowa konsumentów jest otwarta na próbowanie nowych kompozycji smakowych. Na rynku słodczy i wyrobów cukierniczych premium smaki pożądane przez konsumentów cały czas się zmieniają (Romanowska, Kowalik, 2018). Do niedawna najpopularniejszymi smakami były – karmel, orzech laskowy oraz ziemny, migdały i nugat.

Jednak w pierwszej połowie 2019 roku podium zajęły takie smaki jak solony karmel, tiramisu, Oreo, brownie, kawa, matcha (foodingredientsfirst.com, 2020). Wśród pożądanych smaków wybija się również bazylia, pieprz, sól morską, papryka chili, limonka, imbir, a nawet bekon czy wasabi. Z kolei wśród dodatków górują wszelkiego rodzaju jadalne kwiaty i złoto (Miśniakiewicz, 2016). Konsumenci cukierniczych produktów premium szukają więc nowych doświadczeń i wyzwania kulinarnych, pragną przygody i pokonywania własnych ograniczeń.

Dzięki członkostwu w UE kraje mają ułatwione wprowadzanie inwestycji zagranicznych. Rozwijana jest infrastruktura transportowa, a rosnące inwestycje zagraniczne na rynkach krajowych otwierają możliwości rozwoju dla sektora MŚP. Firmy mogą w ułatwiony sposób sprowadzać wcześniej niedostępne półprodukty, technologie i egzotyczne produkty (Czajkowska, 2008). Obserwuje się wzrost popytu na produkowane przez nie produkty rzemieślnicze, które charakteryzują się dużą wartością dodaną dzięki egzotycznym smakom, ekskluzywnym wyglądem i wysoką jakością (Miśniakiewicz, 2016). Dodatkowo podnosi się jakość i efektywność produkcji, a w efekcie prowadzi to do wzrostu konkurencyjności nie tylko małych i średnich firm, ale całego gałęzi przemysłu.

Rozwój technologiczny i innowacyjność

W dobie nieustających zmian i rozwoju technologicznego oraz postępujących procesów globalizacyjnych, przedsiębiorstwa, by utrzymać pozycję na rynku, muszą stale inwestować w nowe rozwiązania. Według Stanisławskiego (2013) - istnieje korelacja między konkurencyjnością przedsiębiorstw, a ich zdolnościami innowacyjnymi. Wzrosty inwestycji powodują proces wymiany technologicznej między krajami UE. Dzięki temu produkty, usługi i zasoby zaczynają podlegać, w postrzeganiu społeczeństwa, europejskim standardom, gdzie jakość i certyfikaty są ważniejsze niż bliskość i dostępność produktu oraz dostawców (Czajkowska, 2008). Prowadzi to również do wzrostu innowacji, które odgrywają coraz większą rolę we współczesnym świecie. Przyczyniają się do poprawy jakości życia, stwarzają możliwości rozwoju, biorą udział w tworzeniu nowych i lepszych miejsc pracy.

Polityka innowacyjności UE łączy ze sobą politykę przemysłową i politykę B+R, umożliwiając implementację nowoczesnych rozwiązań w przedsiębiorstwach. Jednym z narzędzi UE w tym zakresie są fundusze europejskie. Ostatnim programem ramowym na lata 2014-2020 był „Horyzont 2020” którego celem była integracja badań naukowych i innowacji oraz zapewnienie konkurencyjności w UE (europarl.europa.eu, 2021 – 3) W 2021 roku Wspólnota przyjęła nowy program „Horyzont Europa” obowiązujący od 2021 do 2027 roku w celu wsparcia innowacji i rozwoju technologicznego prowadzącego do stworzenia ekologicznej i przyjaznej środowisku Europy (Wysocki, 2021).

W sektorze cukierniczym premium innowacje i używanie nowoczesnych technologii ma szczególne znaczenie. Działania innowacyjne takie jak stosowanie unikatowych smaków czy teksturowanie czekolady sprawia, że produkty te stają się jeszcze atrakcyjniejsze pod względem prezentowym, świadczą o wysokiej wartości (Mordorintelligence.com, 2021). Cechy produktów cukierniczych premium takie jak wysoka jakość, walory estetyczne i unikalne połączenia smakowe powodują, że są postrzegane za prestiżowe i drogie. Dzięki temu pozwalają poprzez dawanie ich w prezencie na demonstrację kunsztu i wyszukanego smaku danej osoby (Brown, Bakke & Hopfer, 2020). Również innowacje takie jak możliwość personalizacji produktów i opakowania np. imieniem osoby, skłania konsumentów do zakupu słodczy w ramach prezentu

(Miśniakiewicz, 2016). W efekcie coraz więcej osób kupuje ekskluzywne produkty cukiernicze na specjalne okazje.

Internetyzacja

We współczesnym świecie media społecznościowe stanowią jeden z najważniejszych elementów nowoczesnych strategii marketingowych marek premium. Media społecznościowe to grupa aplikacji internetowych umożliwiających tworzenie, wymienianie i rozpowszechnianie treści generowanych przez zarejestrowanych użytkowników. Umożliwiają one dotarcie do zdecydowanie większej grupy odbiorców, w porównaniu do tradycyjnych środków przekazu (prasa, telewizja, billboardy). Dodatkowo są miejscem kreowania trendów konsumenckich – popularyzują modne marki, przekonują do zmiany stylu życia (np. zdrowe odżywianie, kupno ekologicznych produktów cukierniczych, konsumpcja poza domem) (Stasiak, 2015). Dzięki nim firmy mogą sprowadzać relację z konsumentami na nowy poziom. Klienci generują informacje o produktach, opiniach i własnym stylu życia, które później są kolekcjonowane i analizowane w celu rozpoznania potrzeb konsumentów i zwiększania konkurencyjności marek. Media społecznościowe stały się nową przestrzenią konkurencji, w której firmy są współwłaścicielami swoich marek wraz z klientami. Nowy obszar komunikacji tworzy pole do wykorzystywania innowacji w kreowaniu relacji, w których klient jest uważany za partnera innowacyjnego, a nie tylko za końcowego odbiorcę produktów (Arrigo, 2018).

We wzajemnej komunikacji z marką, klient może uczestniczyć w dwojaki sposób – świadomie oraz nieświadomie. Komunikacja, w której konsument uczestniczy świadomie przybiera formę dialogu. Odbywa się ona poprzez przesyłane od marki do odbiorcy komunikaty w formie np. reklam, sms-ów, e-maili. Dzięki temu konsument może sam zainicjować dialog i przekazać firmie swoje opinie, potrzeby i oczekiwania. W drugim sposobie komunikacji klient uczestniczy nieświadomie. Firmy wykorzystują w niej innowacyjne rozwiązania i oprogramowania pozwalające zbierać informacje o konsumentach, badać je i analizować. Przybierają one formę np. inteligentnych rekomendacji, profilowania. Pozwala to kolekcjonować szczegółowe dane o grupach docelowych – struktura demograficzna, zainteresowania, zachowania. W efekcie marki mogą dostosowywać późniejsze komunikaty tak by lepiej trafiały do odbiorcy. Takie działania stosowane w internecie są możliwe do wdrażania na masową skalę dzięki nowoczesnym technikom śledzenia i zbierania danych o klientach. Personalizacja to dopasowywanie oferty marki do poszczególnych konsumentów i ich preferencji w celu prezentacji oferowanych produktów tylko zainteresowanym użytkownikom, zamiast losowym osobom (Ratalewska i Wierzbicka, 2017).

Podczas kreowania marki ekskluzywnej dużą rolę odgrywa storytelling, czyli sprzedawanie nie tylko samego produktu cukierniczego, ale także historii związanej z procesem powstawania oraz dziedzictwa samej marki. Historię marki można kreować m.in. dzięki strategii storygivingu, którą stosują marki premium funkcjonujące w przestrzeni internetowej. Storygiving definiuje się jako współtworzenie historii marki przy pomocy treści publikowanych przez klientów. Konsumenci kreują narrację marki premium poprzez dzielenie się własnymi doświadczeniami związanymi z daną firmą. Przykładowo cukiernicza marka premium może dodatkowo zachęcać klientów do publikowania postów na Facebooku, relacji na Instagramie wraz z oznaczeniem profilu marki, tak by doświadczenie konsumenta przerodziło się w reklamę (Arrigo, 2018). Na popularności zyskują blogi i profile kulinarne (także marek

cukierniczych premium). Prowadzone są one nie tylko przez profesjonalnych i wykwalifikowanych kucharzy i cukierników, ale także przez celebrytów kreujących potrzeby u konsumentów, którzy mają większy zasięg grupy odbiorczej.

Unia Europejska jest świadoma wzrastającego wpływu platform usług cyfrowych na gospodarkę i życie ludzi. Internet podlega nieustannemu rozwojowi i otwiera przed przedsiębiorstwami wręcz nieograniczone możliwości i narzędzia, które mogą pomagać w rozwoju firmy. W związku z tym powstała Europejska agenda cyfrowa na lata 2020-2030, skupiająca się na zapewnianiu bezpieczeństwa w sieci, tworzeniu bezpiecznych usług cyfrowych. Dodatkowo uwzględnia ona cele europejskie dotyczące osiągnięcia neutralności klimatycznej (europarl.europa.eu, 2022 – 2). Dzięki wsparciu UE przedsiębiorstwa mogą w ułatwiony i bezpieczny sposób korzystać z dostępnych narzędzi i strategii budowania marki w przestrzeni cyfrowej.

Zrównoważony rozwój

W ostatnich czasach szczególnie ważny społecznie staje się temat bezpieczeństwa środowiska, a zarazem wpływu na środowisko produktów spożywczych. Konsumenci coraz częściej stawiają nie tylko na zaspokajanie własnych potrzeb, ale również na ochronę środowiska. W branży cukierniczej premium czynnikami spełniającymi te oczekiwania jest naturalne pochodzenie składników wyrobów (z upraw organicznych) i ich bezpieczeństwo dla organizmu, wysoka zawartość wartości odżywczych i witamin oraz produkcja niezagrożająca środowisku naturalnemu. Produkty cukiernicze premium są utożsamiane z wysoką jakością, a ta z kolei jest postrzegana jako przyjazna środowisku – żywność ekologiczna jest jakościowa, której składniki pochodzą z gospodarstw spełniających standardy ekologiczne. Cechują się one m.in. czystą wodą, powietrzem i wolną od zanieczyszczeń i pestycydów glebą (Zachara i Juszczak, 2016).

Trend na „czystą etykietę”, czyli clean-label coraz bardziej jest wyczuwalny w branży słodczy premium nie tylko wśród konsumentów, ale także pośród producentów. Popyt na jakościowe i ekologiczne składniki premium notuje stałe przyrosty. Producenci poszukują produktów z certyfikatami, których składniki pozyskiwane są w zrównoważony sposób (Mordorintelligence.com, 2021). Firmy by sprostać oczekiwaniom klientów muszą stale doskonalić swoją ofertę, by ta dawała konsumentom poczucie własnego przyczyniania się do ochrony środowiska. Dzięki podążaniu za trendem odpowiedzialnej konsumpcji, firmy może budować swoją konkurencyjność (Kazibudzki i Trojanowski, 2020). Rosnące zapotrzebowanie na certyfikowane produkty premium o unikatowych smakach stwarza nową pole do innowacji w zakresie pozyskiwania składników do wyrobów cukierniczych wpisujących się w oczekiwania klientów, co w efekcie pozwala na uzyskiwanie przewagi konkurencyjnej.

Firmy poszukują coraz to nowszych rozwiązań i technologii produkcji słodczy premium. Chcą pozbywać się sztucznych składników na rzecz naturalnych. Wzbogacają także swoje wyroby o witaminy i inne składniki. Dla marek cukierniczych premium dużą szansą rozwoju jest inwestowanie w słodczy z kategorii health & wellness, które ze względu na czynnik mody mogą być dystrybuowane nie tylko w tradycyjnych kanałach dystrybucji (sklepy specjalistyczne i cukiernie), ale także przez Internet i na różnorodnych eventach żywieniowych (Miśniakiewicz, 2016). Moda na zdrowy styl życia powoduje, że konsumenci dostają więcej możliwości

świadomego spożywania – firmy zamieszczają na opakowaniach dokładne wykazy kalorii spożywanych produktów, składników i alergenów (Romanowska i Kowalik, 2018).

Zrównoważony rozwój jest jednym z głównych priorytetów Unii Europejskiej. Dlatego w ramach Europejskiego Zielonego Ładu wprowadzanych jest wiele inicjatyw na rzecz zrównoważonej konsumpcji oraz produkcji. Celem tych działań jest zwiększenie popytu na produkty jakościowe, ekologiczne i zdrowe oraz na częstsze wykorzystywanie nowoczesnych technologii produkcyjnych (eesc.europa.eu, 2022). Etykiety i odpowiednie oznakowanie pozwala klientom na świadome podejmowanie wyborów podczas zakupów. Odpowiedzialnym za wymogi, ocenę oraz weryfikację oznakowania ekologicznego jest Komitet Unii Europejskiej ds. Oznakowania Ekologicznego (europarl.europa.eu, 2022 – 4). Dzięki tym działaniom firmy cukiernicze premium mają ułatwiony dostęp do ulepszania procesu produkcji na rzecz ekologicznych rozwiązań. Z kolei wśród klientów, dzięki propagowaniu zdrowego stylu życia i dostępności informacji o produktach, powstaje świadomość dotycząca zdrowego i zrównoważonego odżywiania.

7. Zakończenie

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule była branża cukiernicza premium, marki w niej funkcjonujące oraz ukazujące się przemiany w branży spowodowane rozwojem zarówno po stronie konsumentów, jak i producentów. Głównym celem pracy było zaprezentowanie zachodzących zmian w branży w odniesieniu do działań prowadzonych przez Unię Europejską. Dzięki polityce eksportowej i importowej, firmy cukiernicze premium mają możliwość sprowadzania egzotycznych produktów i smaków, które nadają produktom cech luksusowych. Polityka funduszy europejskich pozwala na inwestycję w nowe technologie i innowacyjność przedsiębiorstw, która w branży cukierniczej jest szczególnie ważna w aspekcie konkurencyjności. Nieunikniony rozwój Internetu sprawił, że kluczowe stało się również zaistnienie marki w przestrzeni cyfrowej. UE w ramach agendy cyfrowej zapewnia bezpieczeństwo usług internetowych. Z kolei trendy zrównoważonego rozwoju powodują spopularyzowanie zdrowej i ekologicznej żywności. Proces ten wpisuje się w jeden z głównych celów UE, która dąży do umożliwiania konsumentom świadomego wyboru produktów poprzez oznakowanie ekologicznych certyfikatów na etykietach.

Bibliografia:

2. Czajkowska, A. (2008), Analiza SWOT polskiego sektora MSP po integracji europejskiej. Kraków,
3. Zielińska-Głębocka, A. (1999). Dynamika Unii Europejskiej w świetle teorii integracji. *Studia Europejskie*, 3, 11-32.
4. Arrigo, E. (2018). Social media marketing in luxury brands: A systematic literature review and implications for management research. *Management Research Review*.
5. Bass H. H. (2006), *KMU in der Deutschen Volkswirtschaft: Vergangenheit, Gegenwart, "Zukunft"*, nr 101, Bremen.
6. Brown, A. L., Bakke, A. J., & Hopfer, H. (2020). Understanding American premium chocolate consumer perception of craft chocolate and desirable product attributes using focus groups and projective mapping.

7. Frolova, N., Pomezova, V. A., Kiseleva, T. F., Pekov, D., Shkrabtak, N., & Reznichenko, I. Y. (2019). The development trend of the confectionery market of the Russian Federation. *Advances in Social Science, Education and Humanities Research*.
8. Hartmann, L. H., Nitzko, S., & Spiller, A. (2016). The significance of definitional dimensions of luxury food. *British Food Journal*.
9. Jędrzejczyk, M., & Komorowska, N. (2013). Wewnętrzne i zewnętrzne determinanty zmian zachodzących w firmach sektora msp. *Perspektywy rozwoju przedsiębiorczości w warunkach niepewności i ryzyka*.
10. Kazibudzki, P. T., & Trojanowski, T. W. (2020). Examination of marketing mix performance in relation to sustainable development of the Poland's confectionery industry.
11. Lachiewicz, S. (2013). Formy i uwarunkowania sukcesu w małym biznesie. *Zarządzanie i Finanse*, 4(1), 149-161.
12. Master, B. (2014). *Teorie i koncepcje zjednoczeniowe Unii Europejskiej w założeniach programowych oraz w praktyce polskiej polityki integracyjnej*, Katowice.
13. Matejun, M. (2008). Czynniki rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw na podstawie badań w mikroregionie łódzkim. *Teoria i praktyka zarządzania rozwojem organizacji*. Łódź: Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej.
14. Miśniakiewicz, M. (2016). Innowacyjność a oczekiwania konsumentów na rynku wyrobów cukierniczych. *Innowacyjne rozwiązania w technologii żywności i żywieniu człowieka*, 40.
15. Newerli-Guz J., Długosz D., 2012, *Zachowanie młodych konsumentów i seniorów na rynku spożywczych produktów luksusowych*, Uniwersytet Szczeciński, Zeszyty naukowe nr 711, Szczecin.
16. Penc-Pietrzak, I. (2010). *Planowanie strategiczne w nowoczesnej firmie*. Wolters Kluwer.
17. Piasecki B. (2001), *Mała firma w teoriach ekonomicznych*, w: *Ekonomia i zarządzanie małą firmą*, Piasecki B. (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Łódź.
18. Ratajczak-Mrozek, M., Małys, Ł., & Dymitrowski, A. (2013). *Formy ekspansji zagranicznej a wyniki rynkowe polskich przedsiębiorstw (wyniki badań)*.
19. Ratalewska, M., & Wierzbicka, A. (2017). Personalizacja w Internecie–innowacyjna strategia na rynku MŚP. *Przedsiębiorczość i zarządzanie*, 18(12), 319-333.
20. Robert Stanisławski (2013), *Wpływ dynamicznych zdolności innowacyjnych na kształtowanie przewagi konkurencyjnej małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*, Warszawa: Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania Polskiej Akademii Nauk oraz Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, *Organizacja i Kierowanie* nr 4, (157)
21. Romanowska, M., & Kowalik, J. (2018). Konsumpcjonizm a rozwój konsumpcji na rynku słodczy w Polsce. *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pragmata tes Oikonomias*, 12, 113-121.
22. Sobczak, K. (2014). Czynniki sukcesu małych i średnich przedsiębiorstw z kapitałem polskim i zagranicznym–analiza porównawcza. *Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań*.
23. Starczewska-Krzysztosek, M. (2008). *Bariery rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*.
24. Stasiak, A. (2015). *Rozwój turystyki kulinarnej w Polsce. Kultura i turystyka–wokół wspólnego stołu*, Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, Łódź, 119-150.

25. Szczepaniak, I. (2006). Czynniki i uwarunkowania rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w warunkach gospodarki opartej na wiedzy. Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa.
26. Wigier M., Szczepaniak I., Małe i średnie przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego czynnikiem równoważącym rozwój gospodarczy i społeczny regionów. [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy, Woźniak M. G. (red.), Zeszyt 2, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2003.
27. Wolański R. (2021), Wpływ otoczenia finansowego na konkurencyjność małych i średnich przedsiębiorstw, Wolters Kluwer Polska., Warszawa
28. Wysocki B., (2021), Wpływ wykorzystania funduszy europejskich na rozwój konkurencyjności MŚP w Polsce, Poszerzamy Horyzonty cz. XXVII, Kraków
29. Zachara, A., & Juszczak, I. (2016). Żywność ekologiczna, tradycyjna...–współczesna moda czy niezbędny element zrównoważonego rozwoju?. Innowacyjne rozwiązania w technologii żywności i żywieniu człowieka, 32.

Wykaz stron internetowych:

30. Eesc.europa.eu (2022) – Zrównoważony rozwój (https://www.eesc.europa.eu/pl/policies/policy-areas/sustainable-development, dostęp 06.09.2022).
31. Europarl.europa.eu (2022) – 1, Rynek Wewnętrzny (https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/section/189/rynek-wewnetrzny, dostęp 06.09.2022).
32. Europarl.europa.eu (2022) – 2, Europejska Agenda Cyfrowa (https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/64/europejska-agenda-cyfrowa, dostęp 06.09.2022).
33. Europarl.europa.eu (2021) – 3, Polityka innowacyjności (https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/67/polityka-innowacyjnosci, dostęp 06.09.2022).
34. Europarl.europa.eu (2022) – 4, Zrównoważona konsumpcja i produkcja (https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/77/zrownowazona-konsumpcja-i-produkcja, dostęp 06.09.2022).
35. Foodingredientsfirst.com (2020), The Confectionery Market: Premiumization Takes the Cakes, (https://www.foodingredientsfirst.com/news/the-confectionery-market-premiumization-takes-the-cakes.html, dostęp 06.09.2022).
36. Gov.pl (2022) – Unia Europejska, cele i etapy integracji (https://zpe.gov.pl/a/unia-europejska-cele-i-etapy-integracji/Dtpk6FHGX, dostęp 06.09.2022).
37. Mordorintelligence.com (2021), Premium chocolate market - growth, trends, Covid-19 impact, and forecasts (https://www.mordorintelligence.com/industry-reports/premium-chocolate-market, dostęp 06.09.2022).
38. PKO Departament Strategii i Analiz Międzynarodowych (2017), Branża Słodczy Wzrost znaczenia polskich producentów na świecie, (http://www.pkobp.pl/media_files/7ffa8370-acac-42a5-a45e-0c80e0b8cc51.pdf, dostęp 07.09.2022).

10. CONTEMPORARY FACTORS INFLUENCING THE LIQUIDITY OF STOCK EXCHANGES

Piotr Ptak

Czestochowa University of Technology
Faculty of Mechanical Engineering and Computer Science
Student Science Club
Armii Krajowej 21 Avenue, 42 - 202 Czestochowa
E-mail: ptak@imipkm.pcz.pl

1. Introduction

The stock exchange is a regulated market where the purchase and sale transactions of the financial instruments take place. This type of investing is associated with prestige and relatively easily accessible (a part of own capital is enough). On the other hand, it requires knowledge of the rules governing the stock market and basic terms. Most of all, it's associated with the risk of losing the money invested. One of the factors reducing this risk and influencing conscious investing in the stock market is knowledge of the basic elements of liquidity. Higher liquidity of assets leads to lower cost of capital (Butler et al., 2005). To support liquidity of trading in listed shares, in 2008 the Warsaw Stock Exchange (WSE) introduced the Liquidity Support Program. This program was designed for companies whose turnover is characterized by low liquidity according to the criteria adopted by the WSE. The functioning of this program, as well as the existence of so-called Good Company Practices, educational programs and information tools under the leadership of the WSE is designed to improve the quality of investor relations and communication of public companies with the market, which focus to have a positive impact on international position of the Polish stock exchange.

The first part of this article presents in detailed terms of management literature about investing in the stock market. Including a retrospective treatment of the activities of stock exchanges. Then, the main factors influencing the liquidity of securities are presented. The final part includes a comparison and analysis of current situation and resulting effects on the stock exchange. The aim of the article is to evaluate the factors influencing the liquidity of shares discussed in the literature in the context of current situation in the modern economy and important events in stock market.

2. Historical view of the stock exchange

Name of the stock exchange comes from the German *die Gilde* meaning an association or association (Dziuba, 2006). Stock exchanges already existed in antiquity. The foundations of the modern stock exchange were provided by fairs organized in ancient Rome (Pilgrim, 1995). From them, market mechanisms developed which evolving, shaped institution of the stock exchange. Merchants began selling goods remotely. It quickly became popular. There was no longer any need for transactions were concluded personally by owner of the goods and buyer. Thus, were intermediaries who carried out these orders. It was risky, because at that time there was no binding agreement in the form of a document, so such transactions were based primarily on trust. Another breakthrough was introduction of various terms and forms of payment. The first grain exchange

is considered to be grain exchange established in the 14th century in Antwerp (Pilgrim, 1995). In 1636, the first stock market crisis occurred in Amsterdam (Kwiecień). The money exchange started with the college bankers meetings mercatorum, who dealt with their business there and exchanged commercial information. The money exchanges established in the 16th century were traded bills of exchange, loans were brokered and money was exchanged (Dziuba, 2006). Officials appeared stock exchange quotations, the so-called quotes. Stock trading rules similar to the current ones were adopted in the 17th century in the Netherlands. In the 18th century, stock exchanges were already operating in many countries around the world. The development of shipping in the Netherlands influenced the establishment of companies. In 1602, the first shares in the world were issued, these were the shares of the Dutch East India Company. First quotations were published in 1698 in London by John Castaing in *The Course of the Exchange and other things*, who worked in a cafe which was the main meeting place for brokers and investors (Pilgrim, 1995). Later in 1801 one of the most famous exchanges was established and called The London Stock Exchange. Capitalism introduced development of the capital stock exchange in the 19th century. The two most significant centers of the stock exchange were in London and New York and in 1851, the first forward transaction was made (Dziuba, 2006). Even then, it was noticed that such investments carried a high risk and chambers of commerce were established to protect and organize the rules governing the stock exchange.

A chamber of commerce is a form of business network, such as a local business organization, with the goal of promoting the interests of businesses. Business owners in cities create local communities to defend the interests of economic spheres. Local businesses are members and elect a board of directors or an executive board to establish a policy for the chamber. The board of directors or council then employs a chairman, chief executive officer, or chief executive officer and personnel appropriate to size to run organization.

The chambers of commerce do not have a direct influence on the creation of law, they achieve goals by preparing and submitting draft normative acts concerning economic activity to the authorities, issuing opinions on acts created by other organizations and participation of representatives in various collegial bodies dealing with economic issues (Bennett, 2011).

The 1920s was a great boom in the stock market. More were bought, prices increased, despite the fact that dividends and profits paid by companies did not grow. Global The stock market rose markedly after the Second World War, to reach in 1965 peak (Pilgrim, 1995).

In Poland (April 16, 1991) is the date of beginning the first operation in stock exchange (Dziuba, 2006). Some historical sources state that Polish stock exchanges already existed in the 14th century in Warsaw. These are probably references to private gatherings, the so-called merchant brotherhoods. In the 18th century, assemblies of merchants called guilds (hence the name *stock exchange*) were organized and in 1757 the first money exchange was established in Warsaw. The beginnings of stock exchanges as strictly defined legal institutions were related to provisions of the Napoleonic Commercial Code of 1809 (Dziuba, 2006). On its basis and pursuant to the Order of the Royal Prince, first official exchange was established - the Warsaw Merchant Exchange. Originally, only bills and currencies were traded on the stock exchange (some sources also mention bonds) (dsa.pl).

3. Characteristics of the stock exchange

The stock exchange is one of the basic institutions of the financial market of modern economies. It's a regular meeting of people wishing to conclude purchase and sale transactions and intermediaries in transactions in exchangeable goods. It held at a specific time and place, subject to specific norms and rules. Investors want to conclude transactions of purchase and sale of certain goods, as well as intermediaries, at a specific place and time, according to specific formal rules, norms and customs.

When concluding transactions on the stock exchange, market price is determined as a result of the supply and demand game, which is then made public (Marciniak, 2022).

The interchangeability of the subject exchange trading may be caused by it's identical generic identity (foreign currencies, securities) or by setting certain standards of the quality of goods as classification standards. Therefore, the subjects of the transaction do not appear on the stock exchange in a material form, nor do they take place directly between buyers and sellers. Transactions are performed not only by individual investors, but also by stock brokers who execute them on behalf of their clients. The purchase-sale relationship between exchange members is governed by strict conditions. To ensure the integrity of the institutions, their activities are strictly controlled by state that issues the operating license.

The classification of exchanges can be made on the basis of such criteria as: the subject of commodity trading, the importance of exchanges, legal status, type of exchange transactions concluded, way of trading and freedom of access to the exchange.

Due to the subject of trading, exchanges are basically divided into: goods, cash and services. Based on importance of exchanges, the following are distinguished: international exchanges, domestic exchanges and local exchanges. From the point of view of the legal form, exchanges can be divided into: stock exchanges organized by a state whose statute is granted by statute and which conduct their activity within the limits strictly defined by the state, corporate exchanges and created by economic organizations. Due to the type of transactions concluded on exchanges are spot transaction exchanges and futures exchanges. Among the latter, financial futures and options exchanges should be particularly distinguished. The method of conducting stock exchange trading, on the other hand, determines the division of stock exchanges into: stock exchanges (transactions concluded by voice) or electronic exchanges characterized by a fully computerized way of trading (Beksiak, 2000).

Diversified formation on various exchanges sometimes gives rise to the separation of open and closed exchanges.

The stock exchange, generally speaking, is a regulated market on which players can trade, means sell and buy (shareholders), in financial instruments admitted to trading. These are stocks and bonds (securities) as well as options and futures (derivatives). A broker always acts as an intermediary in selling and buying (Dobosiewicz, 2013).

Trading on the stock exchange takes place from Monday to Friday, 9.00-17.00 during the so-called session. Buying and selling on the stock exchange is intangible trading, which means that it exists only as an electronic record in the computer system of the National Depository for Securities (KDPW). Of course, these entries will be registered with clients - on their investment accounts in the systems of brokerage houses. If any transactions are concluded on the stock exchange, they will entail changes to the accounts managed by the National Depository for

Securities and changes to the accounts of persons who participated in transactions with brokerage houses.

There are six major players in the world of stock market investing (Doman, 2011):

1. Issuers put up securities for sale.

They can be the entities or institutions that issue money. It is a privilege reserved for a few entities and results from regulation of functioning of the financial market. The issuer may be: natural or legal persons, state bank, State Treasury, enterprise, local government or financial institution.

2. Investors, divided into:

- Individual investor, a natural person who invests his own capital in order to make a profit. Most often, investors individually trade with lower capital than institutional investors, they buy much smaller blocks of shares.

- Institutional investor, entities that deal with investing professionally (including banks, insurance companies or investment funds). Turned capital does not come from own funds, but was obtained from other entities in the form of contributions or deposits.

3. Broker, natural or legal person and entity without legal personality. Other persons authorize her to mediate on their behalf in the purchase and sale of securities, products and services. The broker's salary depends on the commission on the transaction for the principal. Often the term broker is used interchangeably with term broker. The former means an intermediary in transactions on the stock exchange on behalf of the client. On the other hand, the broker acts as an intermediary in operations, but on his own account.

4. Public companies, known as joint-stock companies, whose shares or part of them are listed on the stock exchange. Companies must meet many conditions to be able to function. One of them is having internal bodies, such as: the General Meeting, the Supervisory Board and the Management Board.

5. Main institutions of the capital market.

In Poland, there are two main institutions that build capital market infrastructure: the Warsaw Stock Exchange (WSE), which is a transaction platform, and the National Depository for Securities (KDPW), which is a clearing house. The National Depository for Securities performs tasks of the clearing house, which exists to separate the transaction system from the registration and settlement system. This is the basis of security rules on capital market.

6. Rating agencies,

assessing the risk, which may concern, for example, information about the debt of a given enterprise, bank or local government. Indicates extent to which the specific entity will be able to meet it's liability. The most famous agencies include: Moody's, FCA and Fitch.

Stocks are the most popular way to invest in the assets. These are securities that represent ownership in a given company. Anyone who buys a stock becomes an owner in the shelf (Hall, Taylor, 2001).

There are several types of action (Dobosiewicz, 2013):

- personal - the person indicated in the document is granted rights;
- bearer shares - each shareholder has the rights and benefits arising from the fact of having them;
- in - kind contributions - shares that can be purchased by making an in-kind contribution;
- cash - the shares are purchased;
- privileged - registered shares;
- silent - these are shares from which the shareholder does not have right to vote in company;

- founding - allocated in advance with the establishment of company;
- employee - distribution and sale takes place among employees working in a given enterprise;
- gold - they guarantee, among others right of veto.

The decisions about investing in the stock market are influenced, among other things, by tracking stock indices. The stock index is an indicator that tells investors how prices are changing, it shows the trends that prevail in the market over a certain period of time.

It's a synthetic measure of changes in the prices of securities covering all securities from a selected group or type (Zaremba, 2014). Groups of selected companies significantly influencing the behavior of stock market investors. The stock index is an indicator that shows the behavior of a stock listed on the stock exchange. By observing changes in the index value, it's possible to assess the level of return on market and determine direction of price movements without analyzing the prices of individual companies. Examples of stock exchange indices in Poland are: WIG, WIG20, mWIG40, sWIG80, WIG30, NCIndex, WIGdiv, WIG-ESG.

Bonds are another way to invest on the stock exchange. A bond is a debt security issued in series as proof of debt. The issuer of the bonds confirms that it is the obligee's debtor and undertakes to fulfill the contracted performance within a predetermined period (Dębski, 2022). It can be a cash or a non-cash benefit. Bonds belong to the category of debt financial instruments. They can be divided into different types. The most common criterion is the issuer (Dobosiewicz, 2013):

- treasury bonds - issued by the State Treasury, represented by the Minister of Finance;
- municipal bonds - they are issued by local governments, such as communes, poviats and voivodships;
- bonds of legal entities - issued by enterprises.

The duration of the bond is also a popular criterion:

- short-term - redemption period up to one year;
 - medium-term - redemption period from one to five years;
 - long-term - redemption period over five years;
 - perpetual - do not have a maturity date. The investor receives the so-called a perpetual annuity;
- Investing in the stock market is impossible without taking risks. Each time the investor risks a part of his capital in hope of making a profit. The better investors understand the risk, the more effectively can predict and protect it. One of the variables deciding about bearing the risk and influencing decisions to buy certain shares is the liquidity of trading.

4. Factors affecting the liquidity of shares

The importance of liquidity on the stock exchange for investors is particularly visible in periods of increased uncertainty and volatility of listed shares. Liquidity generally refers to the ease with which an asset can be exchanged for cash without affecting it's price. This definition has two aspects: ease (required speed and effort) and price (slippage, the difference between the expected price and the price executed on a large order).

By the liquidity of the market is meant the ability to trade large amounts of assets quickly at low cost and without influencing the transaction prices of these assets (Pastor, Stambaugh, 2003).

In addition to the liquidity of a specific asset, there is also market liquidity, which is about condition of the entire market, such as the city's real estate market or the cryptocurrency market. A liquid market is one where assets can be easily bought and sold at stable, transparent prices.

Each type of investment has its own liquidity. It can be considered depending on individual instruments (stocks or futures contracts), market segments or entire exchanges (Dębski, 2022). Some securities have high liquidity and it's easier for investors to invest in them, while others have low buoyancy and are rather long-term capital investments. Before investors buy a given type of securities, they often also take into account the costs associated with it and the risk that a given investment entails. The basic factors that have a significant impact on the liquidity of a stock are discussed in more detail below.

4.1. Information asymmetry

Concept of information occurs in many areas, hence it's understood in various ways. In the management literature there are many approaches to the term information presented by the authors. A characteristic example will be an engineering approach (classical information theory) in which information is closely related to the theoretical concept of a communication system, in which there are the following elements: message source, encoder, channel, decoder, message recipient and noise (Oleński, 2003). Information management is a field of the company's activity aimed at providing information to users with specific needs. It consists of identification, diagnostic and decision-making functions as well as specific functions such as: planning of information needs and resources, IT supervision, information technology process control, coordinating the work of task teams and controlling information technology processes (Stabryła, 2012). Information management includes (Czekaj, 2012): set of activities forming information function of the enterprise, obtaining information, information processing, information diffusion, set of activities within the planes (technological, organizational, human resources) influencing the implementation of this function.

Information asymmetry is a situation in which individuals or groups of people have an unequal amount of knowledge. Information asymmetry may appear in a variety of contexts. The occurrence of this situation leads to disturbances in operation of the market due to ineffective allocation of resources, as the market mechanism does not ensure their optimal distribution (Kubiak, 2013). Information asymmetry is most often considered in relation to the market of goods and services, insurance market, labor market and the market of financing sources. Therefore, information asymmetry consists in the uneven distribution of information important to entities of the transaction. A fully knowledgeable person usually transfers only part of the information to the other party, which may result in unethical actions (giving false information) in order to increase their benefits. In the case of information asymmetry, the market is not able to operate effectively, it's only possible when all market participants would have the same access to information at the same time, but such a situation is unrealistic in the real world (Raczkowski, 2015). This phenomenon has negative consequences for all market participants, but it's not possible to eliminate it.

4.2. Transaction costs

The concept of transaction costs was introduced by Ronald Coase and developed by Oliver Williamson. Transaction costs are costs of coordinating the company's activities resulting from the cooperation of many business entities on the market (Gruszecki, 2002).

The element that inhibits the liquidity of securities are transaction costs. These costs are taxes on stock exchange income, brokerage fees.

Costs are divided by:

1. Direct, related to a given transaction - purchase cost of the sold security.
2. Indirect costs, when earning income in a given tax year, related to servicing the account by a brokerage house (commission on turnover - the lowest when buying shares via the Internet) - commission costs, fees incurred in a given year related to maintaining or opening an account, transfer costs, depositing papers.

Investors can also trade money on the stock exchange through brokers, but this carries another cost in the form of a commission. Transaction costs can reduce the frequency of trading, resulting in a loss of utility. They also reduce the potential amount of money directly invested in stocks. Investment fees also potentially reduce their frequency.

4.3. Demand pressure

Demand pressure is the ability to sell large amounts of an asset quickly and without lowering the price. In case of situation that investor could be forced to liquidate his long positions in (less than perfectly liquid) stocks. Size of the securities offered for sale means that the investor will not be able to sell them at the market rate. Presumably, there may be a buyer for the entire package of shares offered at market price. If there are no buyer for the entire block of shares, the investor will probably have to quote a lower price if he wants to liquidate the entire position quickly. This phenomenon is commonly known as demand pressure. This price effect is not permanent. When assets offered for sale are not perfectly liquid, large packages appearing on the trading floor may cause the loss of balance between supply and demand.

So, big orders will cause prices to fluctuate when the stocks are not completely liquid. Additionally, if one investor suddenly sells a large stake for sale, it is possible that other investors may read it as a sign that something is wrong with the company (Pastor, Stambaugh, 2003). In the case of purchasing a large block of shares in a company, it's a signal for other investors that the company is worthy of interest and has development opportunities that allow it to achieve a higher rate of return on investment.

The possibility of acquiring more shares is regulated by the rules of the stock exchange. Most often they are concluded by large investors who agreed on their details before concluding them - price, quantity, settlement date.

4.4. investment horizon

The period of time anticipated and acceptable by the investor for which he can freeze money invested in assets at risk, such as significant fluctuations in value or liquidity. It's not the same as the actual investment period, which may be longer or shorter. When investor planning the investment horizon, one should take into account the investment goal, the policy which it's implemented, but also other factors, such as the cyclicity of the economic situation of given market, which affects the possibility of achieving the goal within a given time.

Indication of the investment horizon will show which types of investments to choose. They can be divided by:

1. Short investment horizon - follow short periods of trading time can be seen more risky financial instruments (e.g. stocks, ETFs, equity funds) are subject to significant fluctuations even in the short term - several months. The value of investments varies practically overnight.
2. Long investment horizon over the years.

Investors have different time horizons for their investments. The cost of liquidity is only paid once during the life of the investment, the purchase premium is paid on the purchase and the concession on sale is paid on the disposal of the shares. Therefore, lengthening the investment horizon lowers the amortization of liquidity cost per unit of time.

5. The specificity of the current situation on the stock exchange

One of the contemporary examples of information asymmetry on the stock exchange is the phenomenon of automatic information systems. Today, on the world's largest stock exchanges, the vast majority of transactions are made not by humans, but by computer programs that buy and sell millions of shares based on signals sent by complex algorithms. Their activities are referred to as High Frequency Trading (HFT), which is loosely translated as instant speculation, because unlike traditional methods used by individual investors or investment and pension funds, their strategy does not include building a long-term equity portfolio. Depending on the sources, these systems generate 40 to 70 percent of the turnover on the stock exchange. Slots usually start and end each day with an empty wallet, but during the session they contain hundreds or even hundreds of thousands of transactions on the stocks of the largest companies or futures contracts, earning on minimal price movements. Technological advantage allows such companies to receive the latest data from the stock exchange on the share price within several tens of milliseconds, pass them through a specific filter, check whether a buy or sell signal has appeared in accordance with the programmed conditions and place an appropriate order in the same system to which small orders are sent investors. Every automated system that manages billions of dollars has a built-in algorithm that determines not only when to buy and sell stocks, but also when something unnatural is going on in the market and you should stop working completely. Companies dealing with the administration of automated trading systems defend themselves against allegations of unfair use of artificial intelligence and technological advantage to earn from average investors, claiming that thanks to them the market increases liquidity. Thus, from the point of view of investors who do not pay attention to the movement share prices by one cent increases the transparency and efficiency of the market.

The National Bank of Poland forecasts that from 2022 the source of inflation will be labor costs and demand pressure. The consumer pressure will be greater than the Bank assumed. This is the effect of a lower estimate of potential GDP.

Even before Russia's invasion of Ukraine, equities were under pressure from rising commodity prices and worsening interest rate forecasts. The war and the subsequent severe sanctions against Russia made world conditions unpredictable and extremely uncertain. The valuation of shares is primarily the result of four factors: increase in revenues, EBITA margin, increase in investment needs and the discount rate of future cash flows. Rising costs of enterprises inputs on raw materials, energy and wages cause not only greater volatility of operating margins, but also their compression, global supply chains will be reconfigured due to increasing geopolitical tensions, incremental investment will most likely be greater. Central banks have seriously underestimated inflationary pressures as the world economy has already exhausted the easily achievable benefits of globalization and earlier investment. The world economy has clearly reached its physical limits, which is generating inflationary pressure. Central banks will have to curb demand through tightening financial conditions, which includes higher interest rates

and a higher discount rate for future cash flows. All of the above factors will lead to lower stock valuations.

6. Conclusions

Many novice investors do not pay attention to liquidity when choosing stocks for their portfolio. This is a very common mistake. Liquid stocks make trading in the stock market intense. If there are many offers on the buy and sell side and over a long period of time, there is a good chance that many transactions will be made. When there are no bids, turnover is low, which is negative for the shareholder. Moreover, the fact that the company's shares are popular and the turnover is high, shareholder benefits from real benefits. The difference between the best buy and sell bids is the spread. The higher spread and less favorable have influence to situation for investor who wants to buy and then sell on the stock market. In the case of companies with very high liquidity, difference in the buying and selling prices is very high. For companies with low liquidity, this difference will amount to several percent or even more. Choosing companies with high liquidity provide to save on transaction costs. They can be much higher than the brokerage commission, which is commonly considered the basic cost in stock market investments.

Bibliography:

1. Beksiak J. (2000). *Ekonomia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
2. Czekaj J. (2012). *Podstawy zarządzania informacją*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.
3. Dębski W. (2022). *Rynek finansowy i jego mechanizmy. Podstawy teorii i praktyki*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
4. Dobosiewicz Z. (2013). *Giełda. Zasady działania, inwestorzy, rynki giełdowe*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
5. Doman M. (2011). *Mikrostruktura Giełd papierów wartościowych*, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.
6. Dziuba D. T. (2006). *Giełdy i ich archetypy na ziemiach polskich*. Warszawa: Difin.
7. Gruszecki T. (2002). *Współczesne teorie przedsiębiorstwa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
8. Kubiak J. (2013). *Zjawisko asymetrii informacji a struktura kapitału przedsiębiorstw w Polsce*, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.
9. Marciniak S. (1995). *Makro i mikroekonomia dla inżynierów*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
10. Oleński J. (2003). *Ekonomika informacji. Metody*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
11. Pilgrim M. (1995). *National Chambers of Commerce: A Primer on the Organization and Role of Chamber Systems*, Bonn: Center for International Private Enterprise (CIPE).
12. Raczkowski K. (2015). *Zarządzanie w systemie gospodarczym. Szanse i zagrożenia*, Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer.
13. Zaremba A. (2014). *Giełda, podstawy inwestowania*, Gliwice: Wydawnictwo Helion.

List of websites:

14. Butler A., Grullon G., Weston J. (2005). Stock market liquidity and the cost of issuing equity. Journal of Financial and Quantitative Analysis, http://www.ruf.rice.edu/~westonj/pub/2005_JFQA.pdf, , (access, 17.08.2022).
15. Bennett B. (2011). Testing times for business partners in regional and local development: The past and future of chambers of commerce, Regions the Voice of the Membership, <https://irispublishers.com/sjrr/fulltext/chambers-of-commerce-and-industry.ID.000537.php>, (access, 19.08.2022).
16. Pastor L., Stambaugh R.F. (2003). Liquidity risk and expected stock returns. Journal of Political Economy, https://repository.upenn.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1012&context=fnce_papers, (access, 28.08.2022).
17. <http://prywatyzacja.polska.edu.pl/files/historia-gield.pdf>, (access, 19.08.2022).
18. <http://www.finweb.pl/edukacja/slownik?pid=56&sid=191:Program-Wspierania-Plynnosci>, (access, 16.08.2022).
19. Kwiecień J. <http://prywatyzacja.polska.edu.pl/files/historia-gield.pdf>, (access, 16.08.2022).
20. <https://dsa.pl/poczatki-gieldy-w-polsce/>, (access, 19.08.2022).
21. <https://doi.org/10.1017/S0022109000002337>, (access, 18.08.2022).
22. <https://www.mbank.pl/mbank-news/swiat-inwestycji/czym-jest-horyzont-inwestycyjny-i-kiedy-jest-rozsadny.html>, (access, 22.08.2022).
23. <https://www.fxmag.pl/artykul/nbp-koszty-pracy-i-presja-popytowa-utrzymaja-wysoka-inflacje-bazowa-beda-kolejne-podwyzki-stop>, (access, 19.08.2022).
24. <https://www.fxmag.pl/artykul/produktywnosc-innowacyjnosc-i-sila-wyceny-jeszcze-nigdy-nie-byly-tak-wazne-prognozy-saxo-na-ii-kw-2022-r>, (access, 16.08.2022).
25. <https://prnews.pl/roboty-na-gieldzie-dawcy-plynnosci-i-zrodlo-krachow-37804>, (access, 19.08.2022).

11. ANALIZA PŁYNNOŚCI I RENTOWNOŚCI DLA PRZEDSIĘBIORSTWA VEKA POLSKA SP. Z O.O. ZA LATA 2018-2020 ORAZ WPŁYW PANDEMII COVID-19 NA SYTUACJĘ FINANSOWĄ JEDNOSTKI GOSPODARCZEJ

Tomasz Rakowski

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Instytut Zarządzania
Studenckie Koło Naukowe Rachunkowości
ul. Nadwiślańska 11/124, 30-527 Kraków
E-mail: tomasz.rakowski14@gmail.com

Tadeusz Gibas

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Instytut Finansów
Studenckie Koło Naukowe Rachunkowości
ul. Pułkownika Francesco Nullo 19/105, 31-543 Kraków
E-mail: tadeusz.gibas84@gmail.com

1. Wstęp

Przedsiębiorstwa w ramach prowadzonej działalności gospodarczej mogą przyjmować różne strategie rozwoju, mają odmienne misje oraz wizje, rozwijają się w różnych segmentach gospodarczych oraz w zróżnicowanym tempie. Jednakże, spośród wszystkich aspektów różniących poszczególne organizacje, jedną z wiążących rzeczy jest finansowa analiza działalności dla poszczególnych spółek.

Analiza finansowa najszerzej jest opisywana za pomocą analizy wskaźnikowej i należącymi do niej wskaźnikami finansowymi, które są obliczane osobno dla każdej jednostki gospodarczej. W ramach analizy wskaźnikowej badane są obszary płynności finansowej, zadłużenia długoterminowego, sprawności zarządzania oraz rentowności. Tak właśnie w pierwszej kolejności badana jest zdolność przedsiębiorstwa do regulowania swoich najbardziej wymagalnych zobowiązań, a następnie sprawdzana jest wypłacalność długoterminowa. Następnie badaniu podlega sprawność zarządzania jednostką gospodarczą, by w końcowym rozrachunku móc sprawdzić, czy prowadzona działalność gospodarcza przynosi zyski.

W niniejszym artykule przedstawione zostanie przedsiębiorstwo VEKA Polska spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Następnie w skrócie przedstawione zostaną analiza płynności finansowej oraz analiza rentowności wraz z wprowadzeniem podlegającym im wskaźników finansowych. W kolejności dokonana zostanie analiza płynności oraz rentowności na przykładzie przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020. Na końcu poprowadzona zostanie konkluzja na temat wpływu pandemii COVID-19 na sytuację finansową badanej jednostki gospodarczej.

2. Charakterystyka badanej jednostki

Firma VEKA Polska Sp. z o.o. należy do międzynarodowej grupy VEKA, która funkcjonuje na całym świecie. Działalność przemysłową w Polsce rozpoczęła w 1994 roku w Skierniewicach w województwie łódzkim, gdzie też posiada swoją siedzibę pod adresem ul. Sobieskiego 71, 96-100 Skierniewice (VEKA Polska Sp. z o.o., 2022). Pod względem formy organizacyjno-prawnej firma funkcjonuje jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. VEKA Polska Sp. z o.o. identyfikuje się numerem REGON 750427500, numerem NIP 8361000244 oraz numerem KRS 0000208834 (KRS-online, 2022).

W skład zarządu wchodzi Pan Paweł Cieplý jako prezes zarządu oraz Pan Josef Leo Beckhoff jako członek zarządu. Przedsiębiorstwo zatrudnia już ponad 700 pracowników. VEKA Polska Sp. z o.o. jest firmą produkcyjno-handlową i specjalizuje się w produkcji i sprzedaży profili okiennych z PCV. Działa w branży związanej z produkcją wyrobów z tworzyw sztucznych. Zgodnie z Polską Klasyfikacją Działalności (PKD) zakres funkcjonowania przedsiębiorstwa jest przyporządkowany do Sekcji C, która obejmuje przetwórstwo przemysłowe. Wewnątrz sekcji C działalność firmy VEKA Polska Sp. z o.o. zdefiniowana jest w dziale 22.23.Z, którego grupowanie określone jest jako "Produkcja wyrobów dla budownictwa z tworzyw sztucznych". W szczegółowym opisie dział 22.23.Z obejmuje:

- "produkcję wyrobów z tworzyw sztucznych dla budownictwa, takich jak:
 - drzwi, okna, ramy, żaluzje, zasłony, listwy przypodłogowe, [...]" (Rozporządzenie RM w sprawie PKD dział 22.23.Z).

Poza prowadzoną działalnością produkcyjną związaną ze stolarką okien PCV firma świadczy również usługi montażu okien oraz prowadzi handel hurtowy (bez pojazdów samochodowych).

3. Charakterystyka analizy płynności finansowej

Analiza płynności finansowej bada krótkoterminową wypłacalność jednostki gospodarczej i jest pierwszym obszarem badanym przez analizę wskaźnikową. Istotą analizy płynności jest przeprowadzenie badania i na podstawie uzyskanych wyników sprawdzenie, czy przedsiębiorstwo jest w stanie spłacać swoje zobowiązania bieżące. Do zobowiązań bieżących zaliczane są wszelkie zobowiązania jednostki, które są wymagalne przed upływem 12 miesięcy (Jerzemowska, 2006, strony 145-147). Produktem analizy płynności finansowej jest odpowiedź na pytanie, czy przedsiębiorstwo nie zbankrutuje z powodu niedoborów gotówki oraz innych aktywów obrotowych na uregulowanie bieżących zobowiązań jednostki. Analiza płynności finansowej jest istotnym elementem w strukturach analiz. Wyniki wskaźników odpowiadają na pytanie, czy przedsiębiorstwo będzie kontynuowało działalność w najbliższym czasie. Najważniejszym z punktu widzenia inwestorów oraz innych interesariuszy jest minimalizacja ryzyka, dlatego też na podstawie tej analizy są w stanie sprawdzić wypłacalność krótkoterminową spółki (Wędzki, 2019, strony 128-129).

Analizy płynności finansowej dokonuje się w dwóch etapach - w pierwszym etapie dokonywane są obliczenia wskaźników finansowych, by na ich podstawie w etapie drugim dokonać ich interpretacji i oceny. W literaturze naukowej można doszukać się wielu wskaźników płynności finansowej, jednak najbardziej użytecznymi są: wskaźnik bieżący, wskaźnik szybki, wskaźnik przyspieszony, wskaźnik pokrycia zobowiązań bieżących przepływami pieniężnymi oraz cykl konwersji gotówki (Wędzki, 2020, str. 101). Wskaźnik bieżący, szybki oraz

przyspieszony należą do wskaźników statycznych oraz prezentują w licznikach swych wzorów aktywa obrotowe o narastającej płynności, z czego dla wskaźnika przyspieszonego są to pozycje najłatwiej zbywalne (Sierpińska i Wędzki, 1997, str. 58).

4. Charakterystyka analizy rentowności

Analiza rentowności jest czwartym i zarazem ostatnim obszarem badanym w ramach analizy wskaźnikowej. Wskaźniki rentowności badają zyskowność prowadzonej działalności i odpowiadają na pytanie, czy działalność gospodarcza przynosi dodatkowe korzyści. Analizę rentowności uważa się za podsumowanie analizy wskaźnikowej. Jednym z głównych celów jednostki jest osiąganie zysku z prowadzonej działalności. Przedstawione analizy płynności, wypłacalności długoterminowej, sprawności zarządzania wraz ze wskaźnikami rentowności są całościowym obrazem wypracowanego wyniku finansowego (Jantoń-Drozdowska i Woźniak-Mikołajewicz, 2017, str. 132).

Wysoka rentowność prowadzonej działalności jest pozytywnym aspektem i celem dla wielu przedsiębiorstw (Zaleska M., 2007, str. 607). Gdy wskaźniki oraz wynik finansowy przyjmują wartości dodatnie, mówi się o zyskowności. Natomiast, gdy występuje strata, wskaźniki oraz wynik finansowy przyjmują wartości ujemne, wtedy stosuje się pojęcie deficytowości (Jerzemowska, 2006, str. 281). Obliczone w ramach analizy rentowności wskaźniki stanowią najważniejszą odpowiedź dla właścicieli, którzy jako najważniejszy cel działalności stawiają pomnożenie swoich kapitałów oraz zwiększenie wartości przedsiębiorstwa (Gabrusewicz, 2014, strony 296-297). Do najważniejszych wskaźników zalicza się wskaźnik rentowności operacyjnej, wskaźnik rentowności brutto sprzedaży, wskaźnik rentowności netto sprzedaży, ROA oraz ROE.

5. Metody pomiaru i oceny wskaźników finansowych

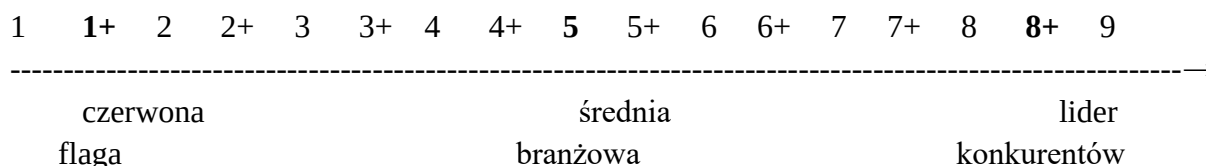
W ramach tego artykułu dokonana zostanie analiza wskaźnikowa za okres sprawozdawczy – rok 2020 z wykorzystaniem wielkości wskaźników za lata 2018 oraz 2019, które pozwolą wyznaczyć trend zmiany. Wartości wskaźników będą porównywane z wykorzystaniem zewnętrznych wzorców oceny – średnich branżowych, czerwonych flag oraz lidera konkurentów dla sekcji przetwórstwa przemysłowego wg klasyfikacji PKD, których wartości prezentuje poniższa tabela:

Tabela 1. Średnie branżowe dla sekcji C wg PKD oraz czerwona flaga wskaźników finansowych do oceny przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o.

Wskaźnik	Średnie branżowe	Czerwona flaga
w. bieżący	1.41	1.00
w. szybki	0.90	0.60
w. przyspieszony	0.33	0.05
w. pokrycia zobowiązań bieżących przepływami pieniężnymi	0.53	0.06
cykl zapasów	47.00	93.00
cykl należności	56.00	176.80
cykl zobowiązań bieżących	91.00	589.60

cykl konwersji gotówki	13.00	62.00
rentowność operacyjna	0.051	-0.01
rentowność brutto	0.047	0.00
rentowność netto	0.039	0.00
ROA	0.05	0.00
ROE	0.10	0.00

Opracowana została 9-cio stopniowa skala ocen, z uwzględnieniem wartości połówkowych, na której zostaną dokonane cząstkowe oceny dla danych wskaźników przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. Skala ocen posiada trzy punkty węzłowe, gdzie 1+ oznacza wartość dla czerwonej flagi, 5 odpowiada za wartości prezentowane przez średnie branżowe, a wartość 8+ oznacza lidera konkurentów. Po wystawieniu ocen cząstkowych w ramach analizowanego obszaru finansowego wystawiona zostanie ocena syntetyczna obrazująca kondycję danego obszaru na podstawie wyliczonych wskaźników i przyrównania ich do zewnętrznych wzorców. Skalę ocen prezentuje poniższy rysunek:



Rysunek 1. Skala ocen wskaźników finansowych względem wzorców zewnętrznych

Źródło: opracowanie własne na podstawie (Wędzki, 2019).

6. Analiza płynności finansowej przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020

W celu przeprowadzenia analizy płynności finansowej obliczone zostały wskaźniki finansowe dla przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020. Wielkości uzyskanych wskaźników prezentuje tabela:

Tabela 2. Wskaźniki płynności finansowej dla przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020

Wskaźnik	2020	2019	2018
wskaźnik bieżący	3.46	4.09	6.27
wskaźnik szybki	1.53	1.91	3.05
wskaźnik przyspieszony	1.26	1.55	2.63
pokrycie zobowiązań bieżących przepływami pieniężnymi	3.02	2.69	2.84
cykl zapasów	55.78	63.12	71.76
cykl należności	5.28	7.09	6.59
cykl zobowiązań bieżących	29.27	28.50	22.67
cykl konwersji gotówki	31.79	41.71	55.68

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych w sprawozdaniu finansowym.

Wskaźnik bieżący w roku 2020 jest równy 3.46 co oznacza, że 3 złote i 46 groszy aktywów obrotowych zabezpiecza spłatę zobowiązań bieżących. U konkurentów z branży wartość wskaźnika bieżącego była równa średnio 1.41, co oznaczało, że 1 złoty i 41 groszy aktywów obrotowych zabezpiecza spłatę zobowiązań krótkoterminowych. Przedsiębiorstwa zagrożone upadłością zbankrutowały, ponieważ ich zobowiązania bieżące przewyższały wartości aktywów łatwo zbywalnych. Jesteśmy około 2.5 raza lepsi od naszych konkurentów oraz nie grozi nam bankructwo. Spółka jest w stanie regulować swoje bieżące zobowiązania. Między rokiem 2018, a rokiem 2020 wartość wskaźnika zmalała z poziomu 6.27 do 3.46. Początkowo można stwierdzić, że trend malejący negatywnie wpływa na zmniejszający się poziom płynności finansowej. Nic bardziej mylnego. Głównie w 2018 roku poziom wskaźnika był zbyt wysoki, co stanowiło o nadmiarze gotówki, która nie była wprowadzona do obrotu i tym samym nie pomnażała swoich wartości. W 2020 roku wartość wskaźnika jest na bezpiecznym poziomie, a dodatkowo uwolniona gotówka może pracować na rzecz przedsiębiorstwa. Częstkową oceną dla tego wskaźnika będzie ocena 8+.

Wskaźnik szybki w 2020 roku jest równy 1.53 co oznacza, że 1 złoty i 53 grosze aktywów o podwyższonej zbywalności zabezpiecza spłatę krótkoterminowych zobowiązań. Konkurenci odnotowali wielkość wskaźnika średnio na poziomie 0.90 co oznacza, że na pokrycie bieżących zobowiązań przypada 90 groszy inwestycji i należności krótkoterminowych. Bankruci upadli, ponieważ wartość ich aktywów o podwyższonej zbywalności była niemal dwa razy mniejsza niż wartość zobowiązań bieżących. Jesteśmy lepsi od naszych konkurentów o około 70%, co jest dużą różnicą. Nie grozi nam bankructwo. Podobnie jak w przypadku wskaźnika bieżącego trend jest malejący. Ponownie jest to pozytywna sytuacja świadcząca o uwolnieniu nadmiarów gotówki i wprowadzeniu jej do obrotu. Ocena dla wskaźnika szybkiego to 7+.

Wskaźnik przyspieszony w firmie VEKA Polska sp. z o.o. w 2020 roku jest równy 1.26 co oznacza, że 1 złoty i 26 groszy środków pieniężnych i ich ekwiwalentów zabezpiecza spłatę zobowiązań bieżących. Wśród konkurentów wskaźnik przyjmuje wartość średnio 0.33 co stanowi tylko o 33 groszach inwestycji krótkoterminowych pokrywających spłatę zobowiązań bieżących. Konkurencyjne przedsiębiorstwa zbankrutowały, ponieważ posiadały znikome zasoby gotówkowe na pokrycie bieżących zobowiązań. Spółka jest około 4 razy lepsza od konkurentów i nie grozi jej bankructwo. Podobnie jak w przypadku wskaźnika bieżącego i szybkiego trend malejący jest pozytywny. Wartości wskaźnika dalej są wysokie i gwarantują bezpieczeństwo, a uwolniona gotówka może zostać wykorzystana na rozwój jednostki. Dla wskaźnika przyspieszonego wystawiona zostaje ocena 9.

Wskaźnik pokrycia zobowiązań bieżących przepływami pieniężnymi w 2020 roku osiągnął wartość 3.02 co oznacza, że 3 złote i 2 grosze operacyjnych przepływów pieniężnych zabezpiecza spłatę bieżących zobowiązań. U konkurentów z branży wskaźnik ten średnio jest równy 0.53 co sprawia, że 53 grosze nadwyżki z działalności operacyjnej pokrywa krótkoterminowe zobowiązania. Przedsiębiorstwa zagrożone upadłością zbankrutowały, ponieważ generowały minimalne nadwyżki gotówki z działalności operacyjnej lub ich wydatki przewyższały wpływy z działalności operacyjnej. Spółka jest niemal sześciokrotnie lepsza od konkurentów oraz nie grozi jej upadłość. Trend jest rosnący, co pozytywnie świadczy o corocznym generowaniu większych nadwyżek z podstawowej działalności jednostki gospodarczej. Oceną częstkową dla wskaźnika jest ocena 9.

Cykl zapasów w analizowanym przedsiębiorstwie jest wyrażony w dniach i jest równy 55.78. Oznacza to, że przez prawie 56 dni gotówka przedsiębiorstwa jest zamrożona w zapasach oraz na 56 dni sprzedaży wystarczy przedsiębiorstwu zapasów. W branży cykl zapasów jest równy średnio 47 dni. Konkurenci zamrażają gotówkę w zapasach na 47 dni i na tyle też dni sprzedaży wystarczą im zgromadzone zapasy. Przedsiębiorstwa upadły, ponieważ posiadały zgromadzone zapasy na okresy ponad 3 miesiące, które nie uwalniały gotówki i generowały koszty magazynowania. W tym przypadku jesteśmy gorsi od naszych konkurentów. Wartość wskaźnika firmy VEKA Polska sp. z o.o. jest około 20% wyższa, to mała różnica. Spółce nie grozi bankructwo. Od roku 2018 wartości dla cyklu zapasów systematycznie się zmniejszają co jest zjawiskiem pozytywnym. Przyznana zostaje ocena 4.

Cykl należności nieco przewyższa wartość 5 dni, co świadczy o kredytowaniu kontrahentów jednostki przez 5 dni, zamrożeniu gotówki w należnościach przez około 5 dni oraz faktycznej spłacie należności przez kontrahentów w ciągu 5 dni. Średnia branżowa kształtuje się na poziomie 56 dni. Przedsiębiorstwa upadły, ponieważ kredytowały swoich kontrahentów przez pół roku i więcej. Analizowanej spółce nie grozi bankructwo w żadnym wypadku, a od konkurentów średnio jesteśmy ponad dziesięciokrotnie lepsi. Trend wskaźnika w stosunku do roku 2018 jest malejący, co pozytywnie świadczy o jeszcze szybszym pozyskiwaniu gotówki od kontrahentów. Dla cyklu należności przyznana zostaje ocena 9.

Cykl zobowiązań bieżących jest równy 29.27 co oznacza, że wierzyciele jednostki otrzymują zapłatę po prawie 30 dniach, a analizowana spółka spłaca zobowiązania w tym czasie. Wierzyciele zamrażają gotówkę na okres prawie 30 dni w spółce VEKA Polska sp. z o.o. Konkurenci średnio płacą po 91 dniach, kredytują się u dostawców na okres około 3 miesięcy. Z kolei spółki zagrożone upadłością zbankrutowały, ponieważ nie były w stanie uregulować swoich zobowiązań przeterminowanych już o ponad półtora roku. Wśród tych jednostek nastąpiły problemy z płynnością finansową. Analizowanej jednostce nie grozi bankructwo, a od konkurentów średnio spółka jest około trzykrotnie lepsza, co jest dużą różnicą. Trend jest rosnący, co wpływa pozytywnie gdy jednostka nie ma problemów z płynnością finansową. W przypadku spółki VEKA nie występują problemy z płynnością, dlatego jednostka korzysta z możliwości dłuższego finansowania się u swoich dostawców. Spółka mogłaby wynegocjować dłuższe terminy kredytów kupieckich, dlatego proponowaną oceną dla tego obszaru jest ocena 7+.

Cykl konwersji gotówki jest podsumowaniem trzech powyżej omówionych cykli. W analizowanej jednostce w 2020 roku był równy 31.79 dni co oznacza, że przez około 32 dni przedsiębiorstwo funkcjonuje utrzymując się z własnych środków. W drugiej interpretacji cykl informuje, że 32 dni upływają w jednostce od czasu wydatkowania gotówki na materiały do produkcji, poprzez ich realizację aż do czasu inkasa należności. U konkurentów cykl konwersji gotówki wynosił średnio 13 dni. Konkurenci krócej utrzymują się z własnych środków. Spółki upadły, ponieważ musiały utrzymywać się z własnych środków ponad 2 miesiące. Jesteśmy gorsi od naszych konkurentów ponad dwukrotnie. Trend wskaźnika jest wyraźnie malejący. W 2020 roku w stosunku do roku 2018 zmniejszył się o około 24 dni. Wartość dla tego wskaźnika w analizowanej spółce nie należy do najniższych, jednakże może być to spowodowane stałym ulepszaniem gospodarki magazynowej lub z uwagi na wysoką płynność finansową i dostępność gotówki zobowiązania faktycznie płacone są z wyprzedzeniem. Biorąc pod uwagę te fakty ocena też nie będzie specjalnie zaniżona, a proponowaną jest ocena 4.

Dokonano analizy wybranych wskaźników dla obszaru płynności finansowej. Suma wszystkich ocen jest równa 58.5 przy 8 analizowanych wskaźnikach. Średnia arytmetyczna stanowiąca ocenę syntetyczną jest równa 7.31 co oznacza bardzo dobrą kondycję jednostki w obszarze płynności finansowej.

7. Analiza rentowności przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020

W celu przeprowadzenia analizy rentowności dokonano obliczeń wybranych wskaźników finansowych dla przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020. Wielkości uzyskanych wskaźników prezentuje tabela 3:

Tabela 3. Wskaźniki rentowności dla przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020

Wskaźnik	2020	2019	2018
rentowność operacyjna	0.19	0.16	0.16
rentowność brutto	0.19	0.16	0.16
rentowność netto	0.15	0.13	0.13
ROA	0.43	0.33	0.28
ROE	0.56	0.42	0.33

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych w sprawozdaniu finansowym.

Rentowność operacyjna w 2020 roku była równa 0.19 co oznacza, że 19 groszy zysku ze sprzedaży wypracowuje jedna złotówka przychodów operacyjnych. Konkurencyjne przedsiębiorstwa z branży generują średnio około 5 groszy zysku ze sprzedaży, który przypada na złotówkę przychodów operacyjnych. Bankruci zbankrutowali, ponieważ ich przychody generowały stratę. Różnica między analizowaną jednostką, a konkurentami jest bardzo duża, spółka VEKA Polska sp. z o.o. generuje prawie czterokrotnie wyższe wartości zysku ze sprzedaży z przychodów operacyjnych. Spółce nie zagraża upadłość. Trend jest rosnący, co pozytywnie odzwierciedla kierunek zmian wartości dla tego wskaźnika w przedsiębiorstwie. W roku 2020 w stosunku do roku 2019 odnotowano wzrost zysku aż o 3 grosze z każdej złotówki przychodów operacyjnych. Wystawiona zostaje ocena 9.

Wskaźnik rentowności brutto sprzedaży w 2020 roku był równy 0.19 co oznacza, że 19 groszy zysku brutto wypracowuje każda złotówka wszystkich przychodów. Konkurenci średnio osiągalni wartości dla wskaźnika równe 0.047 co oznacza, że niecałe 5 groszy zysku brutto wypracowują wszystkie przychody. Spółki z branży zbankrutowały, ponieważ wartości ich wskaźników były mniejsze od zera, co wiąże się z generowaniem straty. W przypadku tego wskaźnika jesteśmy ponad czterokrotnie lepsi od naszych konkurentów i nie grozi nam bankructwo. Jak można zauważyć, głównym źródłem generowania zysku są przychody operacyjne. Wartości wskaźników rentowności operacyjnej i rentowności brutto sprzedaży prezentują niemal identyczne wartości. Podobnie zachowuje się trend zmiany, który jest rosnący i na przestrzeni analizowanych lat przyjmuje identyczne wartości dla poszczególnych okresów. Trend pozytywnie odzwierciedla kierunek zmian wartości dla wskaźnika rentowności brutto. Wystawiona zostaje ponownie ocena 9.

Wskaźnik rentowności netto sprzedaży w 2020 roku był równy 0.15 co oznacza, że 15 groszy zysku netto (po opodatkowaniu) wypracowuje każda złotówka wszystkich przychodów

przedsiębiorstwa. Średnia wartości wskaźnika w branży jest równa 0.039 co oznacza, że prawie 4 grosze zysku netto wypracowują wszystkie przychody konkurencyjnych jednostek. Bankruci zbankrutowali, ponieważ generowali oni stratę netto z całokształtu rachunku zysków i strat. Podobnie jak dla poprzednich wskaźników jesteśmy około czterokrotnie lepsi niż nasi konkurenci i nie zagraża nam bankructwo. Trend jest rosnący, co pozytywnie wpływa na wielkość wolnych środków pieniężnych, które mogą być swobodnie rozdysponowywane wewnątrz jednostki. W 2020 wskaźnik rentowności brutto jest równy 19%, natomiast wskaźnik netto 15%. Oznacza to, że fiskus w podatku dochodowym zabiera jednostce około 21% z wypracowanego zysku. Proponowaną oceną dla wskaźnika rentowności netto sprzedaży jest ocena 9.

Wskaźnik ROA, czyli stopa zwrotu na aktywach w 2020 roku jest równa 0.43 co oznacza, że aktywa wypracowują 43 grosze zysku po opodatkowaniu. Stopa zwrotu na aktywach jest równa 43%, co oznacza, że aktywa wzrosły o 43%. Średnie wartości wskaźnika u konkurentów z branży są równe 0.05 informując, że ich aktywa wypracowują 5 groszy zysku po opodatkowaniu, a wartość ich aktywów wzrosła o 5%. Bankruci zbankrutowali, ponieważ wartość wskaźnika ROA była mniejsza od 0 co wiąże się z generowaniem straty i prezentowaniem ujemnego wyniku finansowego. Względem konkurentów spółka VEKA Polska jest prawie dziewięciokrotnie lepsza, co stanowi o bardzo dużej różnicy. Bankructwo w żadnym wypadku firmie nie grozi. Trend wskaźnika jest wyraźnie rosnący, co będzie wpływało pozytywnie na kierunek osiąganych wartości wskaźnika ROA w przyszłości. Spółka będzie generowała coraz więcej zysku z aktywów, a wartość aktywów będzie rosła. Wystawiona zostaje ocena 9.

Wskaźnik ROE, czyli stopa zwrotu na kapitale własnym w 2020 roku wyniosła 0.56 co oznacza, że 56 grosze zysku netto przypada na kapitał właścicieli oraz stopa zwrotu na kapitale własnym wyniosła 56%. Konkurenci średnio uzyskują 10 groszy zysku netto, który przypada na kapitał właścicieli i tym samym ich stopa zwrotu na kapitale własnym jest równa 10%. Podobnie jak przy wskaźniku ROA konkurencyjne przedsiębiorstwa bankrutują, ponieważ z całokształtu swojej działalności generują stratę. W porównaniu do konkurentów z branży spółka VEKA jest prawie sześciokrotnie lepsza. To bardzo duża różnica. W żadnym wypadku spółce nie grozi bankructwo. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2020 roku inflacja wyniosła 3,4% i nie ma wpływu na dodatnią realną stopę zwrotu, uwzględniając wysokie wartości prezentowane przez wskaźnik ROE. Trend wskaźnika, podobnie jak w przypadku wskaźnika ROA, jest wysoce i dynamicznie rosnący. Trend wskazuje pozytywny kierunek zmian wielkości stopy zwrotu na kapitałach właścicieli w przyszłości. Przyznana zostaje ocena 9.

Dokonano analizy wybranych wskaźników dla obszaru rentowności. Suma wszystkich ocen jest równa 45 przy 5 analizowanych wskaźnikach. Średnia arytmetyczna stanowiąca ocenę syntetyczną jest równa 9 co oznacza doskonałą, wiodącą wśród konkurentów z branży kondycję jednostki w obszarze analizy rentowności.

8. Wpływ pandemii COVID-19 na sytuację jednostki w obszarze płynności finansowej oraz rentowności za lata 2018-2020

Pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 i wywołana przez niego choroba COVID-19 przyczyniły się do jednego z największych kryzysów społeczno-ekonomicznych ostatniego wieku. Wirus został zidentyfikowany w grudniu 2019 roku w chińskiej prowincji Wuhan. Zaraza rozprzestrzeniła się bardzo szybko po wielu krajach całego świata. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) 11 marca 2020 roku ogłosiła pandemię choroby COVID-19. Ludzkość musiała

zmierzyć się z niespotykaną do tej pory skalą ograniczeń, dodatkowych restrykcji oraz lockdownów. Wspomniane restrykcje dotknęły również mocno przedsiębiorstwa. Zgodnie z danymi z Głównego Urzędu Statystycznego w marcu i kwietniu 2020 roku nastąpił gwałtowny wzrost przedsiębiorstw, które zawieszały swoją działalność gospodarczą. Wg danych GUS w marcu 2020 roku takich przedsiębiorstw było więcej o 18239, natomiast w kwietniu 2020 roku ilość jednostek gospodarczych, które zawiesiły swoją działalność było więcej o kolejne 20961. Niewątpliwie główną przyczyną zawieszenia działalności tychże przedsiębiorstw był wybuch pandemii COVID-19, co spowodowało niepewność gospodarczą, ograniczenie rynków zbytu oraz restrykcje i lockdowny nałożone przez państwo. (Ligaj i Pawlos, 2021, s.60-65).

Oczywiście różne branże odczuły skutki wybuchu pandemii z różnorodną siłą. Z pewnością najbardziej ucierpiały branże świadczące usługi bezpośrednio dla ludzi – w tej grupie na pewno należy wymienić branżę turystyczną, hotelarską oraz wszelkiego rodzaju salony piękności, przedsiębiorstwa świadczące usługi kosmetyczne oraz fryzjerskie. Branże te zostały zaatakowane w sposób bezpośredni poprzez wprowadzenie restrykcji i lockdownów przez państwo. Środki zastosowane przez rządzących z kolei były jednym z pierwszych sposobów na walkę z pandemią koronawirusa i zostały podjęte powszechnie dla wszystkich jednostek organizacyjnych. (Stojczew, 2021, s. 157-172)

Podczas pandemii COVID-19 znalazły się też branże, które nie ucierpiały bardzo mocno w związku z występowaniem wirusa i idących za nim restrykcji. Jedną z takich branż jest branża przetwórstwa przemysłowego, w ramach którego funkcjonuje również analizowana spółka VEKA Polska sp. z o.o. Jak już zostało wspomniane w opisie przedsiębiorstwa – spółka w ramach klasyfikacji działalności produkuje wyroby z tworzyw sztucznych na potrzeby budownictwa. Podczas pandemii wprowadzono lockdown'y, które sprawiły, że ludzie właściwie większość swojego wolnego czasu byli zmuszeni spędzać w miejscu swojego zamieszkania. Przedstawiona sytuacja mogła bezpośrednio wpływać na zachowania i decyzje konsumentów oraz właścicieli gospodarstw domowych. Zachowania ludzi mogły być nakierunkowane na przeprowadzenie inwestycji takich jak wymiana okien, zakup nowych drzwi, montaż nowych żaluzji. Tak jak zostało to wspomniane – ludzie więcej czasu zaczęli spędzać w miejscu swojego zamieszkania, co z pewnością mogło przełożyć się na prowadzenie tego typu modernizacji. W takiej sytuacji przedsiębiorstwo VEKA Polska sp. z o.o. mogło spokojnie realizować zamówienia klientów i tym samym odpowiadać na wyzwania świata żyjącego i walczącego z reżimem pandemicznym. Po dokonaniu analizy płynności oraz rentowności wyraźnie widać, że nawet podczas pandemii COVID-19 spółka była w stanie poprawiać swoje wyniki wskaźników finansowych i tym samym kontynuować prowadzenie działalności gospodarczej, zwiększając tym samym wartość firmy.

9. Zakończenie

Z wykorzystaniem wskaźników finansowych zostały zbadane obszary płynności finansowej oraz rentowności dla przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020. Przeprowadzone obliczenia i analizy wskazują jednoznacznie na coroczną poprawę sytuacji finansowej jednostki w tychże obszarach. W pierwszym kwartale 2020 roku ogłoszona została pandemia choroby COVID-19. Wiele przedsiębiorstw zmagало się z trudnościami w kontynuowaniu swojej działalności gospodarczej. Z przeprowadzonych analiz wynika, że przedsiębiorstwo VEKA Polska sp. z o.o. pomimo wystąpienia trudności społeczno-

ekonomicznych było w stanie dostosować się do panujących warunków „nowego” świata oraz poprawiło swoje wyniki finansowe.

Bibliografia:

1. VEKA Polska Sp. z o.o. (2022). Pobrano z lokalizacji Veka: <https://veka.pl/>
1. 2. Gabrusewicz, W. (2014). *Analiza finansowa przedsiębiorstwa. Teoria i zastosowanie*. Warszawa: PWE.
2. Jantoń-Drozdowska, E. i Woźniak-Mikołajewicz, A. (2017). *Analiza finansowa jako narzędzie zarządzania przedsiębiorstwem*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im Adama Mickiewicza.
3. Jerzemowska, M. (2006). *Analiza ekonomiczna w przedsiębiorstwie*. Warszawa: PWE.
4. KRS-online. (2022). VEKA Polska sp. z o.o. Pobrano z lokalizacji krs-online: <http://www.krs-online.com.pl/veka-polska-sp-z-o-o-krs-199374.html>.
5. Ligaj, M. i Pawlos, W. (2021). *Wpływ COVID-19 na funkcjonowanie przedsiębiorstw w Polsce*. Warszawa: PWE.
6. Sierpińska, M. i Wędzki, D. (1997). *Zarządzanie płynnością finansową w przedsiębiorstwie*. Warszawa: PWN.
7. Stojczew, K. (2021). Ocena wpływu pandemii koronawirusa na branżę turystyczną w Polsce. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 65(1).
8. Wędzki, D. (2019). *Analiza Wskaźnikowa Sprawozdania Finansowego wg polskiego prawa bilansowego*. Warszawa: Wydawnictwo Nieoczywiste, wydanie III zmienione.
9. Wędzki, D. (2020). *Wskaźniki finansowe dla sprawozdania według MSSF*. Warszawa: C.H.Beck.
10. Zaleska, M. (2007). *Współczesna bankowość*. Warszawa: Difin t. I.

Spis Tabel:

11. Tabela 1. Średnie branżowe dla sekcji C wg PKD oraz czerwona flaga wskaźników finansowych do oceny przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o.
12. Tabela 2. Wskaźniki płynności finansowej dla przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020.
13. Tabela 3. Wskaźniki rentowności dla przedsiębiorstwa VEKA Polska sp. z o.o. za lata 2018-2020.

Spis rysunków:

- Rysunek 1. Skala ocen wskaźników finansowych względem wzorców zewnętrznych.

12. ZMIANY W KORZYSTANIU Z INTERNETU U OBYWATELI I PRZEDSIĘBIORCÓW POLSKI

Fatima Shawesh

Szymon Guminiak

Natalia Byczkowska

Uniwersytet Łódzki

Wydział Zarządzania

Studenckie Koło Naukowe BIZAKTYWNE

ul. Jana Matejki 22/26, 90 - 237 Łódź, Polska

E-mail: fatima.shawesh@uni.edu.lodz.pl

1. Wstęp

Internet od lat istnieje w naszym życiu jako nierozłączny jego element. Jego początki na świecie miały miejsce w Departamencie Obrony USA w roku 1957. Był to jeszcze czas, w którym „internet” był zarezerwowany dla rządowych instytucji USA. Dopiero w 1973 roku powstała koncepcja internetu takiego, jaki znamy dzisiaj. Dobrze znany nam system WWW (World Wide Web) powstał w 1990 roku. Od tego momentu rozwój internetu na świecie zdecydowanie przyspieszył. W Polsce pierwsza wiadomość elektroniczna została wysłana w 1991 roku na Uniwersytecie Warszawskim. Dopiero kilka lat później dzięki Telekomunikacji Polskiej i modemowi telefonicznemu, więcej ludzi było w stanie korzystać z powszechnego dostępu do internetu. Dzisiaj nie wyobrażamy sobie wykonywania codziennych czynności bez korzystania z telefonów czy też komputerów. Każdy z nas jest podłączony do sieci, aby móc pracować, uczyć się, czy też komunikować się z innymi. Rozwój internetu możemy mierzyć poprzez ilość użytkowników, a także poprzez ilość urządzeń podłączonych do sieci¹. Warto również wspomnieć, że wraz z biegiem czasu, nasze potrzeby i oczekiwania zupełnie się zmieniły. Sieć 1G była niewydajna, zapewniała niewielkie bezpieczeństwo, a połączenia z nią były drogie. W Polsce wprowadzoną ją dopiero w 1992 roku. Sieć 2G pojawiła się na początku lat 90 i zapewniała większe bezpieczeństwo rozmów oraz poprawiła ich jakość. Umożliwiła wysyłanie SMS-ów. Standard jakości oferowanych rozwiązań podniósł się wraz z wprowadzeniem sieci 3G na początku XXI wieku. Oferowała ona szybkość transferu na poziomie 7,2 Mb/s. 4G i 5G to już znak obecnych czasów. Ta pierwsza jest obecnie wykorzystywanym standardem w naszym kraju. W warunkach laboratoryjnych sieć ta oferuje prędkość transferu nawet na poziomie 225 Mb/s. Piąta generacja technologii mobilnej pozwoli użytkownikom na dostęp do internetu z prędkością liczoną nawet w Gb/s. Poza znacznie większymi prędkościami przesyłania danych 5G będzie również oferowało większą przepustowość – z sieci bez przeszkód skorzysta w tym samym czasie o wiele więcej urządzeń. Wśród możliwych zastosowań 5G wymienia się między innymi zarządzanie za jej pośrednictwem systemami sterowania ruchem, rozwój smartbudynków użyteczności publicznej i prywatnych².

¹ Kubiczak, A. (2011). Proces adaptacji użytkownika do środowiska online. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 7(3), 57–84. <https://doi.org/10.18778/1733-8069.7.3.03>

² Na podstawie artykułu „Od 1G do 5G, czyli historia technologii mobilnej”, <https://www.orange.pl/poradnik/sieci-komorkowa/od-1g-do-5g-czyli-historia-technologii-mobilnej/> (dostęp, 26.08.2022)

Celem pracy jest analiza zebranych wyników badań dotyczących zmian w użytkowaniu Internetu przez obywateli i przedsiębiorców z Polski.

2. Słowa kluczowe:

Internet, społeczeństwo, przedsiębiorstwa, zmiany.

3. Materiały i Metody

Badania, które przedstawimy w tej pracy, zostały wykonane zarówno przez Główny Urząd Statystyczny, Fundację Centrum Badania Opinii Publicznej, jak i Hootsuite, którego wyniki podsumował portal DataReportal. Główny Urząd Statystyczny to „urząd centralny administracji rządowej zajmujący się zbieraniem i udostępnianiem informacji statystycznych na temat większości dziedzin życia publicznego i niektórych stron życia prywatnego. Do przekazywania danych obligują odpowiednie przepisy prawa (ustawa o statystyce publicznej oraz ogłaszany corocznie Program Badań Statystycznych)”³. Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej „jest wyspecjalizowanym ośrodkiem prowadzącym reprezentatywne dla społeczeństwa polskiego badania sondażowe, dotyczące opinii na temat wszelkich ważnych problemów społeczno-politycznych i gospodarczych”⁴. Natomiast DataReportal pomaga ludziom i organizacjomna całym świecie w podejmowaniu świadomych decyzji w oparciu o dane liczbowe i statystyki. Raporty są tworzone przez zespół Kepios ze wsparciem partnerów takich jak Hootsuite i We Are Social. Celem omawianych badań jest przedstawienie zmian w funkcjonowaniu obywateli i przedsiębiorstw w Internecie między styczniem 2020 a majem 2022. Podczas pisania artykułu zastosowano analizę dokumentów oraz dostępnych badań.

4. Wyniki

Jak podaje raport „Digital 2020”, w styczniu 2020 roku w Polsce było 30,63 mln użytkowników internetu. Biorąc pod uwagę, iż według The World Bank populacja wynosiła wtedy 37,95 mln osób, ponad 80,0% obywateli było już podłączonych do sieci. Liczba ta wzrosła o 686 tysięcy (+2,3%) w latach 2019-2020. Z kolei penetracja internetu w styczniu 2020 roku w Polsce wynosiła 81%. Według raportu „Digital 2021” obejmującego okres od stycznia 2020 do stycznia 2021 roku, 31,97 mln Polaków korzystało z internetu. Liczba internautów w Polsce wzrosła o 1,3 mln (+4,4%) w latach 2020-2021, mimo iż ludność Polski zmniejszyła się o 45,00 tysięcy (-0,1%). To znaczy, że penetracja Internetu w Polsce wynosiła 84,5% wszystkich mieszkańców naszego kraju w porównaniu do poprzedniego roku. Ten sam raport ze stycznia 2022 roku podaje, że liczba internautów w Polsce wzrosła do 32,86 mln. Oznacza to, iż wskaźnik penetracji także zwiększył się do 87,0% całej populacji. Między 2021 a 2022 rokiem liczba osób korzystających z internetu wzrosła o 15 tysięcy (+0,05%). Jak podaje Centrum Badania Opinii Społecznej „Obecność online zależy przede wszystkim od wieku, a wśród starszych respondentów również od poziomu wykształcenia. Korzystanie z internetu jest powszechne wśród osób poniżej 35 roku życia, a także niemal powszechne wśród badanych mających od 35 do 44 lat. Do grona internautów zalicza się ogromna większość ankietowanych mających od 45 do 54 lat i dwie trzecie w wieku 55-64 lata. Wśród osób starszych użytkownicy internetu stanowią mniejszość: dwie piąte

³ https://pl.wikipedia.org/wiki/G%C5%82%C3%B3wny_Urz%C4%85d_Statystyczny (dostęp, 26.08.2022).

⁴ https://www.cbos.pl/PL/o_firmie/o_firmie.php (dostęp, 27.08.2022).

wśród mających od 65 do 74 lat i około jednej piątej wśród najstarszych. W porównaniu do poprzedniego pomiaru sprzed roku największy wzrost odsetka będących online nastąpił w grupach: 45-54 lata (o 10 punktów procentowych) i 75+ (o 9 punktów). Pomijając osoby z wykształceniem gimnazjalnym (które, z racji wieku, niemal wszystkie są online), najwięcej użytkowników internetu jest wśród badanych mających wyższe wykształcenie, a najmniej – wśród ankietowanych z wykształceniem podstawowym, co jednak w przypadku tej drugiej grupy w znacznym stopniu związane jest ze starszym wiekiem⁵. Wyniki te oznaczają nieustanny wzrost świadomości Polaków, jeśli chodzi o korzystanie z nowych technologii. Coraz młodsze osoby mają dostęp do sieci, ale również starsi ludzie muszą uczyć się korzystania z internetu, aby móc płacić podatki, wykonać różnego rodzaju sprawy związane, chociażby z lekarzami. W dużym stopniu do zwiększania się ilości internautów przyczyniła się też pandemia COVID-19. Społeczeństwo zostało wręcz zmuszone do zmiany swoich dotychczasowych przyzwyczajeń na skutek wprowadzanych w kraju obostrzeń. Brak możliwości wspólnej stacjonarnej pracy czy zebrań, uczestniczenia w zajęciach szkolnych i uczelnianych oraz ograniczeń w pracy instytucji państwowych sprawił, że znacznie przyspieszyła ewolucja cyfrowa i dotknęła nawet osoby wcześniej sceptycznie nastawionych do tego typu rozwiązań.

Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło również sondaż na temat kupowania i sprzedawania produktów przez internet. Wynika z niego, że „w miesiącu poprzedzającym badanie zakupy w internecie zrobiła tak jak rok wcześniej, niemal połowa Polaków (47%, tj. 61% internautów). Wprawdzie popularność kupowania przez internet stopniowo rosła na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat, jednak wyraźny, skokowy wzrost w tym względzie dokonał się w roku 2020, najpewniej za sprawą epidemii koronawirusa. Najwięcej kupujących przez internet jest wśród użytkowników poniżej 45 roku życia, mających 18–24 lata (75%), 25–34 lata (74%) i w wieku od 35 do 44 lat (71%), wśród osób mających wyższe wykształcenie (76%) i uzyskujących wysokie dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (od 3000 zł do 3999 zł – 71% i 4000 zł lub więcej – 77%), natomiast najmniej – wśród starszych internautów (mających od 55 do 64 lat – 41% oraz 65 lat lub więcej – 30%), deklarujących wykształcenie podstawowe (29%) lub zasadnicze zawodowe (39%) i uzyskujących niskie (ale nie najniższe) dochody per capita (od 1500 zł do 1999 zł – 51%)”⁶.

Równie ciekawie prezentują się także dane dotyczące zmian w liczebności polskich użytkowników mediów społecznościowych takich, jak Facebook, Instagram, Twitter, Tik Tok, LinkedIn, YouTube i tym podobnych platform. W styczniu 2020 roku w naszym kraju było 19,00 tysięcy użytkowników tej formy przekazu i komunikacji. Liczba ta wzrosła o 1,4 mln (+7,8%) między kwietniem a styczniem 2020 roku. Penetracja mediów społecznościowych w Polsce wynosiła 50,0% w styczniu 2020 roku. Podobnie jak w przypadku dostępu do internetu, w kolejnym roku odnotowujemy wzrost statystyk. Jak podaje raport „Digital 2021”, w styczniu 2021 roku w Polsce było 25,90 mln użytkowników mediów społecznościowych. Liczba ich użytkowników wzrosła o 2,5 mln (+11%) w latach 2020-2021 i wynosiła już 68,5% ogółu mieszkańców naszego kraju. Dużą różnicę obserwujemy już następnego roku. Według raportu „Digital 2022” w styczniu 2022 roku w Polsce było 27,20 mln użytkowników mediów

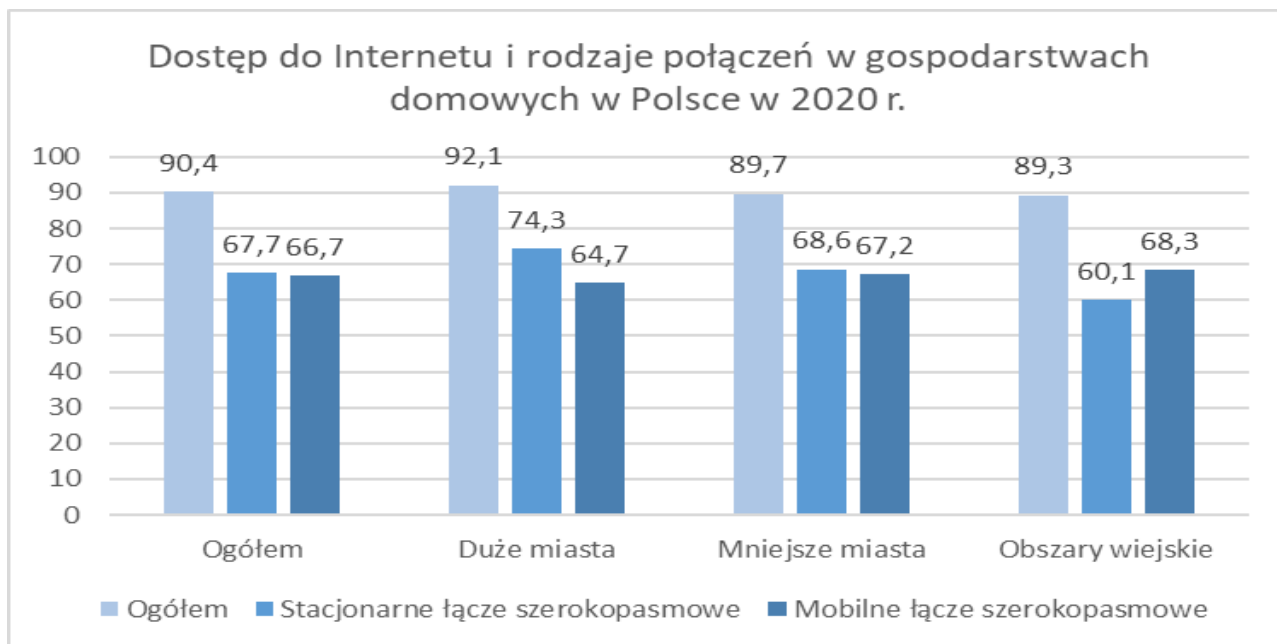
⁵ https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_077_22.PDF?fbclid=IwAR3LlydLULI7JWDGMqRsOAAQgaa7r6T0on_LIHJV4YD4CNwh4Wase1zxKcOk (dostęp, 01.09.2022).

⁶ https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_077_22.PDF?fbclid=IwAR3LlydLULI7JWDGMqRsOAAQgaa7r6T0on_LIHJV4YD4CNwh4Wase1zxKcOk (dostęp, 01.09.2022).

społecznościowych. Stanowiło to równowartość 72,0% całej populacji. Pokazuje to, że liczba użytkowników tej formy komunikacji wzrosła o 1,3 mln (+5,0%) między 2021 a 2022 rokiem. Nie trudno zauważyć, że media społecznościowe stały się w dużej mierze głównym przeznaczeniem dla internetu. Ludzie przekonują się, że dzięki komunikacji oraz dzieleniu się informacjami, czy też wiedzą, jesteśmy w stanie być na bieżąco wydarzeń na całym świecie. Jednocześnie jest to dużo szybsze i wygodniejsze źródło wiedzy niż oglądanie telewizji, czy też czytanie tradycyjnych gazet. Warto jednak pamiętać, że w ciągu ostatnich lat wzrasta liczba fałszywych lub niesprawdzonych informacji, przed czym każdy powinien nauczyć się wystrzegać. W przypadku przedsiębiorstw obserwujemy wzrost zainteresowania platformą, jaką jest LinkedIn. Jeszcze do niedawna był on traktowany w Polsce jako przestrzeń na wirtualne CV oraz miejsce poszukiwań pracy. Zauważono w końcu potencjał stojący za grupą ludzi zebraną wokół tego medium i postanowiono go wykorzystać. Dane opublikowane w zasobach reklamowych LinkedIn wskazują, że LinkedIn miał 4,60 mln „członków” w Polsce na początku 2022 roku, a stale rosnącą grupą były osoby na decyzyjnych stanowiskach. Firmy dużo chętniej tworzą i prowadzą swoje profile na LinkedInie, a konkretni przedsiębiorcy zaczynają poszerzać swoje siatki kontaktów w celach biznesowych. Możliwość dotarcia bezpośrednio do osób decyzyjnych dużych firm ułatwia nawiązywanie współprac, a społeczność zebrana na tej stronie czerpie z tego wszystkiego korzyści w postaci zwiększonej aktywności użytkowników obejmujących kierownicze stanowiska oraz ciekawej zawartości. Nie tylko LinkedIn cieszył się zwiększoną popularnością. Dane opublikowane w raporcie „Digital 2022” wskazują, że najpopularniejszą platformą, z której korzystają Polacy, jest YouTube. Na początku 2022 roku miał on 27,20 mln użytkowników. Facebook uplasował się na drugim miejscu z 17,65 mln, a trzecie miejsce należy do Facebook Messenger, który był używany przez 15,80 mln internautów. Zaraz za podium znalazł się Instagram, który zebrał grupę 10,70 mln użytkowników. Ciesząca się dużą popularnością wśród dzieci i młodzieży platforma do oglądania krótkich filmików, czyli TikTok zajęła piąte miejsce. W 2022 roku używało jej 7,70 mln osób. Należy zaznaczyć tu jednak, że w badaniu uwzględnione zostały tylko osoby pełnoletnie, a pominięte zostały osoby poniżej 18 roku życia, które stanowią największą grupę odbiorców tego medium społecznościowego. Pozostałe platformy to Snapchat z 4,90 mln użytkowników, Pinterest z 4,23 mln oraz Twitter z najniższym wynikiem - 2,05 mln odbiorców.

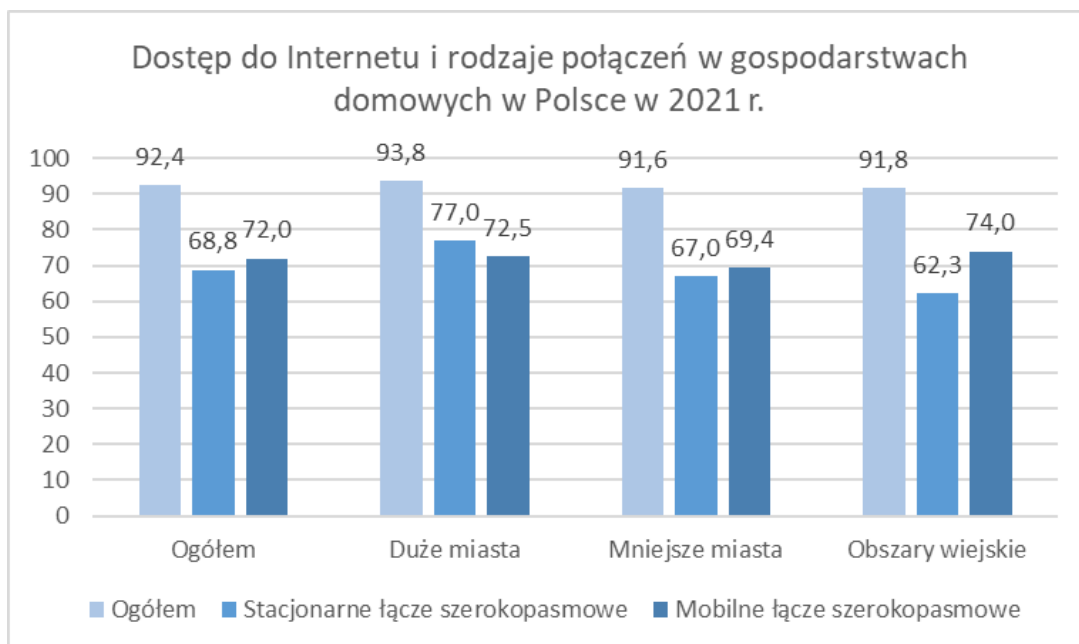
Następne wyniki dotyczą rodzaju dostępnego połączenia w gospodarstwach domowych w Polsce z podziałem na stacjonarne i mobilne łącze szerokopasmowe. Jest to rodzaj połączenia internetowego, który charakteryzuje się dużą szybkością przepływu informacji. Mierzy się ją najczęściej w Kb/s, czyli kilobajtach na sekundę lub w Mb/s, czyli megabajtach na sekundę. Z kolei stacjonarny lub mobilny typ tego połączenia odnosi się do urządzenia, na którym korzystamy z internetu. Stacjonarne połączenie to takie, do którego działania niezbędne jest podłączenia urządzenia przewodem lub światłowodem. Mobilne łącze jest bezprzewodowe, ale za to zdecydowanie wolniejsze. W badaniach Głównego Urzędu Statystycznego na temat dostępu do internetu i rodzajów połączeń w gospodarstwach domowych w Polsce w 2020 roku wzięły udział osoby w wieku od 16 do 74 roku życia. Uwzględniono podział na duże i mniejsze miasta oraz obszary wiejskie. Możemy zauważyć dużą różnicę między dużymi miastami a mniejszymi oraz obszarami wiejskimi. Duże miasta mają powszechny dostęp do światłowodu i najczęściej nowe budynki mają wprowadzony od razu internet stacjonarny. W mniejszych miastach najczęściej używany jest internet mobilny, co prawdopodobnie wynika z faktu, że światłowody

nie są wszędzie doprowadzone, a koszty takiej usługi nie należą jeszcze do tanich. Możemy także zauważyć dużą różnicę między konkretnymi latami. Nie jest to duża ilość czasu, a mimo tego na obszarach wiejskich procent dostępu do internetu podniósł się aż o 2,5 punkty. Jeśli chodzi o duże miasta, różnica wynosi 1,7%, co też jest zadziwiająco dobrym wynikiem, biorąc pod uwagę, że w miastach zawsze była lepsza dostępność do sieci.



Wykres 1.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://stat.gov.pl> (dostęp, 22.08.2022).

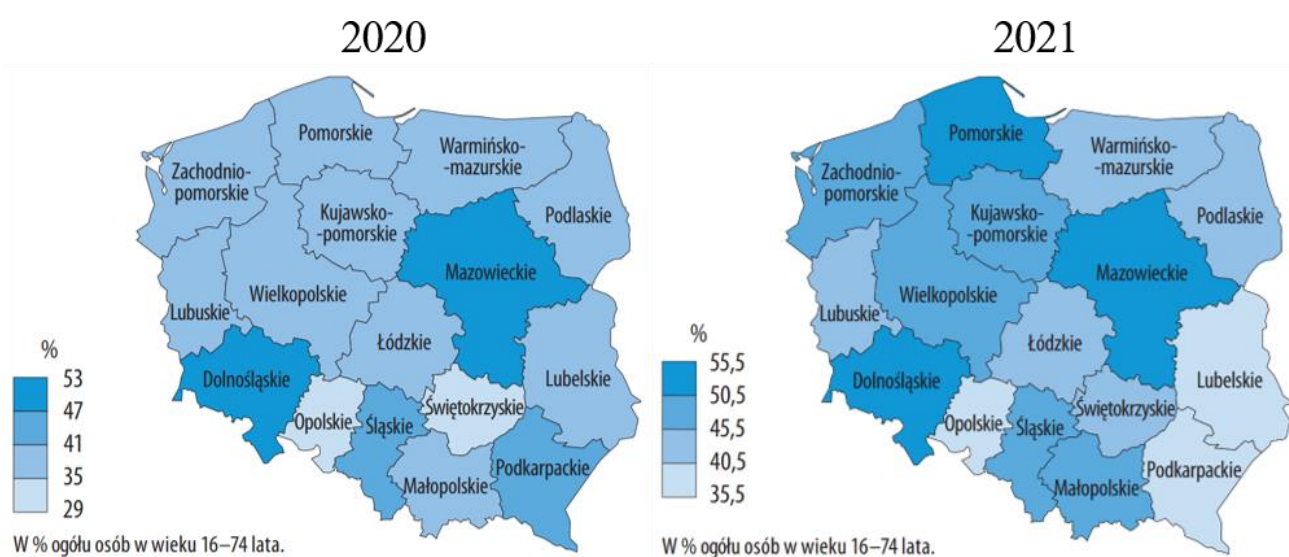


Wykres 2.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://stat.gov.pl> (dostęp, 22.08.2022).

Z danych przedstawionych na wykresach wynika, że w 2020 roku gospodarstw domowych ogółem podłączonych do sieci było 90,4%. Spośród nich 67,7% używało stacjonarnego, a 66,7% mobilnego łącza szerokopasmowego. Zdecydowanie ciekawiej robi się, kiedy spojrzymy na to zagadnienie pod kątem wielkości miasta. W dużych miastach ogólny dostęp do internetu ma już 92,1% domostw, a różnica w rodzaju używanego łącza szerokopasmowego robi się zauważalna. 74,3% gospodarstw używa stacjonarnego łącza szerokopasmowego, a 64,7% mobilnego. Taki stosunek nie utrzymuje się jednak w przypadku mniejszych miejscowości i obszarów wiejskich. W ich przypadku na prowadzenie wychodzi jednak mobilne łącze szerokopasmowe. Na 89,7% gospodarstw domowych mniejszych miast już tylko 68,6% z nich używa stacjonarnego łącza, a 67,2% mobilnego. Wspomniane prowadzenie najlepiej uwidacznia się w obszarach wiejskich. Spośród 89,3% gospodarstw posiadających dostęp do internetu, zaledwie 60,1% posiada stacjonarne łącze szerokopasmowe. 68,3% domostw używa jednak mobilnego połączenia z siecią. W 2021 roku w każdej kategorii odnotowujemy wzrost. 92,4% gospodarstw domowych posiada ogółem dostęp do internetu. Wśród nich mamy 68,8% ze stacjonarnym łączem szerokopasmowym i 72,0% z mobilnym. W dużych miastach internet ma już 93,8% domostw. Liczba takich ze stacjonarnym łączem podniosła się do 77,0%, ale to mobilny typ podłączenia do sieci odnotował duży wzrost. W porównaniu do poprzedniego roku było to aż dodatkowe 7,8% i odsetek gospodarstw domowych z mobilnym łączem szerokopasmowym wyniósł 72,5%. W 2021 roku w mniejszych miastach 91,6% domostw posiadało dostęp do internetu, a w przeciwieństwie do poprzedniego roku na prowadzenie wyszło mobilne łącze szerokopasmowe z 69,4% wynikiem. 67,0% odnotowało łącze stacjonarne. W obszarach wiejskich liczba gospodarstw z dostępem do sieci wzrosła do 91,8%. Bardziej interesująco wyglądają też wyniki z podziałem na stacjonarne i mobilne łącza szerokopasmowe. Na przestrzeni roku różnica między nimi wzrosła do 11,7% przy odpowiednio 62,3% i 74%.

Główny Urząd Statystyczny zaprezentował również wyniki dotyczące liczby osób korzystających z usług administracji publicznej za pomocą Internetu według województw w 2020 i 2021 roku również wśród osób w wieku od 16 do 74 lat.

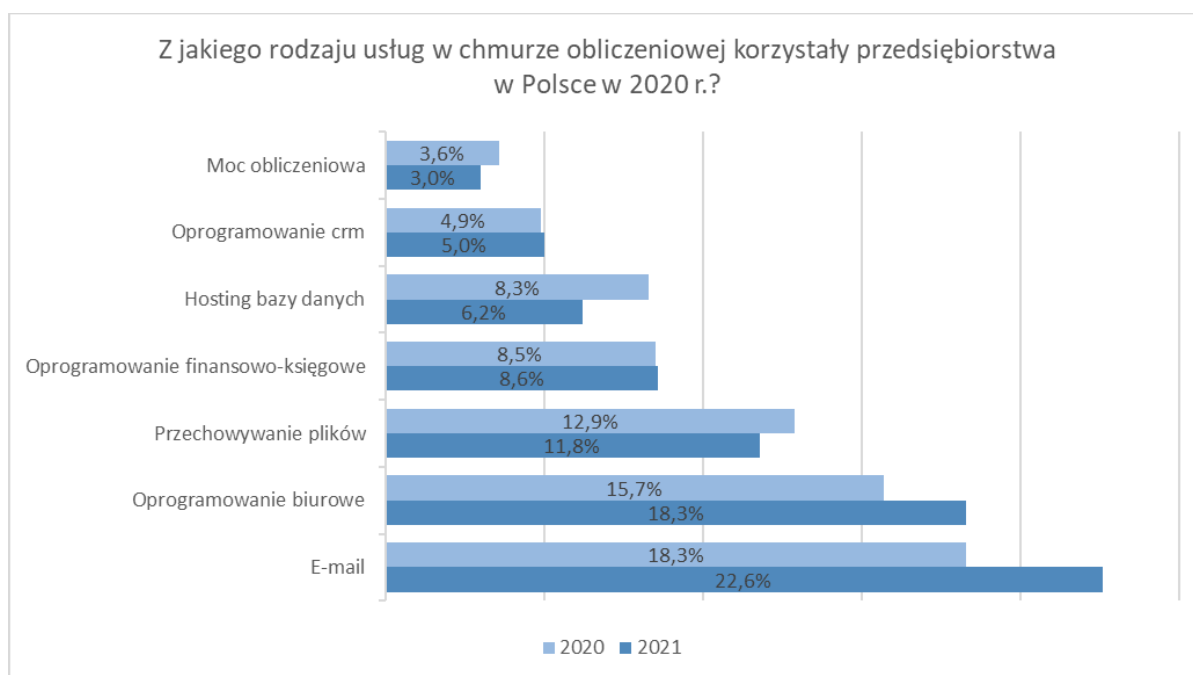


Wykres 3. i 4.

Źródło: <https://stat.gov.pl> (dostęp, 22.08.2022).

Możemy wyraźnie zaobserwować wpływ pandemii koronawirusa COVID-19 na wzrost takiej działalności w prawie każdym województwie. W 2020 roku większość naszego kraju plasowała się w tym temacie na poziomie około 35,0%, a tylko województwo mazowieckie i dolnośląskie mogły pochwalić się ponad 50,0% osób z dostępem do internetu korzystających z usług administracji publicznej online. W 2021 roku sytuacja ma się zgoła inaczej. Możemy uznać, że w każdym województwie odnotowano wzrost w tym temacie. Największy obserwujemy w województwie pomorskim, które z poziomu około 35,0% w 2020 roku uplasowało się w przedziale od 50,5% do 55,5%. Województwa mazowieckie i dolnośląskie również nie zwolniły kroku. W tym roku najmniejsza liczba osób korzystających z usług administracji publicznej online mieszkała w województwie opolskim. Na drugim i trzecim miejscu od końca znajdują się województwa lubelskie i podkarpackie.

Następnymi zagadnieniami zbadanymi przez Główny Urząd Statystyczny, jak i Fundację Centrum Badania Opinii Publicznej był dostęp do internetu oraz wykorzystanie rozwiązań chmurowych przez przedsiębiorstwa w Polsce. W 2020 roku 98,6% przedsiębiorstw posiadało dostęp do internetu, a 71,3% miało własną stronę internetową. Z kolei w 2021 roku odsetek firm posiadających dostęp do internetu nieznacznie się obniżył do 98,5%, a swoje witryny w sieci posiadało już 71,4%. W badaniu rodzajów usług w chmurze obliczeniowej, z których korzystały przedsiębiorstwa w Polsce wzięły udział firmy, w których pracuje powyżej 9 osób.



Wykres 5.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://stat.gov.pl> (dostęp, 22.08.2022).

W 2020 roku najwięcej, bo 18,3% przedsiębiorców używało chmury obliczeniowej do korzystania z emaili. Na drugim miejscu było oprogramowanie biurowe z 15,7%, a na trzecim przechowywanie plików z 12,9%. Najmniej używaną usługą zapewnianą przez chmurę obliczeniową uwzględnioną w badaniu była moc obliczeniowa, której używała zaledwie 3,6% przedsiębiorstw. W 2021 roku większość usług chmurowych odnotowało wzrost. Podium nie uległo zmianie i nadal na pierwszym miejscu uplasował się email. Tym razem jednak już

z wynikiem 22,6% (+4,3%) firm używających tej części rozwiązań chmurowych. Na drugim miejscu w dalszym ciągu widzimy oprogramowanie biurowe z 18,3% (+2,6%), a na trzecim przechowywanie plików z 11,8% (-1,1%). Ostatnie miejsce należało nadal do mocy obliczeniowej, która zaliczyła spadek do 3,0% (-0,6%). Niezmiennie ostatnie miejsce takiej usługi jak moc obliczeniowa w chmurze może wynikać z faktu, że firmy o zapotrzebowaniu na takie rozwiązania i tak korzystały z nich już wcześniej. Pandemia nie zmusiła takich firm do zmiany miejsca swoich obliczeń, ponieważ mało które przedsiębiorstwo posiada takie systemy na własność w swojej siedzibie.

Według Centrum Badania Opinii Społecznej „korzystaniu z internetu sprzyja aktywność zawodowa (korzysta z niego 94% pracujących i 55% niepracujących), co również jest w pewnym stopniu pośrednio zdeterminowane przez wiek. Wśród pracujących relatywnie najmniej użytkowników internetu jest w grupie rolników, natomiast wśród kadry kierowniczej i specjalistów, techników i średniego personelu, pracowników administracyjno-biurowych, pracowników usług oraz prywatnych przedsiębiorców korzystają z niego wszyscy lub prawie wszyscy”⁷.

5. Podsumowanie

Z powyżej przedstawionych treści wywnioskować można, że internet dla obywateli i przedsiębiorców Polski staje się coraz ważniejszy, a także zauważamy poprawę jego dostępności w całym kraju. Na przełomie nowego tysiąclecia dostęp do sieci stał się powszechny i łatwiejszy do uzyskania. Przez ostatnie dwa lata zauważalnie zwiększyła się skala obecności Polaków online. Jednym z głównych czynników, które wpłynęły na korzystanie przez Polaków z internetu była pandemia COVID-19, ponieważ skłoniła ich do zawieszenia bezpośrednich kontaktów społecznych i w miarę możliwości załatwiania spraw na odległość za pomocą sieci. Obecnie możemy zaobserwować rekordową popularność dystrybucji dóbr i usług przez internet. Umocniła się również popularność komunikowania się online, nie tylko prywatnie, ale również na poziomie B2B i B2C. Nie pozostaje nam teraz nic innego jak z zaciekawieniem obserwować dalszy rozwój internetu i technologii ogólnie. Biorąc pod uwagę, że przebijane są kolejne rekordy prędkości internetu, a miniaturyzacja w elektronice też nie zamierza się zatrzymać, możemy być jeszcze świadkami przełomowych innowacji.

Bibliografia:

1. Yoo, C. (2012). *The Dynamic Internet : How Technology, Users, and Businesses are Transforming the Network*. AEI Press.
2. Kubczak, A. (2011). *Proces adaptacji użytkownika do środowiska online. Przegląd Socjologii Jakościowej*, 7(3), 57–84. <https://doi.org/10.18778/1733-8069.7.3.03>.

Wykaz stron internetowych:

3. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/jak-korzystamy-z-internetu-2021,5,12.html>, (dostęp, 25.08.2022).

⁷ https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_077_22.PDF?fbclid=IwAR3LlydLULI7JWDGMqRsOAQgaa7r6T0on_LIHJV4YD4CNwh4Wase1zxKcOk (dostęp, 01.09.2022).

4. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/jak-korzystamy-z-internetu-2020,5,11.html>, (dostęp, 25.08.2022).
5. <https://geex.x-kom.pl/lifestyle/historia-internetu/>, (dostęp, 28.08.2022).
6. <https://www.orange.pl/poradnik/siec-komorkowa/od-1g-do-5g-czyli-historia-technologii-mobilnej/>, (dostęp, 26.08.2022).
7. https://www.cbos.pl/PL/o_firmie/o_firmie.php, (dostęp, 27.08.2022).
8. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_077_22.PDF?fbclid=IwAR3LlydLULI7JWDGMqRsOAQgaa7r6T0on_LIHJV4YD4CNwh4Wase1zxKcOk, (dostęp, 1.09.2022).

13. COMPARISON OF BRITISH AIRWAYS AND RYANAIR

Marcin Walczak, BSc

Lodz University of Technology,
Faculty of Organization and Management
International Faculty of Engineering

1. The industry outlook

In order to prepare an effective valuation of the present and future performance of British Airways, we decided to take into consideration the risks and opportunities related to its environment. The purpose of this introduction is to determine the attractiveness of the airline industry.

The airline industry can be characterized by several airlines that operate as low-cost carriers or mainline carriers. Due to the high entry barriers and difficulties with launching a new airline, strategic alliances based on loyalty programs, and thus, mutual benefits from synergies, are still popular. The market is now driven by a growing demand for business and leisure purposes, however, risks like epidemics, terrorist attacks or increasing price of the fuel should be of high concern. British Airways, as a mainline carrier, benefits from a very good brand awareness, good customer service, punctuality, and reliability. Ryanair, as a low-cost carrier, benefits from a very good offers on tickets, punctuality, and wide range of possible destinations

2. British Airways PLC

Company and Business Model:

British Airways PLC is the national flag carrier of the UK. BA is one of the most significant airways companies globally, with several aircrafts in service, reaching 257 at the end of 2019, which makes it the largest airline in the United Kingdom. In terms of the volume of passengers carried, the airline is the second largest one, behind easyJet. Passengers carried in 2017-2019 were respectively 42,78 million, 44,14 million, 44,56 million. The two main hubs of the airline are Gatwick Airport and Heathrow Airport, both located in London. During the year of 2019, the company operated more than 300 aircrafts carrying passengers to over 200 destinations across the world. Moreover, British Airways is a founding member of the Oneworld airline alliance, along with American Airlines. The alliance serves a network of more than 1000 airports worldwide in more than 150 countries. As the pandemic period affected the tourist sector the most seriously. For the valuation and comparison, the data from 2020 and 2021 will be excluded.

Short overview

Table 1 shows the overview of the most important results between 2017 and 2019 achieved by British Airways.

Table 1 BA's results between 2017 and 2019

	2017/2018	2018.2019
Total revenue	 6,1%	 2,5%
Operating profit before exceptional items	 10,3%	 1,6%
Passengers carried	 3,5%	 1,7%

Source: Annual Financial Report at the end of 2017, 2018, and 2019 issued by the management of British Airways.

The airline delivered very strong results and maintained the increase in total revenue and number of passengers carried. However, the operating profit before exceptional items decreased by over 11 p.p. The answer for that could be the distribution caused by actions taken by British Airways Pilots Association, strikes at Heathrow Airport, traffic controllers' strikes, and adverse weather conditions.

Table 2 shows chosen airline metrics, that could be classified as the Key Performance Indicators for any airline.

Table 2 BA's KPIs

	2017	2018	2019
ASK (Available seat kilometres)	 179m	 184,5m	 186,2m
RPK (Revenue passenger kilometre)	 146,5m	 152,2m	 155,6m
PLF (Passenger Load Factor)	 81,8%	 82,5%	 83,6%

Source: Annual Financial Report at the end of 2017, 2018, and 2019 issued by the management of British Airways.

ASK measures an airline's carrying capacity to generate revenue. The value is the result of the multiplication of the total of available seats on any given aircraft by the number of kilometres flown on a given flight. British Airways is continuously increasing their carrying capacity, probably by buying newer and larger aircrafts, or by opening new routes to more distant cities.

RPK indicates the number of kilometres travelled by paying customers. It is the result of the multiplication of the number of paying passengers and the distance travelled. That metric also shows that revenue passenger kilometres have an increasing tendency.

The last metric used is the PLF, the passenger load factor, which presents the average load of a flight. It is the result of a division of ASK and RPK. This factor is increasing as well, which means that the company is carrying more and more passengers and is able to generate higher revenue.

Strategy

IAG, the BA's parent company committed, as the first airline group, to achieve net-zero carbon dioxide emission by 2050. BA decided to contribute to achieving this goal. As a result, being the first airline in Europe, they invested in a plant that converts organic household waste into renewable jet fuel. The rapid increase in operating costs connected with depreciation and amortization indicates that capital is spent on buying new, more fuel-efficient aircrafts. That is in line with the company's strategic goal.

Mission statement: *“To ensure our customers fly confidently that together, we are acting responsibly to take care of the world we live in”*

Vision statement: *“Our corporate responsibility vision is to become the world’s most responsible airline, and we have developed guiding principles that describe what we are doing to achieve this goal”*

British Airways PLC is a part of International Consolidated Airlines Group S.A. (IAG). IAG brings together premier airlines in Ireland, Spain, and the United Kingdom, allowing them to expand their position in the aviation market while maintaining the operations of their individual brands.

IAG’s vision is to be the world’s leading airline group, maximizing sustainable value creation for its shareholders and customers. Its business model makes it well-positioned to achieve this in an increasingly competitive and fast-paced environment.

Funds flow – use & source:

2017/2018:

In 2018 the biggest use was allocated in employee benefit assets, employee benefits obligations and cash and cash equivalents. This means that the company invested in their employee well-being and in benefits for them in that year. At the same time the biggest source was allocated in other current interest bearing instruments, derivative financial instruments and borrowings.

Table 3 BA’s use in 2017/2018

EMPLOYEE BENEFIT ASSETS	926 000 000
EMPLOYEE BENEFITS OBLIGATIONS	-440 000 000
CASH AND CASH EQUIVALENTS	371 000 000

Source: Annual Financial Report at the end of 2017, 2018, and 2019 issued by the management of British Airways.

Table 4 BA's source in 2017/2018

OTHER CURRENT INTEREST BEARING INSTRUMENTS	-665 000 000
DERIVATIVE FINANCIAL INSTRUMENTS	289 000 000
BORROWINGS	237 000 000

Source: Annual Financial Report at the end of 2017, 2018, and 2019 issued by the management of British Airways.

2018/2019:

In the following year, the company’s biggest use could be observed in fleet, property and trade receivables. This means that the company invested its capital in new fleet, in the offices or the equipment. The source of the capital was borrowings and employee benefit assets.

Table 5 BA's use in 2018/2019

FLEET	1 727 000 000
PROPERTY	596 000 000
TRADE RECEIVABLES	301 000 000

Source: Annual Financial Report at the end of 2017, 2018, and 2019 issued by the management of British Airways.

Table 6 BA's source in 2018/2019

BORROWINGS	1 425 000 000
EMPLOYEE BENEFIT ASSETS	-750 000 000
BORROWINGS	459 000 000

Source: Annual Financial Report at the end of 2017, 2018, and 2019 issued by the management of British Airways.

3. Ryanair

Company and Business Model:

Ryanair Holdings plc is largest European airline group, the parent company of Buzz, Lauda, Malta Air and Ryanair DAC. Carrying 154M guests per annum on more than 2,400 daily flights from 82 bases, the group connects over 200 destinations in 40 countries on a fleet of over 470 aircraft, with a further 210 Boeing 737s on order, which will enable the Ryanair Group to lower fares and grow traffic to 200m p.a. by FY25.

Ryanair has a team of over 19,000 highly skilled aviation professionals delivering Europe's No.1 on-time performance, and an industry leading 34-year safety record. Ryanair is Europe's greenest cleanest airline group and customers switching to fly Ryanair can reduce their CO₂ emissions by up to 50% compared to the other Big 4 EU major airlines.

Ryanair's low-cost model was initially copied from the U.S-based airline Southwest. The company's business model is straightforward: To offer cheap air transportation to fare-conscious customers. Ryanair targets customers who might otherwise choose alternative modes of transportation or not travel at all [1]. The company focuses mostly on inter-European, short-haul flights.

Short overview

Table 1 shows the overview of the most important results between 2017 and 2019 achieved by Ryanair.

Table 7 Ryanair's results between 2017 and 2019

	2017/2018	2018.2019
Total revenue	 14,7%	 6,4%
Operating profit before exceptional items	 12,8%	 0,4%
Passengers carried	 9,3%	 5,7%

Source: Annual Financial Report at the end of 2017, 2018, and 2019 issued by the management of Ryanair.

The company's performance provided with strong results, which is shown by the fact of the increase in all the presented factors: total revenue, operating profit before exceptional items

and number of passengers carried out. In years 2017-2019 the company used its potential and was able to grow.

Table 8 Ryanair's KPIs

	2017	2018	2019
RPK (Revenue passenger kilometre)	 135,7m	 139m	 143,4m
PLF (Passenger Load Factor)	 93,1%	 95,2%	 96%

Source: Annual Financial Report at the end of 2017, 2018, and 2019 issued by the management of British Airways.

KPI factors between 2017 and 2019 also had a positive tendency. It is worth noticing that in 2019 the company noted a 96% load factor, which means that 96% of available seats across Ryanair's fleet are being filled by passengers paying for tickets. This clearly indicates that most aircraft are operating at nearly full capacity.

Strategy

Ryanair's main objective is to be established as Europe's strongest scheduled passenger airline group, which should be done by constant offer expansion of the low-fares service. Regardless of the lower prices, the company aims to deliver the best possible customer service – in these terms the company provides industry leading punctuality (target >90%) and fewer lost bags than its peer group in Europe. On top of that, the company focuses on frequent point-to-point flights on short-haul routes and lowering the operating costs.

Mission statement: *“To offer low fares that generate increased passenger traffic while maintaining a continuous focus on cost containment and efficiency operation”*

Vision statement: *“Ryanair's objective is to firmly establish itself as Europe's leading low-fare scheduled passenger airline through continued improvements and expanded offerings of its low-fare service”*

Funds flow – use & source:

2017/2018:

In 2017 the company's capital was invested mostly in property, plant and equipment (investment in offices, equipment etc), other reserves and non-current maturities of debt. The capital was taken from financial assets, retained earnings and derivative financial instruments.

Table 9 Ryanair's use in 2017/2018

PROPERTY, PLANT AND EQUIPMENT	909 600 000
OTHER RESERVES	-575 200 000
NON-CURRENT MATURITIES OF DEBT	-400 200 000

Source: Annual Financial Report at the end of 2017 and 2018 issued by the management of Ryanair.

Table 10 Ryanair's source in 2017/2018

FINANCIAL ASSETS: CASH> 3 MONTHS	-774 000 000
RETAINED EARNINGS	621 100 000
DERIVATIVE FINANCIAL INSTRUMENTS	412 900 000

Source: Annual Financial Report at the end of 2017 and 2018 issued by the management of Ryanair.

2018/2019:

In the following year the company also invested their capital in property plan and equipment, as well as in derivative financial instruments. The source of capital were financial assets, other reserves and accrued expenses and other liabilities.

Table 11 Ryanair's use in 2018/2019

PROPERTY, PLANT AND EQUIPMENT	906 200 000
DERIVATIVE FINANCIAL INSTRUMENTS (NON-CURRENT LIABILITIES)	-407 500 000
DERIVATIVE FINANCIAL INSTRUMENTS (NON-CURRENT ASSETS)	224 900 000

Source: Annual Financial Report at the end of 2018 and 2019 issued by the management of Ryanair.

Table 12 Ryanair's source in 2018/2019

FINANCIAL ASSETS: CASH> 3 MONTHS	-646 100 000
OTHER RESERVES	642 000 000
ACCURED EXPENSES AND OTHER LIABILITIES	489 900 000

Source: Annual Financial Report at the end of 2018 and 2019 issued by the management of Ryanair.

4 Results

The paper has investigated two different businesses in terms of financial structure. Ryanair had a higher increase in total revenue, and operating profits before exceptional items and number of passengers carried. Moreover, Ryanair had a higher passenger load factor, which means it carried more people. It indicates the victory of quantity over quality. Due to the good financial records, it might be said that the business is well-functioning and will enable growth stable growth and future investments.

14. BUILD IT BACK BETTER 360 MARKETING STRATEGY FOR MCDONALD'S

Marcin Walczak, BSc

Lodz University of Technology,
Faculty of Organization and Management
International Faculty of Engineering

The goal of this paper is to define the Agenda 2030 and the 17 Sustainable Development Goals. The paper discusses the actions of McDonald's – what the company has already implemented and what they could do during the pandemic times, to work towards achieving sustainable development. These actions are mostly connected with goals number 1 and 8, which is why the paper contains more detailed information about those two goals.

1. Sustainable development goals

Sustainable development can be defined as the intergenerational solidarity consisting of finding solutions that guarantee further growth, which allows for the active inclusion of all social groups in development processes while allowing them to reap the benefits of economic growth (Agenda 2030, n.d.).

In Poland, the principle of sustainable development has been given the rank of a fundamental right based on the Polish Constitution, Article No.5 of the Basic Law, which says *“The Republic of Poland guards the independence and inviolability of its territory and ensures freedom and human and civil rights as well as the safety of citizens, protects the national heritage and ensures environmental protection, guided by the principle of sustainable development”*.

In 2015, United Nations came up with a plan of action consisting of 17 Sustainable Development Goals (SDGs) of the Agenda 2030. The goal of Agenda 2030 is *“to stimulate action over the next 15 years in areas of critical importance for humanity and the planet”*. In order to achieve those goals, a political willingness to work towards them and readiness to change the current environment and development trends are crucial (Ruiz-Mallen I., Heras M., 2020).

The Agenda 2030 assumes 17 Goals of Sustainable Development (Agenda 2030, n.d.):

1. No Poverty
2. Zero Hunger
3. Good Health and Well-Being
4. Quality Education
5. Gender Equality
6. Clean Water and Sanitation
7. Affordable and Clean Energy
8. Decent Work and Economic Growth
9. Industry, Innovation, and Infrastructure
10. Reduced Inequalities
11. Sustainable Cities and Communities
12. Responsible Consumption and Production
13. Climate Action

14. Life Below Water
15. Life on Land
16. Peace, Justice, and Strong Institutions
17. Partnerships for the Goals

2. goal 1: no poverty

The reasons for establishing the goal:

Poverty in the world is a huge issue, which needs to be fought. The main factors that cause poverty are unemployment, the limitations of some populations connected with recurring diseases or disasters lower their productivity. The United Nations website provides information about the scale of poverty issue, which explains why “No poverty” is one of the seventeen Sustainable Development Goals. The estimations in 2015 confirmed that 732 million people (which is 10% of the world’s population) had to live on less than \$1,9 a day. Moreover, additional 32 million people in Southern Asia and 26 million people in Sub-Saharan Africa are expected to suffer from extreme poverty due to the pandemics. Throughout the last years, the share of the world’s employees living in extreme poverty decreased from 14.3% (in 2010) to 7.1% (in 2019), nevertheless even before COVID-19 pandemics it was expected that in 2030 the share of population living in extreme poverty would equal around 6%. The huge problem is also that around 20% of children live in extreme poverty. This situation is particularly unsettling since the child’s early life usually influences their future economic situation. (No poverty, n.d.)

Targets of the goal:

The “No poverty” goal aims to significantly reduce the number of people, who have to live on less than \$1.25 a day, lower the number of people living in any dimension of poverty by at least a half. United Nations intends to implement national systems for social protection, ensure equal rights to the economic resource, access to basic services, control over properties such as land. The goal is also to set up policy frameworks connected with pro-poor and gender-sensitive development at international, national, and regional levels (No poverty, n.d.).

3. goal 8: decent economic worth and growth

The reasons for establishing the goal:

According to data collected by United Nations, in 2016, 61% of all the workers were involved in informal employment. The other issue with decent work is that there is still a gap between wages of men and women – in 40 out of 45 investigated countries data, men’s wage was 12,5% higher. Without any action in the direction of wage equalization, it will take around 68 years to achieve equal pay. Even before COVID-19 pandemics, the global economic growth was slowing down – in the years 2010-2018 it equalled 2% GDP per capita growth, while in 2019 it was 1,5% GDP per capita growth (Decent work and economic growth, n.d.).

Targets of the goal:

The main aim is to stimulate inclusive and sustainable economic growth, employment opportunities and work towards decent employment for all. The goal assumes accomplishing

higher economic productivity levels through diversification, innovation, or technological upgrading; promotion of development-oriented policies, which encourage productive activities, the development of micro-, small-, or medium-sized enterprises; progressive improvement of global resource efficiency; reduction of the unemployment rate as well as the share of young uneducated or untrained people. It also considers the protection of labour law and promotion of safe, equal and secure rights of the employees – especially women (Decent work and economic growth, n.d.).

4. McDonald's

The McDonald's System Inc. was founded in 1955, after in 1954 Ray Kroc visited a small restaurant in San Bernardino, California owned by Dick and Mac McDonald. Kroc was amazed by the food served by the McDonald brothers and by the effectiveness of their operation. McDonald's brothers were looking for a new franchising agent, which Kroc was interested in – he saw the potential in the restaurant. In 1961 Kroc bought the exclusive right for the name and operating system of McDonald's (Our History, n.d.)

The McDonald's restaurants became a success right away – by 1958 they have sold over 100 million hamburgers! In 1967 the first McDonald's restaurant was opened outside of the United States – in Canada. Nowadays McDonald's is the most well-known fast-food restaurant brand, which operates in 122 countries, hires around 1 700 000 employees all over the world, and is being visited by around 69 000 000 customers each day! (Kim jesteśmy, n.d.)

McDonald's restaurants had to acquire the new COVID-19 conditions. The majority of McDonald's restaurants can only serve takeaway food, however, the ones that can serve food at the restaurant (such as McDonald's at the airports) are adjusted to the new situation. Not all the tables are available for the customer to ensure social distance, moreover the tables are cleaned and disinfected after being used (the customers can mark that the table has been used and needs to be cleaned), there are signs on the floor, which shows customers where to stand to ensure keeping recommended distance. What is more, there are antibacterial gels to use when entering the restaurant or before using the self-service checkout. The McDonald's staff is checking if the consumers are obeying the social distancing rules if they have their mask on or keep the distance.

5. McDonald's Germany during covid-19

The McDonald's Germany went even a step ahead. During the COVID-19 times, the McDonald's restaurants do not need as many employees as they needed before, which usually results in redundancy of some workers. The German McDonald's decided to relocate some of the employees to Aldi (grocery chain). Due to COVID-19 pandemics, the demand for workforce in McDonald's decreased, but at the same time, it increased in Aldi due to the massive demand for at-home food. According to the agreement between Aldi and McDonald's, the McDonald's employees got temporary jobs in Aldi and after that, they can return to McDonald's. This deal is beneficial for everyone: employees could keep their job, Aldi gained additional workforce and McDonald's could retain qualified employees, so after the crisis, when more workforce will be needed again the company do not have to hire and train new staff. It also follows the first rule of sustainable development – No poverty (Aldi, McDonald's Deal, 2020)

6. Recognition of the problem

Considering the significant importance of Sustainable Development Goals, which were discussed in previous chapters, and negative influence of coronavirus pandemic on almost all sectors of economy, which affected food sector as well as several analysis including SWOT analyses was done. The results of them can be found below. Main aim of this analysis was recognizing the best way to rebuild McDonald after corona crisis but also help company to survive during hard time of COVID-19.

Table 1. Own elaboration based on bstrategyhub.com and managementglossary.com

Strengths	Weaknesses
9 th the most valuable brand in 2020	Lack of employee satisfaction
Tasty food (survey made in USA in 2014)	Vulnerability to Western market
Real Estate company	Low product diversification
Opportunity to order food by mobile application	
Improved Quality control and health protocols	
Opportunities	Threats
Innovative products or services	Constant environmental concerns
Rebuilding the brand image	Specific provisions and regulations
Digital marketing	COVID-19
Market development in the Middle East	Changing costumers' diets

Let us now analyse strengths listed above. Undoubtedly being the 9th the most valuable brand of 2020 make Mc Donald very strong and able to survive even very strict lockdown. It must be highlighted that restaurants were the most affected by the lockdowns, which took place in several countries, and in many it is still on. Mc Donald, as others, must have changed their strategy from being dine-in to take-way restaurant. From this time on Mc Donald's food can be ordered via Uber Eats, Glovo or McDelivery. Even though Corporation decided to cooperate with 2 different and open its own food-delivery application significantly decreased of McDonald income can be observed, but it was the only possibility to survive the crisis. Overall revenue fell 30.5% to \$3.76 billion, net income slumped 68% to \$483.8 million when the most severe restrictions was imposed (from April to June). Mc Donald is mostly associated with fries and burgers, but apart from selling them, they have a multi-billion real estate empire with thousands of premium locations around the globe. Only in Poland at the end of 2020 there was 435 Mc Donald restaurants. Last identified strength is particularly important today as it relates to quality control and several strict health protocols aimed to provide the best food in the safest way, which through last years significantly improved. In case of weaknesses one very serious problem was distinguished – lack of employee satisfaction, without this higher sales, lower costs and a stronger bottom line will be not able to achieve. Next one is vulnerability to western market, beside of being world-top fast-food chain, McDonald earns most of its revenue on the Western markets like USA, UK, and UE. Asia market is hard for penetration for McDonald, that is it is mostly depended

on western market. Right now, we can observe that western consumers are more conscious about healthy lifestyle, that is why soon, McDonald can suffer because for it. And the last threat is low product diversification because McDonald offer mostly burgers or wraps, which are made mostly with meat. On the other hand, several opportunities can be observed as well, the first one is implementing innovative products or services, to stand out from competition, and attract new target markets. Another source of opportunities can be find in rebuilding the brand image, not only as a fast and cheap food, but also as a brand conscious about the environment and current problems of local community. Those new activities shall be promoted via digital marketing which is already using by company. Aside from the various social media platforms, other channels for digital marketing include the company's websites, blogs used for customer engagement and marketing. And another opportunity is penetration of Middle East and Asian markets, to gain new costumers. The last part is about threats, which are constant environmental concerns, so brand can face several pressures to improve practices concerning minimalization of waste, and pollution. McDonald can also expect some new provisions and regulations, it can for example limit expansion into international markets, selling given products, or using some specific ingredients. Next threat concerns changing consumers diet, which was already discussed, being more conscious about healthy lifestyle can result in decrease in McDonald revenue. The last but not least, and the most up to date threat, is COVID-19, pandemic, and lockdowns in several countries all around the world. McDonald was forced to close its branches, and switch to taka-way option only.

7. Strategy “build back better 360”

Undoubtedly for now pandemic of COVID-19 resulted in worldwide crisis, which is faced by many companies in several industries, including McDonald corporation as well. And here you can find our suggestion to make McDonald great again – Build Back Better 360. Main aim of this strategi is using current strengths, and opportunities to break weaknesses, and threats.

Principles:

1. “All hands-on deck” – most of the McDonald restaurants have specious terraces, this asset can be used in order to help health authorities to vaccinate more people. According to agreements signed between McDonald in given country and government of this country company will allow to use terraces for free, and the authorities will provide medical stuff and vaccination. Thanks to this idea, only in Poland, 450 more vaccinate points will be available for local community. It is important to highlight that this process will be safe in 100%, as McDonald's restaurants in Poland have two separate entrances, so people invited for getting vaccination will not mix with costumers. Also, every person vaccinated in point located in McDonald can get one Mcmenu position for free.
2. “Employees - the most valuable assets” – McDonald, in this hard time, should help its employees to survive this crisis. For any company people are the most important assets, so all needed activities should be done in order to retain them. That is why, when McDonald will be forced to switch to taka-away option only alternative to redundancy should be tucking away its employees. There are some sectors of economy in which pandemic resulted in high development, and their need people to work. Good example can be medical concerns, which are producing and distributing drugs and vaccinations or grocery supermarkets. For the time of lockdown, people can be delegated to work in such

a place (according to agreement signed by McDonald branch in given country and other units), and after reopening it will be easy to get them back. This process will result in mutual benefits – company will not use employee and employee will not lose job. By this McDonald will not suffer from lack of stuff after lockdown, but also save money, which were supposed to be spend for teaching process of new-hired employee. What is more by this process workers will feel more stable at work which can result in higher termination

3. “Mutual understanding” – Everyone finds itself in strange situation after corona crisis, on the one hand we can distinguish companies which suffer from significantly lower revenue as an effect of lower consumption, on the other hand workers, who, because of this, lost their jobs, any become without any livelihood overnight. That is why, all hourly workers, who will be redundant during COVID-19 crisis will be given payments for no less than 2 weeks and no more than 1 month. This payment will be equal to payment give to them in the previous month downgraded by 30%. What is more any employee, who will have to do a mandatory isolation or quarantine because of COVID-19, will be given daily payment equal to amount given by dividing total revenue gained by given worker in the last 7 days by 7 and downgraded by 20%.
4. “Build New” – McDonald will introduce new positions into its menu and by this attract to new target group and market. In case of Europe and USA that should implement new health positions including diversification range of fish and vegan burgers. We suggest introducing oven-baked fries or meat for burgers (by this they will contain less calories), vegan nuggets and burgers with meat made from turkey.

Implementation of this strategy will help McDonald to survive COVID-19 times and allow fast development after pandemic. By activities taken McDonald Poland they will gain trust, recognition among costumers and better loyalty among employees.

8. Process of strategy implementation

For full process of implementation “Build back better 260 strategy please look to appendix no 1 – Gantt Chart.

As vaccination is the only way to back fast to normality, which we know from 2019 and previous years, task concerning creation of vaccination points should be done as fast as it is possible. Of course, at this stage many limitations can be found, among others not enough number of vaccinations delivered to country, not enough medical staff to make a shot. But regardless of that McMacdonld’s restaurants will be ready to help local communities to fight with COVID-19 pandemics, and enable them a fast vaccination, as restaurants are very often located in city centres. This stage will last as long as it is needed.

2nd and 3rd tasks were put together, as both of them concern similar issue, those activities should be performed as fast as possible, without any delay. During the pandemic everyone can feel fear of uncertainty, this in turn can result in serious mental problems as well as lack of satisfaction and loyalty of workers. Constant worrying about future can also cause significant decrease in workers performers as well as cause tenses during work group.

4th phase can wait, as it can be called as a remedy for better starting after the crisis. New, healthier products offered by McDonald can attract new target groups and allow company to operate at the same high level.

9. Summary

Undoubtedly crises caused by pandemic is serious, not only costs live of hundreds of thousands people al over the world who died but also results in million people who lost their job and suffer from poverty right now. Until the specific number of vaccinated people will not be reach, companies should help their employees to survive, as their survival ensures companies existence, and fast development after pandemic. Results of implementing Build Back Better strategy will be long-term, as improved loyalty level will remain, and feeling of stability at work will foster better performance. Local communities will be given more places, where vaccination can be done, because of that McDonald can be perceived not only as a money-oriented company, but also as a corporation for which communities' problems are important.

Bibliography:

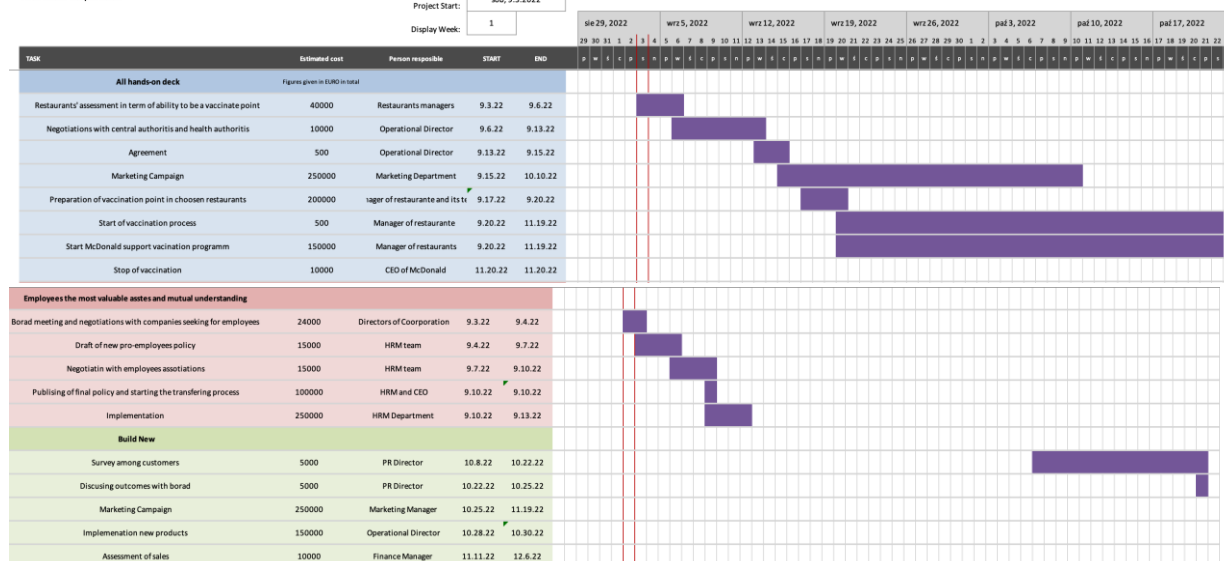
1. *Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju – implementacja w Polsce*, (n.d.), Polish Ministry of Economic Development. Retrieved April 02 2021, from: http://www.un.org.pl/files/170/Agenda2030PL_pl-5.pdf
2. Ruiz-Mallen I., Heras M., (2020), 'What Sustainability? Higher Education Institutions' Pathways to Reach the Agenda 2030 Goals', *Sustainability* 2020, 12, 1290, doi:10.3390/su12031290
3. *Goal 1: End poverty in all its forms everywhere*, (n.d.). United Nations. Retrieved April 06 2021, from: <https://www.un.org/sustainabledevelopment/poverty>
4. *Promote inclusive and sustainable economic growth, employment and decent work for all*, (n.d.). United Nations. Retrieved April 06 2021, from: <https://www.un.org/sustainabledevelopment/economic-growth/>
5. *Our History*, (n.d.), McDonald's. Retrieved April 05 2021, from: <https://www.mcdonalds.com/us/en-us/about-us/our-history.html>
6. *Kim jesteśmy*, (n.d.), McDonald's. Retrieved April 05 2021, from: <https://mcdonalds.pl/o-mcdonalds/kim-jestesmy/>
7. Springer J., (2020, March 23). *Aldi, McDonald's Make Staff-Sharing Deal in Germany*, Winsight Grocery Business, from: <https://www.winsightgrocerybusiness.com/retailers/aldi-mcdonalds-make-staff-sharing-deal-germany>
8. Interband Best Global Brands 2020, from: <https://interbrand.com/best-global-brands/>
9. Quarter Report (Earning Release) of McDonald Corporation from 2nd quarter of 2019 from: https://corporate.mcdonalds.com/content/dam/gwscorp/nfl/investor-relations-content/quarterly-results/Q2_2019_99.1.pdf
10. Quarter Report (Earning Release) of McDonald Corporation from 2nd quarter of 2019 from: <https://corporate.mcdonalds.com/content/dam/gwscorp/nfl/investor-relations-content/quarterly-results/Q220%20Exhibit%2099.1.pdf>

APPENDIX NO 1

BUILD BACK BETTER 360

Company Name
McDonald Corporation

Project Start: sob, 9.3.2022
Display Week: 1



15. TYPES OF MARKETING STRATEGIES IN THE AUTOMOTIVE INDUSTRY

Maciej Pierzgalski

Czestochowa University of Technology

Faculty of Mechanical Engineering and Computer Science

Student Science Club

Armii Krajowej 21 Avenue, 42 - 202 Czestochowa

E-mail: pierzgalski@imipkm.pcz.pl

1. Introduction

The purpose of this article is to present the principles of creating a marketing strategy for the automotive industry using critical analysis of the literature, descriptive and causal methods. The definitions of marketing and the concepts of creating a marketing strategy were discussed. Modern technologies used in the automotive industry today are also described. The final part deals with the analysis of examples from the previously mentioned field. The aim of this article is depth analysis of management literature and the presentation of marketing strategies used today in the face of crisis in automotive industry.

2. Characteristic of marketing scheme

One of the basic goals of the company's existence is to reach the largest number of customers and thus generate the greatest possible profit. Today's market is highly competitive, especially in some industries. It is therefore important to be noticed as much as possible by potential consumers. Such activity must be detailed planned. Some enterprises have their own organization unit dealing with this type of activity, some use external companies or agencies. This piece of product or service implementation called marketing. Marketing, therefore, is a way of operating and managing in a company oriented towards market and customer. These are all activities supporting the sale of products and services, performed using various methods and techniques of influencing the buyer. The term marketing appeared for the first time in the United States. The American Marketing Association defines marketing as the activity, set of institutions and processes that create, communicate, deliver and exchange offers that are valuable to buyers, customers, contributors and the general public. The first definition narrows down the area of marketing to the enterprise. The second, on the other hand is more universal and general in nature, and therefore more relevant to contemporary marketing.

According to Philip Kotler marketing is the science and art of researching, creating and offering profitably products with value for the customer in order to meet the needs of the target market. It determines which market segments the company can best satisfy, and designs and promotes products and services. The most important thing is to sell everything to everyone (Kotler, 2005). The latter definition highlights two main areas of marketing activity: design and promotion. Other important activities are research and analysis of the environment, sales support, advertisement, product promotion, creating needs, taking care of the company's brand, building an appropriate image of the company, striving to satisfy the exchange partner (Michalski, 2007). Role of marketing is to sense unmet needs of people and create new, attractive solutions. The

essence of marketing means: subordinating all activities in the sphere of production and trade in goods to final buyers wishes, stimulating and developing his needs. Marketing consists of four dimensions. These are:

1. Process - building appropriate structures.
2. Organization philosophy of operation - setting goals for the organization.
3. Analysis of the environment and customer needs, set of instruments of operation - creation and exchange of value between market participants.
4. Function in the enterprise - isolating methods of action to achieve a goal (Mruk, 2012).

All these dimensions interpenetrate and are related to each other. Researching the goals and needs of customers is related to the values they believe in and such analysis allows to direct activities and create an organizational structure.

The concept of marketing has evolved over time. In the beginning, McCarthy formulated the 4P concept (marketing mix), which distinguished elements:

1. Product - good quality and needs of customers.
2. Place - concerns the distribution of products on the market and sales.
3. Price - competitiveness of prices and costs is maintained, introducing rebates and discounts.
4. Promotion - advertising, good relations between the company and the environment, personal sales (Wojciechowski, 2009).

Concept was not enough and it was necessary to adapt to the increasing needs of customers. The sphere of services the richest economies in the world has grown and the 7P concept was created, which was expanded to include three elements, such as:

1. People - to use sales techniques, encouraging them to buy a product.
2. Process - concerns the customer's interest in a given product, detailed information about it, sale and after-sales service.
3. Physical evidence - the company's image to evoke positive customer feelings (Michalski, 2007).

Marketing activity consists to giving value to products - desired by buyers, persuading buyers to buy, delivering products to chain stores and setting the appropriate price. Values are created primarily by the basic components of the marketing mix: product, distribution, promotions and prices. These marketing mix tools allow to create a comprehensive advertising campaign. By combining several elements it has a chance to bring the desired results. As in any other sphere of activity, it needs proper management. Marketing management is about developing marketing strategies and plans, using an information system, maintaining strong, mutually beneficial and long-lasting relationships with buyers and building a strong brand.

A variety of approaches, methods and tools are available for marketing activities. An important aspect each of them is choosing the right strategy. In management literature there are many definitions of the word strategy in the management literature. Selected definitions are shown in Table 1.

Table 1. Review definition of the term strategy (Penc, 2008)

Author	Strategy definition
A.D. Chandler	Expresses the long-term goals of the enterprise, corresponding to the general lines of action and presents the allocation of resources that are necessary to achieve the adopted goals.
W. F. Gluck	Overarching and integral plan that defines the benefits of the company in relation to the expectations and challenges in environment.
P. Wright Ch. Pringle M. Koll	Refers to planned results (determined by the company's top management) in relation to the mission and goals of the enterprise.
R. W. Griffin	A well-designed strategy focuses on four basic factors: 1) the scope of the strategy - set of markets in which the organization will compete; 2) resource distribution - the way an organization distributes its resources among different applications; 3) distinctive competence - what the organization does particularly well; 4) synergy - the way in which different areas of the company's activity complement or support each other.
J. Stoner R. Freeman D. Gilbert	Broad program of setting and achieving organizational goals; organization's reaction in time to impact of its environment.

From the above definitions a strategy is defined as a goal, plan or program. Based on the definitions, it can be assumed that the strategy is a general program for determining what a given organization intends to do, it is a system during the reaction of the organization to its environment, which is what the organization actually does, defines the role of the organization, its place in society, defines the mission of the organization (a special reason for its existence that distinguishes it from others), formulates tasks that must be performed to achieve goals.

With regard to marketing, a strategy consists of set activities that involve selecting an activity and determining the company's position in a competitive environment. Marketing strategies are implemented through the systematic planning of a marketing mix in order to exchange products which adds value expected by the parties participating in it (Kotler, Keller, 2006). Thus, a marketing strategy means set of clearly defined activities and rules of conduct that an enterprise must get in order to operate effectively and achieve profit maximization. Its a decision-making process consisting in identifying the most important problems and determining the methods of their solutions (Altkorn, 2001). The scope of activities as part of the marketing strategy includes: assessment of the market situation, verification of the target market, research on opportunities and threats, making the choice of marketing mix instruments (Garbarski, 2000). Analysis of the company's situation - this is a procedure aimed at revealing all opportunities (possibilities of action) and threats in the environment as well as assessing the competitiveness of own resources and the current market position of the company. The selection of target markets is referred to as targeting. Choice of target markets with appropriate marketing expenditure gives

optimal results. This provides the opportunity to achieve higher turnover, and thus obtain a greater market share. The target market is the market on which the company should concentrate and locate its activities. In order to be able to properly assess the effectiveness of the selection of target markets, the increase in effects should be multiplied in relation to the expenditure on marketing and thus related not to the turnover, but to the net effects (profits). By the concept of threats and opportunities organization can understand all the possibilities created by its external environment during the course of the project life cycle - from the initiation of the project to its closure (Obłój, 2007).

The ability to manage threats and opportunities allows the organization to gain an advantage on the market and to achieve the desired results in the implementation of individual projects. The most popular methods include SWOT and PEST analysis. The other methods are presented in Table 2.

Table 2. Methods of identifying the assessment of opportunities and threats (Obłój, 2007)

Method	Description
Scenario methods	Strategic management tool used to analyze strategic planning in the changing environment of the company. Cannot get an accurate vision of the future but they stimulate management to counteract risks that could potentially threaten the organization. These methods consist in building several variants of the future that could occur in the enterprise and its environment and then allow to define specific goals and prepare appropriate actions.
PEST	Planning tool that analyzes the following factors: political, economic, social and technological. Otherwise known as general segmentation of the environment is used to study the macro-environment of an organization. The essence of this tool is to define the basic spheres of the environment, those areas that may have a key impact on the functioning of the organization and its future strategy of operation and will prevent many failures. The results of the PEST analysis can be used as a starting point for the preparation of the SWOT, which means that they are complementary methods.
SWOT	Is a comprehensive method of strategic analysis of an organization, identifying strengths and weaknesses as well as opportunities and threats. Analyzing any entity, taking into account both the interior and the external environment, like enterprise, project, organization or investment. There are no restrictions to the application of SWOT, can be implement practically in every field of human activity. Comes from K. Lewin's concept of force field analysis developed in the 1950s. It is a simplified version of the force field analysis (it uses the same analysis scheme) and at the same time allows freedom in the selection of tools (techniques, procedures).
TOWS	The name was created by rearranging the order of the letters in the word SWOT and indicates the reverse of the analysis order. While the SWOT analysis starts with a list of internal strengths and weaknesses in order to use them in the best possible way in relation to the environment, the TOWS analysis first examines the opportunities and threats of the environment, then

	compares them with one's own predispositions to use the strengths and mitigating threats.
The early warning system (EWS)	Is a component that allows to determine the financial condition of the company and enables early identification of threats, that provides to which specific remedial processes can be applied. The analysis of the business entity is usually performed using the financial statements as they are most reliable. When selecting the appropriate type of early warning system, given subjective and objective criteria should be taken into account and extended with additional information characterizing the audited entity (e.g., industry).
Heuristics and Inventory	They are usually used in forecasting and in decision-making processes. The term heuristics is derived from the Greek word <i>heuriska</i> , which means the ability to find, search. Inventory is a methodology of searching for creative solutions, stimulating creative thinking in all areas. Inventive methods are selected appropriately qualifications of employees, type of problem, scope of time, etc., and they become a tool for improving the company's position and saving costs. The above-mentioned methods include, first of all: brainstorming, the Delphi technique, Gordon's synectic, etc.
Assessment of likelihood and consequence	Estimate based on past events and scientific and statistical data, and if possible, the probability of occurrence of hazards over the next few years is taken into account. An estimate is a score assigned in proportion to the likelihood of a risk occurring, taking into account different types of risk and a specific time frame.

These methods are used depending on the needs of a specific enterprise. At the initial stages of existence, where it is important to develop a brand and acquire new customers, it is worth focusing on the company's environment (PEST, SWOT). The remaining methods work well in situations of planned development of activities related to the future, as well as situations that potentially threaten the company or is already in existing crisis.

The basic strategies from management literature are presented in Table 3.

Table 3. Main marketing strategies

Strategy name	Description
Product development	Consist of plans to match an existing or potential sales offer to various needs of buyers, inform buyers that the offer is on the market, deliver products at the right time and place for a purchase and sale transaction to take place and product pricing. Therefore, it requires the selection of a specific market and reaching it profitably through an integrated program called the marketing mix (Kerin, Peterson, 2004).
Market penetration	It is about looking for opportunities to achieve a greater share in the current market. The strategy involves an increase in the number of buyers consuming the offered products or increase in their consumption level, attracting buyers of competitors products or stimulating potential buyers to try the product. The marketing mix

	may include lowering the price, expanding the distribution area and intensifying the promotion that emphasizes the unique advantage of the company's offer over those of its competitors (Stiglitz, 2002).
Market expansion	Means that the company introduces existing products to markets other than those currently served or modifies the product range by adding new characteristics such as size, form, taste and reliability. Diversification is connected with the development or enrichment of the company's new offer and presenting this offer to buyers on a market that has not been served so far. However, diversification is often associated with a high risk as the offer, buyers and market service are new to the enterprise (Haag, Cummings, Pilcher, Riordan, 2009).

Individual marketing strategies are adapted to current needs of the company.

New start-ups business generally go through the following stages in their marketing activities:

1. Defining the vision, mission and goals of the company's operations.
2. Identifying and shaping development opportunities.
3. Formulating marketing strategies for product or services development.
4. Predicting the necessary financial resources for production and marketing activities.
5. Verification of existing and creating new marketing strategies (Stiglitz, 2002).

The company's mission and vision must remain consistent. In the case of introducing a new product or service to the market, the stages are started from the third step.

Modern marketing agencies present a more universal approach to diversity of enterprises present on the market. According to Premium Consulting, the marketing strategy basically consists of two parts: brand strategy and brand communication strategy. The process of developing a strategy is currently carried out by marketing agencies in three stages:

1. Analytical stage, data collection, analysis of marketing materials. As a result, presentation of a synthetic document presenting the brand and its competitive environment in the most objective way.
2. The strategic stage is a key stage in the brand positioning process. This stage provides a strategic direction for the brand for the coming years. This is the stage that defines the unique market positioning and the expected brand image.
3. The communication stage is also known as the brand communication strategy. It is at this stage that it is determined how the brand is to communicate in order to achieve the assumed goals both on the linguistic and sensory level. The communication stage is the one most visible from the outside to customers. It is the quality of work at this stage that affects the final effect. The development of this stage requires work on the previous stages - it is impossible to create a good communication stage without a solid foundation from the previous elements of the strategy.

3. Automotive industry specificity

The first car was built by Carl Benz in 1885. He was a German engineer and was a pioneer in the automotive industry. He built a gasoline powered three-wheeled motor vehicle, the Motorwagen. Historians estimate that the first model was delivered to customers the following year. The first official manufacturer of commercial cars in the United States did not exist until

1896, although amateur car production took place earlier in the United States and other countries. As early as 1769, inventor Nicolas Cugot connected a steam engine to a vehicle and started it up in France. Historians attribute the first engine-powered vehicle to Cugot. In 1860, another French inventor invented the internal combustion engine. Unlike today's gasoline-powered combustion engines, this engine developed by Etienne Lenoir ran on a mixture of gases known as brightening gas. It was a German inventor who developed the internal combustion engine in 1876 (Szymanowski, 2022). In the United States, the auto industry was launched in 1896. The essential role of the invention was the ability to move quickly. Subsequent discoveries in this field have led to improvements and better solutions in systems and component ranks. The most famous American pioneer in the automotive industry was Henry Ford, but many men were involved. They were Charles King, Ransom Olds, James W. Packard, and Alexander Winton Packard. People like David Dunbar Buick, Thomas B. Jeffrey and Edgar Apperson were also important in the early US auto industry. The first cars put into production were introduced by Frank and Charles Duryeas. In 2011, historians of the modern auto industry can trace each of the three major auto companies: General Motors, Ford and Chrysler. The auto industry is global in nature and includes not only the three big car makers in America, but also car makers from around the world. Some of the leaders in the automotive industry, such as Honda, Nissan and Toyota, are from Japan. Hyundai is a Korean car manufacturer and the luxury brands from Europe include Mercedes Benz, Audi and BMW. These are just a few brands in the automotive industry that has become diversified and globalized. The end result was more consumer choice and better performance vehicles, but vehicles keep getting more expensive despite competition.

The European Automobile Manufacturers Association (ACEA) has published a comprehensive report on the automotive industry and today's and future impact of the SARS-Covid virus. In 2019, before the epidemic started, 28% of the world's automotive production was realized in China, 24% - in Europe, 18% - in North America, and 14% - in Japan and Korea. Over the past 15 years, the share of China has increased threefold, at the expense of a decline in two other production regions (Europe and North America). The presence of the countries of South Asia is more and more visible, as a region in which their production plants place new brands (in the period 2004-2019, the share of this geographical region increased from 6 to 10% of the global market share). Passenger vehicles the best years are 2017 and 2018, when almost 80 million vehicles of this type left the factories each year. In 2019, the global production of passenger cars decreased by 6.3%, ultimately producing 74 million vehicles. Similar trends are observed in the commercial vehicle sector. 25% of the world production of commercial vehicles in 2019 was realized in Europe. At the end of 2019, almost 300 business producing cars and automotive components were located in Europe, 226 of which are located in the European Union. Most of this type of business is based in Germany (43), Russia (31), the United Kingdom (30), Italy (23) and Poland (16). Out of the entire pool of factories, most of them manufacture passenger cars (142 out of a group of almost 300 in Europe). Engine manufacturing plants also have a strong position - there are 71 of them across continental Europe. In Europe 23% of all new vehicles available on the global market are sold, compared to 24% of world production located in Europe. 27.5% of new cars are sold in North America, 45.6% in Asia and just over 4% in the Middle East. The luxury car market in 2019 accounted for 3% of all European sales and is increasing its volume every year. The new cars were predominantly equipped with internal combustion engines (58.9%), the share of which in sales is growing year by year.

The coronavirus outbreak in the automotive industry in Europe resulted in a total downtime of 300 plants for an average of 30 days. These are measurable financial losses and also - layoffs of employees. The decline in demand, shrinking GDP and shrinking customer purchase portfolios are unfortunately progressive phenomena. As predicted by economists, the world economic crisis is coming, the effects of which will be felt in 2030.

Sales of passenger cars in the first half of 2021 were quite varied in individual markets around the world. Car sales volumes in China and the United States returned to the levels of the first half of 2019. This was helped by the almost 30% increase in US registrations and the almost 25% increase in China. Europe performed worse, which, despite the 27% increase in the number of passenger car registrations, was still 23% below the result achieved in the first half of 2019.

The main reason for weaker than expected sales in Europe is not low demand, but shortages of components. Problems with the availability of cars result from the need to limit their production, and the main reason is the still disturbed chip delivery process. There are several reasons for this in the automotive industry. First, during the pandemic, semiconductor manufacturers shifted to supply industries with rising demand after the demand for chips in the automotive sector declined sharply. Secondly, it was influenced by random events causing failures in factories in Texas and Japan, or the drought in Taiwan. Added to these were the issues of the production capacity of individual components and the effects of the pandemic in Asia with a low degree of vaccination, where part of the manufacturing process takes place. Having dealt with the component shortages, the biggest challenge facing the industry in the long term will be the coming Green Deal. The European Commission has proposed regulations that will ban the sale of vehicles with internal combustion engines from 2035.

Another threat is the war in Ukraine. It affects almost all sectors of the economy, including the automotive industry. After the first quarter of 2022, complications are noticeable both part: manufacturers pieces and distributors. The greatest threat is the rapid increase in the cost of components and raw materials, energy and transport. The survey conducted by the Association of Automotive Parts Distributors and Producers and Santander Bank Polska in cooperation with MotoFocus.pl shows that over 70% of the surveyed OE companies recorded an increase in production in the first quarter, in the case of IAM it was 60%. However, surveys show the impact of war on the cost of production and its continuity. Among the parts distribution companies, almost half are most affected by the increase in transport and fuel costs. Further indications were the increase in energy and heat costs (nearly 27%) and employee costs (23%). The war in Ukraine had a strong impact on the market of energy resources and metals, causing a further increase in the purchase prices of goods.

The car industry is one of the largest manufacturing sectors in the global economy. It consists of many different companies, from those that design, develop and build cars to those that manufacture vehicle parts and those that sell vehicles. The entire industry can also include companies that repair and refuel cars. The technological environment, which is an element of the macro-environment, undoubtedly has an impact and development on the automotive industry. In a technological environment the most important factors influencing are: constant and rapid growth of innovation and the rapid spread of breakthrough products. Automotive concerns around the world are working on the development of new technologies and innovations (e.g., hybrid and electric engines, construction of carbon fiber car parts). Innovators benefit from being the first and

the rest of the industry has to follow behind the innovator. Automotive companies keep their research and development spending on high level and systematically increase them if possible.

4. Examples of implementing new products from the automotive industry

Preparation of a marketing strategy in the automotive industry is based not only on the specificity organization but also on trends present in technological innovations as well as on the legal regulations of the macro-environment. As already mentioned in the article, the European Commission has proposed regulations that will ban the sale of vehicles with internal combustion engines from 2035. It will be a revolution that not only car manufacturers must be ready for, but also component suppliers and car repair shops. In addition, it is also considered, for example, the introduction of regulations regarding responsibility for emissions throughout the life cycle of batteries, which also poses challenges for the electromobility segment. Most car manufacturers are rapidly shifting their strategies towards electric drives. Currently, all major players are declaring huge expenditures on the development of technology, the possibility of using alternative drives in all new platforms and offering electric drives in all models in the coming years.

Another factor paving the way to design of new cars is the prevailing technology trends.

GlobalLogic experts present a list of five automotive trends that will be in common use at turn of the next dozen years:

1. LCD and AR liquid crystal displays,

this technology is already common in modern vehicles and is market standard. Currently, consumers expect LCD touch screens in cars to be characterized primarily by high resolution. Displays keep getting better, cheaper, and support more and more functions, making it a huge information panel. In the coming years, standard in the production of modern cars will become the use of the windshield as the main place for displaying all information, solution called Head Up Display (HUD). This will allow drivers to drive the car and check the data at the same time without taking their eyes off the road. Side windows will also be used to display the information, which are ultimately to replace the mirrors.

2. Black boxes and new car assistance systems,

new rules on car safety systems (currently being developed by the European Parliament's Committee on the Internal Market and Consumer Protection) will enter into force in 2022 at the latest. Therefore, in the near future, car manufacturers will be forced to supply cars with black registration boxes for the last 20 seconds before the accident, as well as other solutions: pedestrian detection system, blocking the vehicle, automatic adaptation of the vehicle speed to the applicable regulations (ISA system), advanced driver assistance systems.

3. V2X communication,

vehicle-to-everything communication technology is rapidly growing segment in the automotive industry. Solutions based on this technology allow the vehicle to communicate with any device through special transmission modules, traffic sensors and radio masts. Thus, it is possible for vehicles to contact each other (V2V, vehicle-to-vehicle), the vehicle with the infrastructure elements, such as the identification of road signs (V2I, vehicle-to-infrastructure), the vehicle with the electrical network (V2G, vehicle-to- grid), as well as vehicle-to-people (V2P).

4. Carsharing or vehicle sharing services,

service consists in making vehicles available to users for a fee by the service operator. Users have access to a fleet of vehicles that can be rented by minutes or hours. Carsharing is based on the

same principles that govern the city bike or scooter rental system. Carsharing is closely related to the development of electromobility.

5. Autonomous driving,

cars that can overcome designated routes without the driver's intervention and correctly perform maneuvers - braking, passing, parking - are the real possibilities of modern vehicles tested by the giants of the automotive industry. The spread of autonomous driving is a matter of the next several years. Appropriate distance from the vehicle in front (Adaptive Cruise Control), lane assistants keeping the car between the lines on the road (Lane Centering), parking assistants. Car can choose a place to stop by itself and enter without the driver's help into the gap between vehicles or automatic braking systems (Emergency Braking). These systems are referred to Advanced Driver Assistance Systems (ADAS).

Following the Semstorm marketing company, strategy in the automotive industry is focused on the following activities:

1. Specifics of the target group: examining the segmentation of the consumer market, i.e., age, gender, purchasing decisions.
2. Purpose of the campaign, content marketing; these goals may be different, depending on the type of activity the company conducts: production, trade or service.
3. Type and subject of the content, effective content marketing should be created in accordance with the AIDA principle: Attention - get the consumer attention; Interest - arouse interest in him; Desire - convince that the product or service fit his needs; Action - encourage action like purchase. More people interested in purchasing a vehicle are looking for information on individual models on the Internet.
4. Selection of communication channels for the target group, depending on the purpose of the campaign, should be further specified in order to better match the type of publication and distribution channels.
5. Measuring the effects of the strategy, analyzing website statistics on ongoing basis (website traffic, bounce rate, user profile, etc.), as well as checking SEO indicators. It is worth using both the most popular tool, which is Google Analytics, and others available on the market.

An example of marketing and business strategy was presented by Project People for a software house client from the automotive industry. The cooperation with the client was carried out in 7 steps:

1. Conducting a kick-off workshop, which allowed to get to know each other's needs and expectations, set real goals, including finding a niche area of operation.
2. Research process - project of research workshops, conducting in-depth interviews and exploratory surveys in the target group. At this stage, the company started to prepare a research workshop project. On the basis of the first results, the conclusion was drawn that one of the main needs in the automotive industry is modernization of the company's systems support. It was also important to find the right tools for data analysis and management and to optimize costs, e.g., in production.
3. Analysis - interpretation and validation of data collected during the process. The most important activities in this area turned out to be: Market analysis, Personas analysis, Unique Value Proposition Analysis. This analysis showed that the growing automotive segment need solutions from IT vendors. This is mainly due to need streamline and manage the supply chain between producers and recipients. The observation of this type of dynamics made it possible to better match

potential solutions that can be successfully used in the industry. On the basis of this, some hypotheses and effective tactical plan were developed.

4. Identifying Competitive Solutions - analyzing the competition and benchmarks to determine Problem-Solution Fit. Completed activities: Business model analysis - what is already done and works well, and what still needs improvement. The above-mentioned activities are client's strengths: great knowledge of the industry, many years of experience and world-class domain knowledge. Internal research, examining shown what the work in the client's team looks like. Combine the needs of the target group and industry trends with the possibilities of the team. Comparing the client's competences with what is offered by competitors was an opportunity to draw important conclusions and find a direction worth following.

5. Validation workshops, mapping business goals and KPIs with the client team validation, i.e., checking whether individual activities actually lead to the planned results; map business goals based on the results of previous research. Using SWOT, validation workshop with a team, setting business goals and KPIs that in the absence of automation. The conclusions were, that there may be a problem of overloading employees with too many tasks and that operating on a larger scale may threaten to reduce the existing quality of services offered. Considering the dynamic development of the automotive market recently, finding a niche for the customer's operation is the key to success.

6. Defining the business model and the direction of the marketing strategy. The final stage of creating a marketing and business strategy is drawing the most important conclusions from market research, target groups and cooperation with the client's team during the workshops. Ready-made strategy elements are: unique value proposition, mission and vision of the organization based on golden circle, key selling points market, target group & personas and market positioning, sales and distribution channels, brand communication strategy (messaging, communication channels, activities), homepage mockup, business model based on business model canvas, website looks and balanced scorecard. Next step was to prepare an implementation plan: wrote down the tasks and assembled a team of specialist.

7. Effects of activities and summary. That was term of Unique value proposition, which consisted of several elements: competition analysis, interviews with the buyer persona and desk research. Choice of niche fell on electric vehicles and the accompanying infrastructure.

This 5 – weeks case study shows how detailed and time-consuming the process of preparing a marketing strategy is.

5. Conclusions

Automotive business needs change, flexibility and cost revision. It is important to equip it with modern tools and procedures that allow for a thorough and analytical approach to the difficulties described above. According to the Automotive Advertising Expenditure Forecasts report published by the Zenith media agency (Publicis Media) automotive advertising segment is growing less dynamically than the entire advertising market (according to forecasts 4% in 2019). The reason for this may be the fact that, rather than in advertising and marketing activities, the automotive industry invests in technologies, ecological fuels or new models of vehicle ownership and use. The largest car advertising market is the USA - there, the advertising expenditure of corporations amounted to 18 billion dollars in 2018. This was three times more than China, where 6.3 billion dollars was spent. Experts agree that emotions are what accompanies the purchase of a

new vehicle. Brands operating in this industry very often refer to emotions, character traits and how people want to be perceived. This is an effective method, because despite the fact that people think that they make their decisions rationally, they want the car to be in their style and be a carrier of important values. The key is to build a very strong, even natural association with the brand. Today, car brands use their communication to fight primarily to obtain leads and persuade customers to visit the showroom. Therefore, most brands in their messages still focus primarily on presenting the possibilities of cars, equipment variants, theoretically low financing options or an extended warranty and trouble-free servicing. Channels of communication have changed or developed. Currently, it is not only advertising on TV, radio but also the Internet, widgets on the website, geotargeting and retargeting, as well as social media. Creating communication depends to a large extent on company headquarters and global ideas for individual brands.

Bibliography:

1. Altkorn J. (2001). Podstawy marketingu, Kraków: Instytut Marketingu.
2. Garbarski L., Rutkowski I., Wrzosek W. (2000). Marketing. Punkt zwrotny nowoczesnej firmy, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
3. Haag S., Cummings M., Pilcher A., Riordan R. (2009). Management Information System, New York: McGraw-Hill.
4. Kerin R.A., Peterson R. A. (2004). Strategic Marketing Problems, New Jersey: Prentice Hall.
5. Kotler P. (2005). Marketing, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
6. Kotler P., Keller K. L. (2006). Marketing Management, New Jersey: Prentice Hall.
7. Michalski E. (2007). Marketing, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
8. Mruk H. (2012). Marketing, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
9. Obłój K. (2007). Strategia organizacji, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
10. Penc J. (2008). Encyklopedia zarządzania, Warszawa: Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych.
11. Stiglitz J. E. (2002). Globalizations and Its Discontents, New York: W. W. Norton.
12. Szymanowski P. (2022). Historia motoryzacji, Warszawa: Horyzonty.
13. Wojciechowski T. (2009). Encyklopedyczne podstawy marketingu, Warszawa: Placet.

List of websites:

14. https://mfiles.pl/pl/index.php/Definicja_marketingu, (access, 15.08.2022).
15. <https://www.ama.org/topics/marketing-definition/>, (access, 15.08.2022).
16. <https://premium-consulting.pl/blog/strategia-marketingowa-w-pytaniach-i-odpowiedziach-czyli-najczesciej-zadawane-przez-was-pytania-na-temat-strategii-marketingowej/>, (access, 15.08.2022).
17. <https://www.acea.auto/news/coronavirus-covid-19/>, (access, 15.08.2022).
18. <https://www.santander.pl/korporacje/rozwiazania-sektorowe/motoryzacja#1=2>,
19. (access, 15.08.2022).
20. <https://www.globallogic.com/about/news/globallogic-demonstrates-the-cars-of-the-future/>, (access, 15.08.2022).
21. <https://www.zenithmedia.com/digital-advertising-to-exceed-60-of-global-adspend-in-2022/>, (access, 15.08.2022).

22. 21.<https://www.semstorm.com/pl/blog/content-marketing/strategia-content-marketingu-dla-branzy-motoryzacyjnej>, (access, 15.08.2022).
23. 22.<https://projectpeople.pl/case-study/wyzwania-w-branzy-automotive-czyli-strategia-marketingowo-biznesowa-dla-software-house/>, (access, 15.08.2022).

16. VISION AND MISSION IN MODERN TECHNOLOGIES OF TESLA CAR BRAND EXAMPLE

Maciej Pierzgalski

Czestochowa University of Technology

Faculty of Mechanical Engineering and Computer Science

Student Science Club

Armii Krajowej 21 Avenue, 42 - 202 Czestochowa

E-mail: pierzgalski@imipkm.pcz.pl

1. Introduction

In the first part, article contains complete review of management literature about mission and vision terms. Respecting these issues is extremely important and contributes to building the company's brand. The specific collection method has a decisive influence on consumers choice. It's especially visible in the automotive industry and inextricably linked with technology. On the other hand, changes are inherent process of the company's development. In order to be competitive in the market, products must be innovative and fit with needs of recipients. Therefore, the latest trends in technology shown as a vision and mission in automotive companies are discussed in the next part of article. Finally, the modern Tesla car brand was presented as a case study. It's a perfect example of developed, clearly presented vision and mission of future cars. The aim of the article is to analyze, on the example of a case study, how a clearly defined mission and vision of a company translates into the directions of its activities, fitting into the trends prevailing today.

2. Vision and mission in the theory of management sciences

Recipient or consumer receives dozens of advertisements daily, mainly via websites. It takes only a few seconds to receive a specific message that is immediately associated with specific content, feelings or memories. The intended purpose of these messages is consumer's interest and consequently decision to buy a product. What the recipient sees in the message must be consistent with the specific industrial profile of the company as well as with its mission and vision.

A well-defined mission and vision allows to set the company's goals and thus the actions that should be taken to achieve them. The mission, vision and goals form the conceptual framework of the enterprise. In management literature mission and vision terms are defined in relation to creation of a new enterprise. Because mission relates to cause of the company's creation, while vision relates to its overall perception and plans for future, the first concept will be discussed below. Mission includes a short, precise manifesto of most important company's goals, its credo and the declaration of philosophy, functioning, i.e., the reason for its existence, describes role of the company (or community / organization) for environment. Content emphasizes values that distinguish described entity from competitors. It sets the direction of growth and aspirations for management and employees. Constitutes the company's value and motivation (Stabryła, 2000). Properly constructed mission can often find answers to questions such as: why does the company exist and what does it do, how does it strive to achieve a goals, who it serves, what he wants to satisfy his needs, or what values he adheres to (Godziszewski, Haffer, Stankiewicz and Sudoł, 2011). Those two are complemented by the

definition of mission as not only setting the course of action but also enabling it a sense of community for all people associated with it (Cieśllicki, 2007). It is therefore possible to define established relationships and attitudes towards elements of the environment, in which company operates. Mission consists of four elements: the purpose of the company's existence, a specific area of activity, values organizational as well as beliefs and assumptions (Griffin, 2002). The company should strive to make employees feel the sense of company mission, to identify with the company's values, which makes their work and commitment greater. Company must develop and be competitive, by achieving the main goal and accept that mission derives from this goal. The company's mission is a concise description of special and unique role in satisfying customers' needs. In order to accomplish this mission, resulting from the main goal, managers set specific goals (tasks) to be accomplished within a specified period of time. The main goal is formulated by its owners and top management, and the specific goals are set by managers of individual levels under the supervision of the top management (Sudoł, 2006). P. Cardona and C. Rey distinguish four main categories of values that may appear when specifying a mission. These are that categories:

1. Business, i.e., those that are mainly profit-oriented, such as effectiveness, professionalism, achieving specific results;
2. Rational, related to the quality of the relationship and effective contact with client;
3. Development, expressing need for continuous improvement, innovation and creativity;
4. Related to contributing to others by building image of a socially responsible company and engaging in CSR activities (Cardona, Rey, 2013).

In addition to mission, the basic element in defining the business concept is vision. Vision is verbal, mental visualization of desired state of the organization towards which managers and employed staff will strive. A good vision is ambitious but real, concise, sometimes lofty, because sound is to motivate the environment (Cieśllicki, 2007). According to J. Hendry, G. Johnson and J. Newton, vision should include: description of the company's competences, mark the way from current position to one, which the company aspires; realizing need to improve in order to be more attractive than other competitors, description of perceived business environment, social changes, characteristics of our business (current and desired markets) (Griffin, 2002). Vision strategic enterprise is an idea of future development and image of company, determined by desired position and role in environment, containing ambitious goals and dreams, as well as the aspirations of company's owners and management (Marek and Białasiewicz, 2011). The vision also helps shape the culture of organization and profess with it values. And values professed are specific, not only through vision and mission, they translate into building relationships with other market participants, including with customers. Participants of the consumption sphere, or rather their increasing activity in process co-creating value, they enforce constant necessity through their actions observing their preferences and needs (Suszyński, 2014). Company can ensure continuous development through a new approach to client, treating him as co-creator of values (Prahalad and Ramaswamy, 2004). So vision is some idea of the company's future. It can express dreams to be fulfilled or a goal for pursue. Vision should be ambitious on the one hand, but also realistic on the other. It is also important that it is flexible enough that some of elements can change over time, for example due to changes in the environment. These changes, especially in the automotive industry, are related to the rapid development of innovations and technological inventions.

3. Concept framework in the automotive industry

According to the quarterly report of PZPM (Polish Automotive Industry Association) and KPMG: Automotive industry. The Q4 / 2020 edition is becoming noticeable in the eco-mobility trend. In the era of constant debates on climate and relationship between humans and nature, the emphasis on environmental protection is increasingly affecting the automotive industry, forcing manufacturers to constantly search for the most ecological solutions possible. vehicles with alternative propulsion (APV), i.e., supplementing or using other energy generation systems compared to the traditional combustion engine using fossil fuels (gasoline or diesel). In the European Union and the United States, the market of electric and hybrid cars and modern platforms using natural gas is developing along with climate awareness. According to the report, over three pandemic quarters, 47.9 thousand were sold in Poland vehicles with alternative drives, which means an increase by 25.8% compared to 2019. With the general decline in the automotive market, such dynamic growth may prove the strength of eco-cars. The number of new vehicles equipped with advanced driver assistance Systems (ADAS) is increasing. Many drivers are already familiar with active cruise control, parking assistant, lane keeping assist and blind spot monitoring, but the continuing digitization allows for further enhancement of systems that improve comfort and safety of road users. The most important are: collision hazard warning, automatic emergency braking, recognition of road signs, adaptive headlights, driver fatigue detection system, tested ISA (Intelligent Speed Assistance) system, which would be responsible for automatic adjustment of vehicle speed to limitations occurring in a given place, based on interpretation of signs and GPS indications, raises considerable controversy. Global trends in urban mobility focus on concepts of multimodal transport (by renting a car to the metro station, taking the metro to the center, and cycling around the center). Development of carsharing does not mean that cars will not be desirable in future, but that new business models are emerging, especially in terms of the way people pay for their vehicles, efficiency and flexibility are key. The Chinese RoboTaxi, operating since December 2020 on the streets of the 13 millionth city of Shenzhen is fully autonomous and would not have to have steering wheels or pedals to move on the roads. The new generation connectivity will not only allow to watch movies in the highest quality on car screens, but will also contribute to greater driver awareness - it will be easier to see where a free parking space is available, which station has the cheapest gasoline and what weather will be on the expected route. Fifth generation connectivity may, over time, lead to the creation of a communication network between individual road users - the car will be able to participate in the exchange of information between other vehicles, pedestrians, bikes or trains, it will also be able to collect information from appropriate platforms included in the road infrastructure (digital road signs). Car dealerships have become one of the numerous victims of the pandemic. There are not only virtual showrooms dealing in sale of vehicles, but also companies providing transport services for purchased car to customer's door. Digital transformation of sales model can be a very radical change for the traditional dealership industry. Online sales model may turn out to be beneficial in long run due to real cost reduction, online promotion and sale of cars are much cheaper. In the automotive industry, there is more information about zero concept. The assumption is to strive for zero: zero pollution, zero accidents, zero safety breaches and zero errors. The above-mentioned contemporary trends can inspire automotive industry organizations to include them in their vision and mission, for example environmental friendliness, innovation or safety.

The analysis by W. Gąsior presents a comparison of vision and mission selected companies from the automotive industry. Particular attention was on the above-mentioned trend of ecology and environmental protection. Author selected for the analysis three companies who produced in the first quarter of 2017 the largest number of passenger cars, successively: concern automotive from Japan - Toyota Motor Corporation, Renault-Nissan Alliance and Volkswagen AG. Elements that are most strongly emphasized in the mission of two of the analyzed companies relate to customer related goals. Both organizations declare their willingness to meet the expectations of their clients, which is the most emphasized aspect in each of the analyzed texts. Equally strong emphasis is placed on goals related to corporate social responsibility, Toyota Motor Corporation twice marks its respect for local communities, declaring the optimal use of energy and infrastructure. In the second aspect, the organization aims at the economic development of regions in which operates and declared willingness to open R&D centers. Both shown responsibility for generally understood social issues. The next highly accentuated element of the strategy is workers. In mission, Toyota Motor Corporation even defines the method of education. Volkswagen AG presents three values which characterize work in organization, they are: reliability, quality and passion. None of the organizations in mission does not put emphasis on the financial result, only Volkswagen AG informs about the necessity having strong brands. None of the companies decided to define the ecological characteristics of offered vehicles, refer to ecology and environmental protection are related to the operation of the enterprise but not to the products offered. Elements of strategy that were missing from missions of analyzed enterprises found their own places in visions. The first element of the strategy most strongly emphasized in visions are issues pro-ecological, both Volkswagen AG and the Renault-Nissan-Mitsubishi alliance have declared willingness to create ecological, environmentally friendly vehicles. Toyota Motor Corporation linked business with respect for the planet. In the case of a vision, ecological issues are the only thing that all three have in common enterprises. Apart from Toyota Motor Corporation, each organization chose only two elements to emphasize. In Volkswagen AG, it's also a desire to maintain a position a global leader. By contrast, the Renault-Nissan-Mitsubishi alliance is very strongly related to of its customers, declaring their willingness to create affordable vehicles for a wide range of people recipients. Only Toyota Motor Corporation could afford to add goals to vision related to employees and social responsibility (Gąsior, 2018).

4. Tesla as an example of future transport

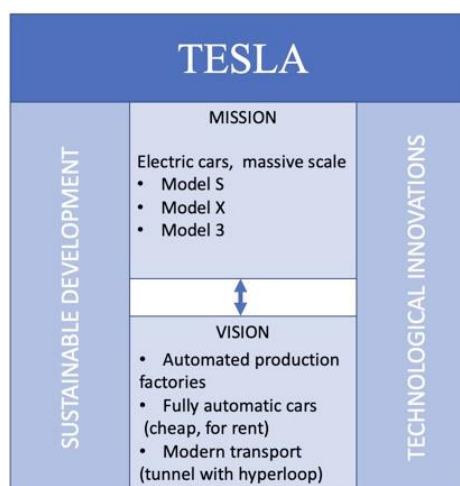
Tesla is associated all over the world as American brand of luxury and sports electric cars. Many factors contributed to this, ranging from the name to mission and vision, marketing strategies to innovative products. According to Tesla website, the company was founded in 2003 by a group of engineers (Martin Eberhard and Marc Tarpenning, later with Elon Musk). Name of company comes from famous inventor Nikola Tesla (1856-1943), a Serbian engineer who dicovered many electrical devices.

A brief history of the company is presented on Tesla website. Accordingly, the first car was created 5 years after start of the company's operations. Launching the Roadster in 2008, latest Tesla technology in battery and electric powertrain technology was showcased. Since then, Tesla has designed from ground up the world's first all-electric sedan - the Model S - to become the best car in its class in every category. Combining safety, performance and agility, the Model S has completely changed the global expectations for a 21st century car with the greatest range of

electric cars, wireless software updates that continually improve it and record acceleration from 0 to 60mph in 2.28 seconds. In 2015, Tesla expanded product line to include the Model X, the safest, fastest and most versatile SUV, which received 5-star safety ratings from the National Highway Traffic Safety Administration across all categories. Tesla introduced the Model 3 in 2016, an affordable mass electric car that entered production in 2017. Shortly thereafter, Tesla unveiled the safest and most comfortable truck - the Tesla Semi - which was designed to save users at least 200,000 dollars per million miles on fuel costs alone. In 2019, Tesla unveiled the Model Y, a mid-size SUV with room for up to seven people and the Cybertruck, a car with greater versatility than traditional pickups and performance superior to sports cars. Tesla's cars are manufactured at company's factory in Fremont (California) and Gigafactory in Shanghai. To achieve the goal of having the safest factories in the world, Tesla is proactively approaching safety issues by requiring production workers to participate in a multi-day training program before they enter factory floor. Later Tesla provides daily on-the-job training and daily performance monitoring so improvements can be made quickly. As a result, safety level at Tesla continues to improve and production increases. To create an entire sustainable energy ecosystem, Tesla also produces a unique set of energy solutions, Powerwall, Powerpack and Solar Roof, enabling homeowners, businesses and utility providers to manage the production, storage and consumption of renewable energy. Support for Tesla automotive and energy products is provided by Gigafactory 1, a factory designed to significantly reduce the cost of battery cells. Self-production of cells Tesla adjusts the number of batteries produced to the adopted production goals and at the same time creates thousands of jobs. Tesla is currently creating the brand's most affordable car to continue to provide affordable and affordable products to more people, ultimately accelerating the era of clean transport and clean energy production. Tesla is distinguished by sports performance, design, functionality and security. The latest Tesla models are able to drive up to 600 km without any stops battery charging. Changing the world of technology and entering a new era Tesla Motors modernization can rival the most prestigious brands cars in the world. Many manufacturers offer electric cars, including the largest concerns. But only Tesla Motors captures the collective imagination. Uses existing technologies to create an innovative product that customers expect, and that is the principle of any successful innovation. The advantage is the production for each individual customer on order, thanks to which the costs of storage and inventory are reduced.

The S model has two engines - one at the front and one at the rear. Digitally controls the torque of the front and rear wheels. The result is unparalleled traction control in all conditions. Each engine of this model is lighter, smaller and more efficient than its petrol counterpart. Thanks to the autopilot automatically adapts to road conditions and adjusts the optimal speed. Change lane occurs automatically when you press the turn signal. When it comes to safety, the Model S in critical situations it stops spontaneously avoiding the situation life-threatening. As a result, was awarded five stars safety in all categories of crash tests by the National Highway Traffic Safety Administration (NHTSA). Such a level of security it is due to the electric motor, which is hidden on the frame of the car under the passengers. Lowering the car's center of gravity improves handling and reduces it rollover risk.

Tesla's vision is to create the most compelling car company of the 21st century by driving the world's transition to electric vehicles. Mission is to accelerate the advent of sustainable transport by bringing compelling mass-market electric cars to market as soon as possible (Cuofano, 2022). Tesla's conceptual framework is presented in Picture 1 (own elaboration).



Picture 1. Tesla's mission and visions (own elaboration)

Tesla's mission is to accelerate the world's adaptation of sustainable energy. The concept or idea of sustainable development has been resounding in recent years in various industries. It defines as a process that connects socio-economic areas, taking into account ecological sustainability and environmental protection. It appears as an attempt to answer a set of threats that in the 1960s were perceived in the anticipated high demographic growth, rapid consumption of natural resources, increasing environmental pollution, failure to meet the basic needs ever larger groups of people and deep destabilization of natural and socio-economic systems. The main problems with a global dimension include: inter alia, too much water consumption, air pollution, high unemployment rate, malnutrition and poverty of people in less developed countries destruction of forests degradation of the Earth's surface (Pindór, 2005).

Changes in social awareness and attitudes have been exacerbated by the increasingly visible negative effects of environmental pollution in industrialized countries. Growing concern about this situation and the widespread, intensive exploitation of natural resources, uncontrolled, regional demographic and urbanization processes, as well as possible disruptions to future economic development in the world, created the need to develop a global strategy to counter these threats. This trend has permanently inscribed in the conceptual framework of every enterprise, especially in strategies. Sustainable development applies to both products manufactured by enterprises and the entire production process, also in the company's structures and work model. In the automotive industry, the main goals of sustainable development are developing significant standards in the field of the ecological balance of vehicles - from the resources used, through energy consumption, to the scope of recycling, the reduction of CO₂ emissions. The idea of sustainable mobility is based on the introduction of electric and hybrid cars to the market. The goal of climate neutrality and emission-free mobility, however, can only be achieved through various electric propulsion technologies including the development of hydrogen fuel cells. The sustainability rankings include the Dow Jones and the Carbon Disclosure Project. Among the most important advantages of electric motors used in cars, the following are mentioned: high efficiency of energy conversion into motion, quiet operation, no pollution, simple structure, high torque from the first engine revolutions, low cost of operation, possibility energy recovery when braking.

Tesla's mission is therefore based on the production of electric cars (three models) on a mass scale. The sustainable electrical development presented by the company is a solution to

environmental pollution. The vision is based on the transport of the future: fully automatic and fast. Hyperloop is mean to be the fastest and safest type of transport in the world according to Elon Musk vision (SpaceX, Tesla). The project involved many scientists and construction of a network of special tunnels with reduced pressure, through which - floating on a magnetic cushion - passenger or cargo capsules will travel. They are to develop speeds of up to 1,200 km / h.

The competitive advantage is Tesla's business model: innovative and modern. The business elements of Tesla model are: as many as possible of components produced in-house, sales without intermediaries, service without intermediaries, own system of electric vehicle charging stations, services and additional products (vehicle rental, energy storage). In addition, there will be elements that have been announced and are being developed: own car insurance system, autonomous vehicle rental system, operating in new markets, e.g., trucks (Tesla Semi). One part of the vision is to create an automated factory to produce parts. In April 2019, at the Autonomy Investor Day conference devoted to autonomous cars, Elon Musk announced that Tesla is ceasing to cooperate with a long-term partner of the graphics processor manufacturer Nvidia. At the same time, Tesla announced that it will use its own processors from now on. Tesla processors turned out to be more efficient and more energy-efficient. The sales model has a flat, concentrated structure, typical of start-ups rather than the moto market. Sales and service happen directly (where regulations allow) and there are tons of complications to start with. The sale should be organized, which means a lot of problems with logistics (shops, warehouses, delivery of goods) and need to hire and train first contact employees. Over time, however, the benefits begin to prevail: no need to share the margin, the ability to react quickly to the market situation and full control over marketing activities and the sales process. This is a significant saving if - as in the case of Tesla - part of the sales process can be automated and transferred to the Internet. The strategy of such action leads to minimizing costs by eliminating intermediaries and becoming independent from them.

5. Conclusions

The automotive industry, which has been in crisis in recent years, should look for new solutions to maintain competitiveness on the market. The direction of development are the prevailing market trends: technological innovation and sustainable development. These ideas are incorporated into the conceptual framework of enterprises. Tesla is an example of a modern business model with a specific vision and mission focused on producing electric cars and in future fully automated. Tesla used a transitional business model as ecosystem grows. The vehicles are a chance for a clean future. They not only reduce the cost of transport but also the number harmful substances produced is less than that of cars internal combustion or hybrid. Electromobility, as a development necessity is an opportunity to improve quality air and reducing noise. Despite the limited range of sales, Tesla developed its own brand and thus became even more a luxury product.

Bibliography:

1. Cardona P., Rey C. (2013). Zarządzanie poprzez misje, Kraków: Wolters Kluwer.
2. Cieśliski M. (2007). Misja uczelni wyższych – zmiany potrzebne od zaraz. [w]: Engelhardt J., Kiba - Janiak M. (red.). Techniczne, ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju państw europejskich. Stan, perspektywy, możliwości, szanse, zagrożenia, Gorzów Wielkopolski: Aksel-Druk.

3. Gąsior W. (2018). Ewolucja strategii liderów przemysłu samochodowego w obliczu trwających zmian proekologicznych. Knowledge – Economy – Society. Challenges and dilemmas of the changing economy, Kraków: Publishing house Krakowskiego Uniwersytetu Ekonomicznego.
4. Griffin R.W. (2002). Podstawy zarządzania organizacjami, Warszawa: PWN.
5. Marek S., Białasiewicz M. (2011). Podstawy nauki o organizacji. Przedsiębiorstwo jako organizacja gospodarcza, Warszawa: PWE.
6. Pindór T. (2005). Proces wdrażania rozwoju zrównoważonego w przedsiębiorstwie, Białystok: Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko.
7. Prahalad C.H., Ramaswamy V. (2004). The Future of Competition: Co-Creating Unique Value with Customers. Boston: Harvard Business Books Press.
8. Stabryła A. (2000). Zarządzanie strategiczne w teorii i praktyce firmy, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
9. Sudoł S. (2006). Przedsiębiorstwo. Podstawy nauki o przedsiębiorstwie. Zarządzanie przedsiębiorstwem, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A.
10. Suszyński C. (2014). Współtworzenie wartości jako proces przesuwający granice organizacji i zarządzania. [w]: Romanowska M., Cygler J. (red.). Granice zarządzania, Warszawa: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza.
11. Godziszewski B., Haffer M., Stankiewicz M.J., Sudoł S. (2011). Przedsiębiorstwo. Teoria i praktyka zarządzania, Warszawa: PWE.

List of websites:

12. <https://www.pzpm.org.pl/pl/Publikacje/Raporty/Rocznik-Raport-Branzy-Motoryzacyjnej-PZPM-i-KPMG-2021-2022> , (access, 18.08.2022).
13. https://www.tesla.com/pl_pl, (access, 16.08.2022).
14. <http://przegląd-samochodowy.pl/news/199-tesla-co-toza-innowacja>, (access, 18.08.2022).
15. <http://motowiadomosci.pl/temat/moto+kto+produkuje+samochody+tesla>, (access, 24.08.2022).
16. <https://fourweekmba.com/tesla-vision-statement-mission-statement/>, (access, 27.08.2022).
1. 17. <https://businessinsider.com.pl/technologie/nowe-technologie/elon-musk-i-jego-wizja-przyszlosci-tesla-boring-company/3q3sy6j>, (access, 19.08.2022).
17. G. Cuofano (2022), <https://fourweekmba.com/tesla-vision-statement-mission-statement/>, (access, 18.08.2022).
18. <https://mitsmr.pl/b/model-biznesowy-tesli---czy-warto-go-nasladowac/P5i4V5fnj>, (access, 18.08.2022).

17. PERSONAL BRANDING AS A MODERN STYLE OF MANAGEMENT ON STEVE JOBS EXAMPLE

Piotr Ptak

Czestochowa University of Technology

Faculty of Mechanical Engineering and Computer Science

Student Science Club

Armii Krajowej 21 Avenue, 42 - 202 Czestochowa

E-mail: ptak@imipkm.pcz.pl

1. Introduction

The aim of this article is to show a new trend in understanding the brand as an element of strategy and advertising, as well as building a competitive advantage. The generally meaning of brand in relation to management included the company (name). Currently (especially in Poland) the trend of understanding a brand in relation to a specific person is becoming more visible. This position builds independence, prestige, and the possibility of joining other investments or projects with an already developed brand of own name. That phenomenon first began to develop in the United States. One of the most famous examples of entrepreneurship is Steve Jobs. He's referred to the visionary who led the great computer revolution.

First part of the article reviews the definitions from the management literature regarding the concept of marketing strategy, including concept of personal branding. In final part presents case study on the example of American entrepreneur Steve Jobs (1955 - 2011).

2. Marketing strategies

Nowadays, marketing plays a very important role in every enterprise, regardless of it's size in order to win buyers of goods and services. Advertise must be follow in appropriate way. For this purpose, a set of rules and actions is prepared, referred to a marketing strategy. Marketing strategies can be considered in various aspects, but as a rule it's said that generally describe enterprise, it's immediate business environment, customers and, often a marketing plan that will allow to achieve goals of the marketing strategy. Enterprises, depending on the profile of their activities, as well as preferences of their consumers will put emphasis on various activities. Various marketing strategies can also be found in management literature. The types will be differentiated according to conditions and resources at disposal of enterprise and it's environment. H. Mruk in *Customer satisfaction and enterprise development* indicates that a strategy can be defined as a set of methods and tools used to achieve a set goal (Mruk, 2012). These goals can be current as well as long-term. T. Domański in *Marketing for managers* extends this definition with program that defines the methods of achieving selected goals of the activity (Domański, 2006). It requires a clear answer to the question of what means and in what time can the goals be achieved.

The whole concept of marketing strategy revolves around time and purposefulness. The company shapes its own strategy, relying on many opportunities offered by various types of marketing strategies. Definition of marketing shows it as all activities undertaken by the enterprise

to promote products or services. Its goal is to meet the needs of consumers combined with making a profit.

There are many types of modern strategies, such as: content marketing, digital marketing, word of mouth marketing, network marketing, trade marketing or online marketing. All promotion and marketing procedures start at the market research stage and end up with pricing and communication with potential customers. These steps also aim to increase sales of products and services that are already popular. It is impossible to ignore the fact that marketing itself changes over time, which is the result of new trends, technologies, as well as the development of social media, which have become very important also from a sales point of view.

A marketing strategy is a set of clearly defined rules of conduct and activities carried out by the company in order to effectively conduct business and maximize profit. Often in the literature, this concept is understood very similarly to a company's strategy, which applies to the entire organization.

The marketing strategy includes elements of the following structures (Garbarski et al., 2000):

1. Global corporate strategy, formulating the main aspects of business activity that a given company wants to be interested in, identifying ways of collecting resources and allocating them between various activities. This strategy is very important in the case of running a diversified business.
2. Strategies of individual areas of activity. Strategies of strategic business units determining the boundaries of area given activity, determination of method dominance over the competitor, choosing a method of operation in a given industry or market segment, used continuously in a harmonious and consistent manner.
3. Functional strategies, determining how to achieve a given function in order to achieve an advantage in the market, synchronization of selected function with other functions. Large number of specific types of marketing strategies are in the management bibliography. The most popular divisions take into account: time, relations between the market and the product, competitiveness, the company's market share and influencing buyers.

Two aspects of the market entry strategy are (Altkorn, 2001):

- 1) Ways to enter the market, depending on the degree and nature of the company's involvement when entering this market, commitment determines the type and amount of resources: financial, human. These methods may result from internal and external development of the company, it may mean introducing a new product to new markets or modified product to already existing outlets.
- 2) Functional strategies, define the scope and type of actions taken, when determining this strategy, the following should be specified:
 - a) the moment and nature of entering the market,
 - b) entrance sizes,
 - c) variant of the structure of the marketing mix.

A key element of this marketing strategy is determining the appropriate time to market. This is related to both taking into account problems that will arise at the entrance and need to achieve and maintain a competitive advantage.

To show the relationship between the time of entering market and competitive advantage strategies can distinguish on (Czubała, Niestrój, 2012):

- **Pioneering entry** - means a situation in which a company with a given product appears on the market first, which is associated with high risk and the need to have financial resources necessary for promotion, gaining primary demand.

- **Simultaneous entry** - product launch when the largest competitor enters the market:

Early entry with purpose to combat a strong pioneering position, which is associated with large resources that are ready for confrontation,

Late entry, which is typical for the final phase of development or saturation of the product life cycle, it consists in duplicating previous activities or introducing innovative solutions.

The main benefits of being a pioneer include: the possibility of achieving a high scale of production, lowering unit costs by gaining experience, skeptical consumer approach to product change, ability to achieve monopoly profit, freedom in choosing a market segment, promoting product attributes, setting standards and rules of the game on the market or distribution channel design.

The success of a pioneer depends to a large extent on the adopted action strategy (Altkorn, 2001):

- **Mass penetration strategy**, goal is to attract as many potential customers as possible, this strategy is to make the clientele aware of the existence of the product, motivate to buy.

- **Market niche strategy** - the company focuses on a selected market segment and aims to achieve the maximum number of local customers.

- **Cream picking strategy** - targeted at price insensitive customers, this strategy assumes the use of the highest possible prices to achieve a potentially high profit.

According to the research by Tellis and Golder, the following aspects testify to the success of products that later enter the market:

- **vision of the mass market** - the mass market guarantees an increased scale of production, and therefore brings benefits and valuable experience,

- **managerial perseverance** - the management's task is to bravely participate throughout the life of the product, also in the period of slow progress,

- **financial commitment** - high financial resources with this strategy ensure success,

- **constant innovation** - constant improvement and creativity are the key to success on the market,

- **asset support** - there is a probability of dominating a new market, provided that the company is already operating on the market with related products (Garbarski et al., 2000).

H. I. Ansoff classifies the strategy as follows from the point of view of the relationship between the market and the product (Garbarski et al., 2000):

1. **Market penetration strategy** - consists in increasing sales and promotion of already existing products, contributes to the development of an already existing sales market, the implementation of this strategy can be achieved through: increase in sales of products to existing recipients, acquiring new buyers, revealing your own field of activity - securing the existing sales market against competition, increasing market share - through price reductions, increase in distribution, increasing frequency of purchases - the use of special incentives,

2. **Market development strategy** - assumes that the development of the enterprise is possible through the use of the same product, provided that its purpose and market segment are changed, it's associated with acquiring new sales markets, and thus changing the structures of the marketing mix.

3. **Product development strategy** - means proposing new or improved products on existing markets, but with similar properties and application,

4. Diversification strategy - it is complex means reclassifying existing resources of the enterprise and using them in activities completely different than they were used before.

Depending on the technical and economic conditions marketing strategies can be (Altkorn, 2000):

- Vertical diversification, vertical is taking upstream and downstream actions that connect with existing activities, increasing the production of materials needed for production of a given product, including products from other phases of the production process in production.
- Horizontal diversification, horizontal is extension of the current product offer with related products, in production of which the existing experience and resources are used.
- Parallel diversification, is lateral undertaking a completely different activity, not related to the current production, which requires the involvement of new technical and marketing relationships.

The following distribution strategies can be distinguished (Garbarski et al., 2001):

- Investment diversification which is used by enterprises in a good competitive position in order to maintain their dominance on sales market,
- Diversification of exiting the industry, addressed to companies that want to withdraw their products from the market, as it is a substitute for economic growth,
- Supportive diversification, aimed at securing the existing activity, open to gaining a new market in order to increase competitiveness,
- Diversification ensuring survival, ensuring maintenance of an appropriate position on the market in a situation where this position is weakened by competition.

Gaining a competitive advantage requires the use of one of three strategies:

1. Strategy of a leading position, in terms of total costs (cost leadership), the company presents itself as a producer / seller with low costs, operates in an extensive market and deals with various segments, sectors.
2. Leadership strategy due to differentiation (Diversification strategy), company that wants to impress buyers stands out in terms of those features that they value the most, in return for which it receives bonuses from consumers.
3. Concentration strategy, defining operating conditions by the company in a market segment, adapting to prevailing requirements there, in order to achieve a competitive advantage in a given segment. It takes two variants:

- a) cost leadership in a selected market segment,
- b) leadership in terms of diversification in a specific market segment (Czubala, Niestrój, 2012).

From the point of view of the position taken on the market strategies are (Garbarski et al., 2001):

- market leader strategy, company has the highest sales revenues, thus achieving a dominant share in the sale of a given product, determines prices, distribution methods and scope of innovation,
- market challengers strategy, consists in defining strategic goals, constant desire to increase market share,
- market followers strategy, activities aimed at imitating the leadership position in order to retain existing customers and gain new ones, when the possibilities of gaining a competitive advantage are negligible,
- strategy of market nichers, gaining control in a relatively small, limited area, achieving the goals assuming the exclusion of a market gap that is not dependent on competition.

Strategy based on the influence of buyers it's a concept that corresponds to the mission assumptions and desired image of company. It consists of a combination of two main instruments of offer quality and price. The company determines which benefits they prefer to offer to buyers. Among them it distinguish (Altkorn, 2001) quality benefits (such as: functionality, practicality, originality, durability) and price advantages (cheapness).

So can list such strategies as:

1. Quality preference strategy is addressed to buyers who do not pay attention to price of product, but who care about quality and level of their satisfaction with the product. They usually base their choices on opinions about the brand or company and quality of brand service. This strategy requires long-term, sometimes costly, building a good image of the company among customers and the use of a carefully developed and diverse composition of marketing instruments used by the company.
2. Price-quantity strategy is addressed to buyers who attach importance to the price. They do not care about good quality and satisfying their individual needs or about the brand of product. This strategy is based on principle of high turnover - low profit, company focuses on standardization and mass implementation. A company choosing such a strategy saves on packaging, customer service, location of distribution networks and on marketing activities. This strategy is high risk of competition and the risk of calculating prices close to the break-even point.
3. Mass marketing strategy, assumes operating a uniform marketing program on entire market or on part of it (so-called concentrated marketing). It provides for adaptation to the ordinary buyer and it adapts to needs and requirements.
4. Diversified Marketing Strategy, aims to identify groups of buyers within a given market that are relatively homogeneous in terms of needs, opportunities and market behavior. In this strategy is distinguish on full segmentation strategy (marketing activities within all market segments) and selective segmentation strategy (marketing activities focused on selected market segments).

3. Personal branding concept

Personal branding focuses on individual approach to the subject. Each individual should be treated exceptionally so that their strategy is based on what is unique. In many cases, success of activities carried out depends on many months of hard work. The phenomenon itself comes from the USA. Personal branding is basis for the functioning of every unit on labor market.

Personal branding is associated with modern market. History of this concept is quite long and dates back to 1937. It was then, that Napoleon Hill, in his world-famous bestseller *Think and Grow Rich*, first pointed out that there is a personality behind every great fortune. Later, this idea was constantly evolving, finding its application in practice and returning from time to time in pages of books and theoretical studies. The winning strategies and campaigns once again highlighted the enormous importance of a personal brand for business success.

Personal branding should have a professional reputation. It's way to choose behave, communicate and display career and skills. Whether it's actively managed or not, some form of personal branding exists. Personal branding can also be understood as image of a given person in eyes of environment. It's the result of identifying similarities and discrepancies between the information declared by a given person and the behavior of that person, their features, reactions and skills (Malinowska-Parzydło, 2015).

It's worth distinguishing the concept of personal branding from manipulation. Creating own image has nothing to do with fabricating facts or simple fraud. Many of people make the mistake of basing actions on a lie from the very beginning. Sooner or later this information will be verified and will lose credibility for many years. What makes people fail to achieve the intended results is also the lack of consistency in action. It takes time to achieve a certain social status. It's also worth bearing in mind that in personal branding what matters is the awareness of oneself. Creating own brand is inseparable from getting to know oneself, strengths and weaknesses. Elements of the general brand can be found in personal branding. Each person has their own functional elements, mostly demographic but also others related to experience, qualifications, skills and declared attitudes.

A personal brand is also virtual elements that are perceived subjectively. Building personal branding in social media is very popular nowadays, it creates opinions about given people, about their beliefs and intentions. Such functional elements are much easier to correctly identify a given person, while virtual elements can be assessed differently by the person creating the brand and by its environment (Niedźwiedziński, Klepacz, Szymańska, 2016).

A personal brand that is built on lies is doomed to failure and is likely to collapse quickly. The truth will always come out, therefore a brand built on the basis of a real personality will be strong and durable. Personal image is what others identify person with, should be consistent with the personal brand, with how the image is perceived. The image of the personal brand is reflected, therefore it's necessary to harmonize ambition and personal branding with the conduct.

The process of genuine personal branding definitely requires a balance between personal ambitions and personal brand and current behavior and conduct (Rampersad, 2010).

The process of building a personal brand includes three sequentially arranged stages (Trzeciak, 2015):

1. Building recognition, that is transferring information about oneself to target group. Therefore, it's important to define the target group to which person intend to reach (employers or principals), it's equally important to plan appropriate carriers and tools that will make it possible to see a given person through the individuals that make up target group. This stage, when translated into the general brand can be called building brand awareness.
2. Building reputation, shows that reputation is the result of experience gained in a given field, together with the success achieved in a given field or the display of desired characteristics and their composition. Confirmation of a good way of building a reputation in relation to personal branding, especially for people or companies that have not yet had the opportunity to cooperate with a given person are recommendations in written or oral form, as well as publicly available (recommendations posted on social networking sites such as LinkedIn or on individual's website). If the main place of building reputation is the Internet, person should definitely remember about the high speed of information transfer through given information channel. This means that a large number of positive opinions may not be able to overshadow one bad comment about a given person and quickly destroy their current image and the trust that is associated with them (Olczak, Sobczyk 2010).
3. Gaining customers is building the conviction among others of a strong need to cooperate with the person, culminating in the actual establishment of this cooperation.

Regardless of age, regardless of position everyone should understand the importance of personal branding. In order to stand out in business these days, our most important task is to be

the main seller of the brand that we are ourselves. The big advantage of personal branding is that everyone has a chance to stand out. Everyone has a chance to learn, improve and develop their skills. Everyone has a chance to become a brand worthy of attention (Peters T. 1997).

Personal brand can allow to establish credibility, obtaining employment opportunities, increase online influence, develop professional network, safe work and career development.

Personal branding is more than just an image. When building it, person should think about own development and continuous improvement. Character traits as well as personality guarantee the authenticity and consistency of personal brand (Trzeciak S. 2017).

4. Steve Jobs as a precursor of personal branding

Steve Paul Jobs was born in 1955 in San Francisco. In 1972, Jobs graduated from Homestead High School in Cupertino, California. Even before that happened, he met Bill Fernandez, a friend who drew him into his interest in electronics, and he met Steve Wozniak. Jobs quit his studies and enrolled in calligraphy. Together with Wozniak, they started working at Atari as developers of computer games. In the garage, they made boards with electronic circuits that they sold. Their first creation was the Apple I computer. Apple II was launched shortly after, which was a huge success in the home computer market. In 1980, Jobs and Wozniak's company debuted on the New York Stock Exchange. It was on premiere on the Apple III market. Around 1980, Jobs saw a graphical user interface at Xerox PARC's headquarters that was controlled by a computer mouse. He was one of the first people in the world to see the potential of such a solution. Lisa's PCs, and then the Macintosh, which was launched in early 1984, were designed to use the graphical user interface on a scale. The sale of the new product did not bring the expected profits. In 1985, Steve Jobs was removed from Apple. The reason was a conflict with John Sculley. It was a moment of crisis for Steve. He applied to be accepted into the space shuttle crew. Jobs planned to establish a company in the USSR. Finally, he created a new company - NeXT. Steve and Edwin Catmull also bought shares in the Pixar computer animation studio for 10 million dollars from Star Wars creator George Lucas. In 1988, it debuted with its first product, called computer NeXTcube. It uses a Canon magnetic-optical drive with a dizzying capacity of 256 MB, unknown on the market. The computer had 8 MB of RAM, which was a tremendous amount. The whole thing is closed in an unusual cubic housing, made of magnesium alloy and painted black. The set also includes a black monitor with a resolution of 1120×832 pixels, which was huge for those times. The operating system supplied with the computer was also revolutionary.

Based on the Unix Mach kernel with a graphical GUI interface, system called NeXTSTEP. In 1997, Jobs returned to Apple as president. The company had had big problems for many years and was no longer profitable. The launch of the iMac significantly improved the company's financial condition. Another innovation for the market was the introduction of an MP3 player called iPod and a recording store, iTunes and an iPhone camera on June 29, 2007. Various ideas and inventions, already used individually by other manufacturers, have been successfully combined in the iPhone with excellent design and excellent marketing in a way that no one has ever seen in the mobile device market.

In beginning there was also his friend Wozniak behind the creation of Apple, but only Steve Jobs was known all over the world, who entered the consciousness as an entrepreneurial, revolutionary and pioneer. Based on the analysis of Steve Jobs's career, it can be assumed that he owes his success to several important features. These are: innovation, creativity, strategy of

creating unique products, passion, being a leader, commitment, decision-making, openness to new technologies. As he said, one should be guided by courage and intuition. Intuition is a concept found in management literature and means, as defined by Simon, that the rational process by which the brain recalls memory records and experiences from the past to relate them to current problem (Jędrzejczyk, 2013). Quotations from his statements are considered important and motivating sentences. Undoubtedly, in addition to the indispensable features he had, his personal branding was also perfectly carried out with a marketing campaign that brought the expected results, increasing the prestige and competitiveness of Apple.

5. Conclusions

Each goal in personal branding should be specific, measurable, achievable, realistic and timely. It should absolutely be identified with the person whose image is being create. The goal should motivate people to act. Many people who start building their own brand base their actions on stories. The story has to be authentic and credible - perfect to be presented in the media, interviews, and subject articles. It should reach the recipient and affect the credibility of the person to whom personal branding is used. For this purpose, interesting hobbies can be use or achievements, including non-business ones. The shaping of the image is influenced not only by work, but also by the private life of a given person.

Being specialist in personal branding, this is the way of marketing strategy. Regardless of whether to express person on a professional or private basis, the clue is to create name as an expert in a narrow field. Every activity from personal branding must be free and authentic. A showcase of every company should be a person who likes what he does, has a lot of knowledge, and systematically educating himself. The owner seems to be ideal example and that person have a positive impact, not only on business relations with contractors, but also on social contacts with employees, also on social media. Regardless of whether activities related to personal branding or not - the effects are achieved only with hard work and longer time. Steve Jobs is perfect case study to understand what personal branding is.

Bibliography:

1. Altkorn J. (2001). Podstawy marketingu, Kraków: Instytut Marketingu.
2. Czubała A., Niestrój R. (2012). Podstawy marketingu, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
3. Domański T. (2006). Marketing dla menadżerów, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
4. Garbarski L., Rutkowski I., Wrzosek W. (2000). Marketing. Punkt zwrotny nowoczesnej firmy, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
5. Jędrzejczyk W. (2013). Intuicja jako kompetencja menedżerska w teorii i praktyce zarządzania przedsiębiorstwem, Toruń: Dom Organizatora.
6. Kahney L. (2010). Być jak Steve Jobs, Kraków: Wydawnictwo Znak.
7. Malinowska-Parzydło J. (2015). Jesteś marką. Jak odnieść sukces i pozostać sobą, Gliwice: One press exclusive.
8. Mruk H. (2012). Marketing, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
9. Niedźwiedziński M., Klepacz H., Szymańska K. (2016). Budowanie marki osobistej w mediach społecznościowych, Łódź: Wyższa Szkoła Informatyki i Umiejętności w Łodzi.

10. Olczak A., Sobczyk R. (2010). Marka w sieci: jak Internet może zniszczyć reputację marki, Marketing i Rynek, Tom 17, nr 12, Łódź: Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej.
11. Rampersad H.K. (2010). Ty — marka inna niż wszystkie. Sztuka autentycznego brandingu osobistego, Gliwice: One press exclusive.
12. Trzeciak S. (2017). Marka osobista, Social Media Manager nr 1/2017.
13. Walter I. (2011). Steve Jobs, Kraków: Insignis Media.

List of websites:

14. <https://www.britannica.com/biography/Steve-Jobs>, (access, 22.08.2022).
1. 15. <https://mlodytechnik.pl/technika/28910-steve-jobs-czlowiek-z-jablka>, (access, 22.08.2022).
15. <https://www.corazlepszafirma.pl/blog/3-wazne-lekcje>, (access, 24.08.2022).

18. ROLA LOGISTYKI ZWROTNEJ W NOWOCZESNYCH KONCEPCJACH ZARZĄDZANIA ŁAŃCUCHEM DOSTAW

Tomasz Ściegienny

Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości

i Administracji w Lublinie

ul. Bursaki 12, 20-150 Lublin

E-mail: sciegiennytomasz@gmail.com

1. Wstęp

Zarządzenie łańcuchem dostaw stanowi istotny element działalności przedsiębiorstwa, gdyż dotyczy on zarządzania przepływami nie tylko towarów, ale również danych oraz różnego rodzaju środków finansowych, które są związane z produktami lub usługami od chwili zakupu surowców po dostawę produktu do klienta końcowego. Nierzadko zdarza się, że łańcuch dostaw kojarzony jest z logistyką. Jednak stanowi ona jedynie element całego łańcucha, który składa się także z zamawiania, zarządzania cyklem życia produktów, planowania zapasów, utrzymania zasobów przedsiębiorstwa czy zarządzania zamówieniami.

Rozważając proces zarządzania łańcuchem dostaw, warto zwrócić uwagę na coraz częściej pojawiającą się nie tylko w literaturze przedmiotu, ale i praktyce koncepcję logistyki zwrotnej, której głównym celem jest monitorowanie cyklu życia produktów do momentu dostarczenia ich do klienta docelowego. Obejmuje ona może również działania mające na celu właściwą utylizację lub ponowne wykorzystanie danego dobra, co pozwala odzyskać jego wartość [Sadowski, 2006].

W dobie szczególnego zwrotu ku ochronie środowiska, koncepcja logistyki zwrotnej okazuje się być istotnym elementem zarządzania przedsiębiorstwem, który pozwala nie tylko na obniżenie kosztów związanych między innymi z utrzymywaniem składowisk odpadów, ale także na prowadzenie działalności bez produkowania zbędnych odpadów (ang. *zero waste*). Bez wątpienia zastosowanie koncepcji prowadzi też do kreowania pozytywnego wizerunku przedsiębiorstwa, zadowolenia ze strony konsumentów, a przede wszystkim do ochrony środowiska, które w dobie technologizacji oraz urbanizacji wymaga szczególnego uregulowania.

2. Istota zarządzania łańcuchem dostaw

Jedną z najważniejszych zmian paradygmatu zarządzania przedsiębiorstwem jest fakt, że przedsiębiorstwa nie konkurują ze sobą jako autonomiczne jednostki a łańcuchy dostaw. Zarządzanie przedsiębiorstwem wkroczyło zatem w erę rywalizacji międzysieciowej (ang. *internetwork competition*), która opiera się na zdolności zintegrowania skomplikowanych powiązań relacji biznesowych [Lambert i Cooper, 2000, s. 68].

Każde przedsiębiorstwo bierze aktywny udział w łańcuchu dostaw, od kupna surowców do sprzedaży dobra ostatecznemu klientowi. Poziom zarządzania nim zależy od wielu czynników, wśród których wyróżnić można złożoność produktu, liczbę dostępnych dostawców czy dostępność surowców i materiałów, a jego rozmiary obejmują długość samego łańcucha dostaw oraz liczbę dostawców oraz konsumentów na każdym poziomie działalności [Cooper i in., 1997 s. 70]. Członkami łańcucha mogą być przedsiębiorstwa bądź organizacje, z którymi przedsiębiorstwo główne nawiązało relacje biznesowe bezpośrednio lub pośrednio –

poprzez dostawców oraz konsumentów. Jednakże, celem usprawnienia zarządzania tą złożoną siecią powiązań, istotnym jest rozróżnienie członków łańcucha na tych pierwszo oraz drugoplanowych [Davenport, 1993, s. 77].

Uczestnicy pierwszoplanowi definiowani są jako wszystkie autonomiczne przedsiębiorstwa lub biznesowe jednostki strategiczne, które prowadzą działalność o wartości dodanej (operacyjną i/lub zarządzającą), w procesie stworzonym do wyprodukowania specyficznych dóbr dla konkretnego klienta lub na dany rynek. Drugoplanowi stanowią natomiast przedsiębiorstwa, które dostarczają surowce, wiedzę czy aktywa pierwszoplanowym członkom łańcucha dostaw. Przykładem uczestników wspierających mogą być banki, które pożyczają pieniądze detalistom, właściciel budynku, który udostępnia przestrzeń wykorzystaną do produkcji, magazynowania dóbr itp. Warto zauważyć, że ten sam podmiot może pełnić równocześnie obie funkcje. [Cooper i in., 1997, s. 88-89].

Celem właściwej deskrypcji oraz analizy łańcucha dostaw należy posłużyć się trzema wymiarami strukturalnymi:

1. Struktura horyzontalna, która odnosi się do liczby poziomów danego łańcucha dostaw. Może on być długi (z licznymi poziomami) lub krótki. Na przykład: struktura sieci dla cementu sypkiego jest relatywnie krótka – surowce są pobierane z ziemi, mieszane z innymi materiałami, transportowane, a następnie użyte w sektorze budowlanym.
2. Struktura wertykalna dotyczy liczby dostawców i/lub konsumentów powiązanych z każdym poziomem. Przedsiębiorstwo może mieć wąską lub szeroką strukturę wertykalną.
3. Pozycja horyzontalna przedsiębiorstwa w obrębie danego łańcucha dostaw oznacza, że dany podmiot może być pozycjonowany jako bliski początkowego źródła łańcucha, klienta końcowego lub pomiędzy [Houlihan, 1985, s. 22-38].

Obecnie głównym celem efektywnego zarządzania łańcuchem dostaw jest sprostanie oczekiwaniom klientów oraz zaspokojenie ich potrzeb, które z roku na rok są coraz większe. Osiągnięcie tego celu wiąże się z szeroką wiedzą na temat procesów oraz uwarunkowań, które towarzyszą im w trakcie nabywania danego dobra lub usługi. Prowadzi to zaś do konieczności zsynchronizowania przepływów popytu i podaży pomiędzy uczestnikami danego łańcucha dostaw, co pozwoli przedsiębiorstwu uzyskać przewagę konkurencyjną oraz stworzenie wartości dodanej. Czynności oraz procesy zarządzania łańcuchem dostaw obejmują [Witkowski, 2010, s. 36]:

- planowanie, predykcje, kontrolę oraz sterowanie procesami w danym łańcuchu dostaw,
- transformacje produktów i sieci, które dotyczą podejmowania kluczowych decyzji dotyczących oferowanych dóbr i usług, strukturze podmiotowej oraz korelacjach pomiędzy ogniwami łańcucha,
- kreowanie wyrobów,
- nadawanie kształtu sieci produkcyjnej celem dokonania wyboru oraz określenia zadań produkcyjnych, miejsca produkcji oraz magazynowania zapasów,
- optymalizację procesów,
- stworzenie jednoznacznego wizerunku prowadzącego do łatwej identyfikacji produktu czy lokalizacji partnera w skali globalnej,
- stałą analizę i śledzenie wskaźników oraz mierników efektywności parametrów biznesowych.

Efektywność objawia się w minimalizacji całkowitych kosztów przepływów dóbr, usług oraz informacji z równoczesnym zachowaniem wysokiej jakości obsługi klienta (tzw. logistyka oszczędności), w zapewnieniu jak najkrótszego czasu realizacji zamówień przy określonym poziomie kosztów przepływu (tzw. logistyka wydajności) oraz w optymalizacji poziomu zapasów w zakresie obsługi dostaw poszczególnych segmentów rynku [Witkowski, 2010, s.40].

3. Definicja logistyki zwrotnej

Logistyka zwrotna (ang. *reverse logistics*) związana jest z działalnością przedsiębiorstwa dotyczącą transportu oraz zarządzania wyposażeniem, produktami, komponentami, surowcami czy nawet całymi systemami technicznymi celem ich ponownego wykorzystania, które może oznaczać po prostu ponowną sprzedaż tego produktu. Działaniom tym mogą towarzyszyć serie innych procesów takich jak magazynowanie, przeprowadzanie inspekcji czy oddzielanie, których celem jest ponowne zastosowanie danego dobra bądź jego utylizacja. Odzyskanie surowca, produktu czy ponowne wykorzystanie danej części zdaje się być bardzo starą, znaną już praktyką. W przeszłości podejmowano te działania, aby zaoszczędzić na ilości wykorzystywanych materiałów. Niemniej wzrost dostępności tanich surowców i zaawansowanej technologii doprowadził do sytuacji, w której zachodnie kraje, charakteryzujące się wysokim poziomem konsumpcjonizmu, nadmiernie pozbywają się niepotrzebnych ich zdaniem dóbr [Brito i Dekker, 2002].

Zatem koncepcja logistyki zwrotnej znana jest już co najmniej od kilkunastu lat. Jednak dokładna konceptualizacja tego terminu okazuje się niemożliwa, a w literaturze przedmiotu występuje mnogość jej definicji. Jednym z przykładów deskrypcji logistyki zwrotnej jest definicja zaproponowana w latach 90. XX wieku przez Radę Zarządzania Logistycznego (ang. *the Council of Logistics Management, CLM*). Według niej logistyka zwrotna odnosi się do roli logistyki w procesie recyklingu, utylizacji odpadów oraz zarządzania materiałami niebezpiecznymi. Szersza perspektywa pojęcia dotyczy wszystkiego, co związane jest z działaniami logistycznymi prowadzonymi w celu optymalizacji zużycia surowców, recyklingu, substytucji czy ponownego użycia materiałów [Stock, 1992, s. 33-36].

Pod koniec lat 90. XX wieku, Rogers i Tibben-Lembke przedstawili inną definicję logistyki zwrotnej, w której zawarto cel oraz zaangażowane procesy obejmujące planowanie, implementację, kontrolę, wydajny przepływ surowców, produkcję w toku, towary gotowe oraz wszystkie informacje powiązane z wyżej wymienionymi od konsumpcji po pochodzenie danego dobra celem odzyskania jego wartości lub odpowiedniej utylizacji [Rogers i Tibben-Lembke, 1999, s. 25].

Warto jednak zauważyć, że sama koncepcja logistyki zwrotnej różni się od zarządzania odpadami, które oznacza przede wszystkim ich zebranie oraz efektywne zutylizowanie. Kluczowym okazuje się zatem zdefiniowanie słowa „odpady”. Z perspektywy legislacyjnej, zabroniony jest między innymi import tychże odpadów, a nieprzestrzeganie tego zakazu wiąże się z surowymi skutkami prawnymi. Zadaniem logistyki zwrotnej jest koncentracja na takich strumieniach, które pozwolą na odzyskanie wartości, co w rezultacie będzie mogło zostać wykorzystane w kolejnym łańcuchu dostaw.

Nie należy też porównywać logistyki zwrotnej z zieloną logistyką (ang. *green logistics*), którą utożsamia się wyłącznie z aspektem środowiskowym w odniesieniu do wszystkich działań

podejmowanych przez zarządzanie logistyczne. Brany pod uwagę jest również długoterminowy wpływ na środowisko trwający do końca cyklu życia produktu.

Przyczyn powstania tej koncepcji jest wiele. Do najważniejszych wymienić można:

- a) wprowadzenie kolejnych regulacji dotyczących ochrony środowiska oraz technologii – obecne społeczeństwo, zwłaszcza w krajach zachodnich, kojarzone jest z konsumpcjonizmem, a co za tym idzie koniecznością wprowadzania na rynek różnorodnych dóbr. Powoduje to coraz częstszą wymianę danego towaru, a nie próbę jego naprawy.

W konsekwencji powstaje ogromna ilość odpadów, która, jeśli nie zostanie odpowiednio wykorzystana bądź zutylicyzowana, może doprowadzić do katastrofy naturalnej o zasięgu globalnym, w której ucierpi zarówno fauna jak i flora.

- b) nałożenie na przedsiębiorstwa odpowiedzialności w kwestii procesów utylizacji oraz odzysku wytwarzanych produktów – każdy podmiot wytwarzający odpady jest zobligowany do przestrzegania prawa, w którym są jasno określone konsekwencje prawne wynikające

z nieprawidłowego zarządzania odpadami, co prowadzi do nadmiernego zanieczyszczenia środowiska.

- c) wzrost świadomości konsumenckiej - w związku z wyżej wymienionymi, społeczeństwo jest coraz bardziej świadome zachodzących w środowisku naturalnym procesów oraz konsekwencji, jakie niesie za sobą nadprodukcja dóbr. Prowadzi to do sytuacji, w których klienci zwracają uwagę na kwestie ekologiczne związane między innymi z pochodzeniem danego dobra, a sama wiedza na temat jego właściwości (pochodzenie, sposób produkcji, wykorzystywane surowce itp.) prowadzi do kreowania wizerunku przedsiębiorców, z którym są później utożsamiane wytwarzane przez niego produkty.

Mimo niejednorodności definicji logistyki zwrotnej istnieje kilka punktów wspólnych, do których bez wątpienia możemy zaliczyć działania mające na celu zarówno zmniejszenie kosztów produkcji, jak i ochronę środowiska. Prowadzi to zatem do uzyskania przewagi konkurencyjnej na rynku oraz kreacji pozytywnego wizerunku wśród konsumentów.

4. Miejsce logistyki zwrotnej w zarządzaniu łańcuchem dostaw

Jak zostało to już wspomniane, logistyka zwrotna odnosi się do produktu powracającego w łańcuchu dostaw celem jego utylizacji lub odzyskania wartości. Można zatem wyróżnić stronę zwracającą, która posiadała dane dobro oraz stronę otrzymującą, która próbuje je odsprzedać lub redystrybuować. Ważnym elementem tych rozważań jest próba zrozumienia perspektywy strony ponownie otrzymującej dane dobro, a więc strony przedsiębiorstwa lub innej organizacji, która akceptuje takie zwroty od konsumentów, a którymi kierują następujące motywy:

- a) ekonomiczny (pośrednio lub bezpośrednio),
- b) legislacyjny,
- c) rozszerzonej odpowiedzialności.

Ekonomia jako siła napędowa odnosi się do wszystkich działań naprawczych, z których przedsiębiorstwo czerpie korzyści w sposób pośredni lub bezpośredni. Nawet jeśli zyski nie są ponoszone od razu, stosując koncepcję logistyki zwrotnej, podmiot zwiększa szansę swoich profitów poprzez działania marketingowe, konkurencyjne oraz strategiczne. Przedsiębiorstwa mogą prowadzić czynności zmierzające ku akceptacji zwrotów, traktując je jako strategiczny krok

ku przyszłym uregulowaniom prawnym. Z drugiej jednak strony, podmiot może próbować przewidzieć pewne uwarunkowania w perspektywie długoterminowej (np. planowana zmiana prawa). Przedsiębiorstwa decydują się na politykę zwrotów również z obawy przed powielaniem ich sposobów produkcji przez inne podmioty. Kolejnym powodem może okazać się kwestia środowiskowa, dzięki której mogą wykreować pozytywny wizerunek, a tym samym nawiązać lepszą relację z klientami [Brito i Dekker, 2002].

Kwestia legislacyjna dotyczy zaś każdego rodzaju jurysdykcji, która wskazuje przedsiębiorstwom oraz organizacjom, w jaki sposób produkty mogą być odzyskiwane, a ich zwroty akceptowane.

Rozszerzona odpowiedzialność oznacza natomiast zespół wartości i zasad, które w tym przypadku skłaniają przedsiębiorstwo bądź organizację do poniesienia odpowiedzialności związanej z zastosowaniem koncepcji logistyki zwrotnej.

Można zatem skonstatować, że to co w krótkim okresie zdaje się etyczne, w długim może okazać się niezwykle ekonomiczne [Brito i Dekker, 2002].

Kolejnym etapem rozważań jest próba przybliżenia zagadnienia z perspektywy strony zwracającej dany produkt. Inicjator (strona dokonująca zwrotu) decyduje się zwrócić dane dobro, ponieważ nie działa ono właściwie lub jego zastosowanie nie jest dłużej potrzebne.

Poniżej zostaną przedstawione rodzaje zwrotów według powszechnie stosowanej hierarchii łańcucha dostaw, rozpoczynając od procesu produkcji, poprzez sprzedaż hurtową/detaliczną aż do użytkownika końcowego. Na każdym z tych etapów mogą zostać dokonane:

1. Zwroty produkcyjne, które dotyczą wszystkich przypadków, w których komponenty lub produkty muszą zostać odzyskane w fazie produkcyjnej. Spowodowane jest to wieloma czynnikami, w tym m.in.: niewykorzystanymi surowcami czy negatywnymi testami produktów i półproduktów, które muszą zostać ponownie opracowane. Zatem zwroty na tym etapie łańcucha dostaw wynikają z:
 - nadmiaru surowców,
 - negatywnych wyników przeprowadzonych testów produktów,
 - odpadków produkcyjnych.
2. Zwroty dystrybucyjne odnoszące się do każdego rodzaju zwrotów zainicjowanych przez uczestnika łańcucha dostaw podczas dystrybucji produktu gotowego. Wynikają z wycofania produktu, zwrotów komercyjnych, korygowania zapasów oraz zwrotów funkcjonalnych. Wycofanie danej partii produktu nierzadko wiąże się z kwestiami zdrowia oraz bezpieczeństwa przyszłych użytkowników danego dobra, a zwroty te mogą być inicjowane zarówno przez producenta jak i dystrybutora. Zwroty komercyjne oznaczają zaś zwrot towaru, którego prawo wynika z umowy pomiędzy konsumentem a sprzedawcą. Wynikać mogą z uszkodzeń w trakcie transportu lub z nadwyżki ilości danego dobra. Korygowanie zapasów dotyczy przede wszystkim zwrotów poczynionych w związku z przeterminowaniem się produktów, chodzi tu głównie o żywność oraz wyroby farmaceutyczne, których sprzedaż jest już niemożliwa. Ostatni rodzaj odnosi się do wszystkich produktów, których funkcja właściwa sprawia, że mogą powrócić do łańcucha dostaw, czego przykładem mogą być palety, używane do transportu innych towarów, które mogą zostać użyte wielokrotnie. Konkludując, zwroty dystrybucyjne związane są z:
 - wycofaniem danej partii produktów,

- zwrotami komercyjnymi,
 - korygowaniem zapasów,
 - zwrotami o charakterze funkcjonalnym.
3. Zwroty konsumenckie, czyli te dokonywane przez użytkownika danego produktu, których przyczyną jest jego konsumpcja bądź użytkowanie. Powodów takich zwrotów jest wiele, a do najważniejszych można zaliczyć:
- zwrot środków w ramach gwarancji,
 - rekompensata,
 - naprawy gwarancyjne,
 - zakończenie użytkowania,
 - zużycie.

Zwrot środków daje konsumentowi możliwość zmiany poglądu na temat nabycia produktu, w przypadku, kiedy jego oczekiwania nie zostały spełnione. Rekompensata lub naprawy gwarancyjne pozwalają przywrócić funkcjonalność zakupionego produktu. Zakończenie użytkowania dotyczy natomiast sytuacji, kiedy użytkownik ma możliwość zwrotu towaru na pewnym etapie cyklu życia produktu (np. butelki). W końcu zużycie dobra wiąże się ze zwrotami dokonywanymi na ostatnim poziomie cyklu życia produktu. W odniesieniu do dokonywania zwrotu, konsumenci mogą przejawiać mniej lub bardziej aktywną postawę [Kopicky i in., 1993, s. 39].

W zastosowanie logistyki zwrotnej zaangażowane są różne procesy i użytkownicy. Aktorami mogą być osoby dokonujące zwrotów, otrzymujące towary bądź podmioty odpowiedzialne za ich zebranie czy procesowanie. Odbiorca dobra może wystąpić na każdym poziomie łańcucha dostaw – dostawcy, producenci, sprzedawcy hurtowi i detaliczni. Kolejną grupę tworzą aktorzy zaangażowani w działalność związaną z logistyką zwrotną, a więc zbiór oraz procesowanie dóbr. Najczęściej należą do nich niezależni pośrednicy, firmy zajmujące się recyklingiem, spółki komunalne odpowiedzialne za wywóz śmieci czy fundacje publiczno-prywatne. Każdy uczestnik łańcucha ma swoje własne cele, np. producent może sam dokonać utylizacji, aby zapobiec sprzedaży jego produktu po zaniżonej cenie. Warto zauważyć, że poszczególni aktorzy mogą wzajemnie rywalizować w obrębie jednego łańcucha dostaw.

Można wyróżnić kilka rodzajów odzysku danego towaru [Fleischman i in., 1997, s.1-17]:

- a) odzysk produktu – możliwość jego ponownego użycia na rynku pierwotnym (dotyczy to np. kontenerów czy palet) lub na rynku wtórnym.
- b) odzysk komponentu – możliwość ponownego użycia danej części produktu w nowym procesie produkcyjnym dotyczącym tego samego lub innego dobra,
- c) odzysk materiału – odbywa się podczas segregowania lub mielenia produktów, w wyniku czego dochodzi do oddzielania materiałów takich jak chociażby pulpa papierowa czy szkło, które mogą zostać ponownie wykorzystane w kolejnych procesach produkcyjnych.
- d) odzysk energii – w trakcie spalania produktów dochodzi do wytwarzania i ponownego magazynowania energii, którą ponownie się wykorzystuje.

W praktyce logistyki zwrotnej wyróżnia się cztery główne procesy – zbiór, selekcja i sortowanie, ponowne procesowanie lub bezpośredni odzysk oraz redystrybucja. Zbiór dotyczy dostarczenia produktu od konsumenta. Na tym etapie jest on sprawdzany pod kątem zachowania funkcjonalności, po czym podejmuje się decyzję o rodzaju przyszłego odzysku. Odzysk

bezpośredni oznacza ponowne użycie, sprzedaż lub dystrybucję danego dobra. Natomiast ponowne procesowanie może zawierać następujące działania: naprawę, renowację, recykling, spalanie itp. Z kolei redystrybucja jest procesem przeniesienia własności odzyskanego dobra na nowego użytkownika [Thierry i in., 1995, s.115].

Warto zauważyć, że kondycja danego dobra jest silnie skorelowana z powodem dokonania jego zwrotu. To determinuje proces podejmowania decyzji oraz ewentualnego przyszłego użycia danego produktu, w przypadku, kiedy jedynym rozwiązaniem nie jest jego utylizacja. Na przykład zwroty w łańcuchu dostaw zazwyczaj dotyczą dóbr w dobrym stanie (o ile nie zostały one uszkodzone w transporcie lub nie zostały wycofane z produkcji). Takie produkty mogą zostać zatem ponownie wykorzystane, ale niekoniecznie sprzedane jako nowe. Innym rozwiązaniem jest ich sprzedaż po cenie dyskontowej lub na rynku wtórnym. Czasem też zdarza się, że naprawa danego produktu w ramach umowy gwarancyjnej się nie opłaca. Jeśli chodzi o zwroty wynikłe w związku z zakończeniem funkcjonowania, mimo że produkt może być w złym stanie, nieraz zdarza się, że można odzyskać jego poszczególne komponenty i wykorzystać je w nowym procesie produkcyjnym [Thierry i in., 1995, s.130].

Koncepcja logistyki zwrotnej jest zatem wachlarzem procesów, wykonywanych przez wielu uczestników łańcucha dostaw na każdym jego etapie – od dostawy surowców po przeniesienie prawa własności produktu na użytkownika końcowego. Mimo dokonywania zwrotów w różnej fazie cyklu życia produktu, przedsiębiorstwa i organizacje dążą do dopasowania właściwych procesów celem odzyskania jak największej wartości danego dobra, co prowadzi do ograniczenia ilości odpadów oraz obniża koszty produkcyjne, ponieważ na każdym etapie łańcucha dostaw, można odzyskać różne produkty – od surowców po energię. Co prawda, logistykę zwrotną charakteryzuje złożoność, natomiast odpowiednia współpraca uczestników poszczególnych faz łańcucha dostaw prowadzi do efektywnego zastosowania tej koncepcji, co nie tylko jest dobre dla przedsiębiorstwa, ale również dla środowiska oraz obecnych i potencjalnych konsumentów.

5. Zakończenie i wnioski

Mimo że logistyka zwrotna jest koncepcją nową, ponieważ jej początki sięgają lat 90. XX wieku, staje się coraz bardziej popularna w nowoczesnych przedsiębiorstwach, które bez wątpienia przywiązują dużą wagę do kwestii środowiskowych. Zastosowanie logistyki zwrotnej

w codziennej działalności przedsiębiorstw czy organizacji pozwala na obniżenie kosztów zarówno stałych jak i zmiennych. Dzięki odzyskowi produktów, komponentów, surowców oraz energii, łatwiej jest zarządzać finansami przedsiębiorstwa, gdzie zaoszczędzone pieniądze można przeznaczać na udoskonalanie procesów produkcyjnych czy samych produktów.

Właściwe zarządzanie łańcuchem dostaw prowadzi do wzrostu konkurencyjności nie tylko na rynku lokalnym, ale też regionalnym, krajowym, a nawet globalnym. Efektywność objawia się we właściwej współpracy uczestników łańcucha na jego każdym etapie. Bez względu na złożoność procesów produkcyjnych, przedsiębiorstwa nie mogą skupiać się na sobie, ponieważ nie tylko nie konkurują ze sobą jako autonomiczne jednostki, ale aby maksymalizować swoje zyski (co jest głównym celem prowadzenia działalności) muszą brać pod uwagę oczekiwania oraz potrzeby konsumentów, którzy obecnie są coraz bardziej świadomi swoich wyborów.

Zatem klienci oraz przedsiębiorcy wzajemnie na siebie oddziałują. Przedsiębiorstwa dążą do zaspokojenia potrzeb konsumentów, natomiast konsumenci, świadomi wyborów oraz konieczności działania proekologicznie, wymuszają na producentach działania zgodne z kwestiami środowiskowymi. Te wzajemne relacje przyczyniają się do wzrostu powszechności koncepcji logistyki zwrotnej, która zaspokaja oczekiwania obu stron. Konsumenci są zadowoleni z polityki zwrotów oraz pozytywnego wizerunku przedsiębiorstw, który kreowany jest między innymi za pomocą działań w zgodzie z wymogami środowiskowymi, natomiast przedsiębiorcy ponoszą niższe koszty produkcji oraz zwiększają swoją konkurencyjność.

Stosowanie koncepcji logistyki zwrotnej bez wątpienia dotyczy działań krótko, średnio oraz długoterminowych. Nawet jeśli efekty nie są widoczne od razu, będą one zauważalne w przyszłości. Obecnie coraz więcej podmiotów decyduje się na uregulowanie swoich polityk zwrotów oraz zastosowanie owej koncepcji, ze względu na przepisy prawa, według których działanie wbrew ochronie środowiska może prowadzić do poważnych konsekwencji prawnych. Podmioty chcąc uniknąć penalizacji, podejmują adekwatne działania zmierzające ku zoptymalizowaniu odpadów produkcyjnych.

Bibliografia:

1. Cooper M.C., Ellram L.M., Gardner J.T., Hanks A.M. (1997). Meshing Multiple Alliances, *Journal of Business Logistics*, 18 (1), s. 67-89.
2. Davenport T.H. (1993). *Process Innovation–Reengineering Work through Information Technology*. Harvard Business School Press. Boston.
3. Fleischmann M., Bloemhof-Ruwaard J.M., Dekker, R., van der Laan, E., van Nunen J.A.E.E., van Wassenhove L.N. (1997). Quantitative models for reverse logistics: a review. *European Journal of Operational Research*, 103, s. 1-17.
4. Houlihan John B. (1985). *International Supply Chain Management*. *International Journal of Physical Distribution and Materials Management*, 15, s. 22-38.
5. Kopicky R.J., Berg M.J., Legg L. V., Maggioni C. (1993). *Reuse and Recycling: Reverse Logistics Opportunities*. Council of Logistics Management. Oak Brook.
6. Lambert, D. M., & Cooper, M. C. (2000). Issues in supply chain management. *Industrial marketing management*, 29(1), s. 65-83.
7. Rogers D.S., Tibben-Lembke R.S. (1999). *Going Backwards: reverse logistics trends and practices*. Reverse Logistics Executive Council. Pittsburgh.
8. Sadowski A. (2006). Reverse logistics w terminologii logistycznej. *Logistyka*, 4.
9. Stock J.R. (1992), *Reverse Logistics*. Council of Logistics Management. Oak Brook.
10. Thierry M., Salomon M., van Nunen J., van Wassenhove L. (1995). Strategic issues in product recovery management. *California Management*, 37, s. 114-135.
11. Witkowski J. (2010). *Zarządzanie łańcuchem dostaw. Koncepcje, procedury, doświadczenia*, wydanie II zmienione. PWE. Warszawa.

19. HISTORIA WROCŁAWSKICH ZAKŁADÓW ELEKTRONICZNYCH MERA-ELWRO

Jakub Synowiec

Dolnośląska Szkoła Wyższa
Ul. Strzegomska 55, 53-611 Wrocław
Media Kreatywne ze specjalizacją Game Design,
Kontakt: jakubsynowiec99@gmail.com

Maciej Jaroszewicz

Dolnośląska Szkoła Wyższa
Strzegomska 55, 53-611 Wrocław

Streszczenie:

Wrocławskie Zakłady Elektroniczne „Elwro” powstały w 1959 roku przez powołanie przez ministra przemysłu ciężkiego. Pierwotnie funkcjonowały pod nazwą T-21 a siedzibą były budynki zrujnowanej cukrowni przy ul. Ostrowskiego 30 na wrocławskim Grabiszynie. Pierwszym rodzajem uruchomionej produkcji były obrotowe przełączniki kanałów do telewizorów produkowanych w Warszawie. W ciągu pierwszego roku działalności zakład opracował model maszyny Odra 1001, równocześnie produkując UMC-1. Od 1963 zaczęto produkować komputery Odra 1003 i ZAM-21 (projekt Instytutu Maszyn Matematycznych w Warszawie) Zakłady produkowały komputery następnych generacji – II i III. W 1975 rozpoczęto seryjny montaż komputerów Jednolitego Systemu R-32 [1].

Na przełomie lat 70. i 80. XX wieku zakłady podjęły produkcję konsoli TVG-10, stanowiącej klon gry Pong [2]. W 1986 roku zakłady wyprodukowały próbną serię komputerów osobistych Elwro 800 Junior do użytku szkolnego przeznaczonych dla nauczycieli oraz dla uczniów. Od 1989 roku planowano rozpocząć produkcję komputerów wraz z oprogramowaniem na poziomie 30 tys. sztuk rocznie [3].

Zakłady w roku 1993 zostały sprywatyzowane i sprzedane niemieckiemu koncernowi Siemens, który uznał produkcję za nieopłacalną i zlikwidował fabrykę. 1 marca 2000, po siedmiu latach zarządzania przez Siemens, wykupiła je w całości amerykańska firma telekomunikacyjna Telect [1,4].

Słowa kluczowe: Wrocławskie Zakłady Elektroniczne, Mera-Elwro

1. Początki

Wrocławskie zakłady Elwro były jednymi z najnowocześniejszych oraz najbardziej liczących się producentów komputerów, elektroniki obliczeniowej oraz automatyki w tzw. bloku państw socjalistycznych. Początki zakładu wiążą się z początkami wrocławskiej telewizji. 5.02.1959 roku powołano wrocławskie zakłady elektroniczne. Początkowo produkowały tylko przełączniki kanałów do telewizorów oraz głowicę UKF. Wkrótce jednak mimo fiasko z produkcją telewizorów okazało się, że Elwro może produkować komputery [5].

2. Pierwszy seryjnie produkowany komputer

Pierwszym seryjnie produkowanym komputerem była Odra 1003, inaczej nazywana Mózgiem elektronowym. Pierwszy prototyp pojawił się latem 1963 roku, a drugi – jesienią. Produkcja ruszyła w 1964 roku. Odra 1003 była jednostką szeregową, czyli wszystkie operacje

wykonywała po kolei, po jednym bicie na takt zegara, takich operacji mógł wykonać 1000/s. Komputer przeznaczony był do obliczeń naukowo-technicznych i sterowania procesami technologicznymi. Maszyna ważyła 400kg oraz miała wymiary 640x1300x1600mm. Wrocławskie zakłady zbudowały 42 takie maszyny. Produkcja jednego egzemplarza trwała 6 tygodni [6].

W 1962 roku inżynier Witold Podgórski stworzył na prototypie Odry 1003 grę logiczną Marienbad, po przeczytaniu w czasopiśmie Przekrój opisu tak właśnie nazwanej wersji gry logicznej Nim. Podgórski zaprogramował grę dla maksymalnie ośmiu tysięcy rzędów zapalek, po prawie bilion zapalek w każdym; przy takim ustawieniu odpowiedź Odry na ruch gracza zajmowała niecałą godzinę. Odry nie dało się pokonać, nawet przy standardowym ustawieniu dla szesnastu zapalek. Algorytm Marienbadu przekazano Wojskowej Akademii Technicznej, gdzie chętni mogli grać z komputerem sterowanym przez operatora [7].



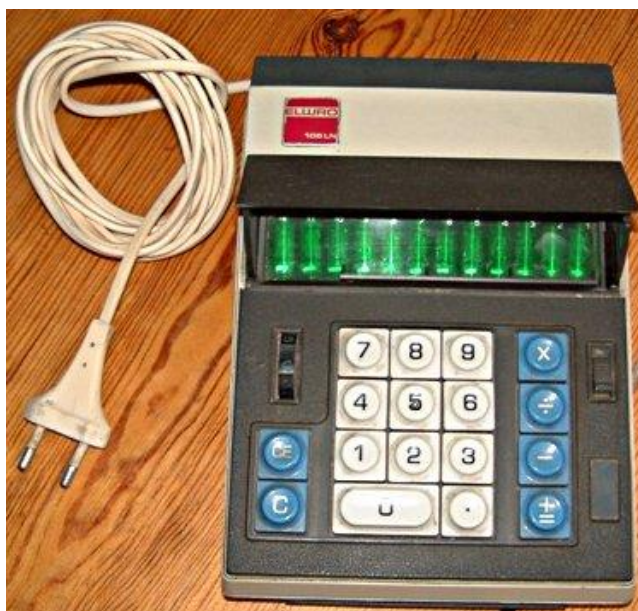
Grafika 1. Odra 1003 [15]

3. Jednolity System maszyn cyfrowych „RIAD”

Jednolity System maszyn cyfrowych RIAD, były to zestawy typu mainframe i urządzenia komputerowe programowane zgodnie z IBM System/360 lub IBM System 370 oraz mini komputery R-10 i R-15. Jednostki centralne posiadały jednakową architekturę logiczną, dzięki czemu charakteryzowały się wymieniałością oprogramowania pomiędzy różnymi jednostkami centralnymi i wykorzystaniem wspólnego zestawu urządzeń wejścia-wyjścia. Różniły się natomiast mocą obliczeniową, objętością pamięci operacyjnej, liczbą i szybkością kanałów wejścia-wyjścia, wewnętrzną strukturą logiczną, konstrukcją, techniką i technologią wytwarzania [8].

4. Pierwszy Polski kalkulator biurowy. ELWRO 105LN

Umożliwiał wykonywanie czterech podstawowych działań w oparciu o logikę arytmetyczną (najpierw liczba, potem jej znak, czyli aby wykonać działanie „4 odjąć 3”, należało wprowadzić 4 [+] 3 [-]). Nie miał pamięci. Liczba miejsc dziesiętnych była ustawiana specjalnym obrotowym przełącznikiem (0, 2, 3 i 4 miejsca dziesiętne ustawiane „na sztywno”). Zasilanie sieciowe wynosiło 220 V. Wyświetlacz dwunastocyfrowy siedmiosegmentowy wykonano w technice VFD – świecił wyraźnym zielonkawoniebieskim światłem, dodatkowo przed refleksami świetlnymi zabezpieczony był otwieraną osłoną, której zamknięcie powodowało wyłączenie urządzenia. Włączania urządzenia dokonywało się suwakiem po prawej stronie, który uruchamiał wyłącznik i jednocześnie zwalniał sprężynę osłony wyświetlacza. Znak minus wyświetlany był w postaci dodatkowej czerwonej lampki po lewej stronie nad wyświetlaczem. W dolnej części wyświetlacza znajdowała się ręcznie przesuwana listwa umożliwiająca nastawienie separatorów tysięcy. Obudowa w dolnej części posiadała wysuwany uchwyt do przenoszenia. Klawisze były wykonane techniką wtrysku dwu tworzyw o różnych barwach jednocześnie, co zapewniało nieścieralność napisów [9].



Grafika 2. Kalkulator ELWRO 105LN [9]

5. Syntezator Elwirk

Syntezator Elwirka, to syntezator muzyczny, który był produkowany ok 1982 roku. Był jedynym instrumentem produkowanym przez Wrocławskie Zakłady Elektroniczne. Obudowa została później zaadaptowana dla komputera Elwro 800 Junior, z zachowaniem podstawki na nuty. Miał klawiaturę na dwie i pół oktawy, przycisk, który włączał filtr dolnoprzepustowy i klawisz vibrato [10].



Grafika 3. Elwirka [16].

6. Elwro 500

Elwro 500 to 8-bitowy mikrokomputer przeznaczony do prac biurowych. Wyposażony w MCY7880 (sklonowany w Polsce 8-bitowy procesor Intel 8080). Układ ten był jedynym kiedykolwiek produkowanym w Polsce mikroprocesorem. Mikrokomputer Elwro 500 był też pierwszym seryjnie produkowanym mikrokomputerem przez Elwro. Jednostka centralna posiadała:

- procesor: 8080 o 8-bitowej architekturze
- pamięć stała (ROM): 12 kB
- pamięć operacyjna (RAM): 48 kB
- 4 równoległe, 8 bitowe kanały we/wy
- 1 kanał szeregowy (opcja)
- 8 poziomów przerwań

Inne dane techniczne:

- pamięć masowa: 2 napędy dysków elastycznych 8" pojemności ok. 256 kB (dysk jednostronny, pojedyncza gęstość), waga z biurkiem ok 200kg, system operacyjny EMOS zgodny z CP/M2.2, programy użytkowe pisano w języku ZIM, BASIC oraz ASSEMBLER

- monitor: monochromatyczny model Neptun 156 16 wierszy po 64 znaki, drukarka: Robotron 1152 (rozetkowa firmy Robotron – NRD) [11].

7. Elwro 700 Solum

Elwro 700 Solum. Solum z j. łacińskiego kraj, grunt, ziemia, 700 jako wynik numeracji przyjętej w ELWRO numeracji mikrokomputerów, którą zapoczątkował Elwro 500, natomiast SOLUM był rozwijany jako Szkolny Ośmiobitowy Laboratoryjny Uczniowski Mikrokomputer. Miał charakteryzować się między innymi następującymi parametrami technicznymi:

- procesor UB 880D, klon procesora Zilog Z80 produkcji NRD,
- pamięć (w najbardziej rozbudowanej wersji): 16 kB ROM i 48 kB RAM,
- klawiatura w układzie QWERTY z polskimi literami i klawiszami funkcyjnymi
- współpraca z odbiornikiem telewizyjnym na III zakresie OIRT; dwie wersje organizacji ekranu: semigraficzna (24 wiersze po 32 znaki) i graficzna (196 linii po 256 punktów),
- możliwość dołączenia drukarki mozaikowej MERA BŁONIE D100,
- możliwość przechowywania programów i danych przy użyciu magnetofonu kasetowego powszechnego użytku,
- złącze szeregowo V 24,
- zarządzany był przez zintegrowany monitor-interpreter języka Basic. Po uruchomieniu był automatycznie testowany i przechodził do stanu przyjmowania i wykonywania komend języka Basic.

ELWRO 700 SOLUM został wyprodukowany jedynie w ilości 15 sztuk serii prototypowej [12].

8. Elwro 800 Junior

Elwro 800 Junior był pierwszym mikrokomputerem osobistym produkowanym przez zakład ELWRO. Był komputerem edukacyjnym na miarę polskich potrzeb i możliwości. Miał to być komputer tani, zgodny z ZX Spectrum i przydatny do celów edukacyjnych. Oprócz standardowej emulacji ZX dodano interfejs sieciowy umożliwiający podłączenie do 15 komputerów „uczniowskich” do maszyny „nauczycielskiej”, która wyposażona była dodatkowo w sterownik FDD. Dzięki temu można było korzystać ze wspólnych zasobów zapisanych na dyskietkach. Tworzyło to sieć „JUNET”. Całość pracowała pod kontrolą systemu CP/J, który był zmodyfikowanym CP/M wzbogaconym o odwołania do zasobów sieciowych [12,13].

ELWRO 800 Junior charakteryzował się następującymi parametrami technicznymi:

- mikroprocesor Z-80A,
- stronicowana pamięć operacyjna (64kB RAM, 24kB EPROM),
- układ kolorowej grafiki z rozdzielczość 256×192 punktów na ekranie przy zestawie 16 kolorów,
- możliwość przyłączenia komputera do monitora monochromatycznego lub kolorowy;
- układ generatora dźwięku,
- jednostka lokalnej sieci komputerowej,
- jednostka sterująca pamięcią na dyskach elastycznych (opcjonalnie, z możliwością rezygnacji w wersji uproszczonej); zapewniała obsługę dwóch pamięci dyskowych 5.25 cala; zapis na dyskietkach był z podwójną dokładnością (MFM); pojemność jednej dyskietki, w zależności od zastosowanych napędów dyskowych wynosiła od 175 kB do 800 kB,
- jednostka sterująca pamięcią kasetową (standardowy magnetofon kasetowy);

– układy wejścia/wyjścia służące do dołączenia za pośrednictwem portu równoległego drukarki, manipulatora drążkowego (joystick), pióra świetlnego, układu myszy oraz innych niestandardowych urządzeń [12,13].

Obudowa komputera była zaadaptowana z organków-zabawki „Elwirka”, skąd pochodzi drucziana podkładka pod nuty. Polski klon Spectrum, zaprezentowano w 1986 roku. Do produkcji trafił do wrocławskich zakładów Elwro i oficjalnie zatwierdzony przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania jako komputer do użytku w szkołach. W 1986 roku planowano wyprodukowanie 500 sztuk Juniorów. Komputer był całkiem udany, biorąc pod uwagę jego edukacyjne przeznaczenie. Żaden z komputerów domowych z importu nie miał tak solidnej obudowy i klawiatury. Ale oczywiście, jak większość produktów polskiej gospodarki czasów PRL, był technicznie nieco spóźniony. Elwro 800 Junior był jedną z przyczyn upadku zakładów Elwro. W dobie kryzysu odbiorcy krajowi nie mieli czym płacić i pod koniec 1988 roku dłużnicy byli winni zakładom ponad 7 miliardów złotych, co stanowiło 20% wartości rocznej produkcji [12,13].

Komputer był produkowany w kilku wersjach (kolory obudowy nie mają żadnego znaczenia):

- 800
- 800-2 – wersja bez kontrolera FDD
- 800-3 – wersja z wbudowanym kontrolerem FDD
- 804 – prototyp z wbudowaną stacją dyskieta 3,5" [12,13]



Grafika 4. Elwro 800 Junior [16].

9. Ameprod TVG-10

Ameprod TVG-10 to jedyna polska konsola do gier. Wyświetlany był natywny obraz czarno-biały. Konsola była wyposażona w dwa manipulatory i sześć gier (tenis, hokej, squash, pelota, strzelanie do ruchomego celu, strzelanie do znikającego celu), które można było dostosować do swoich możliwości (szybkość ruchu piłki, wielkość piłki itp.). Dodatkowo możliwe było przyłączenie pistoletu świetlnego, niezbędnego do dwóch gier: strzelanie do ruchomego celu i strzelanie do znikającego celu. Konsola była zbudowana z użyciem układu scalonego AY-3-8500 firmy General Instrument. We wrocławskiej firmie była produkowana na przełomie lat 70 i 80 XX wieku, w 1981 roku jej wytwarzanie zostało przeniesione do firmy Ameprod. Produkcja seryjna została rozpoczęta w 1979 roku, zakończona w okolicach 1984 roku. Wyprodukowano ponad 100 tysięcy egzemplarzy konsoli [14].



Grafika 5. Ameprod TVG-10 [16].

Bibliografia:

1. Zbigniew J. Salamon, 20 lat MERY-ELWRO, w: „Informatyka” 1/1980.
2. Marcin Kosman: Nie tylko Wiedźmin. Historia polskich gier komputerowych. Warszawa: Open Beta, 2015, s. 30-31.
3. Encyklopedia świat w przekroju 1988, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989, s. 521.
4. Amerykanie w ELWRO, Computerworld, 13 marca 2000 [dostęp 01.09.2022](pol.).
5. Historia #Elwro czyli Elektronika Wrocławska. YouTube data premiery: 3.06.2020 (<https://www.youtube.com/watch?v=2sXdJPd08-w>) [dostęp 01.09.2022].
6. <https://nmt.waw.pl/gallery-item/odra-1003-i-1013/> [dostęp 01.09.2022].
7. Bartłomiej Kluska, Bartosz Rozwadowski: Bajty polskie. Sosnowiec: 2014, s. 5-7.
8. Очерк становления Единой системы ЭВМ [dostęp 01.09.2022].
9. https://pl.wikipedia.org/wiki/Elwro_105LN [dostęp 01.09.2022].

10. <https://www.wikiwand.com/pl/Elwirka> [dostęp 01.09.2022].
11. Praca zbiorowa pod redakcją Tadeusza Wierzbickiego, *MIKROKOMPUTERY Poradnik użytkownika*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1986
12. <https://polskiekomputery.pl/polski-mikrokomputer-elwro-800-junior-historia/> [dostęp 01.09.2022].
13. <http://starekompy.pl/index.php/2021/05/01/elwro-800-junior/> [dostęp 01.09.2022].
14. <https://gadzetomania.pl/telewizyjna-wideogra-z-polski-bajty-z-broda,6704138257741441a> [dostęp 01.09.2022].
15. <https://nmt.waw.pl/gallery-item/odra-1003-i-1013/> [dostęp 1.09.2022].
16. Archiwum prywatne Muzeum Gry i Komputery Minionej Ery we Wrocławiu.

20. KONIECZNOŚĆ ZMIAN W SZKOLNYM PROGRAMIE WYCHOWAWCZO-PROFILAKTYCZNYM (Z UWZGLĘDNIENIEM CZYNNIKÓW RYZYKA I CZYNNIKÓW CHRONIĄCYCH) NA PODSTAWIE WYNIKÓW EWALUACJI PROGRAMU PRZEPROWADZONEJ WŚRÓD UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ. WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH

Magdalena Słowik

Uniwersytet Warmińsko – Mazurski w Olsztynie,
Wydział Nauk Społecznych, Katedra Dydaktyki i Wczesnej Edukacji
ul. Prawocheńskiego 13, 10-447 Olsztyn
E-mail: magdalena.slowik@uwm.edu.pl

Słowa kluczowe: czynniki ryzyka, czynniki chroniące, szkoła, dzieci, szkolny program wychowawczo-profilaktyczny

1. Wprowadzenie

Szkoła jest przestrzenią przepelnioną relacjami. Jak podkreśla Natalia Boszczyk w książce „Dobre relacje w szkole” [2020] – od jakości owych relacji zależy „efektywność nauki, rozwój uczniów, komfort pracy nauczycieli, skuteczność zarządzania dyrektora, współpraca z rodzicami i ich zaufanie do zespołu pedagogicznego, radzenie sobie z problemami. Lepiej więc, żeby te relacje były dobre” [Boszczyk 2020, www.juniorowo.pl]

Edyta Borowicz - Czuchryta podkreśla, że szkoła, to nie tylko budynek, ale to przede wszystkim ludzie, którzy „tworzą społeczność i miejsce, w którym każde dziecko powinno uzyskać takie wsparcie, jakiego potrzebuje: w rozwoju, w uczeniu się i w budowaniu dobrych relacji z innymi ludźmi. (...) Jest długi proces, który rozpoczyna się od pierwszego spotkania z dziećmi i ich rodzicami” [Borowicz-Czuchryta 2022]. Podkreśla ona także rolę, jaką w edukacji pełnią relacje, gdyż jej zdaniem są one „podstawą procesów wychowawczych i edukacyjnych oraz jednym z największych obszarów oddziaływań społecznych. Właśnie dlatego tak ważne jest, by w szkole stworzyć przestrzeń ułatwiającą dzieciom i młodzieży nie tylko naukę programu szkolnego, ale w takim samym stopniu – naukę budowania pozytywnych relacji” [Borowicz-Czuchryta 2022].

Dzięki pozytywnym relacjom uczniowie chętnie przychodzą każdego dnia do szkoły oraz podejmują wysiłek edukacyjny. Wzrasta także ich ciekawość poznawcza. W szkole, dzięki temu, że nawiązują satysfakcjonujące relacje z kolegami i koleżankami - mają poczucie, że są ważni i akceptowani [LIBRUS Szkoła].

Istotą działań wychowawczych i profilaktycznych szkoły jest powinna być w głównej mierze współpraca całej społeczności szkolnej oparta na założeniu, że wychowanie jest zadaniem realizowanym w rodzinie i w szkole, która w swojej działalności musi uwzględniać zarówno wolę rodziców, jak i priorytety edukacyjne państwa. Rolą szkoły, oprócz jej funkcji dydaktycznej, powinna być dbałość o wszechstronny rozwój każdego z członków społeczności szkolnej (przede wszystkim uczniów, ale także nauczycieli i rodziców) oraz wspomaganie wychowawczej funkcji

rodziny. Wychowanie rozumiane jest winno być jako wspieranie uczniów w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferze fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej. Proces wychowania powinien być wzmacniany i uzupełniany poprzez działania z zakresu profilaktyki problemów dzieci i młodzieży [PortalOswiatowy.pl, PortalOswiatowy.pl 3].

Celem interwencji profilaktycznej realizowanej na terenie placówek oświatowych powinno być w głównej mierze oddziaływanie na czynniki ryzyka oraz na czynniki chroniące (poprzez ich wzmacnianie). W przypadku planowania rocznego planu profilaktyczno-wychowawczego należy rokrocznie uwzględnić wskazywane (w wyniku badań) w środowisku czynniki ryzyka (to znaczy zapobiegać im oraz je niwelować) i czynniki chroniące. Wszelkie działania profilaktyczne powinny więc być skierowane w pierwszym rzędzie na najważniejsze czynniki ryzyka tkwiące zarówno w samej jednostce, jak i w jej otoczeniu społecznym – głównie poprzez wzmacnianie czynników chroniących.

2. Szkolny Program Profilaktyczno-Wychowawczy

Szkolny Program Wychowawczo – Profilaktyczny powinien wyraźnie określać sposób realizacji celów kształcenia oraz zadań wychowawczych zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego, uwzględniając kierunki i formy oddziaływań wychowawczych, których uzupełnieniem są działania profilaktyczne skierowane do uczniów, rodziców i nauczycieli [PortalOswiatowy.pl, PortalOswiatowy.pl 3].

Zmiana miejsca – poniżej wklejony tekst!! Ten przekreślony powyżej – zapisany kursywą:

Szkolny Program Wychowawczo – Profilaktyczny szkoły tworzy spójną całość z funkcjonującymi oraz realizowanymi w szkole zestawami programów nauczania i uwzględnia także wymagania opisane w podstawie programowej [<http://www.sp27katowice.pl/program-profilaktyczno-wychowawczy/>].

Szkolny Program Wychowawczo – Profilaktyczny opracowany powinien być na podstawie diagnozy w zakresie występujących w środowisku szkolnym potrzeb rozwojowych uczniów, w tym czynników chroniących i czynników ryzyka, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń związanych z używaniem substancji psychotropowych, środków zastępczych oraz nowych substancji psychoaktywnych oraz innych problemów występujących w środowisku szkolnym, z uwzględnieniem:

- wyników nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez dyrektora,
- ewaluacji ubiegłorocznego programu wychowawczo-profilaktycznego,
- wniosków i analiz (np. wnioski z pracy zespołów zadaniowych, zespołów przedmiotowych, zespołów wychowawczych),
- wyników kontroli organu nadzoru pedagogicznego,
- uwag, spostrzeżeń, wniosków nauczycieli, uczniów, rodziców) [PortalOswiatowy.pl, PortalOswiatowy.pl 2, PortalOswiatowy.pl 3].

Podstawowym celem realizacji Szkolnego Programu Wychowawczo – Profilaktycznego powinno być wspieranie dzieci i młodzieży w rozwoju oraz zapobieganie zachowaniom problemowym, ryzykownym. Ważnym elementem realizacji Szkolnego Programu Wychowawczo – Profilaktycznego powinno być kultywowanie tradycji i ceremoniału szkoły [PortalOswiatowy.pl 2, PortalOswiatowy.pl 3].

Podstawowe zasady realizacji Szkolnego Programu Wychowawczo – Profilaktycznego obejmują:

- powszechną znajomość założeń programu – przez uczniów, rodziców i wszystkich pracowników szkoły,
- zaangażowanie wszystkich podmiotów szkolnej społeczności i współpracę w realizacji zadań określonych w programie,
- respektowanie praw wszystkich członków szkolnej społeczności oraz kompetencji organów szkoły (Dyrektor, Rada Rodziców, Samorząd Uczniowski),
- współdziałanie ze środowiskiem zewnętrznym szkoły, udział organizacji i stowarzyszeń wspierających działalność wychowawczą i profilaktyczną szkoły np.: MOPS, Sądy, Policja, Straż Miejska, Poradnie, Sanepid, Kuratorzy, Fundacje, itp.,
- współodpowiedzialność za efekty realizacji programu określone w wyniku ewaluacji [PortalOswiatowy.pl, PortalOswiatowy.pl 3]

3. Czynniki chroniące i czynniki ryzyka

Liczne dotychczasowe badania dotyczące czynników chroniących (protekcyjnych) i czynników ryzyka, (jak również ich związku z zachowaniami problemowymi u dzieci i młodzieży), prowadzone były przez wielu naukowców na szczeblu międzynarodowym. Wśród badań dotyczących czynników ryzyka i czynników chroniących warto wskazać, iż treści te pojawiły się między innymi w:

–badaniach R. Jessora i współpracowników, poświęconych tematyce czynników chroniących/ryzyka w zachowaniach zdrowotnych/problemowych młodzieży [Jessor 2003; Ndugwa 2010].

–badaniach holenderskich M. Decović, poświęconych czynnikom chroniącym i czynnikom ryzyka w zachowaniach problemowych (problemy eksternalizacyjne i internalizacyjne) młodzieży [Deković 1999].

–badaniach amerykańskich wykonanych przez K. Ostaszewskiego i M. A. Zimmermana, dotyczących kumulowania się czynników ryzyka i czynników ochronnych u młodzieży używającej substancji psychoaktywnych [Ostaszewski, Zimmerman 2007].

Także w polskich badaniach tematyka ta została poruszona m.in. w takich badaniach jak: K. Ostaszewskiego i współpracowników, A. Jaros, J. Pyżalskiego, czy R. Opory [Jaros 2014, Pyżalski 2012; Opory 2011]. Wspomniane czynniki ryzyka oraz czynniki chroniące wyróżnione w badaniach polskich badaczy wyszczególnione są w pracy *Raport I. Mapa czynników ryzyka i czynników chroniących młodzież przed zachowaniami ryzykownymi* w zamieszczonej tam Tabeli 2 - „Przegląd polskich badań nad czynnikami ryzyka i chroniącymi oraz zachowaniami ryzykownymi” – (Łoś 2017 s. 12-24] do zapoznania się z którym serdecznie odsyłam.

3.1. Czynniki chroniące

Podczas tworzenia i ewaluacji szkolnego programu wychowawczo-profilaktycznego należy zwracać szczególną uwagę na istniejące w środowisku czynniki chroniące oraz czynniki ryzyka. Czym są więc czynniki chroniące? „Czynniki chroniące to zasoby indywidualne jednostki oraz cechy środowiska, które kompensują bądź redukują wpływ czynników ryzyka, przyczyniając się do zmniejszenia prawdopodobieństwa wystąpienia zachowań problemowych lub zminimalizowania stopnia ich intensywności” [Dzielska, Kowalewska, 2014, s. 147].

Czynniki chroniące mogą oddziaływać na uczniów, rodziców i nauczycieli na kilka sposobów:

- według Normana Garmezeego i jego współpracowników czynniki chroniące głównie równoważą, redukują i/lub uodparniają na działanie czynników szkodliwych;
- według Stevensona Fergusa i Marca Zimmermana czynniki chroniące mogą także stabilizować (czyli utrzymywać na niższym, choć stałym poziomie) zachowania ryzykowne lub zmniejszać ich natężenie [Ostaszewski, 2008].

Czynniki chroniące mogą więc pomóc młodzieży uniknąć negatywnych skutków oddziaływania czynników ryzyka.

Związek między czynnikami ryzyka i czynnikami chroniącymi w rozwoju a problemami zachowania został wykazany przez Lösel i Farringtona [Karaszewska, Silecka-Marek 2016 za: Romano 2015]. W opinii wspomnianych badaczy wyróżniamy bezpośrednie czynniki chroniące (direct protective factors) oraz buforowe czynniki chroniące (buffering protective factors). Zdaniem Lösel i Farringtona [Karaszewska, Silecka-Marek 2016] czynniki chroniące buforowe wpływają na powstanie niższego prawdopodobieństwa zaangażowania się młodzieży w przemoc w obliczu działających czynników ryzyka, podczas gdy bezpośrednie czynniki chroniące wpływają na powstanie niższego prawdopodobieństwa problemowych zachowań bez względu na obecność czynników ryzyka. Wyniki ich badań ukazują, że, jeśli wymienione kategorie nie występują w środowisku lub istnieją w niezdrowy sposób, mogą przyczynić się do gwałtownych zachowań ryzykownych i agresywnych. Ich zdaniem wspomniane kategorie to czynniki [Karaszewska, Silecka-Marek 2016 za: Romano 2015]:

- 1) biologiczne;
- 2) indywidualne;
- 3) rodzinne;
- 4) szkolne;
- 5) rówieśnicze
- 6) wspólnotowe.

Czynniki biologiczne [Karaszewska, Silecka-Marek 2016] mogą być genetyczne, prenatalne i okołoporodowe, zaś indywidualne to: temperament, podejmowanie ryzyka i impulsywność. Rodzinne dotyczą jakości rodzinnych relacji, a w szczególności relacji rodzicielskich, wsparcia rodzinnego i rodzicielskiej kontroli. Szkolne to: osiągnięcia w szkole, przywiązanie ucznia do szkoły, motywacja osiągnięć, a także wsparcie nauczycieli i nadzór z ich strony. Zdaniem badaczy relacje rówieśnicze także mogą być chroniące lub stwarzać ryzyko, w zależności od tego, czy rówieśnicy podejmują zachowania dewiacyjne czy też nie. Młodzież zwykle chętnie angażuje się w grupy i działania poprawiające zdrowie i dobre samopoczucie, tj. grupy i organizacje szkolne lub religijne (co stanowi czynnik chroniący), lub tworzy relacje z rówieśnikami, którzy mało się angażują w działania zwiększające zdrowie i poczucie dobrostanu – wówczas te kontakty mogą stanowić zagrożenie. Działania edukacyjne związane ze szkołą obejmują np. udział w zajęciach i klubach sportowych, grupach edukacyjnych itp. Wspólnotowe czynniki chroniące stanowi szersze środowisko społeczne, które jest spójne, pozbawione przemocy, bezpieczne, nasycone relacjami sąsiedzkimi oraz estetyczne [Karaszewska, Silecka-Marek 2016].

Wśród najważniejszych społecznych czynników chroniących Jaworska [2012 s.184] wymienia:

- edukację rodziców (poprzez szkolenia dla rodziców głównie z zakresu rozpoznawania potrzeb dzieci i młodzieży, udział w Szkole Dla Rodziców i Wychowawców oraz trening umiejętności wychowawczych, a także wspólne spędzanie czasu wolnego);

- „tworzenie pozytywnego klimatu szkoły (satysfakcja z nauki dla ucznia, zapewnienie autonomii uczniom, eliminowanie przemocy ze szkoły, dostarczanie uczniom pozytywnych wzmocnień);
- pozytywną kulturę rówieśniczą (tworzenie pozytywnych relacji z rówieśnikami akceptującymi normy społeczne, zaangażowanie w pracę nad sobą i na rzecz innych);
- rolę środowiska lokalnego (upowszechnienie bezpłatnego dostępu do zajęć sportowych i rekreacyjnych, budowanie osiedlowych klubów młodzieżowych, powołanie pedagoga podwórkowego, kształtowanie pozytywnego wizerunku dorosłego) [Jaworska 2012. s.184-185]”.

Warto też wskazać, że David Hawkins wśród najważniejszych czynników chroniących wymienia: [Szymańska 2012 s. 18–19].:

- silną więź z rodzicami i innymi członkami rodziny,
- „zainteresowanie nauką szkolną,
- regularne praktyki religijne,
- poszanowanie prawa, norm, wartości i autorytetów społecznych,
- przynależność do pozytywnej grupy”.

W wyniku przeglądu dotychczasowych badań A. Masten pogrupowała czynniki chroniące w cztery główne kategorie [Borucka, Pisarska 2014], tj.:

- cechy indywidualne (np. dobre funkcjonowanie intelektualne, optymizm, uzdolnienia);
- cechy rodziny (np. dającego oparcie i silne oraz zaangażowane środowisko rodzinne, zaangażowanie rodziców w naukę i inne sprawy dziecka);
- cechy społeczności lokalnej (np. dobre środowisko zamieszkania, skuteczna praca szkoły);
- cechy polityki i kultury społeczeństwa (np. ochrona zdrowia, niski poziom społecznej akceptacji przemocy).

3.2. Czynniki ryzyka

Przez czynniki ryzyka rozumiemy właściwości indywidualne, cechy środowiska społecznego i efekty ich interakcji, które wiążą się ze zwiększonym ryzykiem powstania nieprawidłowości, zaburzeń, chorób lub przedwczesnej śmierci (Ostaszewski, Rustecka-Krawczyk, Wójcik, 2009, s. 13).

Mogą one być:

- „niespecyficzne – takie, których działanie może powodować wystąpienie wielu zaburzeń, np. ubóstwo;
- specyficzne – takie, których występowanie powoduje wzrost prawdopodobieństwa wystąpienia określonych typów problemów lub zaburzeń, np. dorastanie w rodzinie z problemem alkoholowym zwiększa ryzyko uzależnienia od alkoholu;
- związane z etapem rozwojowym” (Ostaszewski, Borucka, 2008).

Zachowania problemowe młodzieży (określane też ryzykownymi) ~~młodzieży~~, zdaniem K. Ostaszewskiego, A. Rusteckiej – Krawczyk oraz M. Wójcik [2009] są „wypadkową statusu społeczno-ekonomicznego rodziny, relacji interpersonalnych w rodzinie, umiejętności rodziców, cech indywidualnych dziecka, postaw i zachowań rówieśników, klimatu społecznego szkoły i cech środowiska zamieszkania. Trudno z tej listy wyłonić jeden dominujący czynnik lub grupę czynników” [Ostaszewski, Rusteckiej – Krawczyk, Wójcik, 2009, s. 13-14]. W przypadku zachowań ryzykownych mamy także do czynienia z konstelacją czynników ryzyka, zmieniającą się w różnych okresach rozwojowych [Ostaszewski, Rusteckiej – Krawczyk, Wójcik, 2009, s. 14].

Jak podkreślają w/w autorzy „efekty oddziaływania czynników ryzyka kumulują się. Prawdopodobieństwo pojawienia się zachowań ryzykownych jest tym większe, im więcej jest czynników ryzyka, im bardziej są one szkodliwe i im dłużej trwają” [Ostaszewski, Rusteckiej – Krawczyk, Wójcik, 2009, s. 13-14].

3.3. Czynniki ryzyka i czynniki chroniące a Szkolny Program Wychowawczo-Profilaktyczny

Warto w tym miejscu – za K. Ostaszewskim - ukazać celem podsumowania najistotniejsze czynniki ryzyka i czynniki chroniące w formie tabeli:

Tabela 1. Czynniki ryzyka i czynniki chroniące

Czynniki ryzyka i czynniki chroniące uwzględnione w teorii zachowań problemowych

Czynniki ryzyka	Czynniki chroniące
Uwarunkowania biologiczno-genetyczne	
Alkoholizm lub inne uzależnienia rodziców.	Wyższy niż przeciętny poziom inteligencji.
Szersze otoczenie społeczne	
Bieda, bezrobocie, osłabienie norm, wysoki poziom przestępczości, wysoka dostępność substancji psychoaktywnych.	Dobre szkoły i organizacja społeczności, dostępność zajęć pozaszkolnych, brak społecznej akceptacji dla zachowań odbiegających od normy.
Bliższe otoczenie społeczne	
Nadużywanie alkoholu w rodzinie, niespójne praktyki wychowawcze rodziców, rówieśnicy, którzy demonstrują zachowania problemowe, konflikt między normami rodziców i kolegów.	Wzory zachowań konwencjonalnych w rodzinie, pozytywne wzory zachowań bliskich kolegów i rówieśników, monitorowanie zachowań dzieci przez rodziców.
Uwarunkowania osobowościowe	
Niska motywacja do osiągnięć, buntowniczność, wysokie zapotrzebowanie na stymulację, skłonność do podejmowania ryzyka, deficyt uwagi, nadpobudliwość.	Wysoka wartość osiągnięć, pozytywny stosunek do nauki w szkole, nietolerancja dla zachowań odbiegających od norm społecznych.
Zachowania	
Nadużywanie alkoholu, używanie innych substancji psychoaktywnych, niewywiązywanie się z obowiązków szkolnych.	Uczestniczenie w praktykach religijnych, udział w zajęciach pozalekcyjnych, uczestniczenie w zajęciach w klubach, organizacjach młodzieżowych, grupach kościelnych, wolontariacie itp.

Źródło: K. Ostaszewski, *Podstawy teoretyczne profilaktyki zachowań problemowych*, [w:] *Diagnostyka, profilaktyka, socjoterapia w teorii i praktyce pedagogicznej*, red. M. Deptuła, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005, s. 118-119.

Więź ze szkołą i nauczycielami należy do najważniejszych czynników chroniących przed agresją. Osiągnięcia szkolne, uznanie ze strony nauczyciela podnoszą poczucie własnej wartości ucznia, zaufanie do własnych możliwości i motywację do rozwoju. Wszystkie te elementy powinny być uwzględnione przy tworzeniu Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego. Jego „cel stanowi wspieranie ucznia we wszechstronnym rozwoju, ukierunkowanym na osiągnięcie pełni dojrzałości fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej, które powinno być wzmacniane i uzupełniane przez działania z zakresu profilaktyki dzieci i młodzieży. Należy pamiętać, że program ten zawiera działania, które w systemowy sposób będą angażować wszystkich uczniów i ich rodziców oraz całe środowisko

szkolne (kadre pedagogiczną, pracowników administracji i obsługę szkoły)” [www.ore.edu.pl]. Program wychowawczo-profilaktyczny powinien być opracowany na podstawie wyników i szczegółowej analizy corocznej diagnozy w zakresie występujących w środowisku szkolnym potrzeb rozwojowych uczniów, w tym czynników chroniących i czynników ryzyka, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń związanych z pandemią (np. fala depresji), używaniem substancji psychotropowych, środków zastępczych oraz nowych substancji psychoaktywnych. Tworząc Szkolne Programy Wychowawczo-Profilaktyczne należy więc mieć na uwadze to, że wychowanie, to proces wspomagania wychowanka w rozwoju, ukierunkowany na osiągnięcie pełnej dojrzałości w czterech podstawowych sferach: fizycznej, psychicznej, społecznej i duchowej, a pamiętając o tym możemy określić, na jakie czynniki ryzyka narażeni są młodzi ludzie [www.ore.edu.pl]

4. Metody i teren badań

W celu pozyskania danych ukazujących aspekty relacji szkolnych i rodzinnych w opinii uczniów, zmian wynikających z pandemii Covid 19 w ocenie dzieci – a co za tym idzie w celu poznania czynników ryzyka i czynników chroniących w danej placówce, badaniami objęto 222 uczniów klas V – VIII szkoły podstawowej w dużym mieście powyżej 100 tysięcy mieszkańców. Badania przeprowadzono w roku szkolnym 2021/2022 – od stycznia do czerwca 2022 roku za pomocą internetowego kwestionariusza ankiety. Wśród badanych przeprowadzono także wywiady skategoryzowane, dokonano analizy dokumentów oraz posłużono się obserwacją [Rubacha, 2008].

5. Wyniki badań

W przeprowadzonych na terenie szkoły podstawowej w dużym (powyżej 100 tysięcy mieszkańców) mieście badaniach wzięło udział 222 uczniów z klas V-VIII, z czego 45% (100 osób) stanowili chłopcy, zaś 55% (122) dziewczynki.

Jak wynika z przeprowadzonych wśród dzieci ankiet 18% uczniów bardzo lubi swoją szkołę, ponad 40% trochę ją lubi, zaś 26,6% niezbyt ją lubi, a ponad 15,3% wcale jej nie lubi. Oznacza to, iż niezbyt i wcale nie lubi swojej szkoły blisko 42% uczniów, co powinno przyczynić się do poszukiwania czynników ryzyka mogących wpływać na całość funkcjonowania uczniów w rzeczywistości szkolnej.

Na uwagę zasługuje także fakt, iż respondenci wskazywali, że 16,2% uczniów w bardzo dużym stopniu odczuwa stres związany z nauką szkolną, 23,9% w dużym stopniu, w średnim stopniu odczuwa stres 30,2% uczniów. W małym (12,6%) i bardzo małym (7,7%) stopniu stres odczuwa 20,3% uczniów, a w ogóle szkołę i naukę nie stresuje się 9,5% uczniów.

Dopełnieniem obrazu szkoły po pandemii są uzyskane od uczniów odpowiedzi dotyczące chęci chodzenia do szkoły, lęku i szukania pomocy u specjalistów i wychowawców.

Respondenci określali, iż 23,9% uczniów Zdecydowanie nie lubi chodzić do szkoły, Raczej nie – 17,6% uczniów, nie ma zdania na ten temat prawie 20% uczniów. Zdecydowanie lubi chodzić do szkoły 7,7% uczniów, zaś Raczej tak – 31,1 % uczniów. W ciągu minionego roku szkolnego więcej niż 5 razy nie chciało iść do szkoły z powodu lęku i obaw związanych ze szkołą aż 29,3% uczniów, 3-5 razy w roku 15,3% uczniów, 1-2 razy 18,5% uczniów. Spośród 222 uczniów zaledwie 54-ech (24,3%) nie bało się w szkole niczego i bez obaw uczęszczało do szkoły. Trudności z udzieleniem odpowiedzi na to pytanie miało 12,6% uczniów.

Smutek z powodu sytuacji, która zaistniała w szkole do której uczęszczali respondenci Czasami odczuwało 26,1% uczniów, Często odczuwało 29,3%, a Cały czas odczuwało 10,4% uczniów – to jest 23 respondentów, co jest bardzo niepokojącym wynikiem. W badanej społeczności szkolnej smutku związanego ze szkołą nie odczuwa 34,2% respondentów.

Dodatkowo warto w tym miejscu zaznaczyć, iż poczucie osamotnienia wywołane sytuacją szkolną Cały czas odczuwało 25 uczniów (11,3%), Często 25,2% uczniów, Czasami 23,4. Nie odczuwa osamotnienia w związku z sytuacjami szkolnymi 40,1% uczniów, a więc otrzymują oni niezbędne wsparcie w życiu codziennym, jednakże ukazane powyżej wyniki powinny przyczynić się do głębszej diagnozy środowiska szkolnego z uwagi na ponad 10% uczniów, którzy deklarują smutek i poczucie osamotnienia wywołane sytuacjami szkolnymi. Warto też wspomnieć, iż przygnębienie - Cały czas deklaruje 11,7% uczniów, Często - 26,1%, Czasami - 26,6% respondentów. Rzadko lub Nigdy - 35,6%. Wśród wspomnianych uczniów także 10,8% dzieci deklaruje, iż cały czas chce im się płakać z powodu sytuacji szkolnych, Często - 23%, Czasami - 22%, Wcale lub Rzadko - 44,1%. Dodatkowo na uwagę zasługuje także fakt, iż ponad 40% uczniów po pandemii nie lubi chodzić do szkoły.

Stres i niepokój związany z sytuacjami szkolnymi Cały czas odczuwało 16,7% (37) uczniów, Często - 27%, Czasami 26,1%, Rzadko lub Wcale - 30,2%. Dodatkowo warte podkreślenia jest to, iż w ciągu ostatnich 12 miesięcy Zawsze - samotność odczuwa 13,5% uczniów, Często - 23,9%; gorzej czuje się psychicznie: Zawsze - 14,9% uczniów; Często - 26,1%.

Zdaniem dzieci, ich relacje z rodzicami Zdecydowanie (6,3%) i Raczej (9,5%) pogorszyły się w stosunku do okresu sprzed pandemii. 15,4% uczniów uważa, że ich relacje z rodzicami polepszyły się, a 59% respondentów nie dostrzega zmian. Zaniedbywanych przez rodziców czuje się 11,3% uczniów, a przemocy w rodzinie doświadcza Zawsze 5,4%, Często - 3,6%. Sporadycznie przemocy w rodzinie doświadcza 11,3% dzieci.

Wśród najistotniejszych wskazywanych przez uczniów problemów, jakie nasiliły się u nich w związku z pandemią wskazywane były przede wszystkim aspekty psychiczne młodych ludzi. Jak wynika z poniższej Tabeli 2 oraz Wykresu 1 – na obniżony nastrój uskarżało się 83 uczniów, zwiększenie poczucia samotności uskarżało się 74 uczniów, zniechęcenie do wszelkiej aktywności - 75 osób, przemęczenie ekranowe - 71 osób, problemy z koncentracją 60 osób, brak akceptacji własnego wyglądu 58 osób, problemy w nauce 57 osób (N=222). Intensyfikację myśli samobójczych deklarowało aż 37 uczniów.

Tabela 2. Problemy, które zdaniem uczniów nasiliły się u nich w związku z doświadczaniem pandemii koronawirusa i połączonej z nią zdalnej edukacji (N=222)

Problemy, które nasiliły się w związku z doświadczeniem pandemii koronawirusa i połączonej z nią zdalnej edukacji:	N	Procent obserwacji
samotność	74	33,3%
obniżony nastrój	83	37,4%
zaniedbanie ze strony rodziców	15	6,8%
przemoc w rodzinie	14	6,3%
przemoc ze strony kolegów i koleżanek	13	5,9%
cyberprzemoc	12	5,4%
przemęczenie ekranowe	71	32,0%
myśli samobójcze	37	16,7%
uzależnienie od technologii	49	22,1%

kłótnie i nieporozumienia w rodzinie	40	18,0%
brak akceptacji tego, kim jesteś lub jak wyglądasz	58	26,1%
kłopoty ze snem	52	23,4%
brak chęci do życia	47	21,2%
poczucie, że nic Ci się nie chce robić	75	33,8%
kłopoty w nauce	57	25,7%
presja ze strony Twoich kolegów/koleżanek	23	10,4%
problemy z koncentracją	60	27,0%
spadek frekwencji na zajęciach	25	11,3%
problemy z jedzeniem lub jedzenie bez kontroli	45	20,3%
żadne z powyższych się nie nasiliły z powodu pandemii korona wirusa	71	32,0%

Źródło: badania własne.

Poniższy wykres pozwala dokładniej, (w graficznej postaci) ukazać najistotniejsze zmiany w funkcjonowaniu uczniów w związku z pandemią COVID-19. Można też przypuszczać, iż stanowią one główne pojawiające się po pandemii czynniki ryzyka, które należy uwzględnić podczas tworzenia Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego.



Wykres 1. Problemy, które zdaniem uczniów nasiliły się u nich w związku z doświadczaniem pandemii korona wirusa i połączonej z nią zdalnej edukacji (N=222)

Źródło: badania własne.

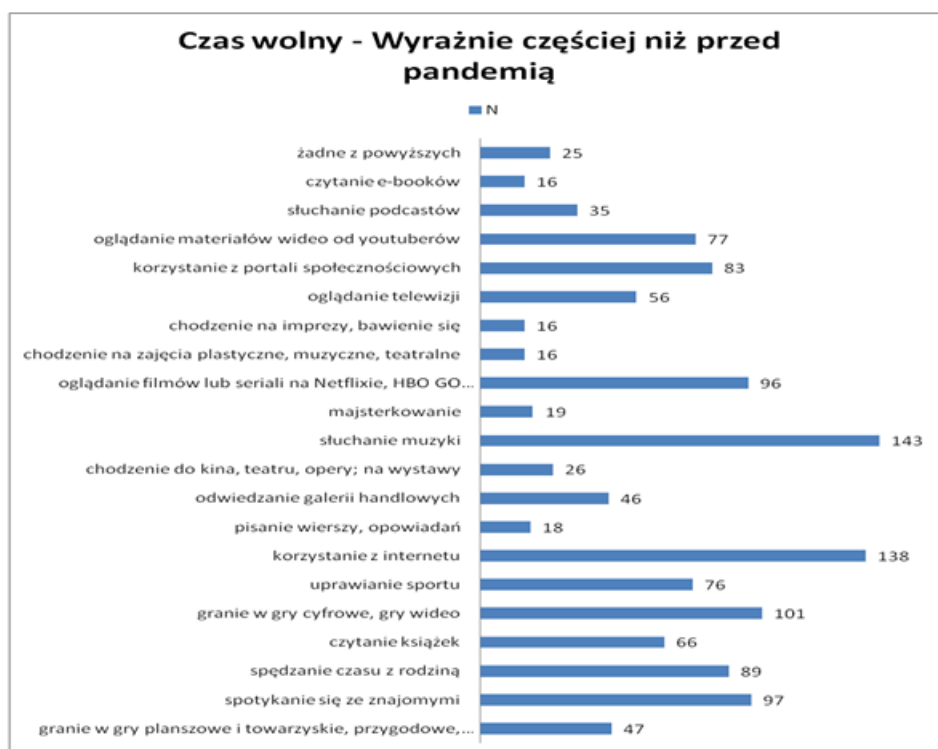
Pomimo, iż nastąpiło zwiększenie i intensyfikacja niektórych aktywności (w porównaniu z okresem przed pandemią) stanowić one mogły jednak specyficzne czynniki ryzyka. Mowa tu przede wszystkim o intensyfikacji i zwiększeniu częstotliwości korzystania z Internetu (138 osób), grania w gry cyfrowe (101 uczniów), oglądania filmów lub seriali (96 osób), oglądania filmów na YT (77 osób) oraz intensyfikacji korzystania z portali społecznościowych (83 osoby).

Tabela 3. Intensyfikacja form spędzania czasu wolnego – w porównaniu z okresem przed pandemią (N=222)

Formy spędzania czasu wolnego wyraźnie częściej podejmowane niż przed pandemią	N	Procent obserwacji
granie w gry planszowe i towarzyskie, przygodowe, karciane i inne gry analogowe	47	21,2%
spotykanie się ze znajomymi	97	43,7%
spędzanie czasu z rodziną	89	40,1%
czytanie książek	66	29,7%
granie w gry cyfrowe, gry wideo	101	45,5%
uprawianie sportu	76	34,2%
korzystanie z Internetu	138	62,2%
pisanie wierszy, opowiadań	18	8,1%
odwiedzanie galerii handlowych	46	20,7%
chodzenie do kina, teatru, opery; na wystawy	26	11,7%
słuchanie muzyki	143	64,4%
majsterkowanie	19	8,6%
oglądanie filmów lub seriali na Netflixie, HBO GO lub innych platformach streamingowych	96	43,2%
chodzenie na zajęcia plastyczne, muzyczne, teatralne	16	7,2%
chodzenie na imprezy, bawienie się	16	7,2%
oglądanie telewizji	56	25,2%
korzystanie z portali społecznościowych	83	37,4%
oglądanie materiałów wideo od youtuberów	77	34,7%
słuchanie podcastów	35	15,8%
czytanie e-booków	16	7,2%
żadne z powyższych	25	11,3%

Źródło: badania własne.

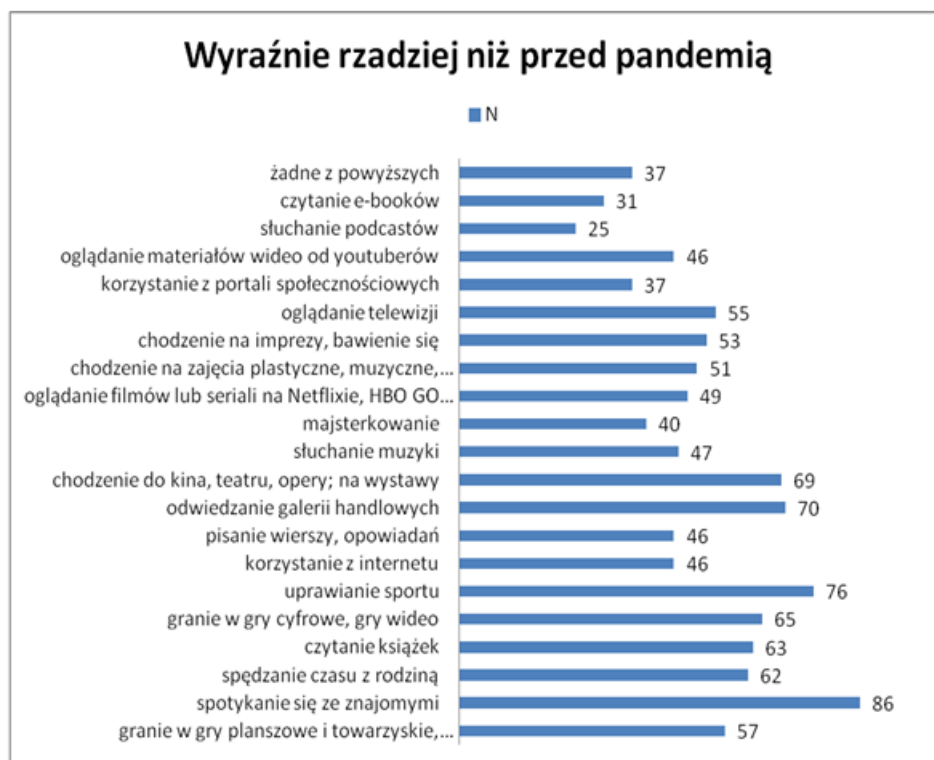
Powyższe, przedstawione w Tabeli 3 (i zamieszczone na Wykresie 2) dane pokazują jednak, iż w ocenie respondentów intensyfikacja i wzrost częstotliwości nastąpił w zakresie bardzo pożądanых form spędzania czasu wolnego, tj. np. słuchania muzyki (143 osoby), uprawiania sportu (76 uczniów), spotkań ze znajomymi (97 uczniów), spędzania czasu z rodziną (89 osób) a także czytania książek (66 uczniów) lub także dla przykładu grania w gry planszowe (47 uczniów). Wzrost wskazywanych aktywności (por. Wykres 2) może stanowić czynnik chroniący, który należy uwzględnić w Szkolnym Programie Profilaktyczno-Wychowawczym i odpowiednio go wzmacniać oraz wykorzystać (np. w angażowaniu uczniów i ich rodziców w różnego rodzaju aktywności, tworzenie kół zainteresowań, wykorzystaniu w trakcie zajęć opiekuńczo-wychowawczych, itp.).



Wykres 2. Intensyfikacja form spędzania czasu wolnego – w porównaniu z okresem przed pandemią

Źródło: badania własne.

Badania dotyczyły także różnorodnych aktywności, które zdaniem dzieci wykonywały obecnie wyraźniej rzadziej, niż przed pandemią. Poniższy Wykres 5 przedstawia wskazywane w odczuciu uczniów aktywności które rzadziej wykonują.



Wykres 3. Aktywności wykonywane w czasie wolnym – wyraźniej niż przed pandemią

Źródło: badania własne.

Wyniki przeprowadzonych badań pokazują także, że, zdaniem dzieci (w porównaniu z okresem przed pandemią) obecnie zdecydowanie rzadziej spotykają się ze znajomymi (86 osób), uprawiają sport (76 osób), odwiedzają galerie handlowe (70) a także rzadziej chodzą do kina, teatru czy na wystawy (69). Poszczególne wskazania szczegółowo przedstawione zostały w poniższej Tabeli nr 4.

Tabela 4. Aktywności wykonywane w czasie wolnym – wyraźniej niż przed pandemią

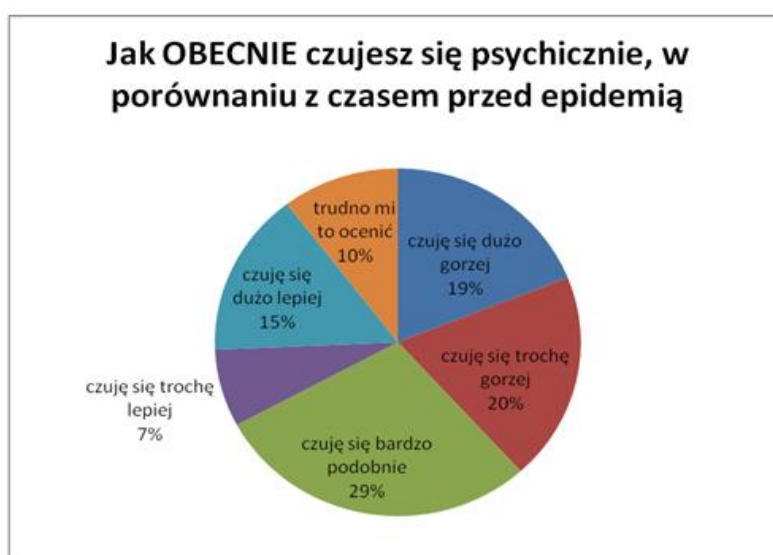
WYRAŹNIE RZADZIEJ niż przed początkiem pandemii	N	Procent obserwacji
granie w gry planszowe i towarzyskie, przygodowe, karciane i inne gry analogowe	57	25,7%
spotykание się ze znajomymi	86	38,7%
spędzanie czasu z rodziną	62	27,9%
czytanie książek	63	28,4%
granie w gry cyfrowe, gry wideo	65	29,3%
uprawianie sportu	76	34,2%
korzystanie z Internetu	46	20,7%
pisanie wierszy, opowiadań	46	20,7%
odwiedzanie galerii handlowych	70	31,5%
chodzenie do kina, teatru, opery; na wystawy	69	31,1%
sluchanie muzyki	47	21,2%
majsterkowanie	40	18,0%

oglądanie filmów lub seriali na Netflixie, HBO GO lub innych platformach streamingowych	49	22,1%
chodzenie na zajęcia plastyczne, muzyczne, teatralne	51	23,0%
chodzenie na imprezy, bawienie się	53	23,9%
oglądanie telewizji	55	24,8%
korzystanie z portali społecznościowych	37	16,7%
oglądanie materiałów wideo od youtuberów	46	20,7%
słuchanie podcastów	25	11,3%
czytanie e-booków	31	14,0%
żadne z powyższych	37	16,7%

Zródło: badania własne.

Szczegółowa analiza częściej i rzadziej wykonywanych czynności w czasie wolnym powinna stanowić podstawę do wytypowania stosownych oddziaływań wzmacniających czynniki chroniące (np. uprawianie sportu, czytanie, granie w gry planszowe, kontakt z rodziną i znajomymi, itp.) oraz niwelujących potencjalne czynniki ryzyka (np. nadmierne granie w gry cyfrowe, korzystanie z Internetu, nadmierne korzystanie z portali społecznościowych czy też oglądanie filmów i seriali, itp.). Wzmacnianie czynników chroniących powinno znaleźć swoje odzwierciedlenie w postaci np. kół zainteresowań, intensyfikacji działań (np. wycieczki szkolne, imprezy, festyny, projekty, itp.) czy też innych form aktywności (zajęcia z wychowawcą, wzbogacenie zbiorów biblioteki szkolnej, „noc w bibliotece”, itp.).

W trakcie badań uwagę skierowano także na odczuwalne przez uczniów samopoczucie psychiczne (Wykres 4). Zdaniem 29% uczniów psychicznie czują się oni obecnie podobnie, jak przed pandemią, Trochę gorzej czuje się 20% uczniów a Dużo gorzej – 19% dzieci. Wskazuje to na pogorszenie ogólnego psychicznego samopoczucia dzieci i powinno znaleźć odzwierciedlenie w zaplanowanych na przyszły rok szkolny oddziaływaniach ze strony nauczycieli i specjalistów (np. psycholog szkolny, pedagog, wychowawcy, doradca zawodowy, itp.).

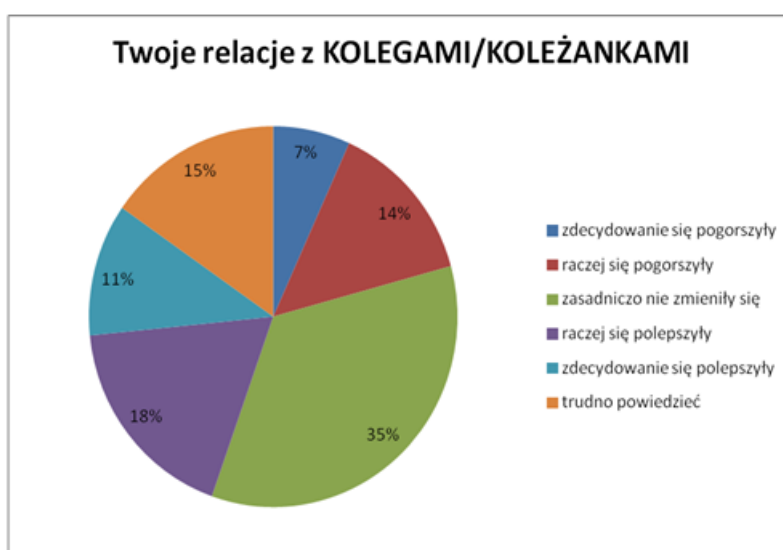


Wykres 4. Samopoczucie psychiczne w porównaniu z czasem przed pandemią

Źródło: badania własne.

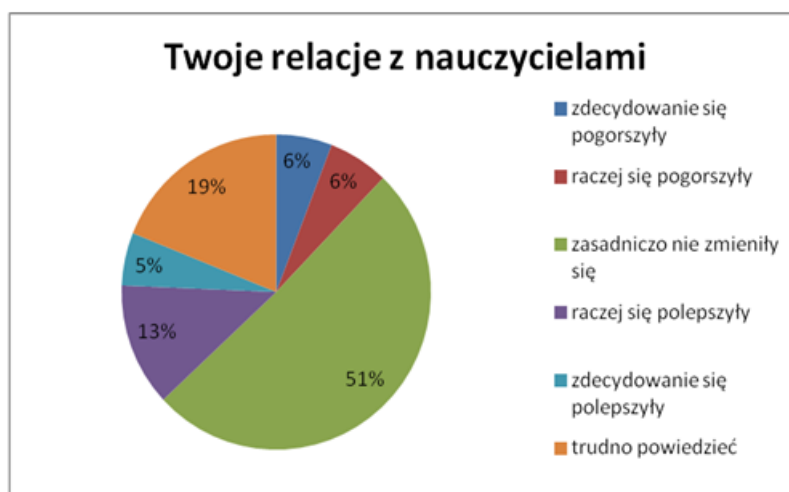
Uzyskane w wyniku badań dane wskazują także, że ogromnie niepokojącym może być fakt, że 19,4% uczniów w ciągu ostatnich 12 miesięcy miało Sporadycznie myśli samobójcze, Często – 7,7%, Zawsze aż 8,6% uczniów. Powyższe dane wskazują na konieczność podjęcia zdecydowanych działań przez grono pedagogiczne i specjalistów w przyszłym roku szkolnym.

Zdaniem uczniów, ich relacje z kolegami i koleżankami po pandemii w sumie zasadniczo nie zmieniły się (35%), polepszyły (29%), a dla 21% uczniów niestety pogorszyły (por. Wykres 5). Oddziaływania związane z poprawą relacji w szkole oraz związane z realizacją Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego powinny skupiać się na poprawie (naprawie) relacji, które w wyniku pandemii uległy pogorszeniu.

**Wykres 5. Zmiany w relacjach z kolegami i koleżankami (N=222)**

Źródło: badania własne.

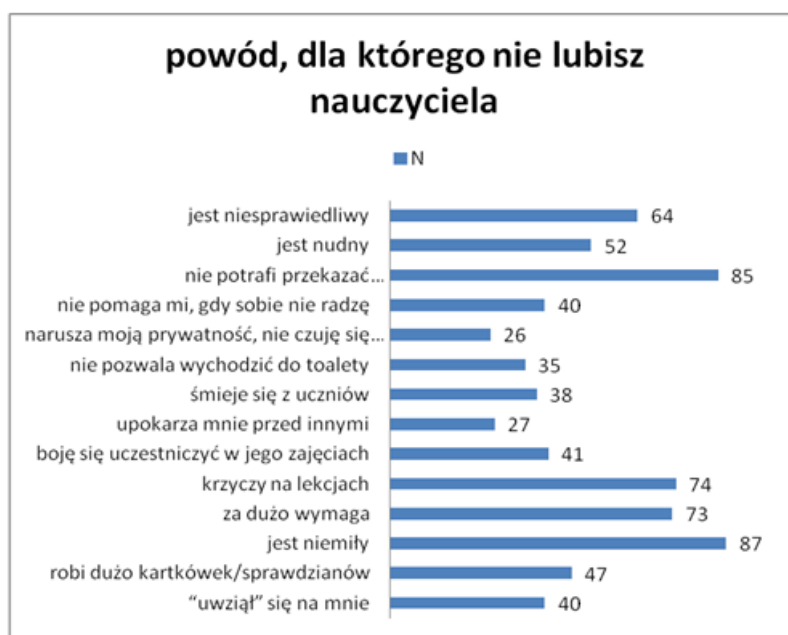
W trakcie badań zwrócono także uwagę na aspekty związane z relacjami uczniów z nauczycielami (w opinii samych uczniów). Zmiany w zakresie tych relacji przedstawia Wykres 6. Większość uczniów (tj. 51%) uważa, że ich relacje z nauczycielami (w porównaniu z okresem przed i w trakcie pandemii) nie uległy zmianom. Dla 6% uczniów relacje te Raczej się pogorszyły. Kolejne 6% uczniów uważa, iż ich relacje Zdecydowanie się pogorszyły – por Wykres 6.



Wykres 6. Zmiany w relacjach z nauczycielami w opinii uczniów

Źródło: badania własne.

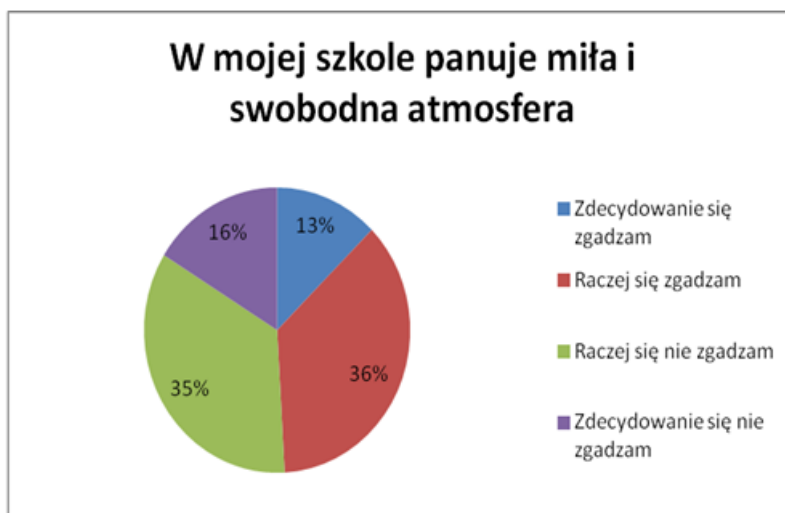
Wśród powodów, dla których respondenci nie lubią nauczycieli pojawiły się takie, jak na przykład: jest niemiły – 87%, nie potrafi przekazać wiedzy – 85%, krzyczy na lekcjach – 74%, za dużo wymaga – 73% jest niesprawiedliwy – 64%, jest nudny – 52% wskazań.



Wykres 7. Relacje z nauczycielami – powody, dla których nie lubisz nauczycieli

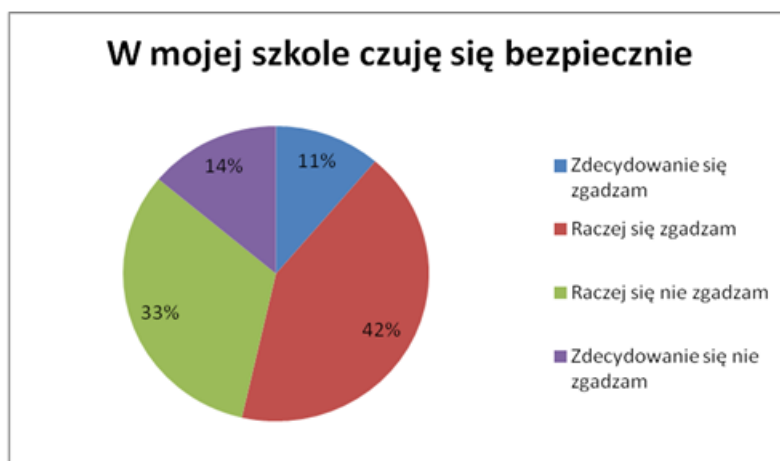
Źródło: badania własne.

Prawie 20% uczniów deklaruje uzależnienie od technologii (por. Wykres 18), 36% - doświadczyło różnorodnego hejtu w Internecie, a zdaniem aż 51% respondentów - większość nauczycieli nie interesuje się samopoczuciem uczniów. Jednakże mimo to, 49% respondentów uważa, że w szkole panuje miła atmosfera (Wykres 8).

**Wykres 8. Atmosfera w szkole**

Źródło: badania własne.

Badania przeprowadzone w minionym roku szkolnym (2020/2021) na terenie tejże placówki ukazały, iż zaledwie dla 31% uczniów szkoła była miejscem, w którym czują się bezpiecznie, wprost przeciwnie uważało wówczas aż 41,7% uczniów, nie wiedziało tego 27,3%. Tegoroczne badania (Wykres 9) pokazują, iż bezpiecznie w szkole czuje się 11% uczniów, raczej bezpiecznie 42% uczniów. Zdecydowanie nie czuje się bezpiecznie w szkole 14% uczniów – (33% Raczej nie czuje się bezpiecznie), co obrazuje, iż nadal należy zwiększyć oddziaływania podejmowane w szkole, tak by wzrosło poczucie bezpieczeństwa wśród 47% uczniów tejże szkoły.

**Wykres 9. Poczucie bezpieczeństwa wśród uczniów (N=222)**

Źródło: badania własne.

Respondenci zapytani o doświadczanie przemocy ze strony kolegów lub koleżanek wskazywali, iż (Tabela 5) Sporadycznie doświadcza jej 19,8% dzieci, Często – 3,2%, Zawsze 4,5% dzieci. Nie doświadcza przemocy rówieśniczej 72,5 % dzieci. Warto przypomnieć, że doświadczanie przemocy rówieśniczej jest jednym z najistotniejszych czynników ryzyka

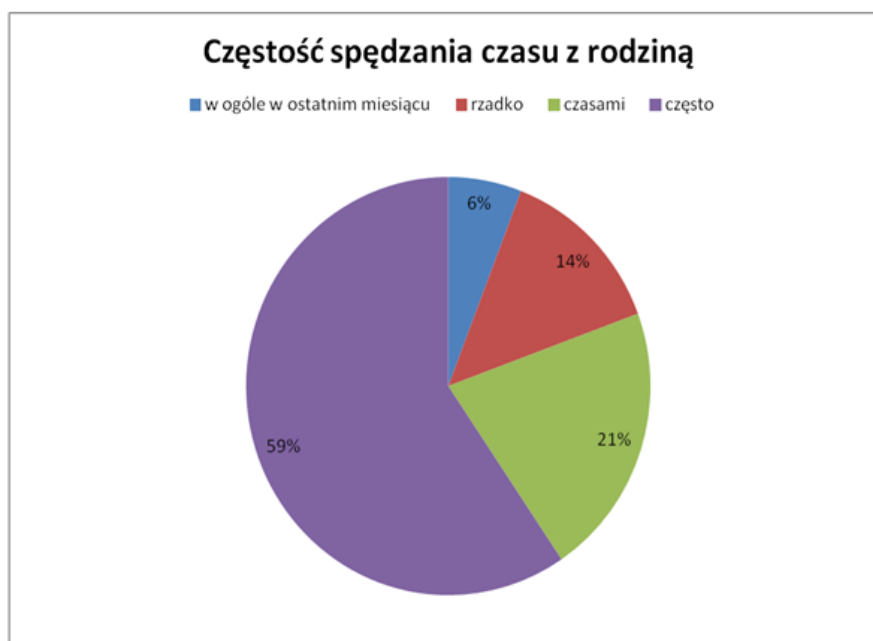
występujących wśród dzieci i młodzieży, co przytoczone było wcześniej, a wynikało z licznych badań naukowych.

Tabela 5. Częstotliwość doświadczania przemocy przez uczniów ze strony rówieśników (N=222)

Przemoc ze strony kolegów	Częstość	Procent
nigdy	161	72,5
sporadycznie	44	19,8
często	7	3,2
Zawsze	10	4,5

Warto w tym miejscu podkreślić, iż z ukazanych powyżej danych wynika, że około ¼ uczniów w badanej szkole doświadcza przemocy ze strony kolegów i koleżanek, co jednoznacznie wskazuje, iż w kolejnym roku szkolnym należy zintensyfikować działania związane ze zwiększeniem poczucia bezpieczeństwa oraz zmniejszeniem przemocy rówieśniczej (działania profilaktyczno-wychowawcze), zwłaszcza, iż w porównaniu z rokiem szkolnym 2020/2021 odsetek uczniów doświadczających wrogości i agresji ze strony kolegów był mniejszy, tj. 19,7% respondentów.

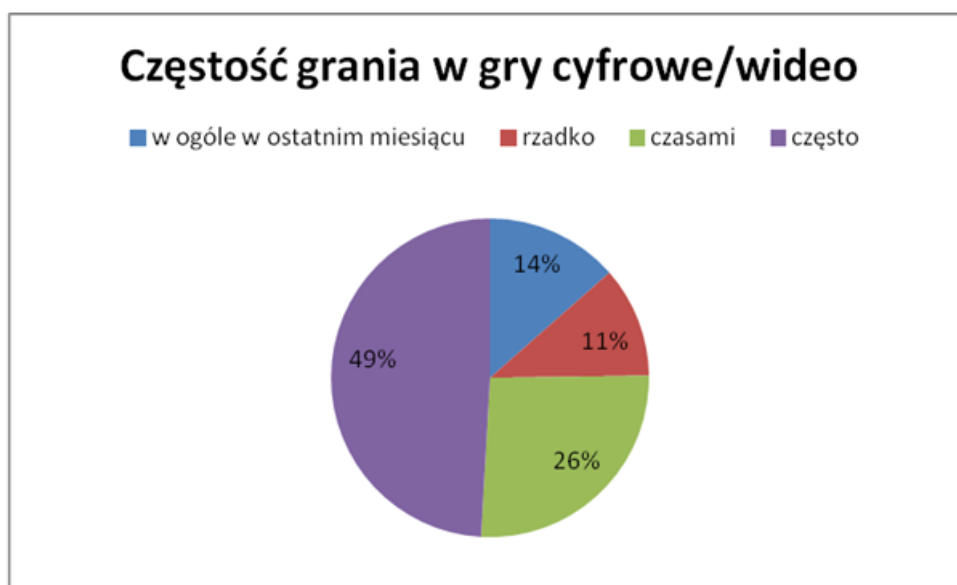
Analizie i ocenie podlegał także czas wolny spędzany z rodziną (Wykres 10). Niestety, Rzadko oraz W ogóle czasu wolnego dla rodziny w ostatnim miesiącu nie ma 20% uczniów. Często czas z rodziną spędza 59% uczniów.



Wykres 10. Częstotliwość spędzania czasu z rodziną (N=222)

Źródło: badania własne.

Wolny czas grom poświęca Często 49% uczniów, Czasami – 26%, Rzadko – 11% uczniów (Wykres 11).



Wykres 11. Częstotliwość grania w gry wideo (N=222)

Źródło: badania własne.

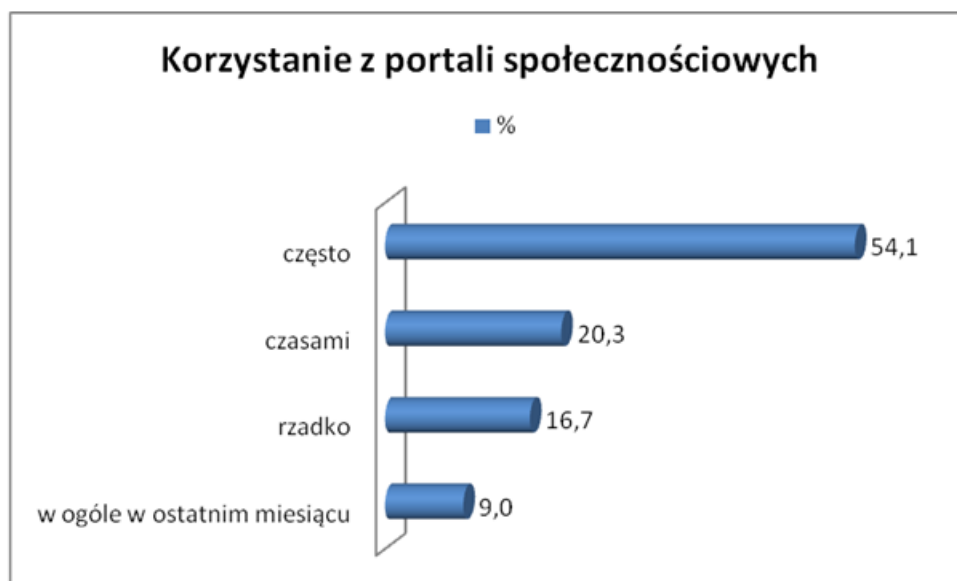
Jak ukazuje to Wykres 12 – większość uczniów, bo aż 94% Często i Czasami korzysta z Internetu. Taka intensywność może przyczyniać się do odczucia uzależnienia od technologii (Por. Wykres 18).



Wykres 12. Częstotliwość korzystania z internetu (N=222)

Źródło: badania własne.

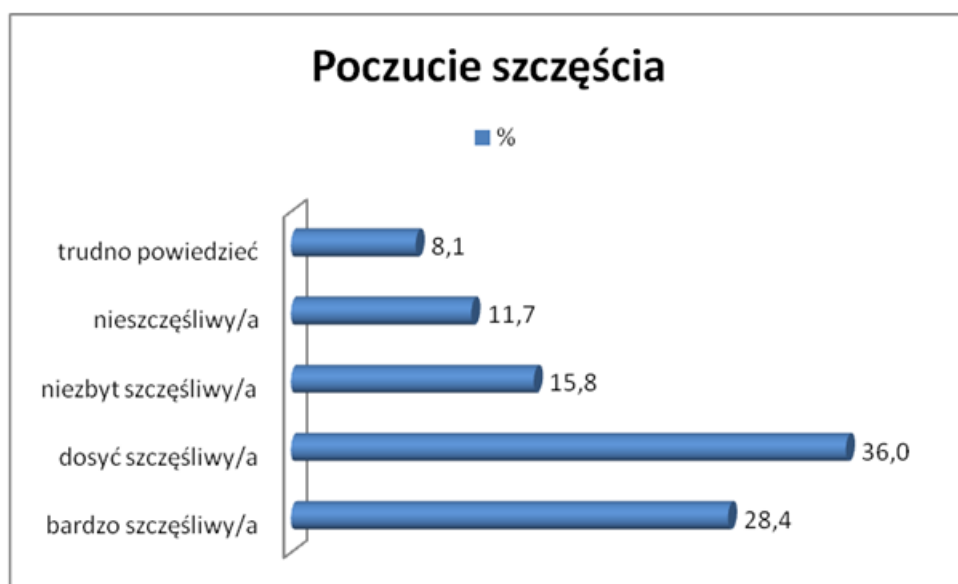
Badania wskazują, że 54,1% uczniów Często korzysta z portali społecznościowych (Wykres 13), a zaledwie 9% uczniów w ogóle nie loguje się do tego typu portali.



Wykres 13. Częstość korzystania z portali społecznościowych (N=222)

Źródło: badania własne.

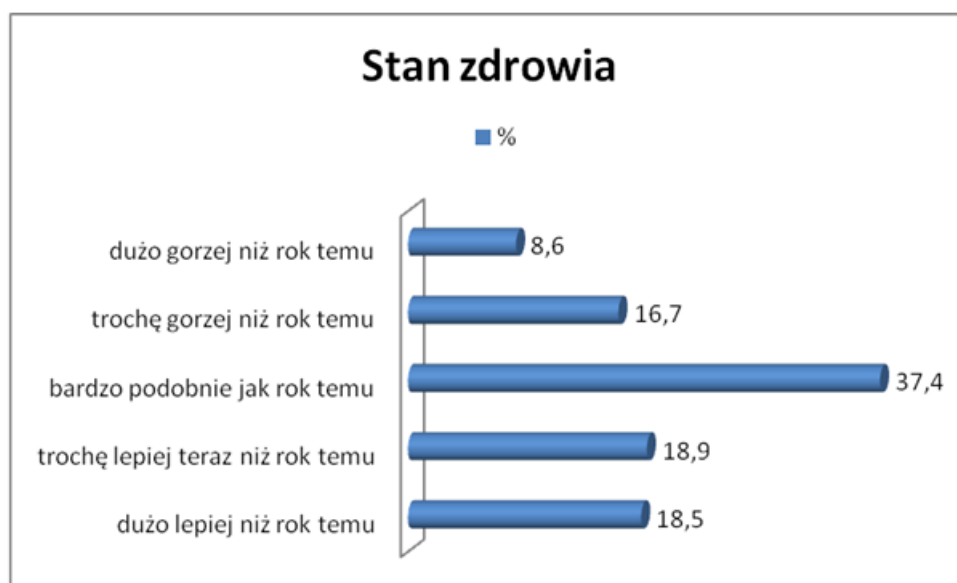
Podczas zbierania danych badaniom poddano aspekty związane z poczuciem szczęścia i zdrowia uczniów. Za Nieszczęśliwych uważało się 11,7% uczniów, a za Niezbyt szczęśliwych 15,8% respondentów (Wykres 14).



Wykres 14. Poczucie szczęścia (N=222)

Źródło: badania własne.

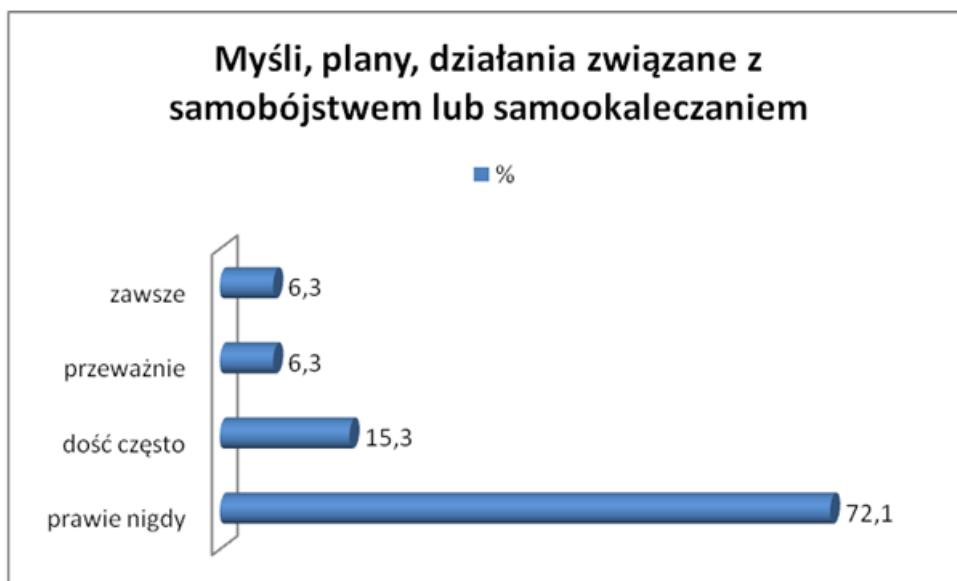
W chwili zbierania danych Duzo gorzej niż rok temu czuło się 8,6% dzieci, zaś Trochę gorzej niż rok temu 16,7% uczniów (Wykres 15).



Wykres 15. Poczucie stanu zdrowia (N=222)

Źródło: badania własne.

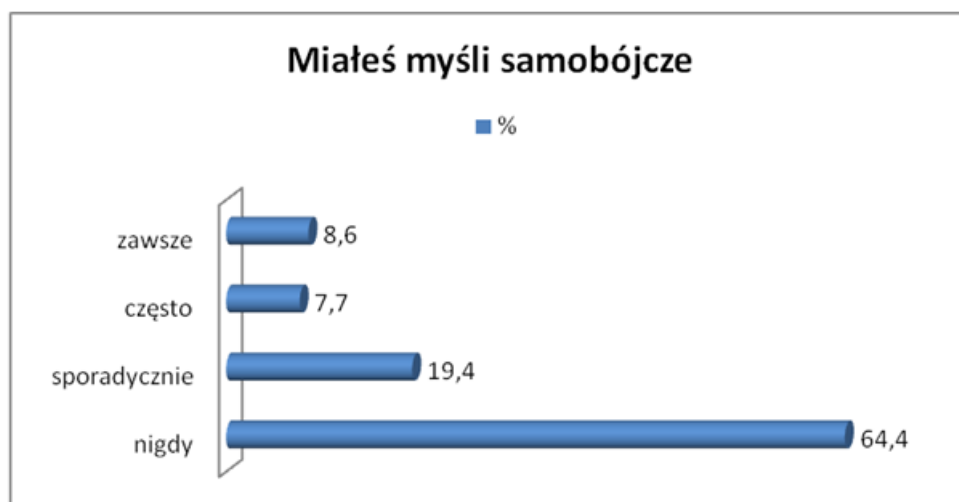
Myśli, działania oraz plany związane z samookaleczaniem lub też samobójstwem Zawsze zgłosiło 6,3% uczniów, Przeważnie – 6,3% a Dość często aż 15,3% uczniów, co wymaga intensyfikacji działań profilaktycznych w tej szkole (Wykres 16).



Wykres 16. Myśli, plany, działania związane z samookaleczaniem (N=222)

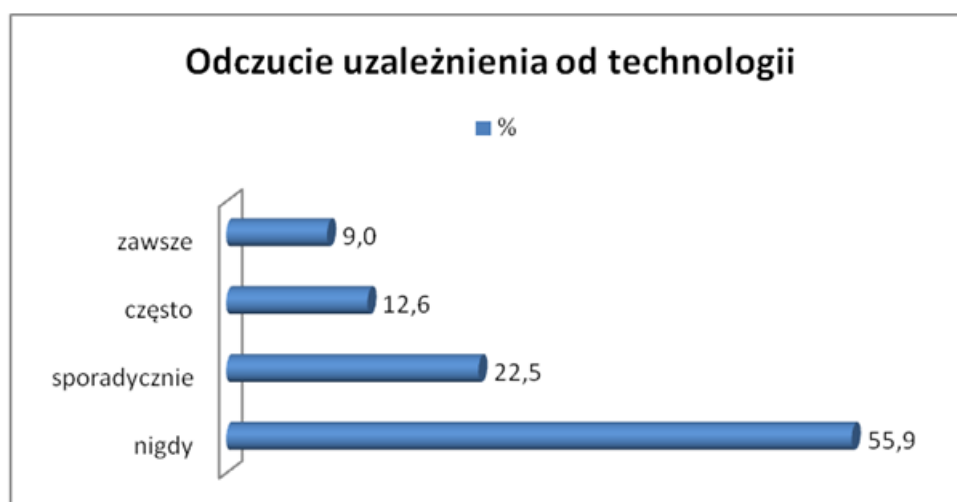
Źródło: badania własne.

Także pytanie dotyczące myśli samobójczych wśród uczniów wymaga intensyfikacji i planowania działań profilaktycznych, bowiem aż 8,6% dzieci deklaruje Zawsze tego typu myśli, Często – 7,7% uczniów, a Sporadycznie aż 19,4% (Wykres 17)

**Wykres 17. Myśli samobójcze (N=222)**

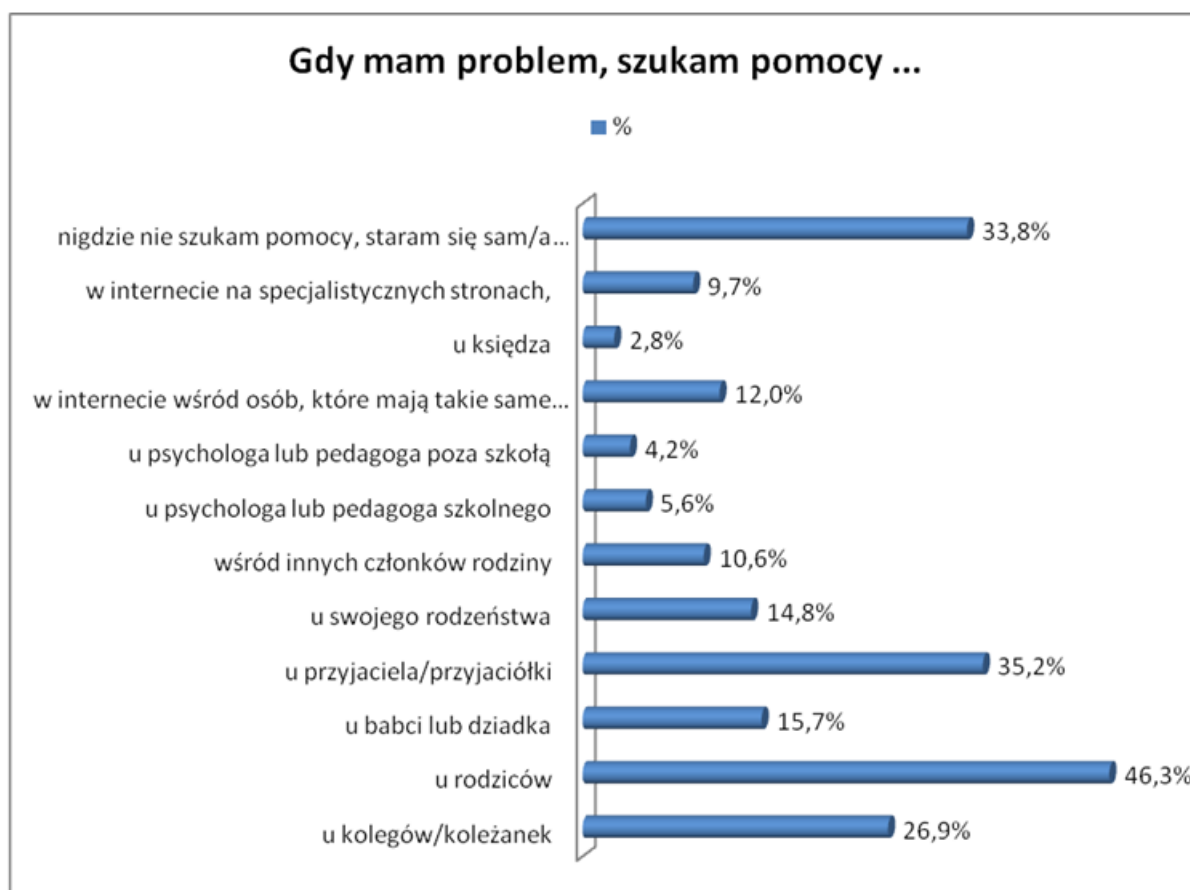
Źródło: badania własne.

Analizie poddano też odczuwane przez uczniów uzależnienie od technologii (Wykres 18). Odczucie uzależnienia Zawsze towarzyszy 9% uczniom, Często – 12,6, zaś Sporadycznie odczuwa uzależnienie od multimediiów 22,5% uczniów. Dane te, połączone z odczuciem przeciążenia technologiami wskazują na podjęcie dodatkowych działań profilaktycznych i ujęcie tego zagadnienia w szkolnym programie profilaktyczno-wychowawczym.

**Wykres 18. Odczucie uzależnienia od technologii (N=222)**

Źródło: badania własne.

Podczas badań zapytano uczniów, u kogo będą szukać pomocy. Większość – bo aż 46,3% poszuka wsparcia u rodziców, (35,2%) będzie szukało pomocy u przyjaciela, 33,8% uczniów rozwiąże problem samemu, a 26,9% u kolegów i koleżanek (Wykres 19). U pedagoga lub psychologa szkolnego pomocy poszuka zaledwie 5,6% uczniów.



Wykres 19. Gdy uczeń ma problemy szuka pomocy: (N=222)

Źródło: badania własne.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż z ukazanych powyżej danych może wynikać konieczność podjęcia wśród uczniów działań mających na celu profilaktykę depresji, uzależnień behawioralnych oraz mających na celu zwiększenie poczucia sprawstwa i zadowolenia wśród uczniów. Warto, by w szkolnym programie profilaktyczno-wychowawczym zaplanowano wyżej wspomniane oddziaływania, także wskazując inne formy aktywności pozalekcyjnej dzieci – jak np. koła zainteresowań, wycieczki szkolne, festyny, wyjścia zorganizowane, itp.

5. Podsumowanie i rekomendacje

Dokonując analizy przytoczonego zaledwie fragmentu uzyskanych danych warto ponownie wskazać te, które wpasowują się w czynniki ryzyka, a które wymagają zdecydowanych działań ze strony nauczycieli oraz uwzględnienia ich w trakcie tworzenia Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego na kolejny rok szkolny.

Przypomnieć należy, iż cały czas smutek odczuwało 10,4% dzieci, poczucie osamotnienia - 11,3%; przygnębienie - 11,7%, cały czas chciało się płakać 10,8% uczniów, cały czas stres i niepokój odczuwało 16,7% dzieci. W ciągu minionego roku zawsze samotność odczuwało 13,5% respondentów, gorzej czuje się psychicznie (Zawsze) - 14,9% uczniów. 15,8% uczniów uważa, że ich relacje z rodzicami zdecydowanie i raczej się pogorszyły, a zaniedbywanie przez rodziców deklaruje 11,3% uczniów. Przemocy w rodzinie Zawsze doświadcza 5,4% uczniów.

Na obniżony nastrój uskarżało się 83 uczniów, zwiększenie poczucia samotności uskarżało się 74 uczniów, zniechęcenie do wszelkiej aktywności - 75 osób, przemęczenie ekranowe - 71

osób, problemy z koncentracją 60 osób, brak akceptacji własnego wyglądu 58 osób, problemy w nauce 57 osób (N=222). Intensyfikację myśli samobójczych deklarowało aż 37 uczniów. Więcej problemów, które nasiliły się po pandemii, a wymagają zdecydowanych działań ze strony osób dorosłych ukazuje Tabela 2.

Istotne jest również to, iż dużo gorzej ocenia swoje samopoczucie psychiczne 19% dzieci, dla 21% uczniów pogorszyły się też relacje z kolegami i koleżankami. Warto też podkreślić, iż dla 6% uczniów relacje z nauczycielami Raczej się pogorszyły, a kolejne 6% uczniów uważa, iż ich relacje z nauczycielami niestety Zdecydowanie się pogorszyły. Szczegółowo ukazuje to Wykres 6.

Przy tworzeniu Szkolnego Programu Wychowawczo - Profilaktycznego Rada Pedagogiczna oraz wychowawcy prawdopodobnie powinni (podczas planowania oddziaływań na kolejny rok szkolny) uwzględnić nie tylko powyższe intensywnie negatywne wskazania, ale także główne przyczyny, dla których uczniowie na przykład nie lubią poszczególnych nauczycieli (Wykres 8). Może to stanowić trudność dla poszczególnych nauczycieli, lecz również powinno podlegać ich wewnętrznej refleksji i ewaluacji, zwłaszcza, że zaledwie 17% uczniów nie wskazuje ani jednego nauczyciela, którego nie lubi. Dodatkowo 15% dzieci zdecydowanie zaprzecza, iżby otrzymywało pomoc od nauczycieli w trudnej dla nich sytuacji.

Podsumowując, przedstawione powyżej dane wskazują, iż – pomimo podjętych na terenie placówki oddziaływań we wcześniejszych latach - w kwestii poczucia bezpieczeństwa i doświadczania przemocy przez dzieci pozostało jeszcze wiele do zrobienia.

Dokonywanie modyfikacji Szkolnych Programów Wychowawczo-Profilaktycznych należy zawsze poprzedzić wcześniejszą analizą aktualnych czynników ryzyka i czynników chroniących w danej społeczności lokalnej. Zmiany powinny nastąpić z uwzględnieniem ukazanych czynników.

Dokonanie zmian w Szkolnym Programie Wychowawczo-Profilaktycznym skupiać więc powinno się przede wszystkim na zwiększaniu poczucia bezpieczeństwa uczniów, profilaktyce depresji oraz zwróceniu uwagi na relacje w szkole a także działania profilaktyczne związane z niewłaściwym korzystaniem z cyfrowych mediów.

Bibliografia:

1. Borucka A., Pisarska A., (2014). Koncepcja resilience, czyli jako pomoc dzieciom i młodzieży z grup podwyższonego ryzyka, Ośrodek Rozwoju Edukacji, www.ore.edu.pl, s. 8–9 [dostęp: 10.04.2021].
2. Boszczyk N. (2020) Dobre relacje w szkole. Wolters Kluwer. Warszawa.
3. Deković M. (1999). Risk and protective factors in the development of problem behavior during adolescence, „Journal of Youth and Adolescence” 1999, vol. 28, no. 6, s. 667–685.
4. Dzińska A., Kowalewska A. (2014), Zachowania ryzykowne młodzieży – współczesne podejście do problemu, Studia BAS, nr 2(38), s. 141-168.
5. Fergus S., Zimmerman M. A. (2005). Adolescent resilience: A framework for understanding healthy development in the face of risk, „Annual Review of Public Health”, no. 26, s. 399.
6. Jaros A. (2014). Zachowania problemowe i ich korelaty osobowościowe u gimnazjalistów. Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation), tom 7/2014. 135-144.
7. Jaros A., Jaros R. (2014), Czynniki ryzyka i czynniki chroniące związane z zachowaniami

- problemowymi – przegląd badań przeprowadzonych w Polsce, W: Zapobieganie wykluczeniu z systemu edukacji dzieci i młodzieży nieprzystosowanej społecznie. Perspektywa pedagogiczna, J. E. Kowalska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 103-115.
8. Jessor R (ed.) (2003). Adolescent problem behavior in China and United States: A cross-national study of psychosocial protective factors, „Journal of Research on Adolescence” 2003, vol. 13 (1), s. 329–360.
 9. Ndugwa R. P. (2010). Adolescent problem behavior in Nairobi’s informal settlements: Applying problem behavior theory in Sub-Saharan Africa, „Journal of Urban Health: Bulletin of the New York Academy of Medicine” 2010.
 10. Ostaszewski K. (2008), Czynniki ryzyka i czynniki chroniące w zachowaniach ryzykownych dzieci i młodzieży, W: Mazur J., Tabak I., Małkowska-Szcutnik A., Ostaszewski K., Kołło H., Dzielska A., Kowalewska A. Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych. Raport z badań HBSC 2006. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
 11. Ostaszewski K., Rustecka-Krawczyk A., Wójcik M. (2009). Czynniki chroniące i czynniki ryzyka związane z zachowaniami problemowymi warszawskich gimnazjalistów: klasy I-II. Raport z realizacji II etapu badań: Rola czynników ryzyka i czynników chroniących w rozwoju zachowań problemowych u młodzieży szkolnej. Badania warszawskich gimnazjalistów. Warszawa.
 12. Ostaszewski K., Bobrowski K., Borucka A., Okulicz-Kozaryn K., Pisarska A., Raduj J., Biechowska, D. (2013), Monitorowanie zachowań ryzykownych i problemów zdrowia psychicznego młodzieży. Badania mokotowskie 2012. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
 13. Ostaszewski K., Biechowska D, Pisarska A., Sowińska M. (2017), Psychospołeczne czynniki problemów behawioralnych u młodzieży w wieku 17-19 lat: Badania podłużne – kontynuacja. Raport końcowy z badań z badań jakościowych i ilościowych. Warszawa: Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych.
 14. Ostaszewski K., Zimmerman M. A. (2007). The effects of cumulative risks and protective factors on urban adolescent alcohol and other drug use: A longitudinal study of resiliency, „American Journal of Community Psychology” 2007, no. 38, s. 237–249
 15. Pyżalski J. (2012). Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe zachowania ryzykowne młodzieży. Impuls, Kraków. Łódzkiego, Łódź.
 16. Romano J. L. (2015). Prevention Psychology: Enhancing Personal and Social Well-Being, USA 2015.
 17. Rubacha K., (2008). Metodologia badań nad edukacją, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ŁOŚGRAF.
 18. Szymańska J. (2012). Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki. Warszawa. Ośrodek Rozwoju Edukacji, s. 18–19

Wykaz stron internetowych:

19. Borowicz-Czuchryta E. (2022) Dlaczego w szkole ważne są relacje. <https://www.superbelfrzy.edu.pl/glowna/dlaczego-w-szkole-wazne-sa-relacje/> dostęp: 11.09.2022).

20. Jasińska M. (2021) Co o budowaniu relacji powinien wiedzieć nauczyciel - LIBRUS Szkoła (<https://portal.librus.pl/szkola/artykuly/co-o-budowaniu-relacji-powinien-wiedziec-nauczyciel> dostęp 10.09.2022).
21. www.juniorowo.pl (2021) Prawdy i mity na temat budowania relacji w szkole (i nie tylko) - Juniorowo (<https://www.juniorowo.pl/prawdy-i-mity-na-temat-budowania-relacji-w-szkole-i-nie-tylko/#:~:text=Szko%C5%82a%20jest%20przestrzeni%C4%85%20przepe%C5%82nion%C4%85%20relacjami.%20I%20to%20od,problemami.%20Lepiej%20wi%C4%99c%2C%20%C5%BCeby%20te%20relacje%20by%C5%82y%20dobre.> dostęp 10.09.2022).
22. Łoś M. (2017) Raport I. Mapa czynników ryzyka i chroniących młodzież przed zachowaniami ryzykownymi (<https://www.ore.edu.pl/wp-content/uploads/2018/10/raport-i-mapa-czynnikow-ryzyka-i-chroniaczych-mlodziez-przed-zachowaniami-ryzykownymi.pdf> dostęp 10.09.2022)
23. www.ore.edu.pl (<https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=6191> dostęp 10.09.2022).
24. Program Profilaktyczno-Wychowawczy (<http://www.sp27katowice.pl/program-profilaktyczno-wychowawczy/> dostęp 10.09.2022).
25. PortalOswiatowy.pl [<https://www.portaloswiatowy.pl/bezpieczenstwo-w-szkole/szkolny-program-wychowawczoprofilaktyczny-aktualny-na-rok-szkolny-20222023-20198.html> dostęp 10.09.2022].
26. PortalOswiatowy.pl 2 (<https://www.portaloswiatowy.pl/program-wychowawczoprofilaktyczny/jak-zmodyfikowac-program-wychowawczoprofilaktyczny-w-zwiazku-z-przyjeciem-uczniow-z-ukrainy-21530.html> dostęp 10.09.2022).
27. PortalOswiatowy.pl 3 (<https://www.portaloswiatowy.pl/analizy-i-interpretacje/pobierz-przykladowy-program-wychowawczoprofilaktyczny-na-rok-szkolny-20212022-20291.html> dostęp 10.09.2022).

21. JAKOŚĆ RELACJI SZKOLNYCH PO PANDEMII COVID-19 W OPINII NAUCZYCIELI A KONIECZNOŚĆ ZMIAN W SZKOLNYM PROGRAMIE WYCHOWAWCZO-PROFILAKTYCZNYM W SZKOLE PODSTAWOWEJ. WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH

Magdalena Słowik

Uniwersytet Warmińsko – Mazurski w Olsztynie,
Wydział Nauk Społecznych, Katedra Dydaktyki i Wczesnej Edukacji
ul. Prawocheńskiego 13, 10-447 Olsztyn
E-mail: magdalena.slowik@uwm.edu.pl

Słowa kluczowe: czynniki ryzyka, czynniki chroniące, szkoła, nauczyciele, szkolny program wychowawczo-profilaktyczny, relacje szkolne

1. Wprowadzenie

Edyta Borowicz - Czuchryta twierdzi, że „szkoła to nie budynek, to ludzie, którzy tworzą społeczność i miejsce, w którym każde dziecko powinno uzyskać takie wsparcie, jakiego potrzebuje: w rozwoju, w uczeniu się i w budowaniu dobrych relacji z innymi ludźmi. (...) Jest długi proces, który rozpoczyna się od pierwszego spotkania z dziećmi i ich rodzicami” [Borowicz-Czuchryta 2022]. Podkreśla ona także rolę jaką w edukacji pełnią relacje, gdyż jej zdaniem „są podstawą procesów wychowawczych i edukacyjnych oraz jednym z największych obszarów oddziaływań społecznych. Właśnie dlatego tak ważne jest, by w szkole stworzyć przestrzeń ułatwiającą dzieciom i młodzieży nie tylko naukę programu szkolnego, ale w takim samym stopniu – naukę budowania pozytywnych relacji” [Borowicz-Czuchryta 2022].

Więź ze szkołą i nauczycielami należy do najważniejszych czynników chroniących przed agresją. Osiągnięcia szkolne oraz uznanie ze strony nauczyciela podnoszą u dzieci poczucie własnej wartości, zaufanie do własnych możliwości i motywację do rozwoju. Wszystkie te elementy powinny być uwzględnione przy tworzeniu Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego [www.ore.edu.pl]. W przypadku planowania Programu należy rokrocznie uwzględnić wskazywane (w wyniku badań) w środowisku czynniki ryzyka i intensywnie wzmacniać czynniki chroniące. Wszelkie działania profilaktyczne powinny **więcej** być skierowane w pierwszym rzędzie na najważniejsze czynniki ryzyka tkwiące zarówno w samej jednostce, jak i w jej otoczeniu społecznym – także poprzez wzmacnianie czynników chroniących [www.ore.edu.pl].

2. Relacje w szkole

Poddając analizie relacje warto zacytować J. Bauer, który uważa, że „dobre relacje między uczniem a nauczycielem są podstawą uzyskania oczekiwanych efektów nauczania. Jeżeli uczeń czuje, że jest akceptowany, czuje się bezpiecznie, a nauczyciel do jego problemów odnosi się z szacunkiem i zainteresowaniem, wówczas buduje się atmosferę powodującą pełne wykorzystanie potencjału ucznia” [Bauer 2015:16–17]. Jak podkreśla Bauer, jeśli relacje międzyludzkie są dobre (...) znacznie wzrasta efektywność nauczania oraz wewnętrzna

motywacja, bez której nabywanie wiedzy przez człowieka nie byłoby możliwe” [Bauer 2015: 226 16–17].

W jakim celu powinniśmy budować dobre relacje w szkole, zwłaszcza na linii nauczyciel – uczeń? Bowiem „uczniowie, którzy są w dobrej relacji z nauczycielem, lubią go, czują się przy nim swobodnie a jednocześnie darzą go szacunkiem i w pewnym sensie podziwiają, po prostu uczą się efektywniej. Odkrywają, że chcą się uczyć i sprawia im to przyjemność” [<https://szkolacoachingu.edu.pl>]. Ważna więc staje się bezpieczna atmosfera podczas zajęć, która wzmaga skuteczne uczenie się. „Wolność zadawania pytań, otwarty umysł sprzyjają rozwojowi kreatywności i są nieocenione w procesie edukacji” [<https://szkolacoachingu.edu.pl>].

M. Jasińska wskazuje, że dzięki dobrym relacjom nauczyciele „otrzymują wsparcie od innych wtedy, kiedy tego potrzebują. W razie kłopotów zostają zauważeni, chętnie dzielą się swoimi trudnościami, ponieważ wiedzą, że otrzymają wsparcie i pomoc i nie zostaną ocenieni, skrytykowani czy wręcz ukarani”.

Dzięki pozytywnym relacjom uczniowie chętnie przychodzą do szkoły oraz podejmują wysiłek edukacyjny. Wzrasta także ich ciekawość poznawcza. W szkole dzięki temu, że nawiązują satysfakcjonujące relacje z kolegami i koleżankami - mają poczucie, że są ważni i akceptowani [LIBRUS Szkoła]. Warto zwrócić uwagę, na fakt, iż do budowania przyjaznych relacji z klasą nauczyciele powinni zwrócić uwagę na:

- „odnalezienie w grupie lidera, czyli ucznia z silną osobowością
- zbudowanie kontaktu z nim, należy zwracać się do niego i pytać o zdanie, dopiero potem pytać pozostałych uczniów w klasie. Jednocześnie trzeba uważać, by nie wyciągać lidera na siłę, gdy on tego nie chce
- dopasowanie się do lidera, niezależnie od tego, czy jest to lider negatywny czy pozytywny. Chodzi o widzenie go i zaangażowanie
- angażowanie lidera w zajęcia po to, by zintegrować go z klasą i, by nie zaistniała sytuacja, w której klasa albo pójdzie za liderem, albo całkowicie zwróci się przeciwko niemu. Obie opcje są bardzo niekorzystne
- pamiętanie o tym, że liderzy mogą się zmieniać: na każdej lekcji może się pojawić inny w relacji z każdym nauczycielem.
- zbudowanie kontaktu z całą klasą. Podczas dyskusji ze wszystkimi uczniami dopasowuj się dokładnie do osoby, z którą w tym momencie rozmawiasz” [<https://szkolacoachingu.edu.pl/baza-wiedzy/dla-nauczycieli/nawiazywanie-relacji-z-uczniami>]

3. Czynniki chroniące i czynniki ryzyka

Wielu naukowców na szczeblu międzynarodowym interesowało się kwestiami dotyczącymi czynników chroniących (protekcyjnych) i czynników ryzyka, jak również ich związku z zachowaniami problemowymi u dzieci i młodzieży. Aspekty te pojawiły się między innymi: w badaniach R. Jessora i współpracowników [Jessor 2003; Ndugwa 2010], w badaniach M. Decović [Decović 1999], czy też w badaniach amerykańskich wykonanych przez K. Ostaszewskiego i M. A. Zimmermana, dotyczących kumulowania się czynników ryzyka

i czynników ochronnych u młodzieży używającej substancji psychoaktywnych [Ostaszewski, Zimmerman 2007].

W polskich badaniach tematyka czynników chroniących i czynników ryzyka, (a także różnych zachowań problemowych) poruszana była m.in. przez: K. Ostaszewskiego i współpracowników, A. Jaros, J. Pyżalskiego, czy R. Opory [Jaros 2014, Pyżalski 2012; Opory 2011]. Wspomniane czynniki ryzyka oraz czynniki chroniące wyróżnione w badaniach polskich naukowców zostały ukazane w pracy *Raportu I. Mapa czynników ryzyka i czynników chroniących młodzież przed zachowaniami ryzykownymi* i ukazane w Tabeli 2 - „Przegląd polskich badań nad czynnikami ryzyka i chroniącymi oraz zachowaniami ryzykownymi” – [Łoś 2017 s. 12-24].

3.1 Czynniki chroniące

Pod pojęciem *czynniki chroniące* kryją się „zasoby indywidualne jednostki oraz cechy środowiska, które kompensują bądź redukują wpływ czynników ryzyka, przyczyniając się do zmniejszenia prawdopodobieństwa wystąpienia zachowań problemowych lub zminimalizowania stopnia ich intensywności” [Dzielska, Kowalewska, 2014, s. 147].

Związek między czynnikami ryzyka i czynnikami chroniącymi w rozwoju a problemami zachowania został wykazany przez Lösel i Farringtona [Karaszewska, Silecka-Marek 2016 za: Romano 2015]. Ich zdaniem wspomniane czynniki można ująć, jako [Karaszewska, Silecka-Marek 2016 za: Romano 2015]:

- 1) biologiczne;
- 2) indywidualne;
- 3) rodzinne;
- 4) szkolne;
- 5) rówieśnicze
- 6) wspólnotowe.

Czynniki biologiczne [Karaszewska, Silecka-Marek 2016] mogą być genetyczne, prenatalne i okołoporodowe, zaś indywidualne to: temperament, podejmowanie ryzyka i impulsywność. Rodzinne dotyczą w głównej mierze jakości relacji rodzinnych a w szczególności relacji rodzicielskich, wsparcia rodzinnego i rodzicielskiej kontroli. Szkolne odnoszą się głównie do osiągnięć w szkole, przywiązania ucznia do szkoły, motywacji osiągnięć, a także dotyczą wsparcia ze strony nauczycieli oraz nadzoru z ich strony. Zdaniem badaczy relacje rówieśnicze także mogą być chroniące lub stwarzać ryzyko, w zależności od tego, czy rówieśnicy podejmują zachowania dewiacyjne czy też nie. Młodzież zwykle chętnie angażuje się w grupy i działania poprawiające zdrowie i dobre samopoczucie, tj. grupy i organizacje szkolne lub religijne (co stanowi czynnik chroniący), lub tworzy relacje z rówieśnikami, którzy mało się angażują w działania zwiększające zdrowie i poczucie dobrostanu – wówczas te kontakty mogą stanowić zagrożenie. Działania edukacyjne związane ze szkołą obejmują np. udział w zajęciach i klubach sportowych, grupach edukacyjnych itp. Wspólnotowe czynniki chroniące dotyczą szerszego środowiska społecznego, które jest spójne, pozbawione przemocy, bezpieczne, nasycone relacjami sąsiedzkimi oraz estetyczne [Karaszewska, Silecka-Marek 2016].

Warto zaznaczyć, że, zdaniem Jaworskiej [2012 s.184] najważniejsze czynniki chroniące, które wynikają z potencjału człowieka to:

- kompetencje społeczne (takie jak, np. umiejętności interpersonalne, asertywność, umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych, współpraca w grupie, umiejętność rozwiązywania problemów, porozumiewanie się itd.);
- „umiejętności poznawcze (zdolność do koncentracji uwagi, rozwój wyobraźni);
- pozytywna samoocena (świadomość swoich mocnych stron i zdolność do ich wykorzystania);
- samoświadomość (zdolność do rozpoznawania i wyrażania swoich emocji);
- kompetencje motywacyjne (zdolność do stawiania sobie celów i wytrwałość w ich realizacji);
- identyfikacja z grupami pozytywnymi (pozytywna kultura rówieśnicza);
- samokontrola (zdolność do powstrzymania negatywnych reakcji, impulsów);
- rozwój duchowy (praktyki religijne lub duchowe)”.

Wśród najważniejszych społecznych czynników chroniących Jaworska wymienia edukację rodziców; tworzenie pozytywnego klimatu szkoły; pozytywną kulturę rówieśniczą (tworzenie pozytywnych relacji z rówieśnikami akceptującymi normy społeczne, zaangażowanie w pracę nad sobą i na rzecz innych); rolę środowiska lokalnego [Jaworska 2012. s.184-185].

S. Fergus i M. A. Zimmerman dokonali podziału czynników chroniących na:

–atuty, czyli czynniki wewnętrzne, takie jak kompetencje, umiejętności, poczucie własnej skuteczności itp.;

–zasoby zewnętrzne, tj. wsparcie rodziców, dorosły mentor, organizacje społeczne (promujące pozytywny rozwój) [Fergus, Zimmerman 2005].

3.2. Czynniki ryzyka

Chcąc zobrazować czynniki ryzyka, warto wskazać, że zdaniem Urie Bronfenbrennera mogą one tkwić w pięciu systemach, które poprzez wzajemne powiązania oddziałują na rozwój osoby:

- mikrosystem – jest to najbliższe otoczenie człowieka, (tj. dom rodzinny, szkoła, grupa rówieśnicza);
- mezosystem – powiązania pomiędzy mikrosystemami, np. stosunki między domem, szkołą i grupą sąsiedzką;
- egzosystem – system społeczny, w którym osoba bezpośrednio nie uczestniczy, ale który pośrednio oddziałuje na jej rozwój, np. miejsce pracy rodziców, sieć znajomych rodziców, klasa szkolna starszego rodzeństwa itp.;
- makrosystem – nadrzędne systemy: rząd, polityka, system przekonań, postawy i ideologie w kulturze lub subkulturze danego społeczeństwa;
- chronosystem – wymiar czasu i zmian życiowych, jakie zachodzą w środowisku, w którym jednostka się rozwija (Jaros, Jaros, 2014).

Jak podkreślają K. Ostaszewski, A. Rustecka – Krawczyk oraz M. Wójcik [2009] „efekty oddziaływania czynników ryzyka kumulują się. Prawdopodobieństwo pojawienia się zachowań ryzykownych jest tym większe, im więcej jest czynników ryzyka, im bardziej są one szkodliwe i im dłużej trwają” [Ostaszewski, Rusteckiej – Krawczyk, Wójcik, 2009, s. 13-14].

3.3. Czynniki ryzyka i czynniki chroniące a Szkolny Program Wychowawczo-Profilaktyczny

Liczne badania dowodzą, że przemoc ze strony rówieśników oraz osób dorosłych stanowi jedno z największych zagrożeń dla zdrowia - psychicznego oraz fizycznego - dzieci i młodzieży. Przemoc rówieśnicza jest uznawana za najpoważniejszy czynnik ryzyka związany ze szkołą.

Przyczynia się do rozwoju wielu poważnych problemów w obszarze zdrowia psychicznego i różnorodnych zaburzeń.

Z przeglądu wspomnianych wcześniej licznych badań prowadzonych na terenie szkół wynika, że najwięcej sukcesów dydaktycznych i najmniej problemów z utrzymaniem dyscypliny mają te szkoły, w których nauczyciele mają bardzo dobre relacje z uczniami i są dla nich bliskimi opiekuńczymi osobami, a także traktują ich z szacunkiem. Jak wspomniano wcześniej, więc ze szkołą i nauczycielami należy do najważniejszych czynników chroniących przed agresją w środowisku szkolnym. Osiągnięcia szkolne, uznanie ze strony nauczyciela podnoszą poczucie własnej wartości ucznia, zaufanie do własnych możliwości i motywację do rozwoju. Wszystkie te elementy powinny być uwzględnione przy podczas tworzenia Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego. Głównym celem Programu powinno być wspieranie ucznia we wszechstronnym rozwoju, ukierunkowanym w głównej mierze na osiągnięcie pełni dojrzałości fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej, które powinno być wzmacniane i uzupełniane przez działania z zakresu profilaktyki dzieci i młodzieży. Należy pamiętać, że program ten zawiera działania, które w systemowy sposób będą angażować wszystkich uczniów i ich rodziców oraz całe środowisko szkolne (kadrę pedagogiczną, pracowników administracji i obsługę szkoły)” [www.ore.edu.pl]. Program powinien być tworzony i opracowany na podstawie wyników corocznej diagnozy w zakresie występujących w środowisku szkolnym potrzeb rozwojowych uczniów, potrzeb i wskazań nauczycieli i rodziców, w tym czynników chroniących i czynników ryzyka, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń związanych z używaniem substancji psychotropowych, środków zastępczych oraz nowych substancji psychoaktywnych. Podczas tworzenia Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego należy pamiętać, że wychowanie, to proces wspomagania wychowanka w rozwoju, ukierunkowany na osiąganie pełnej dojrzałości w czterech podstawowych sferach: fizycznej, psychicznej, społecznej i duchowej, a pamiętając o tym możemy określić, na jakie czynniki ryzyka narażeni są młodzi ludzie [www.ore.edu.pl].

4. Metody i teren badań

W celu pozyskania danych ukazujących aspekty relacji szkolnych i rodzinnych w opinii nauczycieli, zmian wynikających z pandemii Covid 19 występujących w środowisku szkolnym w ocenie respondentów – a co za tym idzie w celu poznania czynników ryzyka i czynników chroniących w danej placówce, badaniami objęto 36 nauczycieli oraz uwzględniono wyniki badań przeprowadzonych wśród 222 uczniów klas V – VIII szkoły podstawowej w dużym mieście powyżej 100 tysięcy mieszkańców, które dotyczyły kwestii relacji z nauczycielami w opinii dzieci. Badania przeprowadzono w roku szkolnym 2021/2022 – od stycznia do czerwca 2022 roku za pomocą internetowego kwestionariusza ankiety. Wśród badanych przeprowadzono także wywiady skategoryzowane, dokonano analizy dokumentów oraz posłużono się obserwacją [Rubacha, 2008].

5. Wyniki badań

W przeprowadzonych na terenie szkoły podstawowej w dużym (powyżej 100 tysięcy mieszkańców) mieście badaniach wzięło udział 36 nauczycieli. Wśród nich 5,6% stanowili nauczyciele stażyści, 5,6% - nauczyciele kontraktowi, 19,4 - nauczyciele mianowani a 69,4% - nauczyciele dyplomowani. Spośród nich 48,5% byli to nauczyciele przedmiotów

ogólnokształcących, 24,2% nauczyciele specjaliści, 15,2% nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej. 12,1% stanowili nauczyciele świetlicy.

Analizie poddano wiele kwestii, wśród których na uwagę zasługują oddziaływania i współpraca nauczycieli w zakresie samodoskonalenia. Spośród wszystkich respondentów zaledwie 36,1% uczestniczy w jednej sieci współpracy i samodoskonalenia, w dwóch sieciach współpracy deklaruje udział 2,8% nauczycieli, w trzech lub więcej – 2,8%. Nie uczestniczy w sieciach współpracy ponad 58% nauczycieli. Może nasuwać się wniosek, iż nauczyciele w badanej szkole niechętnie ze sobą współpracują i dzielą się doświadczeniem.

Pytania dotyczyły także oceny jakości pracy i zadowolenia z pracy na stanowisku nauczyciela, jako ważny czynnik wpływający na relacje i sytuację w środowisku szkolnym. Jak ukazuje to Wykres nr 1 – 36,1% nauczycieli jest Zadowolonych z pracy na stanowisku nauczyciela, 22,2% Bardzo zadowolonych z pracy na tym stanowisku. Ani zadowolonych, ani niezadowolonych jest 19,4% nauczycieli, Niezadowolonych – 5,6% a Bardzo niezadowolonych 5,6%. Trudność z wypowiedzeniem się w tej kwestii miało 11,1% nauczycieli. Poniższy wykres może wskazywać, iż niezadowolenie z pracy towarzyszy blisko 11% nauczycieli, a kolejne 11% nie jest w stanie określić swojego poziomu zadowolenia z pracy.



Wykres 1. Zadowolenie z pracy na stanowisku nauczyciela w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

5.1. Relacje w szkole – Sympatie i sytuacje problemowe

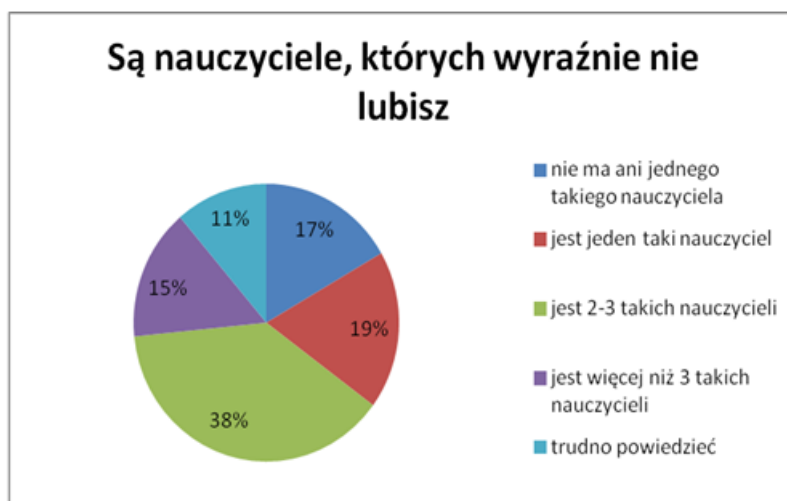
Nauczyciele zapytani o to, jak oceniają swoje relacje z uczniami wskazywali, iż w ich ocenie (67% nauczycieli) Większość uczniów ich lubi lub też Wszyscy uczniowie ich lubią (28%). Sytuację tę ilustruje Wykres 2. Nauczyciele nie wskazali jednakże na brak sympatii ze strony uczniów.



Wykres 2. Odczuwanie sympatii ze strony uczniów w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

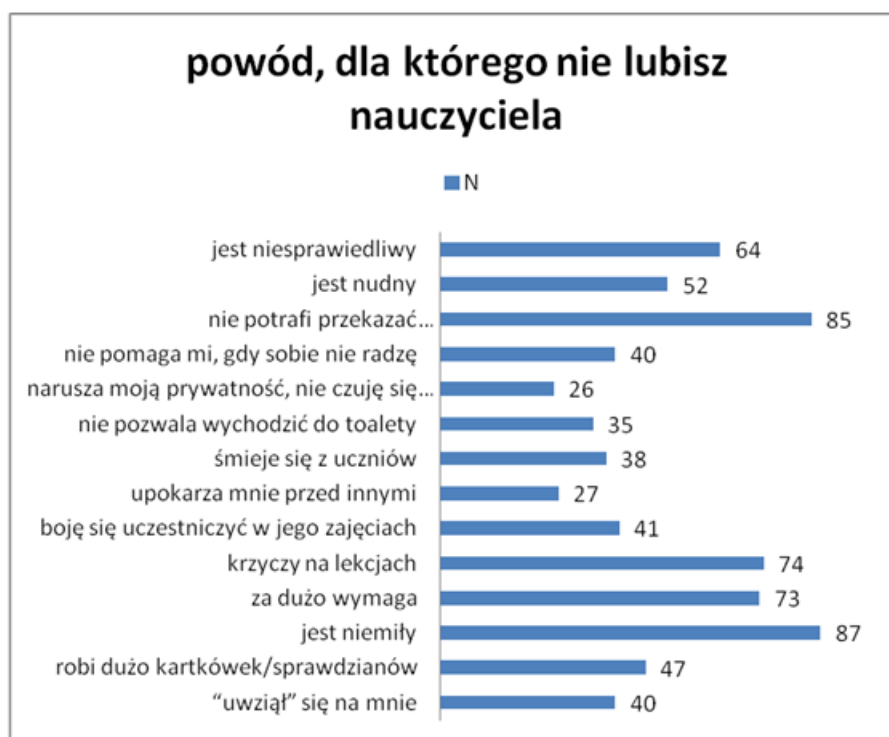
Uczniowie zaś, zapytani o relacje z nauczycielami określili (Wykres 3), iż wśród uczących ich nauczycieli jest jeden, którego wyraźnie nie lubią (19%), jest 2-3 takich nauczycieli - 38%, jest więcej niż 3 nauczycieli, których nie lubią (15%). Wszystkich nauczycieli lubi 17% uczniów tejże szkoły.



Wykres 3. Relacje z nauczycielami – obecność nielubianych nauczycieli w społeczności szkolnej w opinii uczniów

Źródło: badania własne.

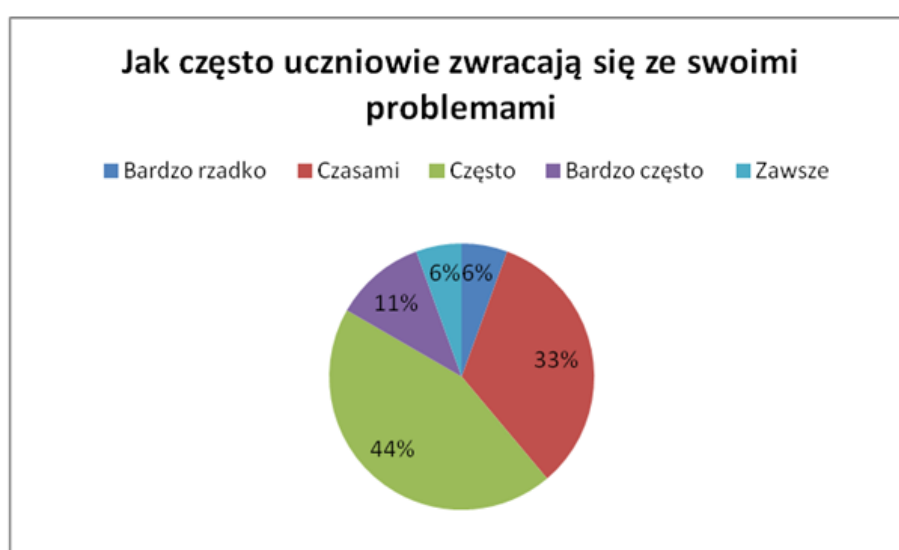
Wśród powodów, dla których uczniowie nie lubią nauczycieli pojawiły się na przykład (por. Wykres 4): jest niemiły – 87%, nie potrafi przekazać wiedzy – 85%, krzyczy na lekcjach – 74%, za dużo wymaga – 73% jest niesprawiedliwy – 64%, jest nudny – 52% wskazań.



Wykres 4. Relacje z nauczycielami – powody, dla których nie lubisz nauczycieli

Źródło: badania własne

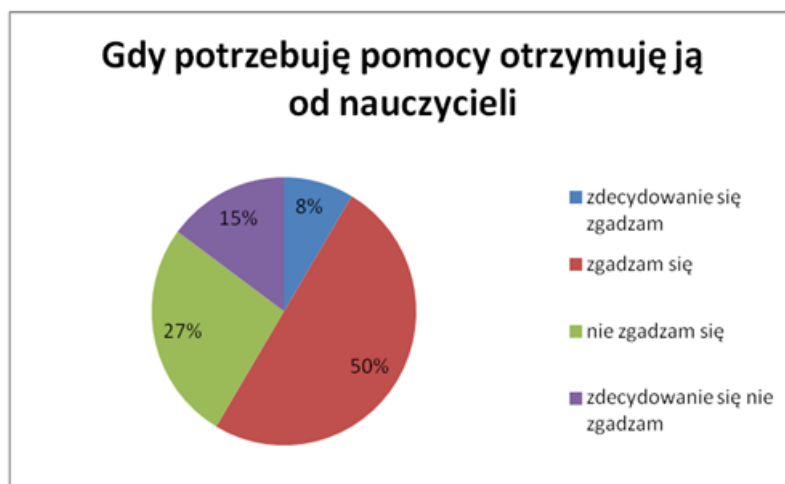
Analizie poddano także aspekt dotyczący zwracania się uczniów o pomoc do nauczycieli. Zdaniem 55% nauczycieli uczniowie zwracają się do nich ze swoimi problemami Często i Bardzo często, zaś 33% nauczycieli uważa, iż o swoich problemach uczniowie informują ich Czasami. Sytuację tę ilustruje Wykres 5.



Wykres 5. Zwracanie się uczniów o pomoc w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

Opinia nauczycieli pokrywa się z opiniami uczniów, bowiem ich zdaniem 58% dzieci otrzymuje pomoc ze strony nauczycieli (Wykres 6), gdy jej potrzebują, jednakże 15% zdecydowanie zaprzecza, iżby otrzymywało taką pomoc. Jednakże warto jest podkreślenia, iż w minionym roku szkolnym 2020/2021 wsparcie ze strony nauczycieli odczuwało zaledwie 35,8 % uczniów. Nie czuło wsparcia 33,2% uczniów, nie było w stanie określić tego 31% uczniów. Można więc przypuszczać, iż obserwacje nauczycieli pokrywają się z opiniami ich uczniów, a podejmowane oddziaływania mają swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości szkolnej.

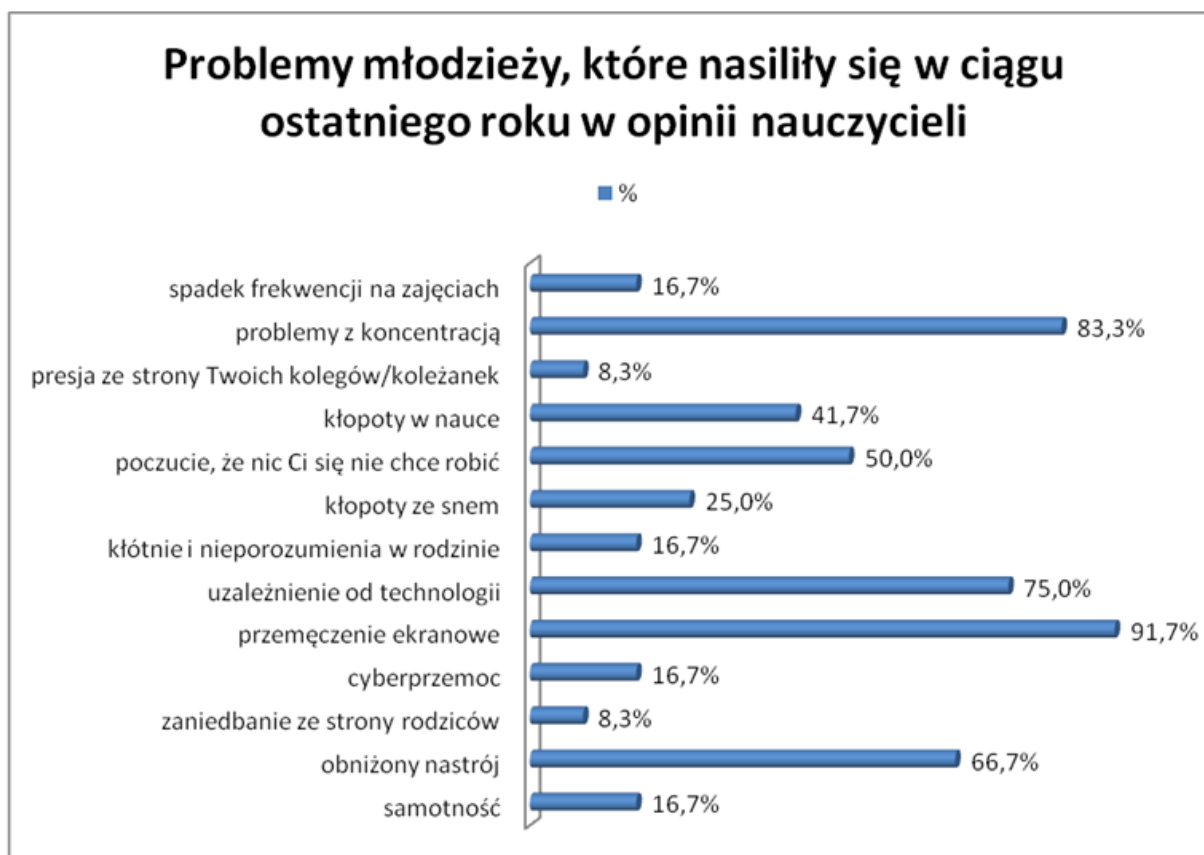


Wykres 6. Relacje z nauczycielami – Pomoc ze strony nauczycieli w opinii uczniów

Źródło: badania własne.

5.2. Dostrzegane zmiany i problemy w funkcjonowaniu uczniów w opinii nauczycieli

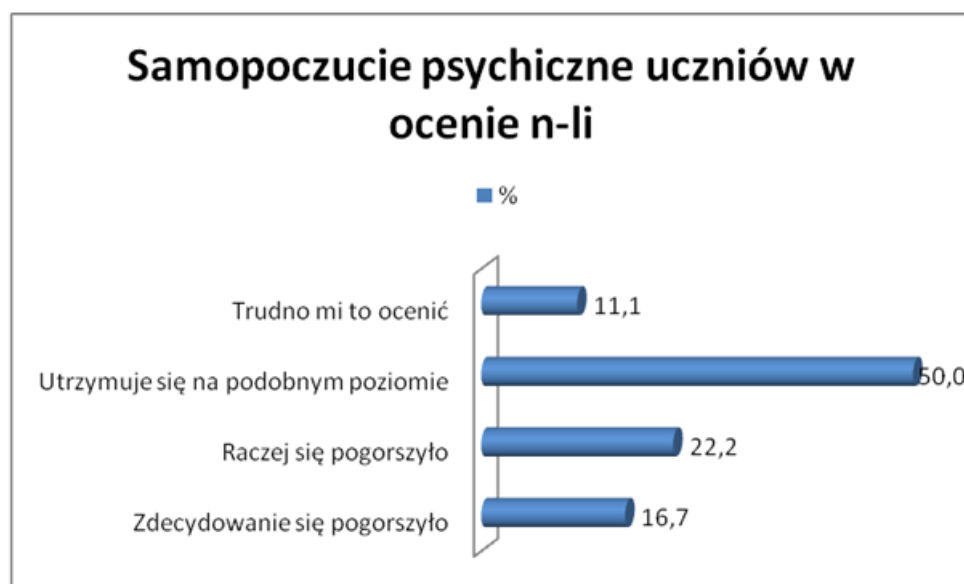
Chcąc scharakteryzować czynniki ryzyka oraz czynniki chroniące występujące w badanej szkole podstawowej warto zwrócić uwagę na dostrzegane przez nauczycieli problemy, które charakteryzują się nasileniem w porównaniu z minionym rokiem. Aż 91,7% nauczycieli dostrzega przemęczenie ekranowe wśród uczniów, problemy z koncentracją u dzieci dostrzega 83,3% nauczycieli, uzależnienie od technologii wśród dzieci wskazuje 75% nauczycieli, zaś obniżenie nastroju wśród uczniów wskazuje aż 66,7% respondentów. Dodatkowo połowa z nich (50%) dostrzega, że uczniowie dodatkowo intensywniej niż w minionym roku charakteryzują się spadkiem motywacji i poczuciem „że nic nie chce im się robić”. Są to główne nasilające się problemy wskazywane przez nauczycieli (Wykres 7) wymagające intensyfikacji oddziaływań, wsparcia i zaplanowania w Szkolnym Programie Profilaktyczno-Wychowawczym.



Wykres 7. Nasilenie problemów wśród młodzieży w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

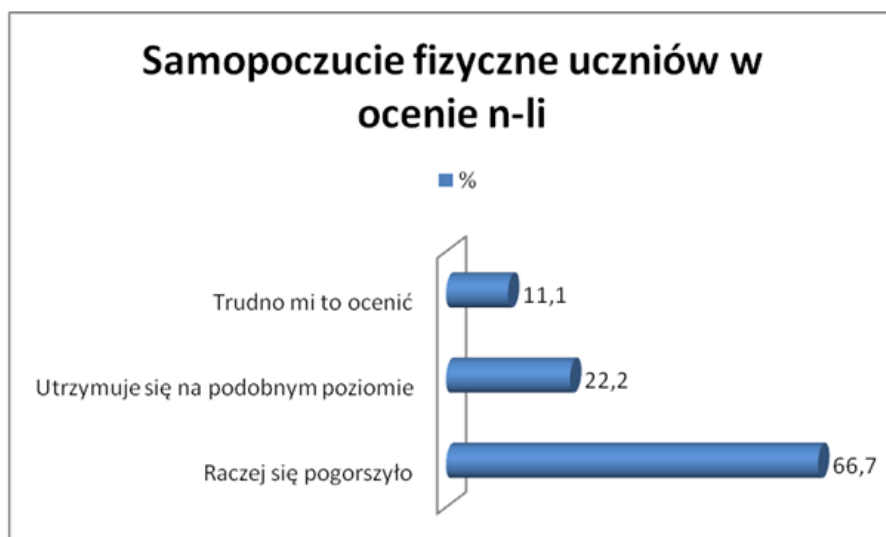
Poddając głębszej analizie sytuację uczniów nauczyciele w 36,9% zwracają uwagę, iż nastąpiło ich zdaniem pogorszenie samopoczucia psychicznego uczniów – co obrazuje Wykres 8.



Wykres 8. Samopoczucie psychiczne uczniów w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

Zdecydowanie gorzej oceniają nauczyciele samopoczucie fizyczne swoich uczniów, bowiem 66,7% nauczycieli uważa, iż w porównaniu z rokiem ubiegłym nastąpiło pogorszenie samopoczucia fizycznego dzieci (Wykres 9). Obserwacje poczynione przez większość nauczycieli powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie i zaplanowane oddziaływania w Szkolnym Programie Profilaktyczno-Wychowawczym szkoły.

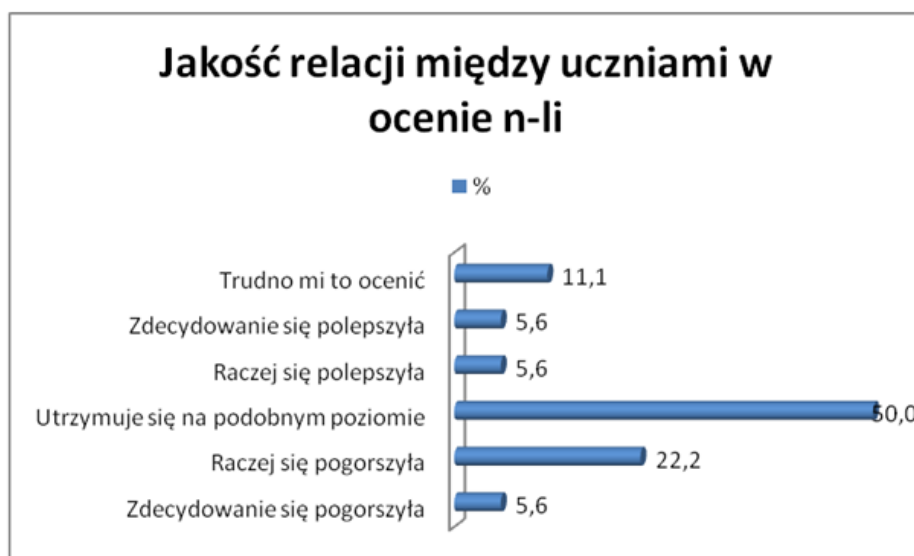


Wykres 9. Samopoczucie fizyczne uczniów w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

5.3. Relacje w szkole – Dostrzegane zmiany

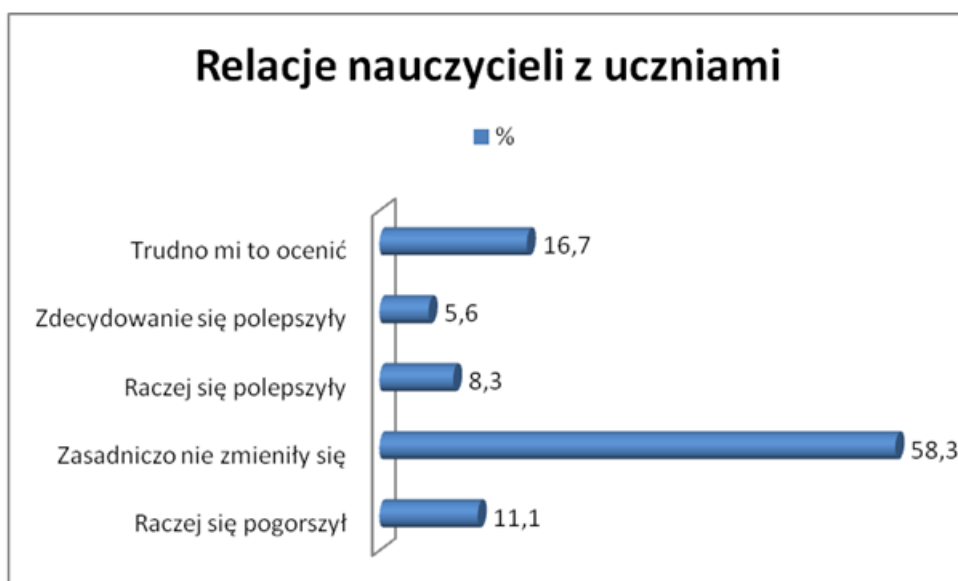
Nauczyciele dostrzegają także zmiany w jakości relacji występujących między uczniami w porównaniu z minionym rokiem. Zdaniem 22,2% nauczycieli jakość relacji między uczniami raczej uległa pogorszeniu, zaś 5,6% nauczycieli uważa, iż uległa zdecydowanemu pogorszeniu w porównaniu z minionym rokiem (por Wykres 10). Połowa nauczycieli uważa, iż relacje między uczniami utrzymują się na tym samym poziomie.



Wykres 10. Jakość relacji pomiędzy uczniami w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

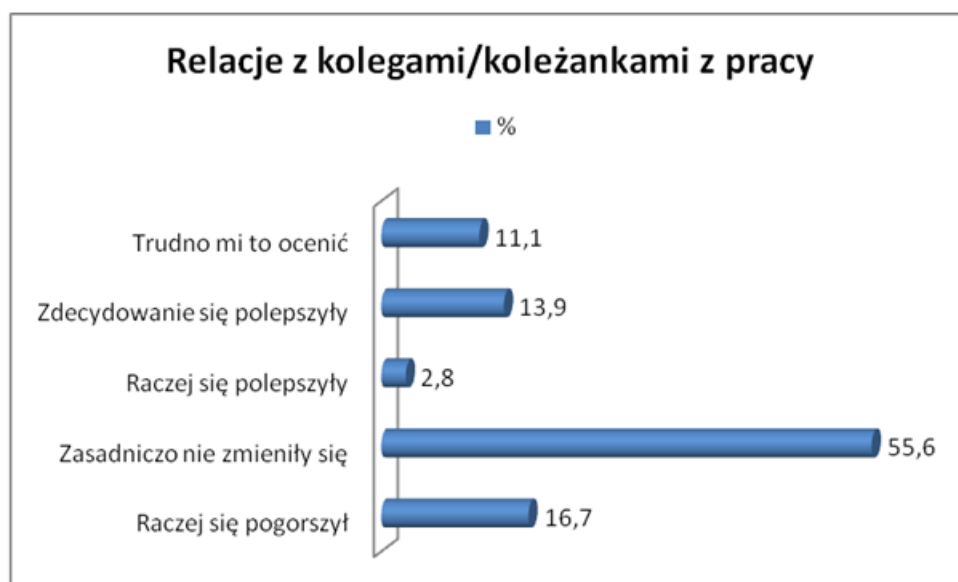
Jak wynika z badań, zdaniem 58,3% nauczycieli ich relacje z uczniami Zasadniczo nie zmieniły się. Dla 11,1% nauczycieli uległy one pogorszeniu, zaś 13,9% nauczycieli obserwuje poprawę ich relacji z uczniami (Wykres 11).



Wykres 11. Relacje nauczycieli z uczniami w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

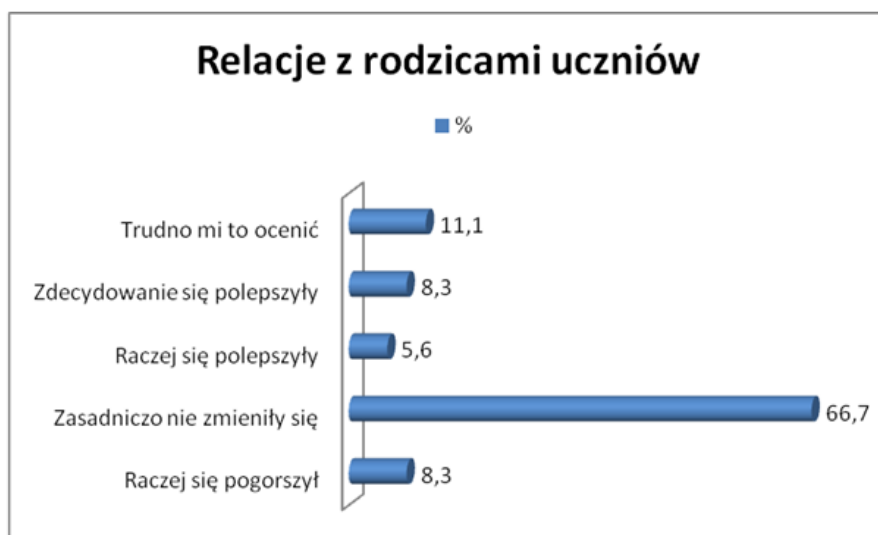
Warto wskazać, iż respondenci podkreślali, iż dla 16,7% nauczycieli ich relacje z koleżankami i kolegami z pracy uległy pogorszeniu (Wykres 12), co może mieć wpływ na całościowe funkcjonowanie badanych nauczycieli wskazujących na pogorszenie relacji w środowisku szkolnym.



Wykres 12. Relacje nauczycieli z kolegami/koleżankami z pracy w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

Poddając analizie zmiany w relacjach pomiędzy nauczycielami a rodzicami warto wskazać, iż w ocenie 66,7% nauczycieli nie uległy one zmianom pomimo pandemii i zdalnego nauczania. Zaledwie 8,3% nauczycieli uważa, iż te relacje uległy pogorszeniu (Wykres 13). Można więc przypuszczać, iż pomimo pandemii w tym aspekcie nie są wymagane znaczące oddziaływania, możemy zaś obserwować nieznaczną poprawę relacji – 13,9%.



Wykres 13. Relacje z rodzicami dzieci w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

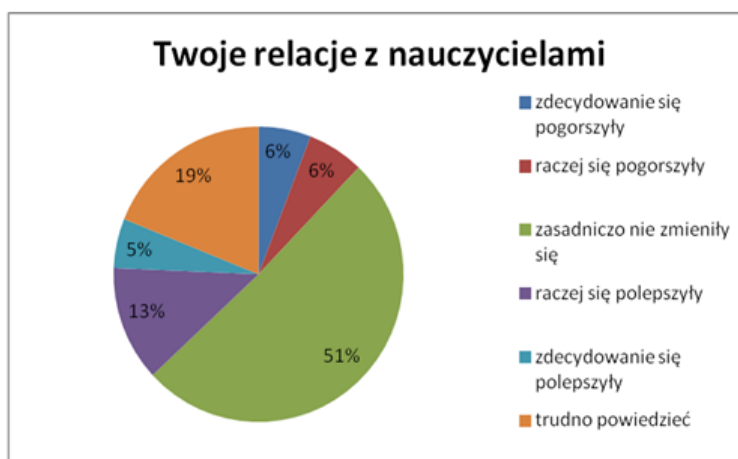
Pytanie zadane wychowawcom, dotyczące ich relacji z rodzicami ukazuje, iż w badanej placówce blisko połowa wychowawców uważa, iż ma obecnie dobre relacje z **wszystkimi** rodzicami, reszta zaś, że dobre relacje z **większością rodziców** uczniów w klasie, którą prowadzi. Nauczyciele zostali też zapytani o ocenę zaangażowania rodziców w sprawy szkoły. Większość nauczycieli uważa (44%), iż rodzice w średnim stopniu angażują się w życie szkoły oraz sprawy szkolne ich dzieci (Wykres 14)



Wykres 14. Ocena zaangażowania rodziców w sprawy szkolne dzieci w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

W trakcie badań zwrócono także uwagę na relacje uczniów z nauczycielami w opinii samych uczniów. Zmiany w zakresie tych relacji przedstawia Wykres 15. Większość uczniów (tj. 51%) uważa, że ich relacje z nauczycielami (w porównaniu z okresem przed i w trakcie pandemii) nie uległy zmianom. Dla 6% uczniów relacje te Raczej się pogorszyły. Kolejne 6% uczniów uważa, iż ich relacje Zdecydowanie się pogorszyły – por. Wykres 15.

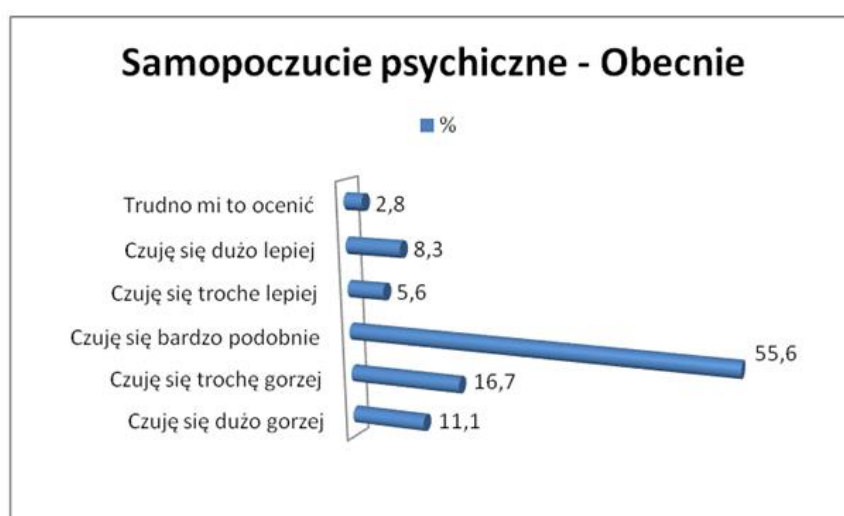


Wykres 15. Zmiany w relacjach z nauczycielami w opinii uczniów

Źródło: badania własne.

5.4. Samoocena nauczycieli

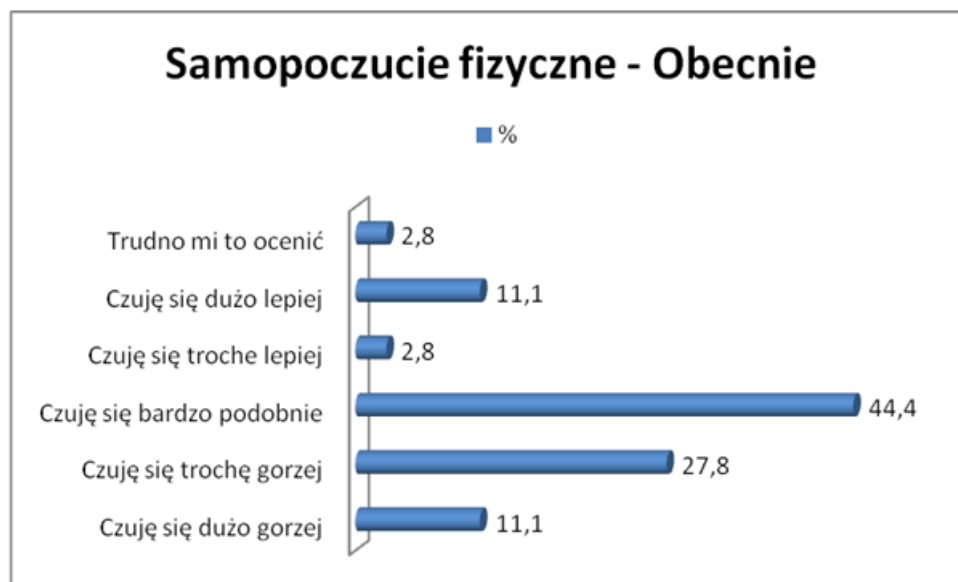
Nauczyciele zapytani o swój stan zdrowia określili, iż jest doskonały dla 19,4% nauczycieli, dobry – 61,1%, słaby – 16,7%, kiepski zdaniem 2,8% nauczycieli. Dodatkowo zapytania o samopoczucie psychiczne określili, iż 13,9% nauczycieli czuje się lepiej psychicznie, niż rok temu. Pogorszenie stanu zdrowia psychicznego deklaruje 27,8% nauczycieli (Wykres 16), co może wskazywać na konieczność podjęcia działań, mających na celu poprawę dobrostanu psychicznego nauczycieli, np. poprzez superwizje, spotkania, prelekcje, ale także przypuszczalnie poprzez zmianę/poprawę relacji pomiędzy nauczycielami i uczniami, np. w wyniku zajęć integrujących zespoły, wycieczek, wyjść, itp.



Wykres 16. Samopoczucie psychiczne nauczycieli w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

Nauczyciele podkreślali także pogorszenie zdrowia fizycznego w porównaniu z minionym rokiem. Trochę gorzej fizycznie czuje się 27,8% nauczycieli, zaś dużo gorzej 11,1% respondentów (Wykres 17). Ukazana sytuacja może wymagać wprowadzenia w większym zakresie profilaktyki zdrowotnej wśród nauczycieli.



Wykres 17. Samopoczucie fizyczne nauczycieli w opinii nauczycieli

Źródło: badania własne.

Warto w tym miejscu dodatkowo wskazać, iż wśród nauczycieli 2,8% z nich Cały czas oraz 2,8% Często, a 30,6% Czasami odczuwa smutek z powodu sytuacji, które zdarzyły się w szkole. Samotność Często odczuwa 5,6% n-li, Czasami – 22,2%, Rzadko – 22,2%, Przygnębienie Często odczuwa 8,3% nauczycieli, Czasami – 22,2%, Rzadko – 47,2% nauczycieli. Z powodu sytuacji, która zdarzyła się w szkole Często płakać chciało 2,8% nauczycieli, Czasami – 30,6%, Rzadko – 25% nauczycieli. Dodatkowo warto podkreślić, iż w ciągu kilku ostatnich miesięcy ze wsparcia psychologa lub psychiatry Często korzystało 2,8% nauczycieli, Sporadycznie – 13,9% nauczycieli. Potrzebę skorzystania w najbliższej przyszłości z pomocy psychologa lub psychiatry Zdecydowanie dostrzega 11,1% nauczycieli, Raczej tak – 19,4%. Trudność w określeniu tej potrzeby miało 19,4% nauczycieli.

Relacje z innymi nauczycielami OBECNIE - Ani dobrze, ani źle ocenia 2,8% nauczycieli, Dobrze – 52,8% Bardzo dobrze – 44,4% nauczycieli. Relacje z uczniami jako Dobre ocenia 47,2%, Bardzo dobre – 52,8% nauczycieli, zaś relacje z rodzicami uczniów w ocenie nauczycieli są Dobre dla 52,8% respondentów, Bardzo dobre – dla 47,2% nauczycieli.

Możliwość konsultacji pracy z innymi nauczycielami Źle ocenia 2,8%, Ani dobrze, ani źle – 5,6%, Dobrze – 61,1%, Bardzo dobrze – 30,6% nauczycieli.

6. Podsumowanie i rekomendacje

Dokonując analizy przytoczonego zaledwie fragmentu uzyskanych danych warto ponownie wskazać te, które wpasowują się w czynniki ryzyka, a które wymagają zdecydowanych działań ze strony wszystkich nauczycieli oraz uwzględnienia ich w trakcie tworzenia Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego na kolejny rok szkolny.

Przypomnieć należy więc, iż Cały czas oraz 2,8% Często, a 30,6% Czasami odczuwa smutek z powodu sytuacji, które zdarzyły się w szkole. Samotność Często odczuwa 5,6% n-li, Czasami – 22,2%, Rzadko – 22,2%, Przygnębienie Często odczuwa 8,3% nauczycieli, Czasami – 22,2%, Rzadko – 47,2% nauczycieli. Z powodu sytuacji, która zdarzyła się w szkole Często płakać chciało 2,8% nauczycieli, Czasami – 30,6%, Rzadko – 25% nauczycieli. Dodatkowo warto podkreślić, iż w ciągu kilku ostatnich miesięcy ze wsparcia psychologa lub psychiatry Często korzystało 2,8% nauczycieli, Sporadycznie – 13,9% nauczycieli. Potrzebę skorzystania w najbliższej przyszłości z pomocy psychologa lub psychiatry Zdecydowanie dostrzega 11,1% nauczycieli, Raczej tak – 19,4%. Trudność w określeniu tej potrzeby miało 19,4% nauczycieli.

Istotne jest również to, iż dużo gorzej ocenia swoje samopoczucie psychiczne 11,1% nauczycieli, dla 16,7% nauczycieli pogorszyły się też relacje z kolegami i koleżankami z pracy. Warto też podkreślić, iż dla 6% uczniów relacje z nauczycielami Raczej się pogorszyły, a kolejne 6% uczniów uważa, iż ich relacje z nauczycielami niestety Zdecydowanie się pogorszyły. Szczegółowo ukazuje to Wykres 15.

Przy tworzeniu Szkolnego Programu Wychowawczo - Profilaktycznego Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców oraz wychowawcy prawdopodobnie powinni uwzględnić (podczas planowania oddziaływań na kolejny rok szkolny) nie tylko powyższe intensywnie negatywne wskazania, ale także główne przyczyny, dla których uczniowie na przykład nie lubią poszczególnych nauczycieli (Wykres 4) tak, by ogólnej poprawie uległy ich relacje. Może to stanowić trudność dla poszczególnych nauczycieli, lecz również powinno podlegać ich wewnętrznej refleksji i ewaluacji, zwłaszcza, że zaledwie 17% uczniów nie wskazuje ani jednego nauczyciela, którego nie lubi. Dodatkowo 15% dzieci zdecydowanie zaprzecza, iżby otrzymywało pomoc od nauczycieli w trudnej dla nich sytuacji, co też powinno ulec poprawie.

Podsumowując, dokonywanie modyfikacji Szkolnych Programów Wychowawczo-Profilaktycznych należy zawsze poprzedzić wcześniejszą analizą aktualnych czynników ryzyka i czynników chroniących w danej społeczności lokalnej. Zmiany powinny nastąpić z uwzględnieniem ukazanych wszelkich czynników.

Dokonanie zmian w Szkolnym Programie Wychowawczo-Profilaktycznym skupiać więc powinno się nie tylko na samych uczniach, zgłaszanych przez nich problemach i trudnościach oraz wskazywanych zasobach, ale także powinno dotyczyć osoby nauczyciela, jako tego, który także kształtuje i wpływa w głównej mierze na panujący klimat szkoły i wszelkie relacje. Działania powinny skupić się także głównie na profilaktyce depresji (nie tylko wśród uczniów, ale też i nauczycieli) oraz zwróceniu uwagi wszystkie na relacje w szkole, a także działania profilaktyczne związane z niewłaściwym korzystaniem z cyfrowych mediów przyczyniających się do odczucia przeciążenia technologiami.

Bibliografia:

1. Bauer J. (2015). Co z tą szkołą. Siedem perspektyw dla uczniów, nauczycieli i rodziców. Wydawnictwo Dobra Literatura.
2. Boszczyk N. (2020) Dobre relacje w szkole. Wolters Kluwer. Warszawa.
3. Deković M. (1999). Risk and protective factors in the development of problem behavior during adolescence, „Journal of Youth and Adolescence” 1999, vol. 28, no. 6, s. 667–685.
4. Dzielska A., Kowalewska A. (2014), Zachowania ryzykowne młodzieży – współczesne podejście do problemu, Studia BAS, nr 2(38), s. 141-168.
5. Fergus S., Zimmerman M. A. (2005). Adolescent resilience: A framework for understanding healthy development in the face of risk, „Annual Review of Public Health”, no. 26, s. 399.
6. Jaros A. (2014). Zachowania problemowe i ich korelaty osobowościowe u gimnazjalistów. Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation), tom 7/2014. 135-144.
7. Jaros A., Jaros R. (2014), Czynniki ryzyka i czynniki chroniące związane z zachowaniami problemowymi – przegląd badań przeprowadzonych w Polsce, W: Zapobieganie wykluczeniu z systemu edukacji dzieci i młodzieży nieprzystosowanej społecznie. Perspektywa pedagogiczna, J. E. Kowalska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 103-115.
8. Jaworska A. (2012). Leksykon resocjalizacji, Agencja Wydawnicza „Impuls”, Kraków s. 184.
9. Jessor R (ed.) (2003). Adolescent problem behavior in China and United States: A cross-national study of psychosocial protective factors, „Journal of Research on Adolescence” 2003, vol. 13 (1), s. 329–360.
10. Ndugwa R. P. (2010). Adolescent problem behavior in Nairobi’s informal settlements: Applying problem behavior theory in Sub-Saharan Africa, „Journal of Urban Health: Bulletin of the New York Academy of Medicine” 2010.
11. Opora R. (2011), Nieletni niedostosowani społecznie, lecz odporni psychicznie, W: W. Junik (red.) Resilience. Teoria-badania-praktyka, Warszawa: Wydawnictwo PARPA.
12. Ostaszewski K. (2008), Czynniki ryzyka i czynniki chroniące w zachowaniach ryzykownych dzieci i młodzieży, W: Mazur J., Tabak I., Małkowska-Szkućnik A., Ostaszewski K., Kołło H., Dzielska A., Kowalewska A. Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych. Raport z badań HBSC 2006. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
13. Ostaszewski K., Rustecka-Krawczyk A., Wójcik M. (2009). Czynniki chroniące i czynniki ryzyka związane z zachowaniami problemowymi warszawskich gimnazjalistów: klasy I-II. Raport z realizacji II etapu badań: Rola czynników ryzyka i czynników chroniących w rozwoju zachowań problemowych u młodzieży szkolnej. Badania warszawskich gimnazjalistów. Warszawa.
14. Ostaszewski K., Bobrowski K., Borucka A., Okulicz-Kozaryn K., Pisarska A., Raduj J., Biechowska, D. (2013), Monitorowanie zachowań ryzykownych i problemów zdrowia psychicznego młodzieży. Badania mokotowskie 2012. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
15. Ostaszewski K., Biechowska D, Pisarska A., Sowińska M. (2017), Psychospołeczne czynniki problemów behawioralnych u młodzieży w wieku 17-19 lat: Badania podłużne – kontynuacja. Raport końcowy z badań z badań jakościowych i ilościowych. Warszawa: Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych.

16. Ostaszewski K., Zimmerman M. A. (2007). The effects of cumulative risks and protective factors on urban adolescent alcohol and other drug use: A longitudinal study of resiliency, „American Journal of Community Psychology” 2007, no. 38, s. 237–249
17. Pyżalski J. (2012). Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe zachowania ryzykowne młodzieży. Impuls, Kraków. Łódzkiego, Łódź.
18. Romano J. L. (2015). Prevention Psychology: Enhancing Personal and Social Well-Being, USA 2015.
19. Rubacha K., (2008). Metodologia badań nad edukacją, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ŁOŚGRAF.

Wykaz stron internetowych:

20. Borowicz-Czuchryta E. (2022) Dlaczego w szkole ważne są relacje. <https://www.superbelfrzy.edu.pl/glowna/dlaczego-w-szkole-wazne-sa-relacje/> dostęp: 11.09.2022).
21. Jasińska M. (2021) Co o budowaniu relacji powinien wiedzieć nauczyciel - LIBRUS Szkoła (<https://portal.librus.pl/szkola/artykuly/co-o-budowaniu-relacji-powinien-wiedziec-nauczyciel> dostęp 10.09.2022).
22. Łoś M. (2017) Raport I. Mapa czynników ryzyka i chroniących młodzież przed zachowaniami ryzykownymi (<https://www.ore.edu.pl/wp-content/uploads/2018/10/raport-i-mapa-czynnikow-ryzyka-i-chroniacych-mlodziez-przed-zachowaniami-ryzykownymi.pdf> dostęp: 10.09.2022).
23. www.ore.edu.pl (<https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=6191> dostęp 10.09.2022).
24. www.szkolacoachingu.edu.pl (<https://szkolacoachingu.edu.pl/baza-wiedzy/dla-nauczycieli/nawiazywanie-relacji-z-uczniami> dostęp 10.09.2022).

II NAUKI HUMANISTYCZNE ORAZ TEOLOGICZNE

1. PROGRAM SZKOŁY EWANGELIZACJI ŚWIĘTEGO ANDRZEJA

Izabela Szwed

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

E-mail: izabela.szwed@onet.eu

Streszenie:

Po Soborze Watykańskim II rozpoczął się czas intensywnego rozwoju wszelkiego rodzaju stowarzyszeń i świeckich wspólnot katolickich. Nowe ruchy i wspólnoty są darem Ducha Świętego dla Kościoła. Istnieje wiele metod, których używają nowi ewangelizatorzy, aby osiągnąć cel: dać każdej osobie szansę spotkania się ze zmartwychwstałym Chrystusem. Kolejność misji realizują różne społeczności i stowarzyszenia. Wzorcowym przykładem wspólnoty z programem ewangelizacji, który oferuje również formację nowych ewangelizatorów, jest szkoła nowej ewangelizacji św. Andrzeja (SESA; hiszpańska Escuela Evangelizacion de San Andres - EESA) z Meksyku. W artykule poruszone zostaną następujące kwestie: rola i wpływ założyciela SESA Jose Prado na Szkołę Ewangelizacji oraz przedstawiona zostanie metodologiczna wizja szkoły jako odpowiedź na wezwanie do ewangelizacji. Podsumowując, artykuł pokaże skuteczność programu duszpasterskiego szkoły ewangelizacyjnej św. Andrzeja, który wynika z przejrzystości i jasności jego wizji, która opiera się na trzech głównych filarach z ewangelii – kerygmacie, charyzmacie i wspólnotcie – czyli wizji KeKaKo - Kerigma - Karisma – Koinonia.

Słowa kluczowe: Szkoła Ewangelizacji, kerygmat

Realizacja wielkiego nakazu misyjnego w XX wieku widoczna jest w konkretnych ruchach w Kościele. Do nich należą również wszelkiego rodzaju Szkoły Nowej Ewangelizacji. Zawierają one w sobie różnego rodzaju stowarzyszenia, wspólnoty czy zespoły zajmujące się programową ewangelizacją w danej diecezji, kraju, niejednokrotnie mają też zasięg międzynarodowy. Ewangelizacja, jaką podejmują jest ściśle związana z odczytanym powołaniem danej Szkoły, jak również wynika z aktualnych potrzeb w konkretnych środowiskach. Różnorodność zakresu realizacji wezwań nowej ewangelizacji, przez różnorodne podmioty, pokazuje, iż nie są to tylko hasła i doktryny, ale konkretna odpowiedź na misję powierzoną przez Jezusa Chrystusa, której „ostatecznym celem (...) nie jest nic innego, jak uczynienie ludzi uczestnikami komunii, jaka istnieje między Ojcem i Synem w Ich Duchu Miłości”¹. Modelowym przykładem wspólnoty, która w swoim programie ewangelizacyjnym ma również formację nowych ewangelizatorów, jest Szkoła Ewangelizacji Świętego Andrzeja (SESA) z Meksyku. W artykule zostanie przedstawiona analiza dzieł inicjatora Szkoły J. H. Prado Floresa oraz programu pastoralnego, celem ukazania skuteczności programu oraz wizji omawianej Szkoły.

¹KKK 850.

1. José H. Prado Flores – założyciel

Główny inicjator i założyciel – J. H. Prado Flores, świecki ewangelizator. To mąż i ojciec czwórki dzieci, teolog, biblista zwany też Pepe Prado, urodził się w Mexico City 16 maja 1947 roku. Jak sam wspomina, od zawsze był człowiekiem religijnym, ale żył raczej według prawa, a nie według Ducha Świętego². Od wczesnego dzieciństwa pragnął służyć Bogu i być blisko Niego. Rozczytywał się w Piśmie Świętym godzinami³. W roku 1969 w Instituto Superior de Estudios Eclesiasticas w Mexico City otrzymał dyplom z filozofii, a rok później, w Instituto Superior de Sagradas Escrituras, dyplom z Pisma Świętego. Bardzo wielkie znaczenie dla dzieła i wpływ na jego osobę ma relacja z dwoma księżmi, mianowicie o. Emilliano Tardifem oraz o. Ricardo Argananrazem. Z doświadczenia i posługi o. Tardifa szkoła ubogaca się o posługę charyzmatyczną, a doświadczenie wspólnoty wnosi o. Arganaraz. Wypracowany zostaje program KeKaKo, który jest fundamentem Szkoły Ewangelizacji Świętego Andrzeja (1995). To wizja oparta na trzech mocno powiązanych ze sobą wymiarach. Jak twierdzi założyciel, jest to niejako ogień ewangelizacji, który budują trzy płomienie: „KErygma- kerygmat – serce i podstawę ewangelizacji wszech czasów, jako że reprezentuje samego Jezusa; KArisma- charyzmaty- znak wierności Pana, który pozwala nam doświadczać, że Jezus żyje; KOinonia- wspólnota-owoc ewangelizacji i klimat życia Królestwem Bożym”⁴. Powyższe wymienione elementy zawierają się w Projekcie Pastoralnym, nie jako suma, lecz wzajemna korelacja, współzależność – „głosić Jezusa, Pana i Zbawiciela w mocy Ducha Świętego przy użyciu charyzmatów w celu tworzenia Ciała Chrystusa w koinonii (wspólnocie)”⁵. Na wzór pierwszego Kościoła, o którym mowa w Dziejach Apostolskich, J. H. Prado Flores o swojej drodze i wzroście misji, jaką odkrył dla siebie mówi, że jest to maleńkie ziarno gorczycy, które zasiane 1980 roku w Meksyku rozrasta się wciąż na cały świat, tworząc wielkie potężne drzewo⁶.

2. Program oraz wizja SESA i jego realizacja

Skuteczność programu pastoralnego Szkoły Ewangelizacji Świętego Andrzeja tkwi w przejrzystości jej wizji opartej na trzech elementach Ewangelii – kerygmacie, charyzmacie i wspólnocie – czyli KeKaKo. Elementy te są połączone w ścisłej ze sobą korelacji. Metodyka taka obecna była już pierwszym Kościele „Apostołowie z Wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa” (Dz 4, 33) ponieważ kiedy te elementy ściśle się łączą ze sobą, wtedy można mówić o ewangelizacji z wielką mocą, która buduje Królestwo Boże⁷, a taki jest właśnie cel programu SESA, który poniżej zostanie szczegółowo opisany wraz z analizą poszczególnych części składowych: kerygmatu, charyzmatu i wspólnoty.

2.1. Kerygmat

Kerygmat to „pojęcie pochodzenia biblijnego (z grec. *keryssein* - głosić, proklamować, przepowiadać; *kerygma* – proklamacja, ogłoszenie, zwiastowanie, przepowiadanie) oznaczające uroczystą i publiczną proklamację zbawienia dokonanego w Jezusie ukrzyżowanym

² <http://www.evangelizacion.com/programa/cursos/andres/anexos/andres> (18.04.18).

³ Por. J. H. Prado Flores, *Nowi Ewangelizatorzy dla Nowej Ewangelizacji*, Poznań 2013, s. 137.

⁴ J. H. Prado Flores, *Projekt Pastoralny Szkoły Świętego Andrzeja*, dz. cyt., s. 9.

⁵ Tamże.

⁶ Por. J. H. Prado Flores, *Busola, podręcznik dla ekip SESA*, Stryżawa 2017, s. 3.

⁷ J. H. Prado Flores, *Projekt Pastoralny Szkoły Świętego Andrzeja*, dz. cyt., s. 8.

i zmartwychwstałym, połączoną z wezwaniem do nawrócenia, wiary i chrztu. Kerygmatem było przepowiadanie misyjne Apostołów skierowane do niechrześcijan: Żydów i pogan. Istotną treść kerygmatu stanowiło to, co Bóg uczynił dla ludzi przez Chrystusa. (...) Kerygmat miał charakter dynamiczny, domagał się od słuchaczy decyzji, odpowiedzi, zmiany życia”⁸. Głoszenie kerygmatu to największy skarb Kościoła. Należy jednak odróżnić od niego katechezę, gdyż katecheza, jak porównuje J.H. Prado Flores, to dostarczanie konkretnego pokarmu i dbanie o rozwój, zaś głoszenie kerygmatu jest niejako zradzaniem do życia, życia w Chrystusie: „kerygmat ma przeszywać serce, a jeśli się tak nie dzieje, nie jest kerygmatem. Katecheza oświeca umysł przez prawdę i jest bardzo potrzebna, nie ma co do tego wątpliwości, ale jest czym innym. Daje nam bardzo bogaty depozyt wiary, abyśmy mogli wzrastać, aż do obrazu Chrystusa, niemniej aby do niego dojść, trzeba się najpierw na nowo narodzić”⁹. Dlatego głoszenie kerygmatu w programie SESA ma tak szczególną rolę i miejsce. Bardzo ważne jest również, aby zauważyć różnice w kerygmacie Jezusa, a kerygmacie Apostołów, czyli w tym, co głosił Jezus, a co głosili Apostołowie.

Treścią kerygmatu Jezusa jest Królestwo Boże, a On sam, głosząc Dobrą Nowinę, równocześnie nią jest – Ewangelią i zarazem ewangelizatorem. Głosząc Królestwo. Ewangeliści zgodnie opisują treść przesłania Jezusa: „Marek podkreśla bliskość Królestwa (Mk 1,14), Mateusz ob staje przy tym, że samo Królestwo jest Dobrą Nowiną (Mt 4,23), natomiast Łukasz zwraca uwagę na konieczność głoszenia wspomnianego przesłania (Łk 4,43)”¹⁰. Jezus, mówiąc, że bliskie jest Królestwo Boże, wskazuje na Siebie, gdyż w Jego osobie ono się objawia, a nie w głoszonych konferencjach. Królestwo, które przychodzi w Jezusie Chrystusie, to „ekwiwalent suwerennej obecności samego Boga, który pojawia się, by zwyciężyć zło i przekształcić świat swoją miłością. Benedykt XVI ideę królestwa Bożego oddaje następująco: »Nie chodzi tu królestwo przychodzące do nas, ani takie, które trzeba tworzyć. Chodzi o panowanie Boga nad światem, które staje się w nowy sposób wydarzeniem historycznym. Możemy to wyrazić jeszcze prościej: mówiąc o królestwie Bożym, Jezus głosił po prostu samego Boga – Boga żywego, który może w konkretny sposób działać w świecie i w historii i właśnie teraz działa. Mówi nam: Bóg istnieje. A także: Bóg jest rzeczywiście Bogiem, to znaczy, że kieruje całym światem«¹¹. Królestwo Boże jest erupcją Bożej obecności. To sam Bóg, który zbawia czystą łaską”¹².

Przedmiotem głoszenia Jezusa jest zbawienie. Sam daje temu świadectwo, kiedy czyta w synagodze w Nazarecie: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom wolność, a niewidomym przejrzenie: abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana” (Łk 4, 18-19)¹³. Jasno określa On cel swojej misji w kilku punktach: „Ewangelia ubogim: otworzyć się na zbawienie. Jezus jest radosnym posłańcem, który głosi, że czas niewoli się skończył, ponieważ Kairom – odpowiedni czas zbawienia – nadszedł. Bóg współczuł swojemu uciśnionemu ludowi i posłał Zbawiciela, który nie tylko głosi integralne zbawienie osoby i wspólnoty, lecz także tego zbawienia dokonuje (...). Wolność więźniom: wolność wewnętrzna.(...) Dzięki prawdzie objawionej przez Jezusa

⁸ *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1985, s. 246-247.

⁹ J. H. Prado Flores, *Ewangelizacja – Katechizacja, Konteksty i fazy głoszenia*, w: *Całą Ewangelię, Całe Ciało, Całemu Światu*, dz. cyt., s. 44-45.

¹⁰ Tamże, s. 38.

¹¹ J. Ratzinger, Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. I, Kraków 2007, s. 58.

¹² S. Dyk, *Nowa ewangelizacja konkretne wezwanie*, s. 102.

¹³ Por. J.H. Prado Flores, *Jak ewangelizować ochrzczonych*, s. 58-59.

i Jego zbawczemu działaniu jest możliwe bycie wolnym od wszystkich tych więzów, które uciskają serce człowieka. Niewidomym przejrzenie: objawienie sensu życia. (...) Uciśnionym wolność: wyzwolenie zewnętrzne. (...) Jezus, aby ustanowić Królestwo Boże, umożliwia zmianę niesprawiedliwych struktur, ośrodków zainteresowania, kryteriów i wartości, które rządzą naszym konsumpcyjnym i materialnym społeczeństwem. Rok łaski od Pana: darowanie długów. (...) Pełnia czasów to rok jubileuszowy, kiedy Bóg bezpłatnie przebacza nasze winy, żebyśmy my darowali wszystkie długi naszych braci”¹⁴. Kerygmat głoszony przez Jezusa był spójny z Jego życiem i czynami, potwierdzony mocą Bożą w znakach i cudach. Głosił On inaczej niż uczeni w Piśmie, ponieważ miał odmienny autorytet niż oni – autorytet Boga. Wszystko, co czynił, czynił we wspólnocie, a formując apostołów sprawił, że Jego dzieło kontynuowane jest po wszystkie czasy¹⁵. W programie SESA kerygmat, a zwłaszcza jego proklamacja, stanowi fundament, na którym opiera się cała struktura kursów i formacji. Następuje tu realizacja wezwania papieża Franciszka: „pierwsze przepowiadanie lub kerygma (...) powinna zajmować centralne miejsce w działalności ewangelizacyjnej i każdej próbie odnowy kościelnej. (...) Gdy mówimy, że to orędzie jest pierwsze, nie oznacza to, że jest na początku, a potem się o nim zapomina, albo zastępuje innymi treściami, które je przewyższają. Jest pierwszym w sensie jakościowym, ponieważ jest głównym orędziem, tym do którego trzeba stale powracać i słuchać na różne sposoby i które trzeba stale głosić podczas katechezy w tej czy innej formie, na wszystkich etapach i chwilach”¹⁶. Warto zwrócić uwagę, iż pozostałe elementy budujące strukturę KeKaKo, jak charyzmat i wspólnota, są niejako kontynuacją kerygmatu, pielęgnacją jego owoców, gdyż następują po nim i z niego bezpośrednio biorą początek.

2.2. Charyzmat

Drugi bardzo ważny element programu w Szkole Świętego Andrzeja to charyzmat (grec. karisma – dar, łaska). Jest ich bardzo wiele we wspólnocie Kościoła i należy je przyjmować z radością i wdzięcznością, ponieważ „są one rzeczywiście wspaniałym bogactwem łaski dla żywotności apostołskiej i dla świętości całego Ciała Chrystusa”¹⁷. To dar łaski Duch Świętego dany Kościołowi dla zbudowania i dla dobra wspólnoty, które są obecne podczas głoszenia Dobrej nowiny: „Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie. Oni zaś poszli i gasili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły” (Mk 16,17-18.20). Głoszenie Dobrej Nowiny to bowiem nie tylko słowa, ale i moc Ducha. Tak też, dzięki darowi „zdolności przekonywania (parresia), Duch Święty sprawia, że ewangelizator głosi Jezusa z całą pewnością, odwagą i wolnością, opierając się na wewnętrznej mocy, którą ma słowo. Dzięki mocy Ducha (dynamis) posługuje on charyzmatami, czyniąc znaki i cuda, które są absolutnym imperatywem w apostołstwie, gdyż identyfikują prawdziwego apostoła”¹⁸.

¹⁴ Tamże, s. 59-61.

¹⁵ Tamże, s. 67-72.

¹⁶ EG 164.

¹⁷ KKK 800.

¹⁸ M. Widenka, *Fenomen katolickich kerygmatycznych szkół nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 266.

Dzięki charyzmatom ewangelizowany może ujrzeć Boga, który jest mu głoszony, co stanowi doskonałą sposobność, by ukazać, że Jezus jest Mesjaszem. Zatem charyzmaty ukazują chwałę Pana i Jego moc w znakach i cudach. Osoby, które otrzymują ten dar, nie są szczególnie ani też nie mają szczególnych zasług, ponieważ jest to dar darmo dany, ale mogą zostać uświęcone przez właściwe ich używanie w posłudze we wspólnocie¹⁹. Jak pisze papież Franciszek: „Ci, którzy głoszą Ewangelię, powinni bez lęków otworzyć się na działanie Ducha Świętego. W dniu Pięćdziesiątnicy Duch sprawił, że Apostołowie wyszli ze swych ograniczeń i zostali przemienieni w głosicieli wielkich dzieł Bożych. (...) Jezus pragnie ewangelizatorów głoszących Dobrą Nowinę nie tylko słowem, ale przede wszystkim życiem przemienionym obecnością Bożą”²⁰. Kumulację zaś swoją charyzmaty mają w sakramentach świętych. Są one zawsze w jedności i harmonii, a nigdy przeciwstawne sobie nawzajem²¹. Z kolei ocena „autentyczności charyzmatów należy do przełożonych Kościoła, którzy nie mają Ducha gasić, lecz doświadczać wszystkiego i zachowywać to co dobre (por. KK 12)”²². W projekcie pastoralnym SESA czytamy: „nie należy jednak zapominać, że największym darem jest sam Duch Święty – sprawca ewangelizacji i źródło wszystkich charyzmatów”²³. Otwartość na posługę charyzmatyczną to otwartość na prowadzenie przez Ducha Świętego, zawsze w służbie Kościołowi.

2.3. Wspólnota

Ostatnim już elementem wchodzącym w skład trzech filarów programu Szkół SESA jest wspólnota (grec. koinonia). Chodzi tu o rozumienie wspólnoty jako przemieniającej miłości i jedności Ojca z Synem w Duchu Świętym, działającej w Kościele jako Ciele Chrystusa. We wspólnocie osób wierzących jest jeden chrzest, jeden Bóg, jedna wiara²⁴. Powstaje ona jako owoc ewangelizacji, równocześnie będąc miejscem ewangelizacji. Tylko we wspólnocie możliwy jest wzrost i rozwój życia duchowego. Jan Paweł II wizję wspólnoty Kościoła przedstawił jako: „klimat braterskiej miłości, przeżywanej z ewangelicznym radykalizmem w imię Jezusa i Jego miłości, przyjazne relacje, porozumienie, współodpowiedzialność, współuczestnictwo, świadomość misyjna, zainteresowanie i służba, postawa szacunku, otwarcia na innych i braterskiego napominania (por. Rz 12,10; 15,7-14), jak też wzajemnej służby i pomocy (por. Gal 5,13; 6,2), wzajemnego przebaczenia (por. Kol 3,13) i budowania jedni drugich (por. 1 Tes 5,11)”²⁵. We wspólnocie ujawnia się miłość Boga obecna wśród ludu za sprawą Ducha. Kościół jest wielką wspólnotą, a „Kościołem partykularnym jest diecezja. Parafia jest wspólnotą terytorialną. Jednakże równocześnie konieczna jest mała wspólnota w której miłość ukaże się w namacalny sposób i która ułatwi wzrastanie w życiu Ducha”²⁶.

W realizacji takiej wizji bardzo pomocne są współczesne ruchy, stowarzyszenia i nowe wspólnoty, których charakterystyczną cechą jest dynamizm ewangelizacyjny oraz autentyczna radość i ożywienie, jakie wnoszą we wspólnotę Kościoła²⁷. Każdy jest indywidualnością, ale to

¹⁹E. Tardif, *Odkupiciel żyje*, Łódź 1998, s. 60.

²⁰EG 259.

²¹M. Widenka, *Fenomen katolickich kerygmatycznych szkół nowej ewangelizacji*, dz. cyt. s. 267.

²²*Słownik teologiczny*, dz. cyt., s. 83.

²³J. H. Prado Flores, *Projekt Pastoralny Szkoły Świętego Andrzeja*, dz. cyt., s. 9.

²⁴J. H. Prado Flores, *Sekret Pawła, zawodnik Jezusa Chrystusa*, s. 82.

²⁵EE 28.

²⁶J.H. Prado Flores, *Jak ewangelizować ochrzczonych*, dz. cyt., s. 152.

²⁷Por. EE 16.

właśnie we wspólnocie ludzie stają się podobni do Chrystusa jako Jego Ciało i w jednym Duchu. To Duch Święty utrzymuje jedność w różnorodności funkcji i charyzmatów Kościele, dzięki czemu może on stać się widzialnym znakiem niewidzialnej jedności Trójcy Świętej²⁸. Szkoły Ewangelizacji mają świadomość konieczności ewangelizacji, dlatego nie tracą czasu na rywalizację czy zazdrość, lecz jednocząc siły, pomagają sobie wzajemnie. Z tego też powodu program KeKaKo jest w założeniu eklezjalny, na celu ma ewangelizację w mocy Ducha Świętego w jedności wspólnoty²⁹.

3. Podsumowanie

Jedność trzech elementów tworzących program SESA jest sprawą nadrzędną. Nie chodzi o wzajemne powiązania między nimi, ale o przenikanie, niejako sumę ich wszystkich. Każdy z nich jest bezwarunkowo potrzebny w ewangelizacji i wnosi odpowiednie owoce. Kiedy jednak te elementy łączą się ze sobą, dają gwarancję ewangelizacji z wielką mocą³⁰. Proklamując kerygmat, Bóg potwierdza i współdziała z ewangelizatorem w Duchu Świętym przez znaki i cuda w bogactwie charyzmatów. Charyzmaty „sprawiają, że głoszenie śmierci zmartwychwstania Jezusa staje się dostrzegalne i skuteczne”³¹. Owocem ewangelizacji jest powstanie wspólnoty, w której ewangelizowany nie tylko przyjął Jezusa jako Pana i Zbawiciela, ale złączył się z Kościołem. Program ten jest raczej wizją niż strukturą. Jest to narzędzie dla grup już istniejących, dla Szkół Nowej Ewangelizacji, ale daje też przestrzeń do powstania nowych wspólnot ewangelizacyjnych³². Skierowany jest do świeckich i duchownych. Dzięki temu, że istnieje ponad 2000 szkół na całym świecie, a każda z nich realizuje program Szkoły Ewangelizacji Świętego Andrzeja, można dotrzeć z Dobrą Nowiną do bardzo szerokiego grona osób. Możliwe jest to przez różnego rodzaju dzieła ewangelizacji podejmowane przy użyciu założeń pastoralnych tego programu.

Obecnie SESA posiadają tę samą wizję, logistykę, metodologię i program formacji. Wszystkie Szkoły na całym świecie mają „jeden cel – być jak apostołowie, którzy ewangelizują z mocą; jedną duszę – samą Ewangelię, Jezusa Chrystusa; jedną motywację – Ogień Ducha Świętego, który czyni nas świadkami; jedną nadzieję – przygotować ponowne przyjście Jezusa w Chwale”³³. Pierwszym i podstawowym celem jest „formacja nowych ewangelizatorów dla nowej ewangelizacji trzeciego tysiąclecia”³⁴, aby dojść do celu końcowego, czyli utworzyć szkoły w każdej parafii katolickiej. Analogicznie jak „Duch Święty mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i prowadzi do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem, tak szkoły ewangelizacji, głosząc Jezusa w otwartości na Ducha Świętego, budują wspólnotę Kościoła”³⁵. Ich zadaniem i wezwaniem jest nieustanny rozwój i wzrost duchowy uczestników i ekip prowadzących kursy. W ciągu 30 lat SESA wypracowała jedną wizję, metodologię i tożsamość. Dzięki bardzo dobrze zbudowanej logistyce możliwe jest prowadzenie

²⁸M. Widenka, *Fenomen katolickich kerygmatycznych szkół nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 269.

²⁹Tamże.

³⁰Tamże, s. 270.

³¹Tamże.

³²Tamże, s. 271.

³³J. H. Prado Flores, *Projekt Pastoralny Szkoły Świętego Andrzeja*, dz. cyt., s. 4.

³⁴Tamże, s. 7.

³⁵W. Szlachetka, *Fenomen szkół nowej ewangelizacji*, Kraków 2011, dz. cyt., s. 67.

tych samych programów formacyjnych na całym świecie. Szkoła jest w ciągłym rozwoju, z każdym rokiem przybywa nowych Szkół lokalnych i Biur Krajowych.

Podsumowując, historia powstania Szkoły Ewangelizacji Świętego Andrzeja z Meksyku jest ściśle związana z doświadczeniami ewangelizacyjnymi oraz wzrostem duchowo – intelektualnym, założyciela J. H. Prado Floresa. On to, mając od najmłodszych lat pragnienie bliskości Boga, rozpoczyna edukację, która miała być w tym pomocna. Dopiero kiedy otwiera się na działanie Ducha Świętego, odkrywa swe powołanie, którego owocem są nie tylko liczne rekolekcje, jakie wygłasza na całym świecie czy też ogromny zasób publikacji, lecz także powstanie Szkoły Ewangelizacji. Szkoła jest w nieustannym rozwoju, a z każdym rokiem przybywa nowych Szkół lokalnych oraz Biur Krajowych.

Bibliografia:

Źródła:

Biblia

1. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych (Biblia Tysiąclecia), red. A. Jankowski, L. Stachowiak, T. Hergesel, K. Romaniuk, wyd. 5, Poznań 2003.

Nauczanie Papieskie

2. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołowska *Ecclesia in Europa*, Watykan 2003.
3. Franciszek, Posynodalna adhortacja apostołowska *Ewangelii gaudium*, Watykan 2013.

Dokumenty i podręczniki SESA

4. Prado Flores J. H., *Busola, podręcznik dla ekip SESA*, Stryżawa 2017
5. Prado Flores J. H., *Formacja uczniów*, Łódź 1992.
6. Prado Flores J. H., *Idźcie i ewangelizujcie ochrzczonych*, Poznań 2016.
7. Prado Flores J. H., *Jak ewangelizować ochrzczonych*, Poznań 2016.
8. Prado Flores J.H., *Moje Życie to Chrystus, św. Paweł*, Stryżawa 2014.
9. Prado Flores J. H., *Nowi Ewangelizatorzy dla Nowej Ewangelizacji*, Poznań 2013.
10. Prado Flores J. H., *Paweł, formacja ewangelizatorów*, Stryżawa 2011.
11. Prado Flores J. H., *Projekt Pastoralny Szkoły Świętego Andrzeja*, Stryżawa 2008.
12. Prado Flores J. H., *Sekret Pawła, zawodnik Jezusa Chrystusa*, Łódź 1996.

Literatura

13. Dyk S., *Nowa ewangelizacja konkretne wezwanie*, Gubin 2015.
14. Prado Flores J. H., *Ewangelizacja – Katechizacja, Konteksty i fazy głoszenia*, w: *Całą Ewangelię, Całe Ciało, Całemu Światu*, (red. A. Sionek), Kraków 2014, s. 44-45.
15. Prado Flores J. H., *Ewangelizacja – Katechizacja, Konteksty i fazy głoszenia*, w: *Całą Ewangelię, Całe Ciało, Całemu Światu*, (red. A. Sionek), Kraków 2014,
16. Prado Flores J.H., Chineze A. M., *Effata, otwórz się*, Poznań 2002.
17. *Słownik teologiczny*, (red. A. Zuberbier), Katowice 1985.
18. Szlachetka W., *Fenomen szkół nowej ewangelizacji*, Kraków 2011.
19. Tardif E., Prado Flores J. H., *Jezus jest Mesjaszem*, Łódź 2007.
20. Tardif E., *Odkupiciel żyje*, Łódź 1998.

21. Widenka M., *Fenomen katolickich kerygmatycznych szkół nowej ewangelizacji*, w: *Studia Pastoralne*, 6(2010), s. 257-287.

Nota biograficzna

Szwed Izabela (1977) – doktorantka na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie (Wydział Teologiczny).

2. BŁOGOSŁAWIENI I SŁUDZY BOŻY KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO POCHODZĄCY I POSŁUGUJĄCY W XIX I XX WIEKU NA TERENIE DZISIEJSZEJ DIECEZJI WITEBSKIEJ NA BIAŁORUSI

Katsiaryna Laurynenka

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

1. Wstęp

Diecezja witebska jest najmłodszą diecezją na Białorusi. Została ona utworzona 13 października 1999 r. przez Ojca Świętego Jana Pawła II na mocy Konstytucji apostolskiej *Ad aptius conselendum*. Mimo tego może poszczycić się bogatą i ciekawą historią. Obecnie brakuje jednak prac analizujących historię Kościoła katolickiego na terenie dzisiejszej diecezji witebskiej. Celem niniejszego artykułu jest dostarczenie informacji o Błogosławionych i Sługach Bożych z XIX–XX wieku, którzy urodzili się lub służyli na jej terenie.

2. Sylwetki Błogosławionych i Sług Bożych

Na początku zostaną przedstawione osoby związane z Witebskiem, ponieważ jest to główne miasto obwodu i centrum diecezji witebskiej. W miejscowej parafii św. Antoniego służyło niegdyś kilka znaczących postaci Kościoła rzymskokatolickiego. W latach 1884–1885 obowiązki wikariusza pełnił tam Sługa Boży ks. Antoni Małecki (urodzony 17.04.1861 – święcenia: 1884, 1926 – zmarł 17.01.1935), od 1926 r. biskup pomocniczy mohylewski i pierwszy administrator apostolski Leningradu.

Antoni Małecki urodził się w Sankt Petersburgu. W rodzinnym mieście ukończył gimnazjum, następnie, w 1884 r., seminarium duchowne. Od 1885 r. był wikariuszem w kościele katedralnym w Mińsku. Z powodu konfliktu z władzami został zesłany do Agłony na Łotwie. Od 1887 r. pełnił obowiązki wikariusza parafii św. Stanisława w Petersburgu, zaś w 1897 r. został mianowany wikariuszem kościoła św. Katarzyny, gdzie otworzył pierwsze w Petersburgu schronisko dla chłopców. Dzięki jego staraniom zorganizowano również szkoły dla dzieci z biednych rodzin na przedmieściach Lugi i w Pskowie. Ze względu na tę działalność nazywano go „Petersburskim Don Bosco”. W 1921 r. został rektorem konspiracyjnego seminarium. W marcu 1923 r. wraz z liczną grupą duchowieństwa katolickiego został aresztowany i osądzony w tzw. procesie moskiewskim. Skazano go na trzy lata więzienia. W 1925 r. wyszedł na wolność i w styczniu 1926 r. powrócił do Leningradu. Po zwolnieniu pełnił funkcję wikariusza generalnego archidiecezji mohylewskiej. Potajemnie konsekrowany 12 sierpnia 1926 r. otrzymał funkcję administratora apostolskiego Leningradu i biskupa pomocniczego diecezji mohylewskiej. Był prześladowany przez władze. W 1927 r. został wysłany do Archangielska, skąd w tym samym roku powrócił (według innej informacji był to rok 1928). W listopadzie 1930 r. został aresztowany i skazany na zesłanie, które odbył w obwodzie irkuckim. Dnia 27 lutego 1934 r. zwolniono go z zesłania. Ciężko chory wyjechał w kwietniu do Polski. Zmarł 17 stycznia 1935 r. w Warszawie. Uroczysty pogrzeb odbył się w warszawskiej katedrze św. Jana. Tam też duchowny został pochowany. W 1961 r. prochy zmarłego zostały przeniesione na Cmentarz Powązkowski, zaś

w 1998 r. umieszczono je w nowym grobowcu warszawskich biskupów pomocniczych. Proces beatyfikacyjny bpa Antoniego Małeckiego rozpoczęto 31 maja 2003 r. w Petersburgu¹.

W Witebsku służył również Sługa Boży ks. Konstanty Romuald Budkiewicz (09.06.1867–26.09.1893–01.04.1923, więzienie OGPU).

Konstanty Budkiewicz urodził się 19 czerwca 1867 r. w folwarku Żubry pod Krasławą. Uczył się w prywatnym progimnazjum w Kielcach, następnie uczęszczał do gimnazjum w Lublinie. W 1890 r. ukończył Rzymskokatolickie Seminarium Duchowne w Petersburgu, zaś w 1893 r. Cesarską Rzymskokatolicką Akademię Duchowną w Petersburgu z tytułem kandydata teologii. Świecenia kapłańskie przyjął 26 września 1893 r. Od 1894 r. pełnił funkcję wikariusza parafii Świętej Trójcy w Pskowie. Od 11 października 1896 r. do 8 października 1903 r. pełnił obowiązki wikariusza w kościele św. Antoniego w Witebsku oraz prefekta gimnazjum męskiego, żeńskiego i prywatnego siedmioletniego internatu. Wiele starań poświęcił działającemu w Witebsku Katolickiemu Towarzystwu Dobroczynności. W 1903 r. został wikariuszem, a 5 września 1905 r. proboszczem parafii św. Katarzyny w Petersburgu. W czasie I wojny światowej był wiceprzewodniczącym, a następnie prezesem Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny, wspierał działalność Polskiego Komitetu Obywatelskiego, wydawał Tygodnik „Czytania Niedzielne”. W dniu 10 marca 1923 r. został aresztowany w Moskwie. Kilka dni później, 21 marca, rozpoczął się zbiorowy proces duchowieństwa katolickiego, w którym sądzeni byli także Sługa Boży abp Jan Cieplak oraz bł. ks. Teofil Matulionis. W nocy z 31 marca na 1 kwietnia 1923 r. został rozstrzelany. W 2003 r. ruszył proces beatyfikacyjny ks. Konstantego Budkiewicza².

Przez krótki czas, bo od końca 1924 r. do maja 1925 r., w parafii św. Barbary i św. Antoniego w Witebsku, służył Sługa Boży ks. Bolesław Słokans (19.08.1893–05.1926–18.04.1981).

Bolesław Słokans urodził się w Stirniene w Guberni Witebskiej (obecnie Łotwa). Początkowo pobierał nauki w szkole w Rezekne. Ukończył Seminarium Duchowne w Petersburgu. Potem kształcił się w Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu aż do momentu jej zamknięcia w 1918 r. Dnia 21 stycznia 1917 r. przyjął święcenia kapłańskie i został skierowany w charakterze wikariusza do petersburskiego kościoła św. Katarzyny, gdzie proboszczem był bł. ks. Konstanty Budkiewicz. Od 1920 r. służył jednocześnie w Szlisselburgu, w 1922 r. w Wyrzycy, w Pietrozawodsku i Kronsztadzie, od 1923 r. w Piotrogradzie. Od czerwca do września 1924 r. posługiwał jako wikariusz w kościele św. Piotra i Pawła w Moskwie. Następnie władze kościelne pośpiesznie oddelegowały go do parafii św. Barbary w Witebsku.

¹ Patrz więcej: Ks. Franciszek Rutkowski, Biskup Antoni Małeki: 1861–1935, Warszawa 1936; Пожарский К. Несгибаемый пастырь в Петербурге: Слуга Божий епископ Антоний Малецкий (1861–1935), Альбом. СПб, 2010; Dzwonkowski R., Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRS 1917–1939, Martyrologium, Lublin 1998, s. 341–347; Маракоў Л., Рэпрэсаваныя каталіцкія духоўныя, кансэкраваныя і свецкія асобы Беларусі, 1917–1964, Мінск, 2009, с. 267–269; Епископ Антоний Малецкий, <http://www.polacyspb.ru/епископ-антоний-малецкий>; Малецкий Антоний Иосифович, <http://www.gulagmuseum.org/showObject.do?object=73485824&language=1>; Слуга Божий — епископ Антоний Малецкий, <https://stanislausspb.wordpress.com/слуга-божий-епископ-антоний-малецкий>.

² Patrz więcej: Czaplicki B., Ks. Konstanty Budkiewicz (1867–1923) – życie i działalność, Katowice 2004; Dzwonkowski R., Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRS 1917–1939, Martyrologium, Lublin 1998, s. 175–180; Маракоў Л., Рэпрэсаваныя..., с. 64; Католическая Энциклопедия, Т. 1, М.: Издательство францисканцев, 2002, С. 776–777; Слуга Божий прелат Константин Будкевич, <http://catholicmartyrs.org/index.php?mod=pages&page=homichbiogr>; Юлия Иванова, Настоятель, https://catherine.spb.ru/2013/03/30/budkiewicz_ivanova.

Miało to miejsce po tym, jak proboszcz tamtejszej parafii, ks. Władysław Chrzczonowicz (1884–1907–?)³, w 1924 r. publicznie wyrzekł się wiary, co wywołało wielkie oburzenie wśród wiernych⁴. Od końca 1925 r. ks. Bolesław Słoskans ponownie służył w kościele św. Katarzyny w Leningradzie.

W dniu 10 maja 1926 r., w kościele św. Ludwika w Moskwie, ks. Bolesław Słoskans został potajemnie wyświęcony na biskupa. Trzy miesiące później, 12 sierpnia 1926 r., uczestniczył w tajnej ceremonii święceń innego biskupa katolickiego – Antoniego Małeckiego. Dnia 13 sierpnia 1926 r. został mianowany administratorem apostolskim diecezji mińskiej i archidiecezji mohylewskiej. Z kolei 14 listopada 1926 r. w kościele św. Antoniego w Witebsku wikariusz generalny mohylewski, ks. Witold Paszkiewicz⁵, ogłosił jego nominację na administratora apostolskiego w Mohylewie. Mszę świętą pontyfikalną odprawił 4 grudnia 1926 r. w kościele św. Barbary w Witebsku⁶. Wkrótce po nominacji bp Słoskans rozpoczął wizytacje kanoniczne. Na terenie obecnej diecezji witebskiej odwiedził m.in. duże parafie w Witebsku, Orszy, Połocku, Leplu i Tołoczynie⁷. Podczas wizytacji sam prowadził Misje Święte. Homilie głosił w języku białoruskim.

Biskup Słoskans był dwukrotnie aresztowany – najpierw 17 września 1927 r. pod zarzutem szpiegostwa, następnie 13 stycznia 1928 r., po czym został skazany na trzy lata więzienia. Karę odbywał w sołowieckim obozie specjalnego przeznaczenia, m.in. został wysłany na wyspę Anzer. Dnia 17 września 1930 r. został zwolniony i wrócił do Mohylewa, ale w tym samym roku został ponownie aresztowany i wywieziony na trzy lata na Syberię Wschodnią. Był więziony w Irkucku, Krasnojarsku i Jeniseju. Przebywał na zesłaniu w Rejonie Turuchańskim. W styczniu 1933 r. został zwolniony w zamian za uwolnienie komunistycznego agenta. Zamieszkał na Łotwie. W czasie II wojny światowej został aresztowany przez Gestapo i wysłany do Niemiec do obozu jenieckiego w Schneidemühl, skąd zwolniono go po interwencji biskupów niemieckich. W 1946 r. osiadł w Belgii. Został mianowany wizytatorem apostolskim dla katolików białoruskich obrządku łacińskiego i wschodniego w Europie Zachodniej. Zmarł w Brukseli⁸. Dnia 10 października 1993 r. jego szczątki przeniesiono do bazyliki Agłońskiej na Łotwie. Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w 2000 r.

Od 23.08.1883 r. do 1885 r. wikariuszem w parafii Siенno, zaś w latach 1885–1897 administratorem parafii Lepel (dzisiejszy dekanat lepelski) był Sługa Boży ks. Karol Śliwowski (29.06.1855–1883–28.10.1923–05.01.1933), ordynariusz diecezji władywostockiej i wikariusz apostolski Sybiru Wschodniego. Studiował w Seminarium Duchownym w Sejnach, a następnie w Akademii Duchownej w Petersburgu. Służył także w Kazaniu, od 1912 r. we Władywostoku. W 1923 r. przyjął sakrę biskupią. W 1930 r. władze radzieckie wywiozły go do osady położonej

³ Patrz biogram: Dzwonkowski R., *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRS 1917–1939. Martyrologium*, Lublin 1998, s. 194.

⁴ Гарбінскі Ю. Беларускія рэлігійныя дзеячы XX ст..., с. 373.

⁵ Patrz biogram: Dzwonkowski R., *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRS 1917–1939...*, s. 385–386.

⁶ Гарбінскі Ю. Беларускія рэлігійныя дзеячы XX ст..., с. 376.

⁷ Гарбінскі Ю. Беларускія рэлігійныя дзеячы XX ст..., с. 376.

⁸ Patrz więcej: Dzwonkowski R., *Losy duchowieństwa...*, s. 440–443; *Католическая энциклопедия*, Т. 4, ... с. 893–895; Гарбінскі Ю. Беларускія рэлігійныя дзеячы XX ст..., с. 180, 372–397; Маракоў Л., *Рэпрэсаваныя...*, с. 381–383; Слуга Божий Болеслав Слосканс <https://catherine.spb.ru/2010/09/14/o-boleslav-sloskan/>.

20 km od Władystoku. Biskup został pozbawiony środków na utrzymanie i nie mógł pełnić obowiązków duszpasterskich. Zmarł tam w wieku 77 lat ⁹.

Na terenie dzisiejszej parafii Niepokalanego Serca Maryi w Orszy (dekanat orszański), niedaleko samego miasta, znajduje się wieś Antowil, gdzie w majątku o tej samej nazwie urodziła się bł. m. Celina Borzęcka, założycielka Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. Z majątku rodziny Chłudzińskich, którzy w pierwszej połowie XIX w. mieszkali w Antowilu, pozostał jedynie wysoki fundament, który z czasem przykryła ziemia. Miejsce to w 1999 r. odwiedziła s. Tarsylla Krymowska, która wyruszyła na pielgrzymkę śladami założycielek. Niedługo potem, 28 maja 1999 r., ustawiono tam drewniany krzyż z tabliczką informującą, że w tym miejscu przysła na świat bł. m. Celina Borzęcka. Ksiądz Jarosław Chyba z Orszy i ks. Mieczysław Janczyszyn – proboszcz parafii Lepel, w której w tamtym czasie pracowały zmartwychwstanki – odprawili Mszę Świętą i pobłogosławili krzyż. Od tego czasu siostry wielokrotnie odwiedzały to miejsce wraz z kapłanami, którzy odprawiali tam Eucharystię. Po beatyfikacji m. Celiny na krzyżu umieszczono tablicę z napisem w języku polskim i białoruskim. W dniu 13 października 2010 r. w Szumilino odbyła się konsekracja kaplicy ku czci bł. Celiny, której dokonał biskup witebski Władysław Blin. Kaplica została zbudowana z kamieni pozyskanych z fundamentów dawnego dworu Chłudzińskich. Szumilino znajduje się zaledwie 5 km od miejscowości Laskowice, w której niegdyś znajdował się majątek Chłudzińskich i gdzie m. Celina mieszkała w okresie młodości (1845–1853).

Celina Rozalia Leonarda z Chłudzińskich Borzęcka urodziła się 29 października 1833 r. W 1853 r. poślubiła Józefa Borzęckiego. Po śmierci męża w 1874 r. wraz z dwiema córkami wyjechała do Rzymu, gdzie poznała ks. Piotra Semenę, ówczesnego generała Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. Współpraca z zakonikiem zaowocowała decyzją o utworzeniu żeńskiej gałęzi zgromadzenia. Po wieloletniej próbie życia wspólnego, 6 stycznia 1891 r., Celina Borzęcka wraz z córką Jadwigą złożyła wieczystą profesję zakonną. Dzień ten uznaje się za datę powstania Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. Zakonnica zmarła w Krakowie 26 października 1913 r. Została beatyfikowana 27 października 2007 r. w Rzymie w Bazylice św. Jana na Lateranie ¹⁰.

Kolejna osoba, o której należy wspomnieć w niniejszym artykule, wiąże się z dzisiejszą parafią w Szarkowszczyźnie (dzisiejszy dekanat Szarkowszczyzna), która znajdowała się wówczas na terenie parafii Nowy Pohost. Właśnie tam przyszedł na świat Sługa Boży Wincenty Kluczyński (30.09.1847–23.10.1871–1910–11.02.1917). Został on ochrzczony 5 października 1847 r. przez wikariusza parafii Nowy Pohost ks. Ignacego Stołyhwę OP. Po śmierci ojca wychowywała go rodzina Kłockowskich w Dyneburgu (Daugavpils, Łotwa). Wincenty Kluczyński pobierał nauki w tamtejszym gimnazjum. Następnie kształcił się w seminarium duchownym w Wilnie, później w Akademii Duchownej w Petersburgu, którą ukończył z tytułem magistra teologii. W dniu 30 września 1871 r. został wyświęcony na kapłana, po czym objął funkcję profesora seminarium wileńskiego. Kilkanaście lat później, 31 marca 1889 r., założył w Wilnie Kongregację Sióstr od Aniołów (siostry bezhabitowe, anielianki). W 1905 r. uzyskał w Rzymie stopień doktora teologii.

⁹ Dzwonkowski Roman, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRS 1917–1939*, s. 473–475.

¹⁰ Patrz więcej: T.M. Florczak, *Pierwsza zmartwychwstanka. Celina z Chłudzińskich Borzęcka*, Poznań 2006; A.H. Skalik, *Śladami Błogosławionej Matki Celiny i Matki Jadwigi Borzęckich na Białorusi*, Białoruś 2013; W. Zyzak, *Święci wśród nas. Błogosławiona Celina Borzęcka – zmartwychwstanka*, Kraków 2010; K. Wójtowicz, *Bogactwo charyzmatów błogosławionej Celiny Borzęckiej*, Kraków 2008.

Dnia 25 marca (7 kwietnia) 1910 r. mianowany metropolitą mohylewskim i 16 maja 1910 r. wyświęcony na biskupa. W latach 1910–1914 przewodniczący Rzymskokatolickiego Kolegium Duchownego w Petersburgu. Starał się gorliwie wypełniać swoje obowiązki duszpasterskie. W dniu 6 sierpnia 1914 r. nagle zrezygnował z arcybiskupstwa mohylewskiego. Zamieszkał na Kaukazie i na Krymie, gdzie zmarł 10 lutego 1917 r. Został pochowany w krypcie kościoła Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny na Cmentarzu Wyborskim w Petersburgu. W 1927 r. szczątki bpa Wincentego Kluczyńskiego przeniesiono do katedry w Wilnie¹¹.

Z dziejami parafii Ikaźń koło Brasławia (obecnie dekanat brasławski) związana jest historia męczeństwa błogosławionych księży Władysława Maćkowiaka (14.11.1910–18.06.1939–04.03.1942)¹² i Stanisława Pyrtka (23.03.1913–16.06.1940–04.03.1942)¹³. Władysław Maćkowiak był też związany z parafią Czerniewicze (dekanat Głębokie), gdzie w drugiej połowie 1930 r. jako diakon odbywał praktykę, pracując z dziećmi i młodzieżą.

Władysław Maćkowiak urodził się we wsi Sytki nad Bugiem. Uczęszczał do szkoły podstawowej i gimnazjum w Drohiczynie. Ukończył seminarium duchowne w Wilnie. Świecenia kapłańskie przyjął 18 czerwca 1939 r. Służył w parafii Ikaźń – od 4 sierpnia 1939 r. jako wikariusz, a od 1940 r. jako proboszcz.

Drugi ze wspomnianych duchownych, ks. Stanisław Pyrtek, urodził się w Bystrej Podhalańskiej. Pobierał nauki w gimnazjum w Jordanowie i liceum w Nowym Targu. Ukończył seminarium duchowne w Wilnie. Dnia 16 czerwca 1940 r. przyjął święcenia kapłańskie, po czym rozpoczął posługę w parafii Dukszy Pijarskie. We wrześniu 1941 r. został ustanowiony wikariuszem parafii Ikaźń.

Obaj duchowni zostali skazani przez hitlerowców na karę śmierci za działalność duszpasterską, w szczególności za nauczanie dzieci religii. W dniu 15 października do ks. Witolda przybył jego brat, Jan Pietkun, aby ostrzec księży przed niebezpieczeństwem. Po otrzymaniu tej wiadomości księża zwrócili się o radę do abpa Romualda Jałbrzykowskiego, który pozostawił im swobodę w podjęciu decyzji w tej sprawie. Choć byli oni świadomi, że w każdej chwili mogą zostać aresztowani, postanowili pozostać w parafii Ikaźń i kontynuować swoją pracę. Wskutek tego 3 grudnia 1941 r. aresztowany został ks. Władysław Maćkowiak, zaś 4 grudnia ks. Stanisław Pyrtek. Początkowo przebywali oni w więzieniu w Brasławiu, od 24 grudnia w więzieniu w Głębokim. W międzyczasie parafianie próbowali ratować swoich duszpasterzy, zbierając

¹¹ Patrz więcej: A. Mroczek, Wincenty Kluczyński (1847–1917). Życie i działalność, Katowice 2004; F. Rutkowski, Człowiek wielkiego serca. Ks. Wincenty Kluczyński – Arcybiskup metropolita mohylewski, administrator apostolski diecezji mińskiej, Poznań 1929; Викентий Ключинский <https://web.archive.org/web/20140419223308/http://www.stan-mta.ru/09/rus905.html>; Католическая энциклопедия, т. 2, М.: Издательство францисканцев, 2005, с. 1121–1122.

¹² Patrz więcej: Krahel Tadeusz, ks., Błogosławiony ksiądz Władysław Maćkowiak, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001; Krahel Tadeusz, ks., Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939–1945, wydanie drugie uzupełnione i poprawione, Białystok 2020, s. 272–275; Krahel Tadeusz, ks., Męczennicy z Berezwecza, Białystok 1998; Świadkowie miłości Boga i człowieka. Błogosławieni męczennicy z Białorusi 1939–1945, pod redakcją Komisji ds. Nowych Męczenników Komitetu Jubileuszowego 2000 CECB, Grodno 2000, s. 29–31; Няхай сведчанне іх веры не забудзецца. Лес каталіцкага Касцела на Беларусі ў 1917–1953 гадах. Юбілейны Камітэт Канферэнцыі Каталіцкіх Біскупаў Беларусі. Камісія па справах Новых Мучанікаў, Непакалянаў 2000, с. 119.

¹³ Patrz więcej: Krahel Tadeusz, ks., Błogosławiony ksiądz Stanisław Pyrtek, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001; Krahel Tadeusz, ks., Martyrologia duchowieństwa..., s. 353–358; Krahel Tadeusz, ks., Męczennicy z Berezwecza..., Świadkowie miłości Boga i człowieka..., s. 39–41; Няхай сведчанне..., с. 123.

podpisy w ich obronie. Przedstawiciele parafii, którzy zaangażowali się w tę akcję zostali aresztowani. Ten sam los spotkał tych, którzy zawieźli podpisy w obronie aresztowanych przedstawicieli. Gdy uwięzieni księża zostali przeniesieni do Głębokiego, na prośbę tamtejszego dziekana i proboszcza, ks. Antoniego Zienkiewicza, dyrektor szpitala nazwiskiem Zasztowt umieścił ich w placówce pod pretekstem leczenia. Stamtąd mieli oni możliwość ucieczki, ale nie skorzystali z tej okazji, aby nie narażać go na represje. W tym czasie żywność i ubrania przynosiła im codziennie siostra niepokalanka Tadea Wasilewska. Opiekę duchową nad kapłanami sprawował z kolei ks. Piotr Bartoszewicz¹⁴, wikariusz głębocki. Dnia 2 marca do więzienia zabrano ponownie ks. Pyrtka, 3 marca ks. Maćkowiaka. Duchowni zginęli 4 marca 1942 r. rozstrzelani w lesie Borek koło Berezwecza.

Ze wspomnianymi duchownymi poniósł śmierć także ks. Mieczysław Bohatkiewicz (01.01.1904–23.07.1933–04.03.1942) urodzony w majątku Krykały koło Duniłowicz (obecnie dekanat Postawy). Uczył się w szkole we wsi Sitce koło Parafianowa (obecnie dekanat Dokszyce). W latach 1916–1920 uczęszczał do gimnazjum w Budślawiu, a następnie w Dokszycach. Ukończył seminarium duchowne w Pińsku. Święcenia kapłańskie przyjął 23 lipca 1933 r. Kilka dni później, 30 lipca, w kościele parafialnym w Parafianowie, odprawił Mszę prymicyjną. Na miejscowym cmentarzu został pochowany ojciec ks. Mieczysława, który zmarł w 1920 r. Po święceniach ks. Bohatkiewicz rozpoczął pracę w Drohiczyńce jako wychowawca młodzieży w niższym seminarium duchownym. W latach 1936–1939 był prefektem państwowego gimnazjum w Łunińcu. Od 1939 r. do jesieni 1941 r. służył w parafii Pelikany (dekanat brasławski). Pomimo trudności z uzyskaniem pozwolenia od władz okupacyjnych 1 grudnia 1941 r. rozpoczął posługę w Dryssie (obecnie miasto Wierchniedźwińsk i dekanat połocki). Dnia 16 stycznia 1942 r. został aresztowany. Rankiem tego dnia na polecenie księży marianów z Dru do ks. Bohatkiewicza przybył kleryk Henryk Tomaszewski. Ostrzegł go, że gestapo ma zamiar go aresztować. Duchowny postanowił jednak pozostać w Dryssie. Po aresztowaniu przebywał w więzieniu w Brasławiu, zaś 1 lutego został przeniesiony do więzienia w Głęboke. W międzyczasie parafianie próbowali negocjować z władzami okupacyjnymi uwolnienie go z więzienia. Niestety starania te nie przyniosły skutku. Dnia 4 marca o szóstej rano ks. Mieczysław Bohatkiewicz został rozstrzelany. Ostatnie słowa kapłana brzmiały: „Niech żyje Chrystus Król!”

W dniu 3 czerwca 1999 r. ks. Władysław Maćkowiak, ks. Stanisław Pyrtek oraz ks. Mieczysław Bohatkiewicz zostali zaliczeniu przez papieża Jana Pawła II do grona błogosławionych 108 męczenników II wojny światowej.

Z kolei w Rosicy (obecnie dekanat połocki), parafii położonej koło granicy z Łotwą, ponieśli śmierć męczeńską dwaj marianie – ks. Antoni Leszczewicz oraz ks. Jerzy Kaszyra.

Antoni Leszczewicz (30.09.1890–13.04.1914–17.02.1943)¹⁵ urodził się w Abramowszczyźnie. Uczęszczał do szkoły w Wojstomie i gimnazjum w Petersburgu. W 1914 r.

¹⁴ Ks. Piotr Bartoszewicz (1914–1940–1991). Patrz biogram: R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003, s. 113–114; Krahel Tadeusz, *Ś.p. ksiądz Piotr Bartoszewicz (1914–1991)*, WKAB, 1991, nr 3, s. 123–125.

¹⁵ Bukowicz Jan, ks. MIC, *Błogosławiony ksiądz Antoni Leszczewicz*, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001; Bukowicz Jan, ks. MIC, *Świadkowie wiary. Marianie prześladowani przez hitlerizm i komunizm*, Warszawa, Wydawnictwo Księża Marianów, 2001, s. 9–16; Bukowicz Jan, ks. MIC, *Męczennicy Mariancy z Rosicy beatyfikowani przez Papieża Jana Pawła II w Warszawie 13 czerwca 1999 roku*, Warszawa, Wydawnictwo Księża Marianów, 1999; *Świadkowie miłości Boga i człowieka. Błogosławieni męczennicy z Białorusi 1939–1945...*, s. 25–27.

ukończył petersburskie seminarium duchowne. Dnia 13 kwietnia 1914 r. przyjął święcenia kapłańskie, po czym został skierowany do pracy duszpasterskiej na Dalekim Wschodzie. Służył w Irkucku, Czycie i Harbinie. Wiosną 1938 r. wstąpił do Zgromadzenia Księży Marianów. Nowicjat odbył w Skórcu. Pod koniec sierpnia 1939 r. przybył do Drui. Wraz z wybuchem wojny na terenie parafii rosickiej powstała zorganizowana misja religijna, na czele której stanął ks. Antoni Leszczewicz. Na centrum misji został wybrany kościół parafialny w Rosicy, znajdujący się ok. 30 kilometrów na północ od Drui. Wraz z księdzem na misje wyjechały siostry ze Zgromadzenia Służebnic Jezusa w Eucharystii. W pierwszej połowie grudnia do ks. Leszczewicza dołączyli inni marianie. Duchowny jeździł po okolicy, zakładał punkty i kaplice, w których zakonnice uczyły katechizmu. W niedzielę z kolei przyjeżdżał kapłan, który odprawiał Mszę św. i udzielał sakramentów. Marianie prowadzili działalność misyjną także w innych okolicznych parafiach. Po aresztowaniu proboszcza w Dryssie (obecnie Wierchniedźwińsk), ks. Antoni dojeżdżał tam w każdą niedzielę z posługą duszpasterską. W pewnym momencie zaczął pomagać mu ks. Jerzy Kaszyra z Rosicy.

Jerzy Kaszyra (4.04.1904–20.06.1935–18.02.1943)¹⁶ urodził się w zaścianku Zabłocie. Ponieważ wcześniej stracił rodziców, wychowywali go krewni mieszkający w majątku Bohdanowo w parafii Idolta (dzisiejszy dekanat miorski). W wieku osiemnastu lat przeszedł na katolicyzm. Aktu tego dokonał w kościele parafialnym w Miorach (dzisiejszy dekanat miorski). Uczył się w gimnazjum marianów w Drui. Wstąpił do Zgromadzenia Księży Marianów i w 1925 r. rozpoczął w tym mieście nowicjat. Studiował w Angelicum w Rzymie, później kształcił się w Seminarium Duchownym w Wilnie. Dnia 20 czerwca 1935 r. przyjął w Wilnie święcenia kapłańskie. Najpierw posługiwał w Drui, później w Rasnie, potem (od lipca 1942 r.) znów w Drui.

W grudniu 1942 r., przed świętami Bożego Narodzenia, ks. Antoni Leszczewicz został ostrzeżony, że wkrótce odbędzie się akcja karna przeciwko partyzantom i miejscowej ludności. Wobec tego księża wyjechali do Drui. Tam postanowiono, że księża i zakonnice powinni sami zdecydować o swoim dalszym pobycie na tym terenie. Wszyscy postanowili zostać. Na początku lutego 1943 r. pogłoski o planowanej akcji karnej okupantów przybrały na sile. W niedzielę 14 lutego kleryk Henryk Tomaszewski wyjechał do Dryssy, aby prosić ks. Leszczewicza, by ze względu na grożące mu niebezpieczeństwo nie wracał do Rosicy. Kapłan odpowiedział, że musi wrócić, ponieważ nie może zostawić swojego kolegi w kapłaństwie, wiernych i – co najważniejsze – Najświętszego Sakramentu. Dnia 14 lutego 1943 r. rozpoczęła się operacja nazistów skierowana przeciwko partyzantom strefy Rossonsko-Oswiejskiej i ludności cywilnej w trójkącie Sebiez – Oswieja – Połock, zwana „Zimową magią”¹⁷. Młodzi i silni byli wysyłani do obozów koncentracyjnych, osoby starsze, słabe, schorowane i małe dzieci palono żywcem w domach i stajniach.

W ramach wspomnianej operacji hitlerowcy uwięzili w kościele rosickim mieszkańców okolicznych wsi. Zamkniętym w świątyni ludziom towarzyszyli księża, którzy otoczyli ich opieką duszpasterską. Wśród uwięzionych znalazło się wielu prawosławnych. W obliczu zagrożenia

¹⁶ Bukowicz Jan, ks. MIC, *Błogosławiony ksiądz Jerzy Kaszyra*, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001; Bukowicz Jan, ks. MIC, *Świadkowie wiary...*, s. 17–24; Bukowicz Jan, ks. MIC, *Męczennicy Mariańscy z Rosicy...*; *Świadkowie miłości Boga i człowieka...*, s. 21–23.

¹⁷ *Зімовае чараўніцтва, Энцыклапедыя гісторыі Беларусі: у 6 т., т. 3. Гімназіі — Кадэнцыя, рэдкал.: Г.П.Пашкоў (гал. рэд.) і інш., Мінск 1996, с. 448.*

śmiercią, aby móc się wypowiadać, przechodzili oni na katolicyzm. Okupanci zaoferowali kapłanom wolność, ale Ci nie chcieli opuścić wiernych. Za zgodą niemieckich oficerów mogli oni jednak swobodnie wchodzić i wychodzić z kościoła, z czego korzystali, by pomóc osobom zamkniętym w świątyni. Zakonnice na prośbę księży nieustannie piekły chleb i przynosiły go do kościoła, aby w miarę możliwości nakarmić ludzi.

Ksiądz Antoni Leszczewicz poniósł śmierć męczeńską 17 lutego 1943 r. Wraz z innymi osobami został wywieziony w kierunku Dźwiny i spalony żywcem w stajni. Następnego dnia zginął ks. Jerzy Kaszyra. Według zapewnień hitlerowców duchowny miał zostać wysłany do obozu pracy. Jednak wóz zamiast jechać w kierunku linii kolejowej skręcił niespodziewanie w prawo. Około trzydzieści osób wraz z ks. Jerzym zostało spalonych w domu należącym do rodziny Hadziuk. W wyniku akcji hitlerowcy spalili całą wieś, ocalał tylko kościół. Dwa tygodnie po tragedii kilka siostr eucharystek, w tym s. Jadwiga Wirszuta, przybyło do Rosicy, aby spróbować odnaleźć szczątki ks. Jerzego Kaszyry. Na miejscu ogniska, wśród szczątków innych ludzi, zobaczyli kawałek nietkniętej ogniem ręki trzymającej różaniec¹⁸.

Dnia 26 stycznia 1992 r. we Włocławku rozpoczął się proces beatyfikacyjny męczenników II wojny światowej — księży, zakonników i świeckich, wśród których byli także marianie z Rosicy. W związku z tym we wrześniu 1992 r. do Rosicy przybył trybunał kanonizacyjny, który miał zbadać miejsce kaźni księży. Uporządkowano teren i na miejscu stajni, w której spalono ludzi, postawiono ogromny drewniany krzyż. W 1992 r., w uroczystość Wszystkich Świętych, krzyż ten poświęcił ks. Antoni Łoś, mianowany delegatem arcybiskupim do spraw kultu męczenników z Rosicy. W dniu 13 czerwca 1999 r. św. Jan Paweł II zaliczył ks. Antoniego Leszczewicza i ks. Jerzego Kaszyrę do grona 108 męczenników z czasów II wojny światowej. Od tego momentu w Rosicy co roku w sierpniu odbywają się uroczystości upamiętniające beatyfikację kapłanów.

W pierwszej połowie XX stulecia z parafią w Drui (dzisiejszy dekanat miorski) były związane losy kilku Sług Bożych i Błogosławionych¹⁹. Jako pierwszy z marianów do Drui przyjechał w sierpniu 1923 r. Sługa Boży ks. Andrzej Cikoto (05.12.1891–1914–11.02.1952, obóz radziecki pod Tajszetem), aby zorganizować tam klasztor²⁰.

Ksiądz Andrzej Cikoto urodził się w chutorze Pławuszka w powiecie święciańskim w Guberni Wileńskiej. Wykształcenie średnie zdobył w Oszmianach. Od 1909 r. kształcił się w seminarium duchownym w Wilnie, zaś od 1912 r. w Akademii Duchownej w Petersburgu. Wyświęcony na kapłana w 1914 r. Wraz z otwarciem w Mińsku seminarium duchownego zatrudniony na stanowisku profesora-wykładowcy. Na początku 1920 r. wstąpił do nowicjatu Księży Marianów. W latach 1923–1924 wikariusz parafii Druja, z kolei w latach 1924–1926 jej proboszcz, do 1933 r. jednocześnie przełożony klasztoru. W 1933 r. ks. Andrzej został wybrany przełożonym generalnym zgromadzenia. W 1939 r. – w miejsce Fabiana Abrantowicza, który został aresztowany jesienią tamtego roku przez władze radzieckie – mianowano go

¹⁸ Кацярына Лаўрыненка, Любоў, якая перамагае смерць. 70 гадоў мінула з дня гібелі росіцкіх мучанікаў 18.02.2013, <https://old.catholic.by/2/home/news/belarus/vitebsk/116343-rosica.html> (dostęp: 11.09.2022).

¹⁹ Patrz więcej o parafii Druja: Laurynenka Katsiaryna, Parafia Trójcy Świętej w Drui, Poszerzamy horyzonty, t. XXXII, Słupsk, sierpień 2022.

²⁰ Patrz więcej o klasztorze marianów w Drui: Туронак Юры, Да гісторыі Друйскага марыянскага манастыра, Мадэрная гісторыя Беларусі, Вільня, Інстытут беларусістыкі, 2008, с. 394–400.

administratorem apostolskim dla katolików obrządku wschodniego w Mandżurii. Dnia 22 grudnia 1948 r. został aresztowany przez chińską milicję komunistyczną i 25 grudnia (wraz z czterema innymi kapłanami) przekazany władzom sowieckim. W dniu 28 września 1949 r. został skazany na 25 lat więzienia w obozie karnym. Zmarł 11 lutego 1952 r. w obozowym szpitalu. Został pochowany na cmentarzu obozowym w okolicach Bracka w obwodzie irkuckim. Grób księdza uległ zniszczeniu. Proces beatyfikacyjny archimandryty Andrzeja Cikoto został rozpoczęty 31 maja 2003 r. w Rzymie.

W latach 1926–1929 przebywał w klasztorze w Drui Sługa Boży o. Fabian Abrantowicz (14.09.1884–09.09.1909–02.01.1946). Urodził się w zaścianku Wrzokowszczyzna w powiecie nowogródzkim. Pobierał nauki w Nowogródku. Później kształcił się w seminarium duchownym i Akademii Duchownej w Petersburgu. Po święceniach uczył religii na uczelniach w Petersburgu. W latach 1912–1914 studiował na Uniwersytecie w Leuven, gdzie obronił doktorat z filozofii. Od 1914 r. wykładał w Seminarium Duchownym w Petersburgu. Od 1920 r. wykładowca seminarium duchownego przeniesionego najpierw do Nowogródka, a potem do Pińska. W 1926 r. wstąpił do Zgromadzenia Księża Marianów. W latach 1929–1938 przewodniczył Misji Katolickiej obrządku wschodniego w Mandżurii. Pod koniec września 1939 r. został aresztowany przez sowieckie organy bezpieczeństwa i od tego czasu przebywał w więzieniu. Zmarł na skutek tortur w więzieniu butyrskim w Moskwie. Miejsce pochówku nie jest znane²¹.

Dnia 30 czerwca 1941 r. koło Drui śmierć męczeńską z rąk żołnierzy radzieckich poniósł ks. Eugeniusz Kulesza MIC (08.03.1891–02.10.1921–06.1941)²². Urodził się on w Warszawie. Studiował medycynę i antropologię w Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1915 r. wstąpił do Zgromadzenia Księża Marianów. Wyjechał na studia do Fryburga (Szwajcaria), które ukończył z tytułem doktora teologii życia wewnętrznego. Po przyjęciu święceń kapłańskich pracował w szkole marianów na warszawskich Bielanych. W 1936 r. został rektorem Kolegium Mariańskiego na Bielanych, zaś dwa lata później dyrektorem Gimnazjum im. Stefana Batorego w Drui i jednocześnie przełożonym tamtejszego klasztoru.

Z klasztorem w Drui związane były też losy dwóch wspomnianych wcześniej marianów – błogosławionych męczenników – Jerzego Kaszyry i Antoniego Leszczewicza. Ksiądz Kaszyra w 1925 r. wstąpił do nowicjatu marianów w Drui. Przed 1938 r. nauczał on katechizmu w drujskim gimnazjum. Z Drui wyjechał na misję do Rosicy ks. Antoni Leszczewicz.

Warto wspomnieć, że przez krótki okres w czerwcu i lipcu 1912 r. w parafii Miory (obecnie dekanat miorski) po święceniach subdiakanatu i diakonatu, odbywał praktykę duszpasterską bł. ks. Michał Sopocko, spowiednik św. s. Faustyny Kowalskiej²³.

Na terenie parafii w Duniłowicach (dzisiejszy dekanat postawski), we wsi Lembówka, urodził się Sługa Boży ks. Aleksander Zienkiewicz (12.08.1910–03.04.1938–21.11.1995). Kilka dni później, 29 sierpnia, został ochrzczony w kościele parafialnym w Duniłowiczach. Uczęszczał do Niższego Seminarium Duchownego w Nowogródku i męskiego gimnazjum w Drohiczynie.

²¹ Patrz więcej: Bukowicz Jan, ks. MIC, *Świadkowie wiary...*, s. 25–30; Гарбінскі Ю., *Беларускія рэлігійныя дзеячы...*, c. 3–4, 233–256; Маракоў Л., *Рэпрэсаваныя...*, c. 4–6.

²² Patrz więcej: Krahel Tadeusz, ks., Ksiądz Eugeniusz Kulesza marianin z Drui, „W służbie miłosierdzia”, 2005, № 4, s. 14; Bukowicz Jan, ks. MIC, *Świadkowie wiary...*, s. 138–148; Няхай сведчанне іх веры не забудзецца..., c. 115.

²³ Fibek Jan, *Dzieje parafii i klasztorów katolickich na Białorusi: w 2 cz., Łomża, Zakon Braci Mniejszych Kapucynów, Prowincja Warszawska, 2016, część 1, Diecezja Witebska, tom II, Zachodnia część diecezji Witebskiej*, s. 248.

Następnie kształcił się w Seminarium Duchownym w Pińsku. Po przyjęciu święceń kapłańskich został mianowany rektorem kościoła farnego w Nowogródku. W latach 1939–1946 posługiwał w Nowogródku jako kapelan sióstr nazaretanek, które 11 sierpnia 1943 r. zostały rozstrzelane przez hitlerowców²⁴. Jedenaście zakonnic oddało swoje życie za kapłana i innych nowogrodzian. Dzięki staraniom ks. Zienkiewicza 19 marca 1945 r. ciała sióstr zostały odnalezione i pogrzebane. Duchowny dołożył wszelkich starań, aby ludzie pamiętali o heroicznym czynie jego duchowych córek i bardzo zależało mu, aby zostały one beatyfikowane. W 1942 r. ks. Aleksander został wybrany na stanowisko dziekana nowogrodzkiego i wikariusza północnej części diecezji pińskiej. W 1946 r. wyjechał do Polski. Następnie został ustanowiony prefektem szkoły podstawowej i gimnazjum w Sycowie, później prefektem liceum we Wrocławiu. W latach 1953–1958 pełnił obowiązki rektora wrocławskiego Seminarium Duchownego. Od roku 1963 posługiwał jako archidiecezjalny duszpasterz młodzieży akademickiej. W latach 70. ustanowiony kanonikiem kapituły katedralnej i rektorem kościoła św. Piotra i Pawła we Wrocławiu. Z pełnionych funkcji zrezygnował w 1994 r. Zmarł w opinii świętości 21 listopada 1995 r. Proces beatyfikacyjny ks. Aleksandra Zienkiewicza wszczęto w 2010 r. W 2017 r. zakończono etap diecezjalny procesu²⁵.

3. Zakończenie

Podsumowując, na terenie dzisiejszej diecezji witebskiej w XIX i XX wieku urodziło się lub/i służyło dziewięć osób, które obecnie posiadają status Sług Bożych, a więc trwa ich proces beatyfikacyjny. Siedem osób zostało już uznanych za błogosławionych.

Ostatnio na Białorusi można zaobserwować wzrost zainteresowania turystyką religijną. Coraz więcej ludzi nawiedza kościoły, podziwiając urok i majestat architektury sakralnej. Zachwycając się budynkami, często zapominają oni jednak o osobach, które służyły w tych świątyniach. Wśród nich były te postaci, o których mowa w niniejszym artykule. Właśnie dzięki tym świętym ludziom, dzięki ich oddanej, wiernej i heroicznej służbie Bogu i bliźniemu, powstało tak wiele pięknych stron w księdze dziejów historii Kościoła rzymskokatolickiego w tym regionie.

Bibliografia:

Encyklopedie i leksykony:

1. Dzwonkowski Roman, Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988, Lublin 2003.
2. Dzwonkowski Roman, Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRS 1917–1939, Martyrologium, Lublin 1998.
3. Гарбінскі Ю., Беларускія рэлігійныя дзеячы XX ст, нав. рэд. савет: У. Конан (адказны рэдактар) і інш, Мінск-Мюнхен 1999.
4. Маракоў Л., Рэпрэсаваныя каталіцкія духоўныя, кансэкраваныя і свецкія асобы Беларусі, 1917–1964, Мінск 2009.
5. Католическая энциклопедия, т. 1, М.: Издательство францисканцев, 2002.
6. Католическая энциклопедия, т. 2, М.: Издательство францисканцев, 2005.

²⁴ Patrz więcej: Górka Teresa, s. CSFN, Błogosławione męczenniczki z Nowogródka: Maria Stella i Dziesięć Towarzystek ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu: profile biograficzne, Rzym-Poznań 2000.

²⁵ Patrz więcej: Lubieniecka Joanna, Lubieniecka Maria, Chomik Maria, Godlewski Dariusz, Wartalska Jadwiga, Sługa Boży ks. Aleksander Zienkiewicz, Wrocław; 2017; Sługa Boży ks. Aleksander Zienkiewicz "Wujek", <http://www.wujek.wroc.pl/>.

7. Католическая энциклопедия, т. 4, М.: Издательство францисканцев, 2011.
8. Энцыклапедыя гісторыі Беларусі: у 6 т, т. 3. Гімназіі – Кадэнцыя, рэдкал.: Г.П.Пашкоў (гал. рэд.) і інш, Мінск 1996.

Opracowania:

9. Bukowicz Jan, ks. MIC, Błogosławiony ksiądz Antoni Leszczewicz, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001.
10. Bukowicz Jan, ks. MIC, Błogosławiony ksiądz Jerzy Kaszyra, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001.
11. Bukowicz Jan, ks. MIC, Męczennicy Mariańscy z Rosicy beatyfikowani przez Papieża Jana Pawła II w Warszawie 13 czerwca 1999 roku, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów, 1999.
12. Bukowicz Jan, ks. MIC, Świadkowie wiary. Marianie prześladowani przez hitleryzm i komunizm, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów, 2001.
13. Fibek Jan, Dzieje parafii i klasztorów katolickich na Białorusi: w 2 cz., Łomża, Zakon Braci Mniejszych Kapucynów, Prowincja Warszawska, 2016, część 1, Diecezja Witebska, tom II, Zachodnia część diecezji Witebskiej.
14. Florczak Teresa Matea, s. CR, Pierwsza zmartwychwstanka. Celina z Chłudzińskich Borzęcka, Poznań 2006.
15. Górka Teresa, CSFN, Błogosławione męczenniczki z Nowogródka: Maria Stella i Dziesięć Towarzystek ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu: profile biograficzne, Rzym-Poznań 2000.
16. Krahel Tadeusz, ks., Błogosławiony ksiądz Stanisław Pyrotek, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001.
17. Krahel Tadeusz, ks., Błogosławiony ksiądz Mieczysław Bohatkiewicz, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001.
18. Krahel Tadeusz, ks., Błogosławiony ksiądz Władysław Maćkowiak, Włocławek, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników 2001.
19. Krahel Tadeusz, ks., Ksiądz Eugeniusz Kulesza marianin z Drui, „W służbie miłosierdzia”, 2005, № 4, s. 14.
20. Krahel Tadeusz, ks., Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939–1945, wydanie drugie uzupełnione i poprawione, Białystok 2020.
21. Krahel Tadeusz, ks., Męczennicy z Berezwecha, Białystok 1998.
22. Krahel Tadeusz, Ś.p. ksiądz Piotr Bartoszewicz (1914–1991), „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej”, 1991, nr 3, s. 123–125.
23. Laurylenka Katsiaryna, Parafia Trójcy Świętej w Drui, Poszerzamy horyzonty, t. XXXII, Słupsk, sierpień 2022.
24. Lubieniecka Joanna, Lubieniecka Maria, Chomik Maria, Godlewski Dariusz, Wartalska Jadwiga, Sługa Boży ks. Aleksander Zienkiewicz, Wrocław 2017.
25. Mroczek Anna, Wincenty Kluczyński (1847–1917). Życie i działalność, Katowice 2004.
26. Rutkowski Franciszek, ks., Biskup Antoni Malecki: 1861–1935, Warszawa 1936.
27. Rutkowski Franciszek, ks., Człowiek wielkiego serca. Ks. Wincenty Kluczyński – Arcybiskup metropolita mohylewski, administrator apostolski diecezji mińskiej, Poznań 1929.
28. Skalik Anna Helena, s. CR, Śladami Błogosławionej Matki Celiny i Matki Jadwigi Borzęckich na Białorusi, Białoruś 2013.
29. Świadkowie miłości Boga i człowieka. Błogosławieni męczennicy z Białorusi 1939–1945, pod redakcją Komisji ds. Nowych Męczenników Komitetu Jubileuszowego 2000 CECB, Grodno 2000.

30. Wójtowicz Kazimierz, ks. CR, Bogactwo charyzmatów błogosławionej Celiny Borzęckiej, Kraków 2008.
31. Zyzak Wojciech, ks., Święci wśród nas. Błogosławiona Celina Borzęcka – zmartwychwstanka, Kraków 2010.
32. Няхай сведчанне іх веры не забудзецца. Лёс каталіцкага Касцёла на Беларусі ў 1917–1953 гадах. Юбілейны Камітэт Канферэнцыі Каталіцкіх Біскупаў Беларусі. Камісія па справах Новых Мучанікаў, Непакалянаў 2000.
33. Пожарский К. Несгибаемый пастырь в Петербурге: Слуга Божий епископ Антоний Малецкий (1861–1935), (Альбом), СПб, 2010.
34. Туронак Юры, Да гісторыі Друйскага марыянскага манастыра, Мадэрная гісторыя Беларусі, Вільня, Інстытут беларусістыкі, 2008, С. 394-400.

Wykaz stron internetowych:

35. Викентий Ключинский, <https://web.archive.org/web/20140419223308/http://www.stan-mta.ru/09/rus905.html> (dostęp: 11.09.2022).
36. Епископ Антоний Малецкий, <http://www.polacyspb.ru/епископ-антоний-малецкий>
37. Малецкий Антоний Иосифович, <http://www.gulagmuseum.org/showObject.do?object=73485824&language=1> (dostęp: 11.09.2022).
38. Слуга Божий — епископ Антоний Малецкий, <https://stanislausspb.wordpress.com/слуга-божий-епископ-антоний-малецкий> (dostęp: 11.09.2022).
39. Слуга Божий прелат Константин Будкевич, <http://catholicmartyrs.org/index.php?mod=pages&page=homichbiogr> (dostęp: 11.09.2022).
40. Слуга Божий Болеслав Слосканс <https://catherine.spb.ru/2010/09/14/o-boleslav-sloskan/> (dostęp: 11.09.2022).
41. Юлия Иванова, Настоятель, https://catherine.spb.ru/2013/03/30/budkiewicz_ivanova (dostęp: 11.09.2022).
42. Ks. Zenon Czumaj, Błogosławiony Mieczysław Bohatkiewicz <https://www.niedziela.pl/artukul/129211/nd/Blogoslawiony-Mieczyslaw-Bohatkiewicz> (dostęp: 11.09.2022).
43. Sługa Boży ks. Aleksander Zienkiewicz “Wujek”, <http://www.wujek.wroc.pl/> (dostęp: 11.09.2022).
44. Кацярына Лаўрыненка, Любоў, якая перамагае смерць. 70 гадоў мінула з дня гібелі росіцкіх мучанікаў 18.02.2013, <https://old.catholic.by/2/home/news/belarus/vitebsk/116343-rosica.html> (dostęp: 11.09.2022).

3. POSTAĆ JEZUSA CHRYSTUSA W IKONIE ZSTĄPIENIA DO OTCHŁANI

ks. Mgr-lic. Zygmunt Nagel

Uniwersytet Opolski

Wydział Teologiczny

ul. Drzymały 1A, 45-342 Opole

E-mail: kingzet2010@gmail.com

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest postaci Jezusa Chrystusa w ikonograficznym typie Zstąpienia do Otchłani. Wspomniane zagadnienie jest bardzo szerokie, gdyż każda szkoła ikonopisarska stosowała własne interpretacje ikony, wskutek czego powstało wiele wariantów ikon, na których Zbawiciel uobecniony jest w nieco innej konstelacji. Stosowanie bogatej palety kolorów doprowadziło do powstania różnych modyfikacji ikon i całkiem odmiennego tłumaczenia ich symboliki, która w niniejszym artykule została opracowana. Poza tymi zagadnieniami artykuł podejmuje również próbę odczytania poszczególnych gestów, przez które Chrystus wyraża zbawcze działanie. W związku z tym, że zwycięstwo na krzyżu było zwycięstwem nad mocami ciemności, w ikonie pojawiają się również skrępowane postacie zbuntowanych aniołów. Wszystkiemu towarzyszy zbawczy dynamizm, który w interesującej nas ikonie podkreślony został przez podniesiony fragment szat Zbawiciela, które są zapowiedzią kierunku wstępującego *anastasis*. Zstąpienie do otchłani jest przecież procesem Chrystusowego zmartwychwstania i nadzieją na powstanie z martwych wszystkich sprawiedliwych, którzy nie zwątpili w obietnicę przyjścia na świat oczekiwanego Mesjasza.

Słowa kluczowe: Ikona Zstąpienia do Otchłani, *chiton*, *himation*, *clavi*, *mandorla*.

1. Wstęp

Ikona Zstąpienia do Otchłani na pierwszym planie eksponuje postać Jezusa Chrystusa, jako Zbawiciela człowieka. To on wyciąga dłoń do prarodzców i sprawiedliwych, którzy oczekiwali Jego nadejścia w mrokach szeolu. Chrystus, który wyciąga dłoń do ludzi znajdujących się w szeolu, przypomina inną znaną nam scenę, która rozegrała się na jeziorze Genezalet, kiedy wyciągnął dłoń do Piotra, kiedy ten wskutek małej wiary zaczął tonąć.

Interesujące nas zagadnienie zstąpienia do piekieł jest kontynuacją dzieła odkupienia, dlatego Zbawiciel ukazany jest w postawie stojącej, a pod jego nogami znajduje się krzyż. W zależności od szkoły ikonopisarskiej można spotkać różne kolory Jego szat, jak również bogate konfiguracje osób i scenerii. Niniejszy artykuł podejmuje analizę postaci Jezusa Chrystusa ze szczególnym uwzględnieniem szat, kolorów i gestów Zbawiciela. Artykuł nie podejmuje zagadnienia chwalebego ciała Jezusa Chrystusa, gdyż wymaga on osobnego opracowania.

2. Szaty Jezusa Chrystusa i ich kolorystyka

W ścisłym centrum Ikony Zstąpienia do Otchłani, umieszczona jest postać Zbawiciela, Jezusa Chrystusa¹. Postać Mesjasza znajduje się na tle błękitnej bądź złocistej *mandorli*², z której czasami wychodzą promienie. Można spotkać również ikony przedstawiające to wydarzenie, na których *mandorli* nie odnajdziemy. Przykładem może tu być chociażby ikona z XV w. znajdująca się w Muzeum Rosyjskim w Sankt Petersburgu [Onasch i Schnieper, 2007, 285], która nie jest wierna bizantyńskiemu wzorcowi.

Jezus w analizowanej przez nas ikonie, zawsze odziany jest w *chiton*³ i *himation*⁴, czasem na *chitonie* dostrzec można *klawi*⁵. Jeżeli chodzi o kolorystykę szat Jezusa, to jest ona bardzo różnorodna. Bardzo popularne stało się przedstawianie Zbawiciela w białych szatach. Jezus Chrystus w szatach koloru białego jest ukazany na ikonie z cerkwi w Witryłowie z 1. poł. XVI w., która obecnie znajduje się w Muzeum Historycznym w Sanoku [Janocha, 2008, fot. 161], czy też na ikonie z końca XV wieku, pochodzącej z ikonostasu cerkwi Zaśnięcia Matki Bożej na Wołotowym Polu koło Nowogrodu⁶. Bardzo często szaty Jezusa malowane są kolorem złotym, bądź żółtym, który imituje złoto. Taki efekt zastosowano m.in. na ikonie z 1. poł. XX w. z warsztatu staroobrzędowców [Janocha, 2008, fot. 165]. Kolor złoty *himationu* na pomarańczowym *chitonie* możemy dostrzec na ikonie Rublowa i Czornego z 1408 roku [Charkiewicz, 2007, 57]. Inne rozwiązanie w kolorystyce szat widzimy na greckiej ikonie z monasteru Stavronikita z 1546 r. Na ikonie tej Chrystus jest ukazany w czerwonym, wpadającym w brąz *chitonie* i zielonym *himationie* [Charkiewicz, 2007, 59]. Nieco inaczej szaty Zbawiciela ukazuje szkoła pskowska, która łamie wiele schematów ikonograficznych pozwalając sobie w wielu miejscach na spontaniczność i impulsywność wyrażania postaci [Лазарев, 1983, 77]. Dowodem na to jest ikona z ostatniego ćwierćwiecza XIV wieku z Pskowa, na której Jezus znajduje się w szatach koloru wiśniowego na tle niespotykanej dotąd złotej *mandorli* [Лазарев, 1983, 74]. Na ikonie św. Katarzyny na Synaju, która pochodzi z końca XII wieku, Jezus odziany jest w złoty *chiton* i w ciemnobłękitny *himation* [Napiórkowski, 2003, fot. 8]. Na ikonie Fedora Seńkowicza napisanej w latach 1616-1630 znajdującej się w cerkwi Wniebowzięcia we Lwowie, Jezus odziany jest w ciemnoczerwony *chiton*, brązowy *himation* i *klawi* [Miliajewa, 2007, 175]. Na Ikonie Zstąpienia do Otchłani z XIII wieku, z monasteru św. Katarzyny na Synaju wywodzącej

¹ Centralne wyeksponowanie postaci Chrystusa ma miejsce także w innych ikonach, np. „Narodzenia Bożego”, „Chrztu Pańskiego”, „Ukrzyżowania”, „Zaśnięcia Bogarodzicy”, „Pantokratora”, „Przemienienia” czy „Wniebowstąpienia”.

² *Mandorla* (wł., „migdał”). Umowne wyobrażenie światłości w kształcie elipsy lub owalu, który obejmuje postać Chrystusa, a niekiedy Bogurodzicy [Smykowska, 2002, s. 49].

³ *Chiton*, (gr.) Szata z lnu lub wełny uszyta z jednego kawałka tkaniny, w postaci długiej koszuli, zwykle bez rękawów, z otworem na głowę, ściągana w talii i przewiązana sznurem. Powszechny ubiór obywateli cesarstwa rzymskiego i bizantyjskiego we wszystkich warstwach społecznych. Starożytny *chiton* był krótki. Jezus na Ikonie Zstąpienia do Otchłani ukazywany jest w długim *chitonie*, który rękawami sięga do ziemi. Taki *chiton* nazywany jest tuniką. Na ikonach *chitony* z rękawami stanowią nieodłączny atrybut prawie wszystkich postaci biblijnych [Smykowska, 2002, 15-16].

⁴ *Himation*, gr. (ros. *gimati*), jest to wierzchnia szata w postaci prostokątnego kawałka tkaniny, którą zakładano zwykle na *chiton* (w tym przypadku tunika) i spinana pod szyją agrafką. Wolny koniec *himationu* przerzucano przez lewe ramię na plecy i przykrywano nim prawą rękę [Smykowska, 2002, 33].

⁵ *Klawi* (gr.). Ozdobna szata w postaci wertykalnych pasów, biegnących od barku do dolnego skraju szaty [Smykowska, 2002, 49].

⁶ Obecnie ikona znajduje się w Muzeum Historii i Architektury w Nowogrodzie [Quenot, 2007, 81]

się z kręgu krzyżowców, Chrystus ma zarówno *chiton* jak i *himation* w kolorze brązowym [Klauza, 2001, 12].

Ikoniczne uobecnienie Jezusa w białych szatach, ma na celu podkreślenie Jego Boskiej chwały i wyniesienia ponad ziemię. Biały kolor związany jest z długą historią chrześcijaństwa. Wiemy, że chrześcijanie zawijali ciała zmarłych w białe płótna. Stąd łatwiej zrozumieć, dlaczego Chrystus zmartwychwstaje w szacie koloru białego. Jezus jest w niej przedstawiany także na ikonie „Ofiarowania w świątyni” oraz „Przemienienia”. Biel jest kolorem łaski i Teofanii. Choć symbolika tego koloru posiada dwa znaczenia i wskazuje zarówno na chwałę i moc Bożą, jak również zniszczalność i przemijalność w perspektywie ziemskiej [Klejnowski – Różycki, 2006, 107]. Biała szata symbolizuje ponadto bóstwo⁷, niewinność i światłość. Charakterystyczną cechą tego koloru jest rozlewanie się i przenikanie przestrzeni. Biel szaty oznacza także czystość, niezniszczalność i doskonałość. Mesjasz, odziany jest w nią, jak w „śnieżnobiałą szatę” (zob. Dn 7,9) utkaną ze światłości kosmicznego Człowieka [Quenot, 2001, 92]. Biel ubrania charakteryzuje zarówno byty należące do sfery niebieskiej (Dn 7,9; Mk 16,5; Dz 1,10), jak i ludzi znajdujących się w sferze eschatologicznego wypełnienia (Ap 3,5.18) [Ferdek, 2005, 24].

Jak już wspomnieliśmy, na niektórych ikonach szaty Jezusa przyjmują barwę złotą, bądź żółtą, która tenże kolor imituje. Złoty kolor przez wieki ludziom kojarzył się z wyobrażeniami bogów i kultem solarnym. W chrześcijaństwie złoto symbolizuje życie wieczne i wiarę, ale przede wszystkim Chrystusa, który jest Słońcem, Światłością świata i Wschodem. Zarówno asystka⁸, nimb⁹ jak i biel szat, tworzą solarną mistykę Chrystusa, który przychodzi na podobieństwo wiecznego słońca, które eliminuje wszelki cień [Quenot, 2001, 54]. Interesujące jest zestawienie złotego *chitonu* z niebieskim *himationem*, który oznacza przynależność do świata nieba¹⁰. Takie rozwiązanie zastosowano na wspomnianej już ikonie z klasztoru św. Katarzyny na Synaju. Czerwony kolor szat Zbawiciela w odcieniach od wiśni do purpury wyobraża jego męczeństwo, ofiarę której dokonał z miłości do człowieka. Kolor ten symbolizuje naturę ludzką, ale zarazem wskazuje na królewską godność Pana – Kyriosa [Smykowska, 2002, 19;43]. Często w ikonach uobecniających Chrystusowe zstąpienie do otchłani, kolor szat Chrystusa będzie niejednorodny. *Chiton* w kolorze czerwonym, a *himation* w kolorze zielonym. Takie zestawienie kolorów wyraża Jego królewską godność i męczeństwo połączone z nadzieją przebudzenia do życia wiecznego za sprawą Ducha Świętego [Smykowska, 2002, s. 92].

Na wspomnianej ikonie Fedora Seńkowicza oraz na XIII wiecznej ikonie wywodzącej się z kręgu krzyżowców¹¹, Chrystus odziany jest w szatę brązową – kolor powstający zwykle ze zmieszania czerwieni (symbol miłości i ofiary), błękitu (kolor nieba), zieleni (wiosna, życie

⁷ Tybetańskie słowo *hot – tkar* oznacza „Biały i Jeden” w odniesieniu do jedyne Boga [Quenot, 2007, 96]. Dlatego w świecie pogańskim wykonywano hymny na cześć bóstw w szatach koloru białego [Quenot, 2007, 106].

⁸ Asystka (łac. *assistere*, „obecność”; ros. *asist*). Złota lub rzadziej srebrna folia naklejana pasemkami lub nitkami na rysunek szat, włosów, obliczy czy skrzydeł anioła wyraża „Ontologiczną strukturę ikony”, symbolizując obecność światłości Bożej [Smykowska, 2002, s. 11].

⁹ Nimb (łac., „obłok, chmura”). Światłość wokół głowy na przedstawieniach Chrystusa, Bogurodzicy, świętych. Umowny znak w kształcie dysku lub jasnych promieni. Jest nie tylko znakiem świętości, lecz również symbolem chwały Bożej. Nimb znany był w starożytności od epoki hellenizmu. W sztuce chrześcijańskiej rozpowszechnił się w V wieku. Nimb z wpisanym doń krzyżem to *nimb krzyżowy* przysługujący wyłącznie Chrystusowi. Nimb ma różne kształty, np. okrągły jest symbolem wieczności Boga [Smykowska, 2002, s. 55].

¹⁰ Chodzi tu o ikonę z epistylionu cerkwi monasteru św. Katarzyny na Synaju (XII w.) [Klauza, 2001, 14].

¹¹ Ikona z monasteru św. Katarzyny na Synaju z XIII w. Zob. [Klauza, 2001, 12]

i równowaga) i czerni (wyczekiwanie, śmierć otwarta na nowe życie). Sam brąz to kolor ziemi – jest on przeświecony światłem chwalebnej mandorli (tej samej barwy i kształtu, co umieszczona w górnej krawędzi boska mandorla Ojca) przez co wyraża paschalną radość i powagę towarzyszącą największemu znakowi, jaki spełnia Bóg [Klauza, 2001, 14].

3. Symbolika krzyża

W omawianej przez nas ikonie istotną rolę odgrywa krzyż, który Chrystus na niektórych ikonach trzyma w lewej dłoni¹². Światłość, która jaśnieje ze zmartwychwstałego zwycięzcy śmierci, jaśnieje właśnie przez krzyż, który jest zwiastunem Jego śmierci. Zwycięski krzyż trzymany w dłoniach Odkupiciela, staje się pionowym atrybutem wyznaczającym na ikonie oś świata i łączącym trzy komunikujące się przez niego poziomy kosmiczne: górny (niebo), środkowy (ziemia) i dolny (otchłań) [Quenot, 2007, 116]. Przez krzyż Chrystus zwyciężył śmierć i grzech trzymający nas w niewoli. Dlatego też na ikonie Chrystus przy pomocy krzyża otwiera bramy nieba, a zamyka pieczęci piekła. Doniosłą rolę krzyża w przejściu Chrystusa do chwały ukazuje Ewangelia wg św. Łukasza: „Czyż Chrystus nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” (Łk 24,26). Krzyż znajduje się pośrodku drogi Chrystusa wiodącej przez mękę ku zmartwychwstaniu. Pierwsze głoszenie Męki poprzedza Przemienienie (Mt 16,21-23). Biegunowi Śmierć – Zmartwychwstanie odpowiada biegun Krzyż – Przemienienie w chwale. Krzyż znaczony na ikonach w nimbie Chrystusa świadczy o oddaniu życia za nas na drzewie krzyża. Przez krzyż Chrystus zwycięża i wstępuje w chwałę Zmartwychwstania [Quenot, 2001, 151].

W przeciwieństwie do Zachodu, który jest zafascynowany krzyżem i cierpieniem, prawosławie nie widzi Jezusa opuszczonego w Jego człowieczeństwie, ale wypełnionego Bożą chwałą, dlatego na krzyżu prawosławnym rzadko pojawia się inskrypcja INRI – „Jezus Nazareński Król Żydowski”. Zastępuje ją inskrypcja „Król chwały”. Wyrażenie to zostało użyte przez Apostoła Pawła (1 Kor 2,8). Podobnego określenia używa św. Jan Chryzostom *Widzę Go ukrzyżowanym i nazywam królem* [PG 49, 413]. Krzyż, który Jezus Chrystus trzyma w przedstawieniu ikonograficznym, jest szczególnie aprobowany przez staroobrzędowców¹³. Składa się on z dwóch różniących się rozmiarami i nałożonymi na siebie „wosmikoniecznymi”¹⁴ krzyżami, które różnią się rozmiarami. Większy symbolizuje Wszechświat – „Wsieliennuju” i jest zarazem dogmatycznym uzasadnieniem dla mniejszego krzyża będącego właściwym ukrzyżowaniem „Raspiatijem”. Oprócz dwóch poprzeczników, schemat krzyża opiera się także na ukośniku, na którym Zbawiciel opiera stopy. Ukośnik jest odpowiednikiem „suppedaneum”

¹² Np. ikona ze szkoły nowogrodzkiej z drugiej połowy XIII wieku i ikona ze Szkoły Mistrza Dionizego z około 1502 roku. Na pierwszej z wcześniej wspomnianych ikon Chrystus trzyma krzyż jako narzędzie zwycięstwa, a na drugiej trzymają go aniołowie ponad sferą duchową [Charkiewicz, 2007, 56;58].

¹³ Staroobrzędowcy, inaczej starowiercy lub starowierzy, czyli obrońcy starej wiary. Ruch religijno-społeczny, który powstał w połowie XVII w. w Rosji jako reakcja na reformy liturgiczne wprowadzone przez patriarchę Nikona. Reforma polegała m.in. na skorygowaniu ksiąg liturgicznych na podstawie tekstów greckich i słowiańskich, na zmianach obrzędowych, jak np. chrzest przez polanie, a nie przez trzykrotne zanurzenie. Reforma dotyczyła także znaku krzyża trzema palcami dla wyznania wiary w Tróję Świętą, a nie dwoma dla wyznania wiary w dwie natury Chrystusa. Staroobrzędowcy przyczynili się znacznie do poznania malarstwa ikonowego i do obrony jego ortodoksyjności, dlatego ostro sprzeciwiali się tendencjom naturalistycznym, jakimkolwiek formom zmysłowości i cielesności w przedstawianiu postaci, które pojawiły się w XVII – XIX w. pod wpływem sztuki zachodniej, łańskiejskiej, i sprowadziły ikonę do poziomu wyłącznie obrazu religijnego [Smykowska, 2002, s. 74].

¹⁴ „Wosmikoniecznyj”, czyli ten, na którym ukrzyżowany był Chrystus.

i nacechowany jest szeregiem znaczeń inspirowanych Ewangelią i apokryfami. Pochylone końce ukośnika symbolizują szatańską Jerozolimę i zwiastują zbawienie dla dobrego łotra [Górny, 1999, 14-16].

Stopy Zbawiciela najczęściej są bose i widać na nich czerwone ślady będące następstwem męki na drzewie krzyża. Ślady po ukrzyżowaniu można dostrzec na ikonie z cerkwi w Witryłowie z 1. poł. XVI wieku, gdzie oprócz sandałów na stopach Jezusa, zauważymy ślady po ukrzyżowaniu na rękach i nogach [Janocha, 2008, fot. 161].

Pod stopami Zbawiciela znajdują się połamane pieczęcie otchłani, które są najczęściej skrzyżowane. Pod pieczęciami na niektórych ikonach można zobaczyć schowanego szatana, krępowanego przez aniołów. W zależności od szkoły ikonopisarskiej w otchłani dostrzec możemy także ciemne postacie demonów. Najlepszym na to przykładem jest ikona z pracowni mistrza Dionizego, na której znajduje się najwięcej postaci demonów. Unicestwiona potęga ciemności ukazana jest poprzez malowane na białą narzędzia zniewolenia ludzkości, takie jak: klucze, kłódki, łańcuchy i gwoździe, które razem tworzą swego rodzaju martwą naturę [Janocha, 2001, 356].

Jak już zaznaczyliśmy na początku, czasem zamiast krzyża, Chrystus trzyma w lewej dłoni zwój. Jeśli na zwoju widnieje inskrypcja to brzmi ona: „Dłużny zapis Adama zmazany, potęga ciemności zdruzgotana” [Forest, 1999, 133]. Zwój symbolizuje przede wszystkim głoszenie Ewangelii duchom pogrążonym w otchłani:

Chrystus bowiem również raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprowadzić na ciele, ale powołany do życia przez Ducha. W Nim poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom zamkniętym w więzieniu (...) (1 P 3,18-19).

4. Chorągiew w dłoniach Zbawiciela

W średniowieczu zachód stworzył własną ikonografię ukazującą Chrystusa z paschalną chorągwią. Przykładem kontaminacji kanonicznej Ikony Zstąpienia do Otchłani z motywami malarstwa zachodniego jest XVII – wieczna ikona z katedry unickiej w Przemyślu, na której Jezus trzyma białą chorągiew [Janocha, 2008, 204]. Chorągiew składa się z drzewca pionowego (nośnego) zwieńczonego znakiem krzyża, i poziomego, do którego przymocowany jest płat tkaniny. Przypuszczalnie pierwowzorem chorągwi jest *laborum*¹⁵, które w IX w. kościół zachodni przyjął z Bizancjum i wprowadził pod inną nazwą do liturgii [Wzorek, EK, k. 230-231]. Wskazywałoby to, że chorągiew w dłoni Jezusa nie jest wcale przejawem wpływu malarstwa zachodniego, ale powrotem do tradycji bizantyńskiej.

Wspomnieliśmy już, że na ikonie z katedry unickiej w Przemyślu Jezus trzyma w dłoni chorągiew. Od X w. stosuje się ją zamiast krzyża jako symbol triumfu Chrystusa i świętych. Chorągiew stosuje się zarówno w rzeźbie, jak i w malarstwie, a szczególnie w przedstawieniach Chrystusa w otchłani, Jego zmartwychwstania [Wzorek, EK III, k. 230-231].

¹⁵ *Laborum* (łac.). Wojskowy sztandar rzymski prowadzony przez cesarza Konstantyna wielkiego (274-337), ze znakiem krzyża na wieńcu, z monogramem Chrystusa i napisem: *In hoc signo vinces* („Pod tym znakiem zwyciężysz”). Według tradycji przed bitwą z Maksencjuszem (312) na Moście Mulwijskim Konstantynowi miał się ukazać ognisty krzyż z takim właśnie napisem. W ikonografii *laborum* jest atrybutem aniołów i archaniołów; ma kształt długiego drzewca z poprzeczką, z której zwisa tkanina ozdobiona pierwszymi literami imienia Chrystus lub greckimi słowami pisanymi cyrylicą: *agios* (*Agios*, „święty”) [Smykowska, 2002, 47]

5. Inne postacie

Przy Jezusie, na pierwszym planie znajdują się prarodzice, których wyciąga z grobów, a po prawej i lewej stronie sprawiedliwi, których liczba zmienia się wraz z czasem, w jakim powstawały poszczególne ikony. Zbawiciel pochyla się i wyciąga prawą rękę ku Adamowi. Czasami oburącz chwyta prarodzców wyciągając ich z grobów, najczęściej w postaci sarkofagowej. Warto zwrócić uwagę na to, że Jezus chwyta ich za nadgarstek, w taki sposób, w jaki bada się człowiekowi puls.

Jezus jako Pan kosmosu na Ikonie Zstąpienia do Otchłani ukazany jest w ruchu zstępującym, który niesie zarazem zapowiedź powrotu do góry [Quenot, 2007, 133]. Część szaty jeszcze unosi się ku górze. Powiewająca ku górze część szaty w pierwszym momencie może sprawiać wrażenie obecności Chrystusa na podobieństwo anioła, który niesie światłość w zapomnianą i mroczną sferę kosmosu.

W ten sposób ukazany jest m.in. na piętnastowiecznej ikonie pochodzącej z cerkwi Zaśnięcia Matki Bożej na Wołotowym Polu koło Nowogrodu [Quenot, 2001, 81]. Zauważamy tu związek Ikony Zstąpienia do Otchłani z miniaturą – z *Menologionu Bazylego II*, na której ukazany jest nie Jezus Chrystus, ale zwycięski Archanioł Michał jako pogromca demonów. Po obu jego stronach znajdują się góry, a pod nimi otchłań, do której strąca on kosmate diabły¹⁶.

Po obu stronach Zbawiciela znajdują się góry sprawiające wrażenie pękniętych, pod wpływem obecności Boskiej postaci. W omawianym przez nas typie ikonograficznym Zstąpienia Chrystusa do Otchłani, najczęściej zaangażowany jest cały kosmos; sfera nieba z postaciami aniołów, świat ludzi oraz czeluści piekielnych. Na ikonie z pracowni mistrza Dionizego aniołowie trzymają świetliste kule, w które wpisane są poszczególne cnoty, i długimi włóczniami rażą mieszkańców podziemi [Onasch i Schnieper, 2007, 114]. Zarówno we wspomnianej już ikonie mistrza Dionizego, jak też na ikonach wielu szkół ikonopisarskich odnajdziemy motyw adoracji krzyża z *Arma Christi* (włócznia i trzcina z gąbką) w rękach dwóch archaniołów – Gabriela i Rafała [Janocha, 2001, 357].

6. Podsumowanie

Postać Jezusa Chrystusa zstępująca do otchłani jest niezwykle interesująca. Niniejszy artykuł może stanowić inspirację do bardziej dogłębnej analizy szat nie tylko Jezusa Chrystusa, ale również sprawiedliwych, którzy uobecnieni w interesującej nas ikonie potwierdzają prawdę, że zapowiedzi starotestamentalne ziściły się na osobie Zbawiciela. Szczegółowa interpretacja szat Zbawiciela a także przeanalizowanie wszystkich ikon tego typu może stanowić materiał do sporządzenia monografii, która podejmie szczegółową analizę szat, kolorów, tła, postaci sprawiedliwych oraz reprezentujących moce ciemności.

¹⁶ Miniatura ta pochodzi z *Menologionu* (z gr. „księga miesięcy”) Bazylego II z Bizancjum. Powstała ok. 1000 r., a więc można przypuszczać, że mogła być inspiracją do napisania Ikony Zstąpienia do Otchłani. W *menologionach* zawarte były na 12 księgach żywoty świętych. Choć nie były ściśle księgami liturgicznymi, to jednak mogły zawierać czytania z Pisma Świętego. Archanioł Michał odziany jest w złocistą długą szatę i błękitny płaszcz. Stoi nieruchomo, a wokół niego padają na ziemię kosmate diabły o szaroniebieskich i zielonkawych ciałach. Siły zła na miniaturze ustępują nie przed zbrojnym atakiem, lecz przed potęgą samego Boga [Zalewska – Larkiewicz, 1996, 87]. Dotąd Bóg posługiwał się aniołami by oznajmiać ludziom swe plany i przezwyciężać moce ciemności. Teraz sam zstępuje na podobieństwo anioła by ogłosić ludziom zamkniętym w głębinach otchłani najradośniejszą wieść - otwarcie bram królestwa Bożego.

Bibliografia:

1. Charkiewicz J. (2007). *Ikonografia święt z liczby dwunastu*, Warszawa: Warszawska Metropolia Prawosławna.
2. Ferdek B. (2005). *Eschatologia Taboru*, Świdnica, Wydawnictwo: Świdnicka Kuria Biskupia.
3. Forest J. (1999). *Modlitwa z ikonami*, Bydgoszcz: Wydawnictwo „Homini”.
4. Janocha M., (2008). *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa: Wydawnictwo ARKADY.
5. Janocha M., *Ukraińskie i białoruskie ikony święteczne w dawnej Rzeczypospolitej. Problem kanonu*, Warszawa, Wydawnictwo Neriton, 2001.
6. Janocha M., Górny W. (1999). *Metalowe odlewy Dzieci Raskołu*, W: Pawlicki J.(red.), *Strażnicy kanonu*, Białystok: Wydawnictwo „Orthdruk”.
7. Klauza K., *Ikona Zstąpienia do piekieł*, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, 2001.
8. Klejnowski – Różycki D. S. (2006). *Światło Chrystusa w ikonie*, w: Porada R. (red.), *Chrystus światłem ekumenii. W drodze na Trzecie Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne w Sibiu*, Opole: Wydawnictwo Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
9. Лазарев В. Н. (1983). *Русская иконопись от истоков до начала XVI века*, Москва: «Искусство».
10. Miliajewa L. (2007). *Ikony*, tłum. M. Florczak, Ożarów Mazowiecki: (I wyd. London).
11. Napiórkowski A.(red.). (2003). *Chrystus wybawiający*, Kraków: Wydawnictwo M.
12. Onasch K., A. Schnieper. (2007). *Ikony, fakty i legendy*, tłum. H. Paprocki, Z. Szanter, M. Smoliński, Warszawa, Wydawnictwo ARKADY.
13. Quenot M. (2007). *Ikona okno ku wieczności*, tłum. H. Paprocki, Białystok: Wydawnictwo „Orthdruk”.
14. Quenot M. (2001). *Zmartwychwstanie i ikona*, tłum. z fr. H. Paprocki, Białystok: Wydawnictwo „Orthdruk”.
15. Smykowska E. (2002). *Ikona. Mały słownik*, Warszawa: Wydawnictwo Księży Werbiśtów VERBINUM, S. 38.
16. Wzorek J. *Choraągiew*, EK III, k. 230-231.
17. Zalewska – Larkiewicz K. (1996). *Księża ciemności*, Warszawa: DIG.

4. PROBLEMATYKA NATCHNIENIA TWÓRCZEGO Z PERSPEKTYWY EGZYSTENCJALNEJ ESTETYKI SARTRE'A (NA PRZYKŁADZIE POWIEŚCI *LA NAUSÉE*)

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia natchnienia twórczego w oparciu o analizę filozofii estetycznej dostrzeżoną przez autora w *La Nausée* Jeana-Paula Sartre'a. Temat ten uzasadnia w pewien sposób Maria Gołaszewska w swoim *Zarysie estetyki* kiedy pisze, że mając do czynienia z estetyką Sartre'a pozostaje się w bardzo bliskim związku z jego filozofią. Dlatego też fundamentem prezentowanych treści jest sartrowskie rozumienie fenomenologii i egzystencjalizmu. W artykule uwzględniono w dużej części badania Piotra Mroza, który traktowany jest w tekście jako azymut do właściwego rozumienia egzystencjalizmu J-P. Sartre'a. Takie założenia są konieczne, kiedy uzmysłowi się sobie, iż estetyka Sartre'a nie jest konkretną teorią, czymś statycznym, a raczej procesem. Powstaje jako wynik ciągłego ruchu, przemian i transformacji. Wzrasta i przemienia się wraz z rozwojem myśli egzystencjalnej jej twórcy. Jest niezwykle subtelna i trudna do obserwacji *in simplex*. Problematyka natchnienia, jest jednym z głównych wątków *Mdłości*. Wewnętrzne rozdarcie, pustka jakiejś doświadcza Antoine Roquentin jest przerażająca. Przez swoje zachowanie wypływające z wiecznie prześladowanej go frustracji i niezdecydowania, prowadzącej ku braku chęci by otworzyć się na drugiego człowieka, pozbyć się irytacji drugim człowiekiem, ciągłych obserwacji innych ludzi, katalogowania ich, wykpienia we własnym wnętrzu. Antonine jest „zjadany” przez własną potrzebę stawania się, dążenia. Nie potrafi ukonstytuować samego siebie. Jedyne co ma naprawdę – to pisanie. Jednak i ono go męczy, główny bohater jego własnej powieści ofiarowuje mu zawód, nijakość, nudność, niepewność, zwyczajność. Problemem Roquentina jest właśnie ten brak celu, coś czego oczekuje, czemu chce się poświęcić, co w sobie czuje, lecz nie może tego dotknąć. Tytułowe *mdłości* będące właściwie „wymiotami duszy” wstrząsają nim i atakują go bez uprzedzenia.

Słowa kluczowe: La Nausée, Mróz, natchnienie, obcy, przemoc, Sartre, stawanie, twórczość, wyobcowanie.

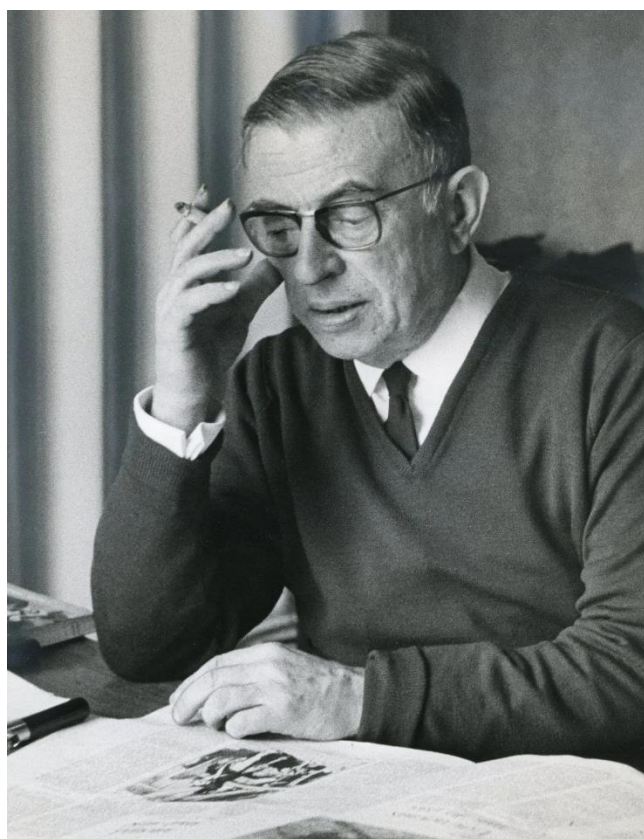
1. Wstęp

Nie ukrywam dalszego ciągu – po prostu nie kończę. Na przykład czwartego tomu „Flauberta” nie dopracowałem do końca; miałbym trudności z napisaniem. Zasadnicze linie dzieła, wnioski, pewne portrety czy szczegóły były już obmyślane, podobnie jak ogólne znaczenie. Ale trzeba było dopisać konkretne zdania w ich łączności z resztą książki, z poprzednimi dziełami na temat Flauberta – i do tego ostatecznie nie doszło. To niewątpliwie znamienne dla mnie, że nigdy nie kończę wielkich dzieł, które zaczynałem. Nie dokończyłem właściwie „Bytu i Nicości”, pod koniec wspominałem bowiem o rozprawie na temat etyki, której nigdy nie napisałem. Nie dokończyłem „Drogu wolności” ani „Krytyki rozumu dialektycznego” ani „L'Idiot”. Tak więc, przyzwyczaiłem moich czytelników

do książek niedokończonych.

Jean-Paul Sartre w wywiadzie Michela Siccarda;
przedruk: „Forum”, maj 1979 [Mróz, 1992, s. 133].

Boska interwencja, poczucie niezrozumienia, tęsknota za przedmiotem transcendentnie nieosiągalnym, chęć tworzenia, ekspresja, mania, szaleństwo, szal twórczy – to wszystko terminy synonimiczne służące człowiekowi na przestrzeni wieków do opisu takiego stanu świadomości, który przerastając go, powoduje często wewnętrzne rozdarcie. W słowniku języka polskiego przeczytać można, iż natchnienie to: „1. «stan duchowego ożywienia twórczego, dążenie do czegoś wielkiego, wzniosłego»; 2. «rzecz, osoba, zjawisko itp. będące podniętą do jakiegoś działania»”, często jest związane z postacią artysty oraz procesem tworzenia, ze szczególnym uwzględnieniem dzieła sztuki. Czy można zatem poruszać kwestię *n a t c h n i e n i a* analizując filozofię estetyczną, powstałą na podwalinach sartrowskiego rozumienia fenomenologii i egzystencjalizmu? Jak pisze Piotr Mróz: „Sprecyzowanie samego pojęcia «estetyka sartrowska» zdaje się stanowić jedno z trudniejszych zadań...” [Mróz, 1992, s. 9]. Jego zdaniem problemem staje się zawężanie całego posiadanego materiału i wiedzy do tradycyjnie pojmowanej estetyki implikowanej (*implicite*). Odrzucając przy tym, całkowitą zdobytą bazę światopoglądowo-filozoficzną, co jest *de facto* błędne [Mróz, 1992, s. 9], uniemożliwia odzyskanie pełnego obrazu



Rycina 1.

myśli tego filozofa¹. Ponadto zupełnie bezpodstawnym jest traktowanie estetyki egzystencjalnej Sartre'a jako „quasi-jakościowej”, sugerującej błędną interpretację opisów, analiz, pomieszenia tez ustaleń estetycznych bez rozpatrywania zróżnicowania genezy z jakiej one się wywodzą [Mróz, 1992, s. 10].

Estetyka Sartre'a nie jest konkretną teorią, czymś statycznym, a raczej procesem. Powstaje jako wynik ciągłego ruchu, przemian i transformacji. Wzrasta i przemienia się wraz z rozwojem myśli egzystencjalnej jej twórcy. Jest niezwykle subtelna i trudna do obserwacji *in simplex*.

2. Fascynacja fenomenologią

Pierwszy wielki przełom w twórczości J-P. Sartre'a to okres fascynacji fenomenologią (nie przyjmowaną jednak przez niego bezkrytycznie). Estetyka z tego

¹ Także: eseisty, działacza politycznego, krytyka literackiego, laureata Nagrody Nobla (której to nie przyjął motywując swą decyzję ideowym „nie uwiecznianiem” człowieka za życia; podobnie zachował się odmawiając otrzymania orderu Legii Honorowej, jak i profesury w *Collège de France*, które to zaszczyty miały „ograniczać jego wolność”), a wreszcie artysty.

okresu – podobnie jak innych ówczesnych mu fenomenologów – oparta o husserlowską wiedzę ścisłą, rozważać będzie ontologiczny status dzieła sztuki, jego konstytucji w intencjonalnych aktach świadomości wyobrażonej, będącej w swego rodzaju opozycji do percepcji, przeżywania, wartości estetycznych [Mróz, 1992, s. 9].

Zaznajomienie się przez Sartre'a z systemem fenomenologicznym, miało na tyle istotny wpływ na jego filozofię, iż śmiało twierdzić można, że gdyby nie to wydarzenie, to nie powstałby „sartrowski egzystencjalizm” [por. Warnock, 1970, r. I]. Odcisnęło ono na nim piętno głównie w dwóch aspektach. „Po pierwsze, Sartre zaadoptował eidetyczny opis jak i bezzałożeniową metodę uprawiania dyskursu filozoficznego, które – jak sądził – umożliwiały dotarcie do jądra rzeczywistości, owej «*totalité de la vie*»” [Mróz, 1992, s. 17]. Dodatkowo to właśnie fenomenologia wydawała się być skuteczną eliminacją nagromadzonych od wieków i otrzymanych przez potomnych w spadku skrajnie opozycyjnych formacji umysłowych sprzeczności [Mróz, 1992, s. 17]. Sartre pisał w *Une Idée Fondamentale de la Phénoménologie de Husserl*, że albo przeniesiono transcendentną rzeczywistość do serii obrazów, odbitek, przedstawień, wymieniając przedmioty poznania w postaci subiektywnych wrażeń oraz jakości, sposobem tym niszcząc samowystarczalność światła albo wznosząc nieprzekraczalną barierę między rzeczami, realnymi istnościami, poznawczość podmiotu, co jednak powodować musiało konieczność poznania zewnętrżności rzeczy, a nie ich samych w sobie [Mróz, 1992, s. 17].

3. Twórczość Sartre'a po 1942 r. - przełom egzystencjalistyczny

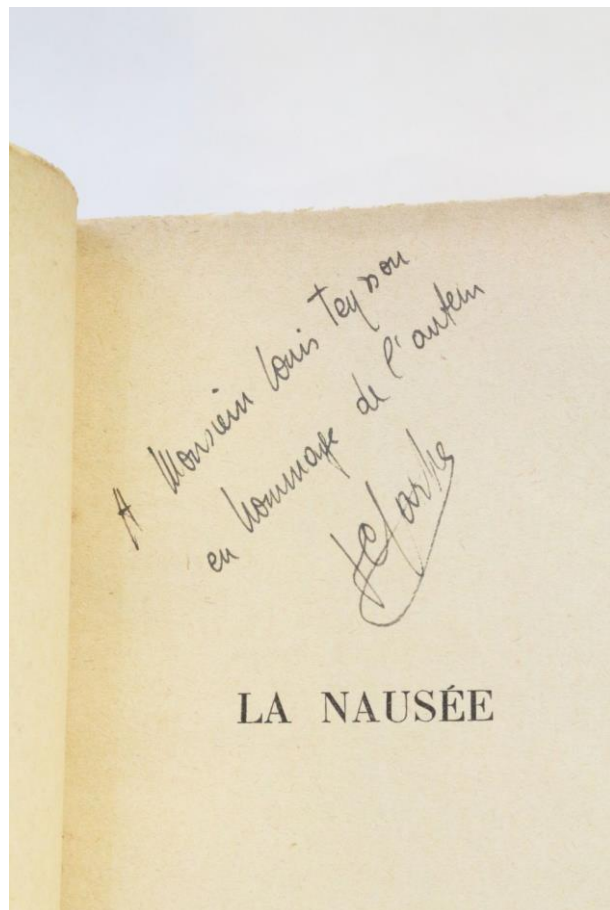
Część druga twórczości Sartre'a rozpoczyna się w latach 1942/43 i wiąże się ona z jego zainteresowaniem tekstami Kierkegaarda, Szestowa i Heideggera. Dlatego okres ten nazywany jest tzw. przełomem egzystencjalistycznym. Dopatrywanie się w nim najpełniejszej rekonstrukcji sartrowskiej myśli filozoficznej – co w sposób oczywisty kształtuje jego estetykę – jest naturalne, lecz przysparza pewnych trudności poprzez różnorodną konwencję dzieł z tego czasu. Po 1943 roku powstało olbrzymie dzieło pt. *L'Être et le Néant*, wpływające w znacznym stopniu na rozpatrywanie rozumienia sztuki: osobowości twórczej, funkcji dzieła, przeżycia estetycznego [Mróz, 1992, s. 9].

Maria Gołaszewska w *Zarysie estetyki* uwidacznia, że mając do czynienia z estetyką Sartre'a pozostaje się w bardzo bliskim związku z jego filozofią. Dzieląc zatem jego pracę na trzy płaszczyzny, rozróżnić w nich można: w pierwszej – oscylującą *explicite* wokół ontologii dzieła; w drugiej – kreację, jako wyraz projektu jednostkowego, piękna rozumianego aksjologicznie transcendentnie, psychoanalizy egzystencjalnej, gdzie po raz kolejny najważniejsza będzie ontologia, osobowość twórcza (głównie pod postaciami Baudelaire'a i Genetta), a wszystkie tezy estetyczne (teoretyczne – *explicite*) tracą na ważności i zwana będzie *implicite* – w rozumieniu innym, niż szeroko rozpowszechnione; w trzeciej – skupia się na osobowości twórczej w działaniu, walce, postulatach formułowanych *expressis verbis* co powinno, a co nie uchodzić za autentyczną sztukę i w swej radykalności nosi nazwę praktycznej (*praxis*) [Mróz, 1992, s. 10].

Niezaprzeczalne jest istnienie estetyki egzystencjalnej, która jest wprawdzie bardzo subtelna, lecz dla chcących ją odnaleźć zdecydowanie zauważalna. Wystarczy zagłębić się w sartrowską literaturę, aby odnaleźć naprawdę wielki skarb. Wprawdzie – jak przeczytać można w *Drogach nierzeczywistości*:

Sartre nie tylko analizuje fenomen sztuki (...) - cieszy się swoistą autonomią, wpływa i kształtuje – w sprężeniu zwrotnym – formę całości *oeuvre*. Nie należy jednakowoż od tego wielowątkowego, wręcz mozaikowego materiału jakiejś pełnej wykładni sartrowskich poglądów. (...) Sartre przekonuje i walczy o racje, które uznaje za moralnie słuszne, co więcej – godne praktykowania nie tylko przez artystów. I do tej walki angażuje dzieło – jako swoistego rodzaju propozycję innego, bardziej ludzkiego i wolnego świata [Mróz, 1992, s. 11-12].

4. *La Nausée*



Rycina 2.

właściwie „wymiotami duszy” wstrząsają nim i atakują go bez uprzedzenia:

Wtedy chwyciły mnie *Mdłości*, zwałem się na kanapę, nie wiedziałem już gdzie jestem; widziałem, jak kolory wirują powoli wokół mnie, miałem chęć wymiotować. I proszę: od tego czasu *Mdłości* nie opuściły mnie, nie ustępują [Sartre, 2005, s.28].

Bohater sartrowski odczuwa w pewnym sensie *coś* nachalnego i intensywnego. Doznaje na własnej osobie bezpardonowego, gwałtownego ataku, odbiera siebie jako rozedrganą, miotaną różnymi wątpliwościami jednostkę, poszukującą sensu i właściwej racji istnienia [Mróz, 1992, s. 41]. Objawia się niezachwiany stosunek konkretnych dwóch typów rzeczywistości – tego co realne (bohater), które rozplywa się stając powoli pozorem, zjawiskiem, zjawą (*apparition*) w spotkaniu z nierzeczywistym. Doświadcza w tym momencie najgłębszego kontaktu ze sztuką nieautentyczną [Mróz, 1992, s. 43]. Jest to poszerzenie tego typu myśli sartrowskiej, kiedy to świadomość jest „zniewolona”, zdegradowana własną postawą. Autor stara się ukazać

czytelnikowi „brakujące ogniwo” w zarysie teorii dzieła sztuki, dochodzenia do niego. „Ja – wyobrażone” artysty, człowieka natchnionego jawi się przed nim niczym sen, łączy z drugim poziomem działania świadomości. Wiadomym jest, iż pochłonięta przez twórczość świadomość pierwszego stopnia – tzw. nierefleksywna (*irrefléchi*), może stać się „przedmiotem” siebie, zostać objęta refleksją. I to właśnie to specyficzne działanie refleksji, ma możliwość wytworzenia takiego stanu, w jakim znajdzie się świadomość mogąca wyobrażać. To moje subiektywne, rzeczywiste „Ja” zostaje odbierane jako coś wyjątkowego, wciąż drążącego temat zogniskowania się percepcji myśli. Artysta potrafi uświadamiać sobie swoją wyjątkowość, różność od fikcyjnych postaci, np. książkowych, uzmysławia sobie to wszystko co go od nich różni, pozwala pozostać samym sobą nie zatracając się przy tym w otaczającym go świecie samym w sobie, będąc jednakowoż w tej samej chwili kimś zupełnie innym. Momentem tego znamienitego połączenia, „zjednoczenia się” z *monde imaginaire* jest chwila, podczas której oczarowanie i fascynacja przenikają się w wiarę w „drogi nierzeczywistości” świata bestialsko zaludnionego „tymi konkretnymi” ludźmi, w swej konkretności zlewającymi się w bezkształtną masę, „tymi właśnie przedmiotami”, uwikłanymi w „te” relacje. Znoszenie „tych barier” pomiędzy Ja–Artystą – jako przedmiotem twórczej refleksji, a nie-Ja-Artystą – bohaterem nierzeczywistości [Mróz, 1992, s. 27].

Porównując niekończące się bogactwo (nijako „nadmiar”) świata realnego, przeżycia wewnętrzne mogą bardzo często wydać się „okrojone”, puste, schematyczne, „pomniejszone” poprzez wielowątkowość relacji jakości jakie może pozyskać świadomość percepcyjna, która właśnie dzięki temu posiada swój niepowtarzalny sens. Przez akt głębokiej negacji, „zaprzeczenia” istniejącego świata, otwiera się na to co jest w świecie niedostrzegalne – piękno [Mróz, 1992, s. 32]. To ono jest bytem nierzeczywistym, którego nie jesteśmy w stanie objąć aktem spostrzegania. Jasnym jest, że byt intencjonalny, w swej istocie, nie może przylegać do tego, co Sartre określa pojęciem „świat rzeczywisty”, z jedynie tym zastrzeżeniem, że jako „bycie rzeczywiste” rozumie on „stawanie się przedmiotem percepcji”. Skoro zatem piękno nie może być postrzegane, nie jest więc realne i nie mieści się w sartrowskim terminie zwanym teżą urzeczywistniającą [Mróz, 1992, s. 30].

Negacja nakierowuje twórcę na świat, którego nie ma – nazywać go można Antyświatem. To, w zetknięciu się z nieistniejącymi, niebytującymi nigdzie, nie mieszczącymi się w czasie „przedmiotami”, pozwala doznawać prawdziwą rozkosz – ten specyficzny typ własnej świadomości dającej ukojenie, wyciszenie, wciąż starającej się wyprzeć własną bytującą świadomość, obecność świata. Akt komunikacji – partycypacji w tym co staje się, przeradza się w piękne i przy pomocy przedmiotu nierzeczywistego ma moc zmieniać ogólny stosunek do rzeczywistości, transformować całościowość jej ujęcia przez świadomość. Świat nierzeczywisty wraz z własnym „podzbiorem” - światem sztuki zaakceptował Sartre, dlatego też nie można pozwolić na mieszanie postaw, jakimi operuje świadomość percepcyjna, a wyobrażająca – są one „nieprzekładalne” [Mróz, 1992, s. 32].

Nim artysta odkryje drogę ku nierzeczywistości, w swej obojętności na świat i własne myśli stara się poczuć. Cokolwiek. Czuć ciepło, zimno, smród, dotyk, ból:

Moja ślina jest słodka, moje ciało ciepłe; czuje, że jestem mdły. Na stole leży scyzoryk. Otwieram go. Dlaczego by nie? Przynajmniej się coś zmieni. Opieram lewą rękę na bloku papieru i wymierzam nożem silny cios w dłoń. Ruch był zbyt nerwowy; ostrze ześlizgnęło się, rana jest

powierzchnowa. Krwawi. I cóż teraz? Co się zmieniło? W każdym razie z zadowoleniem oglądam na białej karcie małą krwawą plamę, w poprzek linijek, które przed chwilą napisałem, plamę krwi, która przestała wreszcie być mną [Sartre, 2005, s. 117].

Nie dziwi fakt, iż tak głęboka analiza postaci twórczej, umartwienia człowieka, literacki *métaphisique du monde*, został upowszechniony w formie dziennika – tj. jednego z najintymniejszych form zapisu głębokich przemian świadomości osoby znajdującej się w wrogim dla niej świecie. Istotnym jest, iż świadomość samotnicza jest bardzo czuła na odszukiwanie jakiegokolwiek sensu we wszystkim bezpośrednio lub pośrednio dotyczącego niej samej. Ten tak nieprzeciętnie typowy dla sartrowskiej myśli fenomenologicznej staje się niemal fizycznie obecny, „wypływający” z wielu fragmentów dziennika. W pewnym momencie można przeczytać w *La Nausée*: „Pisać, notować – by widzieć jasno, całkowicie”. Główny bohater szuka zatem sensu ostatecznego, utrzymania wszelkiej znaczeniowości danego świata. W procesie odbierania nadmiarowej rzeczywistości Antoine doświadcza własnego istnienia – *existence* – czegoś bez porządku, nieokreślonego, nie dającego się sklasyfikować, zdefiniować. Nie mającego żadnego powiązania „z bytami wyższymi” - Bogiem, Istotą Człowieczeństwa, Naturą. Ten narzucający się całkowity brak „ontologii wsparcia” prowadzi sartrowską egzystencję do powstającego poczucia nieskończoności, niepotrzebności, zbędnego pojawienia się „tu i teraz” [Mróz, 1992, s. 35-36]. Raquentin wypowiada tragiczny ogląd w absurdalny przebieg świata:

Istnienie w swej najgłębszej istocie jest czymś nieusprawiedliwionym, danym po nic: istnieć to znaczy być tu i nic więcej. (...) Wszystko jest bezpodstawne, ten ogród, to miasto i ja sam. (...) Siedziałem bezwładnie na ławce, oszołomiony, ogłuszony tą profuzją bytów – bez początku. To było odrażające” [Sartre, 1974, s. 187].

Ten stan ogłuszenia: rodzi swoisty opór, niemoc. Bezprzyczynowość przybiera u najwrażliwszych jednostek strukturę pytania o konkretną możliwość usprawiedliwienia własnej egzystencji, ofiarowania jej pewnej konieczności, jak mówi Antoine – „obmycia się z grzechów istnienia”. „Świat wyobrażony” otrzymuje miano bytu – *être* – by jeszcze bardziej uwypuklić jego niesprawiedliwość, bezowocność istnienia [Mróz, 1992, s. 36].

Do tej szeroko rozumianej problematyki aktów konstytuujących i ontologii dzieła przypisać można jeszcze kilka kwestii: serwilistycznej sztuki rozpościerającej pozory konieczności bytowej, egzystencji artysty, którego jednym z głównych celów jest zapewnić sobie to, co nie przysługuje mu jako człowiekowi, wreszcie autentyczności dzieła przedstawionego [Mróz, 1992, s. 36]. W *Mdłościach* jest to szczególnie widoczne w jednej z początkowych scen, kiedy to czytelnik jest świadkiem rozmowy. Urzędnik Pewnego Ministerstwa proponuje Antoine bardzo dobrą posadę w Indochinach. Jak przeczytać można: „nie widziałem żadnego powodu żeby odmawiać, ale nie mogłem się ruszyć i wykrztusić słowa” [Sartre, 1974, s. 33]. Ta z pozoru niezrozumiała i wydawać by się mogło banalna sytuacja, staje się początkiem zasadniczego problemu *Mdłości*, powodem spowiedzi głównego bohatera, jego niemocy i wahań – „zdawało mi się, że napelniano mnie limfą czy letnim mlekiem” [Sartre, 1974, s. 33] – jest niemalże magiczną siłą emanującą od aktów tworzenia, ale również samej sztuki.

Raquentin w obecności małego posążka Buddy doświadcza obezwładniającej go świadomości istnienia: zbędnej cielesności, nietrwałej, absurdalnej wielości. Staje się spokojnym życiem zamkniętym i bytującym w dziele, odliczanym przez wieczność „życia”, panującym

w swej nierzeczywistej czasoprzestrzeni. Bohater stara się nieśmiało stawić opór nachalnemu bytowi, który ucieka wszelkim prawom wyznaczającym rytm rzeczywistości, nie będąc już w stanie oddalać przybierającej odłąd na sile „myśli-obsesji” [Mróz, 1992, s. 37].

5. Podsumowanie

I cóż ja tu robię (...). Przede mną, pozostawiona niedbale, znajdowała się mdła myśl o pokaźnych kształtach. Nie wiem dobrze na czym to polegało, ale nie mogłem patrzeć, tak mnie napawała obrzydzeniem [Sartre, 1974, s. 33].

To właśnie ta myśl nie objęta jeszcze w pełni aktem refleksji staje się inspiracją procesu twórczego, chwili, w której zostawiona rzeczywistość ludzi i zdarzeń utraci własne dotychczasowe znaczenie. Bohater od tego momentu pozostawia realny świat przygód, miłości, biznesu, by udać się do Bouville i oddać się książce o markizie de Rollebon – intrygującej postaci okresu francuskiej Restauracji – awanturnika, intryganta i hochsztaplera. Ten wybór jest dokładnym, pierwszym aktem peryferyczności istnienia. Antoine historyk-amator o dużych możliwościach literackich, w swych dociekaniach zbliża się z każdym tchem do domeny czystej gry wyobraźni. Okolicznościom w bezpośredni sposób dotyczącym zamkniętej skompletowanej egzystencji de Rollebona, perswaduje on walor dzieła sztuki, wiąże niczym powieściopisarz tworzący inny literacki świat [Mróz, 1992, s. 37]. Jak przeczytać można: „są to uczciwe hipotezy uwzględniające fakty: czuje tak mocno, że pochodzą ode mnie, że są tylko sposobem połączenia w jedność moich wiadomości. Mam wrażenie, że jest to wysilek czystej wyobraźni” [Sartre, 1974, s. 42].

W trakcie pracy nad swym dziełem Antoine spotyka się z różnymi formami sztuki. Żywe, dramatyczne opisy kontraktów jakie odnaleźć można w sartrowskiej powieści, stanowią o bezcenności rekonstrukcji myśli estetycznej tego filozofa, ponadto pod wpływem doświadczeń z określonym typem sztuki Antoine porzuca ostatecznie projekt twórczy, by poddać transformacji swoje dotychczasowe zapatrywania, starając się sformułować coś, co jest jednym z głównych problemów Człowieka-twórczego, ideał dzieła „czystego”, absolutnego [Mróz, 1992, s. 37].

Bohater pozbawiony jest możliwości ucieczki od nierealnego świata, przekraczania żywiołowości absurdałnej egzystencji, opanowywanej za pomocą słów sztuki porządkującej: „Słowa zagubiły się, a wraz z nimi znaczenie rzeczy (...). Siedziałem nieco przygarbiony, ze spuszczoną głową, sam naprzeciw tej czarnej masie, całkowicie surowej i napawającej mnie lękiem” [Sartre, 1974, s. 143]. Antoine stając w obliczu niczym nie okrytej, nagiej egzystencji odczuwa miarowe mdłości (*nausée*). Po dosadnym poczuciu wielkiej klęski, stwierdza: „nie mam już żadnych racji życia, wszystkich których próbowałem, zawiodły i nie mogę już sobie wyobrazić innych” [Sartre, 1974, s. 53]. Minimalne potrzeby (*żyć, wolno jeść, spać*, ba! *Życ powoli*) wyłaniają się jako promyk nadziei, zupełnie odwrotne przesłanie *Mdłości*. Nie wszystko zostało, bowiem zaprzepaszczone, jak się wydaje czytając cztery ostatnie strony zapisu świadomości bohatera, które wyartykułowane w języku *image-philosophy* „estetykę” rozpatrują w pozytywnym kontekście dzieła autentycznego [Mróz, 1992, s. 50].

Dzieło Antoine’a nie stanie się jedynie negacją danego świata. Jego twórczy zew, szal, powstaje wprawdzie z bólu i wstydu istnienia, jakże ludzkiej potrzeby usprawiedliwiania się, ale za to zbliża go najmocniej do sfery bycia – *être* – pewnej i ontologicznie koniecznej.

Bibliografia:

1. Mróz P. (1992). Drogi nierzeczywistości, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
2. Sartre J-P. (1974). *Mdłości*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
3. Sartre J-P. (2005). *Mdłości*, Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa.
4. Warnock M. (1970). *Existentialism*, London: Oxford University Press.

Wykaz ilustracji

Ryc. 1. Freund G. (1968). Fotografia: Jean-Paul Sartre. Źródło internetowe: <https://cdn.britannica.com/76/9476-050-6661C2E1/photograph-Jean-Paul-Sartre-Gisele-Freund-1968.jpg>, 06.09.2022.

Ryc. 2. Sartre J-P. (1938). Fotografia pierwszego wydania *Mdłości* z odręcznym wpisem Jeana-Paula Sartre'a dla Louisa Tesson. Źródło internetowe: https://www.edition-originale.com/media/h-3000-sartre_jean-paul_la-nausee_1938_edition-originale_autographe_4_69448.jpg, 06.09.2022.

5. EGZYSTENCJALIZM ANTROPOLOGICZNY WITOLDA GOMBROWICZA (CZ. 1)

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Artykuł jest pierwszą częścią z cyklu dwóch prac, gdzie autor stara się ukazać własne analizy tekstów Witolda Gombrowicza z perspektywy rozumienia pojęcia *bycia* jedynie w wymiarze jednostki, *jednostkowego bycia*, ludzkich przeżyć, wewnętrznego rozdarcia, materialnego, jak i *duchowego Ja*. Zdaniem autora spojrzenie właśnie pod tym kątem sprawia, że myśl Gombrowicza nabiera nowej głębi, a sam omawiany tu autor zarówno jako pisarz, publicysta, esteta, a przede wszystkim filozof – twórcą o światowym formacie. Postacią o nietuzinkowym sposobie myślenia i niespotykanej powszechnie *formie*. W pracy tej postawiono tezę, iż W. Gombrowicz jest filozofem-egzystencjalistą, zarazem o niespotykanym spojrzeniu na człowieka-kulturę-ludzką w konfrontacji z bezbożnym, egoistycznym „Ja”, nasyconym jednak antropologicznym charakterem, o wysokiej moralności, będącym dla samego autora „jakby *sex appeal* pisarza”. Wywód podzielony został przez autora na trzy części. W pierwszej udowodniono sens logiczny tytułu przybliżając pojęcie egzystencjalizmu antropologicznego. Dodatkowo kierując się historiozoficzną zasadą, iż nie można mówić o filozofii myśliciela bez znajomości jego życiorysu, pokrótce zanalizowano go na podstawie *Testamentu* i *Dziennika*. Szczególną uwagę zwrócono na kwestie związane z zagadnieniem egzegezy autora jako „łamacza” formy narodowościowej, „bezczelnej szczerości” i groteskowego oddźwięku prac.

Słowa kluczowe: bycie, egzystencjalizm antropologiczny, egzystencjalizm, forma, Gombrowicz, Ja, naród.

1. Wstęp

Oto piec rozżarzony, w którym fabrykują się egzystencjalizmy, tu Sartre z rozpalonego ołowiu przyrządza swoją wolność – odpowiedzialność. Tam warsztat poezji, gdzie tysiące ociekających siódmym potem robotników w pędzie zawrotnych taśm, trybów, operuje coraz ostrzejszym nożem superelektromagnetycznym w coraz twardszym materiale, tam zasię kotły bezdenne, w których warzą się ideologie, światopoglądy i wiary. Oto czeluści katolicyzmu. Tam dalej huta marksizmu, tu młot psychoanalizy, to studnie artezyjskie Hegla i obrabiarki fenomenologiczne, tam dalej stosy galwaniczne i hydrauliczne surrealizmu, lub też pragmatyzmu. I fabryka pędząc i pędząc w łoskocie w wirze produkuje coraz to doskonalsze instrumenty, te zaś instrumenty służą do ulepszania i przyspieszania produkcji, więc coraz to wszystko staje się potężniejsze, gwałtowniejsze, bardziej precyzyjne. Ale ja przechadzam się pośród tych maszyn (...) próbując tego lub owego wyrobu (jak gruszkę czy śliwkę)... [Gombrowicz, 2007, s. 145-146]

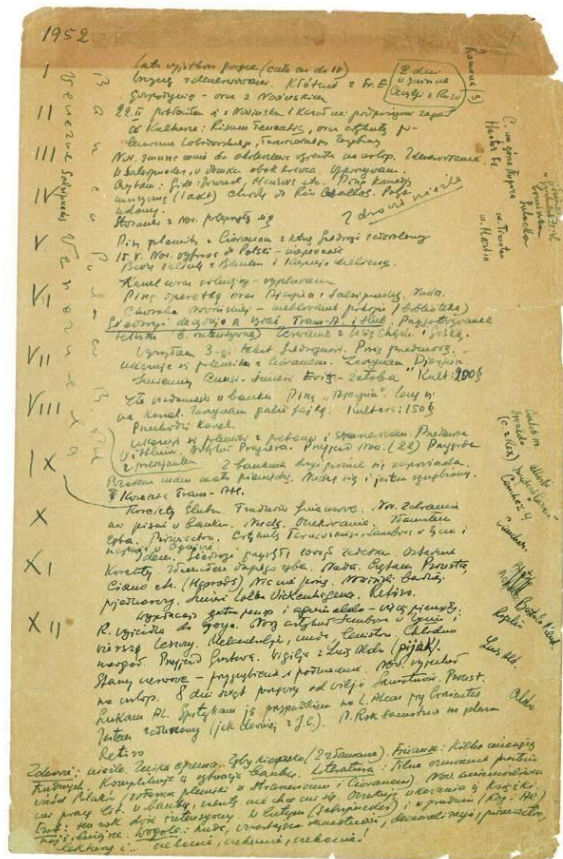
Czym jest egzystencjalizm? Czy może on być rozumiany jedynie w wymiarze jednostki, jednostkowego bycia, ludzkich przeżyć, wewnętrznego rozdarcia, materialnego, jak i duchowego

„Ja”? Może kwintesencją egzystencjalizmu jest słowo „egzystować”? W takim bowiem rozumieniu w stopniu znacznym zmienia się jego sens. Egzystować może organizm niebędący w swej istocie „ludzki”. Organizm w pojmowaniu szerszym niż biologicznym to przede wszystkim zbiorowość, kwestie: społeczne, socjologiczne, kulturowe.

Analiza tekstów Witolda

Gombrowicza właśnie pod tym kątem, staje się głębsza, a sam omawiany tu autor zarówno jako pisarz, publicysta, esteta, a przede wszystkim filozof – twórcą o światowym formacie. Postacią o nietuzinkowym sposobie myślenia i niespotykanej powszechnie Formie. W pracy tej pragnę udowodnić, iż W. Gombrowicz jest filozofem-egzystencjalistą, zarazem o niespotykanym spojrzeniu na człowieka-kulturę-ludzką w konfrontacji z bezbożnym, egoistycznym „Ja”, nasyconym jednak antropologicznym charakterem, o wysokiej moralności, będącym jednak dla samego autora „jakby *sex appeal* pisarza” [Gombrowicz, 1990, s. 42].

Wywód swój podzieliłem na trzy części. W pierwszej postaram się udowodnić sens logiczny tytułu przybliżając pojęcie egzystencjalizmu antropologicznego. Dodatkowo kierując się historiozoficzną zasadą, iż nie można mówić o filozofii



Rycina 1.

myśliciela bez znajomości jego życiorysu, pokrótce zanalizuję go na podstawie „Testamentu” i „Dziennika”. Szczególną uwagę zwrócę na kwestię związane z zagadnieniem egzegezy autora jako „łamacza” formy narodowościowej, „bezczelnej szczerości” i groteskowego oddźwięku prac. W części drugiej poruszony zostanie właściwy problem rozważań, w tym także analiza tak wyżej wymienionych prac, jak i innych m.in.: „Ferdynand”, „Trans-Atlantyk”, „Ślub”, i „Pornografii”. Zdając sobie sprawę z potencjału jakim jest twórczość W. Gombrowicza, praca rozpatrzy tylko problemy najistotniejsze, zarysowując jedynie zagadnienie. Pomimo tego zważając na ograniczenia wydawnicze i tak zmuszony jestem do podzielenia tego tekstu na dwa krótsze. W związku z tym, wspomniana część druga, ale i trzecia (zawierająca wnioski i podsumowanie) znajdzie się w kolejnym artykule pt. *Egzystencjalizm antropologiczny Witolda Gombrowicza (Cz. 2). Rebus sic stantibus*, podobnie jak miało to miejsce przy okazji innych tego typu wydań, nijako *ex tunc*, zbiorcza bibliografia i wykaz ilustracji znajdują się pod drugim artykułem.

2. Część I

Egzystencjalizm zdaniem autorów „Nowego słownika języka polskiego PWN” pod redakcją Elżbiety Sobol to:

kierunek filozoficzny, którego przedmiotem rozważań jest los człowieka jako jednostki samotnej we wszechświecie, wolnej, odpowiedzialnej za swoje czyny, zmuszonej do samodzielnego tworzenia moralności i ciągłych wyborów [Sobol, 2002, s. 180].

Będący przede wszystkim nurtem umysłowym, artystycznym i literackim, bardzo silnie nawiązuje do twórczości S. Kierkegaarda – duńskiego filozofa, żyjącego w latach 1813-1855 zwanego „Sokratesem Północy”. Jego filozofia, której fundamentem jest konserwatywne chrześcijaństwo, niejako kontynuacja myśli św. Augustyny, B. Pascala i F. W. J. Schellinga, pojawiła się w opozycji do filozofii G. W. F. Hegla. Egzystencjalizm silnie rozwijał się głównie we Francji (J.-P. Sartre, A. Camus, M. Merleau-Ponty, G. Marcel), Niemczech (M. Heidegger, K. Jaspers, F. Nietzsche), Rosji (F. Dostojewski, L. Tołstoj, L. Szestow, N. Bierdiajew). Występował w kilku nurtach, dzielony zasadniczo na ateistyczny i religijny – oddziałujący silnie na filozofię chrześcijańską. Najistotniejszy wpływ na dzisiejsze – powojenne – rozpatrywanie egzystencjalizmu miała twórczość dwóch wyżej wymienionych przyjaciół Sarte’a i Camusa, których to przyjaźń zamieniła się we wzajemną wrogość przez propagowanie przez Sarte’a ideologii komunistycznej. Głównym tematem przez nich poruszonym jest kwestia istotowej, jednostkowej samoświadomości, rozwiązywana na bazie pojawiania się człowieka i jego wewnętrznych zmagających dążących do samoistnego *stawania się* i autentyczności. Teoretyczne poglądy egzystencjalizmu J.-P. Sartre wyłożył głównie w dziełach: „*Egzystencjalizm jest humanizmem*”, „*Byt i nicość*”.

Sartre jako czołowy przedstawiciel egzystencjalizmu, był często studiowany i poddawany prywatnej krytyce przez Gombrowicza (niegodzącego się na własne porównywanie z nim):

...od Sartrów (...) pragnąłbym odseparować się z innych względów- towarzyskiej, światowej natury. Zbyt często się zdarza w specyficznych warunkach naszego, polskiego, obcowania, że ktoś za pomocą tych «rozgłoszonych nazwisk» usiłuje mnie zlekceważyć i, nadymając się Sartrem, mówi z politowaniem: Gombrowicz [Gombrowicz, 2007, s. 143-144].

Sam Sartre zresztą, jak pisze Ryszard Palacz:

Niektóre tezy swojej filozofii (...) poddał krytyce w pracy Saint Ganet oraz w Krytyce rozumu dialektycznego (...). Powiada tam, że zmierzch historii i kultury jest końcem kultury mieszczańskiej, której wyrazicielem był właśnie egzystencjalizm [Palacz, 1988, s. 259].

oraz dalej:

„...Sartre z wprost masochistycznym zadowoleniem analizował wady mieszczańskiego środowiska, z którego sam wyszedł. Postawa taka stała się wzorem dla wielu «egzystencjalistów»... [Palacz, 1988, s. 259].

Jeśli więc już krąg paryski, w tym Sartre z jego szeroko znanymi teoriami o celowości indywidualnego życia (w tym tzw. projekcie), własnym sędziem moralnym i jego wpływie na drugiego człowieka – jako przedmiocie naszej podmiotowości – zauważył, iż egzystencjalizm, jako taki, opierać musi się na szeroko rozumianej kulturze i konkretnej społeczności, wg mnie nie można go zatem oderwać tym bardziej, od tak, tak osadzonego w realiach międzyludzkich i konstytuować samodzielną postawę pod wpływem osądu i naporu innych – i to zarówno

w pojedynczych atakach jak i zespolonej zbiorowości, jak jest u Gombrowicza.

3. Antropologia

W *Nowym słowniku języka polskiego PWN* przeczytać można, iż antropologia to: „nauka o człowieku, jego pochodzeniu, rozwoju i zróżnicowaniu rasowym” [Sobol, 2002, s. 17]. O ile termin egzystencjalizm w całej swojej rozciągłości i zawłości zdaje się być jednak oczywisty, problem pojawia się w nieścisłości jego połączenia z terminem antropologia. Tak termin ten prezentują autorzy internetowej wersji wyżej cytowanego słownika:

antropologia [gr. *ánthrōpos* ‘człowiek’, *lógos* ‘myśl’, ‘słowo’], dyscyplina naukowa zajmująca się holistycznym opisem człowieka zarówno jako gatunku biologicznego, jak i twórcy kultury; nauka o zmienności jego cech anatomicznych i fizjologicznych w czasie i przestrzeni; bada filogenezę i ontogenezę człowieka oraz zróżnicowania międzygrupowe, np. rasowe (antropologia fizyczna, obejmująca opis ras ludzkich i ludów Ziemi); obecnie wyodrębnia się także antropologię filozoficzną (zwaną też filozofią człowieka), kulturową, społeczną i religijną (np. antropologia biblijna)¹

Rozwijając temat antropologii filozoficznej, przeczytać można, że jest to: „...dział filozofii zajmujący się badaniami natury człowieka, jego istoty, powołania i sensu życia; chociaż ma długą i bogatą tradycję (Protagoras z Abdery, Sokrates, św. Augustyn, R. Descartes), samodzielność teoret. i metodol. uzyskała dopiero w XX w. (M. Scheler)”². Antropologia kulturowa rozumiana jest jako: „... dyscyplina nauk społecznych badająca organizację kultury, rządzące nią prawa, historyczną zmienność i etniczną różnorodność kultur w celu skonstruowania ogólnej teorii kultury”³.

Jak przeczytać można wyżej, definicje te dają bardzo ogólne pojęcie, zwłaszcza doszukując się perspektywy filozoficznej. Polska *Powszechna Encyklopedia Filozofii* wydana przez *Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu* termin *antropologia filozoficzna* w wersji internetowej traktuje na osiemnastu znormalizowanych stronach. To i tak nic w porównaniu z bogactwem źródeł, odnośników i nawiązań w pełnoprawnym artykule niemieckiego filozofa Odo Marquarda z *Historisches Wörterbuch der Philosophie* (w wersji cyfrowej zajmujących strony 1316 – 1355, w wersji papierowej 362 – 374) ukazującym rozwój tej idei. Na potrzeby niniejszej pracy wystarczy przytoczyć wstęp:

Anthropologie – philosophische A. in nur zuweilen betontem Unterschied zur empirischen und in kaum je betontem zu nicht-anthropologischen Philosophien über den Menschen – «ist ... längst nicht mehr nur der Titel für eine Disziplin» [1]; vielmehr sind «die Probleme einer philosophischen A. heute geradezu in den Mittelpunkt aller philosophischen Problematik getreten» [2]. Zu dieser zur Zeit herrschenden Meinung gehören zwei kontroverse anthropologiegeschichtliche Thesen; entweder: philosophische A. gibt es seit je (GROETHUYSEN, SCHELER, BRÜNING, LANDMANN); oder: philosophische A. gibt es erst seit der Gegenwart (PLESSNER, HABERMAS). Beide Thesen sind korrekturbedürftig. Attraktiv wurden sie vermutlich wegen ihrer

¹ Zasoby elektroniczne ze strony internetowej: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3869993/antropologia.html>

² Zasoby elektroniczne ze strony internetowej: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3869996/antropologia-filozoficzna.htm>

³ Zasoby elektroniczne ze strony internetowej: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3869998/antropologia-kulturowa.html>

Eignung, zugunsten ihres Prestiges die tatsächliche Genealogie der philosophischen A. zu verdecken.

[1] M. HEIDEGGER: Kant und das Problem der Met. (21951) 189.

[2] M. SCHELER: Die Stellung des Menschen im Kosmos (x1947) 8. [Marquard, 2007, s. 1316]

A także

1. Das Wort A. kommt nicht aus dem klassischen Griechisch; insbesondere kann es nicht auf ARISTOTELES zurückgeführt werden. Wo dieser vom antropologos spricht [1], meint er, was Ross mit «gossip» übersetzt: «antropologos apud Arist est, qui de hominibus libenter verba facit» [2]. Mögliche Tauglichkeit dieser Formulierung für die Charakteristik moderner Anthropologen steht hier nicht zur Debatte. Formen von antropologeîn, die bei PHILON [3], DIDYMUS ALEXANDRINUS, ANASTASIUS SINAITA [4], PSEUDO-JULIUS EPISCOPUS ROMANUS [5] und PSEUDO-DIONYSIUS AREOPAGITA [6] nachweisbar sind, haben jene «theologische» Bedeutung, die 1778 Abbé MALLET dem Wort A. zuspricht: «A., s. f. (Théol.) maniere de s'exprimer, par laquelle les écrivains sacrés attribuent à Dieu des parties, des actions ou des affections qui ne conviennent qu'aux hommes, & cela pour s'accommoder & se proportionner à la foiblesse de notre intelligence» [7]. Diese Bedeutung hat A. bei MALEBRANCHE [8], LEIBNIZ [9], in verschiedenen Auflagen des Grand Dictionnaire de l'Académie Française; noch 1956 wird sie bei LALANDE und LITTRÉ [10] erwähnt; wieweit FEUERBACHS Forderung einer «Vermenschlichung Gottes» durch A. [11] auf diese theologische Bedeutung anspielt, ist bisher ununtersucht. Die naheliegende Annahme, daß zwischen dem theologischen Wortgebrauch der Väter und dem der Modernen eine kontinuierliche Wortgebrauchstradition besteht, ließ sich einstweilen weder verifizieren noch falsifizieren. Vermutet werden muß: sollte es innerhalb der Patristik und Scholastik das Wort A. gegeben haben, hat es diese theologische Bedeutung gehabt. Erst wo sich das Konkurrenzwort Anthropomorphismus und seine Varianten aus einer gezielten Häretikerbezeichnung [12] in eine allgemeine Religionscharakteristik verwandelte und dadurch in kritischer Färbung die theologische Bedeutung des vermuteten mittelalterlichen Wortes A. mitübernahm, wurde dieses aus seiner alten theologischen Bedeutung herausgedrängt und – arbeitslos geworden – für eine neue Bedeutung frei⁴ [Marquard, 2007, s. 1316-1319]

4. Egzystencjalizm antropologiczny

Egzystencjalizm antropologiczny byłby zatem rozumieniem jednostkowego bytu ludzkiego w szerszym znaczeniu korelacji międzyludzkich, w oparciu o przeżycia wewnętrzne zarówno człowieka jak i tłumu (który w swej naturze, posiada szeroką gamę nastrojów oraz jest znacznie bardziej ekspresyjny, impulsywny, podatny na bodźce warunkujące niż wyalienowana

⁴ [1] ARIST., Eth. Nic. 1125 a 5.

[2] J. C. SUICER: Thesaurus ecclesiasticus (1682) Art. ANTHROPOMORPHÍTAI.

[3] PHILON, De sacrificiis Abelis et Caini 29; Quod Deus immutabilis sit 13.

[4] ANASTASIUS SINAITA, De Trinitate. MPG 39, 816 c; Hodegos sive Viae Dux. MPG 89, 200 d.

[5] PS.-JULIUS EPISCOPUS ROMANUS, Epistula ad Dionysium Alexandrinum Episcopum. MPL 8, 935 a.

[6] PS.-DIONYS, De divinis nominibus. Opera (1755) 404.

[7] Abbé MALLET: Art. A. in: Encyclopédie ou Dict. raisonné (1778).

[8] MALEBRANCHE, Traité de la nat. et de la grâce (1680) I, 2.

[9] LEIBNIZ, Discours de mét. (1685/86) 36.

[10] LALANDE, Voc. technique et crit. de la philos. 7; LITTRÉ, Dict. de la langue franç.x.

[11] FEUERBACH, Vorläufige Thesen zur Reform der Philos. (1842).

[12] DU CANGE: Gloss. mediae et infimae latinitatis (1937) Art. anthropomorphitae; DU FRESNE/DU CANGE: Gloss. ad script. mediae et infimae graecitatis (1938) Art. ANTHROPOLOGÉO.

jednostka); rozpatrywałby krąg kulturalny, małą, bądź dużą społeczność – jak związek literacki, czy też cały naród połączony wspólną historią i tradycją – tak samo istotnie jak pojedynczego człowieka, traktując jego „nastroje”, „emocje”, „zachowanie” i wpływ na inne „organizmy-grupy”, jak i „organizm-jednostkę” jednakowo. Podkreślić w tym miejscu należy by nie mylić go z antropologią egzystencjalną rozumianą potocznie, czy też jako termin wymyślony i spopularyzowany przez Michaela Jackson chociażby w *Existential Anthropology. Events, Exigencies and Effects* [por. Jackson, 2005]. W pracy tej autor wyodrębnia nurt egzystencjalny w antropologii, nie jak powyżej antropologię w egzystencjalizmie. Dodatkowo analizuje style i sposoby bycia indywidualnych istot ludzkich w różnorodnych systemach kulturowych; bada okoliczności, w jakich przejawia się siła kondycji ludzkiej w międzykulturowym aspekcie. Stara się odtworzyć indywidualne „życiowe” przykłady, po czym wyklarować z nich sposób ich percypowania przez innych, a nie traktuje skali masowej jako jednostkowego organizmu, mimo, iż sprzecznego u swych ideowych podstaw jak najbardziej realnego [por. Jackson, 2005], co postaram się przedstawić na podstawie dzieł i wypowiedzi W. Gombrowicza.

5. Gombrowicz

Witold Marian Gombrowicz urodził się 4 sierpnia 1904 roku w Małoszycach pod Opatowem. Pochodził:

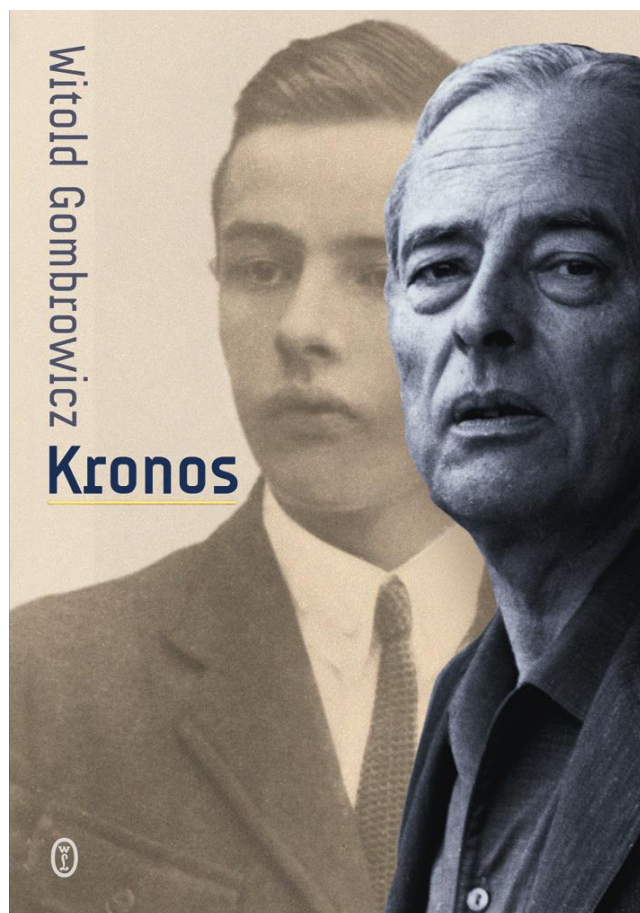
z rodziny szlacheckiej, która przez jakieś czterysta lat miała posiadłości na Żmudzi, niedaleko Wilna i Kowna. (...) rodzina była nieco lepsza pod względem stanu posiadania, urzędów, koligacji, od przeciętnej szlachty polskiej, ale nie należała do arystokracji [Gombrowicz, 1990, s. 7]

W 1863 roku na skutek domniemania dziadka W. Gombrowicza o udział w powstaniu polskim, majątek zostaje zawłaszczony, a rodzina Gombrowiczów przenosi się około 200 km na południe od Warszawy w Sandomierskie. Jan Gombrowicz żeni się z majątną córką Kotkowskich – Antoniną, która to poprzez specyficzny sposób bycia, później możliwe, iż problemy psychiczne wpłynęła na młodość artysty. Ojciec Witolda pracował na dyrektorskich stanowiskach w przedsiębiorstwach przemysłowych, a matka „zajmowała się domem”. Jak sam autor pisze: „Tak więc w owej proustowskiej epoce, na początku stulecia, byliśmy rodziną wykorzenioną, o sytuacji społecznej niezbyt jasnej, pomiędzy Litwą a Kongresówką, pomiędzy wsią a przemysłem, pomiędzy tzw. Lepszą sferą a średnią” [Gombrowicz, 1990, s. 8]. Absurd, który królował, u wspomnianej matki pisarza, jej nonszalancki i zakłamany sposób bycia, odbił się piętnem na jego twórczości: „To ona pchnęła mnie w absurd, który stał się później jednym z najważniejszych elementów mojej sztuki” [Gombrowicz, 1990, s. 9]. Gombrowicz opisując swą rodzicielkę określa ją jako leniwą i niezaradną, którą w owych czasach wyręczała we wszystkim służba. Mimo tego, ona i tak odczuwała ciężar „bycia” panią domu, a wszelkie sukcesy pracowników przypisywała sobie. Imponowało jej wszystko to, czym *de facto* nie była: kobietą o niezłomnych ideałach, katolickich zasadach, wciąż poświęcającej się rodzinie, opanowaną, zdyscyplinowaną, odważną, nieśmiałą, ascetyczną, niezłomną, krytyczną, o naturze intelektualistki i organizatorki. Szanowała „ludzi poważnych”, w tym głównie myślicieli, lekarzy, profesorów. Również matka, jako strażniczka wszelkich cnotliwych ideałów, była dla Witolda i jego brata pierwszą i najlepszą artystyczno-dialektyczną „szkołą” dzięki absurdalnym dyskusjom na tematy istoty rodziny jako podstawowej komórki społecznej oraz odpowiedzialności moralnej

jaką tym samym za sobą niesie.

W szkole tej nauczyłem się heroicznego zapamiętania w nonsensie, uroczystej zawziętości w głupstwie, celebracji nabożnej w kretyństwa (...) Przeróżający idiotyzm mojej sztuki (...) ta jej zdolność splatania głupstw w łańcuch nieubłaganej logiki, stąd biorą w dużej mierze swój impuls [Gombrowicz, 1990, s. 10].

Jak autor sam twierdzi, dzięki niej zyskał również poczucie krańcowego realizmu i również widoczny w pracach pisarskich kult rzeczywistości. Jego głównym twórczym celem było „przedzierać się” przez Nierzeczywistość do Rzeczywistości, walczyć z „chimerami” a pierwszą z nich była właśnie, kochająca i nieświadoma swych doskonałych umiejętności pedagogicznych matka.



Rycina 2.

„...uciec... Do parobków... Do tych prawdziwych chłopaków, co nad rzeką konie pasą i kąpią się...” [Gombrowicz, 2007b, s. 53]. Świat w jakim przyszło mu spędzać okres dziecięcy to czas napięć politycznych, nie znanych jeszcze wtedy dziecku, który dał mu jednak odczuć się jako ciągły front „przelewający” się przez ziemie ojczyste, raz, po razie. Wieczne pożary, strzelanina, nacierające i uciekające wojska, grzmoty dalekie i bliskie, walające się zwłoki. Wprawdzie pozycja społeczna częściowo chroniła artystę, to jednak wszechobecna brutalność znacząco wpłynęła na jego spojrzenie na otaczającą go rzeczywistość. Jak sam mówił: „...nienawidziłem salonu, uwielbiałem po cichu kredens, kuchnię, stajnię, parobków i dziewczki – jakimż marksistą byłem wtedy – i mój wcześniej wzbudzony erotyzm, sycony wojną, gwałtem, żołnierskim

Następny istotny w „kształtowaniu siebie” dla niego okres, to czas dziecięcych zabaw z rówieśnikami, w jego przypadku dziećmi służby, którymi z racji „Pańskości” nijako przewodził. Już wtedy kształtował się u pisarza kult parobka, surowego robotnika w ideałach wręcz ściśle marksistowskich. W „*Testamencie*” wspomina o scenie, która często wracała mu w pamięci: „parobek w kurtce, bez czapki, rozmawiający na deszczu z moim bratem, Januszem, który był w palcie i pod parasolem” [Gombrowicz, 1990, s. 10] nad, którą niesłuchanie się zachwyca. Twardość, nieokrzesanie, siła, zarazem brud, już wtedy naznaczyły jego świadomość, czego wyrazem będzie postać chociażby *Miętusa* w *Ferdydurke*: „Niedługo wstyd będzie wyjść na ulice! Toć wy nie rozumiecie, że prawdziwe chłopaki, synowie stróżów i chłopów, rozmaici czeladnicy i terminatorzy, parobki w naszym wieku wykpiwają nas! Mają nas za nic!” [Gombrowicz, 2007b, s. 32] i dalej:

śpiewem i potem, przykuwał mnie do tych ciał od twardej roboty i brudnych.” [Gombrowicz, 1990, s. 10].

Pojawia się tu kolejne rozdarcie jakiego doświadczał autor. Pierwej odczuwał dysonans braku przynależności do konkretnej klasy społecznej. Jego pozycja stawiana jest w ciągłym rozmyciu. Wszakże należał już do „klasy lepszej” jednak znacznie upadłej. Dodatkowo jest Polakiem o korzeniach wyrwanych Litwie. W swej wyższości poniżony, w poniżeniu wywyższony. Jak pisze: „Niższość na zawsze stała się moim ideałem. Jeśli kogo uwielbiałem, to niewolnika. Ale nie wiedziałem, że uwielbiając niewolnika...” [Gombrowicz, 1990, s. 11] – z relacji heglowskiej – „...staję się arystokratą” [Gombrowicz, 1990, s. 11]

Pierwsze początki pisarskie Gombrowicz przyznaje, iż miał w wieku 16 lat, jakkolwiek utwory jakie go zadowoliły (to opowiadania: *Tancerz mecenasa Kraykowskiego*, *Pamiętnik Stefana Czarnieckiego*, *Dziewictwo*, *Zbrodnia z premedytacją*) napisał w wieku dwudziestu czterech, dwudziesty pięciu lat. Jeszcze wcześniej czytywał znakomitych: Spencera, Kanta, Schopenhauera, Nietzschego, Szekspira, Goethego, Montaigne’a, Pacala, Rabelaisa, to czego w nich szukał to nie była ideologia – chociaż w jego pracach, chociażby *Dzienniku* odnaleźć można wiele analogii do Goethego w kwestiach związanych z komentarzem do Adama Mickiewicza, a sam Nietzsche często parafrazowany jest w tymże samym dziele:

To nie prawda, że wszyscy są równi i że każdy może omawiać każdego. (...) Najdziwniejsze było, iż oni, będąc osobiście tyle poniżej (...) traktowali ją z góry, z wyżyn zbiorowej mądrości, która ich wywyższała. (...) mechanizm, który człowiekowi niższemu pozwala uniknąć osobistej konfrontacji z wyższym, wydał mi się niemoralny [Gombrowicz, 2007, s. 48].

To co starał się odnaleźć to najdoskonalszy styl, formę, najlepszy sposób wyrażenia siebie. Owładnięty formą, szukający „prawdziwego życia”, pożądamy najniższej ludzkiej upadłości, brutalności, twardości czując się jako istota anormalna, która wciąż musi ukrywać siebie „prawdziwego” przed innymi, nigdy nie może „przyznać się do siebie”, skazany na wieczne *incognito* podąża w zakazany świat:

Erotyczne siły pchały mnie na dół, na ulicę, w samotne i potajemne awantury z dziewczkami z najniższej kategorii na dalekich przedmieściach Warszawy. Nie, nie były to prostytutki, ja w tych nieudolnych przygodach szukałem właśnie zdrowia, tego czegoś elementarnego, najniższego, więc i najrzetelniejszego – coś począć jednak, gdy i to w mych zatrutych dłoniach przemieniało się w groteskę [Gombrowicz, 2007, s. 48].

Następnie powracał „grzecznie” do swego „normalnego” życia, do „dobrego domu”, jako względnie posłuszny i ułożony chłopiec by znów wraz z kolegami odgrywać sceny niewinności i przyzwoitości. Te dwie siły, rzecz można pierwotne, antyczne w rozumieniu Nietzschego: apolińska i dionizyjska, nijak się w nim łączyły. Owszem jego życie było pewnego rodzaju tragedią, dramatem antycznym, lecz tylko – i to kolejny raz – w części. Całe życie Gombrowicza, to walka z *wiecznym pomiędzy*, *wiecznym rozdarcie*, *wiecznym udowadnianiem* sobie i innym, że to, iż czuje się lepszym, nie jest jedynie subiektywną oceną. Wieczna walka skromności z pychą, obrzydzeniem a zgodą na ohydę, tryumfem i parodią tryumfu, szlachectwa z chłopstwem, wstydu z bezwstydem, arogancji z subtelnością; poczucia własnej nieporadności z „patologią egzystencji” [Gombrowicz, 2007, s. 15] – „...byłem aktorem” [Gombrowicz, 2007, s. 15].

Gombrowicz w 1927 roku uzyskał tytuł magistra praw na Uniwersytecie Warszawskim. Następnie rok czasu spędził w Paryżu kontaktując się głównie z młodzieżą akademicką, studiując jednak w *Institut des Hautes Etudes International*. Znany jest również epizod artysty nad Morzem Śródziemnym. Gdy wrócił do kraju rozpoczął aplikację sędziowską, której jednak zaprzestał. W tym samym czasie powstały *Wspomnienia polskie*, w których to pragnął przekazać czytelnikowi wszelkie zło i rządy jakie nim kierowały, lecz po konsultacji maszynopisu z kobietą „do której miałem zaufanie, która wierzyła we mnie. Przeczytała, oddała mi maszynopis bez słowa i odtąd nie chciała mnie widzieć” [Gombrowicz, 2007, s. 13] zostały one zniszczone. W latach trzydziestych XX wieku powstał i został wydany drukiem *Pamiętnik z okresu dojrzewania*, którego opinie wydane przez *Krytykę literacką* stały się bodźcem do dalszej pracy i udowodnienia swojej wartości „innym” przez autora. W 1939 roku wypłynął po namowie przez znajomego jako pasażer w rejsie polskiego statku *Chrobry* do Ameryki Południowej, zatrzymał się w *Buenos Aires* w Argentynie, gdzie żył i pracował do 1963 roku. Ciężki czas w jakim się tam zbicie okoliczności znalazł, trudny front literacki Argentyńczyków i niesłychana bieda stały się również jednym z bodźców skłaniających Gombrowicza do pisania zarówno w celach zarobkowych jak i rekreacyjnych – czego owocem są jego największe dzieła: *Ferdydurke* i *Trans-Atlantyk*. Gombrowicz zmarł 25 lipca 1969 roku w *Vence* koło *Nicei*.

Wykaz ilustracji:

Ryc. 1. Rękopis *Kronosa*. (1952). Źródło internetowe: https://api.culture.pl/sites/default/files/styles/1920_auto/public/images/imported/literatura/_portrety/gombrowicz%20%20%20kronos%20%20%20materialy/rekopis%20z%20arch%20rity_6950242.jpg?itok=6bi03Z5M, 07.09.2022.

Ryc. 2. Okładka *Kronosa* zawierająca fotografie Gombrowicza z dwóch różnych okresów życia. Źródło internetowe: https://historia.org.pl/wp-content/uploads/2013/08/Gombrowicz_Kronos_m_.jpg, 06.09.2022.

6. EGZYSTENCJALIZM ANTROPOLOGICZNY WITOLDA GOMBROWICZA (CZ. 2)

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Artykuł jest pierwszą częścią z cyklu dwóch prac, gdzie autor stara się ukazać własne analizy tekstów Witolda Gombrowicza z perspektywy rozumienia pojęcia *bycia* jedynie w wymiarze jednostki, *jednostkowego bycia*, ludzkich przeżyć, wewnętrznego rozdarcia, materialnego, jak i *duchowego Ja*. Zdaniem autora spojrzenie właśnie pod tym kątem sprawia, że myśl Gombrowicza nabiera nowej głębi, a sam omawiany tu autor zarówno jako pisarz, publicysta, esteta, a przede wszystkim filozof – twórcą o światowym formacie. Postacią o nietuzinkowym sposobie myślenia i niespotykanej powszechnie *formie*. W pracy tej postawiono tezę, iż W. Gombrowicz jest filozofem-egzystencjalistą, zarazem o niespotykanym spojrzeniu na człowieka-kulturę-ludzką w konfrontacji z bezbożnym, egoistycznym „Ja”, nasyconym jednak antropologicznym charakterem, o wysokiej moralności, będącym dla samego autora „jakby *sex appeal* pisarza”. Wywód podzielony został przez autora na trzy części. W części drugiej poruszony został właściwy problem rozważań, w tym także analiza tak *Testamentu* i *Dziennika*, jak i innych m.in.: *Ferdynurke*, *Trans-Atlantyku*, *Ślubu*, a także *Pornografii*. Autor zdając sobie sprawę z potencjału jakim jest twórczość Gombrowicza, rozpatrzył tylko problemy najistotniejsze, zarysowując jedynie możliwe koncepcje. Część trzecia zawiera wnioski i podsumowanie.

Słowa kluczowe: bycie, egzystencjalizm antropologiczny, egzystencjalizm, forma, Gombrowicz, Ja, naród.

1. Wstęp do części II

Egzystencjalizm antropologiczny w wydaniu Gombrowicza przejawia się zasadniczo w czterech głównych przenikających się wzajemnie aspektach. Pierwszym z nich jest *resentyment polskości* i jego wpływ zarówno na szeroko rozumianą twórczość jak i *bycie w świecie* Polaków. Drugim, jest wynikająca z problemu *polskości*, *europiejskość* i obszerniejsze pojmowanie s i e b i e w rzeczywistości. Aspekt trzeci to *artyzm* i problemy z nim związane, przede wszystkim zbyt wielkie poczuwanie się kręgów literackich, nieposiadających kwalifikacji do bycia reprezentantem okręgu sztuki i zawężanie przez nich polskiego polotu literackiego. Kwestia czwarta to właśnie bytowanie twórczości Gombrowicza w kręgach artystycznych, lecz ze względu na nowatorską *formę*, szczerość i specyficzny język, brak oficjalnej jej akceptacji.

Każde z tych zjawisk rozumieć należy jak żywe organizmy, wielkie zwierzęta, gdzie poszczególny człowiek traktowany jest jak pojedyncza komórka – ważna i mająca wpływ na resztę ciała (bowiem i ono posiada wirusy zdolne do replikacji i kontroli). Jakkolwiek nawet dobrze funkcjonujący, nie może władać wszelkimi organami, a musi pozwolić im pracować. Wszelkie przeżycia skierowane są w nim w kierunku autoanalizy, bądź obierają sobie cel zewnętrzny, na którego to nastroje „przelewają”. Mnogość cielesności staje się jednogłośną

kapitułą zarządzającą zarówno jednostką, jak i narodem, zamykając w klamry *własnej formy* formę każdego indywiduum, w razie niesubordynacji niszcząc go dwójako – zarówno od wewnątrz jak i od zewnątrz. Nowa rzeczywistość jaką wyrysowuje autor jest jego utajnionym złudzeniem dającym silny wyraz jego egzystencjalizmowi: „Człowiek poprzez człowieka. Człowiek względem człowieka. Człowiek stwarzany człowiekiem” [Gombrowicz, 2007, s. 35]. „Ja” i drugi człowiek – jedność a jednia, różnica i suma wyrażają się w anegdocie opowiadania Gombrowicza, gdzie wyobrazić sobie należy, że jest się zupełnie samym na pustyni człowiekiem, który nigdy nie widział ludzi, a nawet nie domyślał się, że inny człowiek jest możliwy. Po czym zauważył coś niezwykłego:

istota analogiczna, a jednak nie będąca mną – ta sama zasada wcielona w obce ciało – ktoś identyczny, a jednak obcy – i ja doznaję jednocześnie cudownego uzupełnienia i bolesnego rozdzielenia. Ale nad wszystkim góruje jedno objawienie: stałem się nieograniczony, nieprzewidywalny dla siebie samego, pomnożony we wszystkich możliwościach swoich tą obcą, świeżą a jednak identyczną siłą, która zbliża się do mnie jak gdybym to ja sam do siebie przybliżał się z zewnątrz [Gombrowicz, 2007, s. 34].

2. *Differentia specifica* polskości



Rycina 1.

Kwestia p o l s k o ś c i stawia Gombrowicza w analogicznym rozdarciu jak jego *życiowe pomiędzy*. Tak jak „Ja” całościowe, ściera się z „Ja” niepełnym, tak jak niedojrzałość jest odwiecznym uwłaczaniem dojrzałości, aktorstwo szczerości, a życie dogorywaniu, tak samo przedstawia się sprawa niedookreślonej Polski i przegadanego Zachodu. Polskość niczym nietzscheański niewolnik odczuwa resentyment zachodem, stawiając wszelkie własne bóle i gorączki, ciasnoty i ograniczenia – często nieodczuwane w innych kręgach kulturowych – jako coś nie pejoratywnego a właśnie wyjątkowego, znamienitego, fascynującego. Taka sytuacja mierzi Gombrowicza, będąc dla niego jadzącą raną zatruwającą cały *polski organizm*. Gombrowicz był w tym specyficznym położeniu, że żył i analizował kolonię polską oderwaną od Polski „właściwej” gdzie wszelkie „polskie naleciałości” odczuwać się dało ze

zwielokrotnioną siłą. Zaciemnienie *Ducha polskiego* daje się odczuć czytelnikowi zarówno w *Trans-Atlantyku*, jak i *Ślubie*. W obydwóch dziełach sprawa zostaje bardzo jasno wyłożona – o ile w pierwszym z nich sama akcja jest jedynie dodatkiem, a to *forma* odgrywa zasadniczą rolę – czego potwierdzeniem będą listy czytelników do autora zaraz po wydaniu owej książki, w *Ślubie* kwestia nieustannej konieczności urzeczywistniania wiecznego (polskiego) porządku współtworzy dramat jaki odtwarzany zostaje

na scenie. Już sam tytuł pierwszej pracy: *Trans-Atlantyk* sugeruje, iż jest czymś pomiędzy; tytuł nie odnosi się do transatlantyku jako statku, a znaczy raczej coś jak „przez Atlantyk”. Nie otwierając książki, ma dać do zrozumienia, iż książka ta sama coś przekracza/przezwykacza. Nie obiera żadnej ze stron, ewentualnie jest pomiędzy – a będąc w tym miejscu już odrzuca starą *formę*, tworząc tym samym *Formę Nową*. Fala oburzenia jaką wzniciło wydanie tej książki tylko potwierdza niezrozumienie i „zafiksowanie się” Polaków na konkretną szkołę, ograniczając ich możliwości poznawcze. W listach od czytelników, nikt nie zwracał uwagi na treść utworu, na jego styl, czy nawet „domniemaną” wartość. Najistotniejsze dla nich było, jakim prawem Gombrowicz publikuje w pracy słowa na g... . Jak sam to komentuje w *Dzienniku*:

...oni czytają dosłownie. Jeśli ktoś używa wzniosłych słów – szlachetny; jeśli krzepkich – silny; jeśli ordynarnych – ordynarny. I ta tępa dosłowność panoszy się nawet na najwyższych szczytach społeczeństwa – więc jakże marzyć można o literaturze polskiej na szerszą skalę? [Gombrowicz, 2007, s. 26].

I jak dalej w *Dzienniku* przytacza odpowiedź do Czesława Miłosza, iż jego atak na formę polską jest spowodowany tym, że jest to również jego forma, coś co stara się przezwyciężyć. Ponieważ również jego utwory starają się być rewizją w stosunku współczesnego człowieka do formy, jest to kuriozalne, z racji tego, iż forma ta nie wynika z człowieka, a jedynie tworzy się w kolejnym *pomiędzy* – między ludźmi. Przemyślenia te są skutkiem czasów w jakich powstawał *Trans-Atlantyk*, w których to ludzie z całą stanowczością przystąpili do formowania człowieka i kluczowym jest w zrozumieniu świadomości filozoficznej dnia dzisiejszego. Autor podkreśla, że sztuka powinna, w całej swojej doniosłości, unikać wszelkiej mody, chwytliwych haseł, sloganów, a bez względu na wszystko podążać swoją własną ścieżką, „W utworach artystycznych najbardziej mi się podoba to tajemnicze odchylenie, które sprawia, że utwór, przylegając do swojej epoki, jest jednak dziełem wyodrębnionej jednostki, żyjącej własnym życiem...” [Gombrowicz, 2007, s. 28]. W stosunku zarówno do czytelników, jak i krytyków, wcale ich nie atakuje, nie uważa, iż uprawiają propagandę. Stara się przekazać im, iż są w nich głęboko zakorzenione instynkty zbiorowe, które w ówczesnej Polsce, każą, ludzkości skupiać się jedynie na jednym konkretnym zagadnieniu, przygotowywać się tylko do jednej walki, jednej bitwy. Nakazuje płynąć z prądem masowej wyobraźni, na podstawie swojego własnego specyficznego języka, swojej idei, sztuce, obrazach, mitach. Według Gombrowicza prąd ten znosi ich znacznie dalej niżby tego chcieli i oczekiwali. Ponadto: „bezmiar i bogactwo życia streszczają się w was do kilku zagadnień i operujecie koncepcją świata uproszczoną, koncepcją o której doskonale wiecie, że jest tymczasowa” [Gombrowicz, 2007, s. 31]. Uważa, iż ówczesznie następował powolny przesyt niegdysiejszymi uczuciami. Nowa rzeczywistość niestety nie narodzi się pod piórem zespawanym w teraźniejszości. Istotnym w tej masowej, przyszłościowej filozofii jest to, jak powtarza Gombrowicz za Buberem, iż ówczesna indywidualistyczna filozofia jest na własnym wykończeniu, a jej konsekwencją będzie rozczarowanie społeczne w postaci bankructwa filozofii kolektywnej – ujmującą jednostkę jako funkcję masy, poddając ją w abstrakcję rzeczywistości takich jak: „klasa społeczna, państwo, naród, rasa; a dopiero na trupach tych światopoglądów urodzi się trzecie widzenie człowieka: człowiek w związku z drugim, konkretnym człowiekiem, ja w związku z tobą i z nim...” [Gombrowicz, 2007, s. 35]. Ostrzega społeczność zamkniętą w ramach narodu przed poetami, pisarzami, filozofami - by strzegła się ich historycznie

uzasadnionego zmierzchu. By bezmyślnie im nie hołdować. Nie karmić ich pstrym podziwem. Sądzi, iż często podziwiamy, ponieważ przywykliśmy podziwiać. Kiedy indziej przez własną subtelność, delikatność nie chcemy zepsuć tej pięknej artystycznej otoczki, sprawić komuś przykrości.

3. Zrozumienie przez przewartościowanie wartości

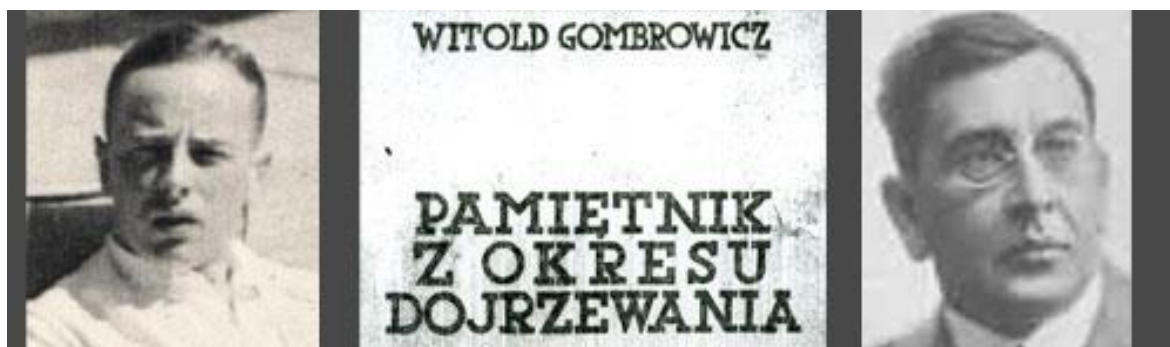
Gombrowicz proponuje by w przedstawicieli i twórców tzw. *kultury* uderzyć z pełną mocą, z całym wyrzutem, barbarzyństwem, nie z racji karania – lecz by sprawdzić czy to wytrzymają, czy się nie przewrócą. Ten cios właśnie, w rozumieniu Gombrowicza, może być szansą na wyzwolenie z teraźniejszości i wraz z heroicznym czynem ofiaruje klucze ku przyszłości. „Głupcy! Dlaczego pozwalacie aby poetów narzucała wam historia? Wy sami musicie ich stwarzać, ich i historię” [Gombrowicz, 2007, s.88]. Daleki jest w tych mocnych słowach od zwalczania napotkanej rzeczywistości środkami drastycznymi – i to zarówno w myśleniu społecznym, politycznym, literacko-artystycznym jak i moralnym. Niczego nie jest się w stanie osiągnąć wzajemnie się obrażając, wyzywać od głupców, kłamców, niedołęgów, hipokrytów. Najistotniejsze jest by we wszystkich Polakach obudzić to mistyczne poczucie świadomości ich nierealności. Sprawić by doświadczyli fikcyjności świata w jakim żyją, dać im możliwość świadomego wyboru. Urzeczywistniać w ich świadomości mentalny stan ducha – to, że są, czy że zachowują się w taki, a nie inny sposób, nie jest ich samoistnym wyborem. Stają się tacy na skutek specyficznego dostrajania się do innych: „celebrujesz, bo wszyscy celebrują, kłamiesz, bo wszyscy kłamią, ale i ty i my jesteśmy lepsi od farsy w której występujemy – to im trzeba mówić póki ta myśl nie stanie się dla nich deską ratunku” [Gombrowicz, 2007, s. 90]. Należy wciąż na nowo mówić im, że to co głoszą to resentment przeszłości, z którego już wyrosli. Wczuć się w rodzaj aktorzyńów złej sztuki, którzy w mizernych, nieistotnych rolach nie mogą się spełnić. Świadomość tego może w znacznej mierze pozwolić nam przechować dojrzałość do chwili, kiedy człowiek będzie mógł się stawać bardziej rzeczywisty. Powinno się nie mieć pojęcia, czym jest termin *historyczny*, czy nawet *ponadhistoryczny*. Nie uprawiać *pisarstwa absolutnego*, ani odkrywać jakąś wymaginowaną *czystą sztukę*. Odwrotnie też jest źle: wyrażać swoją epokę. Nic nie zamierzać. Pisać, by ulżyć jedynie swojej istocie. Atakować to, co złości. Zwalczać, co stanie na drodze. Pisać dla przyjemności – oto recepta Gombrowicza na wypowiedzenie swojej epoki, być prekursorem kolejnej, stworzyć nieprzemijającą i doskonałą sztukę. Tylko wypowiadając siebie z największą swobodą, wypowiada się wieczną esencję ludzkości i własnej bytowości – jako dziecko dnia dzisiejszego i przyszłego. Sam autor podaje za przykład Rabelaisa, ale popatrzeć i można na niego samego: *Pamiętnik z okresu dojrzewania*, stał się pokarmem krytyków i ta już wtedy ceniona praca – przez samego aktora – stała się powodem zatracenia dojrzałości w niedojrzałości. Kwintesencją tego było zarówno *Ferdydurke* (Józio jako uosobienie Gombrowicza, a profesor Pimko – świat krytyki, który dojrzałego, 30 letniego mężczyznę egzaminuje i przenosi na powrót w świat szkolnej młodzieży), abstrakcja stawania się i udowodnienia, nie opuszczała go przez wiele lat: „Wiedziałem co mam napisać. Bronić siebie samego! Narzucać siebie ludziom! Walczyć o siebie! Ten utwór miał służyć mnie osobiście. I to miało być gwarancją jego osadzenia w rzeczywistości” [Gombrowicz, 1990, s. 23] i dalej: „Prawdziwa rzeczywistość, to ta własna, prywatna. (...) Niech utwór stanie się mną”

[Gombrowicz, 1990, s. 23].

Współczesna kondycja ludzka, którą autor sobie uświadomił, która dała mu ukojenie, to to, iż nie tylko on udawał – wszyscy są kameleonami. A *Ferdydurke* stała się, z egoistycznego celu niedowartościowanego pisarza, prekursorskim dziełem o ludzkich mękach. Analogicznie w *Ślubie* odnaleźć można mechanizmy rządzące współczesnemu *stawaniu się* zarówno człowieka jak i ludzkości. Terror Henryka, jego wywyższenie, dokonuje się jedynie poprzez zawłaszczenie



Rycina 2.



Rycina 3.

innych ludzi. Ciągłe istnienie *formy* na deskach teatru, jej wszechobecne domknięcie sprawia, że człowiek przystosowuje się do tego, co zostało przez niego wypowiedziane. Każde kolejne słowo rodzi następne, każda scena tworzy kolejną. Dostrzegalne moralizatorstwo rzeczy w zawilej i nie do końca znanej rzeczywistości wciąż oscyluje w tworzeniu dramatu na scenie. Śmiertelna rozterka niewiadomego rozdarcia, nieprzeniknioność snu, niewyraźność jawy – rodzą człowieka. A w *Pornografii*? Fryderyk to odkrywca wyruszający na odkrycie nieznanego... piękna, poezji – ukrytych *pomiędzy* – dorosłym a chłopcem. I znów forma świata zbrzydza obraz – krytycy w synonimie wielkiego poety i estety – Fryderyku – dostrzegli szatana lub podglądacza. Postać ta nie jest żadnym z nich – to raczej moc konstytuująca, tworząca, destylat, alchemik tworzący nowy stop ludzki. Dostrzegłszy wraz z uosobieniem autora, niewinną parkę – chłopca i dziewczynę, która z nieświadomości wieku nie widziała tego, co on, wspólnego „spasowania”, który połączyć mógł tylko grzech niewinności. I wtedy pojawia się sytuacja wyłaniająca się z tła powieści, czasów Polski wojennej, że polski spiskowiec, w załamaniu nerwowym może zdradzić. Wyrok śmierci, który mają wykonać bohaterowie przytłacza ich. Ale są oni – młodzi... Akt łączący młodość ze starością, siłę ze słabością, wyzwanie z niewinnością, tworzy nowych ludzi. Grzech jednostki uwypukla grzech wspólny. I ta pikantna przyprawa bezsensownej śmierci, pałętającego się, niepotrzebnego, niezaangażowanego chłopaka, zabitego przez Rajfura-Reżysera. I finał, który z idei swojej rozplywa się w nieintensywne nic – młodzieńcza swoboda odbiera siłę zbrodniom, wagę grzechom, powieść kończy się brakiem urzeczywistnienia – *nieurzeczywistnieniem*. Jakże

istotna jest zatem kolejna odpowiedź Gombrowicza do Miłosza:

...żadna historia nie zastąpi ci osobistej świadomości, dojrzałości, głębi, nic nie rozgrzeszy cię z siebie samego. Jeżeli jesteś osobiście ważny, to choćbyś zamieszkiwał w najbardziej konserwatywnym punkcie globu, świadectwo twoje o życiu będzie ważne, ale żaden historyczny magiel nie wycisnie słów ważnych z ludzi niedojrzałych [Gombrowicz, 2007, s. 92].

Wszystko to jest trudne, pomieszane, ciemne, nieznane, zaszyfrowane, lecz odnaleźć można w tym zawiłym świecie – zarówno literatury jak i filozofii – klarowną przejrzystość jeśli zrozumie się, iż tak naprawdę to, co się mówi, pisze, nie jest niczym nowym. Dzieje się wciąż na nowo – nadal w zgodności z Nietzschem, i jego teorią *wielkiego powrotu* – od początku świata tak samo. Jak pisał Gombrowicz, żadna koncepcja nie zastąpi drzewa genealogicznego literatury – którą, przecież jest i filozofia. W kwestii *formy* zostało powiedziane już wiele. Dziedzictwo wielkiej rasy, rasy którą uznawał: Rabelais, Poe, Heine, Racine, Gogol, jest według niego jedynym prawem, które wciąż rządzi. Można pisać tak jak oni, albo wcale.

Być ostrym, rozumnym, dojrzałym, być „artystą”, „myślicielem”, „stylistą” tylko do pewnego stopnia i nie być nigdy za bardzo i właśnie z tego „nie za bardzo” uczynić siłę równą wszystkim bardzo, bardzo, bardzo intensywnym siłom [Gombrowicz, 2007, s. 146].

Cała forma powstaje między ludźmi, to ona ich wręcz stwarza. Sfera międzyludzka jest zarówno dla ludzi jak i społeczności decydującym czynnikiem sprawczym i staje się siłą twórczą. Naturą człowieka nie jest natura, lecz ludzie, więc nie powinien być tylko w nich umiejscowiony, zasiany, ale przede wszystkim pochłonąć *Ducha ludzkiego*, stać się natchniony *Człowiekiem* – ideą człowieka. Choć Gombrowicz zastrzega, że nigdy nie deklarował siebie jako „dostawcę idei” nigdy wcześniej nie wypowiedzianych. Jak sam pisze oddycha nimi tak samo, jak każdy inny człowiek, z tą różnicą, że w nim w jakiś niepowtarzalny sposób związały się jak związki chemiczne, w „niepowtarzalny sens gombrowiczowski – i jestem tym sensem” [Gombrowicz, 2007, s. 148].

4. Część III: Podsumowanie

Gombrowicz jako tragiczny charakter czasów międzywojennej i powojennej Polski jest postacią wybitną. Często ośmieszany, oczerniany i nierozumiany, zarówno przez konserwatywną krytykę literacką, jak i działaczy o nad wyraz wysokiej „poprawności politycznej”, prawie całe życie poświęcił na udowadnianie światu, a może przede wszystkim sobie, swoje własnej wartości. Jego niebanalne teksty, opowiadania, powieści, dramaty i eseje, działalność jako felietonisty burzyła krew, wielu nieprzychylnych mu osób. Wpadłszy w wir życiowych perypetii znalazł się na ziemi odległej od własnej ojczyzny, rzucony w mętne niewyobrażalnej biedy. Mimo tego przez wiele lat posądzany o dezercję – choć stanąwszy do klasyfikacji wojskowej w Argentynie, starał się odnaleźć we własnym rozdarcu sens rządzący światem. Znalazł go w naturze człowieka, jako członku zarówno jednostki, jak i będącym prawem działającym na masy i kulturę, stając się jej głuchym komentatorem. Będąc jako jeden z niewielu, krystalicznie czystym lustrem *ludzkiego stawania*, bez zniekształceń kłamstw i nieszczerości, pozbawiony ambicji politycznej i władczej, swoim życiem i pisarstwem stał się przykładem zarówno dla „dojrzałych” jak i „niedojrzałych” odbiorców sztuki, literatury i filozofii. W zafascynowaniu doskonałością idei, świadomości *brudu*

ludzkiej egzystencji z łatwością połączyć go można z prądem umysłowym egzystencjalizmu świata zachodu. Jednak niepowtarzalny *sens gombrowiczowski, przeżywanie* w wielokulturowym otoczeniu, pchnęło jego analizę literacką na sferę antropologii, tworząc coś zupełnie nowego, coś co jest spełnieniem i faktyczną *istotą Ludzkości*.

Bibliografia:

1. Gombrowicz W. (1990). Testament. Warszawa: Wydawnictwo Res Publica.
2. Gombrowicz W. (2007). Dziennik 1953-1969. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
3. Gombrowicz W. (2007b). Ferdynand. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
4. Jackson M. (2005). Existential Anthropology. Events, Exigencies and Effects. New York/Oxford: Berghahn Books.
5. Marquarda O. (2007). Anthropologie – philosophische. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), Historisches Wörterbuch der Philosophie. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.
6. Palacz R. (1988). Klasycy filozofii. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
7. Sobol E. (2002). Nowy słownik języka polskiego PWN. Warszawa: Wydawnictwo PWN.

Wykaz ilustracji

- Ryc. 1. Plakat spektaklu: *Trans-Atlantyk* (2018). Źródło internetowe: https://pap-mediroom.pl/sites/default/files/styles/open_article_750/public/2018-02/20180206/29586584_Trans-Atlantyk_plakat.jpg?itok=vlb45pQg, 08.09.2022.
- Ryc. 2. „Witold Gombrowicz z rodzicami, lata 30”. Fotografia. Źródło internetowe: <https://witoldgombrowicz.com/IMG/jpg/Baka02.jpg>, 08.09.2022.
- Ryc. 3. „Gombrowicz i jego *Pamiętnik z okresu dojrzewania*. Z prawej: Juliusz Kaden-Bandrowski (1885-1944), autorytet polskiej literatury przedwojennej”. Kolaż fotograficzny. Źródło internetowe: <https://witoldgombrowicz.com/IMG/jpg/Kaden-WG.jpg>, 08.09.2022.

7. PRZYCZYNEK DLA ROZWOJU SZKOŁY GRAMATYKÓW

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: W artykule poddano analizie te dziedziny wiedzy, w których kluczowa jest racjonalna argumentacja i precyzja definiowania pojęć w indyjskiej filozofii słowa. Szerokie koła są często przekonane, iż to raczej powszechnie rozumiana kultura zachodnia wiodła prym, nad tzw. cywilizacjami „wschodnimi”, a w szczególności mistyczną cywilizacją indyjską. I o ile można spierać się o różnice między logikami zachodnich myślicieli a indyjską *nyAya*, faworyzować własne upodobania, nie zmieni to faktu, iż to właśnie racjonalne i ścisłe badania, w postaci językoznawstwa, stały się podwalinami cywilizacji indyjskiej, a ono samo jako dyscyplina naukowa wyprzedziło o kilkanaście stuleci także badania na Zachodzie, które dorównały do poziomu starożytnych Indii dopiero na początku XIX w. Językoznawstwo to zawsze szło w parze z dyscyplinami praktycznymi, czego dowodem jest fakt, iż wszelkie tamtejsze szkoły myślenia za podstawowy problem uważały kwestię komunikacji międzyludzkiej. Ponieważ rozważania nad językiem były niezwykle powszechne w różnych tradycjach nauki indyjskiej, *szkoła gramatyków* jako taka, nigdy się nie zorganizowała do formy takiej jak *nyAya* czy *sAGkhyā*. W tekście zwrócono uwagę na kluczową koncepcję gramatyków: teorię *sphoṭa*, w której to przyjmuje się, że „element znaczący” istnieje poza fonemami. W tradycji indyjskiej pismo w całości podporządkowane jest mowie. Determinuje ona zapis, a Hindusi zdaje się nie dostrzegać zachodniego podziału na język pisany i język mówiony.

Słowa kluczowe: definiowanie, filozofia słowa, gramatycy indyjscy, *nyAya*, recytacja, *sAGkhyā*, *sphoṭa*.

1. Wstęp

Analizując dziedziny wiedzy, w których kluczowa jest racjonalna argumentacja i precyzja definiowania pojęć, wydaje się, iż to raczej w kulturze zachodniej, wiodły one prym, nad cywilizacjami „wschodnimi”, a w szczególności mistyczną cywilizacją indyjską. I o ile można spierać się o różnice między logikami zachodnich myślicieli a indyjską *nyAya*¹, faworyzować

¹ W niniejszym artykule, ze względów wydawniczych do transliteracji dewanagari posłużyłem się konwencją transliteracji Harvard-Kyoto. Mimo większej trudności w zapisie (a jak także dowiedziałem się od osób biegle posługujących się sanskrytem, także w czytaniu), decyduję się na taką formę w obawie przed bądź brakiem czcionki, bądź problemami ze znakami diakrytycznymi. Idea H-K było: „Przed erą Unicode opracowano (...) schemat Harvard-Kyoto do umieszczania dość dużej ilości sanskryckiego materiału tekstowego w formacie do odczytu maszynowego bez użycia znaków diakrytycznych, jak w IAST”. Co ważne dla szanownego czytelnika: „Tekst sanskrycki zakodowany w konwencji Harvard-Kyoto można jednoznacznie zamienić na devanāgarī, z dwoma wyjątkami: Harvard-Kyoto nie odróżnia अइ (a z następującym po nim i, w oddzielnych sylabach, tj. w przerwie) od ऐ (dyftong ai) lub अउ (a następnie u) od औ (dyftong au). Jednak taka przerwa samogłoskowa występowałaby niezwykle rzadko w słowach. Taka przerwa najczęściej występuje w sandhi między dwoma słowami (np. sandhi słowa zakończonego na 'aH' i zaczynającego się na 'i' lub 'u'). Skoro w takiej sytuacji tekst transliterowany w Harvard-Kyoto wprowadziłby spację między „a” i „i” (lub „a” i „u”), to żadna dwuznaczność nie wyniknie” [por. źródło internetowe: <https://www.no-regime.com/ru-pl/wiki/Harvard-Kyoto>, 08.09.2022].

Devanagari (DN)	क	ख	ग	घ	ङ
Harvard-Kyoto (HK)	ka	kha	ga	gha	Ga
ITRANS (IT)	ka	kha	ga	gha	~Na
DN	च	छ	ज	झ	ञ
HK	ca	cha	ja	jha	Ja
IT	cha	Cha	ja	jha	~na
DN	ट	ठ	ड	ढ	ण
HK	Ta	Tha	Da	Dha	Na
IT	Ta		Da	Dha	Na
DN	त	थ	द	ध	न
HK	ta	tha	da	dha	na
IT	ta	tha	da	dha	na
DN	प	फ	ब	भ	म
HK	pa	pha	ba	bha	ma
IT	pa	pha	ba	bha	ma
DN	य	र	ल	व	
HK	ya	ra	la	va	
IT	ya	ra	la	va/wa	
DN	श	ष	स	ह	
HK	za	Sa	sa	ha	
IT	sha	Sha	sa	ha	

Fig. 3: Summary of speech sounds of Sankrit consonants in Devanagari and their phonetic equivalent represented in Harvard-Kyoto and ITRANS schemes.

Rycina 3.

2. Szkoła gramatyków

Pod nazwą *szkoła gramatyków* przyjmuje się rozumieć tradycję refleksji filozoficznej nad językiem, którą zapoczątkował *Patañjali* komentarzem do *aStAdhyAyI*. Kluczową koncepcją gramatyków była teoria *sphoTy*, w której to przyjmuje się, że „element znaczący” istnieje poza fonemami. W tradycji indyjskiej pismo w całości podporządkowane jest mowie. Determinuje ona zapis, a Hindusi zdaje się nie dostrzegać zachodniego podziału na język pisany i język mówiony.

własne upodobania – jak pisze Paweł Sajdek: „...stawiać Hipokratesa wyżej niż Carekę lub przeciwnie, preferować tradycyjną indyjską *Ayurvedę* itd.” [Sajdek, 2011, s. 13], nie zmieni to faktu, iż to właśnie racjonalne i ścisłe badania, postaci językoznawstwa, stały się podwalinami cywilizacji indyjskiej, a ono samo jako dyscyplina naukowa wyprzedziło o kilkanaście stuleci także badania na Zachodzie, które dorównały do poziomu starożytnych Indii dopiero na początku XIX w.

Językoznawstwo to zawsze szło w parze z dyscyplinami praktycznymi, czego dowodem jest fakt, iż wszelkie tamtejsze szkoły myślenia za podstawowy problem uważały kwestię komunikacji międzyludzkiej. Ponieważ rozważania nad językiem były niezwykle powszechne w różnych tradycjach nauki indyjskiej, *szkoła gramatyków* jako taka, nigdy się nie zorganizowała do formy takiej jak *nyAya* czy *sAGkhya*.



Rycina 4.

Wydaje się zatem zrozumiałe, iż sanskryt rozróżnia jako „pisanie” zarówno zapamiętywanie i recytację, jak i utrwalanie tekstu w materiale piśmienniczym. „Zapisywanie” księgi w pamięci określa czasownik *rac*. Doskonałym przykładem owego tworzenia jest fragment *BalaANdy*:

I Walmiki, mający czysty umysł dzięki medytacji, tak oto pomyślał: «Ułożę cały poemat – Ramajanę – za pomocą tego rodzaju cieszących umysł, wspaniałych słów, znaczeń i miar (metrycznych)». I ułożył mędrzec wybitny [...] poemat [Mejor, 2007, s. 308]. Pomyślał ów wielki mędrzec: «Któż by to wyrecytował?» Gdy tak wielki ryszi, w swej duszy wiecznie skupiony, do stóp mu padli odziani jak mnisi Kusia i Lawa [Lechowska–Rucińska, 2011, s. 15].

Dzieło zapamiętane nosi nazwę *grantha*. Spisywanie księgi w wersji materialnej oznacza czasownik *likh*. Tak spisana księga określana jest rzeczownikiem *pustaka*. Zadaniem pisma, jest więc oddać w całości dźwiękową stronę języka. Było to dla tego systemu tak ważne z przyczyn sakralnych, pierwotnie ofiary wedyjskiej – *yajGa*. W obrządku tym, porządek każdej ofiary porównywano do mikrokosmicznego odwzorowania porządku makrokosmicznego, którego określano mianem *Rta*. W ofierze tej istotne były trzy elementy: materiał ofiarny, ogień a przede wszystkim słowa hymnu recytowane przez kapłana – *udgAtR*. Najmniejsza zmiana w porządku rytuału powodowała naruszenie porządku kosmicznego prawa *Rty*, a sama ofiara mogła stać się nie przyczynkiem korzyści dla ofiarnika, a wręcz niebezpieczeństwem. Troska o dokładność zachowania każdego aspektu w formie niezmiennionej tłumaczy fakt, dlaczego o żadnym z języków starożytnych nie wiadomo tak wiele, jak o sanskrycie, gdzie każda ze starożytnych *abugid* (*brAhmI*, *kharaStI*, *devanAgarI*) stanowi niemal transkrypcję fonetyczną języka.

3. Rzeczywistość językowa gramatyków indyjskich

Dla gramatyków indyjskich zarówno znak pisany, jak i dźwięk, jest jednym ze sposobów uzewnętrznienia tej samej rzeczywistości językowej, niepostrzegalnej zmysłowo, a dostępnej na

poziomie *vaikharI*. W indyjskiej nauce fonem – *varNa* – to najmniejsza jednostka językowa, która materializuje i aktualizuje się w postaci dźwięku – *dhvani* – bądź też jako znak pisany – *akSara*. Pierwotniejszy i ważniejszy jest język mówiony, dlatego jako *varNa* powinno się rozumieć realizację foniczną. Jak pisze P. Sajdek:

...używając terminu *varNa*, gramatycy nie mają na myśli dźwięku w ogóle, ani nawet każdego dźwięku wytworzonego przez narząd mowy, lecz jedną z określonej liczby możliwych realizacji, z których każdej przyporządkowany jest odpowiednik znak. Dlatego przez „fonem” można równolegle rozumieć „grafem” lub „literę”. Ten ostatni termin jest o tyle nieścisły, że przez „literę” rozumiano raczej całą sylabę (*akSara*), traktując ją jako jednostkę niepodzielną. (...) termin *varNa* tłumaczony jest jako „fonem” lub jako „litera” [Sajdek, 2011, s. 19-20].

Biorąc jednak pod uwagę wspomniane pierwszeństwo wypowiedzianego języka nad pisanym, to słowo „fonem” powinno zdecydowanie lepiej oddawać sanskryckie *varNa*.

W hymnach wedyjskich Mowa – *vAc* – jest przedstawiana jako bogini. *dhIrA manasA vAcam akraata* – „Mędrcy umysłem uczynili Mowę...” [Sajdek, 2011, s. 4] – jak przeczytać można w X,71.2 *RRgveda'y*.

Owi mędrcy, określani mianem *dhIra*, stworzyli boginię, kiedy zaczęli nadawać rzeczom imiona. Bardzo ważnym aspektem jest szacunek, jakim Mowę darzyli starożytni. Sam aspekt stworzenia: *preNA tad eSAM nihitaM guhAviH* – „Mowa objawiła przez miłość to, co w nich było ukryte” [Sajdek, 2011, s. 4] (RV X,71.1), zdaje się nadawać bogini aspektu miłosiernego. Wydaje się ona dla starożytnych myślicieli błogosławieństwem, nie mniejszym niż szczęśliwe życie rodzinne, czy też plony. Widoczne jest to również w RV X, 125.3:

<i>Jestem królewną wśród bogactw bezmiaru</i>	<i>ahaM rASTrI saMgamanI</i>
<i>Myślącą, pierwszą dla ofiar i hołdów</i>	<i>cikituSI prathamA yajJiyAnAm</i>
<i>Mnie rozdzielili bogowie przeróżnie</i>	<i>tAM mA devA vyadadhuH</i>
<i>I przeniknęłam w miejsca niezliczone</i>	<i>purutra bhUrishAtrAM bhUryAveSayantIm</i>

[Michalski, 2007, s. 308]

Widać tu *explicite* wszechwładność i wszechobecność mowy, jednakże jak wskazywałyby wiersz trzeci, już wówczas zdawano sobie sprawę z faktu, iż mowa jest darem, z którego korzystać umięją jedynie nieliczni. Kosmologiczną interpretację tegoż „rozdzielenia” podaje Sajdek, który powołuje się na hymn RV I, 164:

Oto Mowa została podzielona na cztery części, znane naj młodszym wśród braminów. Trzy części pozostają ukryte i „nie wprawiają niczego w ruch” (*neNgayanti*), a czwartą częścią mówią ludzie. Język jest więc tylko częścią Mowy, której większa część pozostaje dla ludzi tajemnicą [Sajdek, 2011, s. 24].

Jest to interpretacja podnosząca godność człowieka ponad boską. Jak pisze Sajdek:

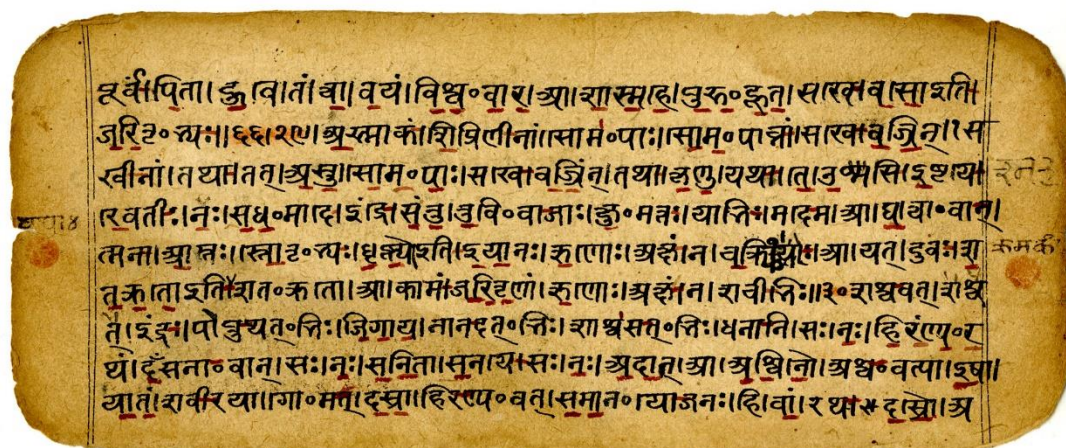
czwarta część, której używają ludzie, «wprawia w ruch» świat, podczas gdy trzy pozostałe części są statyczne i nie mają wpływu na to, co się dzieje na świecie [Sajdek, 2011, s. 25].

Jak później słusznie zauważa, powyższe strofy wydają się zaczątkiem późniejszych rozmyślań *pataJjalego*, *bhartRharięgo*, czy *maNDany mizry*. Gramatycy jednak powyższy podział na cztery, tłumaczyć będą jako cztery poziomy Mowy:

vakharI (zewnątrzna, ujawniana przez głos), *madhyamA* (niesłyszalna dla innych, w postaci myślniej), *pazyantI* (w postaci subtelnej), *parA* (stan nieruchomy [*niSpanda*] nieodróżnicowanego słowa, nieodróżnicowanego przez fonemy [*varNAdi-vizeSa-rahita*]) [Sajdek, 2011, s. 25].

z których tylko jeden będzie manifestacją w postaci narządu mowy (*vAg-indiya*). Jako jedyny ma on postać zewnętrzną (*bAhya-rUpa*) i umożliwia komunikację poprzez dostępność dla zmysłu słuchu (*zrotra-grAhya*).

Jak zostało wspomniane wcześniej poniekąd dzięki specyficznemu dla mentalności indyjskiej rozumieniu ofiary, jej duchowości i religijności stały się podstawą późniejszych intensywnych badań językoznawczych, które stały się dyscypliną samą dla siebie, istotniejszą niż sama treść odprawianych rytuałów. *RRgveda* odegrała w indyjskiej filozofii słowa, jeszcze jedną ważną rolę: mianowicie „ofiarowała się” ówczesnym badaczom, jako materiał tekstualny, na którym można było dokonywać analiz i badań językowych.



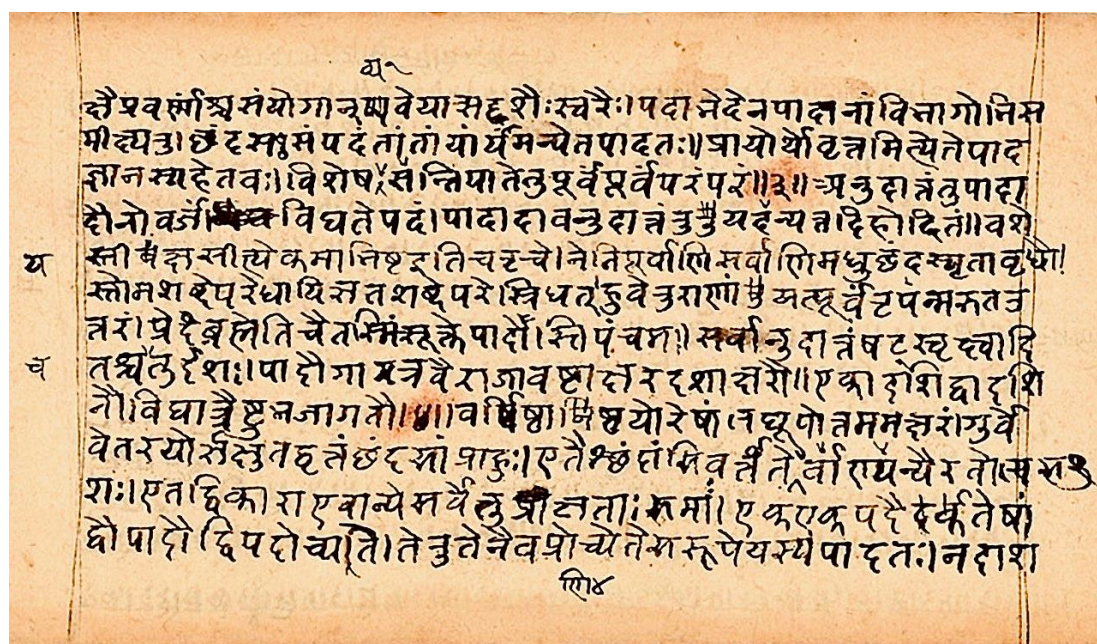
Rycina 5.

Za jednego z najwcześniejszych interpretatorów *RRgvedy* przyjmuje się *Śaakalyę* z jego *PadapATHa*². Zasłynął on jako interpretator tekstu *saMhity*. Utwór ten zapisany był w całości zgodnie z zasadami fonetycznymi sanskrytu. Uwzględnione zostały w nim nie morfologiczne, a w całości fonetyczne, ponadto wszelkie asymilacje międzywyrazowe i wewnątrzwyrazowe tj. *saMdhi*. Zaslugą *Śaakaly* było rozbiecie całego tekstu na wyrazy, włączając w to nawet poszczególne człony złożeń.

² Rzecz w mojej ocenie może być bliska studiującym łacinę, o zagadnieniu tym polecam poniższy materiał. Jak autorzy kanału dumnie ogłaszają: “What is The Ghanapati? In this channel, we focus on the authentic chanting of the Vedas and specialize in the Ghana Patha form of rendition of the Vedas. We also publish books on Vedas with a specialty in Ghana Patha in Rig Veda, Shukla Yajur Veda and Krishna Yajur Veda. Visit <https://ghanapati.com/> to view our Vedic books and audio” [Źródło internetowe: <https://www.youtube.com/c/TheGhanapati/about>, 09.09.2022].

P1 Vedic Recitation Methods Explained | Introduction | Samhita & Pada Patha | Sri K. Suresh. [Źródło internetowe: https://www.youtube.com/watch?v=Ti4d31KGN1w&ab_channel=TheGhanapati, 09.09.2022].

Innym znanym, acz na wpół legendarnym gramatykiem był Śaunaka. Praca, którą się mu przypisuje, nosi tytuł: *bṛhaddevatā* i jest *prAtizAkhyā* – podręcznikiem fonetyki. Jak było już wspomniane wcześniej uwaga, jaką ludy wedyjskie przyjmowały do dokładności wymowy jest niezwykła, dlatego nie dziwi też fakt istnienia już w VI wieku p. n. e. podręczników fonetyki wedyjskiej. Podejmowanymi tematami była w nich wymowa, intonacja, zmiany *saMdhi* itp. Podręczniki były różne, dla różnych kanonicznych wedyjskich szkół redakcyjnych, tzw. *zAkha*. Do czasów współczesnych zachowało się pięć *prAtizAkhyā*: *Rgveda-prAtizAkhyā* – której autorem również miałby być Śaunaka, a ponadto: *zūkḷa-yajurveda-prAtizAkhyā*, *taittirīya-yajurveda-prAtizAkhyā*, *atharvaveda-prAtizAkhyā*, *zauṇakīya-catur-Adhyāyika-prAtizAkhyā*.



Rycina 6.

Powyższe zainteresowanie wymową, jak i coraz większy zapal skierowany ku językoznawstwu, wydaje się naturalny również poprzez fakt upływu czasu. Pod jego wpływem, teksty zachowywane w niezmienionej formie, stają się dla odbiorcy coraz bardziej archaiczne i niezrozumiałe. Brak zrozumienia tekstu pociąga za sobą możliwość deformowania go przez użytkowników. Jeśli człowiek współczesny ma problem z interpretacją Wed, zakłada się, iż myśliciel starożytny, nie powinien takowych problemów odczuwać. Jednakże zapomina się o fakcie, iż pierwsi indyjscy językoznawcy – w całym znaczeniu tego słowa – tacy jak *Pāṇini* czy *Yāska*, żyli o blisko tysiąc lat później po stworzeniu pierwszych Wed. Nie powinno więc już dziwić, iż zrodziła się nowa potrzeba, jak pisze Sajdek: „nie tylko rozbicia słyszanego tekstu na wyrazy czy sporządzenie *pada-pāṭhy*, lecz także wyodrębnienie i kolekcjonowanie samych wyrazów i grupowanie ich pod kątem formy i treści” [Sajdek, 2011, s. 27]. Jak autor podaje dalej, takie listy powstają i noszą nazwę *nighaṇṭu*, bądź też *nighaṇṭava*. Pojawia się więc miejsce dla pierwszego indyjskiego myśliciela, który zajmie się etymologią.

4. Etymolog

Yāska żył prawdopodobnie w V w. p.n.e. i przyjmuje się, że życiem swym uprzedził innego wspomnianego już myśliciela *Pāṇiniego*, acz nie jest to również bezsporne. Nie ma pełnej zgodności co do życia *Yāski*. P. Thieme głosi pogląd, iż *Yāska* pisząc swój komentarz do

NighaNTu, musiał znać dzieła *Panniniego*, z drugiej strony G. Cardona uważa, że nie powinno się rozstrzygać tej kwestii. Można również przyjąć, iż obaj gramatycy żyli w tym samym czasie, czego nie wyklucza Sajdek. Lata jego życia, nie zmieniają jednak faktu, iż jako pierwszy napisał pracę z dziedziny etymologii, wspomniany komentarz, który zatytułowany był *Nirukta*. Definiuje on *nighaNTu* następująco: „Lista [wyrazów] zapamiętana. Tę należy objaśnić. Taką właśnie listę nazywamy *nighaNTava*. Skąd [pochodzi] *nighaNTava*? Od *nigamAH*, słów zaczerpniętych z *Wed*” [Sajdek, 2011, s. 27]. *NighaNTu*, jakie komentuje *Yaaska*, posiadało trzy części – *kANDa*–*naighaNTuka*–*kANDa*, *naigama*–*kANDa*, *daivata*–*kANDa*. Część pierwsza grupuje wyrazy, analizując je pod kątem porównań, metonimii oraz synonimii i również dzieli się na trzy rozdziały – *adhyAya*. W pierwszym zestawia świat fizyczny i elementy przyrody, w drugim na aspekt człowieka (jego biologię) i elementy psycho–cywilizacyjne (majątkowe, emocjonalne), w trzecim wyrazy o znaczeniu abstrakcyjnym. Dwie pozostałe *kANDa* są jedno-rozdziałowe. Pierwszy z nich porusza kwestię homonimów i wyrazów szczególnie trudnych, część ostatnia to zbiór epitetów opisujących bóstwa. Jak ocenia Sajdek: „Trudno mówić w *nighaNTu* o jakiejś naukowej metodzie zestawiania wyrazów czy nawet konsekwentnym systemie. Nie były to zatem słowniki ani leksykony, przypominały raczej słowniczek tematyczne w podręcznikach języków obcych” [Sajdek, 2011, s. 28].

5. Zakończenie

Yaaska traktuje się jako prehistorię indyjskiego językoznawstwa. Pomimo, iż współcześnie trudno ocenić, jaki był jego realny wkład w językoznawstwo indyjskie, nic nie zmienia faktu, że po dziś dzień jest on w Indiach niezwykle autorytetem. Ponieważ w kraju tym nie dbano wtenczas o oryginalność, a starano się powtarzać i systematyzować rzeczy zastane, nie zdziwiłaby sytuacja, w której *Yaaska* stałby się jedynie kompilatorem tego, co mu współczesne. *Yaaska* nie doczekał się wielu komentarzy głównie za sprawą klarownego i prostego sanskrytu, jakim się posługiwał. Możliwe, że w dzisiejszym rozumieniu *Yaaska* etymologiem nie był. Gramatyki historycznej nie znał, ponieważ językoznawstwo historyczne nie było ówczesnym gramatykom potrzebne. Dzięki temu bowiem gramatycy indyjscy stali się mistrzami opisu synchronicznego, a sam *Yaaska* stał się oryginalnym przyczynkiem, który przygotował podwaliny dla późniejszych rozważań o *Słowie ostatecznym*.

Bibliografia:

1. Lechowska–Rucińska A. Tłum. W: Sajdek P. (2011). Spór o słowo. Lublin: KUL.
2. Mejer M. (2007). Światło słowem zwane. Warszawa: Dialog. W: Sajdek P. (2011). Spór o słowo. Lublin: KUL.
3. Michalski F. S. Tłum. W: Mejer M. (2007). Światło słowem zwane. Warszawa: Dialog. W: Sajdek P. (2011). Spór o słowo. Lublin: KUL.
4. Sajdek P. (2011). Spór o słowo. Lublin: KUL.
5. Szymańska B. (2001). Filozofia wschodu. Kraków: WUJ.

Wykaz ilustracji

Ryc. 1. Nair J., Sadasivan A. (2020). A Roman to Devanagari Back-Transliteration Algorithm based on Harvard-Kyoto Convention. W: 2019 IEEE 5th International Conference for Convergence in Technology (I2CT). Bombay: IEEE. S. 5. Źródło internetowe:

https://www.researchgate.net/publication/330982584_A_Roman_to_Devanagari_Back-Transliteration_Algorithm_based_on_Harvard-Kyoto_Convention. 12.09.2022.

Ryc. 2. Rękopis podręcznika gramatyki spisane na korze brzoźowej oparty na gramatyce sanskrytu Paniniego. Skomponowane przez Dharmakirtiego. (1663). Źródło internetowe: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/5/50/Birch_bark_MS_from_Kashmir_of_the_Rupavatra_Wellcome_L0032691.jpg/1024px-Birch_bark_MS_from_Kashmir_of_the_Rupavatra_Wellcome_L0032691.jpg. 12.09.2022.

Ryc. 3. Rękopis RRgveda'y napisany na grubym papierze przez różnych skrybów, wersja PadapAtha'y, przedstawiający recytację hymnów słowo po słowie. Znaki akcentujące w kolorze czerwonym służą do sygnalizowania trzech głównych akcentów. Źródło internetowe: <https://www.bl.uk/britishlibrary/~media/bl/global/dst%20discovering%20sacred%20texts/collection%20items/or-4481-f-17v.jpg>, 12.09.2022.

Ryc. 4. RRgveda saMhita. Zdjęcie rękopisu skopiowanego w XIX wieku ze znacznie starszego tekstu. Źródło internetowe: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/d/dc/1665_CE_manuscript_copy%2C_Dasatayi_Pratisakhya_Saunakacharya_11th_century_BCE_Rigveda%2C_Schoyen_Collection_Norway.jpg/1280px-1665_CE_manuscript_copy%2C_Dasatayi_Pratisakhya_Saunakacharya_11th_century_BCE_Rigveda%2C_Schoyen_Collection_Norway.jpg, 12.09.2022.

8. CZŁOWIEK HISTORYCZNY WEDŁUG WILHELMA DILTHEYA (W UJĘCIU ELŻBIETY PACZKOWSKIEJ-ŁAGOWSKIEJ)

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Tekst ten jest jednym z szeregu artykułów dotyczących Lebensphilosophie, ze szczególnym uwzględnieniem filozofii Wilhelma Diltheya. Przyjęta za Elżbietą Paczkowską-Łagowską perspektywa badawcza pozwala uczciwie zaprezentować pogląd na człowieka oferowany przez W. Diltheya, jako świadomą refleksję nad istotą uwikłaną w historię, ufną w kulturową rzeczywistość udzielającą jej osłony. Przepętną chęcią zrozumienia i zaangażowania w „ludzki świat”, starającą się odpowiedzialnie go kształtować przez rozumne i trafne słowo. *Człowiek historyczny*, prezentowany w filozofii Diltheya, to przedstawienie istoty żyjącej życiem prawdziwym, nie wyidealizowanym. Osoba ta traktuje życie jako doświadczenie, które należy traktować z rozmysłem i szacunkiem. Gdzie żyć, oznacza żyć życiem rozumiejącym. Będzie to człowiek analizujący siebie przez pryzmat wszechogarniającej go historii i kultury. Ceniący swoje miejsce w historii, dostrzegający powtarzalność swoich sądów i kreacji, ale też wyciągający z historii i własnych doświadczeń wnioski, którymi uzupełnia aspekty pierwotnie niezrozumiałe. Dilthey jako filozof bardzo zrównoważony, pewny swych racji i często w akademicki sposób je prezentujący, nie zdobył większego grona wielbicieli wśród tzw. szerokich kół. Oczywiście, poglądy Diltheya jako filozofa były tematem wielu fascynujących rozpraw. Także duża część jego spuścizny została przetłumaczona na język polski. Tutaj też chyba największą promotorką jego myśli była wybitna badaczka E. Paczkowska-Łagowska. Ta humanistka światowego formatu, była nie tylko prawdziwym filozofem, ale przede wszystkim potrafiła tą *ludzką rzeczywistość* – historii i kultury – *zrozumieć*. *So lassen sie auch die große Welt eine Seele haben...*

Słowa kluczowe: człowiek historyczny, Dilthey, historia, kultura, Lebensphilosophie, Paczkowska-Łagowska.

1. Wstęp

Pogląd na człowieka oferowany przez Wilhelma Diltheya to świadoma refleksja nad istotą uwikłaną w historię, ufną w kulturową rzeczywistość udzielającą jej osłony. Przepętną chęcią zrozumienia i zaangażowania w „ludzki świat”. Starającą się odpowiedzialnie go kształtować przez rozumne i trafne słowo. *Człowiek historyczny*, prezentowany w filozofii Diltheya, to przedstawienie istoty żyjącej życiem prawdziwym, nie wyidealizowanym. Osoba ta traktuje życie jako doświadczenie, które należy traktować z rozmysłem i szacunkiem. Gdzie żyć, oznacza żyć życiem rozumiejącym. Będzie to człowiek analizujący siebie przez pryzmat wszechogarniającej go historii i kultury. Pojmujący ich doniosłość i ufający ich walorom. Ceniący swoje miejsce w historii, dostrzegający powtarzalność swoich sądów i kreacji, ale też wyciągający z historii i własnych doświadczeń wnioski, którymi uzupełnia aspekty pierwotnie niezrozumiałe. Świadomość historii sprawia, iż potrafi on wierzyć w siebie, akceptować własne doświadczenia,

emocje, poglądy i reakcje. Doceniający poglądy innych i dostosowywanie się do nich. Człowiek taki dostrzega z łatwością błąd iluzoryczności, który często jest popełniany przy charakteryzowaniu konkretnej wizji człowieka, umotywowanej naturalną czystością postrzegania, która jest prezentowana jako sztuczne dążenie do zaprojektowanego przez kogoś ideału, rzekomo zgodnego z jego popędami i naturą. Ignoruje on taki pogląd, wierząc że tylko pełne zaufanie rzeczywistości dziejowej i własnemu zdrowemu rozsądkowi umożliwi przeżywanie życia w sposób spokojny, godny, niepopędliwy i świadomy. Jest to człowiek odnajdujący w życiu swoim i innych historyczną celowość, dostrzegający światopoglądowe różnice. Łączący je w jeden spójny obraz.

Dilthey jako filozof bardzo zrównoważony, pewny swych racji i często w akademicki sposób je prezentujący, nie zdobył większego grona wielbicieli wśród szerokich kół. Oczywiście, poglądy Diltheya jako filozofa były tematem wielu fascynujących rozpraw. Także duża część jego spuścizny została przetłumaczona na język polski. Mimo to, bardzo smutnym jest, że w przekrojowych przedstawieniach historii filozofii, jego postrzeganie świata, metodologiczne rozróżnienie nauk humanistycznych i przyrodniczych, koncepcja historyczności, i zakorzeniony w niej człowiek, są w dalszym ciągu w pewien sposób pomijane.

Z kolei w Polsce, nie było chyba wybitniejszej badaczki jego myśli, niż Elżbieta Paczkowska-Łagowska. Ta humanistka światowego formatu, była nie tylko prawdziwym filozofem, ale przede wszystkim potrafiła tą *ludzką rzeczywistość* – historii i kultury – *zrozumieć*. *So lassen sie auch die große Welt eine Seele haben...*

2. Rozumienie ludzkiego życia

Dilthey, w przeciwieństwie do np. Friedricha Nietzschego, nie był filozofem rewolucyjnym. Jako wykształcony humanista widział w kulturze aspekt pozytywny. W filozofii upatrywał możliwość zrozumienia ludzkiego życia [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 38]:

Filozofia uświadamiała (...) łączący ich wewnętrzny związek, współdziałanie w tworzeniu świata historycznego, świata kultury i ducha zobiektywizowanego, który staje się medium wspólności, umożliwia rozumienie się ludzi („odnajdywania Ja w Ty”), jest spoiwem ich świata życia w horyzoncie współczesnym i historycznym [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 39].

Wspólnym dla filozofii z czasów twórczości Diltheya było takie rozumienie życia, gdzie zarówno jednostka przeżywająca żywe więzy ze światem w postaci jaźni oraz życie uprzedmiotowione w formie „ducha obiektywnego”, były osadzone w przeszłości, które obecnie odczytać możemy jako ekspresję. Ekspresje są rozumiane. I właśnie *Budowa świata historycznego* również broni się w tym kręgu, w kontekście ekspresji, którą określić można mianem „ducha zobiektywizowanego” [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 40].

Zdaniem Paczkowskiej-Łagowskiej Dilthey bada poznawczą wartość rozumienia w kontekście elementarnej procedury badawczej. Pozostające ze sobą w ścisłym związku oddziaływań, różne części świata ducha obiektywnego, przedstawiają pewną całość. Życie obiektywizujące się w tych częściach, również jest tego rodzaju związkiem [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 40].

To nie indywidualne zjawiska psychiczne a duch uprzedmiotowiony w ekspresji jest rozumiany w tej nauce. Projektuje on świat życia, który przez swoją dziejowość żyje i staje się

w procesie budowy [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 41]. „Duch zobiektywizowany jest medium «wspólności»” [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 41]. Dlatego też rozumienie ekspresji u Diltheya nigdy nie będzie odwoływać się do przeżyć jednostki, lecz do obiektywnego tworu z ujęciem istotnych właściwości życia ludzkiego [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 41].

3. Istnienie człowieka

Według Paczkowskiej-Łagowskiej człowiek u Diltheya istnieje pod warunkiem własnych indywidualizowanych historycznie postaci. Jednostka jest prątworzywem świata historycznego. Obcując ze światem kultury, będącym światem przeżywanym przez jednostki twórcze w wyrazie utrwalonym, staje się pouczający dla innych, pomimo iż nie jest ich własnym światem. Odnajdywanie siebie w świecie wspólności, umożliwia jednostkom rozumieć doniosłość konkretnych fragmentów życia [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 45-56].

Kształtowanie się życia jest procesem przenikającym ludzki świat. W jego trakcie wyłaniają się historyczne postaci kultury. Proces postępuje, kiedy życie utrwala się w ekspresji, poddaje się rozumieniu. To kim człowiek jest, wiąże go bezpośrednio z utrwalaniem ekspresji jego życia, stanowiących późniejszą podstawę autorefleksji [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 46]. Dzięki temu co zapośredniczone, uzewnętrznione i uprzedmiotowione, jednostka ma dostęp do samowiedzy – uzyskanej pośrednio. Bezpośrednie uzyskanie samowiedzy przez zanurzenie się w sferę wewnętrzną, jest dla jednostki procesem niemożliwym, co odpowiada węzłowemu znaczeniu świata ducha zobiektywizowanego. Tak jak z refleksją nad jednostką, analogicznie wygląda zagadnienie samowiedzy ludzkości; uzyskują ją za pośrednictwem historii [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 47-48].

Dziejowość człowieka opiera się na jego twórczej naturze, przejawionej w zdolności do ekspresji, za pośrednictwem której może tworzyć samego siebie. Człowiek jest istotą dziejową. Świat natury jest człowiekowi obcy, podczas gdy ze światem ducha obiektywnego powoływanym przez siebie do istnienia pozostaje w zażyłości i bliskości. Człowiek nie tylko stwarza świat lecz pod wpływem analogicznego działania jest w stanie na nowo ukształtować samego siebie [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 48].

Zdaniem Paczkowskiej-Łagowskiej:

Istota stanowiska Diltheya w sprawie budowania świata dziejowego zdaje się opierać na przekonaniu, że źródłem owego stojącego się świata człowieka, społeczeństwa i historii nie jest statyczny niejako człowiek jako jego twórca, wyposażony w naturę i w tym sensie znajdujący się poza dziejami [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 48-49].

Warunkiem dopuszczającym możliwość istnienia dziejów, jest wzniesienie człowieka do pełni jego twórczych możliwości. Dzięki temu, w filozofii Diltheya można postulować prymat rozumu historycznego [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 49].

4. Myślenie historyczne i ahistoryczne

Dilthey myśli historycznie. Jak zauważa Paczkowska-Łagowska: świadomość historyczna wydaje się przedstawiać ograniczoność człowieka. Owszem, umożliwia również zerwanie kajdan tej ograniczoności za sprawą życia w *odtwórczym rozumieniu*, jednakże wymaga to od człowieka pewnego namysłu i powściągliwości, by żyć tym co uniwersalne. Powszechny w świadomości

społecznej np. Nietzsche usilnie odrzucał ową historyczność [Paczkowska-Łagowska, 2000, s. 82].

Dilthey zaś poznawczej znikomości introspekcji przeciwstawia drogę pośrednią, która do odpowiedzi na pytanie, kim jest człowiek, prowadzi przez rozumienie jego dziejowych wytworów: kultury i społeczeństwa. Podczas gdy człowiek Nietzscheański odrzuca nadmiar wiedzy historycznej jako krępujący, tłumiący jego czystą witalność, przede wszystkim zagrażający jego twórczej wolności, człowiek historycznej filozofii życia odnajduje w wiedzy humanistycznej rodzaj remedium na nieuniknioną skończoność egzystencjalną, szansę „odtwórczego” przeżycia innych niż jego własna możliwości egzystencjalnych, wyjścia poza własną skończoność i znalezienia w tym, co ogólne i uniwersalne, z dala od więzów narzuconych mu przez kontyngentną historię [Paczkowska-Łagowska, 2000, s. 81-82].

Ponadto, Nietzsche poszukując ponadhistorycznej istoty człowieka odnajduje istotę, która mimo zderzenia kolejnych historycznych łusek obciążonych wzorcami dziejowymi i tradycjami, nie znajduje nic innego jak „wytwór czysto historyczny, co chyba niezależnie od Diltheya zauważa współczesny nam socjolog, Norbert Elias, rozpoznając w „nadczłowieku” zespół wyobrażeń wiązany w społeczeństwie wilhelmińskim z «gronem uprawnionym do dawania satysfakcji»” [Paczkowska-Łagowska, 2000, s. 82]. Odrzucenie historyczności, staje się więc, odrzuceniem rzeczywistości.

Dilthey jako pierwszy zdaje się uważać człowieka za „istotę historyczną” i z tego też powodu badanie jego filozofii jest zadaniem szczególnym. Ponieważ człowiek jakiego widzi Dilthey nierozdzielnie wiąże się z dyscypliną humanistyczną, jaka nazywana jest w Niemczech „historią ducha” (*Geistesgeschichte*), ów człowiek nie ma natury rozumianej biologicznie, lecz duchową. Jest duchem żywym. U Diltheya nie można jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie: „kim jest człowiek?”. Jest to jednostka na tyle odosobniona i abstrakcyjna, iż bazując jedynie na introspekcji, nie jest w stanie osiągnąć poznania tego, co ludzkie. Mając jednak do dyspozycji pewną rozległość dziejów i kultury, zobaczyć można pełnię bogactwa natury ludzkiej. Odpowiedź na powyższe pytanie znajdzie się dopiero w różnych ekspresjach oraz wyrazach namysłu człowieka nad sobą, powstałych w dziejach [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 52-55].

Kulturowe wytwory życia ludzkiego, nie gwarantują człowiekowi utrwalenia swojego skończonego życia. „Śmiertelność jednostek ma swój odpowiednik w śmiertelności kultur” [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 55]. Skończoność istnienia człowieka, jest powiązana z jego naturą historyczną a jego kulturalne wytwory również starzeją się i znikają w czasie [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 55].

Człowiek interesujący Diltheya to ten jakim okazuje się on być, jak i w jaki sposób rozumie siebie w historii. Wieki autorefleksji, ciągle staranie się, aby zrozumieć zagadkę świata i życia wyrażają się w języku religii, poezji i metafizyki. Diltheyowski człowiek historyczny jest istotą pełną refleksji i z czasem poprzez własne obiektywizacje, odnajdującym względne i ograniczone poznanie samego siebie. Kluczowym bowiem dla Diltheya jest obraz człowieka w jego świadomości, zwanej historyczną [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 56].

5. Znajomość historii jako podstawa samopoznania

Zdaniem Diltheya nie wystarczy już samotne zagłębianie się w siebie – co było typowym w myśli przywołanego wyżej Nietzschego. Prowadzi to jedynie do tylko wycinkowego poznania urzeczywistnionej możliwości ludzkiego bycia. Warunkiem kluczowym w uprawianiu poznawczo wartościowej refleksji nad człowiekiem jest znajomość historii [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 57].

Ważność historii podtrzymuje jeszcze fakt iż u Diltheya dostarcza ona człowiekowi narzędzi nazywania tego, co w innym wypadku pozostałoby jedynie na gruncie intuicyjnym. W sferze zbiorowości ponadto prezentuje wielorakie możliwości ludzkiego bytowania. Jeśli jednostka „gromadzi w sobie duchy przeszłości, to ma możliwość ujrzenia natury ludzkiej, której całość obecna jest w dziejach” [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 58].

Warunkiem możliwości poznania człowieka jest to, iż on sam jest istotą dziejową. Dilthey podmiot poznający traktuje jako żywą jaźń, powiazaną ze światem mnogością „więzów życiowych” a nie jako wyizolowaną „władzę poznawczą”. W takim wypadku człowiek będzie stanowić całość dopiero ze światem, który wyznacza jego pole życia. Życie bowiem jest u Diltheya związkiem jaźni i świata [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 60].

6. Podsumowanie: *Kategorie des Lebens*

Zasadniczymi „kategoriami życia” według Diltheya są: wartość, cel, znaczenie a ich sens odnajdujemy dzięki czasowości. Czas jest konkretną rzeczywistością życia a nie aprioryczną kategorią formalną. Pojęcie życia, będzie u Diltheya znaczyć zatem nie tylko rzeczywistość przeżywaną przez jednostkę, lecz także uniwersalną całość dziejów. Dzieje natomiast są zbudowane z „jednostek życia historycznego”, którymi są: sztuka, nauka, religia, prawo, polityka i to one odpowiadają za zobiektywizowane ekspresje ludzkiego życia, stanowiące świat ducha obiektywnego. Są one ponadto środkami do poznania i zrozumienia siebie przez człowieka oraz rozumne umiejscowienie własnej osoby w czasie. Dzięki temu życie indywidualnego człowieka, jak i zobiektywizowany świat jego kulturowych wytworów, nawzajem na siebie oddziałują [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 61-63].

Ukazywanie człowieka w kontekście historycznym oznacza, iż nie ma jednej, uniwersalnej natury ludzkiej. Diltheyowska natura ludzka, kształtuje się w historii i przybiera różne postaci. Brak „trwałego typu” jest jednak rekompensowany poprzez przyznanie życiu ludzkiemu twórczej zdolności, siły kształtowania i stwarzania samego siebie [Paczkowska-Łagowska, 2012, s. 63].

Człowiek u Diltheya jawi się jako medium dziejów – czynnik sprawczy, bez generalizowania w kierunku konkretnego typu natury ludzkiej. Dilthey stara się na nadanie człowiekowi miejsca w świecie, jako takiego, w którym może żyć i doświadczać. Możliwe jest to tylko przez umiejscowienie człowieka na tle historii. Zadanie to jest trudne, ponieważ znacząco odbiega od zastanych poglądów naturalno-prawnych będących spuścizną tradycji grecko-rzymskiej, czy też chrześcijańskiej, w których to zarówno rozum, jak i namiętności i uczucia były dla człowieka stałe bez względu na czasy. *Dilthey postulował, iż człowiek jako taki nie ma natury lecz ma historię.* W kwestii rozumu, Dilthey zastępuje rozum uniwersalny, rozumem konkretnym, *uhistorycznionym*. Dilthey poszukuje ogólności, która jednak zawsze związana jest z tym co indywidualne – tym co ogólne, w jednostkowym.

Bibliografia:

1. Paczkowska-Łagowska E. (2000). Logos życia. Filozofia hermeneutyczna w kręgu Wilhelma Diltheya. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
2. Paczkowska-Łagowska E. (2012). O historyczności człowieka: studia filozoficzne. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.

9. DILTHEYOWSKA FILOZOFIA CZŁOWIEKA I HISTORII W KONFRONTACJI Z NIETZSCHEAŃSKIM NADCZŁOWIEKIEM I BŁĘDEM AHISTORYCZNOŚCI. (CZ. 1) PUNKT WIDZENIA PRZEŻYWAJĄCEGO SIEBIE

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Tekst niniejszy jest próbą zobrazowania dwóch tytułowych przedstawień człowieka (w) i historii. Ze względu na fakt, iż *życie* objawia się także w tekstach kultury, jako materiału źródłowego użyto kilkustronicowego eseju autorstwa Wilhelma Diltheya pt. *Sen*. Przyjęto zasadę, że zrozumienie nie jest spowodowane poprzez ujrzanie całości, a za sprawą drogi, która krok po kroku umożliwiała poznanie. Artykuł ten wpisuje się w cykl artykułów dotyczących *Lebensphilosophie* a zwłaszcza filozofii W. Diltheya ujętych w ramy perspektywy badawczej Elżbiety Paczkowskiej-Łagowskiej. Co więcej sam tekst składa się z trzech mniejszych artykułów po ponad pół arkusza wydawniczego każdy. Wszystkie posiadają swoje podtytuły i numerację. Część pierwsza: *Punkt widzenia przeżywającego siebie* wprowadza do filozofii Diltheya, przybliża zagadnienie *Selbstbesinnung*, osadza czytelnika w planowany szerszy kontekst prowadzonego rozumowania. Ponadto zanalizowano ten zwrot w filozofii, który pozwala docierać jej do takich rejonów ludzkiej natury, gdzie znajdują się fundamenty partycypacji kultury. Wiąże się to ze sferą ducha. Jest on polem działania ludzkiej wolności i jej przejawem: kreatywności, które objawiają się w historii i kulturze. W sferze tej duch poznaje ducha, a poznanie traktowane jako przeżywanie i rozumienie wspina się na zupełnie nowy poziom doświadczania wiedzy. W filozofii Diltheya, co będzie zagadnieniem niemal kluczowym, kultura rozumiana jest jako artykulacja ludzkiego życia. Finalnie w tekście przybliżono filozoficzne znaczenie pracy Rafaela, *Szkoły ateńskiej* w analizie własnej autora, a także w ujęciu Glenna W. Mosta.

Słowa kluczowe: człowiek historyczny, Dilthey, historia, Lebensphilosophie, Paczkowska-Łagowska, Rafael.

1. Wstęp

Tekst niniejszy jest wreszcie dostępnym w całości artykułem, którego fragmenty przedstawione w postaci esencjonalnej były zebrane w zaproponowanym przeze mnie czytelnikowi w grudniu 2019 roku tekście pt. „*Sen*” Diltheya jako refleksja nad człowiekiem, w wydaniu monograficznym pt. *Poszerzamy horyzonty tom XVI*, wydawnictwa Mateusz Weiland Network Solutions. Praca tamta (o bez wątpienia wysokiej wartości zarówno merytorycznej, jak i estetycznej), bazująca na mojej pracy magisterskiej *Diltheya i Nietzschego pogląd na człowieka*, mimo wszystkich zalet przyjętej tam konwencji, była mimo wszystko wyborem/streszczeniem. W wydaniu aktualnym pracę tę o objętości blisko trzykrotnie większej prezentuję w cyklu trzech następujących po sobie rozdziałach/artkułach. Podobnie jak w innych wydaniach tego typu – od

kiedy otwarła się przede mną taka możliwość – zbiorczą bibliografię prezentuję po trzecim z kolei artykule.

Tekstem w najlepszy sposób obrazującym różnice jakie niesie ze sobą próba skonfrontowania dwóch tytułowych przedstawień człowieka (w) i historii to kilkustronicowy esej autorstwa Wilhelma Diltheya pt. *Sen*. Cały tekst wydaje się być krętą drogą, w którą zabiera czytelnika filozof. Każdy zakręt otwiera się na zupełnie nowe krajobrazy. Sprawiają one wrażenie, iż mimo wielości form i zmienności, w jakiś sposób dążą do ciągłości. Kiedy w końcu droga zmusza do wymagającej wspinaczki na szczyt, wszystko staje się jasne. Zrozumienie nie jest spowodowane poprzez ujrzenie całości, a za sprawą drogi, która krok po kroku umożliwiała poznanie. Bez tej drogi całościowa panorama nie byłaby niczym innym, jak tylko kolejnym obrazem. Jak trafnie zauważa Andrzej Przyłębski:

Punkt widzenia przeżywającego siebie życia, określany przez Diltheya terminem *Selbstbesinnung* (autorefleksja, namysł nad sobą), otwiera przed filozofią zupełnie nowe perspektywy. Centrum dociekań staje się bowiem obszar doświadczanego życia, tzn. własnej praktyki życiowej. Oznacza to rehabilitację przednaukowego świata naszego życia (w odniesieniu do którego Husserl spopularyzuje później, wprowadzony przez Ernsta Troeltscha, termin *Lebenswelt*), w ramach której rozumienie to zreflektowany modus ludzkiego istnienia, doświadczania świata [Przyłębski, 2012, s. 66].

Powyższe, mimo możliwości jakie ukazuje, nie wydaje się jednak oddawać pełnego znaczenia *Selbstbesinnung* w filozofii Diltheya. Jak przeczytać można w analizie tego terminu dokonanej przez Elżbietę Paczkowską-Łagowską w *Historisches Wörterbuch der Philosophie*:

Selbstbesinnung

I. – Der Begriff S. wird wohl erst in der Zeit um 1800 in der Umgangssprache und gelegentlich auch in der Philosophie gebräuchlich. Bei W. DILTHEY erhält er grundlegende Bedeutung. Hier meint S. die Beschreibung und Analyse des ganzen Befundes und Zusammenhangs der Tatsachen des Bewußtseins, eine phänomenologische Darstellung des seelischen Lebens in seiner unverstümmelten Gestalt und aller in ihm in seinem geschichtlich-gesellschaftlichen Prozeß wirkenden Mächte und Kräfte.

Die S. bildet die Grundlage aller Philosophie («sowohl für das Denken und Erkennen, als für das Handeln»), die als Philosophie des Lebens oder der Wirklichkeit aufgefaßt wird. Diese Philosophie der S. wird der idealistischen Erkenntnistheorie, die den Menschen auf sein erkennendes Vermögen beschränkt, gegenübergestellt. Die S. ist die «letzte Instanz», vor welcher das Selbstbewußtsein steht. Der Begriff der S. ermöglicht es Dilthey, den Zusammenhang des seelischen Lebens als eine durchsichtige Struktur zu begreifen und damit auf Hilfsmittel der Assoziation als Erklärungsprinzip zu verzichten. In der S. erscheint unser Leben als Zusammenhang verstehbarer Beziehungen, was es uns möglich macht, zu ihm oder zu seinen Teilen Stellung zu nehmen, sie als bedeutsam zu beurteilen. Ihren literarischen Ausdruck findet die S. in der Autobiographie, die von Dilthey als Urzelle der Geschichte erkannt wird. Weil Verstehen, wie erst Dilthey feststellt, sich als Leistung der S. erweist, bildet diese die Grundlage der Geisteswissenschaften. Die auf S. begründete Philosophie («Philosophie ist ... S.») untersucht nicht nur Bedingungen der Evidenz der die Wirklichkeit betreffenden Urteile, sondern auch die Regeln des Willens und Handelns; somit ist sie eine Fassung des denkenden, schaffenden und handelnden Menschen. Die in der erkenntnistheoretisch begründeten Philosophie getrennten Logos und Ethos, Theorie und Praxis,

werden in der Philosophie der S. oder des Lebens zusammengebracht – wie G. MISCH deutet. Die S. ist weder ein cartesianischer Ausgangspunkt noch ein statisches Phänomen oder die Leistung eines Einzelnen; sie wird im individuellen und gemeinschaftlichen Leben entwickelt und gesteigert. Eine Idee des geschlossenen und vollendeten Systems ist der Philosophie der S. wesentlich fremd. Die positive Ausgestaltung der S. wird von DILTHEY als eine geistige Aufgabe für die Gegenwart sowie als eine Kraft in der zukünftigen Entwicklung Europas dargestellt.

Weil die Auffassung des Zusammenhanges des eigenen seelischen Lebens sowie das Verstehen fremden Lebens sich vom Gesichtspunkt der S. vollzieht, stellt Dilthey sie der metaphysischen Begründung der Geisteswissenschaften entgegen. Die Theorie der S. füllt das Programm einer Kritik der historischen Vernunft mit einem konkreten Inhalt. Bildet die S. einerseits eine transzendente Bedingung der Möglichkeit geisteswissenschaftlicher Erkenntnis, wird sie andererseits durch die in dieser Erkenntnis enthaltene geschichtliche Erfahrung entwickelt und gestaltet. In diesem Sinn sind Geisteswissenschaften ein Organon der Philosophie: «Die Aufgabe der Philosophie der Gegenwart ist S. des Menschen, Besinnung der Gesellschaft über sich selbst». [Paczkowska-Łagowska, 2007, s. 35736-35738]

Wydaje się, iż w analogiczny sposób Dilthey traktuje własny zamysł jako motywację do pisania wspomnianego eseju. Wszelkie rozważania ukryte w późniejszym metaforycznym obrazie snu zdradzają to, w jakich kryteriach i w jaki sposób Dilthey widzi świat a w nim człowieka. Każda kolejna linijka tekstu obrazuje postępowanie, które jest niczym innym jak metodą syntezy myśli filozoficznej, dążące do zrozumienia jestestwa człowieka.

Jedynym słusznym sposobem na uchwycenie omawianego zagadnienia będzie moim zdaniem prześledzenie całości tekstu.

2. Esencjonalność eseju *Sen*: wprowadzenie do filozofii Diltheya

Już pierwsze linijki tekstu niemieckiego filozofa będą nawiązaniem do dwóch kluczowych zagadnień w filozoficznej myśli Diltheya: wspomnianego *Selbstbesinnung i Verstehen*. Pierwszy gwarantuje możliwość opisanie i przeanalizowania wszelkich możliwych faktów świadomościowych i życia psychicznego poprzez odnajdywanie reprezentujących je procesów historycznych i społecznych. Drugi natomiast jest podstawą istnienia humanistyki, która dąży do rozumienia, mającego u podstaw *przeżywanie*. Zadaniem nauki humanistycznej jest trzymanie się życia. Kluczowym dla omawianego eseju będzie termin *pokolenia* – zespołu jednostek, które dlatego rozumieją rzeczywistość w pokrewny sposób, że jako istniejące równocześnie są pod wpływem tych samych bodźców i działają na nie takie same wydarzenia. Dilthey rozpoczyna swój tekst:

Zdarzyło się to ponad dziesięć lat temu. W pewien pogodny, letni wieczór znalazłem się w zamku mego przyjaciela w *Klein-Oels*. I jak to zwykle między nami bywało, do późnej nocy wiedliśmy filozoficzną dysputę. Jej echa żywe były jeszcze we mnie, kiedy szykowałem się do snu w dobrze mi znanej sypialni. Długo stałem, jak nieraz już przed wiszącym nad moim łóżkiem pięknym sztychem ateńskiej szkoły Volpato [Dilthey, 1987, s. 246].

Wprowadzenie to w doskonały sposób osadza czytelnika w planowany szerszy kontekst prowadzonego rozumowania. Już w tych kilku zdaniach dopatrzeć się można powodów nadchodzącego snu. Zarysowane są miejsce, czas, a także sposób jego spędzania. Już teraz pewne jest, że opisane wizje nie będą surrealistycznym obrazem, oderwaniem od rzeczywistości. Jak

pisze dalej:

Tego wieczoru doznałem wszakże osobliwej radości widząc, jak harmonijny duch boskiego Rafaela przemienił śmiertelną walkę systemów w przyjacielską dyskusję filozofów. Ponad ich postaciami, łagodnie ku sobie zwróconymi, unosił się nastrój pojednania, ten sam, który w okresie zmierzchu starych kultur prowadził do wyrównania ostrych przeciwieństw między systemami, a który i później, także w renesansie, panował w najszlachetniejszych umysłach. I w tej samej chwili w wizji sennej ożył świat Rafaela i naszych rozmów [Dilthey, 1987, s. 246].

Ukazany jest tutaj obraz *doświadczenia*, które w dosłownym znaczeniu kreuje postrzeganie świata przez autora i jego towarzysza.

Wartym podkreślenia wydaje się fakt, że w XIX wieku to właśnie specyficzny zwrot w filozofii pozwolił dotrzeć jej do takich rejonów ludzkiej natury, w których to znajdują się fundamenty partycypacji kultury. Wiąże się to ze sferą ducha. Jest on polem działania ludzkiej wolności i jej przejawem: *kreatywności*, które objawiają się w historii i kulturze. W sferze tej *duch* poznaje *ducha*, a *poznanie* traktowane jako *przeżywanie i rozumienie* wspina się na zupełnie nowy poziom doświadczania wiedzy. W filozofii Diltheya, co będzie zagadnieniem niemal kluczowym, kultura rozumiana jest jako artikulacja ludzkiego życia [Przyłębski, 2012, s. 57]. Jak trafnie, w tym wypadku, zauważa Izabela Szyroka:

Studiowanie obiektywnych potęg świata ludzkiego ducha byłoby zatem, w przypadku Diltheya, próbą samoodnalezienia się poprzez historię, ale też przedsięwzięciem szczególnego rodzaju – filozoficzne zrozumienie treści humanistyki miało tu pozwolić myślicielowi uwolnić się spod nacisku światopoglądów epoki i uczynić miejsce dla własnego stanowiska, które godność człowieka upatruje w jego nieskończeniu twórczej naturze, sprawiającej, że nie zadowalała go żaden ze zbudowanych przezeń światów, a także, iż dąży on do tego, aby kształt rzeczywistości zależał od jego intelektualnych rozstrzygnięć. Nauki humanistyczne stają się dla filozofa interesujące, gdyż to w nich, biorąc za punkt wyjścia ducha obiektywnego, dochodzi się ostatecznie do tego, co *twórcze, wartościujące, podejmujące działania, wyrażające się i obiektywizujące* [Szyroka, 2008, s. 84].

W *Śnie*, jaki opisuje Dilthey, filozofowie stają się nie wyimaginowanymi bezosobowymi obiektami a raczej ludźmi rzeczywistymi. Ich ludzkie cechy są wciąż akcentowane, lecz to co przykuwa największą uwagę, to ich historyczna przynależność: „...z odległej przestrzeni zbliżał się ku świątyni filozofów długi szereg mężów w różnorodnych ubiorach z następnych stuleci” [Dilthey, 1987, s. 246]. Zastanawiającym jest iż faktycznie nie ma możliwości (mimo ich fizycznych cech ludzkich: nastrojów, wyrazów twarzy) odrzucić ich historycznej natury. Sam autor uwikłany jest w historyczne postrzeganie ich postaci, akcentując niezwykle subtelnie, że: „Wszyscy wyglądali tak, jak ich sobie wyobrażałem na podstawie portretów” [Dilthey, 1987, s. 246].

3. Szkoła ateńska jako Panteon Filozofii

Historycznie uwiarygodnieni filozofowie wstępują – wszyscy razem – po schodach do świątyni, która jawi się jako sanktuarium rozumu. Wizja senna stylizacją miejsca nawiązuje do wspomnianej wcześniej grafiki, inspirowanej malowidłem ściennym stworzonym przez Rafaela,

Szkoły ateńskiej. Świadomość ducha: kultury, historii i sztuki, u Diltheya uwidacznia się w wyborze tego akurat dzieła. Jest ono przedstawieniem bezprecedensowym w dziejach tak sztuki, jak i rozumienia przez nią filozofii sensu largo. Jak zauważył Glenn W. Most w artykule Reading Raphael: "The School of Athens" and Its Pre-Text¹.

How can an artist represent pictorially an intellectual activity like philosophy? In The School of Athens, Raphael chooses to do so by depicting the manifold set of ratiocinative and discursive activities performed on a sunny day in a splendid building by a large number of adult male philosophers (see insert). The fifty-eight figures who occupy this architectural space impressive for its grandeur, luxury, and sobriety are all busily doing precisely what philosophers always do when they are acting as philosophers: they are reading, writing, lecturing, arguing, demonstrating, questioning, listening, pondering, admiring, doubting. If this seems to us a self-evident choice, it is only because Raphael's image has embedded itself so deeply in our visual unconscious. It requires an effort of the historical imagination to recognize that this was not an inevitable, or even a likely, way to represent philosophy in the first decade of the sixteenth centuryindeed, that the fundamental conception of The School of Athens is entirely without precedent in the tradition of European art. Before Raphael, artists depicted philosophy allegorically... [Most, 1996, s. 146].

¹ Pomimo dużej objętości (40 stron artykułu) autor i tak nie jest w stanie rozwiązać wszelkich wątpliwości odnośnie pracy Rafaela. Jak czytamy w przedostatnim akapicie: "That is why all attempts to identify the *historia* behind Raphael's painting-beginning with Vasari, who saw in it the *storia* «when the theologians harmonized philosophy and astrology with theology» - have gone so badly astray. If Raphael's philosophers were merely timeless representatives of Dame Philosophy, it would never even occur to us to try to imagine the single dramatically unified action in which they would be the participants; if they were merely historically contingent individuals, they would have been brought together in such a way that we would be able to recognize them as such. Yet the fresco is neither the one nor the other, but rather - in a manner that, strictly speaking, is quite impossible-both at once" [Most, 1996, s. 181]. O filozoficznym znaczeniu tegoż dzieła sztuki plastycznej wypowiedział się także inny uznany historyk filozofii Giovanni Reale w pracy monograficznej pt. *La Scuola di Atene di Raffaello* [por. Reale G. (2005). *La Scuola di Atene di Raffaello*. Milano: Bompiani].



Rycina 7.

Oryginał ozdabiający *Stanza della Segnatura* w Watykanie przedstawia wszystkich wielkich myślicieli antyku. Centralne miejsce zajmują dwie postaci a ich główną rolę podkreśla jeszcze zbiegająca się za ich plecami perspektywa linearna. Przez ten zabieg, przedstawiony świat nauki wydaje się z jednej strony koncentrować na nich a z drugiej w jakiś niezwykle sposób promieniować na pozostałe osoby. Są to Platon i Arystoteles. Arystoteles swą dłonią wskazuje na ziemię, symbolizującą nauki przyrodnicze, jako te, która są podstawą *poznania*. Platon, o twarzy Leonarda da Vinci, dłoń swą kieruje w drugą stronę, ku niebu. To tam jego zdaniem jest początek idei. Z przedstawionych postaci, te które wyróżniają się szczególnie, to opierający się o kamienny blok i sporządzający notatki Heraklit przypominający rysami Michała Anioła. Na lewo od niego dostrzec można notującego w wielkiej księdze Pitagorasa wraz z założycielem szkoły elejskiej Parmenidesem. Nad nimi w znośnej szacie zobaczyć można odwróconego do wielu słuchających go ludzi Sokratesa. Towarzyszy mu słynny ateński wódz jak i jego uczeń Alkibiades. Na schodach spoczywa Diogenes. Rozpoznać można również Euklidesa z cyrklem w dłoni (o twarzy Donato Bramantego). Olbrzymia ilość namalowanych postaci zdaje się być przytłaczająca a identyfikacji poddać można znacznie więcej uczonych i myślicieli. Przewodzi jednak wszelkim zobrazowanym jedna myśl: *Prawdę osiągać poprzez Rozum*.

W swym *śnie* Dilthey modyfikuje powyższy obraz. Między umiejscowionych wcześniej greckich uczonych wkraczają inni, między innymi: Bruno, Kartezjusz, Leibniz. Więcej Wielkich autor zauważa po pewnej chwili. Dzieje się rzecz niebywała: postaci wstępują po schodach a kiedy wszyscy znajdują się wewnątrz *Świątyni Rozumu*, ściany zanikają. Upatrywać w tym zabiegu

można znoszenie granic w kontekście nauk humanistycznych. Jedność myśli wynikającej z historyczności. Dobrze tę sytuację charakteryzuje Szyroka:

Poglądy Diltheya kształtowały się w szczególnej intelektualnej atmosferze, na której charakter wywarło wpływ położenie, w jakim znalazła się filozofia po ostatnim wielkim systemie metafizycznym Hegla. W stosunku do dziejów i człowieka pojawiły się wówczas nowe punkty widzenia. Szkoła historyczna postrzega kulturową rzeczywistość jako scenę działania podmiotów zbiorowych (narodów, sił moralnych), pośród których znika ludzka jednostka. Carlyle wprowadza perspektywę odmienną – to polityk, poeta, myśliciel czy religijny geniusz są tymi, którzy nadają kształt dziejom powszechnym [Szyroka, 2008, s. 83].

Dowodzi tego również cytat z *Budowy świata historycznego w naukach humanistycznych*, przytoczony przez autorkę:

Historyczna świadomość skończoności każdego zjawiska dziejowego, każdej sytuacji człowieka i społeczeństwa, względności wszelkiej wiary – jest ostatnim krokiem ku wyzwoleniu istot ludzkich. Wraz z nią człowiek osiąga niezależność w korzystaniu z treści każdego przeżycia, oddaje mu się całkowicie bez uprzedzeń, jak gdyby nie istniał żaden system filozofii czy wiary, który byłby dla niego wiążący. Życie zostaje uwolnione od poznania poprzez pojęcia, umysł staje się wolny od pajęczyny myślenia dogmatycznego. Gdy wszystko to, co piękne, święte, pełne poświęcenia, zostaje odtwórczo przeżyte i zinterpretowane, otwierają się perspektywy, które ukazują rzeczywistość. Podobnie godzimy się z tym, co złe, szpetne, ponieważ ma ono swoje miejsce w świecie, zawiera fragment rzeczywistości, który trzeba usprawiedliwić w konstelacji świata jako coś, czego nie sposób z niego usunąć. I pomimo względności dochodzi do głosu ciągłość siły twórczej jako rdzenny fakt historyczny [...] w życiu i dziejach istnieją momenty syntaktyczne podobne do partykuł i koniugacji i mają one znaczenie. Poszukują go wszystkie istoty ludzkie. Wcześniej zwykło się ujmować życie, wychodząc od świata. Jedyna droga jaka istnieje, prowadzi jednak od interpretacji życia do świata. Życie zaś istnieje tylko w przeżywaniu, rozumieniu i historycznym ujmowaniu. Nie wnosimy żadnego sensu świata w życie. Jesteśmy otwarci na możliwość, że sens i znaczenie powstają dopiero w człowieku i jego dziejach. Jakkolwiek nie w człowieku odosobnionym, lecz w człowieku historycznym. Człowiek jest bowiem istotą historyczną [Dilthey, 2005, s. 307].

Będąc zaznajomionym z powyższymi tezami, w kolejnym kroku można przystąpić do innego ważnego działania w ramach diltheyowskiego systematu: metodologicznego podziału nauk.

10. DILTHEYOWSKA FILOZOFIA CZŁOWIEKA I HISTORII W KONFRONTACJI Z NIETZSCHEAŃSKIM NADCZŁOWIEKIEM I BŁĘDEM AHISTORYCZNOŚCI. (CZ. 2) NAJWAŻNIEJSZA FUNKCJA FILOZOFII

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Tekst niniejszy jest próbą zobrazowania dwóch tytułowych przedstawień człowieka (w) i historii. Ze względu na fakt, iż *życie* objawia się także w tekstach kultury, jako materiału źródłowego użyto kilkunastu eseju autorstwa Wilhelma Diltheya pt. *Sen*. Przyjęto zasadę, że zrozumienie nie jest spowodowane poprzez ujrzanie całości, a za sprawą drogi, która krok po kroku umożliwiała poznanie. Artykuł ten wpisuje się w cykl artykułów dotyczących *Lebensphilosophie* a zwłaszcza filozofii Diltheya ujętych w ramy perspektywy badawczej Elżbiety Paczkowskiej-Łagowskiej. Co więcej sam tekst składa się z trzech mniejszych artykułów po ponad pół arkusza wydawniczego każdy. Wszystkie posiadają swoje podtytuły i numerację. Część druga: *Najważniejsza funkcja filozofii* przedstawia diltheyowski metodologiczny podział nauk jako wydarzenie naturalne, rozumienie *Naturwissenschaften* i *Geisteswissenschaften*, by przez dostrzeżenie relacji pomiędzy rozumieniem a ograniczeniami ludzkiego poznania dotrzeć do tytułowej *Najważniejszej funkcji filozofii*.

Słowa kluczowe: człowiek, Dilthey, Geisteswissenschaften, Lebensphilosophie, Naturwissenschaften.

1. Wstęp

W niniejszym artykule kontynuowane będą rozmyślenia dotyczące diltheyowskiej koncepcji człowieka (w) i historii, których początek znajduje się w moim tekście (znajdującym się w niniejszym tomie), pt. *Diltheyowska filozofia człowieka i historii w konfrontacji z nietzscheańskim nadcześniakiem i błędem ahistoryczności. (Cz. 1) Punkt widzenia przeżywającego siebie*. Jak zapowiedziałem w zakończeniu wspomnianego artykułu, po rozważaniach wstępnych, przystąpić można do kolejnych analiz.

2. Metodologiczny podział nauk jako wydarzenie naturalne

Sytuację Dilthey opisuje następująco: „I oto stało się coś, co nawet we śnie zdołało mnie zadziwić” [Dilthey, 1987, s. 247]. Wyśnione postaci zaczynają łączyć się same z siebie w grupy myślicieli o podobnych poglądach. Postacie kierują się ku sobie zgodnie z założeniami jakie Dilthey dokonuje podczas metodologicznego różnicowania nauk. W jednym kierunku zbieżają ku sobie Ci, dla których *Naturwissenschaften*¹ – nauki przyrodnicze są fundamentem interpretacji

¹ Jak o aktualności tych rozważań pisze autor analizujący historię i znaczenie pojęcia *Naturwissenschaften* w *Historisches Wörterbuch der Philosophie*: „Wissenschaftstheoretisch diskutiert wird bis in die Gegenwart hinein die auf W. DILTHEYS Konstituierung der Geisteswissenschaft(en) als selbständiger Disziplin(en) und deren

świata. Są wśród nich najpierw matematyk Archimedes i astronom Ptolemeusz. Wędrując zgodnie od dołu ku górnym stopniom, poszukują związków fizycznej przyrody, by odnaleźć *jednolite przyczynowe wyjaśnienie Universum*. Grupę tę, chcącą sprowadzić i podporządkować ducha naturze uzupełniają naturaliści i pozytywiści. Są wśród nich d'Alembert – rozpoznany po „szlachetnych rysach i ironicznym uśmiechu, co wydawał się szydzić z marzeń metafizyków” [Dilthey, 1987, s. 247] jak i Comte. Grono słuchaczy zdaje się czcić ich słowa bez względu na narodowość.

Wszystko odmieniają inni uczeni i filozofowie, którzy nagle ruszają ku środkowi obrazu jaki widzi Dilthey. Będąc w opozycji do poprzednich, wierzący w idee *Geisteswissenschaften*² – nauk humanistycznych podążają do stojących tam Sokratesa i Platona. Poszukując świadomości boskiej w istocie ludzkiej i dzięki temu wywodząc wiedzę o pozamysłowym porządku świata zachęcają do siebie innych. Jest wśród nich Augustyn i inni filozofujący teologowie. Prowadzą dysputę, podczas której „starali się powiązać idealizm osobowości, będący duszą chrześcijaństwa, z doktrynami tych czcigodnych starożytnych” [Dilthey, 1987, s. 247]. Reagując na debatę,

Abgrenzung basierende Unterscheidung von «nomothetischem» naturwissenschaftlichem und «idiographischem» geschichtlichem Denken bei W. WINDELBAND («Hier haben wir eine rein methodologische, auf sichere logische Begriffe zu gründende Einteilung der Erfahrungswissenschaften vor uns. Das Einteilungsprinzip ist der formale Charakter ihrer Erkenntnisziele. Die einen suchen allgemeine Gesetze, die anderen besondere geschichtliche Tatsachen.») einerseits bzw. die Abhebung des «generalisierenden» Verfahrens der N. vom «individualisierenden» der Geschichte bei H. RICKERT andererseits. Dabei wird häufig übersehen, daß beide miteinander verschränkt sind: «So wird der Begriff der Geschichte ebenso relativ wie der der Naturwissenschaft, und wie es historische Elemente in den N. giebt, so werden wir auch naturwissenschaftliche Elemente in den Geisteswissenschaften finden».

Auf diesen engen Konnex hat in der Gegenwart besonders K. HÜBNER hingewiesen: «Naturwissenschaftliche Theorien gründen sich auf philosophische, theologische und andere Grundsätze, die ihrerseits wieder in historischen Theorien – nämlich solchen der Geschichte der Philosophie, der Theologie usw. – vermittelt werden; und umgekehrt werden geschichtswissenschaftliche Theorien durch normative, judicale und andere Festsetzungen der Naturwissenschaften mitbestimmt». Hübner hat auch gezeigt, daß es jenseits positivistischer Nivellierungen eine Einheit von Naturwissenschaft und Geschichtswissenschaft in (mindestens) fünf formalen und einer materialen Hinsicht gibt: der Identität in bezug auf ihre Theorien, ihrer Beziehung zur Wirklichkeit, der Ermöglichung dieser Beziehung nur mit apriorischen Voraussetzungen, die nur durch eine und in einer geschichtlichen Situation gerechtfertigt werden können; schließlich darin, «daß sie notwendigerweise von der gleichen, eine jeweilige historische Situation als Epoche kennzeichnenden Menge apriorischer Grundsätze ausgehen, wobei diese Menge nicht homogen oder widerspruchsfrei sein wird» [König, 2007, 22314-22316].

² *Geisteswissenschaften* w encyklopedycznym ujęciu Alwina Diemera: „Das Wort G. und der mit ihm bezeichnete Komplex von Aktivitäten, Produkten, Disziplinen usw., die als Wissenschaften verstanden und auch bezeichnet werden, können als eine spezifische Manifestation deutscher traditioneller Philosophie und deutschen traditionellen Wissenschaftsverständnisses angesehen werden.

1. Das Wort (Geisteswissenschaft) bzw. sein Plural G. ist nicht, wie meist im Anschluß an Dilthey und Rothacker behauptet wird, von Schiele in seiner Übersetzung der Logik J. St. Mills als Übertragung des englischen Terminus *moral science* zum ersten Male geprägt worden. Es wird vorher schon in verschiedener Bedeutung verwendet; umgekehrt bringt die zweite deutsche Übersetzung von Mills Logik wieder die wörtliche Wiedergabe *moralische Wissenschaft* (...)

Eine Ausbreitung des Terminus läßt sich erst seit Ende des 19. Jh. feststellen. Initiierend mag hierfür DILTHEYS: Einleitung in die G. (1883) gewesen sein; sie soll als «Erfahrungswissenschaft der geistigen Erscheinungen» bzw. als «Wissenschaft der geistigen Welt», gewissermaßen in der Empirisierung einer ursprünglich konzipierten «Kritik der historischen Vernunft» begründet werden. Zwar finden sich um 1900 auch andere Bezeichnungen. Doch der zunehmende Einfluß des neuidealistischen und neuhegelschen Denkens in Deutschland läßt den lebensphilosophisch verstandenen Geistbegriff zum Zentralbegriff der Philosophie werden. Geist verwirklicht sich im «Geistesleben» einer Gruppe, eines Volkes, einer Kultur, sei es – im Sinne Hegels – im subjektiven Geist, sei es im objektiven Geist, in der Gesellschaft oder in der lebensphilosophisch-völkisch verstandenen Gemeinschaft, oder in der geschaffenen Kultur und ihren Werken (N. HARTMANN). Vertreter dieser Richtung, wie E. SPRANGER, TH. LITT, O. F. BOLLNOW, beziehen den Begriff dann auch in den pädagogischen Raum ein; vor allem die Pädagogik des höheren Schulwesens und der Universität wird dadurch stark bestimmt” [Diemer, 2007, s. 7913-7915].

zmęczony naukami przyrodniczymi, dołącza do nich Kartezjusz. Grupa idealistów wolności i osobowości rozstępuje się, gdy przyłącza się jeden z największych, „który idealizmowi wolności nadał walor krytycznej świadomości i w ten sposób pogodził go z naukami doświadczalnymi” [Dilthey, 1987, s. 248] – Kant. Wraz z nim podążali Schiller, Fichte, Carlyle, Ranke, Guizot. Wśród tych wielkich dziejopisarzy jest i postać dla autora bliska. Przyjaciel z młodości Diltheya, historyk Henryk von Treitschke. O boskiej harmonii w Universum zaczynają rozmawiać również niektórzy przedstawiciele stronnictwa nauk przyrodniczych. Pierwsi dostrzegają to Pitagoras i Heraklit. Grono słuchaczy podziela ich opinię: Giordano Bruno, Spinoza, Leibniz. Aż znów wśród zebranych widać poruszenie – przybyli Schelling i Hegel. Wszyscy razem są rzecznikami

wszechogarniającej, boskiej siły Universum, działającej jako prawo naturalne w każdej jednostce, w każdym przedmiocie, we wszystkim; poza nią nie istnieje więc żaden transcendentny ład, żaden obszar wolnego wyboru. Odniosłem wrażenie, że wszyscy oni pod znużonymi wysiłkiem twarzami kryją poetyckie dusze [Dilthey, 1987, s. 248].

Jeszcze większe zdumienie sprawiło przybycie do ich grona Goethego, nad którym zdawało się krążyć wiele postaci przez niego wymyślonych. Tę konstelację postaci komplikowało jeszcze wiele innych, niezdecydowanych:

Miało się wrażenie, że daremnie usiłują pośredniczyć między stanowczo odwracającym się od wszelkich zagadek życia pozytywizmem a metafizyką, między określającym wszystko determinizmem a wolnością indywidualną. Ale na próżno pośrednicy biegali gorliwie od jednej grupy do drugiej – dzieląca je odległość rosła z każdą sekundą – aż w pewnym momencie zniknęła nawet ziemia, która je łączyła, i zdawało się, że dzieli je straszliwa, wroga obcość [Dilthey, 1987, s. 249].

Ten trojaki, wrogi charakter filozoficznych podziałów mocno wstrząsnął autorem. Chęć afirmacji oddalających się grup, usilne pragnienie, by sytuację zatrzymać sprawiło, iż w tej sennej metaforze Dilthey miał wrażenie podziału jedności swojej istoty. Wysilek umysłowy towarzyszący tej sytuacji był tak wielki, że postaci marzeń sennych utraciły swą wyraźność – a sam autor się zbudził.

3. Rozumienie a ograniczenia ludzkiego poznania

Poczucie natury własnej, filozofii i świata, to co tak różniło dzielących się i oddalających od siebie w systemach filozofów zostaje przezwyciężone w tym co Dilthey określa *rozumieniem*. Czyż nie ten dynamiczny przejaw ludzkiej egzystencji miałby możliwość pogodzenia tak różnych światopoglądów? Trafnie przedstawia ten termin Paczkowska-Łagowska:

Rozumienie okazuje się już nie tylko procesem, w którym na podstawie znaków zewnętrznych dochodzimy do poznania tego, co wewnętrzne, gdzie «tym, co zewnętrzne» są utrwalone (przede wszystkim w piśmie) przejawy ludzkiego ducha, lecz staje się elementarnym rysem ludzkiego zachowania, zdolnością właściwą również istocie niepiśmiennej, która «już zawsze» rozumie świat, w którym wyrosła, i zanim nauczy się języka, czuje się w nim swojsko, [...]. To rozumienie w sensie «elementarnym» Dilthey przeciwstawia rozumieniu w sensie «wyższym» prawdopodobnie w tym celu, aby podkreślić, że rozumienie nie jest skanonizowaną «procedurą»

pojawiającą się na etapie teorii, i to w stosunku do wytworów wyższej kultury, lecz że obecne jest «już zawsze» w życiu ludzkim, w praktycznym zachowaniu człowieka w swojej najelementarniejszej postaci – jako rozumiejące zwracanie się do świata życia [Paczkowska-Łagowska, 2000, s. 87].

Po przedstawieniu zróżnicowanego charakteru systemów filozoficznych, Dilthey formułuje wnioski, które w dalszym ciągu oscylują wokół historyczności. Jego zdaniem, bez względu na różnorodność poglądów religijnych, poetyckich i filozoficznych, wszyscy ci wizjonerzy podlegają prawom miejsca i czasu. Bez względu na to jak nowy wydaje się światopogląd, jest on ograniczony i relatywny z racji uwarunkowań historycznych. To strach przed takim ograniczeniem popycha myślicieli w taką światopoglądową anarchię. Jednakże uważa on, że ta sama, prowadząca niektórych ku zwątpieniu świadomość historyczna, wyznacza również konkretne jej granice. Światopoglądy podlegają wewnętrznym prawom, które podlegają podstawowym formom nakreślonym jako trzy grupy myślowe biorące udział w metaforze snu. Możliwość wyzwalającą niesie świadomość, że określa je natura *Universum* oraz stosunek *jakim pozostaje wobec nich skończony, poznający umysł* [Dilthey, 1987, s. 250]. Każdy ze światopoglądów jest prawdziwy, mimo że nigdy nie obrazuje całości *Universum*. Zaryzykować można przykład, w którym światopogląd jest niczym satelita okrążający ziemię. Zawsze widzi tylko jedną jego stronę. Jego postrzeganie jest prawdziwe, chociaż niepełne.

W taki sposób Dilthey opisuje *Weltanschauung* w innym swoim tekście:

Światopoglądy rozwijają się w rozmaitych warunkach. Klimat, rasy, uwarunkowanie narodów przez historię i kształtowanie się państwowości, określone czasem podziały na epoki i okresy, w których współdziałają narody, składają się na specyficzne warunki, powodujące powstanie różnorodnych światopoglądów. Życie, które kształtuje się w takich szczególnych warunkach, jest bardzo zróżnicowane, podobnie jak sam człowiek, który owo życie ujmuje [Dilthey, 1987b, s. 129].

Światopoglądy charakteryzowane przez Diltheya (religia, poezja, sztuka i filozofia) mają za zadanie udzielać odpowiedzi na zagadki frapujące człowieka od zarania dziejów. Są to: zagadka życia i zagadka świata. Jak pisze Dilthey: „Tak oto ze wszystkich stron pojawiają się interpretacje rzeczywistości: światopoglądy. Podobnie jak zdanie posiada sens bądź pewne znaczenie i wyraża je, tak owe interpretacje chciałyby wyrazić sens i znaczenie świata” [Dilthey, 1987b, s. 59].

Podstawą do takiego wyrażania jest świadomość historyczna i doświadczenie życia. To z niego wynikają właśnie wyżej wspomniane zagadki. Istotny jest również fakt umiejscowienia filozofii przez Diltheya na jednym gruncie obok religii i światopoglądu poetyckiego. Jest to jednak zabieg zamierzony. W takim usytuowaniu filozofia umieszczona zostaje nie w miejscu poznania teoretycznego a właśnie praktycznego. Jak powie Dilthey: „Każdy autentyczny światopogląd, w ten sposób rozumiany, jest pewną intuicją, która powstaje z faktu tkwienia (*Darinnensein*) w samym życiu” [Dilthey, 1987b, s. 148].

Jeszcze dobitniej zostaje wyrażone to w dalszej części *Snu*, gdzie mianem *fatalnego skojarzenia* opisuje autor wizję filozofa poszukującego wiedzy obowiązującej powszechnie i z jej pomocą stara się rozwiązywać zagadki życia. Jak konkluduje:

Filozofia ma podwójne oblicze. Wiecznie żywy, metafizyczny impuls każe człowiekowi rozwiązywać zagadki życia i świata. Filozofowie są pod tym względem bliscy poetom i ludziom wierzącym. Ale filozof różni się od nich tym, że chce rozwiązywać owe zagadki za pomocą wiedzy powszechnie obowiązującej. To z dawna istniejące skojarzenie musimy dziś przewyciężyć [Dilthey, 1987, s. 250].

Zadaniem filozofii jest nadawanie charakteru samoświadomości myśleniu przedmiotowemu właściwemu naukom doświadczalnym. Dzięki temu, że ze zjawisk można wydobyć system prawidłowości (*Ordnung nach Gesetzen*), filozofia może za ich pośrednictwem uzasadniać myślenie wobec niego samego. „W zjawiskach istnieje sfera dostępnej rzeczywistości: system prawidłowości. Ów system to jedyna prawda, jaka jest nam dana jako powszechnie obowiązująca” [Dilthey, 1987, s. 250]. W takim przedstawieniu sprawy autor ponownie odwołuje się do rozumienia i wyraża to w sposób klarowny: „Mieści się ona [prawda powszechnie obowiązująca – przyp. aut.] w języku znaków naszych zmysłów i naszych zdolności pojmowania” [Dilthey, 1987, s. 250].

Podążając za Diltheyem istotne jest zatem procesualne postrzeganie znaków naszych zmysłów i przetwarzanie ich na płaszczyźnie wewnętrznej, właściwej tylko człowiekowi. Najlepiej wyraża to jedna z definicji podanych przez tegoż filozofa: „Proces, w którym na podstawie znaków z zewnątrz dostarczanych przez zmysły poznajemy sferę wewnętrzną, nazywamy rozumieniem” [Dilthey, 1982, s. 292].

To zdolność pojmowania uważana jest przez autora za podstawowy przedmiot dyscypliny filozoficznej. W *Śnie* za przykład podana jest historia filozofii, sięgająca – w swym rozbudowywaniu podstaw wiedzy – czasów Sokratesa.

Warto także zwrócić uwagę na doniosły charakter jaki posiada wspomniane już wcześniej *rozumienie*: „Rozumienie, traktowane we wskazywanym szerokim zakresie, jest najbardziej fundamentalnym postępowaniem dla wszystkich dalszych operacji nauk humanistycznych” [Dilthey, 1982, s. 314].

4. Najważniejsza funkcja filozofii

Dilthey uważa ponadto, że istnieje również jeszcze inna płaszczyzna działań filozofii: organizacja nauk doświadczalnych. Jego zdaniem o duchu filozofii można mówić, kiedy ma się do czynienia z upraszczaniem elementarnych założeń nauki, lub też na styku kilku różnych nauk. Inne miejsce, gdzie można go dostrzec to ustalanie stosunku nauki do idei wiedzy czy też w analizie wartości poznawczej [Dilthey, 1987, s. 251]. „Zatem najważniejszą funkcją filozofii jest budowanie podstaw, weryfikowanie zasad, wznoszenie świadomości krytycznej oraz wprowadzenie organizującej energii, która przenika przedmiotowe myślenie, całe wartościowanie i określanie celów” [Dilthey, 1987, s. 251].

Rozciąganie owego ducha filozofii na całość nauk humanistycznych w takim wypadku jest opcją niezwykle atrakcyjną, kiedy jak sam pisze: „zbliża się kres epoki, w której mogły istnieć wyodrębnione filozofie sztuki, religii, prawa czy państwa” [Dilthey, 1987, s. 251]. W nawiązaniu do *Budowy świata historycznego w naukach humanistycznych* takie diltheyowskie założenie parafrazuje Szyroka:

Nauki humanistyczne odnoszą się poznawczo do zewnętrznej, fizycznej rzeczywistości, którą ujmują z perspektywy zobiektywizowanych w niej ludzkich wartości i celów. Działając na

pewnych zewnętrznych formach dążą do wydobywania z nich sensu i znaczenia, w jakie wyposażył je ludzki duch. Obrany przez nie punkt widzenia oznacza, że pomiędzy badaczem i przedmiotem jego dociekań zawija się stosunek życiowy – odkrywana w rzeczywistości celowość, wartości i sens mają podstawę w jego zdolności do ustanawiania wartości, wytyczania dla siebie celów, intelektualnego odnoszenia się do świata [Szyroka, 2008, s. 87].

I dalej:

Zobiektywizowane duchowe wytwory stają się zrozumiałe, gdy uczony interpretując sięga do zasobu własnych przeżyć. U podstaw świata historycznego nauk humanistycznych znajduje się przeżycie – jako to, co uległo obiektywizacji i stanowi teraz przedmiot humanistycznych studiów, oraz jako technika, jaką posługuje się rozumienie dążące do zgłębienia uprzedmiotowionego ducha [Szyroka, 2008, s. 87].

Na pierwszy plan zatem wyłaniają się dwie najważniejsze zasady. Pierwsza niczym kierownicza funkcja nauk humanistycznych jako zespołu dyscyplin. Druga jako tło wszelkich rzeczy to *życie*³. „Życie jest faktem podstawowym, który musi stanowić punkt wyjścia filozofii” [Dilthey, 1993, s. 53].

³ O filozofii życia z kolei, o której nie sposób mówić przecież bez filozofii Diltheya, trafnie pisze m.in. Ulrich Dierse: „Das Interesse der gemeinhin zur Philosophie des Leben (dieser Ausdruck wird oft auch als Selbstbezeichnung gewählt) gezählten Autoren gilt nicht in erster Linie dem Begriff des organischen L. Sie schließen diesen, wie Nietzsche, mit ein, meinstif alsun, meinen aber zunen aber zunen aber und gewinnen ihre Aussagen vor allem, wie Dilthey, aus der Erfahrung des realen geschichtlich-gesellschaftlichen L. des Menschen. (...) Suchte Nietzsche den Zusammenhang des L. und ließ er dabei dessen einzelne Erscheinungen unberücksichtigt, so machte es sich W. DILTHEY zur Aufgabe, im Abschied von der Metaphysik, in der «die ergreifende Wirklichkeit des L. nur in einem Schattenriß sichtbar» wird, das «L. selbst in seiner Mannigfaltigkeit und Tiefe zu erfassen» und «das L. aus ihm selber [zu] verstehen»: «L. zeigen wie es ist, danach streben wir. Das L. beschreiben, das ist unser Ziel». Geistiges L., so formuliert Dilthey gegen Haeckel, läßt sich nicht auf Natur reduzieren, obwohl diese die «untere Bedingung des geistigen L.» bildet und so die Naturwissenschaften ein notwendiger Teil der Erforschung jener «psycho-physischen L.-Einheit [sind], als welche ein Menschendasein und Menschen-L. sich darstellt. Das System dieser L.-Einheiten ist die Wirklichkeit, welche den Gegenstand der geschichtlich-gesellschaftlichen Wissenschaften ausmacht». Die Geisteswissenschaften thematisieren das L. als den «Zusammenhang der unter den Bedingungen der äußeren Welt bestehenden Wechselwirkungen zwischen Personen» oder als den «Wirkungszusammenhang, der zwischen dem Selbst und seinem Milieu besteht». Dieses L. ist «die Grundtatsache, die den Ausgangspunkt der Philosophie bilden muß. Es ist das von innen Bekannte; es ist dasjenige, hinter welches nicht zurückgegangen werden kann». Es gibt keinen dem L. transzendenten Standpunkt, vielmehr ist das L. «das Prius des Erkennens» und seine Voraussetzung. L. läßt sich «nicht vor den Richterstuhl der Vernunft» bringen. «Alle Theorie erfaßt nur Teilinhalte der komplexen Wirklichkeit». In den Geisteswissenschaften herrscht deshalb nicht «begriffliches Verfahren», sondern «Innewerden eines psychischen Zustandes in seiner Ganzheit und Wiederfinden desselben im Nacherleben. L. erfaßt hier L.». Das «von den Menschen gelebte L.» gilt es zu «verstehen»; wir erleben den «Zusammenhang» des L. in seinen «Gestaltungen» und gemäß der in ihm gesetzten «Bedeutungen» nach.

Da das L. aber «zugleich gedankenmäßig und unerforschlich», «unergründlich» ist, ein «Strom», Fließen und in fortdauernder Bewegung, bleibt es immer ein «Rätsel», «widerspruchsvoll, Lebendigkeit zugleich und Gesetz, Vernunft und Willkür, immer neue Seiten darbietend, und so im einzelnen vielleicht klar, im ganzen vollkommen rätselhaft». «So ist in allem Verstehen ein Irrationales, wie das L. selber ein solches ist». Nietzsche klingt an, wenn Dilthey sagt: «Angestrongter als je sucht unser Geschlecht zu lesen in dem geheimnisvoll unergründlichen Antlitz des L. mit dem lachenden Munde und dem schwermütig blickenden Auge». Aber in bewußtem Gegenzug gegen Nietzsche, der in der «geschichtslosen» Natur Zuflucht suche, glaubt Dilthey das L. nur als geschichtliches verstehen zu können, so daß «Geschichte und L.» häufig nebeneinander auftreten:

«L. ist die Fülle, die Mannigfaltigkeit, die Wechselwirkung des in alledem Gleichförmigen, was diese Individuen erleben. Es ist seinem Stoffe nach eins mit der Geschichte. An jedem Punkte der Geschichte ist L.» [42]» [Dierse, 2007, s. 16157-16164].

Nim Dilthey zwróci się w *Śnie* bezpośrednio ku człowiekowi *sensu stricto* zwraca uwagę na próby zrozumienia charakteru świata, do czego dążyły doświadczalne nauki przyrodnicze. Przemiana w rozumieniu go postępowała niezwykle szybko by w końcu zwrócić się do pionierskich w czasach twórczości Diltheya nauk społecznych, traktujących człowieka jako przedmiot badań przyrodników.

Bezprecedensowy sposób wypowiedzi Diltheya w *Śnie*, spójność poglądów, jasność przedstawianych faktów jest osobliwością. Olbrzymia ilość przemyśleń jaka została przedstawiona na raptem kilku stronach eseju, wielka ilość odwołań do innych tekstów autora wymaga konkretnego podsumowania nim przedstawione zostanie *clou* tej pracy mające swój przyczynek w tymże eseju. Dobrym podsumowaniem omawianych treści są słowa Paczkowskiej-Łagowskiej w *Logosie życia...*, gdzie autorka zwraca uwagę na to co kluczowe w myśli Diltheya: *życie i myślenie*.

Ponieważ myślenie nie może stanąć ponad życiem, sięgnąć poza nie, nie może jednak uczynić go doskonale przejrzystym, powstaje problem związku myślenia i życia, rozumu i życia, możliwości ogarnięcia życia za pomocą kategorii pojęciowych, a zarazem problem granic, jakie stawia ono w myśleniu [Paczkowska-Łagowska, 2000, s. 63].

To właśnie w tych dwóch kategoriach najwyraźniej unaocznąć można niezrozumienie przez Nietzschego problemu człowieka, *jako takiego*, co doprowadziło go do konieczności funkcjonowania w ahistorycznej rzeczywistości. Wątek ten, jako podsumowanie tego, jak i wcześniejszego artykułu, prześledzić będzie można w kolejnym, ostatnim już tekście z niniejszego cyklu, mającym tytuł: *Diltheyowska filozofia człowieka i historii w konfrontacji z nietzscheańskim nadczłowiekiem i błędem ahistoryczności. (Cz. 3) Wiara w iluzję czyli błąd Nietzschego*.

11. DILTHEYOWSKA FILOZOFIA CZŁOWIEKA I HISTORII W KONFRONTACJI Z NIETZSCHEAŃSKIM NADCZŁOWIEKIEM I BŁĘDEM AHISTORYCZNOŚCI. (CZ. 3) WIARA W ILUZJĘ CZYLI BŁĄD NIETZSCHEGO

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Tekst niniejszy jest próbą zobrazowania dwóch tytułowych przedstawień człowieka (w) i historii. Ze względu na fakt, iż życie objawia się także w tekstach kultury, jako materiału źródłowego użyto kilkustronicowego eseju autorstwa Wilhelma Diltheya pt. *Sen*. Przyjęto zasadę, że zrozumienie nie jest spowodowane poprzez ujrzanie całości, a za sprawą drogi, która krok po kroku umożliwiała poznanie. Artykuł ten wpisuje się w cykl artykułów dotyczących *Lebensphilosophie* a zwłaszcza filozofii Diltheya ujętych w ramy perspektywy badawczej Elżbiety Paczkowskiej-Łagowskiej. Co więcej sam tekst składa się trzech mniejszych artykułów po ponad pół arkusza wydawniczego każdy. Wszystkie posiadają swoje podtytuły i numerację. Część trzecia: *Wiara w iluzję czyli błąd Nietzschego* poddaje krytyce zapatrywania na człowieka i historię w myśli tegoż tytułowego myśliciela. Filozofów: Diltheya i Nietzschego potraktowano jako świadków kryzysu kultury, którzy w różny sposób starali się bądź znaleźć, bądź wymyślić miejsce dla człowieka w świecie. Dla pierwszego z nich świat stanowi możliwość do samorozwoju, dla drugiego jest największym zagrożeniem, które wynika z bytowania tam innych/obcych – którzy prawie zawsze jawią mu się jako zagrożenie bądź ludzkie półprodukty, wzbudzające w nim obrzydzenie.

Słowa kluczowe: człowiek, Dilthey, kultura, Lebensphilosophie, Nietzsche, obcy, rozwój, wróg, życie.

1. Wstęp

Tekst ten jest podsumowaniem cyklu trzech artykułów przybliżających czytelnikowi filozofię Diltheya, a konkretnie te jej fragmenty, które wprost zestawiając z myślą Friedricha Nietzschego uwypuklają błędy w logicznej konstrukcji świata tegoż uznanego filozofa-poety. Cykl nosi wspólny tytuł *Diltheyowska filozofia człowieka i historii w konfrontacji z nietzscheańskim nadczłowiekiem i błędem ahistoryczności*, a uszczegółowienie w tytule pozwala na odnalezienie tego, czego akurat czytelnik szukać będzie w moich rozmyślaniach dotyczących powyższej konfrontacji.

2. Wiara w iluzję czyli błąd Nietzschego

Koniec eseju Diltheya to rozmyślania autora nad kwestiami funkcjonowania i życia jednostki ludzkiej. Jego zdaniem usytuowanie jej w świecie jest tragiczne z racji osamotnienia w chwili uświadomienia sobie braku wpływu na sprawy szeroko rozumianych *życia i śmierci*, które dla niej samej są niezgłębioną zagadką. Dilthey jednakże niesie odpowiedź i ukojenie,

zgodne z wcześniej wypracowanymi tezami: „Odpowiedź na te pytania zawiera się w porządku światopoglądów, które wielostronność rzeczywistości dla naszego rozsądku wyrażają w różnych formach, wskazujących na jedną prawdę” [Dilthey, 1987, s. 251]. Jak kontynuuje, podając receptę na *pogodzenie się z zagadkami życia*:

Każdy system uwikłany jest w antynomie. Świadomość historyczna rozrywa wszelkie łańcuchy, których nie mogła rozerwać filozofia i nauki przyrodnicze. Daje człowiekowi całkowitą wolność, a zarazem ratuje jego duszę, pozwalając spojrzeć w niezgłębiony, ale dostępny siłom vitalnym naszej istoty wzajemny związek rzeczy [Dilthey, 1987, s. 251].

Tutaj właśnie pojawia się niezwykłość stanowiska Diltheya. Podejmuje się on zadania obiektywnego wytłumaczenia natury (czy *raczej historyczności*) człowieka, kultury, dziejów a nawet nauki przy pomocy znanych z filozofii życia teorii. Robi to w zupełnie nowatorski i nieznany wcześniej sposób.

To na czym zwykle kończyło się *życie*, dla Diltheya jest dopiero początkiem, który wykorzystuje, by przekroczyć ograniczenia twierdzenia o kryzysie kultury i człowieka. Próbuje za sprawą kategorii znanych w filozofii życia negocjować kulturę, ale jedynie w kwestii nieaktualnych interpretacji zjawisk kultury. W kulturze mianowicie odczuwa on oparcie i możliwość zakotwiczenia historii [Kuderowicz, 1966, s. 21]. „Diltheyowska krytyka skierowana jest głównie przeciw koncepcjom teoretycznym (filozoficznym i etycznym) a w znacznie mniejszym stopniu przeciw stylowi życia czy porządkowi społecznemu [Kuderowicz, 1966, s. 21-22]. Jego zdaniem w każdym z światopoglądów odnaleźć można część zrozumienia prawdy. Jednakże dzieje się tak za sprawą nieskrępowanego namysłu i szacunku dla tez niezgodnych z naszymi.

Bardzo istotny w diltheyowskim rozumieniu człowieka i świata jest, jakby „mniej agresywny” sposób przekazywania zarówno swoich racji, jak i krytyki niezgodnych z jego własnymi, poglądów filozoficznych. Jest to to także, co w tak wielkim stopniu odróżnia go w odbiorze człowieka względem Nietzschego. Jak przytacza Jaspers:

Ciągle powraca bezgraniczne cierpienie Nietzschego w obliczu człowieka takim, jakim jest, ciągle powraca pytanie: „Co wywołuje dzisiaj naszą odrazę?... To, że robactwo, «człowiek» stoi na pierwszym planie i skomli”; „żyją więc bez winy za swój pożałowania godny stan. Przekradłem się teraz przez nich – lecz wstręt wyżera mi przy tym serce”. Natura człowieka jest doskonała: „ciągle to samo: fragmenty i członki i przerażające przypadki – ale ani jednego człowieka!”. Wszystko niszczy, mówiąc zbyt wiele, wszystko zdradzają, „nie lubię już wdychać ich oddechu”. Dreszcz wstrętu do człowieka wyraża się symbolicznie we wstrząsającym w swej wymowie zdaniu: „Należy wątpić, czy ktoś dużo podróżujący znalazł gdzieś na świecie brzydsze okolice niż na ludzkiej twarzy” [Jaspers, 1997, s. 149].

Nietzsche cierpi patrząc na człowieka, ponieważ oczekuje od niego cech, których sam nie posiada. Resentyment, będący atrybutem człowieka słabego, objawia się właśnie w Nietzschem, który usilnie stara się znaleźć człowieka silnego, wyidealizowanego. Tu znajduje się właśnie jego największy problem. „Dilthey poszukuje nawiązania kontaktu z wartościami kulturalnymi przeszłości, sposobów ich ożywienia, aktualizacji i pobudzenia do funkcjonowania we współczesności” [Kuderowicz, 1966, s. 22]. Opiera swoje rozumowanie nie na lęku a na

wartościach pozytywnych, poszukiwaniu możliwości implementacji przeszłych kategorii, poszukując równocześnie kontynuacji historycznej i uprawomocnienia postawy człowieka jako jednostki z przeszłości w teraźniejszości [Kuderowicz, 1966, s. 22]. Jak Dilthey pisze wprost we *Śnie*:

I chociaż bieg naszego życia przybliży ku nam jedynie niektóre strony niezgłębionego związku – jeśli prawda światopoglądu, która tę stronę wyraża, przejmując nas do żywego, możemy z całym zaufaniem mu zawierzyć: prawda jest bowiem obecna w nich wszystkich [Dilthey, 1987, s. 251].

Nietzsche popełnia kardynalny błąd nie doceniając wagi historii. Przeszłość i poszukiwanie obiektywnej wiedzy z dziejowości była jedynie ciężarem, z którym musiał się wciąż na nowo mierzyć, by móc *tworzyć* człowieka. Dilthey zamiast walczyć próbował odpowiedzieć na pytanie czy epoki dawniejsze niosą wartości aktualne dla człowieka współczesnego i czy na ich podstawie można wysnuć obiektywizujące sądy. Niebagatelna była przy tym inspiracja Rankem z jego równorzędnym traktowaniem wartości jakie niesie ze sobą każda z epok [Kuderowicz, 1966, s. 22]. Jak zauważa Frederick Copleston w swoim *opus magnum*:

Niemniej, nawet jeśli w dziejach nie ma prostych powtórzeń, to można przynajmniej oczekiwać, że trwałe tendencje powinny nieustannie ciążyć ku temu, by powtarzać się w zmienionych historycznie kształtach [Copleston, 2006, s. 380].

i jak konkluduje: „Jak bowiem zauważył Dilthey, ten kto pojmuje dzieje, jest także tym, kto je tworzy. Dialektyka filozofii odzwierciedla złożoną naturę człowieka” [Copleston, 2006, s. 380].

3. Świadkowie kryzysu kultury

Dilthey jako świadek kryzysu kultury, filozof o akademickim sposobie wyrażania myśli, dostrzega, iż ludzie epoki usilnie starają się odnaleźć własną tożsamość i niezależność. Dostrzegają wielkości z jakimi jawi się życie, które w takiej postaci zaczyna ich zachęcać do odważnego podążania za nim, a doświadczenie go sprawia, że „usta się uśmiechają, a oczy są pełne melancholii” [Dilthey, 1987, s. 252]. Dilthey postuluje wbrew przygnębiającemu pesymizmowi Nietzschego, dążenie do odkrywania na nowo tego, co stare. Działanie to ma być jednak świadome, pewne i wciąż dążyć do pełnego zrozumienia życia takim, jakim ono jest:

Podążajmy, przyjaciele, ku światłu, wolności, piękności bytu. Ale nie rozpoczynajmy wszystkiego od nowa, nie odrzucajmy przeszłości. Starych bogów należy zabierać ze sobą do każdej nowej ojczyzny. Życiem nasyci się tylko ten, kto mu się oddaje [Dilthey, 1987, s. 252].

Życie i wartości jakie z sobą niesie, zdaniem Diltheya dostępne są dla każdego człowieka, co gwarantować mają nauki humanistyczne. Nietzsche z kolei uważa, że *prawdziwe* obcowanie z owymi wartościami dostępne jest człowiekowi idealnemu – *nadczłowiekowi* [Kuderowicz, 1966, s. 22] by móc zrozumieć siebie i życie według Nietzschego człowiek musi przekroczyć sam siebie, inaczej nie posiada dla Nietzschego żadnej wartości. Jak przedstawia to Jaspers:

Tęsknota Nietzschego za autentycznym człowiekiem, źródło jego pogardy to popychająca go naprzód i trawiąca go moc: „W czym tkwi przyczyna tego, że zawsze pragnę człowieka, który nie zatrwoży się w obliczu przyrody i drogi po umocnionych wzniesieniach Genui? Czyż nie umiem go znaleźć?” Zaratustra dziwi się, że nawet tego cierpienia inni nie znają: „Cierpicie z waszego powodu, nie cierpieliście nigdy z powodu człowieka... Nie cierpieliście wszyscy z tego powodu, z jakiego ja cierpiałem”. Skarga przemienia się niejako w odrazę, a potem jakby w błaganie: „Czym właściwie jest rzecz, której zupełnie nie mogę znieść... To, że wahać muszę wasze wnętrzności wyrodnej duszy! Ze wszystkim innym można sobie w zasadzie poradzić... Ale od czasu do czasu uraczcie mnie spojrzeniem – przyjmując, że istnieją niebiańskie dobrodziejki, uraczcie mnie spojrzeniem na coś doskonałego, udanego do końca, szczęśliwego, potężnego, tryumfującego... Na człowieka, który usprawiedliwia człowieka, na dopełniający i wybawiający traf szczęścia człowieka, dla którego można utrzymać wiarę w człowieka!” [Jaspers, 1997, 150-151].

To źródło cierpienia Nietzschego tkwi w nim samym. Jego wyimaginowana wizja, ciągle poszukiwanie *człowieka prawdziwego*, prowadzi go do rozpacz. Podążając za Burckhardtem stara się odrzucić historię, wraz z możliwością uzyskania z niej wartości pozytywnych dla człowieka i epok. Dilthey zupełnie inaczej, próbuje wykorzystać narzędzia, które zostały mu dane: ciąg przemian historycznych i historyczny czas [Kuderowicz, 1966, s. 22]. Używając ich, niczym chirurg skalpela, precyzyjnie wykazuje błąd Nietzschego:

Nietzsche na próżno w samotnej autorefleksji szukał pierwotnej natury, ahistorycznej istoty. Ściągał jedną warstwę po drugiej. I cóż mu pozostało? Coś, co mimo wszystko jest historycznie uwarunkowane: rysy mocnego człowieka renesansu. Tylko historia może człowiekowi powiedzieć, kim jest. Daremnie niektórzy próbują pozbyć się całej swojej przeszłości, aby rozpocząć nowe, wolne od uprzedzeń życie. Nie mają sposobu, by otrząsnąć się z tego co było. Mogą tylko spowodować, że bogowie przeszłości staną się dla nich upiorami [Dilthey, 1987, s. 252].

Dla Nietzschego takim właśnie *upiozem* był człowiek. Mimo wielkości swojej myśli filozoficznej nie potrafił dostrzec, wydaje się, elementarnej zależności. Mianowicie faktu, że wkoło niego nie żyją idee człowieka a człowiek z krwi i kości. Człowieka jakiego dostrzega Nietzsche nie wystarczy przebrać w szaty *Człowieka Renesansu*, powierzyć mu miecz *Pierwotnego Wojownika*, przybrać w pióra *Pewnego Siebie Orła*. Człowiek jest takim, jaki jest: uwikłany w siebie, relacje z innymi i historią. Poszukiwanie jego prawdziwej, pierwotnej natury, nieskażonej kulturą, cywilizacją a nade wszystko powszechną moralnością, która jego zdaniem jest jedynie wynaturzeniem *tego, co prawdziwe* prowadzi tylko do rozczarowania. W Księdze Koheleta (4, 6) zostało napisane, że „lepiej jest jedna garść pokoju niż dwie garści bogactw i pogoń za wiatrem”. Tak moim zdaniem można przedstawić właśnie stanowiska Diltheya: przyjmuje on człowieka od razu takim jaki jest i robi to z całą stanowczością. Zdaje sobie sprawę z tego, iż ludzkie punkty widzenia i czucia siebie są bardzo różne, ale nie stara się odnaleźć jednego i niezmiennego człowieka, mimo świadomości obiektywności historii. Człowiek ma za zadanie żyć u Diltheya *życiem głębokim*. Nie można oddać tego lepiej, niż sam Dilthey, który kończy swój esej słowami:

Melodię naszego życia kształtują – zawsze obecne – głosy przeszłości. Od męki tymczasowości i od ulotności szczęścia człowiek może się uwolnić tylko oddając się wielkim obiektywnym siłom

historii. Oddanie się im, a nie subiektywność samowoli i użycia, daje pojednanie suwerennej jednostki z biegiem świata [Dilthey, 1987, s. 252].

4. Podsumowanie

Tematem niniejszego cyklu była próba przedstawienia dwóch filozoficznych poglądów (z decydującą przewagą ujęcia tego problemu przez Diltheya), mówiących różnym głosem o wspólnym zagadnieniu: człowieku. Temat ten był trudny, ponieważ zarówno *idea człowieka* jak i człowiek *jako taki* są problemami nieporównywalnymi z niczym innym. Wyjątkowość zagadnienia jakim jest człowiek była opisywana przez wielu badaczy od starożytności po współczesność a charakter ich wypowiedzi rozprzestrzenił się na pełne spektrum możliwości nauk: od nauk przyrodniczych, przez metafizykę i religię a na antropologii i historii kończąc.

Problemu tego nie można było ukazać inaczej niż w zestawieniu dwóch skrajnie różnych punktów widzenia. Uczciwość przedstawienia tematu możliwa była poprzez wybranie koncepcji filozoficznych pochodzących z jednej epoki a czas w jakim żyli, pod względem filozoficznym był wyjątkowy.

Pracę skonstruowano w taki sposób, by jak najskrupulatniej przedstawić omawiany temat. Mówiąc o poglądzie na człowieka, nie można zapomnieć, że Ci, którzy starają się go w jakiś sposób opisać, określić i skatalogować, są również a może przede wszystkim ludźmi. Moim zdaniem, aby mówić o filozofii jakiegoś myśliciela, wcześniej należy potraktować go jako *człowieka* z jego ludzkimi problemami, posiadającego życie towarzyskie, konkretne wykształcenie, relacje społeczne i to wszystko, co jako *człowieka* właśnie go ukształtowało. Uzasadnione jest to też tym, że właśnie to *ukształtowanie* bardzo często będzie nadawać ton wypowiedzi filozoficznej.

Starałem przedstawić się dość konkretny pogląd na historię i człowieka, by w ramach kontrastu uwypuklić to, co wydawało mi się ważne. Zadanie to, było niełatwe, ponieważ istota ludzka przejawia się w filozofii Diltheya i Nietzschego w sposób różny. Dodatkowo temat komplikowały częste wypowiedzi o człowieku nie wprost, jak chociażby zagadnienia moralności, światopoglądów, historyczności, dziejowości, życia czy twórczości, które wprowadziły do człowieka się odwołują, ale wiedzy o nim należy szukać „między wierszami”.

Kluczowe, stanowiące zarówno centrum, jak i próbę przybliżenia literackiej strony filozofii Diltheya był esej *Sen*, którego użycie w tej pracy posiadało podwójny sens: z jednej strony było przedstawieniem w niespotykany dla Diltheya sposób swojej własnej filozofii ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji światopoglądu, ale też odniesieniem do zagadnienia historyczności, która z konieczności wpływa i kształtuje człowieka, z drugiej jest jawną i konkretną krytyką zamysłu Nietzschego.

Krótkie zdanie, w którym Dilthey wykazuje Nietzschemu jego błąd jest tym czego właśnie oczekiwaloby się od filozofa tego poziomu. Jasność zarzutu, ale i czytelne odwołanie do jego tez o historyczności nie pozostawiają złudzeń co do słuszności zarówno podjęcia tego tematu jak i takiego jego potraktowania. Temat ten twórczo rozwijała Paczkowska-Łagowska, osoba, która w stopniu znacznym wpłynęła na moje myślenie o filozofii, historii i człowieku, stąd też jej „ciągła” duchowa opieka nad niniejszym tekstem.

Człowiek historyczny Diltheya jest tym, który moim zdaniem w lepszy sposób odpowiada rzeczywistości. Ponadto człowiek ten jest istotą posiadającą znacznie lepiej wyważony potencjał, który żyje *życiem głębokim* a w doświadczaniu życia odnajduje przyjemność. Z przeszłości

ponadto uzyskać potrafi to co dobre i aktualne dla niego, ale też oczekiwania, jakie ma w stosunku do siebie, innych i świata są zdecydowanie bardziej racjonalne.

Nietzsche z kolei przejawia poglądy zgoła odmienne. W swoich pismach – mimo że w końcu decyduje się na miłość do człowieka – pełen jest awanturniczości i pogardy. Tworzy skomplikowane wizje, które w dużej mierze mają się nijak do rzeczywistości. Próbując stworzyć coś nowego popada w paradygmat powtarzalności, co słusznie wytyka mu Dilthey. Faktem jest, że pisze on dla szerokich kręgów. Uwodzi pięknem stylu, poetyckością i mnogością metafor. Pisze w taki sposób, iż interesuje masy ludzi. Każdy czuje, iż słowa, które właśnie przeczytał, skierowane są do niego. Czytający uznaje się wówczas za jednostkę wybitną a jego poczucie wartości zostaje przyjemnie podwyższone. Z drugiej strony zapewne znajdzie się osoba, którą drażni taka forma wypowiedzi, a mimo to i tak odniesie się do jego wystąpień, z racji dużej kontrowersyjności wyrażanych sądów. Szczególnie można zauważyć to w krytyce kościoła i moralności. Jego pisanstwo w wielu wypadkach sprowadzić można – pomimo niebywałych chęci do stworzenia czegoś wyjątkowego – do powszechnego w dzisiejszym świecie stwierdzenia, iż *nie ważne co, ważne by mówili*. Taki jest też jego człowiek. Jednostka poszukująca, ale i zatracająca się w tych poszukiwaniach. Oczekująca genialności, ale na ową wielkość nie gotowa. Stojąca sama przeciwko światu już nawet nie z powodu *idei wyższych* a tylko przez brak umiejętności przyznania się do pomyłki.

Dla człowieka współczesnego, który jest istotą otwartą na wielość wciąż atakujących go bodźców, zaznajomienie się z obydwoma pomysłami filozoficznymi, wydaje się nader dobrym rozwiązaniem. Ów człowiek może dzięki temu odnaleźć w swoim życiu na nowo wartości, które znacząco ubogacą jego egzystencję. Obydwa stanowiska poprzez ciągłą aktualność umożliwiają łatwy dostęp do trudnych treści. Osoba jednak, która owe treści przyswoi, powinna z nową intensywnością odbierać życie, jeszcze mocniej, kiedy postara się traktować o nich świadomie.

W tym też jest zawarta w moim odczuciu dzisiejsza misja filozofii, która jak zauważył przed laty Dilthey: „założona jest w strukturze człowieka (*Struktur des Menschen*); każdy, niezależnie od sytuacji zbliża się do niej i wszelka ludzka działalność zdąża do filozoficznej świadomości” [Dilthey, 1987b, s. 54]. Pedagogiczna działalność filozofii rozwijać się będzie mogła tylko wtedy, gdy przyjmie się diltheyowskie rozumienie człowieka jako istoty uwikłanej w historyczność, ale odnajdującej oparcie w kulturze.

Nietzscheańska negacja wartości jakie niosą ze sobą historia i kultura, nie jest w stanie przysłużyć się człowiekowi, który w trudach dnia codziennego bardzo często daleki jest od namysłu nad sobą samym. Filozofia powinna nieść wiedzę o świecie, życiu a nade wszystko o człowieku. Pomimo, że nie jest to zadanie proste, a również i odbiór tak mocno nacechowanej informacjami treści jest trudny, należałoby dążyć do tego ze wszystkich sił. W świecie, gdzie bardzo często właśnie wszelkim treściom brak zawartości – do czego z kolei człowiek przyzwyczaja się niezwykle łatwo – popularyzowanie takich myśli, jak te omawianego tutaj m.in. Diltheya, może przysłużyć się pragnącej tak zmian, jak i trwałości, jednostce.

Tym bardziej smuci stosunkowo mała dostępność filozofii Diltheya nie tylko w szerokiej świadomości społecznej, ale nawet (wbrew pozorom, czego światkiem byłem nazbyt często) na poziomie akademickim, gdzie jego prace stworzone przede wszystkim dla takiego czytelnika powinny oddziaływać ze zdwojoną siłą.

Bibliografia:

1. Copleston F. (2006). Historia filozofii. T. VII. Łoziński J. (przeł.), Warszawa: PAX.
2. Diemer A. (2007). Geisteswissenschaften. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), Historisches Wörterbuch der Philosophie. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.
3. Dierse U. (2007). Leben. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), Historisches Wörterbuch der Philosophie. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.
4. Dilthey W. (1982). Pisma estetyczne. Krzemieniowa K. (przeł.), Warszawa: PWN.
5. Dilthey W. (1987). Sen. W: Krzemieniowa K. (przeł.), Dilthey. Warszawa: Wiedza Powszechna.
6. Dilthey W. (1987b). O istocie filozofii i inne pisma. Paczkowska-Łagowska E. (przeł.), Warszawa: PWN.
7. Dilthey W. (1993). Rozumienie i życie, [w.] Wokół rozumienia. Studia i szkice z hermenautyki. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej.
8. Dilthey W. (2005). Budowa świata historycznego w naukach humanistycznych. Paczkowska-Łagowska E. (przeł.), Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
9. Jaspers K. (1997). Nietzsche. Wprowadzenie do rozumienia jego filozofii. Stroińska D. (przeł.), Warszawa: KR.
10. König G. (2007). Naturwissenschaften. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), Historisches Wörterbuch der Philosophie. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.
11. Kuderowicz Z. (1996). Światopogląd a życie u Diltheya. Warszawa: PWN.
12. Most G. W. (1996). Reading Raphael: „The School of Athens” and Its Pre-Text. W: : Critical Inquiry. T. 23. Nr 1.
13. Paczkowska-Łagowska E. (2000). Logos życia. Filozofia hermeneutyczna w kręgu Wilhelma Diltheya. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
14. Paczkowska-Łagowska E. (2007). Selbstbesinnung. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), Historisches Wörterbuch der Philosophie. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.
15. Przyłębski A. (2012). Hermeneutyczna antropologia Wilhelma Diltheya. W: Analiza i Egzystencja, nr 19.
16. Reale G. (2005). La Scuola di Atene di Raffaello. Milano: Bompiani.
17. Szyroka I. (2008). Duch ludzki a historia u Diltheya. W: Diametros. Nr 17.

Wykaz ilustracji

Ryc. 1. Volpato G. (1778). Szkoła Ateńska (wg Rafaela Santi), akwaforta. Źródło internetowe: <https://zasoby.msl.org.pl/arts/view/2674>, 14.09.2022.

12. BADANIA NAD ŻYCIEM I MYŚLĄ JÓZEFA GOŁUCHOWSKIEGO (CZ. 1)

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Artykuł *Badania nad życiem i myślą Józefa Gołuchowskiego* jest pomyślany jako mała forma literacko-badawcza. Całość objętościowo bliska dwóm i pół arkuszom wydawniczym przedstawia historię badań autora nad biografią intelektualną J. Gołuchowskiego, a także ich aktualny stan wraz z pewnymi odkryciami na płaszczyznach tak filozoficznej, jak i historycznej. Bez względu na objętość, jest to dopiero ledwie przyczynek, wstęp do projektu, który w zamyśle autora jest dziełem o monumentalnych rozmiarach, korespondując w założeniach (acz jedynie co do formy, nie objętości, wszak mnogość zagadnień ją przekracza) może jedynie z pracą Stefana Harasska pt. *Józef Gołuchowski: zarys życia i filozofii*. Forma wydawnicza wpłynęła na czteroczęściowy podział pracy. Część pierwsza to w dużej mierze plan badań, który ze względu na fascynację Gołuchowskiego filozofią niemiecką nawiązuje do trynitarnego podziału dzieł Joachima z Fiore. Dla czytelnika niezaznajomionego z filozofią Gołuchowskiego jego system wydaje się być pełny myślenia życzeniowego i sprzeczności. Nie jest to jednak stwierdzenie tak oczywiste jak wydawać by się mogło apologetom *szkiełka i oka*. Miraż ten jest wynikiem uskuteczniania przez filozofa z Garbacza takiego sposobu uprawiania filozofii, któremu bliżej ku greckiej agorze niż do XIX-wiecznego uniwersytetu. Także i efekt, ku któremu dąży: mariaż rozumu i sił powszechnie uważanych za irracjonalne nie jest łatwo ani dostrzec, ani uznać za słuszny. Gołuchowski za cel swojej twórczości stawiał ukazanie związku *filozofii z życiem* jako elementarnego dialogu, koniecznego dla *dobrych i dających spełnienie* relacji w życiu wspólnotowym oraz politycznym. Już w takim rozumieniu *życia* przez Gołuchowskiego doszukiwać się można cech wspólnych z myśleniem o życiu Schellinga, który tak mocno wpłynął na młodego myśliciela. Dlatego też w dalszej części przedstawiono rozwój zagadnienia *Leben* w filozofii Schellinga. Następnie zaprezentowano całościowy charakter *Filozofii paradoksu* w myśleniu Gołuchowskiego i problem przetransponowania metafizyki na praktyczne aspekty życia.

Słowa kluczowe: filozofia mądrościowa, filozofia polityki, Gołuchowski, Joachim z Fiore, Schelling, życie.

1. Wstęp

Moje badania nad myślą i życiem Józefa Wojciecha Gołuchowskiego trwają nieprzerwalnie od ponad sześciu lat. W czasie tym konfrontowałem się z wszystkim tym, co wiązało się z nim tak bezpośrednio, jak i pośrednio. Po dogłębnych analizach jego publikacji, przyjrzałem się rękopisom, by udać się następnie na poszukiwania tekstów zaginionych. W ramach tych pierwszych podejmowałem się także tzw. „tematów niewygodnych”, o czym mogli się dowiedzieć m.in. czytelnicy serii *Alfa i Omega*, czytając mój obszerny, dwuczęściowy artykuł pt. *Gołuchowski antysemitą? Naród wybrany w konserwatywno-romantycznej myśli politycznej filozofa z Garbacza* [2022]. Ani przez moment bowiem nie podchodziłem do

zagadnień poruszanych przez J. Gołuchowskiego w sposób popędliwy. Kiedy okazywało się, iż jakiś wątek wymaga gruntownego przygotowania, podejmowałem dodatkowe studia, by jak najlepiej treści te odczytać. I tak kiedy badałem *Mowy polityczne*, a także ich relację (m.in. tę Pawła Popieli) podjąłem się studiów z *Retoryki*. Kiedy pojawiły się, wyżej wspomniane, domniemania odnośnie antysemityzmu Gołuchowskiego, by nie być stronnikiem, czy oceny dokonać nazbyt pochopnie, ukończyłem studia *Totalitaryzm-nazizm-Holokaust*. Kiedy z kolei zdecydowałem się na włączenie w moje badania zagadnienia dotyczącego konfliktów w jego filozofii, ukończyłem *Mediacje i inne alternatywne metody rozwiązywania sporów*. Podczas trwających studiów filozoficznych wybierałem dodatkowe zajęcia pozwalające mi lepiej poznać zagadnienia związane z literaturą i myśleniem religijnym, zwłaszcza okresu romantyzmu.

Wszystko powyższe uskuteczniałem dlatego, by wybrany przeze mnie temat doktoratu zbadać jak najuczciwiej. Stąd też, chociażby i zmiana tegoż, kiedy uznałem, iż pierwszy (*Mesjanizm polski czy interpretacja idealizmu Schellinga. Biografia intelektualna Józefa Gołuchowskiego*) jest jako temat dysertacji zbyt łatwy do badań.

Czytelnik serii *Poszerzamy horyzonty* w roku 2019 mógł zetknąć się z moimi przygotowaniami do pogłębienia badań nad myślą Gołuchowskiego czytając w tomie XIV mój artykuł pt. *Przyczynek do filozofii społeczno-politycznej Józefa Gołuchowskiego*. Tak to bowiem, po latach badań doszedłem do przekonania, iż nowatorski charakter – a zarówno zupełnie pominięty w badaniach nad myślą Gołuchowskiego – odnaleźć można nie gdzie indziej jak właśnie w jego myśleniu o polityce. Tekst niniejszy jest w dużej mierze rozszerzeniem wspomnianego wyżej artykułu z sierpnia 2019 roku. Jest obszernym wstępem do mojej dysertacji.

Jak to mam w zwyczaju, w serii *Poszerzamy horyzonty*, ze względów objętościowych tekst został podzielony na kilka krótszych części – w tym wypadku czterech, a wspólna bibliografia znajduje się po ostatniej z nich.

2. Plan badań

Jak postaram się wykazać niżej, problem myśli i życia Gołuchowskiego traktuję jako projekt znacznie bardziej monumentalny niż ten skromny wstęp jaki w tym momencie mogę zaprezentować czytelnikowi. Pomijając nie mniej ważne, ale rządzące się swoim porządkiem i zasadami kwestie techniczno-redaktorskie, w planie badań nawiązano do trynitarnego podziału dzieł Joachima z Fiore, którego to historia zbawienia i historiozofia w znaczący sposób wpływała na dogmatykę chrześcijańską [por. Grzeszczak, 2009, s. 291-307], w tym zwłaszcza na protestantyzm, który to z kolei miał kluczowe znaczenie dla rozwoju myśli niemieckiej, a z tej, przy szczególnej fascynacji osobą i myślą Friedricha Wilhelma Josepha Schellinga „pełnymi garściami” czerpał Gołuchowski. Schelling:

...w swojej *Filozofii Objawienia* pisze o trzech apostołach, których osoby symbolizować miały trzy etapy Kościoła: Piotrze (katolicyzm), Pawle (protestantyzm) i Janie (religia przyszłości), analogicznie odpowiadały im postacie reprezentujące trzy okresy Starego Testamentu-. Mojżesz, Eliasza i Jan Chrzciciel. Nie potrzeba dodawać, że obie te sekwencje miały odzwierciedlać Trójkę Świętą i jej działanie w historii. W przypisie Schelling wyraża zaskoczenie, gdy rozpoznał swój schemat w doktrynie Joachima z Fiore, którą później poznał za pośrednictwem Powszechnej historii Kościoła i religii chrześcijańskiej Neandra [Wróblewska, 2002, s. 177].

Romantycy *sensu largo* już nie tylko francuscy, czy niemieccy, ale także polscy zwracali się mocno w kierunku joachimizmu i treści jemu pokrewnych:

Pojęcie joachimizmu w ogromnym stopniu obarczone jest naleciałościami pochodzącymi od dziewiętnastowiecznych — tu bez wątpliwości samozwańczych — dziedziców Joachima. Choć myśliciele XIX wieku bez skrępowania mogli rozwijać montanizm w jego czystej postaci, to jednak za swego patrona wybrali postać bardziej tajemniczą i pochodzącą z tak przez romantyków ukochanej krainy średniowiecza — ascetycznego mnicha z dalekiej Kalabrii. Wiekowi dziewiętnastemu należy przypisać stworzenie mitu joachimizmu, jakości tyleż niewyraźnej, co wpływowej. Joachim był dla dziewiętnastowiecznych wizjonerów jednocześnie prorokiem przyszłości i symbolem wszelkich śmiałych nadziei żywionych w przeszłości. Wiek XIX rozpoczął chaos i nowy początek związany z rewolucją francuską, a zakończył dekadentyzm *fin de siècle'u* i katastrofa Wielkiej Wojny. Idee nowych narodzin i cichego końca wisiały w powietrzu podczas najdłuższego stulecia w dziejach Europy. Utopię zaczęła powoli zastępować inżynieria społeczna, a filozofię Ducha stawiano z głowy na nogi. Wywrotowy duch domagał się jakiegoś utwierdzenia w przeszłości, dlatego rośnie w niektórych kręgach zainteresowanie średniowiecznymi sektami. Nierzadko dziewiętnastowieczni wizjonerzy traktowali źródła historyczne tendencyjnie, a sławne imiona z przeszłości — dość dowolnie układane w ideowe drzewa genealogiczne — służyły im jedynie dla uprawomocnienia własnych marzeń.

Twórcy poszukujący jakiegoś nowego religijnego wymiaru otwarcie powoływali się na Joachima, przyczyniając się tym do powstania mitu, który później objął nieoczekiwanie także dziewiętnastowiecznych myślicieli pojmujących społeczeństwo i dzieje na wskroś materialistycznie [Wróblewska, 2002, s. 176-177].

Ten to trynitarny rozwój postępujący od *życia* w kierunku *ducha*, od *posłuszeństwa prawom* (w tym niewzruszonej historii), poprzez *dialog* po nastanie projektu *zupełnej wolności*, kształtuje się w dużych działach powstającej pracy. Plan zakłada podzielenie jej na trzy główne działy badawcze: *Zarys historyczny*, *Filozofia społeczno-polityczna*, *Filozofia jest życiem*.

Dział pierwszy koncentruje się na tym wszystkim, co symbolizuje *Ojca*, to co jest niepodważalne, niezmiennie i trwałe. Z perspektywy metodologicznej są to podstawy historyczne, które staną się fundamentem do kolejnej nadbudowy idei i systemu filozoficznego. Nie szczędzi się tu wysiłków, aby zamieścić w nim wszystko to, co ukształtowało nie tylko poglądy Gołuchowskiego, ale także środowisko w jakim przyszło mu żyć, rozwijać się, doświadczać i tworzyć. Dział ten podzielony jest na trzy kolejne obszary badawcze: *Wprowadzenie historyczne do filozofii epoki* (w którym podjęto próbę zbudowania jak najpełniejszego obrazu rozwoju idei XIX wieku), *Sytuacja społeczno-polityczna* (mający za zadanie przybliżyć warunki bytowe wpływające na rozwój myśli), *Józef Wojciech Gołuchowski* (gdzie zgodnie z moim światopoglądem, zanalizowano dogłębnie życie garbarczyka, zgodnie z historiozoficzną zasadą, według której nie sposób oddzielić człowieka od jego historii).

Filozofia społeczno-polityczna reprezentuje *Syna*. W nim to zaczyna funkcjonować ludzka interpretacja rozumienia doświadczenia działania idei. Perspektywa metodologiczna dotyczyć będzie zyskania narzędzi do późniejszej analizy filozofii społeczno-politycznej Gołuchowskiego. Przedmiotem namysłu będą zagadnienia: *Czym jest filozofia społeczno-polityczna?*, *Polska myśl polityczna okresu romantyzmu*, *Konserwatyzm i monarchizm*, *Romantyczny a realistyczny sposób uprawiania polityki*. Co starano się uwypuklić: wszystko to czego znajomość jest konieczna, by właściwie i uczciwie rozczytać myśl Gołuchowskiego.

Stawanie się i realizowanie *Ducha* to dział trzeci: *Filozofia jest życiem*. Według Joachima z Fiore i osób podążających (nawet nieświadomie, jak Schelling) za jego ideą, *Czasy Ducha* to projekt przyszłości, pełny ostatecznej szczęśliwości i wolności. Podobnie ma się sprawa z projektem Gołuchowskiego, którego realizacja miała gwarantować *życie dobre* na ziemi a po śmierci *zbawienie*. W obszarze tym dzięki narzędziom wypracowanym w działach wcześniejszych poddana zostanie analizie filozofia wileńskiego profesora. W części tej pierwszej ukazany zostanie *Systemat Gołuchowskiego*, by w jego perspektywie omówić *Teksty społeczno-polityczne Gołuchowskiego*, co zaprowadzi do idei *Państwa jako nauki wcielonej w życie*.

Jeśli wszystko uda się tak jak planuję, szanowny czytelnik otrzyma niniejszy tekst w tomie, w którym znajdują się także moje rozważania dotyczące m.in. filozofii Wilhelma Diltheya. Układ taki nie jest przypadkowy. To on bowiem, wraz ze swoim uczniem Otto Friedrichem Bollnowem wprowadzili mnie (za pośrednictwem śp. prof. Elżbiety Paczkowskiej-Łagowskiej) w świat *filozofii życia*, a przede wszystkim w takie *rozumienie życia* jakie w moim odczuciu najlepiej oddaje charakter człowieka, świata i historii. Rozpoczęcie badań nad życiem i filozofią Gołuchowskiego było dla mnie wyborem postaci i filozofii niejako *polskiego Diltheya*. I słuszne byłyby zarzuty czytelnika odnośnie różnic w rozumieniu wynikających chociażby z innej nastrojowości epoki. Przy oglądzie bliższym jednak, sformułowanie *polski Dilthey*, tudzież *niemiecki Gołuchowski* (w sytuacji odwrotnej) nie jest tak absurdalne jak początkowo może się wydawać. Rozumienie świata, trwanie przy humanistyce *sensu largo*, jej prymat nad innymi sposobami ujmowania świata, a także zaufanie w kulturową rzeczywistość, wydają się niepodważalne. Kryzysy w nauce, w świecie i humanistyce, mimo różnic w latach urodzin i śmierci, raczej myślicieli tych do siebie zbliżają niż oddalają.

Niech sensowność niniejszego opracowania uzasadnią słowa O. F. Bollnowa, u którego w pewnym okresie swojego życia studiowała prof. Paczkowska-Łagowska, a które to stały się dla mnie mottem i motorem napędowym do pracy naukowej już wiele lat temu. Zatem, myśl przyświecający mi przez cały proces twórczy to próba *zrozumienia człowieka* i zatroskanie o jego *doświadczenie życia*. Człowiek tak historyczny, jak i współczesny, jak trafnie zauważa Bollnow: „stał się w daleko idącym sensie bezdomny i czuje (...), że «nie jest bezpiecznie zdomowiony w świecie, który chce zrozumieć»” [Bollnow, 1979, s. 1188]. Niech pomocą w zrozumieniu i zdomowieniu się w świecie będzie dla czytelnika niniejsza praca.

3. Filozofia paradoksu

Dla czytelnika niezaznajomionego z filozofią Gołuchowskiego jego system¹ wydaje się być pełny myślenia życzeniowego i sprzeczności. Nie jest to jednak stwierdzenie tak oczywiste jak wydawać by się mogło apologetom *szkiełka i oka*. Miraż ten jest wynikiem uskuteczniania przez filozofa z Garbacza takiego sposobu uprawiania filozofii, któremu bliżej ku greckiej agorze niż do XIX-wiecznego uniwersytetu. Także i efekt, ku któremu dąży: mariaż rozumu i sił powszechnie uważanych za irracjonalne nie jest łatwo ani dostrzec, ani uznać za słuszny. Jak zresztą sam napisze w swoim drugim tomie *Dumań nad najwyższymi zagadnieniami człowieka*:

¹ Chociaż Gołuchowski próbuje się odżegnywać od takiego stwierdzenia w *Die Philosophie in ihrem Verhältnisse zum Leben ganzer Völker und einzelner Menschen* to nie ulega wątpliwości, że późniejsze prace kładą temu kłam. Zaryzykować można stwierdzenie, iż *filozofia* Gołuchowskiego tylko wtedy będzie godna tego miana, gdy urzeczywistniać się zacznie właśnie na płaszczyźnie systemu. Nieprawdą wydaje się być także, stwierdzenie, jak słusznie zauważa Harassek, jakoby Gołuchowski nie zachęcał czytelnika „do «jakiegoś stronnictwa filozoficznego». Owszem; on chce go zwabić i pozyskać dla filozofji intuicyjnej” [Harassek, 1924, s. 125].

Ktokolwiek przedsięwzięcie o najwyższych zagadnieniach człowieka rozprawiać, nie może, a przynajmniej nie powinien przedsięwziąć tego na los szczęścia, jak gdyby przed nim nic jeszcze nie było zrobiono. Bo takie pominięcie innych usiłowań mogłoby go w tern położeniu postawie, iż rzecz niepotrzebną rozpoczął, jeżeli inni zagadkę już rozwiązali. Lecz toby mniejsza była niedogodność. Nierównie gorsze następstwa taka nieoględność pociągnęłaby za sobą, jeżeliby kto na własny rachunek i w własnych tylko zasobach tak mozolną pracę przedsięwziął. Bo mógłby się nie znaleźć na wysokości zadania, a zostając tylko w ścieśnionym okręgu własnych wyobrażeń, pracą wiekową innych mędrców nierozpostrzenionych, mógłby swoje ograniczone pomysły wziąć za najwyższe szczyty nie widząc nie przed sobą wyższego, – gdy tymczasem myśl w innych głowach pracująca, dawno tam już może była, a przekonawszy się o błahości stanowiska, dawno się już na swoich skrzydłach z niego podniosła, i wyżej uleciała, albo też z drugiej strony głębiej kopać zaczęła. To się nieraz w naszym kraju tym zdarza, którzy z pogardą wielkich mistrzów spekulacji o tych rzeczach rozprawiać przedsięwzięją, przez co w bliżej obeznanych kredyt i dobroczynny wpływ tracą, jakiby zkadinał użyteczny owoc ich pracy zdolny był wyrzucić, gdy tymczasem w zgrai ograniczonych umysłów pogardę nauki i lekceważenie wielkich koryfeuszów jej szerzą [Gołuchowski, 1861, s. 2].

Gołuchowski za cel swojej twórczości stawiał ukazanie *związku* filozofii z *życiem* jako elementarnego dialogu, koniecznego dla *dobrych* i *dających spełnienie* relacji w życiu wspólnotowym oraz politycznym. Już w takim rozumieniu *życia* przez Gołuchowskiego doszukiwać się można cech wspólnych z myśleniem o życiu Schellinga, który tak mocno wpłynął na młodego myśliciela. Rozwój zagadnienia *Leben* w filozofii Schellinga² świetnie ukazują U. Dierse i K. Rothe. Jak przeczytać możemy w *Historisches Wörterbuch der Philosophie*:

² Der frühe SCHELLING hat im Übergang von der Fichteschen Ich- zur Naturphilosophie L., ein «lebendiges Wesen», das «ein inneres Princip der Bewegung in sich selbst hat», als das «sichtbare Analogon des geistigen Seyns», d.h. in Parallele zur Abfolge der Vorstellungen in uns begriffen. Der Geist «in der Thätigkeit des Producirens» schaut sich im L. der Natur selbst an; er wird in ihr «sich selbst äußerlich» und erscheint als «organisirte, belebte Materie»: «Es ist also nothwendig L. in der Natur. So wie es eine Stufenfolge der Organisation gibt, so wird es auch eine Stufenfolge des L. geben». In näherer Bestimmung wird L. dann aber nicht, wie gewöhnlich, als «freie Bewegung», sondern als «absolute Vereinigung von Natur und Freiheit in einem und demselben Wesen» erklärt. Es ist das Ineins von Naturprodukt und «ordnendem, zusammenfassendem Geist»; jedoch als «L. außer uns» nicht empirisch zu erkennen, sondern nur im «unmittelbaren Wissen» zu erfassen, zu dem wir durch den Verkehr mit anderen Wesen «praktisch genöthigt» werden. Das Bemühen, das Verhältnis von Materie und L. zu begreifen, führt Schelling dann so weit, L. nicht durch chemische Prozesse, sondern diese durch jenes zu erklären. Unter Berufung auf Jacobi heißt es: «Das L. ist nicht Eigenschaft oder Produkt der tierischen Materie, sondern umgekehrt die Materie ist Produkt des L. ... und auch das Todte in der Natur ist nicht an sich todt – ist nur das erloschene L. Die Ursache des L. mußte also der Idee nach früher da seyn als die Materie, die (nicht lebt, sondern) belebt ist». Den «Grund des L.» sieht Schelling in Auseinandersetzung mit physiologischen und physikalisch-chemischen Theoremen seiner Zeit «in entgegengesetzten Principien ..., davon das eine (positive) außer dem lebenden Individuum, das andere (negative) im Individuum selbst zu suchen ist», in einem immer wieder gestörten und wiederhergestellten «Gleichgewicht» beider und ihrer gegenseitigen Reaktion: «Das Wesen des L. aber besteht überhaupt nicht in einer Kraft, sondern in einem freien Spiel von Kräften, das durch irgend einen äußern Einfluß kontinuierlich unterhalten wird.» Das Prinzip, die Ursache dieses L.-Prozesses bleibt uns unbekannt; sie liegt außerhalb des L., zeigt sich nur in den einzelnen Erscheinungen des L. und ist nur «als die gemeinschaftliche Seele der Natur» zu errathen. Diesen Begriff des L. als eines Gleichgewichts zweier Prinzipien hat Schelling auch als «Wechselbestimmung der Receptivität und der Thätigkeit» bezeichnet, zusammengefaßt im «synthetischen Begriff der Erregbarkeit», so daß in jedem Organismus eine «ursprüngliche Duplicität» zwischen Erregung und Erregbarkeit vorausgesetzt werden muß. Dies treibt Schelling dann dazu, nach den Ursachen dieses «Urgegensatzes» in der Natur, ihrem Ursprung «aus allgemeiner Identität» zu forschen [Dierse, Rothe, 2007, s. 16120-16122].

In der Weiterentwicklung seiner Philosophie findet Schelling L. nicht mehr allein in der Natur und im Menschen, sondern zuerst und vor allem im Absoluten, in Gott, von dem «als dem Schlechthin Einen das L. ausströmt in die Welt». Damit stellt sich die Aufgabe, das Absolute mit dem Endlichen zu vermitteln. In Fichtes Anweisung zum seligen L. sei eben dies nicht geleistet; die Natur sei hier nicht «lebendig», sondern tot geblieben. Schelling aber macht sich zum Ziel die «Darstellung des L. Gottes nicht außer oder über der Natur, sondern in der Natur, als eines wahrhaft realen und gegenwärtigen L.», der «Selbstoffenbarung Gottes», seiner «Lebendigkeit und Wirklichkeit». Das L. des Besonderen ist nur insofern wahres L., als es L. in Gott ist; losgetrennt von ihm aber wird es zum «bloßen Schein-L.», zum «Zeit-L.». Das «besondere L. der Dinge» ist «abhängig von dem L. in der Unendlichkeit». «Das L., welches die Wesenheiten des All relativ aufeinander haben, ist entgegengesetzt ihrem L. in Gott, worin jede als eine freie, selbst unendliche ist; es ist insofern ihr von Gott abgefallenes und abgetrenntes L.». Damit wird der Begriff des L. in Schellings Lehre vom Abfall einbezogen, die ein wesentliches Stück seiner Spätphilosophie bildet. Gott ist «ein L. ..., nicht bloß ein Seyn» und deshalb «dem Leiden und Werden unterthan». Er ist ein geschichtlich werdender Gott, zu dessen Offenbarung die Schaffung einer von ihm verschiedenen Welt, die Erregung der «Selbstheit», d.h. des L. in seiner ganzen «Schärfe» notwendig ist: «Gott gibt die Ideen, die in ihm ohne selbständiges L. waren, dahin in die Selbstheit und das Nichtseyende, damit, indem sie aus diesem ins L. gerufen werden, sie als unabhängig existirende wieder in ihm seyen» [Dierse, Rothe, 2007, s. 16122-16123].

Z perspektywy autora *Filozofii i (właśnie) życia* to sprostanie tym problemom jest globalnym projektem, od którego powodzenia zależy stabilizacja w zdestabilizowanym świecie społecznym. Gołuchowski akcentuje skupienie się więc na świadomym, odpowiedzialnym i twórczym *życiu*: życiem głębokim i zaangażowanym³. Realizacja owego życia osadza się na współpracy między narodami i jednostkowymi ludźmi, ale także, co jest jednym z najważniejszych jego postulatów, działaniu na polu własnym. Filozoficzny projekt Gołuchowskiego, może być dzisiaj odbierany dwojako. Jako relik, „pozbawionej racjonalności i rozemocjonowanej myśli romantycznej”, bądź też jako jedna z wielu realnych propozycji poprawy kondycji ludzkiej. Myśl wileńskiego profesora czytana na drugi z powyższych sposobów, pozwala dostrzec, że jest to filozofia przesiąknięta myśleniem praktycznym. Powiedzieć można nawet więcej: w tak życzliwej ocenie staje się wręcz pewnego rodzaju „filozofią mądrościową” swą wymową wpisującą się w tradycję sięgającą Marka Aureliusza.

4. Przetransponowanie metafizyki na praktyczne aspekty życia

W żadnej mierze nie chcę w pracy tej próbować „wywarzać otwartych drzwi”. Stwierdzenie, iż: *fundamentalnym zagadnieniem filozofii Gołuchowskiego jest życie i to ono z wszelkimi przejawami podlega analizie romantyka*, nie jest trywialnym powtórzeniem tytułu jego najbardziej znanej pracy *Die Philosophie in ihrem Verhältnisse zum Leben*. Moim zdaniem zakatalogowanie myśli filozofa z Garbacza w oderwaniu od *życia* nie pozwala dostrzec tych elementów, które faktycznie i realnie nadawałaby się do przeniesienia na praktykę życiową, a przede wszystkim na rozbudowę relacji społeczno-politycznych. Taki to sposób myślenia, że

³ O czym z perspektywy *Lebensphilosophie*, jak wspominałem wyżej, można przeczytać w niniejszym tomie, w moim artykule pt. *Człowiek historyczny według Wilhelma Diltheya (w ujęciu Elżbiety Paczkowskiej-Lagowskiej)*, a zwłaszcza trzyczęściowym: *Diltheyowska filozofia człowieka i historii w konfrontacji z Nietzscheańskim nadczłowiekiem i błędem ahistoryczności*.

filozofia ma znaczenie w *stosunku do życia całych narodów i poszczególnych ludzi* umożliwiło wielce interesujące przetransponowanie przez wileńskiego profesora systemu metafizycznego, na grunt zgoła skrajnie praktyczny, którym jest nic innego jak filozofia polityczna. Zagadnienie to do tej pory nie było nigdy analizowane, także skala przedsięwzięcia – względem Gołuchowskiego – jest porównywalna jedynie do monografii Stefana Harasska, z tym jedynie zastrzeżeniem, że jako autor tegoż tekstu w żaden sposób nie staram się stawać w konkury z tym uznanym historykiem filozofii polskiej. Nawet, gdybym zresztą próbował, byłbym już na starcie na pozycji gorszej, chociażby ze względu na fakt zmniejszania się z czasem dostępnych materiałów, mogących niejako „z pierwszej ręki” służyć za pomoc.

13. BADANIA NAD ŻYCIEM I MYŚLĄ JÓZEFA GOŁUCHOWSKIEGO (CZ. 2)

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Artykuł *Badania nad życiem i myślą Józefa Gołuchowskiego* jest pomyślany jako mała forma literacko-badawcza. Całość objętościowo bliska dwóm i pół arkuszom wydawniczym przedstawia historię badań autora nad biografią intelektualną J. Gołuchowskiego, a także ich aktualny stan wraz z pewnymi odkryciami na płaszczyznach tak filozoficznej, jak i historycznej. Bez względu na objętość, jest to dopiero ledwie przyczynek, wstęp do projektu, który w zamyśle autora jest dziełem o monumentalnych rozmiarach, korespondując w założeniach (acz jedynie co do formy, nie objętości, wszak mnogość zagadnień ją przekracza) może jedynie z pracą Stefana Harasska pt. *Józef Gołuchowski: zarys życia i filozofii*. Forma wydawnicza wpłynęła na czteroczęściowy podział pracy. Część druga w założeniu ma ukazywać znaczenie Gołuchowskiego na płaszczyźnie kulturowej, filozofii praktycznej i filozofii społeczno-politycznej. Przybliżono znaczenie pojęć *Weltanschauung* i *Verstand* (*Vernunft*), a także to jak widnieją one w filozofii mistrza Gołuchowskiego, Schellinga. Zaznaczono związki filozofii z życiem w myśli garbarczyka.

Słowa kluczowe: filozofia społeczno-polityczna, Gołuchowski, Schelling, Verstand, Weltanschauung, życie.

1. Wstęp

Ukazane w tej części problemy badanego romantyka są tym, co uważam za wyjątkowe w jego myśli filozoficznej, a co sygnalizowałem już w części pierwszej. Wszystko inne jawi się jako bardziej legenda, tudzież mit wielkiego idealisty. Bo, bez wątpienia, wielkim Gołuchowski był. Zarówno jako filozof, ale przede wszystkim jako człowiek.

Za znaczeniem tego myśliciela nie świadczy jednak jego (1) schellingianizm, bo nie był on ani pierwszym na ziemiach polskich (J. Szeniawski), ani nie „najbardziej interesującym” (M. Mochnacki) przedstawicielem takiego sposobu myślenia o filozofii. Nie (2) literackość, bo tejże laur – nawet na skalę europejską – dźwierzają uznani powszechnie literaci okresu (z romantycznymi prorokami na czele). Nie (3) wpływ, bowiem jego wielkie znaczenie – jakie przypisywali mu jemu współcześni, z dzisiejszego punktu widzenia był raczej iluzoryczny, wpisujący się raczej w oczekiwania słuchaczy niż w realne nadawanie nowych „trendów”. Wspomina o tym m.in. Jerzy Szacki, który pisze:

Schellingianizm (...) pozwalał na przeciwstawianie systemowi «maleńkich rzeczy, maleńkich myśli, maleńkich wyobrażeń», filozofii całości, «czczości» życia, «upodlonego» społeczeństwa – świata myśli i wzniosłych dążeń. Jak bardzo «na czasie» była to filozofia, świadczyć może kariera reakcyjnego filozofa J. Gołuchowskiego w środowisku niereakcyjnej młodzieży wileńskiej. Jego wyrzekanie na «lichotę i czczość życia codziennego» było zapewne rozumiane jako krytyka

panujących stosunków [Szacki, 1957, s. 93].

Nie (4) próba rozwiązania istotnych problemów pomiędzy filozofią Schellinga a doktryną kościoła katolickiego. Chociaż próby podejmowane przez Gołuchowskiego były heroiczne, był to bardziej trud zbyteczny, o czym przeczytać można m.in. w pracy Jana Ryszarda Błachnio: *Idealizm niemiecki i filozofia narodowa w polskiej myśli chrześcijańskiej lat 1831-1863* [1994]. Co istotne jednak, próba przewyciężenia powyższego rozdziału, przyniosła ciekawe rozwinięcie w postaci teorii osobowości, którą scharakteryzował Miłowit Ziemiński w artykule pt. *Koncepcja osobowości w filozofii Józefa Gołuchowskiego* [1975].

Wartość jego myśli uwidacznia się najpełniej w tym, co najmocniej *życia* dotyczy, wprost *życia* dotyka: jednostkowym człowieku, społeczeństwie, narodzie i państwie. Taka transpiracja jest w moim odczuciu niespotykana.

2. Filozof społeczno-polityczny

Pisać jednak o Gołuchowskim jako o myślicielu społeczno-politycznym nie jest już rzeczą tak prostą. Jego moralizatorski, przepełniony wiarą w Boga i filozofię, autorytarny styl pisarski, sprawia wrażenie jakoby bardziej był to tekst mistyka, niż racjonalnie rozumującego myśliciela. I mimo przyjętej zasady życzliwości, nie jest to zarzut tak prosty do odparcia, jak sprytnie posługując się retoryką, chciałby się z nim rozliczyć sam Gołuchowski: „niejeden wam może powie, że to mistycyzm; i w rzeczy samej jeżeli oczy zamkniemy, to wiele rzeczy dla nas będzie mistycznych” [Gołuchowski, 1843, 173]. I jak pisze dalej:

Kto np. światła nigdy nie widział, dla tego wszystko będzie mistycznym, co inni o świetle mówią: równie i w filozofii kto nigdy nic wyższego nie uczuł, kto się na ten świat tak tylko jak ów patrzy, któremu by wszystko, co jest wyniosłem, z piersi było wyjęte, którego ten widok nigdy nie wprowadził w zachwycenie jakieś, dla tego niejedno słowo, niejedno wyrażenie, nie jeden sposób tłumaczenia się będzie mistycznym. Idzie tu tylko pytanie o to, czyli dla tego, że ktoś ma pierś z wszelkiego natchnienia zupełnie ogołoconą, wypada filozofią zredukować do błahych rzeczy, doklejania samych tylko wyobrażeń względnych, do samej tylko maszyneryi umysłowej bez czucia i bez życia ; czyli dla tego, mówię, wypada ją pozbawić tego wszystkiego, co chociaż trudne i nic lada komu przystępne, jednak tę naukę czyni prawdziwie wielką i boską? [Gołuchowski, 1843, 173-174].

W poniższej pracy nie chcę więc bronić racjonalnych argumentów w irracjonalnym systemie filozoficznym. W mojej ocenie trudno nazwać tak system, który tyle miejsca poświęca właściwemu odczytaniu sytuacji politycznej i przedstawia konkretne propozycje przedsięwziąć jakie należy podjąć by spowodować odpowiednie działania. Celem moim jest więc ukazanie innej, według mnie właściwszej perspektywy, z której można spojrzeć na filozofię Gołuchowskiego. Takie widzenie nie sprawi, że zmieni się źródło postrzegania jego toku myśli, za to dojrzeć będzie można ich bieg i ujście. Bardziej zrozumiałe stanie się spostrzeżenie, że najważniejszym zadaniem tego systemu, jest wytworzenie odpowiedniej wrażliwości moralnej. Byłby to jednak etap finalny, który uzyskuje się przez właściwe działania doraźne.

Lektura niniejszej pracy, do której zachęcam czytelnika, nie jest skierowana tylko do filozofów zawodowych, ponieważ temat, który proponuję dotyka każdego człowieka z tą różnicą, na ile tylko jest on świadomy poprzedzającego wpływu myśli na byt. Niemniej to oni zapewne

w pierwszej kolejności pracę tę przeczytają. Cisną się w klawiaturę słowa Gołuchowskiego:

Nun will sich zwar diese Schrift nicht als Philosophi , sondern nur die Philosophie selbst geltend machen; auch ist sie nicht für Philosophen vom Fache: es könnte aber leicht geschehen, dafs, bevor man sie einliese , nachdem man erfahren hätte, woher sie käme, man auch mit policeilicher Strenge fragen möchte, warum? und in welcher Absicht sie komme? [Gołuchowski, 1822, s. X–XI].

Odpowiem zatem: rzeczywistość nas otaczająca zawsze była projekcją realizujących się idei. Konstruktem tak prawie niedostrzegalnym, ale który mimo wszystko nas otaczał, jak i w nas wnikał, podszywając się pod nasze wybory, wierzenia czy przekonania. Czy jak chciałby Gołuchowski angażując w decyzyjność ponadto okoliczności wpływające na jednostkowe *życie*:

Wie sehr auch etwas das Werk innerer Liebe und Nothwendigkeit seyn mag, so haben doch immer aud die Hervorziehung desselben an's Tageslicht mehr oder weniger äufere Veranlassungen Einfluß, Jeder ist in die Gewalt der Umstände gegebenm die ihm seinen Lauf vorzeichnen und seine freye Thätigkeit bald nach dieser bald nach jener Richtung bestimmern. Mancher unserer Schritte erscheint Andern als willkührlich, der doch durch den Zusammenlauf äufserer Bestimmungen uns beynahe abgenöthigt worden [Gołuchowski, 1822, s. XI].

Taki sposób postrzegania świata (*Weltanschauung*¹), jego rozumienie (*Verstand*) a nade

¹ „Weltanschauung (engl. world view/vision; frz. vision/conception du monde – beides Lehnbildungen nach dem Dtsch., daneben Weltanschauung als Fremdwort) (...) Deutscher Idealismus. – Die Entwicklung der Wissenschaften provoziert am Ausgang des 18. Jh. die Frage, ob und wie die Welt (s.d.) in ihrer raumzeitlichen Unendlichkeit von der Einbildungskraft überhaupt vorgestellt werden könne und wieso Individuen einen gemeinsamen Weltbezug haben, obwohl sie doch, wie bereits J. G. HERDER zeigt, aufgrund ihrer unterschiedlichen psychophysischen Weltwahrnehmung divergierende Weltbilder (s.d.) entwickeln müssen. Der Idealismus antwortet mit dem Konzept einer «W.», die nicht als eine Art Abbildung des «Ansichseins der Welt» und ihrer «objektiven Einheit» in einem individuellen Bewußtsein verstanden werden darf, sondern Produkt eines transzendentalen Vermögens der welterzeugenden Subjektivität ist [Thomé, 2007, s. 49796].

Den nachkantischen idealistischen Systemen stellt sich die Aufgabe, jenes von Kant eher beiläufig konstatierte Vermögen zur W. aus den fundierenden Annahmen abzuleiten. So unterscheidet J. G. FICHTE zwischen der Reflexion, in der sich ein Vernunftwesen als «in sich selbst zurückgehende, sich selbst bestimmende Thätigkeit» setzt, und der W., bei der sich die anschauende Thätigkeit nicht in gleicher Weise frei bestimmen kann – hat sie doch hier eine Welt zum Objekt und muß die Gegenstände «so vorstellen, wie sie unserm Dafürhalten nach, ohne unser Zuthun sind». Die weiteren Deduktionen erweisen die Thätigkeit im Vorstellen als die «freie Thätigkeit» im «Zustande der Gebundenheit», bestimmen dieses Verhältnis von Freiheit und Bindung als Bedingung der Möglichkeit für das Selbstbewußtsein eines endlichen Vernunftwesens und münden so in Fichtes Programm einer Ableitung von Welt und Bewußtsein aus dem Ich. In der Sprache F. W. J. SCHELLINGS heißt das, die Intelligenz sei «bewußtlos produktiv in der W., mit Bewußtseyn in dem Erschaffen einer ideellen Welt». Auch hier hat die Philosophie über die Komplementarität von Natur- und Transzendentalphilosophie die Identität von bewußtlosem und bewußtem Produzieren zu erweisen. G. W. F. HEGEL wiederum expliziert W. als «bestimmtes, aber umfassendes Bewußtseyn des Natürlichen, Menschlichen und Göttlichen» und bestimmt die geschichtliche Abfolge dieser Anschauungen als eine Stufenfolge, in deren Verlauf der Geist «zum wahren Begriffe seines absoluten Wesens gelangt». W. ist hier eine Form der Selbstanschauung des Geistes.

Die W. des «endlichen Vernunftwesens» (FICHTE) oder des «Endlichen» (SCHELLING) muß begrenzt, auf einen Standort hin perspektiviert und damit individuell sein. Daß die Individuen gleichwohl in einer gemeinsamen Welt leben, erklärt FICHTE damit, daß das «die Welt anschauende Ich ... Eins» sei «und in der Person ... nur das Eine untheilbare Ich die Welt» anschau. Spaltungen ergeben sich aus der Freiheit zunächst der individuellen Einbildungskraft, die ihre Aufmerksamkeit beliebig fokussieren und damit private Bilder der Welt erzeugen, aber auch wieder zur allgemeinen Weltsicht zurückkehren kann. Nach SCHELLING gründet sich die «Uebereinstimmung in den Vorstellungen verschiedener Intelligenzen» in «unsrer gemeinsamen Natur». Diese wiederum konstituiert sich durch die «Einheit jener Beschränktheit», der alle Intelligenzen unterliegen. Schließlich kommt dem Kunstwerk eine besondere Bedeutung für die Vermittlung des Individuellen und des Allgemeinen zu. Zumindest für die Göttliche

wszystko traktowanie filozofii jako jednej z najważniejszych dróg intelektualnych ludzkości ważny jest dla mnie, jako autora niniejszej pracy, nie tylko ze względów czysto naukowych, ale przede wszystkim jako środek do odnajdywania εὐδαιμονία w życiu jednostkowym. Z powyższym wiąże się problematyczność, której w takich badaniach można doświadczać współcześnie, ale i której zaznawało wielu przed autorem, w tym także tych żyjących za czasów działalności filozoficznej Gołuchowskiego.

3. Rozumienie (*Verstand*)

Pojęcie *Verstand* jest zagadnieniem fundamentalnym dla niemieckiej myśli filozoficznej². Dotyczy to nie tylko jej złotego okresu, ale także filozofii, którą wciąż uważa się za współczesną (Martin Heidegger i in.).

Komödie gelte, daß sie als singuläres Werk den Ausdruck «absolutester Individualität» Dantes mit der «Allgemeingültigkeit» der ästhetischen Gestaltung vereinigt“ [Thomé, 2007, s. 49798-49800].

² Nie można, jak przy wszystkim co dotyczy Gołuchowskiego, pominąć perspektywy Schellinga, która nierzadko różni się będzie od klasycznej interpretacji związku Kant-Hegel. Pomimo specyficznego przejściowego charakteru jego myśli między wymienionymi wyżej filozofami, jego *rozumienie* świata, jest często wyjątkowe. I tak: „Schelling. – Bereits in seinen Anmerkungen zum Platonischen Timaios (1794) bezieht SCHELLING sich auf Kant, wenn er Vn., «die unhintertreiblich aufs unbedingte geht», als «subjektive Form» bestimmt, die «überall auf absolute Einheit geht» und so die «Idee der Welt» hervorbringt «als zu einem Ganzen, zu Einem Zweck zusammenstimmend». Am Konzept der Einheit (s.d.) und System (s.d.) stiftenden Vn. hält Schelling bis in die Spätphilosophie fest, in der Kant im Zusammenhang einer reinen Vernunftwissenschaft vorgestellt wird. Hier hat Vn. sich selbst zum Gegenstand, nicht aber das «unzweifelhaft Existierende», dessen «Idee» und Möglichkeit, nicht aber Wirklichkeit sie denken kann, da es das «seinem Begriff Zuvorkommende» ist. So depotenziert Schelling die «reinrationale Vernunftmetaphysik» als Medium der Ineinsbildung der Gegensätze, indem er sie als negative der positiven Philosophie gegenüberstellt, in der die Vn. von einem 'unvordenklichen Sein übergriffen ist.

Anders als Vn. gilt Vs., auch von Schelling als Ort der Kategorien gedacht, zuvorderst als das Vermögen der Trennung: Er hat Anschauung und Angeschautes, Denken und Gedachtes überhaupt erst in zwei getrennte Sphären, in Form und Stoff, auseinandergerissen. So wird, was auf der Ebene des natürlichen Bewußtseins als Einheit erscheint, durch analytische Verstandesoperationen in ein kontradiktorisches Verhältnis gebracht, um durch die Vn. erneut als Einheit zurückgewonnen zu werden. Im Unterschied zu Einbildungskraft und Vn. sieht Schelling im System des transscendentalen Idealismus im Vs. aber auch «ein todes Vermögen», das allein dazu diene, was je gegeben sei, aufzufassen und zu begreifen. Vn. ist hier in ihrem theoretischen Gebrauch «Einbildungskraft im Dienste der Freiheit», wobei sie als unmittelbares Abbild des Ewigen zugleich zeitfrei ist. Im Rahmen der Dialektik hat sie die Funktion, selbst noch die Urdiskontinuitäten von Individuellem und Allgemeinem, Subjektivem und Objektivem, Denken und Sein als Urpolaritäten des Systems durchsichtig zu machen. Ihr höchstes Ziel ist es jedoch, im Verklärungspunkt der Freiheit in sich zurückzukehren, um «sich selbst ganz Objekt» werden zu können.

In der Naturphilosophie als der neben dem «System» notwendigen zweiten, dem «System» entgegengesetzten Grundwissenschaft betrachtet Schelling entsprechend dem «Parallelismus der Natur mit dem Intelligenzen» Vn. (oder «Geist») als Spiegelung der «Natur» (et vice versa). Neuplatonisch interpretiert er das Verhältnis von Denken und Sein in Bruno oder über das göttliche und natürliche Princip der Dinge. Hier ist in der Sphäre der reinen Vn. absolute Einheit des Denkens und des Seins, d.h. jene Indifferenz erreicht, in der die Gegensätze als Gegensätze aufgehoben sind. Es bleibt in ihr also «in Ansehung des Absoluten kein Seyn zurück, das einem Erkennen entgegengesetzt werden könnte».

Der späte Schelling trägt über den Vs. eine eigentümliche, trinitarisch geprägte Auffassung vor, derzufolge die «göttliche Einheit» negiert und Gott zugleich gesetzt wird: «Das Prinzip des Anfangs ist in seiner Latentheit der Urstand, das Prius der ganzen Bewegung, ohne sich jedoch als Prius zu denken, ohne sich selbst zu wissen als dieses Prinzip. In der Wiederkehr ist es auch Urstand, aber sich wissend, ist also Verstand». Die Frage: «Warum ist denn Vn. und nicht Unvernunft?», mithin ein «vernünftiges Sein», beantwortet Schelling in diesem Zusammenhang mit dem grundlosen «vollkommenen Geist» als «Ursache der Vn.». Damit ist «allem philosophischem Rationalismus das Fundament zerstört» – im Sinn einer Philosophie der Offenbarung, deren Begriff es nicht zuläßt, «Ideen der geoffenbarten Religion als ... reine Vernunftwahrheiten darzustellen oder auf solche zurückzuführen» [Bickmann, 2007, s. 47005-470008].

Vernunft; Verstand (engl. reason, understanding; frz. raison, entendement) (...) Die teils komplementäre, teils konträre Unterscheidung von Vernunft (Vn.) und Verstand (Vs.) charakterisiert eine deutsche Sonderentwicklung, die sich, mittelalterliche Übersetzungen umkehrend, im 18. Jh. herausbildet und ihren Höhepunkt in der klassischen Epoche der Philosophie in Deutschland von Kant bis Hegel erreicht. Da eine konsistente Übersetzung der beiden Termini weder in die philosophischen Sprachen des neuzeitlichen Europa noch zurück ins Lateinische und Griechische möglich ist, liegt es nahe, das Begriffsfeld der (im 18. Jh. häufig so genannten) «oberen Erkenntnisvermögen» in einem Artikel darzustellen, in dem sowohl jeder der beiden Termini für sich als auch beide in ihrem Verhältnis Berücksichtigung finden.

In der Antike entsprechen dem Begriffskomplex von Vn. und Vs. eine Reihe von Ausdrücken, wovon einige das ganze Begriffsfeld, andere nur Teilbereiche abdecken: λόγος, λογιστικόν, λογισμός, νοῦς, νόησις, φρόνησις, φρήν, διάνοια, ἡγεμονικόν, ἐπιστήμη, σοφία im Griechischen und im Lateinischen ratio, intellectus, mens, animus, spiritus. In Teilaspekten hat die spätere Gegenüberstellung von Vs. und Vn. eine Vorläuferin in der Opposition von dianoetischem oder diskursivem (der Überprüfung von Sätzen dienend) und noetischem oder intuitivem (für infallibles Erfassen einfacher Formen und Wesensbegriffe) Denken [Rapp, Horn, 2007 s. 46761-46762].

W tym aspekcie podniesiony musi być problem różnorodnego rozumienia zagadnienia *rzetelności*. I tak, dla wileńskiego profesora rolą *rzetelnego filozofa* jest stać się podporą dla zagubionego ludu. Jest to droga niebezpieczna³, ponieważ podążanie nią podważa sensowność wielu poglądów na istotę i funkcję filozofii, i to zarówno *sensu largo*, jak i *sensu stricte*. Gołuchowski te nieporozumienia traktuje wręcz jako zaplanowane działanie, uderzające w godność człowieka a mające u podstaw myślenie ideologiczne, jak czytamy:

wyznać (...) należy, iż wpadła niegdyś banda łotrów do naszej nauki, którzy pokradłszy niektóre formy i sprzęty filozoficzne, rzeczy bowiem samej przecież znaleźć nie mogli, świat niemi w perzynę obracać zaczęli. Tato banda mieczem i ogniem pustoszyła krainę ideałów i wiary,

³ „Niebezpieczna” nie jest zupełnie stwierdzeniem na wyrost. Przytoczyć tutaj można chociażby dwa jego przejawy, z całego spektrum jakim „darzono” filozofię spekulacyjną i intuicyjną. Pierwszy to jawna niechęć środowiska akademickiego do tak pojmowanej filozofii. Należy mieć na uwadze, iż „sytuacja polskiej filozofii w pierwszych trzech dziesięcioleciach XIX wieku była bardzo specyficzna. Dokonują się w tym okresie bardzo różnorodne w swej treści procesy ideologiczne. Z jednej strony rozwija się jeszcze dorobek materialistycznej myśli Oświecenia, z drugiej zaś — rodzą się już nowe koncepcje światopoglądowe, które nie występowały pod koniec XVIII wieku, a które zwiastują problemy typowe często dla romantyzmu.” W praktyce oznaczało to znaczące wpływy światopoglądu materialistyczno-oświeceniowego w środowisku władz akademickich co wiązało się z „blokowaniem” rozwoju nowej myśli. Píše o tym m.in. Harassek: „Ludziom, wyjeżdżającym na studia zagranicę, polecano wyraźnie w instrukcjach, by unikali Schellinga i nie czytali jego pism” [Harassek, 1924, s. 116] dodaje on też w przypisie słowa Balińskiego z Pamiętników o Janie Śniadeckim: „Czacki Tadeusz zabraniał niejakiemu Kudlickiemu, kandydatowi do katedry prawa, zajmować się Schellingiem” [Harassek, 1924, s. 116]. O takim nastawieniu świadczy także postawa względem Gołuchowskiego Jana Śniadeckiego czy ks. Adama Czartoryskiego, którzy zachęcali romantyka do stypendium w Anglii i Szkocji, by pozbył „z siebie cechy wyłącznie niemieckiej” [Chmielowski, 1903, s. VIII]. Liczyli bowiem, że „obeznajanie się z autorami innych narodów zetrze w nim tę wadę” [Chmielowski, 1903, s. VIII]. Drugi aspekt, niosący już zagrożenie nie tylko dla kariery, ale dla zdrowia i życia uczonych, to stosunek władzy carskiej do takiego sposobu uprawiania filozofii. Jako przykład można podać tę samą sprawę *nominalacji profesorskiej*, jak i ostatecznej *dymisji Gołuchowskiego*, zastrzegając od razu o błędzie w jaki wprowadza czytelnika Harassek o domniemanym braku związku represji w związku ze sposobem uprawiania filozofii. Rzecz ta została dogłębnie zbadana i przedstawiona w dwóch pracach ks. dr Tadeusza Jachimowskiego: *Dokumenty do nominalacji Józefa Gołuchowskiego profesorem filozofii w Uniwersytecie Wileńskim*, *Dokumenty do sprawy pozbawienia katedry filozofii Józefa Gołuchowskiego w Uniwersytecie Wileńskim*. Odnosić można także, że zwolennikiem badań Jachimowskiego bardziej, aniżeli Harasska jest B. Łagowski, który także wspominając o dymisji autora *Filozofii i życia* rację przyznaje Jachimowskiemu [por. Łagowski, 1981, s. 51-52].

a obaliwszy to, co najsilniejszą było podporą życia, w głuchą ją obrócili puszcę [Gołuchowski, 1843, s. 162].

Zdaniem Gołuchowskiego, był to jeden z elementów, który odebrał filozofii dobre imię i sprowadził ją do roli kuglarstwa. Od tego czasu, szczególnie lud „przydomkiem filozofa tak hojnie szafuje, iż go i tym, którzy ledwo gran jeden filozofii posiadają, a nawet i tym, którzy się na drodze jej zupełnie przeciwnej znajdują, przyznaje” [Gołuchowski, 1843, s. 160]. Jak zostało napisane wyżej, dla filozofa z Garbacza, takie działanie różnych stronnictw filozoficznych, przysparzało mu realnego, fizycznego wręcz bólu. Tak to nauczając grzmiał z wileńskiej katedry filozofii: „nie jest filozofia czczą abstrakcją i próżną szperaniną, ale owszem najwyższem życiem, samem źródłem życia” [Gołuchowski, 1842, s. 239]⁴.

Nie wierzyć tej relacji jednego z uczestników kursu nie ma powodów (pomimo tego, iż tekst *Otwarcie kursu filozofii w Wilnie w r. 1822/23* [Gołuchowski, 1842] ukazał się bez wiedzy i zgody autora) choć treść wystąpienia pochodzi z notatek studentów, ponieważ podobne stwierdzenia możemy przeczytać w *Filozofii i życiu*.

4. Związki filozofii z życiem

Mimo że od śmierci Gołuchowskiego minęło już 160 lat, jestem zdania, że temat związków *filozofii z życiem*, a zwłaszcza ich urzeczywistnienie w postaci polityki jest tematem aktualnym – w czasie może nie tak dużych zagrożeń politycznych jak w wieku XIX, jednakże w sytuacji, kiedy *Chwalcy czasów minionych* działając na przekór swojej tradycji, dokładają wciąż nowe drwa do pieca politycznego romantyzmu. Sądzę, że „postawa filozofa, który w dziełach przeszłości szuka (...) natchnienia i chce, przy ich pomocy, odpowiadać na pytania swego czasu” [Urbankowski, 1979, s. 5] jest bardziej słuszna, aniżeli postawa biernego historyka filozofii – jak słusznie proponował przed laty Bohdan Urbankowski. Czy sytuacja dzisiejsza nie koresponduje z nauczaniem Gołuchowskiego, który „mówił o stronnictwach, które w tak niebezpiecznej chwili wcisnęły się pod maską miłości ojczyzny”? W tak niespokojnych czasach, gdzie potyczki ideologiczne i światopoglądowe w samej Rzeczypospolitej, ale także na całym świecie⁵ wpływają intensywnie na poszczególne jednostki i całe społeczeństwa, nie mogą być obojętnym na podobne działania na polu mi najbliższym: badaniach filozoficznych.

⁴ Ale też por. [Gołuchowski, 1903, s. 10], Harassek podobne stwierdzenie zauważa także u Maurycego Mochnackiego, który pisał: „Myśleć to jest żyć” [por. Harassek, 1924].

⁵ Tekst ten powstaje w czasie napaści Rosji na Ukrainę, której to oficjalnym powodem były właśnie zarzuty wysuwane z teorii narodów.

14. BADANIA NAD ŻYCIEM I MYŚLĄ JÓZEFA GOŁUCHOWSKIEGO (CZ. 3)

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Artykuł *Badania nad życiem i myślą Józefa Gołuchowskiego* jest pomyślany jako mała forma literacko-badawcza. Całość objętościowo bliska dwóm i pół arkuszom wydawniczym przedstawia historię badań autora nad biografią intelektualną J. Gołuchowskiego, a także ich aktualny stan wraz z pewnymi odkryciami na płaszczyznach tak filozoficznej, jak i historycznej. Bez względu na objętość, jest to dopiero ledwie przyczynek, wstęp do projektu, który w zamyśle autora jest dziełem o monumentalnych rozmiarach, korespondując w założeniach (acz jedynie co do formy, nie objętości, wszak mnogość zagadnień ją przekracza) może jedynie z pracą Stefana Harasska pt. *Józef Gołuchowski: zarys życia i filozofii*. Forma wydawnicza wpłynęła na czteroczęściowy podział pracy. W części trzeciej zaprezentowano bogatą spuściznę filozoficzno-literacką Gołuchowskiego. Punkt centralny jednak to problem nadania stopnia doktora Gołuchowskiemu i niedomówienia, jakie wokół tego zagadnienia pojawiły się w opracowaniach. W artykule przedstawiono materiały źródłowe z Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej prezentujące uznanie dorobku garbarczyka, chociaż w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Słowa kluczowe: filozofia, Gołuchowski, Łęski, Schelling, Uniwersytet Jagielloński, życie.

1. Wstęp

Jak wielokrotnie podkreślałem, w myśli Gołuchowskiego prymarnym aspektem jest filozofia polityczna. Już we wstępie do *Die Philosophie in ihrem Verhältnisse zum Leben ganzer Völker und einzelner Menschen* autor pisał wprost, że:

Nun sind alle Kategorien des menschlichen Lebens nur im Staate ersöpft; wir werden uns daher in unserer Betrachtung an die Idee des Staates halten müssen, und es ist vorauszusehen, daß, wenn die Philosophie Leben ist, sie von jener Idee nicht nur etwa geduldet, sondern als ein nithwendiges Element postulirt werden wird [Gołuchowski, 1822, s.5].

Uczciwe spojrzenie na myśl wybitnego filozofa, który choć tęsknił do wolnego państwa polskiego, to faktycznie był obywatelem Europy, jest niemożliwe w sytuacji zawłaszczania postaci historycznych przez ideologie i wykorzystywania ich jako wydmuszek opakowanych w „jedyną słuszną interpretację”. To wręcz definicja tego czym nie jest filozofia, a co za tym idzie: czym nie jest nauka.

Nicht dadurch hat die Philosophie eine so große Bedeutung für das Leben, daß sie für dasselbe Vorschriften gibt; denn es ist keine Kunst zu wissen, was man thun, was man nicht thun solle; das weiß so ziemlich Jeder genau und dazu braucht es nicht erst vielen Kopfbrechens: sondern dadurch,

daß sie dem Menschen eine totale Weltanschauung verschafft und ihn in den Mittelpunkt alles Lebens versetzt. Indem sie ihn ganz durchdringt, veredelt sie, so zu sagen, alle seine Säfte, dämpft das Unkraut, das in ihm wächst, macht den Willen des Guten stärker und kräftiger und weil sie ihm nicht bloß sagt, was er thun solle, sondern die gute That wirklich hervorruft, so wird ihm das Ausführen, was sonst so Vielen schwer fällt, ganz leicht [Gołuchowski, 1822, s. 120].

2. Materiały źródłowe

W twórczości Gołuchowskiego dosyć wyraźnie rysują się dwa okresy, które w sposób szczególny wpływają na jego myśl. Co ważne, podział ten nie ukazuje rozbieżności a ciągłość myślenia o społeczeństwie i polityce.

Pierwszy nazwać można działalnością młodzieńczą i krystalizowaniem się systemu filozoficznego pod wpływem nauk Schellinga. W tym czasie kształtuje się zrab jego myśli teoretycznej, który zaowocuje traktatem ukazującym zasady uprawiania filozofii intuicyjnej. Kończy się on otrzymaniem katedry filozofii w Wilnie i mową inauguracyjną *Czem jest a czem nie jest filozofija*. W czasie tym powstają prace takie jak, chociażby *Ansicht des Einflusses der Mathematik auf die Bildung des Menschen*, które w Polsce przetłumaczone zostało przez M. Mochnackiego i wydane pod tytułem *O wpływie matematyki na wykształcenie człowieka* w tegoż *Dzienniku Warszawskim*, czy prace będące podstawą jego domniemanego doktoratu: *O filozofii moralnej*, *O Rzeczypospolitej Platona*.

3. O Rzeczypospolitej Platona

Kwestia doktoratu/doktoratów Gołuchowskiego, dla mnie jako dla badacza jego życia i myśli, jest realnym problemem. Wprawdzie u Harasska [1924] i Piotra Chmielowskiego (tłumacza *Die Philosophie in ihrem Verhältnisse zum Leben ganzer Völker und einzelner Menschen* i autora *Wstępu* do tegoż) [1903] kwestie te przedstawiane są jako w dużej mierze już zbadane (acz już i w tych tekstach pojawiają się pewne niedomówienia [u Chmielowskiego] czy wyprowadzania opinii publicznej z błędów jakie w różnych badaniach już wtenczas wychwycono [Harassek]). Jak pisałem w Cz. 1 niniejszego cyklu, osoba współczesna ma niewątpliwie utrudnione zadanie odnośnie odnajdywania źródeł, niż chociażby Harassek, którego praca o Gołuchowskim wydana została raptem 98 lat wcześniej.

Wyniki moich badań potwierdzającą wstępną intuicję wpływu filozofii Platona i klasycznego wychowania na myśli garbarczyka. Wspomniani wcześniej historycy filozofii, czy nawet wzmiankujący o Gołuchowskim autorzy współcześni, także podzielają ten pogląd.

Wychowanka *Theresianum*, klasyczne wychowanie, uwidoczniło się w tekstach (zarówno tych publikowanych, jak i znanych jedynie z tytułu, niepublikowanych). Co istotniejsze jednak i o czym autorzy piszą wprost, Gołuchowski „w roku akademickim 1817/18 zapisał się na wydział prawa i administracji w świeżo wtedy otwartym uniwersytecie warszawskim i w ciągu lat trzech ukończył przepisany kurs nauk ze stopniem magistra (...)” [Chmielowski, 1903, s. VI]. Tam to:

Sądząc z upodobań filozoficznych Gołuchowskiego, prawdopodobnem się wyda, iż oprócz przedmiotów obowiązkowych, słuchał także wykładów filozofii, zwłaszcza gdy w r. 1818 katedrę tę objął 34-letni Adam Ignacy Zabellewicz, nie orzeł wprawdzie, lecz człowiek rozumny, czytany i dobrze władający mową ojczystą. Był to Kantysta umiarkowany, trzymający się głównie dzieł Wilhelma Kruga, nie lekceważący bynajmniej nauk empirycznych, ale oddzielający je starannie od filozofii, którą wyłącznie z ducha ludzkiego wywodził, dążąc do wykrycia tego, co jest wieczne

i bezwarunkowe. Entuzjastyczny wielbiciel Platona, mógł przejąć słuchaczy swoich czcią i zapalem dla pism jego, „arcydzieł filozoficznego geniuszu”. Może nie zbłądzimy przypuszczając, że i Gołuchowski pierwszą pobudkę do ukochania autora świetnych dyalogów filozoficznych, następnie wielokrotnie objawianego wymownie, powziął z odczytów Zabellewicza, który za czasów jego pobytu w uniwersytecie, prócz innych nauk filozoficznych, wykladał także obszernie historię filozofii. Utrzymuje się przecie podanie, lubo z pobylem w Heidelbergu związane, że Gołuchowski napisał rozprawę właśnie o „Rzeczypospolitej” Platona [Chmielowski, 1903, s. VI-VII].

W mojej ocenie zasługi Zabellewicza w nauczaniu filozofii, a zwłaszcza w propagowaniu w naszym kraju platonizmu były znacznie większe, niż mógł przypuszczać Chmielowski, w pewien sposób będąc cynicznym pisząc: „nie orzeł wprawdzie”. Świadczyć może za tym, chociażby uwrażliwienie na taki sposób postrzegania filozofii bohatera tegoż cyklu. Sam Chmielowski zdanie na temat Zabellewicza powielał zapewne, sugerując się być może (na dobrą sprawę) bezpodstawną opinią Maurycego Straszewskiego. Jak czytamy w bardzo świeżej, współczesnej analizie Tomasza Mróza „Plato in Poland 1800–1950” [2021]:

Straszewski, however, did not think highly of Zabellewicz’s works in the history of philosophy, including, therefore, his study on Plato. He passed judgement on their value without any arguments to support his assessment, dismissing them shortly: “well-written in Polish, but in terms of content, there is nothing in them worthy of note.”⁶⁸ It is interesting to consider the reasons for and validity of such harsh assessment. It may be significant that Straszewski examined Zabellewicz’s works almost a century after they had been published when he had already become acquainted with the studies on Plato by Stefan Pawlicki (1839–1916) and by Lutosławski. In comparison to them, Zabellewicz’s works must have seemed poor in Straszewski’s eyes. Nevertheless, when the then current state of Polish philosophy, and Platonic studies (or, in fact, their absence) is taken into account as a background for the assessment of Zabellewicz’s study on Plato, it turns out that it is unique for several reasons. The author provided readers with a synthetic outline of the whole of Plato’s philosophy and, while interpreting Plato, he did not disguise his own philosophical views, based on Kantian philosophy. In presenting ancient material, he analysed it with the conceptual apparatus of Kantianism and assessed Plato’s philosophy from the viewpoint of a historian of philosophy and a philosopher who was well-disposed to critical philosophy [Mróz, 2021, s. 39].

Pomimo powyższego, odnotować należy, iż Chmielowski cytuje, mimo wszystko, sformułowanie Zabellewicza odnośnie pochwały dzieł Platona, jako: „arcydzieł filozoficznego geniuszu”. Jak czytamy w przypisie do tegoż:

1) A. I. Zabellewicz: „O zasługach Platona w filozofii,” str. 69. Rzecz ta drukowana jest w wydawnictwie: „Posiedzenie publiczne Królewsko-warszawskiego uniwersytetu na uczczenie pamiątki uczonych mężów a mianowicie Polaków przy ukończeniu kursu rocznego nauk odbyte dnia 31 lipca 1821 roku [Chmielowski, 1903, s. VII].

Chociaż Tomasz Mróz skłania się ku traktowaniu Zabellewicza podobnie jak Chmielowski, to ważnym jest, iż wspomina też o wpływie jaki historyk filozofii miał na Gołuchowskiego:

Zabellewicz's work is not considered to have been particularly influential and his works are evaluated as reliable rather than outstanding. 66 It is acknowledged that Józef Gołuchowski (1797–1858) made use of Zabellewicz's lectures and drew the fundamentals of his knowledge on Plato from them [Mróz, 2021, s. 39].

Co ważne dla niniejszych rozważań Mróz w przypisie powołał się na znane mi sformułowania Harasska – będące przyczynkiem do moich poszukiwań – które jak się okazuje powielał, także Ryszard Palacz:

Palacz, 1999: 238. On the basis of archival sources and earlier studies on Gołuchowski, Harassek noted: "in 1817 Gołuchowski wrote an extensive thesis On Moral Philosophy in German, which 4 years later, in 1821, was to serve as a dissertation to obtain the degree of doctor of philosophy in Heidelberg, together with the Latin thesis On the Republic of Plato. Neither of these theses appeared in print" (Harassek, 1924: 6, footnote 1); then he added: "about these dissertations, we can only speculate" (Harassek, 1924: 15, footnote 3) [Mróz, 2021, s. 39].

Wspominana w tych wszystkich opracowaniach praca *O Rzeczypospolitej Platona* jest białym krukiem. Stanowisko Gołuchowskiego względem Platona, mimo że odnośnie *ducha* zauważalne, a jako konsekwencja jego życia raczej oczywiste, najlepiej gdyby można było poznać wprost, odnajdując oryginalny tekst. Na ten moment jest prawdopodobne, że kiedy uda odbyć mi się kwerendę w Uniwersytecie w Heidelbergu (która to przez pandemię nie mogła się odbyć), tekst się być może odnajdzie.

Kiedy zaczynałem badania nad biografią intelektualną Gołuchowskiego moją uwagę przykuł przede wszystkim ten fragment z pracy Harasska odnoszący się do jego starań o doktorat, przed wyjazdem naukowym do Niemiec:

Przed wyjazdem, postanowił zaopatrzyć się w tytuł doktora i w tym celu zwrócił się do Uniwersytetu w Krakowie. Dnia 9 marca 1821 r. wystosował z Warszawy do I. S. Bandtkiego, którego poznał, zatrzymując się w Krakowie, w przejeździe w r. 1817 i 1819, list z prośbą o protekcję. Podanie zaś, do którego dołączył swe prace drukowane i artykułu z r. 1816 i 1817, przesłał na ręce profesora Łęskiego [Harassek, 1924, 14].

W tym miejscu też Harassek dodaje w przypisie, że:

List do Bandtkiego ogłosił w Rkp. Bibl., Jagiell. Nr. 1874. Henryk Kopia w Pamiętn. Liter., Lwów, 1904. s. 652, 653. S. Krzeziński w życiorysie Gołuchowskiego pisze, że przyjechał on do Warszawy już jako doktor filozofji z Uniwers. w Heidelbergu, i będąc doktorem fil. zapisał się na Wydział prawa i administracji. (Złora przedza poetów i prozaików, III, 208 n.). Informacje te są oczywiście błędne [Harassek, 1924, 14].

Dalej Harassek relacjonuje, iż dzięki doktorowi Adamowi Chmeli odnalazł w archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego:

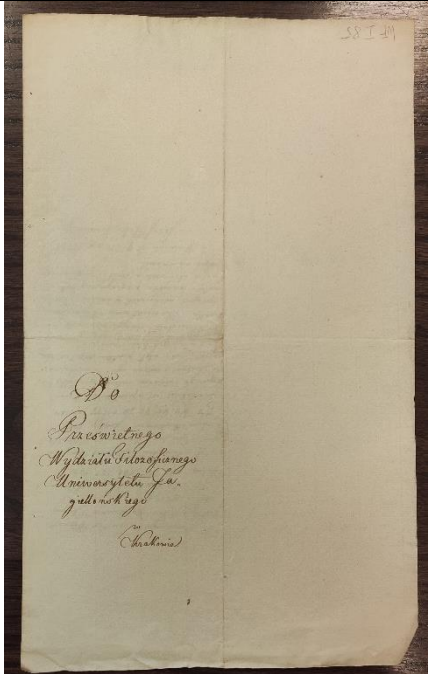
kilka dokumentów, świadczących, że istonie, na podstawie zaświadczenia prof. Józefa Łęskiego (z dnia 26 maja 1821 r.), Wydział literatury, na posiedzeniu z dnia 27 maja 1821 r, uchwalił nadać Gołuchowskiemu stopień doktora filozofji". Egzaminu nie przeprowadzono z nim, gdyż petent

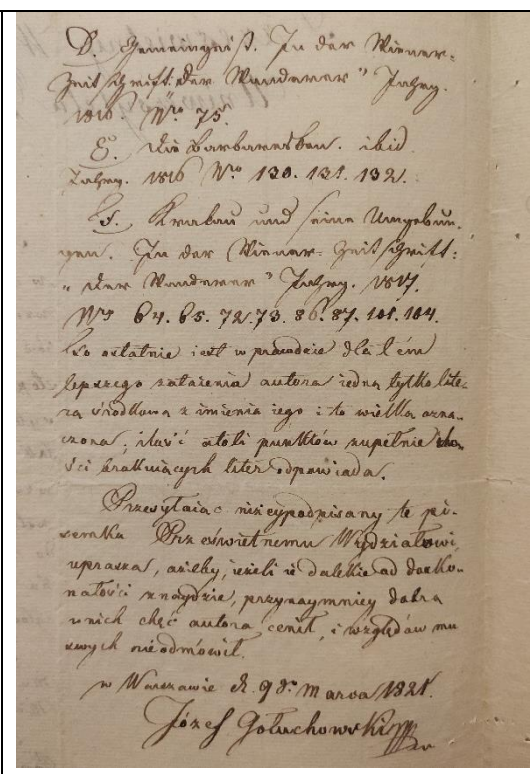
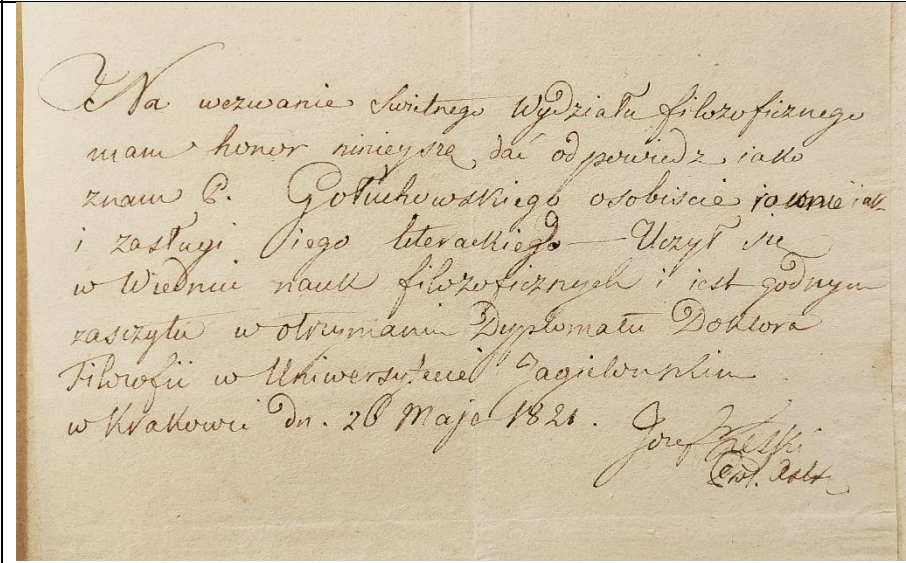
bawił w tym czasie już zagranicą; oparto się więc tylko na korzystnej opinii Łęskiego. Dyplomu prawdopodobnie Gołuchowskiemu nie wydano; zdobył go sobie dopiero w Niemczech [Harassek, 1924, 14-15].

W tymże fragmencie Harassek dodaje w przypisie, że: „Wobec tego, mylną jest informacja Korbuta, że starania Gołuchowskiego o doktorat w Krakowie »nie odniosły skutku« (Sto lat myśli polskiej, VI, 198)” [Harassek, 1924, 14-15].

4. Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej

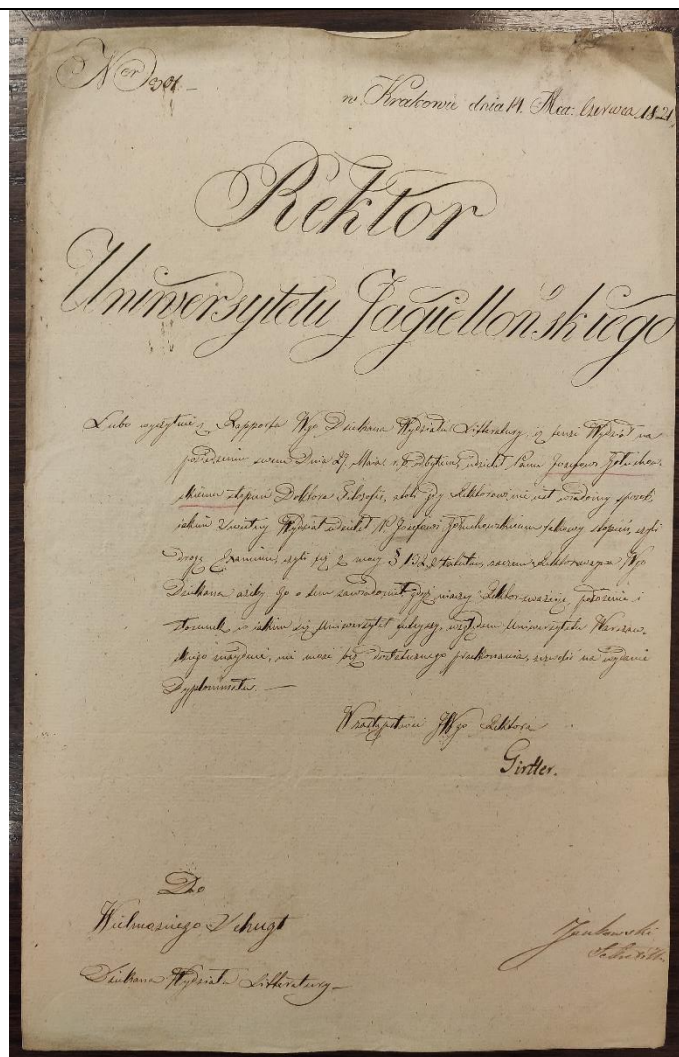
Potwierdzenie istnienia dokumentów (a jak mam mocne przekonanie graniczące z pewnością, także większą ich ilość, której jednak ze względów ograniczeń wydawniczych, tutaj nie zamieszczam), odnalazłem w trakcie kwerendy w Bibliotece Jagiellońskiej. Poniżej fotografie tegoż, którymi udało mi się to udokumentować:

Strona nadawcza listu Gołuchowskiego do „Prześwietnego Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie”. [Zdj. T.-Ł.S.]	
---	--

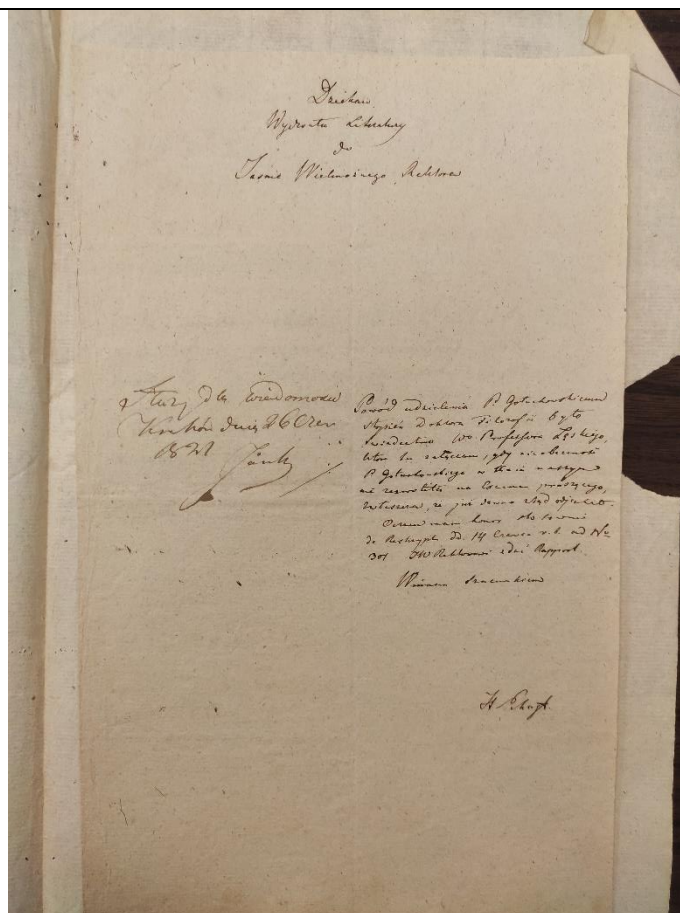
Zbliżenie na drugą stronę listu/podania. Dalsza część publikacji i prac Gołuchowskiego. [Zdj. T.-Ł.S.]	
Zbliżenie listu potwierdzającego zasługi i godność Józefa Gołuchowskiego w kwestii starań o Dyplomat Doktora napisany przez Józefa Łęskiego. [Zdj. T.-Ł.S.]	

Do powyższych próśb odniósł się Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego:

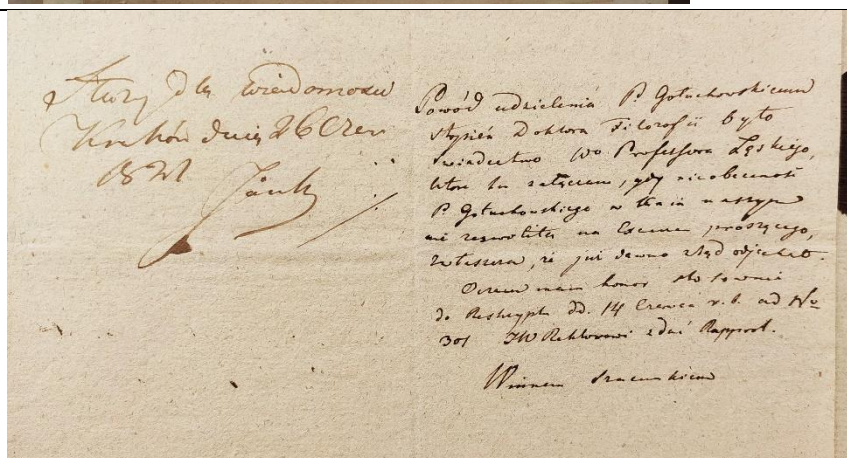
Dyplom nadający
Józefowi
Gołuchowskiemu
stopień doktora
wydany przez
Rektora
Uniwersytetu
Jagiellońskiego.
[Zdj. T.-Ł.S.]



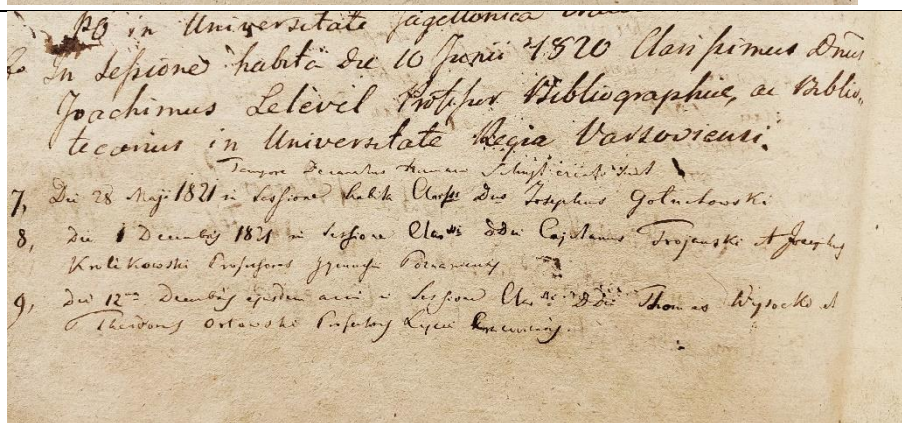
Wiadomość od
Dziekana Wydziału
Literatury o
udzieleniu Józefowi
Gołuchowskiemu
stopnia doktora do
J.W. Rektora.
[Zdj. T.-Ł.S.]



Zbliżenie
wiadomości od
Dziekana Wydziału
Literatury o
udzieleniu Józefowi
Gołuchowskiemu
stopnia doktora do
J.W. Rektora.
[Zdj. T.-Ł.S.]



Wpis
zaświadcający
nadanie Józefowi
Gołuchowskiemu
stopień doktora.
Z dnia 28.05.1821 r.
[Zdj. T.-Ł.S.]



15. BADANIA NAD ŻYCIEM I MYŚLĄ JÓZEFA GOŁUCHOWSKIEGO (CZ. 4)

mgr Tomasz Łukasz Stanowski

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Instytut Filozofii

Zakład Filozofii Polskiej

E-mail: tomasz.stanowski@gmail.com

Abstrakt: Artykuł *Badania nad życiem i myślą Józefa Gołuchowskiego* jest pomyślany jako mała forma literacko-badawcza. Całość objętościowo bliska dwóm i pół arkuszom wydawniczym przedstawia historię badań autora nad biografią intelektualną J. Gołuchowskiego, a także ich aktualny stan wraz z pewnymi odkryciami na płaszczyznach tak filozoficznej, jak i historycznej. Bez względu na objętość, jest to dopiero ledwie przyczynek, wstęp do projektu, który w zamyśle autora jest dziełem o monumentalnych rozmiarach, korespondując w założeniach (acz jedynie co do formy, nie objętości, wszak mnogość zagadnień ją przekracza) może jedynie z pracą Stefana Harasska pt. *Józef Gołuchowski: zarys życia i filozofii*. Forma wydawnicza wpłynęła na czteroczęściowy podział pracy. Część czwarta przybliża czytelnikowi wpływ jaki miała dla umysłowości polskiej tego okresu praca Gołuchowskiego pt. *Die Philosophie in ihrem Verhältnisse zum Leben ganzer Völker und einzelner Menschen*. Zaprezentowano, także to, jak autor rozumie drugi okres w filozofii Gołuchowskiego i znaczenie dla tegoż tekstów o tematyce społeczno-politycznej. One to zaprowadzić miały filozofa z Garbacza do takiego rozumienia *kapitału życia*, który dotyczyć miał nie tylko poszczególnych jednostek, ale nawet całych narodów. Dla Gołuchowskiego, najwyższym sposobem realizowania się *życia* było właśnie *państwo*. Traktował więc swoją naukę jako filar, ostoję państwa, a wywodził ją z idealistycznych systemów niemieckich. Jego zdaniem tylko wtedy filozofia mogła być traktowana jako ważny aspekt życia, kiedy posiadała powagę nauki pewnej i prawdziwej. Podobnie państwo realizować się ma poprzez zbliżanie się ku *bezwzględnej i absolutnej* idei, której ożywczą duszą jest najdoskonalszy przejaw naukowości - filozofia.

Słowa kluczowe: filozofia, filozofia społeczno-polityczna, Gołuchowski, idealizm, państwo, Schelling, życie.

1. Wstęp

Badania nad historią i życiem są bez wątpienia zagadnieniem niezwykle porywającym. Pasja ta nie może jednak przyćmić tego, co równie ważne w badaniach nad historią filozofii (a zdaniem niektórych, o czym wypowiedziałem się we wspomnianym już artykule *Gołuchowski antysemitą? Naród Wybrany w konserwatywno-romatycznej myśli politycznej filozofa z Garbacza (cz. 1)* [2022]) tekstami, które w pewnym miejscu i czasie przyniosły myślicielowi popularność. Najważniejszym z tego okresu jest bez wątpienia *Die Philosophie in ihrem Verhältnisse zum Leben ganzer Völker und einzelner Menschen*. W Polsce spopularyzowany przez tłumaczenie Piotra Chmielowskiego w 1903 roku pod tytułem *Filozofia i życie*.

2. *Die Philosophie in ihrem Verhältnisse zum Leben ganzer Völker und einzelner Menschen*

Praca ta, którą pisze Gołuchowski przebywając w Niemczech, pod pewnym – jego zdaniem wielkim – wpływem Schellinga, także i jemu jest dedykowana. Piśmiennictwo krajowe traktuje tę publikację niczym *Triumf ducha* polskiego nad narodem niemieckim. Jak przeczytać można w słowie wstępnym od *Redaktora Biblioteki filozoficznej*, wydawcy *Filozofii i życia*:

Z prawdziwym zadowoleniem wydają na widok publiczny niniejszy przekład pracy Gołuchowskiego. Rzecz sama zasługuje ze wszech miar na przyswojenie naszej literaturze. Jest to praca klasyczna w swoim rodzaju; pierwszy wyczerpujący rozbiór stosunku filozofii do życia narodów i jednostek w powszechnej literaturze filozoficznej. Godzi się, aby taka praca ziomka nie była obcą dla czytelnika polskiego. A nie powinna mu być obcą i dla tego, że ścisły związek filozofii z życiem stanowi rys charakterystyczny umysłowości polskiej, uwydatniający się wyraziście w tem piśmie, jak to sam Gołuchowski zaznacza w swojej przedmowie.

Z tem większym zadowoleniem wydają ten przekład, że dokonany został przez znakomitego pisarza, dającego rękojmię nie tylko sumiennej wierności w spolszczeniu rzeczy, ale i możliwej doskonałości pod względem wysłowienia. Dość powiedzieć, że przekład niniejszy Chmielowskiego czyta się jak praca oryginalna Gołuchowskiego. Więcej zapewne wymagać nie można.

Spodziewać się należy, że bliższe zapoznanie się z tą pracą Gołuchowskiego zachęci szersze koło czytelników do wzięcia do ręki i innych prac tego myśliciela, a w szczególności jego *Dumań*. Wogóle, można mieć nadzieję, że wraz z Gołuchowskim odżyją w świadomości naszych przedstawicieli ruchu umysłowego i inni nasi myśliciele, starsi i nowsi, tak niesłusznie zaniedbywani wskutek ślepej uległości względem obcych nowinek, pozbawionych zbyt często głębszej wartości. W każdym razie, niech wydanie niniejszego pisma Gołuchowskiego będzie napomnieniem dla młodszych adeptów filozofii do nawiązania duchowej tradycji z pracą myśli poprzednich pokoleń. Bez takiej tradycji mowy być nie może o samodzielnym rozwoju umysłowego życia narodu [Struve, 1903, s. III-IV].

Co ciekawe, ukazane przez tłumacza w przypisach recenzje pracy niemieckiej, nie pozostawiają wątpliwości co do „wielkości” prezentowanej polskiemu czytelnikowi pracy. Zaproponowany przeze mnie cudzysłów wynika nie tyle z niechęci do myśli Gołuchowskiego – ta w moim odczuciu naprawdę zasługuje na znacznie większy rozgłos i uznanie (zwłaszcza w sferze myślenia o drugim człowieku, społeczeństwie i polityce) co usilne (a zwłaszcza nasilające się w XX wieku) myślenie w ramach narodów. Gdzież to *triumfu ducha* można doszukiwać się w dedykacji samego Gołuchowskiego, który szczerze podziwiał niemiecką filozofię. Jak pisał, ofiarując swą pracę Niemcowi, swojemu mistrzowi, Schellingowi (ponieważ ta to promocja, skierowana była do czytelnika polskiego, dlatego to też w dalszym ciągu posługuje się tłumaczeniem z 1903 r., taką to dedykację przeczytał przecież Polak):

Dedykacja autora.

Z dalekich krain czarodziejskim wpływem Twego ducha pociągnięty, doznałem radośnie dobrotliwego przez Ciebie przyjęcia. Dalsze trwałe dowody Twojej życzliwości i przyjaźni zbudziły we mnie pragnienie, by serdeczną miłość i cześć, jaką mam dla Ciebie w sercu, okazać także jawnie jakąś zewnętrzną pamiątką. Wpadłem więc na myśl ofiarowania Ci tego oto utworu, który nakreśliłem w Twojem pobliżu i przez Ciebie w różnorodny sposób pobudzany; ponieważ sądziłem, że człowiek nie może uczcić człowieka lepiej, jak poświęcając mu to, co z samej głębi swej dobył,

w co wesnuł najtajemniejsze swe życie jakby tkan niewidzialną, i w czym niby drugie swoje ja pozostawił.

Zapewne, pismo to jest zbyt niedoskonałe, ażeby mogło być godnem Ciebie; lecz i ta nawet niedoskonałość byłaby może po części do wybaczenia – przynajmniej wobec Ciebie. Albowiem jako w przyrodzie nieorganicznej ciało zbliżone do drugiego ciała z dodatnią elektrycznością, przedstawia na ujemnej; tak też umysł ludzki, zbliżony do wielkiego ducha, staje się nieśmiały i czuje hamulec w swoich objawach zewnętrznych. Gdy zatem aż zanadto często będziesz miał sposobność dostrzegania braków w tem piśmie; to racz natomiast zauważyć usposobienie, w jakim Ci ono podane zostaje, i uznać jeżeli nie doskonałą, to bądź-cobądź szczerą ofiarę.

Kto się już dostał na wyżyny, mało zapewne znajdzie zadowolenia w pracy innych, co się dopiero tam wdrapać usiłują; ale i dla takiego zajmującym jest patrzeć, jak inna istota ludzka walczy z błędem, niby z hydrą lernejską, jak sobie napróżno niby potok wśród skał chce utorować drogę, jak potem morze uczuć coraz bardziej wzbiera, coraz bardziej szumi, i duszę na swych falach przerzuca w różne strony, aż w końcu ściany skalne przebija i wylewa się po świecie.

Zachowaj dla mnie i nadal tę życzliwość, jaką mię dotychczas uszczęśliwiałeś [Gołuchowski, 1903, s. 1-2]

Ileż też sprytu w *Przedmowie autora*? Ileż zrozumienia *ducha czasu*? Ileż zrozumienia sytuacji politycznej? A we wszystkim tym miłość bliźniego. Jak czytamy:

Autor, jako cudzoziemiec, z nieśmiałością jena może występować na niemieckiej ziemi z pismem niniejszem,—nie dlatego, jakoby naród, do którego należy, miał go przejmować świadomością, iż nic dokonać nie zdoła, gdyż naród ten nosi w sobie nieskończone zarody i rozwinał wielkie życie przed oczyma świata; śmiało też i dumnie stanąć może wobec wszystkich ludów, chlubiąc się szeregiem bohaterów swoich,—nie dlatego, iżby wspomnienie o Polsce wzbudzało nienawiść i zawziętość, gdyż naród ten nikomu nie wyrządził krzywdy i sam przez się mocen jest u wszystkich uczciwych ludzi wywołać dla siebie zajęcie,—nie dlatego, iżby on nie dodawał bodźca jednostce, gdyż i Polak ma swoich Mityladesów, co mu gnuśnie spocząć nie dają, i dość mu penaty swoje do serca przytulić, by wzlecieć do najwyższych szczytów zapału;—nie dla tego, jakoby Polacy nic na polu nauki nie dokonali, gdyż lubo cudzoziemcy nic o tem nie wiedzą czy wiedzieć nie chcą, mieli oni przecież obok Kopernika, także swoich Horacych, Tucydidesów, Tacytów, Demostenesów, Cyceironów i t... d.:—lecz dlatego, iż jednostka nie powinna przywłaszczać sobie zalet, należących do ogółu, a następnie, że zwyczajem się stało widzieć dzielność Polaków w czemś innem, niż w nauce, a najmniej już w filozofii, a autor nie chciałby swojemi uchybieniami, będącemi jego osobistą własnością, wzmacniać owego... uprzedzenia na niekorzyść swego narodu; wreszcie i dlatego, że Niemcy, zwłaszcza w filozofii, wydali tak olbrzymie duchy, iż cudzoziemcowi, mówiącemu o filozofii, niesłychanie trudno pozyskać dla siebie bodaj jaką-taką uwagę i obok nich ukazać się w cokolwiek znośnej postaci oczom publiczności [Gołuchowski, 1903, s.3-4].

Co zatem piszę wierna czytelniczka, ale i wydawca, który od lat próbował namówić Gołuchowskiego by ten nie ustawał w publikacjach? Ziemięcka, bo o niej mowa, w swoim *Rysie Piśmiennictwa naszego od 1830 roku* tak to charakteryzowała pisarstwo Gołuchowskiego, które niedługo później recenzowała w swych kolejnych *Studiach*:

...sposstrzegamy tam innego, młodszego, który u obcych studiował filozofią, a potem w zachwycającej wymowie, nabytki swoje wypowiadał polskim słuchaczom. Chcę mówić o Józefie Gołuchowskim, tak powszechnie dziś u nas cenionym pisarzu. I to, nie jest czysto

naukowy filozof, oderwany metafizyk z rodziny Kartezjuszów lub Leibnitzów; to umysł ojczysty, chętny do zamieniania w praktykę, w jasne i popularne nauczanie, wysokich pojęć teorii; rozległość jednak poglądów daleko większa, usposobienie daleko wyraźniej filozoficzne w nim jak w Śniadeckim. Dzieło, które wówczas wydał Józef Gołuchowski po niemiecku: o wpływie filozofii na indywidua i narody, świadczy najdokładniej o prawdzie naszych spostrzeżeń. [Jak dodaje w przypisie: (1) Dziś jeszcze dzieło to z pożytkiem mogłoby być czytane i starać się będziemy go przepolszczyć.] Jest tam głębokość ale nie szkolna, jest życie rzeczywiste, jest słowem to, co zawsze odznaczać będzie naszych znakomitych pisarzy, to jest chęć zastosowania teorii do praktyki, zdrowy polski rozsądek. [(2) Nie trzeba mniemać, abym ja tem zdaniem potępiała teoretycznych badaczy filozofii – rozumiejący mnie czytelnik, nigdy zapewne o to mnie nie posądzi – mówię tylko, że taka jest cecha umysłów polskich w powszechności. Najnowsze jednak dzieło Józefa Gołuchowskiego, które wyjdzie niebawem, łączy wysokie zalety spekulacji, z jasnością i popularnością prawdziwie polską] [Ziemięcka, 1860, s. 75-76].

Jeśli w jakikolwiek sposób można traktować poważnie kategorię popularności, to w miejscu tym warto wspomnieć, także o pracy pochodzącej z czasów ziemieńskich, acz będącej w charakterze podobną do *Die Philosophie...*, mianowicie wydane właśnie przez Eleonorę Ziemięcką *Dumania nad najwyższymi zagadnieniami człowieka, poprzedzone historycznym rozwinięciem głównych systematów filozoficznych od Kanta do najnowszych czasów*. Chociaż drugi tom tychże w dużej mierze jest interpretacją systemu Schellinga, to jednak pod wierzchnią warstwą romantycznego w swojej stylizacji tekstu ukazuje autorskie przemyślenia i szczegółowiej niż w *Die Philosophie...* wyklada wszelkie zawiłości swojego systemu. W mojej ocenie to tam *explicite* można znaleźć komentarz do jego tekstów społeczno-politycznych i rozwinięcie zupełnie autorskiej *Philosophie der Liebe*.

3. Drugi okres w filozofii Gołuchowskiego

Okres drugi, rzadko analizowany i traktowany z takim pietyzmem jak *Die Philosophie...* w pisarstwie Gołuchowskiego, to czas po rabacji chłopskiej. Zarówno ona, jak i wcześniejsze doświadczenia z Powstaniem Listopadowym mocno oddziałują na dojrzałego już, bądź co bądź, filozofa. Doświadczenia te umacniają go w przekonaniu o konieczności uprządkowania myśli na płaszczyźnie społeczno-politycznej a znajomość polskiej wsi daje mu mocne podstawy do próby ratowania polskiej polityki. Z tego okresu najważniejsze są co najmniej cztery teksty dotyczące problemów społecznych:

1. *O chłopach* (z roku 1847);
2. *Kwestja włościańska w Polsce podług właściwych swoich pierwiastków przed sąd opinii publicznej wytoczona i poprzedzona projektem, w jaki sposób chłopom w Polsce, a nawet w Rosji dopomóc można do nabycia własności gruntowej bez nadwężenia zasad porządku publicznego* (z 1849 r.);
3. *Rozbiór kwestii włościańskiej w Polsce i w Rosji w r. 1850* (rok 1851);
4. *Kwestya reformy Żydów* (rok 1954).

To, co wyróżnia wszystkie cztery teksty, to charakter rozpraw. Gołuchowski postępuje w nich nie tyle jak romantyczny kaznodzieja, co raczej jak pragmatyczny ekonomista. Płaszczyznę moralności tym razem jest tylko pretekstem do kalkulacji ekonomiczno-społecznych. Trudno w całości zgodzić się z Wiktorem Wąsikiem, iż „Gołuchowski nie był właściwie przygotowany do umiejętnego traktowania np. sprawy uwłaszczania włościan” [Wąsik, 1966, s. 180]. Także,

wspomniana zresztą przez Wąsika, polemika z Feliksem Zielińskim, świadczy raczej o nieprzychylności Zielińskiego *a priori* dla autora *Rozbioru kwestyi włościańskiej*, niż do samej pracy. Odpowiedź Gołuchowskiego na łamach *Dziennika* także zbyt została przez Zielińskiego i ukazana jednostronnie.

4. Kapitał życia

Zdaniem filozofa z Garbacza, *kapitał życia* dotyczyć ma nie tylko poszczególnych jednostek, ale nawet całych narodów. Dla Gołuchowskiego, najwyższym sposobem realizowania się *życia* jest *państwo*. Traktuje więc swoją naukę jako filar, ostoję państwa, a wywodzi ją z idealistycznych systemów niemieckich. Jego zdaniem tylko wtedy filozofia może być traktowana jako ważny aspekt życia, kiedy posiada powagę nauki pewnej i prawdziwej. Podobnie państwo realizować się ma poprzez zbliżanie się ku *bezwzględnej* i *absolutnej* idei, którego ożywczą duszą jest najdoskonalszy przejaw naukowości - filozofia.

Nie ulega wątpliwości, że nie jest to rzecz prosta do przyjęcia. W systemie tym dochodzi do swoistego paradoksu, gdzie to, co racjonalne – rozumowe/realistyczne, zasadza się na tym, co irracjonalne – uczuciowe/romantyczne. Stąd też najczęściej myśl i postać Gołuchowskiego przedstawia się uwzględniając jedynie hasła: że cieszył się przyjaźnią i uznaniem Schellinga, że jak pisałem wyżej, w języku niemieckim spłodził dzieło, które ze względu na formę literacką, recepcje myśli Schellinga, ale i zbieżność w czasie wydania z *Balladami i romansami* Mickiewicza, przyjęło się wręcz nazywać „manifestem romantyzmu” w Polsce. Rzecz o tyle doniosłą, że taki tytuł jednego z podrozdziałów poświęconych filozofii Gołuchowskiego nadał nie kto inny, jak wspomniany Wąsik w pracy *Historia filozofii polskiej* [1966], czego uzasadnienie i aprobatę zauważyć można we współczesnym tekście Jana Skoczyńskiego, w *Historii filozofii polskiej* [2010]. Jestem zdania, że takie ujęcie nazbyt mocno upraszcza jego filozofię. Wzięcie pod uwagę jego prac społeczno-politycznych może sprawić, iż stać on będzie ramię w ramię z innymi poważnymi przedstawicielami takiego sposobu zapatrywania się na politykę jak: Adam Jerzy Czartoryski, Henryk Kamiński, Julian Klaczko, Stanisław Koźmian, Michał Bobrzyński czy wreszcie Paweł Popiel.

Gołuchowski uważa, że natura ludzka jest zła albo dobra. W człowieku drzemią te same pokłady miłości, co nikczemności. Te pierwsze pochodzą od Boga, te drugie są wynikiem doświadczania negatywnych stron życia. Człowiek jako istota wygodna adaptuje się do niegodziwości i żyje starając sobie umilić ziemski padół dobrami doczesnymi. Taki stan nie jest trwały. Odpowiednie wychowanie społeczeństwa, zapewnienie ludziom względnego dobrobytu służyć ma wytworzeniu społeczeństwa obywatelskiego. Prawdziwy patriota ma działać na rzecz państwa, wytwarzać w sobie cnoty obywatelskie, które wiązać będą zarówno obywateli z sobą jak i poddanych z władzą. Pisał o tym Gołuchowski w swoim *Duchu obywatelskim*, z 15.03.1816 r. Harassek z kolei, komentując ten artykuł, zwraca uwagę na racjonalność argumentów za takim traktowaniem wychowania i prowadzenia polityki wewnętrznej rodem z filozofii oświecenia, co jego zdaniem sprzeciwia się sądowi Straszewskiego jakoby Gołuchowski „przechyla się... (...) stanowczo na stronę romantycznie pojmowanego idealizmu”.

5. Zakończenie

To, co dla mojej myśli dotyczącej Gołuchowskiego można zauważyć zarówno w słowie pisanym, jak i w trakcie wystąpień, to teza iż najważniejszym w badaniach nad Gołuchowskim jest to, by traktować powszechnie znaną myśl Gołuchowskiego jako jedynie część znacznie większego systemu. Sprowadzenie całej jego spuścizny do hasła w encyklopedii, zapamiętanie go jedynie jako schellingianiste czy skrajnie irracjonalnego filozofa romantycznego, bardziej aniżeli myśliciela społeczno-politycznego jest tak samo dużym nadużyciem, jak postrzeganie go jako mesjanistę.

System filozoficzny Gołuchowskiego, w jego założeniach, oddawać miał wieloaspektowość ludzkiego życia, ukazywać te jego strony, na które z różną siłą wpływają raz emocje, raz rozum. Pomimo mądrościowego charakteru jego pism i mów, entuzjazmu wobec myśli Schellinga, twórczość wileńskiego profesora nosi znamiona wartego dogłębnich badań. Dostrzeżenie tego możliwe jest tylko wówczas, kiedy uwzględni się twórcze rozwinięcie metafizyki na grunt najwznioślejszej praktyki życiowej: polityki. Tej z kolei, jako mocno związanej z *życiem* nie sposób zamknąć w sztywnych ramach politologicznych rozróżnień. Ważnym jest by mieć świadomość, iż spora część realizowania się filozofii Gołuchowskiego na gruncie politycznym nosi znamiona zarówno realistycznej jak i romantycznej wizji.

W twórczości i życiu Gołuchowskiego przeplata się moc idei, doświadczeń, relacji, wydarzeń o charakterze historycznym. Dlatego też holistyczne, a co za tym idzie, uczciwe spojrzenie na jego filozofię wymaga, także całościowych obserwacji. W związku z tym badania nad powyższym nie mogą opierać się jedynie na analizie jego tekstów.

W cyklu niniejszym, tych luźno związanych ze sobą czterech artykułów, stawiałem sobie za cel ukazać złożoność prowadzonych przeze mnie badań nad życiem i myślą Gołuchowskiego. W przyszłości planuję, jeszcze głębsze rozważania nad pojmowaniem przez wileńskiego profesora tak życia jednostkowego, jak i narodowego. Pragnę, także zgłębić jego przeświadczenia dotyczące religii. Innym moim celem jest wymalować słowem obraz jego postaci z opinii jakie mieli o nim inni.

Bibliografia:

1. Bickmann C. (2007). *Verstand*. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), *Historisches Wörterbuch der Philosophie*. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.
2. Błachnio J. (1994). *Idealizm niemiecki i filozofia narodowa w polskiej myśli chrześcijańskiej lat 1831-1863*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy.
3. Bollnow O. F. (1979). *Rozum a siły irracjonalne*. W: Znak. Nr 11.
4. Chmielowski P. (1903). *Wstęp tłumacza*. W: *Filozofia i życie*. Warszawa: skł. gł. E. Wende i Sp.
5. Dierse U., Rothe K. (2007). *Leben*. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), *Historisches Wörterbuch der Philosophie*. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.
6. Gołuchowski J. (1822). *Die Philosophie in ihrem Verhältnisse zum Leben ganzer Völker und einzelner Menschen*. Erlangen: bei J. J. Palm und Ernst Enke.
7. Gołuchowski J. (1825). *O wpływie matematyki na wykształcenie człowieka*. W: *Dziennik Warszawski*. T. 2. Nr 5.
8. Gołuchowski J. (1831). *Mowy polityczne*. W: *Dziennik Powszechny Krajowy*. Nr 18.

9. Gołuchowski J. (1831). Mowy polityczne. W: Dziennik Powszechny Krajowy. Nr 22.
10. Gołuchowski J. (1831). Mowy polityczne. W: Dziennik Powszechny Krajowy. Nr 25.
11. Gołuchowski J. (1842). Otwarcie kursu filozofii w Wilnie w r. 1822/23. Biblioteka Warszawska. Nr. 11.
12. Gołuchowski J. (1843). Czem nie jest i czym jest filozofia: wyjątek z rozprawy konkursowej. W: Noworocznik Literacki.
13. Gołuchowski J. (1861). Dumania nad najwyższymi zagadnieniami człowieka, poprzedzone historycznym rozwinięciem głównych systematów filozoficznych od Kanta do najnowszych czasów. T. 2. Wilno: Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego.
14. Grzeszczak J. (2000). Współczesne badania nad Joachimem z Fiore. W: Poznańskie Studia Teologiczne. T. 9.
15. Harassek S. (1924). Józef Gołuchowski: zarys życia i filozofii. Kraków: Kasa im. J. Mianowskiego.
16. Jachimowski T. (1926). Dokumenty do nominacji Józefa Gołuchowskiego profesorem filozofii w Uniwersytecie Wileńskim. W: Archiwum Komisji do Badania Historii Filozofii w Polsce. T. 2.
17. Jachimowski T. (1926). Dokumenty do sprawy pozbawienia katedry filozofii Józefa Gołuchowskiego w Uniwersytecie Wileńskim. W: Archiwum Komisji do Badania Historii Filozofii w Polsce. T. 5.
18. Łagowski B. (1981). Filozofia polityczna Maurycego Mochnackiego. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
19. Mróz T. (2021). Plato in Poland 1800–1950. Baden-Baden: Academia Verlag.
20. Rapp Ch., Horn Ch. (2007). Verstand. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), Historisches Wörterbuch der Philosophie. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.
21. Skoczyński J. (2010). Historia filozofii polskiej. Kraków: WAM.
22. Stanowski T.Ł. (2019). Przyczynek do filozofii społeczno-politycznej Józefa Wojciecha Gołuchowskiego. W: Bogusz M. (red.), Poszerzamy Horyzonty. T. XIV. Słupsk: Mateusz Weiland Network Solutions.
23. Stanowski T.Ł. (2022). Człowiek historyczny według Wilhelma Diltheya (w ujęciu Elżbiety Paczkowskiej-Łagowskiej). Wydano w niniejszym tomie.
24. Stanowski T.Ł. (2022). Diltheyowska filozofia człowieka i historii w konfrontacji z Nietzscheańskim nadczłowiekiem i błędem ahistoryczności. Wydano w niniejszym tomie.
25. Stanowski T.Ł. (2022). Gołuchowski antysemitą? Naród wybrany w konserwatywno-romantycznej myśli politycznej filozofa z Garbacza. (Cz. 1) W: Bogusz M. (red.), Alfa i Omega. T. V. Słupsk: Mateusz Weiland Network Solutions.
26. Stanowski T.Ł. (2022). Gołuchowski antysemitą? Naród wybrany w konserwatywno-romantycznej myśli politycznej filozofa z Garbacza. (Cz. 2) W: Bogusz M. (red.), Alfa i Omega. T. V. Słupsk: Mateusz Weiland Network Solutions.
27. Struve H. (1903). Od Redaktora Biblioteki filozoficznej. W: Filozofia i życie. Warszawa: skł. gł. E. Wende i Sp.
28. Szacki J. (1957). Z historii ideologii szlachecko-rewolucyjnej. W: Baczek B. (red.), Z dziejów polskiej myśli filozoficznej i społecznej. T. III. Warszawa: Książka i Wiedza.
29. Thomé H. (2007). Weltanschauung. W: Ritter J., Gründer K., Gabriel G. (red.), Historisches Wörterbuch der Philosophie. Praca zbiorowa. Schwabe Verlag: Basel.

30. Urbankowski B. (1979). *Myśl romantyczna*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
31. Wąsik W. (1966). *Historia filozofii polskiej*. T. II. Warszawa: PAX.
32. Wróblewska K. (2002). Paradygmaty joachimizmu. W: *Przegląd Filozoficzny - Nowa Seria*. T. 11.
33. Ziemięcka E. (1860). *Studia*. Wilno: Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego.
34. Ziemiński M. (1975). Koncepcja osobowości w filozofii Józefa Gołuchowskiego. W: *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*. T. 21.

16. NIE MASZ JUŻ ŻYDA ANI GRECZYNA... REAKCJA WŁADYSŁAWA SIŁY - NOWICKIEGO NA WYBÓR KAROLA WOJTYŁY NA STOLICĘ PIOTROWĄ. ANALIZA I EDYCJA ŹRÓDŁOWA TEKSTU Z CZASOPISMA *WIEŻ* Z GRUDNIA 1978 ROKU

Bartosz Rózanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

e-mail: bartoszrozanek1979@wp.pl

Abstrakt: Wyniesienie Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową było przełomowym wydarzeniem, które wywołało spory oddźwięk na świecie. Wybór nowego papieża szeroko komentowano zarówno w Polsce jak i za granicą. W poniższym artykule autor przedstawi analizę oraz edycję źródłową wypowiedzi Władysława Siły – Nowickiego.

Słowa kluczowe: Władysław Siła – Nowicki, Jan Paweł II, miesięcznik *Wież*

1. Wstęp

Wybór Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową był niezwykle istotnym wydarzeniem w historii nie tylko Kościoła katolickiego, ale również społeczeństwa polskiego, a nawet szerzej europejskiego czy światowego. Po dość niespodziewanej śmierci Jana Pawła I, który urzędował zaledwie 33 dni, 16 października 1978 roku wybrano na Papieża Polaka. Był to pierwszy przypadek od 455 lat, kiedy głową Kościoła Katolickiego nie został Włoch. Poza tym nowy Ojciec Święty pochodził z kraju „zza żelaznej kurtyny”, państwa, w którym od ponad trzydziestu lat rządziły władze komunistyczne, a Kościół, nie tylko ten katolicki, był zwalczany. Już w momencie wyboru uważano tę decyzję za symboliczną. Miała pokazać otwarcie się Kościoła na inne narody. Poza tym wybór papieża – Polaka dawał mocny sygnał do wiernych poszczególnych krajów znajdujących się w orbicie wpływów radzieckich, że Kościół o nich nie zapomina i daje wsparcie do przetrwania trudnego czasu.

2. Sytuacja polityczna i społeczna w Polsce

W Polsce wybór nowego Papieża był dużym zaskoczeniem, zarówno dla strony rządowej jak i opozycyjnej. Przedstawiciele establishmentu często wpadali w konsternację. Z jednej strony wybór padł na Polaka, z drugiej zaś Kościół katolicki to jedna z tych wrogich instytucji, które były zwalczane przez władze. Natomiast reakcja szeroko pojętej opozycji była euforyczna. Decyzja z 16 października 1978 roku dała jej przedstawicielom sporo siły i optymizmu do działania w niełatwej sytuacji, jaka była w ówczesnej Polsce. Sytuacja społeczna i polityczna naszego kraju była niełatwa. Zaledwie dwa lata wcześniej nastąpił kolejny kryzys, który w głównym stopniu zogniskował się w Radomiu. Wydarzenia radomskie spowodowały szereg aresztowań wśród uczestników protestu. Z chęci pomocy zrodził się Komitet Obrony Robotników, w której działało wielu przedstawicieli opozycji demokratycznej. Z pewnością nominacja Karola Wojtyły na nowego Papieża wlała wiele optymizmu do ich umysłów. Spowodowała, że z nową energią podjęli walkę o demokratyzację życia politycznego

i społecznego w Polsce (Kowal, 2015).

3. Wypowiedzi do miesięcznika *Więź* z grudnia 1978 roku

Powołanie Polaka na Stolicę Piotrową było szeroko komentowane w kraju i za granicą. W Polsce cały numer na ten temat poświęcił miesięcznik *Więź*. Było to katolickie czasopismo społeczno – kulturalne wydawane od 1968 roku. Zostało założone przez katolickich działaczy świeckich, którzy stawiali sobie za cel intelektualne ożywienie i otwarcie polskiego katolicyzmu zgodne z duchem Soboru Watykańskiego II. Jak pisał w swoim pamiętniku współzałożyciel pisma Janusz Zabłocki: „Jakkolwiek więc nie będzie w «Więzi» nic, co by z katolicyzmem było polemiczne, a nawet co więcej – będzie ona z katolicyzmu czerpać i go wspierać, to jednak nie będzie pismem katolickim w ścisłym znaczeniu tego słowa. Nie chcemy się zaliczać do «prasy katolickiej» i być związani z ortodoksją katolicką.”

Grudniowy numer miesięcznika *Więź* z 1978 roku poświęcono wyborowi Karola Wojtyły na Papieża. Redakcja czasopisma zadała dwa pytania: Jak oceniam wybór kardynała Wojtyły na papieża ? i Jakie znaczenie ma ten fakt dla Kościoła, dla Polski, dla świata ? Swoje przemyślenia i odpowiedzi przekazało wiele znakomitych osób ze świata opozycji wyrażających opinie o decyzji konklawe z 16 października 1978 roku. Byli to między innymi, Wiesław Chrzanowski, Aleksander Gieysztor, Jarosław Iwaszkiewicz, Stefan Kieniewicz, Andrzej Kijowski, Stefan Kisielewski, Władysław Tatarkiewicz, Józef Tischner, Jerzy Turowicz, Andrzej Wajda, Andrzej Wielowieyski, Maciej Zięba, a posłowie napisał Tadeusz Mazowiecki. Powyższe nazwiska wskazują szeroką paletę przedstawicieli świata polityki, kultury i Kościoła. Jedną z osobistości zaproszoną do zamieszczenia swojej opinii był Władysław Siła – Nowicki (*Więź*, 1978).

4. Władysław Siła – Nowicki – rys biograficzny

Władysław Siła – Nowicki był osobą nietuzinkową, nieszablonową z niesamowicie ciekawym życiorysem. Jeszcze przed wojną uzyskał magisterium na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie rozpoczął aplikację adwokacką, której, ze względu na wybuch drugiej wojny światowej, nie ukończył. Podczas działań wojennych walczył w *Związku Walki Zbrojnej*, później w *Armii Krajowej*, a po 1945 roku w stowarzyszeniu *Wolność i Niezawisłość*. Jednocześnie podjął aktywność w *Stronnictwie Pracy*. Podczas próby ucieczki na Zachód został aresztowany i wraz z grupą innych żołnierzy za swoją działalność skazany na karę śmierci. Dzięki koligacji z rodziną Feliksa Dzierżyńskiego otrzymał ułaskawienie i zamianę kary śmierci na dożywocie. W 1957 roku na fali odwilży popaździernikowej został całkowicie zrehabilitowany. Po wyjściu na wolność ukończył aplikację i rozpoczął praktykę adwokacką. W okresie PRL-u był obrońcą wielu opozycjonistów. Po przymusowym przejściu na emeryturę dalej uczestniczył w życiu politycznym i społecznym Polski. W połowie lat osiemdziesiątych przeszedł niemałą voltę i z pozycji opozycjonisty wszedł do kręgu osób wspierających ekipę Jaruzelskiego. Między innymi uczestniczył w Radzie Konsultacyjnej utworzonej przy Przewodniczącym Rady Państwa. W momencie formowania się ostatecznego składu na obrady Okrągłego Stołu, okazało się, że osoba Władysława Siły – Nowickiego jest problematyczna. Z jednej strony, mimo wielu zasług nie był on już częścią obozu solidarnościowego, z drugiej zaś ze względu na życiorys nie stał się elementem establishmentu. Wydaje się, że ekipa Jaruzelskiego próbowała wykorzystać postać adwokata dla własnych celów pokazując swoje otwarcie na inne środowiska polityczne i społeczne. Natomiast Siła – Nowicki chcąc dalej uczestniczyć w życiu

społecznym Polski, a zwłaszcza w procesie zmian ustrojowych, musiał wybrać propozycję rządzących. Status adwokata na obradach Okrągłego Stołu był dość specyficzny. Nie stał się on członkiem oficjalnej delegacji rządowej, ale miał prawo uczestnictwa w obradach z prawem zabierania głosu we wszelkich dyskutowanych kwestiach. Po wyborach czerwcowych stał się krytykiem poszczególnych rządów solidarnościowych, wskazując na popełniane przez nich błędy. (Biogram Władysława Siły – Nowickiego 2022; Okrągły stół 1989).

5. Analiza wypowiedzi Siły – Nowickiego i Janie Pawle II

Władysław Siła – Nowicki udzielił obszernej, zwłaszcza porównując ją do pozostałych wypowiedzi do miesięcznika *Więź*. Jednak był to pewien standard w przypadku adwokata, który bardzo często wypowiadał się w sposób rozbudowany i kwiecisty (Więź, 1978).

Już na samym początku podkreślił, że wybór Karola Wojtyły jest niezwykle ważnym wydarzeniem, i to w skali ogólnoswiatowej. Wskazał, że było ono istotne na kilku poziomach w zależności od tego, kogo dotyczyło. Po pierwsze, dla Kościoła katolickiego ta nominacja to przerwanie pewnego wielowiekowego monopolu, który funkcjonował w Watykanie. Jan Paweł II był bowiem pierwszym od 455 lat, od czasu pontyfikatu Hadriana VI, papieżem, który nie pochodził z Włoch. Taka sytuacja przy sporym konserwatyzmie panującym w Kościele katolickim była z pewnością zaskakująca i zasługująca na sporą uwagę i analizę. Siła – Nowicki przywołał myśl kardynała Suenensa, który uważał, że skoro Rzym jest we Włoszech, a papież jest biskupem Rzymu, to zupełnie naturalne jest, iż każda kolejna głowa Kościoła katolickiego jest Włochem. Tym razem jednak kolegium kardynalskie poszło w poprzek tej tradycji i nie wybrano kardynała z Italii. Adwokat polemizując z myślą Suenensa wskazał, że biskup Rzymu ma być nie tylko szefem diecezji, ale przede wszystkim głową organizacji, która skupia wielomilionowe rzesze wiernych na całym świecie. Tego wymagała idea powszechności, która była jedną z wizytówek Kościoła katolickiego. Poza tym papież jako przywódca powinien mieć cechy, które go wyróżniają na tle innych. Powinien dysponować nieprzeciętnym umysłem, wiedzą i inteligencją. Dalej cytuje apostoła Pawła, który w Liście do Galantów zapisał: „Nie masz już żyda, ani greczyzna: nie masz niewolnika, ani wolnego: nie masz mężczyzny, ani niewiasty. Albowiem wszyscy wy jedno jesteście w Chrystusie Jezusie.” Siła – Nowicki wskazuje, że te słowa idealnie odzwierciedlają ideę powszechności Kościoła, która poprzez wybór Jana Pawła II miała szansę się urzeczywistnić. Jest on również pewnym zwieńczeniem Soboru Watykańskiego II, gdzie Kościół przestał być organizacją zamkniętą i otworzył się na nową rzeczywistość (Więź, 1978).

Po drugie, wybór Wojtyły okazał się wstrząsem dla opinii publicznej. Żaden wcześniejszy nowy Papież nie stanął w centrum zainteresowania mediów świeckich. Żadna uprzednia nominacja na Stolicę Piotrową nie wywołała takiego oddźwięku wśród świeckich. Siła – Nowicki podkreślił ogromną aprobatę i uznanie dla wyboru Wojtyły. Miało to zwieńczyć pewnego rodzaju wzrost znaczenia dla Kościoła katolickiego, którego poparcie osłabło w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej. Natomiast nowy blask Kościołowi miały zapewnić kolejne pontyfikaty Jana XXIII i Pawła VI oraz Jana Pawła I, dopełniony wyborem jego następcy, Jana Pawła II. Na koniec tej części wskazał, że owy wybór spowoduje rozwiązanie ważnych spraw społecznych na świecie (Więź, 1978).

W drugiej części wypowiedzi Siła – Nowicki wskazywał na to, jaki wpływ wybór Wojtyły na Stolicę Piotrową wywołał w Polsce. Przede wszystkim podkreślił ogromną radość zarówno

wśród wierzących jak i niezwiązanych z Kościołem. Wyrażało się to przede wszystkim w spontanicznym przekazywaniu informacji o tym wydarzeniu zarówno poprzez rozmowę osobistą, jak i telefonicznie. Był to moment na zmanifestowanie więzi z byciami Polakami. Następnie stwierdził, że Polacy to jeden z tych narodów, które od wielu wieków miały chrześcijański charakter, a nie doczekały się, aż ich przedstawiciel został papieżem. Wskazywał na wiele Sobórów w Konstancji, kiedy to przedstawiciele Polski, w osobach Mikołaja Trąby i Pawła Włodkowica nadawały ton dyskusji podczas tego istotnego wydarzenia. Podkreślał, że Polska jako jeden z niewielu krajów zachował tolerancję religijną, a religia katolicka była rozpowszechniona nie tylko wśród prostego ludu, ale również w klasie rządzącej i inteligencji (Więź, 1978).

Na koniec wyraził nadzieję, że wybór Karola Wojtyły na papieża spowoduje dalszy rozwój Kościoła, a nowy biskup Rzymu pochyli się nad zaskakującymi i nowymi problemami, z którymi musi się mierzyć społeczeństwo na całym świecie (Więź, 1978).

6. Podsumowanie

Wybór Jana Pawła II okazał się nieoczekiwany i zaskakujący nie tylko w kręgach kościelnych, ale i świeckich na całym świecie. Był on szeroko komentowany w mediach zarówno w Polsce jak i zagranicą. W powyższym artykule autor chciał przedstawić analizę, jakiej dokonał Władysław Siła – Nowicki, ówczesny adwokat opozycjonistów, człowiek, którego zdanie było poważane również w kręgach rządowych. Siła – Nowicki z dużym uznaniem wyraził się o wyborze Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Uznał, że może być to moment zwrotny nie tylko dla kościoła powszechnego, ale również świata świeckiego. Wskazał, że rodacy, dzięki tej decyzji odczuwają dumę z bycia Polakami, a fakt ten stanowi pewnego rodzaju zadośćuczynienie za wielowiekowe pozostawanie w kulturze świata chrześcijańskiego.

EDYCJA ŹRÓDŁOWA

Fakt wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża ocenić należy jako zdarzenie o ogromnej doniosłości w skali ogólnoswiatowej.

Dla Kościoła Katolickiego jest to przełamanie niebezpiecznego partykularyzmu, utrwalonego tradycją czterech i pół wieków, a polegającego [72] na tak długim monopolu jednego narodu w kierowaniu losami Kościoła. Pozycja biskupa rzymskiego, sprawującego władzę absolutną w Kościele, stojącego ponad Soborem i podejmującego w ostatniej instancji swoją własną wolą wszelkie najważniejsze decyzje dotyczące całości Kościoła Katolickiego, człowieka, któremu w sprawach wiary i moralności podlegają zarówno członkowie kolegium kardynalskiego, jak wszyscy biskupi, duchowieństwo i setki milionów wiernych, jest zupełnie szczególna. Niepodobna zgodzić się z poglądem kardynała Suenensa, jakoby było rzeczą naturalną, że każdy papież jest Włochem, gdyż jest in biskupem Rzymu, a Rzym leży we Włoszech.

Może się to odnosić do osoby biskupa pomocniczego, wykonującego faktycznie obowiązki duszpasterza diecezji rzymskiej. Kardynałowie dokonują na konklawe nie wyboru ordynariusza jednej diecezji, lecz wyboru władcy Kościoła Katolickiego.

Jeśli jest rzeczą oczywistą, że na to stanowisko winien być zawsze powoływany człowiek o cechach wybitnych i nieprzeciętnych, najbardziej odpowiedni ze względu na swoją formację duchową i wielkość umysłu, to również oczywiste jest, że w każdym wypadku człowieka takiego szukać należy wśród wszystkich synów Kościoła, niezależnie od jakiejkolwiek bariery rasy,

języka, narodowości. Wymaga tego idea powszechności Kościoła.

Nie masz już Żyda ani Greczyna - mówi apostoł Paweł. W tym kontekście wybór papieża Jana Pawła II jest wspaniałą realizacją zasady powszechności Kościoła i niewątpliwie jest on również wyrazem postępu z punktu widzenia ekumenizmu, w dążeniu do zbliżenia Kościoła katolickiego do wszystkich wyznań chrześcijańskich, do wszystkich ludzi wierzących w Boga, do wszystkich ludzi żyjących na ziemi. Jest on wyrazem Kościoła otwartego i jakby ostatecznym zamknięciem epoki Soboru Trydenckiego, epoki Kościoła zamkniętego, który był zapewne koniecznością w czasach reformacji, wojen religijnych, łamania ludzkich sumień i realizowania barbarzyńskiej zasady *cuius regio eius religio*, ale który już jest bardzo daleki w epoce *Vaticanum Secundum*.

Wybór Papieża Jana Pawła II ma jednak ogromne znaczenie nie tylko dla Kościoła Katolickiego, ale również dla całego świata. Zwrócić należy uwagę, jak niebywały w swoim zakresie oddźwięk na całym świecie wywołała decyzja Kolegium kardynalskiego z dnia 16 października 1978 roku. Czytając prasę zachodnią można by nazwać wrażenie to wstrząsem opinii publicznej, wstrząsem, w którym dostrzega się zarówno zaskoczenie, jak podziw. Żaden poprzedni wybór nie był komentowany tak szeroko i nigdy nie było w jego ocenie tyle entuzjazmu i aprobaty, co uwydatniają jeszcze nieliczne stosunkowo głosy niechęci i zawiści. Chyba po raz pierwszy w naszej epoce wybór papieża stał się ogromnym zdarzeniem politycznym w skali ogólnoświatowej.

W tej reakcji zarówno ludzie wierzący, jak i tych dalekich światopoglądowo od Kościoła, widać olbrzymi wzrost pozycji Kościoła katolickiego [73] w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Kościół, atakowany zaciekle i z różnych stron w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej, potrafił przecież zachować nieskażoną postawę ideologiczną w obronie praw ludzkich, a wspaniałe dzieło odnowy i unowocześnienia, zapoczątkowane geniuszem Jana XXIII i kontynuowane 15 – letnim wysiłkiem Pawła VI, po miesięcznym Pontyfikacie pełnego uroku i skromności Jana Pawła I zaowocowało w triumfalnym dla Kościoła ingresie na stolicę biskupią Rzymu Jego następcy. W tej wspaniałej uroczystości widać było uznanie Stolicy Apostolskiej przez większość narodów i państw za największą powagę moralną naszej epoki.

Wybór Jana Pawła II przybliżył jeszcze bardziej Kościół do całej ludzkości i wzmocnił jej nadzieję, że Kościół Katolicki pomoże wszystkim ludziom do rozwiązania problemów, od których zależy dalsze istnienie świata.

Dla Polski powołanie syna naszego narodu na głowę Kościoła Katolickiego ma ponadto oczywiście znaczenie szczególne. Powszechna, spontaniczna radość nie tylko ludzi wierzących, ale i niewierzących, zatrzymywanie dla zakomunikowania nadzwyczajnej nowiny nieznanym spotkanych na ulicy, wymieniane uściski radości, powódź telefonów – jako reakcja natychmiastowa – było to wszystko jakąś manifestacją ogromną narodowej więzi. Wybór Polaka na papieża stanowił jeden z tych osobliwych momentów, kiedy wszyscy uświadamiamy sobie naszą wspólnotę, kiedy naród czuje bezpośrednio i żywo dumę i szczęście swego istnienia.

W jakiś sposób oczekiwaliśmy tego; jesteśmy jedynym z wielkich narodów katolickich, którego przedstawiciel nigdy dotychczas nie zasiadał na Stolicy Piotrowej. A przecież nie byliśmy w ciągu wieków ani nie jesteśmy obecnie zaściankiem katolicyzmu.

Od lat tysiąca w swoich upadkach i tryumfach, w epokach szczęśliwych i czasach klęsk naród nasz pozostawał zawsze nierozzerwalnie związany z Kościołem.

W XV wieku na soborze w Konstancji arcybiskup Mikołaj Trąba był czołowym obrońcą

jedności Kościoła, a Paweł Włodkowic głosił prawdy o tolerancji i prawach ludzkiego sumienia całkowicie zgodnie z Ewangelią, a przecież przerastające pojęcia ogółu ludzi ówczesnych, stając się prekursorem przyszłości, przemawiającym przed pięciu i pół wiekami językiem ludzi dzisiejszych. Przed czterema czy trzema wiekami Polska było jedyną nie tylko w Europie, lecz na całym świecie oazą tolerancji religijnej. I ten fakt stał się jedną z podstaw dzisiejszego znaczenia Kościoła w Polsce. Nasz katolicyzm to nie tylko żywa wiara prostego ludu, ale również żywa wiara szerokich kręgów inteligencji i jedność mas wierzących z hierarchią kościelną i ogółem duchowieństwa katolickiego. [74]

Zarówno w przeszłości, jak teraźniejszości znajdujemy uzasadnienie faktu, że wspaniały przedstawiciel naszej hierarchii stał się głową Kościoła Powszechnego.

Z osobą Papieża Jana Pawła II – tak bliskiego naszym sercom Karola Kardynała Wojtyły, Arcybiskupa Metropolity stolicy św. Stanisława, przyjaciela i towarzysza niezłomnego Prymasa Polski, łączymy w naszych radosnych uczuciach żywą nadzieję, że będzie On przez długie lata ręką męża doświadczonego i pełnego siły, swym nieprzeciętnym umysłem człowieka nowoczesnego i znającego problemy współczesności, swym sercem pełnym miłości do Boga i ludzi prowadził nieomylnie powierzoną Mu Nawę Kościoła Chrystusowego.

Bibliografia:

Źródło:

1. Siła – Nowicki W., *Ankieta dotycząca wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża*, Więź, 1978, 12.

Literatura:

2. Boniecki A., *Kalendarium życia Karola Wojtyły*. Kraków 1983.
3. Bujak A., Rożek M., *Wojtyła*. Wrocław 1997.
4. Codogni P., *Okrągły stół czyli Polski Rubikon*, Warszawa 2009.
5. Dopierała K., *Księga papieży*, Poznań 2019.
6. Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988 – 1990*, Warszawa 2004.
7. Herrmann H., *Jan Paweł II złapany za słowo*, Monachium 1995.
8. Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986 – 1989*, Warszawa 2015.
9. *Okrągły stół. Kto jest kim. „Solidarność”*, opr. M. Wnuk, Warszawa 1989.
10. Pleskot P., *Zabić. Mordy polityczne w PRL*, Kraków 2016.
11. Skórzyński J., *Okrągły stół. Wynegocjowany koniec PRL*, Kraków 2019.
12. Turowski G., *Karol Wojtyła. Przyjaciół, kardynał, papież*, Kraków 2007.
13. Wrońska K., *Antropologia filozoficzna Karola Wojtyły [w] K. Wrońska, Osoba i wychowanie. Wokół personalistycznej filozofii wychowania Karola Wojtyły Jana Pawła II*, Kraków 2000.
14. Zuchniewicz P., *Cuda Jana Pawła II*, Warszawa 2006.
15. Zuchniewicz P., *Narodziny pokolenia JP2*. Warszawa 2007.
16. Zięba M., *Pontyfikat na czasy zamętu Jan Paweł II wobec wyzwań Kościoła i świata*, Poznań 2020.

Strony internetowe:

17. Karol Wojtyła – św. Jan Paweł II, biografia godna pamięci, <https://wadowice.pl/karol-wojtyla-sw-jan-pawel-ii-biografia-godna-pamieci/> (2022.09.20).
18. Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, <https://web.archive.org/web/20120828001105/http://muzeumjp2.pl/> (2022.09.20)/
19. Pontificate – John Paul II, https://www.vatican.va/holy_father/special_features/hf_jp_ii_xxv_en.htm (2022.09.20).
20. Portal poświęcony JP II, <https://jp2online.pl> (2022.09.20).
21. Święty Jan Paweł II - Archidiecezja Krakowska, <https://diecezja.pl/apostolowie-milosierdzia/swiety-jan-pawel-ii/> (2022.09.20).
22. Władysław Siła – Nowicki, Encyklopedia Solidarności, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18616,Sila-Nowicki-Wladyslaw.html> (2022.09.07).

17. WSPOMNIENIE WŁADYSŁAWA SIŁY – NOWICKIEGO O JERZYM BRAUNIE NA ŁAMACH CZASOPISMA *CHRZEŚCIJANIN W ŚWIECIE* Z LIPCA 1986 ROKU

Bartosz Różanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek1979@wp.pl

Abstrakt: Jerzy Braun to postać niezwykle istotna dla kilku pokoleń Polaków żyjących zarówno w kraju jak i za granicą. Po jego śmierci upamiętniano jego osobę kilkoma wspomnieniami. Jedno z nich popełnił Władysław Siła – Nowicki, bliski przyjaciel i współpracownik Brauna. W poniższym artykule autor dokona analizy tekstu Siły – Nowickiego i przedstawi edycję krytyczną.

Słowa kluczowe: Jerzy Braun, Władysław Siła – Nowicki, wspomnienie

1. Wstęp

W momencie trudnej sytuacji społecznej i politycznej społeczeństwo poszukuje autorytetów, osób które są wyznacznikiem pewnych wartości. Z jednej strony jest to istotne w momencie, gdzie w powszechnej narracji ich brakuje, bądź nie dopuszcza się ich wypowiedzi. Z drugiej zaś, ich wypowiedzi są pewnym drogowskazem dla tej społeczności, pokazującej jak żyć w zgodzie z wartościami. Waga autorytetów jest szczególnie istotna, gdy społeczeństwo jest zniewolone w wyniku wojny, bądź narzuconego ustroju politycznego. Ten drugi przypadek występował w Polsce, kiedy 1945 roku został jej obywatelom narzucony ustrój komunistyczny. Niezgoda na taką decyzję wyrażała się w kolejnych latach, kiedy przedstawiciele społeczeństwa polskiego wyrażali swój sprzeciw organizując kolejne wystąpienia. Spora estyma cieszyły się zwłaszcza osoby, które często rozpoczynały swoje życie społeczne, polityczne i zawodowe jeszcze przed II wojną światową. Taką postacią był Jerzy Braun.

2. Jerzy Braun – rys biograficzny

Jerzy Braun urodził się 1 września 1901 roku w Dąbrowie Tarnowskiej. Rodzicami byli Karol i Henryka z domu Miller. Ukończył tam 4-klasową szkołę powszechną, następnie był uczniem V Gimnazjum w Krakowie. Ukończył II Gimnazjum im. Hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnowie. W okresie gimnazjalnym był członkiem II Drużyny Harcerskiej im. Michała Wołodyjowskiego. Od 1913 r. należał do "Związku Wolnych Polaków". W okresie od 1 listopada 1914 r. do maja 1915 r. wraz z rodzicami i rodzeństwem przebywał w Tarnowie. Wziął udział jako ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Odmówił wówczas przyjęcia krzyża wojskowego, uważając, że obrona kraju jest jego obowiązkiem. W 1918 r. wspólnie z J. Ozimkiem i Adamem Ciołkoszem był redaktorem pisma "Młodzież Sobie". W następnych latach był wydawcą i redaktorem "Gazety Literackiej" w Krakowie. W latach okupacji niemieckiej stanął na czele utworzonej przez siebie katolickiej organizacji polityczno-wojskowej "Unia". Założył, redagowane przez siebie pismo "Kultura Jutra". Był działaczem podziemnego Stronnictwa Pracy i Delegatury Rządu na Kraj. Brał udział w Powstaniu Warszawskim na Powiślu. Po aresztowaniu

przez NKWD Delegata Rządu RP na Kraj Stefana Korbońskiego (28.06.1945) przejął jego obowiązki, od marca tego roku będąc jednocześnie przewodniczącym Rady Jedności Narodowej. Zredagował wówczas "Testament Polski Walczącej" i "Manifest do Narodu Polskiego i Narodów Zjednoczonych". Nadal działał w Stronnictwie Pracy. Aresztowany przez UB w 1948 r. Przeszedł ciężkie śledztwo, poddany licznym szykanom i torturom (m.in. wybito mu zęby i jedno oko). Skazany na dożywocie (prokurator żądał kary śmierci), wyszedł z więzienia w 1956 r. W latach 1965-1975 przebywał w Rzymie. Zaangażowany podczas trwania II Soboru Watykańskiego, wygłaszał m.in. wiele prelekcji w Radiu Watykańskim. W ostatnich 10 latach życia wiele podróżował, odwiedził m.in. Wielką Brytanię, Belgię, Francję, Hiszpanię, Portugalię, Stany Zjednoczone, Kanadę i Szwajcarię. Często podczas tych podróży wygłaszał odczyty na temat kultury polskiej i jej wpływu na filozofię Europy. Był autorem dramatów, powieści, scenariuszy filmowych, poetą, ogłosił kilkanaście tomów wierszy, napisał tekst bardzo popularnej harcerskiej pieśni "Płonie ognisko i szumią knieje". Zmarł w Rzymie. Staraniem rodziny jego prochy powróciły do Polski. Został pochowany w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. 11 listopada 2006 r. został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

3. Władysław Siła – Nowicki – rys biograficzny

Władysław Siła – Nowicki to osoba nietuzinkowa, nieszablonowa z niesamowicie ciekawym życiorysem. Jeszcze przed wojną uzyskał magisterium na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie rozpoczął aplikację adwokacką, której, ze względu na wybuch drugiej wojny światowej, nie ukończył. Podczas działań wojennych walczył w *Związku Walki Zbrojnej*, później w *Armii Krajowej*, a po 1945 roku w stowarzyszeniu *Wolność i Niezawisłość*. Jednocześnie podjął aktywność w *Stronnictwie Pracy*. Podczas próby ucieczki na Zachód został aresztowany i wraz z grupą innych żołnierzy za swoją działalność skazany na karę śmierci. Dzięki koligacji z rodziną Feliksa Dzierżyńskiego otrzymał ułaskawienie i zamianę kary śmierci na dożywocie. W 1957 roku na fali odwilży popaździernikowej został całkowicie zrehabilitowany. Po wyjściu na wolność ukończył aplikację i rozpoczął praktykę adwokacką. W okresie PRL-u był obrońcą wielu opozycjonistów. Po przymusowym przejściu na emeryturę dalej uczestniczył w życiu politycznym i społecznym Polski. W połowie lat osiemdziesiątych przeszedł niemałą voltę i z pozycji opozycjonisty wszedł do kręgu osób wspierających ekipę Jaruzelskiego. Między innymi uczestniczył w Radzie Konsultacyjnej utworzonej przy Przewodniczącym Rady Państwa. W momencie formowania się ostatecznego składu na obrady Okrągłego Stołu, okazało się, że osoba Władysława Siły – Nowickiego jest problematyczna. Z jednej strony, mimo wielu zasług nie był on już częścią obozu solidarnościowego, z drugiej zaś ze względu na życiorys nie stał się elementem establishmentu. Wydaje się, że ekipa Jaruzelskiego próbowała wykorzystać postać adwokata dla własnych celów pokazując swoje otwarcie na inne środowiska polityczne i społeczne. Natomiast Siła – Nowicki chcąc dalej uczestniczyć w życiu społecznym Polski, a zwłaszcza w procesie zmian ustrojowych, musiał wybrać propozycję rządzących. Status adwokata na obradach Okrągłego Stołu był dość specyficzny. Nie stał się on członkiem oficjalnej delegacji rządowej, ale miał prawo uczestnictwa w obradach z prawem zabierania głosu we wszelkich dyskutowanych kwestiach (Biogram Władysława Siły – Nowickiego 2022; Okrągły stół 1989).

4. *Chrześcijanin w świecie*

Było to czasopismo wydawane przez Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych w Warszawie (ODiSS) w latach 1969–1997. Początkowo był to dwumiesięcznik, następnie miesięcznik, a na koniec czasopismo publikowano jako kwartalnik. Pismo powstało jako odpowiedź na apel Soboru watykańskiego II o tworzenie ośrodków, których celem powinna stać się refleksja nad soborowymi reformami i ich wcielanie w życie. Ponadto środowisko skupione wokół ODiSS dążyło do reaktywowania w Polsce katolicyzmu społecznego i ruchu chrześcijańsko-demokratycznego.

Redaktorami naczelnymi *Chrześcijanina w Świecie* byli kolejno Janusz Zabłocki, Rudolf Buchała, Jerzy Skwara i Piotr Nitecki. Asystentem kościelnym, delegowanym przez kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, był ks. prof. Stanisław Kowalczyk.

W latach 1974–1982 *Chrześcijanin w Świecie* miał także wydawane dwa razy w roku wersje obcojęzyczne: francuską, niemiecką i angielską. Ich redaktorem naczelnym był Rudolf Buchała.

Pracę redakcji wspierała Rada Naukowa, do której należeli badacze zainteresowani nauką społeczną Kościoła, a wśród nich m.in. prof. Czesław Strzeszewski (przewodniczący), ks. prof. Józef Majka, ks. prof. Joachim Kondziela i ks. prof. Jan Krucina.

5. Wspomnienie o Jerzym Braunie

Analiza życiorysów Jerzego Brauna i Władysława Siły – Nowickiego wskazują, że w wyniku splotu różnych okoliczności życiowych, a przede wszystkim braniu udziału w tych samych wydarzeniach ich drogi przecinały się dość często. Zresztą Władysław Siła – Nowicki swój tekst rozpoczyna od wskazania, że Braun był jego towarzyszem i przyjacielem. Już na początku zaznacza, że Braun był człowiekiem czynu o wielkich walorach intelektualnych. W kolejnej części stwierdza, że owy czyn przekładał się na tworzenie kolejnych dzieł od znanej powszechnie pieśni *Płonie ognisko i szumią knieje* po *Testament Polski walczącej*.

Następnie pokrótce przedstawia jego koleje życiowe zwracając szczególną uwagę na jego działalność wydawniczą. Przedstawił kolejne etapy życia zawodowego. Braun najpierw stawiał kroki wydając *Gazetę Literacką* w Krakowie, gdzie współpracował zarówno z Kruczkowskim jak i Rostworowskim. Następnie działał w dwutygodniku *Zet*, w którym przedstawiał w sposób ciekawy, ale jednocześnie trudny kolejne oryginalne teksty. Były one zanurzone w myśli soboru w Konstancji, uosabianą wielkiego polskiego myśliciela Pawła Włodkowica, który twierdził, że nie można nikogo przymuszać do wyznawanej wiary. Braun łączył wartości z potrzebą ducha. Podczas okupacji, którą zresztą sam przewidział kilka lat wcześniej, dzielnie walczył z wrogiem będąc członkiem Armii Krajowej i Unii. Jego udział w konspiracji groził karą śmierci. Jednak nawet to nie powstrzymało go przed działaniem. Po wojnie działał w *Tygodniku Warszawskim*. W 1948 za swą opozycyjną działalność został aresztowany i skazany na dożywocie. Wyszedł z więzienia na fali odwilży popaździernikowej. Przez następne 10 lat dalej działał w kraju, między innymi w Związku Literatów. W roku milenijnym wyjechał z Polski. Wyjazd był planowany na czasowy, a okazał się na stałe. Na emigracji spędził ostatnie 10 lat życia. Jednak były to lata wielkiej aktywności i udziału w spotkaniach i konferencjach w całej Europie. Siła – Nowicki podkreślał spory trud, jaki Braun musiał wykonać, aby przemieszczać się po Europie. Jednak jego hart ducha i chęć dalszego działania nie pozwoliły mu zaprzestać uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym polskiej emigracji.

Na koniec Siła – Nowicki określa Brauna jako wizjonera zjednoczonej Europy i osobę, który wniósł dużo wartości do kultury polskiej i europejskiej (*Chrześcijanin w świecie*, 1986).

6. Podsumowanie

Życie i działalność Jerzego Brauna zasługują na uznanie i szacunek i przez to na upamiętnienie. Jedną z osób, które przypomniały jego bogaty dorobek był Władysław Siła – Nowicki w czasopiśmie *Chrześcijanin w świecie*. Adwokat z dużą atencją i uznaniem przedstawił postać Brauna. Uznał go z jednej strony za osobę kształtującą postawy szeregu osób jeszcze za jego życia w trudnych czasach sanacji, II wojny światowej i czasów stalinowskiej, zaś z drugiej ocenił, że jego myśl może przez wiele lat promieniować i wpływać na kolejne pokolenia Polaków.

EDYCJA ŹRÓDŁOWA

Jako przyjaciel i towarzysz walk Jerzego Brauna, chciałbym ukazać go jako człowieka czynu, jako człowieka walki. Człowieka, który przy całej wielkości swoich koncepcji filozoficznych, obdarzony było bogato łaską Boską, miał ogromne możliwości intelektualne. Równocześnie zaś przez całe swoje życie, ani na chwilę nie zapomniał o słowach Wielkiego Adama: *W słowach tylko chęć widzimy, w działaniu potęgę, trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę*. Życie Jerzego Brauna było wspaniałym przykładem życia człowieka czynu, dla którego jego koncepcje filozoficzne, kulturalne, literackie, łączyły się jednocześnie ściśle z życiem społecznym.

Od wczesnej młodości do czasów harcerskich, od pierwszego dzieła, które stało się własnością ogólnonarodową, własnością całego społeczeństwa, pieśnią, którą pamiętamy wszyscy z czasów młodości – *Płonie ognisko i szumią knieje* – po ostatni akt momentu zakończenia wojny – *Testament Polski walczącej*, którego w tak znacznym stopniu był współtwórcą, przez wszystkie te lata przewija się i trwać będzie dalej, aż do jego śmierci, która nastąpiła w pełni sił, działanie, czyn, wola istnienia, wola przekazania swych myśli pokoleniom obecnym i przyszłym, wola poprawy tego, co jest złe. Cała jego działalność kulturalna, wydawnicza, literacka, filozoficzna łączyła się ściśle z czynem.

Wydając za młodych lat dwutygodnik „Gazeta Literacka” w Krakowie dał od razu przykład wspaniałej wszechstronności – wydobyć z narodu wszystkiego co jest wartościowe, a co może się rodzić z bardzo przeciwnych przekonań. Bo przecież w tym piśmie współpracownikami Jerzego Brauna byli między innymi ludzie tak dalece przeciwni sobie jak Leon Kruczkowski i Karol Hubert Rostworowski. Była to umiejętność łączenia tego wszystkiego, co może być wartościowe.

Później, wydając od 1932 do 1939 roku dwutygodnik „Zet”, pismo trudne, na bardzo wysokim poziomie życia intelektualnego, życia filozoficznego, tworzenia wartości intelektualnych, stworzył jednocześnie placówkę zupełnie oryginalną, której podobnych nie było w Polsce i które miała wartości zupełnie szczególne. Od początku bowiem właśnie snuje się przez życie Jerzego Brauna myśl, aby wydobyć z naszej przeszłości to wszystko co było trwałe, co jest oryginalne, co stanowi postęp dla całej ludzkości. Bardzo mocno podkreślał on wielkość myśli Pawła Włodkowica, nauczającego zdumioną Europę na początku XV wieku, że nie jest rzeczą możliwą przymuszać kogokolwiek do wyznawania jakiegokolwiek wiary, że Chrystus nam nakazuje, aby wiara płynęła z naszego serca, z wewnętrznego przekonania. Celowo podkreślał, że ta wielka myśl soboru w Konstancji stanowi jakby podstawę późniejszej i obecnej potęgi Kościoła

w Polsce. Mając na uwadze ten wspaniały dorobek ducha, mówiąc o wielkości myśli Brzozowskiego, Lieberta, czy Norwida łączył zawsze te wartości z potrzebą narodu, a zarazem z jakąś nauką dla całej cywilizowanej ludzkości. I z tym dorobkiem człowieka czynu, rozumiejącego każdą twórczość rodzimą, literacką, kulturalną jako narodowy czyn społeczny wszedł Jerzy Braun w okresie okupacji, w którym miał osiągnąć wspaniały dorobek właśnie jako mąż stanu, człowiek czynu, przedstawiciel Polski Walczącej.

Rozpoczął swą działalność w okresie okupacji, wtedy gdy pomniejszano nasz naród, jego osiągnięcia, kiedy zaledwie półgębkiem mówiono o bohaterstwie polskiego żołnierza, zapominając o oficerach i wyższych dowódcach, zapominając jednocześnie o całości społeczeństwa. Trzeba było uświadomić tych ludzi, że dziwne to były wywody, skoro w żadnej armii nie poległo na frontach, w bezpośrednim starciu z nieprzyjacielem tak wielu oficerów jak w polskiej armii, skoro w żadnej armii nie zginęło z rąk wrogów tylu generałów co w Polsce. To trzeba było przypominać i trzeba było powiedzieć na początku okupacji i mówić o tym przez cały czas jej trwania. I to mówił Jerzy Braun. A jednocześnie kiedy sięgniemy do pism przedwojennych i tego co w nich pisał na temat groźby niebezpieczeństwa niemieckiego, na przykład w piśmie „Merkuriusz Polski Ordynaryjny”, uderza jakąś wizjonerską potęgą, jakąś wspaniałą zdolnością do przewidywania przyszłości. Wskazywał to niebezpieczeństwo z absolutną odwagą. I miał jakby w konsekwencji tego zapisać wspaniałą kartę czynu w okresie okupacji, gdy stał się współtwórcą i czołowym ideologiem „Unii” i członkiem władz konspiracyjnych na szczeblu najwyższym. Podobnie jak się mówi o tym, kto walczył w pierwszych szeregach armii polskiej, tak trzeba powiedzieć, że w naszej konspiracji ci, którzy stali na jej czele, narażeni byli na największe niebezpieczeństwo, ponosili największe straty. Wystarczy wymienić komendantów głównych Armii Krajowej Grota – Roweckiego, Okulickiego [91] wystarczy wymienić delegatów na kraj – Piekalkiewiczza, Jankowskiego, wystarczy sięgnąć do dziejów komendantów okręgów, ludzi będących na najwyższych szczeblach konspiracji, aby zrozumieć, że były to najbardziej niebezpieczne posterunki.

W czasie konspiracji Jerzy Braun był całkowicie poświęcony walce. Za każdą z niezliczonych funkcji, które wykonywał, groziła kara śmierci. Był niestrudzony w nieustannym działaniu, ciągłym narażaniu się, w ciągłym rzucaniu na szalę swojego życia, w każdych warunkach. Przypominam sobie zabawny moment z tego okresu, kiedy z żoną Anką, nieodłączną towarzyszką prac konspiracyjnych, stał na Nowym Świecie i czekał na tramwaj, naturalnie obładowany teką zawierającą materiały na 10 wyroków śmierci z rąk gestapo. Podeszedłem wtedy do niego i powiedziałem: *Jerzy, nie czekajcie państwo na tramwaj, bo tu zapewne zaraz zacznie się strzelanina.*

Był ciągle w środku jakichś zagadnień, ciągle w niebezpieczeństwie, ciągle stawiał mu czoło. On właśnie był ostatnim przewodniczącym Rady Jedności Narodowej, jednym z głównych współautorów wspaniałego *Testamentu Polski walczącej* i ostatnim p. o. delegata na kraj w momencie, kiedy delegatów władze rządu londyńskiego mianować już nie mogły. Był wspaniałym obrazem aktywności życia, wspaniałą realizacją haseł, że czynem tylko budujemy teraźniejszość i przyszłość.

Po zakończeniu działań wojennych Jerzy Braun nie zaniechał swej działalności, prowadził ją do końca, w każdych warunkach. Prowadził ją w bezpośrednich warunkach powojennych, kiedy po krótkim okresie aresztowania działał jako redaktor „Tygodnika Warszawskiego”, pisał niezmordowanie, tworzył, zdając sobie sprawę z tego, jakie to może pociągnąć za sobą

konsekwencje. Uważał jednak, że jest to jakiś imperatyw kategoryczny, że wynika to z jego filozofii, przekonania, chrześcijaństwa, miłości do Ojczyzny, miłości do polskiej kultury, którą tak mocno podkreślał, akcentując zarówno wspaniałe ogólnoludzkie dzieło Pawła Włodkowica, jak wielkość myśli filozoficznej Hoene – Wrońskiego, którego był znawcą niezrównanym. W 1948 roku został skazany na dożywotnie więzienie. Spędził w nim osiem lat, a kiedy wyszedł w roku 1956 i już nie powrócił do niego, bo wyszedł czasowo, a nie powrócił w wyniku zmian październikowych, również pozostał sobą. Tak jak uprzednio działał niezmordowanie, z pełną odwagą, ze świadomością narażania się na niebezpieczeństwo w poczuciu odpowiedzialności za każdy swój czyn, odpowiedzialności za swoją postawę za czasów przedwojennych i okupacyjnych. Tak jak działał z niezachwianą siłą moralną i nieugiętością w ciężkim okresie stalinowskim, tak samo działał po wyjściu z więzienia. Nie załamało go te 8 lat, był niezmordowanie czynny dalej, między innymi w Klubie Inteligencji Katolickiej, organizował tam zebrania dyskusyjne, stworzył ośrodek intelektualny [92] Związku Literatów, był pełen aktywności, nieustannej woli czynnej.

W roku 1966, roku Millenium na ostatnie blisko dziesięć lat swego życia Jerzy Braun opuścił granice kraju. Nie wyjeżdżał na stałe. Pamiętam moment jego wyjazdu, jak żegnałem go na Dworcu Gdańskim. Odjeżdżał tym samym pociągami, którym jechał na jakiś krótki okres do Rzymu Prymas Stefan Wyszyński. Lecz Jerzy Braun do kraju już nie powrócił. Nie mógł tutaj publikować, nie mógł działać, wydawało mu się, że tam zdziałać może więcej. Widywałem go w czasie wyjazdów za granicę. Żył tam jak jakiś prorok starożytności, jak jakiś człowiek nie z tej epoki. Poruszał się na sposób nieomal apostolski. Na Kongres w Hiszpanii jechał dwie noce i jeden dzień, tłukąc się trzecią klasą kolei, w straszliwym zmęczeniu, tłoku, żeby tam wygłosić referat. Był przekonany, że trzeba za każdą cenę działać, dawać z siebie wszystko. On w starości był młodym, nieugiętym, to było wspaniałe, ta jego służba sprawia w każdych warunkach, również w tamtym świecie, szukającym wygody, ceniącym wygodę. Godził się i pracował niezmordowanie w takich warunkach, w jakich nie zgodziłby się pracować tam nawet młody początkujący działacz. On był zaiste ubogi duchem w znaczeniu ewangelicznym. Był jak płomień chodzący, szukający prawdę, oświeclający prawdę, mówiący prawdę. Bo mówił prawdę możliwym tego świata. Był synem Kościoła może czasem trudnym, niektórzy uważali go za krnąbrnego, ale niezmiennie wiernym Chrystusowi i idei, o którą walczył. I to było wspaniałe, to tworzy te wartości, które są i pozostaną nieprzemijającymi. Bo mówiąc o naszych narodowych sprawach, czy za czasów sanacji czy w przededniu wojny, czy w okresie stalinowskim, czy po 1956 roku, zawsze mógł o sobie powiedzieć słowami Kordiana: *Ja kocham cały naród, wszystkie przeszłe i przyszłe jego pokolenia*. Bo on kochał życie czynem.

Jerzy Braun wizjoner zjednoczonej wspólnej kulturą Europy, o której marzył de Gaulle i którą wskazuje Europejczykom Jan Paweł II, na pewno jest jednym z wielkich twórców kultury, tej kultury, która im trudniejsze są nasze warunki, tym bardziej jest ostoją naszego bytu narodowego i tym bardziej jest perspektywą naszej przyszłości. I do tej kultury Jerzy Braun wniósł wartości trwałe, które będą promieniować na pokolenia.

Bibliografia:**Źródło:**

1. Siła Nowicki W., *Wspomnienie o Jerzym Braunie (1901 – 1975)*, Chrześcijanin w świecie, 1986, 7.

Literatura:

2. Codogni P., *Okrągły stół czyli Polski Rubikon*, Warszawa 2009.
3. Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988 – 1990*, Warszawa 2004.
4. Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986 – 1989*, Warszawa 2015.
5. *Okrągły stół. Kto jest kim. „Solidarność”*, opr. M. Wnuk, Warszawa 1989.
6. Pleskot P., *Zabić. Mordy polityczne w PRL*, Kraków 2016.
7. Skórzyński J., *Okrągły stół. Wynegocjowany koniec PRL*, Kraków 2019.

Strony internetowe:

8. Łętocha R., *Ostatni mesjanista*, <http://nowyobywatel.pl/2012/04/13/ostatni-mesjanista/> (2022.09.20).
9. Przybyło K., *Płonie ognisko i szumią knieje. Pieśń, „która musiała powstać” przed 90 laty*, https://skaut.tarnow.pl/media/numery/sk_03_15.pdf (2022.09.20).
10. Władysław Siła – Nowicki, *Encyklopedia Solidarności*, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18616,Sila-Nowicki-Wladyslaw.html> (2022.09.07).

18. WSPOMNIENIE WŁADYSŁAWA SIŁY – NOWICKIEGO O JERZYM POPIELUSZCE W CZASOPIŚMIE *DROGOWSKAZY* Z PAŹDZIERNIKA 1989 ROKU

Bartosz Różanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek1979@wp.pl

Abstrakt: Tragiczna śmierć Jerzego Popiełuszki była wielkim wstrząsem dla polskiej opinii publicznej. Mord na znanym kaznodziei, często określanym jako kapelan Solidarności, było uderzeniem nie tylko dla życia Kościoła katolickiego w Polsce, ale szerzej opozycji demokratycznej w Polsce. Po jego śmierci pojawiały się w prasie opozycyjnej wspomnienia dotyczące jego osoby. W poniższym artykule autor dokona analizy krytycznej i edycji źródłowej wspomnienia Władysława Siły – Nowickiego o zmarłym księdzu.

Słowa kluczowe: Władysław Siła – Nowicki, Jerzy Popiełuszko, wspomnienie, lata osiemdziesiąte w Polsce

1. Wstęp

Lata osiemdziesiąte w Polsce do sinusoida różnych zdarzeń. Okres ten rozpoczął się wybuchem rewolucji *Solidarności*, która została gwałtownie przzerwana 13 grudnia 1981 roku. Gwałtowna zmiana polityczna wywołana wprowadzeniem stanu wojennego spowodowała z jednej strony protesty, z drugiej zejście opozycji do podziemia. Społeczeństwo w ogromnej większości odwróciło się od władzy i potępiło jej działania. W 1983 roku nastąpiło zniesienie stanu wojennego, jednak wiele obostrzeń pozostało. Przede wszystkim nadal zdelegalizowana była *Solidarność*. Otuchę w trudne życie polskiego społeczeństwa wlewały wypowiedzi odważnych osób, które mimo grożącego im niebezpieczeństwa, wyzwały do boju. Jednym z nich był Jerzy Popiełuszko, wikary w kilku parafiach polskich, który swoją charyzmatyczną postawą zdobywał tłumy wiernych. Jego działalność przerwała tragiczny śmierć.

W poniższym artykule zostanie przedstawione i przeanalizowane wspomnienie Władysława Siły - Nowickiego o księdzu Jerzym, którego znał osobiście. Autor najpierw zarysuje sylwetki księdza i adwokata. Następnie dokona analizy treści a na koniec przedstawi edycję źródłową wspomnienia.

2. Jerzy Popiełuszko – rys biograficzny

Jerzy Popiełuszko urodził się 14 września 1947 r. na Podlasiu we wsi Okopy, w parafii Suchowola, z rodziców Władysława i Marianny z domu Gniedziejko. W dwa dni po urodzeniu, 16 września, został ochrzczony w parafialnym kościele pod wezwaniem świętych Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli i otrzymał imię swojego stryja, Alfonsa (zmienił je na Jerzy Aleksander dopiero w okresie nauki w seminarium, w 1971 roku). W latach 1954 - 1965 Alek Popiełuszko uczęszczał do Szkoły Podstawowej oraz Liceum Ogólnokształcącego w Suchowoli. W kościele parafialnym, odległym od domu o kilka kilometrów, od 11. roku życia był

ministrantem i służył do Mszy świętej codziennie przed lekcjami w szkole.

Uzyskawszy świadectwo maturalne, zgłosił się 24 czerwca 1965 roku do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela w Warszawie, gdzie przez siedem lat przygotowywał się intelektualnie i duchowo do przyjęcia święceń kapłańskich. Podczas tych studiów musiał odbyć dwuletnią służbę wojskową w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartoszycach. Z tego okresu znany jest fakt męskiej postawy alumna Popiełuszki, który nie pozwolił odebrać sobie medalika i różańca, za co był szykanowany przez tamtejsze władze wojskowe. Celem tych szykan i obostrzeń w służbie było zniechęcanie żołnierzy-kleryków do kontynuowania drogi powołania kapłańskiego.

Po powrocie do seminarium musiał poddać się operacji tarczycy, leczyl się też z powodu choroby serca. W pewnym momencie był w tak ciężkim stanie, że koledzy kursowi całą noc modlili się w jego intencji (18 kwietnia 1970). Przeżycia w wojsku, choroba i pobyt w szpitalu bardzo zbliżyły go do kolegów oraz w szczególny sposób uwrażliwiły na potrzeby, cierpienia i krzywdy bliźnich. Stał się opiekuńczy i zatroskany, zwłaszcza o chorych.

Święcenia kapłańskie przyjął z rąk kardynała Stefana Wyszyńskiego dnia 28 maja 1972 roku w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Jako neoprezbiter został skierowany do pracy duszpasterskiej i katechetycznej najpierw w parafii Świętej Trójcy w Żąbkach koło Warszawy, gdzie pracował trzy lata (1972-1975), a następnie do parafii Matki Bożej Królowej Polski w Warszawie-Aninie. Po kolejnych trzech latach, 20 maja 1978 r., został przeniesiony na wikariat do parafii Dzieciątka Jezus w Warszawie na Żoliborzu, skąd 25 maja 1979 r. władza archidiecezjalna skierowała go do pracy duszpasterskiej przy kościele akademickim św. Anny w Warszawie. Prowadził tam konwersatoria dla studentów medycyny, organizował rekolekcje i obozy o charakterze rekolekcyjnym oraz kierował duszpasterstwem pielęgniarek w kaplicy Res Sacra Miser. Był członkiem Krajowej Konsulty Duszpasterstwa Służby Zdrowia, a na terenie archidiecezji warszawskiej – diecezjalnym duszpasterzem środowisk medycznych.

Kiedy późnym wieczorem dnia 19 października 1984 r. ksiądz Jerzy wracał samochodem z posługi duszpasterskiej w Bydgoszczy, został zatrzymany przez trzech funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Wydział do walki z Kościołem) i uprowadzony. Stało się to na szosie w Górsku niedaleko Torunia. Nastąpiło wtedy dziesięć dni modlitewnego oczekiwania na powrót kapłana w wielu świątyniach kraju, zwłaszcza w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie. Niestety, w dniu 30 października 1984 r. ze sztucznego zbiornika wodnego przy tamie na Wiśle koło Włocławka milicja wyłowiła ciało księdza Jerzego Popiełuszki. Sekcja zmasakrowanego ciała została przeprowadzona w Białymstoku, ale pogrzeb, zgodnie z wolą katolickiego społeczeństwa, odbył się w Warszawie 3 listopada 1984 r. Ksiądz Jerzy Popiełuszko został pochowany w grobie przy kościele św. Stanisława Kostki. W pogrzebie uczestniczyło wielu biskupów, kilkuset kapłanów oraz prawie milion wiernych.

3. Władysław Siła – Nowicki – rys biograficzny

Władysław Siła – Nowicki był osobą nietuzinkową, nieszablonową z niesamowicie ciekawym życiorysem. Jeszcze przed wojną uzyskał magisterium na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie rozpoczął aplikację adwokacką, której, ze względu na wybuch drugiej wojny światowej, nie ukończył. Podczas działań wojennych walczył w *Związku Walki Zbrojnej*, później w *Armii Krajowej*, a po 1945 roku w stowarzyszeniu *Wolność*

i Niezawisłość. Jednocześnie podjął aktywność w *Stronnictwie Pracy*. Podczas próby ucieczki na Zachód został aresztowany i wraz z grupą innych żołnierzy za swoją działalność skazany na karę śmierci. Dzięki koligacji z rodziną Feliksa Dzierżyńskiego otrzymał ułaskawienie i zamianę kary śmierci na dożywocie. W 1957 roku na fali odwilży popaździernikowej został całkowicie zrehabilitowany. Po wyjściu na wolność ukończył aplikację i rozpoczął praktykę adwokacką. W okresie PRL-u był obrońcą wielu opozycjonistów. Po przymusowym przejściu na emeryturę dalej uczestniczył w życiu politycznym i społecznym Polski. W połowie lat osiemdziesiątych przeszedł niemałą voltę i z pozycji opozycjonisty wszedł do kręgu osób wspierających ekipę Jaruzelskiego. Między innymi uczestniczył w Radzie Konsultacyjnej utworzonej przy Przewodniczącym Rady Państwa. W momencie formowania się ostatecznego składu na obrady Okrągłego Stołu, okazało się, że osoba Władysława Siły – Nowickiego jest problematyczna. Z jednej strony, mimo wielu zasług nie był on już częścią obozu solidarnościowego, z drugiej zaś ze względu na życiorys nie stał się elementem establishmentu. Wydaje się, że ekipa Jaruzelskiego próbowała wykorzystać postać adwokata dla własnych celów pokazując swoje otwarcie na inne środowiska polityczne i społeczne. Natomiast Siła – Nowicki chcąc dalej uczestniczyć w życiu społecznym Polski, a zwłaszcza w procesie zmian ustrojowych, musiał wybrać propozycję rządzących. Status adwokata na obradach Okrągłego Stołu był dość specyficzny. Nie stał się on członkiem oficjalnej delegacji rządowej, ale miał prawo uczestnictwa w obradach z prawem zabierania głosu we wszelkich dyskutowanych kwestiach (Biogram Władysława Siły – Nowickiego 2022; Okrągły stół 1989).

4. Analiza tekstu Władysława Siły – Nowickiego o księdzu Jerzym Popiełuszcze

Wspomnienie o księdzu Jerzym pojawiło się w piśmie *Drogowskazy* z października 1989 roku. Data umieszczenia tekstu jest bardzo istotna, gdyż stało się to już po 4 czerwca 1989 roku i zmianie systemu politycznego w Polsce. Siła – Nowicki cofa się pamięcią do momentów, w których poznał księdza Jerzego. Po raz pierwszy zobaczył go podczas jednej z mszy, którą Popiełuszek odprawiał. Natomiast niedługo potem poznał Go osobiście w jego mieszkaniu. Panowie bardzo szybko nawiązali kontakt, który zmienił się w zażyłość. Siła – Nowicki wskazywał, że homilie księdza Jerzego w żadnym stopniu nie miały charakteru podburzającego słuchaczy przeciwko władzy. Wskazywał, że jego kazania miały głęboko patriotyczny przekaz. Popiełuszek był bezkompromisowy w swoich sądach i dlatego groźny dla władzy. W pewnym momencie przełożeni księdza zaczęli obawiać się o jego życie i poprosili, aby wyjechał na studia teologiczne do Rzymu. Popiełuszek poprosił adwokata o pomoc w celu wyperswadowania hierarchom kościelnym tego pomysłu. Siła – Nowicki to zrobił i z tego względu czuł się przynajmniej w małej części odpowiedzialny za to, że przyczynił się do śmierci księdza. Mimo tej rysy adwokat starał się zachować jak najlepszy obraz Popiełuszki. Czuł, że w jego obecności zetknął się z świętością (Drogowskazy, 1989).

5. Zakończenie

W powyższym artykule autor dokonał analizy krytycznej wspomnienia Władysława Siły – Nowickiego o księdzu Jerzym Popiełuszcze, które ukazało się w czasopiśmie *Drogowskazy* w październiku 1989 roku. Adwokat w ciepłych słowach wspominał księdza. Uznawał go za wielkiego człowieka, który posiadał bezkompromisowy charakter. Był zadowolony, że mógł go poznać osobiście, jednak pewną rysą na znajomości stał się fakt odwiedzenia przełożonych

księdza Jerzego od wysłania go do Rzymu na studia, co mogło przyczynić się do uratowania jego życia.

EDYCJA ŹRÓDŁOWA

Nie pamiętam kiedy dokładnie poznałem księdza Jerzego Popiełuszkę, na pewno nasz znajomość zaczęła się od tego, że wielki partyzant WIN – u Antoni Heda „Szary”, mój kolega z więzienia w Rawiczu, powiedział mi o odbywającej się w ostatnią niedzielę miesiąca mszy św. za Ojczyznę w kościele Św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Pojechałem tam razem z nim. Zadziwiły mnie tłumy, a jeszcze bardziej nastrój wielotysięcznego zgromadzenia – rozmodlenie połączone z porywem patriotyzmu związanego z etosem „Solidarności”, wówczas nielegalnej, wyśmiewanej i oficjalnie w ogóle nieistniejącej. Ale były tysiące ludzi i ich niezwykle nastrój podczas długiego nabożeństwa, pyła pieśń za Ojczyznę i cztery zwrotki „Boże coś Polskę” naturalnie z refrenem „Ojczyznę wolną racz nam zwrócić Panie”. I było kazanie młodego księdza, Niedługie, ale niezwykle przejmujące.

Nie wiem czy ksiądz powiedział wówczas dosłownie, że trzeba „zło dobrem zwyciężyć”, ale na pewno mówił coś identycznego w swej treści. Mówił prawdy proste i oczywiste, które jednak należało przypominać ludziom. Słowo wypowiedane na żywo łatwiej trafia do serca człowieka. Czuło się, że jest to słowo szczere, prawdziwe, że ksiądz mówi to, co myśli i co czuje. Nad zgromadzeniem górowała w jakiś sposób osoba młodego kapelana. Pamiętam, że wzywał na zakończenie do rozejścia się w zupełnym spokoju i niekontynuowania pieśni poza terenem przykościelnym, do unikania wszelkich demonstracji wobec zgromadzonych wokół licznie sił bezpieczeństwa.

W niedługim czasie poznałem księdza Jerzego osobiście. Mieszkał na plebanii, gdzie gospodarzem był wówczas ksiądz prałat Bogucki, zawsze pełen energii mimo zbliżającej się osiemdziesiątki i bynajmniej nie najlepszego stanu zdrowia. Ksiądz prałat był bezkompromisowy i surowy, ksiądz Jerzy bezkompromisowy i łagodny. Może stąd wynikała jego siła przekonywania, że nie warto rezygnować z walki o swoje ideały i wyrzekać się Chrystusa za trochę jałowego spokoju ?

W pokoju księdza Jerzego panował wielki nieporządek. Kręciło się mnóstwo ludzi, leżały jakieś paczki z darami, na ścianach znajdowało się wiele zdjęć. Uderzała uczynność i autentyczna skromność młodego kapelana. Ksiądz Jerzy znał mnie ze słyszenia, ja jego znałem ze słuchania kazań; łatwo było nawiązać kontakt. Mieliśmy podobną postawę wobec otaczającej rzeczywistości. Pamiętam, że pieska nazywał pieszczotliwie „Tajniaczkiem”. Gdy wyraziłem zdziwienie, zaznaczając, że piesek jest bardzo dobry i sympatyczny, ksiądz Jerzy odpowiedział, że przecież z sympatią i zrozumieniem trzeba się odnosić do wszystkich ludzi – potępiać czasem należy tylko ich czyny. Przypomnił zasadę „non ad personam, sed ad rem”. Ksiądz Jerzy był znacznie młodszy od moich dzieci. Pytał mnie czasem o zapamiętane fragmenty ze swoich homilii i uważnie słuchał rad. Wręcz niemożliwością było wyobrazić sobie księdza Jerzego podburzającego do czynów gwałtownych, nawet w formie wezwania poety: „gwałt niech się gwałtem odciska”.

A jednak budził nienawiść. Byli ludzie, którzy pisali o nim plugawe teksty, drukowali i rozpowszechniali je. Śmierć jego spowodowana była nienawiścią, a jego zabójcy bezpośredni i inspiratorzy zbrodni byli przecież przestępcami politycznymi, nie działali ani z chęci zysku ani z zemsty osobistej. Brak jest też jakichkolwiek dowodów wskazujących, że zbrodnia dokonana

przez nich nie była pierwszą w ich życiu. Czy mogli wierzyć w słusność swego strasznego czynu, którego ciężaru chyba w pewnym momencie nie mogli udźwignąć? Ich nienawiść, czy nienawiść tych którzy ich popchnęli do zbrodni, wynikała może z bezsilności wobec jego działania - „A gdy nie mogli sprzeciwić się mądrości i duchowi, który przezeń przemawiał burzyły się wściekłością serca ich i zgrzytali nań zębami”.

Przy ocenie tej zbrodni, wyjątkowo oburzającej zbrodni, która wywołała wstrząs w całym społeczeństwie, przyjść przecież powinna do głowy każdemu chrześcijaninowi myśl, że zabójcy Chrystusa też byli przestępcami politycznymi, też nie działali z chęci zysku, ani dla osobistej kariery, ani z osobistej zemsty – i działając w imię Jedyne Boga zamordowali Syna Bożego. Ksiądz Jerzy mówił o zwyciężaniu zła dobrem i może dlatego, gdy patrzyłem na milionowy tłum zebrany przed kościołem św. Stanisława w dniu 3 listopada 1984 roku przychodziły mi na myśl słowa poety: „Panie! Ty co sądami Piłata przelałeś krew niewinną dla zbawienia świata przyjm tę za grzechy nasze ofiarę dziecinną, nie tak wielką ni świętą, lecz równie niewinną”. Proste słowo księdza Jerzego było piękne, ale nie był on wielkim mówcą, porywającym tłumy talentem oratorskim. Istotą jego wpływu na ludzi była cecha najbardziej nieuchwytna i najtrudniejsza do określenia słowem czy pismem – charyzmat.

Ksiądz Jerzy wyrażał myśl bezkompromisową, był jednoznaczny moralnie. Słów jego raz na miesiąc słuchał duży tłum mieszkańców Warszawy. Był bardzo uczynny w swojej parafii, miał autorytet w wielkim stołecznym zakładzie pracy, zapraszano go na różne uroczystości religijne, aby w odległych diecezjach głosił słowo Boże. Czy te fakty tłumaczą same przez się to, że był uznany za człowieka groźnego ideologicznie, że stał się problemem dla grupy pracowników centralnego urzędu państwowego – w ich pojęciu człowiekiem niebezpiecznym dla państwa w stopniu uzasadniającym odejście od wszystkich względów moralnych i zasad działania, które głosiła ich służba? Dlaczego mogli oni dojść do tak nedorzeczej myśli, że planując z premedytacją i realizując do końca swą zbrodnię, działają w stanie wyższej konieczności lub obronie koniecznej socjalistycznego państwa? Przyczyną tego był chyba lęk, płynący z odczuwanego również przez nich, charyzmatu tego młodego kapelana.

Ksiądz Jerzy poruszał w swoich kazaniach problemy polityczne, jego oceny i wskazówki moralne, które przekazywał słuchaczom jako kaznodzieja, były głęboko patriotyczne. Wspominał żywych i umarłych, ale słowa skierowane były do żyjących i jakby równocześnie mówiły o naszych obowiązkach wobec Boga i wobec Ojczyzny.

W łagodnych słowach księdza Popiełuszki można było często usłyszeć, że „twarda jest ta mowa”. Ludzie tego typu miewają niełatwe życie w swoim środowisku i chyba miał szczęście ksiądz Jerzy, że rozumiał go tak dobrze ksiądz prałat Bogucki. Już po śmierci księdza Jerzego powiedziałem do księdza prałata, chcąc mu wyrazić wdzięczność za jego ojcowską przyjaźń dla wikariusza, iż „świętym jest na ziemi, kto umiał przyjaźń zawrzeć ze świętymi”.

Nie panegiryczne z którejkolwiek strony wypowiedzi, lecz ataki i groźby świadczyły o rosnącym znaczeniu młodego kapłana. Oficjalne wezwania na przesłuchanie, zatrzymywanie, uprzedzenia o odpowiedzialności karnej i nieoficjalne oszczercze pomawianie, rozpowszechnianie zniesławiających druków nie wiadomo którego obiegu, lecz wiadomego pochodzenia, pogroźki anonimowe pozbawienia życia. Atmosfera stawała się napięta. W tej sytuacji władze kościelne doszły do wniosku, że trzeba chronić życie młodego księdza, otwierając mu drogę do szerszej kariery. Ksiądz Jerzy miał 37 lat. W tym wieku Napoleon był już cesarzem, zaczawszy od prostego porucznika, ale kariery kościelne bywają bardzo różne od wojskowych

i politycznych.

Księdzu Jerzemu Popiełuszce zaproponowano wyjazd na studia do Rzymu. Za słuszością tej propozycji przemawiały zarówno względy niezwykłych uzdolnień duszpasterskich, jak dążenie do odsunięcia niebezpieczeństwa mogącego zagrozić życiu młodego księdza. Mogły przemawiać również względy polityczne, dążenie do kompromisu, załagodzenie stosunków pomiędzy państwem a Kościołem.

Lecz ksiądz Jerzy Popiełuszko wyjechać na studia teologiczne i filozoficzne nie chciał. Po prostu nie chciał wyjechać z Polski, z Warszawy, ze swojej parafii. Uważał, że byłoby to opuszczenie posterunku w chwili walki. Nie cytował bynajmniej w rozmowie ze mną słów, że dobry pasterz życie swoje oddaje za owce swoje. Uważał, że jest potrzebny tu i teraz.

Ksiądz Popiełuszko dalekim był od nieliczenia się z życzeniami i wolą swoich przełożonych. Zwrócił się więc do mnie z prośbą, abym jako człowiek starszy, mający kontakty i możliwości przedstawienia jego stanowiska wobec hierarchii, uzasadnił słuszość jego pragnienia pozostania na miejscu.

Uczyniłem to i uzyskałem zapewnienie, że ksiądz Jerzy będzie mógł bez wejścia w konflikt ze swoimi przełożonymi pozostać na swoim stanowisku, gdyż władze kościelne nie będą w tym zakresie wysuwać żądań niezgodnych z jego przekonaniem i odczuciem moralnym. Przekazałem to księdzu Jerzemu jako odpowiedź jego przełożonych.

Nie mogę powiedzieć, czy moja osoba i moja interwencja w jakikolwiek sposób przyczyniła się do decyzji władz kościelnych pozostawienia księdza Jerzego na stanowisku wikariusza parafii św. Stanisława w Warszawie i kontynuowanie działalności duszpasterskiej i patriotycznej aż do tragicznego 19 października 1984 roku i ostatniej homilii wygłoszonej w Bydgoszczy. Ale odczucie, że może przyczyniłem się w jakiegokolwiek części do tego, że ksiądz Jerzy zginął wtedy w drodze powrotnej do Warszawy – pozostanie we mnie do końca życia.

Pozostanie moje zdjęcie z księdzem na 10 dni przed Jego śmiercią. Ostatni uścisk dłoni księdza Jerzego i Jego serdeczny półuśmiech. I pozostanie głębokie uczucie, że miałem w życiu zaszczyt odczuć bezpośrednio powiew świętości.

Bibliografia:

Źródło:

1. Siła – Nowicki M., *Droga męczeństwa księdza Popiełuszki. Ksiądz Jerzy*, Drogowskazy, 1989, 10.

Literatura:

2. Codogni P., *Okrągły stół czyli Polski Rubikon*, Warszawa 2009.
3. Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988 – 1990*, Warszawa 2004.
4. Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986 – 1989*, Warszawa 2015.
5. *Okrągły stół. Kto jest kim. „Solidarność”*, opr. M. Wnuk, Warszawa 1989.
6. Pleskot P., *Zabić. Mordy polityczne w PRL*, Kraków 2016.
7. Skórzyński J., *Okrągły stół. Wynegocjowany koniec PRL*, Kraków 2019.

Strony internetowe:

8. Błogosławiony Jerzy Popiełuszko, <https://www.solidarnosc.rzeszow.org.pl/nasz-patron/bl-ks-jerzy-popieluszko/> (2022.09.20).
9. Jerzy Popiełuszko (1947 – 1984), <https://dzieje.pl/postacie/jerzy-popieluszko-1947-1984> (2022.09.20).
10. Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Biogramy IPN, <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/106004,Ksiadz-Jerzy-Popieluszko.html> (2022.09.20).
11. Łatka R., Śmierć ks. Jerzego Popiełuszki, <https://histmag.org/Smierc-ks-Jerzego-Popieluszki-5993> (2022.09.20).
12. Władysław Siła – Nowicki, Encyklopedia Solidarności, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18616,Sila-Nowicki-Wladyslaw.html> (2022.09.07).

19. WSPOMNIENIE WŁADYSŁAWA SIŁY – NOWICKIEGO O KAROLU POPIELU W PUBLIKACJI *KAROL POPIEL W NASZEJ PAMIĘCI*

Bartosz Różanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek1979@wp.pl

Abstrakt: Karol Popiel to niezwykle ważna postać w historii Polski w XX wieku. Działal w życiu politycznym i społecznym naszego kraju zarówno przed II wojną światową, jak i w okresie PRL – u. Po jego śmierci wydano publikację, w której wspomniano zmarłego. W poniższym artykule autor dokona analizy treści i przedstawi edycję źródłową tekstu popelnionego przez Władysława Siłę – Nowickiego.

Słowa kluczowe: Władysław Siła – Nowicki, Karol Popiel, wspomnienia

1. Wstęp

W 1945 roku w Polsce zmienił się ustrój Polski. Wojska radzieckie, które wyzwoliły tereny naszego kraju spod okupacji radzieckiej przyniosły nowy porządek polityczny. To spowodowało emigrację wielu uznanych osobistości z Polski, którzy później działali na emigracji. Wielu z nich już nigdy nie wrócili do kraju. Mimo przeciwności losu nadal byli czynni w życiu społecznym i politycznym wśród polskiej emigracji. Jednym z czołowych przedstawicieli był Karol Popiel, który aktywnie działał w międzywojennej Polsce i krótko po II wojnie. Po zaostrzeniu kursu politycznego wyjechał z kraju. Jego śmierć wywołała spore poruszenie zarówno w kraju jak i za granicą. W efekcie powstała pewnego rodzaju księga kondolencyjna pt. *Karol Popiel w naszej pamięci* wydanej rok po jego śmierci nakładem wydawnictwa OdNova w 1978 roku. Jeden z tekstów popelniał Władysław Siła – Nowicki, znany adwokat opozycjonistów i działacz polityczny i społeczny. Siła – Nowicki znał osobiście Popiela jeszcze z czasów przedwojennych, przede wszystkim z w Stronnictwie Pracy. Autor w poniższym artykule dokona analizy treści wspomnienia Siły – Nowickiego na temat Karola Popiela.

2. Karol Popiel – rys biograficzny

Karol Popiel urodził się 28 października 1887 roku w Rzochowie koło Mielca. Rodzicami byli Jan i Katarzyna z domu Szczerbicka. W 1908 roku ukończył gimnazjum w Tarnowie. W czasie I wojny światowej zaangażował się w działalność Komitetu Naczelnego Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych. W 1916 wspierał Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego. W latach 1918 - 21 pracował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Od 1920 był członkiem Narodowej Partii Robotniczej (w latach 1929 - 37 prezesem Zarządu Głównego). Został również redaktorem organu partii *Głos Robotnika*. Po zamachu majowym wyjechał w 1927 za granicę. Był więziony w twierdzy brzeskiej (9 IX - 29 XII 1930). Był zwolennikiem połączenia NPR z chadecją. W zjednoczonym Stronnictwie Pracy został urzędującym prezesem (wiceprezes Zarządu Głównego od października 1937 do października 1939) i redaktorem *Prawdy* oraz *Nowej Rzeczypospolitej*. W czasie II wojny światowej przebywał na emigracji. Był prezesem Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy na emigracji; zwolennik

polityki Władysława Sikorskiego. Od 1939 do listopada 1941 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, od listopada 1941 do stycznia 1942 kierownik Ministerstwa Sprawiedliwości, od stycznia 1942 do lipca 1943 minister bez teki, od lipca 1943 do listopada 1944 minister odbudowy administracji publicznej. W 1945 wrócił do Polski i próbował organizować legalne Stronnictwo Pracy. Od lipca 1945 do lipca 1946 prezes Zarządu Głównego, od grudnia 1945 do września 1946 poseł do Krajowej Rady Narodowej (20 września zrzekł się mandatu). 26 listopada 1947 legalnie opuścił Polskę. Kierował emigracyjnym Stronnictwem Pracy. Był członkiem Unii Chrześcijańsko -Demokratycznej Europy Środkowej i Międzynarodówki Chrześcijańsko – Demokratycznej. Od 1962 mieszkał w Rzymie. Opublikował *Na mogiłach przyjaciół* (1966), *Od Brześcia do Polonii* (1967), *Generał Sikorski w mojej pamięci* (1978, 1983), *Wspomnienia polityczne* (1983). Zmarł 6 czerwca 1977 roku w Rzymie. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

3. Władysław Siła – Nowicki – rys biograficzny

Władysław Siła – Nowicki to osoba nietuzinkowa, nieszablonowa z niesamowicie ciekawym życiorysem. Jeszcze przed wojną uzyskał magisterium na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie rozpoczął aplikację adwokacką, której, ze względu na wybuch drugiej wojny światowej, nie ukończył. Podczas działań wojennych walczył w *Związku Walki Zbrojnej*, później w *Armii Krajowej*, a po 1945 roku w stowarzyszeniu *Wolność i Niezawisłość*. Jednocześnie podjął aktywność w *Stronnictwie Pracy*. Podczas próby ucieczki na Zachód został aresztowany i wraz z grupą innych żołnierzy za swoją działalność skazany na karę śmierci. Dzięki koligacji z rodziną Feliksa Dzierżyńskiego otrzymał ułaskawienie i zamianę kary śmierci na dożywocie. W 1957 roku na fali odwilży popaździernikowej został całkowicie zrehabilitowany. Po wyjściu na wolność ukończył aplikację i rozpoczął praktykę adwokacką. W okresie PRL-u był obrońcą wielu opozycjonistów. Po przymusowym przejściu na emeryturę dalej uczestniczył w życiu politycznym i społecznym Polski. W połowie lat osiemdziesiątych przeszedł niemalą voltę i z pozycji opozycjonisty wszedł do kręgu osób wspierających ekipę Jaruzelskiego. Między innymi uczestniczył w Radzie Konsultacyjnej utworzonej przy Przewodniczącym Rady Państwa. W momencie formowania się ostatecznego składu na obrady Okrągłego Stołu, okazało się, że osoba Władysława Siły – Nowickiego jest problematyczna. Z jednej strony, mimo wielu zasług nie był on już częścią obozu solidarnościowego, z drugiej zaś ze względu na życiorys nie stał się elementem establishmentu. Wydaje się, że ekipa Jaruzelskiego próbowała wykorzystać postać adwokata dla własnych celów pokazując swoje otwarcie na inne środowiska polityczne i społeczne. Natomiast Siła – Nowicki chcąc dalej uczestniczyć w życiu społecznym Polski, a zwłaszcza w procesie zmian ustrojowych, musiał wybrać propozycję rządzących. Status adwokata na obradach Okrągłego Stołu był dość specyficzny. Nie stał się on członkiem oficjalnej delegacji rządowej, ale miał prawo uczestnictwa w obradach z prawem zabierania głosu we wszelkich dyskutowanych kwestiach (Biogram Władysława Siły – Nowickiego 2022; Okrągły stół 1989).

4. Analiza treści wspomnienia Władysława Siły – Nowickiego na temat Karola Popiela

Podstawą źródłową dla poniższej analizy będzie tekst, który został opublikowany w publikacji *Karol Popiel w naszej pamięci*. Została ona wydana w Londynie nakładem wydawnictwa OdNova rok po śmierci Popiela w 1978 roku. Zostało tam opublikowane

kilkanaście tekstów, które upamiętniały byłego przywódcę Stronnictwa Pracy. Wydaje się, że ten tom mógł zostać wydany właśnie za granicą, gdyż w Polsce funkcjonowała tak silna cenzura, że publikacja najprawdopodobniej została odrzucona. Ta pozycja zawierała kilkanaście tekstów różnych osobistości z życia politycznego i społecznego żyjących zarówno w Polsce jak i na emigracji. Poniżej zostanie zaprezentowana analiza tekstu Władysława Siły – Nowickiego.

Władysław Siła – Nowicki przedstawił Karola Popiela jako istotną postać w życiu politycznym i społecznym Polski i Polaków. Zauważył, że jego długie życie pozwoliło mu działać w różnych epokach historycznych, jeszcze przed I wojną światową, w okresie międzywojennym i po II wojnie. Takie ujęcie wskazuje, że myśl Popiela, według Siły – Nowickiego, była ważna w różnych epokach. Niezależnie od czasów, w których przyszło mu żyć, promieniował swoim umysłem na rodaków zarówno w Polsce jak i zagranicą. Był jedną z tych osobowości, która poprzez swoją drogę życiową, którą przeszła, stała się pewnym symbolem i drogowskazem do działania. Podkreślił jego ciężką pracę dla kraju przez wiele lat. Z jednej strony docenił jego spore doświadczenie życiowe i polityczne, z drugiej zaś mimo zmieniających się czasów bezkompromisową postawę życiową. Zaznaczył, że choć znał Karola Popiela ze słyszenia jeszcze przed II wojną, to osobiście poznał go dopiero w 1945, kiedy ten przybył do Polski z emigracji. Z przykrością skonstatował, że po wyjeździe Popiel nie mógł już wrócić do kraju i dopiero po śmierci jego zwłoki spoczęły na Cmentarzu Powązkowskim.

W kolejnym fragmencie wspomnienia Siła – Nowicki nawiązał do wpływu jaki Karol Popiel wywarł na społeczeństwo polskie. Uznał Popiela za symbol. Człowieka, który spajał całe społeczeństwo, był drogowskazem moralnym. Następnie, w nawiązaniu do słów Popiela, stwierdził, że naród polski stoi już wiele wieków przy Kościele i wierze. Jest zanurzony w kulturę chrześcijańską. Siła – Nowicki podkreślił, że w przeciwieństwie do innych krajów europejskich w Polsce nigdy nie obowiązywała zasada czyj kraj, tego religia. Wskazywał, że Rzeczpospolita była zawsze ostoją tolerancji i swobód religijnych. Jest to cecha, którą, jako naród polski, powinniśmy się szczycić. Dalej zapisał, że Karol Popiel jako filozof był praktykiem i człowiekiem twardo stąpającym po ziemi. Mimo, że wiązał w swoich rozważaniach naród z Kościołem, to nie robił tego na zasadzie pustych frazesów czy bogoojczyźnianej ideologii, ale zawsze w sposób praktyczny i realny. Wskazał, że Popiel liczył, iż po wojnie uda mu się odbudować Stronnictwo Pracy, które stanie się ważnym graczem politycznym na mapie Polski. Jednak musiał porzucić te plany i udać się na emigrację. Mimo, że wiele lat spędził poza krajem to nadal czuł więź z ojczyzną i starał się w jak najlepszy sposób wypełniać swoje patriotyczne obowiązki. Podkreślił fakt dalszej pracy Popiela dla Polski, mimo że ten wykonywał je poza krajem. Takie zachowanie miało być wskazówką dla wszystkich Polaków, którzy z jednej strony powinni starać się o dobro ojczyzny niezależnie, gdzie w danym momencie przebywają, z drugiej zaś nie należy oceniać innych rodaków z punktu widzenia tego czy nadal mieszkają w ojczyźnie, czy poza nią (Karol Popiel w naszej pamięci).

5. Podsumowanie

W powyższym artykule autor dokonał analizy treści wspomnienia, jakie w tomie *Karol Popiel w naszej pamięci* zawarł Władysław Siła – Nowicki. Adwokat z dużą estymą i uznaniem wypowiadał się o dokonaniach Popiela. Wskazywał, że jest to wielka postać, która mimo wielu przeciwności losów do końca życia działała na rzecz Polski i Polaków. Podkreślił, że myśl i dziedzictwo Popiela jest bardzo głęboko osadzone w polskiej kulturze i będzie promieniować na

kolejne pokolenia Polaków.

EDYCJA ŹRÓDŁOWA

Ludzie typu prezesa Karola Popiela stają się zarówno w wyniku swej własnej postawy życiowej, jak pewnego zbiegu okoliczności rodzajem symbolu; symbolu, który jednoczy ich bliskich i który w jakiś sposób powinien jednoczyć wszystkich Polaków. Istotnie, żegnamy w tej chwili ostatniego już człowieka, który przed I wojną światową odgrywał wydatną i znaczną rolę w życiu politycznym Polski. Wtedy, kiedy starsi spośród nas byli chłopcami, wyrostkami albo dziećmi, On stał już na czele ruchu politycznego, był już wówczas osobistością znaczną, osobistością czołową. To długie życie Karola Popiela poświęcone było aż do ostatniej chwili Jego umiłowanej pracy, pracy politycznej, która oparta była przez wszystkie lata Jego życia na miłości ojczyzny i głębokiej miłości i głębokim związku z Kościołem Chrystusowy. Dlatego też jest On naszym przywódcą, był naszym przywódcą od lat uznawanym, od lat wysoko cenionym, zarówno za swoje głębokie doświadczenie polityczne, z którym nie mógł się mierzyć nikt spośród żyjących wśród nas, jak też za tę postawę w pewnych zasadniczych względach twardą i bezkompromisową. Prezes Karol Popiel był dla mnie postacią nie znaną. Poznałem Go bezpośrednio, osobiście, wówczas kiedy w roku 1945 przyjechał do ojczyzny, kiedy w tych latach – latach 1945 – 46, rozpoczęła się burzliwa, bogata działalność Stronnictwa Pracy, kiedy wydawało się, że to stronnictwo chrześcijańskie będzie mogło znaleźć w życiu politycznym właściwe, stosowne miejsce. Karol Popiel był tym, który przybył, który rzucił na szalę wypadków politycznych swój autorytet, pozycję tego stronnictwa, ducha walki. Okoliczności złożyły się tak, że nadzieje Jego i nadzieje nasze zostały wówczas zawiedzione. Prezes Karol Popiel wyjechał za granicę i powrócił do kraju niestety dopiero w tej trumnie, która za chwilę umieszczona zostanie w ziemi cmentarza Powązkowskiego.

Jest to smutne, ale zarazem trzeba powiedzieć, że dzieło Jego życia, to dzieło sześćdziesięciu pięciu lat pracy dla ojczyzny, wydało rezultaty i że to dzieło było oparte o głęboką świadomość tych wartości, jakie ma naród polski i tych wartości, jakie naród polski czerpie ze swojego ścisłego związku z Kościołem Chrystusowym. Jeżeli dziś nad grobem tego człowieka, który jest symbolem dla nas wszystkich, którego życie stało się symbolem, godzi się zastanowić nad pewnymi rzeczami zasadniczymi, które łączą nas wszystkich, trzeba podkreślić tutaj, na chwałę i na wielkość narodu polskiego, to, co zawsze podkreślał prezes Popiel: że my nauczyliśmy cały świat tolerancji i szacunku dla przekonań człowieka, szacunku dla myśli ludzkiej, dla niezależności myśli ludzkiej. I jeżeli sięgniemy – a można te rozważania nad grobem takiego człowieka snuć poprzez ostatnie 500 czy 600 lat dziejów Europy czy świata – do dziejów wszystkich wielkich i przodujących narodów, to musimy sobie powiedzieć, to w przekroju tych 500 czy 600 lat, kiedy powstały nowoczesne społeczeństwa i nowoczesne narody, w przekroju tych setek lat, jakimiż barbarzyńcami w porównaniu z narodem polskim są Niemcy czy Rosjanie, Francuzi czy Anglicy, Hiszpanie czy Włosi ! Jedynie u nas nie było nigdy zasady cuius regio, eius religio, tylko u nas szanowano zawsze poglądy innych ludzi, tylko u nas religia była zawsze sprawą wewnętrzną każdego człowieka i nie uciekano się przy tym do przymusu. I dziś zbieramy tego plony. Może są narody, które mają bogatsze instytucje religijne, większe osiągnięcia w pracy uczonych teologów, więcej uniwersytetów, ale nie ma żadnego wielkiego narodu na świecie, z którego sercem Kościół Chrystusowy byłby tak związany, jak jest związany z narodem polskim; i to trzeba wiedzieć i to jest naszym wielkim osiągnięciem i tych wolności religijnych, tych

swobód przekonań myśmy uczyli cały świat i dziś zbieramy tego plon. Pod tym względem byliśmy i musimy pozostać przodującym narodem świata. Wiedział to Karol Popiel, polityki realny, polityk praktyk – nie teoretyk, której swojej więzi z Kościołem nie traktował z punktu widzenia frazesów bogoojczyźnianych, którego polityka nie była polityką zakrystii, ale była polityką rozumiejącą głęboki związek myśli polskiej z Kościołem, Chrystusem, chrześcijaństwem. Ten realny polityk rozumiał to i my dzisiaj nad Jego grobem musimy to wspomnieć i o tym pamiętać. W 1946 r. Karol Popiel sądził, miał nadzieję, że ruch, który On reprezentuje – chrześcijański ruch polityczny – będzie mógł uzyskać stosowne, właściwe dla zakresu swej wielkości i potęgi miejsce w ojczyźnie. Tak się nie stało i te rzeczy trzeba przypominać: Stronnictwo Pracy, stronnictwo chrześcijańskie nigdy nie zostało rozwiązane, ono zawiesiło tylko swoją działalność. Są to nasze prawa nieprzedawnione, są to nasze prawa, które musimy przekazać następnym pokoleniom.

Nie mówię tego z punktu widzenia jakiegokolwiek opozycji, tanich frazesów. My, którzy przeżyliśmy czasy stalinowskie, umiemy docenić te zmiany na dobre, które widzimy w naszej ojczyźnie, te zmiany, które są ustalone i już nieodwracalne, my umiemy to docenić. Rozumiemy także trudności, rozumiemy stan rzeczy na świecie, rozumiemy sytuację, ale musimy podkreślić ze smutkiem, że chociaż w ojczyźnie naszej niewątpliwie się poprawia, choć mamy podstawy do optymizmu, to gdyby ten ruch chrześcijański – społeczny, ruch polityczny olbrzymiej większości narodu, mógł rozwijać się swobodnie, nasze osiągnięcia byłyby bez porównania większe, bo do życia politycznego narodu wciągnięte zostałyby szerokie jego masy, albowiem tylko ten jest gospodarzem kraju, prawdziwym i rzeczywistym, kto w każdym momencie o losach kraju współdecyduje. Rozumiemy konieczność chwili, ale musimy sami rozumieć i przekazać to następnym pokoleniom, że nigdy nie wyrzekniemy się naszych słusznych praw, wynikających z tego, że większość ogromna Polaków związana jest ściśle z Kościołem. Powiedzieć trzeba teraz o głębokim patriotyzmie tego człowieka, o tym, że zawsze był On związany z ojczyzną, trzeba to powiedzieć w tej chwili, kiedy ogarnia Go głęboki cień starych Powązek. Prezes Popiel spędził wiele lat na emigracji, za granicą, ale duchem pozostał zawsze w kraju, podkreślano tu wielokrotnie, że związany był z ojczyzną, związany był do ostatniej chwili swojego życia wszystkimi swoimi pragnieniami, każdą myślą, wiedział bowiem, że nasza ojczyzna jest tutaj i że nie możemy patrzeć na Polskę z punktu widzenia chwili, że nie tylko żaden kierunek polityczny, ale żadne pokolenie nie ma prawa utożsamiać się z ojczyzną. My wszyscy jesteśmy tylko jednym z pokoleń Polaków i przyszłość osądzi, w jakiej mierze i w jakim zakresie swoje obowiązki wobec ojczyzny spełniliśmy.

W walce o Polskę sprawiedliwości społecznej, o Polskę demokracji, o Polskę, w której każdy miałby wolność swoich przekonań, o Polskę, w której każdy człowiek miałby równe prawa, o Polskę, w której każde społeczeństwo, każdy człowiek miałby jednakowe i szerokie możliwości rozwoju, w tej walce świętej pamięci prezes Karol Popiel, gdziekolwiek był, gdziekolwiek rzucały go losy, obowiązek swój wobec kraju, wobec ojczyzny, wobec Polski spełniał. Jest to wskazówką dla nas, abyśmy w miarę możliwości naszą postawą i naszym życiem też wypełnili ten obowiązek, a te nasze prawa nie przedawnione, które zostaną za naszego życia zrealizowane, w sercach naszych przechowali i przekazali następnym pokoleniom. Niech mu ziemia polska, którą tak głęboko ukochał, lekką będzie.

Bibliografia:**Źródło:**

1. *Karol Popiel w naszej pamięci*, Zeszyty Chrześcijańsko – Społeczne, Londyn 1978.

Literatura:

2. Codogni P., *Okrągły stół czyli Polski Rubikon*, Warszawa 2009.
3. Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988 – 1990*, Warszawa 2004.
4. Gajewski R., *Karol Popiel 1887 – 1977*, Suwałki 2008.
5. Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986 – 1989*, Warszawa 2015.
6. *Okrągły stół. Kto jest kim. „Solidarność”*, opr. M. Wnuk, Warszawa 1989.
7. Pleskot P., *Zabić. Mordy polityczne w PRL*, Kraków 2016.
8. Skórzyński J., *Okrągły stół. Wynegocjowany koniec PRL*, Kraków 2019.

Strony internetowe:

9. *Archiwum Władysława Siła-Nowickiego trafiło do Archiwum Akt Nowych*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/archiwum-wladyslawa-sila-nowickiego-trafilo-do-archiwum-akt-nowych> (2022.09.20).
10. *Karol Popiel*. Biblioteka sejmowa, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000001270&find_code=SYS&local_base=ARS10 (2022.09.20).
11. *Karol Popiel*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;3960424> (2022.09.20).
12. *Karol Popiel*. Powstańcze biogramy, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/karol-popiel,35661.html> (2022.09.20).
13. *Karol Popiel. Lepszy łysy niż inteligentny*, <https://www.rp.pl/plus-minus/art1885661-karol-popiel-lepszy-lysy-niz-inteligentny> (2022.09.20).
14. *Karol Popiel*. Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne, https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=4527 (2022.09.20).
15. Kubaj A., *Nasza jest Siła, a ich Nowicki*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/nasza-jest-sila,-a-ich-nowicki,1768.pdf> (2022.09.20).
16. *Mecenas Władysław Siła – Nowicki (1913 – 1994)*, Biogramy IPN, <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/110330,Mecenas-Wladyslaw-Sila-Nowicki.html> (2022.09.20).
17. Pietrzak L., *Historia pewnego mecenasa*, <https://historia.uwazamrze.pl/artukul/1111645/historia-pewnego-mecenas> (2022.09.20).
18. *Władysław Siła – Nowicki*, Encyklopedia Solidarności, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18616,Sila-Nowicki-Wladyslaw.html> (2022.09.07).
19. *Władysław Siła – Nowicki*. Powstańcze Biogramy, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/wladyslaw-sila-nowicki,40212.html> (2022.09.20).
20. *Władysław Siła – Nowicki – legenda adwokatury*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1060366,Wladyslaw-SilaNowicki—legenda-adwokatury> (2022.09.20).

21. *Władysław Siła-Nowicki – obrońca w procesach członków AK, WiN, KOR, “Solidarności”*, <https://www.scenakultury.pl/2604/wladyslaw-sila-nowicki-obronca-zolnierzy-ak-i-win/> (2022.09.20).
22. *Wspomnienie adw. Władysława Siły-Nowickiego*, <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/wspomnienie-adw-wladyslawa-sily-nowickiego/> (2022.09.20).

20. BOHATER CZY ZDRAJCA ? - OPINIA WŁADYSŁAWA SIŁY - NOWICKIEGO NA TEMAT RYSZARDA KUKLIŃSKIEGO W CZASOPIŚMIE KONFRONTACJE Z MARCA 1991 ROKU

Bartosz Rózanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek1979@wp.pl

Abstrakt: Ryszard Kukliński jest jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci w polskim życiu publicznym w XX wieku. Jego działania przez jednych są chwalone, inni potępiają jego postępowanie. W poniższym artykule zostanie przedstawiona opinia na temat tej ważnej osoby, która odcisnęła piętno na współczesnej polskiej polityce. Wydana ona została przez jednego z zasłużonych działaczy politycznych i społecznych, Władysława Siłę - Nowickiego.

Słowa kluczowe: Ryszard Kukliński, Władysław Siła – Nowicki, polska polityka XX wieku

1. Wstęp

System polityczny, który funkcjonował w Polsce między 1944 a 1989 rokiem spowodował jego kontestację przez spory odsetek społeczeństwa. Część obywateli działała jawnie w opozycji narażając się na przykre konsekwencje ze strony władz, część za to działała w konspiracji i ukryciu. Newralgicznym punktem, niezależnie od ustroju, są wojsko i służby specjalne. Często działają w ukryciu wykonując swoje rozliczne zadania. Osoby, które tam pracują są narażone na inwigilację obcych służb. Jest to zwłaszcza bardzo istotne, gdy chodzi o państwa należące do przeciwnych obozów. Taka sytuacja zachodziła podczas zimnej wojny, gdy przedstawiciele obu stron konfliktu nie walczyli ze sobą zbrojnie, a raczej osłabiali swój potencjał przez tajne działania wyspecjalizowanych ludzi. Często szukano „słabych ogniw” systemu i próbowano zwerbować ich do swego obozu. Nierzadko dane osoby same zgłaszały się z różnymi informacjami do obcych służb. Motywacje mieli różne od ideowych przez finansowe po zwykłą chęć odwetu na przełożonych.

Jedną z takich osób był Ryszard Kukliński, który na własną rękę wiele lat przekazywał tajne plany Amerykanom. Jego działalność w okresie PRL-u była oceniana jednoznacznie negatywnie. Natomiast już w wolnej Polsce także nie brakowało krytyków jego postawy. Sprawa Kuklińskiego była często rozpatrywana i analizowana podczas wielu dyskusji w prasie, radiu i telewizji. Wiele znanych osobistości z życia publicznego wypowiadało się na jego temat. Jednym z nich był Władysław Siła – Nowicki, który na łamach *Konfrontacji* w dwugłosie z Wiesławem Górnickim wypowiedział się w publikacji pod znamienym tytułem *Plk Ryszard Kukliński – bohater czy zdrajca ?*

2. Ryszard Kukliński – rys biograficzny

Ryszard Jerzy Kukliński urodził się w Warszawie 13 czerwca 1930 roku. Zmarł w amerykańskim Tampie, 11 lutego 2004 roku. Był żołnierzem w stopniu pułkownika Wojska Polskiego, słynnym agentem CIA.

Pochodził z rodziny robotniczej o tradycjach katolickich. W trakcie II wojny światowej, jego ojciec poniósł śmierć w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Po wojnie już w wieku swych lat piętnastu Ryszard Kukliński podejmował prace we wrocławskiej Miejskiej Straży Ochrony Obiektów, zajmując tam funkcje stróża w zakładach produkujących mydło. Dwa lata później podjął jednak zdecydowaną decyzję w związku z chęcią zapisania się do Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Ukończył zatem w ślad za tym szkołę oficerską, mając dwadzieścia lat.

Służył awansując dość szybko, na początku będąc w 9. Pułku Piechoty w Pile. Był uczestnikiem między innymi przygotowywania planów interwencyjnych wojsk Układu Warszawskiego w zbuntowanej wówczas Czechosłowacji. Był wówczas już na stanowisku oficera sztabowego. Należał w ten sposób również do Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru Układów Genewskich. Dokumentacja jego działań wskazuje dziś na to, że już wówczas współpracował z wywiadem USA – CIA.

W związku ze współpracą z CIA, Ryszard Kukliński przekazywał USA tajne dokumenty dotyczące działań i decyzji strategicznych, których treść była co najmniej bardzo niekorzystna dla polityki Związku Radzieckiego. Na zlecenie CIA Kukliński przekazał ilość około 40 tysięcy stron dokumentów, które zawierały między innymi plany ZSRR odnośnie szczegółów planów stosowania broni nuklearnej, oprócz tego na przykład dane techniczne czołgu T-72 czy też rakiet Strzała-2, również dane o rozlokowaniu radzieckich instalacji przeciwlotniczych w Polsce, a także w NRD. Były tam również informacje na temat planów wprowadzenia stanu wojennego w PRL oraz szczegóły odnośnie namierzania satelitarnego w służbie ZSRR.

W 1981 r. Ryszard Kukliński wraz z rodziną zbiegł do Stanów Zjednoczonych, wspomagany rzecz jasna przez działania służb CIA. 23 maja 1984 roku zapadła w warszawskim sądzie wojskowym zaoczna kara śmierci na jego osobie, czyli polskim szpiegu. Ostatecznie jednak Ryszarda Kuklińskiego skazano na 25 lat pozbawienia wolności. Wyrok po latach zdołano uchylić, ale śledztwo wznawiano. W 1997 roku wreszcie sprawę umorzono, natomiast pułkownika zrehabilitowano. Rok później Kukliński mógł już przyjechać do Polski.

Zmarł 11 lutego 2004 roku, w szpitalu. Powodem był udar mózgu. Jego prochy złożono 19 czerwca 2004 roku nie gdzie indziej a w Alei Zasłużonych na warszawskim Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Obok niego spoczął syn Waldemar, zamordowany przez nieodnalezionych sprawców.

3. Władysław Siła – Nowicki – rys biograficzny

Na temat Kuklińskiego wypowiadało się wiele osób z życia społecznego i politycznego Polski. Między innymi ważną opinię wydał Władysław Siła – Nowicki. Był on osobą nietuzinkową, nieszablonową z niesamowicie ciekawym życiorysem. Jeszcze przed wojną uzyskał magisterium na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie rozpoczął aplikację adwokacką, której, ze względu na wybuch drugiej wojny światowej, nie ukończył. Podczas działań wojennych walczył w *Związku Walki Zbrojnej*, później w *Armii Krajowej*, a po 1945 roku w stowarzyszeniu *Wolność i Niezawisłość*. Jednocześnie podjął aktywność w *Stronnictwie Pracy*. Podczas próby ucieczki na Zachód został aresztowany i wraz z grupą innych żołnierzy za swoją działalność skazany na karę śmierci. Dzięki koligacji z rodziną Feliksa Dzierżyńskiego otrzymał ulaskawienie i zamiarę kary śmierci na dożywocie. W 1957 roku na fali odwilży popaździernikowej został całkowicie zrehabilitowany. Po wyjściu na wolność ukończył

aplikację i rozpoczął praktykę adwokacką. W okresie PRL-u był obrońcą wielu opozycjonistów. Po przymusowym przejściu na emeryturę dalej uczestniczył w życiu politycznym i społecznym Polski. W połowie lat osiemdziesiątych przeszedł niemałą voltę i z pozycji opozycjonisty wszedł do kręgu osób wspierających ekipę Jaruzelskiego. Między innymi uczestniczył w Radzie Konsultacyjnej utworzonej przy Przewodniczącym Rady Państwa. W momencie formowania się ostatecznego składu na obrady Okrągłego Stołu, okazało się, że osoba Władysława Siły – Nowickiego jest problematyczna. Z jednej strony, mimo wielu zasług nie był on już częścią obozu solidarnościowego, z drugiej zaś ze względu na życiorys nie stał się elementem establishmentu. Wydaje się, że ekipa Jaruzelskiego próbowała wykorzystać postać adwokata dla własnych celów pokazując swoje otwarcie na inne środowiska polityczne i społeczne. Natomiast Siła – Nowicki chcąc dalej uczestniczyć w życiu społecznym Polski, a zwłaszcza w procesie zmian ustrojowych, musiał wybrać propozycję rządzących. Status adwokata na obradach Okrągłego Stołu był dość specyficzny. Nie stał się on członkiem oficjalnej delegacji rządowej, ale miał prawo uczestnictwa w obradach z prawem zabierania głosu we wszelkich dyskutowanych kwestiach (Biogram Władysława Siły – Nowickiego 2022; Okrągły stół 1989).

4. Analiza treści publikacji Władysława Siły – Nowickiego

Pośród wielu wypowiedzi dotyczących Ryszarda Kuklińskiego jedną z nich opublikował Władysław Siła – Nowicki. Dokonał tego w czasopiśmie *Konfrontacje* w marcu 1991 roku. Był jednym z dwóch publicystów, obok Wiesława Górnickiego, który wypowiadał się w tej kwestii. Obie wypowiedzi zatytułowano *Plk Ryszard Kukliński – bohater czy zdrajca ?*

Miesięcznik *Konfrontacje*, który zadebiutował w styczniu 1988 roku jako pismo wydawane pod egidą Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, stał się inicjatywą z akceptacją władzy. Stworzył nową jakość w oficjalnej debacie publicznej, na swoich łamach, zgodnie z tytułem, konfrontował poglądy przedstawicieli władzy i opozycji – choć raczej tej jej części, której głos partyjni decydenci byli skłonni tolerować pod pewnymi warunkami. Czasopismo było dostępne w kioskach „Ruchu”. Początkowo, już w latach 1984–1985, przyszły redaktor naczelny Marek Goliszewski próbował wydawać pismo przy Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, jednak inicjatywą tą nie był zainteresowany Jerzy Szmajdziński; potem usiłował namówić na podjęcie tej inicjatywy Jerzego Jaskiernię – w tym wariacie patronatem nowe przedsięwzięcie otoczyłby Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

Władysław Siła – Nowicki pozytywnie ocenił rolę Ryszarda Kuklińskiego. Na początku stwierdził, że każdy człowiek ma pewien kanon moralny, którym się kieruje. Jest to pewien system wartości, który pozwala mu się zachować w ten a nie w inny sposób. Następnie zaznaczył, że kanon moralny w przypadku osób, które pracują w służbach specjalnych jest odmienny od tego podstawowego wyznaczonego dla ogółu społeczeństwa. Postawy, którymi się kierują są sprzeczne od norm hołdujących zasadom honoru i uczciwości. Wynika to z nieodzowności postępowania według zasady wyższej konieczności przy jednoczesnym łamaniu norm moralnych. Liczy się efekt działań a nie sposób ich przeprowadzania. Następnie podkreślił, że osoby pracujące w wywiadzie muszą się wykazywać określonymi predyspozycjami, które predestynowałyby ich do tego zawodu. Muszą oni podejmować szybkie decyzje, często grożące utratą zdrowia i życia. Poczucie moralności w tym zawodzie jest bardzo charakterystyczne. Członkowie służb sami muszą stwierdzać, co jest moralne a co nie. Jednak nawet podejmowanie czynów, które są moralnie odrażające, nic nie ujmuje ich pracy. Często ich działania przynoszą chwałę i cześć

ojczyźnie.

Według Siły – Nowickiego Ryszard Kukliński nie jest osobą zasługująca na potępienie. Wysnuwa ciekawą tezę, że decyzja o przekazaniu tajnych materiałów służbom USA przysłużyła się Jaruzelskiemu i jego ekipie. Dzięki analizie materiałów Kuklińskiego można stwierdzić, że spora ilość wojska radzieckiego koncentrowała się przy granicy z Polską, co potwierdzało tezę o ewentualnej interwencji. Według adwokata Jaruzelski nie miał wyboru i musiał wprowadzić stan wojenny jako mniejsze zło. W innym wypadku Polsce groziło wejście wojsk wschodniego sąsiada. Wskazał, że obóz postkomunistyczny zamiast odsądzać Kuklińskiego od czci i wiary, powinien być wdzięczny za przekazanie materiałów Amerykanom. Dzięki temu można było bronić ekipy Jaruzelskiego przed atakiem ze strony jego antagonistów, że stan wojenny był wprowadzony wbrew politycznej logice.

Siła – Nowicki zwraca też uwagę na ciekawy fakt, że Kukliński dość łatwo i w bezbolesny sposób wyjechał z Polski do Stanów Zjednoczonych. To miało potwierdzać tezę, że przekazanie materiałów Amerykanom stanowiło kontrolowany przeciek. Do dnia dzisiejszego nie ma potwierdzenia na ten temat, ale jest to ciekawy głos w dyskusji.

Siła – Nowicki nie uznawał Kuklińskiego za bohatera, ale również za zdrajcę. Nie narażał się na niebezpieczeństwo podczas wyjazdu z Polski, ale jednocześnie w doniosły sposób, być może nieświadomie, przyczynił się do oddania zasług władzy państwowej. Uznał Kuklińskiego za godnego szacunku, uczciwego i wybitnego agenta wywiadu (Konfrontacje, 1991).

5. Zakończenie

Autor w artykule postanowił przedstawić i przeanalizować opinię, jaką Władysław Siła – Nowicki wydał na temat Ryszarda Kuklińskiego, oficera polskiego wywiadu, który przekazał tajne plany Amerykanom. Nie uznał go ani za bohatera, ani za zdrajcę. Stwierdził, że Kukliński, wbrew opinii obozu postkomunistycznego, przysłużył się państwu polskiemu. Dzięki materiałom, które przekazał można było uznać, że decyzja o wprowadzeniu przez Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego była słuszna. Z tego względu Kukliński zasługiwał na szacunek, a nie potępienie.

EDYCJA ŹRÓDŁOWA

Czytałem naturalnie rozmaite wypowiedzi na temat płk Kuklińskiego gwałtownie potępiających go (i to z różnych oficjalnych i opozycyjnych stron) do niesłychanie gloryfikujących, na przykład prof. Zbigniewa Brzezińskiego, który choć specjalistą wojskowym nie jest, to niewątpliwie na problemach wywiadu znać się nie musi.

Otóż trzeba powiedzieć na początku o specyfice pracy każdego wywiadu. Działalność państwowa, prawną czy społeczną charakteryzują pewne normy moralne, zaś specyfika pracy wywiadów regulowana jest innymi normami. Kryteria moralne w zakresie wywiadu są bardzo odmienne od normalnych, co nie znaczy, iż ich w ogóle nie ma. Bardzo często są sprzeczne z normalnym poczuciem honoru ludzkiego, działalności, uczciwości. Wiadomo, iż każdy wywiad w swej działalności stosuje zasadę wyższej konieczności przy łamaniu kanonów moralnych.

Pamiętam jak na te tematy rozmawiałem kiedyś z człowiekiem wybitnie inteligentnym, jakim był niewątpliwie I Prezes Sądu Najwyższego Jan Wasilkowski. Powiedział on wtedy: „Panie mecenasie, Panu jest doskonale wiadome, że każdy wywiad na świecie fabrykuje sobie dowody”. Chodziło o pewnego człowieka, który był niesłusznie skazany w związku z zarzutem kontaktu z wywiadem, z którego zresztą sprawę przy pomocy Wasilkowskiego zdołałem

wyprowadzić na czyste wody i uzyskać całkowite uniewinnienie.

Pojęcia i kryteria moralne wywiadu są więc często zupełnie inne od normalnych, a tak się składa, że ja te sprawę dobrze znam i wiem, że takie jest prawo każdego wywiadu na świecie. Dlatego do pracy w wywiadzie trzeba mieć specjalne predyspozycje. Z jednej strony jest to bowiem największe bohaterstwo połączone z największym ryzykiem i niebezpieczeństwem, a jednocześnie ogromną odpowiedzialnością, bowiem spełnienie bądź niespełnienie powierzonego zadania bywa niewspółmiernie ważne do działań na innym terenie. Wywiad to jest działanie, w którym trzeba mieć głębokie poczucie moralności samo w sobie: co wolno, a czego nie wolno. Bywa, że aby osiągnąć cel idzie się w poprzek pewnym zasadom moralnym. Agentom wywiadu należy się niejednokrotnie wielkie gloria. W rzadko której pracy można przynieść swojej ojczyźnie tyle korzyści, jednocześnie idąc do osiągnięcia tych korzyści *per fas et nefas* – godziwymi, ale jak trzeba to i niegodziwymi środkami. Idąc do wywiadu trzeba się decydować na rzecz nieraz moralnie odrażające.

Natomiast jeśli chodzi o płk Kuklińskiego, to mam podstawy sądzić, iż jest on po prostu uczciwym agentem wywiadu polskiego. Myślę, że b. minister Kiszczak mógłbym opowiedzieć o nim w sposób bardziej miarodajny, ale zapewne nie może tego uczynić, gdyż przy działaniach wywiadów nigdy nie wiadomo w jaki sposób agent musi działać na dwie strony, żeby otrzymać zasadnicze wiadomości dla tej strony, dla której głównie służy. Kukliński mógł pozorować współpracę z innym, przeciwnym wywiadem po to, żeby za pewną cenę zyskać potem olbrzymie korzyści dla tej strony, której rzeczywiście służył. To jest sprawa bardzo skomplikowana, w której człowiek kontrolowany jest moralnie tylko i wyłącznie przez samego siebie.

Ale dlaczego mówię, że Kukliński jest uczciwym agentem wywiadu polskiego ? Jego wyjazd wraz z całą rodziną z Polski nie wygląda na to, że wyjechał bez otworzenia jakichś drzwi ze strony naszego wywiadu. Zbyt łatwo i zbyt bezboleśnie to przeszło. Jeśli chodzi o jego działania i to, co przekazał, to trzeba powiedzieć, że nikt tak silnie i tak zdecydowanie nie bronił gen. Jaruzelskiego pod kątem wprowadzenia stanu wojennego, jak Kukliński. Oczyszcza on Jaruzelskiego ze wszystkich zarzutów, które go obciążają. Moi koledzy z „Solidarności” dziecinnie naiwni, nie zdają sobie sprawy ze wszystkich uwarunkowań wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Doprowadzałem do wielkiej irytacji swoich ludzi twierdząc, że stan wojenny w grudniu 1981 roku w takiej sytuacji, jaka była wtedy w Polsce wprowadziłaby olbrzymia większość państw demokratycznych. Że z całą pewnością wprowadziłby stan wojenny przedwojenny rząd Polski, a także – nie mam tu żadnych wątpliwości – słusznie gloryfikowany, choć nie wolny od wad, marszałek Piłsudski. Uważam, że z moralnego punktu widzenia o wiele mniej usprawiedliwiony był Brześć niż wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 r. Naiwni działacze opozycyjni, którzy rozdierają nad tym szaty i histerycznie potępiają Jaruzelskiego, nie widzą tego. Ale to są groźne dzieci, gdy chodzi o ocenę pewnych spraw politycznych. Jeżeli Kukliński przedstawił konkretne rewelacje, że interwencja radziecka wisiała nad Polską, i że wprowadzenie stanu wojennego było czymś, co w zasadniczy sposób zapobiegło tej interwencji, to Jaruzelski jest absolutnie oczyszczony. Mało jest w Polsce ludzi tak bardzo zaślepionych i głupich politycznie, którzy twierdziliby, że interwencja radziecka byłaby w Polsce mniejszym złem. Była by to sytuacja bez wyjścia: albo wykrwawilibyśmy się w beznadziejnym oporze, albo poddając się musielibyśmy wykazać całkowity upadek moralny. Alternatywa ujęta we wstrząsającym wierszu Miłosza: „pokój służalstwa lub zagłada wojny”.

Przy tym wcale nie jestem skłonny potwierdzać bohaterstwa Kuklińskiego w zakresie

ryzykowania własnym życiem. Nie mogę go porównać z Szajnowiczem, który walczył w straszliwych warunkach. Moim zdaniem Kukliński działał nie narażając się na takie niebezpieczeństwo. Wyjechał z Polski zupełnie, oddając przy tym ogromne usługi polskiej władzy państwowej. W wywiadzie obowiązują odmienne wymagania moralne od tych, które stawia się żołnierzowi na wojnie. Nie sądzę, by Kukliński był bohaterem, jak to entuzjastycznie twierdzi Brzeziński, co nie znaczy, że nie jest godny szacunku czy nawet pewnego podziwu. Jeśli jednak mówimy o najwyższym bohaterstwie, to pamiętajmy przede wszystkim o takich osobach jak mjr Pilecki, który w latach wojny dobrowolnie zdecydował się na mękę Oświęcimia, a po wojnie został skazany na śmierć hańbiącym polski wymiar sprawiedliwości wyrokiem polskiego sądu. Uważam za sprawiedliwe przyznanie Kuklińskiemu miana uczciwego i wybitnego agenta wywiadu polskiego.

Bibliografia:

Źródło:

1. Górnicki W., Siła – Nowicki W., *Plk Ryszard Kukliński – bohater czy zdrajca ?*, Konfrontacje, 1991, 3.

Literatura:

2. Codogni P., *Okrągły stół czyli Polski Rubikon*, Warszawa 2009.
3. Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988 – 1990*, Warszawa 2004.
4. Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986 – 1989*, Warszawa 2015.
5. *Okrągły stół. Kto jest kim. „Solidarność”*, opr. M. Wnuk, Warszawa 1989.
6. Pleskot P., *Zabić. Mordy polityczne w PRL*, Kraków 2016.
7. Skórzyński J., *Okrągły stół. Wynegocjowany koniec PRL*, Kraków 2019.

Strony internetowe:

8. Girzyński Z., *Pułkownik Ryszard Kukliński. Konrad Wallenrod XX wieku*, <https://www.salon24.pl/u/girzynski/98754,pulkownik-ryszard-kuklinski-konrad-wallenrod-xx-wieku> (2022.09.20).
9. Kubaj A., *Nasza jest Siła, a ich Nowicki*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/nasza-jest-sila,-a-ich-nowicki,1768.pdf> (2022.09.20).
10. *Mecenas Władysław Siła – Nowicki (1913 – 1994)*, Biogramy IPN, <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/110330,Mecenas-Wladyslaw-Sila-Nowicki.html> (2022.09.20).
11. Pietrzak L., *Historia pewnego mecenasa*, <https://historia.uwazamrze.pl/artukul/1111645/historia-pewnego-mecenas> (2022.09.20).
12. *Izba pamięci Pułkownika Kuklińskiego – strona oficjalna*, <http://www.generalkuklinski.com> (2022.09.20).
13. *Władysław Siła – Nowicki*, Encyklopedia Solidarności, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18616,Sila-Nowicki-Wladyslaw.html> (2022.09.07).

14. *Władysław Siła – Nowicki. Powstańcze Biogramy*, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/wladyslaw-sila-nowicki,40212.html> (2022.09.20).
15. *Władysław Siła – Nowicki – legenda adwokatury*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1060366,Wladyslaw-SilaNowicki—legenda-adwokatury> (2022.09.20).
16. *Władysław Siła-Nowicki – obrońca w procesach członków AK, WiN, KOR, “Solidarności”*, <https://www.scenakultury.pl/2604/wladyslaw-sila-nowicki-obronca-zolnierzy-ak-i-win/> (2022.09.20).
17. *Wspomnienie adw. Władysława Siły-Nowickiego*, <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/wspomnienie-adw-wladyslawa-sily-nowickiego/> (2022.09.20).

21. ETNOFUTURYZM JAKO POLE OPORU ETNICZNE WIZJE PRZYSZŁOŚCI W LITERATURZE SF

Sebastian Urbaniak

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Wydział Humanistyczny

Instytut Filozofii, Instytut Literatury i Nowych Mediów

E-mail: sebastian.urbaniaak@phd.usz.edu.pl

Etnofuturyzm nie jest jednolitym kierunkiem artystycznym, a nie poglądem na rzeczywistość. Etnofuturyzm funkcjonuje wciąż jako termin opisujący szereg niekoniecznie powiązanych ze sobą w pełni zjawisk artystycznych i intelektualnych, przy czym nie ogranicza się do żadnej jednej ze sztuk bądź konkretnej czasoprzestrzeni. Etnofuturyzm jako termin po raz pierwszy pojawił się jako element samoopisu grupy estońskich poetów o nazwie Hirohall, której głównymi reprezentantami byli Karl Martin Sinijärv i Sven Kivisildnik. W rozumieniu założycieli grupy etnofuturyzm zawierał dwa krańcowo różne elementy, z których jeden odwoływał się do przedhistorycznej, archaicznej, autochtonicznej przeszłości, natomiast drugi do przyszłości kosmopolitycznej, miejskiej, zaludnionej przez sztuczną inteligencję i wszechobecny Internet. Jako taki etnofuturyzm ustosunkowywał się do dorobku europejskiej awangardy futurystycznej z lat 20. XX w., jednakże w istocie więcej odeń go dzieli niż łączy. Futuryzmy europejskie z początku XX stulecia jednoznacznie opowiadały się po stronie przyszłości, w istocie przyszłość, dla której stanowiły prorocstwo czy też księgę objawienia była tym, od czego futuryzmy końca XX w. próbowały się jednoznacznie odciąć. Przyszłość postulowana w pismach futurystów z początku wieku była wizją uniwersalizowanej jedności, stąd blisko było jej zwolennikom do wszelkich ideologii totalitarnych. Stanowiły one forpocztę ideologicznych trendów faszyzmu i komunizmu, i jako takie ich wizje wyrażały spreczny pogląd odnośnie oceny systemu kapitalistycznego jako idealnej drogi do osiągnięcia społeczeństwa idealnego. Upadek utopii komunistycznej, zapowiadany zresztą dogorywaniem socjalistycznej wersji futuryzmu na długo przed polityczną destabilizacją bloku wschodniego i sprzęganiem się ideologii socjalistycznej z elementami demokratycznymi, a z drugiej strony historyczny sukces demokracji liberalnej w warunkach kapitalizmu, otworzyło drogę dla nowego futuryzmu. W świecie, który nie był już podzielony na dwa zwalczające się bloki, ale który w sensie strukturalnym funkcjonował jako samo kolonizujące się centrum, bunt musiał przybrać formę tendencji odśrodkowych. I etnofuturyzm jest tego wyrazem. Mało znany epizod estońskiej literatury stanowi tutaj istotne exemplum: w warunkach zupełnego politycznego marginesu, ale równocześnie - w ramach silnie postulowanej etnicznej i historycznej zwartości, powstaje etnofuturyzm jako próba przerzucenia mostu między wyidealizowaną przeszłością a zawłaszczoną przez zewnętrzne siły przyszłością. W istocie własna przeszłość ma być w tym wypadku jedynym i wystarczającym warunkiem decydującym o posiadaniu miejsca w przyszłości. Skoro mamy przeszłość, to mamy również przyszłość i nikt nie może nas z niej

wykluczyć - zdają się twierdzić estońscy etnofuturyści. A skoro przeszłość ta jest wspaniała, to równie wspaniała musi być i przyszłość.

Postuluję jego użycie jako terminu opisowego dla całej konstelacji zjawisk artystycznych i intelektualnych, które dzieli zarówno czas i przestrzeń, jak i środki wyrazu, ale które łączy wspólna postawa intelektualna - by nie powiedzieć filozoficzna - wobec wyzwań każdorazowej współczesności, która ogniskuje się w odwróceniu dominujących porządków temporalnych, i która jednocześnie jest projektem społeczno-politycznym dążącym do odzyskania przyszłości uniwersalizowanej przez kapitalistyczny dyskurs technokratyczny, odzyskania owej przyszłości przez grupy zmarginalizowane. Jako taki etnofuturyzm problematyzuje wzajemny stosunek przyszłości do przeszłości jako czynnik o decydującym znaczeniu dla samoopisu grupy etnicznej i każdej innej w kontekście szerszych wspólnot, w ramach których owym grupom wypadło funkcjonować. Przedmiotowo rozumiane zawłaszczenie przyszłości przez jeden uniwersalizowany dyskurs kapitalistycznego technokratyzmu oznacza wyrugowanie wszelkich innych czasowości, rozumianych jako istotny moment egzystencjalne wspólnot. W perspektywie etnofuturyzmu charakterystyczne czasowości stanowią immanentny składnik konstytuujący wspólnotę jako taką, a uniwersalizowane wizje czasowości funkcjonują jako ostateczne narzędzie kolonizacji. Etnofuturyzm konstytuuje się w momencie, gdy uwidacznia się podstawowa aporia współczesnego kapitalizmu, gdy nie da się już eksploatować przestrzeni, bo nic więcej nie ma do odkrycia, bo jedynym działaniem może być jedynie włączanie i ponowne wyłączanie rynków zbytu, przerzucanie siły roboczej z jednego miejsca do drugiego, gdy okazuje się, że należy kolonizować czas. Nie bez przyczyny etnofuturyzm w swym dojrzałej formie wybuchnął wraz z wyścigiem mocarstw światowych o zdobycie kosmosu - punkt ten oznaczał egzystencjalną barierę dla rozwoju systemu kapitalistycznego, który od tej pory musiał rozwijać się już wsobnie. Etnofuturyzm jest więc w pewnym sensie dalekim krewnym teorii postkolonialnej i różnych nurtów ideologii postzależnościowych, ale sięga głębiej, a czyni to ponieważ dotychczas nie zamknął się jeszcze w ramach skodyfikowanej teorii, ale wybucha erupcją niezależnych od siebie działań artystycznych. Sięga głębiej, ponieważ z jednej strony dotyka głębin wspólnotowego doświadczenia tu i teraz, jest wyraźną odpowiedzią na zapotrzebowanie konkretnych grup, jako taki ma wymiar społeczno-polityczny, ale z drugiej strony - buntuje się przeciwko jednemu porządkowi, przeciwko uniwersalistycznej wizji końca XX i początku XXI wieku, a więc ten bunt ma wspólnego wroga, choć wyraża się w różnych językach, i jako taki posiada aspekt filozoficzny. Jako zaś że bunt ten ma wspólnego wroga, ale wyraża się w różnych językach, możemy odnaleźć trzeci aspekt etnofuturyzmu, a więc aspekt estetyczny, artystyczny, który jako taki będzie nas najbardziej interesował, choć nie da się do w czystej postaci wydestylować z całej struktury. Artystyczna forma zawsze wyraża tu społeczno-polityczną i filozoficzną treść, jako taka powinna być ujmowana jako czasoprzestrzenne przebranie, poprzez które wypadło danej grupie wyrażać własne uczucia i emocje. Ta wspólnota trzech aspektów nie może przesłaniać równie decydującego czynnika zróżnicowania, bo etnofuturyzm nie jest jednolitym prądem ani kierunkiem, czy nawet tendencją. W istocie jest erupcją etnicznych i kulturowych osobliwości, płataniną sprzecznych sądów i dogmatów, tak jak sprzeczne ze sobą bywają wspólnoty w wyobrażaniu sobie świata i siebie w świecie. Gdzieś na

styku tej wspólnoty i zróżnicowania, konstytuujących etnofuturyzm jako taki, wyraża się właśnie utopijny charakter tegoż projektu: jego wewnętrzna kontrydiktoryjność, ta źródłowa sprzeczność, jest przyczyną niemożliwości jego faktycznej realizacji, chyba że w warunkach określonych przez ewolucję samego kapitalistycznego systemu: w czystej potencjalnej wirtualności, jako nieskończonej mnogości rozwiązań, ogrodu o wiecznie rozwidlających się ścieżkach, które prowadzą do początku i gdzie bądź. A więc warunkiem faktycznej realizacji etnofuturystycznych wizji w ich całokształcie jako konglomeratu sprzecznych postaw i dążeń rozproszonych wspólnot jest ich umożliwienie w sferze czystej potencjalności wyznaczonej przez logikę rozwoju bytu, przeciwko któremu na samym początku wystąpiły. W istocie stajemy tu przed dylematem: albo fatalistyczna wizja, w której etnofuturyzmy wyrastają jak halucynogenne grzyby po deszczu, czysta mistyka bez związku z rzeczywistością poza kontaktem przypadkowym, terrorystycznym, albo pewnego rodzaju uwspólniona wizja etnofuturystycznych, które włączone zostają do logiki rozwoju kapitalizmu a rebours, jako kolejny element pola marginesu - buntu - przekształcony w produkt marketingowy. Trochę w tym sensie funkcjonuje dzisiaj literatura afrofuturystyczna, która przeżywa swój renesans.

Najprawdopodobniej etnofuturyzm jako termin po raz pierwszy pojawił się jako element samoopisu grupy młodych estońskich poetów o nazwie Hirohall, której głównymi reprezentantami byli Karl Martin Sinijärv i Sven Kivisildnik. Zdaniem niektórych badaczy Sinijärv użył terminu etnofuturyzm po raz pierwszy, traktując je pół-żartem, pół-serio, jednakże - jak postaram się wykazać - a zgodnie z błyskotliwą intuicją Angeli Bourke, określenia przypadkowe i efemeryczne często w daleko pełniejszy sposób opisują rzeczywistość niż najbardziej wyrafinowane akademickie teorie. Grupa Hirohall działała w latach 1988-1981 w Tartu, by w 1989 r. Powołać do istnienia szerszą organizację o nazwie Estonian Kostabi-Society, która istnieje do dzisiaj. W obu wypadkach decydującym impulsem było polityczne rozluźnienie i euforia, z jaką nastrój wolności powitały kręgi młodych artystów. Chociaż Hirohall była jedną z wielu wówczas założonych artystycznych ugrupowań, to jednak wybijała się na tle pozostałych zwartą i całościową ideologią. Członkowie grupy Hirohall jako jedni z pierwszy w estońskim środowisku artystycznym dążyli do połączenia sztuki i biznesu, by zerwać z archetypem biednego artysty, starali się wykazać, że artysta może na swojej działalności zarabiać. W rozumieniu założycieli grupy etnofuturyzm zawierał dwa krańcowo różne elementy, z których jeden odwoływał się do przedhistorycznej, archaicznej, autochtonicznej przeszłości, natomiast drugi do przyszłości kosmopolitycznej, miejskiej, zaludnionej przez sztuczną inteligencję i wszechobecny Internet. Elementy owe konstytuowały zarówno formę, jak i treść dzieła: poezja członków Hirohall nawiązywała do formy pieśni runicznych, by wpisać w nią najbardziej współczesną treść; lub odwrotnie - za pomocą najbardziej awangardowych środków budować przekaz oparty o treści najbardziej archaiczne czy elementy estońskiego folkloru. Istnieje pogląd, zgodnie z którym, estoński etnofuturyzm stanowił lokalny wariant zdobywającego pod koniec lat 80. XX w. popularność literackiego postmodernizmu. I w istocie łączy te dwie koncepcje szereg cech wspólnych: zamiłowanie do ironii i stawiania rzeczywistości w nawias; skupienie na anty-formie, która często odsyła do intertekstualnej gry; niezgoda na hegemonię dominujących dyskursów i tworzenie kontr-dyskursów; zacierani granicy między

sztuką a rzeczywistością i nawiązywanie do estetyki happeningu i performansu, czyli traktowanie sztuki jako intelektualnej zabawy. W tej perspektywie nawet związek działalności artystycznej ze zmyślnym marketingiem w jakiś sposób odpowiada sytuacji twórców postmodernistycznych na Zachodzie, gdzie wszak postmodernizm szybko zdobył nie tylko poważanie na intelektualnych salonach, ale zbierał obfite żniwo na literackich i filmowych box-officach. Zdaniem Pireta Viiresa prowincjonalna forma, która określała estoński etnofuturyzm jako wariant europejskiego postmodernizmu, była w większości wynikiem tego, że estońskie środowisko intelektualne i artystyczne do tego czasu było jeszcze zamknięte na teoretyczne nowości z Zachodu Europy i w sposób swoisty musiało przetworzyć obce intuicje [Vijires 2000]. W pewien sposób trudno polemizować z tym stanowiskiem, gdy bierzemy estoński etnofuturyzm jako zjawisko samo w sobie, ponieważ w swej twórczości członkowie Hirohall faktycznie podchodzili do problemu przeszłości, jak europejscy postmoderniści do tekstu wśród tekstów. Przecież Eco pisał, że: „przeszłość należy zrewidować; ale z ironią, a nie w sposób niewinny” [Eco 1992]. Wiele było w tej twórczości zabawy konwencjami, nawet pomimo społeczno-politycznego tła, które miało wielki udział w powstaniu zjawiska. Przeszłość nie była brana na serio, ale przypadek estoński należy rozpatrywać jako akt założycielski, ale zarazem jako granicę, poza którą miała wkrótce rozbłysnąć cały szereg zjawisk podobnych w istocie, ale zarazem odmiennych, bo traktujących przeszłość już bardzo poważnie, jako pewien fakt egzystencjalny w życiu wspólnoty, od którego zależy jej przyszłość. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że afro-amerykański afrofuturyści w latach 60. XX w. Również odwoływali się do estetyki postmodernizmu - twórczość literacka takich autorów jak Samuel Delany, czy muzyka członków AACM w Chicago odwoływały się do estetyki: w pierwszym wypadku do pulp fiction, a w drugim - do awangardowych eksperymentów spod znaku La Monte Young’a czy Johna Cage’a. Postmodernizm jako taki stanowił więc punkt wyjścia, nie tylko jako koncepcja artystyczna, czyli szereg powiązanych ideologicznie środków wyrazu, ale przede wszystkim jako stan społeczeństwa, jako owa kondycja ponowoczesna, w której różne grupy mniejszościowe odnalazły się w niebezpieczeństwie i rozpoczęły poszukiwania sposobów wyjścia. Twórczość członków Hirohall znamionuje ten właśnie stosunek etnofuturyzmu do postmodernizmu, jako punktu wyjścia i granicy zarazem - warunku istnienia etnofuturyzmu jako odrębnej postawy mniejszościowych grup wobec zuniwersalizowanego technodyskursu na przełomie XX i XXI wieku.

Nawet jeśli członkom grupy Hirohall i stowarzyszenia Kostabi początkowo jedynie intuicyjnie znane były pojęcia postmodernizmu i zaledwie mogli przeczuwać, jakie mają one związek z ogólną kondycją ponowoczesności w szczególności w wypadku mniejszościowych grup etnicznych, to z czasem w orbicie działalności obu grup pojawiły się kolejne osoby, które coraz mocniej podkreślały społeczno-polityczny wymiar koncepcji etnofuturystycznej. Gdy w 1994 roku wspólnym staraniem estońskich etnofuturystów zorganizowano Pierwszą Etnofuturystyczną Konferencję w Tartu, na którą zaproszono artystów reprezentujących liczne mniejszościowe grupy etniczne z byłego Związku Sowieckiego: ludów Udmurtu, Sami Komi, Mari, Setu, Karelczyków, Liwów, a nawet Węgrów, nie dało już się ukryć, że za koncepcją artystyczną stała pewna przemyślana koncepcja intelektualna. Należy nadmienić, że grunt, na którym ona wyrosła była bardzo specyficzny: wszystkie grupy mniejszościowe, których

reprezentanci pojawili się na konferencji, łącznie z estońskimi organizatorami, mieli w pamięci polityki narodowościowe prowadzone przez Związek Radziecki w stosunku do grup etnicznych. Co więcej, w latach 90. XX w. Kilkoro estońskich intelektualistów, jak poeta Jaan Kaplinski czy politolog i polityk Rein Taagepera [Taagepera 1999] zaczęli promować etnofuturyzm jako ideologię właściwą dla małych ludów, które pragnęły pogodzić tożsamość kulturową ze społecznym rozwojem. Taagerapa rozwinął koncepcję „etnofuturystycznego trójkąta”, budując dwa kolejne terminy: kosmofuturyzmu i etno-preteryzmu. Kosmofuturyzm oznaczał pogląd, zgodnie z którym rozwój społeczny i technologiczny zaciera tożsamości etniczne, natomiast etno-preteryzm - że przeszłość etniczna powinna być czysta i że nie można zastępować jej przez nowe zjawiska [Heinapuu 2017]. Jak to zwykle bywa, zaczęto wykazywać, że etnofuturyzm nie stanowi zupełnej nowości i jego prapoczątków doszukiwano się w myśli estońskiego teologa Uku Masinga (1909-1985) czy anty-kantysty, wynalazcy „limityzmu” Kallistrata/hakova (1866-1926) [Sallamaa 2007]. Kolejne konferencje organizowane przez estońskich etnofuturystów zyskały spore zainteresowanie ze strony tamtejszego środowiska artystycznego, jednakże aż do niedawna nie stały się poważnym tematem dla zagranicznych intelektualistów. W tym miejscu wypada nam zauważyć tylko kolejną parantelę z sytuacją postmodernistów na Zachodzie Europy. W istocie, tak jak postmodernizm był artystycznym wyrazem społeczno-politycznej koncepcji multikulturalizmu, tak i estońscy etnofuturyści odwołując się do doświadczenia innych grup mniejszościowych promowali własną koncepcję multikulturalizmu, która wyrosła jednakże na odmiennym gruncie, bo wobec radzieckiej polityki narodowościowej i wobec ogólnej kondycji życia w bloku radzieckim. Te dwa multikulturalizmy w istocie więcej dzieliło niż łączyło. Oba však były oparte na podkreślaniu różnicy, w tym wypadku etnicznej, ale gdy dla zachodnich postmodernistów różnice te ostatecznie rozplýwały się w patchworkowym pejzażu ponowoczesności, o tyle dla uralskich etnofuturystów podstawowe różnice odsyłały do źródłowych początków kultur etnicznych i jako takie miały być zachowane dla wzbogacenia ludzkości. Samo pojęcie archaicznych początków kultury było dla etnofuturystów czymś szczególnie ważnym, bo określało terażniejszą istotę, natomiast dla zachodnich postmodernistów liczyła się raczej gra różnicy tu i teraz - archaiczny początek musiał być však określany przez jakąś wielką narrację albo sam ją wyznaczał, a jako taki był fantomem, niczym realnym. W istocie mamy tu do czynienia z podobnym stosunkiem etnofuturystów do postmodernizmu, o jakim pisano w kontekście stosunku teorii postkolonialnej do postmodernizmu: postmodernizm jawił się jako ideologia właściwa dla sytych kapitalistycznych społeczeństw zachodnich, nie znających problemu ucisku kolonialnego, utraty państwowości czy „kwestii narodowej” (rozumianej jako niezgodność między państwem a narodem - większość państw zachodniej europy to państwa narodowe, w których mniejszości narodowe traktowane są nawet jeśli nie członkowie narodu państwowego, to jednak narodu politycznego), jako taki zaś nie radził sobie z doświadczeniem wspólnot narodowych i etnicznych funkcjonujących w rzeczywistości postkolonialnej. Stąd nawet jeśli etnofuturyzm stanowił swoisty sposób przejęcia ideologii postmodernistycznej i stojącej za nim ideologii multikulturalizmu, to musiał rozbić się w tej odmiennej rzeczywistości społeczno-politycznej o problemy dla niej swoiste. Jako zaś swoista ideologia końca W szczególności dotyczy to problemu czasu. Postmodernizm jako swoista ideologia końca - końca historii, końca sztuki, końca człowieka - wyznaczył horyzont, w którym triumwirat demokracji, liberalizmu

i kapitalizmu stanowił ostateczny cel. W tej perspektywie należałoby uznać społeczeństwa przeżywające komunizm, a teraz wstępujące do rodziny państw demokratycznych, liberalnych i kapitalistycznych, jako wyłaniające się z jakiejś próżni. Poddać się tej zachodniocentrycznej wizji to byłoby poddać się fatalistycznej wizji, zgodnie z którą własny naród nie potrafi sam o sobie zadecydować, kształtować swojego bytu. Była to więc kwestia poszukiwania suwerenności wspólnoty w kształtowaniu jej dziejów, albo używając innych terminów: poszukiwanie istoty sprawczości w ramach samej wspólnoty, a nie zewnętrznych warunków, w których przyszło jej funkcjonować. Sytuacja taka musiała rodzić potrzebę poszukiwania początków, pewnego źródła w czasie, którym dla etnofuturystów okazała się pierwotna kultura etniczna i narodowa. Po raz kolejny widzimy wyraźnie ową aprioryczną strukturę postmodernizmu na gruncie postkolonialnym - strukturę, która wyznacza nowy problem do rozwiązania: problem przeszłości, a więc ogólnie problem czasu.

Jako taki etnofuturyzm ustosunkowywał się się siłą rzeczy do dorobku europejskiej awangardy futurystycznej z lat 20. XX w., jednakże w istocie więcej odeń go dzieli niż łączy. Tak było również z grupą Hirohall, która nie tylko w formie nawiązywała do powstałych pod koniec II dekady XX w. Futurystycznych estońskich grup, takich jak Siuru, ale nawet dosłownie: członkowie grupy cytowali zarówno zachowania, jak i teksty członków Siuru. Odwoływali się do estetyki happeningu i performansu. Futuryzmy europejskie z początku XX stulecia jednoznacznie opowiadały się po stronie przyszłości, w istocie przyszłość, dla której stanowiły proroctwo czy też księgę objawienia była tym, od czego futuryzmy końca XX w. Próbowaly się jednoznacznie odciąć. Przyszłość postulowana w pismach futurystów z początku wieku była wizją uniwersalizowanej jedności, stąd blisko było jej zwolennikom do wszelkich ideologii totalitarnych. Stanowiły one forpocztę ideologicznych trendów faszyzmu i komunizmu, i jako takie ich wizje wyrażały sprzeczny pogląd odnośnie oceny systemu kapitalistycznego jako idealnej drogi do osiągnięcia społeczeństwa idealnego. Upadek utopii komunistycznej, zapowiadany zresztą dogorywaniem socjalistycznej wersji futuryzmu na długo przed polityczną destabilizacją bloku wschodniego i sprzęganiem się ideologii socjalistycznej z elementami demokratycznymi, a z drugiej strony historyczny sukces demokracji liberalnej w warunkach kapitalizmu, otworzyło drogę dla nowego futuryzmu. W świecie, który nie był już podzielony na dwa zwalczające się bloki, ale który w sensie strukturalnym funkcjonował jako samo kolonizujące się centrum, bunt musiał przybrać formę tendencji odśrodkowych. I etnofuturyzm jest tego wyrazem. Mało znany epizod estońskiej literatury stanowi tutaj istotne exemplum: w warunkach zupełnego politycznego marginesu, ale równocześnie - w ramach silnie postulowanej etnicznej i historycznej zwartości, powstaje etnofuturyzm jako próba przerzucenia mostu między wyidealizowaną przeszłością a zawłaszczoną przez zewnętrzne siły przyszłością. W istocie własna przeszłość ma być w tym wypadku jedynym i wystarczającym warunkiem decydującym o posiadaniu miejsca w przyszłości. Skoro mamy przeszłość, to mamy również przyszłość i nikt nie może nas z niej wykluczyć - zdają się twierdzić estońscy etnofuturyści. A skoro przeszłość ta jest wspianiała, to równie wspianiała musi być i przyszłość. Jako taki zaś etnofuturyzm jako strategia stanowi pewną nadzieję w warunkach, gdy przestrzeń kolonizacji rozciąga się już nie poza obszarem kapitalistycznego centrum, ale w jego obrębie.

Bibliografia

1. Eco E. (1992), Postscript to "The Name of the Rose". Postmodernism, Irony, The Enjoyable. W: Ch. Jencks (red.) The Postmodern Reader. London 1992 (s. 73-75).
2. Heinapuu O., Heinapuu A. (2017), 'Some Treatments of the Concept of Ethno-Futurism in Estonia', [online] http://www.suri.ee/etnofutu/idnatekst/ethno_en.html.
3. Sallamaa K. (2017), 'Uku Masing as the Pioneer of Ethno-Futurism', [online] <http://www.suri.ee/etnofutu/vanaisad/masing/sall-uku.html>.
4. Taagepera R. (1999), The Finno-Ugric Republics and the Russian State. New York: Routledge.
5. Viires P. (2002), The phenomenon of ethnofuturism in contemporary Estonian literature, [online] <http://www.suri.ee/etnofutu/viires.html>.

III NAUKI WETERYNARYJNE

1. KARMIENIE KONI EKOLOGICZNĄ PASZĄ HYDROPONICZNĄ W STAJNE SGGW

Mardan Henadzi, Balcerak Marek, Gołębiewski Marcin

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Instytut Nauk o Zwierzętach

Katedra Hodowli Zwierząt

ul. Nowoursynowska 166, 02-787 Warszawa

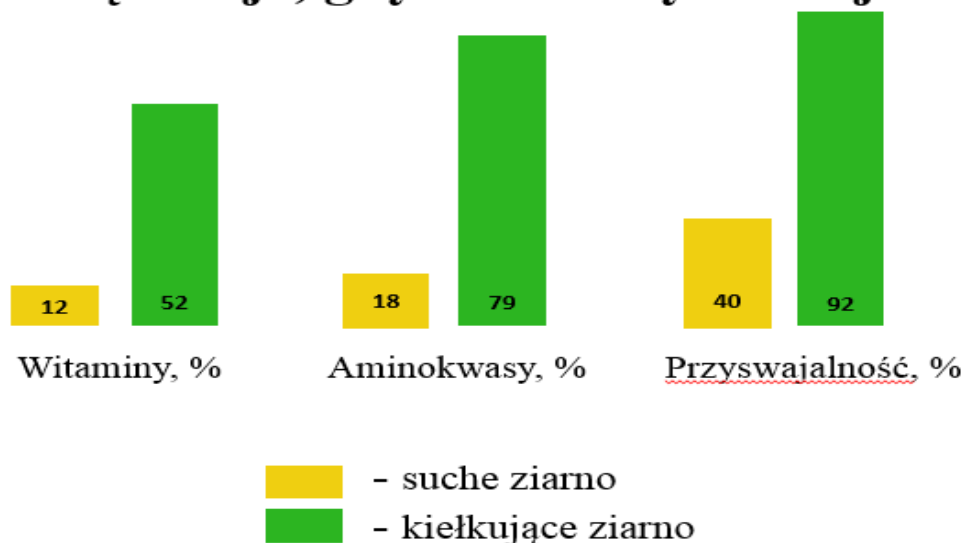
E-mail: globalmagg2@gmail.com

W nowoczesnych warunkach diety koni powinny być zbilansowane pod względem składników odżywczych, makro- i mikroelementów, witamin, enzymów i innych składników biologicznie czynnych. Nieprzestrzeganie technologii zbioru zbóż i nasion roślin motylkowych, a zwłaszcza przechowywania, nie pozwala na utrzymanie wysokiej jakości paszy, prowadząc do utraty do 30% i więcej składników odżywczych. Jest to jeden z powodów braku witamin, makro i mikro - elementów oraz innych substancji biologicznie czynnych w paszach, co pociąga za sobą naruszenie wielu funkcji u zwierząt i w efekcie prowadzi do zmniejszenia ich produktywności. Do zbilansowania diety zwierząt pod kątem białka i aminokwasów wykorzystuje się wysokobiałkowe rośliny strączkowe, a także makuchy i śrutę oleistą, drożdże paszowe, pasze dla zwierząt oraz preparaty paszowe zawierające aminokwasy. Wszystkie pasze wysokobiałkowe są drogie, a na ich zakup przeznaczane są duże środki.

Stąd też należy dążyć do optymalnej uprawy, zbioru zbóż i ich przechowywania w celu utrzymania maksymalnych wartości biologicznych i energetycznych zbóż i paszy. Zastosowanie przedstawianej technologii prowadzi do zwiększenia wartości białkowej, biologicznej i przyswajalności zbóż paszowych i roślin motylkowych. Jest to szczególnie ważne przy karmieniu koni w okresach jesiennym, zimowym i wczesno - wiosennym, gdyż w tym czasie z reguły racje zwierzęce są ubogie w wiele składników odżywczych, minerałów i witamin ze względu na to, że jakość paszy zbieranej w gospodarstwach rolnych pozostawia wiele do życzenia [7].

W sadzonkach roślin szereg związków chemicznych przechodzi od form złożonych do form prostszych i łatwiej przyswajalnych. Tak więc skrobia rozkłada się na cukry proste, białka na aminokwasy, tłuszcze na kwasy tłuszczowe. Wzrasta liczba rozpuszczalnych związków azotowych, powstają również związki wysokoenergetyczne – fosfolipidy.

Co się dzieje, gdy ziarno kiełkuje?



Rysunek 1. Zmiana ilości witamin, aminokwasów i przyswajalności po kiełkowaniu ziarna

Dla podniesienia efektywności zarządzania chowem i hodowlą zwierząt zasadne jest praktycznie wdrożenie nowatorskiego systemu technologicznego do produkcji biologicznie kompletnej i przyswajalnej paszy.

W związku z tym stosowanie hydroponicznej zielonki w diecie pozwala:

- zwiększyć intensywność metabolizmu w organizmie i aktywność enzymów rozkładających inne podawane w tuczu i hodowli pasze,
- poprawić pracę przewodu pokarmowego, normalizując pH żwacza (profilaktyka kwasicy), redukując stłuszczenie wątroby,
- zaspokoić zapotrzebowanie na witaminy, aminokwasy, enzymy i mikroelementy w odpowiedniej naturalnej kombinacji,
- zwiększyć odporność organizmu,
- zwiększyć funkcje rozrodcze zwierząt hodowlanych i zmniejszyć bezpłodność,
- zwiększyć produktywność i długowieczność zwierząt,
- przyspieszyć przyrost masy ciała przy chowie i jednocześnie ograniczając spadek masy ciała w trakcie procesu laktacji.

Stosowanie gotowych mieszanek jest często uzasadnione nie tylko brakiem doświadczenia w samodzielnym bilansowaniu dawki pokarmowej lub brakiem dostępu do wszystkich cennych surowców paszowych. Problemu występowania okresowych deficytów i zwiększonego zapotrzebowania na składniki pokarmowe poszczególnych okresów fizjologicznych w hodowli (zwłaszcza III trymestr ciąży i laktacja) nie rozwiąże ani pastwisko, ani okazjonalne stosowanie dodatków paszowych.

Dążenie do optymalizacji kosztowej hodowli, choć w pełni racjonalne, nie może jednak przesłaniać ryzyka i zagrożeń związanych z „gospodarskim” sposobem karmienia, często ubogim w składniki mineralne, nierzadko też potencjalnie słabym co do jakości.

Dobrej jakości siano to odpowiednia mieszanka traw z dodatkiem roślin motylkowych oraz z nieznacznym udziałem ziół. Pastwisko okresu wiosennego i letniego, wprowadzane powoli i racjonalnie, to doskonałe uzupełnienie całorocznego cyklu żywieniowego [1].

Sianokiszonka, tak chętnie wykorzystywana w kulturze anglosaskiej, o ile dobrze przygotowana i odpowiednio szybko skarmiana, choć nie stanowi jeszcze standardu żywieniowego w naszym kraju, staje się coraz bardziej popularna. Standardem w żywieniu koni jest oczywiście owies, ale białko owsa jest niepełnowartościowe i powinno być uzupełniane białkiem innych pasz (zielonka, siano, rośliny motylkowe).

Skrobia i tłuszcz (w tym nienasycone kwasy tłuszczowe) są natomiast w owsie na poziomie dobrym, dodatkowo uzupełnione o substancje śluzowe o właściwościach dietetycznych, a włókno obecne w łusce przeciwdziała pęcznieniu ziarna w żołądku. Podstawowa przewaga owsa nad innymi zbożami to prawie całkowity rozkład skrobi do cukrów prostych już w jelicie cienkim, dzięki czemu energia jest dla organizmu szybciej dostępna [3].

Standardowo zadajemy owies jako pełne ziarno – jest on wtedy dobrze naśliniony przeżuwany. Jeśli go gnecimy lub śrutujemy, tłuszcz ulega przyspieszonemu utlenieniu, następuje rozkład witaminy E, a nie skarmiona szybko biomasa może ulec procesowi psucia (jelenie).

Dlatego jeżeli decydujemy się na podawanie owsa gniecionego, należy skarmiać go na bieżąco, w przeciągu 2-3 dni. I tu właśnie pojawia się możliwość zapewnienia paszy hydroponicznej owsa lub mieszanki owsa i jęczmienia. Ale owies to nie jedyne zboże wykorzystywane w żywieniu koni. Przykładowo uprawiany w naszej szerokości geograficznej jęczmień zapewnia więcej energii, nie powinien być podstawą końskiej diety z uwagi na niekorzystny stosunek wapnia do fosforu oraz skrobię, która z jednej strony jest tutaj źródłem energii, lecz z drugiej jej ziarenka są ciasno upakowane w ziarnie jęczmienia i bez termicznej obróbki tego zboża zawarta w nim skrobia jest trudniej dostępna dla organizmu konia [2].

Z uwagi na twardość łuski odmiany europejskiej (innej od stosowanej w żywieniu koni odmianie ze Środkowego Wschodu) jęczmień powinien być zadawany koniom w formie ześrutowanej lub parowanej. Jeszcze bardziej niekorzystny stosunek wapnia do fosforu, który może zakłócić u młodych koni procesy wzrostu, występuje w pszenicy. Dodatkowo gluten pszeniczny grozi niebezpieczeństwem tworzenia się brył w przewodzie pokarmowym.

Dlatego przyjmuje się, iż udział ziarna pszenicy w dawce pasz treściwych powinien być niewielki. Zadaje się je gnecione lub grubo śrutowane, zwilżone lub też w całości namoczone. Otręby pszenne stanowią natomiast wartościowy dodatek w przypadku żywienia kłaczy wysoko żrebnych oraz karmiących, przypisuje się im bowiem właściwości korzystne dla procesu mlekotwórczego [6].

Ze względu jednak na wspomnianą wcześniej dużą zawartość fosforu nie należy skarmiać nimi przez długi okres, gdyż mogą przyczynić się do potencjalnej utraty równowagi mineralnej. Zmiana paszy na inną powinna odbywać się stopniowo i ostrożnie. Najkorzystniej jest zmieszać na początku niewielką ilość nowej paszy z paszą wcześniej skarmianą, w czasie kolejnych dni zwiększać stopniowo ilość nowej, jednocześnie zmniejszając udział poprzedniej. Pamiętając również o niewielkiej pojemności żołądka konia, zadawana porcja paszy treściwej musi być mała i dobrze zbilansowana. Bardzo istotne pozostaje także przestrzeganie stałych godzin karmienia, co ze względu na konieczność dostosowania się do godzin startów na zawodach, jest często

kłopotliwe, a w związku z tym zaniedbywane. Pamiętajmy jednak, że nieregularność karmienia sprzyja powstawaniu chorób metabolicznych, a przede wszystkim wrzodów żołądka.

Wprowadzenie do diety koni hodowlanych w cyklu całorocznym diety opartej na skiełkowanych zbożach, głównie owsie i jęczmieniu dostarczy koniom hodowlanym w dużym zakresie witamin, mikro i makroelementów, pierwiastków i związków biochemicznych oraz dobrze przyswajalnych związków metabolicznych wpływających na stan zdrowia konia i jego zdolności reprodukcyjne lub wysiłkowe.

Całoroczna suplementacja paszą hydroponiczną niweluje szeroko opisane powyżej błędy hodowców w karmieniu koni i zapobiega w demineralizacji i w chorobach koni. I nie tylko w okresie jesienno- zimowo- wiosennym ale również w okresie letnim, w którym wydawałoby się, że konie mają szeroki dostęp do paszy w postaci świeżych traw, ziół.

Jak się okazuje zapewnienie koniom odpowiedniej jakości paszy ma podstawowe znaczenie w hodowli, a szczególnie jeżeli mamy do czynienia z klaczami ciężarnymi, karmiącymi i źrebakami jak i końmi reprodukcyjnymi oraz końmi sportowymi.

W celu wyeliminowania niedoborów pokarmowych, poprawy żywotności i parametrów biochemicznych krwi zaleca się wprowadzenie do diety paszy hydroponicznej. Zaleca się stosować od 3,0 do 3,5% paszy w relacji do masy konia. Konie mają mały żołądek. Jego pojemność wynosi od 12. do 15. litrów. Żołądek konia jest mało rozciągliwy, dlatego karmienie go zbyt dużymi porcjami szkodzi jego zdrowiu.

Dobrym przykładem karmienia hydroponicznego jest doświadczenie w hodowli koni w stajnie SGGW. Karmienie prowadzono dla 16 koni przez 90 dni. W tym eksperymencie zwierzęta były klinicznie zdrowe i trzymane w dobrych warunkach.

Kiełkowanie ziarna do karmienia koni przeprowadzono w pierwszej w Polsce instalacji hydroponicznej marki SHM-300. Jest to zautomatyzowany system uzyskania świeżego zielonego ekologicznego pokarmu. Produkcja odbywa się pod kontrolą automatyki oddzielnie w izolowanym pomieszczeniu, w którym do kiełkowania ziarna tworzone są optymalne warunki, niezależne od temperatury zewnętrznej. Komputer sam oblicza czas nawadniania i kontroluje mikroklimat. Dla wzmocnienia rozwoju i tworzenia się chlorofilu w roślinach są używane specjalne fitolampy KAFT o określonej długości fali, pracujących w zaprogramowanym trybie czasu [4].



Fotografia 1. Kielkujące ziarno jęczmienia i owsa przez 7 dni wyprodukowane na terenie stajni koni SGGW (fot. H.Mardan)

Do produkcji paszy hydroponicznej nie stosowano nawozów, chemikaliów ani konserwantów. Otrzymane produkty są 100% ekologicznie czyste. Taka pasza nie pyli, co oznacza, że nie powoduje chorób układu oddechowego u koni. Koszty produkcji paszy hydroponicznej przedstawiono w tabeli 1:

Tabela 1. Ilość wyprodukowanego Eko-Pokarm oraz pozycje kosztów dziennie i miesięcznie

Pozycje kosztów		Cena netto	SHM-300		Koszty, zł.	
			dzień	miesiąc	Wartość netto/dzień	Wartość netto/miesiąc
1. Zużycie ziarna	kg	0,9 zł	12	360	10,80	324
2. Zużycie energii elektrycznej	kWh	0,48zł	8	240	3,84	115,2
3. Zużycie wody	m3	4 zł	0,21	6,3	0,84	25,2
4. Kanalizacja	m3		0,11	3,3		
5. Koszty pracy	prac/godzin	17 zł	2	60	34	1020
6. Odebrane Eko-Pokarm	kg	0.618	80	2400	49.48	1484.4

W urządzeniu doświadczalnym uzyskano różne fazy kiełkowania ziarna: dzień 1, dzień 3, dzień 8. Wyprodukowana pasza hydroponiczna została przebadana w laboratorium SGGW. Wyniki badań przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Wyniki badań kiełkującej mieszanki jęczmienia i owsa (50x50%)

Wiek próbki	Sucha masa	Białko ogólne	Tłuszcz surowy	Włókno surowe	Popiół ogólny
1 dzień	28.1	6.41	2.64	10.2	4.26
3 dni	20.3	6.84	3.16	13.0	3.57
8 dni	12.4	8.30	3.81	16.6	3.68
Wyniki białka, tłuszczu, włókna i popiołu odnoszą się do powietrznie suchej masy					
1 dzień	28.1	1.80	0.723	2.88	1.20
3 dni	20.3	1.39	0.640	2.64	0.72
8 dni	12.4	1.03	0.473	2.06	0.46
Wyniki w przeliczeniu na aktualną wilgotność próbek					

Na podstawie uzyskanych analiz pasz hydroponicznych opracowano optymalną dawkę pokarmową do karmienia koni w stajnie koni SGGW. Każdemu koniowi dodawano do diety do 5 kg kiełkującego ziarna dziennie. Koni karmiono dwa razy dziennie. Produkcja ziarna kiełkującego jest bezodpadowa, ponieważ pokarmem dla koni jest cała roślina wraz z rozrośniętymi korzeniami. Żywność zielona była wprowadzana stopniowo, zgodnie z zaleceniami. Dietę przedstawia poniższa tabela 3.

Tabela 3. Dieta hydroponiczna dla koni

Wskaźniki	Koni na standardowej diecie	Koni karmione z dodatkiem paszy hydroponicznej
Siano łąkowe, kg	12	10
Pasza treściwa, kg	4	3
Mieszanka paszowa, kg	2	1
Pasza hydroponiczna z jęczmienia i owsa (50x50), kg	-	5
Sól kuchenna, kg	0,105	0,105
Koszt diety, zł	14.88	15.08

Z tabeli 3 wynika, że zmieniła się struktura diety. Przy użyciu 5 kg kiełkującego ziarna możliwe stało się zmniejszenie ilości innych rodzajów pasz. Odnotowano wysoką smakowitość paszy hydroponicznej – w całym doświadczeniu nie zaobserwowano żadnych niezjedzonych resztek pokarmu. Jednocześnie nieznacznie zmienił się koszt diety.

Podsumowanie

Stosowanie ekologicznej zielonej paszy hydroponicznej w diecie żywienia koni:

- pozwala na zbilansowanie diety pod względem aminokwasów, witamin, łatwo przyswajalnych węglowodanów, mikro i makro elementów, których brak prowadzi przede wszystkim do naruszenia metabolizmu witamin i minerałów, a także wpływa na metabolizm węglowodanów, białek i tłuszczu.

- promuje dobrostan zwierząt - stan zdrowia fizycznego i psychicznego osiągany w warunkach pełnej harmonii ustroju w jego środowisku. Stwierdzono, że podczas całego eksperymentu konie były w doskonałej kondycji fizjologicznej.

Technologia produkcji paszy jest przystępną cenowo i nowoczesną technologią produkcji hydroponicznej i agrobiologicznej. Możliwość produkcji zielonki przez cały rok, niezależnie od warunków klimatycznych i pogodowych, w wymaganych dla potrzeb gospodarstwa ilościach, po rozsądnych cenach - to realna szansa na jakościowe rozwiązanie problemów żywienia i rehabilitacji zwierząt, zwłaszcza w gospodarstwach ekologicznych oraz podniesienie efektywności produkcji zwierzęcej.

Bibliografia:

1. Getya N.V. Hydroponiczna uprawa zielonek. Abstrakt na stopień kandydata nauk rolniczych. - Kijów, 1969.
2. Gucha F.A. Hydroponiczna metoda uprawy zielonek. Wykłady z zootechniki i weterynarii. - Kiszyniów, 1963.
3. Korzhikenova NO, Abenov A.N. Zastosowanie zielonej paszy hydroponicznej w żywieniu młodego bydła. Materiały Republikańskiej Konferencji Naukowo-Teoretycznej „Seifullin Readings – 12: Youth in Science – innowacyjny potencjał przyszłości”. -Ałmaty, 2016r. - T.1. Część 1. – Str.292-294.
4. Mardan H. Pasza hydroponiczna dla krów mlecznych w okresie przejściowym. Czasopismo „Nasze gospodarstwo rolne”. – Mińsk, 2019. – Str.36-39.
5. Mardan H., Yakowchik N. Zielona, hydroponiczna, pasza - przez cały rok. Czasopismo „Nasze gospodarstwo rolne”. - Mińsk, 2017. - Str.2-7.
6. Podobed L.I. Technologiczne podstawy otrzymywania kompleksowych dodatków paszowych i efektywność ich wykorzystania w żywieniu trzody chlewnej i drobiu. Streszczenie rozprawy doktora nauk rolniczych./ Podobed L.I. - Charków, 1997. - Str.43.
7. Rodriguez S. Hydroponic green fodder and ecology. Proceedings of 2nd International Symposium on Soilless Culture and Hydroponics. – Puebla, Mexico, 2011. – P. 45-51.

IV NAUKI MEDYCZNE

1. PORÓWNANIE CECH FIZYKOCHEMICZNYCH I ORGANOLEPTYCZNYCH WYBRANYCH KREMÓW Z KWASEM HIALURONOWYM

Justyna Ciećko^{1a}, Adrianna Romańska^{1a}, Paulina Wojtyła^{1a}, Marek Kowalczyk¹, Monika Kędzierska-Matysek¹

¹Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Wydział Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki, Katedra Oceny Jakości i Przetwórstwa Produktów Zwierzęcych

^aKoło naukowe: Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki, Sekcja: Oceny jakości i bezpieczeństwa żywności

Streszczenie:

Kwas hialuronowy jest związkiem odgrywającym bardzo istotną rolę we współczesnej kosmologii, zarówno jako składnik preparatów nawilżających i przeciwstarzeniowych, jak i materiał wypełniający w medycynie estetycznej. Na rynku dostępnych jest wiele kremów z kwasem hialuronowym, cechujących się zróżnicowanym składem, skutecznością działania oraz właściwościami. Celem pracy było porównanie właściwości fizykochemicznych oraz cech organoleptycznych wybranych preparatów z kwasem hialuronowym dostępnych na rynku.

Materiał do badań stanowiły cztery kremy, krem A – wegański krem odżywczo-nawilżający, kremy B i C – hipoalergiczne kremy nawilżające oraz krem D – wygładzająco-nawilżający krem na noc. W każdym z badanych preparatów oznaczono wartość pH, aktywność wody oraz parametry tekstury takie jak: sprężystość, siły adhezji i kohezji oraz relaksacja. Każdy z produktów został oceniony pod względem cech organoleptycznych przez grupę 36 osób z zastosowaniem metody skalowania.

Kremy A, B oraz C cechowały się wartościami pH od 5,01 (krem A) do 5,24 (krem C), istotnie najwyższą wartość pH, uzyskano dla kremu D (5,93). Nie zauważono istotnych różnic w aktywności wody badanych preparatów, która utrzymywała się na średnim poziomie 0,873. Krem C wykazywał najwyższe wartości sił adhezji i kohezji a także relaksacji i pracy potrzebnej do wywołania odkształcenia. Wynik oceny organoleptycznej wskazywał, że krem B wchłaniał się najlepiej spośród badanych kosmetyków, ponadto ten sam preparat odznaczał się najlżejszą konsystencją i najlepszym rozprowadzaniem.

Dostępne na rynku kremy z kwasem hialuronowym wykazują wysokie zróżnicowanie zarówno pod względem cech fizykochemicznych jak i organoleptycznych. Może ono wynikać z różnic w składzie preparatów, a także kierunków ich potencjalnego zastosowania.

Słowa kluczowe: kosmologia, kwas hialuronowy, właściwości fizykochemiczne, cechy organoleptyczne

1. Wstęp

Kwas hialuronowy (ang. *Hyaluronic acid*, HA) jest jedynym przedstawicielem glikozaminoglikanów (GAG) – grupy związków zaliczanych do heteropolisacharydów. Jest to związek o złożonej, liniowej budowie, charakteryzujący się dużą masą cząsteczkową (10^8 Da), w odróżnieniu od pozostałych glikozaminoglikanów ($<5 \times 10^4$ Da, średnio $1,5-2 \times 10^4$ Da) [Fallacara i in., 2018]. Pod względem budowy chemicznej, kwas hialuronowy jest biopolimerem

- w jego skład wchodzi powtarzające się naprzemiennie monomery N-acetylo-D-glukozaminy (związku z grupy monosacharydów) oraz kwasu D-glukoronowego (przedstawiciela kwasów uronowych), połączone wiązaniami β -(1 $\rightarrow$ 3) oraz β -(1 $\rightarrow$ 4)-glikozydowymi [Snetkov, Zakharova, Morozkina, Olekhovich, Uspenskaya, 2020].

Związek ten występuje we wszystkich organizmach żywych, jest syntetyzowany w błonie komórkowej, a nie w aparacie Golgiego [Zamboni, Vieira, Reis, Oliveira, Collins, 2018]. Ilość kwasu hialuronowego w organizmie człowieka zmniejsza się wraz z wiekiem. Wynika to między innymi z działania wolnych rodników (reaktywnych form tlenu, tlenków azotu oraz nadtlenków powstających podczas stanu zapalnego lub uszkodzenia tkanek), czy też aktywności enzymatycznej hialuronidaz – specyficznych enzymów z klasy hydrolaz, umożliwiających rozpad polimeru kwasu na monomery [Abatangelo, Vindigni, Avruscio, Pandis, Brun, 2020].

W warunkach naturalnych kwas hialuronowy, występuje zazwyczaj w postaci soli – hialuronianu sodu, jego charakterystyczną cechą jest wysoka higroskopijność. Uwodniony kwas hialuronowy pomaga w regulacji gospodarki wodnej w skórze, chroni przed przenikaniem patogenów, bierze udział w gojeniu ran [Sobczak-Żmuda, Pasker, Sosada, 2014]. Zmniejszenie jego ilości w skórze, zachodzące na skutek starzenia się organizmu, lub w wyniku ekspozycji na czynniki degradujące, przekłada się na pogorszenie barierowej funkcji skóry, wzrost jej przesuszenia oraz indukcję procesów starzeniowych [Juncan i in. 2021]. Dlatego też kwas hialuronowy jest uznawany za cenny składnik preparatów, stosowanych zarówno w medycynie, jak i kosmetologii.

2. Metody otrzymywania kwasu hialuronowego

Dawniej, podstawowym sposobem otrzymywania kwasu hialuronowego była jego izolacja z tkanek zwierzęcych, takich jak: grzebienie kogucie, pępowiny, skóry rekina oraz gałki oczne kręgowców. Spośród wymienionych zwierzęcych źródeł HA, największą jego koncentrację (ok. 7500 ug/ml) stwierdzano w grzebieniach kogucich [Korzeniowska i Pawlaczyk, 2014]. Jednak stosowanie kwasu hialuronowego pochodzenia zwierzęcego może wiązać się z wystąpieniem reakcji nadwrażliwości, ze względu na obecność związków powstających w momencie połączenia się kwasu z innymi polimerami, indukowanie cytokin prozapalnych, możliwości skażenia wirusami lub prionami, oraz zmianą jego właściwości poprzez obecność śladowych ilości kationów metali. Obecnie HA jest otrzymywany metodami biotechnologicznymi przy wykorzystaniu szczepów bakterii, takich jak *Streptococcus zooepidemicus*, *S. equi*, *Pasteurella multocida* [Aleksa i Rost-Roszkowska, 2022]. Otrzymywanie kwasu hialuronowego z wykorzystaniem odpowiednio wyselekcjonowanych mikroorganizmów redukuje ryzyko zakażenia międzygatunkowego, w odróżnieniu od HA pozyskiwanego ze zwierzęcych tkanek [Ferreira, Azzoni, Santana, Petrides, 2021]. Egzogenny HA, uzyskany za pomocą metod biotechnologicznych, wykazuje takie same właściwości jak ten endogenny, to znaczy: posiada silnie uwodnioną strukturę, lepkość i właściwości powiązane ze sprężystością, ponadto wykazuje działanie przeciwzapalne oraz ochronne dla komórek skóry [Gupta, Lall, Srivastava, Sinha, 2019]. Istnieją także możliwości modyfikacji chemicznych, takich jak sieciowanie, które wpływa na zwiększenie stabilności HA in vivo tym samym rozszerzając zakres biomedycznych i kosmetycznych zastosowań HA [Aleksa i Rost-Roszkowska, 2022].

3. Kwas hialuronowy jako surowiec kosmetyczny

Kwas hialuronowy według nomenklatury INCI – Hyaluronic acid to składnik bezpieczny do stosowania w produktach kosmetycznych. Bezpieczeństwo to potwierdziło The Cosmetic Ingredient Review raportem z przeglądu dostępnej literatury naukowej w 2009 roku [Becker i in., 2009]. W preparatach kosmetycznych stosuje się kwas hialuronowy, a także jego pochodne hialuronian sodu oraz hialuronian potasu [Musiał, 2021]. Dopuszczalne stężenie tych substancji w kosmetykach nie powinno przekraczać 2% [Becker i in., 2009].

W zależności od wielkości cząsteczek kwasu hialuronowego można wyróżnić jego trzy formy: HA o dużej masie cząsteczkowej (HMW-HA) o wielkości cząstek powyżej 1000 kilodaltonów, HA o niskiej masie cząsteczkowej (LMW-HA) o wielkości cząstek powyżej 150-350 kilodaltonów oraz HA o bardzo niskiej masie cząsteczkowej (SLMW-HA) o wielkości cząstek 150 kilodaltonów [Babity i in., 2022; Meszaros, Kis, Kunos, 2020]. Wielkocząsteczkowa forma kwasu, nie wykazuje zdolności do przenikania przez warstwę rogową. Tworzy na powierzchni skóry sprężysty film okluzyjny, powoduje miejscowe podwyższenie nawilżenia warstwy rogowej naskórka dzięki wysokiej higroskopijności, a dodatkowo zwiększa przenikalność substancji czynnych w głąb skóry [Essendoubi i in., 2016; Molski, 2021].

Z kolei postać niskocząsteczkowa jest formą kwasu, która nieznacznie wnika w warstwę rogową, gdzie wykazuje działanie nawilżające, zwiększające przenikanie substancji aktywnych – pełniąc tym samym funkcję promotora przenikania, a także wpływa pobudzająco na metabolizm keratynocytów i fibroblastów. Niskocząsteczkowa forma kwasu uzyskana jest w procesie fermentacji bakterii *Bacillus subtilis*, poprzez pocięcie cząsteczki na mniejsze fragmenty i pozbawienie ich wody, a także zamknięcie cząsteczek kwasu w liposomach [Adamczyk, 2014]. Formą kwasu posiadającą największą zdolność do przenika przez bariery skórne jest kwas o bardzo niskiej masie cząsteczkowej czyli ultraniskocząsteczkowy kwas hialuronowy. Charakteryzuje go wysoka przenikalność przez bariery warstwy rogowej do głębszych warstw skóry właściwej, wpływa tym samym na jej skuteczne nawilżenie, a także zapobiega destrukcji włókien kolagenowych oraz białek [Molski, 2021].

4. Wykorzystanie kwasu hialuronowego w kosmetologii i medycynie estetycznej

W związku ze swoimi właściwościami, kwas hialuronowy znalazł zastosowanie w medycynie oraz kosmetologii. Związek ten, w zależności od wielkości cząsteczek, może pełnić w organizmie ludzkim wiele funkcji, także o przeciwnym działaniu biologicznym. HA o wysokiej masie cząsteczkowej wykazuje działanie przeciwzapalne, kontrolując pobudzenie komórek zapalnych, z kolei cząsteczki kwasu o niskiej masie charakteryzują się aktywnością prozapalną, aktywnie promując angiogenezę oraz przebudowę tkanek w procesie gojenia ran [Abatangelo i in., 2020]. Kwas hialuronowy wykorzystywany jest w leczeniu choroby zwyrodnieniowej stawów – indukuje produkcję macierzy chrzęstnej, zapobiega jej degeneracji, hamuje stany zapalne oraz wpływa na sprężystość i wilgotność chrząstki [Saha i Rai, 2021]. Ponadto, kwas ten jest często stosowany jako główny składnik preparatów nawilżających gałkę oczną oraz przy produkcji silikonowych soczewek kontaktowych. HA wykorzystywany jest w dermatologii nie tylko ze względu na swoje właściwości zmiękczające i wygładzające skórę, ale stymuluje on również proliferację fibroblastów oraz produkcję kolagenu, przez co stosowany jest przy kuracjach regenerujących i odmładzających skórę, jako wypełniacz wolumetryczny oraz przy innych zabiegach przeciwzmarszczkowych [Huynh i Priefer, 2020; Saha i Rai, 2021].

W kosmetologii HA wykorzystywany jest ze względu na zdolność wiązania dużej ilości wody. Cząsteczki tego kwasu są jednymi z najbardziej hydrofilowych cząsteczek obecnych w przyrodzie. Zarówno postać wolna HA, jak i jego sole wchodzi w skład wielu preparatów o działaniu nawilżającym, ochronnym, przeciwstarzeniowym oraz pielęgnacyjnym okolic twarzy i ciała [Aleksa i Rost-Roszkowska, 2022]. Wykorzystywany jest również w produkcji kosmetyków do twarzy (sera, maski, kremy, żele, toniki), a także do ciała (balsamy stosowane np. przeciw rozstępom czy cellulitowi, masła czy żele) [Olejnik i in., 2011]. Jego szczególne właściwości nawilżające wpływają istotnie na regenerację bariery naskórkowej, stymulację aktywności fibroblastów powodując tym samym zwiększenie syntezy elastyny i kolagenu [Stanisz i in. 2014]. Powyższe właściwości są kluczowe w przypadku odpowiedniej pielęgnacji skierowanej dla skóry dojrzałej, z oznakami starzenia, pozbawionej elastyczności, suchej i charakteryzującej się wysoką transepidermalną utratą wody z naskórka (TEWL), a także z zaburzeniami w strukturze i składzie naturalnego czynnika nawilżającego (NMF) [Stanisz i in., 2014].

HA w formie wielkocząsteczkowej to główny składnik wyrobów kosmetycznych (m. in. kremów, balsamów, masek) o działaniu nawilżającym, ochronnym oraz przeciwstarzeniowym, aplikowanych na skórę [Olczyk, Komosińska-Vassev, Winsz-Szczotka, Kuźnik-Trocha, Olczyk, 2008]. Nie przenikają one w głąb naskórka ze względu na zbyt duże cząsteczki kwasu, lecz lokalizują się na powierzchni naskórka, tworząc cenną warstwę ochronną. Po ich zastosowaniu naskórek staje się dobrze nawodniony oraz wygładzony dzięki spadkowi TEWL [Jurzak i in., 2008]. Kwas w tej formie można stosować przy niskich temperaturach, bez ryzyka pęknięcia naskórka i naczyń krwionośnych, stąd znalazł zastosowanie w emulsjach zalecanych w kresie zimowym [Maciejewska i Schroeder, 2010; Molski, 2021]. Postać niskocząsteczkowa oraz ultraniskocząsteczkowa kwasu charakteryzuje się znacznie lepszą możliwością przenikania przez barierę skórną niż wariant wielkocząsteczkowy. Ze względu na to, HA o niskiej masie cząsteczkowej stosowany jest przy produkcji kosmetyków dla cery suchej oraz dojrzałej, zwiększając przenikanie składników odżywczych w głąb skóry, a także wspomagając usuwanie wolnych rodników [Musiał, 2021]. Badania Pavicic i in. [2011] potwierdziły spłycenie zmarszczek oceniane w profilometrii po 60 dniach stosowania preparatów z kwasem hialuronowym o niskiej masie cząsteczkowej.

Kwas hialuronowy to przykład związku chemicznego, znajdującego zastosowanie także w dziedzinach medycyny oraz medycyny estetycznej. Szerokie zastosowanie kwasu hialuronowego wynika z faktu, iż około 50% całkowitej puli tego związku występuje w skórze [Olejnik, Gościańska, Nowak, 2012]. W medycynie estetycznej stosuje się go najczęściej w celu poprawy wyglądu skóry twarzy, wypełniania fałdów nosowo-wargowych, łuków brwiowych, kości policzkowych, a także drobnych korekt podbródka czy nosa. Kwas hialuronowy wykorzystywany jest również do powiększania i modelowania ust. [Bukhari i in., 2018; Korzeniowska i Pawlaczyk, 2014]

Preparaty z kwasem hialuronowym cieszą się bardzo dużą popularnością wśród klientów sklepów kosmetycznych i drogerii. Na rynku dostępnych jest wiele produktów różniących się składem (preparaty wegańskie, produkty różniące się formą i stężeniem HA), jakością, kierunkiem działania (preparaty nawilżające, odżywcze, przeciwstarzeniowe) oraz grupą docelową do której są skierowane. Celem pracy było przedstawienie znaczenia kwasu

hialuronowego jako surowca kosmetycznego oraz porównanie właściwości fizykochemicznych i organoleptycznych wybranych preparatów zawierających kwas hialuronowy.

5. Materiał i metody

Materiał do badań stanowiły zakupione w drogerii stacjonarnej 4 rodzaje kremów zawierających w swoim składzie kwas hialuronowy jako składnik aktywny. Krem A – wegański krem odżywczo-nawilżający z deklarowaną przez producenta zawartością składników naturalnych wynoszącą 96%; kremy B – krem nawilżający do skóry suchej i normalnej (7% roślinnej gliceryny i kwasu hialuronowego); krem C - hipoalergiczny krem nawilżający do skóry suchej i bardzo suchej (10% roślinnej gliceryny i kwasu hialuronowego); krem D – wygładzająco-nawilżający krem na noc. W każdym z preparatów, kwas hialuronowy występował w postaci soli – hialuronianu sodu.

Wszystkie badania na kremach przeprowadzono w temperaturze pokojowej (20 ± 1 °C). Wartość pH, mierzono miernikiem CP-401 pH-meter, przed pomiarem aparat kalibrowano na roztworach wzorcowych o referencyjnych wartościach pH – 4 oraz 7. Pomiar wartości pH prowadzono bezpośrednio w masie kosmetycznej. Aktywność wody (a_w) kremów mierzono przy pomocy aparatu HygroLab C1 (Rotronic). Pomiar prowadzono po uprzedniej stabilizacji aparatu. Dla każdej próby pomiar pH i a_w wykonano w czterech powtórzeniach.

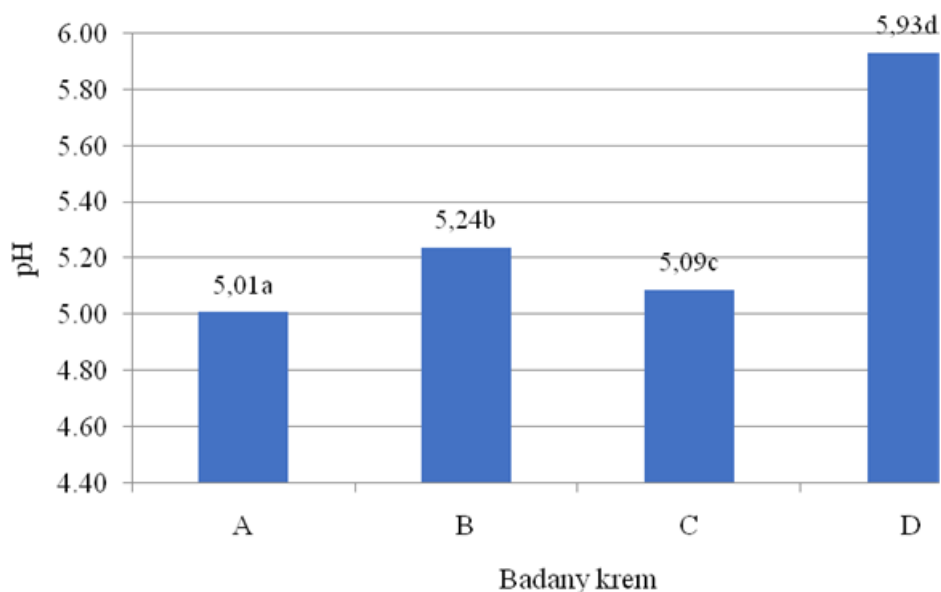
Parametry tekstury kremów mierzono przy użyciu jednokolumnowej maszyny wytrzymałościowej Zwick/RoellProLine BDO125 FB0.5TS. Badanie tekstury prowadzono w trzech powtórzeniach, za pomocą stempla o średnicy 45mm, przy prędkości głowicy pomiarowej 100mm/min. Oznaczano następujące parametry – siłę adhezji, siłę kohezji, twardość, sprężystość, relaksację. Wyniki opracowano z użyciem dedykowanego do teksturometru oprogramowania testXpert® II.

Ocena organoleptyczna kosmetyków została przeprowadzona przez grupę 36 osób. Przeprowadzono ocenę takich wyróżników jak: zapach, konsystencja, rozprowadzania, wchłanianie, natłuszczenie, efekt poduszki, kleistość, przyczepność, zdolność do wygładzania i jednolitość. W badaniu wykorzystano metodę oceny pięciopunktowej łączącej cechy skali werbalnej i liczbowej. Cechy jednostkowe oceniono zgodnie z wytycznymi i kryteriami opracowanymi przez Płocicę i in. [2014].

Analizę statystyczną uzyskanych wyników, przeprowadzono w programie Statistica 13 software. Dla każdego zestawu danych weryfikowano hipotezę o normalności rozkładu, wykorzystując test Shapiro-Wilka, jednorodność wariancji weryfikowano testem Levene'a. Do analizy danych, dla których potwierdzono normalność rozkładu, przeprowadzono jednoczynnikową analizę wariancji (ANOVA), istotność różnic między średnimi weryfikowano testem post-hoc Tukeya ($p \leq 0.05$). W przypadku wyników danych, niespełniających hipotezy o rozkładzie normalnym, zastosowano nieparametryczny test Kruskala-Wallisa, za poziom istotności przyjmując $p \leq 0.05$.

6. Wyniki i dyskusja

Uzyskane wyniki pomiarów pH badanych kremów zostały przedstawione na Ryc.1 Kremy A, B oraz C cechowały się wartościami pH od 5,01 (krem A) do 5,24 (krem C), najwyższą wartość pH, uzyskano dla kremu D i wynosiła ona 5,93. Krem A oprócz najniższego pH charakteryzował się spośród wszystkich kremów najbardziej naturalnym składem.

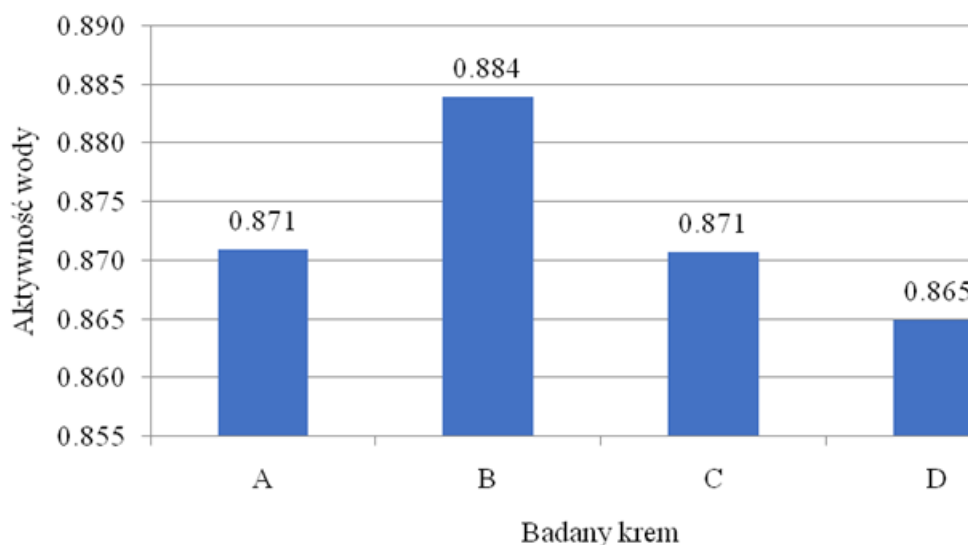


Rycina 1. Wartość pH badanych kremów

W przypadku kremów istotne jest aby ich wartość pH była zbliżona jak najbardziej do naturalnego pH skóry człowieka, tj. 5,4-5,9. Kwaśny odczyn skóry wynika z aktywności hydrolaz w naskórku, a także kwasu mlekowego wydzielanego z potem przez gruczoły ekrynowe [Wolski i Kędzia, 2019].

Prawidłowa wartość pH skóry związana jest z ważnymi procesami zachodzącymi w skórze, takimi jak złuszczenie martwych komórek naskórka, oraz standardową aktywnością funkcji obronnych skóry [Jurzak, Goździalska, Jaśkiewicz, 2012]. Kwaśne pH determinuje wzrost mikroflory fizjologicznej – mikroorganizmów naturalnie występujących na powierzchni skóry (np. *Staphylococcus epidermidis*). Ponadto wykazano zależność między optymalnym działaniem enzymów skóry, a prawidłową wartością jej pH. Powstawanie bariery naskórkowej jest warunkowane enzymami zależnymi od pH skóry głównie od β -glukocerebrozydazy (optymalne działanie w pH = 5,6) oraz sfingomielinazy wykazującej działanie optymalne w pH równym 4,5 [Saba i Yosipovitch, 2013; Wojciechowska i Napiórkowska, 2012].

W przypadku aktywności wody nie zauważono istotnych różnic między badanymi preparatami, a jej średnia wartość wyniosła 0,873 [Ryc. 2]. Warunkiem wzrostu drobnoustrojów jest aktywność wody utrzymująca się na optymalnym poziomie dla danego mikroorganizmu. Zakres ten dla większości drobnoustrojów wynosi 0,990-0,995. Minimalna wartość a_w , która jest niezbędna do rozwoju poszczególnych drobnoustrojów wynosi odpowiednio: 0,8 dla drożdży, 0,9 dla bakterii, 0,7 dla drożdży.



Rycina 2. Aktywność wody badanych kremów

Aktywność wody (a_w) definiowana jest jako zawartość wody w danym produkcie, która jest dostępna do wykorzystania w procesach metabolicznych mikroorganizmów [Kowal, 2012]. Określana jest poprzez porównanie prężności par preparatu zawierającego wodę z ciśnieniem pary czystej wody. Parametr ten związany jest z podatnością kosmetyku na przebieg procesów mikrobiologicznych. Wszystkie bakterie oraz grzyby wymagają obecności wody do swojego wzrostu, przy czym bakterie Gram-ujemne są bardziej podatne na obniżenie wartości a_w niż bakterie Gram-dodatnie [Periz, Misock, Huang, Dewan, Sadrieh, 2018]. Badania Periza i in. [2018] wykazały, iż niewielka ilość wody w produkcie zmniejsza prawdopodobieństwo jego kontaminacji, a co za tym idzie – zwiększa jego stabilność mikrobiologiczną. Aktywność wody jest wartością termodynamiczną, zatem jej wartość ulega zmianom wraz z temperaturą. Kierunek zmian uwarunkowany jest składnikami produktu kosmetycznego. W przypadku kremów regenerujących ich aktywność wody zmniejsza się wraz ze wzrostem temperatury przechowywania [Barbosa-Cánovas, Fontana, Schmidt, Labuza, 2020]. Każdy z badanych preparatów, ze względu na wysoką aktywność wody, jest narażony na rozwój mikroorganizmów. Ze względu na to, producenci uwzględnili w recepturze kosmetyków składniki takie jak *Salicylic acid*, *Phenoxyethanol*, *Benzyl alcohol*.

Krem C, zawierający w swoim składzie 10% gliceryny roślinnej i kwasu hialuronowego, odznaczał się najwyższymi wartościami siły kohezji oraz adhezji – parametrami określającymi odpowiednio stopień emulgacji fazy olejowej i wodnej w kosmetyku oraz wytrzymałość emulsji wobec naprężeń ścinających. Ten sam preparat odznaczał się również najwyższą wartością relaksacji oraz pracy potrzebnej do spowodowania określonego odkształcenia (Praca max). Wszystkie badane produkty kosmetyczne charakteryzowały się zbliżoną wartością sprężystości. Najniższym wynikiem siły adhezji oraz kohezji odznaczał się krem B, zawierający 7% roślinnej gliceryny i kwasu hialuronowego, z kolei krem A, o zawartości składników naturalnych wynoszącej 96%, uzyskał najniższy wynik dla parametru określającego pracę powodującą określone odkształcenia. Otrzymane wyniki przedstawiono w [Tab. 1].

Tabela 1. Wyniki pomiaru cech tekstury badanych kremów

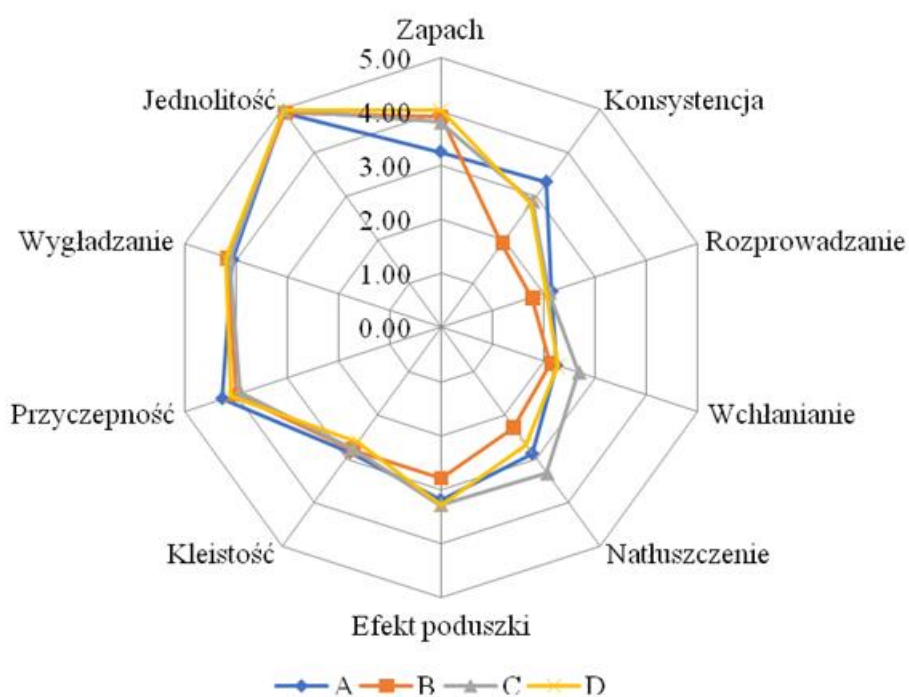
Badany krem/parametr	A	B	C	D
F max (N)	1,77 ^a ±0,27	1,86 ^{ab} ±0,29	2,81 ^b ±0,36	1,98 ^{ab} ±0,08
Siła adhezji (g)	180 ^a ±27,71	189,5 ^{ab} ±29,44	286 ^b ±36,95	202 ^{ab} ±8,08
Siła kohezji (g)	62 ^{ab} ±13,05	43 ^a ±8,08	80,1 ^b ±1,5	43,7 ^a ±14,78
Sprężystość (mm)	1,92±0,02	1,95±0,01	1,95±0,01	1,95±0,01
Praca max (mJ)	1,02 ^a ±0,43	2,32 ^{ab} ±0,43	3,15 ^b ±0,93	2,17 ^{ab} ±0,59
Relaksacja (N)	0,97 ^a ±0,03	1,32 ^{ab} ±0,27	1,69 ^b ±0,1	1,41 ^{ab} ±0,11

Im wyższa wartość sił adhezji, tym bardziej stabilny kosmetyk, natomiast wyższa wartość sił kohezji świadczy o lepszej spójności układu emulsyjnego. Kohezja i adhezja wpływają na cechy preparatu kosmetycznego istotne z punktu widzenia konsumenta, takie jak trwałość, przyleganie preparatu do skóry, a także wygląd kosmetyku [Pawar i Falk, 2021]. Wartość relaksacji powiązana jest ze stabilnością emulsji – zdolnością jej składowych do odtwarzania zerwanych wiązań lub powrotu do pierwotnej struktury emulsji po jej naruszeniu. Mniejszą podatnością na odkształcenia w swojej powierzchni charakteryzuje się gęstsza emulsja. Wartość siły relaksacji związana jest z łatwością aplikacji preparatu – jeśli kosmetyk jest zbyt gęsty, potrzebny jest dłuższy czas na jego odpowiednie rozprowadzenie i wchłonięcie, z kolei zbyt rzadka konsystencja preparatu wpływa na ryzyko jego ewentualnego rozlania [Estanqueiro, Amaral, Sousa Lobo, 2016].

Ocena organoleptyczna wykazała znaczące różnice przy ocenie parametrów poszczególnych preparatów. Kremy oceniane były według 10 kryteriów, w skali 1-5. Niskie wartości przy kryteriach takich jak zapach, efekt poduszki, przyczepność, wygładzenie, jednolitość świadczyły o ich negatywnej ocenie, z kolei dla deskryptorów: konsystencja, rozprowadzenie, wchłanianie, tłustość niska ocena świadczyła o pozytywnych wrażeniach przy analizie. Krem B charakteryzował się, zdaniem osób oceniających, najkorzystniejszą wchłanianie, a także istotnie najlżejszą konsystencją oraz najlepszym rozprowadzaniem spośród wszystkich badanych preparatów z kwasem hialuronowym. Badane kremy charakteryzowały się zbliżoną jednolitością oraz jednakowo wygładziły skórę osób oceniających. Krem A, odznaczający się najbardziej naturalnym składem, cechował się najcięższą konsystencją, ponadto ten sam krem charakteryzował się najmniej korzystnym rozprowadzaniem, największą kleistością oraz najlepszą przyczepnością. Zdaniem osób oceniających, najmniej korzystną wchłanianie odznaczał się krem C, który jednocześnie charakteryzował się najlepszym natłuszczeniem skóry oraz najbardziej odczuwalnym efektem poduszki. Uzyskane wyniki dotyczące oceny organoleptycznej zebrano w Tab. 2, profile sensoryczne każdego z badanych kremów przedstawiono na zbiorczym wykresie radarowym [Ryc. 3].

Tabela 2. Wyniki oceny organoleptycznej badanych kremów

Badany krem/parametr	A	B	C	D
Zapach	3,26a±1,15	3,92ab±0,69	3,8ab±0,96	4,03b±0,97
Konsystencja	3,34a±0,91	1,94b±0,63	2,89a±0,68	2,83a±0,77
Rozprowadzanie	2,17±0,71	1,78±1,07	2,11±0,68	2,06±0,92
Wchłanianie	2,26±1,01	2,14±0,76	2,69±1,02	2,28±0,85
Natłuszczenie	2,89ab±1,47	2,28a±1,06	3,34b±1,06	2,69ab±1,06
Efekt poduszki	3,2±1,13	2,78±1,02	3,29±1,13	3,28±0,94
Kleistość	2,86±1,06	2,78±0,93	2,77±1,06	2,61±1,13
Przyczepność	4,26±0,74	4±0,93	3,91±0,92	4,08±0,91
Wyglądanie	4,06±0,84	4,17±0,7	4,11±0,96	4,19±0,89
Jednolitość	4,94±0,24	4,92±0,37	4,97±0,17	4,97±0,17

**Rycina 3. Profile sensoryczne badanych preparatów**

Ocena organoleptyczna ma duże znaczenie w przemyśle kosmetycznym. Podczas jej wykonywania, badane są parametry powiązane z odpowiednim rozprowadzaniem preparatów oraz ich konsystencją, których nasilenie odbierane jest za pomocą zmysłów. Ocena poszczególnych parametrów powiązana jest z rodzajem kosmetyku oraz jego przeznaczeniem. Poprawnie przeprowadzona ocena organoleptyczna pozwala producentom kosmetyków uzyskać informacje na temat preferencji oraz akceptacji produktu przez potencjalnych konsumentów [Płocica i in., 2014; Wolniak i Moskaluk-Grochowicz, 2016].

7. Wnioski

Uzyskane wyniki wykazały zróżnicowanie w parametrach fizykochemicznych kremów z kwasem hialuronowym. Kremy A, B oraz C miały wartość pH w zakresie od 5,01 (krem A) do 5,24 (krem C). Najwyższą wartością wskaźnika kwasowo-zasadowego odznaczał się krem D, uzyskując wartość 5,93. Badanie aktywności wody nie wykazało istotnych różnic w wynikach badanych kosmetyków, średnia wartość parametru wyniosła 0,873. Krem C uzyskał najwyższe wyniki przy badaniu parametrów tekstury, takich jak siły adhezji, kohezji, relaksacja oraz praca potrzebna do wywołania odkształcenia. Wyniki oceny organoleptycznej wskazały, iż krem B odznaczał się najlepszą wchłanianiałością spośród badanych preparatów, ponadto wykazywał najlepsze rozprowadzenie oraz najlżejszą konsystencję. Dostępne na rynku kremy z kwasem hialuronowym różnią się między sobą zarówno pod względem cech fizykochemicznych, jak i organoleptycznych. Powodem tego mogą być zarówno różnice w składzie kosmetyków, jak i ich potencjalne kierunki zastosowania. Dzięki temu zróżnicowaniu, konsument ma możliwość dobrać odpowiedni dla siebie preparat, w zależności od potrzeb skóry.

Bibliografia:

1. Abatangelo G., Vindigni V., Avruscio G., Pandis L., Brun P. (2020). Hyaluronic acid: redefining its role. *Cells*, 9(7), 1743.
2. Adamczyk K. (2014). Zastosowanie kolagenu i kwasu hialuronowego w kosmetykach przeciwstarzeniowych. *Aesthetica*, 2, 38-41
3. Aleksa A., Rost-Roszkowska M. (2022). Ocena wiedzy klientek salonów kosmetycznych na temat zabiegów z wykorzystaniem kwasu hialuronowego i ich wpływu na rewitalizację skóry, *Aesthetic Cosmetology and Medicine*, 11(2) 65-73, <http://dx.doi.org/10.52336/acm.2022.011>
4. Babity S., Couture F., Campos E. V., Hedtrich S., Hagen R., Fehr D., Bonmarin M. Brambilla D. (2022). A Naked Eye Invisible Ratiometric Fluorescent Microneedle Tattoo for Real-Time Monitoring of Inflammatory Skin Conditions. *Advanced Healthcare Materials*, 11(6), <https://doi.org/10.1002/adhm.202102070>
5. Barbosa-Cánovas G. V., Fontana Jr A. J., Schmidt S. J., Labuza T. P. 2020. W: Roudaut G. Water activity and physical stability. *Water activity in foods: fundamentals and applications*. John Wiley & Sons. 255-269.
6. Becker L.C., Bergfeld W.F., Belsito D.V., Klaassen C.D., Marks J.G., Shank R. C. Slaga T.J., Snyder P.W. (2009). Cosmetic Ingredient Review Expert Panel. Andersen F.A.: Final Report of the Safety Assessment of Hyaluronic Acid, Potassium Hyaluronate, and Sodium Hyaluronate. *International Journal Toxicology*, 28, 65-67. doi:10.1177/1091581809337738
7. Bukhari S. N. A., Roswandi N. L., Waqas M., Habib H., Hussain F., Khan S., Sohail M., Ramli N. A., Thu H. E., Hussain Z. (2018). Hyaluronic acid, a promising skin rejuvenating biomedicine: A review of recent updates and pre-clinical and clinical investigations on cosmetic and nutricosmetic effects. *International Journal of Biological Macromolecules*, 120, 1682-1695.
8. Essendoubi M., Gobinet C., Reynaud R., Angiboust J.F., Manfait M., Piot O. (2016). Human skin penetration of hyaluronic acid of different molecular weights as probed by Raman spectroscopy. *Skin Research and Technology*, 22, 55–62, <https://doi.org/10.1111/srt.12228>

9. Estanqueiro M., Amaral M. H., Sousa Lobo J. M. (2016). Comparison between sensory and instrumental characterization of topical formulations: impact of thickening agents. *International Journal of Cosmetic Science*, 38(4), 389-398.
10. Fallacara A., Baldini E., Manfredini S., Vertuani S. (2018). Hyaluronic acid in the third millennium. *Polymers*, 10(7), 701.
11. Ferreira R.G., Azzoni A.R.; Santana M.H.A., Petrides D. (2021). Techno-Economic Analysis of a Hyaluronic Acid Production Process Utilizing Streptococcal Fermentation. *Processes*, 9, 241. [https://doi.org/ 10.3390/pr9020241](https://doi.org/10.3390/pr9020241)
12. Gupta R.C., Lall R., Srivastava A., Sinha A. (2019). Hyaluronic Acid: Molecular Mechanisms and Therapeutic Trajectory. *Frontiers in Veterinary Science*, 6, 192.
13. Huynh A., Priefer R. (2020). Hyaluronic acid applications in ophthalmology, rheumatology, and dermatology. *Carbohydrate Research*, 107950. doi:10.1016/j.carres.2020.107950
14. Juncan A. M., Moisă D. G., Santini A., Morgovan C., Rus L. L., Vonica-Țincu A. L., Loghin F. (2021). Advantages of hyaluronic acid and its combination with other bioactive ingredients in cosmeceuticals. *Molecules*, 26 (15), 4429.
15. Jurzak M., Goździalska A., Jaśkiewicz J. (2012). Bezpieczne stosowanie współczesnych kosmetyków. W: A. Goździalska, J. Jaśkiewicz (red.), *Stan skóry wykładnikiem stanu zdrowia. Praca zbiorowa (120-137)*, Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne.
16. Jurzak M., Włodarska K., Garnarczyk A., Gojniczek K. (2008). Kwas hialuronowy – glikozaminoglikan o wielokierunkowym działaniu, *Dermatologia Estetyczna*, 10(4), 240-248.
17. Korzeniowska K., Pawlaczyk M. (2014). Kwas hialuronowy- nie tylko kosmetyk. *Farmacja Współczesna*, 7, 72-76
18. Maciejewska A., Schroeder G. (2010). Kwas hialuronowy. W: *Nanotechnologia, kosmetyki, chemia supramolekularna. Cursiva*, 63-86
19. Meszaros M., Kis A., Kunos L. (2020). The role of hyaluronic acid and hyaluronidase-1 in obstructive sleep apnoea. *Scientifi Reports*, 10(1):19484, doi:10.1038/s41598-020-74769-4
20. Molski M. (2021). *Chemia Piękna Tom 1.*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 505, ISBN 978-83-01-21690-0
21. Musiał C. (2021). Rola i zastosowanie glikozaminoglikanów w trychologii i kosmetologii. *Aesthetic Cosmetology and Medicine*, 10(1), 33-37.
22. Olejnik A., Gościańska J., Nowak I. (2012). Significance of hyaluronic acid in cosmetic industry and aesthetic medicine. *Chemik*. 66, 129–135.
23. Olczyk P., Komosińska-Vassev K., Winsz-Szczotka K., Kuźnik-Trocha K., Olczyk K. (2008). Hialuronian–struktura, metabolizm, funkcje i rola w procesach gojenia ran. *Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej*, 62, 651-659.
24. Pawar A. B., Falk B. (2021). Use of Advanced Silicone Materials in Long-Lasting Cosmetics. W: Mittal K.L, Bui H.S. (red.), *Surface Science and Adhesion in Cosmetics (151-182)*. doi: 10.1002/9781119654926
25. Pavicic T., Gauglitz G. G., Lersch P, Schwach-Abdellaoui K., Malle B., Korting H.C., Farwick M. (2011). Efficacy of cream-based novel formulations of hyaluronic acid of different molecular weights in anti-wrinkle treatment. *The Journal of Drugs in Dermatology*, 10(9), 990-1000.

26. Periz G., Misock J., Huang M. C. J., Dewan K., Sadrieh N. (2018). FDA 2014 survey of eye area cosmetics for microbiological safety. *Letters in Applied Microbiology*, 67(1), 32-38. doi: 10.1111/j.1600-0536.2008.01501.x
27. Płocica J., Tal-Figiel B., Figiel W. (2014). Badania reologiczne i sensoryczne stosowane do oceny preparatów kosmetycznych, *Świat Przemysłu Kosmetycznego* (1), 68-73
28. Saba M., Yosipovitch G. (2013). Skin pH: From Basic Science to Basic Skin Care. *Acta Dermato-Venereologica*, 93, 261-267.
29. Saha I., Rai V. K. (2021). Hyaluronic acid-based microneedle array: Recent applications in drug delivery and cosmetology. *Carbohydrate Polymers*, 267, 118-168. doi:10.1016/j.carbpol.2021.118168
30. Snetkov P., Zakharova K., Morozkina S., Olekhovich R., Uspenskaya M. (2020). Hyaluronic acid: The influence of molecular weight on structural, physical, physico-chemical, and degradable properties of biopolymer. *Polymers*, 12(8), 1800.
31. Sobczak-Żmuda K., Pasker B., Sosada M. (2014). Kwas hialuronowy i jego pochodne jako składniki współczesnych produktów leczniczych, kosmetyków i suplementów diety. *Farmacja Polska*, 70(1), 48-54.
32. Wojciechowska M., Napiórkowska, K. (2012). Znaczenie bariery naskórkowej w patofizjologii wyprysku kontaktowego. *Polish Journal of Cosmetology*, 15(2), 66-70.
33. Wolniak R., Moskaluk-Grochowicz A. (2016). Badania sensoryczne kosmetyków z i bez nanocząstek – analiza porównawcza. *Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie/Politechnika Śląska*, 87, 455-469.
34. Wolski T., Kędzia B. (2019). Farmakoterapia skóry. Cz. 1. Budowa i fizjologia skóry. *Postępy Fitoterapii*, 20(9), 61-67. doi:10.25121/PF.2019.20.1.61
35. Zamboni F., Vieira S., Reis R. L., Oliveira J. M., Collins M. N. (2018). The potential of hyaluronic acid in immunoprotection and immunomodulation: chemistry, processing and function. *Progress in Materials Science*, 97, 97-122.

2. MITOGEN-ACTIVATED PROTEIN KINASE

Jakub Kordaczuk, Ewelina Kordaczuk

Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie

E-mail: jakub.kordaczuk@o2.pl

Kinases are one of the largest and most significant families of proteins. The mitogen-activated protein kinase (MAPK) belong to the serine-threonine kinase group. The substrates with which kinases react are a multitude of innumerable cellular proteins participating in the biochemical machinery of signaling all living organisms. In mammals, four groups of MAP kinases have been identified so far: extracellular signal-regulated kinases (ERK) - growth factors and phorbol esters act through the kinases of this group; are responsible for the regulation of cell proliferation and differentiation; c-Jun N-terminal kinases (JNK) also known as stress-activated protein kinases (SAPK) - mediate the action of stress factors: cytokines, ultraviolet radiation, heat shock, osmotic shock, are involved in cell differentiation and their apoptosis; p38 protein isoforms - their function is similar to the kinases of the JNK group; ERK5 kinases, activated by both the action of stress factors and growth factors [Benovic and Armstrong, 2015].

1. Mitogen-activated kinases

Mitogen-activated kinases are evolutionarily conserved enzymes involved in signaling pathways by transmitting signals from cell surface receptors to regulatory mechanisms within the cell. These kinases are found in all eukaryotic organisms [Chang and Karin, 2001].

The MAP kinase pathways are activated in response to a very wide range of stimuli. These are growth factors, cytokines, as well as radiation and osmolarity. The MAP kinases form a distinctive three-component module that is conserved from yeast to humans. The first kinase of this module is the MAP Kinase Kinase Kinase (MAPKKK). MAPKKKs are serine / threonine kinases that, when active, phosphorylate and activate the next kinase in the module - MAP Kinase Kinase (MAPKK). These in turn are kinases that recognize and phosphorylate the Thr-X-Tyr motif in the MAP Kinase Activation Loop (MAPK) - the last in the module. The mitogen-activated protein kinases (MAPKs) are the last element of the 3-part module and they phosphorylate the substrates at serine and threonine residues. Transcription factors constitute the vast majority of known substrates for MAP kinases. However, they have the ability to phosphorylate many other substrates, including other protein kinases, phospholipases and cytoskeleton associated proteins [Krzyżanowska et al., 2009].

Individual MAPK families have different amino acids in site X within the activation sequence: for ERK kinases the amino acid is glutamine (Glu) → Thr-Glu-Tyr; for SAPK / JNK, proline (Pro) → Thr-Pro-Tyr; for p-38, glycine (Gly) → Thr-Gly-Tyr [Schaefer and Weber, 1999].

Currently, 4 main families of MAP kinases are known: p42-p44 ERK (ERK1 / 2) kinases (extra cellular signal regulated protein kinase); ERK5 kinases; SAPK / JNK kinases (stress-activated protein kinase / c-Jun N-terminal kinase); p38 kinase.

They are activated by specific MAPKK: MEK 1/2 for ERK 1/2 kinases; MKK5 for ERK5 kinase; MKK 3/6 for p38 kinases; MKK 4/7 (JNKK 1/2) for JNK kinases.

The control of many different cellular processes in response to a variety of extracellular stimuli by MAP kinases shows a significant specificity of their activation and functioning [Drogen and Peter 2001; 2002]

The operation and activation of the MAP kinase module is tightly regulated and stabilized. There are at least 3 mechanisms involved in this the presence of the so-called "scaffolds" proteins - "paperclip proteins" that form the "scaffold" for the 3-part module. They also amplify the signal and impart specificity to the substrate. The second mechanism ensuring the specific activation of MAPK, depends on the subsequent physical interactions between the cascade components, also causes the amplification of the signal. The third mechanism for signal amplification is based on the ability of MAPK to indirectly regulate the expression of both ligands and inhibitors for the cell surface receptors that participate in the cascade [Benovic and Armstrong, 2015].

2. The p42-p44 kinase pathway - ERK1 / 2.

It is the best understood pathway of MAP kinases in mammals. Currently, the two MAP kinases belonging to ERK - MAPKerk1 and MAPKerk2 have been the most studied. These are proteins with a mass of 44kDa and 42kDa, respectively [Werry et al., 2005].

MAPKerk1 / 2 are activated by a wide variety of factors that lead to the activation of transcription factors and other serine / threonine kinases, causing cell proliferation, differentiation, regulation of the cell cycle and promoting cell survival [Cobb, 1999; Chang and Karin, 2001]. Upon activation of MAPKerk1 / 2 kinase, they phosphorylate substrate proteins at serine or threonine residues within proline-containing motifs. The Pro-Leu-Ser / Thr-Pro sequence (proline-leucine-serine / threonine-proline) is the most prominent element recognized by MAPKerk1 / 2 in the substrate [Widmann et al., 1999].

The kinase pathway is activated by the stimulation of tyrosine kinase receptors or G protein coupled receptors. The activation signal is transmitted through the activation of the Ras protein from the G protein family. Activation of the Ras protein occurs through the attachment of Grb2 and Sos - a nucleotide exchange factor. The active Ras protein interacts with the Raf serine / threonine kinase "pulling" it towards the cell membrane, where it is activated by an unknown mechanism. The signal is further amplified by Raf kinase, which phosphorylates the MEK kinase at two serine residues. Two MEK kinases - MEK1 and MEK2 - participate in the ERK1 / 2 pathway and act as threonine-tyrosine kinases. They cause a double phosphorylation of the ERK kinase in tyrosine and threonine residues within the so-called an activation loop containing the Thr-Glu-Tyr sequence (TEY sequence). The activated ERK translocates to the nucleus and activates transcription factors. Signal amplification in this pathway is so significant that activation of only 5% of the Ras proteins is sufficient for full ERK activation [Chang and Karin, 2001].

Various receptors may be involved in activating the ERK1 / 2 kinase pathway. Upon stimulation of the receptor tyrosine kinases, such as the EGF receptor, PDGF receptor or the insulin receptor, their internal tyrosine kinase domain becomes activated, allowing phosphorylation of tyrosine residues in their substrates and thus further signal transduction [Carmona-Rosas et al., 2018].

ERK1 / 2 kinases play a key role in regulating many cellular processes:

- cell proliferation and regulation of their growth;
- regulation of cell differentiation;

- regulation of nucleotide synthesis;
- activation of the expression of many genes through actions on transcription factors and chromatin phosphorylation;
- presumably also participate in the process of cytoskeleton reorganization [Cobb, 1999; Carmona-Rosas et al., 2018].

The activity of MAP kinases is regulated mainly at the level of MAPK. ERK1 / 2, as previously mentioned, is activated by double phosphorylation. Inactivation, on the other hand, involves dephosphorylation of the activation sequence - Thr (P) -Glu-Tyr (P) - by protein kinase phosphatases. These phosphatases include MKP-1, MKP-2, MKP-3, PAC1 [Benovic and Armstrong, 2015]. The activity of kinases is also blocked by specific inhibitors of MAP kinases. In relation to ERK1 / 2 kinases, the PD98059 inhibitor is used. The use of selectively acting inhibitors makes it possible to distinguish and study the pathways of different kinases [Krzyżanowska et al., 2009].

3. SAPK / JNK kinase pathway

SAPK / JNK kinase is activated under the influence of stressors for the cell. They can be cytokines, heat shock, UV radiation, γ radiation, ceramides, H₂O₂ or osmolarity changes. A characteristic feature of the activity of this pathway is the phosphorylation of the c-Jun transcription factor in its N-terminal domain, which is a component of the AP-1 transcription factor [Chang and Karin 2001]. The MAPKJnk pathway can be activated by different types of receptors and cascade signaling can vary widely depending on the activating agent. Among the receptors involved in the activation of the pathway, among others, receptors from the TNF family, GPCRs, tyrosine kinase receptors and cytokine receptors. SAPK / JNK kinase is activated by phosphorylation at threonine and tyrosine residues within the activation sequence. This phosphorylation is carried out by one of the MAPKK kinases - MKK4 or MKK7. The role of MAPKKK kinases in this pathway is played by the proteins MKKK1-4, ASK1 and TAK1. Proteins that can act upstream of and activate MAPKJnk are GTP-binding proteins of the Rho family - especially the Rac and Cdc42 proteins [Krzyżanowska et al., 2009].

On the basis of many experiments, the involvement of SAPK / JNK kinase in the process of apoptosis is concluded. Although kinase alone has never been shown to be sufficient to initiate the process of apoptosis, it is nevertheless necessary for this process to occur in a number of cases, including in the absence of a growth factor, cell stress, DNA damage and Fas factor attachment to the cell surface [Widmann et al., 1999].

SAPK / JNK kinase inactivation occurs by the action of protein phosphatases such as M3 / 6 and MKP-1.

4. The p38 kinase pathway

The p38 kinase pathway is activated under the influence of cellular stress- under the influence of UV radiation, osmotic shock, heat shock, lipopolysaccharide or protein synthesis inhibitors. Activation is also influenced by the action of some cytokines (IL-1, TNF- α). The mammalian MAPKp38 family of kinases includes 4 homologous proteins (isoforms): p38 α , p38 β , p38 γ , p38 δ . The mammalian p38 kinase shows great homology to the *Saccharomyces cerevisiae* kinase identified as MAPKHog1, which is activated by hyperosmotic shock [Schaeffer and Weber 1999].

Similar to ERK1 / 2 and other MAPKs, p38 kinase is activated through the phosphorylation of threonine and tyrosine within the activation sequence.

Active p38 kinase phosphorylates many substrates. They include, among others Protein kinase 2 and 3 activated by MAPK (MAPKAP), which are involved in the phosphorylation of small heat shock proteins - Hsp-27. Other p38 kinase substrates are also transcription factors - ATF2, Elk1, Chop. Due to the use of a selective p38 kinase inhibitor - SB203580 - its role in the production of cytokines in hematopoietic cells and in cytokine-stimulated cell proliferation has been proven. This kinase also participates in the process of apoptosis, induced by cell shock (osmotic shock, UV radiation). In *D. melanogaster*, p38 kinase is also involved in the attenuation of the immune response. In the activation of the MAPKp38 pathway, proteins from the G family - Rac and Cdc42 participate, as in the SAPK / JNK pathway. In this case, however, they act indirectly by activating a family of serine and threonine kinases called PAK (p21-activated kinase). In this route, the function of MAPKKK is performed by TAK1, ASK1, SPRK and PAK, the function of MAPKK is performed by MKK3 and MKK6 [Widmann et al., 1999].

5. The role of MAP kinases in the immune response

MAP kinases play an important role in the activation and differentiation of T lymphocytes. Cascade K has been shown to play a key role in the normal proliferation of thymocytes in the thymus. Active EPK is involved in the differentiation of Th2 lymphocytes. Moreover, it has been shown that p38 kinase is responsible for the regulation of the production of interleukin 12, interferon, and is also involved in the differentiation of Th1 and Th2 lymphocytes (Ashwell, 2006). JNK kinase is responsible for silencing the proliferative capacity of Th lymphocytes. In the process of B lymphocytes proliferation, ERK kinases regulates the activity of cyclin D and allows the cell to move from the G1 cell cycle to the S phase. MAP kinases are essential in the regulation of apoptosis. The process of programmed cell death is responsible for the proper functioning of the immune system by regulating lymphocyte differentiation and removing damaged cells. JNK and p38 kinases induce the process of apoptosis, while ERK kinase shows an inhibitory effect [Symons et al., 2006].

6. Summary

MAP kinases play an important role in regulating a variety of signaling pathways. Their action enables the development and proper functioning of key cells of the immune system. MAP kinases are responsible for the correct differentiation of T lymphocytes in the thymus, as well as the activation and regulation of the activity of T and B lymphocytes. anti-inflammatory [Krzyżanowska et al., 2009]. For many years, the possibilities of using JNK and p38 kinases in the treatment of potent inflammatory conditions have been investigated [Jorritsma et al., 2003].

Bibliography:

1. Ashwell LD. (2006) The many pathways to p38 mitogen-activated protein kinase activation in the immune system. *Nat. Rev. Immunol.* Vol. 6, 532-540.
2. Benovic JL., Armstrong RN. (2015) New frontiers in kinases. *Biochemistry.* Vol. 54, 1.

3. Carmona-Rosas G., Alcántara-Hernández R., Hernández-Espinosa DA. (2018) Dissecting the signaling features of the multi-protein complex GPCR/ β -arrestin/ERK1/2. *Eur J Cell Biol.* (5):349-358.
4. Chang L., Karin M. (2001). Mamalian MAP kinase signaling cascades. *Nature*, Vol. 410, 37-40.
5. Cobb M. H. (1999). MAP kinase pathways. *Progress in Biophysics and Molecular Biology*. Vol. 71, 479-500.
6. Drogen F., Peter M. (2001). MAP kinase dynamics in yeast. *Biology of the cell*. Vol. 93, 63-70.
7. Drogen F., Peter M. (2002). MAP Kinase Cascades: Scaffolding Signal Specificity. *Current Biology*. Vol. 12, 53-55.
8. Jorritsma JR., Brogdon JL., Bottomly K. (2003). Role of TCR-Induced Extracellular Signal-Regulated Kinase Activation in the Regulation of Early IL-4 Expression in Naive CD4⁺ T Cells. *The Journal of Immunology*. Vol. 170, 2427-2434.
9. Krzyżanowska M., Świątek W., Fijałowska B., Niemiałtowski M., Schollenberger A. (2009) Rola kinaz MAP w odpowiedzi immunologicznej. *Postępy Biologii Komórki*. Vol. 36, 295-308.
10. Schaefer H.J., Weber M.J. (1999). Mitogen-activated protein kinases: specific messages from ubiquitous messengers. *Molecular Cell Biology*. Vol. 19, 2435-2444.
11. Symons A., Beinke S., Ley SC. (2006) MAP kinase kinase kinases and innate immunity. *Trends Immunol.* Vol. 27, 40-48.
12. Werry D. T., Sexton M. P., Christopoulos A. (2005). 'Ins and outs' of seven-transmembrane receptor signalling to ERK. *Trends in Endocrinology and Metabolism*. Vol. 16. No.1.
13. Widmann H., Gibson S., Jarpe M. B., Johnson G. L. (1999). Mitogen-Activated Protein Kinase: Conservation of Three-Kinase Module from Yeast to Human. *Physiological Reviews*. Vol. 79. No.1.

3. *IN VITRO* EFFECT OF UNSATURATED FATTY ACIDS (UFAS) ON GROWTH AND CELLULAR PROCESSES IN CANCER CELLS: A LITERATURE STUDY

Krystian Miazek

Lodz University of Technology

Faculty of Chemistry

E-mail: kmiazek@mitr.p.lodz.pl

1. Introduction

Cancer is a disease resulting from abnormal proliferation of cells, which invade normal tissues and organs, subsequently spreading further in the body [1]. Cancer origins from accumulated abnormalities in cells, and the reasons include genetic predispositions, a style of life (diet, tobacco, alcohol) as well as exposure to viruses and cancerogenic pollutants. Cancer, comprising more than a hundred different types of this disease including lung, breast, prostate, colon, brain, blood, etc., is the leading cause of deaths worldwide [1,2]. Increasing incidences of cancer cause economic burden for patients and healthcare service in countries around the globe [3,4]. Apart from economic impact, cancer also induces emotional, cognitive and social consequences [2]. Therefore, the prevention of the cancer occurrence is crucial to reduce the negative impact of cancer on economy and society. Such a strategy could be possibly achieved through the proper diet containing natural molecules such as unsaturated fatty acids.

Unsaturated fatty acids (Figure 1) comprise monounsaturated fatty acids (MUFAs, containing one $-C=C-$), such as palmitoleic acid (C16:1, n-7) and oleic acid (C18:1, n-9), and polyunsaturated fatty acids (PUFAs, possessing more than one $-C=C-$), such as linoleic acid (C18:2, n-6) with its conjugated isomers (such as C18:2, n-6, t10,c12), alpha-linolenic acid (C18:3, n-3), gamma-linolenic acid (C18:3, n-6), arachidonic acid (C20:4, n-6), eicosapentaenoic acid (C20:5, n-3) and docosahexaenoic acid (C22:6, n-3). PUFAs can be divided into omega-3 (n-3) and omega-6 (n-6) fatty acids [5].

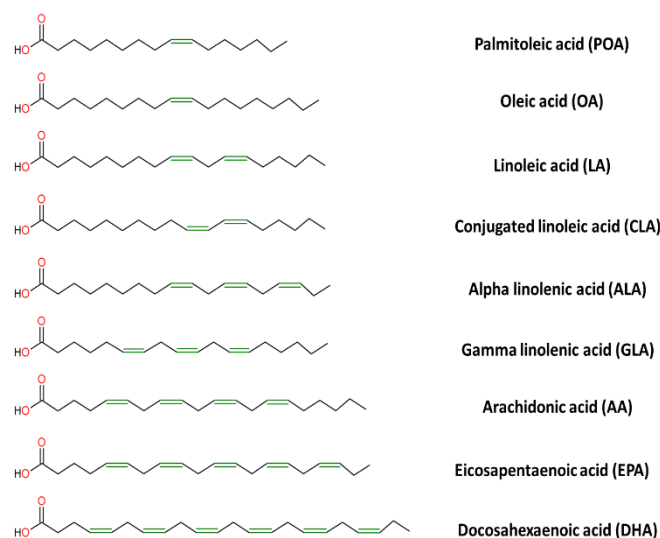


Figure 1. Structures of MUFAs (POA, OA) and PUFAs (LA, CLA, ALA, GLA, AA, EPA, DHA).

Fatty acids are building blocks for cell membrane phospholipids [6], components of inflammation/anti-inflammatory mediators [7] and substrates for energy production [8]. Although human organism is capable of synthesizing fatty acids [8], linoleic and linolenic acids are essential fatty acids that are required to be exogenously delivered [6,8,9]. Moreover, other UFAs are also recommended to be supplied exogenously [10]. UFAs are present in food of plant (olive oil, palm oil, sunflower oil, linseed oil, algal oil) and animal (fish oil, ruminant fats and meat, insects) origin [11]. UFAs, in a form of mixture of MUFAs and PUFAs, are also commercially available as supplements [12].

ω -3 PUFAs are reported to decrease the degree of platelet aggregation, as well as plasma and hepatic cholesterol and triacylglycerol levels. Moreover, administration of ω -3 PUFAs have positive effect on skeletal muscles and brain cognition [13]. Intake of UFAs is reported to possess beneficial effect on human health, due to reduction of cardiovascular disease risk, supporting the control of diabetes, alleviation of the inflammatory conditions and reduction in the risk of development of various cancer types [11]. Particularly, the reduced risk of cancer is linked to the intake of omega-3 PUFAs [14].

In this work, the effect of unsaturated fatty acids on viability and cellular processes in cancer cells, is summarized.

2. The uptake and synthesis of fatty acids in cancer cells

Fatty acids serve as energy source for cancer cell growth and proliferation, and are components of membranes or act as signalling molecules. Cells can obtain fatty acids exogenously via uptake transport system or endogenously via synthesis metabolic pathways.

Mechanisms of fatty acid uptake.

Exogenous uptake of fatty acids is carried out via transporters such as fatty acid translocase (FAT/CD36), fatty acid transport protein (FATP) and fatty acid binding protein (FABPpm) that move FAs across the plasma membrane [15]. Cluster of differentiation 36 (CD36), also known as FA translocase (FAT), is a transmembrane glycoprotein that facilitates uptake of long-chain FAs [16,17]. CD36 enables cells to take up lipids from the extracellular surroundings for FA oxidation and ATP production [18]. Fatty acid transport protein 4 (FATP4), also known as solute carrier family 27 member 4 (SLC27A4), is a fatty acid transporter protein with very-long chain acyl-CoA synthetase activity, as transported fatty acids are intracellularly trapped in the form of acyl-CoA [19-21]. Fatty acid binding proteins (FABP1-12) bind to FAs and mediate FA transportation to different cell organelles [22].

Mechanisms of fatty acid synthesis and modification.

Fatty acids, such as SFAs (C16:0, C18:0) and MUFAs (C16:1, C18:1) are synthesized *de novo* and modified via the action of enzymes. The first step of FA synthesis is the carboxylation of acetyl-coenzyme A (CoA) to form malonyl-CoA via acetyl-coenzyme A (CoA) carboxylase (ACCs) [23]. Subsequently, fatty acid synthase (FAS) with the involvement of acetyl-CoA and malonyl-CoA, catalyses the formation of palmitate (C16:0). Further, fatty acids are desaturated via fatty acid desaturases (FADSs) or elongated via fatty acid elongases (ELOVLs) [24]. A notable FADS is stearoyl CoA desaturase (SCD) that catalyses the desaturation of stearoyl-CoA (Stearic

acid, C18:0) and palmitoyl-CoA (Palmitic acid, C16:0), to synthesize oleoyl-CoA (C18:1) and palmitoleyl-CoA (C16:1), respectively [15].

Fatty acids can be converted to triglycerides for fat storage, and diacylglycerol-acyltransferase 1 and 2 (DGAT1, DGAT2) are enzymes catalysing the esterification of acyl-CoA with diacylglycerol (DAG) to form triglycerides (TGs). TAGs constitute the main source of energy storage in eukaryotic cells and are stored in plasma lipoproteins or in cytosolic lipid droplets (LDs) [25].

PUFAs can be incorporated into phosphatidylcholine (PC), a major glycerophospholipid in cellular membranes, via the action of lysophosphatidylcholine (LPC) acyltransferase (LPCAT) that adds FAs acyl-CoA at the sn-2 position of LPC [26]. PC can be hydrolysed to lysophosphatidylcholine via phospholipase A₂ (PLA₂) [27].

PUFAs can undergo conversions to other PUFA molecules or other metabolites. LA, GLA and di-homo gamma linolenic acid (DGLA) can be converted into AA in a series of reactions that include the desaturation of LA into GLA via Δ -6 desaturase, the elongation of GLA into DGLA (C20:3, n-6) via elongase and the desaturation of DGLA into AA via Δ -5 desaturase [28]. AA is converted to prostaglandin E2 (PGE2) and leukotriene B4 via cyclooxygenases and lipoxygenases [10]. DHA is converted (Figure 2) into resolvin D1 (RvD1) in a series of reactions that include peroxidation of DHA into 17S-hydroperoxy-DHA via 15-lipoxygenase, followed by enzymatic epoxidation into 7S(8)-epoxy-17S-hydroxy-intermediate, that in turn is converted into RvD1 via 5-lipoxygenase [29].

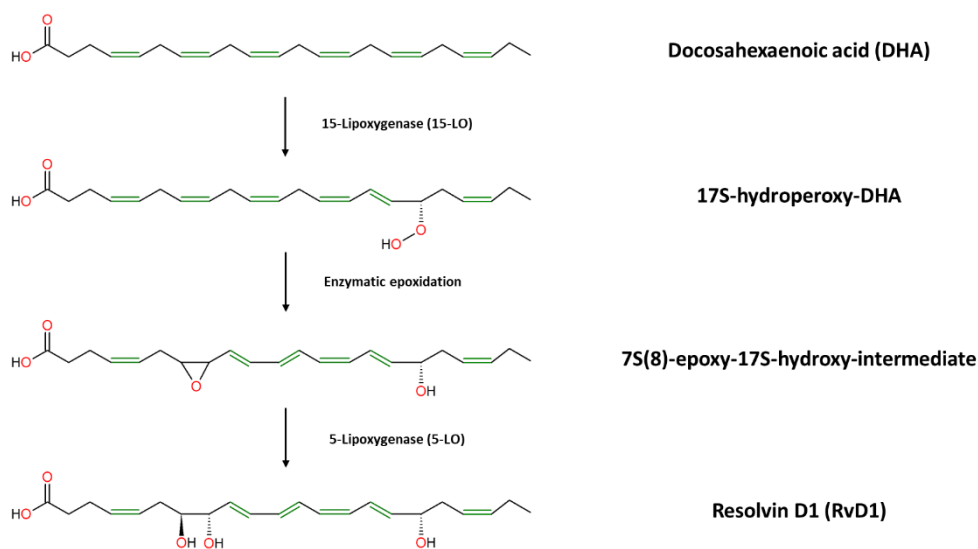


Figure 2. Enzymatic conversion of DHA to resolvin D1 (RvD1)

Carnitine palmitoyl transferases (CPTs) are essential for the import of fatty acid to the mitochondria for β -oxidation. Carnitine palmitoyl transferase 1 (CPT1) is an enzyme incorporating carnitine (3-hydroxy-4-trimethylamino-butyric acid) with long-chain fatty acid molecule to form fatty acyl-carnitine, thereby enabling transport of FA from cytosol to mitochondria for subsequent oxidation (fatty acid β -oxidation) and for ATP production [30,31].

3. Effect of unsaturated fatty acids on proliferation and cellular processes in cancer cells.

Many unsaturated fatty acids (OA, LA, CLA, ALA, GLA, AA, EPA, DHA) were tested in terms of their effect on various types of cancer cells, including liver, skin, gastric, colon/colorectal, breast, retinal, prostate, tongue, lung, brain, pancreatic, endometrial and blood cancer. The effect of UFAs on cancer cell proliferation (cell viability, cell growth) and cellular processes, was investigated during *in vitro* assays under controlled conditions.

Effect of unsaturated fatty acids on proliferation of cancer cells.

Cyto-toxic effect of unsaturated fatty acids on cancer cell proliferation was reported in many studies where *in vitro* tests were carried out (Table 1). Anti-proliferative effect of UFAs on cancer cells is evaluated based on the measurement of cellular viability, where conversion of tetrazolium compounds (WST, XTT, MTT, MTS) into formazan by viable cells is detected, or on the counting of cells, with the use of hemocytometer and with trypan blue staining to exclude stained dead cells from non-stained viable cells. Cell proliferation can be also determined by means of immunoassay or fluorescent labelling with flow cytometry analysis (Table 1). The UFAs concentrations tested were in the range of a few μM upwards, during 1 to 3 days of exposure. The effect of UFAs on proliferation of cancer cells can strictly depend on fatty acid molecules tested. GLA was more inhibitory to human prostatic carcinoma cells (PC-3) than ALA [32]. DHA, at the highest concentration tested (100 μM), was more toxic to human melanoma cells (A375, A2058, G361, C32) than EPA or AA [33]. DHA was more cyto-toxic to human lung cancer cells (A549), if compared to EPA [34]. Moreover, DHA was reported to be more inhibitory towards prostate cancer cells [32,35], endometrial cancer cells (RL95-2) [36] and human monocytic leukemia cells (THP-1) [37], than EPA. Furthermore, DHA was more efficient than EPA in suppressing human colorectal cancer (HT29) cells proliferation [38]. DHA was also more effective than EPA in inhibiting proliferation of gastric cancer cells (AGS), whereas AA and ALA did not exert anti-proliferative effect towards AGS cells [39].

Moreover, a mixture of EPA and DHA decreased breast cancer (MDA-MB-231) cell population growth [40]. DHA and conjugated DHA (CDHA) inhibited human breast cancer cells (KPL-1) growth, and CDHA possessed higher inhibitory activity than DHA [41]. Amongst PUFAs (LA, ALA, EPA, AA) tested against human colon carcinoma Caco-2 cells, EPA or AA showed higher anti-proliferative activity than LA or ALA [42]. DHA and EPA were more inhibitory to human neuroblastoma LA-N-1 cells, than ALA [43].

Effect of fatty acids on cancer cell proliferation depends not only on FA type or exposure time, but also on type of different cell lines. Amongst human colon cancer cells, DHA was reported to be more cyto-toxic towards SW620 than to Caco-2 [44]. In another study, Caco-2 were more sensitive to PUFAs (LA, ALA, EPA, AA), if compared to HT-29 cells [42]. For cells of tongue squamous cell carcinomas (TSCC), UM1 cells were more sensitive to OA, than CAL27 [45]. For cells of human brain cancer (MB), DHA was more inhibitory to Daoy cells, than to D283 cells [46]. In case of leukemia cancer cells, acute T cell leukemia (Jurkat) cells were more sensitive to AA or EPA, when compared to leukemia monocytic cells (THP-1) [47]. Amongst human melanoma cells (A375, A2058, G361, C32) tested, C32 showed the higher resistance towards AA treatment, as AA (within concentration range applied) did not cause any toxic effect to this cell line [33]. In case of other melanoma cell lines, primary (WM115) and metastatic (WM266-4) melanoma cells were comparably sensitive to DHA [48]. For human glioma cells, LN229 and HNGC2 showed various response towards different FA tested (LA, GLA, DGLA, ALA, AA,

EPA, DHA). For instance, LN229 cells were more sensitive to AA than HNGC2, but LN229 cells were less sensitive to EPA than HNGC2 cells [49]. For breast cancer cells, MDA-MB-231 cells were more susceptible to DHA treatment, if compared to MCF-7 cells [50]. For prostate cancer cells, a range of fatty acids (EPA, GLA, LA, ALA) exerted higher inhibitory effect towards PC3 cells, than to C4-2 cells [35]. Moreover, PUFAs (AA, EPA, DHA, GLA, LA, ALA), already at small concentrations (10 μ M upwards), exerted inhibitory effect towards hormone-independent prostate cancer cells (PC3, C4-2). As a contrary, these fatty acids did not exert inhibitory effect or even caused stimulatory effect towards hormone-dependent prostate cancer (LNCaP) cells, although inhibitory effect of some fatty acids (AA, DHA) applied at higher concentrations (100 μ M upwards), was observed [35]. What is more, AA was also reported to stimulate proliferation of human prostate cancer (VCaP) cells [51].

Synthetic unsaturated fatty acids (Figure 3) can possess anti-cancer activity, and mead acid (MA, C20:3n-9) was reported to suppress the growth of human breast cancer cells (KPL-1) [52]. Modified fatty acids can exert the altered effect towards cancer cells, if compared to original FA molecules. Oxidized polyunsaturated fatty acids (OxDHA, OxEPA, OxLA) inhibited proliferation of human monocytic leukemia cells (THP-1) to higher extent than corresponding non-oxidized fatty acids (DHA, EPA, LA) [37]. Branched-chain derivatives of oleic acid showed cyto-toxic activity against human breast (MCF-7) and colon (HT-29) cancer cells, with the phenyl derivative possessing the strongest activity followed by n-butyl and methyl derivatives [53].

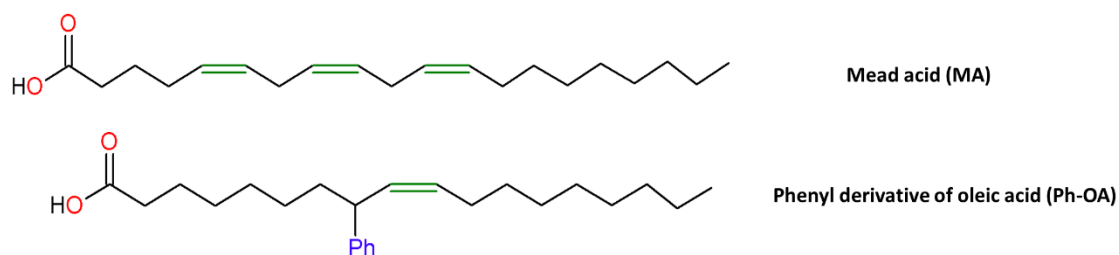


Figure 3. Synthetic/modified unsaturated fatty acids with anti-cancer activity

Distribution of exogenous PUFAs in cells

The effect of PUFAs on cells during *in vitro* tests is a results of fatty acid uptake by cells. Treatment of prostate epithelial (RWPE-1) and prostate cancer (PC-3) cells with PUFAs (LA, GLA, AA, ALA, EPA, DHA) caused the increase in cellular content of these fatty acids [32]. Incubation of human breast cancer cells (MDA-MB-231) with DHA caused the change in FA cellular and endoplasmic reticulum composition, with the increase in DHA level and decrease in OA and AA levels [50]. PUFAs up-taken by cells are distributed within cellular structures. EPA was reported to be incorporated as phospholipids into membrane lipid fractions and into the neutral lipid fractions as triacylglycerols, in human bladder cancer (T24/83) cells [54]. AA and EA, when applied at smaller concentrations, were incorporated into cellular phospholipids, but at higher concentrations applied were incorporated into triglycerides in MCF-7, HepG2, THP-1 and Jurkat cells [47]. Exogenously supplied EPA was reported to be incorporated into phospholipids membranes in human colorectal cancer (HCA-7) cells [55], while incorporation of exogenous AA into membranes phospholipids was suggested in HT-29 human colon cancer cells [56].

Effect of unsaturated fatty acids on cellular processes in cancer cells

Unsaturated fatty acids are reported to induce a series of alterations in cellular processes of cancer cells (Table 1). The most commonly mentioned mechanism of cyto-toxic activity of UFAs towards cancer cells is the peroxidation of unsaturated FAs, what is associated with the generation of reactive oxygen species (ROS). Exposure to PUFAs, such as AA, caused the decrease in mitochondrial function in human hepatocellular (HCC) cells, what is linked with the increase in ROS production [57]. Decreased mitochondrial membrane potential, and increased lipid peroxide and ROS generation were reported in human bladder cancer (T24/83) cells exposed to EPA [54]. Accumulation of ROS in cells can lead to the cell death via apoptosis. Apoptosis is a process of programmed cell death, characterized by chromatin condensation and nucleosomal DNA fragmentation [58]. The specific feature of apoptosis is the activation of caspases (endoproteases) that cleave cellular proteins and causing the breakage of nuclear scaffold and cytoskeleton [59,60]. In the apoptotic pathway, initiator caspases (-8, -9) activate executioner caspases (-3, -6, -7), what leads to apoptosis [59,60]. DHA treatment of human breast cancer (MCF-7) cells caused increased lipid peroxidation and ROS accumulation what resulted in the activation of caspase 8, which subsequently activated caspase 9 and executor caspases, thereby leading to apoptosis [61].

Increased activity of caspase-3, caspase-3/7, caspase-8 and/or caspase-9 was reported in different cancer cells exposed to various PUFAs, [37,39,43,49,54,56,61,62]. Induction of apoptosis was found in reports studying the effect of PUFAs [34,47,48,55,57,61,63-68] and MUFAs [45] on cancer cells.

DHA and CDHA induced apoptosis and caused negative regulation of cell cycle progression in human breast cancer cells (KPL-1) [41]. DHA or EPA also triggered cell cycle arrest in human neuroblastoma LA-N-1 cells [43].

PUFAs can alter the expression of cyclooxygenase-2 (COX-2) in cancer cells. The COX-2 is an enzyme participating in the conversion of AA to prostaglandins such as prostaglandin E2 (PGE2), which possesses pro-inflammatory and pro-tumorigenic activity. Exogenously added AA causes apoptosis in cancer cells and the level of AA is modulated by COX-2. Elevated expression of COX-2 was reported in endometrial cancer cells (RL95-2) treated with AA [36]. On the other hand, COX-2 expression was decreased in RL95-2 cells incubated with DHA [36].

Exposure to UFAs can also result in the occurrence of autophagy in cells. Autophagy is a process where portions of cytoplasm and organelles are packed into double membrane vesicles (autophagosomes) to be delivered to lysosomes for degradation [69]. Autophagy was detected in tongue squamous cell carcinomas (TSCC) exposed to OA [45], human lung cancer cells exposed to DHA or EPA [34] and human brain cancer (GBM) cells exposed to DHA [64].

Many studies show that UFAs can affect the processes of protein phosphorylation in cancer cells. Protein kinases, such as proline-rich tyrosine kinase (Pyk2) [70], extracellular regulated protein kinase 1 and 2 (Erk1/2) [71] and protein kinase B (Akt) [72], participate in regulation of cell survival, proliferation, growth, migration and/or invasion. Activation of Akt, Erk1/2 or Pyk2 involves their phosphorylation [70,72,73], and PUFAs are reported to inhibit phosphorylation of these protein kinases. EPA diminished phosphorylation of Pyk2 in prostate cancer cells [74]. Exposure of human lung cancer cells to DHA-derived metabolite, resolvin D1 (RvD1), caused the suppression of Erk1/2 phosphorylation in cells [75]. Phosphorylation of Akt was inhibited in human lung cancer cells exposed to RvD1 [75] and endometrial cancer cells exposed to DHA

[36]. Moreover, DHA partially reduced phosphorylation of Akt in prostate cancer (PC3 and LNCaP) cells [76] and in colon cancer (Caco-2) cells [67]. Cell growth is mainly regulated via Akt/mTOR (mammalian target of rapamycin) signalling pathway, and increased level of p-mTOR (phosphorylated mTOR) is correlated with cell proliferation [77]. The expression of p-mTOR and p-Akt (phosphorylated Akt) was diminished in tongue squamous cell carcinomas (TSCC) cells exposed to OA [45].

PUFAs can exert negative effect on cancer cells via suppressing Wnt/ β -catenin signalling pathway, that regulates cellular functions such as proliferation, differentiation, migration, apoptosis and stem cells renewal [78]. β -Catenin, a multifunctional protein and a crucial component of Wnt signalling pathway, is reported to be overexpressed in human cancer and to promote cancer cell proliferation and survival [79,80]. GLA induced the inactivation of Wnt/ β -catenin signalling pathway, resulting in the decrease in β -catenin level in human gastric cancer SGC-7901 and MGC-803 cell lines [81]. Moreover, ALA was reported to increase the expression of WIF1 gene, encoding Wnt inhibitory factor 1 (WIF1) protein that exerts inhibitory effect on Wnt/ β -catenin signalling, in human pancreatic cancer (MIA PaCa-2) cells [82].

Sterol regulatory element binding proteins (SREBPs) are proteins that control lipogenesis and lipid uptake, and play an important role in metabolic diseases [83,84]. AA was reported to inhibit activity of SREBP-1, what resulted in inhibition of endogenous synthesis of fatty acids, in human colorectal adenocarcinoma (HT-29) cells [56].

PUFAs can suppress the growth of cancer cells via vascular endothelial growth factor (VEGF) signalling. VEGF is a protein that participates in the formation of new blood vessels (angiogenesis) [85]. VEGF is pro-angiogenic by binding to tyrosine kinase receptors VEGFR1 and VEGFR2, the latter being primarily responsible for mediating angiogenesis [86,87]. Over-expression of VEGF and VEGFR can promote pathological angiogenesis, including cancer [88]. It was revealed that EPA and DHA inhibited VEGF expression in human colon adenocarcinoma cell line (HT-29), with EPA being more inhibitory than DHA [89]. In another study, the levels of VEGF receptors (VEGFR1 and VEGFR2) were decreased in human breast cancer cells (KPL-1), treated with mead acid (MA, C20:3n-9) [52]. Furthermore, DHA was reported to alter breast cancer exosome secretion and microRNA content, what leads to the inhibition of angiogenesis [90]. However, fatty acid mixture composed of oleic acid and palmitic acid (2:1) caused the increase in expression of VEGF-A, an effective tumour angiogenesis factor, in PC3 cells that leads to the occurrence and development of prostate cancer [91].

Table 1. Effect of unsaturated fatty acids UFAs on proliferation and cellular processes of cancer cells during *in vitro* tests

Cell type	Unsaturated Fatty Acids (UFAs)	Proliferation/Viability assay method	Effective concentration	Exposure time	Mode of action (proposed/suggested)	Ref.
Human hepatocellular	GLA	Hemocytometer (nuclei counting) WST-8	~50% ↓ of growth rate at 150 μ M ~59% ↓ in cell	72h 48h	Induction of intracellular ROS generation and lipid peroxidation, Decrease in	[57]

r HCC (Huh7) cells			viability at 250 μ M		mitochondrial membrane potential, Fragmentation of DNA	
Human melanoma (A375, A2058, G361, C32) cells	AA EPA DHA	XTT	% $\downarrow$ in proliferation at 100 μ M ~82% (A375) ~15% (A2058) ~77% (G361) ~0% (C32) ~77% (A375) ~20% (A2058) ~83% (G361) ~73% (C32) ~95% (A375) ~94% (A2058) ~89% (G361) ~87% (C32)	24h	Oxidative damage (for DHA or EPA)	[33]
Human gastric cancer (SGC-7901, MGC-803) cells	GLA	MTT	% $\downarrow$ in cell viability at 200 μ M GLA ~65% (SGC-7901) ~45% (MGC-803)	72h (under hypoxia conditions)	Inhibition of Wnt/ β -catenin signaling pathway, decreased level of β -catenin	[81]
Human gastric adenocarcinoma (AGS) cells	EPA	MTT	50% $\downarrow$ in cell functionality at 104 μ M	24h	-	[39]
	DHA		50% $\downarrow$ in cell		Induction in apoptosis (after 6	

			functionalit y at 63 μ M		h treatment with 75-100 μ M DHA)	
Human gastric adenocarcino ma (AGS) cells	DHA	Trypan blue exclusion staining + cell counting	60% $\downarrow$ in cell viability at 150 μ M	24h	Induction in apoptosis, DNA fragmentation	[65]
Colorectal cancer CRC (SW480, HCT116) cells	DHA	WST-8	~50% $\downarrow$ in proliferatio n at 75 μ M	72h	Promotion of apoptosis	[63]
Human colorectal cancer (HT29) cells	DHA EPA	WST-8	~50% $\downarrow$ in proliferatio n at 160 μ M 350 μ M	48h	Increase (in vivo) in resolvin D1 level (for DHA).	[38]
Human colon cancer (SW620, Caco-2) cells	DHA	MTT	$\downarrow$ (%) in cell viability at 70 μ M: ~50% (SW620) ~0% (Caco- 2)	72h	Increased ROS production (24h for SW620; 72h for Caco-2)	[44]
Human colon cancer (Caco-2) cells	DHA	MTT	~50% $\downarrow$ in cell viability at 5 μ M	48h	Induction of apoptosis	[67]
Human colorectal cancer (HT- 29, MIP-101) cells	CLA (t10,c12)	MTS	~95% $\downarrow$ in proliferatio n at 100 μ M	-	Induction in apoptosis (6h exposure to CLA at 100 μ M), for MIP-101	[68]
Human colon cancer (Caco-2) cells	LA ALA	Colorimetric immunoassay	~40% $\downarrow$ in proliferatio n at 160 μ M	48h	-	[42]
	AA EPA		~60% $\downarrow$ in proliferatio n at 20 μ M		Peroxidation of PUFAs	
Human colon cancer (HT- 29) cells	Ph-OA nBut-OA Methyl- OA	MTS	50% $\downarrow$ of growth at: 48 μ g/ml 77 μ g/ml 140 μ g/ml	24h	-	[53]

Human breast cancer (MCF-7) cells	Ph-OA nBut-OA Methyl-OA		50% ↓ of growth at: 48 µg/ml 82 µg/ml 143 µg/ml			
Breast cancer (MDA-MB-231) cells	GLA	MTT	50% ↓ of growth rate at: 277 µM 125 µM 79 µM	6h 24h 72h	Enhanced lipid peroxidation	[102]
Breast cancer (MDA-MB-231) cells	EPA+DHA	Trypan blue exclusion staining + cell counting	~35% ↓ in cell viability at 60 µM EPA + 40 µM DHA	72h	Induction of apoptosis	[40]
Breast cancer (MDA-MB-231) cells	DHA	MTT	50% ↓ in cell viability at 250 µM	72h	Induction of apoptosis (at 50 µM)	[50]
Breast cancer (MCF-7) cells			No effect at 250 µM		-	
Human breast cancer (MCF-7) cells	DHA	MTT	50% ↓ in cell viability at 20 µM	72h	Induction of apoptosis via ROS accumulation and caspase 8 activation	[61]
Human breast cancer (KPL-1) cells	DHA CDHA	MTT	50% ↓ of growth at: 270 µM 97 µM	72h	Induction of apoptosis and negative regulation of cell cycle progression	[41]
Human breast cancer (KPL-1) cells	MA	MTT	50% ↓ of cancer cell growth: 214 µM (65.7 µg/ml)	72h	Decreased levels of VEGFR1 and VEGFR2	[52]
Human retinoblastoma Y79 cells	AA	MTT	50% ↓ in cell viability at 2 µM	72 h	Caspase-3 activation, Increased lipid peroxidation, Condensed and fragmented chromatin,	[62]

					Phosphatidylserine externalization accompanied by DNA fragmentation	
Human prostate cancer (VCaP) cells	EPA	WST	50% ↓ in cell proliferation at ~10 μM	24h	Induction of cell cycle arrest	[51]
Prostate cancer (PC3) cells	CLA (t10,c12)	MTS	~50% ↓ in proliferation at 100 μM	-	Induction in apoptosis (6h exposure to CLA at 100 μM)	[68]
Prostate cancer (PC3) cells	EPA	Hemocytometer	50% ↓ in cell proliferation at 500 μM	24h	Stimulation of ROS production Suppression of Pyk2 phosphorylation	[74]
Human prostatic carcinoma (PC-3) cells	LA GLA AA ALA EPA DHA	MTT	~50% ↓ in cell proliferation at: ~ 150 μM 75-100 μM ~ 125 μM ~ 220 μM >175 μM 150-175 μM	48h	-	[32]
Hormone-independent prostate cancer cells (PC3)	AA EPA DHA GLA LA ALA	MTT	↓ (%) in cell viability at 100 μM: ~85% ~70% ~85% ~75% ~50% ~60%	72h	-	[35]
Hormone-independent prostate cancer cells (C4-2)	AA EPA DHA GLA LA		↓ (%) in cell viability at 100 μM: ~85% ~30% ~90% ~35% ~0%	72h	-	

	ALA		~25%			
Tongue squamous cell carcinomas (TSCC) (CAL27) cells	OA	WST-8	50% ↓ in cell proliferation at: 291 μM 228 μM	24h 96h	Induction of apoptosis and autophagy	[45]
Tongue squamous cell carcinomas (TSCC) (UM1) cells	OA		50% ↓ in cell proliferation at: 159 μM 78 μM	24h 96h		
Human lung cancer (A549) cells	DHA EPA	MTT	Cell growth ↓ (%) at 50 μg/ml: 80% 50%	72h	Induction of apoptosis and autophagy	[34]
Human lung cancer (A549, H1299)	DHA	WST	~50% ↓ in cell viability at 75 μM	24h	DHA is metabolized to RvD1, that exerts negative effect on Akt and Erk1/2 phosphorylation	[75]
Human brain cancer GBM (D54MG, U87MG, U251MG) cells	DHA	MTT	50% ↓ in cell viability at: 40-50 μM	24h (U87MG, U251MG) 6h (D54MG)	Cell death induction through apoptosis and autophagy	[64]
Human brain cancer MB (Daoy, D283) cells	DHA	MTS	~% ↓ in cell proliferation at 60 μM: 50% (D283) 80% (Daoy)	48h	-	[46]
Human glioblastoma (LN229, HNGC2) cells	AA AA EPA EPA	MTT	↓ (%) in cell viability at 30 μg/ml: 50% (LN229) 30% (HNGC2)	24h	Increased expression of cytochrome c and caspases	[49]

			~5% (LN229) 30% (HNGC2)			
Human neuroblastoma (LA-N-1) cells	DHA EPA ALA	MTT	50% growth ↓ at 18 μ M 35 μ M >50 μ M	48h	For DHA and EPA: triggering of cell cycle arrest and apoptosis	[43]
Human pancreatic cancer (MIA PaCa-2) cells	ALA	MTT	50% ↓ in cell viability at: 500 μ M 500 μ M 100-250 μ M	24h 48h 72h	Inhibitory effect on the Wnt/ β -catenin signalling via increasing WIF1 gene expression	[82]
Human bladder cancer (T24/83) cells	EPA	Cell counting	~30% ↓ in proliferation at: 150 μ M	24h	Decreased membrane mitochondrial potential, increased lipid peroxide and ROS generation, increased caspase-3 activity	[54]
Endometrial cancer (RL95-2) cells	DHA EPA	WST	↓ (%) in cell viability at 100 μ M: ~85% No reduction	24h	Suppression of Akt phosphorylation	[36]
Human monocytic leukemia (THP-1) cells	DHA EPA LA OxDHA OxEPA OxLA	WST-8	↓ (%) in cell viability at 5 μ g/ml: ~25% ~5% ~15% ~90% ~20% ~25%	24 h	Activation of caspase-3/7 in cells (by OxDHA)	[37]
Human melanoma (WM115, WM266-4) cells	DHA	Trypan blue exclusion staining + Hemocytometer	IC ₅₀ = 17 μ M (WM115) 23.5 μ M (WM266-4)	48 h	Induction of apoptosis	[48]
	AA		50% ↓ in cell viability at:	72h	Increase in apoptosis (with	

Acute T cell leukemia (Jurkat)	EPA	Trypan blue + Hemocytometer	50 μ M		AA at 50 μ M or EPA at 50 μ M)	[47]
Leukemia monocytic cells (THP-1)	AA EPA		50% $\downarrow$ in cell viability at: 150 μ M	72h	Increase in apoptosis (with AA at 50 μ M)	

4. Application of *in vitro* UFAs in oncology: a summary

UFAs were reported in numerous studies to possess anti-proliferative effect against many different types of cells. Amongst tested UFAs, MUFAs (OA), ω -9 PUFAs (MA), ω -6 PUFAs (LA, CLA, GLA, AA), ω -3 PUFAs (ALA, EPA, DHA) and derivatives (Ph-OA, nBut-OA, methyl-OA, OxDHA) inhibited proliferation of investigated cancer cells. Effect of fatty acids on cancer cells is evaluated based on determining cell proliferation and viability, which are typical methods used for evaluation of anti-cancer activity of tested drugs [92]. The effective UFAs concentrations were determined to be in the range of μ M, within 1-3 exposure days. The inhibitory effect of UFAs towards cancer cells was usually increased with the increase in exposure time, although the opposite trend where negative effect of fatty acids on tested cancer cells was alleviated with increasing exposure time, was also reported. Anti-proliferative effect of UFAs stems from the ability of UFAs to affect cellular processes in cancer cells. Cancer cells possess accelerated metabolism to maintain their rapid proliferation, leading to higher level of ROS than in normal cells [93]. The common mechanism, explaining anti-proliferative effect of n-3 PUFAs against cancer cells, states that UFAs react with ROS and consequently undergo peroxidation, resulting in further elevation of ROS level and oxidative stress, causing mitochondrial dysfunction and induction of apoptosis [93]. Apoptosis is a form of programmed cell death regulated by caspase family of proteins [94]. Induction of apoptosis and activation of caspase 3, 3/7, 8 and 9 were detected in various cancer cells exposed to different UFAs (EPA, DHA, OxDHA, AA, GLA and OA). Moreover, proapoptotic effect of EPA and DHA towards colorectal cancer cells was reported to be due to the downregulation of inhibitors of apoptosis cascade [66]. DHA-induced apoptosis in melanoma cells [48] and DHA- or EPA-induced apoptosis in human neuroblastoma (LA-N-1) cells [43] were also associated with the increase in Bax (pro-apoptotic protein) and decrease in anti-apoptotic protein expression. Another consequence of various cancer cells [34,45,64] exposed to UFAs (EPA, DHA or OA) is autophagy, the process where cellular components (cytosol portion, endoplasmic reticulum, Golgi apparatus, mitochondria) are degraded via lysosome action [95]. UFAs (OA, EPA, DHA) or DHA-mediated metabolite (RvD1) were reported to suppress phosphorylation of protein kinases (Pyk2, Erk 1 and 2, Akt) in different cancer cells types. Phosphorylation of proteins leads to the activation of cellular signal-transduction pathways, and is mediated by kinases and phosphatases. Kinases transfer phosphoryl groups onto target proteins, thereby altering their activity. As opposed, phosphatases remove phosphoryl groups from target proteins [96]. Apart from its inhibitory effect towards kinase phosphorylation, DHA was reported to inhibit activity of protein tyrosine phosphatase 1B (PTP1B), an enzyme participating in the dephosphorylation of tyrosine kinases responsible for breast cancer development [97]. A Wnt/ β -catenin signalling pathway was also suppressed in cancer cells exposed to GLA or ALA. Although UFAs, including oleic acid, possess anti-cancer

activity, the proliferative effect of oleic acid on cancer cells was also reported. Oleic acid treatment increased β -oxidation and stimulated proliferation of glioblastoma multiforme (GBM) U138-MG cells. Stimulatory effect of OA was accompanied with accumulation of lipid droplets (containing TAGs enriched with OA) and increased expression of diacylglycerol O-acyl-transferase 1 (DGAT1), in U138-MG cells [98].

UFAs are considered as potentially useful molecules in oncology for the prevention and treatment of cancer. In this literature study, different aspects of UFAs application in oncology, such as anti-cancer activity of UFAs, are discussed. Many different UFAs molecules showed anti-proliferative activity towards numerous types of cancer cells, what renders UFAs potential compounds for usage during anti-cancer therapy. However, application of UFAs in oncology faces serious limitations in a "real-field" oncology strategy. Anti-proliferative effect of molecules, including UFAs, towards cancer cells is conducted in two-dimensional (2-D) *in vitro* cell cultures grown as a flat layer attached to the surface [99,100]. Although 2-D *in vitro* test systems provide important pre-clinical platform for screening anti-cancer compounds, these assays face limitations in a form of their low efficacy in *in vivo* studies on patients, as 2-D cultured *in vitro* cells do not mimic three-dimensional tissue structures in the body and do not provide cell-cell or cell-extracellular matrix interactions and signal transduction characteristic for *in vivo* conditions. Therefore, three-dimensional (3D) cell culture systems (3D spheroid culture) which are considered to better reflect the pathophysiology of tumour cells, should be used to diminish discrepancy between *in vitro* and *in vivo* clinical trials [99-101]. Moreover, concentrations of PUFAs used in *in vitro* tests may be too elevated to appropriately adhere to *in vivo* response of PUFAs supplied with diet [47]. Additionally, MUFAs (OA) and PUFAs can exert some stimulatory effect on cancer cells *in vitro* [35,98,102]. Furthermore, populational/clinical studies regarding the effect of UFAs dietary intake on cancer prevention show inconclusive or contrary results. In case of colorectal cancer, different studies showed that ω -3 PUFAs consumption reduced CRC risk, had no effect on CRC risk, or increased colon cancer risk [103]. In other meta-analyses, neither n-3 PUFAs nor n-6 PUFAs intake were associated with colorectal cancer risk [104], and there was no convincing relationship between AA exposure and colorectal cancer risk [105]. MUFAs intakes were not significantly associated with lung cancer risk, whereas PUFAs intake was inversely associated, although DHA intake was positively associated with lung cancer risk [106]. Increased dietary oleic acid intake was correlated with decreased risk of pancreatic cancer [107]. Meta-analysis showed that dietary linoleic acid intake was associated with statistically insignificant decreased risk of breast cancer [108]. In another meta-analysis, marine n-3 PUFAs intake, but not total n-3 PUFAs, ALA, and n-6 PUFAs, were associated with a lower risk of it breast cancer, whereas ALA and n-6 PUFAs intake was not correlated with the risk of prostate cancer [104]. In another study, AA exposure was not related to increased breast or prostate cancer risk [105].

Although *in vitro* tests, based on cell viability evaluation, are used to assess the potential of tested compounds as anti-cancer drugs, they do not have the direct diagnostic goal. Therefore, the connection between *in vitro* anti-cancer activity of UFAs and clinical/populational studies needs further investigation.

Bibliography:

1. Cooper, G.M. The development and causes of cancer. The cell: a molecular approach. 2nd edition. Sunderland (MA): Sinauer Associates; 2000.
2. Costa, D.S.J.; Mercieca-Bebber, R.; Rutherford, C.; Gabb, L.; King, M.T. The Impact of Cancer on Psychological and Social Outcomes. *Aust. Psychol.* 2016, 51, 89-99.
3. Nguyen, T.X.T.; Han, M.; Ki, M.; Kim, Y.A.; Oh, J.-K. The Economic Burden of Cancers Attributable to Infection in the Republic of Korea: A Prevalence-Based Study. *Int. J. Environ. Res. Public Health* 2020, 17, 7592.
4. Krueger, H.; Andres, E.N.; Koot, J.M.; Reilly, B.D. The economic burden of cancers attributable to tobacco smoking, excess weight, alcohol use, and physical inactivity in Canada. *Curr Oncol.* 2016, 23, 241-249.
5. Gu, Z.; Shan, K.; Chen, H.; Chen, Y.Q. n-3 Polyunsaturated Fatty Acids and their Role in Cancer Chemoprevention. *Curr Pharmacol Rep.* 2015, 5, 283-294.
6. Vaughan, V.C.; Hassing, M.R.; Lewandowski, P.A. Marine polyunsaturated fatty acids and cancer therapy. *Br J Cancer.* 2013, 108, 486-492.
7. Ferreri, C.; Masi, A.; Sansone, A.; Giacometti, G.; Larocca, A.V.; Menounou, G.; Scanferlato, R.; Tortorella, S.; Rota, D.; Conti, M.; Deplano, S.; Louka, M.; Maranini, A.R.; Salati, A.; Sunda, V.; Chatgililoglu, C. Fatty Acids in Membranes as Homeostatic, Metabolic and Nutritional Biomarkers: Recent Advancements in Analytics and Diagnostics. *Diagnostics* 2017, 7, 1.
8. Kaur, N.; Chugh, V.; Gupta, A.K. Essential fatty acids as functional components of foods-a review. *J Food Sci Technol.* 2014, 51, 2289-2303.
9. Black, H.S.; Rhodes, L.E. Potential Benefits of Omega-3 Fatty Acids in Non-Melanoma Skin Cancer. *J. Clin. Med.* 2016, 5, 23.
10. Freitas, R.D.S.; Campos, M.M. Protective Effects of Omega-3 Fatty Acids in Cancer-Related Complications. *Nutrients* 2019, 11, 945.
11. Lunn, J.; Theobald, H.E. The health effects of dietary unsaturated fatty acids. *Nutr. Bull.* 2006, 31, 178-224.
12. Galuch, M.B.; Carbonera, F.; Magon, T.F.S.; da Silveira, R.; dos Santos, P.D.S.; Pizzo, J.S.; Santos, O.O.; Visentainer, J.V. Quality Assessment of Omega-3 Supplements Available in the Brazilian Market. *J. Braz. Chem. Soc.* 2018, 29, 631-638.
13. Hashimoto, M.; Hossain, S. Fatty acids: from membrane ingredients to signalling molecules. *IntechOpen* 2018, doi:10.5772/intechopen.80430
14. Baracos, V.E.; Mazurak, V.C.; Ma, D.W.L. n-3 Polyunsaturated fatty acids throughout the cancer trajectory: influence on disease incidence, progression, response to therapy and cancer-associated cachexia. *Nutr Res Rev.* 2004, 17, 177-192.
15. Koundouros, N.; Poulgiannis, G. Reprogramming of fatty acid metabolism in cancer. *Br. J. Cancer* 2020, 122, 4-22.
16. Wang, J.; Li, Y. CD36 tango in cancer: signaling pathways and functions. *Theranostics* 2019, 9, 4893-4908.
17. Luo, X.; Zheng, E.; Wei, L.; Zeng, H.; Qin, H.; Zhang, X.; Liao, M.; Chen, L.; Zhao, L.; Ruan, X.Z.; Yang, P.; Chen, Y. The fatty acid receptor CD36 promotes HCC progression through activating Src/PI3K/AKT axis-dependent aerobic glycolysis. *Cell Death Dis.* 2021, 12:328.

18. Pan, J.; Fan, Z.; Wang, Z.; Dai, Q.; Xiang, Z.; Yuan, F.; Yan, M.; Zhu, Z.; Liu, B.; Li, C. CD36 mediates palmitate acid-induced metastasis of gastric cancer via AKT/GSK-3 β / β -catenin pathway. *J Exp Clin Cancer Res.* 2019, 38:52.
19. Kim, Y.S.; Jung, J.; Jeong, H.; Lee, J.H.; Oh, H.E.; Lee, E.S.; Choi, J.W. High Membranous Expression of Fatty Acid Transport Protein 4 Is Associated with Tumorigenesis and Tumor Progression in Clear Cell Renal Cell Carcinoma. *Dis. Markers*, 2019, Article ID 5702026, 7 pages.
20. Yen, M.-C.; Chou, S.-K.; Kan, J.-Y.; Kuo, P.-L.; Hou, M.-F.; Hsu, Y.-L. Solute Carrier Family 27 Member 4 (SLC27A4) Enhances Cell Growth, Migration, and Invasion in Breast Cancer Cells. *Int. J. Mol. Sci.* 2018, 19, 3434.
21. Jia, Z.; Moulson, C.L.; Pei, Z.; Miner, J.H.; Watkins, P.A. Fatty Acid Transport Protein 4 Is the Principal Very Long Chain Fatty Acyl-CoA Synthetase in Skin Fibroblasts. *J. Biol. Chem.* 2007, 282, 20573–20583.
22. Amiri, M.; Yousefnia, S.; Forootan, F.S.; Peymani, M.; Ghaedi, K.; Esfahani, M.H.N. Diverse roles of fatty acid binding proteins (FABPs) in development and pathogenesis of cancers. *Gene* 2018, 676, 171-183.
23. Ye, B.; Yin, L.; Wang, Q.; Xu, C. ACC1 is overexpressed in liver cancers and contributes to the proliferation of human hepatoma Hep G2 cells and the rat liver cell line BRL 3A. *Mol Med Rep.* 2019, 19, 3431-3440.
24. Lim, J.Y.; Kwan, H.Y. Roles of Lipids in Cancer. *IntechOpen* 2018, DOI: 10.5772/intechopen.80788.
25. Hernández-Corbacho, M.J.; Obeid, L.M. A novel role for DGATs in cancer. *Adv Biol Regul.* 2019, 72, 89-101.
26. Harayama, T.; Eto, M.; Shindou, H.; Kita, Y.; Otsubo, E.; Hishikawa, D.; Ishii, S.; Sakimura, K.; Mishina, M.; Shimizu, T. Lysophospholipid Acyltransferases Mediate Phosphatidylcholine Diversification to Achieve the Physical Properties Required In Vivo. *Cell Metab.* 2014, 20, 295–305.
27. Shi, C.; Qiao, S.; Wang, S.; Wu, T.; Ji, G. Recent progress of lysophosphatidylcholine acyltransferases in metabolic disease and cancer. *Int J Clin Exp Med.* 2018, 11, 8941-8953.
28. Xu, Y.; Qian, S.Y. Anti-cancer Activities of ω -6 Polyunsaturated Fatty Acids. *Biomed J.* 2014, 37, 112–119.
29. Kohli, P.; Levy, B.D. Resolvins and protectins: mediating solutions to inflammation. *Br. J. Pharmacol.* 2009, 158, 960–971.
30. Guan, L.; Chen, Y.; Wang, Y.; Zhang, H.; Fan, S.; Gao, Y.; Jiao, T.; Fu, K.; Sun, J.; Yu, A.; Huang, M.; Bi, H. Effects of carnitine palmitoyltransferases on cancer cellular senescence. *J Cell Physiol.* 2019, 234, 1707-1719.
31. Nagarajan, S.R.; Butler, L.M.; Hoy, A.J. The diversity and breadth of cancer cell fatty acid metabolism. *Cancer Metab.* 2021, 9:2.
32. Meng, H.; Shen, Y.; Shen, J.; Zhou, F.; Shen, S.; Das, U.N. Effect of n-3 and n-6 unsaturated fatty acids on prostate cancer (PC-3) and prostate epithelial (RWPE-1) cells in vitro. *Lipids Health Dis.* 2013, 12:160.
33. Zajdel, A.; Wilczok, A.; Chodurek, E.; Gruchlik, A.; Dzierzewicz, Z. Polyunsaturated fatty acids inhibit melanoma cell growth in vitro. *Acta Pol Pharm.* 2013, 70, 365-369.

34. Yao, Q.H.; Zhang, X.C.; Fu, T.; Gu, J.Z.; Wang, L.; Wang, Y.; Lai, Y.B.; Wang, Y.Q.; Guo, Y. ω -3 polyunsaturated fatty acids inhibit the proliferation of the lung adenocarcinoma cell line A549 in vitro. *Mol Med Rep.* 2014, 9, 401-406.
35. Bratton, B.A.; Maly, I.V.; Hofmann, W.A. Effect of polyunsaturated fatty acids on proliferation and survival of prostate cancer cells. *PLoS One* 2019, 14:e0219822.
36. Pan, J.; Cheng, L.; Bi, X.; Zhang, X.; Liu, S.; Bai, X.; Li, F.; Zhao, A.Z. Elevation of ω -3 Polyunsaturated Fatty Acids Attenuates PTEN-deficiency Induced Endometrial Cancer Development through Regulation of COX-2 and PGE2 Production. *Sci Rep.* 2015, 5:14958.
37. Iuchi, K.; Ema, M.; Suzuki, M.; Yokoyama, C.; Hisatomi, H. Oxidized unsaturated fatty acids induce apoptotic cell death in cultured cells. *Mol Med Rep.* 2019, 19, 2767-2773.
38. Mohri, Y.; Tanaka, K.; Imaoka, H.; Miki, C.; Fujikawa, H.; Shimura, T.; Toiyama, Y.; Araki, T.; Inoue, Y.; Kusunoki, M. DHA-enriched supplement ameliorates cancer associated systemic inflammatory response via resolvin D1 production: a single institutional study. *Biomed Res Clin Prac.* 2016, 1, 120-125.
39. Ortega, L.; Lobos-González, L.; Reyna-Jeldes, M.; Cerda, D.; De la Fuente-Ortega, E.; Castro, P.; Bernal, G.; Coddou, C. The Ω -3 Fatty Acid Docosahexaenoic Acid Selectively Induces Apoptosis in Tumor-Derived Cells and Suppress Tumor Growth in Gastric Cancer. *Eur. J. Pharmacol.* 2021, 896, 173910, doi:10.1016/j.ejphar.2021.173910.
40. Schley, P.D.; Jijon, H.B.; Robinson, L.E.; Field, C.J. Mechanisms of omega-3 fatty acid-induced growth inhibition in MDA-MB-231 human breast cancer cells. *Breast Cancer Res. Treat.* 2005, 92, 187-195.
41. Tsujita-Kyutoku, M.; Yuri, T.; Danbara, N.; Senzaki, H.; Kiyozuka, Y.; Uehara, N.; Takada, H.; Hada, T.; Miyazawa, T.; Ogawa, Y.; Tsubura, A. Conjugated docosahexaenoic acid suppresses KPL-1 human breast cancer cell growth in vitro and in vivo: potential mechanisms of action. *Breast Cancer Res.* 2004, 6, R291-299.
42. Dommels, Y.E.M.; Haring, M.M.G.; Keestra, N.G.M.; Alink, G.M.; van Bladeren, P.J.; van Ommen, B. The role of cyclooxygenase in n-6 and n-3 polyunsaturated fatty acid mediated effects on cell proliferation, PGE2 synthesis and cytotoxicity in human colorectal carcinoma cell lines. *Carcinogenesis* 2003, 24, 385-392.
43. So, W.W.; Liu, W.N.; Leung, K.N. Omega-3 Polyunsaturated Fatty Acids Trigger Cell Cycle Arrest and Induce Apoptosis in Human Neuroblastoma LA-N-1 Cells. *Nutrients* 2015, 7, 6956-6973.
44. Pettersen, K.; Monsen, V.T.; Pettersen, C.H.H.; Overland, H.B.; Pettersen, G.; Samdal, H.; Tesfahun, A.N.; Lundemo, A.G.; Bjørkøy, G.; Schønberg, S.A. DHA-induced stress response in human colon cancer cells - Focus on oxidative stress and autophagy. *Free Radic Biol Med.* 2016, 90, 158-172.
45. Jiang, L.; Wang, W.; He, Q.; Wu, Y.; Lu, Z.; Sun, J.; Liu, Z.; Shao, Y.; Wang, A. Oleic acid induces apoptosis and autophagy in the treatment of Tongue Squamous cell carcinomas. *Sci. Rep.* 2018, 7:11277.
46. Wang, F.; Bhat, K.; Doucette, M.; Zhou, S.; Gu, Y.; Law, B.; Liu, X.; Wong, E.T.; Kang, J.X.; Hsieh, T.-C.; et al. Docosahexaenoic Acid (DHA) Sensitizes Brain Tumor Cells to Etoposide-Induced Apoptosis. *Curr. Mol. Med.* 2011, 11, 503-511, doi:10.2174/156652411796268740.

47. Mbarik, M.; Biam, R.S.; Robichaud, P.P.; Surette, M.E. The impact of PUFA on cell responses: Caution should be exercised when selecting PUFA concentrations in cell culture. *Prostaglandins Leukot Essent Fatty Acids* 2020, *155*:102083.
48. Serini, S.; Fasano, E.; Piccioni, E.; Monego, G.; Cittadini, A.R.M.; Celleno, L.; Ranelletti, F.O.; Calviello, G. DHA induces apoptosis and differentiation in human melanoma cells in vitro: involvement of HuR-mediated COX-2 mRNA stabilization and b-catenin nuclear translocation. *Carcinogenesis* 2012, *33*, 164–173.
49. Hari, A.D.; Vegi, N.G.; Das, U.N. Arachidonic and eicosapentaenoic acids induce oxidative stress to suppress proliferation of human glioma cells. *Arch Med Sci.* 2020, *16*, 974–983.
50. Rizzo, A.M.; Colombo, I.; Montorfano, G.; Zava, S.; Corsetto, P.A. Exogenous Fatty Acids Modulate ER Lipid Composition and Metabolism in Breast Cancer Cells. *Cells* 2021, *10*, 175, doi:10.3390/cells10010175.
51. Pan, J.; Zhou, S.; Xiang, R.; Zhao, Z.; Liu, S.; Ding, N.; Gong, S.; Lin, Y.; Li, X.; Bai, X.; Li, F.; Zhao, A.Z. An Ω -3 fatty acid desaturase-expressing gene attenuates prostate cancer proliferation by cell cycle regulation. *Oncol Lett.* 2017, *13*, 3717-3721.
52. Kinoshita, Y.; Yoshizawa, K.; Hamazaki, K.; Emoto, Y.; Yuri, T.; Yuki, M.; Shikata, N.; Kawashima, H.; Tsubura, A. Mead acid inhibits the growth of KPL-1 human breast cancer cells in vitro and in vivo. *Oncol Rep.* 2014, *32*, 1385-1394.
53. Dailey Jr, O.D.; Wang, X.; Chen, F.; Huang, G. Anticancer activity of branched-chain derivatives of oleic acid. *Anticancer Res.* 2011, *31*, 3165-3169.
54. Colquhoun, A. Mechanisms of action of eicosapentaenoic acid in bladder cancer cells in vitro: alterations in mitochondrial metabolism, reactive oxygen species generation and apoptosis induction. *J Urol.* 2009, *181*, 1885-1893.
55. Hawcroft, G.; Loadman, P.M.; Belluzzi, A. Hull, M.A. Effect of Eicosapentaenoic Acid on E-type Prostaglandin Synthesis and EP4 Receptor Signaling in Human Colorectal Cancer Cells. *Neoplasia* 2010, *12*, 618–627.
56. Bae, S.; Kim, M.K.; Kim, H.S.; Moon, Y.A. Arachidonic acid induces ER stress and apoptosis in HT-29 human colon cancer cells. *Anim Cells Syst (Seoul)* 2020, *24*, 260-266.
57. Itoh, S.; Taketomi, A.; Harimoto, N.; Tsujita, E.; Rikimaru, T.; Shirabe, K.; Shimada, M.; Maehara, Y. Antineoplastic effects of gamma linolenic Acid on hepatocellular carcinoma cell lines. *J Clin Biochem Nutr.* 2010, *47*, 81-90.
58. Kim, R.; Emi, M.; Tanabe, K. The role of apoptosis in cancer cell survival and therapeutic outcome. *Cancer Biol. Ther.* 2006, *5*, 1429-1442.
59. Wong, R.S.Y. Apoptosis in cancer: from pathogenesis to treatment. *J Exp Clin Cancer Res.* 2011, *30*:87.
60. McIlwain, D.R.; Berger, T.; Mak, T.W. Caspase functions in cell death and disease. *Cold Spring Harb Perspect Biol.* 2013, *5*:a026716.
61. Kang, K.S.; Wang, P.; Yamabe, N.; Fukui, M.; Jay, T.; Zhu, B.T. Docosahexaenoic Acid Induces Apoptosis in MCF-7 Cells In Vitro and In Vivo via Reactive Oxygen Species Formation and Caspase 8 Activation. *PLoS ONE* 2010, *5*:e10296.
62. Vento, R.; D'Alessandro, N.; Giuliano, M.; Lauricella, M.; Carabillò, M.; Tesoriere, G. Induction of apoptosis by arachidonic acid in human retinoblastoma Y79 cells: involvement of oxidative stress. *Exp Eye Res.* 2000, *70*, 503-517.

63. Liu, M.; Zhou, L.; Zhang, B.; He, M.; Dong, X.; Lin, X.; Jia, C.; Bai, X.; Dai, Y.; Su, Y.; Zou, Z.; Zheng, H. Elevation of n-3/n-6 PUFAs ratio suppresses mTORC1 and prevents colorectal carcinogenesis associated with APC mutation. *Oncotarget* 2016, 7, 76944-76954.
64. Kim, S.; Jing, K.; Shin, S.; Jeong, S.; Han, S.H.; Oh, H.; Yoo, Y.S.; Han, J.; Jeon, Y.J.; Heo, J.Y.; Kweon, G.R.; Park, S.K.; Park, J.I.; Wu, T.; Lim, K. ω 3-polyunsaturated fatty acids induce cell death through apoptosis and autophagy in glioblastoma cells: In vitro and in vivo. *Oncol Rep.* 2018, 39, 239-246.
65. Lee, S.E.; Lim, J.W.; Kima, H. Activator Protein-1 Mediates Docosahexaenoic Acid-induced Apoptosis of Human Gastric Cancer Cells. *Natural Compounds and Their Role in Apoptotic Cell Signaling Pathways: Ann. N.Y. Acad. Sci.* 2009, 1171, 163–169.
66. Giros, A.; Grzybowski, M.; Sohn, V.R.; Pons, E.; Fernandez-Morales, J.; Xicola, R.M.; Sethi, P.; Grzybowski, J.; Goel, A.; Boland, C.R.; Gassull, M.A.; Llor, X. Regulation of Colorectal Cancer Cell Apoptosis by the n-3 Polyunsaturated Fatty Acids Docosahexaenoic and Eicosapentaenoic. *Cancer Prev Res.* 2009, 8, 732-742.
67. Toit-Kohn, J.L.; Louw, L.; Engelbrecht, A.M. Docosahexaenoic acid induces apoptosis in colorectal carcinoma cells by modulating the PI3 kinase and p38 MAPK pathways. *J Nutr Biochem.* 2009, 20, 106-114.
68. Palombo, J.D.; Ganguly, A.; Bistran, B.R.; Menard, M.P. The Antiproliferative Effects of Biologically Active Isomers of Conjugated Linoleic Acid on Human Colorectal and Prostatic Cancer Cells. *Cancer Lett.* 2002, 177, 163–172, doi:10.1016/s0304-3835(01)00796-0.
69. Yun, C.W.; Lee, S.H. The Roles of Autophagy in Cancer. *Int. J. Mol. Sci.* 2018, 19, 3466.
70. Shen, T.; Guo, Q. Role of Pyk2 in Human Cancers. *Med Sci Monit.* 2018, 24, 8172-8182.
71. Mebratu, Y.; Tesfaigzi, Y. How ERK1/2 Activation Controls Cell Proliferation and Cell Death Is Subcellular Localization the Answer? *Cell Cycle.* 2009, 8, 1168–1175.
72. Cicenas, J. The potential role of Akt phosphorylation in human cancers. *Int J Biol Markers* 2008, 23, 1-9.
73. Zou, J.; Lei, T.; Guo, P.; Yu, J.; Xu, Q.; Luo, Y.; Ke, R.; Huang, D. Mechanisms shaping the role of ERK1/2 in cellular senescence (Review). *Mol Med Rep.* 2019, 19, 759-770.
74. Oono, K.; Ohtake, K.; Watanabe, C.; Shiba, S.; Sekiya, T.; Kasono, K. Contribution of Pyk2 pathway and reactive oxygen species (ROS) to the anti-cancer effects of eicosapentaenoic acid (EPA) in PC3 prostate cancer cells. *Lipids Health Dis.* 2020, 19:15.
75. Bai, X.; Shao, J.; Zhou, S.; Zhao, Z.; Li, F.; Xiang, R.; Zhao, A.Z.; Pan, J. Inhibition of lung cancer growth and metastasis by DHA and its metabolite, RvD1, through miR-138-5p/FOXC1 pathway. *J Exp Clin Cancer Res.* 2019, 38, 479.
76. Gu, Z.; Wu, J.; Wang, S.; Suburu, J.; Chen, H.; Thomas, M.J.; Shi, L.; Edwards, I.J.; Berquin, I.M.; Chen, Y.Q. Polyunsaturated fatty acids affect the localization and signaling of PIP3/AKT in prostate cancer cells. *Carcinogenesis* 2013, 34, 1968–1975.
77. Patel, R.A.; Ahmad, I.; Sheehan, C.E.; Ross, J.S.; Wilner, G.D.; Hayner-Buchan, A.; Nazeer, T. Expression of Phosphorylated MTOR (p-MTOR) Correlates with Advanced Stage in Diffuse Large B-Cell Lymphomas. *Blood* 2007, 110, 1573–1573, doi:10.1182/blood.v110.11.1573.1573.
78. Pai, S.G.; Carneiro, B.A.; Mota, J.M.; Costa, R.; Leite, C.A.; Barroso-Sousa, R.; Kaplan, J.B.; Chae, Y.K.; Giles, F.J. Wnt/beta-catenin pathway: modulating anticancer immune response. *J Hematol Oncol.* 2017, 10:101.

79. Yu, W.K.; Xu, Z.Y.; Yuan, L.; Mo, S.; Xu, B.; Cheng, X.D.; Qin, J.J. Targeting b-Catenin Signaling by Natural Products for Cancer Prevention and Therapy. *Front. Pharmacol.* 2020, *11*:984.
80. Shang, S.; Hua, F.; Hu, Z.W. The regulation of β -catenin activity and function in cancer: therapeutic opportunities. *Oncotarget* 2017, *8*, 33972-33989.
81. Wang, Y.; Shi, J.; Gong, L. Gamma linolenic acid suppresses hypoxia-induced gastric cancer cell growth and epithelial-mesenchymal transition by inhibiting the Wnt/b-catenin signaling pathway. *Folia Histochem Cytobiol.* 2020, *58*, 117-126.
82. Rahmani, B.; Asl, D.H.; Farivar, T.N.; Azad, M.; Sahmani, M.; Gheibi, N. Omega-3 PUFA Alters the Expression Level but Not the Methylation Pattern of the WIF1 Gene Promoter in a Pancreatic Cancer Cell Line (MIA PaCa-2). *Biochem Genet.* 2019, *57*, 477-486.
83. Jiang, T.; Zhang, G.; Lou, Z. Role of the Sterol Regulatory Element Binding Protein Pathway in Tumorigenesis. *Front. Oncol.* 2020, *10*:1788.
84. Guo, D.; Bell, E.H.; Mischel, P.; Chakravarti, A. Targeting SREBP-1-driven lipid metabolism to treat cancer. *Curr Pharm Des.* 2014, *20*, 2619-2626.
85. Banyś, A.; Bułaś, L.; Długosz, E.; Szulc-Musiał, B.; Jankowski, A. Angiogeneza w chorobie nowotworowej. *Farm Pol.* 2009, *65*, 247-250.
86. Shibuya, M. Vascular Endothelial Growth Factor (VEGF) and Its Receptor (VEGFR) Signaling in Angiogenesis: A Crucial Target for Anti- and Pro-Angiogenic Therapies. *Genes & Cancer* 2011, *2*, 1097-1105.
87. Gardner, V.; Madu, C.O.; Lu, Y. Anti-VEGF Therapy in Cancer: A Double-Edged Sword. *IntechOpen*, DOI: 10.5772/66763.
88. Cébe-Suarez, S.; Zehnder-Fjällman, A.; Ballmer-Hofer, K. The role of VEGF receptors in angiogenesis; complex partnerships. *Cell. Mol. Life Sci.* 2006, *63*, 601-615.
89. Calviello, G.; Di Nicuolo, F.; Gragnoli, S.; Piccioni, E.; Serini, S.; Maggiano, N.; Tringali, G.; Navarra, P.; Ranelletti, F.O.; Palozza, P. n-3 PUFAs reduce VEGF expression in human colon cancer cells modulating the COX-2/PGE2 induced ERK-1 and -2 and HIF-1 α induction pathway. *Carcinogenesis* 2004, *25*, 2303-2310.
90. Hannafon, B.N.; Carpenter, K.J.; Berry, W.L.; Janknecht, R.; Dooley, W.C.; Ding, W.Q. Exosome-mediated microRNA signaling from breast cancer cells is altered by the anti-angiogenesis agent docosahexaenoic acid (DHA). *Mol. Cancer* 2015, *14*:133.
91. Ha, X.; Wang, J.; Chen, K.; Deng, Y.; Zhang, X.; Feng, J.; Li, X.; Zhu, J.; Ma, Y.; Qiu, T.; Wang, C.; Xie, J.; Zhang, J. Free Fatty Acids Promote the Development of Prostate Cancer by Upregulating Peroxisome Proliferator-Activated Receptor Gamma. *Cancer Manag Res.* 2020, *12*, 1355-1369.
92. Gordon, J.L.; Brown, M.A.; Reynolds, M.M. Cell-Based Methods for Determination of Efficacy for Candidate Therapeutics in the Clinical Management of Cancer. *Diseases* 2018, *6*, 85.
93. D'Eliseo, D.; Velotti, F. Omega-3 Fatty Acids and Cancer Cell Cytotoxicity: Implications for Multi-Targeted Cancer Therapy. *J. Clin. Med.* 2016, *5*, 15.
94. Brentnall, M.; Rodriguez-Menocal, L.; De Guevara, R.L.; Cepero, E.; Boise, L.H. Caspase-9, caspase-3 and caspase-7 have distinct roles during intrinsic apoptosis. *BMC Cell Biol.* 2013, *14*:32.

95. Pun, N.T.; Jang, W.J.; Jeong, C.H. Role of autophagy in regulation of cancer cell death/apoptosis during anti-cancer therapy: focus on autophagy flux blockade. *Arch. Pharm. Res.*, <https://doi.org/10.1007/s12272-020-01239-w>
96. Shchemelinin, I.; Sefc, L.; Necas, E. Protein kinases, their function and implication in cancer and other diseases. *Folia Biol (Praha)*. 2006, 52, 81-100.
97. Kuban-Jankowska, A.; Gorska-Ponikowska, M.; Sahu, K.K.; Kostrzewa, T.; Wozniak, M.; Tuszyński, J. Docosahexaenoic Acid Inhibits PTP1B Phosphatase and the Viability of MCF-7 Breast Cancer Cells. *Nutrients* 2019, 11, 2554.
98. Taïb, B.; Aboussalah, A.M.; Moniruzzaman, M.; Chen, S.; Haughey, N.J.; Kim, S.F.; Ahima, R.S. Lipid accumulation and oxidation in glioblastoma multiforme. *Sci Rep*. 2019, 9:19593.
99. Kitaeva, K.V.; Rutland, C.S.; Rizvanov, A.A.; Solovyeva, V.V. Cell Culture Based in vitro Test Systems for Anticancer Drug Screening. *Front. Bioeng. Biotechnol.* 2020, 8:322.
100. Lovitt, C.J.; Shelper, T.B.; Avery, V.M. Advanced Cell Culture Techniques for Cancer Drug Discovery. *Biology* 2014, 3, 345-367.
101. Chaicharoenaudomrung, N.; Kunhorm, P.; Noisa, P. Three-dimensional cell culture systems as an in vitro platform for cancer and stem cell modelling. *World J Stem Cells* 2019, 12, 1065-1083.
102. Menéndez, J.A.; del Mar Barbacid, M.; Montero, S.; Sevilla, E.; Escrich, E.; Solanas, M.; Cortés-Funes, H.; Colomer, R. Effects of gamma-linolenic acid and oleic acid on paclitaxel cytotoxicity in human breast cancer cells. *Eur J Cancer*. 2001, 37, 402-413.
103. Tu, M.; Wang, W.; Zhang, G.; Hammock, B.D. ω -3 Polyunsaturated Fatty Acids on Colonic Inflammation and Colon Cancer: Roles of Lipid-Metabolizing Enzymes Involved. *Nutrients* 2020, 12, 3301.
104. Liu, J.; Li, X.; Hou, J.; Sun, J.; Guo, N.; Wang, Z. Dietary Intake of N-3 and N-6 Polyunsaturated Fatty Acids and Risk of Cancer: Meta-Analysis of Data from 32 Studies. *Nutr. Cancer* 2020, <https://doi.org/10.1080/01635581.2020.1779321>
105. Sakai, M.; Kakutani, S.; Horikawa, C.; Tokuda, H.; Kawashima, H.; Shibata, H.; Okubo, H.; Sasaki, S. Arachidonic acid and cancer risk: a systematic review of observational studies. *BMC Cancer* 2012, 12:606.
106. Luu, H.N.; Cai, H.; Murff, H.J.; Xiang, Y.B.; Cai, Q.; Li, H.; Gao, J.; Yang, G.; Lan, Q.; Gao, Y.T.; Zheng, W.; Shu, X.O. A prospective study of dietary polyunsaturated fatty acids intake and lung cancer risk. *Int. J. Cancer* 2018, 143, 2225-2237.
107. Banim, P.J.; Luben, R.; Khaw, K.T.; Hart, A.R. Dietary oleic acid is inversely associated with pancreatic cancer - Data from food diaries in a cohort study. *Pancreatology* 2018, 18, 655-660.
108. Zhou, Y.; Wang, T.; Zhai, S.; Li, W.; Meng, Q. Linoleic acid and breast cancer risk: a meta-analysis. *Public Health Nutr.* 2016, 19, 1457-1463.

4. WITAMINA D – CHARAKTERYSTYKA, WPŁYW NA ZDROWIE CZŁOWIEKA I JEJ SUPLEMENTACJ

Wiktoria Ożarowska

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wydział: Collegium Medicum

ul. IX Wieków Kielc 19a

25-516 Kielce

E-mail: wiktoria.ozarowska@interia.pl

1. Wstęp

Witaminę D zaliczamy do witamin rozpuszczalnych w tłuszczach, czyli tych, do których przyswojenia konieczny jest udział tłuszczu. Warto wspomnieć, że witaminy z tej grupy magazynowane są w wątrobie i tkance tłuszczowej oraz nie są wydalone wraz z moczem. Ten stan rzeczy powoduje, że może dojść do przedawkowania wspomnianej witaminy D, który niesie za sobą konsekwencje zdrowotne [Gręda, 2019].

Czy suplementacja witaminy D jest konieczna? Jeśli tak to czy przez cały rok? Jaką witaminę wybrać? Skąd powinniśmy wiedzieć jaki poziom tej witaminy jest zalecany? Czy promieniowanie słoneczne zagwarantuje nam odpowiednią dawkę witaminy D? Gdzie odnajdziemy tą witaminę? Czy chcąc rozpocząć suplementację należy zrobić jakieś badania? Czy jednostki chorobowe utrudniają suplementację? Te pytania często zadajemy sobie słysząc o tytułowej witaminie. Społeczeństwo niekoniecznie zdaje sobie sprawę z istotnej roli witaminy D oraz tego, że nasze położenie geograficzne wyjątkowo utrudnia syntezę tej witaminy z promieni słonecznych a przez co synteza skórna nie jest wystarczająca. Popadając w drugą skrajność większość osób chcąc zwiększyć stężenie witaminy D zaczyna suplementację bez większej wiedzy i prowadzi do przedawkowania, które też niesie za sobą konsekwencje zdrowotne.

2. Materiały i metody

Praca ma na celu ukazanie charakterystycznych cech witaminy D, jej wpływu na organizm człowieka oraz porusza rozległy i ciągle budzący problem suplementacji tejże witaminy. Przedstawiony materiał ma również ukazać skutki niedoboru i nadmiaru witaminy D, które mogą być szkodliwe dla naszego organizmu. Ponadto praca umożliwi zapoznanie się z zalecanymi dawkami witaminy, jej procesem wchłaniania oraz produktami, w których ją odnajdziemy.

Do napisania tekstu wykorzystane zostały artykuły zawarte w przeglądarce Google Scholar (wyszukiwane frazy: witamina D, suplementacja witaminy D, niedobór i nadmiar witaminy D, metabolizm witaminy D). Niezwykle użyteczna okazała się strona internetowa dietetycy.org.pl. Większość danych zawartych w pracy pochodzi z literatury o tematyce żywieniowej oraz dietetycznej. Niezbędne do napisania artykułu okazały się również najnowsze normy żywienia.

3. Wyniki i dyskusja

Charakterystyka:

Odkrycie witamin D nastąpiło w 1918 roku przez Mc Colluma i jego współpracowników. Ukazali oni wówczas interesujące właściwości owej witaminy. Mianowicie działa ona w sposób podobny do działania hormonów (jej produkty metabolizmu syntetyzowane są w nerkach a następnie transportowane z krwią do tkanek i kości) oraz wytwarzana jest z prowitaminy obecnej w skórze człowieka.

Wyróżnić możemy trzy steroidy, które wykazują aktywność biologiczną: cholekalcyferol (witamina D₃ – pochodzenia zwierzęcego), ergokalcyferol (witamina D₂ – pochodzenia roślinnego) i 2 -hydroksy-cholekalcyferol.

Cholekalcyferol to produkt naświetlania promieniami nadfioletowymi 7-dehydrocholesterolu, który występuje w skórze człowieka. Natomiast ergokalcyferol obecny jest w drożdżach i grzybkach kapeluszowych.

Witaminę D zaliczamy do witamin stabilnych, nie ulegających rozkładowi podczas długotrwałego przechowywania czy też działania podwyższonej temperatury. Zaznaczyć jednak warto, że jest to witamina niszczona przez promieniowanie ultrafioletowe. Natomiast warunki tlenowe w środowisku wodnym prowadzą do autooksydacji, czyli samoutleniania. [Gawęcki, 2012]

Metody oznaczania:

Oznaczenie witaminy D może odbywać się za pomocą różnorodnych metod:

- metoda chemiczna – używana do preparatów farmaceutycznych i koncentratów; stosowanie jej głównie w tym celu spowodowane jest mniejszą czułością i wybiórczością tej metody, a jak wiemy zawartość witaminy D w żywności jest dość mała;
- chromatografia gazowa;
- chromatografia cieczowa (HPLC).

Na szczególną uwagę zasługują metody biologiczne. To właśnie one odgrywają kluczową rolę w oznaczaniu witaminy w żywności. W tej grupie metod wyróżniamy:

- test liniowy – czyli podawanie szczurom z objawami krzywicy wyznaczonych dawek standardu witaminy D₃ oraz próbek żywności, które posiadają nieznaną aktywność tej witaminy a po określonym czasie badanie uwapnienia kości udowych i porównywanie wartości uzyskanych dla standardów z badanymi próbkami;
- test AOAC – podawanie kurczętom z niedoborami witaminy D₃ wyznaczonych dawek standardu witaminy oraz badanych próbek żywności (przez okres 3 tygodni) a po zabiciu oznaczenie zawartości popiołu w kościach piszczelowych i wyliczenie zawartości witaminy przez porównania z danymi dla standardów;
(wybór kurcząt zamiast szczurów nie jest przypadkowy, kurczęta wykorzystują głównie witaminę D₃ a nie jak szczury, dla których zarówno witamina D₃ jak i D₂ ma równoznaczne działanie biologiczne);
- radioizotopowe badanie jelitowego wchłaniania wapnia – przy użyciu techniki in vivo lub in vitro, podawanie kurczętom z objawami krzywicy badanego produktu oraz wprowadzenie promieniotwórczego izotopu wapnia, stosując technikę in vivo oznacza się stężenie badanego

produktu w surowicy a przy użyciu techniki *in vitro* bada się zawartość po dwóch stronach ścian jelit;

- test wzrostowy – podawanie jednodniowym kurczętom, które trzymane są na diecie krzywiczej 3 razy w ciągu tygodnia wyznaczonych dawek standardu witaminy D3 i badanego produktu; przez częste ważenie ptaków określa się ich masę jako funkcje wieku oraz porównuje krzywe dla standardu i produktu;
- oznaczanie zawartości białka wiążącego wapń w jelicie kurcząt – białko to nie występuje w jelicie kurcząt bez witaminy D, podanie tej witaminy powoduje syntezę tego białka. [Gawęcki, 2012]

Stan odżywienia witaminą D:

Aby sprawdzić stan odżywienia witaminą D stosuje się następujące metody:

- określenie zawartości witaminy D, kalcydiolu czy też kalcytriolu (są to metabolity witaminy D) w osoczu krwi – nazywamy to metodami bezpośrednimi;
- określenie poziomu wapnia i fosforu w surowicy krwi, ocenienie stanu kośćca – nazywamy to metodami funkcjonalnymi, do których używane są główne funkcje witaminy D (opisane w późniejszej części pracy). [Gawęcki, 2012]

Polskie normy spożycia witaminy D:

Polskie normy spożycia witaminy D wyznaczone są na podstawie wystarczającego spożycia (AI). Jak możemy zauważyć w poniższej tabeli odpowiednia poziom tej witaminy różni się ze względu na wiek, płeć czy też stan fizjologiczny (kobiety w ciąży czy też kobiety karmiące). [Jarosz, Rychlik, Stoś, Charzewska, 2020]

Tabela 1. Normy polskie na witaminę D, ustalone na poziomie wystarczającego spożycia (AI) [Jarosz i in., 2020]

Grupa Płeć, wiek	µg cholekalcyferolu/ osobę/ dobę
Niemowlęta	
0 – 6 miesięcy	10
7 – 11 miesięcy	10
Dzieci	
1 – 3 lat	15
4 – 6 lat	15
7 – 9 lat	15
Chłopcy	
10 – 12 lat	15
13 – 15 lat	15
16 – 18 lat	15
Dziewczęta	
10 – 12 lat	15
13 – 15 lat	15
16 – 18 lat	15
Mężczyźni	

19 – 30 lat	15
31 – 50 lat	15
51 – 65 lat	15
66 – 75 lat	15
> 75 lat	15
Kobiety	
19 – 30 lat	15
31 – 50 lat	15
51 – 65 lat	15
66 – 75 lat	15
> 75 lat	15
Kobiety w ciąży	
< 19 lat	15
≥ 19 lat	15
Kobiety karmiące piersią	
< 19 lat	15
≥ 19 lat	15

Wchłanianie i metabolizm witaminy D:

Proces wchłaniania witaminy odbywa się przez skórę oraz przez układ pokarmowy. Późniejszy metabolizm witaminy jest ten sam, różnicę zauważamy w sposobie dostarczenia witaminy do organizmu.

Jeśli chodzi o wchłanianie skórne to jest to przekształcanie się 7-dehydrocholesterolu pod wpływem promieniowania UV B (280 – 315nm) w cholekalcyferol, który następnie transportowany jest do wątroby. Tam swój udział rozpoczyna enzym 25-hydroksylaza, która powoduje przekształcenie się wcześniej wspomnianego cholekalcyferolu w 25-hydroksykalcyferol zwany inaczej kacydiolem. Związek ten może być magazynowany w organizmie ludzkim przez wiele tygodni. W tym momencie warto wspomnieć, że to właśnie poziom kalcydiolu odzwierciedla poziom zapasu witaminy D w ludzkim organizmie i z tego powodu to poziom tego związku oznaczany jest w badaniach laboratoryjnych. Nie jest to jednak koniec przekształceń w naszym organizmie. Aby powstała aktywna forma witaminy D konieczna jest hydroksylacja kalcydiolu przez 1- α -hydroksylazę. Proces ten odbywa się w nerkach i powstaje wówczas 1,25-dihydroksycholekalcyferol, czyli kalcytriol, aktywna postać witaminy D.

Wchłanianie przez układ pokarmowy odbywa się w momencie, gdy do organizmu dostarczamy wraz z pożywieniem czy też suplementami witaminę D, przechodzi ona do jelita cienkiego a następnie do wątroby i od tego momentu przekształcenia witaminy pokrywają się z tymi opisanymi we wcześniejszej części pracy. [Strózik, Suma, 2019]

4. Poziom witaminy D kwestia żywieniowa czy endokrynologiczna?

Coraz częściej można usłyszeć, że poziom witaminy D to już bardziej kwestia endokrynologiczna niż żywieniowa. Skąd takie wnioski? Wszystko to za sprawą tego, że wcześniej wspomniany kalcytriol (1,25(OH)₂D – aktywna forma witaminy D) zaliczany jest do hormonów, które regulują ekspresję genów [Strózik i Suma, 2019].

Co więcej wbrew pozorom ważniejsze znaczenie odgrywa stężenie kalcydiolu (25(OH)D), ponieważ to on właśnie ogranicza syntezę kalcytriolu. Dlatego też sprawdzają, czy organizm jest prawidłowo zaopatrzony w witaminę D sprawdzamy poziom wcześniej wspomnianego 25(OH)D. Według zaleceń powinniśmy dążyć, aby stężenie tejże substancji w naszym organizmie oscylowało na poziomie 30 – 50 mg/dl. Należy kontrolować ten poziom, ponieważ niedobór witaminy D stał się niezwykle powszechnym zjawiskiem – można go dostrzec u 80 – 90% populacji. [Dembińska-Kieć, 2020; Soczewka, 2018]

Rola witaminy D w organizmie ludzkim:

Dużo się mówi o sprawdzaniu poziomu witaminy D czy też jej suplementacji, ale czy zdajemy sobie sprawę do czego ta witamina jest potrzebna w naszym organizmie? Mianowicie wpływa ona na gospodarkę wapniowo – fosforową w naszym organizmie, jest niezbędna w procesie tworzenia kości, wspomaga wchłanianie wapnia i fosforu z pożywienia, pobudza uwalnianie wapnia zawartego w kościach oraz kontroluje utrzymywanie stałego poziomu wapnia w osoczu krwi. Pojawiają się również przypuszczenia, że w niewielkim stopniu (3 – 5%) wpływa na aktywność genomu a przez co może mieć udział w różnicowaniu komórek układu immunologicznego, w aktywności układu renina-angiotensyna-aldosteron czy nawet w procesach wydzielania insuliny. [Gawęcki, 2012; Jarosz i in., 2020]

Niedobór witaminy D:

Jak już zostało wspomniane niedobory witaminy D to powszechny problem a powody, z których tenże niedobór powstaje są różne. Zaliczamy do nich: zaburzenia krążenia jelitowo-wątrobowego a co za tym idzie zwiększone wydzielanie witaminy D z kałem, zmniejszona synteza skórna, zaburzony metabolizm tej witaminy w organizmie, jej niedostateczna podaż wraz z pożywieniem, celiakia, alergie pokarmowe, choroba Leśniowskiego-Crohna, choroby nerek, choroby wątroby oraz leki: ryfampicyna, izoniazyd, leki przeciwpadaczkowe [Pudełko, 2015].

Skutkiem niedoboru u dzieci jest krzywica, czyli demineralizacja kości, która prowadzi również do nieodpowiedniej mineralizacji zębów. Co więcej, jeśli pojawi się w pierwszych sześciu miesiącach życia dziecka może spowodować wystąpienie drgawek czy też tężyzki. W momencie, gdy następuje zakończenie budowania się kości a poziom witaminy D jest niewystarczający możemy spodziewać się wystąpienia osteomalacji, czyli rozmiękczenia kości, które powoduje bóle kości i osłabienie mięśniowe.

W przypadku dorosłych gdy brakuje witaminy D przez dłuższy czas stwierdzić można osteoporozę. Chorobę, która niesie z sobą zniekształcenie kośćca oraz zwiększoną podatność na wszelkie złamania [Gawęcki, 2012].

Niektóre z badań twierdzą również, że niedobór witaminy D prowadzi do otyłości a wszystko to za sprawą potocznie mówiąc „uwięzienia” tej witaminy w tkance tłuszczowej, a co za tym idzie jej mniejszej ilości, która może trafić do krwioobiegu, a więc mniejszą jej przyswajalność. Jednak nie jest ustalone czy różnice w stężeniu tej witaminy są przyczyną otyłości czy też jej skutkiem [Nowak, 2015].

Normy żywienia podają również, że niedobór może powodować choroby sercowo-naczyniowe, autoimmunologiczne oraz neurodegeneracyjne. [Jarosz i in., 2020]

Nadmiar witaminy D:

Nadmiar witaminy D jest toksyczny, dlatego należy uważać na ilość zażywanych suplementów czy produktów spożywczych, które są wzbogacane w tą witaminę. W wyniku przedawkowania zauważyć możemy: osłabienie, zmęczenie, utratę apetytu, bóle głowy oraz brzucha, biegunkę, wielomocz i wymioty. Przy zbyt dużej ilości witaminy D możemy mówić również o hiperkalcemii i zwapnieniu niektórych tkanek miękkich, np. serca, płuc, naczyń krwionośnych. Wspominane dolegliwości powstają na skutek powstawania nadtlenków oraz innych produktów oksydacji a utlenianie lipidów, które wchodzi w skład błon komórkowych, sprawia, że ich przepuszczalność rośnie. Nadmiar tej witaminy zauważyć możemy w momencie stosowania preparatów farmakologicznych/ suplementów lub w przypadku nadmiernego spożywania żywności, która jest wzbogacana w witaminę D. Długotrwałe przebywanie na słońcu nie prowadzi do nadmiaru tej witaminy w organizmie [Gawęcki, 2012].

Źródła witaminy D:

Występowanie witaminy D w produktach żywnościowych jest bardzo ograniczone. Witaminą tę odnajdziemy głównie wśród produktów pochodzenia zwierzęcego. Na szczególną uwagę zasługują tłuste ryby oraz oleje z wątroby ryb, czyli tran – produkty te są dobrym źródłem witaminy D. Jeśli chodzi o produkty roślinne to ilość witaminy występującej w nich określana jest w ilościach śladowych. Mowa tu dokładnie o produktach zbożowych czy też olejach roślinnych. W wielu krajach stosuje się metodę wzbogacania żywności o opisywaną witaminę. Możemy spotkać się z margaryną, produktami zbożowymi, mlekiem oraz jego przetworami, w których poziom witaminy D został zwiększony. W Polsce wzbogacanie skupia się głównie na margarynach i mleku w proszku dla niemowląt. [Gawęcki, 2012]

Witamina D₃ a D₂:

Na początku artykułu wspomniane zostały różnice pomiędzy steroidami witaminy D. Uwagę warto skupić na witaminie D₃ i D₂. Różnią się one głównie źródłem pochodzenia (witaminę D₃ odnajdziemy w produktach żywnościowych pochodzenia zwierzęcego a witaminę D₂ w produktach roślinnych). Oprócz różnic pod względem występowania kluczowe są różnice w przyswajalności danej witaminy. Naukowcy z University of Surrey opublikowali swoje badania w American Journal of Clinical Nutrition a tym samym ukazali, że suplementy, które posiadają witaminę D₃ mają o wiele lepsze działanie niż te suplementy, które posiadają witaminę D₂. Owi naukowcy dowodzą również, że ludzki organizm w lepszym stopniu korzysta z witaminy D₃ oraz łatwiej ją przetwarza czerpiąc z tego jak największe korzyści. [Autor redakcji dietetycy.org.pl, 2012]

5. Czy suplementować witaminę D?

Wiedząc już, która witamina D jest lepsza warto przejść do tematu jej suplementacji, który swoją drogą jest ciągle żywym i rozwijającym się tematem, pełnym ciągle toczących się badań.

Dieta jest w stanie zapewnić do 20% zapotrzebowania na witaminę D. Pozostałe 80% zapotrzebowania powinno zostać dostarczone za pomocą syntezy skórnej. I w tym momencie pojawia się problem, ponieważ szerokość geograficzna całej Europy bardzo utrudnia wspomnianą syntezę. Kąt padania promieni słonecznych najbardziej wydajny jest pomiędzy godzin 10 a 15 i to w okresie wiosenno-letnim. W sezonie jesienno-zimowym synteza jest praktycznie

niemożliwa. Oprócz tego na niekorzyść działa zachmurzenie, zanieczyszczenie powietrza (które obecnie staje się bardzo poważnym problem na całym świecie), stosowanie filtrów słonecznych, wysoki poziom pigmentacji skóry, wiek czy też brak aktywności i przebywania na słońcu w wyżej wymienionych godzinach (jak wiemy jest to okres czasowy, podczas którego większość ludzi jest w pracy, szkole itp., czyli znajduje się w pomieszczeniach zamkniętych a co za tym idzie ogranicza się ich możliwość dostarczenia witaminy D za pomocą syntezy skórnej). Wszystko to prowadzi do powszechnego problemu niedoboru tej witaminy a przez to do konsekwencji zdrowotnych jaki ten niedobór za sobą niesie. Właśnie dlatego suplementacja witaminy jest niezwykle istotna. [Dudek-Makuch; Kmiecik,2022; Kmiec i Sworczak, 2017; Rekomendacje Grupy Ekspertów z udziałem Konsultantów Krajowych i Prezesów Towarzystw Naukowych – nowelizacja 2018 r.]

6. Jak rozpocząć suplementację?

Mówiąc o suplementacji warto zwrócić uwagę, na odpowiednie jej rozpoczęcie, ponieważ większość osób nie zdaje sobie sprawy, że przypadkowa suplementacja nie do końca jest dobrym rozwiązaniem.

Na wstępie należy określić swój poziom 25(OH)D, który jak już wiemy odgrywa kluczową rolę do odpowiedniego stężenia witaminy D. Kolejnym punktem powinno być określenie swojego stanu zdrowia. Każda możliwa jednostka chorobowa zmienia zakres suplementacji a przez co powinna być ona skonsultowana z lekarzem. Dlatego też stan zdrowia jest niezwykle istotną kwestią w procesie doboru suplementacji. [Soczewka, 2018]

Suplementacja witaminy D:

Tabela 2. Suplementacja witaminą D w populacji ogólnej i w grupach ryzyka niedoborów witaminy D [Dudek-Makuch]

Grupa	Wiek	Dawka
Noworodki i niemowlęta	Urodzone <32 tygodnia życia	800 IU/dobę, od pierwszych dni życia niezależnie od sposobu karmienia
	Urodzone w 33 – 36 tygodniu życia	400 IU/dobę, od pierwszych dni życia niezależnie od sposobu karmienia
	0 – 6 miesięcy	400 IU/dobę, od pierwszych dni życia niezależnie od sposobu karmienia
	6 – 12 miesięcy	400 – 600 IU/dobę, zależnie od dobowej ilości witaminy D przyjętej z pokarmem
Dzieci	1 – 10 lat	600 – 1000 IU/dobę, w zależności od masy ciała i podaży witaminy D w diecie, przez cały rok

Młodzież	11 – 18 lat	800 – 2000 IU/dobę, w zależności od masy ciała i podaży witaminy D w diecie, przez cały rok
Dorośli	19 – 65 lat	800 – 2000 IU/dobę, w zależności od masy ciała i podaży witaminy D w diecie, przez cały rok
Osoby z ciemną karnacją skóry		800 – 2000 IU/dobę, w zależności od masy ciała i podaży witaminy D w diecie, przez cały rok
Seniorzy	65 – 75 lat	800 – 2000 IU/dobę, w zależności od masy ciała i podaży witaminy D w diecie, przez cały rok
	>75 lat	2000 – 4000 IU/dobę, w zależności od masy ciała i podaży witaminy D w diecie, przez cały rok
Kobiety w czasie ciąży i laktacji	W okresie prokreacji i planujące ciążę	800 – 2000 IU/dobę, w zależności od masy ciała i podaży witaminy D w diecie, przez cały rok
	W trakcie ciąży	Kontrola 25(OH)D i utrzymanie stężenia >30 – 50 ng/ml, bez kontroli 25(OH)D – 2000 IU/dobę przez cały okres ciąży i laktacji

W powyższej tabeli zauważyć możemy, że nie odnajdujemy tu konkretnych dawek witamin a przedziały, w których owa suplementacja powinna się mieścić. Co więcej dostrzec możemy jak ogromne znaczenie odgrywa wiek czy też stan fizjologiczny.

Uwagę należy również zwrócić na osoby zmagające się z otyłością, ponieważ potrzebują one podwojonej dawki witaminy.

Preparaty lecznicze oraz suplementy diety zawierające witaminę D:

Ze względu na populacyjny problem z utrzymaniem odpowiedniego stężenia witaminy D firmy farmaceutyczne tworzą coraz to nowsze preparaty przeznaczone do suplementacji tej

witaminy. Możemy obecnie spotkać się nie tylko z różnicami dotyczącymi stężenia witaminy w produkcie, ale również w formie w jakiej dany suplement jest podawany. Na rynku spotykamy się z tabletkami, kapsułkami, kroplami, aerozolami, kapsułkami twist-off. Szerszy wybór różnych form suplementów umożliwia szerszy zakres suplementacji (głównie chodzi tu o dzieci, które często zmagają się z problemem przyjmowaniem tabletek czy też kapsułek). [Miętka]

Przyglądając się stężeniu witaminy w preparatach obecnie w Polsce wyróżnić możemy:

- suplementy diety – 400 – 2000 IU (Uchwała nr 4/2019);
- produkty lecznicze wydawane bez recepty (OTC) – do 4000 IU;
- produkty lecznicze wydawane na receptę (Rx) - 7000, 10000, 20000, 25000, 30000 IU.

Aby zapewnić jak najlepsze wchłanianie witaminy D należy zwrócić uwagę, aby podawanie preparatu odbywało się w obecności posiłku. Nie bez powodu witamina ta zaliczana jest do grupy witamin rozpuszczalnych w tłuszczach. Dlatego też obecność posiłku, a co za tym idzie tłuszczu przy przyjmowaniu suplementu/preparatu wspomaga lepsze wchłanianie i wykorzystywanie podawanej witaminy. [Dudek-Makuch; Uchwała nr 4/2019 Zespołu do Spraw Suplementów Diety w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej maksymalnej dawki witaminy D w zalecanej dziennej porcji w suplementach diety.]

7. Podsumowanie

Witamina D to temat, który nurtuje wielu naukowców jak i społeczeństwo. Ciągłe nieznane lub też nie w pełni wyjaśnione są jej niektóre właściwości, wpływ na organizm, jej działanie w jednostkach chorobowych czy powikłania związane z niedoborem lub nadmiarem. Toczą się badania, które chcą poznać wszystkie możliwe cechy tej witaminy. Wszystko to prowadzi do jak najlepszego wykorzystania witaminy D. Być może za kilka lat na światło dzienne wyjdą badania, które w 100% potwierdzają jej wpływ na choroby cywilizacyjne takie jak np. otyłość czy niestety już powszechnie występujące nowotwory.

Nie można jednak traktować witaminy D jako „leku na całe zło” mając tu na myśli choroby, bo nie w tym rzecz. Problem niedoboru jest niezwykle powszechny, dotyczy każdej płci, rasy, wieku i należy z tym walczyć. Najważniejsze jest zwiększanie świadomości społeczeństwa. Edukacja o korzyściach wynikających z suplementacji tej witaminy powinna zaczynać się od najmłodszych lat. Jako społeczeństwo musimy pozbyć się przeświadczenia, że kilka minut na słońcu gwarantuje zapewnienie odpowiedniego stężenia witaminy w organizmie. Położenie geograficzne, praca w zamkniętych pomieszczeniach, stosowanie filtrów ochronnych to wszystko utrudnia syntezę skórą. Warto pamiętać o odpowiedniej diecie, lecz jak wiemy to zaledwie 20% zapotrzebowania także ciągle niewystarczająco.

Suplementacja powinna być przemyślana a najlepiej dobrana przez specjalistę a nie przypadkowa. Nie możemy popadać też w paranoję, aby nie doprowadzić do przedawkowania witaminy, ponieważ nadmiar również jest niebezpieczny w skutkach.

Na koniec warto zwrócić również uwagę na pracę naszych narządów a szczególnie nerek i wątroby, ponieważ ich nieprawidłowa praca przyczynia się do utrudnienia przy utrzymaniu prawidłowego stężenia witaminy. Upośledzona praca nerek powoduje utrudniony proces hydroksylacji a przez co blokowanie powstawania aktywnych metabolitów. Natomiast wątroba to miejsce przemian metabolicznych, narząd, w którym powstaje 25-hydroksykalciferol, a więc w momencie, kiedy występują zaburzenia pracy wątroby pojawia się problem z odpowiednim poziomem witaminy D w organizmie.

Podsumowując każdy z nas powinien przyrzeć się swojemu organizmowi a biorąc pod uwagę nasze położenie geograficzne to też rozpocząć suplementację witaminy D, tak żeby jak najdłużej cieszyć się jak najlepszym stanem zdrowia i zapobiegać możliwym chorobom, które mogą wystąpić. Należy też uświadamiać społeczeństwo na temat charakterystyki witaminy, w czym ona pomaga i jakie jednostki chorobowe niosą problem związane ze stężeniem tej witaminy w naszym organizmie.

Bibliografia:

1. Aleksandra Miętka; Witamina D właściwości i działanie.
2. Piotr Kmiec, Krzysztof Sworczak; Wybrane problemy kliniczne (2017) – Korzyści i zagrożenia wynikające z suplementacji witaminą D.
3. Pod red. Jana Gawęckiego; Żywnienie człowieka – podstawy nauki o żywieniu (2012), wyd. III – 2 dodruk, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe; PWN; s. 320 – 324.
4. Pod red. M. Jarosza, E. Rychlik, K. Stoś, J. Charzewskiej (2020), Normy żywienia dla populacji Polski i ich zastosowanie, NIZP – PZH, Warszawa; s. 177 – 180.
5. Rekomendacje Grupy Ekspertów z udziałem Konsultantów Krajowych i Prezesów Towarzystw Naukowych – nowelizacja 2018 r.
6. Uchwała nr 4/2019 Zespołu do Spraw Suplementów Diety w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej maksymalnej dawki witaminy D w zalecanej dziennej porcji w suplementach diety.

Wykaz stron internetowych:

7. abcZdrowie; Witamina D a otyłość - Cała prawda o witaminie D | WP abcZdrowie; Cała prawda o witaminie D; dostęp: 28.08.2022.
8. Curtis Health Caps; <https://chc.com.pl/zapotrzebowanie-na-witamine-d-prawidlowa-suplementacja/>; Zapotrzebowanie na witaminę D. Prawidłowa suplementacja; dostęp: 28.08.2022.
9. Diabetyk.org; <https://diabetyk.org.pl/abc-witaminy-d/>; ABC witaminy D; dostęp: 28.08.2022;
10. Diather; <https://diather.pl/czym-rozni-sie-witamina-25ohd-od-1%CE%B125oh2d-metabolizm-witaminy-d/>; WITAMINA D: Czym różni się witamina 25(OH)D od 1,25(OH)2D? Metabolizm witaminy D; dostęp: 29.08.2022.
11. Dietetycy.org <https://dietetycy.org.pl/witamina-d3-suplementowac-czy-nie/>; Witamina D3 – suplementować czy nie? dostęp; 29.08.2022.
12. Dietetycy.org; <https://dietetycy.org.pl/przyczyny-skutki-niedoboru-witaminy-roznych-grupach-wiekowych/>; Przyczyny i skutki niedoboru witamin w różnych grupach wiekowych; dostęp: 28.08.2022.
13. Dietetycy.org; <https://dietetycy.org.pl/witamina-d/>; Witamina D. Funkcje, źródła, normy i suplementacja; dostęp: 28.08.2022.
14. Dietetycy.org; <https://dietetycy.org.pl/witaminy-mini-kompendium-wiedzy/>; Witaminy – mini kompendium wiedzy; dostęp: 28.08.2022.
15. Dietetycy.org; Nie każda witamina D tak samo wartościowa (dietetycy.org.pl); Nie każda witamina D tak samo wartościowa; dostęp: 28.08.2022.

5. KAWA I JEJ WPŁYW NA ORGANIZM CZŁOWIEKA

Snoch Katarzyna

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wydział Collegium Medicum

ul. IX Wieków Kielc 19a,

25-516 Kielce

E-mail: katarzynasnoch00@gmail.com

1. Wstęp

Kawa jest jednym z najczęściej spożywanych napojów na świecie. Jej historia sięga roku 1000 [Sereke-Brhan H., 2010] kiedy to na wyżynach Abisynii w środkowej Etiopii rozpoczęto jej zbiór [Smith R.F, 1985]. Wówczas stosowana jako lekarstwo, dziś podbija kubki smakowe milionów ludzi. Na przestrzeni lat była wykorzystywana w procesie leczenia, uwielbiana przez ludzi o wysokim statusie społecznym, ale także zakazywana i oskarżana o druzgocący wpływ na zdrowie. Jeden z najwybitniejszych kompozytorów wszechczasów Johann Sebastian Bach wydał nawet na cześć kawy „Schweigt stille, plaudert nich” (BWV 211), szerzej znaną jako „Kantata o kawie”. Nic dziwnego więc, że narosło wokół niej wiele mitów, teorii i półprawd.

Jak jest dziś? Kawa jest ogólnodostępna i stała się nieodzownym elementem dnia wielu ludzi. Często spożywana w godzinach porannych, kiedy to dzięki zawartej w niej kofeinie, ma pobudzić mózg i dodać energii na cały dzień. W godzinach popołudniowych natomiast stała się sposobem na relaks i odpoczynek. Kawa jest również elementem kultury pracy oraz większości spotkań towarzyskich. Napój ten jest na tyle popularny, że znajdziemy także jego alternatywy dla osób niemogących spożywać kofeiny.

Pozostaje najważniejsze i najczęściej zadawane pytanie: czy kawa jest zdrowa? Od lat zagadnienie to jest przedmiotem badań naukowców z całego świata. Niegdyś uważana była za niezdrową, a wręcz toksyczną. Dziś znane już jest prozdrowotne działanie kawy i obalonych zostało wiele mitów na jej temat. Dyrektor Instytutu Żywności i Żywienia prof. dr hab. n. med. Mirosław Jarosz zapytany czy kawa może być substancją dobroczynną w prewencji chorób cywilizacyjnych, odpowiedział „*Nie tylko może, ale już jest, a potwierdzono to w licznych publikacjach medycznych oraz z zakresu promocji zdrowia*” [Forum Medycyny Rodzinnej, 2019].

2. Materiał i metody

Niniejsza praca ma charakter przeglądowy. Do opracowania artykułu wykorzystane zostały publikacje i analizy dostępne poprzez wyszukiwarkę Google Scholar, a także w serwisie PubMed (wyniki wyszukiwania dla fraz kluczowych: „kawa”, „kofeina”, „nadciśnienie”, „kawa bezkofeinowa”, „płodność”, „historia kawy”, „kawa a zdrowie”, „kofeina a aktywność fizyczna”, „cukrzyca typu 2”, „układ nerwowy”, „choroby neurodegeneracyjne”) w języku polskim i angielskim. Dokonano również przeglądu literatury w obu językach z zakresu technologii żywienia i żywności, historii kawy, bromatologii, a także nauk o zdrowiu (ze szczególnym uwzględnieniem dietetyki) i nauk o kulturze fizycznej. Wykorzystane zostały artykuły zamieszczone na stronach poświęconych dietetyce i zdrowiu.

Celem pracy jest przedstawienie wpływu kawy i jej składników, ze szczególnym uwzględnieniem kofeiny, na organizm człowieka i jego funkcjonowanie. Opracowany materiał ma za zadanie również zweryfikować powszechne przekonania na temat właściwości i działania kawy i kofeiny na organizm zdrowego i chorego człowieka, a także ich wpływ na aktywność fizyczną i osiągi w uprawianej dziedzinie.

3. Wyniki i dyskusja

Skład chemiczny i wartość odżywcza kawy

Wiadomo już, że picie kawy przynosi wiele korzyści dla zdrowia i może być elementem profilaktyki licznych chorób cywilizacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem schorzeń dotyczących układu krwionośnego. Napar ten zawiera setki substancji, odpowiadających za jego specyficzny smak, aromat i oddziaływanie na organizm człowieka. Na uwagę zasługują przede wszystkim związki bioaktywne takie jak polifenole o działaniu antyoksydacyjnym, a w nich kwas chlorogenowy (w krajach o wysokim spożyciu kawa jest jego głównym źródłem), kwas chinowy, kwasy fenolowe czy katechiny. Zaliczamy do nich także alkaloidy (m.in. stymulującą kofeinę), kwasy organiczne i w znikomych ilościach substancje odżywcze. Poza wymienionymi, w kawie znajdziemy składniki mineralne, a w nich przede wszystkim potas i magnez oraz witaminy z grupy B, z przewagą niacyny [Matysek-Nawrocka i Cyrankiewicz 2016; Nieber, 2017]. Ilość kilokalorii w kawie jest znikoma – na 100ml naparu bez dodatków wynosi jedynie 2 kcal [Nieber, 2017]. Należy wspomnieć, że w kawie, poza substancjami prozdrowotnymi znajdziemy również alkohole diterpenowe – kafeol i kafestol – mogące wpływać niekorzystnie na gospodarkę lipidową organizmu. Są one obecne przede wszystkim w niefiltrowanych naparach. [Nieber, 2017].

Zawartość składników odżywczych, bioaktywnych i antyodżywczych w kawie jest różna. Zależy ona m.in. od gatunku rośliny i warunków jej uprawy – strefa geograficzna, klimat czy rodzaj gleby mają realny wpływ na wartość odżywczą kawy. Na ich zawartość wpływa również sposób przetwarzania i wypalania ziarna, aż wreszcie sama metoda przygotowania naparu. [Żukiewicz – Sobczak, Krasowska, Sobczak, 2012].

Kofeina – zawartość w produktach i normy spożycia

Kofeina to metyloksantyna występująca w zmiennych ilościach w kilkudziesięciu gatunkach roślin. Jednym z dobrych jej źródeł są kawowce, przez co zaobserwować można pobudzające działanie kawy. Kofeinę zalicza się do substancji psychoaktywnych, a dokładniej do grupy stymulantów. Znajdziemy ją w wielu produktach spożywanych na co dzień, również w tych, których spożycie sugerowane jest dla dzieci. Poza kawą jej źródłem jest surowe kakao oraz produkty, które je zawierają – czekolady i przetwory z jej wykorzystaniem, płatki śniadaniowe o smaku czekolady, mleka smakowe i jogurty z dodatkiem kakao. Wysoka zawartość kofeiny charakteryzuje napoje energetyzujące i typu „coca-cola”. Napar herbaciany również może być dobrym źródłem kofeiny – jej zawartość jest zależna od czasu parzenia i wzrasta wraz z jego wydłużaniem. [Jeukendroup i Gleeson, 2019]. Na uwagę zasługuje wysoka wartość tej substancji w tabletkach przeciwbólowych, przede wszystkim tych sprzedawanych na receptę.

Tabela 1. Zawartość kofeiny w wybranych produktach [opracowano na podstawie ogólnodostępnych danych o wartości odżywczej produktów]

Produkt zawierający kofeinę	Sugerowana jednorazowa porcja	Zawartość kofeiny w porcji w [mg]
Espresso	50 ml	107
Kawa parzona	250 ml	80
Kawa rozpuszczalna	250 ml	60
Herbata (1minuta parzenia)	150 ml	9-33
Herbata (5 minut parzenia)	150 ml	20-50
Mleko czekoladowe	60 g	5-15
Czekolada gorzka	20 g (3 kostki)	13,3
Czekolada mleczna	20 g (3kostki)	4,2
Coca-cola	355 ml	46
Pepsi	355 ml	38
Red bull	250 ml	80
Leki przeciwbólowe OCT	1 tabletką	32-65
Leki przeciwbólowe na receptę	1 tabletką	32-100

Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) na podstawie szczegółowych analiz przeprowadzanych od lat badań opracował zalecenia dotyczące bezpiecznego spożycia kofeiny. Jednorazowa dawka kofeiny nie powinna przekraczać 3mg/kg masy ciała. Dla całodziennego spożycia, uwzględniającego wszystkie źródła dawka bezpieczna dla dorosłego człowieka to 400mg. Jako śmiertelne uznaje się spożycie 10-14g kofeiny w jednej dawce (jest to równowartość ponad 90 filiżanek espresso). Natomiast przekroczenie 1g w porcji może skutkować wzmożonym niepokojem, rozdrażnieniem, napięciem nerwowym, wymiotami, drgawkami czy majaczeniami. Dla kobiet ciężarnych i karmiących piersią EFSA bezpieczne spożycie kofeiny określiło na 200mg dziennie, a dla dzieci i młodzieży 3mg/kg masy ciała. W obu przypadkach, ze względu na charakter grup, pamiętać należy jednak o ograniczonej ilości dowodów naukowych. [EFSA, 2015].

Kawa a układ krążenia i ciśnienie tętnicze krwi

Dyskusje na temat wpływu spożywania kawy, a co za tym idzie kofeiny, trwają od wielu lat. W różnych mediach znaleźć możemy sprzeczne informacje dotyczące tego tematu. Jak wygląda stanowisko naukowe? Prozdrowotne działanie kawy nie ulega wątpliwości i jest potwierdzone przez liczne badania naukowe. Umiarkowane spożywanie 3-5 filiżanek kawy dziennie wpływa korzystnie na układ krążenia i zmniejsza ryzyko zachorowania na choroby sercowo-naczyniowe (udar, zawał, niewydolność serca) o ponad 20% w stosunku do osób nie pijących kawy. [Forum Medycyny Rodzinnej, 2019].

Kawa charakteryzuje się bardzo wysokim potencjałem antyoksydacyjnym. Uzależnione to jest od licznych związków bioaktywnych w niej zawartych, które mają zdolność ochrony komórek

organizmu ludzkiego przed uszkodzeniami i przedwczesną śmiercią. Dzięki temu są one bardziej odporne na czynniki chorobotwórcze, a kawa staje się istotnym elementem prewencji chorób, w szczególności tych zaliczanych do chorób cywilizacyjnych. [Samoggia i Riedel, 2019]

Najwięcej kontrowersji budzi picie kawy przez osoby cierpiące na nadciśnienie tętnicze. Narosło wiele mitów i półprawd wokół tego tematu. Jaka jest prawda? Kofeina powoduje zwiększenie sztywności ścian naczyń krwionośnych, w efekcie czego zaobserwować można wzrost o 5-15mm Hg dla ciśnienia skurczowego i 5-10mm Hg dla rozkurczowego [Papaioannou, 2004]. Ponadto kofeina doprowadza do wzrostu oporu obwodowego i zwężenia naczyń. Na tej podstawie można postawić tezę, że kawa bezwzględnie powoduje wzrost ciśnienia i nie powinna być spożywana przez osoby z nadciśnieniem tętniczym. Ważne jest jednak, że kofeina tolerowana przez organizm nie ma znaczącego wpływu na zaburzenia ciśnienia. Co to oznacza? Działanie przedstawione w opracowaniu z 2004 jest istotne dla osób sporadycznie spożywających kawę. W przypadku regularnego dostarczania kofeiny do organizmu już po 2-3 dniach wykształca się pewnego rodzaju tolerancja na jej działanie i wzrost ciśnienia tętniczego po jej spożyciu jest nieznaczny lub nie występuje [Bojarowicz, 2012].

Do niekorzystnych właściwości kawy zaliczyć można negatywne oddziaływanie na profil lipidowy organizmu. Związane jest to z obecnością diterpenów – kafeolu i kafestolu – obecnych w ziarnach kawowca. Ich działanie związane jest z możliwością podnoszenia poziomu triacyloglicerydów i lipoprotein o małej gęstości (LDL – „złego cholesterolu”) [Ren, Wang Ch., Xu i Wang S., 2019]. Największe ilości diterpenów obserwuje się w kawie niefiltrowanej ze względu na to, że uwalniają się one podczas zalewania ziaren wrzątkiem. W ramach ochrony profilu lipidowego organizmu, zwłaszcza u osób szczególnie narażonych na zaburzenia lipidowe, warto rozważyć spożywanie kawy filtrowanej.

Kawa a cukrzyca typu 2

Współczesne wyniki badań wskazują na to, że picie umiarkowanych ilości kawy (3-5 filiżanek dziennie) przynosi znaczące korzyści w profilaktyce cukrzycy typu II. Regularne spożywanie kawy zmniejsza ryzyko zachorowania o 20-25% [Wierzejska, 2012]. Co ważne skutek ten zaobserwować można niezależnie od masy ciała i aktywności fizycznej, a więc nawet osoby chorujące na otyłość, a co za tym idzie z większą predyspozycją do zachorowania, mogą cieszyć się prozdrowotnym działaniem kawy. Niektóre substancje zawarte w kawie poprawiają metabolizm insuliny oraz glukozy w organizmie. Są to: kwas chlorogenowy, kofeina i magnez. Przy regularnym spożywaniu kawy wykorzystanie glukozy w organizmie staje się szybsze i skuteczniejsze oraz zmniejsza się jej wchłanianie w jelitach. Ponadto zwiększa się wrażliwość tkanek na insulinę, co jest ważne przy ochronie organizmu zarówno przed zachorowaniem na cukrzycę typu II, ale również insulinooporność. Działanie to najprawdopodobniej jest skutkiem wysokiej zawartości polifenoli w naparze.

Kawa w profilaktyce i leczeniu nowotworów

Przez wiele lat można było spotkać wiele teorii donoszących, że picie kawy przyczynia się do rozwoju nowotworów. Równocześnie z tym rozpoczęto prowadzenie badań na ten temat. Porównywanie różnych grup i obserwowanie długofalowego wpływu spożywania kawy na organizm pozwoliło w 2016 roku postawić jednoznaczną tezę, rozwiewającą obawy. Według Międzynarodowej Agencji do Badań nad Rakiem (IARC) dostępne badania nie dowodzą, aby

spożywanie kawy mogło przyczyniać się do zwiększenia ryzyka zachorowania na nowotwory. Została ona zaklasyfikowana do grupy 3, czyli czynników nie kancerogennych [Loomis i in. 2016].

Co więcej, kawa może być skutecznym elementem ochrony organizmu i zmniejszania ryzyka zachorowania na niektóre typy nowotworów. Mowa tutaj o raku wątroby – u pijących kawę choroba postępuje nawet o 40% wolniej [Bravi i in. 2013]. To nie jedyna korzyść dotycząca tego rodzaju nowotworu – przy regularnym spożywaniu kawy w umiarkowanych ilościach (ok. 3 filiżanek dziennie) o ponad 60% może zmaleć ryzyko przekształcenia wirusowego zapalenia wątroby typu C w raka wątroby [Freedman i in. 2012]. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku wirusowego zapalenia wątroby typu B. Korzyści dotyczą również rzadszego o 26% zachorowania na nowotwór jajnika u kobiet pijących kawę w stosunku do tych, które nie spożywają jej nawykowo [Yu i in. 2011].

Pozytywne właściwości kawy i kofeiny zaobserwować można nie tylko na etapie profilaktyki, ale również w trakcie leczenia. U pacjentów ze stwierdzonym nowotworem jelita grubego, którzy poddali się chemioterapii i jednocześnie spożywali 4 filiżanki kawy dziennie ryzyko zgonu zmniejszyło się o ponad 50% [Forum Medycyny Rodzinnej, 2019].

Większość znanych dotychczas badań i analiz wskazuje na odwrotną zależność pomiędzy piciem kawy a zachorowaniem na nowotwory. Dotyczy to raka trzustki, jelita grubego, piersi (u kobiet przed menopauzą) i szyjki macicy. Kofeina może chronić komórki przed działaniem promieniowania UVB, więc może być istotnym elementem profilaktyki nowotworów skóry. Choć teoria ta wymaga szczegółowego potwierdzenia w wieloletnich badaniach już w 2016 roku stwierdzono pewność wpływu kofeiny na zmniejszenie ryzyka zachorowania na czerniaka złośliwego [Liu i inni, 2016].

Kawa a układ nerwowy i choroby neurodegeneracyjne

Większość badań dotyczących wpływu spożywania kawy na układ nerwowy skupia się na działaniu kofeiny. Jak wspomniano wyżej jest ona substancją pobudzającą. Nie ulega więc wątpliwości, że nie pozostaje obojętna dla układu nerwowego. Bez problemu przenika barierę krew-mózg i działa jako antagonist receptorów adenylinowych [Fisone, Borgkvist i Usiello, 2004]. Istnieją dowody naukowe na zależność między spożywaniem kofeiny a zwiększeniem uwagi, koncentracji i czujności. Dodatkowo wpływa ona na zniesienie skutków inercji sennej, czyli stanu przejściowego zmniejszenia zdolności psychoruchowych, występującego zaraz po przebudzeniu. Kofeina ma szansę zmniejszać senność u kierowców, może więc doraźnie poprawiać bezpieczeństwo jazdy, gdy nie ma możliwości na drzemkę.

Oczywistym jest, że spożywanie kofeiny wpływa na sen. Nie ma jednak badań jednoznacznie stwierdzających negatywny wpływ picia kawy na jego jakość i długość. Wzajemne oddziaływanie na tym polu zależy od różnic osobniczych. Należą do nich przede wszystkim uwarunkowania genetyczne. Obszar ten jest przedmiotem ciągłych badań. Do tej pory zidentyfikowano kilka genów, które wpływają na wrażliwość na kofeinę. Do innych czynników zaliczyć można także wiek, masę ciała i moment spożycia.

Istotnym jest, że zaobserwowane negatywne efekty działania kofeiny są większe u osób sporadycznie sięgających po kawę w porównaniu do pijących ją nawykowo [Smit i Rogers, 2006].

Obiecujące wydają się być wyniki badań dotyczące wpływu substancji bioaktywnych znajdujących się w kawie na rozwój chorób neurodegeneracyjnych. Zarówno w przypadku

choroby Parkinsona jak i Alzheimera zaobserwować można korzystną zależność pomiędzy spożywaniem kawy a ryzykiem zachorowania. [Gelber, Petrovitch, Masaki, Ross i White, 2011; Postuma i in., 2012]. Dla postawienia jednoznacznej teorii na ten temat należy jednak poczekać na bardziej szczegółowe analizy.

Kawa a ciąża i płodność

Temat spożywania kawy przez kobiety w ciąży jest jednym z bardziej kontrowersyjnych. Nie sposób się dziwić, skoro mowa o rozwijającym się w okresie prenatalnym płodzie, szczególnie uwrażliwionym na zmienne czynniki zewnętrzne. Z oczywistych względów brakuje również badań określających wpływ spożywania kawy na rozwój płodu jak i na zwiększone ryzyko poronień. Na podstawie dostępnych badań i aktualnego stanu wiedzy Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności określił, że zalecane jest ograniczenie ilości dostarczanej ze wszystkich źródeł kofeiny do 200mg dziennie. Ilość ta ma pozostać bez wpływu na przebieg ciąży, rozwój płodu i stan zdrowia noworodka. [EFSA, 2015].

Obecne analizy wskazują, że kawa i kofeina nie mają znacznego wpływu na przedwczesny poród, obumarcie płodu ani występowanie wad wrodzonych u dziecka. [Brent, Christian i Diener, 2011; Jarosz, Wierzejska i Siuba, 2012; Peck, Leviton i Cowan, 2010]. Doniesienia te należy potwierdzić w szerszych badaniach.

Sprzecznych informacji dostarczają badania na temat niskiej masy urodzeniowej dziecka i poronień. Pewne publikacje wskazują, że spożywanie do 200mg kofeiny pozostaje bez wpływu na utratę ciąży [Committee on Obstetric Practice, 2010] natomiast inne sugerują związek pomiędzy późnym poronieniem a spożywaniem kofeiny w ilościach przekraczających 300mg dziennie [Greenwood i in., 2010]. Podobne różnice zaobserwować można w przypadku omawiania wpływu kawy na masę urodzeniową dziecka.

Czynnikiem warunkującym działanie kofeiny jest jej dawka, ale także inne działania zaburzające wyniki badań. Należą do nich palenie tytoniu, spożywanie alkoholu, przewlekłe i utajone choroby czy szeroko rozumiany styl życia.

Znane dotychczas badania nie wykazały wpływu spożywania kawy na zaburzenia pracy jajników, mogące skutkować niepłodnością ani na jakość nasienia. Niestety również w tym przypadku badania narażone są na niedokładność ze względu na ryzyko niepoprawnej oceny czasu wystawienia na kofeinę i dostęp tylko do szacunkowej jej dawki przyjmowanej każdego dnia.

Wpływ kawy na nawodnienie i zawartość minerałów w organizmie

Stwierdzenie, że kawa odwadnia i wypłukuje magnez było tak często powtarzane, że dla dużej części społeczeństwa stało się faktem. Wynika to ze znajomości moczopędnego działania kofeiny. Czy naprawdę jest się czego obawiać? Napar bez dodatków składa się w 95% z wody i według badań umiarkowane jego spożywanie nie przyczynia się do nadmiernej utraty wody z organizmu ani odwodnienia. Pod lupę wzięto również inne napoje zawierające kofeinę. W tym przypadku również nie wykazano znaczącego wpływu kofeiny na czynniki nawodnienia [Grandjean i in. 2000]. Podobne badania były wielokrotnie powtarzane i wszystkie prowadzą do takich samych wniosków. Co więcej, w 2009 roku stwierdzono, że nawykowe spożywanie napojów kofeinowych może przyczyniać się do dostarczania zalecanego dziennego spożycia płynów [Kolasa i in., 2009].

Zależność kawa-składniki mineralne jest bardzo złożona. Faktem jest, że w efekcie picia kawy wydalanie magnezu z moczem ulega zwiększeniu. Nie jest to jednak znacząca ilość – dostarczenie jednorazowo około 300mg kofeiny nie wiąże się z dużymi stratami minerałów, a co za tym idzie odwodnieniem [Ganio, Gasa, Armstrong, Maresh, 2007]. Ponadto kawa sama w sobie jest źródłem tego pierwiastka, więc jej spożywanie nie powinno być kojarzone z niedoborami magnezu [[Matysek-Nawrocka i in., 2016].

Powyższe stwierdzenia dotyczą umiarkowanego spożywania kawy. Zaobserwowano bowiem, że duże ilości kawy mogą zaburzać gospodarkę mineralną organizmu. Negatywne działanie polega na ograniczaniu wchłaniania niektórych makroelementów, głównie wapnia i magnezu. Długotrwałe narażenie na takie zaburzenia może doprowadzić do zmian w strukturze kości [Zdrojewicz, Grześkowiak i Łukasiewicz, 2016].

Kawa a sprawność fizyczna

Badania nad kofeiną można podzielić na te obejmujące wysiłek aerobowy i anaerobowy. Pod uwagę brane są różne dyscypliny sportowe. Badani byli profesjonaliści i amatorzy. Na ten moment nie jest poznany dokładny mechanizm oddziaływania kofeiny na wydolność, wytrzymałość i siłę mięśniową. Prawdopodobnie ma to związek z antagonistycznym działaniem na receptory adenylinowe w mózgu, a co za tym idzie zwiększonym wydzielaniem adrenaliny przez korę nadnerczy [Fisone i in., 2004]. Hormon ten nazywany jest hormonem walki, strachu i ucieczki. Wraz ze wzrostem jego produkcji zwiększa się przepływ krwi do mięśni i serca, a także częstość oddechów. Ponadto poprzez działanie na ośrodkowy układ nerwowy kofeina redukuje uczucie zmęczenia centralnego. Jest ono wywołane przez zmiany neurochemiczne zachodzące w mózgu. Prawdopodobnie związane jest to z wydzielaniem pod jej wpływem neurotransmiterów i katecholamin. Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności wskazuje na widoczny związek pomiędzy spożywaniem kofeiny a poprawą wytrzymałości z jednoczesnym zmniejszeniem wysiłku podczas treningu [EFSA, 2011]. Co ciekawe, do 2004 roku kofeina znajdowała się na liście substancji zakazanych przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski.

W przeglądzie naukowym z 2019, który obejmuje dane z 21 metaanaliz, dotyczącym wpływu kofeiny na wydolność sportowców wykazano jej korzystne działanie w tym zakresie. Mowa tutaj o wydolności tlenowej, ale także wytrzymałości mięśni, sile i szybkości pracy podczas wysiłku [Grigc i in., 2019].

Większość badań wykazuje pozytywny wpływ kofeiny na ogólną sprawność fizyczną zarówno w treningu wytrzymałościowym jak i przy bardzo intensywnym wysiłku.

4. Podsumowanie

Ze względu na powszechność spożycia kawy na całym świecie od lat toczą się dyskusje na temat jej wpływu na zdrowie i funkcjonowanie organizmu ludzkiego. Najwięcej kontrowersji budzi kofeina, co spowodowane jest jej stymulującym działaniem i właściwościami pobudzającymi. Co ważne, kofeina obecna jest w wielu innych produktach żywnościowych, więc jej działanie może być potęgowane dawką przyjmowaną nieświadomie. Występowanie kofeiny w produktach z dodatkiem kakao, naparach herbacianych i napojach typu coca-cola może przyczyniać się do jej przedawkowywania przez dzieci i kobiety w ciąży oraz karmiące.

Przegląd dostępnych na ten moment badań nie pozostawia wątpliwości – kawa i kofeina spożywane w umiarkowanych, zalecanych przez EFSA dawkach wpływa korzystnie na zdrowie

i może być elementem profilaktyki chorób cywilizacyjnych. Działa ochronnie na układ sercowo-naczyniowy zmniejszając ryzyko zachorowania i zgonu na zawał, niewydolność serca czy udar. Wspiera leczenie nowotworu jelita grubego oraz jest elementem profilaktyki przeciwnowotworowej. Pomaga zapobiegać zachorowaniu na cukrzycę typu 2 i insulinooporność nawet u osób otyłych i nieaktywnych fizycznie. Wbrew powszechnej opinii z picia kawy kofeinowej nie muszą rezygnować osoby cierpiące na nadciśnienie tętnicze ani kobiety w ciąży oraz w czasie laktacji. Nie wykazano również, aby kofeina wpływała negatywnie na płodność kobiet i mężczyzn. Badania sugerują poprawę wydolności, wytrzymałości i siły mięśniowej u osób uprawiających różne dziedziny sportowe.

Negatywny wpływ kawy na zdrowie może obejmować zaburzenia gospodarki lipidowej przy regularnym spożywaniu niefiltrowanych naparów. Osoby szczególnie wrażliwe na kofeinę spożywając większe ilości kawy mogą zaobserwować nieprzyjemne skutki w postaci niepokoju, złego samopoczucia, drżenia mięśniowego, mdłości lub wymiotów. Podobne objawy daje przedawkowanie kofeiny. Aby zachować prozdrowotne działanie kawy należy pić ją w umiarkowanych ilościach. *„Cóż jest trucizną? Wszystko jest trucizną i nic nie jest trucizną. Tylko dawka czyni, że dana substancja jest trucizną”* [Paracelsus, XVIw.]

Profilaktyka jest najlepszym i najtańszym sposobem na zachowanie zdrowia. Warto na co dzień zadbać o prawidłową dietę zgodną z Talerzem Zdrowego Żywienia, aktywność fizyczną w wymiarze zalecanym przez WHO i badania wykonywanie minimum raz do roku. Kawa i kofeina skutecznie wspierają zdrowie, jednak nie mogą pozostać jedynym działaniem ukierunkowanym na zapobieganie chorobom cywilizacyjnym i długotrwałe pozostanie w zdrowiu.

Bibliografia:

1. Adrià, F. (2019) *Coffee Sapiens: Innovation Through Understanding*. New York: Phaidon.
2. Bojarowicz H. i Przygoda M. Kofeina. (2012), Cz. I. Powszechność stosowania kofeiny oraz jej działanie na organizm. *Probl Hig Epidemiol*.
3. Bravi F., Bosetti C., Tavani A., Gallus S., Vecchia C.L., (2013) Coffee reduces the risk for hepatocellular carcinoma: An updated meta-analysis. *Clin Gastro and Hepatol*, 11:1413-1421.
4. Brent R.L., Christian M.S, Diener R.M.S (2011) Evaluation of the reproductive and developmental risks of caffeine. *Birth Defects Research Part B: Developmental and Reproductive Toxicology*, 92(2):152-187.
5. Committee on Obstetric Practice (2010) Moderate caffeine consumption during pregnancy. *Obs & Gyne*, 116:467-8.
6. Fisone G., Borgkvist A., Usiello A., (2004), *Caffeine as a psychomotor stimulant: mechanism of action*. „Cell Mol Life Sci”. 61 (7–8), s. 857–872.
7. Freedman N.D. i in. (2009) Coffee intake is associated with lower rates of liver disease progression in chronic hepatitis C. *Hepatology*, 50:1360-9.
8. Ganio M.S., Casa D.J., Armstrong L.E., Maresh G.M., (2007). Evidence-based approach to lingering hydration questions. *Clinical Sports Medicine*, 26, 12-16.
9. Gelber R.P., Petrovitch H., Masaki K.H., Ross G.W., White L.R., (2011) Coffee intake in midlife and risk of dementia and its neuropathologic correlates. *J Alzheimers Dis*, 23:607-15.

10. Grandjean A.C., Reimers K.J, Bannick K.E, Haven M.C., (2000). The effect of caffeinated, non caffeinated, caloric and non caloric beverages on hydration. *Journal of American College of Nutrition*, 19, 591-600.
11. Greenwood D.C. i in. (2010) Caffeine intake during pregnancy, late miscarriage and stillbirth. *Eur J Epidemiol*, 25:275-80.
12. Grgic J., Grgic I., Pickering C., Schoenfeld B.J., Bishop D.J., Pedisic Z., (2020) Wake up and smell the coffee: caffeine supplementation and exercise performance—an umbrella review of 21 published meta-analyses. *Br J Sports Med.*; 54:681–688.
13. M. Jarosz, (2019). Kawa w Piramidzie Zdrowego Żywienia i Aktywności Fizycznej, "Forum Medycyny Rodzinnej",13(2): 106-108.
14. Jarosz M., Wierzejska R., Siuba M., (2012). Maternal caffeine intake and its effect on pregnancy outcomes. *Eur J Obs and Gynae and Reproductive Biol*, 160(2):156-160.
15. Jeukendroup A., Michael Gleeson, Sport Nutrition. (2019). Human Kinetics.
16. Liu J., Shen B., Shi M., Cai J., (2016) Higher caffeinated coffee intake is associated with reduced malignant melanoma risk: A meta-analysis study. *PLoS One*, 11(1): e0147056.
17. Loomis D. i in. (2016) Carcinogenicity of drinking coffee, mate, and very hot beverages. *The Lancet Oncology*, 17(7):877-878.
18. Matysek-Nawrocka M, Cyrankiewicz P. (2016) Substancje biologicznie aktywne pozyskiwane z herbaty, kawy i kakao oraz ich zastosowanie w kosmetykach. *Post Fitoter.* 2: 139–144.
19. Nieber K. (2017) The Impact of Coffee on Health. *Planta Med.* 83(16):1256–1263, doi: 10.1055/s-0043-115007, indexed in Pubmed:28675917.
20. Papaioannou T.G., Karatzi K., Karatzis E., Papamichael Ch., Lekakis J.P.,(2004), Acute effects of caffeine on arterial stiffness, wave reflections, and central aortic pressures. *Am J Hypertens*, 18: 129–136.
21. Peck J.D., Leviton A., Cowan L.D., (2010) A review of the epidemiologic evidence concerning the reproductive health effects of caffeine consumption: a 2000-2009 update. *Food and Chem Toxicol*, 48(10):2549-76.
22. Postuma R.B. i in. (2012), Caffeine for treatment of Parkinson disease: A randomized controlled trial. *Neurology*, 79(7): 651–658.
23. Ren, Y., Wang, C., Xu, J., & Wang, S. (2019). Cafestol and Kahweol: A Review on Their Bioactivities and Pharmacological Properties. *International journal of molecular sciences*, 20(17), 4238.
24. Samoggia A., i Riedel B. (2019) Consumers' perceptions of coffee health benefits and motives for coffee consumption and purchasing. *Nutrients*, 11(3), doi: 10.3390/nu11030653, indexed in Pubmed:30889887.
25. Sereke- Brhan, H. (2010) Coffee, Culture, and Intellectual Property: Lessons for Africa from the Ethiopian Fine Coffee Initiative. Boston University. The Pardee Papers 11.
26. Smit H.J. i Rogers P.J. (2006) Effects of caffeine on mood. In Caffeine and the activation theory. *Effects on health and behavior*, Smith B.D., Gupta U., Gupta B.S., eds, CRC Press, Boca Raton, FL, pp. 229-82.
27. Smith R.F. (1985) A History of Coffee. In: Clifford M.N., Willson K.C. (eds) *Coffee*. Springer, Boston, MA.

28. Wierzejska R. (2012), Kofeina – Powszechny składnik diety i jej wpływ na zdrowie. *Rocznik PZH* 63, Nr 2, 141 – 147.
29. Yu X., Bao Z., Zou J., Don J., (2011) Coffee consumption and risk of cancers: a meta-analysis of cohort studies. *BMC Cancer*, 11:96.
30. Zdrojewicz Z., Grześkowiak K., Łukasiewicz M., (2016). Czy picie kawy jest zdrowe? *Med Rodz.* 19: 138–145.
31. Żukiewicz-Sobczak W., Krasowska E., Sobczak P, Horoch A., Wojtyła A., Piątek J., (2012). Wpływ spożycia kawy na organizm człowieka. *Med Og Nauk Zdr.* 18: 71–76.

Wykaz stron internetowych:

32. EFSA biblioteka on-line
<https://efsa.onlinelibrary.wiley.com/doi/epdf/10.2903/j.efsa.2015.4102> [dostęp: 25.08.2022].
33. Oficjalna strona Narodowego Centrum Edukacji Żywieniowej <https://ncez.pzh.gov.pl> [dostęp: 24.08.2022].
34. Ogólnopolski portal dietetyczny <http://dietetycy.org> [dostęp: 24.08.2022].
35. Portal Programu informacyjno-edukacyjnego na temat korzyści zdrowotnych wynikających ze spożycia kawy pt. "Kawa i zdrowie" realizowanego przez Fundację „Żywność, Aktywność Fizyczna i Zdrowie” (pod patronatem Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – PZH) <https://kawaizdrowie.pl> [dostęp: 25.08.2022].

6. TERAPIA ECMO - VV W ARDS

Jagoda Józefczyk

Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie

Wydział Lekarski

E-mail: jagodajozefczyk@wp.pl

Karolina Buć

Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie

Wydział Lekarsko-Dentystyczny

E-mail: karolinabuc833@gmail.com

Karolina Ganczar

Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie

Wydział Lekarski

E-mail: karolinag3001@gmail.com

Konrad Zieliński

Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie

Wydział Lekarski

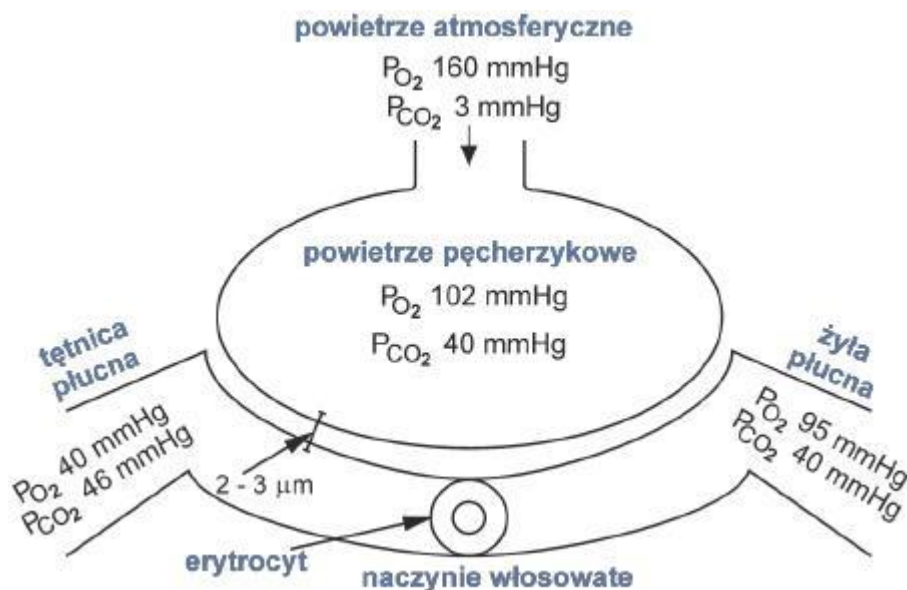
E-mail: konrad.zielinski222@gmail.com

1. Wstęp

Układ oddechowy odpowiada za sprawne pobieranie gazów oddechowych: tlenu i dwutlenku węgla oraz wymianę gazową. Składa się z górnych dróg oddechowych (jama nosowa, gardło), dolnych dróg oddechowych (krtani tchawica, oskrzela) oraz płuc. Pęcherzyki płucne stanowią główną masę płuca oraz jego miąższ. Jest ich w obu płucach około 300 milionów, a powierzchnia wymiany gazowej może wynosić nawet 100m². Sąsiadujące ze sobą pęcherzyki mają wspólną ścianę - przegrodę międzypęcherzykową, w której znajdują się otwory, przez które utrzymują one ze sobą łączność. Ściana pęcherzyków płucnych jest zbudowana z nabłonka oddechowego, który składa się z trzech rodzajów pneumocytów. Pneumocyty typu I zajmują około 90% powierzchni pęcherzyków. Ich funkcja polega na dyfuzji gazów między krwią i światłem pęcherzyków. Pneumocyty typu II odpowiadają za produkcję surfaktantu. Główną funkcją surfaktantu jest obniżanie napięcia powierzchniowego na granicy faz powietrze-pęcherzyk, dzięki czemu nie dochodzi do ich zlepiania się podczas wdechu. Oprócz tego ułatwia dyfuzję gazów przez fazę powietrze-pęcherzyk oraz działa bakteriobójczo.

Pneumocyty typu III są nieliczne i przypuszcza się, że są chemoreceptorami.

Wymiana gazowa występująca w płucach polega na transporcie tlenu i dwutlenku węgla z pęcherzyków płucnych do krwi i w odwrotnym kierunku. Tlen przenika przez cytoplazmę pneumocytów typu I, następnie błony podstawne pneumocytów typu I i komórek śródbłonnka, cytoplazmę komórek śródbłonnka oraz przez błonę erytrocytu. Dwutlenek węgla przechodzi przez błonę erytrocytów w postaci HCO₃⁻. Wymiana ta jest uzależniona od stężeń parcjalnych przedstawionych na schemacie poniżej.

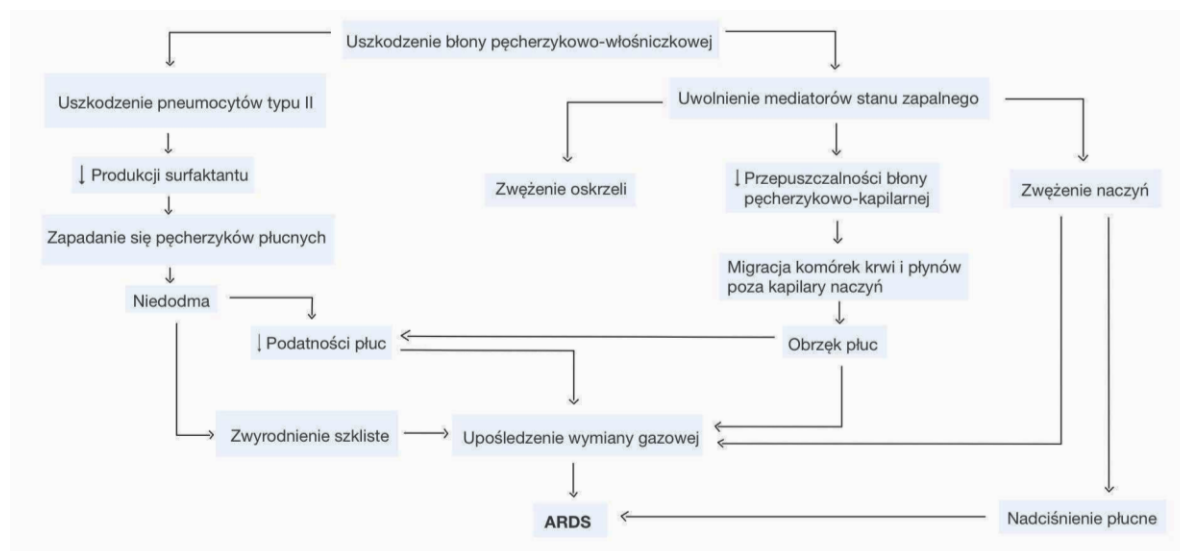


Na podstawie: E. McLaughlin, J. Stamford, D. White, Fizjologia człowieka. Krótkie wykłady, Warszawa 2008.

Nieprawidłowa wymiana gazowa może prowadzić do hipoksemii. Jest to stan obniżenia ciśnienia parcjalnego tlenu we krwi tętniczej poniżej 60 mmHg, czego skutkiem jest hipoksja czyli niedotlenienie organizmu. Hipoksemia ma przebieg ostry lub przewlekły i może być powodowana przez wiele czynników m.in obniżone ciśnienie cząstkowe tlenu w powietrzu atmosferycznym, niewydolność krążenia oraz niewydolność układu oddechowego.

2. ARDS

Zespół ostrej niewydolności oddechowej (acute respiratory distress syndrome) rozwija się nagle i jest potencjalnie odwracalny. Jest to stan zagrażający życiu. W ARDS płuca nie pracują prawidłowo, gdyż dochodzi do niekontrolowanego procesu zapalnego, który skutkuje uszkodzeniem bariery pęcherzykowo-włośniczkowej śródbłonna naczyń oraz podocytów. W wyniku tego zmniejsza się produkcja surfaktantu, powoduje to zapadanie się i obrzęk pęcherzyków płucnych, a naciek zapalny prowadzi do zniszczenia przegród pęcherzykowych. Cały proces powoduje zaburzenia wymiany gazowej i zmniejszenie podatności płuc, co skutkuje niewydolnością oddechową, a także nadciśnieniem płucnym. Ostra hipoksemia może prowadzić do niewydolności innych narządów, takich jak serce oraz nerki.

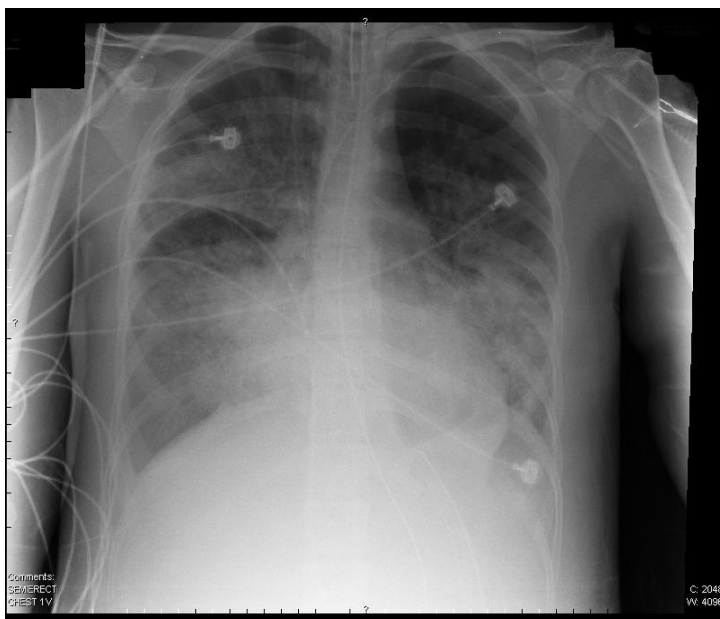


Schemat - patofizjologia ARDS

Zespół ostrej niewydolności oddechowej jest zróżnicowany na podstawie kryteriów według definicji berlińskiej z 2012 roku. Należą do nich:

- czas wystąpienia - pojawienie się nowych lub nasilenie objawów oddechowych w ciągu 1 tygodnia od znanej zmiany klinicznej
- nieprawidłowości w badaniach obrazowych płuc (RTG lub TK) - obustronne zmętnienie nie w pełni wyjaśnione przez wysięki, zapadnięcie płatów/płuc lub guzów
- pochodzenie obrzęku - niewydolność oddechowa nie jest w pełni wyjaśniona niewydolnością serca albo przewodnieniem
- wskaźnik oksygenacji $\text{PaO}_2/\text{FiO}_2$, który określa utlenowanie krwi tętniczej.

Stopień ciężkości ARDS	$\text{PaO}_2/\text{FiO}_2$
łagodny	201-300 mmHg przy PEEP lub CPAP ≥ 5 cmH ₂ O
umiarkowany	101-200 mmHg przy PEEP ≥ 5 cmH ₂ O
ciężki	do 100 mmHg przy PEEP ≥ 5 cmH ₂ O



Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b1/ARDS_X-Ray.jpg

Przyczyny ARDS są dzielone na płucne, do których należą zapalenie płuc w przebiegu różnych infekcji np. w przebiegu infekcji wywołanych wirusem SARS-CoV-2, wdychanie dymu lub toksyn, uraz klatki piersiowej lub aspiracją treści żołądkowej; a także pozapłucne: sepsa, wstrząs, ostre zapalenie trzustki, rozległe oparzenia, uraz głowy, zespół rozpadu nowotworu, reakcje polekowe oraz zatrucia lekami.

Do objawów podmiotowych ostrej niewydolności oddechowej należą:

- duszność
- kaszel
- gorączka
- ból w klatce piersiowej
- krwioplucie

Objawy przedmiotowe to objawy wynikające z niedotlenienia (sinica, tachykardia, tachypnoe) oraz z choroby podstawowej m.in. niedrożność górnych dróg oddechowych, obturacja oskrzeli, obrzęk płuc, niedodma, odma opłucnowa, płyn w jamie opłucnej.

Nieleczona niewydolność oddechowa często prowadzi do zgonu.

3. Jak zakażenie SARS-CoV-2 może wpływać na płuca?

W celu znalezienia odpowiedzi na to pytanie naukowcy z projektu XHaLe przeprowadzili badanie, w którym porównane zostały zmiany w płucach powstałe w wyniku ciężkiego przebiegu grypy i wynikającego z niej ARDS oraz zmiany w płucach pacjentów zakażonych koronawirusem. Charakterystyczną cechą, która została odkryta w tym badaniu oraz dzięki której można odróżnić patologiczny obraz płuca wywołany przez SARS-CoV-2 od innych przypadków jest angiogeneza.

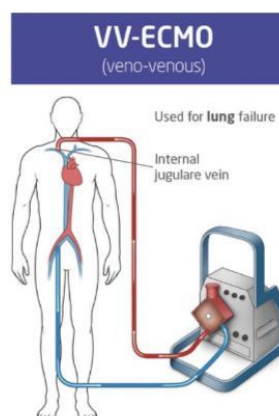
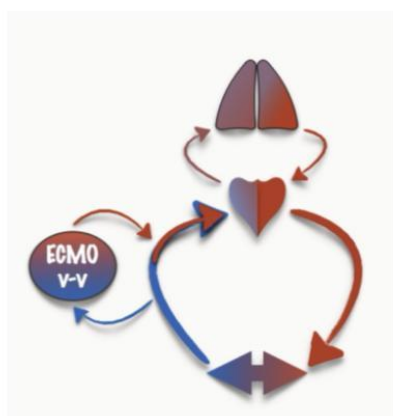
4. ECMO - definicja, rodzaje i sposób działania

Jest to metoda w wyniku, której krew zostaje utlenowana pozaustrojowo i zostaje usunięty z niej dwutlenek węgla. Takie leczenie jest stosowane w zespole ostrej niewydolności oddechowej

lub ostrej niewydolności serca. W czasach pandemii SARS-CoV-2 ECMO stało się ostatnią szansą w leczeniu pacjentów z ciężką niewydolnością oddechową, wynikającą z zakażenia koronawirusem. Pozaustrojowe utlenianie krwi może być wykorzystywany w dwóch konfiguracjach.

Wyróżniamy system żyлно-żyłny, czyli ECMO V-V, w którym układ pozaustrojowy podłączony jest jedynie do układu żyłnego organizmu. Taka konfiguracja jest częściej stosowana na oddziałach intensywnej terapii niż konfiguracja ECMO V-A. Kaniule wykorzystywane do ECMO V-V mają dużą średnicę, co zapewnia większą objętość przepływu krwi. Stosowane jest podpięcie za pomocą jednej podwójnej kaniuli do żyły szyjnej lub dwóch pojedynczych kaniul, z czego jedną łączy się z żyłą udową, a drugą z żyłą szyjną prawą.

Poprzez przyszycie bezpośrednio do skóry pacjenta kaniule mocuje się i zabezpiecza przed wypadnięciem. Mimo zabezpieczenia osoba poddana takiej terapii musi być pod stałą kontrolą personelu medycznego, gdyż wypadnięcie kaniuli może mieć bardzo poważne, a nawet śmiertelne skutki. W aparaturze ECMO stosowana jest pompa odśrodkowa. Oznacza to, że napływ krwi do układu pozaustrojowego będzie wytwarzał przepływ krwi. W momencie rozłączenia aparatury lub wypadnięcia kaniuli pompa nie wymaga zatrzymania, gdyż z braku napływu krwi sama ulegnie „wyłączeniu”.

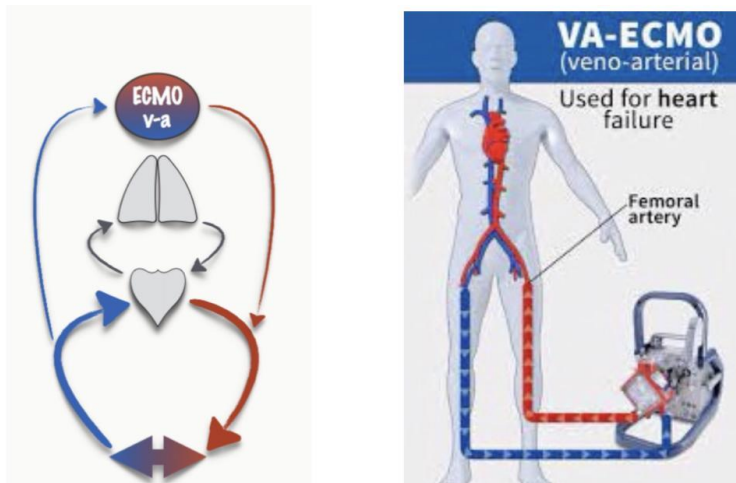


Źródło: <http://ecmo.pl/o-ecmo/czymjestecmo#&gid=1&pid=1> <https://www.nm.org/conditions-and-care-areas/pulmonary/extracorporeal-membrane-oxygenation-program/history-of-ecmo/veno-venous-versus-veno-arterial-ecmo>

Drugim rodzajem ECMO jest konfiguracja V-A, czyli żyлно-tętnicza. System ten stosuje się przy ciężkiej niewydolności serca. Wprowadzenie krwi do aparatury przebiega za pomocą podpięcia żyłnego, natomiast odprowadzenie krwi do organizmu wykorzystuje układ tętniczy. Dzięki takiemu rozwiązaniu utlenowana krew trafia bezpośrednio przez tętnicę do narządów. Z racji tego, że kaniula wpięta do tętnicy udowej całkowicie lub prawie całkowicie hamuje dopływ krwi bogatej w tlen do niższych partii kończyny dolnej, często wykorzystuje się dodatkowy dopływ krwi poniżej tego zahamowania.

Podczas terapii z wykorzystaniem ECMO ułożenie pacjenta w pozycji „na brzuchu”-prone position jest obarczone dużym ryzykiem dekaniulacji oraz może powodować znaczne pogorszenie dopływu krwi do aparatury. Należy zatem zachować szczególną ostrożność wykorzystując tę pozycję.

Metodą wykorzystywaną coraz częściej w terapii stosowanej u pacjentów zakażonych koronawirusem, u których niezbędne jest wykorzystanie pozaustrojowego natleniania krwi jest AWAKE ECMO. Cechą różniącą tę metodę jest fakt, że pacjent oddycha samodzielnie. AWAKE ECMO często stosuje się również u pacjentów oczekujących przeszczepu płuc.



Źródła: <http://ecmo.pl/o-ecmo/czymjestecmo#&gid=1&pid=1> <https://odemsa.net/vv-ecmo2/>

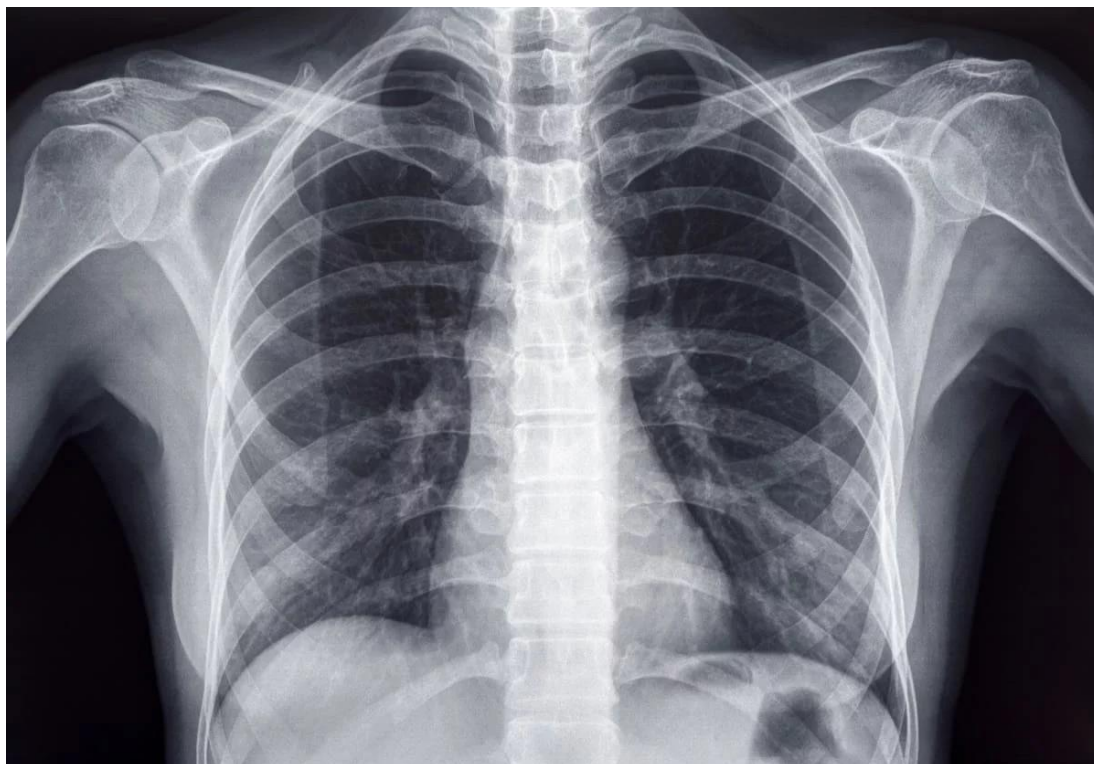
5. Opis przypadku

36-letni mężczyzna przyjęty na Oddział Intensywnej Terapii ze szpitala powiatowego z powodu ciężkiej niewydolności oddechowej w przebiegu infekcji wirusowej SARS-COV2. Przy przyjęciu zdeprymowany, zaintubowany, wentylowany czystym tlenem, powłoki ciała zasinione, głęboko niedotleniony.

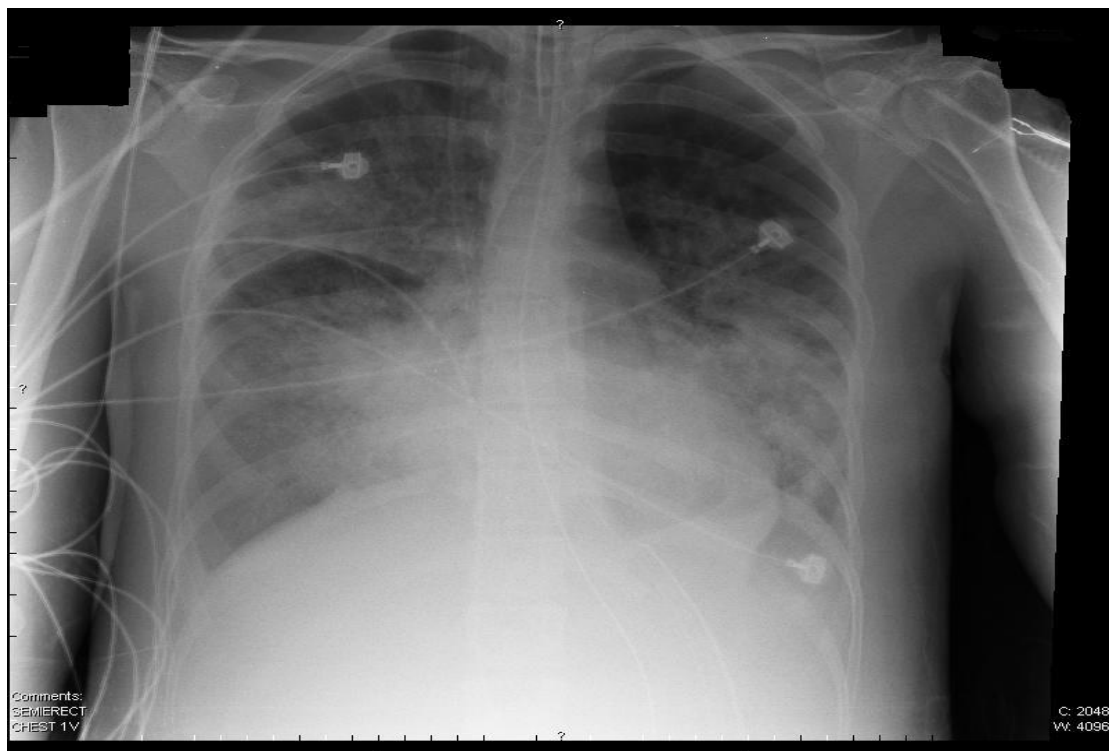
Chory zakwalifikowany do terapii ECMO V-V. Założono kaniule żyłne z dostępu przez żyłę szyjną wewnętrzną prawą i żyłę udową prawą. Prowadzono antybiotykoterapię empiryczną, ECMO z rzutem supranormalnym. Wykonano RTG klatki piersiowej AP na leżąco - przyłóżkowe. Odmy płucnej nie uwidoczniiono, obecne zmiany zapalne. Wykonano próbę ekstubacji i prowadzenia pacjenta na awake-ECMO, jednak z powodu nieefektywnego kaszlu podjęto decyzję o ponownej intubacji. Wykonano trechaotomię. Próby zmniejszania przepływu gazów w ECMO długo bez powodzenia, czego powodem było głównie zleganie CO₂. Stan chorego bardzo ciężki, wymagał wspomagania farmakologicznego układu krążenia. Oddech prowadzony w trybie APRV, później w trybie intellivent ze wspomaganiem objętościowym, międzyczasie pojawiła się przejściowa małopłytkowość. Po 33 dniach chorego odłączono od ECMO i zdekaniulowano. Kontynuowano sedację, ze względu na trudności w eliminacji CO₂. Ponownie wykonano RTG klatki piersiowej, podczas której zauważono bezpowietrzne nacieki na obu płucach z zaznaczonym bronchogramem powietrznym, głównie w segmentach grzbietowych. Brak płynu w jamie opłucnej i worku osierdziowym. Pozostałe struktury śródpiersia prawidłowe. Przeprowadzono gazometrię, w których wykazano tendencję do akceptowalnej hiperkapnii. Wyizolowano *Pseudomonas Aeruginosa* z opornością na karbapenemy VIM z wydzieliny oskrzelowej.

Porównanie RTG klatki piersiowej osoby zdrowej (I) i RTG osoby z ARDS (II)

(I)



(II)



6. Podsumowanie

Po ok. 2,5 miesiąca terapii, w tym 33 doby leczenia za pomocą ECMO - VV stan chorego uległ znacznej poprawie i rozpoczęto intensywne działania fizjoterapeutyczne. Objawy ARDS zaczęły się wycofywać. Pokazuje to dobitnie szybkie, pozytywne efekty terapii zastępczej ECMO - VV.

Bibliografia:

1. <http://ecmo.pl/o-ecmo/pielęgnacja-przy-ecmo>
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Ciągłe_pozastrojowe_natlenianie_krwi
3. <https://cordis.europa.eu/article/id/421597-how-covid-19-damages-the-lungs/pl>
4. E. McLaughlin, J. Stamford, D. White, Fizjologia człowieka. Krótkie wykłady, Warszawa 2008
5. Andrzej Szczeklik, Piotr Gajewski, Interna Szczeklika 2021 Empendium, MP Kraków 2021
6. Wojciech Sawicki: Histologia dla studentów medycyny. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 1997. ISBN 83-200-2088-3.
7. Stanisław Konturek: Fizjologia dla studentów medycyny. Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2013.
8. <https://www.google.pl/amp/s/www.hellozdrowie.pl/rtg-klatki-piersiowej-%25E2%2580%2592jak-wyglada-i-co-pokazuje/amp/>

7. BULIMIA JAKO PRZYCZYNA WYMIOTÓW W CIĄŻY

Zuzanna Pokorna, Jakub Słowik

Uniwersytet Opolski

Wydział lekarski

Studenckie Koło Naukowe Ginekologii i Położnictwa

Pl. Kopernika 11 a, 45-040 Opole

E-mail: pokorna.zuzanna@gmail.com

Abstrakt:

Mdłości i wymioty u ciężarnych występują powszechnie w pierwszym trymestrze ciąży. Dolegliwości te dotyczą około 50-80% ciężarnych. Z definicji są to okresowe napady nudności, wstręt do zapachów i pokarmów, odruch wymiotny lub wymioty.

Niepowsściągliwe wymioty ciężarnych jest to dolegliwość, która dotyczy od 0,3 do 2% ciężarnych. Jest cięższą formą wymiotów i nudności występujących u kobiet w ciąży. Stwierdzone przy wymiotach występujących częściej niż 3 razy na dobę przy równoczesnym dużym stężeniu ciał ketonowych w moczu oraz utratą masy ciała, powyżej 3 kg lub 5% przedciążowej masy ciała.

Bulimia nervosa (zwana również “żarłocznością psychiczną”) charakteryzuje się napadami objadania się i zachowaniami kompensacyjnymi (takimi jak: sprowokowane wymioty, nadużywanie środków przeczyszczających, ograniczenie diety).

Bulimia jest ciężką do rozpoznania chorobą, przy której pacjenci często nie udzielają pełnych informacji w wywiadzie, a to wiąże się z brakiem dostępu do pełnej historii leczenia.

W tej pracy został przedstawiony przypadek pacjentki, która w 9 tygodniu ciąży zgłosiła się do szpitala z powodu uporczywych nudności i wymiotów występujących 7-10 razy na dobę. Po kilku dniach hospitalizacji i leczenia przeciwwymiotnego położna zauważyła, że ciężarna sama prowokuje wymioty. Po konsultacji psychiatrycznej rozpoznano u pacjentki bulimię. Nie wymagała hospitalizacji na oddziale psychiatrycznym, ale zalecono terapię indywidualną w Poradni Zdrowia Psychicznego. Odstąpiono od farmakologicznego leczenia przeciwwymiotnego.

Po analizie przypadku możemy wnioskować, że aby postawić prawidłowe rozpoznanie należy podchodzić do pacjenta holistycznie, rozważyć dolegliwości zarówno fizyczne jak i aspekty psychiczne. Ważny jest wywiad z rodziną tudzież bliską osobą pacjenta, który pozwoli w pełni zobrazować dolegliwości. Co więcej, warto zlecać pacjentom wszechstronne badania, aby wykluczyć wszystkie możliwe rozpoznania.

1. Wstęp

Wymioty u kobiet w ciąży to bardzo częsta przypadłość, pojawiająca się szczególnie w pierwszym trymestrze, ale może występować przez całe 9 miesięcy ciąży.

Nudności i wymioty występują u około 50-80% ciężarnych, a niepowściągliwe wymioty dotyczą od 0,3% do 2% ciężarnych. [1]

Mogą odznaczać się różnorodnym obrazem oraz zróżnicowanym nasileniem (od łagodnego do ciężkiego).[1] Cięższa forma nazywana jest niepowściągliwymi wymiotami u ciężarnych.

Łagodny przebieg obejmuje okresowe napady nudności, wstręt do zapachów i pokarmów, odruch wymiotny lub wymioty. [1]

Niepowsściągliwe wymioty u ciężarnych są rozpoznawane na podstawie stwierdzenia nudności oraz wymiotów, które występują co najmniej 3 razy na dobę wraz z dużym stężeniem ciał ketonowych w moczu lub acetonu we krwi (odwodnienie, zaburzenie równowagi płynowo-elektrolitowej) oraz utratą masy ciała przekraczającą 3 kg lub 5% przedciążowej masy ciała, kiedy wykluczone są inne rozpoznania.[2],[3]

Leczenie przy łagodnych objawach obejmuje stosowanie naparów lub kapsułek z wyciągiem z imbiru oraz preparatów z witaminą B6. [4] Należy również przyjmować mniejsze porcje posiłków o wyższej zawartości białka oraz unikać bodźców wywołujących mdłości.[4]

Przy braku poprawy lub objawach odwodnienia albo zmniejszenia masy ciała stosuje się leki znajdujące się w kategorii B w klasyfikacji FDA stosowanych leków w ciąży- metoklopramid i/lub ondasetron i/lub prometazynę.[4] W przypadku odwodnienia należy dożylnie uzupełniać płyny 5% roztworem glukozy lub 0,9% roztworem chlorku sodu.[4] W razie nieskuteczności leczenia i dalszego występowania wymiotów, należy wdrożyć odżywianie dojelitowe, a przy braku poprawy odżywianie pozajelitowe. [4]

Bulimia nervosa (zwana również “żarłocznością psychiczną”) charakteryzuje się napadami objadania się i zachowaniami kompensacyjnymi (sprowokowane wymioty, nadużywanie środków przeczyszczających, ograniczenie diety).[5] Ma złożoną etiologię i występuje głównie u młodych kobiet. Bulimia prowadzi do znacznej zachorowalności fizycznej i psychospołecznej. Bulimia nervosa wymaga specjalistycznego leczenia psychoterapeutycznego. [5] W większości przypadków leczenie ambulatoryjne jest wystarczające, ale należy wziąć pod uwagę współwystępowanie innych zaburzeń psychicznych. Pomocne mogą być dodatkowe interwencje psychofarmakologiczne.[5]

Po 5-10 latach około 50% pacjentów wykazuje remisję całkowitą, 30% remisję częściową, a około 20% przewlekły przebieg choroby. [5] Lekarze rodzinni, stomatolodzy oraz ginekolodzy powinni być poinformowani o typowych objawach tego schorzenia, które często ukrywają pacjentki. [5] Bulimia może występować także podczas ciąży.

2. Analiza przypadku

Na początku lipca 2022 roku do szpitala na oddział ginekologiczno-położniczy zgłosiła się 31 letnia kobieta w 9 tygodniu ciąży z powodu uporczywych wymiotów i nudności, które powtarzały się 7-10 razy na dobę. Co więcej, wymiotom towarzyszył brak apetytu (pacjentka twierdziła, że spożywała maksymalnie 2 posiłki dziennie) oraz znaczne osłabienie.

W przeszłości była hospitalizowana trzykrotnie z tego samego powodu - odwodnienie, częste wymioty oraz osłabienie. Kobieta twierdziła, że w jej rodzinie nigdy nie występowały u ciężarnych uporczywe wymioty oraz nudności.

Pacjentka jest w trzeciej ciąży, po jednym cesarskim cięciu w 2017 roku i jednym poronieniu w 2016 roku. Przy każdej z przebytych ciąż towarzyszyły pacjentce mdłości oraz silne wymioty. Często skarżyła się na osłabienie oraz bóle głowy.

Po przyjęciu oceniono pacjentkę na wydolną krążeniowo, w kontakcie logicznym, o parametrach życiowych w normie oraz powłokach skórnych prawidłowo zabarwionych.

Nie wykazywała objawów wstrząsu. Nie zgłosiła żadnych dolegliwości bólowych. Ciąża pacjentki została potwierdzona po wykonaniu badania USG. W wywiadzie ciężarna nie zgłosiła alergii na żadne leki.

W wykonanych podczas hospitalizacji badaniach, w badaniu ogólnym moczu były obecne ketony 3+, które utrzymywały się podczas badań w czterech kolejnych dobach.

W wykonanym trzykrotnie, podczas dotychczasowego pobytu pacjentki w szpitalu, USG macicy wykazano brak cech zagrożenia dla płodu. Zobrazowano pojedynczy, żywy płód w położeniu dowolnym, kosmówka na ścianie tylnej krawędzi prawej bez cech odklejania.

Zastosowano leczenie objawowe oraz płynoterapię.

Pacjentka została nawodniona dożylnym kroplówkami z 0,9% roztworu NaCl.

W leczeniu nudności i wymiotów, początkowo zastosowano lek Xonvea, który nie jest lekiem o udowodnionym szkodliwym działaniu dla płodu. Wymioty oraz nudności nie ustąpiły.

Pacjentce podano silniejsze leki znajdujące się w kategorii B w klasyfikacji FDA stosowanych leków w ciąży- Metoklopramid oraz Ondansetron. Po ich zastosowaniu uzyskano jedynie nieznaczłą poprawę, gdyż pacjentka nadal zgłaszała występowanie wymiotów. W kolejnych dniach kontynuowano płynoterapię dożylnymi kroplówkami z 0,9% roztworu NaCl oraz z roztworem glukozy. Pacjentce podawano codziennie Nutridrink Skin Repair płyn o smaku truskawkowym 200ml, w celu uzupełnienia kalorii oraz zwiększenia ilości białka w diecie.

Po kilku dniach pobytu w szpitalu położna po konsultacji zauważyła, że pacjentka sama prowokuje wymioty. Ciężarna twierdziła, że sprowokowała je tylko raz i to w celu “ulżenia sobie w mdłościach”. Jednakże położna zgłosiła zaistniałą sytuację do lekarza prowadzącego. Tego samego dnia zlecono konsultację psychiatryczną. Pacjentka została przekierowana na oddział psychiatrii i przewieziona przez zespół ratownictwa medycznego. Po wizycie u lekarza psychiatry stwierdzono u niej zaburzenia osobowości i zaburzenia odżywiania. Następnie u pacjentki rozpoznano bulimię. Od razu odstąpiono od leczenia farmakologicznego wymiotów i nudności. Zalecono terapię indywidualną w Poradni Zdrowia Psychicznego.

Po kolejnej konsultacji pacjentka została przewieziona na oddział ginekologiczny, gdyż nie wymagała hospitalizacji na oddziale psychiatrycznym. Jak się okazało, nie była to pierwsza konsultacja psychiatryczna pacjentki, w przeszłości leczyła się ona z powodu zaburzeń odżywiania oraz zaburzeń osobowości. Niestety przy początkowym przyjęciu na oddział ginekologiczny oraz przy kolejnych przyjęciach pacjentka zataiła swoje wcześniejsze hospitalizacje na oddziale psychiatrycznym, nie miała ze sobą również żadnej dokumentacji medycznej, co znacznie utrudniło lekarzom postawienie najwłaściwszej diagnozy.

Już na oddziale ginekologicznym po nawodnieniu dożylnym kroplówkami z 0,9% roztworu chlorku sodu oraz wykonaniu kolejnego USG macicy pacjentka została wypisana do domu w dobrym stanie ogólnym z ciążą żywą utrzymaną z zaleceniem udania się na terapię indywidualną do Poradni Zdrowia Psychicznego.

Po 10 dniach od wypisu pacjentka kolejny raz zgłosiła się do szpitala na oddział ginekologiczno-położniczy, twierdząc, że jest osłabiona bardziej niż ostatnim razem i nadal wymiotuje.

Ciężarna nie zastosowała się do zaleceń i nie podjęła terapii indywidualnej, ale twierdzi, że stosowała napary z imbiru, które jej nie pomagały, więc teraz “bardzo potrzebuje kroplówki”.

Została przyjęta na oddział, gdzie po badaniu ogólnym moczu potwierdzono podejrzenie odwodnienia. W moczu występowały ketony 3+. W celu poprawienia stanu pacjentki podano jej dożylnie kroplówkę z 0,9% roztworu chlorku sodu, a następnie kroplówkę z roztworu glukozy.

Ciężarnej podano również Nutridrink Skin Repair płyn o smaku truskawkowym o pojemności 200ml, w celu uzupełnienia składników odżywczych oraz białka w diecie. Biorąc pod uwagę wcześniejsze rozpoznanie bulimii lekarze nie podjęli leczenia przeciwwymiotnego.

Po nawodnieniu pacjentki, co poprawiło jej stan ogólny oraz po wykonaniu USG macicy, które potwierdziło prawidłowy rozwój płodu, została wypisana do domu już następnego dnia. Ponownie zalecono pacjentce podjęcie terapii indywidualnej w Poradni Zdrowia Psychicznego oraz regularne konsultacje u ginekologa prowadzącego ciążę.

Zalecono również stosowanie diety lekkiej, bogatej w białko oraz przyjmowanie około 2,5 litra płynów na dobę. Ciężarna powinna unikać bodźców, które wywołują u niej odruch wymiotny, ale w razie intensywnych mdłości i wymiotów zalecono pacjentce doraźnie przyjmować lek Ondanserton 8mg doustnie, na który wydano jej receptę.

3. Podsumowanie

Aby postawić prawidłowe rozpoznanie i wdrożyć jak najkorzystniejsze leczenie, należy podchodzić do pacjenta holistycznie, rozważyć dolegliwości zarówno fizyczne jak i aspekty psychiczne.

Powinno się pamiętać o zebraniu jak najbardziej szczegółowego wywiadu z pacjentem, który obejmuje przebyte i aktualne choroby, również psychiczne, których pacjenci często nie uznają za jednostki chorobowe, więc są przez pacjentów pomijane. Należy zapytać o wszystkie wcześniejsze hospitalizacje oraz leczenie, również z powodów psychiatrycznych, aktualnie pobierane leki oraz wszelkie choroby, które występowały w rodzinie.

Ważny jest także szczegółowy wywiad z rodziną tudzież bliską osobą pacjenta, który pozwoli w pełni zobrazować dolegliwości badanego przez lekarzy pacjenta. Co więcej, warto zlecać wszechstronne badania, aby wykluczyć wszystkie możliwe rozpoznania.

Wymioty i nudności u kobiet ciężarnych należą do dolegliwości, których nie należy bagatelizować, gdyż nieleczone niepowściągliwe wymioty mogą prowadzić do poważnych konsekwencji, takich jak ciężkie odwodnienie czy niedożywienie ciężarnej. Mogą również doprowadzić do przedwczesnego porodu czy wystąpieniem niskiej masy urodzeniowej noworodka.[4]

Bulimia jest ciężką do rozpoznania chorobą, przy której pacjenci często nie udzielają pełnych informacji w wywiadzie, a to wiąże się z brakiem dostępu do pełnej historii leczenia.

Zawsze należy pamiętać, że pacjenci mogą wymagać nie tylko leczenia farmakologicznego, ale również wsparcia psychologicznego, dlatego tak ważna jest współpraca lekarzy o różnych specjalizacjach.

Bibliografia:

1. Matthews A., Haas D.M., Omathuna D.P., Dowswell T.: Interventions for nausea and vomiting in early pregnancy. Cochrane Database Syst. Rev., 2015; 8: 9 [przegląd]
2. Boelig R.C., Barton S.J., Saccone G. i wsp.: Interventions for treating hyperemesis gravidarum. Cochrane Database Syst. Rev., 2016; 5: CD010607 [przegląd] Lacasse A., Rey E., Ferreira E. i wsp.:
3. Validity of a modified pregnancy-unique quantification of emesis and nausea (PUQE) scoring index to assess severity of nausea and vomiting of pregnancy. Am. J. Obstet. Gynecol., 2008; 198 (1): 71.e1–71.e7 [II-3]

4. Nausea/vomiting of pregnancy and hyperemesis gravidarum [w:] Vincenzo Berghella, red.: Maternal-fetal evidence based guidelines.
5. Malm H, Ellfolk M. Which drugs can be used during pregnancy? Duodecim. 2016;132(19):1781-9. PMID: 29188972.
6. Zeeck A, Hartmann A, Sandholz A, Joos A. Bulimia nervosa [Bulimia nervosa]. Ther Umsch. 2006 Aug;63(8):535-8. German. doi: 10.1024/0040-5930.63.8.535. PMID: 16941398.

8. OBRAZ WŁASNEGO CIAŁA, AKTYWNOŚĆ SEKSUALNA ORAZ DYSFUNKCJE SEKSUALNE U OSÓB Z AMPUTACJĄ KOŃCZYNY DOLNEJ (LLA)

Karolina Bierć, Wojciech Domagała, Krzysztof Kuźma, Dariusz Salamon, Adam Salwa, Julia Stachowiak, Julia Ślemp

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Opiekun koła: dr n. med. Anna Warchala

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

psych1@sum.edu.pl

1. Wstęp

Co roku wiele osób zostaje poddanych amputacji kończyn dolnych. W 2015 roku wykonano 1300 zabiegów w Belgii oraz 3300 zabiegów w Holandii [Verschuren i inn., 2015]. Przyczyny amputacji można podzielić na bezwzględne oraz względne. Urazy, rozległe oparzenia, odmrożenia III stopnia czy zmiążdżenia należą do pierwszej kategorii i zwykle są wynikiem nieszczęśliwego wypadku. Amputacja jest wtedy konieczna, by ratować życie pacjenta. Do przyczyn bezwzględnych należy także martwica tkanek, którą może wywołać miażdżyca, choroba Burgera czy cukrzyca. W celu poprawienia komfortu życia chorego stosuje się amputację w ramach wskazań względnych, do których należą m.in.:

- niegojące się rany (powodujące olbrzymi ból),
- znaczne zniekształcenia kończyn
- niektóre wady wrodzone.

Faktem jest, iż większość tych amputacji jest wykonana z powodu progresji powikłań cukrzycy lub chorób naczyniowych, a najczęstszą przyczyną jest Zespół Stopy Cukrzycowej [Geertzen i Rietman, 2008].

Amputacja kończyn dolnych powoduje ograniczenia u dotychczas pełnosprawnych ludzi w sferze zawodowej, społecznej, rekreacyjnej oraz seksualnej [Geertzen i in., 2009]. Sama kwestia niepełnosprawności oraz seksualności osób po LLA (ang. lower limb amputation - amputacja kończyny dolnej) ma jednak wciąż niski priorytet zarówno w badaniach medycznych, jak i w praktyce klinicznej [Fitzpatrick, 1999]. Według Walters'a i Williamson'a ten brak priorytetu wpisuje się w wizję kulturową, w której seksualność osób niepełnosprawnych ruchowo jest po prostu lekceważona [Walters, Williamson, 1998].

2. Obraz własnego ciała

Utrata kończyny jest niezwykle trudna i niejednokrotnie powoduje problemy natury fizycznej oraz psychicznej. U pacjentów po LLA często pojawia się depresja, lęki oraz pogorszenie samopoczucia i jakości życia. Przez zmiany, które zaszły w ich wyglądzie dochodzi do zaburzenia postrzegania własnego obrazu ciała oraz niezadowolenie ze swojego wizerunku, a także problem z ustanowieniem swojej tożsamości [Panyi i Lábadi, 2015]. Często pacjent po zabiegu amputacji kończyny dolnej zaczyna się zmagać z problemami natury psychicznej,

ponieważ musi odnaleźć się w nowej sytuacji oraz poradzić sobie z nowymi zmianami i trudnościami w życiu [Panyi i Lábadi, 2015]. Wykazano, że poza tymi czynnikami fizycznymi również psychologiczne konsekwencje LLA, takie jak: depresja, lęk przed upublicznieniem się oraz zmieniony obraz ciała, wpływają na przystosowanie seksualne po amputacji [Fitzpatrick, 1999; Shell & Miller, 1999]. Badania konsekwentnie wskazują na wyższy poziom depresji i lęku wśród osób po amputacji niż w populacji ogólnej [Verschuren i in., 2013]. Europejskie wskaźniki rozpowszechnienia depresji w populacji ogólnej wahają się od 4,6% do 8,8%, podczas gdy wśród osób po amputacji wskaźniki chorobowości sięgają 35% [Ide i in., 2002; Verschuren i in., 2010].

W 2015 roku Verschuren i jego współpracownicy przeprowadzili 26 wywiadów z osobami z amputacją kończyny dolnej. Wyniki dotyczące postrzegania własnego ciała były zróżnicowane. Większość ankietowanych stwierdziła, że ich postrzeganie własnego ciała się nie zmieniło, wręcz przeciwnie - poprzez niwelację bólu, usunięcie guzów czy przyczyny dotychczas występujących objawów czuli się znacznie lepiej z własnym wizerunkiem. Znacznie mniejsza liczba uczestników wskazała, że czuli się oni mniej atrakcyjnie po operacji. Inni twierdzili, że postrzeganie własnego ciała zmieniło się po otrzymaniu protezy i braku konieczności korzystania z wózka inwalidzkiego. Dwóch pacjentów, z którymi przeprowadzono wywiad wyraźnie wspomniało o problemach z akceptacją swojego wizerunku - oglądanie własnego odbicia w lustrze po LLA wciąż było konfrontacyjne, mimo że amputacja miała miejsce jakiś czas temu [Verschuren i in., 2015].

Oto kilka cytatów z przeprowadzanych przez Verschuren'a i współpracowników wywiadów z pacjentami po LLA:

1. *“Zwykle nie uważam się za osobę niepełnosprawną, z wyjątkiem seksu. [...] W łóżku moja amputacja sprawia, że czuję się jak kaleka.”* - kobieta w wieku 55 lat, amputacja podudzia z przyczyn naczyniowych.
2. *“Właściwie czuję się całkiem dobrze ze sobą. I myślę, że czuję się nawet lepiej teraz, kiedy moja noga jest amputowana.”* - kobieta w wieku 38 lat, amputacja przez piszczel z powodu dysplazji włóknistej.
3. *“Jeśli moja żona umrze, zakładam, że nie będzie na mnie czekała żadna inna kobieta. Ponieważ moje ciało nie jest już kompletne.”* mężczyzna w wieku 51 lat, amputacja przez piszczel z powodu cukrzycy.

Z powodu amputowanej kończyny pacjenci niejednokrotnie zmagają się z poczuciem wstydu, zwłaszcza przed przyjaciółmi lub sąsiadami [Verschuren i in., 2015]. Nie odczuwają jednak zawstydzenia przed partnerem, najbliższą rodziną czy nieznajomymi, a także przed nowo poznanymi osobami podczas wycieczki czy wakacji. Każda osoba, z którą przeprowadzono wywiad przyznała, że zastanawia się w co się ubrać wychodząc na zewnątrz. Niejednokrotnie odrzucane były letnie ubiory np. krótka spódnica czy szorty, ponieważ taki ubiór sprawiłby, że amputacja/proteza stałyby się bardziej widoczne i zwróciłyby większą uwagę [Verschuren i in., 2015].

3. Aktywność seksualna oraz dysfunkcje seksualne

Istnieje niewiele badań, w których zostały poruszone aspekty cielesności oraz dysfunkcji seksualnych, które wystąpiły u osób po LLA. Mimo upływu lat temat jest wciąż bagatelizowany, a personel medyczny skupia się głównie na pomocy w odzyskaniu sprawności ruchowej u osób po operacji.

Bodenheimer i jego współpracownicy [Bodenheimer i in., 2002] przeprowadzili badanie wśród trzydziestu mężczyzn z amputacją kończyny dolnej i podali, że ponad 60% badanych doświadczyło problemów z orgazmem, a prawie 70% miało problemy z erekcją. Pomimo tych problemów zainteresowanie seksem było wysokie u ponad 90% badanych.

Williamson i Walters [Williamson & Walters, 1996] stwierdzili znaczny spadek częstości aktywności seksualnej wśród dorosłych po amputacji. Poinformowali, że postrzegany negatywny wpływ amputacji na aktywność seksualną był najbardziej spójnym predyktorem depresji.

W badaniach Woods'a i jego współpracowników prawie połowa uczestników zgłosiła problemy z funkcjonowaniem seksualnym od czasu amputacji, a prawie 40% stwierdziło, że trudności z funkcjonowaniem seksualnym miały wpływ na ich życie seksualne od czasu amputacji. Jedna trzecia uczestników zgłosiła, że problemy z obrazem ciała wpłynęły na ich życie seksualne od czasu amputacji [Woods i in., 2018].

4. Wnioski

W społeczeństwach zachodnich ponad 90% wszystkich amputacji kończyn jest bezpośrednio lub pośrednio wynikiem choroby naczyń obwodowych (PVD) i/lub cukrzycy [Bowker, 1992]. Są to operacje, które zmieniają wiele aspektów w życiu pacjenta, zarówno w sferze fizycznej, psychicznej jak i społeczno-towarzyskiej oraz seksualnej.

Obecne badania potwierdziły, że osoby z LLA mogą mieć problemy z funkcjonowaniem seksualnym i/lub dobrostanem seksualnym [Verschuren i in., 2015]. Po amputacji zaburzenia nastroju oraz zaburzenia postrzegania obrazu własnego ciała są bardzo często występującą przypadłością [Bodenheimer, 2000; Fitzpatrick, 1999; Reinstein, 1978], a sam zabieg niesie ze sobą zmianę w aspekcie życia seksualnego [Randall, 1945; Medhat, 1990], szczególnie w obszarze funkcjonowania seksualnego [Bodenheimer i in., 2000; Walters & Williamson, 1998]. Nie mniej jednak wiele osób wciąż odnajduje siłę i podejmuje wewnętrzną walkę, by w pełni zaakceptować swój wizerunek ciała po przeprowadzonym zabiegu amputacji kończyny dolnej.

Bibliografia:

1. Bodenheimer C, Kerrigan AJ, Garber SL, Monga TN. Sexuality in persons with lower extremity amputations. *Disabil Rehabil* 2000;22:409–15.
2. Bowker JH, Michael JW, editors. *Atlas of limb prosthetics: surgical, prosthetic, and rehabilitation principles*. Rosemont, IL: American Academy of Orthopedic Surgeons; 1992.
3. Fitzpatrick MC. The psychologic assessment and psychosocial recovery of the patient with an amputation. *Clin Orthop Relat Res* 1999;36:98–107.
4. Geertzen JHB, Rietman JS. Amputatie (Amputation). In: Gianotten WL, Meihuizen-de Regt MJ, van Son-Schoones N, eds. *Seksualiteit bij ziekte en lichamelijke beperking (Sexuality in chronic disease and physical disability)*. Assen: van Gorcum, Assen; 2008:262–9.
5. Geertzen JHB, Van Es CG, Dijkstra PU. Sexuality and amputation: a systematic literature review. *Disabil Rehabil* 2009;31:522–7.
6. Ide M, Watanabe T, Toyonaga T. Sexuality in persons with limb amputation. *Prosthet Orthot Int* 2002;26:189–94.
7. Medhat A, Huber PM, Medhat MA. Factors that influence the level of activities in persons with lower limb amputation. *Rehabil Nurs* 1990;15:13–18.

8. Panyi LK, Lábadi B. Pszichológiai alkalmazkodás alsóvégtag-amputációt követően. Kvantitativ és kvalitativ kutatási eredmények [Psychological adjustment following lower limb amputation]. Orv Hetil. 2015 Sep 27;156(39):1563-8. Hungarian. doi: 10.1556/650.2015.30257. PMID: 26550913.
9. Randall GC, Ewalt JR, Blair H. Psychiatric reaction to amputation. JAMA 1945;128:645–52
10. Reinstein L, Ashley J, Miller KH. Sexual adjustment after lower extremity amputation. Arch Phys Med Rehabil 1978;59:501–4.
11. Shell JA, Miller ME. The cancer amputee and sexuality. Orthop Nurs 1999;18:53–57 & 62–64.
12. Verschuren, J. E., Geertzen, J. H., Enzlin, P., Dijkstra, P. U., & Dekker, R. (2015). People with lower limb amputation and their sexual functioning and sexual well-being. *Disability and rehabilitation*, 37(3), 187-193.
13. Verschuren JEA, Enzlin P, Geertzen JHB, et al. Sexuality in people with a lower limb amputation: a topic too hot to handle? Disabil Rehabil 2013;35:1698–704.
14. Verschuren JEA, Geertzen JHB, Enzlin P, et al. Addressing sexuality as standard care in people with an upper limb deficiency: taboo or necessary topic? Sex Disabil 2013;31:167–77.
15. Verschuren JE, Enzlin P, Dijkstra PU, et al. Chronic disease and sexuality: a generic conceptual framework. J Sex Res 2010;47:153–70.
16. Walters AS, Williamson GM. Sexual satisfaction predicts quality of life: a study of adult amputees. Sex Disabil 1998;16:103–15.
17. Williamson G, Walters A. Perceived impact of limb amputation on sexual activity: a study of adult amputees. J Sex Res. 1996;33:221–230.
18. Woods L, Hevey D, Ryall N, O'Keeffe F. Sex after amputation: the relationships between sexual functioning, body image, mood and anxiety in persons with a lower limb amputation. Disabil Rehabil. 2018 Jul;40(14):1663-1670. doi: 10.1080/09638288.2017.1306585. Epub 2017 Mar 30. PMID: 28359182.

9. PROBLEMY I ŻYCIE SEKSUALNE PACJENTÓW ODDZIAŁÓW GERIATRYCZNYCH ORAZ OSÓB STARSZYCH

Krzysztof Kuźma, Julia Ślęmp, Karolina Bierć, Adam Salwa, Wojciech Domagała, Julia Stachowiak, Dariusz Salamon

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

Wydział Nauk Medycznych w Katowicach

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Opiekun koła: dr n. med. Anna Warchała

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

E-mail: psych1@sum.edu.pl

1. Wstęp

W miarę upływu czasu zmienia się nie tylko nasze ciało, jego fizjologia, ale także potrzeby. Seksualność oraz potrzeby seksualne osób starszych wydają się być tematem często unikany oraz mało poruszany. Seksualność sama w sobie nie ogranicza się tylko do aktu penetracji, ale wyrażana jest w myślach, słowach, pragnieniach, przekonaniach, a także zachowaniu. [Bauer, McAuliffe, Nay, 2007]. Jest ona kluczowym elementem życia człowieka, wpływa ona na jego jakość oraz zaspokaja potrzebę bliskości [Zanni, Wick, Walker, 2003].

Obecnie, bardzo często można zauważyć, że osoby starsze są postrzegane jako bezpłciowe oraz pozbawione pragnień, czy też uczuć seksualnych. Seks, a także związane z nim uczucia przypisywane są jedynie osobom młodym oraz zdrowym [Bouman, Arcelus, Benbow, 2006], [Minichiello, Coulson, 2012]. Takie postawy wynikają z faktu, że starzenie się jest odbierane jako zjawisko negatywne, któremu nie da się zapobiec i należy się z nim pogodzić. Należy pamiętać, że pomimo wpływu czasu na nasze ciało oraz umysł, często potrzeby seksualne pozostają takie same, a potrzeba bliskości może się nasilać [Nelson, 2005].

Badania przeprowadzone w latach 50-tych XX wieku wykazały, że osoby starsze w większości zachowują swoje zainteresowania oraz pragnienia seksualne, a ich zdolność seksualna może być zachowana aż do 90 roku życia. Warto wspomnieć, że istnieje też grupa osób starszych, którzy całkowicie wstrzymują się od aktywności seksualnej, a także wypierają swoją seksualność [Gott, 2004].

Wciąż brakuje wystarczającej ilości badań dotyczących potrzeb seksualnych osób starszych nieheteroseksualnych, co może być związane z faktem panującego braku tolerancji wśród społeczeństwa. Mimo to, rozważając seksualność osób starszych należy wziąć pod uwagę jej pełne spektrum [Gott, 2006].

Pomimo wspomnianego tematu tabu, wpływ upływu czasu na seksualność człowieka był tematem zainteresowania wielu naukowców. W roku 1926 francuski chirurg Serge Voronoff twierdził, że sprawność seksualną można przywrócić po przeszczepie narządów płciowych od młodych zwierząt [Bouman, Arcelus, Benbow, 2006]. Sama starość nie musi powodować ograniczeń w aktywności seksualnej, ale towarzyszące jej schorzenia mogą znacznie ją pogorszyć oraz utrudnić [Steinke, 2005].

2. Zmiany w życiu seksualnym związane z wiekiem

W ciągu całego naszego życia zachodzi wiele zmian, które wpływają na naszą aktywność seksualną oraz jej postrzeganie. W roku 2011 zostało przeprowadzone badanie wśród osób powyżej 50 roku życia. Uczestnicy zostali poproszeni o porównanie swojego życia seksualnego w wieku lat 20 oraz 30. Wyniki badań wykazały, że:

- 85% osób badanych zmniejszyło swoją częstotliwość zbliżeń seksualnych,
- 61% stwierdziło, że w wieku lat 20, były one bardziej satysfakcjonujące,
- 42% uczestników przyznało, że jest aktywna seksualnie przynajmniej raz w tygodniu [Benbow, Beeston, 2012].

Parę lat wcześniej- w roku 2007 w USA, zebrano dane w których uzyskano następujące wyniki dotyczące aktywności seksualnej wśród grup wiekowych:

- Wiek 57-64 lata- 73%,
- Wiek 65-74 lata- 53%,
- Wiek 75-85 lata- 26%.

Powyższe wyniki wskazują na fakt, że wiek jest czynnikiem znacznie wpływającym na aktywność seksualną. Dodatkowo, badania te pozwoliły stwierdzić, że w przypadku kobiet, aktywność seksualna w dużej mierze zależy od posiadania partnera, lub jego stanu zdrowia [Lindau, Schumm, Laumann, Levinson, O'Muircheartaigh, Waite, 2007]. Jest to silnie związane z faktem, że kobiety mają średnią długość życia większą niż mężczyźni, a po śmierci partnera nie angażują się w inne relacje seksualne.

Zmiany mające wpływ na wyżej wymienione wyniki różnią się w zależności od płci [Dhingra, Sousa, Sonavane, 2016].

U kobiet, zmiany te rozpoczynają się od okresu menopauzy. W związku z zmianami hormonalnymi, małą ilością estrogenów, dochodzi do ograniczenia nawilżenia pochwy i wytwarzania śluzu, ścięć jej nabłonka, zmianach w jej pH oraz florze bakteryjnej, zmniejszeniu tkanki tłuszczowej w okolicy wżgórka łonowego [Ratner, Erikson, Minkin, Foran-Tuller, 2011].

Zmiany te zwiększają możliwość występowania bólu podczas stosunku seksualnego oraz krwawień, gdyż błona śluzowa pochwy jest bardziej podatna na uszkodzenia. Ograniczenie funkcji jajników prowadzi do zmniejszenia ilości androgenów co powoduje spadek libido, osłabienie czucia narządów płciowych oraz utrudnienia w osiągnięciu orgazmu [Morton, 2017]. Istotną rolę w nawilżeniu pochwy przypisuje się naczyńiom krwionośnym ściany pochwy i ich przekrwieniu. Często występująca u osób starszych miażdżycy utrudnia powstawanie wymaganego obrzęku pochwy oraz utratę jej nawilżenia. Zmianom dotyczącym naczyń towarzyszy też utrata czucia w obrębie pochwy i lechtaczki [Halter, Ouslander, Tinetti, 2009].

Innym aspektem mającym wpływ na zmiany seksualne u kobiet jest funkcjonowanie układu mięśniowo- szkieletowego. Wraz z wiekiem, elastyczność i możliwości mięśni szkieletowych słabną. W związku z tym pojawiają się problemy co do określonych pozycji seksualnych, a także osłabienie pożądanego skurczy, które umożliwiałyby orgazm [Halter, Ouslander, Tinetti, 2009].

Kolejnym problemem u kobiet związanym zarówno z zaburzeniami hormonalnymi jak i funkcjonowaniem układu rozrodczego jest wypadanie narządów płciowych, takich jak macica i pochwa, co również może przyczyniać się do powstawania bólu podczas stosunku seksualnego w starszym wieku. Nietrzymanie moczu także jest ważnym problemem, którego nie można

pominać, gdyż sama świadomość jego istnienia przyczynia się do rozwoju dyskomfortu oraz ograniczenia ilości stosunków z tego powodu [Halter, Ouslander, Tinetti, 2009].

Razem z biegiem czasu, pojawiają się także zmiany seksualne u mężczyzn. Dochodzi u nich do spadku stężenia testosteronu, przez co mężczyzna będzie potrzebował więcej czasu aby zareagować na stymulację seksualną. Istotne wydają się także zaburzenia wytrysku, który w tym przypadku staje się mniej obfity i silny. Zmiany te spowodowane są osłabieniem mięśni gładkich prącia oraz zmniejszeniem ilości kolagenu i włókien elastycznych [Gentili, Godschalk, 2014]. W przeciwieństwie do kobiet, mężczyźni mogą zachować płodność przez całe swoje życie, mimo znacznego jej spadku w wieku około 70 lat [Lochlainn, Kenny, 2013].

Pomimo zachodzących zmian, nie ma jednoznacznych danych aby stwierdzić, że znacząco wpływają one na seksualność starszych mężczyzn [Salonia, Zanni, Nappi, Briganti, Dehò, Fabbri, 2004]. W roku 1991 przeprowadzono ankietę wśród weteranów w wieku od 30 do 99 lat, która wykazała brak całkowitego ubytku zainteresowania seksualnego wśród badanych mężczyzn [Mulligan, Moss, 1991].

3. Schorzenia mające wpływ na seksualność osób starszych oraz dysfunkcje z nimi związane

Osoby w starszym wieku, bardzo często cierpią na „wielochorobowość”, czyli występowanie więcej niż jednego schorzenia. Każde z występujących schorzeń ma znaczący wpływ, nie tylko na komfort życia, ale także satysfakcję seksualną. Należy pamiętać, że schorzenia te nie są jedynie domeną osób starszych, ale mogą występować w każdym wieku [Basson, Schultz, 2007]. Główne schorzenia występujące u osób starszych to: choroby sercowo-naczyniowe, nadciśnienie tętnicze, udar, cukrzyca, depresja, choroba Parkinsona, stwardnienie rozsiane, zaburzenia widzenia lub słuchu, zapalenie stawów, nietrzymanie moczu i zapalenia układu moczowego, przerost gruczołu krokowego, a także demencja [McAuliffe, Bauer, 2007].

Mimo, że aktywność seksualna nie wiąże się z wysokim ryzykiem dla pacjentów z większością chorób dotyczących układu sercowo-naczyniowego, to dla pacjentów z przewlekłą niewydolnością serca oraz ciężką dusznicą bolesną stanowi szczególne zagrożenie. Choroby sercowo-naczyniowe często związane są z czynnikami takimi jak otyłość, zaburzenia gospodarki lipidowej, co prowadzi do zachwiania gospodarki hormonalnej i występowania zaburzeń erekcji oraz do hipogonadizmu [Pfister, 2010]. Dodatkowo, wiele chorób o podstawie sercowo-naczyniowej, a także związana z nimi farmakoterapia powoduje osłabienie pożądania seksualnego zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn [Hardin, 2007].

Powikłania poudarowe często prowadzą do powstawania ograniczeń w możliwości odbycia stosunku seksualnego. Największe znaczenie mają tutaj zaburzenia funkcji ruchowych, a także zmęczenie oraz strach przed kolejnym udarem. Kluczowe znaczenie przypisuje się niedowładowi połowiczemu, który w znacznym stopniu może wpływać na dobranie odpowiedniej pozycji seksualnej. Wiele autorów wspomina, że aktywność seksualna u pacjentów po udarze powinna być kontynuowana w takim stopniu, w jakim jest możliwa, a w razie potrzeby powinno być udzielane wsparcie seksuologa lub psychologa [Richards, Dean, Burgess, Caird, 2016]. Mimo, że udar jest jedną z najczęstszych przyczyn zgonu oraz niepełnosprawności na świecie, kwestia potrzeb seksualnych pacjentów po udarze nie została jeszcze wystarczająco opisana, a badania na ten temat są wciąż prowadzone [Tamam.Y Tamam.L, Akil, Yasan, Tamam.B, 2008]. Zaburzenia metaboliczne, takie jak cukrzyca również mają znaczenie w zaburzeniach seksualnych. Przypisuje się jej problemy takie jak zaburzenia erekcji spowodowane neuropatiami

oraz angiopatiami. Inne problemy to zaburzenia wytrysku oraz zmniejszenie libido [Kizilay, Gali, Serefoglu, 2017].

W przypadku zapalenia stawów, dochodzi do ograniczenia sprawności ruchowej, bólu oraz sztywności, co znacznie utrudnia odbywanie stosunku w preferowanych pozycjach seksualnych. W tym wypadku, najlepszym rozwiązaniem jest dobór odpowiedniej pozycji, co do własnych możliwości ruchowych [Sierakowska, Matys, Kosior, Ołtarzewska, Kita, 2006]. Ograniczenie motoryki przypisuje się także chorobie Parkinsona, w której nie jest ona jedynym problemem, gdyż połączona jest ona także z czynnikami psychologicznymi oraz przyjmowaniem określonych leków [Balami, Robertson, 2007].

Łagodny przerost gruczołu krokowego jest powszechnym zaburzeniem u mężczyzn, prowadzi on do dysfunkcji związanych z wytryskiem, spadku libido oraz dyskomfortu podczas stosunku seksualnego. Dodatkowo, również leki stosowane w tym schorzeniu mogą niekorzystnie wpływać na funkcje seksualne mężczyzn [Carbone, Hodges, 2003].

Zaburzenia takie jak depresja, czy demencja wpływają nie tylko na seksualność osoby obciążonej tym problemem, ale także jej/jego partnera/partnerki. W depresji dochodzi do obniżenia libido oraz braku zainteresowania czynnościami seksualnymi, często pacjentów dotyka także dyspareunia. Pacjenci z demencją mają zazwyczaj ograniczoną autonomię oraz znaczne zaburzenia zachowania, przez co w tym przypadku może się rozwinąć zarówno nadmierne zainteresowanie czynnościami seksualnymi, jak i sytuacja odwrotna.

Utrata lub ograniczenie zmysłu słuchu lub wzroku, często powoduje ograniczenie w odczuwaniu bodźców, prowadzących do podniecenia seksualnego [McNicol, 2008].

Zaburzenia dotyczące układu moczowego i miednicy, takie jak nietrzymanie moczu, infekcje, wypadanie narządów prowadzą do unikania stosunków seksualnych, powstawania dyspareunii, zmniejszonej satysfakcji seksualnej oraz do trudności w osiągnięciu orgazmu [McNicol, 2008].

Należy pamiętać, że wszystkie te schorzenia, nie są jedynie ograniczeniem fizycznym. Mają one znaczący wpływ na psychikę pacjenta oraz postrzeganie siebie i własnego ciała, co może dodatkowo nasilić problemy seksualne osób starszych [Yee, Sundquist, 2003].

Zmieniające się postrzeganie własnego ciała z wiekiem jest szerzej opisane w przypadku starszych kobiet, niż mężczyzn. Badania wykazują, że niezadowolenie z własnego wyglądu pozostaje u kobiet przez całe życie, a wiek nieznacznie wpływa na jego poziom. Ten fakt można wyjaśnić tym, że starsze kobiety mogą wybierać bardziej realne wzorce idealnego ciała, a także tym, że z wiekiem wygląd przestaje mieć znaczenie, szczególnie w przypadku, gdy pacjentka obciążona jest problemami zdrowotnymi, które ją przytłaczają [Homan, Boyatzis, 2009].

4. Podsumowanie

Seksualność to bardzo ważny aspekt życia człowieka, także wśród osób starszych oraz schorowanych. Przemijający czas powoduje jednak wiele zmian anatomicznych, jak i fizjologicznych w ciele człowieka, które z znaczącym stopniem mogą upośledzać stosunki seksualne [Zanni, Wick, Walker, 2003], [Bauer, McAuliffe, Nay, 2007]. Nadal powszechne jest przekonanie, że aktywność seksualna zarezerwowana jest tylko dla osób młodych oraz zdrowych, co może być krzywdzące dla osób starszych oraz zmienić ich postrzeganie własnego ciała oraz wieku [Bouman, Arcelus, Benbow, 2006], [Minichiello, Coulson, 2012].

Pomimo dużej ilości badań dotyczących seksualności osób starszych, osoby starsze nieheteroseksualne i ich problemy wydają się być wciąż pomijane [Gott, 2006].

Spadek aktywności seksualnej związany z wiekiem jest bardziej widoczny u kobiet, niż u mężczyzn. Różnica ta może być spowodowana faktem, że kobiety mają dłuższy średni czas życia, a także tym, że częściej wstrzymują się od aktywności seksualnej po utracie partnera [Lindau, 2007], [Dhingra, Sousa, Sonavane, 2016].

Zmiany związane z wiekiem różnią się w zależności od płci. U kobiet rozpoczęcie menopauzy jest czynnikiem wyzwalającym szereg zmian powodujących ograniczenie nawilżenia pochwy i wytwarzania śluzu, ścięczenie nabłonka pochwy, zmiany w jej pH oraz zmniejszenie tkanki tłuszczowej w okolicy wżgórka łonowego [Ratner, Erikson, Minkin, Foran-Tuller, 2011].

Mimo iż u mężczyzn nie dochodzi do zahamowania możliwości rozrodczych w ciągu życia, to borykają się oni z problemami takimi jak zaburzenia wtrysku i erekcji, obniżenie libido oraz dyskomfort podczas stosunku [Lochlainn, Kenny, 2013].

Znaczenie przypisuje się także chorobom towarzyszącym. Wśród populacji starszej dominują: choroby sercowo-naczyniowe, nadciśnienie tętnicze, udar, cukrzyca, depresja, choroba Parkinsona, stwardnienie rozsiane, zaburzenia widzenia lub słuchu, zapalenie stawów, nietrzymanie moczu i zapalenie układu moczowego, przerost gruczołu krokowego, a także demencja [McAuliffe, Bauer, 2007]. Każdą z nich ma osobny wpływ na zaburzenia seksualne wśród populacji ludzi starszych. Często dochodzi też do ich wzajemnego nakładania się, co jest niemałym problemem dla pacjenta, jak i jego lekarza [Basson, Schultz, 2007].

Musimy pamiętać, że problemy dotyczące seksualności osób starszych dotyczą także nas samych i wiedza na ich temat powinna być pogłębianą, a każdy przypadek osobno analizowany, tak aby w przyszłości stały się one mniej uciążliwe [Nelson, 2005].

Bibliografia:

1. Balami, J., & Robertson, D. (2007). Parkinson's disease and sexuality. *British Journal of Hospital Medicine*, 68(12), 644-647.
2. Basson, R. i Schultz, WW (2007). Seksualne następstwa ogólnych zaburzeń medycznych. *Lancet*, 369 (9559), 409-424.
3. Bauer, M., McAuliffe, L., & Nay, R. (2007). Sexuality, health care and the older person: an overview of the literature. *International Journal of Older People Nursing*, 2(1), 63-68.
4. Benbow, SM i Beeston, D. (2012). Seksualność, starzenie się i demencja. *International Psychogeriatrics*, 24 (7), 1026-1033.
5. Bouman, WP, Arcelus, J. i Benbow, SM (2006). Nottingham studium seksualności i starzenia się (NoSSA I). Postawy wobec seksualności i osób starszych: przegląd literatury. *Terapia seksualna i relacji*, 21 (02), 149-161.
6. Carbone, D. J., & Hodges, S. (2003). Medical therapy for benign prostatic hyperplasia: sexual dysfunction and impact on quality of life. *International journal of impotence research*, 15(4), 299-306.
7. Dhingra, I., Sousa, A. i Sonavane, S. Seksualność u osób starszych: dylematy kliniczne i psychospołeczne. *J Geriatr Ment Zdrowie*. 2016; 3 (2): 131-9.
8. Gentili A., and Godschalk M.: Sexual health & dysfunction. In Williams B.A., Chang A., and halt C (eds): *Current diagnosis & treatment: geriatrics*, 2nd edition. New York: McGraw-Hill, 2014.

9. Gott, M. (2004). Seksualność, zdrowie seksualne i starzenie się. Edukacja McGraw-Hill (Wielka Brytania).
10. Gott, M. (2006). Zdrowie seksualne a nowe starzenie się. *Wiek i starzenie się*, 35 (2), 106-107.
11. Hardin, S. R. (2007). Cardiac disease and sexuality: implications for research and practice. *Nursing Clinics of North America*, 42(4), 593-603.
12. Homan, K. J., & Boyatzis, C. J. (2009). Body image in older adults: Links with religion and gender. *Journal of Adult Development*, 16(4), 230-238.
13. Kizilay, F., Gali, H. E., & Serefoglu, E. C. (2017). Diabetes and sexuality. *Sexual medicine reviews*, 5(1), 45-51.
14. KJ. Older women's sexuality. *Med J Aust*. 2003 Jun 16;178(12):640-2. doi: 10.5694/j.1326-5377.2003.tb05393.x. PMID: 12797854.
15. Lever, S., & Pryor, J. (2017). The impact of stroke on female sexuality. *Disability and rehabilitation*, 39(20), 2011-2020.
16. Lindau S.: Chapter 47. Sexuality, sexual function, and the aging woman. In Halter J.B., Ouslander J.G., and Tinetti M.. (eds): *Hazzard's geriatric medicine and gerontology*, 6th edition. New York: McGraw-Hill, 2009.
17. Lindau, ST, Schumm, LP, Laumann, EO, Levinson, W., O'Muircheartaigh, CA, & Waite, LJ (2007). Badanie seksualności i zdrowia wśród osób starszych w Stanach Zjednoczonych. *New England Journal of Medicine*, 357 (8), 762-774.
18. Lochlainn, M. N., & Kenny, R. A. (2013). Sexual activity and aging. *Journal of the American Medical Directors Association*, 14(8), 565-572.
19. McAuliffe L, Bauer M, Nay R. Barriers to the expression of sexuality in the older person: The role of the health professional. *Int J Older People Nurs* 2007;2:69-75.
20. McNicoll L. Issues of sexuality in the elderly. *Med Health* 2008;91:321-2.
21. Minichiello, V. i Coulson, I. (2012). Współczesne zagadnienia w gerontologii: Promowanie pozytywnego starzenia się. Routledge.
22. Morton L. Sexuality in the Older Adult. *Prim Care*. 2017 Sep;44(3):429-438. doi: 10.1016/j.pop.2017.04.004. Epub 2017 Jul 18. PMID: 28797370.
23. Mulligan, T. i Moss, CR (1991). Seksualność i starzenie się u weteranów płci męskiej: przekrojowe badanie zainteresowania, zdolności i aktywności. *Archiwa zachowań seksualnych*, 20 (1), 17-25.
24. Nelson, TD (2005). Ageizm: Uprzedzenie wobec naszego przerażającego przyszłego ja. *Dziennik zagadnień społecznych*, 61 (2), 207-221.
25. Pfister, O. (2010). Choroba sercowo-naczyniowa i seksualność. *Therapeutische Umschau. Revue Therapeutique*, 67 (3), 139-143.
26. Ratner ES, Erekson EA, Minkin MJ, Foran-Tuller KA. Sexual satisfaction in the elderly female population: A special focus on women with gynecologic pathology. *Maturitas* 2011;70:210-5.
27. Richards, A., Dean, R., Burgess, G. H., & Caird, H. (2016). Sexuality after stroke: an exploration of current professional approaches, barriers to providing support and future directions. *Disability and rehabilitation*, 38(15), 1471-1482.

28. Salonia A, Zanni G, Nappi RE, Briganti A, Dehò F, Fabbri F, et al. Sexual dysfunction is common in women with lower urinary tract symptoms and urinary incontinence: Results of a cross-sectional study. *Eur Urol* 2004;45:642-8.
29. Sierakowska, M., Matys, A., Kosior, A., Ołtarzewska, B., Kita, J., Sierakowski, S., & Krajewska-Kułak, E. (2006). Ocena jakości życia pacjentów z reumatoidalnym zapaleniem stawów. *Reumatologia*, 44(6), 298-303..
30. Steinke, EE (2005). Potrzeby intymności i choroby przewlekłe: strategie poradnictwa seksualnego i samoleczenia. *Dziennik pielęgniarstwa gerontologicznego* , 31 (5), 40-50
31. Tamam, Y., Tamam, L., Akil, E., Yasan, A., & Tamam, B. (2008). Post-stroke sexual functioning in first stroke patients. *European journal of neurology*, 15(7), 660-666.
32. Tenover J.: Chapter 49. Sexuality, sexual function, androgen therapy, and the aging male. In Halter J.B Ouslander J.G, and Tinetti M.E. (eds): *Hazzard's geriatric medicine and gerontology*, 6th edition. New York: McGraw-Hill, 2009.
33. Zanni, GR, Wick, JY, & Walker, BL (2003). Zdrowie seksualne a osoby starsze. *Konsultant Farmaceutyczny* , 18 (4), 310-324.

10. HIPERSEKSUALNOŚĆ ORAZ JEJ POSTRZEGANIE

Krzysztof Kuźma, Julia Ślomp, Karolina Bierć, Adam Salwa, Wojciech Domagała, Julia Stachowiak, Dariusz Salamon

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

Wydział Nauk Medycznych w Katowicach

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Opiekun koła: dr n. med. Anna Warchała

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

E-mail: psych1@sum.edu.pl

1. Wstęp

Hiperseksualność można określić jako stan przejściowego lub ciągłego podwyższenia libido lub nienormalne zwiększenie aktywności seksualnej. Charakterystyczny w tym zachowaniu seksualnym jest brak regulacji impulsów seksualnych w mózgu [Blum, Badgaiyan, Gold, 2015]. Innym określeniem tego zachowania seksualnego może być „nimfomania” w stosunku do hiperseksualnych kobiet oraz „satyriasis” w odniesieniu do mężczyzn [Glicksberg, 1995].

Temat hiperseksualności jest dość powszechny, nie tylko w medycynie, ale także w sztuce, między innymi w filmowej. W roku 1934 powstał horror pod tytułem „Sex Maniac”, a w 2013 powstała „Nimfomanka”, która była wnikliwą analizą psychologiczną kobiety hiperseksualnej. Innym przykładem tego typu zachowań jest seria filmów ze znanym wszystkim Jamesem Bondem. Tytułowy Agent 007 również boryka się z problemem jakim jest hiperseksualność.

Hiperseksualność może występować jako stan pierwotny, jak i może być przypisana wielu chorobom, jako stan wtórny, na przykład w Zespole Klüvera-Bucy’ego, czy też chorobie afektywnej dwubiegunowej. W obu przypadkach, hiperseksualność występuje jako jedno z wielu innych objawów [Devinsky.J, Sacks, Devinsky.O, 2010], [Kopeykina, Kim, Khatun, Boland, Haeri, 2016]. Dodatkowo, hiperseksualność może rozwinąć się w wyniku stosowania leków z grupy agonistów dopaminy. Taki stan może pojawić się w chorobie Parkinsona [Vázquez-Sánchez, Rodríguez-Martínez, Arés-Luque, 2010].

W roku 1988, Levine oraz Troiden stwierdzili, że nazywanie nadmiernego popędu seksualnego zaburzeniem hiperseksualnym, jedynie stygmatyzuje osoby z odrębnych środowisk oraz kultur [Levine, Troiden, 1988].

Zaburzenia hiperseksualne zaproponowano do włączenia do DSM-5, ale ze ostatecznie kwestia ta została odrzucona przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne. Obecnie zaburzenie to jest przedstawiane jako nieparafiliczne zaburzenie pożądania seksualnego z komponentem impulsywności. [Kafka, 2010].

Ten rodzaj zachowania seksualnego znacznie upośledza funkcjonowanie osoby w społeczeństwie, a także jest powodem stygmatyzacji. Często osobie hiperseksualnej, niesłusznie przypisywana jest łaska przestępcy seksualnego [Geiker, Giraldi, Johansson, Bengtson, 2021].

2. Epidemiologia oraz etiologia

Częstość występowania zaburzeń hiperseksualnych szacuje się na 2-6%. W badaniach przeprowadzonych w 2019 roku w gronie populacji duńskiej, stwierdzono, że 3,1% populacji doświadczyło braku możliwości zaspokojenia swojego popędu seksualnego w ciągu ostatniego roku. Badania pokazały również, że zaburzenie to częściej występuje u osób samotnych, biseksualnych, homoseksualnych oraz niebinarnych. A porównując płeć, występowało częściej u mężczyzn, w stosunku 5:1. [Geiker, Giraldi, Johansson, Bengtson, 2021].

Do tej pory ustalono, że nie da się jednoznacznie stwierdzić co jest przyczyną pierwotnej hiperseksualności. W zaburzeniu tym występuje nadreaktywność szlaku dopaminergicznego, co może być powodem stosowania agonistów dopaminy lub występować w wyniku działania wielu innych czynników, takich jak biologiczne, psychologiczne lub psychospołeczne. Ta nadreaktywność powoduje zaburzenia regulacji impulsów seksualnych i powstanie hiperseksualności.

Inną przyczyną powstania zaburzeń hiperseksualnych może być dysregulacja osi podwzgórze- przysadka-nadnercza [Silverstone, 1985].

W większości przypadków nie jest jasne dlaczego określone osoby rozwijają zaburzenie hiperseksualne, można więc stwierdzić, że jego przyczyna jest wieloczynnikowa [Geiker, Giraldi, Johansson, Bengtson, 2021]. Czynniki mające tutaj kluczowe znaczenie to: stres, lęk, dysforia, problemy z przywiązaniem i traumy z okresu dzieciństwa [Walton, Cantor, Bhullar, 2017].

Istnieje hipoteza, w której zakłada się, że zaburzenie hiperseksualne jest metodą radzenia sobie z depresją, ale też przeciwnie- zaburzenia hiperseksualne przyczyniają się do jej rozwoju [Schultz, Hook, Davis, 2014].

Zaburzenia hiperseksualne występują bardzo rzadko same. Współistnieją one zazwyczaj z parafiliami, zaburzeniami psychicznymi, uzależnieniu od alkoholu i narkotyków, w szczególności kokainy i amfetaminy [Kaplan, Krueger, 2010]

Zjawisko to opisywane jest jako zaburzenie obsesyjno-kompulsywne, gdyż wiąże się ono z występowaniem uporczywych myśli oraz kompulsjami.

W badaniach przy pomocy fMRI wykazano różnice w aktywacji mózgu u uczestników hiperseksualnych w porównaniu z uczestnikami bez tej parafilii. U osób hiperseksualnych występowała wyższa aktywność w okolicach prądkowia oraz ciała migdałowatego. Obszary te pokrywają się z tym, które są nadreaktywne u osób na głodzie narkotykowym. Daje to podstawę do stwierdzenia, że zaburzenie to jest tym samym co uzależnienie [Kühn, Gallinat, 2011].

Wiele pojedynczych przypadków skłania naukowców do stwierdzenia, że hiperseksualność może być wtórna do uszkodzeń płatów czołowych oraz skroniowych mózgu, a także podwzgórza. Dowodami na to wskazującymi, może być przypadek 25-letniego pacjenta, u którego rozwinęły się zaburzenia hiperseksualne, wtórnie do uszkodzenia płata czołowego w wyniku neuroboreliozy. Innym dowodem jest przypadek 47-letniego pacjenta, który został poddany tomografii komputerowej z emisją pojedynczych fotonów, która wykazała obniżoną perfuzję w korze czołowej i płatach skroniowych [Kühn, Gallinat, 2016].

Dodatkowo, zespół Klüvera-Bucy'ego, w którym hiperseksualność jest jednym z objawów, charakteryzuje się uszkodzeniem w obrębie obu płatów skroniowych [Klüver, Bucy, 1939].

Podobnie, w przypadku zmian nowotworowych oraz niedokrwiennych w obrębie płatów skroniowych oraz czołowych, częste u pacjentów jest występowanie hiperseksualności [Monga, Monga, Raina, Hardjasudarma, 1986].

Dodatkowo, udowodniono, że usunięcie płata skroniowego może przyczyniać się do zaburzeń w odróżnianiu obiektów seksualnych oraz powstania nadmiernego popędu seksualnego [Komisaruk, Del Cerro, 2015].

3. Diagnoza i leczenie zaburzeń hiperseksualnych

Do diagnozowania zaburzeń hiperseksualnych używana jest bardzo często kategoria „zaburzeń seksualnych inaczej nieokreślonych” (NOS).

Przed rozpoczęciem jakiegokolwiek leczenia, należy określić, czy zaburzenie to jest wynikiem choroby, czy występuje jako objaw pierwotny. Najważniejszymi czynnikami, które określają to, czy należy leczyć zaburzenia hiperseksualne są :

1. Stopień dyskomfortu,
2. Wpływ zaburzenia na codzienne życie,
3. Obecność niekontrolowanych popędów lub zachowań seksualnych,
4. Powtarzające się kontakty seksualne, prowadzące do cierpienia oraz negatywnych konsekwencji [Lew-Starowicz, Gola, 2021].

W przypadku zaburzeń hiperseksualnych dobór leczenia w zależności od pacjenta jest bardzo trudny, gdyż należy w nim uwzględnić wiele czynników, w tym jego preferencje oraz obraz kliniczny. [Hook, Reid, Penberthy, 2014]. Uwzględniamy w nim leczenie psychoterapeutyczne oraz farmakologiczne. Hiperseksualność u mężczyzn może być powodem do podwyższenia ich samooceny, a także jest przyczyną konsultacji z seksuologiem.

W leczeniu psychoterapeutycznym, kluczowe znaczenie mają terapia poznawczo-behawioralna (KAT) oraz terapia ACT, czyli "acceptance and commitment therapy". Poprawę wykazuje również terapia dla par, szczególnie w przypadku występowania problemów między partnerami [Leppink, Grant, 2016].

Zarówno terapia poznawczo-behawioralna, jak i ACT poprawiają funkcjonowanie pacjentów w społeczeństwie oraz pomagają kontrolować nadmierne pożądanie seksualne [Sadiza, Varma, Jena, 2011].

Możliwości leczenia farmakologicznego nie są na razie poparte żadnymi wiarygodnymi badaniami, jednak w niektórych przypadkach leczenie tego typu jest stosowane. Często wybór odpowiedniego leku opiera się na chorobach wiodących pacjenta oraz jego preferencjach [Leppink, Grant, 2016].

Istotny wydaje się fakt, że skutki uboczne danych preparatów leczniczych często upośledzają funkcjonowanie seksualne oraz obniżają libido. Takimi preparatami są: selektywne inhibitory wychwyty zwrotnego serotoniny oraz inhibitory zwrotnego wychwyty serotoniny i noradrenaliny, czy też trójpierścieniowe leki przeciwdepresyjne. Wzrost stężenia serotoniny w organizmie prowadzi do utrudnienia w osiągnięciu orgazmu oraz problemów z erekcją, a co za tym idzie- zmniejszenia pożądania seksualnego [Geiker, Giraldi, Johansson, Bengtson, 2021].

Jako, że zaburzenia hiperseksualne mają podłoże takie samo jak uzależnienia od substancji psychoaktywnych, można zastosować w tym przypadku antagonistów opioidowych. Badania wykazały, że naltrekson w znacznym stopniu zmniejsza objawy zaburzeń hiperseksualnych [Savard, Öberg, Chatzittofis, 2020].

Pacjenci z zaburzeniami hiperkinetycznymi, takimi jak ADHD preferują terapię skojarzoną. Stosuje się u nich stymulatory ośrodkowe, czyli deksamfetaminę lub metylofenidat w połączeniu z inhibitorami wychwytu zwrotnego serotoniny [Kafka, Hennen, 2000].

U pacjentów z lękami oraz hiperseksualnością można zastosować leki przeciwpsychotyczne, takie jak kwetiapina, które będą również miały korzystne działanie przeciwłękowe [Chae, Kang, 2006].

Tryptorelina, agonista hormonu uwalniającego gonadotropinę również może być w tym przypadku stosowany. Jednak, brak jest wystarczających dowodów na to aby poziom testosteronu był podwyższony u hiperseksualnych osób [Kaplan, Krueger, 2010].

Inne stosowane leki to: walproinian, karbamazepina oraz lamotrygina, szczególnie zalecane w maniach [Rosenberg, Carnes, O'Connor, 2014].

4. Podsumowanie

Hiperseksualność może występować jako zaburzenie pierwotne oraz wtórne. Problem ten często współwystępuje wraz z parafiliami, zaburzeniami psychicznymi, uzależnieniu od alkoholu i narkotyków, w szczególności kokainy i amfetaminy [Kaplan, Krueger, 2010].

Dobór leczenia w zależności od pacjenta jest bardzo trudny, gdyż należy w nim uwzględnić wiele czynników, w tym jego preferencje oraz obraz kliniczny. [Hook, Reid, Penberthy, 2014]. Uwzględniamy w nim leczenie psychoterapeutyczne oraz farmakologiczne. Terapie psychoterapeutyczne poprawiają funkcjonowanie pacjentów w społeczeństwie oraz pomagają kontrolować nadmierne pożądanie seksualne, które znacznie może upośledzać życie w społeczeństwie i może być problemem podczas budowania trwałych relacji [Sadiza, Varma, Jena, 2011]. Możliwości leczenia farmakologicznego są ograniczone, możliwe jest wykorzystanie preparatów których skutkiem ubocznym jest między innymi obniżone libido.

W leczeniu hiperseksualności warto uwzględnić inne występujące schorzenia lub przypadłości, tak aby leki nie znosiły nawzajem swojego działania, a jednocześnie poprawiały komfort psychiczny i fizyczny pacjenta.

Problem hiperseksualności może dotyczyć wielu osób, a przyczyna nie jest jeszcze dostatecznie poznana co wskazuje na konieczność prowadzenia dalszych badań z udziałem pacjentów zgłaszających hiperseksualność [Hook, Reid, Penberthy, 2014].

Bibliografia:

1. Blum K, Badgaiyan RD, Gold MS. Hypersexuality Addiction and Withdrawal: Phenomenology, Neurogenetics and Epigenetics. *Cureus*. 2015 Oct 12;7(10):e348. doi: 10.7759/cureus.348. PMID: 26623203; PMCID: PMC4627834.
2. Chae B-J, Kang B-J. Quetiapine for hypersexuality and delusional jealousy after stroke. *J Clin Psychopharmacol* 2006;26:331-2.
3. Devinsky, J., Sacks, O., & Devinsky, O. (2010). Klüver–Bucy syndrome, hypersexuality, and the law. *Neurocase*, 16(2), 140-145.
4. Geiker KW, Giraldi A, Johansson KS, Bengtson S. [Hypersexuality]. *Ugeskr Laeger*. 2021 Apr 19;183(16):V10200769. Danish. PMID: 33913428.
5. Glicksberg, C. I. (1995). Satyriasis and Nymphomania. In *The Sexual Revolution in Modern American Literature* (pp. 214-222). Springer, Dordrecht.

6. Hook JN, Reid RC, Penberthy JK et al. Methodological review of treatments for nonparaphilic hypersexual behavior. *J Sex Marital Ther* 2014;40:294-308.
7. Kafka MP, Hennen J. Psychostimulant augmentation during treatment with selective serotonin reuptake inhibitors in men with paraphilias and paraphilia-related disorders: a case series. *J Clin Psychiatry* 2000;61:664-70.
8. Kafka, M. P. (2010). Hypersexual disorder: A proposed diagnosis for DSM-V. *Archives of sexual behavior*, 39(2), 377-400.
9. Kaplan MS, Krueger RB. Diagnosis, assessment, and treatment of hypersexuality. *J Sex Res* 2010;47:181-98.
10. Klüver, H., & Bucy, P. C. (1939). Preliminary analysis of functions of the temporal lobes in monkeys. *Archives of Neurology & Psychiatry*, 42(6), 979-1000.
11. Komisaruk, B. R., & Del Cerro, M. C. R. (2015). Human sexual behavior related to pathology and activity of the brain. *Handbook of Clinical Neurology*, 130, 109-119.
12. Kopeykina, I., Kim, H. J., Khatun, T., Boland, J., Haeri, S., Cohen, L. J., & Galynker, I. I. (2016). Hypersexuality and couple relationships in bipolar disorder: A review. *Journal of affective disorders*, 195, 1-14.
13. Kühn, S., & Gallinat, J. (2011). Common biology of craving across legal and illegal drugs—a quantitative meta-analysis of cue-reactivity brain response. *European Journal of Neuroscience*, 33(7), 1318-1326.
14. Kühn, S., & Gallinat, J. (2016). Neurobiological basis of hypersexuality. *International Review of Neurobiology*, 129, 67-83.
15. Leppink EW, Grant JE. Behavioral and pharmacological treatment of compulsive sexual behavior/problematic hypersexuality. *Curr Addict Rep* 2016;3:406-13.
16. Levine, M. P., & Troiden, R. R. (1988). The myth of sexual compulsivity. *Journal of Sex research*, 25(3), 347-363.
17. Lew-Starowicz M, Gola M. Compulsive- and other out-of-control sexual behaviors. I: Lew-Starowicz M, Giraldi A, Krüger THC, red. *Psychiatry and Sexual Medicine*. Springer International Publishing, 2021:457-69.
18. Monga, T. N., Monga, M., Raina, M. S., & Hardjasudarma, M. (1986). Hypersexuality in stroke. *Archives of physical medicine and rehabilitation*, 67(6), 415-417.
19. Rosenberg KP, Carnes P, O'Connor S. Evaluation and treatment of sex addiction. *J Sex Marital Ther* 2014;40:77-91.
20. Sadiza J, Varma R, Jena SPK et al. Group cognitive behaviour therapy in the management of compulsive behaviour. *Int J Crim Justice Sci* 2011;6:309–25.
21. Savard J, Öberg KG, Chatzittofis A et al. Naltrexone in compulsive sexual behavior disorder: a feasibility study of twenty men. *J Sex Med* 2020;17:1544–52.
22. Schultz K, Hook JN, Davis DE et al. Nonparaphilic hypersexual behavior and depressive symptoms: a meta-analytic review of the literature. *J Sex Marital Ther* 2014;40:477-87.
23. Silverstone, T. (1985). Dopamine in manic depressive illness: A pharmacological synthesis. *Journal of affective disorders*, 8(3), 225-231.
24. Vázquez-Sááñez, F., Rodríguez-Martínez, E., & Arés-Luque, A. (2010). Urinary disorders, sexual dysfunction and hypersexuality in Parkinson's disease. *Revista de Neurologia*, 50, S27-31.

25. Walton MT, Cantor JM, Bhullar N et al. Hypersexuality: a critical review and introduction to the “sexhavior cycle.” Arch Sex Behav 2017;46:2231-51.

11. WPŁYW EPILEPSJI NA SEKSUALNOŚĆ

Dariusz Salamon, Karolina Bieć, Wojciech Domagała, Krzysztof Kuźma, Adam Salwa, Julia Ślomp, Julia Stachowiak

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

Wydział Nauk Medycznych w Katowicach

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Opiekun koła: dr n. med. Anna Warchała

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

E-mail: psych1@sum.edu.pl

1. Wstęp

Epilepsja jest chorobą mózgu charakteryzującą się nawrotami niesprovokowanych napadów. Padaczka jest zazwyczaj dość łagodnym stanem. Większość padaczek cechuje się dobrym rokowaniem, pozwalającym na pełną kontrolę napadów i ewentualne odstawienie leków przeciwpadaczkowych, ale zespoły padaczkowe różnią się pod względem wyników i odpowiedzi na leczenie. Czynniki rokownicze obejmują etiologię, nieprawidłowości w badaniu EEG, rodzaj napadów i ich liczbę przed rozpoczęciem leczenia oraz słabe wczesne działanie leków.[Beghi, Giussani, Sander, 2015] Zaburzenia czynności mózgu, występują napadowo, zazwyczaj z towarzyszącymi zaburzeniami świadomości, a także z innymi zaburzeniami napadowymi: ruchowymi, czuciowymi lub wegetatywnymi. Jest to spowodowane patologicznym procesem pobudzenia mózgu, z jego nieprawidłową czynnością bioelektryczną. Problemy seksualne w padaczce są szczególnie istotne, ponieważ dotyczą licznej grupy chorych w wieku największej aktywności seksualnej.[Sawka, Marcinkowska, 2004] Zmiany w funkcjonowaniu seksualnym w padaczce mają złożoną fizjopatologię, mogą być różnego typu i występować w czasie napadów, aury lub w okresach międzynapadowych. Ich ekspresja kliniczna zależy od płci i wieku pacjenta. Na nasilenie i częstość występowania dysfunkcji seksualnych wpływa również stosowane leczenie, dostosowanie psychospołeczne jednostki oraz pewne aspekty padaczki, takie jak wiek pacjenta w chwili wystąpienia, czas do progresji choroby, lokalizacja ogniska, rodzaj napadów i stopień kontroli jaką ma nad nimi pacjent.[Valles-Antuña i in., 2008] Dolegliwości związane z zaburzeniami seksualnymi zgłaszane są między innymi w zależności od płci oraz różne badania reprezentują inne wyniki. W zależności od płci 23-60% kobiet i 38-71% mężczyzn z epilepsją doświadczają zaburzeń seksualnych.[Zelená, Kuba, Soška, Rektor, 2011] [Hamed, 2016] [Morrell, Guldner, 1996] [Morrell, Sperling, Stecker, Dichter 1994] Mężczyźni najczęściej zgłaszają problemy z zaburzeniami erekcji, zmniejszeniem libido i nieprawidłową ejakulacją, podczas gdy kobiety zaburzeniami seksualnymi określały te problemy głównie jako zaburzenia pożądania, pobudzenia, orgazmu i bólu podczas stosunku seksualnego.[Shankun i in., 2019]

2. Seksualność i jej zaburzenia

Seksualność jest istotnym elementem życia człowieka. Seksualność zajmuje się prokreacją i przyjemnością oraz osiąganiem satysfakcji w sferze seksualności człowieka. Zachowania seksualne są różne i mogą być związane ze zdrowiem psychicznym.[Ventriglio, Bhugra, 2019]

Satysfakcja z życia seksualnego i spełnienie seksualne, są pozytywnie skorelowane z jakością życia w większości jego aspektów. Jest zatem prawdą, że obniżona jakość życia seksualnego i brak spełnienia mogą się przyczyniać do obniżenia jakości życia w ogóle. Jako że powodem słabej jakości życia seksualnego lub obniżonego spełnienia seksualnego są dysfunkcje seksualne, należy zwrócić na nie uwagę, poznać je lepiej i zastanowić się nad tym czy jest możliwość skutecznego przeciwdziałania niepożądanym skutkom w aspekcie pacjentów chorujących na padaczkę. [Oettingen, 2013] Dowody te wskazują, że etiologia dysfunkcji seksualnych jest złożona i powinna być traktowana przez lekarzy z ostrożnością, zwłaszcza w przypadku osób z padaczką. Zaburzenia fizjologiczne wywołane przez padaczkę i/lub same napady mogą być czynnikiem wyzwalającym nieprawidłowości seksualne, które mogą się pogłębiać przy stosowaniu leków przeciwdrgawkowych [Matos, Alvarenga, Tufik, Andersen, 2013]

Badanie przeprowadzone w 1990 roku przez Jensen i współtwórców na grupie 86 pacjentów z padaczką – 38 mężczyzn i 48 kobiet, bez chorób towarzyszących, pokazuje, że epilepsja nie zawsze musi korelować z zwiększonym ryzykiem występowania zaburzeń seksualnych u obu płci. U mężczyzn chorych na padaczkę dysfunkcję seksualną zgłosiło 3 z 38 pacjentów co stanowiło 8% badanych. W porównaniu do grupy kontrolnej wynik był bardzo zbliżony, gdzie problem zgłosiło 13% mężczyzn. Zaburzenia funkcji seksualnych u kobiet z padaczką stwierdzono u 14 z 48 badanych co stanowi 29%, gdzie w porównaniu z grupą kontrolną tylko co czwarta kobieta zgłaszała dysfunkcję seksualną. Jednakże najczęstsze problemy zgłaszane w grupie mężczyzn chorych na padaczkę dotyczyły zaburzeń erekcji i popędu seksualnego. Wśród kobiet najpoważniejsze problemy były związane z osiągnięciem orgazmu oraz pożądaniem. Warto również dodać, że dysfunkcja seksualna nie była skorelowana z czasem trwania padaczki, typem napadów, częstością napadów lub rodzajem leków przeciwdrgawkowych. Wśród 17 pacjentów z dysfunkcją seksualną 5 zgłaszało negatywny wpływ padaczki na ich życie seksualne w ogóle, a 4 innych twierdziło, że negatywny wpływ mają ich obecne leki. Ponadto, 16 pacjentów (19%) podało, że wcześniej przepisywane leki przeciwpadaczkowe negatywnie wpłynęły na ich życie seksualne, wymieniali oni takie leki jak: fenobarbital, fenytoina i klonazepam. 22 pacjentów (26%) stwierdziło, że ich życie seksualne zaburzone w okresach, gdy napady padaczkowe były częstsze niż zwykle. [Jensen i in.1990]

Z wyników badania przeprowadzonego Petersen i współautorów w 2020 roku należy wyciągnąć wniosek o negatywnym wpływie epilepsji na seksualność i funkcjonowanie w sferze seksualnej, co powinno również zostać uwzględnione jeśli mówimy o aspekcie opieki nad tymi pacjentami. Aby właściwie skontrolować zaburzenia funkcji seksualnych użyto kwestionariusza zmian w funkcjonowaniu seksualnym - CSFQ (The Changes in Sexual Functioning Questionnaire). [Petersen, Kristensen, Giraldi, Giraldi, 2020] Jest to ustrukturyzowany kwestionariusz przeznaczony do pomiaru zmian w funkcjonowaniu seksualnym związanych z chorobą i lekami. CSFQ jest rzetelną, ważną i przekonującą pomocą do pomiaru funkcjonowania seksualnego, przydatną zarówno w warunkach klinicznych, jak i badawczych. Jego cechy oraz rzetelność została potwierdzona między innymi w badaniu przeprowadzonym przez Claytona i współautorów. [Clayton, McGarvey, Clavet, 1997]

W badaniu Petersen wśród 414 ankietowanych osób 156 z nich chorowało na padaczkę (38%). W grupie osób z epilepsją 73% kobiet i 77% mężczyzn zgłaszało, że występują u nich zaburzenia seksualne. Największym problemem wśród kobiet okazało się pożądanie, gdyż 85% pacjentek zgłaszało dolegliwości związane z chęcią odbywania stosunków seksualnych.

Natomiast u mężczyzn główny powód zgłaszania dysfunkcji seksualnych związany był z odczuwaniem przyjemności. 87% mężczyzn z epilepsją według tego badania miało trudności związane z odczuwaniem przyjemności z stosunków seksualnych. To może wydawać się bardzo zaskakujące jak często występują te zaburzenia i należy mieć to na uwadze właśnie u tych pacjentów i ich zadowolenie z życia oraz ogólne funkcjonowanie. [Petersen i in., 2020]

Badanie przeprowadzone w celu zdiagnozowania zaburzeń seksualnych w grupie mężczyzn z epilepsją wskazuje na znaczne obniżenie jakości ich życia seksualnego. Na pierwszy plan wychodzą zaburzenia erekcji. Z 80 pacjentów aż 34 (42,5%) odczuwało z tego powodu problemy i trudności w ich życiu seksualnym. 9 (11%) mężczyzn donosiło o tym, że wystąpił u nich przedwczesny wytrysk. Co warto nadmienić, udowodniono korelację między częstością występowania napadów padaczkowych, a zwiększonymi zaburzeniami w sferze seksualnej. W badaniu również uwzględniono leki kontrolujące epilepsję oraz ich wpływ na zaburzenia funkcji seksualnych. Najczęściej stosowane leki to karbamazepina, walproinian sodu oraz fenytoina. Po stosowaniu karbamazepiny najczęstsze dysfunkcje seksualne to brak satysfakcji z stosunku seksualnego (46%), zaburzenia erekcji (35%) oraz zmniejszenie pożądania seksualnego (32,5%). Dla walproinianu sodu są to zaburzenia erekcji (44%), brak satysfakcji z stosunku seksualnego (40,5%) i ogólnie brak zadowolenia z ich życia seksualnego (34,5%). W przypadku stosowania fenytoiny pacjenci skarżą się na zaburzenia erekcji (73%), brak satysfakcji z stosunku seksualnego (53%) oraz ogólny brak zadowolenia z życia seksualnego (46,5%). [Nikoobakht, Motamedi, Orandi, Meysamie, Emamzadeh, 2007] Z uwagi na wyżej wymienione zaburzenia należy zwrócić uwagę na to jakie leki stosować u danego pacjenta i z tego względu zawsze powinno się podchodzić indywidualnie do każdej sytuacji.

Na podstawie wyników badania przeprowadzonego wśród irańskich kobiet chorujących na epilepsję, możemy uwidocznić najczęstsze problemy, jakie im doskwierają w kwestii ich seksualności. Ogółem 74,5% badanych pacjentek cierpiało na zaburzenia funkcji seksualnych. Przede wszystkim najczęstszym i najbardziej dotkliwym problemem jest zaburzenie orgazmu i osiągnięcie satysfakcji seksualnej, następnie to uczucie pożądania oraz pobudzenia seksualnego. Ponad 40% badanych nie chciało lub nie miało ochoty na bliskie kontakty seksualne. Badanie również wykazało lęk i strach przed kontaktami seksualnymi czy niechęć do stosunków ze strony partnera. Wyniki pokazały też, że stosowanie kilku leków naraz wpływa negatywnie na seksualność pacjentek. [Atarodi-Kashani, Kariman, Ebadi, Alavi Majd, Beladi-Moghadam, 2017]

Na rozwinięcie się psychogennych zaburzeń seksualnych mają również wpływ czynniki psychospołeczne. Jednym z nich jest stygmatyzacja dotycząca chorych. Padaczka ma w społeczeństwie bardzo negatywny obraz, co powoduje, że chorym może być trudno nawiązywać nowe relacje partnerskie, a czasem stanowi ona powód zerwania wcześniej istniejącej relacji. Istotne są również stereotypy, budujące fałszywy obraz osób dotkniętych padaczką, w których dominuje przekonanie stłumionej seksualności wszystkich chorych. Niektórzy pacjenci oceniają się jako osoby mało atrakcyjne ze względu na stwierdzoną padaczkę, a część z nich uważa się za mało sprawnych seksualnie - co w polskich warunkach kulturowych ma szczególnie duży wpływ, zwłaszcza wśród mężczyzn. Warto dodać również wyniki badań przeprowadzonych przez Krasuskiego. Badania dotyczyły jak zmienia się zadowolenie z życia seksualnego u osób chorych, między innymi na padaczkę, którzy zostali poinformowani przez personel medyczny o sposobach radzenia sobie z zaburzeniami seksualnymi. Satysfakcja seksualna pacjentów zwiększa się wraz z większą ilością wsparcia informacyjnego ze strony lekarza. U pacjentów, którzy lepiej oceniali

przydatność wsparcia ze strony lekarza, rosło też zadowolenie z życia seksualnego. To oznacza, że warto i należy edukować personel medyczny, a w szczególności lekarzy odnośnie radzenia sobie z dysfunkcjami seksualnymi, aby byli w stanie wesprzeć pacjentów cierpiących na epilepsję w ich funkcjonowaniu seksualnym.[Krasuski, 2015]

3. Terapia zaburzeń seksualnych

Po ustaleniu etiologii dysfunkcji seksualnych należy ustalić właściwe strategie leczenia. Postępowanie sekwencyjne powinno polegać w pierwszej kolejności na leczeniu padaczki, a następnie w przypadku utrzymywania się dysfunkcji seksualnych – w przypadku dysfunkcji neuroendokrynnej - na omówieniu uzupełniającej terapii hormonalnej. Nowoczesne leczenie przeciwpadaczkowe powinno - oprócz zmniejszenia lub wyeliminowania napadów - obejmować również wyzwanie, jakim jest uzyskanie najlepszych warunków dla seksualności i płodności leczonego pacjenta. Jeśli zaburzenia erekcji są uwarunkowane fizjologicznie, konieczne może być dodatkowe leczenie farmakologiczne. Terapią pierwszego rzutu są leki zwiększające erekcję z grupy inhibitorów fofodiesterazy typu 5 (sildenafil, wardenafil, tadalafil). Leki te są bezpieczne i wysoce skuteczne, ale nie będą miały wpływu na pożądanie i zainteresowanie seksualne. Tak więc edukacja pacjenta i wizyty kontrolne są niezbędne do zapewnienia optymalnych wyników leczenia farmakologicznego dysfunkcji seksualnych.[Hellmis, 2008] Dla przykładu warto tutaj pokazać wyniki badań odnośnie stosowania tych leków. By uzyskać jak najlepsze wyniki terapii wymagane może być kilkukrotne stosowanie tych leków. [McCullough, Barada, Fawzy, Guay, Hatzichristou, 2002] Ze względu na metabolizm sildenafilu przez układ enzymów wątrobowych cytochromu - P450 konieczne może być dostosowanie odpowiedniej dawki leków z grupy inhibitorów PDE-5, zwłaszcza jeśli leczenie przeciwpadaczkowe pacjenta oparte jest na lekach indukujących enzymy (karbamazepina, walproinian sodu, fenytoina).[Hellmis, 2008]

Każdy pacjent powinien usłyszeć o tym jaki jest wpływ padaczki i jej leczenia na funkcje seksualne i reprodukcyjne. Należy powiadomić o dostępnych opcjach terapeutycznych w przypadku zaburzeń funkcji seksualnych. Są to: substytucja hormonalna czy leki stosowane w zaburzeniach erekcji. Trzeba wspomnieć o tym, że opisano pozytywne skutki podawania domięśniowo testosteronu. Stwierdzono poprawę w zakresie dysfunkcji seksualnej, której towarzyszyła poprawa kontroli napadów. Również udało się uzyskać umiarkowaną poprawę w zakresie hiposeksualności przy zastosowaniu testosteronu. [Montouris, Morris, 2005]

4. Wnioski

Padaczka jest istotnie związana ze zwiększonym ryzykiem występowania dysfunkcji seksualnych u obu płci. Wyniki te sugerują, że zarówno klinicyści, jak i pacjenci powinni zdawać sobie sprawę z potencjalnie niebezpiecznego wpływu padaczki na funkcjonowanie seksualne.[8] Świadomość zaburzeń funkcji seksualnych, dających ogromny wpływ na jakość życia, powinna prowadzić do działań terapeutycznych.[Hellmis, 2008] Przy badaniu dysfunkcji seksualnych u kobiet i mężczyzn z padaczką pomocny może być CSFQ [Petersen i in., 2020] lub ASEX - Arizona Sexual Experience Scale. Niski poziom androgenów wiąże się z niedostatkiem pobudzenia seksualnego i dysfunkcją seksualną dlatego też badania laboratoryjne androgenów, estrogenów, wolnego i całkowitego testosteronu oraz globuliny wiążącej hormony płciowe (SHBG) w surowicy mogą być również przydatne w ocenie zdrowia seksualnego. [Luef, 2008]

Zmniejszenie częstości napadów padaczkowych ma duże znaczenie dla poprawy jakości życia i zdrowia seksualnego u chorych na padaczkę. Może być przydatne, aby pacjenci byli oceniani i zarządzani poprzez kompletny protokół dotyczący zaburzeń seksualnych podczas zarządzania napadami. Edukacja pacjentów i zarządzanie z zespołem składającym się z urologa, psychiatry i neurologa może być użyteczne dla poprawy jakości życia u pacjentów z padaczką.[Nikoobakht i in., 2007]

Dysfunkcje seksualne są prawdziwym, powszechnym, istotnym, niepokojącym i skomplikowanym stanem bio-psycho-społecznym człowieka. Postępowanie w przypadku zaburzeń seksualnych musi obejmować interdyscyplinarne strategie badawcze i terapeutyczne. Oprócz oceny internistycznej należy przeprowadzić ocenę kardiologiczną, ginekologiczną i urogenitalną ze względu na choroby współistniejące i ich wpływ na sprawność seksualną.[Hellmis, 2008]

Należy dalej prowadzić badania zwiększające wiedzę i świadomość lekarzy jak i samych pacjentów chorujących na epilepsję, by zwiększyć możliwość skutecznej terapii samej choroby głównej jak i dysfunkcji seksualnych z nią związanych i związanych jej leczeniem. Niemniej ważnym celem jest poprawa zadowolenia w sferze seksualnej i odpowiednia umiejętność przeciwdziałania skutkom ubocznym leczenia, oraz znalezienie jak najlepszych i najskuteczniejszych planów i metod terapeutycznych.

Bibliografia:

1. Atarodi-Kashani Z, Kariman N, Ebadi A, Alavi Majd H, Beladi-Moghadam N. Sexual function and related factors in Iranian woman with epilepsy. *Seizure*. 2017 Nov;52:147-153. doi: 10.1016/j.seizure.2017.10.001. Epub 2017 Oct 5. PMID: 29035798.
2. Beghi E, Giussani G, Sander JW. The natural history and prognosis of epilepsy. *Epileptic Disord*. 2015 Sep;17(3):243-53. doi: 10.1684/epd.2015.0751. PMID: 26234761.
3. Clayton AH, McGarvey EL, Clavet GJ. The Changes in Sexual Functioning Questionnaire (CSFQ): development, reliability, and validity. *Psychopharmacol Bull*. 1997;33(4):731-45. PMID: 9493486.
4. Hamed Sherifa A. (2016) The effect of epilepsy and antiepileptic drugs on sexual, reproductive and gonadal health of adults with epilepsy, *Expert Review of Clinical Pharmacology*, 9:6, 807-819, DOI: 10.1586/17512433.2016.1160777.
5. Hellmis Eva, Sexual problems in males with epilepsy—An interdisciplinary challenge!, *Seizure*, Volume 17, Issue 2, 2008, Pages 136-140, ISSN 1059-1311.
6. Jensen P. , S.B. Jensen, P.S. Sorensen, et al. Sexual dysfunction in male and female patients with epilepsy: a study of 86 outpatients, *Arch Sex Behav*, 19 (1990), pp. 1-14.
7. Krasuski, T. Ocena wartości wsparcia informacyjnego udzielanego przez personel medyczny, wyrażona wskaźnikami satysfakcji seksualnej pacjentów z padaczką, z cukrzycą i po urazie rdzenia kręgowego., 2015 Warszawa.
8. Luef GJ. Epilepsy and sexuality. *Seizure*. 2008 Mar;17(2):127-30. doi: 10.1016/j.seizure.2007.11.009. Epub 2008 Jan 3. PMID: 18180175.
9. Matos, G., Alvarenga, T.A., Tufik, S. and Andersen, M.L. (2013), Sexual dysfunction and epilepsy: The reasons beyond medications. *Epilepsia*, 54: 205-206.

10. McCullough A.R., J.H. Barada, A. Fawzy, A.T. Guay, D. Hatzichristou, Achieving treatment optimisation with sildenafil citrate in patients with erectile dysfunction, *Urology*, 60 (2B) (2002), pp. 28-38.
11. Montouris G, Morris GL 3rd. Reproductive and sexual dysfunction in men with epilepsy. *Epilepsy Behav.* 2005 Dec;7 Suppl 2:S7-14. doi: 10.1016/j.yebeh.2005.08.026. Epub 2005 Oct 20. PMID: 16243004.
12. Morrell M.J., G.T. Guldner, Self-reported sexual function and sexual arousability in women with epilepsy, *Epilepsia*, 37 (1996), pp. 1204-1210.
13. Morrell Martha J., Michael R. Sperling, Mark Stecker, Marc A. Dichter, Sexual dysfunction in partial epilepsy, A deficit in physiologic sexual arousal *Neurology* Feb 1994, 44 (2) 243; DOI: 10.1212/WNL.44.2.243.
14. Nikoobakht M, Motamedi M, Orandi A, Meysamie A, Emamzadeh A. Sexual dysfunction in epileptic men. *Urol J.* 2007 Spring;4(2):111-7. PMID: 17701932.
15. Oettingen Justyna, Dysfunkcje seksualne — podejście oparte na teorii poznawczej, *Seksuologia Polska* 2013; 11 (2): 68–75.
16. Petersen M, Kristensen E, Giraldi L, Giraldi A. Sexual dysfunction and mental health in patients with multiple sclerosis and epilepsy. *BMC Neurol.* 2020 Jan 31;20(1):41. doi: 10.1186/s12883-020-1625-7. PMID: 32005182; PMCID: PMC6995085.
17. Sawka M, Marcinkowska B, Zaburzenia seksualne w padaczce. *Seksuologia Polska* 2004;2(2):65-70.
18. Shankun Zhao, Zhen Tang, Qiang Xie, Jiamin Wang, Lianmin Luo, Yangzhou Liu, Zhiguo Zhu, Jintai Luo, Zhigang Zhao, Association between epilepsy and risk of sexual dysfunction: A meta-analysis, *Seizure*, Volume 65, 2019, Pages 80-88, ISSN 1059-1311.
19. Valles-Antuña C, Fernández-Gómez JM, Escaf-Barmadah S, Fernández-Miranda MC, Villanueva-Gómez F, Fernández-González F. Fisiopatología y abordaje de la disfunción sexual en pacientes epilépticos [The physiopathology and management of sexual dysfunction in epileptic patients]. *Rev Neurol.* 2008 Apr 1-15;46(7):424-9. Spanish. PMID: 18389462.
20. Ventriglio A, Bhugra D. Sexuality in the 21st Century: Sexual Fluidity. *East Asian Arch Psychiatry.* 2019 Mar;29(1):30-34. PMID: 31237255.
21. Zelená Věra, Robert Kuba, Vladimír Soška, Ivan Rektor, Depression as a prominent cause of sexual dysfunction in women with epilepsy, *Epilepsy & Behavior*, Volume 20, Issue 3, 2011, Pages 539-544, ISSN 1525-5050.

12. WPŁYW AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ NA SEKSUALNOŚĆ

Adam Salwa, Karolina Bierć, Krzysztof Kuźma, Julia Ślemp, Julia Stachowiak, Dariusz Salamon, Wojciech Domagała

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Opiekun koła: dr n. med. Anna Warchała

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

E-mail: psych1@sum.edu.pl

1. Wstęp

Aktywność fizyczna jest jednym z kluczowych elementów odpowiedzialnych za utrzymanie zdrowego stylu życia. Zalecenie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) mówią aby dorośli w wieku 18-64 lata wykonywali ćwiczenia aerobowe (tlenowe) o umiarkowanej intensywności przez co najmniej 150 minut tygodniowo lub te same ćwiczenia o dużej intensywności przez 75 minut na tydzień, można też zastosować równoważne połączenie tych dwóch rodzajów aktywności. Pacjenci po incydentach sercowo naczyniowych oraz kobiety w ciąży powinni skorzystać z konsultacji lekarskiej, jak dobrać ćwiczenia do ich stanu zdrowia, aby było to dla nich bezpieczne [Smolarczyk-Kosowska, J., Ngo, A., Ryl, S., Piegza, M., & Pudło, R. (2020)]. Wątpliwości nie podlega to, że systematyczna aktywność fizyczna jest skuteczna w prewencji pierwotnej i wtórnej wielu chorób przewlekłych. Dotyczy to chorób układu krążenia, cukrzycy, nowotworów, otyłości, depresji i osteoporozy. Wynikiem takiego wpływu na zdrowie jednostki jest mniejsza szansa na przedwczesny zgon. Wydaje się, że istnieje liniowa zależność między poziomem aktywności fizycznej a stanem zdrowia człowieka. Już sam fakt, iż brak aktywności fizycznej jest modyfikowalnym czynnikiem ryzyka chorób układu krążenia, cukrzycy i wielu innych jednostek chorobowych daje wiele do myślenia [Warburton, D. E., Nicol, C. W., & Bredin, S. S. (2006)]. Seksualność to element szeroko pojmowanego zdrowia, towarzyszy ona człowiekowi przez całe życie. Zaburzenia w tej sferze mogą się pojawić w każdym momencie. Wiele przeprowadzonych badań zwraca uwagę, jaki wpływ ma określony styl życia na sferę seksualną. Wykazano w nich, że odpowiednia aktywność fizyczna w znaczący sposób poprawia sprawność seksualną mężczyzn [Skorupska, S., & Śliż, D. (2013)]. U kobiet wykazano pozytywny wpływ systematycznej aktywności fizycznej na łagodzenie objawów klimakterycznych, zmniejszenie ryzyka wystąpienia niestabilności emocjonalnej, przybierania masy ciała, zmniejszenia gęstości tkanki kostnej oraz ogólną poprawę życia seksualnego [Dąbrowska, J., Naworska, B., Dąbrowska-Galas, M., & Skrzypulec-Plinta, V. (2012)]. Wyniki badań pokazują więc, że poziom aktywności fizycznej nie pozostaje obojętny dla życia seksualnego obojga płci.

2. Dysfunkcje seksualne

Dysfunkcje seksualną definiują się jako klinicznie istotne zaburzenia zdolności do odpowiedzi seksualnej lub do odczuwania przyjemności seksualnej. Jest to niejednorodna grupa zaburzeń, a w jej etiologii odrywa rolę wiele czynników. Czynnikiem dominującym są: jakość relacji, indywidualne uwarunkowania zdrowotne własne i partnera, przekonania na temat seksualności oraz czynniki kulturowe i religijne. Wszystkie wymienione wcześniej choroby

przewlekłe mogą prowadzić do dysfunkcji seksualnych [Smolarczyk-Kosowska, J., Ngo, A., Ryl, S., Piegza, M., & Pudło, R. (2020)]. Dysfunkcje określane jako organiczne charakteryzują się obecnością zmian chorobowych stanowiących fizyczną barierę ograniczającą jakość współżycia lub całkowicie uniemożliwiającą odbycie aktu płciowego. Natomiast dysfunkcje psychogenne nie są związane z obecnością choroby somatycznej, dysfunkcje te obejmują bardzo szeroki obszar jakim jest psychika. Wpływ na ten rodzaj dysfunkcji wywiera bardzo wiele czynników zewnętrznych takich jak uwarunkowania społeczne czy religijno-kulturowe [Wróbel, M., & Mosiołek, A. (2018)]. Obecnie większość badaczy i lekarzy klinicystów wskazuje na mieszaną etiologię zaburzeń seksualnych. Diagnozowanie i leczenie również z perspektywy jednoczynnikowej przekształca się w zintegrowane (wieloczynnikowe) podejście do problemu, uwzględniając wieloaspektywność rozwoju człowieka w zakresie biologicznym, psychologicznym, środowiskowym oraz relacji partnerskich [Oettingen, J. (2013)]. Wiadomo, że wraz z wiekiem rośnie liczba dysfunkcji seksualnych, tłumaczy się to ogólnym pogorszeniem zdrowia fizycznego i psychicznego oraz brakiem dostępnego partnera seksualnego [Zhong, S., Pinto, J. M., Wroblewski, K. E., & McClintock, M. K. (2018)]. Niestety nadal pozostaje wiele niewyjaśnionych kwestii odnoszących się do leczenia i przyczyn poszczególnych dysfunkcji seksualnych, gdyż jest to dla pacjentów wstydlivy i często ukrywany temat. Nawet rozmowa z lekarzem jest dla ludzi dotkniętych takim problemem barierą nie do przejścia, stąd pomocne okazują się wszelkiego rodzaju kwestionariusze ułatwiające zdefiniowanie problemu przez chorego bez konieczności odbywania długiej i krępującej rozmowy z lekarzem [Wróbel, M., & Mosiołek, A. (2018)].

3. Obraz własnego ciała

Wizerunek własnego ciała ma niewątpliwie wpływ na jakość relacji seksualnych zarówno u kobiet jak i mężczyzn. Otyłość może prowadzić do unikania sytuacji intymnych, lecz najważniejsza w tej kwestii jest samocena. To jak subiektywnie postrzegamy własne ciało wydaje się być kluczowe w zadowoleniu z życia seksualnego [Smolarczyk-Kosowska, J., Ngo, A., Ryl, S., Piegza, M., & Pudło, R. (2020)]. W dzisiejszych czasach które promują szczupłą sylwetkę oraz restrykcyjne postawy wobec jedzenia paradoksalnie otyłość staje się ogólnowsiatowym problemem zdrowotnym o rozmiarach epidemii. Jest to nie tylko problem medyczny, w związku z otyłością pojawiają się kolejne problemy natury psychospołecznej. Uprzedzenia wobec osób otyłych są dość powszechne, ma to bardzo duży wpływ na samocenę osób dotkniętych otyłością. Sama otyłość jest „defektem somatycznym”, ale wpływa bardzo mocno na funkcjonowanie psychiczne człowieka, tym samym modeluje jego odczuwanie własnej seksualności [Makara-Studzińska, M., & Zaborska, A. (2009)]. Ustalono, że czynniki osobowościowe mogą odgrywać znaczącą rolę w problemach związanych z postrzeganiem własnego ciała. Z badań wynika, że nonkonformizm, osobiste postrzeganie systemu wartości i wolności wyboru w życiu sprzyja mniejszemu przejmowaniu się społecznymi standardami związanymi z wyglądem zewnętrznym. Estetka i fizyczna atrakcyjność okazują się ważne zwłaszcza są dla osób, które są nastawione na współzawodnictwo i rywalizację w społecznej grze, w tym przypadku potrzeba podobania się wynika z potrzeby dominacji [Kuleta, M. (2008)]. Idąc dalej wykazano, że postrzeganie swojego ciała w negatywnym świetle prowadzi do unikania kontaktów seksualnych, natomiast pozytywny sposób patrzenia na samego siebie jest związany z większą częstością aktywności seksualnych, optymizmem i lepszym funkcjonowaniem. W jednym z badań wykazano, że lepsze postrzeganie

własnego ciała przez kobiety wiązało się z częstszą inicjacją zachowań seksualnych przez same badane, oraz zwiększoną częstotliwością doświadczania orgazmu. Dodatkowo stwierdzono, że indeks masy ciała (BMI) nie jest istotnie związany z satysfakcją seksualną kobiet, jest to prawdopodobnie związane ze wcześniej wspomnianymi indywidualnymi uwarunkowaniami czynników osobowości badanych [Dąbkowska, M. (2016)].

4. Rodzaje aktywności fizycznej

Brak aktywności ruchowej jest problemem w każdym wieku, natomiast szczególnie zauważalny staje się w wieku podeszłym. Systematyczne ćwiczenia fizyczne okazują się bardzo pomocne w późnym okresie życia, pomagają one zachować sprawność, niezależność i samodzielność w wykonywaniu czynności dnia codziennego. Są to istotne elementy pomyślanego starzenia się [Skotnicka, M., & Pieszko, M. (2014)]. Jak widać można więc poniekąd skorelować poziom aktywności fizycznej z poziomem zdrowia. Dzisiaj, w dobie daleko posuniętego rozwoju, aktywność fizyczna zostaje zepchnięta na nieco dalszy plan, a rozwój komunikacji temu sprzyja. Postawa taka prowadzi do coraz częściej występujących chorób cywilizacyjnych, a zwłaszcza wcześniej wspomnianej otyłości zwanej epidemią XXI wieku. W historii człowieka do niedawna aktywność fizyczna korelowała z ilością dostarczanego pożywienia, najprościej mówiąc „jedzenie trzeba było zdobyć”. Dziś w krajach rozwiniętych mamy taką sytuację, że jedzenie jest dostępne wszędzie od ręki. Szacunkowy wydatek energetyczny u naszych paleolitycznych przodków wynosił około 1000 kcal dziennie przy 3000 kcal przyjmowanych z pożywienia. Daje to bilans 1:3 z przewagą energii dostarczanej. W obecnych czasach ten bilans prezentują się 1:7 również z przewagą energii dostarczanej do naszego ustroju, daje to siedmiokrotną przewagę kalorii przyjętych względem zużytych. Jest to wynikiem tego, że współczesny człowiek wydatkuje dziennie około 300 kcal przy dostarczeniu około 2100 kcal z pożywienia. Można więc zbilansować to zwiększając swój wydatek energetyczny poprzez aktywność fizyczną np. w postaci 45-60 min aerobowego wysiłku fizycznego, spalając tym samym około 400 kcal. Umożliwia to nam mniej więcej przywrócenie wspomnianej proporcji 1:3 [Wiciński, M., Niedzwiecki, P., Soroko, A., Ciemna, K., Malinowski, B., Grzešk, E., ... & Grzešk, G. (2015)]. Rodzaje wysiłku stosowane w otyłości skupiają się na ćwiczeniach ogólnokondycyjnych. Występuje w nich średni lub niski poziom intensywności, tak aby utrzymać wysiłek aerobowy. W praktyce stosuje się do ustalenia tego tak zwany docelowy zakres tętna. Daje to efektywne zużycie tlenu przez pracujące mięśnie, aktywuje wiele grup mięśniowych i duże grupy mięśniowe (np. mięśnie ud). Ogromną zaletą takiego wysiłku jest możliwość wykonywania go cyklicznie i bez przerwy. W praktyce najlepszymi formami takiego wysiłku są szybki marsz, jazda na rowerze, pływanie, aerobik, narciarstwo biegowe, wychodzenie po schodach i wiele innych. Pomocne stają się tu urządzenia stacjonarne takie jak rowerek czy bieżnia, daje to możliwość podjęcia wysiłku w każdym momencie we własnym domu bez względu na pogodę [Plewa, M., & Markiewicz, A. (2006)].

5. Wpływ otyłości

W ostatnim czasie na świecie obserwujemy masowy przyrost odsetka osób otyłych. Wykazano, że ma ona negatywny wpływ na zdrowie seksualne kobiet i mężczyzn. Problemy te wynikają ze względów estetycznych i zdrowotnych, gdyż jak wiemy otyłość sprzyja występowaniu wielu chorób przewlekłych wspomnianych na początku tej pracy. Zaburzenia

hormonalne stanowią tu duży problem. U mężczyzn otyłych poziom testosteronu jest obniżony, skutkuje to obniżonym libido. Kobiety otyłe mają problemy z antykoncepcją i znacząco obniżają swoją samoocenę, co generuje negatywne nastawienie do kontaktów seksualnych [Kazimierczak, M., & Skrzypulec-Plinta, V. (2013)]. Redukcja masy ciała u mężczyzn przynosi spektakularny wpływ na zadowolenie z życia seksualnego, gdyż otyłość powoduje zaburzenia wzrodu [Polotsky, A. J. (2010)]. Mogą one wynikać, z dużego wpływu otyłości na układ sercowo-naczyniowy. Dodatkowe kilogramy tkanki tłuszczowej zwiększają ryzyko wystąpienia miażdżycy i nadciśnienia tętniczego a jednym z powikłań tych chorób są zaburzenia erekcji [Seifert, M., & Zdrojewicz, Z. (2010)]. Aktywność fizyczna w leczeniu otyłości wydaje się mieć zbawienny wpływ, jest ona jednym z głównych zaleceń w profilaktyce otyłości u dzieci [Baran, J. (2018)]. Dodatkowo istnieje wprost proporcjonalna pozytywna zależność między poziomem aktywności fizycznej, która występowała przed 35 rokiem życia a sprawnością funkcjonalną i stanem zdrowia między 55 a 64 rokiem życia. Korzystny okazuje się rodzaj aktywności zawodowej, w której podejmujemy umiarkowany wysiłek fizyczny [Marchewka, A., & Jungiewicz, M. (2008)].

6. Wnioski

Pozytywny wpływ aktywności fizycznej na stan zdrowia wydaje się być oczywisty. Jeśli chodzi o seksualność, wśród ludzi młodych poziom aktywności fizycznej nie ma istotnego wpływu na jakość ich życia seksualnego [Smolarczyk-Kosowska, J., Ngo, A., Ryl, S., Piegza, M., & Pudło, R. (2020)]. Takie rezultaty mogą wynikać z dobrego ogólnego stanu zdrowia u osób młodych. Badania pokazały, że zbilansowana dieta i odpowiednia aktywność fizyczna mają pozytywny wpływ na libido, poprzez prozdrowotne działanie na układ hormonalny [Lewitt-Dzielak, A. (2014)]. Proces starzenia się ma bardzo duży wpływ na sferę aktywności seksualnej człowieka, wynika to meno- i andropauzy. Okres ten jest nazywany klimakterium [Wawrzyniak, J. (2011)]. W tym okresie kondycja fizyczna wypracowana przez lata wydaje się mieć duży wpływ na sprawność seksualną. W podeszłym wieku akt seksualny jest sam w sobie dużym wysiłkiem fizycznym, na który nie wszyscy mogą sobie pozwolić [Fabiś, A., & Fabiś, A. (2008)]. U pacjentów z chorobami układu krążenia regularna aktywność fizyczna ma zbawienny wpływ na ich życie seksualne, gdyż zmniejsza ona zapotrzebowanie mięśnia sercowego na tlen w czasie wysiłku fizycznego, tym samym redukuje ryzyko wystąpienia zawału w czasie stosunku seksualnego [Skorupska, S., & Śliż, D. (2013)]. Aktywność fizyczna utrzymywana w okresie ciąży daje pozytywne skutki. Badane notowały poprawę samopoczucia i lepszą kontrolę masy ciała. Większość uczestniczek badania utrzymywała aktywność seksualną lub ograniczała ją w niewielkim stopniu w okresie ciąży [ZREDA-PIKIES, A., PRYŁOWSKA, M., Paulina, S. M. Y. K., & WRÓBEL-BANIA, A. (2018)]. W zebranych badaniach widać bardzo dużą bezpośrednią zależność między aktywnością fizyczną a stanem zdrowia badanych. Aktywność fizyczna jest doskonałą prewencją przed otyłością, która z kolei może prowadzić do częstszego występowania chorób przewlekłych, mających bezpośredni wpływ na aktywność seksualną pacjentów. Widać więc pośrednie korzyści płynące z aktywności fizycznej w odniesieniu do seksualności człowieka, pomaga ona zarówno pierwotnie jak i wtórnie poprawić funkcjonowanie w tej sferze.

Bibliografia:

1. Baran, J. (2018). Wpływ aktywności fizycznej i wybranych okołoporodowych czynników ryzyka na występowanie nadwagi i otyłości u dzieci.
2. Dąbkowska, M. (2016). Obraz własnego ciała u kobiet a satysfakcja seksualna.
3. Dąbrowska, J., Naworska, B., Dąbrowska-Galas, M., & Skrzypulec-Plinta, V. (2012). Rola wysiłku fizycznego w okresie menopauzy. *Menopausal Review/Przegląd Menopauzalny*, 11(6).
4. Fabiś, A., & Fabiś, A. (2008). Aktywność seksualna osób starszych, [w:] A. Jodko (red.), *Tabu seksuologii*, Wydaw. Academica Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, Warszawa, 157-164.
5. Kazimierczak, M., & Skrzypulec-Plinta, V. (2013). Otyłość a seksualność. *Endokrynologia, Otyłość i Zaburzenia Przemiany Materii*, 9(2), 60-66.
6. Kuleta, M. (2008). Społeczno-kulturowe i osobowościowe uwarunkowania obrazu własnego ciała.
7. Lewitt-Dzielak, A. (2014). Wpływ sposobu odżywiania się i aktywności fizycznej na potencję seksualną i libido. *Przegląd Seksuologiczny*, 10(3), 9-16.
8. Makara-Studzińska, M., & Zaborska, A. (2009). Otyłość a obraz własnego ciała. *Psychiatria Polska*, 43(1).
9. Marchewka, A., & Jungiewicz, M. (2008). Aktywność fizyczna w młodości a jakość życia w starszym wieku. *Gerontologia Polska*, 16(2), 127-130.
10. Oettingen, J. (2013). Dysfunkcje seksualne—podejście oparte na teorii poznawczej. *Seksuologia Polska*, 11(2).
11. Plewa, M., & Markiewicz, A. (2006). Aktywność fizyczna w profilaktyce i leczeniu otyłości. *Endokrynologia, Otyłość i Zaburzenia Przemiany Materii*, 2(1), 30-37.
12. Polotsky, A. J. (2010). Otyłość a seksualność mężczyzn i kobiet: mity, błędne poglądy i dane. *SEXUALITY, REPRODUCTION & MENOPAUSE*, 8(2), 7-10.
13. Seifert, M., & Zdrojewicz, Z. (2010). Otyłość a zachowania seksualne. *Endokrynologia, Otyłość i Zaburzenia Przemiany Materii*, 6(3), 129-135.
14. Skorupska, S., & Śliż, D. (2013). Aktywność fizyczna w prewencji zaburzeń seksualnych u pacjentów z chorobami układu krążenia. *Kardiologia w Praktyce*, 7(4), 4-6.
15. Skotnicka, M., & Pieszko, M. (2014). Aktywność fizyczna receptą na długowieczność. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 20(4).
16. Smolarczyk-Kosowska, J., Ngo, A., Ryl, S., Piegza, M., & Pudło, R. (2020). Wpływ aktywności fizycznej na jakość życia seksualnego—badanie pilotażowe. *Psychiatria*, 17(4), 196-203.
17. Warburton, D. E., Nicol, C. W., & Bredin, S. S. (2006). Health benefits of physical activity: the evidence. *CMAJ : Canadian Medical Association journal = journal de l'Association medicale canadienne*, 174(6), 801-809.
18. Wawrzyniak, J. (2011). Seksualność osób 50 plus. Wybrane konteksty analizy zjawiska. *Edukacja Dorosłych*, (1 (64)), 65-75.
19. Wiciński, M., Niedzwiecki, P., Soroko, A., Ciemna, K., Malinowski, B., Grześk, E., ... & Grześk, G. (2015). Rola aktywności ruchowej oraz utraty masy ciała na przykładzie wybranych jednostek chorobowych.

20. Wróbel, M., & Mosiołek, A. (2018). Dysfunkcje seksualne w przebiegu zaburzeń depresyjnych. *Psychiatria*, 15(1), 39-44.
21. Zhong, S., Pinto, J. M., Wroblewski, K. E., & McClintock, M. K. (2018). Sensory Dysfunction and Sexuality in the U.S. Population of Older Adults. *The journal of sexual medicine*, 15(4), 502–509.
22. ZREDA-PIKIES, A., PRYŁOWSKA, M., Paulina, S. M. Y. K., & WRÓBEL-BANIA, A. (2018). AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA KOBIET W CIĄŻY. ROK XI NUMER 1/2018 (38), 395.

13. SEKSUALNOŚĆ OSÓB Z CHOROBA PARKINSONA

Julia Stachowiak, Wojciech Domagała, Krzysztof Kuźma, Dariusz Salamon, Adam Salwa, Julia Ślemp, , Karolina Bierć

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

Wydział Nauk Medycznych w Katowicach

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Opiekun koła: dr n. med. Anna Warchała

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

E-mail: psych1@sum.edu.pl

1. Wstęp - czym jest Choroba Parkinsona?

Choroba Parkinsona (PD) jest neurozwyrodnieniowym zaburzeniem układu pozapiramidowego. Charakterystyczną zmianą morfologiczną dla PD jest zanik neuronów dopaminergicznych w istocie czarnej śródmózgowia oraz obecność w cytoplazmie neuronów okrągłych wtrętów kwasochłonnych - ciał Lewy'ego [Podemski i in., 2019]. W etiologii choroby istotną rolę odgrywają zarówno czynniki genetyczne jak i środowiskowe. W krajach rozwiniętych PD stanowi jedną z głównych przyczyn niepełnosprawności. Choroba Parkinsona manifestuje tetradę objawów: spowolnienie ruchowe, sztywność mięśniową, drżenie spoczynkowe oraz zaburzenie odruchów posturalnych. Z powodu narastającej bradykinezji i sztywności choroba prowadzi do upośledzenia sprawności ruchowej. U chorych z PD częściej niż w ogólnej populacji występuje depresja. Od samego początku choroby obecne są objawy pozaruchowe - nieprawidłowe funkcjonowanie układu autonomicznego manifestujące się: zaburzeniami motoryki jelit, częstomoczem, nietrzymaniem moczu, zaburzeniami erekcji, hipotonią ortostatyczną czy zaburzeniami neuropsychiatrycznymi takimi jak depresja, otępienie, lęk, apatia, zaburzenia snu.

Mimo opublikowania zaleceń w zakresie diagnostyki i leczenia nadal nie istnieje prosty algorytm dotyczący rozpoznania choroby oraz dalszego postępowania. Diagnostyka choroby Parkinsona w głównej mierze opiera się o kryteria kliniczne [Hughes, Daniel, Kliford, 1992; Gorzkowska, Jasińska-Myga, Opala, 2011; Gawęł, Potulska-Chromik, 2015]. Bardzo ważnym elementem diagnostyki jest wykluczenie parkinsonizmu objawowego np. po zażywaniu neuroleptyków lub po zatruciu czadem. W kryteriach nie ujęto żadnych badań dodatkowych, mogących potwierdzić rozpoznanie. Mimo dość charakterystycznego obrazu PD, nawet w najlepszych ośrodkach na świecie rozpoznawalność określa się na 75-85%. Na podstawie dużego wieloośrodkowego badania klinicznego z wykorzystaniem badań neuroobrazowych można uznać, że PD jest zbyt często rozpoznawana – zjawisko to może dotyczyć nawet 47% chorych [Marshall, Reininger, Marquardt, 2009; Gawęł, Potulska-Chromik, 2015]. W przypadku chorych o wczesnym początku zachorowania, mających w perspektywie wieloletnie leczenie, problem ten wydaje się mieć szczególnie istotne znaczenie [Gawęł, Potulska-Chromik, 2015].

2. Czym jest seksualność?

Seksualność jest jedną z fundamentalnych podstaw życia. Dzięki temu wrodzonemu mechanizmowi każdy człowiek podejmuje decyzje odnośnie nawiązywania więzi i kontaktów interpersonalnych. Seksualność wiąże się z prokreacją, przyjemnością, ustalonym stanem psychicznym, ma wymiar społeczno-kulturowy oraz religijny. Seksualność nie jest taka sama przez całe życie, lecz ulega stałym przemianom, jest zależna od wieku, stanu zdrowia fizycznego, emocjonalnego, a niektórzy uważają, że zależy też od stanu konta bankowego [Gardziejewska, Różanka-Kohsek, Zalewski, Heimrath, Zalewski, 2014].

Należy przyjąć, że seksualność obejmuje ludzkie myśli, fantazje, konkretne zachowania, dzięki którym wykraczają poza zwykłą prokreację [Ventriligio, Bhugra, 2019]. Należy pamiętać, że zachowania seksualne, których ludzie się podejmują, wiążą się nie tylko z ogólnie pojętą przyjemnością, ale niosą ze sobą niebezpieczeństwa w postaci chorób przenoszonych drogą płciową, niepoprawnie utrwalonym wizerunkiem seksu i stosunku oraz niechcianą ciążą. Chęć doznania przyjemności nierzadko przyćmiewa zdrowy rozsądek osób, niezależnie od płci, wieku, wyznania czy przynależności etnicznej. Brak wdrożonego systemowego podejścia do edukacji seksualnej odbija się w późniejszych latach na zdrowiu fizycznym i psychicznym ludzi. Z niektórymi z następstw kompulsywnych zachowań seksualnych lekarze, psychologowie oraz sami dotknięci problemem są w stanie sobie poradzić by ich pozbyć się w zupełności [Kuźma i in., 2022].

3. Wpływ Choroby Parkinsona na seksualność

U osób leczonych z powodu choroby Parkinsona wykazano kilkakrotnie częstszą wykrywalność hiperseksualności. Jednocześnie hiperseksualność była jednym z pierwszych przykładów zaburzeń u osób z Chorobą Parkinsona. Hiperseksualność definiowana jest jako ciągła, wyniszczająca i uporczywa potrzeba związana z życiem seksualnym człowieka. Należy do grupy złożonych zaburzeń zachowania określanых terminem „zaburzenia kontroli impulsów” (inaczej ICD) [Kopka, 2017]. Dla ICDs charakterystyczny jest brak możliwości przeciwstawienia się impulsowi albo pokusie dokonania czynu szkodliwego dla samego chorego i jego otoczenia [Ceravolo et al., 2009; kopka, 2017]. Zachowania z kręgu ICD występują w populacji ogólnej, ale wielokrotnie rzadziej, niż w populacji chorych na PD. Najlepiej udokumentowanymi czynnikami ryzyka rozwoju ICD w PD jest stosowanie leków dopaminergicznych. Przy czym największe znaczenie ma tutaj grupa agonistów dopaminy (dopamine agonist, DA) drugiej generacji selektywnych dla receptora D2 [Toś, Siuda, 2021]. Kolejnymi, natomiast mniej przebadanymi, są leki z grupy inhibitorów monoaminooksydazy typu B, amantadyna oraz L-Dopa. Kolejnymi dobrze udokumentowanymi czynnikami ryzyka rozwoju ICD są: płeć męska, młodszy wiek, wywiad w kierunku chorób psychicznych, wczesny początek PD i bardziej zaawansowana postać choroby z towarzyszącymi powikłaniami ruchowymi, a zwłaszcza dyskinezami szczytu dawki [Toś, Siuda, 2021]. Jedną z hipotez mówiącą o tym czemu hiperseksualność u osób z Chorobą Parkinsona występuje są problemy w obrębie kory płatów czołowych. Zadaniami kory płatów czołowych są m.in. przetwarzanie, integracja i hamowanie impulsów docierających z układu limbicznego, prążkowiec i płatów skroniowych [Passingham, 1993; Kopka, 2017]. Kora przedczołowa jest uważana za region regulujący w układzie nagrody. Według części badaczy hiperseksualność to wynik nadmiernie zwiększonego libido oraz niewłaściwego hamowania przez korę płatów czołowych [Kopka, 2017]. U osób z chorobą Parkinsona w badaniach obrazowych,

a w szczególności w rezonansie magnetycznym opisywano zmniejszenie aktywności w brzuszno-przyśrodkowej korze przedczołowej i brzusznej części prążkowie. Badacze potwierdzają, że proces jest identyczny jak u osób nadużywających leki.

Hiperseksualność u osób z Chorobą Parkinsona może przysporzyć problemów chorym w kontaktach międzyludzkich. Może też prowadzić do problemów z prawem, takich jak: napastowanie seksualne i ogólnie pojętych nadużyć, problemów zdrowotnych w formie chorób przenoszonych płciowo, problemów finansowych, nieplanowanych ciąż oraz problemów z utrzymaniem pracy [Malcher i in., 2021].

Oprócz problemów z hiperseksualnością, u niektórych pacjentów z Chorobą Parkinsona można także stwierdzić niemożność w osiągnięciu erekcji, przedwczesną ejakulację u mężczyzn, a u kobiet niemożność osiągnięcia orgazmu, obniżone libido oraz pobudzenie seksualne [Vázquez-Sánchez, Rodríguez-Martínez, Arés-Luque, 2010]. Wyżej wymienione problemy są rzadziej spotykane niż w przypadku hiperseksualności.

4. Poprawa jakości sfery seksualnej u osób z Chorobą Parkinsona

Lekarze kładą główny nacisk na leczenie sfery ruchowej choroby Parkinsona, która jest podstawą rozpoznania choroby. Objawy pozaruchowe jednak są tak samo ważne ze względu na ich silną obecność, która sprawia dyskomfort u pacjentów i znacząco obniża jakość ich życia. Zaburzenia seksualne są najbardziej zaniebzanymi niemotorycznymi objawami choroby Parkinsona. Wczesne rozpoznanie i odpowiednie leczenie PD oraz wszystkich jej objawów mają zasadnicze znaczenie dla poprawy QoL chorego [Santa Rosa Malcher i in., 2021].

Ośrodkowe szlaki dopaminergiczne odgrywają ważną rolę w funkcjach seksualnych mężczyzn, zwiększając lub zmniejszając libido i aktywność erekcji [Santa Rosa Malcher i in., 2021]. Lewodopa jest złotym standardem leczenia choroby Parkinsona. Wyniki leczenia są często satysfakcjonujące - 80% pacjentów wykazuje poprawę po leczeniu lewodopą [Santa Rosa Malcher i in., 2021]. Lewodopa i agoniści dopaminy działają w szlaku dopaminergicznym i ułatwiają wytrysk, zagrożony utratą neuroprzekaźnika dopaminy. Jednak z drugiej strony w przypadku kompulsywnego zażywania lewodopy można doprowadzić do zespołu dysregulacji dopaminergicznej, który objawiać się może kompulsywnymi zachowaniami seksualnymi u 4% pacjentów. Przewlekłe stosowanie lewodopy prowadzi do dyskinez i fluktuacji ruchowych, powodując mniejsze zainteresowanie seksualne między partnerami [Santa Rosa Malcher i in., 2021].

Podsumowując, celem leczenia PD jest przywrócenie ciągłej stymulacji dopaminergicznej w mózgu, co jest szczególnie trudne u chorych z zaawansowaną postacią choroby. U pacjentów, u których leczenie farmakologiczne przestaje być wystarczające lub pojawiają się jego powikłania, należy rozważyć leczenie operacyjne. Aktualnie rekomendowana i refundowana metoda to stymulacja struktur głębokich mózgu (DBS – ang. deep brain stimulation). Nie wyklucza ona stosowania farmakoterapii w dalszym okresie choroby. Główne przeciwwskazania do DBS to brak reakcji na lewodopę, towarzyszący zespół otępienny i depresja [Fenoy, Simpson, 2014; Gawęł, Potulska-Chromik, 2015].

5. Wnioski

Zaburzenia seksualne spowodowane PD i jej leczeniem to problem o poważnych rozmiarach, który może mieć wpływ na kwestie psychospołeczne, prawne i zdrowia publicznego, prowadzący do poważnych negatywnych skutków, takich jak izolacja społeczna, zakażenia przenoszone drogą płciową, bezrobocie, rozwody, problemy finansowe, nieplanowane ciążę, molestowanie seksualne oraz zoofilia [Solla, Bortolato, Cannas, Mullas, Marrosu, 2015]. Opieka nad pacjentami z chorobą Parkinsona w kontekście zaburzeń kontroli impulsów stanowi znaczące wyzwanie, ze względu na niski poziom rozpoznawalności tych zaburzeń oraz brak jasno określonych wytycznych odnośnie postępowania. [Toś, Siuda, 2021]. Przy próbie redukcji dawek leków dopaminergicznych możliwe jest pogorszenie stanu ruchowego chorych. Na pacjentów z chorobą Parkinsona należy zwrócić szczególną uwagę przy dobieraniu odpowiedniego leczenia tak, aby ograniczyć zaburzenia motoryczne oraz niemotoryczne, jednocześnie nie indukując działań niepożądanych.

Problem z seksualnością wśród pacjentów z Chorobą Parkinsona potrafi być pomijany w wywiadzie lekarskim. Pacjenci boją się przyznać do problemów ze sfery seksualnej. Zalecane byłoby przez lekarzy pogłębienie wywiadu lekarskiego, szczegółowe i uwzględniające ewentualne problemy i dysfunkcje związane ze sferą seksualną. Należy uwzględnić inne podłoże zaburzeń niż sama Choroba Parkinsona, tzn.: podłoże społeczne, psychiczne, kulturowe. Poza leczeniem choroby podstawowej warto wspomóc się terapią psychologiczną, seksuologiczną i nierzadko konsultacją psychiatry.

Bibliografia:

1. Ceravolo R., Frosini D., Rossi C., Bonuccelli U. Impulse control disorders in Parkinson's disease: definition, epidemiology, risk factors, neurobiology and management. *Parkinsonism Relat Disord.* 2009.
2. Fenoy A. J., Simpson R. K. Risks of common complications in deep brain stimulation surgery: management and avoidance. *J Neurosurg.* 2014; 132-139.
3. Gardziejewska A, Różańska-Kohsek A, Zalewski M, Heimrath J, Zalewski J. Sexuality of perimenopausal women. *Med Og Nauk Zdr.* 2014; 400-404.
4. Gawel M., Potulska-Chromik A. Choroby neurodegeneracyjne: choroba Alzheimera i Parkinsona. *Postępy Nauk Medycznych,* 2015; 468-476.
5. Giuliano F., Allard J. Dopamine and sexual function. *Int J Impot Res.* 2001.
6. Gorzkowska A, Jasińska-Myga B, Opala G.: Kryteria rozpoznawania, różnicowanie, obraz kliniczny zaburzeń ruchowych oraz powikłania ruchowe późnego okresu choroby. [W:] Sławek J., Friedman A., Bogucki A., Opala G. (red.): *Choroba Parkinsona i inne zaburzenia ruchowe.* Via Medica, Gdańsk 2011: 118-125.
7. Hughes A. J., Daniel S. E., Blankson S., Lees A. J. A clinicopathologic study of 100 cases of Parkinson's disease. *Arch Neurol.* 1993.
8. Hughes A. J., Daniel S. E., Kilford L., Lees A. J. Accuracy of clinical diagnosis of idiopathic Parkinson's disease: a clinico-pathological study of 100 cases. *J Neurol Neurosurg Psychiatry.* 1992; 181-184.
9. Kopka M., *Hiperseksualność w chorobie Parkinsona Aktualn Neurol.* 2017.

10. Kuźma K., Ślęmp J., Stachowiak J., Salamon D., Salwa A., Bierć K., Domagała W., Seksualność kobiet w okresie menopauzalnym, *Poszerzamy Horyzonty* tom XII, Słupsk 2022.
11. Passingham R. E.: *The Frontal Lobes and Voluntary Action*. Oxford University Press. 1993
12. Podemski, R. i in., *Kompedium neurologii* pod redakcją Ryszarda Podemskiego, Wydanie IV, Via Medica. 2019; 342-359.
13. Politis M., Loane C., Wu K., O'Sullivan S. S., Woodhead Z., Kiferle L., Lawrence A. D., Lees A. J., Piccini P. Neural response to visual sexual cues in dopamine treatment-linked hypersexuality in Parkinson's disease. *Brain*. 2013.
14. Santa Rosa Malcher C. M., Roberto da Silva Gonçalves Oliveira K., Fernandes Caldato M. C., Lopes Dos Santos Lobato B., da Silva Pedroso J., de Tubino Scanavino M. Sexual Disorders and Quality of Life in Parkinson's Disease. *Sex Med*. 2021.
15. Solla P., Bortolato M., Cannas A., Mulas C. S., Marrosu F. Paraphilias and paraphilic disorders in Parkinson's disease: A systematic review of the literature. *Mov Disord*. 2015 .
16. Toś M., Siuda J., Zaburzenia kontroli impulsów w chorobie Parkinsona Katedra i Klinika Neurologii, Wydział Nauk Medycznych w Katowicach, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach. 2021.
17. Vázquez-Sááñez F., Rodríguez-Martínez E., Arés-Luque A. Trastornos urinarios, disfunción sexual e hipersexualidad en la enfermedad de Parkinson [Urinary disorders, sexual dysfunction and hypersexuality in Parkinson's disease]. *Rev Neurol*. 2010.
18. Ventriglio A, Bhugra D. Sexuality in the 21st Century: Sexual Fluidity. *East Asian Arch Psychiatry*. 2019.



Jesteś studentem, doktorantem, młodym naukowcem? Chcesz publikować w profesjonalnym piśmie naukowym, brać udział w konferencjach? Firma Konferencje Naukowe Piotr Rachwał umożliwi Ci start w świecie nauki za przystępną cenę. Organizujemy konferencje interdyscyplinarne, jak i specjalistyczne. Wydajemy monografie pokonferencyjne oraz współpracujemy z czasopismami z listy ministerialnej. Pomagamy w publikacji artykułów.

Piotr Rachwał

Konferencje Naukowe

ul. Gen Leopolda Okulickiego 51D/20

31-637 Kraków

NIP: 573-272-51-36

REGON: 365643034

E-mail: rachwal.konferencjenaukowe@gmail.com

www.konferencjenaukowe.com.pl